

MONOGRAFIA GMINY
ZDUŃSKA WOLA

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ ZDUŃSKIEJ WOLI
URZĄD GMINY ZDUŃSKA WOLA

MONOGRAFIA GMINY ZDUŃSKA WOLA

OD ROZBIORÓW DO WSPÓŁCZESNOŚCI

Opracowanie zbiorowe pod redakcją
Jarosława Stulczewskiego i Zdzisława Włodarczyka

Zduńska Wola 2023

Recenzent
Prof. dr hab. Krzysztof Strykowski

Projekt okładki
Lidia Stulczewska

Redakcja i korekta
Jarosław Stulczewski, Zdzisław Włodarczyk

© Copyright by Authors, Zduńska Wola 2023
© Copyright for this edition by Towarzystwo Przyjaciół Zduńskiej Woli,
Zduńska Wola 2023

Wydane przez Towarzystwo Przyjaciół Zduńskiej Woli
na zlecenie Urzędu Gminy Zduńska Wola

Wydanie I, nakład 1500 egz.
czerwiec 2023

ISBN 978-83-957722-6-9

Druk i oprawa
Zakład Poligraficzno-Wydawniczy POZKAL
Spółka z o.o. Spółka komandytowa
88-110 Inowrocław, ul. Cegielna 10/12
<https://www.pozkal.pl>

*P*rzekazujemy w ręce Czytelników, a nade wszystko społeczności lokalnej, monografię Gminy Zduńska Wola. Jest ona efektem prac zespołu redakcyjnego, kierowanego przez dr. Jarosława Stulczewskiego i dr. Zdzisława Włodarczyka. Okres tworzenia był trudny, naznaczony pandemią, która nie tylko ograniczała relacje międzyludzkie, ale również dostęp do zbiorów i archiwów.

Gmina Zduńska Wola jest niewielką częścią ziemi sieradzkiej, której historia została opisana w wielu publikacjach naukowych. Mimo to, zdecydowaliśmy zbadać dzieje obszaru obejmującego naszą małą Ojczyznę – od końca XVIII w. do czasów obecnych.

Znajomość historii własnej Ojczyzny to również znajomość tej jej części, w której żyjemy. Naukowe, chłodne spojrzenie pozwala inaczej ujrzeć gminę Zduńska Wola i może być inspiracją do podejmowania działań sprzyjających budowaniu naszej przyszłości – wprowadzaniu lepszych rozwiązań dla mieszkańców.

Zachęcam do zakosztowania historii, a osobom, które w jakikolwiek sposób pomogły w powstawaniu tego opracowania, pięknie dziękuję.

Monografia powstała z okazji jubileuszu 50-lecia powstania gminy Zduńska Wola. Wyrażam nadzieję, że będzie ona zachętą do dalszego pogłębiania wiedzy aktualnej i historycznej o naszej gminie, że będzie zachętą do poszukiwania innych, nieznanych kart z przeszłości naszego regionu, poznawaniu niewielkich ale jakże ciekawych miejscowości naszej okolicy.

Wójt Gminy Zduńska Wola
Henryk Staniucha

Zduńska Wola, 12 marca 2023 r.

Problematyka historii regionalnej, niezależnie od tego, jaki jej odcinek badamy, stwarza okazję zarówno do wypełnienia treścią gotowych już schematów, jak i do wyszukiwania nowych, niewystarczająco jeszcze poznanych wątków. Gmina Zduńska Wola, mimo że siedziba jej władz ulokowana jest w mieście, to swoim obszarem obejmuje teren wyłącznie wiejski. Zainteresowanie badaczy koncentruje się głównie na miastach, to one skupiają ich uwagę, jeśli zaś piszący dotyczą tematyki rustykalnej, to ma to charakter fragmentaryczny. Należy podkreślić, że w ostatnim czasie zauważalne jest tworzenie obszernych opracowań, monografii gmin, zawierających w sposób przekrojowy dzieje wszystkich miejscowości leżących na ich obszarze. Przeszłość tych ośrodków – ze względu na swoje bogactwo – zasługuje na przybliżenie szerszemu gronu lokalnej społeczności. Coraz częściej organy samorządowe dostrzegają potrzebę inicjowania tego typu opracowań. Tą drogą poszły również władze gminy Zduńska Wola.

W regionalizmie tendencja do tworzenia i wydawania monografii o charakterze naukowym spełnia istotne zadanie, jakim jest integracja wiedzy o różnych fragmentach lokalnej przeszłości – mozaiki dziejowej, wiedzy rozproszonej po dziesiątkach publikacji i materiałów archiwalnych. Wszystko to zdecydowanie ułatwia podjęcie w przyszłości gruntownych studiów nad regionem, czy też poszczególnymi miejscowościami. Równocześnie znaczna ilość zamieszczonych w monografiach informacji świadczy o ogromnym nakładzie pracy włożonym przez autorów.

Do refleksji nad przeszłością gminy Zduńska Wola skłoniła nas przypadająca w bieżącym roku rocznica 50-lecia samorządu gminnego. 1 stycznia 1973 r. uchwała nr XIX/100/72 Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z 9 grudnia 1972 r. została powołana do życia Gmina Zduńska Wola. Kolejną przyczyną to inicjatywa Wójta Gminy Zduńska Wola Henryka Staniucha z 2020 r. Właśnie te dwa czynniki stały u podstaw podjęcia trudu badań nad interesującym nas regionem, dotychczas bliżej niezbadanym.

Gmina Zduńska Wola 9 marca 2021 r. podpisała z Towarzystwem Przyjaciół Zduńskiej Woli umowę na opracowanie książki o charakterze naukowym, tym samym powierzając stowarzyszeniu wszelkie prace nad jej wydaniem. Jednocześnie powołano dziewięcioosobowy zespół autorski, złożony zarówno z pracowników naukowych jak i regionalistów. Tak w skrócie można opisać genezę powstania niniejszego tomu, któremu nadano tytuł *Monografia Gminy Zduńska Wola*¹.

Do przygotowania monografii potrzebna jest w miarę kompletna, wartościowa merytorycznie baza źródłowa. Podstawowym problemem, z którym zmierzyła się część piszących, było ubóstwo materiałów źródłowych (np. z okresu przed I wojną światową). To pro-

¹ W jego skład weszli: dr hab. Marek Adamczewski, dr Konrad Banaś, ks. mgr Mariusz Budkiewicz, prof. dr hab. Jarosław Kita, dr inż. Michał Michalski, mgr inż. Elżbieta Nejman, dr Jarosław Stulczewski, dr Zdzisław Włodarczyk, dr hab. Krzysztof P. Woźniak.

blem, uniemożliwiający w poważnym stopniu całościowe i dokładne odtworzenie procesu dziejowego. W trakcie prac nad niniejszym woluminem siłą rzeczy skupiono się na szczegółowej analizie materiałów przechowywanych w państwowym zasobie archiwalnym, ale także – choć w mniejszym stopniu – w zbiorach organizacji, instytucji czy też prywatnych. Pomocne były źródła wywołane oraz niezbyt obszerna literatura przedmiotu. Starano się na tyle przybliżyć przeszłość, na ile pozwalały na to zachowane źródła. Problemy natury metodologicznej budziła niekiedy również zbyt duża ilość materiału, piszący musiał dokonać selekcji, zdecydować, co winno zostać uwzględnione, a co można pominąć.

Zgodnie z zamierzeniami autorów praca zawiera systematyczny i chronologiczny wykład dziejów ziem tworzących gminę w jej obecnym kształcie, od końca XVIII w. do czasów współczesnych. Składa się na to siedem problemowych rozdziałów. Uzupełnieniem przekazu chronologicznego są studia zamieszczone w kolejnych czterech rozdziałach, dotyczące wybranych zagadnień tj.: heraldyki, sieci parafialnej, obecności ewangelików i ziemiaństwa. Dopełnieniem całości jest wykaz wybitnych osób z tego terenu oraz indeks osobowy. Autorzy włożyli niemało wysiłku w to, aby przy obecnym stanie badań dać w miarę pełny obraz przeszłości gminy. Udało się zebrać wiele ciekawych materiałów, które urozmaiciły i wzbogaciły opracowanie. Szczególnie cenny jest materiał ikonograficzny. Niestety, z wielu powodów nie jest możliwe odnotowanie wszystkich zaszczości, co niejednokrotnie budzić może pewien niedosyt.

Redaktorzy składają podziękowania wszystkim osobom i instytucjom, które swą życzliwą pomocą wsparły powstanie publikacji, udostępniając materiały źródłowe, ikonograficzne i inne informacje. Lista pomagających jest bardzo długa. Mamy świadomość, że spotkaliśmy na swojej drodze wspaniałe i zaangażowane w pracę dla swego środowiska osoby. Szczególne podziękowania kierujemy w stronę Henryka Staniucha, Wójta Gminy Zduńska Wola za dostrzeżenie potrzeby wydania tego rodzaju publikacji. Na koniec wreszcie słowa wdzięczności składamy pracownikom Urzędu Gminy Zduńska Wola oraz autorom poszczególnych rozdziałów. Bez ich wysiłku powstanie pracy w takiej formie nie byłoby możliwe.

Mamy świadomość, że prezentowana praca nie wyczerpuje do końca tematu. Zapewniamy, że autorzy dokładali wielkich starań, aby oddawana do rąk Czytelników książka była pracą rzetelną, przygotowaną w miarę posiadanych materiałów i sił przy pomocy dostępnych dziś metod i środków. Ocenę ich wysiłku pozostawiamy mieszkańcom gminy, gdyż do nich głównie adresowane jest to opracowanie. Ufamy, że książka ożywi ich wspomnienia, skłoni do przeglądania rodzinnych archiwaliów, zrodzi cenne uwagi, uzupełnienia i sprostowania, a zwłaszcza zwiększy świadomość o dbałość materiałów mających wartość historyczną. Piszący mają nadzieję, że książka spotka się z życzliwym przyjęciem i stanie się istotnym źródłem informacji i inspiracją do podejmowania kolejnych badań.

Redaktorzy
Jarosław Stulczewski i Zdzisław Włodarczyk

Zduńska Wola, 31 marca 2023 r.

Zdzisław Włodarczyk

PIERWSZE LATA PO UTRACIE NIEPODLEGŁOŚCI. PANOWANIE PRUSKIE I OKRES KSIĘSTWA WARSZAWSKIEGO (1793-1815)

1. Tło dziejowe

W okresie staropolskim – przed rozbiorami, tereny dzisiejszej gminy Zduńska Wola stanowiły część powiatu szadkowskiego, którego początki sięgają końca XIV w. Razem z powiatami sieradzkim, piotrkowskim, radomszczańskim oraz ziemią wieluńską (wieluński i ostrzeszowski) wchodził on w skład jednego z województw prowincji wielkopolskiej – sieradzkiego. To właśnie w Szadku zbierała się przez kilka wieków szlachta z całego województwa na sejmikach, tutaj wybierano posłów na sejmy obradujące w Warszawie lub Grodnie – stąd też znaczenie tego miasta w skali Rzeczypospolitej wykraczało daleko poza realia dnia dzisiejszego. Kres I Rzeczypospolitej to czas szybkiego awansu Zduńskiej Woli, stymulowanego działaniami jej właścicieli – Złotnickich, zwłaszcza ich aktywnością gospodarczą. W tym to czasie utworzono w tej miejscowości, z części wspólnoty korczewskiej odrębną parafię (1767)¹. Wprawdzie jeszcze w zestawieniach pruskich znajdujemy Zduńską Wolę wśród ośrodków wiejskich, jednak rosnąca znacząco liczba mieszkańców – osadników, w dużej mierze reprezentantów rzemiosł włókienniczych prowadziła do zmiany jej statusu – co nastąpiło w roku 1825².

Ostatnie lata Rzeczypospolitej szlacheckiej to okres bogaty w wydarzenia. Po katastrofie jaką był I rozbiór Polski (1772) nastał w okrojonej Polsce czas zmian, politycznej przebudowy ojczyzny. Zamierzeniem reformatorów było jak najszybsze przeobrażenie Polski w nowoczesną monarchię konstytucyjną. Niestety, aktywność legislacyjna refor-

¹ Do parafii Zduńska Wola należały, podobnie jak dziś, Czechy. Ponadto, w początkach panowania pruskiego: Zduńska Wola, Kawęczyn – 2 części, Paprotnia, Pustkowie Marcinek, Holendry, Osmolin, Świądzeniejewice – 2 części.

² W końcu XVIII w. rolnicza Zduńska Wola liczyła 316 mieszkańców (229 chrześcijan), dla porównania w Dobroniu było ich 397, zaś w Woźnikach 338, zob. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Generalne Dyrektorium Prus Południowych I (dalej: GD SP) I, sygn. 1745, s. 321-330.

matorów nie obejmowała najliczniejszej grupy mieszkańców jaką byli chłopci. Ci zaś, na radykalną zmianę swego położenia musieli poczekać, szlacheccy prawodawcy nie chcieli ingerować w stosunki panujące między panami a ich poddanyimi. Tylko kilkanaście miesięcy trwał w Polsce ustrój zapoczątkowany przez Konstytucję 3 Maja 1791 r. Po przegranej wojnie z Rosją (1792) władzę objęli targowiczanie, którzy starali się całkowicie unicestwić dokonania Sejmu Wielkiego. O losach Polski zdecydowano jednak gdzie indziej.

Echa wydarzeń i zabiegów, mających na celu przebudowę społeczno-polityczną zacołanego kraju, docierały również do szadkowskiego partykularza. Mieszczanie, których prawa ograniczano przez wieki szlacheckiej preponderancji, rozpoczynali długą drogę mającą na celu uzyskanie znaczenia politycznego. Miejscowe elity angażowały się w działalność obozu reform: Jan Gustowski i Mateusz Woźniacki reprezentowali swe miasto na zebraniach wydziału sieradzkiego. Długa tradycja konfliktów ze starostami, była zapewne stymulatorem radykalnych postaw miejscowych sławetnych³.

Niepowodzenia w zmaganiach z interwencją rosyjską, akces króla Stanisława Augusta Poniatowskiego do Targowicy i jego rozkaz zaprzestania walki, zakończył ten chlubny epizod naszych dzieł jakimi były czasy Sejmu Wielkiego, ustanowienia Konstytucji 3 Maja i wojna w jej obronie. Kraj upadał w momencie wzmożonej działalności reformatorskiej, przewycięzania wielowiekowego marazmu, rozlicznych inicjatyw mających na celu jego modernizację.

Dnia 23 stycznia 1793 r. podpisano w Petersburgu konwencję rozbiorową – II rozbiór Polski stał się faktem. Tym samym województwo sieradzkie, a wraz z nim Szadek i okoliczne wsie stanowiące dzisiejszą gminę Zduńska Wola, włączone zostały przemocą w obręb monarchii Hohenzollernów. Prusom przypadło 58 tys. km², w tym Wielkopolska będąca kolebką państwowości polskiej. Z ziem zagarniętych utworzyli zaborcy nową prowincję nazwaną Prusami Południowymi (*Südpreussen*), która to nazwa określała jej położenie względem wcześniej zagarniętych ziem polskich.

Natychmiast też na anektowane tereny wkroczyły wojska zaborców. Jedną z kolumn, dowodzoną przez generała Karla Philipa von Pollitz, z terenów Śląska przez Wschowę, Leszno i południową część województwa poznańskiego doszła 17 lutego do Grabowa w ziemi wieluńskiej, gdzie zetknęła się z oddziałami Karla L. von Frankenberg, wysłanymi z Poznania dla zajęcia Kalisza. Po czym, po przekroczeniu Prosnę, jednostki te rozłączyły się: Pollitz pomaszerował przez Sieradz i Lutomiersk, na Rawę. Do jego zadań należało obserwowanie ruchów wojsk polskich skupionych (przypuszczalnie) w okolicach Łęczycy i Łowicza oraz powstrzymanie ich ewentualnego kontruderzenia. Kolumna Frankenberga sforsowała Ner w okolicy Poddębic, następnie połączyła się z innymi oddziałami pod Łęczycą. Cała akcja zajmowania zagrabionych ziem przebie-

³ D. Stefańska, *Mieszkańcy Szadku wobec reform Sejmu Czteroletniego*, „Biuletyn Szadkowski” 2003, t. 3, s. 73-77. O zabiegach, mających na celu poparcie Konstytucji 3 Maja wśród ogółu szlacheckiego powiatów sieradzkiego i szadkowskiego: W. Szczygielski, *Referendum Trzciomajowe. Sejmiki lutowe 1792 roku*, Łódź 1994, s. 122-135.

gała bez większych zgrzytów, niewielkie oddziały koronne nie były w stanie przeciwstawić się zmasowanej akcji wojsk pruskich. Chcąc jak najszybciej przejąć we władanie uzyskane tereny, podzielono je na 20 okręgów (dystryktów). Konwencja rozbiorowa ustalała, że przejście pod zarząd cywilny nastąpić winno między 5 a 21 kwietnia 1793 r. Dokonać tego miano poprzez zawieszenie godła i publiczne odczytanie patentu królewskiego, ponadto informowano nowych poddanych o mającym się odbyć hołdzie (homagium) w Poznaniu (7 V 1793) oraz amnestii dla dezertów z wojska pruskiego zamieszkujących na anektowanych terenach. Zadanie rozwieszenia i publikacji manifestów królewskich powierzono dwuosobowym komisjom, po jednej dla każdego okręgu. Do ich obowiązków należało objeżdżanie zleconego im terenu, odczytanie patentu oraz zawieszenie czarnych orłów pruskich. W okręgu sieradzkim, obejmującym staropolskie powiaty sieradzki i szadkowski, obowiązki komisarzy pełnili radca von Reinersdorf z Brzegu i notariusz Kowarzieck z Kietrza⁴.

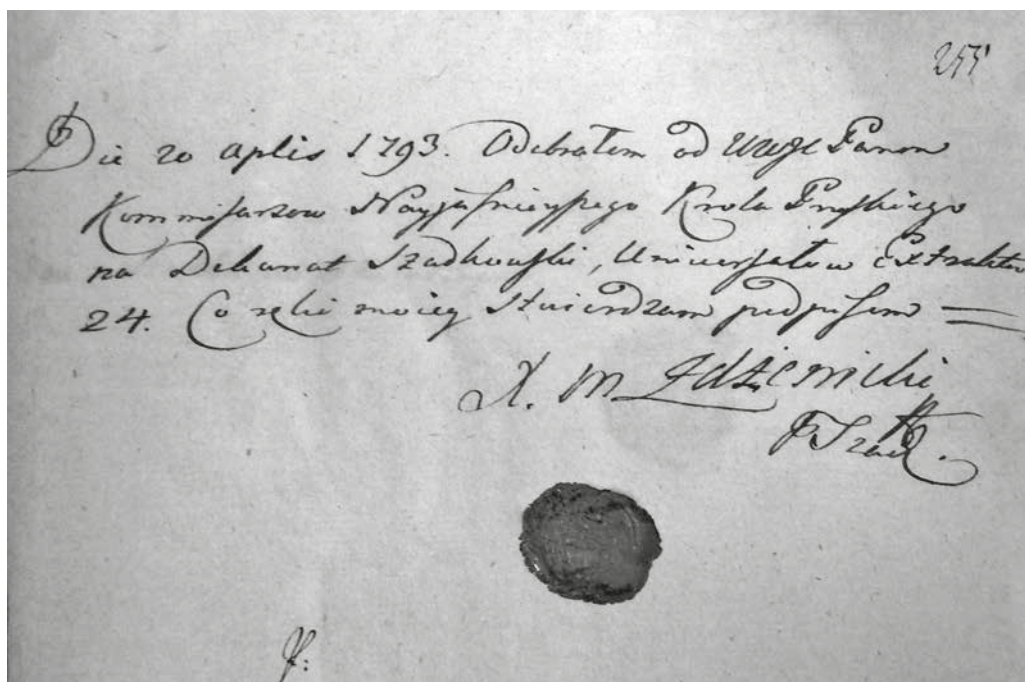
Baczny obserwator kwietniowych wydarzeń ks. Jędrzej Kitowicz, proboszcz w Rzęzycy (ob. pow. Tomaszów Mazowiecki), jednocześnie sam obrany przez duchowieństwo delegatem na poznańskie uroczystości homagialne zapisał w swych *Pamiętnikach*⁵: „Z uniwersałami, czyli patentami, rozesłani byli po powiatach komisarze pruscy, dwaj do każdego powiatu, których odwoziły z miejsca na miejsce konie chłopskie albo dworskie do ich kolasek i półkaret zaprzężone. Ci komisarze ludzie byli słuszni, urzędnicy cywilni w swoim kraju; mieli też przydanych na konwój po dwóch huzarów, którzy oraz wcześniej dla nich zaprzęgę świeżą zdobywali. Komisarze ci przybywszy do dworu lub do księdza, najpierw odezwali się do gospodarza niemieckim językiem, a jeżeli im nie odpowiedział tym samym, jeden z nich, dobrany w każdej parze z umiejętnością języka polskiego, choć nie ze wszystkim doskonale, dosyć że do zrozumienia, zaczął opowiadać poselstwo swoje, że przybył z oznajmieniem, iż kraj ten odtąd należeć będzie do panowania króla imci pruskiego pod imieniem Prus Południowych. Po tym krótkim komplementcie oddał cztery egzemplarze patentów⁶, czyli uniwersałów, panu miejsca, drugie cztery księdzu, aby były w kościele publikowane i na drzwiach kościelnych zawieszane, trzecie cztery posłali komisarze do karczmy, aby tam u belki lub na ścianie zawieszane były; w miastach zaś i miasteczkach oddawali takie egzemplarze burmistrzom, a drugie do kościoła, trzecie przybijali do drzwi ratusznych; w każdym także mieście na bramach, a gdzie tych nie masz, na słupie w środku rynku wkopanym przybijali orła czarnego na blasze żelaznej wymalowanego i brali na to zewsząd rewersa”.

⁴ *Das Jahr 1793. Urkunden und Aktenstücke zur Geschichte der Organisation Südpreußens*, red. R. Prümers, Poznań 1895, s. 45. Kietrz (niem. Katscher) miasto w pow. głubczyckim.

⁵ J. Kitowicz, *Pamiętniki czyli Historia polska*, opr. i wstęp P. Matuszewska, komentarz Z. Lewinówna, Warszawa 1971, s. 557-558.

⁶ Bardzo często pojawia się informacja o trzech „patentach”, które otrzymali nowi poddani. W archiwach parafialnych znajdujemy cztery: Patent królewski z 25 III 1793; Pełnomocnictwo dla gen. Wicharta Joachima von Moellendorfa i ministra Adolfa Albrechta von Danckelmana z 25 III 1793; Publicandum o dacie i miejscu homagium, ogłoszone w Poznaniu 4 IV 1793; Publicandum o amnestii dla dezertów (General-Pardon), ogłoszone w Poznaniu 4 IV 1793.

Zachował się szczegółowy harmonogram⁷ aktywności komisarzy, którym powierzono powiaty sieradzki i szadkowski. Wynika z niego, że wyjechali z Brzegu 4 kwietnia, by po dwóch dniach przybyć do Sieradza, w którym to mieście pozostawali przez następne dwa dni. Działania (*Aktion*) w Szadku podjęli 20 kwietnia. Tutaj też spotkali się z miejskimi urzędnikami oraz proboszczem, któremu przekazali 24 komplety „patentów” królewskich do dostarczenia po parafiach powiatu szadkowskiego. Poszczególni plebani mieli je otrzymać drogą kurendy, przy czym obowiązkowo poświadczyć fakt otrzymania oraz sposób rozpowszechnienia, następnie „rewers” odesłać do komenderującego na tym terenie majora von Streithorsta. Z Szadku komisarze udali się do Woźnik. Ostatnim punktem ich pobytu w powiecie była Zduńska Wola, do której zawitali po wizycie w Pabianicach, Dobroniu i Łasku. 25 kwietnia ruszyli w drogę powrotną do Brzegu.



Ryc. 1. Potwierdzenie wystawione komisarzom pruskim przez dziekana dekanatu Szadek
Źródło: GSt.A, I HA, GR, Rep. 7 C Südproußen, Nr. 75

Kwestie związane z przejściem armii pruskiej na stopę pokojową, dyslokacją jednostek, tworzeniem garnizonów oraz ich zabezpieczeniem materiałowym i finansowym po skończonej kampanii 1793 r. w Polsce, zostały omówione w tzw. protokole piotrkowskim (*Petrikauer Protokoll*). Planowano utworzenie batalionu lekkiej piechoty, pojawiły się kandydatury takich miast jak Szadek oraz Radomsko wraz z Pławnem. W okolicach

⁷ Tajne Pruskie Archiwum Państwowe Berlin-Dahlem (dalej: GSt.A), I HA, GR, Rep. 7 C Südproußen, Nr. 75.

Sieradza (Strońsko) zamierzano zbudować twierdzę: prowadzono rozmowy wstępne z dziedzicem, oficerowie pruscy dokonywali stosownych pomiarów w terenie. Jej bezpośrednim przedpolem byłyby interesujące nas tereny, jak m.in. wsie Piaski, Polków leżące w poł.-zach. część obecnej gminy. W takich przypadkach szczegółowe przepisy regulowały dokonywanie zmian ukształtowania terenu, rygorystycznie ograniczały zabudowę. Zmiany granic po III rozbiorze Polski, dalsze przesunięcie granic królestwa Prus na wschód, pozbawiły te plany znaczenia militarnego.

Najbliższe pruskie garnizony szwadrony huzarów i dragonów planowano umieścić m.in. w Widawie, Szadku i Warcie⁸. Plany dyslokacji wojsk powstałe w Piotrkowie latem 1793 r. nie zostały zrealizowane za sprawą wybuchu powstania kościuszkowskiego. Podczas przygotowań do interwencji przeciwko insurgentom, stał się Sieradz jednym z kluczowych punktów koncentracji wojsk pruskich. W mieście znajdowały się również magazyny etapowe (4-tygodniowe zapasy żywności)⁹. Zaopatrzenie dla żołnierzy dostarczano z najbliższej okolicy.

„Dziś dał Bóg evenement ożywiający nadzieje nasze, od ziemi wieluńskiej aż do Kujaw wszystkie województwa wielkopolskie powstały łącząc się do powstania Naczelnika” – pisał w podniosłym nastroju król Stanisław August w liście do Adama Naruszewicza. Masowość wystąpień powstańczych zaskoczyła zaborców. Do zbrojnego zrywu doszło prawie równocześnie na obszarze całej prowincji, zwłaszcza w jej zachodniej części. Po wyjściu zgrupowania przeznaczonego do walki z insurgentami pozostały niewielkie oddziały mające strzec obszarów etapowych. Jeden z nich, stojący w Sieradzu (niespełna 50 żołnierzy) zaatakowali powstańcy i po kilku godzinach walki, zmusili do poddania (24 sierpnia 1793). Następnego dnia jeńców wraz z urzędnikami i ich rodzinami odesłano w kierunku granicy ze Śląskiem. Łupem zwycięzców padły magazyny solny i prowiantowy. Sytuacja uległa zmianie po kilku dniach, kiedy to miasto na powrót wróciło pod panowanie pruskie. Żołnierze, dowodzeni przez von Bonina ograbili mieszkańców oraz kościół dominikanów. Nie dość na tym: grabieżcy dokończyli swoje dzieło, gdy wrócili po kilku dniach maszerując na Kalisz¹⁰.

Kłęska insurekcji kościuszkowskiej przyniosła prześladowania zaangażowanych w walkę, wielu z nich uwięziono oraz skazano na dotkliwe kary pieniężne. Niestety, akta stanu cywilnego parafii Korczew z tego okresu zaginęły. Wiadomo tylko, że w roku 1794 wzrosła liczba zmarłych. O ile w 1793 i 1795 było ich odpowiednio po 37, to w roku powstania liczba ta wzrosła do 56. Czy byli wśród nich zmarli powstańcy?¹¹.

⁸ *Das Jahr 1793...*, s. 755-756.

⁹ S. Herbst, *Z dziejów wojskowych powstania kościuszkowskiego 1794 roku*, Warszawa 1983, s. 158-159.

¹⁰ M. Wisińska-Kluba, *Insurekcja kościuszkowska w Sieradzkim*, [w:] *Leksykon Miasta Sieradza*, red. S.T. Olejnik, Sieradz 2006, s. 112-113. O garnizonie pruskim w Sieradzu i Widawie, Z. Włodarczyk, *Wojsko pruskie w Sieradzu (1793-1806)*, [w:] *Oblicza wojny*, t. 4, *Miasto i wojna*, red. T. Grabarczyk, M. Pogońska-Pol, Łódź 2021, s. 97-116.

¹¹ G. Sztandera, *Akta metrykalne parafii Korczew*, „Biuletyn Szadkowski” 2015, t. 15, s. 231. Protokół rewizyjny sporządzony w roku 1854 przez dziekana szadkowskiego ks. Wincentego Krupskiego, w obecności administratora parafii Korczew – ks. Franciszka Pawlikowskiego.

W tym czasie wzrosła znacznie liczba ewangelików zamieszkujących interesujące nas obszary. Najczęściej jednak zamieszkiwali oni w miastach, stanowiących centra administracyjne powiatów (np. Łask, gdzie zamieszkiwał landrat szadkowski), lub byli to żołnierze, którym nierzadko towarzyszyły rodziny (Szadek). Niemniej jednak spotykamy ewangelików w Zduńskiej Woli czy choćby wsiach/koloniach, jak choćby Anno-pole czy Zamłynie. Często zamieszkiwali oni w rozproszeniu, wykonując zawody owczarza czy młynarza. Starania zamieszkałych w Szadku i najbliższej okolicy ewangelików skierowane były na pozyskanie i przystosowanie do potrzeb kultu, starego kościoła katolickiego. Według starających się o przyznanie obiektu, był on opustoszały (nabożeństwa odbywały się tylko w „dużym” kościele). Nie wiadomo czy inicjatywę tę motywował fakt, że w niedalekim Łasku, tamtejsi ewangelicy taki obiekt uzyskali. Władze w Berlinie, nie wyrażały sprzeciwu, uzależniały swoją ostateczną decyzję od opinii zwierzchności kościelnej – katolickiej, do której obiekty te należały¹².

Panowanie Prusaków trwało prawie czternaście lat, zakończyło się po klęsce, którą zadali im Francuzi jesienią 1806 r. Z dużym zainteresowaniem i niepokojem oczekiwano na stanowisko Napoleona w sprawie polskiej. Niewiele czasu potrzebowano, by wyzwolić się spod panowania pruskiego. Powstawały zręby nowego państwa. Nie czekając na rozstrzygnięcia traktatowe, wiele poczynił dokonywano metodą faktów dokonanych. W styczniu 1807 r. powołano Komisję Rządzącą, organ władzy ustawodawczej i wykonawczej. W tym okresie głównym zadaniem nowej administracji było tworzenie wojska – tocząca się w dalszym ciągu wojna z Prusami wymagała stałego dopływu rekruta i pieniędzy z podatków. Zaświtała nadzieja odzyskania niepodległości.

Na mocy traktatu zawartego przez Napoleona z Prusami w Tylży, latem 1807 r. powstało Księstwo Warszawskie. Nie było ono tworem samodzielnym, lecz stanowiło jedno z ogniw w łańcuchu polityki Napoleona, skierowanej ku wciąż nowym wojnom i zdobyczom. Nie dziwi więc fakt, że jego zasoby ludzkie i materiałowe podporządkowane zostały zaborczej polityce francuskiej. Jeszcze w grudniu 1806 r. zwołano pospolite ruszenie, którym na terenie województwa sieradzkiego (w przypadku tej formacji powrócono do podziału administracyjnego sprzed rozbiorów) dowodził gen. Józef Lipski (z Błaszek). Powołane tym sposobem siły zebrały się w końcu roku pod Łowiczem. Niezależnie od tego wyzwolone ziemie objęto poborem w systemie dymowym – zasadniczo 1 pieszy z 10 dymów, konny z 40 dymów. Dwie tradycyjne formy powoływania do obrony kraju: pospolite ruszenie i pobór dymowy zastąpiono w 1808 r. poborem powszechnym, na wzór francuski. Obowiązek ten dotyczył wszystkich mężczyzn w wieku 20-28 lat. Ustalony przez króla kontyngent realizowano poprzez losowanie, przy czym dozwolone było zastępstwo, co stawiało osoby majątne w pozycji uprzywilejowanej.

¹² AGAD, GD SP VI, sygn. 2789. Die Angelegenheiten der evangelischen Kirchengemeinde und der Kirche in Schadek 1805. Pismo kamery kaliskiej do władz w Berlinie z 13 XII 1804, k. 1-2; odpowiedź z 21 I 1805, s. 6.

Krótki okres istnienia Księstwa wypełniły w sporej części wojny lub przygotowania do nich. Żołnierze polscy walczyli nie tylko w kraju, lecz wciągając w zaborczą politykę Francji oddawali swe życie w walkach na półwyspie Iberyjskim czy Rzeszy. Austria pokonana w 1805 r. przez Napoleona, jeszcze raz w 1809 r. próbowała odzyskać swe posiadłości w Rzeszy i Włoszech. Jeden z jej korpusów (VII), pod wodzą arcyksięcia Ferdynanda d'Este wkroczył w połowie kwietnia do Księstwa Warszawskiego. Na terenie departamentu kaliskiego ogłoszono dekret Rady Stanu z 16 tego miesiąca, nakazujący tworzenie pospolitego ruszenia oraz powstańczej siły zbrojnej. Zadanie to, jako pełnomocnikowi rządu powierzono prefektowi Garczyńskiemu, organizatorem i komendantem oddziałów zbrojnych mianowano płk. Gabriela Biernackiego. W miastach nakazano powiększyć oddziały Gwardii Narodowej, do uczestnictwa w których zobowiązano osoby w wieku 16-50 lat, w jej skład mieli również wejść mieszkańcy wsi. Po krwawej bitwie na przedpolach – Raszyn 19 IV – wojska polskie wycofały się do Warszawy, którą wkrótce oddano Austriakom. Było to preludium do kontruderzenia sił polskich mającego na celu wkroczenie do Galicji i jej wyzwolenie.

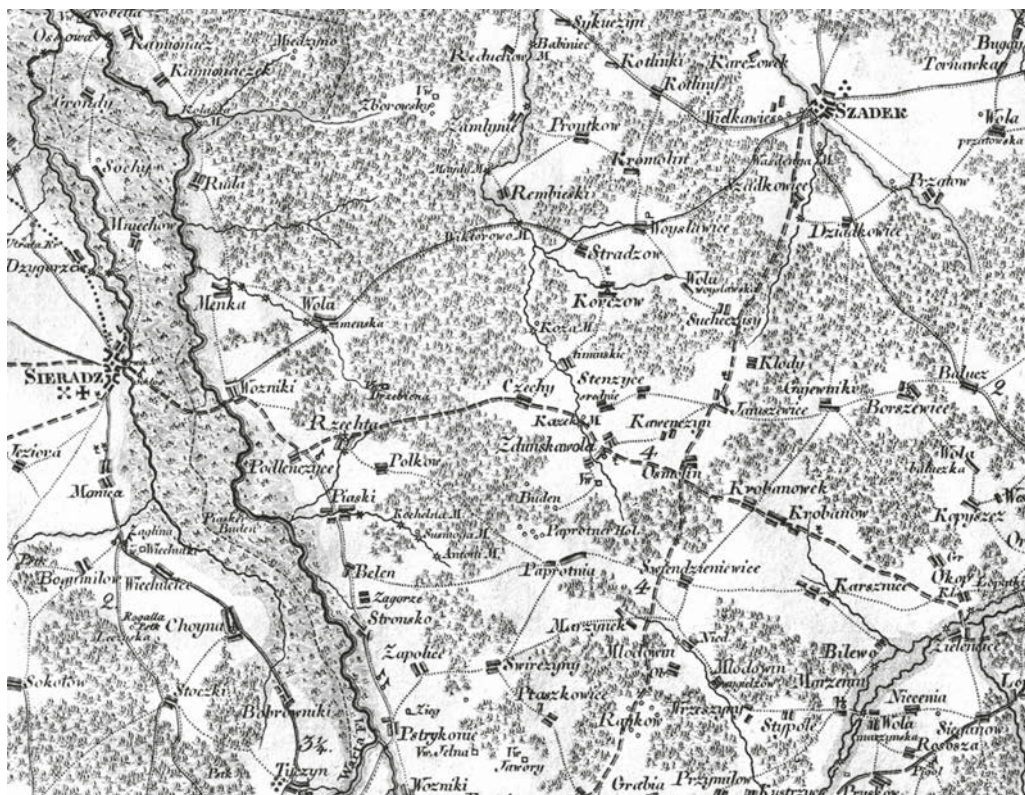
Całkowitą zmianę sytuacji politycznej przyniosła porażka Francuzów i sprzymierzonych z nimi państw w wojnie przeciwko Rosji (1812). Niedawni sojusznicy opuszczali Napoleona, wrogie mu mocarstwa utworzyły nową koalicję. Skutki klęski, płynące choćby z faktu, że przez interesujące nas tereny przebiegała ważna arteria komunikacyjna miały wpływ na życie mieszkańców. Ówczesne armie nie posiadały rozwiniętych służb kwatermistrzowskich. Obowiązek dostarczenia żywności maszerującym wojskom spoczywał na ludności cywilnej, zaś nad przebiegiem dostaw czuwała administracja terenowa. Wycofujące się na zachód i południe wojsko odpoczywało w przydrożnych wsiach i zabierało żywność cywilom. W lutym 1813 jednostki polskie przebywały krótko na terenie powiatu szadkowskiego. W dniu 8 lutego 1813 do Pabianic przybył dowódca VII korpusu saskiego gen. Jean L. Reynier, który następnie kwaterował w Szadku. Miasto było punktem etapowym jego drugiej dywizji. Na terenie powiatu przebywały również oddziały polskie, np. w Widawie (16 pp – 9 lutego). Wraz z wycofującymi się wojskowymi, na tułaczkę udał się prefekt departamentu kaliskiego Antoni Garczyński, który zmarł w Dreźnie. Wojna toczyła się, ze zmiennym szczęściem dalej. Ostatecznie, w kwietniu 1814 r. Napoleon złożył koronę. W Wiedniu rozpoczął obradować kongres, celem którego było urządzenie Europy. Podczas obrad miano zadecydować również o losach Polski, w kularach ścierały się koncepcje dotyczące przyszłości naszych ziem.

2. Zmiany administracyjne

Sposób sprawowania władzy w monarchii pruskiej był całkowicie obcy polskim tradycjom. Każda prowincja podporządkowana była ministrowi, stojącemu na czele zarządzającego nią departamentu Generalnego Dyrektorium w Berlinie. Do kompetencji kammer należał zasadniczo całokształt spraw administracyjno-skarbowych na podległych im obszarach, za wyjątkiem tych nielicznych, które zastrzeżone były dla rejencji (*Regie-*

run) zajmującej się głównie wymiarem sprawiedliwości. Na czele administracji powiatu w Prusach (przed reformami Steina i Hardenberga bez miast) stał landrat. W tak zwanych „starych prowincjach” był on najczęściej wybrańcem posiadaczy dóbr rycerskich na terenie powiatu, jednocześnie urzędnikiem administracji królewskiej. W początkowym okresie organizacji Prus Południowych, nie mając pełnego zaufania do szlacheckich urzędników, kierujący powiatem, zamiast tytułu landrata, otrzymywali godność tzw. deputowanego powiatowego (*Kreisdeputierte*).

Zaborcy przystępując do organizacji prowincji, dokonali jej podziału na departamenty i powiaty, nie zważając na ukształtowane przez wieki wszelakiego rodzaju więzi. Swoje znaczenie – jako stolica sporego województwa utracił Sieradz. W nowej prowincji, nazwanej Prusami Południowymi, zamierzano utworzyć dwa departamenty kamer. Poznań, jako siedziba pierwszego z nich nie podlegał dyskusji. Na miejsce siedziby drugiej kamery wybrano pierwotnie Łęczycę. Pod uwagę brano również takie ośrodki jak Kalisz, Sieradz i Piotrków. Z korespondencji pruskich notabli wiadomo, że już nawet wyprodukowano odpowiednie pieczęcie urzędowe z nazwą Łęczycy w otoku. Ostatecznie jednak zdecydowano się na Piotrków – choćby ze względu na charakter



Ryc. 2. Teren obecnej gminy Zduńska Wola na mapie D. Gilly'ego z 1803 r.

Źródło: domena publiczna

zabudowy, w sporej części murowanej. W przypadku Sieradza miasto dyskwalifikowały wielkość i drewniane budynki, na obrzeżach pokryte słomą. Pomniejszeniu uległa również wielkość samego powiatu sieradzkiego. W zmienionej po 1793 r. rzeczywistości to Piotrków [Trybunalski] stał się siedzibą drugiego południowopruskiego departamentu, następnie (od 1798) władze departamentu – kamerę, ulokowano w Kaliszu. Ostatecznie też w skład departamentu kamery kaliskiej wchodziły powiaty: odolanowski, częstochowski, kaliski, koniński, ostrzeszowski, piotrkowski, radomszczański, sieradzki, szadkowski, wartyński i wieluński.

W powiecie szadkowskim urząd landrata powierzono początkowo Johanowi von Seydlitz, następnie na czele powiatu, do końca panowania pruskiego, stał Ernst Wilhelm von Pannwitz¹³. Jak się wydaje centrum administracyjne powiatu mieściło się w Łasku – tam bowiem zamieszkiwali zarówno landrat, jak i drugi w hierarchii urzędniczej Suchodolski (powiatowy poborca podatków) oraz niejaki Sala – woźny (*Ausreuter*). W roku 1805 jako powiatowy poborca występuje niejaki Schilling. Personel pomocniczy stanowili dwaj posłańcy, najczęściej byli to wysłużeni żołnierze armii pruskiej. W Łasku zamieszkiwał również (1805) dr Felix – pełniący obowiązki lekarza powiatowego. Kolonię urzędniczą w tym mieście uzupełniał budowniczy powiatowy Dittmar. Natomiast drugi przedstawiciel urzędowej służby zdrowia – fizyk powiatowy Heller ordynował w Lutomiersku.

Według danych sporządzonych przez Karla F. Oswalda – zestawienie z roku 1798, zatrudnionego w piotrkowskiej kamerze jako referendariusz, powiat szadkowski, po ostatecznych rozgraniczeniach, kiedy to włączono do niego część zlikwidowanego powiatu lutomierskiego obejmował 106 mil² i należał do największych w departamencie. Na jego terenie znajdowało się 281 wsi z 4497 budynkami i 23 993 mieszkańcami. Istotnym jest fakt, że powiat w tzw. „starych Prusach” czyli przed reformami z początku XIX w., które zmieniły w dużym stopniu ustrój państwa, obejmował tylko tereny wiejskie, bez miast¹⁴. Poborowi z terenu powiatu byli wcielani do pułków von Latorffa i von Thielego – na listach konskrypcyjnych było 6730 osób płci męskiej (od 1. roku życia). Powiat jako taki zaopatrywał w żywność i furaz garnizon w Szadku.

W tym czasie (1798) na terenie powiatu pracowało: 9 cegielni, 5 smolarni (*Theerofen*), 105 młynów (96 wodne, 6 wiatraków), 236 miejsc wyszynku (karczma, zajazd). Nie było tutaj huty szkła i papierni. Razem naliczono 106 młynarzy, 234 karczmarzy i 79 owczarzy.

¹³ Ur. w Starej Łomnicy/hr. kłodzkie, wyznanie katolickie. Kształcił się w Akademii Rycerskiej w Legnicy. Po wyjściu z wojska w służbie cywilnej (kamera w Piotrkowie). Tam też prosił ministra prowincji Karla von Hoyma o stanowisko landrata – otrzymuje je w pow. szadkowskim (czasowo również w sieradzkim). Po roku 1806 na stanowisku dyrektora policji w Brzegu, następnie landrata w Bystrzycy Kłodzkiej (Habelschwerdt), gdzie pracował do śmierci w roku 1821, szerzej: R. Straubel, *Biographisches Handbuch der preussischen Verwaltungs- und Justizbeamten 1740-1806/15*, t. 2, München 2009, s. 864; GSt.A, I Hauptabteilung, Gehaltsentschädigungskommission für die östlichen Provinzen, Rep. 147, sygn. 288.

¹⁴ Miasta zgrupowane były w tzw. inspekcje podatkowe, którymi kierowali radcy podatkowi (*Comisarius loci*). Na terenie departamentu kamery kaliskiej były trzy takie jednostki: kaliska, sieradzka i piotrkowska. To właśnie w skład tej ostatniej wchodził Szadek.

Powiat miał charakter rolniczy – większość jego mieszkańców utrzymywała się z uprawy roli i chowu zwierząt. Wśród dużych posiadłości ziemskich dominowała własność szlachecka – 211 folwarków. Nieliczne, np. Piaski, Polków, Zborowskie wchodziły w skład domen (jednostki administracji dóbr rządowych). Spośród czterech zbóż dominowały żyto i owies, których wysiewano najwięcej – wysiew liczone w szeflach¹⁵. Wykazywane plony – najczęściej 2, 2½ ziarna z jednego wysianego świadczą, że były tutaj ziemie słabe (niewielka ilość wysiewanej pszenicy). Główne uprawy zbóż uzupełniały groch i wyka. Zwraca uwagę fakt, że miejscowi rolnicy wysadzali znacznie mniej ziemniaków (115 szefli) niż miało to miejsce choćby w powiecie radomszczańskim (619 szefli) czy częstochowskim (428). Jako ciekawostkę można podać fakt, że istniały niewielkie plantacje chmielu (znacznie więcej było ich w przodującym pod względem produkcji tej rośliny powiecie wartskim).

Wspomniany Oswald kilka lat później (1805) ponownie sporządził opis departamentu kamery kaliskiej. Co ciekawe znacząco wzrosła produkcja ziemniaków – wysadzano wtedy 230 szefli. Nowością był fakt podania liczby pni pszczelich – tych w całym powiecie było 1785. W przodującym pod tym względem powiecie ostrzeszowskim było ich ponad 3 tys. W tym czasie zmieniła się liczba młynów: 103, z tego 91 wodnych, dotyczy to również karczm, których liczba spadła do 149. Na terenie powiatu działała w tym czasie papiernia oraz 10 cegielni.

Liczba mieszkańców wsi powiatu szadkowskiego w roku 1804/1805 wynosiła 22 381 osób. O stopniu dociekliwości pruskich statystyków świadczy fakt, że w grupie tej było 4659 małżeństw. W przyszłości pod sztandary armii Hohenzollernów miało trafić 5886 zapisanych na listy poborowych. Nie dość na tym: w tymże okresie sprawozdawczym na terenie powiatu przebywało 203 urlopników, z czego 14 miejscowych, 189 z poza terenu powiatu. Administracją religijną zajmowało się 28 duchownych świeckich, nie było klasztorów. Co ciekawe prowadzono również statystyki osadnicze. W tymże samym roku sprawozdawczym na terenie powiatu (wsie) osiedliły się rodziny z Prus Południowych – 94, innych prowincji monarchii pruskiej – 20 i tzw. zagranicy – 22¹⁶.

Po klęsce Prus w wojnie z napoleońską Francją, na ziemiach polskich utworzono Księstwo Warszawskie. Obejmowało ono ziemie zagarnięte przez Prusy na mocy II i III rozbioru Polski, bez Gdańska i obwodu białostockiego. Na wzór francuski podzielono je na departamenty (na czele z prefektem), te zaś na powiaty, kierowane przez podprefektów. Podobnie jak w okresie panowania pruskiego obszar dzisiejszej gminy Zduńska Wola należał do powiatu szadkowskiego. Prefektem departamentu kaliskiego, aż do śmierci w Dreźnie (1813), był wspomniany Garczyński. Natomiast obowiązki podprefekta powiatu szadkowskiego powierzono Stefanowi Złotnickiemu, do czasu przejścia na analogiczne stanowisko w Sieradzu. Złotnicki właściciel Zduńskiej Woli,

¹⁵ Pruska jednostka pojemności ciał sypkich równa 54,726 l, I. Ihnatowicz, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX w.*, Warszawa 1967, s. 45. Przyjmuje się, że 1 szefel to około 40 kg żyta, 42,4 kg pszenicy, 32,5 kg jęczmienia, 24 kg owsa, por. W. Bringmann, *Preussen unter Friedrich Wilhelm II (1786-1797)*, Frankfurt/Main-Wien 2001, s. 51.

¹⁶ AGAD, GD SP III, sygn. 176, s. 18-28.

dzierżawił czasowo Janiszewice i Kałów, tymczasowo zamieszkiwał w Szadku. W tym mieście przyszły na świat niektóre jego dzieci¹⁷. Po nim obowiązki podprefekta pełnił J. Stokowski, kasjerem zaś niejaki Klimaszewski. Jak wynika z danych skarbowych z czasów Księstwa Warszawskiego (1810, *Extrakt z dochodu i rozchodu podatków stałych przy kasie powiatowej Szadkowskiej...*) z powiatu szadkowskiego uzyskiwano ogólnie ponad 178 tys. zł podatków. Były to m.in. podatki krajowe (10, 20,5% od duchowieństwa; z dóbr ziemskich i miast; subsidium charitativum, podymne z miast i wsi; z dóbr donacyjnych) oraz tzw. „podatki nowe przez sejm wprowadzone”: od mięsa koszernego, „osobisty na fortyfikacje”. Ten ostatni był podatkiem powszechnym, płaconym zarówno przez dominium, jak i chłopską gromadę¹⁸.

Swoistym novum był w Księstwie podział na gminy: miejskie i wiejskie. W myśl przepisów wójtów, posiadających nade wszystko sztukę czytania i pisania mianował prefekt – po wysłuchaniu opinii właściwego podprefekta. Podobnie piśmienni winni być ławnicy, powoływani również przez prefekta. Ich liczba uzależniona była od wielkości gminy: tam gdzie było mniej niż 100 mieszkańców nie mogło być ich więcej niż trzech. Zasady te nie do końca zostały zrealizowane w warunkach Księstwa. Stąd też na potrzeby administracyjne wielokrotnie wykorzystywano, zwłaszcza początkowo podział parafialny. Proboszczom będącym teraz urzędnikiem stanu cywilnego poruczono prowadzenie aktów stanu cywilnego. Tak więc przykładowo w aktach parafii Korczew prowadzonych przez plebana Michała Gajewskiego występują początkowo (1808): „gmina Rembieska”, „gmina Janiszewska powiatu Szadkowskiego”, „gmina Zamłyńska” (w jej skład wchodziło Annopole), „gmina Pratków”, „gmina Stradzewska” (w jej skład wchodziła m.in. Austeria Stradzewska); „gmina Wojsławska”, „gmina Wólka Wojsławicka”, „gmina Karczew”, „gmina Tymińska”. Z czasem zapisy stają się lakoniczne – proboszcz używa formuły „urzędnik stanu cywilnego gminy parafii karczewskiej”.

Krótki okres istnienia Księstwa, toczono wojny nie sprzyjały uporządkowaniu spraw związanych z administracją na najniższym szczeblu. Po raz pierwszy mieszkańcom miast i wsi, tym zamożniejszym, posiadającym ziemię pozwolono na udział w życiu politycznym kraju. Były to tzw. zgromadzenia gminne, do uczestnictwa w nich prawo mieli posiadacze – nieszlachta, i innych (np. wojskowi, fabrykanci). Posiadane wykazy uprawnionych do udziału w tych gremiach wymieniają licznych właścicieli gruntów z terenu dzisiejszej gminy. W roku 1811 w okręgu sieradzkim prawo głosowania (właściciele-nieszlachta) mieli m.in. Jan Freyek (Holendry Zborowskie), Jan Miller i 15 innych kolonistów z Holendrów Zamłynie, Jakub Szubert, Sebastian Masłowski, Michał Turkowski i inni z Holendrów Pratkowskich – oni to stawili się do Sieradza na obrady (lista sporządzona 7 listopada 1811 – 189 osób). Sporządzona równolegle lista upraw-

¹⁷ E. Nejman, J. Stulczewski, *Stefan Złotnicki (1779-1847) – założyciel miasta Zduńska Wola, podprefekt powiatu szadkowskiego, szlachcic i wolnomularz*, „Biuletyn Szadkowski” 2017, t. 17, s. 5-28.

¹⁸ AGAD, Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu (dalej: KRPS), sygn. 931. Przykładowo dominium Kłady zobligowane były do zapłaty 24 zł 9 gr, natomiast tamtejsi włościanie – 8 zł; dominium Janiszewice 66 zł 24 gr, chłopci – 64 zł; włościanie w Stęszycach Tymieńskich – 86 zł.

nionych – nieobecnych wykazują, że spora część potencjalnych wyborców (144) nie skorzystała z przysługującego im prawa. Prawo udziału w zgromadzeniu przysługiwało również proboszczowi z Korczewa – Antoniemu Gajewskiemu (stan duchowny) oraz oficerom i żołnierzom odznaczonym za odwagę. W tym czasie (1811) na terenie powiatu szadkowskiego stacjonował 5 pułk strzelców konnych dowodzony przez płk. Zygmunta Kurnatowskiego, majorem w tymże pułku był Maksymilian Fredro – rodzony brat komediopisarza Aleksandra¹⁹.

3. Mieszkańcy i ich zajęcia

Materiały pochodzące z okresu staropolskiego nie pozwalają na głębszą analizę stanu demograficznego badanych terenów. Bardzo często opierają się one na przyjętych dla tego okresu danych szacunkowych. Nowe władze przejmując nową prowincję rozpoczęły działania mające na celu dokładne jej poznanie. Celowi temu służyć miały ankiety rozesyłane do landratów, by ci objeżdżali powierzone ich pieczy wsie. Tak zwane Indaganda wiejskie (*Indaganda oder Topographisch-Statistische Fragen über den Zustand und der Beschaffenheit des Dorfs.... in dem Kreiße des...*) zawierały pytania podobne, jak te które dotyczyły miast (liczba mieszkańców oraz ich wiek i płeć, domów, pokrycie dachów, ilość studni, stosunki własnościowe itd.) siłą rzeczy większy akcent położono na sprawy specyficzne dla wsi, jak wysokość produkcji rolnej (roślinnej i zwierzęcej), obciążenia ludności poddanej czy formy własności, dokonując jej rozróżnienia na szlachecką, klasztorną, proboszczów, szpitalną, kościoła czy wreszcie w użytkowaniu samych poddanych. Wśród 54 pytań na szczególną uwagę zasługują te, które dotyczą liczby mieszkańców, wzorem miast z podziałem według płci, wieku, wyznania czy narodowości, jak ma to miejsce w przypadku pytania o to czy wśród mieszkańców są Niemcy, oddzielnie traktuje się ludność żydowską. Również olbrzymie znaczenie poznawcze mają pytania dotyczące obciążeń ludności, szczególnie w stosunku do właściciela, gdzie wyszczególniono daniny płacone przez wieśniaków („Zinsen”) oraz wymiar pańszczyzny. Niestety nie wiemy co stało się z częścią materiałów z terenu powiatu szadkowskiego, dla interesującego nas obszaru zachowały się tylko nieliczne opisy.

W początkach 1797 r. landrat Pannwitz otrzymał polecenie dokonanie spisu mieszkańców (liczbę dusz – *Seelenzahl*) zamieszkujących na terenie powiatu szadkowskiego. W czasach pruskich takie spisy przeprowadzano bardzo często, choćby na potrzeby wojska. Podczas jego wykonywania von Pannwitz wędrował po powiecie w otoczeniu oficerów werbunkowych z regimentów, do których powoływano rekrutów z powiatu. Co w takim przypadku było istotne: osoby płci męskiej, począwszy od pierwszego roku życia, były umieszczane na specjalnej liście, którą corocznie modyfikowano (obowiązywały np. ograniczenia w przemieszczaniu).

¹⁹ Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, Rps 3326. W tym miejscu pozwalam sobie podziękować dr. Jakubowi Jurkowi (PŁ) za życzliwe udostępnienie materiałów archiwalnych.

Tabela nr 1

Mieszkańcy wybranych wsi powiatu szadkowskiego (1796-1797)

Lp.	Miejscowość	Domy	Kościoły	Mieszkańcy						Razem
				Chrześcijanie			Żydzi			
				M	Ż	R	M	Ż	R	
1	Suchoczasy	12	-	35	34	69	4	2	6	75
2	Polków	13	-	37	28	65	1	1	2	67
3	Piaski	32	-	95	88	183	-	-	-	183
4	Czechy	20	-	92	77	169	6	4	10	179
5	Osmolin	7	-	24	28	52	4	2	6	58
6	Krobanów	30	-	100	94	194	4	3	7	201
7	Krobanówek	12	-	48	40	88	4	3	7	95
8	Karsznice	13	-	53	42	95	3	4	7	102
9	Tymianka	9	-	36	34	70	2	1	3	73
10	Gajewniki	19	-	75	68	143	-	-	-	143
11	Kłady	3	-	11	14	25	-	-	-	25
12	Korczew	19	1	49	53	102	-	-	-	102
13	Wojśławice	26	-	97	87	182	2	3	5	187
14	Wólka Wojśławska	8	-	43	31	74	-	-	-	74
15	Stradzew	12	-	41	46	87	-	-	-	87
16	Pratków	15	-	49	44	93	-	-	-	93
17	Tymienice (Stęszyce Tymieńskie)	19	-	53	57	110	-	-	-	110
18	Rębieskie	16	-	51	52	103	3	2	5	108

19	Zamłynie	14	-	54	35	87	1	-	1	88
20	Stęszycze Opiesin	11	-	35	38	73	-	-	-	73
21	Stęszycze Średnie	14	-	45	41	86	-	-	-	86
22	Janiszewice	20	-	80	82	162	-	-	-	162

Źródło: AGAD, GD SP I, sygn. 1745, s. 322-329

Wsie takie jak Krobanów, Piaski czy Wojsławice najludniejsze na omawianym terenie wyróżniały się wielkością również w powiecie – należały do grupy największych, choć daleko im było do najludniejszych, takich jak Dobroń – 397, Woźniki – 338. W tej grupie była również Zduńska Wola ze swoimi 316 mieszkańcami. Wśród ludności wiejskiej powiatu szadkowskiego, tym samym i obszarze dzisiejszej gminy wiejskiej Zduńska Wola Żydzi stanowili niewielki odsetek mieszkańców – tworzyli niewielkie kilkuosobowe skupiska, w niektórych wsiach – zapewne tam, gdzie funkcjonowała karczma. Wszystko to świadczy o miejskim charakterze osadnictwa tej grupy ludności. Znamienne, że największe grupa wyznawców religii mozaistycznej (ok. 80 osób) zamieszkiwała w Zduńskiej Woli – ośrodku aspirującym dzięki aktywności gospodarczej właścicieli i osadników do rangi miasta. Starozakonni zamieszkujący wsie, byli w zdecydowanej większości szynkarzami lub rzemieślnikami. Pruscy rachmistrzowie, którzy ludność żydowską traktowali jako osobną zbiorowość wymieniają w poszczególnych wsiach większe lub mniejsze jej skupiska (1-2 rodziny). Największa kolonia żydowska zamieszkiwała w Czechach (10), Krobanowie, Krobanówku i Karsznicach (po 7 osób). W tak zwanej Tabeli Generalnej Departamentu Kaliskiego (1804/1805) znajdujemy informację, że we wsiach powiatu zamieszkiwało razem 182 Żydów²⁰. Faktem jest, że brak Żydów we wsiach będących w posiadaniu duchowieństwa, jak choćby Piaski.

Pobór do wojska w Prusach oparto na systemie kantonalnym, stanowiło to spory postęp w porównaniu z wcześniejszymi, chaotycznymi metodami werbunku. Każdej jednostce przysługiwał określony teren, na którym to dokonywała uzupełnienia swoich kadr. Na obszarze tym dokonywano wpisu chłopców i mężczyzn (pewne kategorie mieszkańców kraju nie podlegały poborowi, czy to na mocy przepisów ogólnych czy też przywilejów) na listy (*Kanton-Rolle*) poborowych. Zasadniczo obowiązek służenia w armii spadał na chłopów i uboższą ludność miejską. Wciągnięcie na listę ograniczało

²⁰ AGAD, GD SP III, sygn. 176. Po objęciu we władanie ziem polskich Prusacy dokonywali również spisów w oparciu o sieć parafialną. Tym sposobem powstał spis miejscowości na terenie departamentu piotrkowskiego z podziałem na własność i liczbę dymów (koniec 1793, GSt.A, I HA, GR, Rep. 74, Abt. XIX, Nr. 028). Porównując zebrane wtedy dane tymi, które zebrano w 1796-1797 (AGAD, GD SP I, sygn. 1745, s. 322-329) widzimy, że w kilku wsiach nieznacznie wzrosła liczba dymów. Wyjątek stanowi Korczew, gdzie w 1793 naliczono 13 dymów (wzrost do 19), niewielki spadek z 13 do 12 domostw obserwowany jest w Stradzewie. Najczęściej jednak w obydwu źródłach występują te same wartości.

The image shows a handwritten document, likely a tax or census record from the Prussian archives for the parish of Korczew. The document is written in a cursive script and contains multiple columns of numbers and text. The text is organized into sections, with some headings in bold or larger script. The numbers are arranged in a grid-like fashion, suggesting a systematic recording of data. The document is aged and shows signs of wear, with some ink fading and paper discoloration.

Ryc. 3. Archiwalia pruskie – parafia Korczew
Źródło: AGAD, GD SP III, sygn. 62, Powiat Szadek

swobodę potencjalnego żołnierza: nie mógł on bez zgody pułku zmienić miejsca zamieszkania, czy też ożenić się. Mieszkańcy interesujących nas wsi służyli w regimentach von Thielego i von Oldenburga.

Wspomniany wcześniej brak materiału spisowego dla wszystkich interesujących nas ośrodków nie pozwala nam pokusić się o ogólniejsze wnioski. Indaganda „wiejskie” powstawały w pierwszych miesiącach panowania pruskiego zasadniczo ilustrują stosunki panujące w końcowym okresie niepodległości, choć nie należy się spodziewać, że w ciągu kilkunastu lat panowania pruskiego dokonały się głębsze zmiany. To samo dotyczy również ogółu spraw gospodarczych, nie obserwujemy zmian strukturalnych. W zasadzie jednak utrzymano staropolski system podatkowy, poddany zmianom przez Sejm Wielki, podwyższono jednak znacznie stawki. Zasadniczo rola jaka przypisano Prusom Południowym, zwłaszcza gdy ministrem prowincji był zarządzający jednocześnie Śląskiem Karl von Hoym, miała się ograniczyć do dostawy aktualnie potrzebnych surowców (manipulacje przy cłach), rekruta i pieniędzy do skarbu. Sytuacja międzynarodowa, stanowisko Prus w konflikcie europejskim po pokoju w Bazylei (1795), niejako niezależnie od zamiarów najwyższych czynników pruskich, miała wpływ na ożywienie w gospo-

darce czyli głównie rolnictwie. Obciążenia gospodarstwa chłopskiego kształtowały się różnie, w zależności od wielkości, warunków lokalnych i tradycji. W interesującym nas okresie nie nastąpiły większe zmiany, były one podobne jak przed utratą niepodległości. **Suchoczaszy**, niewielka wieś należąca do parafii Szadek. Na przełomie XVIII i XIX w. była to typowa kolokacja – jej dwie części pozostawały w posiadaniu różnych posesorów. Część pierwsza należała do Kossowskiego, natomiast druga do Turczynowicza. W każdej z nich był dwór oraz niewielki folwark: wysiewano w nich po 40 szefli zboża i zbierano po 10 dwuosioowych wozów siana. Na folwarku Kossowskiego chowano 2 konie i 5 krów, u Turczynowicza były również dwa konie, ale 6 krów. Obydwie części liczyły po cztery dymy chłopskie: 2 półrolników, 1 zagrodnik i 1 chałupnik (Kossowski) oraz 2 półrolników i 2 zagrodników (Turczynowicz). Niewielkie różnice występowały w przypadku wielkości ról chłopskich: wysiewano odpowiednio 20 i 24 szefle zboża, przy czym rachmistrzom pruskim podano, że plon jest niewielki – przeciętnie 2 ziarna z jednego wysianego. Świadczyło to o marnej jakości gleby we wsi. Chłopi Kosseckiego zwozili 5 dwuosioowych wozów siana – co miało zaspokoić potrzeby posiadanego przez nich inwentarza: 4 koni, 10 wołów i 5 krów. Natomiast pańszczyźniani Turczynowicza zbierali nieco więcej siana – 6 wozów na potrzeby 4 koni, 12 wołów i 6 krów. Wydaje się, w obydwu przypadkach, że były to wielkości zdecydowanie niewystarczające, z pewnością wykorzystywano wszelkie możliwości pozyskania paszy. We wsi istniała karczma – wiązać ją należy z częścią pierwszą (Kosseckiego) – tam bowiem zamieszkiwała rodzina żydowska²¹.

Polków. W okresie staropolskim wieś królewska, na krótko przed rozbiorami było tutaj zaledwie 8 zagrodników oraz 6 komorników, szacowany dochód wynosił nieco ponad 412 zł²². Zaznaczona na mapie Gilly'ego z początku XIX w. przy drodze między Paprotnią a Rzechtą. To właśnie przy wjeździe z tej ostatniej znajdował się drewniany dwór („z drzewa rżniętego w węgiel na podwalinach pobudowany, dobry”), pokryty dachem z gontów. Na podwórzu zabudowania gospodarcze: stodoła, spichlerz, obora, chlewy, bażantarnia. Całość uzupełniał niewielki browar („izba i sień”), kryty słomą. W wsi karczma (1789), prowadzona zapewne przez rodzinę żydowską która zamieszkiwała we wsi (1798), obiekt ten nie był zaznaczony na mapie Gilly'ego opracowanej na początku XIX w. Podobnie, na mapie brak młyna Chehcina (*Chochena*, Marcin młynarz), wskazanego w lustracji z roku 1789. W tym czasie był to obiekt drewniany o jednym kole i kamieniu.

Po przejściu pod panowanie pruskie włączony w skład dóbr królewskich (domeyny) – urząd domen w Sieradzu. W roku 1798 dzierżawiony przez Zielnickiego²³. W tym okresie zamieszkiwał tutaj leśniczy Schultz²⁴ pod którego pieczę były lasy na terenie do-

²¹ AGAD, GD SP III, sygn. 62, s. 245. Figuruje również Itzig Gerschen (l. 58) z adnotacją, że wywędrował do powiatu sieradzkiego (podobnie jego syn Pinkus).

²² T. Figul, *Geneza i zmiany struktury społeczno-gospodarczej osadnictwa wiejskiego w dobrach królewskich na obszarze przedrozbiorowego powiatu Szadkowskiego*, „Biuletyn Szadkowski” 2015, t. 15, s. 104.

²³ Oswald 1798.

²⁴ Leśniczy Schultz pochodził z Rheinsberg (k. Neuruppin) – jego uposażenie roczne wynosiło 600 talarów, ostatnie miejsce pracy – Białogard, GSt.A, I HA Rep. 147, nr 308.

meny sieradzkiej (1805). Można przypuszczać, że ulokowano go w dworze, w którym były trzy pokoje (dwa po prawej stronie) oraz pomieszczenia kuchенно-spiżarniane.

Zarówno w okresie staropolskim, jaki w czasach pruskich toczono spór o granice, tzw. kontrowers, z sąsiednim Strońskiem. Stał on się przedmiotem dochodzenia ze strony Powiatowej Komisji Sprawiedliwości w Sieradzu (1806)²⁵. Warto dodać, że w przypadku realizacji pruskich planów budowy na tych terenach twierdzy (Strońsko) – wieś byłaby jej bezpośrednim zapleczem, ze wszystkimi tego konsekwencjami, jak choćby ograniczenia budowlane. Klęska Prus w wojnie z napoleońską Francją uczyniła plany te nierealnymi.

Landrat von Pannwitz, przed konfiskatą dóbr koronnych (starostw) na rzecz skarbu, dokonał opisu wsi i folwarku Polków. Na folwarku wysiewano 80 szefli zboża i zbierano 10 dwuosioowych wozów siana. W tym czasie inwentarz pański składał się z 2 koni i 6 krów. Chłopi zobligowani byli do tzw. podróży (4 razy do roku z łanu) na Śląsk (Syców, Kępno), stąd też i konie w ich inwentarzu. Tylko bowiem te zwierzęta służyły w transporcie. Wół, który był tańszy w utrzymaniu i... wolniejszy, służył m.in. do odrabiania pańszczyzny.

W części chłopskiej gospodarzyło 9 zagrodników i 2 chałupników, którzy wysiewali 32 szefle zboża. Zbierano nieco więcej niż np. w Suchoczasach – 2½ ziarna z jednego wysianego. Obciążenia chłopskie, zarówno pańszczyzna, jak i daniny rzeczowe (zboże, chmiel, kapłony, jaja, przędza) oraz pieniężne uzależnione były od rodzaju gospodarstwa. W tym czasie (1798) we wsi zamieszkiwała rodzina żydowska, którą należy łączyć z miejscową karczmą²⁶. Jej opis pochodzący z końca okresu staropolskiego podaje, że był to obiekt drewniany „z wjeżdżną stajnią” oraz dwoma izbami z glinianymi klepiskami. Tego rodzaju obiekty posiadały wjazd na przestrzał, izby po obydwu stronach. Prowadził on do stajni („stanu”) tworzącego jedność z karczmą.

Piaski. W okresie staropolskim wieś i folwark w posiadaniu sieradzkich dominikanów. Po II rozbiorze Polski, wraz z przejściem przez państwo dóbr klasztornych, przeszła w posiadanie Hohenzollernów – 1796 (domena). Razem z innymi skonfiskowanymi dobrami kościelnymi i starościńskimi, włączona do urzędu domen w Sieradzu²⁷. Zakonnikom miano wypłacać tzw. kompetencje, będące swego rodzaju rekompensatą za utraczone włości – w przypadku dominikanów było to 88 talarów (ok. 528 zł). Nie było to wiele: niespełna pół wieku wcześniej propinacja (produkcja i sprzedaż alkoholu) dawał rocznie 1139 zł rocznie. Nie dość na tym: z folwarku pozyskiwano artykuły do bezpośredniej konsumpcji i przerobu (skóry, sól jęczmienny, воск etc.)²⁸. Praktyka administracyjna tego okresu polegała na wydzierżawianiu poszczególnych części prywatnym użyt-

²⁵ APŁOS, Powiatowa Komisja Sprawiedliwości w Sieradzu, sygn. 642.

²⁶ AGAD, GD SP III, sygn. 74, b.p. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można stwierdzić, że karczmą był Jacob Simon (l. 45), figuruje on bowiem wśród płatników składki (1 tal. 16 sgr) dla tzw. Żydów chronionych.

²⁷ Obejmował powiat sieradzki oraz części wieluńskiego, szadeckiego i wartskiego, Intendentem był von Fischer (1798). W latach 1804-1810 generalnym dzierżawcą był niejaki Węgierski, który zamieszkiwał w Męce.

²⁸ G. Wierchowski, *Dzieje klasztoru dominikanów w Sieradzu. Od lat 30. XIII wieku do 1864 roku*, Sieradz 2012, s. 103-105.

kownikom. W roku 1798 posiadłość w rękach Mikorzewskiego (von Minkorzewski)²⁹. We wsi znajdował się młyn wodny na strudze będącej dopływem Warty (nieistniejąca), w jej górnym biegu działały, w niewielkiej odległości od siebie dalsze młyny: Kochelna, Susmoga i Antoni, możliwe że pracowały też dla najbliższych osad. Warto wspomnieć, że dobra zagarnięte przez zaborców instytutom kościelnym (takie jak właśnie Piaski, czy wspomniane wcześniej Polków) pozostały już na stałe w gestii władz cywilnych.

Folwark nie należał do największych – wysiewano na nim 60 szefli zboża, zbierano zaś 10 dwukonnych wozów z sianem. Inwentarz stanowiły 2 konie i 6 krów. Ponadto była tu niewielka owczarnia – 120 szt. Chów owiec w Piaskach miał swoją długą tradycję³⁰. W części chłopskiej gospodarzyło 4 półrolników, 12 zagrodników oraz 9 chałupników. Razem wysiewali oni 92 szefle zboża (plon z 1 ziarna – 2½) oraz zbierali 23 wozy siana. Było to na potrzeby 8 koni, 35 pociągowych wołów oraz 42 krów znajdujących się w gospodarstwach chłopskich.

Czechy. W okresie przedrozbiorowym stanowiły wraz z Polkowem część starostwa sieradzkiego. Wielokrotnie też traktowane były jako jedność ekonomiczna. Na krótko przed rozbiorami naliczono tutaj 17 gospodarstw kmiecych i półkmiecych oraz 3 zagrodnicze³¹. Pozostaje kwestią otwartą dlaczego w spisie posiadłości należących do sieradzkiego urzędu domen (1798) występuje tylko Polków dzierżawiony przez Zielnickiego, nie wspomniano natomiast o Czechach, zaś landrat dokonujący spisu gospodarczego wsi nie wymienił tutaj folwarku? Jest natomiast dwór³². Wiadomo wszak, że lustracja z 1789 wykazuje tutaj 6 łanów „pod powinność gromady czechowskiej”. Faktem jest, że Czechy były wsią zdecydowanie większą. Według lustracji z roku 1789 było tutaj 17 gospodarstw półrolniczych, zaś w Polkowie tylko 8 zdecydowanie mniejszych zagrodniczych.

Obciążenia chłopskie, zarówno pańszczyzna, jak i daniny rzeczowe (zboże, chmiel³³, kapłony, jaja, przędza) oraz pieniężne uzależnione były od rodzaju gospodarstwa – ich wymiar był taki jak w Polkowie. Interesujący może być fakt, że dostarczali do dworu chmiel: w Polkowie – 4, w Czechach 12. Czy uprawiali tę roślinę?

Posiadamy opis miejscowości pochodzący z pierwszych lat panowania pruskiego (1798). Wynika z niego że we wsi była wprawdzie siedziba pańska – dwór (starosty/

²⁹ Oswald 1798. Natomiast J. Szubzda, *O dominikańskich donacjach i wojnie o młyn*, „Na Sieradzkich Szlakach” (dalej: NSS) 2010, nr 3, s. 35-36 podaje, że folwark dzierżawili w tym czasie dominikanie sieradzcy – jego poprzedni właściciele.

³⁰ G. Wierchowski, *Dominikanie w Sieradzu. Źródła utrzymania klasztoru do końca XVIII wieku*, NSS 2010, nr 3, s. 30.

³¹ T. Figlus, *Geneza i zmiany...*, s. 89-108. W pracy J. Stulczewski, J. Neyman, *Czechy. Dzieje miejscowości*, Zduńska Wola 2019, zawarto liczne informacje zarówno o Czechach, jak i Polkowie w okresie przedrozbiorowym, zwłaszcza lustracja starostwa sieradzkiego z 1789 r.

³² Kilkanaście lat później w ogłoszeniu o wydzierżawieniu Ekonomii Męka (1829) podano jej skład: folwarki Męka, Piaski i Polków, wieś Męka, Ruda, Piaski, Polków i Czechy, vide „Powszechny Dziennik Krajowy” 1831, nr 39 – wynika z tego że Czechy były tzw. wsią zarobną.

³³ Według zestawienia Oswalda z 1798 w departamencie kamery kaliskiej zebrano 446 winspli chmielu, z tego w powiecie szadzkowskim nieco ponad 36.

dzierżawcy) nie było jednak folwarku. Chłopska gromada składała się z 19 półrolników i 4 zagrodników. Wysiewali oni 152 szefle zboża (plon 2 ziarna z jednego wysianego) oraz 57 wozów z sianem. Naliczono tutaj 8 koni, 38 wołów i 57 krów.

We wsi zamieszkiwała grupa Żydów – 10 osób (1798). Jak wynika z zestawienia opłat wnoszonych przez tzw. Żydów protegowanych (*Schutzjude*) do kasy powiatowej w Szadku, w Czechach (1802/1803) zamieszkiwał Simon Berg (l. 41), który płacił rocznie 1 tal. 16 srebrnych gr, podobnie nieco młodszy Moses Pik (l. 34), również osiadły w Czechach³⁴.

Osmolin. Wieś szlachecka, według taryfy podymnego w roku 1775 było tutaj 6 dymów. W momencie przejścia pod panowanie pruskie (1793) wieś stanowiła własność Alojzego Kijęńskiego i jego żony Marianny z Walewskich. Kilka lat później (1798) w pruskim zestawieniu wymieniono jako właściciela Kijęńskiego – bez podania imienia (7 dymów)³⁵. Dziedzic miał tu dwór i folwark, na którym wysiewano 50 szefli zboża, zbierano zaś 10 dwukonnych wozów siana. Inwentarz żywy stanowiły 4 konie i 8 krów. Chłopska gromada składała się z 9 półrolników, 2 zagrodników i chałupnika. Na swoich polach wysiewali oni 24 szefle zboża (plon 2½ z jednego wysianego ziarna). Na potrzeby 12 wołów pociągowych i 8 krów zbierano 8 wozów siana.

W roku 1808 dzierżawcą wsi był Józef Zabłocki. W tym to czasie zamieszkiwała tu Joanna Morawska – „dożywotnia pani w Osmolinie”, która posiadłość tę przekazała siostrze swego zmarłego męża Józefa Konstancji Podczaskiej (właścicielce Krobanowa i Krobanówka).

Krobanów. Wieś szlachecka, dwór i folwark. Na przełomie XVIII i XIX w. majątność kilka razy zmieniała właścicieli: do roku 1782 w posiadaniu Idziego Moskarzewskiego, który sprzedał ją 125 tys. zł Franciszkowi Zarębie Cieleckiemu, następnie w posiadaniu Józefa Morawskiego i jego siostry Konstancji Podczaskiej (podobnie Krobanówek). W okresie panowania pruskiego, w czasach prosperity na produkty żywnościowe, właściciele zaciągali pożyczki w berlińskich instytucjach kredytowych, gdy zaś sytuacja ulegała diametralnej zmianie, znaleźli się w trudnej sytuacji. Ich położenie pogarszał fakt, że wierzycielami były również osoby prywatne³⁶.

W roku 1798 było tutaj 27 dymów, wielkość ta nie uległa zmianie od 1775 (taryfa podymnego). Na pańskim wysiewano 160 szefli zboża i zbierano 72 wozy siana. Inwentarz żywy stanowiły 4 konie i 23 krowy. Dziedzic posiadał owczarnię liczącą 150 sztuk. Chłopska gromada to 18 półrolników, 5 zagrodników i 1 chałupnik. We wsi zamieszkał jeden rzemieślnik, nie osiedlili się natomiast Żydzi (1796). Już jednak na początku XIX w. we wsi zamieszkiwał Leibl Heltze (l. 34), który wносił do kasy powiatowej (Szadek) 1 tal. 16 sgr. Wieśniacy w Krobanowie wysiewali 164 szefle zboża, plony niewiel-

³⁴ AGAD, GD SP III, sygn. 74, b.p.

³⁵ Niestety, w pruskich archiwaliach bardzo rzadko spotykamy imiona podane przy nazwisku, co ogranicza możliwości pełnej identyfikacji. W takich wypadkach warto się posiłkować aktami stanu cywilnego – jeśli istnieją.

³⁶ E. Nejman, *Dobra Krobanów na przestrzeni lat*, NSS 2008, nr 4, s. 22.

kie – 2½ ziarna z jednego wysianego. Na potrzeby posiadanego inwentarza – 18 koni, 52 woły pociągowe i 48 krów – zbierano 36 wozów z sianem.

Krobanówek. Wieś szlachecka własność Cieleckiego (1796), ponadto dwór i folwark, znacznie mniejszy od tego w Krobanowie – wysiewano tutaj 44 szefle zboża, siana zbierano 10 wozów. Inwentarz na folwarku stanowiły 4 konie i 10 krów. We wsi razem 11 dymów, chłopską część stanowiło 5 półrolników i tyleż samo zagrodników. Wysiewali oni 60 szefli zboża (plon 2½), chłopci zbierali 10 wozów siana – na potrzeby 10 koni, 20 wołów i 10 krów. Nie zamieszkiwali tutaj Żydzi, brak informacji o płatnikach corocznej opłaty (*Schutzjude*).

Karsznice. Wieś szlachecka, w parafii Marzenin – razem 15 dymów (1775 – 20 dymów (wraz z Tymianką), 1797 – 13 dymów). Własność Zygmunta Dobka i jego żony Angeli (Anieli) z Karskich (1798), zarazem ośrodek dóbr. W części dworskiej oprócz zabudowań gospodarczych, kilka zamieszkaných – w sumie 3 dymy. Na folwarku pańskim wysiewano 65 szefli zboża, zbierano zaś 20 wozów siana. Inwentarz folwarczny to 4 konie i tyleż samo krów. Podobnej wielkości były role chłopskie, na których wysiewano 64 szefle zboża, zbierano 16 wozów siana. Podany podczas spisu plon – 3 ziarna z jednego wysianego świadczy o nieco lepszych glebach. Znamienne jest, że były tu 2 gospodarstwa rolnicze (kmiecie) – zdecydowanie rzadkość w tej okolicy, 2 półrolnicze, 5 zagrodniczych oraz 2 chałupnicze. Ponadto zamieszkiwały tu dwie rodziny żydowskie. W początkach XIX w. do kasy powiatowej opłaty wnosili Abraham Bliesblau (l. 44) i Moses Bernikowski (l. 34) – obydwaj po 1 tal. 16 sgr³⁷ Chłopi posiadali 4 konie 24 woły pociągowe oraz 28 krów.

Tymianka. Własność, podobnie jak Karsznice – Dobka. We wsi nie było dworu ani folwarku, w początkach panowania pruskiego (1796-1798) było tutaj 8 – 9 dymów (chłopi i jeden rzemieślnik). Włościanie: 5 półrolników, 1 zagrodnik i 1 chałupnik, wysiewali 46 szefli zboża (plon relatywnie wysoki – 3 ziarna z jednego wysianego). Na potrzeby inwentarza żywego (20 wołów, 16 krów) zbierano 9 wozów siana.

Janiszewice. Wieś szlachecka w parafii Korczew, w początkach panowania pruskiego stanowiła własność Jana K. Krąkowskiego (zmarł przed 1811) – skarbnika szadkowskiego, który odziedziczył ją po ojcu Rochu. W okresie południowopruskim dziedzic Krąkowski toczył spór graniczny z właścicielem Opiesina Andrzejem Małowskim. Wieś wielokrotnie wydzierżawiana. Dzierżawcy zmieniali się bardzo często, w roku 1808 gospodarzył tu Teodor Podczaski (jego żona była właścicielką Krobanowa). W tym czasie we dworze służył m.in. Jan Fornal. Nie wiadomo w jakim okresie posiadłość była dzierżawiona przez S. Złotnickiego, na folwarku gospodarzył jego poddzierżawca. Znajdował się tu młyn, w 1808 młynarzem był Franciszek Kowalski.

Liczne potomstwo Jana Krąkowskiego również puszczało wieś w dzierżawę, jak choćby Michałowi Stępkowskiemu. Dzierżawca domagał się rzetelnego spisu z natury całej posiadłości (wraz z pobliskimi Kładami). Dokonał tego rejent Antoni Pstrokoński (1813), któremu całość pracy zajęła 4 dni.

³⁷ AGAD, GD SP III, sygn. 74, b.p.

Niedługo po przejściu pod panowanie pruskie landrat powiatu szadkowskiego dokonał zestawienia gospodarczo-demograficznego poszczególnych jednostek osadniczych. W tym czasie było tu 21 dymów, w tym trzy w części pańskiej. W niewiele tylko późniejszym spisie, również przeprowadzonym przez landrata naliczono 20 dymów. Na folwarku wysiewano 100 szefli zboża i zbierano 15 wozów siana – na potrzeby 6 koni i 8 krów stanowiących inwentarz pański. Część chłopską wsi stanowiło 12 półrolników (1813 – m.in. Franciszek Wroński, Marcin Mularczyk), 1 zagrodnik (1813 – Wincenty Wroński) oraz 5 chałupników. Sądząc po ilości wysiewanego zboża, uprawiane przez nich role miały podobny do folwarku areał – 100 szefli. Plon uzyskiwano niewielki – 2½ ziarna z jednego wysianego. Chłopi zbierali więcej siana – 25 dwukonnych wozów. Nie wydaje się by wystarczało to na posiadany przez nich stan pogłowia: 12 koni, 50 wołów pociagowych oraz 25 krów.

Jak wynika ze spisu przeprowadzonego przez notariusza Antoniego Pstrokońskiego (1813) w Janiszewicach znajdowały się typowe zabudowania dominalne, skupione wokół dworu („sosnowy, naokoło gliną wylepiony”). Niestety budowla była nadszarpnięta przez ząb czasu („ściany popróchniałe, przyciesi pogniłe”), dach pokryty szkodłami, stan zły. Po lewej i prawej stronie znajdowało się kilka pokoi. Tzw. sala (po prawej) miała na swym zapleczu kuchnię, spiżarnię i piwniczkę. Całość nie robiła korzystnego wrażenia – co potęgowały wybite szyby, jak rzetelnie zapisał rejent część z nich wprawiona przez nowego dzierżawcę. Majętność ustawicznie wydzierżawiona – nowi gospodarze nie byli zainteresowani polepszeniem jej stanu. Stąd też powtarzające się słowa „okna goździami zabite”. Otoczenie dworu stanowiły z przodu studnia, z tyłu zaś niewielki sad („jabłonka, kilka wisien i śliwek”), w najbliższym otoczeniu dworu znajdował się chlew i „wychodek” – ogólnie ich stan nie odbiegał od wizerunku całości.

W obejściu dworskim znajdowało się ponadto kilka budowli gospodarczych: browar (z gorzelnią), karmnik (razem z jedną ze stajni), ozdównia [suszarnia słodu], wozownia, dwie obory (kryte strzechą), kurnik („pleciony z chrostu z dachem słomianym”), wolarnia, stajnie, owczarnia (zestawienia landrata nie wyszczególniają owiec), stodoły, spichrz („mały, stary, pusty”). Całość uzupełniał bróg, najwidoczniej stodoły nie mogły pomieścić zbiorów. W bezpośrednim sąsiedztwie zabudowań gospodarczych znajdowały się ogrody (3), również i tutaj widać było brak gospodarza. Owszem, skrzętny notariusz wymienia zboże, buraki jarmuż i groch – ale jak się wydaje dominował „chwast”.

We wsi tej wielkości nie mogło zabraknąć karczmy („z stajnią wjeżdzną”) – wszak korzyści płynące z propinacji miały znaczny udział w dochodach dworskich. Budynek drewniany, położony „na końcu wsi”. W niej kominek i piec, stół i ława. Oprócz karczmarza zamieszkiwał w niej i kowal (Krzysztof Jakubowicz), posiadał niewielką izdebkę. Kuźnia jak przystało na budowlę, gdzie stale używa się ognia miała komin „cały mурowany”. Wyposażenie zakładu stanowiły: kowadło, miech, kleszcze, szynalownica, młot wielki, młot ręczny oraz „szporog”, co najpewniej stanowiło narzędzie/forma pomocne przy wykonywaniu ostróg.

W pewnej odległości od wspomnianych obiektów, w kierunku Kładow, znajdował się wiatrak (Piotrowski, kontrakt z Wincentym Krąkowskim). Obroty musiały być znaczne, gdyż płacił dziedzicowi początkowo 200 zł, zaś od 3-go roku 260. Osobliwością był fakt, że pieniądze te pobierał dziedzic, a nie każdorazowy dzierżawca.

Jak było ówczesnie w praktyce, notariuszowi służyli pomocą rzeczoznawcy – chłopci cieszący się uznaniem w swoim środowisku i posiadający umiejętności szacowania wartości zwierząt gospodarskich – tzw. radcy. W tym przypadku byli to Mateusz Filipczak z Kawęczyna, Bogumił Jędrzejczak z Suchoczas oraz Franciszek Wroński z Janiszewic³⁸.

Uprawiano w Janiszewicach nade wszystkim zbożowe: żyto, dalej owies i jęczmień, jakość gleby pozwalała również na wysiew pszenicy. Mniejsze areale przeznaczano pod uprawę: grochu, rzepaku, lnu, konopi, prosa, tataraki oraz „perek” (perko?).

Przejdźmy jednak do obciążenia chłopów w Janiszewicach – opisanych przez landrata. Miejscowi półrolnicy obciążeni byli 6 dniami pańszczyzny pieszej lub 3 dniami ze sprzężajem. Zagrodnicy zobligowani byli pracować 3 dni piesze na pańskim. Nie kończyło to listy obciążeń włościan. Półrolnicy oddawali do dworu dwa kapłony, 15 jaj, sztukę płótna odpowiedniej długości (18 łokci). Obowiązywały ich rozliczne drobne, acz uciążliwe prace jak choćby wymiatanie sadzy z kominów, tzw. stróża [nocne czuwanie we dworze], pasienie trzody dworskiej, rozliczne prace w browarze, usługi transportowe (tzw. droga, przewożenie piwa, drewna z lasu).

Obciążenia zagrodników były zredukowane o połowę, np. dostarczali 1 kapłona, 8 jaj, pół sztuki płótna. Na pańskim pracowali również komornicy, którzy otrzymywali rekompensatę w naturalii (głównie zboże).

Zamieszkiwało tutaj kilku starozakonnych: Abraham Szadkowitz (l. 54), Michael Jakubowicz (l. 23), Chaim Bliesblau (l. 33), czy wreszcie 14-letni Peritz Gerschon (określony jako parobek) wpłacali do kasy powiatowej, podobnie jak inni Żydzi rocznie po 1 tal. 16 sgr. Wszyscy oni przybyli do wsi w końcu XVIII lub na początku XIX w. albowiem nie występują w zestawieniu landrata z roku 1796³⁹.

Kłady. Wieś szlachecka, parafia Borszewice, według taryfy podymnego z roku 1775 było tutaj 5 dymów. Dane z początków panowania pruskiego informują o 3 dymach (1796). Na przełomie XVIII i XIX w. związana poprzez osobę właściciela – Krąkowskiego z pobliskimi Janiszewicami. Podobnie jak w Janiszewicach i tutaj dokonano szczegółowego opisu. Odnosi się jednak wrażenie, że stan tej niewielkiej wsi pozostawał wiele do życzenia. Informację o zasiewach podali Sebastian Świrczyński komornik z Janiszewic oraz Jan Smarzek zagrodnik z Kładow (1813): uprawiano tutaj cztery główne zboża, ponadto tatarkę, rzepak i perko. Miejscowi żalili się, że dziedzic odebrał im ogrody.

³⁸ Była to procedura powszechna w tym czasie – za przykład może służyć choćby spis przeprowadzany przez notariusza wieluńskiego Franciszka Lisieckiego w tym samym mniej więcej czasie, vide: Z. Włodarczyk, *Spis majątku po zmarłym Błażeju Kowalczyku z Pątnowa (Narodowego) z roku 1815*, NSS 2020, nr 4, s. 34-36. Wartość krów była podobna w obydwu przypadkach, nieco inaczej było z wołami, które były droższe w powiecie szadkowskim.

³⁹ APŁOS, PKS, sygn. 627; AGAD, GD SP III, sygn. 74 (przy Jakubowitzu znajdujemy określenie *Knecht* – parobek); J. Jurek, *Janiszewice i Kłady w świetle opisu z 1813 r.*, NSS 2017, nr 4(127), s. 10-14.

Sam budynek dworu nie był przedmiotem dzierżawy (podobnie też stajnia, „stodoła stara” i niewielki spichrz), stąd też nie posiadamy informacji o jego wyglądzie i stanie. Dzierżawca natomiast nie korzystał z chlewów „o czterech odrzwiach bez drzwi”. We wsi była i karczma „przy trakcie za browar uważana” – w czasie dokonywania spisu – „puste stoją”. Miejscowi półrolnicy zobowiązani byli do 6 dni pańszczyzny pieszej lub 3 sprzężajnej w tygodniu – obciążenia zarówno pracą, jak i materialne były analogiczne jak te, które podano w zestawieniu pruskim. Wszystkie one zależały od ilości uprawianego areалу – i były identyczne w obydwu wsiach. Komornice, które ziemi nie posiadały zobligowane były do dwóch dni pracy tygodniowo, w żniwa cztery. Otrzymywały za to niewielkie poletka z żytem, jęczmieniem, grochem, owsem i tatarką⁴⁰.

Stęszycze Opiesin. Niewielka wieś szlachecka (10-11 dymów, w tym dwór), w parafii Korczew (z czasem Zduńska Wola). W początkach panowania pruskiego własność Antoniego Złotnickiego. Po dojściu do pełnoletności brata Stefana dokonano podziału majątku: młodszy Stefan przejął nieruchomości, starszy Antoni gotówkę. Ośrodek dóbr tej rodziny znajdował się w Zduńskiej Woli. Nie mieszkali tutaj żadni rzemieślnicy ani ludność żydowska. Na niewielkim folwarku wysiewano 40 szefli zboża i zbierano 10 dwukonnych wozów. Inwentarz żywy – większy stanowiło 10 krów. Zapewne wszystkie konie dziedzic trzymał na innym folwarku. W części chłopskiej zamieszkiwało 9 półrolników, których role były większe od folwarku – wysiewali bowiem 72 szefle zboża (ilość wysiewanego zboża stanowiło wskaźnik wielkości gruntów), osiągniany przez nich plon był niewysoki: 2½ ziarna z jednego wysianego, siana zbierali 18 wozów. Posiadali 36 wołów pociągowych i 18 krów.

Stęszycze Średnie Podobnie jak Stęszycze Opiesin własność Antoniego Złotnickiego, w roku 1804 na skutek działów rodzinnych własność jego młodszego brata Stefana. W tymże roku (1804) Złotnicki zawarł związek małżeński z Honoratą z Okołowiczów. Otrzymane przez nią 100 tys. zł posagu, wraz z wyprawą zapisano na hipotecę dóbr Zduńska Wola – na Opiesinie i Stęszycach⁴¹. Nieco większa – 14 dymów w początkach panowania pruskiego, brak rzemieślników i ludności żydowskiej. Folwark pański o podobnej wielkości jak w Stęszycach Opiesinie – wysiewano również 40 szefli zboża, nieco więcej zbierano siana – 15 wozów. Podobnie jak i tam było tu 10 krów, nie chowano koni. Gromadę chłopską stanowiło 10 półrolników oraz 3 zagrodników. Na swoich rolach wysiewali 84 szefle zboża (plon 2½ ziarna z jednego wysianego). Z łąk chłopskich zbierano 20 wozów siana, niewiele jeśli podamy, że żywy inwentarz (duże sztuki) stanowiło tutaj 40 wołów pociągowych oraz 36 krów.

Gajewniki. Wieś szlachecka, parafia Borszewice, według taryfy podymnego (1775) było tutaj 12 dymów. Liczba ta wzrosła do 19 (1796).

Zamłynie. Wieś szlachecka w parafii Korczew. Według taryfy podymnego w 1775 r. było tu 11 dymów, w roku 1796 – 14. W tym też czasie wskazano, że była to własność Cieleckiego. Ten sam opis wykazuje, że we wsi były dwa dwory i jeden folwark pań-

⁴⁰ <https://sieradzkiewsie.blogspot.com/search?q=K%C5%82ady> (dostęp: 12 X 2022).

⁴¹ E. Nejman, J. Stulczewski, *Stefan Złotnicki...*, s. 10-11.

ski. Wysiewano na nim 50 szefli zboża, zbierano zaś 4 wozy siana. Zwierzęta folwarczne to 5 krów i 100 szt. owiec. W części chłopskiej było 5 gospodarstwa półrolniczych, 6 zagrodniczych i jedno chałupnicze. Gospodarzący tu chłopci wysiewali 60 szefli zboża, zbierali zaś 15 wozów z sianem. Ziemia była słabej jakości: podano, że z jednego ziarna uzyskiwano 2½. Podobne dane dotyczące plonów podano i w innych majątnościach Cieleckiego na terenie parafii Korczew. Gospodarze posiadali 30 wołów pociągowych oraz 15 krów. Młyn w posiadaniu Jędrzeja Sobiejeskiego (1808), zamieszkiwały tu liczne rodziny ewangelickie: m.in. Gotfried Radach, Jędrzej Montet, cieśla Krystian Mitera.

Annopole. Nie występuje na mapie Gilly'ego pochodzącej z początków XIX w. Wieś/kolonia powiązana z Zamłyniem administracyjnie, jako część „gminy zamłyńskiej” (1808). Należy przypuszczać, że powstała w końcowym okresie panowania pruskiego. W obydwu miejscowościach (Zamłynie, Annopole) występują liczni mieszkańcy – ewangelicy. **Zborowskie.** Parafia Męka. (Zborowskie, Zborowsko), pierwotnie (Gilly) osada leśna i folwark, położone na polanie leśnej, nie zaznaczono dróg dojazdowych z położonego w sąsiedztwie Zamłynia. W 1775 r. były tu dwa dymy – własność królewska i szlachecka. W zestawieniu landrata Pannwitz z 1796/1797 podana jako własność starostwa sieradzkiego. Nie było tu folwarku, lecz tylko 3 gospodarstwa zagrodnicze. Tamtejsi chłopci wysiewali 12 szefli zboża (plon niewielki: 2½ ziarna z jednego wysianego). Łąki dawały im 3 dwuosiove wozy siana, na potrzeby 6 wołów i 4 krów. W tym przypadku zwraca uwagę fakt, że woły trzymane były w gospodarstwach zagrodniczych.

Rębieskie (Rembieskie). Własność szlachecka, w początkach panowania pruskiego należała do Cieleckiego, we wsi dwór i folwark. Na pańskim wysiewano 78 szefli zboża, zaś na potrzeby inwentarza (4 konie, 4 krowy) zbierano 5 wozów siana. W chłopskiej części wsi gospodarzyło 7 półrolników, tyleż samo zagrodników oraz 2 zagrodników. Na chłopskich gruntach wysiewano 68 szefli zboża, zbierano zaś 17 wozów siana. Należący do nich inwentarz stanowiło 34 wołów pociągowych oraz 27 krów. W danych pruskich wskazuje, że we wsi zamieszkiwała rodzina żydowska – co może wskazywać na karczmę. Wśród płatników składki, którą nakładano na Żydów wymieniono we wsi Leiba Ptaskowskiego (1802/03). W roku 1808 funkcjonuje określenie „gmina korczewska” – co określa przynależność administracyjną. Zamieszkiwali tu m.in. Łukasz Stos – rolnik, Szczepan Szymczak, Szymon Bąba, Michał Bąbiak, Jan Dziadak – szewc, czy wreszcie Ignacy Pachniewski – „dziad kościelny”⁴².

Majdy (Maydy), młyn wodny w pobliżu Rębieskich (ob. Stare Rębieskie), poruszany wodami Pichny (dopływ Warty). Posiadał połączenie drogowe z Rębieskim, jak i Zamłyniem.

Ignacew, osada występuje w parafii Korczew, w 1808 zamieszkiwali tu m.in. Krystian Leszkowski smolarz oraz Ignacy Kanecki szkudlarz.

⁴² AGAD, GD SP III, sygn. 74, b.p. W adnotacji dodano, że udał się do powiatu wartskiego – bez zameldowania.

Korczew (Karczew, Korczów), wieś szlachecka, kościół parafialny (we wsi folwark plebański). W roku 1775 taryfa podymnego podaje, że było tu 18 dymów, spis pruski z 1798 – 19. W początkach panowania pruskiego był Korczew, jak i kilka okolicznych wsi własnością Cieleckiego. Na folwarku pańskim, wysiewano 60 szefli zboża, z łąk zbierano zaś 7 wozów siana – co wskazuje, że był on niewielki. Posiadane w tym czasie zwierzęta to 4 konie i 6 krów. Jeszcze mniejszy był folwark plebański, na którym wysiewano 14 szefli zboża i zbierano 2 wozy siana. Miejscowy proboszcz posiadał w tym czasie 2 konie, tyleż samo wołów i 4 krowy.

Pruscy rachmistrze naliczyli w Korczewie 6 gospodarstw półrolniczych, 4 zagrodnicze i 2 chałupnicze, mieszkał tutaj również jeden rzemieślnik – nie znamy jego profesji. Chłopskie gospodarze wysiewali na swych polach 64 szefle zboża. Co świadczy, że niwy chłopskie były nieco większe od folwarcznych. Na łąkach włościan zbierali 16 wozów siana. Wszystko to na potrzeby 32 wołów i 22 krów – nie chowali koni. Jakość ziemi określana w plonach nie była zbyt dobra. Szacowano, że zbierano $2\frac{1}{2}$ ziarna z jednego wysianego.

W roku 1808 występuje Jędrzej Stokowski określony jako „posesor zastawny”, natomiast grunty plebani dzierżawił Franciszek Gajewski, w tym samym czasie aktywna była akuszerka Gertruda Błaszowska.

W początkach panowania pruskiego nie zamieszkiwali tutaj starozakonni. W zestawieniu płatników składki przez tzw. Żydów protegowanych (1802/1803) pojawia się Moses Meyer (l. 55), podobnie jak inni płaci 1 ta. 16 sgr rocznie⁴³

Tymienice (Stęszycze Tymieńskie). W początkach panowania pruskiego własność Siemiątkowskiego. Zestawienie pochodzące z tego okresu podaje, że we wsi były dwie siedziby pańskie (*Herrschaftl. Häuser*) i jeden folwark. Wysiewano na nim 76 szefli zboża i koszone siana na 12 wozów. Jednak na folwarku nie było dużego inwentarza. W części chłopskiej było 5 gospodarzy półrolników, 7 zagrodników, których gospodarstwa były przeciętnie mniejsze o połowę lub więcej od półrolniczych oraz 3 zagrodników. Wszyscy oni wysiewali 68 szefli zboża i zbierali 17 wozów z sianem. Inwentarz chłopski w tym czasie stanowiły 34 woły pociągowe i 28 krów. We wsi dwór Antoniego Siemiątkowskiego – „dziedzica dóbr Wojsławice”, w którym mieszkał, żonaty z Anną z Chłapowskich. W początkowym okresie Księstwa Warszawskiego jako komisarz dóbr Tymienice występuje Jan Borzysławski. W „pałacu tymieńskim” służył m.in. jako „kredencarz” Wawrzyniec Łukasiewicz.

Skrupulatni rachmistrze pruscy zarejestrowali we wsi 15-letniego Josela Graenster-na – został wciągnięty na listę płatników składki. Jednak z uwagą, że jest nie tylko biedny, ale i bardzo chory⁴⁴.

⁴³ AGAD, GD SP III, sygn. 74, b.p. W miejscowości Karczówek zarejestrowano także: Rose Meyer (l. 33), która również zobligowana była do wspomnianej opłaty oraz niejakiego Chaye (określonego jako parobek). Ten ostatni figurował wprawdzie w Karczówku, lecz z dopiskiem, że opuścił wieś przed 3 laty (tj. ok. 1800).

⁴⁴ AGAD, GD SP III, sygn. 74, b.p. Dopisek „Ist ein Blutarmer [niedokrwistość, anemia] Junge, und mit der schweren Krankheit belastet”.

Opiesin. W okresie południowopruskim właściciel Janiszewicz Jan Krąkowski toczył spór graniczny z właścicielem Opiesina Andrzejem Maślowskim. Z czasem wszedł w posiadanie Stefana Złotnickiego. Zamieszkiwali tu m.in. pastuch Tomasz Staniaszczyk (1808).

Pratków. Własność szlachecka, we wsi dwór i folwark. Na tym ostatnim wysiewano 88 szefli zboża oraz zbierano 9 wozów siana. Główne zwierzęta gospodarskie chowane w części pańskiej to 4 konie i 6 krów. Chłopska część Pratkowa obejmowała 7 gospodarstw półrolniczych, 4 zagrodnicze i 2 chałupnicze. Ich użytkownicy wysiewali 80 szefli zboża (zbiór $2\frac{1}{2}$ ziarna z jednego wysianego) i zbierali 18 wozów z sianem. Inwentarz chłopski wsi to w sumie 36 wołów pociągowych i 18 krów. We wsi karczma – „gościńnym” był tutaj Jan Sypniewski (1808). Zamieszkiwali tutaj liczni ewangelicy, m.in. Krzysztof Gryzie (?).

Wojsławice. Posiadłość szlachecka, we wsi dwór i folwark. W początkach panowania pruskiego w posiadaniu Cieleckiego. Na folwarku wysiewano 160 szefli zboża i zbierano 16 wozów z sianem. Dziedzic trzymał 4 konie, 4 woły oraz 8 krów. W części chłopskiej gospodarzyło 8 półrolników, 9 zagrodników i 4 chałupników. Na uwagę zasługuje fakt, że było tutaj 3 rzemieślników. Chłopi wysiewali 100 szefli zboża i zbierali 25 wozów siana. Posiadali bowiem 8 koni, 50 wołów i 25 krów. Uzyskiwane plony szacowano na $2\frac{1}{2}$ ziarna z jednego wysianego.

W roku 1801 Dobra Wojsławice (ponadto Pratków, Rembieskie, Stradzów i Zamłyń) nabył od Ignacego Zaręby Antoni Siemiątkowski. Cena 232 tys. złp⁴⁵. W 1808 r. jako posesor [dzierżawca] występuje Prokop Piotr Stokowski, w tym czasie ekonomem na folwarku był Bartłomiej Goździński, włodarzem Jan Skorupka, zaś jednym z ratajów Jakub Maruszczak. We wsi karczma – gościniec, gdzie zamieszkiwał Franciszek Malinowski, akuszerka Justyna Cesarska (1808). Rzemieślnicy m.in. szewc Jan Dziadak (1808).

W początkach panowania pruskiego we wsi zamieszkiwało 5 starozakonnych (1796), w tym 2 płci męskiej. Kilka lat później znajdujemy tutaj 4 męskich płatników składki wnoszonej corocznie do kasy powiatowej: Michel Salomowitz (l. 38), Meyer Eliaski (21), Ruben Sohnie (33), Ruben Hirsch (25) – wszyscy po 1 tal. 16 sgr⁴⁶.

Wólka Wojsławska (Wojsławicka). W początkach panowania pruskiego w posiadaniu Cieleckiego. W tym czasie nie było tutaj dworu, ani folwarku pańskiego. Miejscowi odrabiali pańszczyznę na innym folwarku. Naliczono tutaj 7 gospodarstw półrolniczych i 1 zagrodnicze. Ich użytkownicy wysiewali razem 60 szefli zboża i zbierali 15 wozów siana na potrzeby 30 wołów i 15 krów. Osiągane zbiory to $2\frac{1}{2}$ ziarna z jednego wysianego. Sitarz Piotr Krzemieński/Krzesiński (?) (1808)

Wiktorów. Na płu zachód od Korczewa (Korczów) zaznaczono młyn wodny o nazwie Wiktorowo. W roku 1808 młynarzem był tutaj Krystian Frydrych. Natomiast przy drodze łączącej Stradzów (miejscowość nie występuje obecnie, umiejscowiony

⁴⁵ L. Kajzer, *Jeszcze raz o siedzibach dworskich w Wojsławicach*, „Biuletyn Szadkowski” 2011, t. 11, s. 23-36.

⁴⁶ AGAD, GD SP III, sygn. 74, b.p. Nie można było ustalić miejsca pobytu niejakiego Hirscha Zwiebel (poprzednio w Wojsławicach).

na płu od Korczewa, 1827 jako Strudzew 11 dymów 114 osób). Występuje określenie „gościniec wiktorowski”, gdzie zamieszkiwał Jędrzej Markiewicz

Stradzew. Posiadłość szlachecka, we wsi dwór i folwark pański. W początkach panowania pruskiego stanowiła własność Cieleckiego. Na folwarku wysiewano 58 szefli zboża, zbierano zaś 6 wozów siana. Co ciekawe na folwarku nie było koni, chowano tylko 6 krów. W części chłopskiej były 4 gospodarstwa półrolnicze, 6 zagrodniczych i jedno chałupnicze. Wysiewano w nich 56 szefli zboża, zaś na potrzeby zwierząt gospodarskich zbierano 14 wozów siana: 24 woły i 14 krów. We wsi folwark, na którym Paweł Paszkowski „utrzymywał pacht krów” (1808). W początkowym okresie Księstwa Warszawskiego jako wójt występuje Piotr Krajewski. W 1808 młynarzem był Józef Markus, zamieszkiwał tu również szewc Paweł Paszkiewicz (przy drodze łączącej Stradzow (miejscowość nie występuje obecnie, umiejscowiony na płu od Korczewa).

Występuje również Austeria Stradzewska, w 1808 r. zamieszkiwał tam szewc Franciszek Kordecki oraz Marcin Pokorski, którego profesję określono jako kupiec – niestety jak zdecydowana większość mieszkańców okolicznych wsi nie posiadał sztuki pisania. W tym samym czasie we wsi czynna była akuszerka Katarzyna Kopcińska. We wsi folwark, na którym Paweł Paszkowski „utrzymywał pacht krów” (1808).

4. Zakończenie

Niezwykle trudno, na podstawie posiadanego materiału archiwalnego, jego charakteru – głównie urzędowego, pisać o aktywności kulturalnej, dowiadujemy się o tym często pośrednio. Zainteresowania nowych władców sięgały również do obszarów związanych z obyczajami mieszkańców tych ziem. Pruski fiskalizm dotknął między innymi muzykantów, zobowiązanych do opłacania pozwolenia na granie. Niedzielne tance w karczynie – ulubiona rozrywka chłopów, dozwolone było po wykupieniu tzw. *Musikzettla*. Chłop polski, według podróżników opisujących ówczesną wieś polską, rzekomo apatyczny, dopiero w tańcu pokazywał swą ukrytą naturę, ożywiał się, poruszał szybko, zgoliła inaczej niż podczas pracy na pańskim. Gwoli ścisłości dodać należy, że żywot opłaty za muzykowanie nie był zbyt długi. Zlikwidowano ją – widząc niechęć społeczności chłopskiej – jeszcze podczas powstania kościuszkowskiego.

Brak szczegółowych informacji o działalności oświatowej na interesującym nas terenie. Władze pruskie postanowiły dokonać „remanentu” zagadnień związanych ze sprawami oświatowymi. Owocem tych działań są tabele szkolne powstałe w roku 1799 – we wszystkich trzech departamentach kamer. Przede wszystkim zainteresowanie czynników pruskich budziła liczba dzieci w wieku szkolnym (5-15 lat, obojga płci). Znając obieg dokumentów w departamencie można powiedzieć, że landrat podał następujące dane: Czechy – 15, Janiszewice – 5, Pratków – 2, Polków – 16, Stęszycy Średnie – 2, Kol. Wojsławicka – 3, Wojsławice 5, Zamłynie – 2 dzieci. Wszystkie one za wyjątkiem Polkowic najbliższej miały do Korczewa, gdzie potencjalna szkoła miałaby 82 uczniów. Dzieci z Polkowa przewidziano nauczać w Męce, której to obwód szkolny zawierał

130 uczniów. Nie należy zapominać, że ważnym miejscem kształcenia była Zduńska Wola (o czym przyjdzie nam wspomnieć w trakcie dalszego wykładu), gdzie w latach 20. XIX w. rozpoczęły działalność dwie szkoły elementarne – wyznaniowe. Wiadomo również, że w czasach Księstwa Warszawskiego działała na terenie parafii Zduńska Wola szkołka parafialna – siłą rzeczy uczęszczały do niej dzieci z interesujących nas miejscowości – należących do parafii. Wedle sprawozdania wizytatora, nauczycielem był Marcin Garski (l. 55), na jego pensję składali się parafianie. Pedagog cieszył się dobrą opinią: „jest pilny w swojej powinności i dobrych obyczajach”⁴⁷.

Okazją do spotkań towarzyskich było wspólne darcie pierza, przedzenie lnu czy wełny, połączone często choćby ze śpiewami i nieodłącznymi figlami męskiej, a zwłaszcza chłopięcej części, społeczności wiejskiej. Niestety, podobne spotkania nie znalazły uznania władz pruskich – zostały zakazane. Dla opornych przewidywano kary do 8 dni o chlebie i wodzie⁴⁸.

W przeszłości trzy razy obszar centralnej Polski doświadczył panowania niemieckiego. Lata wojny i okupacji (1939-1945) pozostawiły niezatarte ślady w świadomości jej mieszkańców; nieco inaczej funkcjonują w społecznej świadomości wydarzenia z czasów wielkiej wojny 1914-1918. Obydwa znaczące fragmenty dziejowe odchodzą nieśpiesznie w mroki niepamięci, stają się powoli wyłączną domeną historyków i miłośników przeszłości, zaś narracja wokół nich ożywiana bywa przy okazji powracających jubileuszy, i działań związanych choćby z istniejącymi na tych terenach cmentarzami. Zdecydowanie wyraźny jest niedosyt tekstów kultury odnoszących się do trzeciego – najdłuższego z wspomnianych okresów – tzw. Prus Południowych (1793-1806) – kiedy przez prawie 14 lat ziemie te pozostawały pod berłem Hohenzollernów.

W omawianym okresie zmieniły się władze polityczne, nie uległo jednak zmianie położenie ludności wiejskiej, zobowiązanej do odrabiania pańszczyzny. W rękach dziedziców pozostało również prawo do produkcji i sprzedaży trunków chłopom, a w ich przypadku obowiązek nabywania tychże w karczmie. Wszystko to miało wpływ na stan gospodarstw chłopskich, a także samych konsumentów⁴⁹. W zdecydowanej większości wsi miała miejsce sprzedaż alkoholu. Jego produkcja odbywała się na folwarku szlacheckim, a zyski płynące z propinacji stanowiły liczący się składnik dochodów właścicieli poszczególnych folwarków⁵⁰.

⁴⁷ AGAD, GD SP I, sygn. 1613. Allgemeine Schul Tabelle des Kalischer Kammer Departement Wartha u. Szadeker Kreis b.p.; M. Budkiewicz, *Duchowieństwo zduńskowolskie w zmaganiach o suwerenność Polski*, [w:] *Spółczesność i dzieje ziem powiatu zduńskowolskiego w walce o niepodległość*, red. J. Stulczewski, Zduńska Wola 2018, s. 149. Trwanie szkoły jest wielce niepewne, wizytacja dziekańska z roku 1824 wspomina o braku szkoły, jedynie zamieszkujący tutaj pedagog nauczał dzieci prywatnie. O reaktywacji działalności szkoły parafialnej mówi wizytacja z 1830 r. – nauczyciel Grzegorz Gruszczyński „zdalny, pilny i moralny”.

⁴⁸ J. Goldberg, *Restrykcje władz pruskich w końcu XVIII w. wobec polskich zwyczajów ludowych związanych z pomocą wzajemną*, „Łódzkie Studia Etnograficzne” 1962, t. 4, s. 15-17.

⁴⁹ J. Burszta, *Wież i karczma. Rola karczmy w życiu wsi pańszczyźnianej*, Warszawa 1950, s. 13-14.

⁵⁰ M. Szczepaniak, *Spożycie piwa i gorzałki oraz dochody feudalne z propinacji na wsi wielkopolskiej u schyłku XVIII wieku*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1968, t. 29, s. 98-101.

W wielu przypadkach położenie chłopów uległo wręcz pogorszeniu, jak choćby w związku z objęciem systemem kantonalnym. Umocniony został szlachecki monopol posiadania ziemi, niewiele natomiast zrobiono, aby polepszyć położenie chłopów, może poza opieką prawną. Wszystko to miało na celu interes monarchii Hohenzollernów, zainteresowanej nieustannym dopływem rekruta. Chłopów obarczono obowiązkiem dostarczania podwód czy furazu dla wojska, płacenia wyższych podatków. W okresie tym nastąpiło zderzenie dwóch całkowicie odmiennych systemów państwowych. W Rzeczypospolitej przed rozbiorami wyraźny niedostatek instytucji państwa, w Prusach jego wszechobecność reglamentującego wszystkie dziedziny życia. Natychmiast po objęciu nowej prowincji rozpoczęła się pruska aktywność legislacyjna: wydawano dziesiątki edyktów regulujących, z niespotykaną dotychczas docieklivością wszelkie przejawy aktywności mieszkańców tych ziem. Postępująca błyskawicznie penalizacja nie znajdowała uznania wśród nowych poddanych, trudno zresztą powiedzieć, czy zdolni byli oni do szybkiego przyswojenia i stosowania ogłaszanych z niespotykaną częstotliwością edyktów, rozkazów etc. Lata rządów pruskich na tych terenach wykazały, że władze usilnie urzeczywistniały swe cele fiskalne i germanizacyjne. Dużą część podatków przeznaczano na utrzymanie garnizonów i rozrośniętego systemu administracyjnego, niewiele na rzeczywisty rozwój prowincji. Nie można jednak pominąć milczeniem działalności zaborcy w takich dziedzinach jak choćby przebudowa budowa dróg lądowych i wodnych (choć pozostały najczęściej w sferze zamiarów i planów). Położenie w jakim znalazły się Prusy po wojnie z rewolucyjną Francją (pokój w Bazylei 1795), polityka lawirowania między walczącymi stronami wielkiego konfliktu europejskiego prowadzona przez niezdecydowanego Fryderyka Wilhelma III, miała ten korzystny wpływ na ich gospodarkę, zwłaszcza rolnictwo, że państwo to stało się znaczącym eksporterem płodów rolnych zwłaszcza po korzystnych cenach. Rolnictwo Prusach Południowych korzystało z koniunktury. Przyływ pieniędzy był jeszcze większy albowiem szlachta, której wydawało się, że stan taki potrwa wiecznie, brała bardzo chętnie kredyty, których przeznaczenie dalekie było najczęściej od racjonalnej troski o posiadane dobra i ich rozwój. Trudno jest określić stosunek mieszkańców tych ziem do zaborcy. Z jednej strony jest to zapał mieszkańców, zwłaszcza udział w walkach przeciwko Prusakom w latach 1794 i 1806, choć dotyczył głównie przedstawicieli szlachty, z drugiej zaś troska z jaką spoglądano w przyszłość.

Czasy Księstwa Warszawskiego to okres wzmożonego wysiłku militarnego małego kraju: od jego mieszkańców wymagano zwłaszcza rekruta i podatków. Chłopi widzieli dla siebie szansę na zmianę stosunków społeczno gospodarczych: konstytucja z 22 VII 1807 r., była jednak daleka od spełnienia ich oczekiwań. Likwidacja poddaństwa, zawarowana licznymi ograniczeniami, stanowiła znaczący krok naprzód w drodze do usamodzielnienia chłopów. Co w połączeniu z obowiązkiem licznych świadczeń i poborem budziło rozczarowanie. Zwiększone świadczenia dotyczyły również posiadaczy dóbr ziemskich. Po przegranej kampanii w Rosji wszyscy oczekiwali na decyzje

kongresu, który nieśpiesznie obradował we Wiedniu. Jego decyzje stanowiły, że ziemie centralnej Polski na sto lat przejdą pod panowanie rosyjskich carów.

W dalszych badaniach nad przeszłością ziem polskich w końcu XVIII i na początku XIX w. tkwi olbrzymi potencjał. Kolejne poszukiwania archiwalne przynieść mogą szereg fascynujących ustaleń, ciekawych nie tylko dla historyków zajmujących się dziejami Polski, ale także i specjalistów w innych dziedzinach. Nade wszystko zaś zwracające uwagę szerokich rzesz regionalistów, zainteresowanych przeszłością najbliższych sobie terenów. Z zestawienia i analizy strategii działań, zmobilizowanych zasobów, porażek i sukcesów państw zaborczych na ziemiach polskich wynurzyć może się bowiem bogatszy obraz ważnego elementu przebiegu modernizacji dziewiętnastowiecznych społeczeństw. Integracja nowo nabytych terenów we własne organizmy państwowe, w naszym przypadku Prus, była bowiem ich celem nadrzędnym, a jedną z dróg, jakimi podążano do tego celu, było właśnie działanie administracji. Oznaczało to także poddanie tych działań postępującej racjonalizacji. Poprzez ich skontrastowanie ponad granicami zaborów można dojść do wiele interesujących wniosków na temat potencjałów i ograniczeń zaangażowanych aktorów, ukazać proces ich wkraczania w nowość z innej, dotychczas nieznanej perspektywy.

Zdzisław Włodarczyk

GMINA ZDUŃSKA WOLA W LATACH 1815-1914

1. Wstęp

Wiek XIX to w dziejach Polski i Polaków okres niezwykle ważny – czas wielkich nadziei, zrywów powstańczych czy wreszcie przemian gospodarczych i społecznych rzutujących na dalsze losy tworzącego się nowoczesnego narodu. W procesach tych ważne znaczenie miał udział chłopów, to oni, i wywodzący się w dużej mierze z tej grupy proletariat, tworzyli najliczniejsze warstwy nowoczesnego narodu. Po wiekach zależności od szlachty, chłopci stali się pełnoprawnymi posiadaczami uprawianej przez siebie ziemi. Droga do emancypacji spod kurateli dworu, niezmiernie długa i niepozbawiona momentów dramatycznych miała się ku końcowi. Począwszy od zniesienia poddaństwa, poprzez zakaz pomniejszania gruntów chłopskich czy wreszcie sam akt uwłaszczenia, wypełniona była latami, mniej lub bardziej intensywnego oporu chłopskiej gromady.

W sferze gospodarczej to czas powszechnego przejścia od „tradycyjnych” metod uprawy roli (trójpólówka) do płodozmianu. Wprowadzenie do uprawy nowych roślin (burak cukrowy), maszyn, ras zwierząt czy wreszcie niezwyklej „kariery” takich roślin, jak choćby ziemniak (ze wszystkimi tego konsekwencjami), stanowiło znaczący krok do przodu. Przykłady można mnożyć. Pozytywnym skutkiem wspomnianych procesów był znaczący wzrost wydajności zarówno produkcji zwierzęcej, jak i roślinnej¹.

Przemiany, których areną była polska wieś, dotyczyły wszystkich jej mieszkańców, zarówno chłopów, jak i ziemian. Rola tych ostatnich uległa zmniejszeniu. Pozbawienie dziedziców stanowiska wójtów, ewolucja tego urzędu w kierunku samorządowym, dostępnym dla chłopów (ewenement w praktyce administracyjnej Królestwa), miały na celu ograniczenie roli warstwy ziemiańskiej. Dla czynników rosyjskich ważnym celem była

¹ O przemianach społecznych w Królestwie Polskim m.in. *Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815-1864*, red. W. Kula, J. Leskiewiczowa, Wrocław 1979; T. Łepkowski, *Polska – narodziny nowoczesnego narodu 1764-1870*, Poznań 2003. Warta uwagi jest praca B. Baranowskiego, *Życie codzienne wsi między Wartą a Pilicą w XIX wieku*, Warszawa 1969.

antagonizacja tych dwóch – jakże odległych od siebie – środowisk. Likwidacja pańszczyzny, represje carskie czy wreszcie wymogi rynku zmuszały do intensyfikacji działań gospodarczych, którym to zadaniom nie wszyscy podołali, nie wszyscy byli w stanie podołać. Rzesza „wysadzonych z siodła” – tych którzy potracili swoje dotychczasowe źródło utrzymania – folwark, stała się jednym z fragmentów pejzażu kulturowego polskich miast drugiej połowy XIX w. Najczęściej tam znaleźli swą przystań wychodźcy z dworu. W tworzącym się przemyśle pracowali przybysze ze wsi, to oni przez dziesiątki lat zasilali miejski proletariat. Jednocześnie zaś na rodzinnych morgach pracowali ci, w których przemiany uwłaszczeniowe wyzwoliły drzemiący potencjał aktywności gospodarczej. Jednostki rzutkie, przedsiębiorcze i oszczędne gromadziły zasoby umożliwiające względnie zasobny żywot.

Paradoksalnie, że wraz z utratą znaczenia gospodarczego i politycznego rósł wpływ kulturowy ziemian na chłopstwo (zwłaszcza zamożniejsze jego kręgi). Ta swego rodzaju osmoza, polegała na przenikaniu i przejmowaniu obyczaju szlacheckiego oraz związanych z nim artefaktów. Przykładem może być rozpowszechnienie wśród włościan formy „pan” we wzajemnych relacjach. Podobnie zwyczaj podawania ręki przy powitaniu lub pożegnaniu.

Wiek XIX to w naszym ujęciu lata 1815-1914. O takim wyborze cezury początkowej zadecydowały wydarzenia polityczne: zajęcie ziem polskich przez Rosjan, ostateczna klęska Napoleona, ustanowienie nowego/starego porządku politycznego w Europie, czy wreszcie utworzenie, połączonego unią personalną z carską Rosją, Królestwa Polskiego. Tworu polityczno-administracyjnego, który w zmieniającym się stopniu zależności od Petersburga, przetrwał do końca dynastii Romanowów, choć były to już tylko szczątkowe struktury ewakuowanych pośpiesznie w głąb Rosji urzędów. Zrywy niepodległościowe polskich poddanych cara i następujące po ich klęsce represje, były katalizatorami zmian położenia prawno-administracyjnego Królestwa. Postępująca stopniowo – po klęsce powstania listopadowego – unifikacja, miała specyficzny kierunek. Zmiany nie następowały tam, gdzie reformy przynosiły uprawnienia samorządowe mieszkańcom Rosji, jak choćby w przypadku tzw. ustawy ziemskiej, która nie obowiązywała w Królestwie. Koniec interesującego nas okresu stanowi rok 1914 – początek wielkiej wojny, zarazem wkroczenie armii mocarstw centralnych i trwająca kilka lat okupacja².

Przez prawie cały badany okres, interesujące nas tereny związane były administracyjnie z Kaliszem, który stał się stolicą województwa po utworzeniu Królestwa Polskiego (1815). Kilka lat po klęsce powstania listopadowego, w ramach systematycznej akcji unifikacyjnej, zastąpiono województwa guberniami (1837). Nakazano dokonanie wymiany tablic urzędowych miejscowości – liczne ponaglenia władz, już teraz gubernialnych, świadczą o niechętnym stosunku do tej „nowości”, radykalnie zrywającej z tradycją polską. Do nomenklatury tej powrócą władze powstańcze, które podzielią kraj na województwa, tak jak było to przed powstaniem listopadowym. Dalsze przeobrażenia ad-

² G. Smyk, *Administracja publiczna Królestwa Polskiego w latach 1864-1915*, Lublin 2011, passim.

ministracyjne prowadziły do zmniejszenia liczby guberni: z połączenia kaliskiej z mazowiecką – powstała warszawska (1845). Już jednak w roku 1867 w wyniku następnego przekształcenia, reaktywowano gubernię kaliską – w zmienionych nieco granicach. Stan taki przetrwał do wybuchu I wojny światowej. Warto wspomnieć, że w końcu XIX w. i na początku XX kilkakrotnie odzywały się pomysły likwidacji siedziby guberni w Kaliszu (ze względu na nadgraniczne położenie miasta) i przenosin do Łęczycy lub Łodzi. Swego rodzaju ciekawostką może być fakt, że teren dzisiejszej gminy znajdował się na terenie nowoutworzonej (1867) wtedy guberni piotrkowskiej (gmina Bałucz, pow. łaski). Należy nadmienić, że tworzenie gęstej sieci jednostek administracyjnych stanowiło celowe działanie zaborców w XIX w. – podobnie było w graniczącym z gubernią kaliską Wielkim Księstwie Poznańskim – tam powiększano liczbę powiatów. Niewielkie Mostki znalazły się na terenie guberni piotrkowskiej, gmina Bałucz. W ostatnich latach XIX i na początku XX w. wójtem gminy Bałucz był Walenty Żyrzyński (poprzednio pisarz) z uposażeniem 420 rubli rocznie, pisarzem natomiast Tomasz Kudowski (180 rubli rocznie). Natomiast w roku 1914 wójtem był Antoni Urbański, pisarzem zaś Stiepan Pietrow³.



Ryc. 1. Zduńska Wola i okoliczne miejscowości na tzw. mapie kwatremistrzowskiej (1 poł. XIX w.)
Źródło: domena publiczna

³ *Pamiętna Książka piotrkowskiej guberni... 1903*, Piotrków 1903, s. 108-109; *Pamiętna... 1914*, s. 175.

Istotne przeobrażenia zachodziły również w administracji na szczeblu niższym – lokalnym. Po zawieszeniu napoleońskiej znaczenie administracyjne posiadały obwody. W ich skład wchodziły od jednego do trzech powiatów sądowych, będących jednocześnie okręgami wyborczymi do sejmiku. W obwodzie sieradzkim były to powiaty: sieradzki i szadkowski. Każdorazowo obwodem – to one miały znaczenie administracyjne, zawiadywał delegowany komisarz, któremu podlegał kilkusobowy personel pomocniczy. W końcu 1842 r. dokonano przekształcenia polegającego na zmianie nazwy: obwody na powiaty, te ostatnie zaś przyjęły nazwę okręgów (dotyczyło to głównie struktury sądownictwa). Tak zreorganizowaną administracją zarządzał naczelnik powiatu.

W roku 1876 liczono na terenie powiatu sieradzkiego (jeden z ośmiu na terenie guberni) 18 gmin. Na interesującym nas obszarze były to gminy Wojsławice i Zduńska Wola. W pierwszej z nich znajdowało się w sumie 29 punktów osadniczych (wsie, kolonie, osady leśne, karczmarzkie) z 359 zamieszkałymi domostwami – powierzchnia 12991 mórg, w drugiej było to 43 miejscowości z 705 domostwami – 9512 mórg⁴.

W roku 1820 na stanowisku komisarza delegowanego w obwodzie sieradzkim wymieniono Piotra Dąbkowskiego, natomiast bezpośrednio przed wybuchem powstania listopadowego obowiązki komisarza wypełniał Walerian Kleszczyński⁵. W tym czasie niższy personel stanowili Wojciech Radoliński – adiunkt, Erazm Bartoszewski – sekretarz obwodu, Ludwik Krahnas – rachmistrz oraz Mikołaj Mazurowski – archiwista⁶. Po upadku powstania obwodem/powiatem sieradzkim w dalszym ciągu zawiadywali Polacy: m.in.: Walerian Kleszczyński, Wawrzyniec Kostrzewski i Aleksander Kamionkowski. Radykalna zmiana nastąpiła po klęsce powstania styczniowego: przyspieszona unifikacja z cesarstwem niosła z sobą odsunięcie Polaków od kierowania powiatem. Stanowisko naczelnika powiatu powierzano osobom zdecydowanie zaufanym, obcym na tym terenie, takim jak np. ppłk August Aleksander von Kahlen, Niemiec bałtycki, poprzednio wojenny naczelnik powiatu (lata 60. i 70. XIX w.), ppłk Wiktor Budkiewicz, Aleksander Surmiechew, Paweł Naumow, Łukian Boborykin, Stiepan Bukar, Aleksander Kowalewski, Grigorij Komarowski. Informacje o osadzie stanowisk, poczynając od naczelnika powiatu, poprzez wszystkie szczeble hierarchii urzędniczej i działy administracji przynoszą *Pamiętniki Księgi Kaliskiej Gubernii na... g.*, ukazujące się w Kaliszu w latach 1870-1914⁷.

⁴ *Pamiętniki Księgi Kaliskiej Gubernii na 1880 g.*, Kalisz 1880, s. 144, 189 (dalej: *Pamiętniki*, z podaniem roku wydania). Zestawienie powstało z okazji 10-lecia „nowej” guberni kaliskiej powołanej w 1867 r.

⁵ Ur. w Warszawie, służba wojskowa i w żandarmerii, w latach 1823-1826 komisarz obwodu sochaczewskiego, następnie sieradzkiego. Niechętna postawa wobec powstania listopadowego doprowadziła do prób jego odwołania, W. Rostocki, *Pochodzenie społeczne, kwalifikacje i przebieg kariery urzędników Komisji Wójcowskiego Mazowieckiego w czasach Królestwa Polskiego (1816-1830)*, Warszawa 2002, s. 40.

⁶ *Obraz statystyczny i polityczny Królestwa Polskiego jaki był przed dniem 29 listopada*, Warszawa 1830, s. 146.

⁷ Szerzej o tym wydawnictwie: E. Andrysiak, *Edycje „Pamiętników Księgi Kaliskiej Gubernii” jako przykład rosyjskiej produkcji wydawniczej w dawnym Królestwie Polskim*, „Sztuka Edycji” 2013, t. 1, s. 81-87. W miarę upływu lat *Pamiętniki Księgi* przynoszą coraz więcej informacji o guberni, m.in. nazwiska wójtów, pisarzy gminnych czy wreszcie nauczycieli wiejskich szkółek.

Postępująca unifikacja z cesarstwem rosyjskim polegała również na wprowadzeniu kalendarza juliańskiego tzw. starego porządku, wprowadzeniu systemu monetarnego opartego na rublu⁸, używanych w Rosji miar i wag czy wreszcie kodeksu karnego. Wszystko to nie wyczerpuje katalogu działań unifikacyjnych i represyjnych: najważniejsze dotyczyło języka urzędowego – język polski całkowite wyrugowano ze wszystkich szczebli i działów administracji, nawet w Kościele rzymskokatolickim księgi metrykalne (ochrzczonych, zaślubionych, zmarłych) musiały być prowadzone w języku rosyjskim (1867). W większości z nich po polsku pisano imię i nazwisko, jako wersję alternatywną do zapisu rosyjskiego. Niepokornych duchownych, którzy w dalszym ciągu prowadzili wpisy w języku ojczystym, spotykały dotkliwe kary.

Na przekór zaborcy i jego regulacjom Polacy w życiu prywatnym używali kalendarza, miar i obliczeń pieniężnych opartych na tradycji polskiej. W końcu XIX w. w Królestwie Polskim rozpoczęła się era jednostek opartych na systemie metrycznym, wprowadzonych wcześniej na ziemiach polskich zaboru pruskiego i austriackiego.

Wiek XIX – „wydłużony” skończył się z chwilą wybuchu I wojny światowej. Konflikt zbrojny między mocarstwami zaborczymi – wymarzony przez Adama Mickiewicza (*O wojnę powszechną za wolność ludów, / Prosimy Cię, Panie.*), przekleństwo dla dotkniętych bezpośrednio, stał się faktem. Naprzeciw siebie stanęli Polacy – poddani trzech cesarzy, włoczeni w militarną maszynę swych państw. To między innymi z ich zbrojnego wysiłku narodziło się w 1918 r. po latach niewoli niepodległe państwo polskie.

2. Gmina wiejska w wieku XIX

Przechodząc do omawiania elementów procesu historycznego, przejawów aktywności mieszkańców i władz lokalnych konieczne jest poznanie podziałów administracyjnych szczebla najniższego – na poziomie gminy wiejskiej. Dotyczy to zarówno wymiaru geograficznego, jak i społeczno-politycznego, albowiem sposób administrowania gminą wiejską był odzwierciedleniem relacji społecznych, czy wreszcie tendencji panujących wśród władz centralnych w Warszawie i Petersburgu. Początkowo jej zarządzanie związane było z dominium – dziedzicowi powierzono obowiązki wójta. Do jego obowiązków należał również wymiar sprawiedliwości na szczeblu najniższym. Po uwłaszczeniu wpływ dworu na obszary wiejskie został przez władze carskie zminimalizowany. Utworzona została gmina stała, której obszar był niezależny od dominium – obejmowała od kilku do kilkudziesięciu wsi i punktów osadniczych o różnym potencjale demograficznym. Tak zmieniona jednostka podziału administracyjnego stała się elementem świadomej polityki carskiej mającej antagonizować poddanych. Regulacje carskie w ogólnym zarysie przetrwały nie tylko do końca panowania carów nad ziemiami polskimi, ale i dwudziestolecie międzywojennym – choć wielokrotnie dokonywano zmian.

⁸ Rubel stał się oficjalną jednostką płatniczą w Królestwie od 1 stycznia 1842 r. Dotychczasowa relacja 1 zł = 30 gr = 15 kop. pozostała w obrocie jeszcze przez wiele lat. W 1891 r. straciły moc obiegową ostatnie papiery Banku Polskiego, zlikwidowanego kilka lat wcześniej, szerzej A. Dylewski, *Historia pieniądza na ziemiach polskich*, Warszawa 2011.

W okresie staropolskim w działaniach administracji lokalnej wykorzystywano parafie, te na wzór angielski chciał uczynić podstawą gminy Aleksander Wielopolski (1863) – niestety jego projekt nie został ostatecznie wzięty pod uwagę. Proboszczowie tradycyjnie zobligowani byli do wykonywania poleceń władz, zwłaszcza obwieszczenia wiernym ich rozporządzeń, w poszczególnych parafiach prowadzili akty stanu cywilnego, oddzielne dla każdego rodzaju zdarzeń.

Gruntowne zmiany nastąpiły w Księstwie Warszawskim. Pod wpływem rozwiązań francuskich utworzono gminy wiejskie i miejskie (23 II 1809). W przypadku tych pierwszych każdorazowo tworzyć je miały dymy będące w posiadaniu jednego dziedzica – jednocześnie, w większości przypadków wójta. Urzędnik taki posiadał uprawnienia władzy sądowniczo-policyjnej w karaniu drobnych wykroczeń.

W powstałym po zawierusze napoleońskiej Królestwie Polskim, gminy obejmowały minimum 10 dymów, zaś obowiązki wójta powierzano dziedzicom. W praktyce tworzyło ją dominium składające się z wszystkich jednostek osadniczych będących w posiadaniu każdorazowego dziedzica/wójta lub dzierżawcy, stąd miały one różną wielkość. Na terenie późniejszej gminy wiejskiej Zduńska Wola nie było ich zbyt wiele: większość terenów (wsi) należała w połowie wieku XIX do Ignacego Siemiątkowskiego, wchodziła w skład gminy Wojsławice, parafia Korczew. Czechy – w tym czasie (1846) własność Stefana Złotnickiego, należały do gminy Zduńska Wola, podobnie rzecz się miała z Polkowem, także „wieś Zduńska Wola vel jurydyka”. Z pewnością niewielką była gmina Suchoczasy, w 1846 r. zarządzał nią dziedzic Stanisław Droszewski.

W 1859 r. zwiększono – do 50 dymów – minimalny próg umożliwiający tworzenie gminy. Właściciele niewielkich wsi lub części, uzyskali możliwość wyboru wójta spośród swego grona. W dalszym ciągu była to funkcja bezpłatna, zaś jej sprawowanie stanowiło istotny element dominacji dworu we wsi przed uwłaszczeniem. Pomocą wójtowi, w przypadku wspólnot wielowioskowych, służyli wybierani przez niego sołtysi.

Po upadku powstania styczniowego, w innych już warunkach społeczno-politycznych, dokonano radykalnej zmiany. Utworzono gminę zbiorową, niezależną od wpływu dworu (ukaz z 19 II/2 III 1864 o urządzeniu gmin wiejskich). W jej skład wchodziły wszystkie jednostki osadniczo-gospodarcze. Zaś o samorządowym charakterze, rzecz w skali Królestwa wyjątkowa, świadczyły zebrania gminne i gromadzkie (wiejskie). Nominalnie posiadały one znaczne kompetencje: dokonywały wyboru wójtów, sołtysów, ławników, decydowały o najważniejszych sprawach wspólnoty. Nadzór nad ich działalnością sprawował naczelnik powiatu. Mimo wszelkich niedoskonałości (przemocny wpływ administracji rosyjskiej, zwłaszcza naczelników poszczególnych powiatów) „była to jedyna forma zarządu sprawami publicznymi, realizowana bezpośrednio przez społeczeństwo polskie, na które zezwoliły władze carskie w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym”. Natomiast o sprawach wsi decydowały zebrania gromadzkie.

Wspomniane powyżej regulacje miały wpływ na liczbę gmin w Królestwie Polskim: w roku 1832 było ich 5570. Zmiana przepisów z 1859 r., wpłynęła na radykalne zmniejszenie

szenie ich liczby do 3083. Stabilizacja nastąpiła po serii aktów prawnych regulujących stosunki na wsi i sposób przeprowadzenia reform, wydanych po klęsce powstania styczniowego. W roku 1870 na terenie Królestwa funkcjonowało 1340 gmin, kilka lat później ich liczba spadła nieznacznie do 1311 (1874). Przeobrażenia te – likwidacja – dotyczyły najczęściej jednostek małych, wcielanych w obręb sąsiednich, większych struktur. Postępowanie takie władze tłumaczyły względami oszczędnościowymi.

2.1. Mieszkańcy, obszar i władze gminne

Jak wspomniano poszczególne miejscowości obecnej gminy Zduńska Wola (wiejskiej) wchodziły w skład różnych gmin. Były one najczęściej niewielkie, ich powierzchnia i zaludnienie zależało w dużej mierze od wielkości dóbr. Zmiany nastąpiły po powstaniu styczniowym, radykalne zmniejszenie ilości, a co za tym idzie wielkości poszczególnych jednostek. Szczegółowe dane posiadamy dla końca XIX w. – choć ze względu na rozrzucenie poszczególnych miejscowości mają one dla nas ograniczone znaczenie.

W *Skorowidzu Królestwa Polskiego* znajdujemy informację że w 1877 r. gminę Wojsławice zamieszkiwało 4013 mieszkańców⁹. W końcu XIX w. gmina Wojsławice według danych zawartych w *Słowniku Geograficznym* liczyła 4551 mieszkańców, w tej liczbie zawarto 4 prawosławnych, 858 ewangelików oraz 5 osób wyznania mojżeszowego. Według tego samego źródła jej powierzchnia wynosiła 12 991 mórg. Na początku XX w. obserwujemy znaczny wzrost liczby mieszkańców – w całej gminie zamieszkiwały 7594 osoby (6502 – klasyfikowani jako ludność stała), 10 cudzoziemców. Pod względem wyznaniowym przeważali rzymscy katolicy – 5876, mniej było ewangelików – 1709 i tylko 9 prawosławnych, na terenie gminy nie zamieszkiwali w tym czasie starozakonni. W gminie Zduńska Wola zamieszkiwało 9040 mieszkańców, większość z nich – 5903 stanowili katolicy, następna grupa wyznaniowa ewangelicy – 2830 oraz 307 wyznawców religii mozaistycznej. Jak podano w słowniku okoliczne osady zaludnione są przez tkaczy „po części Niemców” i działa tu „po wsiach” około 5 tys. warsztatów. Całość obejmuje 10 806 mórg, z czego 2261 pozostawało w rękach tzw. większej własności. Ja wspomniano obydwie gminy należały do sądu pokoju w Szadku. Statystyki z 1909 r. wykazują w gminie Zduńska Wola (bez miasta) 10 068 mieszkańców (8290 stałych), jak należy się spodziewać większość stanowili katolicy – 7125, ewangelików było 2906. Spadła liczba „niechrześcijan” jak określano Żydów – było ich tylko 37. Nie zamieszkiwał natomiast żaden prawosławny – w samej Zduńskiej Woli było ich 158¹⁰.

W roku 1881 w skład gminy Wojsławice wchodziły następujące jednostki osadnicze: Izabelów, Annapole (kolonia, osada karczmarska), Zamłynie (kolonia, osada karcz-

⁹ *Skorowidz Królestwa Polskiego czyli spis alfabetyczny miast, wsi, folwarków...*, ułożony i wyd. przez I. Zinberga, t. 2, Warszawa 1877, s. 67.

¹⁰ *Przewodnik po guberni kaliskiej*, oprac. L.V. Jacques, S. Graeve, Kalisz 1912, passim; *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich...*, nakł. W. Sulimierski i W. Walewski, Warszawa 1880-1914, t. 13, s. 760 (dalej: SGK); t. 14, s. 546-547.

marska), Pratków (kolonia, osada karczmarska), Zborowskie (kolonia, osada karczmarska); Tymienice (wieś, folwark, osada leśna), Korczew (wieś, folwark), Wojsławice (wieś, osada), Wólka Wojsławicka, Rębieskie (wieś, folwark), Męcka Wola (wieś, folwark), Korczew Poduchowny (osada), Męcka Wola, Andrzejów (osada leśna), Wiktorowa (osada), Stradzew (folwark), Trzebiczna (folwark), Ignacew (osada leśna). Cechą charakterystyczną takiego składu miejscowości na terenie gminy, był fakt, że wszystko to były wsie (przed uwłaszczeniem) i posiadłości będące w posiadaniu Bolesława Siemiątkowskiego.

W okresie przed wybuchem I wojny światowej na interesującym nas obszarze znajdujemy: gminę Wojsławice, której urząd mieścił się (najczęściej) w Izabelowie – tam zamieszkiwał wójt; Zduńska Wola i miejscowości: Czechy, Polków, Stęszyce, Opiesin, Krobanów, Gajewniki, Suchoczasy, Kłady; gmina Męka – wieś Piaski oraz w powiecie łaskim – niewielkie Mostki – folwark i kolonia w dobrach Dziadkowice, na terenie gminy Bałucz (obecnie na terenie gm. Łask).

W okresie po reformie ustroju gminnego z 1859 na stanowisku wójta gminy Wojsławice, znajdujemy Nikodema Drzewieckiego zamieszkałego w tej miejscowości (1860),

poprzednio zatrudniony na stanowisku zastępcy wójta w Woźnikach. Po nim wójtem był Antoni Kubiński (liczni Kubińscy gospodarzyli w Izabelowie). W ostatnich latach XIX oraz pierwszych XX w. urząd wójta w gminie Wojsławice, siedziba Izabelów (miejsce zamieszkania wójta, co nie było osobliwością li tylko na tym terenie) powierzono Michałowi Czekalskiemu (pojawia się też wersja nazwiska Czekajski)¹¹. Na tym stanowisku pracował przez kilkadziesiąt lat. W 1904 r. w urzędzie oprócz wójta Czekalskiego zatrudniano Karola Rychtera (Richter) – określanego jako kandydat (stażysta), kasjerem był natomiast Erdman Richter (kandydat Antoni Borkiewicz), pisarzem zaś Marcin Dul. Następnym wójtem został Antoni Fabijański, który pełnił swe obowiązki do wielkiej wojny i również w trakcie jej trwania. W okresie przed uwłaszczeniem kancelarie wójta znajdowały się najczęściej w obrębie zabudowań dworskich.

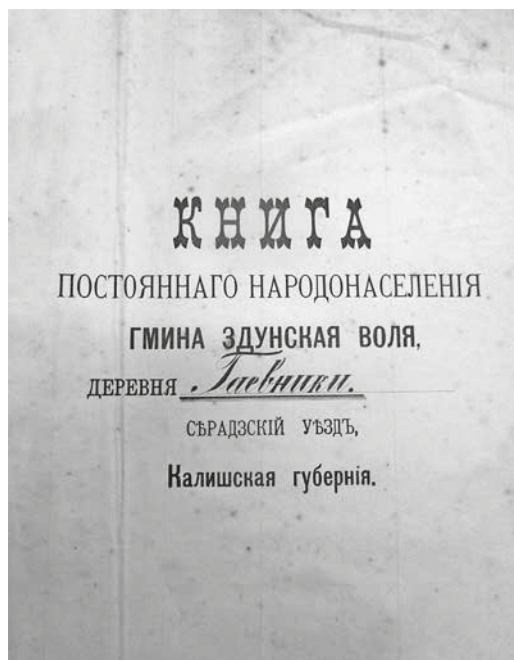


Рис. 2. Księga Ludności wsi Gajewniki w gminie Zduńska Wola

Źródło: APŁOS, Akta Gminy Zduńska Wola, sygn. 105

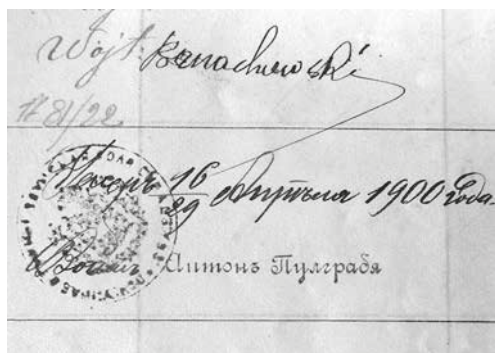
¹¹ Urodzony około 1844 r. w Zduńskiej Woli jako syn Stanisława i Marianny z Zajączkowskich (w akcie zgonu – Słowińskich). W roku 1873 poślubił Rozalię Teresę Kunce, z tego związku liczne potomstwo, zmarł w 1908 r.

Powiększenie obszaru gmin zmuszało do zatrudnienia fachowego personelu (pisarz, kasjer) wymagało obszerniejszego pomieszczenia. Obowiązki pisarza przy wójcie Fabijańskim pełnili m.in. Bolesław Tomalewicz (1908) z czasem zaś Wacław Skrabeliński¹². W zakresie ich czynności leżało prowadzenie ksiąg ludności, gdzie zapisywali poszczególne mieszkańców – podstawą było domostwo.

W końcu XIX w. i na początku XX obowiązki wójta gminy Zduńska Wola powierzono Antoniemu Półgrabi – przedstawicielowi rodziny (m.in. tkacze, rolnicy) przez kilka pokoleń związanego z tym terenem (Zduny). W pierwszych latach XX w. jego obowiązki przejął Michał Czekalski, który miał do pomocy Ignacego Wawrzeckiego, określanemu jako „kandydat”, kasjerem w tym czasie był Juliusz Bajk. W końcu interesującego nasz okresu znajdujemy Jana Zakrzewskiego, nie wiadomo dlaczego stanowisko pisarza pozostawało przez kilka lat nieobsadzone? Faktem jest, że poprzednio Zakrzewski pracował w gminie Luboła (pow. turecki, gub. kaliska), w takim właśnie charakterze¹³.

Spore znaczenie w administracji szczebla najniższego posiadał pisarz gminny/sekretarz – bezpośrednio odpowiedzialny za prowadzenie ksiąg i korespondencji. Jego znaczenie rosło w momencie gdy dokonywano wyboru niepiśmiennego wójta, choć w guberni kaliskiej nie były to przypadki zbyt częste. W związku z tym, że całą dokumentację prowadzono po rosyjsku (po 1867 r.), urzędnik taki musiał językiem tym biegle władać. W akcie zgonu wójta Czekalskiego wspomniano, że pełnił on i obowiązki pisarza, zapewne kłopoty z właściwym obsadzeniem tego stanowiska, miały wpływ na jego podwójną rolę. W rosyjskich zestawieniach pojawia się przykładowo Karol Rychter (1904) określany jako kandydat, zapewne aspirował on do objęcia jednego ze stanowisk w gminie, w ten zaś sposób poznawał specyfikę pracy urzędu gminnego, podobnie w przypadku kandydata na stanowisko kasjera.

W roku 1908 na stanowisku pisarza w Wojśławicach znajdujemy Bolesława Tomalewicza, zaś w 1911 Wacława (Wacława) Skrabelińskiego – niestety, nic nie można powiedzieć o jego pochodzeniu. Natomiast w ostatnich latach przed „wielką wojną” na przy wójcie Fabijańskim pracował Antoni Grel. W gminie Zduńska Wola ostatnie lata przed wybuchem wojny wójtem pozostawał Jan Zakrzewski, w tym czasie stanowisko pisarza przez kilka lat pozostawało nieobsadzone. Natomiast w gminie Męka (Piaski) w tychże latach gminą kierował Wojciech Szablewski z pomocą pisarza Józefa Kulawiaka.



Ryc. 3. Wpisy wójta Antoniego Półgrabi z roku 1900

Źródło: APŁOS, Akta Gminy Zduńska Wola, sygn. 105

¹² Pamjatnaja 1904, s. 338; Pamjatnaja 1908, s. 211; Pamjatnaja 1910, s. 267.

¹³ Pamjatnaja 1904, s. 339; Pamjatnaja 1909, s. 217; Pamjatnaja 1910, s. 267.

Zgodnie z intencjami władz większość wybranych było pochodzenia chłopskiego. Z czasem liczba chłopów na stanowiskach wójtowskich spadała. Przykładowo w 1873 r. w guberni kaliskiej stanowili oni 70% ogółu. Zmiany władz gminy należało dokonywać co trzy lata (wójt, ławnicy, pisarz), z możliwością reelekcji. Naczelnik powiatu zatwierdzał jednego z dwóch przedstawionych do wyboru kandydatów na stanowisko wójta. Należy przypuszczać (wskazują na to liczne przykłady), że administracja carska ingerowała we wszystkich fazach wyłaniania władz gminnych. Prawo głosu przysługiwało wszystkim pełnoprawnym mieszkańcom¹⁴.

W dostępnych źródłach występują wielokrotnie sołtysi. Funkcja ta uległa przez wieki znaczącemu przeobrażeniu. Pierwotnie był to reprezentant właściciela, czerpiący spore dochody i posiadający duże znaczenie w społeczności wiejskiej. Z czasem znaczenie i prestiż sołtysa uległy ograniczeniu. W interesującym nas okresie był to przedstawiciel gromady, wykonujący polecenia wójta-dziedzica. Jego rola zmieniła się po uwłaszczeniu: sołtys stał się reprezentantem swej wioski, personifikował gromadę w kontaktach z wójtem i innymi przedstawicielami administracji. Sołtysi wraz z radnymi/ławnikami bywali najczęściej reprezentantami gromady podczas wszelakich czynności urzędowych, jak i dotyczących spraw cywilnych. W latach 60-tych XIX w. sołtysami byli m.in.: Szymon Skorupa w Wojsławicach, Jan Dziadak w Korczewie, zaś ławnikiem w Wólce Wojsławskiej Joachim Urbaniak.

3. Wymiar sprawiedliwości, policja

W okresie przed uwłaszczeniem to właśnie wójtowi przysługiwało prawo sądenia w I instancji – były to drobne sprawy zagrożone karą grzywny do 10 rubli, aresztu do 7 dni lub chłostą (20 razów). Jurysdykcji wójtów nie podlegali zamieszkali na terenie gminy: szlachta i duchowni chrześcijańscy. Ustawa z 1860 r. wprowadziła tzw. sądy gminne, orzekające w trzyosobowym składzie. Przy czym wójt był sędzią, któremu towarzyszyło dwóch ławników. Do zakresu orzekania takiego składu miały należeć sprawy cywilne i karne. Ustawa pozostała martwą literą. Na uregulowanie spraw związanych z wymiarem sprawiedliwości na najniższym szczeblu przyszło społeczności wiejskiej czekać jeszcze kilkanaście lat.

Zmiany w sądownictwie najniższego szczebla nastąpiły w 1875 r. Nowością było utworzenie okręgów sądowych. W powiecie sieradzkim było ich pięć. Do okręgu IV (siedziba Szadek) należały gminy: Szadek, Wojsławice, Zduńska Wola¹⁵. Stanowiska sędziego pokoju i ławników piastowali zwykle Polacy, pochodzili oni z wyborów. Ograniczeniem była konieczność posiadania wykształcenia, również na poziomie szkoły elementarnej, potwierdzone świadectwem. Konieczność decydowała, że dopuszczano na te stanowiska osoby posiadające umiejętność czytania i pisanie oraz praktykę sądowniczą. W roku 1886 funkcję sędziego pełnił Adam Nencki (określany jako gminny sędzia), ławnicy:

¹⁴ Pamjatnaja 1912, s. 261-262; Pamjatnaja 1914, s. 302-303.

¹⁵ *Przewodnik po guberni kaliskiej...* (1912), s. 94.

Tomasz Kubicki, Daniel Greif, wakat oraz pisarz Władysław Ujejski. W roku 1904 na stanowisku tym znajdujemy również Adama Edwarda Nenckiego. Po jego śmierci stanowisko gminnego sędziego powierzono jego synowi, również Adamowi (Adam Franciszek Nencki, ur. 1874 w Boczkach), natomiast stanowisko sekretarza (pisarz sądowy) pełnił Bolesław Daleszyński, zamieszkały w Szadku¹⁶.

Sędziowie pokoju spotykali się na tzw. zjazdach sędziów pokoju. W guberni kaliskiej podzielono powiaty na dwa obwody: w pierwszym znajdował się sieradzki, ponadto kaliski, wieluński i turecki. W początkach XX w. na terenie powiatu sieradzkiego funkcjonowały kancelarie notarialne w Sieradzu (1) i Zduńskiej Woli (1) oraz prywatni obrońcy, w Zduńskiej Woli – 1.

Władza policyjna w terenie po powstaniu styczniowym to tzw. straż ziemska, formacja, której początki związane są z reorganizacją administracji Królestwa Polskiego. Według namiestnika Fiodora Berga większość polskich urzędników policyjnych była w trakcie powstania nielojalna, stąd też wielu usunięto ze służby. W zamierzeniu rosyjskich rządów konieczne było powołanie struktury w pełni lojalnej caratowi. Pierwszym naczelnikiem straży w powiecie sieradzkim był niejaki Pekker. W opinii zwierzchników sprzyjał miejscowej szlachcie i duchowieństwu, a także udzielał im pomocy w „trudnych sytuacjach”. Najbliższe siedziby rejonów znajdowały się w Szadku, gdzie dowodził Ludwik Bilski (1911) i nieco bliższa Zduńska Wola – Timofiej Kuncewicz i Wasilij Pawelski (1911)¹⁷.

4. Pobór do wojska

Likwidacja armii polskiej po klęsce powstania listopadowego spowodowała, że poborowi z terenów Królestwa musieli odbywać służbę w szeregach rosyjskich, najczęściej z dala od rodzinnych stron. Pobór do wojska był nieszczęściem, które dotyczyło najczęściej najuboższych. Poboru dokonywano poprzez tzw. „ciągnięcie losów rekruckich”. Przykładowo w 1871 r. miało się ono odbywać w okresie zimowym. Przed oblicze komisji mieli obowiązek stawić się „popisowi” w wieku 21 – 24 lat chrześcijanie) i 21 – 29 (staroza-konni). Nieszczęśnicy, którym przyszło „wyciągnąć los” i zostać wcielonym w szeregi armii carskiej, po odbyciu kilkunastoletniej służby byli niejednokrotnie osiedlani poza Królestwem Polskim (13%), jedynie niewielu (ok. 12%) powracało do kraju. Niestety dotyczy to rzeczywiście niewielkiej części żołnierzy, bowiem 75% rekrutów wcielonych do wojska rosyjskiego umierało przed upływem 15-letniej służby¹⁸.

¹⁶ Adam Edward Nencki, prawnik, 1844-1907 w Boczkach Starych; Pamjatnaja 1904, s. 209; Pamjatnaja 1910, s. 174. O rodzinie Nenckich m.in. A. Ruszkowski, *Nencki Marceli (1847-1901) pionier biochemii z Boczek, „Na Sieradzkich Szlakach”* (dalej: NSS) 1998, nr 4.

¹⁷ Według Mikołaja Milutina, któremu powierzono tworzenie podstaw prawno-organizacyjnych straży, jeden rejon miał obejmować obszar 2-3 gmin, Polacy mieli stanowić niewielki ułamek funkcjonariuszy (ściągano policjantów z Rosji), J. Kozłowski, *Straż ziemska w Królestwie Polskim w latach 1867-1875*, „Przegląd Historyczny” 2000, t. 91/4, s. 519-534; Pamjatnaja 1911, s. 271.

¹⁸ G. Piwnicki, *Polacy wojskowi i zesłańcy w carskiej armii na Kaukazie w XIX i na początku XX wieku*, Toruń 2001; W. Caban, *Służba rekrutów z Królestwa Polskiego w armii carskiej w latach 1831-1871*, Warszawa 2001.

Przykładowo w roku 1874 z terenu gminy Wojsławice powołano do wojska m.in.:

- Jana Olejnika z Rębieskich (l. 21, stan wolny, analfabeta),
- Michała Makowskiego z Tymienic (l. 21, stan wolny, analfabeta),
- Stanisława Masłowskiego z Pratkowa (l. 22, żonaty, analfabeta),
- Andrzeja Kowalskiego z Izabelowa (l. 21, stan wolny, analfabeta),
- Wojciecha Pasternego z Wojsławic (l. 21, żonaty, analfabeta).

Na terenie guberni kaliskiej stacjonowały liczne jednostki wojskowe, przykładowo w roku 1911 były to oddziały ochrony granicy: 3. okręg, sztab w Warszawie: brygady: kaliska (12), wieluńska i aleksandrowska; kawaleria: 12 Małorosyjski Pułk Dragonów (1 bryg. 14 Dywizji Kawalerii); piechota: 2 bat. 3 pułku strzeleckiego¹⁹.

Wojsko było przez władze używane do tłumienia wystąpień rewolucyjnych na terenie Zduńskiej Woli. W końcu stycznia 1905 r., w związku z wystąpieniami robotniczymi w mieście i okolicy ściągnięto dwa eskadrony 15 pułku dragonów (Aleksandrowskiego), kolejny – trzeci, zatrzymał się w Sieradzu. Rozwój sytuacji, natężenie strajków miało wpływ na powiększenie sił kawaleryjskich do sześciu szwadronów²⁰.

5. Komisarz do Spraw Włościańskich Powiatu Sieradzkiego

Zagadnieniami związanymi z uwłaszczeniem zajmowały się Komisje Włościańskie – to właśnie im powierzono realizację ukazów uwłaszczeniowych z 1864 r. w terenie. W roku 1870 powołano Gubernialne Urzędy do Spraw Włościańskich (ciała kolegialne, na czele gubernator), którym podlegali komisarze z poszczególnych powiatów. Do kompetencji tych urzędów należało nadzorowanie realizacji tabel likwidacyjnych i nadawczych, sporządzanie planów, koniecznych pomiarów, likwidacja serwitutów czy wreszcie rozstrzyganie sporów między dworem a gromadą czy też samymi włościanami. Jednym z przykładów pracy urzędu mogą być Tymienice, gdzie w roku 1898 sporządzono plan gruntów wsi, podobnych czynności dokonano w Izabelinie i Annopolu.

Po dokonaniu uwłaszczenia to właśnie rozstrzyganie tych ostatnich stanowiło znaczną część obowiązków komisji powiatowych. Trzeba obiektywnie stwierdzić, że niejednokrotnie komisarze spotykali się ze sprawami trudnymi, wymagającymi zebrania wszechstronnego materiału dowodowego. W takich, szczególnie zagmatwanych przypadkach nie wystarczała opinia biegłego mierniczego, wydana w oparciu o mapę. Komisarz decydował również o pozwoleniu na nabycie ziemi w oparciu o kredyt Banku Włościańskiego. Powołując się na §47 ustawy o Banku Włościańskim (pozwolenie mogły otrzymywać osoby pochodzenia rosyjskiego, polskiego lub litewskiego) mógł odmówić poparcia potencjalnemu nabywcy, nawet wbrew opinii wójta. Wypada zwrócić uwagę, że okres przed wybuchem I wojny światowej to czas rosnącego antagonizmu rosyjsko-niemieckiego. Czynniki rządzące starały się propagować nastroje antyniemiec-

¹⁹ Pamjatnaja 1911, s. 206-212.

²⁰ J. Śmiałowski, *Zduńska Wola. Monografia miasta do 1914 roku*, Łódź 1973, s. 124 n.

kie. Do komisarza trafiały odwołania od wyroków sądów gminnych, które opatrzywszy swoją opinią, kierował je do gubernialnego Kalisza, do swych zwierzchników.

Na czele urzędów włościańskich w powiatach najczęściej stali rodowici Rosjanie. W roku 1886 Komisarzem do Spraw Włościańskich Powiatu Sieradzkiego był Paweł Akinin, zaś mierniczym Włodzimierz Dmitrowicz. W roku 1901 sieradzkim urzędem kierował radca nadworny książę Siergiej Aleksandrowicz Chiłkow, sekretarzem był Józef Janasz, zaś mierniczym Włodzimierz Dymitrowicz. Przed I wojną światową komisarzem w powiecie sieradzkim był Dymitr Skriabin, obowiązki sekretarza pełnił Jan Gumowski, natomiast mierniczego Konstanty Walewski²¹.

6. Sieć komunikacyjna, łączność

Zarówno dla mieszkańców, jak i administracji istotne znaczenie miała kwestia komunikacji z pozostałą częścią regionu czy też kraju. Jak wiadomo sama potrzeba przemieszczania wypływa z ludzkiej natury. I choć zawsze znajdowali się śmiałkowie wyruszający w nieznaną, to dopiero wiek XIX przyniósł zmiany o rewolucyjnym charakterze – „kolej żelazna”. Peregrynowano do miejsc mniej lub bardziej odległych, wykorzystując do tego dostępne środki. O ile najbogatsi mogli się poruszać własnym transportem konnym (bryczka, wierzchem) to zdecydowanej większości pozostawały własne nogi. Tym sposobem wędrowka do powiatowego Sieradza wymagała kilku godzin, dwa dni wymagało dojście do stolicy guberni – Kalisza. Najprzeróżniejsze były tego przyczyny. Nie należy zapominać, że włościanie obarczeni byli przewozem towarów do najbliższych miast na rzecz dworu. Również sami wykorzystywali nadarzające się okazje – dorabiali, o ile było to możliwe furmanieniem. Tradycyjnie wyjeżdżano/wędrowano na okoliczne targi i jarmarki. W miarę zachodzących zmian społeczno-cywilizacyjnych, rozwoju wszelakich form nadzoru administracyjnego, wyjazdy stawały się koniecznością coraz częstszą. Przykładowo po uwłaszczeniu, gdy chłopci stali się posiadaczami uprawianej ziemi znacząco wzrosła liczba sporządzanych aktów notarialnych. Nasiliły się kontakty z przedstawicielami gminnej czy też powiatowej administracji – komisarzem do spraw włościańskich.

W interesującym nas przypadku była to linia kolejowa z Warszawy do Kalisza, która miała bardzo długą, bo ponad 30-letnią historię „powstawania”. Już w roku 1870 planowano budowę na trasie Wrocław – Warszawa, przez Oleśnicę, Syców, Kępno, Wieruszów, Sieradz i Łódź. Niestety plany te nie znalazły poparcia w Petersburgu, zwłaszcza w kręgach wojskowych. Rosyjscy sztabowcy obawiali się, w razie wojny, szybkiego przetrzutu wojsk pruskich koleją. Świeżym przykładem takiego „nowoczesnego” zastosowania transportu kolejowego była wojna Prus z Austrią (1866). W roku następnym – 1871,

²¹ Cz. Ohryzko-Włodarska, *Organizacja władz włościańskich w Królestwie Polskim (1864-1918) i ich pozostałość aktowa*, Warszawa 1973; APL, Komisarz do Spraw Włościańskich Powiatu Sieradzkiego, sygn. 8 (Rejestr planów); Pamjatnaja 1886, s. 84; Pamjatnaja 1901, s. 148; Pamjatnaja 1910, s. 174. W tym czasie (1912) Zduńska Wola była drugim pod względem wielkości, po Kaliszu, miastem w guberni – ponad 22 tys. mieszkańców.

powstał nowy projekt budowy kolei, tym razem z Kalisza do Łodzi. Ostatecznie decyzję podjęto po wielu latach zabiegów, w roku 1898. Spośród dwóch proponowanych wersji wybrano trasę z przez Pabianice, Zduńską Wolę, Sieradz, Błaszki. Przy czym z Sieradza miano zbudować odnogę do Wieruszowa (projekt nie został zrealizowany), myślano również o linii Sieradz-Wieluń-Częstochowa, której to plan również pozostał w sferze projektów. Budowę podzielono na cztery odcinki, ostatni z nich Zduńska Wola-Kalisz powierzono inż. Ernestowi Bobieńskiemu – naczelnik (1855-1925). Jako ciekawostkę należy wspomnieć, że rozstaw szyn wynosił 1535 mm, stosowany na kolejach rosyjskich. Pierwszy pociąg z Kalisza wyruszył 15 listopada 1902 r. Bilet III klasy do Warszawy kosztował 2 ruble 98 kop., zaś do Łodzi 1 rubel 51 kop. Jak pisał w 1912 r. jeden z regionalistów: „przecięcie powiatu koleją warszawsko-kaliską pozwala mu wróżyć wzrost stanu pomyślności. Niestety, nie zrealizowano również planów tzw. kolei wieruszowskiej: ze stacji Zduńska Wola do Wieruszowa (103 wiorsty), prace w roku 1912 zostały wstrzymane „z przyczyn od zarządu (Warszawa, ul. Nowosenańska Nr 6) niezależnych”. Budowa linii kolejowej dawała również możliwości zarobku dla rzeszy mieszkańców okolicznych wsi, zwłaszcza tych najbliższych np. w Czechach. W takich przypadkach relatywnie dobrze zarabiali posiadacze pojazdów konnych, zdecydowanie mniej dysponujący tylko siłą własnych mięśni. Wspomnieć wypada, że zawsze tego typu inwestycje wiązały się z wywłaszczeniami (mniej lub bardziej korzystnymi dla bezpośrednio nimi dotkniętych) i pewnymi niedogodnościami z tym związanymi, takimi choćby jak podział poszczególnych gruntów. Wielokrotnie starano się to naprawić poprzez przeprowadzanie wymiany²².

Rozwój techniki dał możliwości szybszego przemieszczania się. Należy wspomnieć o poprawie stanu dróg, choć opinie o nich budziły zawsze mieszane uczucia. W pierwszych latach istnienia Królestwa zadecydowano o budowie kilku dróg głównych tzw. traktów. Były to drogi o nawierzchni twardej, składającej się z dwóch warstw: dolnej składającej się z kruszywa grubego i górnej kruszywa drobnego, odpowiednio uformowanych i zagęszczonych. Przez interesujące nas tereny przebiegał tzw. Trakt Fabryczny: z Łowicza przez Łódź, Sieradz do Kalisza, ukończony ostatecznie w roku 1835 (odcinek Łowicz-Opatówek powstał w latach 1833-1835). Przez cały znaczenie posiadały drogi lokalne, gruntowe, jak choćby ze Zduńskiej Woli do Szadku, czy w kierunku Sieradza. Generalnie, do czasu budowy traktu fabrycznego, nie było na tym terenie dróg twardej, a jedynie gruntowe. Aby pojazdy nie tonęły w błocie, kopano po jej obu stronach rowy i podnoszono poziom. Przez cały wiek XIX w transporcie osobowym dominowała trakcja konna. Jednym z „dalekobieżnych” był szlak Kalisz – Łódź (66 wiorst, 1,066 km). Z Kalisza dylżans wyjeżdżał codziennie o 11 rano (1883), zaś do Łodzi dojeżdżał ok. 1 w nocy następnego dnia, co oznacza, że do Zduńskiej Woli, która w tym czasie była oknem na świat, pojazd ten przybywał w godzinach popołudniowych. Z linii

²² E. Polanowski, *W dawnym Kaliszu*, Poznań 1979, s. 94-104; *Przewodnik po guberni...*, s. 21-22; J. Stulczewski, E. Nejman, *Czechy. Dzieje wsi*, Zduńska Wola 2019, s. 61-64.

lokalnych (1912) wymienić należy kurs Zduńska Wola – Szadek, codziennie o 12 w południe. Oczywiście nie wyczerpywało to możliwości – wszystko zależało od stanu kiesy podróżującego. Tak jak w przypadku kolei powstawały liczne plany usprawnienia tego typu komunikacji np. omnibusy parowe na trasie Kalisz – Łódź (1882), czy też pomysły budowy linii elektrycznej z Łodzi do Kalisza. Dopiero początek XX w. – budowa linii kolejowej po latach oczekiwań „uspokoiła” nieco powtarzające się co jakiś czas projekty komunikacyjne. Rozpoczęła się „era” połączeń bocznych. W ten sposób powstały m.in. linie wąskotorowe łączące Kalisz i Opatówka z Turkiem (I wojna światowa). Kolej ponownie zawitała na teren gminy w okresie międzywojennym, kiedy to powstała magistrala węglowa²³.

Położenie sprzyjało kontaktom z nieodległymi Prusami, zwłaszcza że graniczne prowincje tego państwa (Śląsk, Wielkie Księstwo Poznańskie), nie stanowiły dokuczliwej bariery językowej. Przez długie wieki podróże dla większej części społeczeństwa były ograniczone do nieodległej przestrzeni. Daleko leżące krainy przerażały i fascynowały. O ile wędrówki do Prus, czy innych krajów Rzeszy Niemieckiej miały charakter sezonowy – na tzw. saksy, to inaczej miała się sprawa z wyjazdami do „krajów zamorskich”, jak choćby do Brazylii. Oczywiście wyjazdy do tego kraju miały zdecydowanie mniejszy wymiar ilościowy – tak zwana „gorączka brazylijska” (1890-1891), która wybuchła w Królestwie nie miała zbyt dużego znaczenia w powiecie sieradzkim. W roku 1908 z powiatu sieradzkiego (głównie gminy Barczew i Wierzchy) wyemigrowały 33 osoby – niewiele w porównaniu z kolskim (1947), konińskim (639), czy wreszcie słupeckim (374)²⁴.

W tym te czasie swoją wielką karierę na prowincji Królestwa Polskiego rozpoczynał telefon, wcześniej telegraf. Początki tych dwóch mediów wiążą się linią kolei warszawsko-wiedeńskiej, której spory odcinek przechodził przez obszar obecnego województwa łódzkiego (Skierniewice, Piotrków, Radomsko) – w roku 1848 doprowadzono ją do granicy z Austrią. W okolicach Zduńskiej Woli korzystano z tej możliwości podróżowania po uprzedniej podróży konnej do Piotrkowa lub Radomska.

W początkach XX w. na terenie powiatu działały „instytucje pocztowo-telegraficzne” w Sieradzu, Zduńskiej Woli, Warcie i Szadku i Złoczewie – co oznacza, że mieszkańcy gminy mieli relatywnie niedaleko. Zwłaszcza, że w Zduńskiej Woli można było nadać telegram również na stacji kolejowej. Taksa za telegram nie należała do najniższych (w części europejskiej): 5 kopiejek za słowo oraz 15 kop. – opłata stała.

Jedną z linii telefonicznych na terenie guberni była Kalisz – Łódź (koncesja dla Karola Golcza na 18 lat). Za rozmowę trwającą do 3 minut (na całej linii) należało zapłacić 50 kop., ze stacji pośrednich 30 kop. – Zduńska Wola należała do tzw. stacji węzłowych (centralnych). Funkcjonowała tutaj sieć prywatna (koncesja 1908, A. Głębicki), połączona z linią Kalisz – Łódź, około 60 abonentów. Opłata roczna wynosiła 70 rubli, co było

²³ J. Szkudliński, *Magistrala węglowa – zapomniany projekt infrastrukturalny odrodzonej Polski*, [w:] *Społeczeństwo i dzieje ziem powiatu zduńskowolskiego w walce o niepodległość*, red. J. Stulczewski, Zduńska Wola 2018, s. 209-216.

²⁴ K. Groniowski, *Polska emigracja zarobkowa w Brazylii 1871-1914*, Wrocław 1972.

sumą w tym czasie dla zwykłego człowieka niebotyczną. Wszyscy abonenci pozamiejscowi, a było ich dwóch, pochodzili z terenu dzisiejszej gminy: cegielnia Oczechowskiego w Krobanówku oraz dominium w Wojsławicach (w budowie były połączenia z dworami w Boczkach i Raduchowie).

7. Kasa pożyczek i oszczędności dla włościan

Potrzeba tzw. taniego kredytu oraz regulacje prawne miały wpływ na to, że w latach po powstaniu styczniowym zaczęto powoływać w Królestwie tzw. kasy pożyczek i oszczędności dla włościan. Poszczególne placówki miały działać na terenie gmin, osad, jednej lub kilku wsi. Motywem powołania tego typu instytucji finansowych było umożliwienie szerokim masom dostępu do niewielkiego, niskoprocentowanego kredytu oraz możliwość składania oszczędności na procent. Bezpośredni nadzór nad poszczególnymi kasami sprawował, w każdym powiecie komisarz ds. włościańskich, ponadto nadzór spoczywał w rękach zebrzań gminnych i wiejskich. Kasy takie znajdowały się pod opieką urzędników gminnych²⁵.

Głównie zmiany w sposobie organizacji i funkcjonowania kas przyniosły przepisy z roku 1906. W Korczewie stosowne prace podjęto w początkach 1912 r. W marcu odbyło się pierwsze zebranie członków-założycieli, na które z Kalisza przybył pracownik Kaliskiego Oddziału Banku Państwa – Iwan Żaurow. Przedstawił on zebranim akty prawne, które pozwalały na utworzenie tego typu instytucji kredytowo-oszczędnościowej w poszczególnych gminach czy też osadach – oficjalna nazwa Towarzystwo Oszczędnościowo-Pożyczkowe w Korczewie. Nadzór bankowy nad tego rodzaju instytucjami spoczywał na Banku Towarzystw Spółdzielczych, instytucja ta mogła poszczególnym udzielać kredytów, na co zresztą zgodę wyrazili uczestnicy walnego zebrania (16 maja 1912 r., Protokół nr 2).

W lipcu 1912 r. odbyło się kolejne walne zebranie podczas którego powołano komisję rewizyjną i dokonano kontroli finansów Towarzystwa. Jak wynika ze sporządzonego zestawienia przychody (m.in. udziały, wpłaty, pożyczki 5200 rubli) 11 894 ruble 18 kop. Natomiast rozchody Towarzystwa obliczona na 11 747 rubli 61 kop. – były to głównie udzielone pożyczki na sumę 9200 rubli. Zwraca uwagę fakt, że jedna z pozycji wydatków – 330 rubli to zwrócone wkłady. Według tak przedstawionego rachunku w kasie winno się znajdować 146 rubli 57 kop. Zebranie upoważniło radę i zarząd do starań o pożyczkę w Banku Państwa (5200 rubli). Pieniądze te zamierzano przeznaczyć na spłatę kredytu w Zduńskowolskim Towarzystwie Pożyczkowo-Oszczędnościowym. Na tymże zebraniu postanowiono, że członkowie władz Towarzystwa – otrzymają w przyszłości wynagrodzenie: 3 członków zarządu po 50 kop. (prezes, kasjer i jego zastępca), natomiast buchalter – 5 rubli miesięcznie.

²⁵ Ustawa „tymczasowa” z roku 1868 została po 16 latach zmieniona przez Ustawę o kasach pożyczek i oszczędności dla ludności wiejskiej w guberniach nadwiślańskich (1884), M. Grzegorzewski, *Reforma kas gminnych oszczędnościowo-pożyczkowych w Królestwie Polskim*, Kielce 1907.

W roku 1913 zarejestrowano 355 członków Towarzystwa, według statutu jego zebranie mogło się odbywać gdy obecnych było 10% członków. W tym czasie obowiązki prezesa pełnił miejscowy proboszcz ks. Franciszek Cywiński. On też wielokrotnie był wybierany na przewodniczącego zebrań. Jednym z kredytobiorców był tzw. Związek Tkaczy (korczewskich), w końcu 1913 r. postanowiono podnieść wysokość kredytu do 1000 rubli (na 7½%) – pod zastaw posiadanych towarów. Jednocześnie też zadecydowano o podniesieniu górnej wysokości udzielanych kredytów z 300 do 500 rubli (8%). Podczas zebrania, które odbyło się na kilka miesięcy przed wybuchem wojny – 26 stycznia/8 lutego 1914 r. Obecnych 43 członków Towarzystwa, przy ogólnej ich liczbie 365 – wymóg statutowy 10% został spełniony²⁶.

8. Oświata na terenie gminy

W powstałym na mocy uchwał kongresu wiedeńskiego autonomicznym Królestwie Polskim nadzór nad oświatą powierzony został Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (KRWRiOP). Po upadku powstania listopadowego, w ramach ograniczania odrębności Królestwa, powołano Okręg Naukowy Warszawski (1839), podporządkowany Ministerstwu Oświecenia Publicznego w Sankt Petersburgu, instytucji kierującej administracją spraw oświatowych. Ten obcy w warunkach polskich twór został zlikwidowany przed powstaniem styczniowym, gdy na czele „odnowionej” KRWRiOP stanął Aleksander Wielopolski.

W województwie/guberni kaliskiej, na terenie których przez większość XIX w. leżał obwód/powiat sieradzki pieczę nad poszczególnymi placówkami oświatowymi sprawował Dyrektor Gimnazjum w Piotrkowie. Jako, że jeszcze przed powstaniem listopadowym, uczniowie gimnazjum kaliskiego prowadzili nie akceptowaną przez władze oświatowe działalność, głównie o charakterze samokształceniowym, władze centralne nadzór nad oświatą w województwie kaliskim powierzyły szkole w Piotrkowie (nie gimnazjum kaliskiemu). Po roku 1864 w każdej guberni zadanie to polecono Dyrekcji Naukowej, jednocześnie też ograniczono wpływ kleru na sprawy kształcenia elementarnego (opiekun szkoły elementarnej)²⁷.

KRWRiOP powołała Szkołę Wydziałową w Sieradzu w końcu 1829 r. – swoją faktyczną działalność rozpoczęła ona kilkanaście miesięcy później, tuż przed wybuchem powstania listopadowego. To ona nadzorowała oświatę elementarną w powiecie. W 1833 r. zmieniono jej nazwę na obwodową, wraz z utworzeniem powiatów placówka otrzymała w nazwie nowe określenie – powiatowa, z czasem dodano – filologiczna. Tak

²⁶ APŁOS, Kasa Stefczyka w Korczewie, sygn. 1 Protokół z zebrania ogólnego nr 1, s. 1-3. Szerzej o powstających na terenie guberni kaliskiej towarzystwach: M. Król, *Towarzystwa oszczędnościowo-pożyczkowe w guberni kaliskiej do 1914 roku*, Łódź 2016; J. Śmiałowski, *Zduńskowolskie instytucje oszczędnościowo-pożyczkowe i banki w latach 1902-1939*, „Rocznik Łódzki” 1995, t. 42, s. 55-86.

²⁷ Szerzej R. Wroczyński, *Dzieje oświaty polskiej*, Warszawa 1980, s. 115-117; B. Szczepański, *Udział ziemi kaliskiej w walkach o wyzwolenie narodowe i społeczne*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. 2, red. W. Jakóbczyk, Poznań 1973, s. 82; G. Smyk, *Administracja publiczna Królestwa Polskiego w latach 1864-1915*, Lublin 2011, s. 273-275.

więc w interesującym nas okresie, w momencie powstania sprawozdania, jej oficjalna nazwa brzmiała Szkoła Powiatowa Filologiczna w Sieradzu. Wtedy też „nadzorczą etatowym” – dyrektorem, pozostawał, przybyły do Sieradza z Warszawy, Aleksander Strasburger²⁸. Niestety, uczniowie szkoły sieradzkiej z interesującego nas terenu gminy należeli do rzadkości. Przykładowo w roku 1849/1850 nauki w Sieradzu pobierali: Aleksy Radzik i Władysław Fedeci (obaj z Janiszewic), Józef Kozłowski, syn ekonomy w Karsznicach oraz Kazimierz Kęszycki, którego ojciec był posiadaczem Gajewnik²⁹.

Poniżej podajemy informacje o poszczególnych szkołach funkcjonujących na interesującym nas obszarze w wieku XIX.

Pratków. Najstarsza placówka oświatowa na terenie gminy – informacje urzędowe podają, że została założona w roku 1820. Mieściła się w „domu rządowym”, którego stan określano jako nie najlepszy (1837). W tym czasie na jej utrzymanie okoliczni mieszkańcy zbierali 287 zł oraz zbierali 10 korcy żyta (zsyпка), z czasem kwota to wzrosła do 67 rubli (1862). Do dyspozycji nauczyciela było ponadto 15 mórg ziemi oraz 5 sążni drewna opałowego. Z czasem wartości te uległy zmianie – zwłaszcza ilość drewna opałowego. Władze oświatowe rozważały powiększenie obwodu szkolnego o 3 dalsze wsie: Boczki, Sikucin i Kotliny – co zwiększyłoby dochody.

W 1835 r. obowiązki nauczyciela pełnił Antoni Pawełczyński, który ze względu na swoje „nieprzystojne” zachowanie nie znalazł akceptacji opiekuna szkoły (proboszcza z Korczewa), w jego miejsce proponowano Antoniego Jaworskiego („nauką i obyczajem nierównie lepszy”) – nominację otrzymał w połowie 1837 r.³⁰ Zachowały się liczne pochwały opiekunów szkoły pratkowskiej (ks. Pawlikowski) oraz „nadzorca etatowy” – Jasiński do którego należał nadzór nad oświatą w powiecie sieradzkim (1859). Jaworski zmarł w kwietniu 1863, jego następcą mianowano Macieja Domagalskiego. Ten ostatni pierwotnie został skierowany do szkoły elementarnej w Retkini, wobec braków lokality w tej wsi, skierowano go do Pratkowa³¹. Nie zdobył jednak akceptacji gromady: skarżono się na niego, że więcej energii wkłada w polowanie na wydry niż naucza-

²⁸ J. Paszkowski, *Szkoła Obwodowa w Sieradzu*, [w:] *Leksykon Miasta Sieradza*, red. S.T. Olejnik, Sieradz 2006, s. 356-357.

²⁹ APŁ, Szkoła Powiatowa w Sieradzu (dalej: SPS), sygn. 23.

³⁰ Ur. 2 II 1805 w Czernicach (gm. Osjaków) jako syn Andrzeja rządcy i Tekli z Czerwińskich. W wieku 7 lat przeniósł się z rodzicami do Osjakowa, kształcił się w tamtejszej szkółce elementarnej, następnie w wieluńskiej szkole wydziałowej. Na przeszkodzie ukończeniu nauki stanęła choroba nogi. Po powrocie do domu pracował jako preceptor u Madalińskich w Osjakowie, w takim samym charakterze we dworze w Woźnikach (dzierzawca Stanisław Piaszczyński), następnie pomocnik nauczyciela w Szadku. Następnie „wszedł do służby rządowej”: szkoła elementarna w Pratkowie Zmarł 24 IV 1863, pochowany na cmentarzu parafialnym w Korczewie. W 1828 zawarł związek małżeński z Wiktoria Topolską, po jej śmierci (1852) ponownie żonaty z wdową Anielą Hennelewską (1853); APŁ, ASC Osjaków M. 1828/28; ASC Korczew Z. 1852/67, M. 1853/16, Z. 1863/29; Z. Włodarczyk, *W dobie Prus Południowych i Księstwa Warszawskiego*, [w:] *Monografia Gminy Osjaków*, red. J. Książek, s. 209-231.

³¹ APŁ, Dyrektor Gimnazjum w Piotrkowie (dalej: DGP), sygn. 127, s. 40. Domagalski, ur. ok. 1826, wykształcenie „domowe”, w 1862 r. złożył egzamin na nauczyciela szkoły elementarnej. W Pratkowie od sierpnia 1863 – z uposażeniem 70 rubli. Żonaty z Nepomuceną Nowakowską (1855 Siemkowice), córką „gospodarza rolnego”, pracował wtedy jako pisarz w dworze Radoszewice

nie. Wspominano również o pijaństwie. Stąd nie dziwi fakt, że szybko pożegnano się z Domagalskim, o pracę w Pratkowie rozpoczął starania Julian Łukaszewski. Podobnie rzecz się miała z Józefem Antonim Wagnerem, który został zaakceptowany przez władze gminy.

Jak dowiadujemy się ze sprawozdania sporządzonego w roku szkolnym 1840/1841 nauczyciel (Jaworski) chorował. Niezależnie od tego placówka „odpowiadała swemu celowi”. Nauka odbywała się „z rana” od godziny 8 do 11. Po południu zaś od 14 do 16. Egzamin jej uczniów odbył się w marcu 1841 r. – „w obecności opiekuna i mieszkańców” – wypadł zadowalająco. Sam budynek oceniono pozytywnie, choć zdaniem wizytującego inspektora wymagał naprawy. Naukę w dwóch oddziałach pobierało 28 dzieci, choć w obwodzie zamieszkiwało ich 70 (25 Ch./55 Dz.). W roku 1847 naukę pobierało 64 dzieci (odpowiednio 22/42).

W roku szkolnym 1853/1854 naukę pobierało 38 dzieci (19 chłopców i tyleż samo dziewcząt). Wśród nich 2 było pochodzenia szlacheckiego, 4 dzieci mieszczan, pozostałe chłopskie. W następnym roku 1854/55 naukę zakończyło dziecko stanu szlacheckiego³². Według danych zebranych przez władze oświatowe w 1862 r. w szkole wiejskiej, katolickiej, koedukacyjnej kształciło się 17 chłopców i 12 dziewczynek (razem 29), zatrudniony był jeden nauczyciel. W ciągu roku szkolnego szkołę opuściła 3 dzieci. W końcu roku nauczyciel 6 wystawił ocenę celującą oraz mierną i słabą po 10 uczniów. Były to w większości dzieci chłopskie – 25, pozostałe pochodzenie mieszczańskie. Zdecydowana większość uczniów pochodziła z rodzin katolickich, tylko jedno było ewangelikiem³³.

Szkoła w Pratkowie była w gminie placówką największą, świadczą o tym opłaty wnoszone przez mieszkańców wsi (1867), które się na nią składały: razem 128 rubli 34 kop. (88,34 w gotowiznie, 40 wartość zsyпки). Do szkoły w Pratkowie uczęszczały ponadto dzieci z Zamłynia, Rębieskich i Kromolina³⁴.

Według danych z 1887 r. naukę w Pratkowie pobierało 46 uczniów (34 ch./12 dz.). Budżet placówki to – 174 ruble, które w większości przeznaczone były na pensję pedagoga³⁵. Jak wynika z budżetu na rok 1876 otrzymywał on 150 rubli (gotówka i naturalia). Pojawiła się też pozycja: Na książki dla szkolnej biblioteki – wydatkowano w tym czasie 5 rubli rocznie, dla wyróżniających się uczniów kupowano nagrody za 3 ruble. W tym czasie obowiązki nauczyciela pełnił Gruszczyński³⁶. Na początku XX w. budżet szkoły uległ powiększeniu – nauczycielka S. Kraszewska (1905), następnie Marcin Kraciński (1910). Po stronie przychodów było to 287 rubli 40 kop. Mieszkańcy czterech stowarzyszonych wsi płacili 237 rubli 34 kop. Ponadto otrzymywano dotację – 50 rubli. Dzięki temu zwiększeniu – do 200 rubli uległa pensja nauczyciela, ponadto na opał planowano wydać 38,80, książki

³² APŁ, SPS, sygn. 25, s. 43-44, 180.

³³ Tamże, sygn. 23 (zestawienie z 6 VIII 1862).

³⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 6, b.p.

³⁵ APŁ, DGP, sygn. 127, s. 39. Podobnie budżet na rok 1876 – 174 ruble pochodzące ze składki mieszkańców 4 wiosek (Pratków, Kromolin, Rębieskie, Zamłynie).

³⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 16, b.p.

dla biblioteki – 5, mniej o kilkadziesiąt kopiejek na nagrody dla uczniów 2 ruble 14 kop. (budżet zatwierdzony przez Kaliską Dyрекcję Szkolną w początkach 1902 r.)³⁷. Przed wybuchem wojny nauczycielką w pratkowskiej szkole była Irena Kotecka (od 1911)³⁸.

Korczew. Z pisma komendarza [administrator] parafii w Korczewie ks. Jana Nepomucena Stawickiego, dowiadujemy się że w 1860 r. nie funkcjonowała we wsi żadna szkoła. Powołano ją kilka lat później. W sprawie założenia szkoły z pismem do Komisarza ds. Włościańskich Powiatu Sieradzkiego wystąpili włościanie ze wsi: Wojsławice (Szymon Skorupa – sołtys oraz gospodarze: Mikołaj Krajewski i Jan Lis); Wólka Wojsławska (Joachim Urbaniak – ławnik oraz gospodarze: Andrzej Adamiak, Walenty Filipczak); Korczew (Jan Dziadak – sołtys oraz gospodarze: Roch Szewczyk, Walenty Szymczak). Wkrótce też przygotowano tzw. „etat” szkoły w Korczewie. Po stronie przychodów (72 ruble 50 kop.) było 50 rubli w gotówce – zbiórka od mieszkańców obwodu szkoły oraz zsyłka zbożowa (żyto), którą wyceniono na 22 ruble 50 kop. Więcej pozycji zawierały wydatki: Nauczyciel miał otrzymywać większość z zebranych środków – 66 rubli, po 50 kop. przewidziano na kominiarza i materiały piśmiennicze, 1 rubla na nagrody dla dziatwy szkolnej, zaś 4 na opał. Do zbilansowania pozostało 50 kop. – te pozostały do dyspozycji szefa Łódzkiej Dyrekcji Naukowej – której po likwidacji KRWRIOP podlegała oświata na tym terenie. Dyrekcja nakazała działania mające na celu „przybliżenie” uposażenia nauczyciela do 75 rubli – co stanowiło w tym czasie minimum. Przygotowano nowy budżet na lata 1866-1872. Tym razem nauczyciel miał otrzymywać 75 rubli – szkoła otrzymywała zasiłek rządowy (Etat 1867-1876). Jak dowiadujemy się z pisma wójta Nikodema Drzewieckiego, postanowiono, że oficjalna nazwa placówki będzie brzmiała – Szkółka Elementarna Gminna, uczęszczać do niej miało ok. 40 dzieci, uczniowie zaś to dzieci Polaków – katolików. Jak wynika z zestawienia płatników składki, najwięcej płacili, zarazem posiadali największe gospodarstwa: Adamiak Andrzej, Filipczak Walenty oraz Wojciech Kopciuch z Woli Wojsławskiej (po 21 mórg). Najmniej – 3 kop. płacili posiadacze ½ morgi, po 5 kop. zaś rataje lub wyrobnicy. Już w roku 1867 polecono nauczycielowi Ignacemu Pawlikowskiemu, aby wszyscy uczniowie „w języku ruskim czynili postępy”. W tym celu mieli on zakupić stosowne elementarze – po 10 kop.

Do zawiadomienia dołączono również pomoce metodyczne mające wspierać nauczyciela w pracy (1867). Jak kilka lat później (1872), pisał naczelnik powiatu sieradzkiego do wójta gminy Korczew, doszły do niego informacje, że włościanie w Korczewie niechętnie odnoszą się do nauki języka rosyjskiego w miejscowej szkole. Urzędnik przypominał, że nakaz nauki do tyczy zarówno chłopców, jak i dziewczynki.

W roku 1872 obowiązki nauczyciela pełnił Michał Stawowczyk. W tym czasie ksiądz proboszcz wymówił dzierżawę pomieszczeń, w których funkcjonowała szkoła. Z pomocą przyszedł Jakub Zakłós – za oferowany przez niego dom płacono rocznie 20 rubli (umowę sporządził wójt Antoni Kubiński), były w nim dwie izby oraz komórka³⁹

³⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 134.

³⁸ APŁ, SPwS, sygn. 23, poz. 31; APŁOS, AGWK, sygn. 134; Pamjatnaja 1910, s. 226; Pamjatnaja 1912, s. 220.

³⁹ APŁOS, AGWK, sygn. 4, b.p.

Z czasem przychody szkoły w Korczewie wzrosły. Budżet opracowany przez dyrektora w Łodzi (1881) opiewał na kwotę 162 ruble. Najwięcej – 55 rubli, wnosili mieszkańcy Wojsławic, 44 – Wólki Wojsławickiej, 33 – Korczewa i 28 – Tymienic. Jak należy przypuszczać większość zebranych środków przeznaczano na pensję nauczyciela – 110 rubli. Następną, pod względem wielkości pozycją był opał – 30 rubli. Podobnie jak i w Pratkowie także i tutaj uzupełniano biblioteczkę szkolną – 5 rubli i kupowano uczniom nagrody – 3 ruble⁴⁰. Według zestawienia z 1887 r. pracował w niej jeden nauczyciel, który miał pod opieką 47 uczniów (33/14). Budżet roczny szkoły to 164 ruble. W 1895 na stanowisku nauczyciela – Olga Sokołowa⁴¹.

Na początku XX w. (budżet zatwierdzony Kalisz 1903) wzrósł niepomniernie budżet placówki, w tym czasie jej przychody to 282 ruble, z czego dotacja władz oświatowych – 105,73. Podobnie jak w Pratkowie nauczyciel otrzymywał 200 rubli rocznie (Helena Wiśniewska 1904), 6 płacono stróżowi, zaś aż 60 za drewno opałowe. Bez zmian pozostały pozycje dotyczące nagród dla najlepszych uczniów i zakupów do szkolnej biblioteki, odpowiednio 3 i 5 rubli⁴². Tuż przed samą wojną światową (1913) zbierano we wsiach tworzących towarzystwo szkolne 181 rubli 67 kop. W tym czasie nauczycielką była, pochodząca z Łęczycy, Jadwiga Łabentowicz (ur. 1875, z domu Libiszowska). W korczewskiej szkole pracowała przez wiele lat, w 1905 zawarła związek małżeński z Józefem Łabentowiczem, miejscowym organistą⁴³.

Kolonia Zborowskie/Zborów/Holendry Zborowskie. Szkoła „nowopowstała” w roku 1846, wtedy też obowiązki nauczyciela powierzono Krzysztofowi Guze⁴⁴ (poprzednio „zastępca nauczyciela w Wolnicy Grabowskiej”), pochodzącemu z tejże kolonii. W opisie placówki z roku 1851 zaznaczono, że jest ona: „elementarna wspólna” – przeznaczona również dla dzieci katolickich. Jej opiekunem był w tym czasie pastor ks. Jerzy Wendt (parafia Zduńska Wola), zaś obowiązki nauczyciela pełnił Krzysztof Guse⁴⁵. Izba szkolna była jednocześnie do modlitwy wiernych, w drugiej zamieszkiwał nauczyciel. Ponadto obora i stodoła „pod jednym dachem”, również drewniana w „niedobrym stanie”. Ogół dochodów szkoły oszacowano na nieco ponad 62 ruble, z czego 39 stanowiła wartość zsypek i innych pożytków. Niestety, całkowite uposażenie pedagoga to 45 rubli, reszta przeznaczona była „na inne potrzeby”.

⁴⁰ Tamże, sygn. 17.

⁴¹ Tamże, sygn. 29.

⁴² Tamże, sygn. 134.

⁴³ Tamże, sygn. 234; APŁ ASC Parafia Korczew, M. akt nr 8/1905.

⁴⁴ O pracy Guzego w Wolnicy Grabowskiej, Z. Włodarczyk, *Szkolnictwo elementarne na terenie parafii ewangelicko-augsburskiej w Wieluniu w latach 1823-1914*, [w:] *Dziecko II*, red. E. Lewik-Tsirigotis, G. Pietruszewska-Kobiela, Z. Włodarczyk, Wieluń 2012, s. 278-279.

⁴⁵ Ur. ok. 1813 r., zam. w Kolonii Zborowskiej (jego ojciec należał do wyróżniających się członków miejscowej wspólnoty), żonaty z Elżbietą z Draegerów. W latach 50. XIX w. występuje jako okupnik w Wolnicy Grabowskiej – nazwisko Guzowski, zmarł w 1873 w Majaczewicach (pow. sieradzki, par. ewangelicka Wieluń), https://geneteka.genealodzy.pl/index.php?op=gt&lang=pol&bdm=D&w=05ld&rid=D&search_lastname=Guze&search_name=Krzysztof&search_lastname2=&search_name2=&from_date=&to_date= (dostęp: 12 X 2021).

W sporządzonej przez władze powiatowe (oświatowe) zestawieniu na rok 1853/1854 dowiadujemy się, że w tym czasie uczęszczało do szkoły 122 dzieci (63 ch./59 dz.). Wszystkie one były dziećmi okolicznych protestantów, tylko 2 – wyznanie mojżeszowe. Oceny wystawione przez pedagoga: 20 celujących, 11 słaby i 90 – mierny⁴⁶.

Według danych zebranych przez władze oświatowe w 1862 r. w szkole wiejskiej, ewangelickiej, koedukacyjnej kształciło się 15 chłopców i 9 dziewczynek (razem 24), zatrudniony był jeden nauczyciel. W końcu roku nauczyciel nikomu nie wystawił oceny celującej, natomiast 13 miernych oraz 11 – słaby. Były to wyłącznie dzieci chłopskie – 25. Mimo oficjalnego charakteru placówka kształciła również dzieci katolików, których była 1/3 – 8. W tymże 1862 roku budżet szkoły (gotowizna + zsyпка zbożowa) zamykał się w kwocie 62 rubli⁴⁷. Widoczna jest radykalna zmiana liczby uczniów – in minus.

Zborów. Według zestawienia szkół w powiecie sieradzkim (1887) istniała tutaj niewielka szkołka ewangelicka z jednym nauczycielem – powstała w roku 1832. W roku szkolnym 1886/1887 kształciło się w niej 16 chłopców i 6 dziewczynek. Budżet szkoły – niewiele powyżej 62 ruble 50 kop.⁴⁸

Annopole. Działała tutaj szkoła ewangelicka, której początków, jak podaje zestawienie szkół w powiecie sieradzkim (1887), należy szukać jeszcze roku 1830. Według „Estatu” na lata 1851-1856 dochody szkoły wynosiły 45 rubli 35½ kop. Na co składały się a) przychód z 8 mórg nauczycielskiego gruntu, oszacowany na 7 rubli 50 kop., b) składka mieszkańców 27 rubli 87½ kop. c) zsyпка zbożowa 5 korcy 8 garnców żyta, którą oszacowano na 10 rubli. Z tak otrzymanej kwoty nauczyciel otrzymywał w sumie 36 rubli, zaś stróż 3. Pozostałe środki przeznaczono na uprawę ogrodu – 2 ruble, do dyspozycji władz gubernialnych pozostałe 4 ruble 32½ kop. Obowiązki nauczyciela powierzono początkowo Adolfowi Jankowskiemu, jak dowiadujemy się z akt – obarczonemu liczną rodziną. Ten jednak pozostawał na tym stanowisku krótko – już w 1853 o posadę tę prosił Karol Kessel. Niestety, w roku 1855 szkołę ewangelicką w Annopolu „zwinęto”, zaś Kessel wyprowadził się do powiatu łączyckiego, gdzie objął szkołkę w jednej z tamtejszych kolonii. Jak należy przypuszczać przyczyną były kłopoty finansowe – koloniści nie potrafili/nie chcieli zebrać koniecznej składki na utrzymanie szkoły i pedagoga.

Niedługo potem podjęto następną próbę powołania szkoły religijnej – ewangelickiej (1857). Na zebraniu wiejskim mieszkańcy wsi Annopole i Zamłynie postanowili, zbierać rocznie dla nauczyciela 8 rubli 40 kop. (dodatkowo zsyпка 7 korcy żyta). Dodatkowo na jego uposażenie składać się miała 1 morga ogrodu, położona nieopodal domu modlitwy, zarazem szkoły oraz 15 mórg gruntu (kol. Zamłynie). Nie dość na tym, nauczycielowi/kantorowi przypadać miały opłaty za czynności religijne (m.in. pochówki). Koloniści mieli wystawić dom modlitwy z jedną obszerną salą lekcyjną oraz drugą mieszkalną. Ponadto niewielkie stodółkę i obórkę „pod jednym dachem” o wymiarach 6 x 12 łokci

⁴⁶ APŁ, SPS, sygn. 25 (Wyszczególnienie statystyczne szkół elementarnych rządowych w guberni warszawskiej powiecie sieradzkim na r. s. 1853/4).

⁴⁷ Tamże, sygn. 23 (zestawienie z 6 VIII 1862).

⁴⁸ APŁ, Kancelaria Gubernatora Kaliskiego, sygn. 344, b.p.

(ok. 3,4 x 6,8 m). Akt sporządzono w obecności wójta gminy Wojsławice Drabentowicza oraz pastora Jerzego Wendta (Zduńska Wola) podpisali m.in. członkowie dozoru cmentarnego Jan Benke i Michał Reks. Wkrótce też pojawiły się kłopoty, zwłaszcza ze zbieraniem składek szkolnej i wykończeniem zaplanowanych budynków. Sprawy niestety nie posunęły daleko: już w roku 1858 naczelnik powiatu, drogą służbową poprzez wójta, zagroził kolonistom z Annapola i Zamłynia egzekucją wojskową „jeśli szkoły nie dokończą”, w roku 1862, kiedy to poinformowano naczelnika, że pobudowano stodołę i oborę dla nauczyciela w tej miejscowości.

Szkoła ewangelicka w Annapolu – według danych na rok 1886 pracował w niej 1 nauczyciel, który miał pod opieką 16 chłopców i 6 dziewczynek. Jej budżet – nieco ponad 86 rubli⁴⁹.

Beniaminów. W miejscowej szkółce elementarnej pracowała Michalina Zakrzewska (1914)⁵⁰.

Krobanów. Przed I wojną światową istniała tutaj szkoła elementarna, prowadziła ją nauczycielka Czesława Jaworowicz⁵¹.

Stęszycy. We wsi funkcjonowała szkółka elementarna – w roku 1910 obowiązki nauczyciela pełnił Max-Karl Stenzel, zaś przed wybuchem wojny – Fryderyk Gwiazdowski (od 1911)⁵².

Tymienice Z inicjatywą otwarcia ochronki w tej wsi wystąpił w 1905 r. dziedzic Antoni Siemiątkowski. W zamierzeniu inicjatora miała ona skupiać 50 dzieci, którymi opiekować się miała Michalina Szokalska pochodząca z Warty. Podobne działania podejmował dziedzic kilka lat później. Warto dodać, że pozostawione bez opieki dzieci, zwłaszcza w okresie intensywnych prac polowych, narażone były na wypadki, lub też powodowały wiele pożarów. Dane za rok 1914 (*Pamiętna*) potwierdzają, że starania dziedzica zostały uwieńczone sukcesem – na terenie folwarku działała ochronka. Podobną placówkę powołano również w Wojsławicach⁵³.

9. Aktywność polityczna. Udział w powstaniach narodowych

Piętnaście lat istnienia autonomicznego Królestwa Polskiego (1815-1830), połączonego unią personalną z Rosją, obfitowało w mniejszej lub większej wagi wydarzenia polityczne, których skutki odczuwano nierzadko przez dziesięciolecia. Rosnące ograniczenia

⁴⁹ APŁ, DGP, sygn. 97; APŁOS, AGWK, sygn. 1, b.p.; APŁ, Kancelaria Gubernatora Kaliskiego, sygn. 344, b.p. Miary w morgach magdebskich czyli 0,25 ha, vide: I. Ihnatowicz, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX w.*, Warszawa 1967, s. 74.

⁵⁰ *Pamiętna* 1914, s. 266. Szkółka nie została wymieniona w zestawieniu *Przewodnik po guberni...*, s. 98.

⁵¹ *Pamiętna* 1914, s. 266. Placówka nie wymieniona w zestawieniu *Przewodnik po guberni...*, s. 98.

⁵² *Pamiętna* 1910, s. 226; tamże, 1911, s. 229 (Jan-Fryderyk Gwiazdowski); tamże 1914, s. 266.

⁵³ APŁOS, AGWK, sygn. 120; *Pamiętna* 1914, s. 273. Liczne przykłady śmierci dzieci (utonięcia, skutek poparzeń) znajdujemy w pracy: M. Kubacka-Gorwecka, M. Sobczak-Waliś, *Prochem jesteśmy i cieniem...*, passim. W tym czasie (1914) na terenie powiatu sieradzkiego działało 6 ochronek na terenach wiejskich, z czego jak wspomniano dwie w gminie Wojsławice.

swobód rodziły niezadowolenie wśród warstw aktywnych politycznie: ziemiaństwo i rodująca się inteligencja. Masy chłopskie, mieszkańcy niewielkich miasteczek, czy wreszcie obcy etnicznie osadnicy – stanowiący zdecydowaną większość mieszkańców nie brały udziału w życiu politycznym Królestwa.

Powstanie, które wybuchło 29 XI 1830 r. w Warszawie nie przyniosło zmian położenia niższych warstw społeczeństwa. Czynniki rządowe, władze powstańcze nie były zainteresowane zmianą stosunków społecznych. Nie starano się poprzez radykalne zmiany pociągnąć, zachęcić do powstania szerokie masy plebejskie, biernych uczestników rozgrywających się na ich oczach wydarzeń politycznych i militarnych. Władze, chcąc zwiększyć siły zbrojne, powołały Gwardię Ruchomą – formację rezerwową do której powoływano mężczyzn w wieku 20-30 lat. Zarówno Gwardia, jak i powołana po miastach Straż Bezpieczeństwa miały wyznaczone zadania wartowniczo-porządkowe – nie uczestniczyły w bezpośrednich walkach z Rosjanami⁵⁴.

Zdecydowanie niechętnie do powstania odnieśli się osadnicy pochodzenia niemieckiego czego wyraz dali w okresie zdecydowanej przewagi Rosjan, późnym latem 1831. Należy pamiętać, że chłonny rynek rosyjski, a dalej chiński należał do odbiorców sporej części produkcji włókienniczej Królestwa. Osadnicy, którzy przybywali na ziemię centralnej Polski omijali granicę celną dla swoich produktów, konflikt z Rosją groził obłożeniem opłatami towarów z Królestwa. Stąd też ożywione osadnictwo w okręgu białostockim – wtedy na terenie Rosji.

13 czerwca pod Czechami zaatakowano niewielki oddział wojsk powstańczych maszerujący w kierunku Sieradza, dokonali tego koloniści z okolic Zduńskiej Woli. Do kolejnych starć doszło kilka dni później (19 VIII) kiedy oddział z korpusu gen. Samuela Różyckiego, dowodzony przez por. Piotrowskiego został zaatakowany grupą miejscowych Niemców. W krótkim starciu żołnierze zabili kilku napastników, około 30 wzięli do niewoli. Jeńców zaprowadzono do Łasku, gdzie jednego z nich skazano na śmierć przez powieszenie. Ponownie pododdział z korpusu Różyckiego operował na tym terenie w drugiej połowie września – kilku opornych wobec powstańców straciło życie. Były to już ostatnie fragmenty powstania w tych okolicach.

Z następnymi próbami – nieudanymi, odzyskania niepodległości mamy do czynienia w roku 1833. Uczestnik powstania listopadowego – płk. Józef Zaliwski wraz z garstką ochotników podjął próbę wzniecenia powstania w kraju. Do znaczących, w skali całego ruchu walk doszło w Szadku i okolicach. Jednym z uczestników zmagania był Faustyn Sulimierski (Sulimirski), który na czele niewielkiej grupy spiskowców dokonał 3 maja 1833 r., nocnego ataku na Szadek. Niedługo potem jego oddziałek został rozbity, uczestnicy walk w Szadku aresztowani. Represje nie ominęły i okolicznych ziemian, oskarżanych o udzielanie pomocy „buntownikom”. Prądyżyscy Antoni (właściciel i wójt wsi Gajewniki) oraz jego syn Ignacy w okresie trwania zmagania mieli udzielać pomocy partyzantom: Antoniemu, Faustynowi i Walentemu – braciom Sulimierskim

⁵⁴ J. Ziółek, *Mobilizacja sił zbrojnych na lewobrzeżu Wisły 1830-1831*, Lublin 1973, s. 65-89.

(Sulimirskim), co spowodowało ich aresztowanie i postawienie przed komisją śledczą. Wobec Antoniego zastosowano tylko dozór policyjny, Ignacego karnie wcielono do Korpusu Orenburskiego, z którym uczestniczył w wyprawie w 1839/1840 r. w celu podboju Chanatu Chiwy (Kazachstan), w 1842 r. powrócił do kraju i w 1844 r. ożenił się z Xawerą Sulimierską⁵⁵.

Porażka Rosji w wojnie krymskiej (1853-1856), równocześnie zaś śmierć, przynębionego ponoszonymi klęskami, cara Mikołaja I (1855) oraz pogromcy powstania listopadowego Iwana Paskiewicza, namiestnika Królestwa Polskiego, zamykały dwudziestopięcioletni okres stanu wyjątkowego. Widoczna słabość Rosji uzmysłowiła czynnikom rządzącym konieczność przeprowadzenia reform. Zadanie to przypadło następcy zmarłego Mikołaja – Aleksandrowi II. Pałace, wymagające natychmiastowym zmian były stosunki panujące na wsi. Konieczne stało się uwłaszczenie szerokich mas chłopskich, stanowiących najlichnieszą rzeszę poddanych cara. Nowy władca starał się zjednać Polaków, liberalizując politykę wobec nich: zniesiono stan wojenny, uwolniono wielu zesłańców, pozwolono na powrót do kraju wielu emigrantom. Przekształcenia ustrojowe w Królestwie podejmowane były w znacznie mniejszym stopniu niż oczekiwały tego aktywne politycznie warstwy narodu. Lata przed wybuchem powstania styczniowego to okres wzmózonej aktywności patriotycznej społeczeństwa polskiego. Życie polityczne zniewolonego kraju koncentrowało się w Warszawie. To stąd rozchodziły się po całym kraju informacje o wydarzeniach, które do żywego poruszały wszystkich Polaków. Weszły do polskiej tradycji historycznej. Stając się jednymi z najważniejszych elementów narodowej świadomości (np. pogrzeb pięciu poległych). Na uwagę zasługuje fakt, że jeden z zabitych Marcei Karczewski – „dziedzic dóbr Przeczni, Woli Krokockiej i Krokocic, we wsi Przeczni w powiecie sieradzkim zamieszkały”⁵⁶. Ale nie tylko wydarzenia zdawać by się mogło odległe: na gruncie lokalnym również następowały starcia z Rosjanami, mające swe analogie w wydarzeniach warszawskich. Sytuacja w mieście była bardzo napięta. Tak, jak choćby jesienią 1861 r. kiedy to doszło do zatargu z wojskiem podczas pogrzebu mieszkanki Zduńskiej Woli. W połowie listopada (brak daty dziennej) wojsko wtargnęło do kościoła i dokonano aresztowań.

Kronikarz wydarzeń powstańczych Władysław Grabiec podaje, że w nocy z 29 na 30 stycznia miasto opanowali powstańcy dowodzeni przez ks. Wawrzyńca Centa z Sulejowa (komisarz cywilny województwa kaliskiego). Jako, że w mieście nie było w tym czasie wojska, rozbrojono miejscową policję i odebrano bron znajdującą się w posiadaniu miejscowego towarzystwa strzeleckiego (najczęściej niewielkiej wartości), skonfiskowano również formę do lania kul. Po udanej akcji skierowano się na krótki odpó-

⁵⁵ W. Djakow, A. Nagajew, *Partyzantka Zaliwskiego i jej pogłosy (1832-1835)*, Warszawa 1979, s. 33-37; J. Milczarek, *Partyzantka płk. Józefa Zaliwskiego na Ziemi Sieradzkiej*, NSS 2013, nr 4, s. 15-17.

⁵⁶ J. Stulczewski, *Marcei Paweł Karczewski (1791-1861) – ziemianin z Sieradzkiego, jedna z pierwszych ofiar powstania 1863 roku*, NSS 2013, nr 1, s. 50-51; Z. Włodarczyk, *Akt zgonu Marcego Pawła Karczewskiego*, NSS 2013, nr 4, s. 20-21.

czynek do Gajownik, następnie ukryto się w lasach wojsławickich. Liczący około 40 osób oddział – w dużej mierze tkacze z Pabianic i Zduńskiej Woli dołączył po kilku dniach do partii Józefa Oxińskiego operującej na tym terenie. Korzystając z faktu, że Rosjanie skoncentrowali swe siły w większych ośrodkach miejskich Oxiński przemaszerował przez Szadek i Zduńską Wolę w kierunku Widawy. Nie był to jedyny oddział powstańczy walczący na tym terenie. W różnych momentach zmagają powstańczych przechodziły tędy oddziały Edmunda Taczanowskiego, Rybińskiego (?), Tatara (por. Kraszewski, używał pseudonimu Tatarewicz?) i Antoniego Korotyńskiego. Powstańcze partie zasilali mieszkańcy miasta i okolicznych wsi, jak wspominał Franciszek Kopernicki (szef sztabu Taczanowskiego) licznemu udziałowi powstańców z omawianych terenów przeciwdziałiał dziedzic Krobanówka.

Nie powiodła się, wskutek zdrady zasadzka na Kozaków w Krobanowie – 13 VIII 1863 r., przedsięwzięta przez jeden z oddziałów Taczanowskiego. Zabito wprawdzie jednego, lecz straty własne: zabici i dezterterzy były daleko większe. Jednym ze znaczących punktów na mapie zmagają z Rosjanami są Szadkowie, gdzie na skraju lasów wojsławickich w nierównej walce zginęli żołnierze z plutonu por. Powidzkiego (6 X 1863). Polegli pochowani zostali w bratniej mogile na cmentarzu św. Wawrzyńca w Szadku.

Swoją udział w zrywie powstańczym z lat 1863-1864 miały osoby pochodzące z tego terenu, których drogi życiowe zawiodły w inne strony. M.in. urodzony w Czechach (1836) o. Ambroży (Ignacy Federowicz) – paulin. W „gorących” momentach przed i w czasie powstania styczniowego działał w duchu patriotycznym na Jasnej Górze, gdzie miał wygłaszać „podburzające” kazania. Aresztowany, wraz z kilkoma innymi współbraćmi przez Rosjan, w lipcu 1863 r. był więziony w Częstochowie, Piotrkowie i warszawskiej cytadeli. Również w Czechach (1842) urodził się Wojciech Szczepański, który walczył m.in. pod Szadkiem, Sędziejowicami i Grabiną. Dożył sędziwego wieku – zmarł 18 lutego 1829 r. w Strońsku. Grób powstańca znajduje się na cmentarzu parafialnym w Strońsku⁵⁷.

Przez cały interesujący nas okres nie ustawały konflikty o charakterze społecznym – dotyczy to zwłaszcza drobnych tkaczy i chałupników, w dużej mierze wyzyskiwanych przez nakładców. Robotnicy, chcąc uniknąć represji policyjnych spotykali się w lasach podmiejskich, zebrania organizowali przyjezdni, głównie z Łodzi, aktywiści. Wystąpienia robotnicze miały różny charakter i natężenie. Wiosną 1890 r. wystąpili tkacze-chałupnicy zamieszkujący w podmiejskich wsiach. Protestujący domagali się podwyżki stawek za wykonywane prace. Straż ziemską ujęła w Janiszewicach 11 tkaczy zdejmujących osnowy z warsztatów, by uniemożliwić pracę. Po krótkim śledztwie odzyskali wolność.

Do kolejnych wystąpień doszło w początkach 1905 r. Porażki Rosji w wojnie z Japonią oraz krwawe stłumienie pokojowej demonstracji pod przewodnictwem popa Gapona

⁵⁷ J. Śmiałowski, *Zduńska Wola...*, passim; J. Stulczewski, E. Nejman, *Czechy. Dzieje miejscowości...*, s. 53-54; M. Sobczak-Waliś, G. Waliś, *Miejsca pamięci powstania styczniowego na terenie powstańczego województwa kaliskiego*, Kalisz 2013, passim; A. Ruszkowski, *Wydarzenia Powstania Styczniowego w okolicach Sieradza*, NSS 2013, s. 10-20.

w Petersburgu – tzw. „krwawa niedziela” wpłynęły na wzrost nastrojów rewolucyjnych w państwie carów: wydarzenia z lat 1905-1906 miały znaczący wpływ na jego upadek. Fala rewolucyjna nie ominęła również Zduńskiej Woli i pobliskich wsiach. Do większego wystąpienia doszło 30 stycznia 1905 r. kiedy to pracę porzucili nie tylko zduńskowolscy robotnicy, ale i chałupnicy zamieszkali w okolicznych miejscowościach. Bezpośrednimi ofiarami wydarzeń w Zduńskiej Woli, było kilku okolicznych chłopów, którzy zostali napadnięci na targowisku i ograbieni z przywiezionych na sprzedaż płodów rolnych⁵⁸.

10. Poszczególne miejscowości

Kształt współczesnej sieci osadniczej jest skutkiem długotrwałych procesów historycznych. Na jej tworzenie i rozwój wpływ miały różnorakie czynniki: przyrodnicze, historyczne, polityczne, gospodarcze i społeczne. Zupełnie inaczej wyglądało osadnictwo, zabudowa czy też zagospodarowanie terenu na obszarze dzisiejszej gminy w okresie prehistorycznym. Zmiany następowały przez cały okres pobytu – osadnictwa ludzkiego, zarówno w średniowieczu, epoce nowożytnej czy wreszcie XIX w. i czasach nam najbliższych. Wraz ze wzrostem liczby mieszkańców sieć skupisk ludzkich uległa zagęszczeniu. Brak pełnych danych uniemożliwia systematyczne omówienie tych procesów w odniesieniu do poszczególnych wsi czy punktów osadniczych, choćby tych które miały miejsce w końcu XVIII w. i poprzez wiek XIX. Pod wpływem różnorodnych czynników, jak choćby zmiany w technice produkcji, niektóre punkty osadnicze uległy likwidacji, np. związane z przetwórstwem młyny. Zmianie uległy zajęcia mieszkańców wsi: nastąpiło stopniowe odejście od domowego rzemiosła. Z czasem zaprzestano uprawy lnu, przerobu wełny czy wreszcie pieczenia chleba. Mglistym wspomnieniem pozostają świnioobicia – nieodłączny, przedświąteczny fragment życia wiejskiego. Dawne zakupy w gospodarstwie kobiecym ograniczone głównie do śledzi i soli odeszły w niepamięć. Coraz rzadziej wiejskie kobiety sprzedają produkty rolne na targu, jeśli tak to te mniej przetworzone – jaja. Smak „wiejskiego” masła, maślanki czy twarogu – pozostaje coraz bardziej wspomnieniem odległej przeszłości. Tak samo jak do rzadkości należą zakłady szewskie czy krawieckie. Zatarciu uległa pamięć o pracujących wsiach gminy Korczew tkaczach. W początku XIX w. aby umożliwić im hurtowe zakupy towaru kredytu udzielało im korczewskie towarzystwo oszczędnościowo-pożyczkowe.

Charakterystyczna dla aktywności wielu dziedziców była działalność osadnicza, zakładanie nowych osad. Jak choćby w przypadku Anielina, gdzie dziedzic Antoni Wyganowski Gotfrydowi Glinickiemu i Krystianowi Dederke (1803). W odróżnieniu od tych „starych” powstawały osiedla nowe, poza obszarami użytkowanymi przez chłopów, w pewnym oddaleniu od centrum wsi. Ich tworzenie nie było wolne od konfliktów z sąsiadami, gospodarującymi na tej ziemi od wieków. Włóścianie zaniepokojeni byli utratą pastwisk, ugorów czy też potencjalną regulacją, jeśli grunty użytkowane przez zagrażały spójności własności dominialnej.

⁵⁸ J. Śmiałowski, *Monografia miasta...*, s. 90-94.

Na wygląd, zabudowę czy zaludnienie dawnych wsi olbrzymi wpływ miały wszelkiego rodzaju kataklizmy, nawiedzające je z mniejszą lub większą częstotliwością. Były i przypadki dziwne, niewyjaśnione, czy wreszcie tragiczne, o których donosił ukazujący się w stolicy guberni „Kaliszanin”. Przykładowo 9 lipca 1873 r. w Stęszycach powiesił się niejaki Michał Reczbiński – w wieku 28 lat. Następny nieszczęśliwy przypadek w tej wsi miał miejsce dwa lata później – dwuletni chłopiec Stefan Michalski, pozostawiony bez opieki rodziców zapalił się i zmarł 23 kwietnia na skutek poparzeń⁵⁹. W roku 1885 na folwarku Izabelów samobójstwo popełnił Antoni Nowierski, poprzednio obrońca przy sądzie pokoju w Sieradzu. Najprawdopodobniej przyczyną targnięcia na życie była choroba umysłowa⁶⁰. Swoją kryminalną historię, której echa rozeszły się poza opłotki wsi miało Zamłynie. W tymże samym roku (1885) zamordowano tam włościanina Wojciecha Kacendlera (zmarł wskutek ciężkich obrażeń głowy). O ten straszny czyn podejrzewano Wojciecha Juszcza, „dymisjonowanego żołnierza Jak pisał „Kaliszanin” (1898) w lesie należącym do dóbr Wojsławice znaleziono martwą Teklę Nowak⁶¹.

Zwraca uwagę fakt, że poszczególnych miejscowościach zamieszkiwali liczni tkacze. W przypadku np. Zduńskiej Woli (Jurydyka) spośród 44 gospodarzy, zdecydowana większość – 34 stanowili tkacze (1846). Również duży ich procent zamieszkiwał m.in. w Wojsławicach, Stęszycach, Opiesinie, Janiszewicach, czy wreszcie w Gajewnikach. W zdecydowanej większości pracowali oni dla nakładcy (składnik), brali przedsięwzięcie na kredyt lub za wyrobiony towar. Tylko bardzo niewielu mogło sobie pozwolić na jej zakup za gotówkę⁶². Nie dziwią więc próby samoorganizacji tkaczy w gminie Wojsławice – choćby w celu dostępu do niskooprocentowanego kredytu oferowanego przez miejscową, powstałą w 1912 kasę oszczędnościowo-pożyczkową.

Przed uwłaszczeniem na terenie gminy występowało kilka form własności. Po roku 1796 przestała funkcjonować pojęcie większej własności kościelnej – Prusacy dokonali jej konfiskaty i dobra kościelne stały się rządowymi, narodowymi (Piaski, przed konfiskatą własność sieradzkich dominikanów), co nie wykluczało faktu, że mogły być w nowych realiach, dzierżawione przez poprzednich właścicieli. Własnością rządową były również Czechy i Polków, przed rozbiorami część starostwa sieradzkiego. Następna grupa posiadłości to dobra prywatne klucze: w posiadaniu Siemiątkowskich (skupione wokół parafii w Korczewie) oraz Zduńska Wola, których to część stanowi obszar dzisiejszej gminy wiejskiej o tej nazwie, związana z rodziną Złotnickich. To właśnie Stefan Złotnicki, w początkach istnienia Królestwa Polskiego, zaangażował znaczne środki

⁵⁹ M. Kubacka-Gorwecka, M. Sobczak-Waliś, *Prochem jesteśmy i cieniem...*, s. 81, poz. 794 (podano błąd nie Stężyce). Przy tej okazji wypada wspomnieć, że bardzo pożarów trawiło wsie w wyniku braku opieki nad dziećmi, to samo dotyczy licznych przypadków utonięć w zbiornikach lub ciekach wodnych oraz studniach.

⁶⁰ M. Kubacka-Gorwecka, M. Sobczak-Waliś, *Prochem jesteśmy i cieniem...*, s. 203. Podano nazwisko Nowierski – we wszelkich aktach występuje Nowierski, ur. 1843, żonaty z Wandą Nowierską (1868).

⁶¹ Tamże, s. 212, poz. 2265 („Kaliszanin” 1886, nr 2, s. 2); tamże, s. 260 (poz. 2905).

⁶² J. Śmiałowski, *Nakład i manufaktura w włókienniczo w Zduńskiej Woli w latach 1815-1860*, „Rocznik Łódzki” 1959, t. 2, s. 249-270.

w działalność osadniczą – sprowadzeni koloniści stanowili sporą część mieszkańców Zduńskiej Woli, z czasem miasta, ale i okolicznych wsi. Jego akcja była na tyle intensywna, że opłacał swych werbowników działających w miastach pruskich, czeskich czy wreszcie saskich. Dotyczy to również ziem polskich, które po kongresie wiedeńskim znalazły się w obrębie Wielkiego Księstwa Poznańskiego (Rawicz, Krotoszyn, Bojanowo). Szczególnie aktywni agenci, mogący się poszczycić efektami swej propagandy, otrzymywali wysokie premie. Oprócz samej Zduńskiej Woli włókiennicy osiedlali się we wsiach Stęszycy i Opiesin, czy też Kawęczynku (z czasem część miasta, 1830). Osiedli tkacze pracowali na rzecz pobliskich manufaktur, jak choćby Adolfa Harrera w Sieradzu. W różnych przedziałach czasowych w Zduńskiej Woli i okolicy pracowali nie tylko sukiennicy, ale i płóciennicy i wreszcie zajmujący się przetwórstwem bawełny. Jak wykazują tabele prestacyjne tkacze czynni byli nie tylko na terenie miasta, czy Jurydyki, ale i Wojsławicach, Osmolinie i Stęszycach – posiadali nadział gruntu 3 morgi. Mniejszy udział procentowy włóknarzy, obserwuje się we wsiach takich jak Opiesin, Janiszewice, Gajewniki. Tkacze pracowali w systemie nakładczym, zależni od kredytu udzielanego przez nakładców i wahań koniunktury. Można przyjąć, że od lat 80-tych XIX w. ten sposób produkcji (tkacze-chałupnicy) należał do zdecydowanie największych w łódzkim okręgu przemysłowym.

Jak w całym przemyśle również i tkaczom-chałupnikom dawały się we znaki kryzysy, które nękały przemysł. Powodu do niezadowolenia mogły dostarczać kłopoty z otrzymaniem zapłaty za wykonaną pracę, lub też niewielkie stawki za przetworzenie poruczonego surowca. Tak jak miało to miejsce w 1895 r., kiedy to strajkowało ok. 5 tys. tkaczy ze Zduńskiej Woli i ośrodków sąsiednich (m.in. Stęszycy, Opiesin, Janiszewice, Osmolin). Strajkujący uważali, że przyjęte stawki za wykonaną pracę są zbyt niskie, wręcz głodowe. Do kolejnych niepokojów doszło w roku 1900 – dnia 1 maja zastrajkowali chałupnicy z podmiejskich wsi. Doszło do akcji zdejmowania osnów z warsztatów pracujących dla jednego z nakładców (Hersza Rabinowicza). Podczas interwencji straży ziemskiej, w Janiszewicach ujęto 11 robotników zdejmujących wspomniane osnowy.

Andrzejów. Miejscowość w gminie Wojsławice, parafia Korczew. Nie występuje w Tabeli z 1827 r. i SGKP. Natomiast w zestawieniu z 1876 sklasyfikowana jako leśna osada, własność Bolesława Siemiątkowskiego, w której znajdował się jeden drewniany dom, mieszkało tam 7 osób (3M/4K)⁶³.

Annopole. Parafia kat. Korczew, określona jako kolonia, kantorat ewangelicki (parafia Zduńska Wola). Przed powstaniem listopadowym zamieszkiwało tutaj 139 osób w 22 domostwach. Natomiast według zestawienia z 1876 r. (*Spisok*) w kolonii (gmina Wojsławice) naliczono 21 drewnianych domostw, w których zamieszkiwało 169 osób (77/92). W posiadaniu Siemiątkowskich była również niewielka osada karczmarska – jedno drewniane domostwo z 7 mieszkańcami (4/3). Nieco inne dane, zapewne z okresu nieco późniejszego, podaje SGKP – 23 domostwa ze 189 mieszkańcami (93/96) „ludność

⁶³ *Skorowidz Królestwa Polskiego...*, Warszawa 1877, t. 1, s. 7; *Spisok*, s. 270.

niemiecka, wyznania ewangelicko-augsburskiego”. Powierzchnia – 369 mórg (1912) w posiadaniu byłych czynszowników oraz synów Bolesława Siemiątkowskiego⁶⁴.

Beniaminów (Benjaminów). W SGKP znajdujemy informację o tej niewielkiej kolonii w gminie Zduńska Wola (parafia Korczew) – 9 dymów (w tym 3 murowane) z 70 mieszkańcami, zapewne dane te zaczerpnięto z wykazu z 1876 (*Spisok*). Grunty rolne w posiadaniu 7 współwłaścicieli (1912), podobnie i w roku 1876⁶⁵.

Biały Ług (Łęg, Łuk). Według rejestru pomiarowego Krobanowa i Krobanówka sporządzonego przez inż. Tomasza Sulimierskiego (1845), który szczegółowo wymieniał nazwy pól, lasów, ogrodów czy nowin, była to nazwa lasu – zapewne położonego, jak wskazuje nazwa na terenie podmokłym. Na miejscu tym po wyrębie około 1899 r. utworzona została kolonia o powierzchni około 87 mórg (dobra Krobanówek). Własność spółki bankowej (1912)⁶⁶. Z czasem obszar ten podlegał dalszym podziałom.

Czechy. Własność rządowa, parafia Męka (1827), z czasem Zduńska Wola. W tymże samym roku było tutaj 36 domostw, w których zamieszkiwały 272 osoby. Według opracowania z 1876 r. (*Spisok*), które opiera się zasadniczo na danych spisu urzędowego z tego okresu, we wsi zamieszkiwali uwłaszczeni chłopci i „byli” bezrolni – miejscowość określona jako kolonia. Było tutaj 59 domostw drewnianych i 1 murowane – zamieszkiwało w nich 487 osób (237 M, 250 K). W tym czasie przynależała już do parafii i gminy Zduńska Wola. Z nieco późniejszego okresu pochodzą informacje zawarte w SGKP – według tego źródła „rozległość wsi” – 990 mórg, 63 domostwa w których zamieszkiwały 483 osoby, z tego 460 wyznania rzymskokatolickiego, pozostali ewangelicy.

W pierwszych latach XX w. korespondent „Gazety Świątecznej” (nr 1473/1909) tak opisywał relacje panujące w rodzinnej wsi (jak należy się domyślać z przyjętej formy narracji):

Wieś nasza leży w bardzo ładnej okolicy, blisko miasta fabrycznego Zduńskiej Woli, w której mamy też kościół parafialny i urząd gminy. Składa się z 48 osad 17 morgowych, wliczając już w to pastwisko, którym się gospodarze przed kilkunastu laty podzielili. Grunta są tutaj dość urodzajne i gospodarze mają się dobrze, ale nie wszyscy, bo niektórzy rozdrabniają swe gospodarstwa, dzieląc je między dzieci. Zamożniejsi pobudowali sobie po kilka domów, bo jako przy mieście fabrycznym, mieszka tu bardzo dużo robotników, głównie tkaczy, którzy odnajmują te domy. Jedno tylko jest bardzo smutne, że dzieci nie mają się gdzie uczyć, tylko w domu jedne od drugich uczą się na książkach do nabożeństwa. Dopiero teraz zaczynają uczyć się na elementarzach i książkach umyślnie do nauki przeznaczonych. Mało też umieją czytać, czytają bardzo lichy, a pisać zaledwie kilku umie. Gdy był u nas kanonik Gużyński, o nawoływał często, żeby tak liczna wieś zdobyła się na szkołę, ale gospodarze nie chcieli się na szkołę zgodzić. Mała też jest tu oświata. Do wsi przychodzą zaledwie cztery gazety, ale tylko jedną opłaca gospodarz, a trzy robotnicy. Nasi

⁶⁴ *Tabella miast i wsi osad Królestwa Polskiego, z wyrażeniem ich położenia i ludności, alfabetycznie ułożona*, t. 1, Warszawa 1827, s. 3; *Spisok*, s. 270; *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* (dalej: SGKP), nakł F. Sulimierskiego i W. Walewskiego, Warszawa 1880-1914, t. 1, s. 40.

⁶⁵ SGKP, t. 15, cz. 1, s. 101; *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), cz. 2, s. 6.

⁶⁶ Tamże, cz. 2, s. 6-7.

gospodarze nic nie dbają o czytanie, a przecież ile można dowiedzieć się z *Gazety Świątecznej* rozmaitych pożytecznych rzeczy. Jest to dla nas Polaków najlepsze pismo. Z zazdrością zawsze czytuję w niej pisanie czytelników z różnych okolic, jak to sobie wspólnie radzą i pomagają, zakładając różne spółki gospodarskie, sklepy rolnicze i towarzystwa, a u nas ani mowy nie ma o tem. Jest tutaj za to pijaństwo, klótnie głupie wywyższanie się nad drugich itd. Wspomnę tu jeszcze, że w naszej wsi są trzy krzyże i dwie figury, bardzo stare, a zwłaszcza krzyże są już od starości pochylone, niema koło nich ogrodzenia; gospodarze nie dbają o nie, choć powinni je jako pamiątki i dziadkach szanować. Czytelnik tkacz”.

Korespondencja w swojej wymowie mocno krytyczna, opisuje nade wszystko stosunki wewnątrz zbiorowości wiejskiej. Dla nas, w chwili obecnej jest to zagadnienie niezwykle ciekawe – informacji o tego typu sprawach nie znajdziemy w urzędowych źródłach (oczywiście bezpośrednio). Doskonałym materiałem informacyjnym jest w tym przypadku prasa, a często i literatura (*Chłopi* – Władysława Stanisława Reymonta). Pozycja, w strukturze mieszkańców wsi zależała od ilości posiadanego gruntu („morgi”). Jednocześnie pośród samych gospodarzy istniało daleko idące rozwarstwienie, w zależności od stopnia zamożności, wszyscy poruszali się we własnym środowisku, „zamknięta” w swojej grupie charakteryzującej się podobnym lub analogicznym stopniem zamożności. Zupełnie osobna grupa to służba chłopska czy folwarczna – wszystko to były światy nie przystające od siebie odgródzone mnóstwem wielorakich uprzedzeń.

Charakter zabudowy był przyczyną licznych pożarów, które nękały tę miejscowość, powodując znaczne straty materialne, a nawet śmierć dotkniętych skutkami pożogi. Jeden z nich, niestety skutek podpalenia dotknął miejscowość 30 września 1885 r. Wtedy to spłonął dom i obora należąca do Jana Kaczmarka, zaś w płomieniach śmierć poniosła trójka jego dzieci. W roku 1911 pożar wybuchł w obejściu Franciszka Andrzejaka, rozprzestrzenianiu się kataklizmu sprzyjał silny wiatr, który przeniósł ogień na zabudowania należące do W. Rychlika, A. Staniucha i M. Matusiaka – niszcząc dorobek ich wieloletniej pracy. Ofiarą czerwonego kura padły nie tylko zbiory wspomnianych gospodarzy, ale i I. Wojtasiaka, które złożone zostały u ostatniego ze wspomnianych. W gaszeniu udział wzięły jednostki ochotniczej straży ze Zduńskiej Woli i Sieradza. Wspólnym wysiłkiem udało się powstrzymać żywioł. Wkrótce potem w „*Gazecie Świątecznej*” (nr 1603/1911) ukazała się krytyczna ocena postawy mieszkańców wsi. Z góry należy zaznaczyć, że z wszystkimi zarzutami trudno się zgodzić:

Wieś Czechy jest dość duża, mogłaby mieć własną sikawkę, ale gospodarze o to nie dbają i drzew dzikich – topoli, wierzb – nie szanują, choć one są pożądaną zasłoną w razie pożaru. Wycinają je i mówią, że z nich niema żadnego pożytku. Studnie budują wszyscy w podwórzach, co też niedobrze, bo w razie nieszczęścia, gdy pożar ogarnie osadę, nie ma do studni łatwego dostępu”⁶⁷.

⁶⁷ Tabella, t. 1, s. 13; Spisok, s. 300-301; SGKP, t. 1, s. 779; *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), cz. 2, s. 24-25 – występuje jako kolonia. Pierwszy i jedyny spis powszechny w państwie carów – zarazem Królestwie Polskim, przeprowadzono w roku 1897. Szczegółowe informacje o wsi Czechy znajdziemy w pracy: J. Stulczewski, E. Nejman, *Czechy. Dzieje miejscowości...*

Dionizów. Niewielka kolonia wydzielona z dóbr Janiszewice (1880) o powierzchni 180 mórg i 61 mieszkańców w tym 10 ewangelików (parafia Borszewice, gmina Zduńska Wola 1881). Pracowała tutaj mała cegielnia, której produkcję roczną szacowano na 8000 rubli. Jednym z właścicieli był Franciszek Pilc, który kupił 65 morgów ziemi z budynkami w 1884 r.⁶⁸ Pozostałe grunty w posiadaniu 8 rolników. W sumie było tutaj 10 domostw z 50 mieszkańcami (25 M/25 K). Również pod tą nazwą występuje niewielka posiadłość na terenie parafii Korczew (1912) – o powierzchni niespełna 41 mórg. Własność Teofila i Teofilii Petrykowskich – szacowane przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie na 2853 ruble⁶⁹.

Izabelów. Parafia Korczew, nie występuje w zestawieniu pochodzącym z 1827 r. (*Tabella miast i wsi...*) – należy przypuszczać, że należała do jednych z ostatnich, które powstały w ramach tworzenia nowych kolonii w majątności Siemiątkowskich. Wykaz miejscowości guberni kaliskiej z 1881 (zasadniczo dane z 1876 r.), podaje że kolonia ta zamieszkiwana była przez byłych czynszowników. Przepływał przez nią strumień bez nazwy. Było tutaj 67 domostw, w tym dwa murowane; mieszkańcy kolonii 339 płci męskiej i 371 żeńskiej. W tymże wykazie występuje jako siedziba władz gminnych (gmina Wojsławice). W pocz. XX w. określona jako kolonia w parafii Korczew – grunty stanowiły własność Czarneckiego i Polaka. Na przełomie XIX i XX w. młynarzem na miejscowym wiatraku był Andrzej Piestrzyński (następnie przeniósł się do Czarnożył w powiecie wieluńskim, natomiast jego ojciec prowadził taki zakład w nieodległym Pratkowie⁷⁰).

Korczew. Parafia loco, własność prywatna – rodzina Siemiątkowskich (m.in. gen. Tomasz Siemiątkowski, dożywocie Leontyny wdowy po Antonim Siemiątkowskim). W roku 1827 we wsi naliczono 14 dymów, w których zamieszkiwały 134 osoby.

W roku 1846, gdy spisywano tabelę prestacyjną było tutaj 8 gospodarzy, którzy zamieszkiwali w 4 dymach (chałupy dwojaki). Wszyscy oni użytkowali po 25 mórg oraz posiadali zabudowania określone jako dworskie (stodoła, szopa, obora, chlew). Wyposażeni zostali w tzw. załogę: 1 konia i 2 woły, lub 3 woły. Własną chałupę miał tylko jeden gospodarz: Jan Dziadak – posiadający niewielkie 8 morgowe gospodarstwo, nie otrzymał dworskiej załogi. Trudno ustalić co kierowało dominium przy rozdziale narzędzi, szczególnie jeśli dotyczy to np. ½ wozu (Szczepan Szymczak), zapewne w we wspólnym użytkowaniu. Włościanie z Korczewa zobowiązani byli do odbywania 52 „podróży”, wozem z 2 zwierzętami pociągowymi, na odległość 3 mil. Osep [danina w zbożu] i inne świadczone w podobnych ilościach jak w Wojsławicach i Wólka Wojsławskiej; obowiązek ten nie dotyczył wspomnianego Dziadaka. Natomiast w przypadku danin gminnych, podobnie jak w Wólce, nie składano się na stróża nocnego. Ostatnią grupę świadczonych danin stanowiły podatki na rzecz państwa, ich wielkość zależała od posiadanego areалу (płacono nieco wyższe stawki niż w Wojsławicach): W przypadku podymnego było to 1 rubel 20 kop.; kontyngesu liwerunkowego [podatek na rzecz wojska]: 1 rubel

⁶⁸ APŁOS, akta notariusza Zalewskiego 1884, akt nr 335.

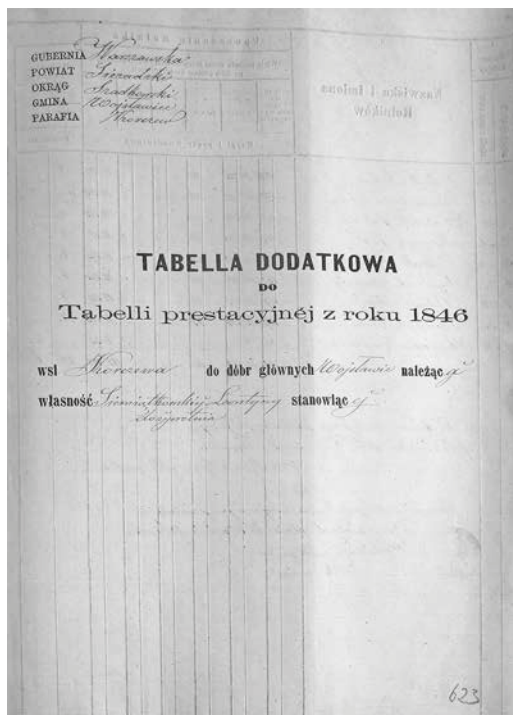
⁶⁹ *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), cz. 2, s. 30-31.

⁷⁰ Tamże, s. 48-49.

49 kop.; transportowe po 3½ kop.; rekruc-
kie 5½ kop.; szarwark drogowy 78 kop.
W przypadku tego ostatniego wszyscy
gospodarze zobowiązani byli do pracy:
dwa dni „pieszo” w roku (Dziadak), zaś ci
posiadający gospodarstwa większe tyleż
samo sprzężajem⁷¹.

Wykaz miejscowości guberni kali-
skiej z 1881, podaje że we wsi zamiesz-
kiwało (policzono razem z Korczewem
Poduchownym) 154 osoby (74 M/84 Ż)
w 10 drewnianych domach – byli to daw-
ni pańszczyźniani i bezrolni. W począt-
kach XX w. na terenie wsi działało kółko
rolnicze (1912)⁷².

Mostki (Chodzierady). Jedyna miejsco-
wość wchodząca w skład obecnej gmi-
ny Zduńska Wola, która znalazła się
w guberni piotrkowskiej, powiecie łaskim.
O dawnych związkach przypominała
przynależność parafialna – Szadek, gmina
Bałucz. Brak informacji o Mostkach w ze-
stawieniach pruskich, są natomiast dobra
macierzyste – Dziadkowice – niewielka
posiadłość stanowiąca własność niejakie-
go Linczewskiego (von), gdzie wykazano
folwark oraz 6 dymów chłopskich. Ciekawy może być fakt, że w rubryce dwory mamy
dwa tego typu obiekty – co może wskazywać na początki Mostków, choć te są oddalone
o kilka kilometrów. Miejscowość nie występuje w *Tabelli miast i wsi...* z 1827 r. (mamy
tylko Dziadkowice [sic!] z 11 dymami i 86 mieszkańcami). Stąd też przypuszczenie,
że Mostki powstały po tym okresie (folwark i kolonia wydzielone z dóbr macierzystych).
Majątek Dziadkowice zakupił od Waleriana Morawskiego Jan Nepomucen Wstowskie-
go za 146 tys. zł (1804), zaś w roku 1842 został nabyty przez Franciszka Hańczkiewicza
(1795-1853) za 27 tys. rubli, odziedziczony przez syna Lucjana (1840-1894), choć go-



Ryc. 3. Tabella dodatkowa do Tabelli prestacyjnej
z roku 1846

Źródło: AGAD, Komisja Województwa
Kaliskiego / Rząd Gubernialny Warszawski,
sygn. 2723

⁷¹ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Komisja Województwa Kaliskiego/Rząd Gubernialny Warszawski (dalej: KWK/RGW), sygn. 2723 – tabela dodatkowa do tabeli prestacyjnej z 1846, sporządzona w roku 1861.

⁷² Wspomniane domostwa podwójne dla chłopów (dwojaki) nie były żadną osobliwością: podobnie rzecz się miał np. w Raczynie, wsi pod Wieluniem, gdzie większość gospodarzy zamieszkiwała w takich właśnie budynkach; Tabella, t. 1, s. 226 (występują zarówno Korczew i Karczew); *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), s. 126.

spodarzył pewnie brat zmarłego Julian. Na początku XX w. jako właściciela posiadłości znajdujemy Władysława Makarczyka (dziedzic Przatowa).

W przypadku Mostków: początek wsi dały: folwark oraz kolonia. Według danych zawartych w SGKP w końcu XIX w. z nazwą tą związane były folwark i kolonia (dobra Dziatkowice, obecnie Dziadkowice, gm. Szadek). Na pierwszym były 2 dymy, uprawiano 440 mórg, natomiast na kolonię składało się 10 dymów z 81 mieszkańcami, w posiadaniu zamieszkujących tam rolników 114 mórg⁷³.

Piaski (Chochelno). Gmina Męka, parafia Strońsko. Według zestawienia z roku 1881 było tutaj 51 domostw, w tym jedno murowane. Kolonia, jak zostały sklasyfikowane, liczyła 421 mieszkańców (215 M/206 K). Istniały również osady leśne Piaski oraz Chochelno, będące w posiadaniu generała Friederiksa. W obydw były po jednym drewnianym domostwie zamieszkałym przez kilka osób. W „Gazecie Świątecznej” (1896), piśmie dla ludu, ukazującego się w Warszawie, podano w formie beletrystycznej przeszłość tej miejscowości. Korespondent nie pominął również wątków mu współczesnych. Według



Ryc. 4. Piaski, chałupa z początku XX w. (fot. J. Marszałkowski, 1986)

Źródło: ze zbiorów autora

⁷³ AGAD, Generalne Dyrektorium Prus Południowych III, sygn. 62. Nie wiadomo czy rzetelna jest informacja zawarta w *Skorowidzu* Zinberga (t. 2a, s. 401, Warszawa 1875), gdzie znajdujemy informację o przynależności do gminy Bałucz (powiat łaski) lecz sądu pokoju w Szadku (?). Nie odpowiada to właściwości miejscowej tego organu. W t. 2b tegoż wydawnictwa Warszawa 1877, s. 78 znajdujemy informacje, że gmina Bałucz należała do II okręgu sądowego – sąd pokoju Łask; SGKP, t. 6, s. 711.

„Przyjaciela ze Strońska” (tak podpisał się piszący) miała ona w dalekiej przeszłości należeć do niejakiego Piaskowskiego, którego jedyny syn wstąpił do sieradzkich dominikanów. Niezależnie od tego ziemia we wsi nie należała do najlepszych – były tutaj gleby piaszczyste. Z czasem majątność przeszła we władanie zakonników. Dla przebywających we wsi dominikanów zbudowano drewniany kościółek (rozebrany w 1847 r.). Według tego samego autora, mieszkańiec wsi Grzegorz Wardęga, umierając zapisał 75 rubli na postawienie krzyża – mającego chronić przed zarazą. Solą w oku piszącego był fakt, że mieszkańcy wycinali należące do nich skrawki lasu, nie dbali o zalesienia nieużytków. Godnym pochwały był fakt, że niektórzy gospodarze z Piasków jako przedplon pod żyto siali łubin na przeoranie lub przed ziemniakami. Na pochwałę zasługiwał również fakt, że za namową wójta Adolfa Świetlińskiego (Męka) mieszkańcy utwardzili gliną drogę. Wielu z nich trudniło się furmaństwem: wyjeżdżali do Zduńskiej Woli i stamtąd przewozili towary do Kalisza, Sieradza lub Widawy. Zarabiali również na transporcie „białego” piasku i kamieni na potrzeby lokalnego budownictwa. We wsi, uwagę piszącego zwrócił Józef Susmaga, u którego zbierano się nie tylko na śpiewanie religijnych pieśni ale i czytanie „Przeglądu Świątecznego”⁷⁴.

Rębieskie (Rembieskie). Własność prywatna, część składowa dóbr Wojsławice, parafia Korczew. Przed powstaniem listopadowym naliczono tutaj 15 domostw, w których zamieszkiwało 100 osób (1827).

W roku 1846, kiedy wypełniano tabele prestacyjne, wieś należała do Ignacego Siemiątkowskiego. W tym czasie grunty rolne posiadało 13 gospodarzy: 4 gospodarstwa tzw. mniejsze – po 11 i 9 większych po 25 mórg. Rolnicy zamieszkiwali w chałupach-dwojakach, przy czym jak wskazuje tabela pod nr. 12 zamieszkiwało ich trzech (Andrzej Majda, Jan Pawlak, Aleksy Kindelak). Wszyscy oni oprócz wspomnianych części chałup użytkowali po stodole, oborze i chlewie. W przypadku tego ostatniego nie zbudowano ich dla trójki gospodarzy 11-morgowych (Józefa Stasiaka, Wawrzyńca Stasiaka i Andrzeja Majdy), co dziwne takowy posiadał Józef Kmieciewski. Dodatkowo użytkownicy większych gospodarstw otrzymali załogę: zwierzęta i narzędzia. Wszystko to, jak i drewno opałowe, budowlane, możliwość wypasania bydła przyznano im na takich samych warunkach jak w Wojsławicach. Identyczny jak w Wojsławicach pozostawał również wymiar pańszczyzny: odpowiednio 2 dni „pieszo” i 4 sprzężajem w przypadku gospodarstw 25-morgowych. To samo dotyczyło prac dodatkowych („tłuka”, straż nocna, tkanie sztuki lnu, itd.). Niewielkie gospodarstwa obciążone były pracą dodatkową przez 22 dni (latem) i 14 (zimą), w przypadku gospodarstw dużych było to odpowiednio 65 i 58 dni.

Tabela dodatkowa z 1861 (właścicielka Karolina Siemiątkowska) przynosi informacje o 13 gospodarstwach, w tym cztery z nich to pustki. W uwagach do tabeli zaznaczono, że poprzednio włościanie obrabiający 3 dni pańszczyzny pieszej pracowali –

⁷⁴ Spisok, s. 318-318. Był to najpewniej Płaton Aleksandrowicz Frederiks (1828-1888), w latach 1863-1873 oberpolicmajster warszawski, następnie generał gubernator Syberii Wschodniej; „Przyjaciela ze Strońska”, *Ze wsi Piasków w powiecie sieradzkim, guberni kaliskiej*, „Przegląd Świąteczny” 1896, nr 797, s. 6.

4 dni ze sprzężajem. Świadczenie to zostało im zmniejszone „z łaski właściciela”. Stało się to jednak warunkowo: gdyby kiedykolwiek doszło do wykupu świadczeń to podstawą obliczeń będą owe 4 dni. Odnośnie do sołtysa stwierdzono, że za wykonywaną pracę ma wyznaczony kawał gruntu, nie został on jednak zmierzony. Dodatkowo miał ulgę „od gromady” w podatkach. Mniejsze z nich posiadały po 5 mórg 40 prętów² i zobligowane były do 2 dni pańszczyzny pieszej tygodniowo (Olejnik Wojciech, Pustka po Józefie Stasiaku, Pustka po Wawrzyńcu Stasiaku, Franciszek Majda). Większe natomiast obrabiały 11 mórg i 125 prętów² (3 dni pańszczyzny pieszej). Wszystkie wyżej wymienione gospodarstwa posiadały siedlisko wraz z ogrodem o równej powierzchni – 40 prętów², taki sam areał miały łąki, te jednak tylko w posiadaniu większych gospodarstw (Guć Tomasz, Jaruga Tomasz, Koza Antoni, Makowski Ignacy, Pustka po Stanisławie Szewczyku, Olejnik Grzegorz, Szewczyk Stanisław, Jagielski Paweł, Pustka po Aleksym Kindelaku). Na każdym gospodarstwie ciążył dodatkowo obowiązek pańszczyzny w okresie natężenia prac polowych: odpowiednio 23 i 6 dni. Razem mniejsze gospodarstwo rocznie świadczyło 107, większe 162 dni pracy (cała wieś 1886). Nie dość na tym: większe gospodarstwa dostarczały do dworu po 6 garncy żyta i jęczmienia, 2 kapłony i 15 jaj. Natomiast na rzecz państwa płacono podymne: odpowiednio 75 kop. i 1 rubel 50 kop. oraz tak zwany kontyngens liwerunkowy: odpowiednio 60 kop. i 1 rubel 35 kop.

Zestawienie z 1876 r. (*Spisok*) informuje, że mieszkańcy wsi to byli pańszczyźniani chłopci oraz bezrolni, w sumie w 17 drewnianych domostwach zamieszkiwało 91 osób płci męskiej i 118 żeńskiej. W SGKP znajdujemy dane dotyczące zarówno wsi, jak i folwarku. W pierwszej z nich pod koniec XIX w. były 33 domy, w posiadaniu rolników było 199 mórg. Znacznie większy areał należał do folwarku: 262 morgi gruntów ornych i ogrodów 19 – łąk, 7 – pastwisk oraz znaczny obszar nieużytków – 122 morgi. Zabudowania dworskie stanowiło 11 domostw z czego 2 murowane. W 1912 określone jako wieś i kolonia po byłym folwarku, całość gruntów w posiadaniu włościan i spółki bankowej⁷⁵. **Tymienice.** Niewielka wieś, przed uwłaszczeniem własność prywatna (Siemiątkowscy), parafia Korczew. W roku 1827 było w niej 20 dymów, w których zamieszkiwało 224 osoby. Zestawienie z 1876 r. (*Spisok*) informuje, że mieszkańcy wsi to byli pańszczyźniani chłopci oraz bezrolni, w sumie 14 drewnianych domostw (246 mieszkańców, 121/125). W roku 1912 występuje jako wieś i osada w gminie Wojsławice. Grunty rolne w posiadaniu uwłaszczonych włościan i Antoniego Siemiątkowskiego⁷⁶.

Wojsławice. Własność prywatna – przez cały wiek XIX w posiadaniu Siemiątkowskich, parafia Korczew. W roku 1827 naliczono tutaj 25 dymów, w których zamieszkiwało 229

⁷⁵ Tabella, t. 2, s. 136; AGAD, KWK/RGW, sygn. 2724, Tabella dodatkowa do Tabelli prestacyjnej z roku 1846 (Rębieskie), całość w 1861 r. poświadczył wójt Nikodem Drzewiecki; *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), t. 2, s. 118-119. Tak zwane pustki były problemem ówczesnego rolnictwa – brak było chętnych do obsadzenia takich gospodarstw, vide: J. Leskiewiczowa, *System odrobkowy w gospodarce folwarcznej Królestwa Polskiego przed uwłaszczeniem*, „Przegląd Historyczny” 1953, t. 44, z. 1-2, s. 153-168; SGKP, t. 13, s. 760.

⁷⁶ Tabella, t. 2, s. 247; *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), t. 2, s. 144-145

osób. Z dobrami związany duży kompleks leśny. Uszczuplony o nieco ponad 200 mórg (1867), co można tłumaczyć kłopotami właścicieli związanymi z uwłaszczeniem. W końcu XIX w. las w Wojsławicach zajmował 1039 mórg, w ocenie współczesnych – „urządzony”.

W roku 1846 nałożono na dziedziców obowiązek wypełnienia tzw. tabel prestacyjnych, gdzie zapisano powierzchnię gospodarstw i ich obciążenia na rzecz dworu i państwa. W tym czasie wieś Wojsławice pozostawała własnością Ignacego Siemiątkowskiego. Grunty rolne posiadało 16 gospodarzy (6 po 12 mórg 90 prętów², natomiast 10 po 25 mórg). Typowe gospodarstwo oprócz chałupy składało się ze stodoły, obory i chlewa, tylko Kacper Olejniczak posiadał spichlerz. Dwór dawał zarówno budulec, jak i wystawiał chłopskie zabudowania. Niektóre mniejsze gospodarstwa użytkowały tylko ½ stodoły. Wysiewano proporcjonalnie 1/3 zbożem ozimym i 2/3 jarym. Dworski inwentarz i narzędzia posiadały tylko gospodarstwa większe. Ta forma wsparcia uważana była jako inwentarz żelazny, w razie potrzeby uzupełniane przez dwór. W tabeli stwierdzono, że w razie potrzeby (kłęska) dwór winien, „w miarę możliwości” wspierać włościan materialnie lub pożyczką („bez procentu”). Wymiar pańszczyzny zależał od wielkości uprawianego gospodarstwa, zarówno w okresie nazywanym umownie latem (23 kwietnia – 23 października), jak i w pozostałym okresie zwanym dla odmiany zimą. Były to 3 dni „ręczne” – w przypadku gospodarstw mniejszych i 4 dni sprzężajnej. Nie zamykało to obciążeń pracą spoczywających na włościanach – były jeszcze dni pracy dodatkowej (darmochy, daremszczyzny). Wymiar tego obciążenia zależał od wielkości gospodarstwa i pory roku. Gospodarstwa mniejsze 22 dni latem i 14 zimą, natomiast większe odpowiednio 35 i 26. Były to prace bardzo różne: łoki w żniwa, straż nocna w gorzelnii zimą, strzeżenie budynków i inwentarza dworskiego latem, pasanie trzody (latem i zimą), mycie i strzyżenie owiec, podnoszenie dachów na nowe budynki, udział w obławie podczas polowania na drapieżniki (2 razy w roku), obieranie kapust, brukwi i chmielu (wieczorami, w trakcie zbiorów), przędzenie z pakuł dworskich – łokci 18. Tego samego rodzaju prace wykonywano na innych folwarkach, jak choćby w Woli Wojsławskiej i Korczewie. We wsiach klucza wojsławickiego chłopci musieli odbywać tzw. podróże, czyli transportować produkty folwarczne, lub na potrzeby dominium. Wymieniono następujące miasta: „miasto” Łódź, Szadek, Widawę, Zduńską Wolę i Sieradz. Była to powinność uciążliwa, określono bowiem, że włościanin zobowiązany jest takich podróży odbywać 52 rocznie, dwoma sztukami bydła, na odległość 3 mil [prawie 26 km] – dotyczyło to gospodarstw większych. Jednocześnie wspomniano, że włościanie z Wojsławic (podobnie i z Wólki oraz Korczewa) mają możliwość „zarobkowania” w najbliższej okolicy, z czego też chętnie korzystają. Nie dość na tym, obciążeni byli osepem zbożowym: drobni po 3 garnce żyta i jęczmienia, więksi odpowiednio po 6 oraz 1 lub 2 kapłonami, 8 lub 15 jajami – w zależności od wielkości gospodarstwa. Opał (gałęzie, wióry) mogli zbierać „bez siekiery” w pańskim lesie, opłatę stanowił tzw. mały osep dla borowych. Bezpłatnie mogli wypasać bydło, w tym przypadku wyjaśniono, że chodziło o stan „dworskiej załogi” – by utrzymać ją w dobrostanie. Jak dowiadujemy się z treści Tabelli o wspomnianych powyżej regulacjach postanowiono przed 16 laty (czyli ok. 1830 r.) – opierały się one na ustnej umowie.

W jednym z punktów Tabelli (22) zawarto informację, że miejscowi nie uiszczali żadnych opłat na rzecz duchowieństwa. Płacono wprawdzie po 2½ kop. z dymu rocznie na ubezpieczenie kościoła parafialnego, lecz obowiązek ten zaliczano do danin gminnych. Za jej pośrednictwem opłacano stróża nocnego – 60, „sługę policyjnego przy wójcie” – 6, kominiarzowi za „wytarcie” komina raz na kwartał – po 3 kop. rocznie z dymu.

Ostatnią grupę stanowiły podatki na rzecz państwa, ich wielkość zależała od posiadanego areалу: użytkujący gospodarstwa 12 i 25 morgowe. W przypadku podymnego było to odpowiednio 50 kop. i 1 rubel; kontyngesu liwerunkowego [podatek ziemski]: 69½ kop. i 1 ruble 39 kop.; transportowe po 2 i 4½ kop.; rekruckie 1 i 2½ kop.; szarwark drogowy po 36 i 72 kop. W przypadku tego ostatniego wszyscy zobowiązani byli ponadto do pracy: drobni gospodarze po dwa dni „pieszo” w roku, zaś ci posiadający gospodarstwa większe tyleż samo sprzężajem.

Warto też zapoznać się z postulatami/opinią wypełniającą ankietę na temat możliwości poprawienia poziomu życia chłopskiej gromady. Jako pierwsze zostało wymienione oczynszowanie, z uwagą „bez przeciążenia”. Drugi postulat dotyczył szkółek elementarnych – winny powstać tam gdzie ich nie ma (w tym czasie funkcjonowała tylko placówka w Pratkowie), natomiast dzieci winny uczęszczać do nich przymusowo. Następnie proponowano: założenie kas oszczędnościowo-pożyczkowych oferujących kredyt na dogodnych warunkach (instytucja taka powstała dopiero w roku 1912); budowę magazynów komunalnych, utrzymywanie chirurga, akuszerki i weterynarza „po większych gminach”; ustanowienie nagród dla gospodarzy prowadzących wzorowo gospodarstwa i znanych z „moralnego sprawowania”. Ostatni wreszcie postulat dotyczył właściwego uposażenia dla chorych z biednych rodzin – chodziło z pewnością o opłaty za pobyt w szpitalu.

Warto również przyrzeć się zmianom jakie nastąpiły w ciągu kilkunastu lat – do 1861 r. Generalnie zmniejszyła się powierzchnia użytkowanych przez nich gospodarstw, zmniejszyło się obciążenie pańszczyzną, jednocześnie zaś redukcji uległa pomoc dworu, jak choćby załoga. W 1861 r. było tu 17 gospodarstw – w tym jedna Pustka (po Franciszku Włodarczyku). 8 gospodarstw tzw. mniejszych: Mateusz Sadowski, Piotr Ruta, Jan Frątczak, Pustka po Franciszku Włodarczyku, Bąba Ignacy, Broczkowski Józef, Krajewski Jakób, Krajewski Tomasz (5 mórg 184 pręty²) i 9 większych: Anna Brozina (wdowa), Walenty Krajewski, Bartłomiej Płócienniczak, Franciszek Filipczak, Jan Lis, Kazimierz Brozik, Szymon Skorupa, Mikołaj Krajewski, Antoni Michalski (11 mórg 125 prętów²). Wszystkie one miały jednakowej wielkości siedliska i ogrody – po 137 prętów², czyli niespełna pół morgi. W przeciwieństwie choćby do gospodarstw w Rębieskiem każdy użytkował kawał łąki: więksi o powierzchni identycznej jak siedliska, drobni gospodarze – zaledwie 40 prętów², czyli niespełna 8 arów. Zdecydowanie różne było tygodniowe obciążenie pańszczyzną tygodniową: drobni – 2 dni pieszo (pustka – 3 dni). Większe gospodarstwa obowiązywała pańszczyzna sprzężajna i piesza (Płócienniczak, Filipczak, Michalski) – w wymiarze 4 dni. Po roku 1846 zmiany w wymiarze pańszczyzny w mniejszych gospodarstwach („z łaski właściciela”) z trzech

do dwóch dni. W przypadku wykupu świadczeń – w rozliczeniu będą brane pod uwagę 3 dni. Ponadto w okresie wzmożonych prac polowych pańszczyźniani z Wojsławic pracowali dodatkowo na pańskim odpowiednio 3 i 6 dni w zależności od posiadanego areалу. Specyficzne regulacje dotyczyły odbywania pańszczyzny sprzężajnej – zasadniczo wymagano 2 sztuk bydła, w przypadku pracy 4 sztukami pracowano pół dnia. W przypadku wykonywania orki mieli brać w pole poganiacza, lecz ten nie był liczony. Nie wyczerpywało to listy obciążeń, mniejsze gospodarstwa dostarczały do dworu po 3 garnce żyta i jęczmienia, większe po 6. Podobnie w przypadku kapłonów i jaj, odpowiednio 1 i 8 jaj oraz 2 i 15 jaj. W przypadku podymnego większość płaciła 1 rubel 50 kop. W porównaniu z rokiem 1846 nastąpił wzrost. Tylko Krajewscy (bracia?) płacili po 75 kop. (przejęli wspólnie gospodarstwo należące poprzednio do Jana Bałecckiego). Niezmiennie w przypadku kontyngensu liwerunkowego – płacono 69½ kop. małe gospodarstwa i po 1 rublu 39 kop. ściągano z tych większych. Osobne ustalenia dotyczyły sołtysa, który za wykonywaną pracę otrzymał „kawał gruntu”, nie płacił podatków, wyłącznie podymne.

W wykazie z 1876 r. (*Spisok*) podano, że wieś Wojsławice zamieszkiwali byli pańszczyźniani oraz bezrolni – razem 310 osób (146/164) w 23 drewnianych domostwach. W 1892 r. na dobra Wojsławice składały się 3 folwarki: Wojsławice, Rębieskie, Stradzew. Tutejszy folwark obejmował 401 mórg gruntów ornych i ogrodów, 37 mórg łąk i 29 pastwisk. W sumie było na nim 27 budowli (1892), z czego 12 murowanych. Kilka lat później (SGKP 1892) podawał, że było tu 376 mieszkańców w 32 dymach.

Ostatni dziedzic w interesującym nas okresie – Antoni Walewski (†1952) w roku 1900 zawarł związek małżeński z Heleną Walewską. W tym czasie wieś i folwark obejmowały razem 1449 mórg 155 przętów². Dziedzic należał (1912) do Związku Hodowców Bydła Nizinnego. Dominium Wojsławice występuje jako jeden z dwóch (ponadto cegielnia Krobanówek) posiadaczy połączenia telefonicznego (1912)⁷⁷.

Wola (Wólka) Wojsławska. Własność prywatna (Siemiątkowscy) – parafia Korczew. W roku 1827 naliczono tutaj 11 domostw – 103 mieszkańców (Wola wojsławska).

Jak wspomniano, w roku 1846 nałożono na dziedziców obowiązek wypełnienia tzw. tabel prestacyjnych, w których zapisywano powierzchnię gospodarstw i ich obciążenia na rzecz dworu i państwa. Miało to być remedium na powiększanie przez ziemian obciążeń. W tym czasie wieś Wólka Wojsławicka należała do Ignacego Siemiątkowskiego. Co ciekawe, gospodarzyło tutaj (1846) 11 włościan posiadających identyczne nadziały. Każde gospodarstwo posiadało 25 mórg, na co składały się: siedlisko i łąka po mordze oraz grunty orne – 23 morgi. W sumie stanowiło to niespełna 275 mórg. Każdy z nich posiadał oprócz chałupy, stodołę, oborę oraz chlew, określone jako dworskie. Również jednakowe były dworskie załogi w inwentarzu żywym: każdy dostał 1 konia i 2 woły, zaś

⁷⁷ Tabella, t. 2, s. 289; J. Augustyniak, *Zameczek w Wojsławicach*, „Biuletyn Szadkowski” 2010, t. 10, s. 117-129; L. Kajzer, *Jeszcze raz o siedzibach dworskich w Wojsławicach...*, s. 23-36; *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), s. 133; AGAD, KWK/RGW, sygn. 2722 (1846), 2724 (1861); SGKP, t. 13, s. 760.

na wyposażenie po jednym wozie, pługu, kosie i siekierze. – na warunkach identycznych jak to podano powyżej w przypadku Wojsławic. Wszyscy oni zobligowani byli do 4 dni pańszczyzny sprzężanej tygodniowo, przez cały rok (lato, zima). Podobnie jak i w innych wsiach klucza obowiązywała redukcja dnia pracy do połowy w przypadku posługiwania się 4 sztukami bydła. W okresie wzmożonych prac na pańskim mieszkańcy Wólki zobowiązani byli do przepracowania 24 dni latem (między majem a październikiem) oraz 14 zimą – mniej niż użytkownicy podobnych arealów w Wojsławicach, jednak zdecydowanie mniej niż w Korczynie. Pozostałe daniny na rzecz dworu: osep w zbożu (żyto, jęczmień), kapłony i jaja – analogicznie jak tej wielkości gospodarstwa w Wojsławicach i Korczewie. To samo dotyczy również danin na rzecz gminy i „dla rządu”, za jednym wyjątkiem: w Woli Wojsławskiej nie składano się na stróża nocnego – włościanie sami pełnili straż nocną.

W wykazie z 1876 r. (*Spisok*) podano, że wieś Wólkę Wojsławską zamieszkiwali byli pańszczyźniani oraz bezrolni – razem 190 osób (91 M/99 Ż) – w sumie 14 drewnianych domostw. Podobnie – 14 domostw podaje SGKP, miejscowi rolnicy posiadali 194 morgi. W początkach XX w. miejscowość określana jako wieś, grunty były własnością uwłaszczonych włościan⁷⁸.

Gajewniki. Wieś prywatna, dobra stanowiły część składową dominium Bilew. W ciągu XIX w. posiadłość w rękach kilku rodzin: na przełomie XVIII/XIX w. własność Bogumiła Walewskiego (po ojcu Stanisławie Józefie, następnie matce Konstancji), który Bilew wraz z Gajewnikami sprzedał Antoniemu Prądyńskiemu (Bilew, Okup Wielki i Mały z dezertą Zawady [pustkowię], młynem, borem Grabia i Gajewnikami) za 90 tys. zł (1809). W roku 1862 sprzedano całość Arnolfowi Młoszewskiemu, ten zaś Marii z Bialeckich – żonie hr. Stadnickiego (1866), w ich posiadaniu majątność pozostawała do roku 1900, kiedy to na publicznej licytacji zakupił je Walerian Garszyński, ten zaś dokonał parcelacji majątku. W końcu XIX w. folwarkiem Gajewniki zarządzał Tomasz Jasiński, określony w księdze meldunkowej jako były poddany pruski. W 1912 r. – po wspomnianej parcelacji występuje jako wieś i kolonia po byłym folwarku (parafia Borszewice), jako właściciele występują uwłaszcczeni włościanie i spółka bankowa.

W roku 1827 naliczono tutaj 21 domostw, w których zamieszkiwało 176 osób. natomiast w 1876 (występują dwie wsie o tej samej nazwie). Jedna, zamieszkała przez byłych bezrolnych – 27 drewnianych domostw z 237 mieszkańcami. Druga z wyznaczonymi działkami, na której wystawiono już 6 drewnianych domów – zamieszkała przez 11 mieszkańców. Informacje z okresu późniejszego podaje SGKP. Dominium tworzyły Gajewniki (1876 – dworskie 740 mórg, w tym orne i ogrody 425) oraz Kraszęcin i Kęszyce (obydwie miejscowości nie występują w Tabelli z 1827). Wieś Gajewniki osad 17, gruntu 167 mórg; wieś Kraszęcin osad 6, gruntu 80 mórg; wieś Kęszyce osad 19, gruntu 245 mórg.

⁷⁸ AGAD, KWK/RGW, sygn. 2722 (1846), 2724 (1861); Tabella, t. 2, s. 280; *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), t. 2, s. 157; SGKP, t. 13, s. 761, przy hasle Wojsławice podano, że w Wólce były 23 domostwa, zaś w ręku rolników pozostawało 309 mórg – należy przypuszczać, że dane te pochodzą z okresy późniejszego, tamże, s. 760.

W końcu XIX w. we wsi zamieszkiwała m.in. wdowa po Janie Skolimowskim – Joanna (ur. 1841, Szczypiorno, pow. kaliski), wraz z nią synowie-bliźniacy Stanisław i Ludwik (mieszkał w Gajewnikach jeszcze w roku 1926). W danych rosyjskich z 1876 r. (Spisok) informacja, że folwark Gajewniki należał do Skolimowskiego (Skolimowskiego?) – były tu w tym czasie 2 budynki mieszkalne, w tym 1 murowany oraz zamieszkiwało 40 osób⁷⁹.

Henryków. Nie występuje w zestawieniu z roku 1827, powstał bowiem w okresie późniejszym. W roku 1867 r. Rozalia Eufemia Ostrowska (1798-1879), wdowa po Kazimierzu, założyła nowy folwark Henryków (nazwa zapewne na cześć urodzonego w Rogaczówku/pow. radomszczański/ syna) – o powierzchni 5 włók. Następnie sprzedało go synowi – Henrykowi Przemysławowi (1832-1900), urlopowanemu oficerowi armii rosyjskiej⁸⁰. Już po śmierci Ostrowskiego z folwarku Krobanówek wydzielono kolonię Henryków o powierzchni 47 mórg 204 przęty podzielone na 9 gospodarstw różnej wielkości. W 1912 występuje również w tych okolicach Henryków, określony jako osada na terenie parafii Szadek (1912) – dotyczy to zapewne części wsi Prusinowice⁸¹.

Karsznice. W roku 1783 jako właściciel dóbr: Olbrachty, Tymianka, Wrzesiny, Wstó i Karsznice (par. Marzenin) występuje Zygmunt Dobek (wniosła mu je pierwsza żona – Franciszka Karśnicka). Po jego śmierci majątność przechodzi w ręce jednej z córek. Julia wyszła za Alojzego Wierzchlejskiego – w posiadaniu ich potomków majątność pozostała do 1944 r. (reforma rolna, szerzej zob. tekst autorstwa E. Nejman).

W roku 1827 zamieszkiwało tutaj 106 osób – w 8 domostwach. Według danych pochodzących z 1876 r. (Spisok) we wsi Karsznice w 25 drewnianych domostwach zamieszkiwało wtedy 273 osób. Natomiast na folwarku, w posiadaniu Teodora Wierzchlejskiego, było 6 domostw, w tym jedno murowane (dwór). W tym czasie zamieszkiwało tutaj razem 36 osób. Według danych SGKPW (nieco późniejszych) folwark Karsznice obejmował 689 mórg nowopolskich (475 pól i ogrodów, 98 łąk, 92 pastwisk, 4 wody, 20 nieużytków). Stosowano płodozmian 8-polowy, nie podano jednak szczegółów dotyczących następstwa roślin po sobie lub też rodzaju upraw. Zabudowania stanowiło 15 budynków, przy czym wzrosła znacznie liczba obiektów murowanych, których było 6. Wzrosła również liczba domostw chłopskich – było ich 43, w posiadaniu rolników 143 morgi⁸².

Kłady. Wieś prywatna, parafia Borszewice (1827). W 1827 r. w 13 domostwach zamieszkiwały tutaj 103 osoby. W powstałym kilkadziesiąt lat później zestawieniu znajdujemy dwie jednostki określone nazwą: Stare Kłady (gmina Zduńska Wola) sklasyfikowane

⁷⁹ Tabella, t. 1, s. 125; *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), s. 38; W. Marszałek, *Wędrówka ze Zduńskiej Woli do Marzenina n. Grabią*, NSS 1999, nr 1, s. 56-59. Kazimierz Kęszycki (1829-1868), który m.in. założył kolonię Kęszyna, sprzedał dobra Gajewniki Skolimowskiemu za 17 750 rubli („Kaliszanin” 1871, nr 14).

⁸⁰ APŁOS, akta notariusza Sułkowskiego 1867 k. 266.

⁸¹ *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), cz. 2, s. 46

⁸² Tabella, t. 1, s. 199; F. Czajkowski, *Regestr Diecezjów, czyli właściciele ziemscy w Koronie 1783-84*, oprac. K. Chłapowski, S. Górzyński, Warszawa 2006, passim; Spisok, s. 300-303; SGKP, t. 3, s. 882.

jako wsie, pierwsza z nich zamieszkała przez byłych czynszowników, wykazano 5 drewnianych domostw, w których zamieszkiwało 38 osób. Druga wieś Stare Kłady (5 dymów, 63 mieszkańców). Dane zawarte w SGKP („dwie wsie w powiecie sieradzkim”) są identyczne jak poprzednio – pochodzą z tego samego okresu⁸³.

Koza. Własność prywatna, parafia Korczew. Na krótko przed powstaniem listopadowym zamieszkiwały tutaj 4 osoby – 1 dom, brak informacji w późniejszych danych⁸⁴.

Krobanów. Wieś w posiadaniu prywatnym, parafia Marzenin (1827). W tymże roku naliczono tutaj 128 mieszkańców w 12 domostwach. Blisko 50 lat później (1876) było już 39 drewnianych domów, w których zamieszkiwały: 134 osoby płci męskiej i 117 żeńskiej. Dane te powiela SGKP, jednocześnie znajdujemy tam informację, że na samym folwarku było 5 dymów drewnianych, w których zamieszkiwało 65 osób. Faktem jest, że wykaz ten nie podaje żadnego budynku murowanego, co świadczy, że wszystkie zabudowania folwarczne były w tym czasie drewniane. We wsi nie było bowiem dworu: dziedziczka zamieszkiwała w Osmolinie, który znajdował się bliżej miasta.

W roku 1819 posiadaczem dóbr Krobanów (Krobanów, Krobanówek, z czasem Osmolin) stał się Walenty Pantaleon Karski – marszałek szlachty powiatu szadkowskiego. Po ożenku z Katarzyną Jankowską wieś przeszła drogą kupna w ręce teścia Walentego Jankowskiego (1828, za 194 800 zł). Godnym uwagi jest fakt, że w tym czasie zamieszkiwała tutaj wdowa po Janie Dąbrowskim, synowa generała Henryka Dąbrowskiego, twórcy Legionów Polskich we Włoszech, uwiecznionego w narodowym hymnie. Jankowskiemu nie dane było przez dłuższy czas gospodarzyć we wsi – po 8 latach sprzedał dobra Rozalii Ostrowskiej (pochodziła z pow. radomszczańskie), ta zaś wydzierżawiła je Michałowi Ciesielskiemu, Zenonowi Myszkowskiemu i Wojciechowi Oczechowskiemu. Rosyjskie zestawienie z 1881 r. (Spisok, dane statystyczne z 1876 r.) podaje, że posiadaczami folwarku Krobanów byli następcy Józefa Brodowskiego (Brodzkiego?).

W roku 1845 rozpoczęto parcelację majątności – powstały dwie kolonie: Różomyśl (195 mórg) i nieco mniejsza nazwana Ostrów (175 mórg). Nadziały w obydwu koloniach były niewielkie – po 5 mórg. Osadnicy zobowiązani byli do płacenia czynszu w wysokości 10 kop. z morga (Różomyśl) i 7 (Ostrów), dodatkowo po 5 dni pańszczyzny, z możliwością zamiany na opłatę. Obowiązywał przymus propinacyjny: koloniści nie mogli sami produkować napojów alkoholowych i zmuszeni byli do konsumpcji wytworzonych przez dwór. Na uzyskanym gruncie winni wystawić w ciągu 3 lat dom i zabudowania gospodarcze (miejsce wyznaczone przez geometrę) oraz utrzymywać rów przydrożny.

Przy dworze funkcjonował m.in. browar – piwo sprzedawano w karczmie niejakiej Pilarskiej w Szadku (1834). Prowadzono również intensywny wyrąb – szczególnie w dąbrowach. W roku 1845 geometra Tomasz Sulimierski dokonał na potrzeby parcelacji pomiaru dóbr Krobanów i Krobanówek. Posiadłość obejmowała wtedy około 680 ha.

⁸³ Tabella, t. 1, s. 234; Spisok 300-304; SGKP, t. 4, s. 172; t. 11, s. 236.

⁸⁴ Tabella, t. 1, s. 234.

Z biegiem czasu dziedziczka – Rozalia Ostrowska sprzedała Wojciechowi Oczechowskiemu Osmolin (1854). Natomiast kilka lat później, w roku 1863 Krobanów zakupił Antoni Domaniewski (273 750 zł). Zmieniający się właściciele prowadzili wyprzedaż ziemi na cele osadnicze oraz potrzeby powstającej kolei. Sama zaś dziedziczka przeniosła się w początkach lat 70. XIX w. do Warszawy (zmarła w 1879 r. w Krobanówku). Na terenie majątku pozostała jej córka z pierwszego małżeństwa Felicja Eufrozyna Brodzka, od 1853 zamężna za Wojciecha Oczechowskiego. Małżonkowie zamieszkiwało w Osmolinie, następnie Krobanówku. Po rodzicach majątność przejął syn Józef (1858-1916), w części (Krobanówek, cegielnia) od 1911 r. gospodarzył syn Józefa – Włodzimierz.

We wsi funkcjonowała cegielnia, założona przez Józefa Oczechowskiego (1912), z czasem unowocześniona przez jego syna Włodzimierza (1892-1954), w której zatrudniano 22 pracowników (Graeve podaje 1912, że stanowiła ona własność Jana Rembickiego). Na wyposażeniu zakładu piec tzw. Hofmanowski – produkowano dachówkę. Wspomniany Józef Oczechowski angażował się w działalność polityczną – to z Krobanówka pochodziły dwa wozy ziemniaków ofiarowane strajkującym w roku 1905 robotnikom. W jego domu spotykali się przedstawiciele miejscowego ziemiaństwa i chłopskich elit w związku ze staraniami o wprowadzenie języka polskiego do administracji (grudzień 1905)⁸⁵.

Krobanówek. Własność prywatna, parafia Marzenin (1827). W roku 1827 było tutaj 6 dymów, w których zamieszkiwało 49 osób. W 1876 r. we wsi naliczono 14 drewnianych domostw, w których zamieszkiwało 201 osób (103 M, 98 K), na folwarku (własność Wojciecha Oczechowskiego) były tylko dwa drewniane domostwa, zamieszkałe przez 26 mieszkańców. Po ojcu Bolesławie wieś przejął w 1911 syn Włodzimierz (nie ukończył studiów rolniczych w Dorpacie), żonaty z Ireną z Wierzbickich. Młody dziedzic rozwinął produkcję owoców, warzyw i kwiatów zwłaszcza na chłonny rynek łódzki. Miejscowość znana z cegielni, w pocz. XX w. własność Oczechowskiego (Michała Białeckiego?) (1912). Interesujący jest fakt, że w tym czasie zakład posiadał połączenie telefoniczne ze Zduńską Wolą. W powstaniu warszawskim walczyli trzej synowie Włodzimierza, urodzeni w Krobanówku – dwóch z nich Jan i Leszek poległo.

W efekcie parcelacji powstała wieś, tak bowiem został sklasyfikowany Krobanówek-Henryków – parafia Zduńska Wola. Zestawienie z 1876 r. podaje, że dokonano podziału na 27 części/działy to jednak naliczono tutaj 18 domostw (wszystkie drewniane), co wskazuje że miejscowość była w trakcie zasiedlania⁸⁶.

Ochraniew. Nie występuje w zestawieniu z 1827 r., natomiast w 1912 określona jako kolonia po byłym folwarku. Według nieco wcześniejszych danych z 1876 r (Spisok), wieś

⁸⁵ Tabella, t. 1, s. 242; SGKP, t. 4, s. 674; *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), s. 148; Spisok, s. 302-303; J. Śmiałowski, *Zduńska Wola...*, s. 214-215; E. Nejman, *Dobra Krobanów na przestrzeni lat*, NSS 2008, nr 4(92), s. 22-23.

⁸⁶ Tabella, t. 1, s. 242; E. Nejman, *Dobra Krobanów...*, s. 22-23; Spisok, s. 300-301; *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), s. 148.

Ochraniew – składała się z 15 części, było tutaj 16 domostw, w tym 3 murowane, zamieszkiwało zaś 99 osób. Jak podawał tygodnik „Kaliszanin” (1875, nr 64) w tym czasie doszło we wsi do pożaru – pastwą płomieni padły głównie chłopskie stodoły i żywy inwentarz. Kolonia związana ze Zduńską Wolą gmina, jaki i parafia w tym mieście⁸⁷.

Ogrodzisko. Miejscowość nie występuje w Tabelli z 1827 r., co oznacza że powstała w nieco późniejszym okresie, przed rokiem 1848, kiedy to ogłoszono przetarg na dzierżawę miejscowej karczmy (tu występuje jako wieś), wchodziła w skład dóbr Zduńska Wola. Natomiast Spisok z roku 1876 określa Ogrodzisko jako kolonię, w której zamieszkiwali „byli czynszownicy”. W tym czasie było tutaj 36 dymów, w których zamieszkiwało 335 mieszkańców, identyczne dane znajdujemy w SGKP. W posiadaniu osadników było niespełna 152 ha gruntu, wielu miejscowych zajmowało się również nakładem. W roku 1912 występuje również jako kolonia, parafia Zduńska Wola, grunty rolne w posiadaniu dawnych czynszowników. Wsi nie omijały nieszczęścia, z informacji prasowych wiemy, że paliło się tutaj m.in. w 1887 i 1914 r., kiedy to ofiarą czerwonego kura padło kilka warsztatów tkackich stanowiących dla wielu jej mieszkańców źródło utrzymania⁸⁸.

Opiesin. W początkach istnienia Królestwa Polskiego (Tabella 1827) w miejscowości Sęszycy Opiesin było 10 dymów z 77 mieszkańcami, znacznie większy był Opiesin określony jako Średni – 20 dymów 213 mieszkańców. Występuje zarówno pod nazwą Opiesin, jak i Opiesin Sęszycy – kolonia zamieszkała przez byłych czynszowników podobnie i Sęszycy Średnie. Kilkadziesiąt lat później, w pierwszej z tych kolonii naliczono 52 domostwa w tym 13 murowanych, zamieszkałe przez 424 osoby (1876). W drugiej – Sęszyczach Średnich było w tym czasie 29 domostw z 353 mieszkańcami (identyczne dane dla tej miejscowości podaje SGKP). W 1912 wyszczególniony jako kolonia i osada w parafii Zduńska Wola, w tym czasie grunty stanowiły własność dawnych czynszowników i Izraela Tykocimera⁸⁹.

Ostrówek. W roku 1912 określony jako kolonia po byłym folwarku, własność spółki bankowej. Występuje również Ostrów – określony jako kolonia, gm. Zduńska Wola, zamieszkała przez byłych czynszowników, jak podaje Spisok (dane z 1876) było tam 7 drewnianych domostw z 29 mieszkańcami⁹⁰.

Pratków. Własność prywatna, parafia Korczew, gmina Wojsławice. W 1827 r. w 36 dymach zamieszkiwało tutaj 239 osób. Kilka dziesięcioleci później (1867) było tutaj już 48 dymów (w tym 1 murowany), zamieszkiwało zaś 327 osób, ponadto osada karczmarzka (1 dym, 8 mieszkańców), dane te powtórza również SGKP. W roku 1912 określony jako kolonia i osada, grunty stanowiły własność dawnych czynszowników oraz spadkobierców B. Siemiątkowskiego⁹¹.

⁸⁷ *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), t. 2, s. 96-97; Spisok, s. 300-303.

⁸⁸ *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), t. 2, s. 96-97; Spisok, s. 300-3003; SGKP, t. 7, s. 411.

⁸⁹ Tabella, t. 2, s. 199; *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), t. 2, s. 98-99.

⁹⁰ *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), t. 2, s. 164-165; Spisok, s. 300-301.

⁹¹ Tabella, t. 2, s. 116; Spisok, s. 270-272; *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), t. 2, s. 112-113.

Stęszycze Opiesin. Własność prywatna, parafia Zduńska Wola. W roku 1827 naliczono tutaj 10 domostw, w których zamieszkiwało 75 osób. W spisie miejscowości gminy Zduńska Wola, figuruje jako kolonia Opiesin lub Opiesin Stęszycze – zamieszkała przez byłych czynszowników – 424 osób (205 M, 219 K). Było tutaj 65 domostw, w tym 13 murowanych. W zestawieniu z roku 1912 występują tylko Stęszycze – pow. gruntów 1005 mórg (w posiadaniu uwłaszczonych chłopów i A. Siemiątkowskiego). Dobra Siemiątkowskiego szacowane przez TKZ na 20 700 rubli⁹²

Stęszycze Średnie. Własność prywatna, parafia Zduńska Wola. Przed powstaniem listopadowym (1827) zamieszkiwało tutaj 213 osób w 20 domostwach. Podczas spisu w 1876 r. stwierdzono tutaj 29 domostw drewnianych i 14 murowanych. Zamieszkiwały w nich 353 osoby (192 M, 161 K)⁹³.

Stradzew. Nie występuje w Tabelli z 1827 jako punkt osadniczy. W danych dotyczących dóbr Wojsławice (również w formie Stradzów) jako folwark – część składowa. Spisok podaje, że był tu 1 drewniany dym – zamieszkiwało zaś 12 osób. W 1912 określony również jako własność synów B. Siemiątkowskiego. Według danych zawartych w SGKP folwark obejmował 314 mórg gruntów ornych i ogrodów, 17 – łąk i 19 – pastwisk, nieużytki zaś 21 mórg. W sumie naliczono tutaj 8 budynków, w tym 3 murowane⁹⁴.

Suchoczasy. Własność prywatna, parafia Szadek. W roku 1827 naliczono tutaj 10 dymów, w których zamieszkiwało 71 osób⁹⁵. Jak wynika z tabeli prestacyjnej dóbr Suchoczasy, sporządzonej 6/18 sierpnia 1846 r. przez wójta, a zarazem dziedzica W. Droszewskiego w posiadłości tej nie było gospodarstw rolnych – prace polowe wykonywali wyrobnicy, którzy za swe prace „czyste zboże z folwarku dworskiego pobierają”. W roku 1875 wspomniany folwark obejmował 625 mórg, z tego 342 stanowiły grunty orne i ogrody, 43 – łąki, 19 – pastwiska, 195 – las oraz 26 – nieużytki. Zabudowa drewniana – 13 budynków. W części chłopskiej było 11 osad. W 1912 r. występuje jako wieś i kolonia po byłym folwarku, właścicielami gruntów byli uwłaszczeni włościanie i spółka bankowa⁹⁶.

Wiktorów. Własność prywatna, parafia Korczew. Przed powstaniem listopadowym (1827) w dwóch dymach zamieszkiwało 20 osób. Po kilkudziesięciu latach liczba dymów wzrosła do 3, mieszkało w nich 13 osób (dane te powieli SGKP). W 1912 występuje jako kolonia w gminie Wojsławice, par. Korczew, własność Z. Siemiątkowskiego⁹⁷.

Zamłynie. Wieś prywatna w parafii Korczew, część dóbr wojsławickich – własność rodziny Siemiątkowskich. Przed powstaniem listopadowym (1827) były tutaj 21 dymy, w których zamieszkiwały 132 osoby. W pocz. XX w. określone jako kolonia i osada – grunty stanowiły własność uwłaszczonych włościan i spadkobierców B. Siemiątkowskiego⁹⁸.

⁹² Tabella, t. 2, s. 199; Spisok, s. 300-301; *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), t. 2, s. 134-135.

⁹³ Tabella, t. 2, s. 199; Spisok, s. 300-301.

⁹⁴ *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), t. 2, s. 134-135; SGKP, t. 13, s. 760.

⁹⁵ Tabella, t. 2, s. 208; *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), t. 2, s. 136-137

⁹⁶ AGAD, KWK/RGW, sygn. 2721; SGKP, t. 11, s. 534

⁹⁷ Tabella, t. 2, s. 267; Spisok, s. 272-273; *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), t. 2, s. 152-153.

⁹⁸ Tabella, t. 2, s. 315; *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), t. 2, s. 162-163.

Zborowskie. Wieś prywatna, parafia Męka. W roku 1827 było tutaj 21 domostw z 77 mieszkańcami. Znacznie więcej – 48 oraz 372 osób naliczono w roku 1876. Ponadto osada karczmarska – własność Siemiątkowskich, w której były dwa dymy z 9 mieszkańcami. W 1912 r. występują wieś i osada (karczmarska?) – grunty w posiadaniu dawnych czynszowników oraz spadkobierców B. Siemiątkowskiego⁹⁹.

⁹⁹ Tabella, t. 2, s. 323; *Przewodnik po guberni kaliskiej* (1912), t. 2, s. 165.

Jarosław Kita

GMINA ZDUŃSKA WOLA W LATACH WIELKIEJ WOJNY (1914-1918)

Wydarzenia z początków lata 1914 r. coraz bardziej wskazywały na to, że wojna, jak się niebawem miało okazać o niespotykanym dotychczas zasięgu (stąd określana Wielką Wojną), staje się nieunikniona. Dlatego też z końcem lipca 1914 r. car Mikołaj II Romanow ogłosił powszechną mobilizację. Objęła ona swoim zasięgiem także grupę mężczyzn w wieku poborowym z miejscowości, które wchodzą obecnie w skład gminy wiejskiej Zduńska Wola lub zostały włączone w granice miasta. Poddani cara otrzymali wezwanie do natychmiastowego stawienia się do służby w armii rosyjskiej. W związku z tym wójtowie ówczesnych gmin Zduńska Wola i Wojsławice (większość punktów osadniczych z tych dawnych jednostek tworzy obecną gminę Zduńska Wola) wraz z podległymi im urzędnikami zostali zobowiązani do zadbania o to, aby rezerwiści stawili się na miejsce zbiórki oraz musieli wyznaczyć podwozy, czyli zaprzęgi konne, którymi zmobilizowani mieli dotrzeć do ustalonych punktów zbórnych. Komisja poborowa usytuowana była w Sieradzu. Niestety, nie dysponujemy pełnymi bezpośrednimi materiałami źródłowymi, które pokazałyby jakie były zachowania mieszkańców poszczególnych wsi wobec mobilizacji. Należy przy tym pamiętać, że w tym regionie dosyć licznie zamieszkiwali Niemcy, a ich zachowania były diametralnie inne w odróżnieniu od Polaków¹. Jaka mogła panować atmosfera wśród ludności polskiej związana z mobilizacją, można wyobrazić sobie czytając opis zamieszczony na łamach wydawanej w Warszawie „Gazety Świątecznej” dotyczący mieszkańców gmin sąsiedniego pow. wieluńskiego: „w gminach okolicznych ogłoszono powołanie żołnierzy zapasowych. Ileż to było płaczu i narzekania, gdy brano ojców od dzieci, mężów od żon, synów od starych rodziców!”² Nie ma raczej także możliwości, aby w oparciu o zachowane źródła dokładnie ustalić ilu mieszkańców pochodzących z te-

¹ Tytułem przykładu Niemcy zamieszkujący w Zgierzu zgotowali wkraczającym żołnierzom niemieckim w sierpniu 1914 r. owację połączoną z sutym poczęstunkiem. Zob. W. Bortnowski, *Ziemia łódzka w ogniu I VIII – 6 XII 1914 rok*, Łódź 1969, s. 89.

² T. Orlicz [W. Koźmiński], *Spod Wielunia*, „Gazeta Świąteczna” 1916, nr 1839, s. 6. Żołnierze zapasowi to rezerwiści, którzy w przypadku ogłoszenia mobilizacji powinni stawić się do wojska.

renów gminy Zduńska Wola we współczesnych granicach ostatecznie znalazło się w rosyjskich jednostkach, m.in. w czterech pułkach strzeleckich 1. Brygady Strzelców Imperium Rosyjskiego (stacjonowały w Łodzi), do których m.in. trafiali mieszkańcy z okolicznych powiatów³. Z pewnością część z tych rekrutów zginęła w późniejszych walkach lub zmarła w wyniku odniesionych ran, albo z powodu panujących chorób. W końcu niektórzy z nich dostali się do niemieckiej i austriackiej niewoli⁴. Na łamach dziennika z czasu wojny „Godzina Polski” publikowano obszernie spisy żołnierzy armii carskiej polskiego pochodzenia, którzy trafili do niemieckich obozów jenieckich, m.in. w Wittenbergu, Zelle, Gardelegen⁵.

Gminy Zduńska Wola i Wojsławice przez kilka pierwszych miesięcy wojny były obszarem operowania wojsk obu walczących stron, ale przede wszystkim miały tutaj miejsce ciężkie walki w listopadzie 1914 r., trwające aż do momentu ostatecznego wyparcia jednostek rosyjskich w wyniku rozstrzygającej losy tego pierwszego okresu Wielkiej Wojny – operacji łódzkiej. Działania wojenne na terenach tworzących współcześnie gminę Zduńska Wola zaczęły się niemal zaraz po wybuchu wojny. Po opuszczeniu terenów nadgranicznych przez wojska carskie obszar ten penetrowały jednostki niemieckie, głównie oddziały landwehry ze Śląska i Poznańskiego. Forpocząty wojsk niemieckich po raz pierwszy dotarły na teren gmin Zduńska Wola i Wojsławice 17 sierpnia 1914 r.⁶ Przez cały okres od sierpnia do października 1914 r. ziemie te przechodziły z rąk do rąk i były swego rodzaju „ziemią niczyją”, terenem przyfrontowym. Działały tutaj jedynie stosunkowo małe oddziały rosyjskie (liniowe pułki kawalerii i sotnie kozackie) i niemieckie (landwehra), pomiędzy którymi dochodziło do lokalnych starć. Jak wspominał ksiądz Walery Pogorzelski: „W okolicy odbyła się większa potyczka pod Szadkiem oraz potyczki z rossyanami pod Zduńską Wolą i Widawą. Rannych przywożą do szpitala sieradzkiego obróconego na szpital wojskowy”⁷. Mieszkańców gminy niebawem jednak czekały zdecydowanie trudniejsze chwile w okresie ciężkich walk w trakcie wspomnianej operacji łódzkiej, określanej mianem największej bitwy manewrowej w skali frontu wschodniego⁸.

³ 1. Brygada Strzelców wchodziła w skład 14 Korpusu Armijnego. Jej sztab mieścił się w Łodzi, tam też stacjonowały pułki 5, 6, 7, 8 oraz 2. Strzelecki Dywizjon Artylerii.

⁴ Na podstawie różnych spisów znajdujących się w Aktach wójta gminy Wojsławice przechowywanych w Archiwum Państwowym w Łodzi, Oddział w Sieradzu (dalej: APŁOS) Konrad Banaś ustalił, nazwiska 83 mieszkańców gminy Wojsławice, którzy służyli w armii rosyjskiej podczas Wielkiej Wojny. Z pewnością można zakładać, iż powołanych było ich dużo więcej, ale część z nich nawet nie trafiła do miejsc mobilizacji ze względu na panujący chaos. Por. K. Banaś, *Gmina Zduńska Wola w okresie I wojny światowej i odbudowy państwa polskiego*, [w:] *Spółeczeństwo i dzieje ziem powiatu zduńskowolskiego w walce o niepodległość*, red. J. Stulczewski, Zduńska Wola 2018, s. 67-70.

⁵ Wedle obliczeń szacunkowych w obozach jenieckich państw centralnych znalazło się ponad 100 tys. Polaków, z tego w niewoli austriackiej około 40-50 tys. i w niemieckiej około 60 tys. Zob. M. Mongirdowa, *Jęrcy Polacy w obozach państw centralnych na tle koncepcji tworzenia armii polskiej w latach 1916-1918*, „Niepodległość” 1934, t. 10, z. 1, s. 98; 1935, t. 11, z. 1, s. 128.

⁶ „Nowy Kurier Łódzki” z 18 VIII 1914.

⁷ W. Pogorzelski, *Sieradz*, Włocławek 1927, s. 114.

⁸ Zob. szerzej: G.K. Korolkow, *Operacja łódzka 1914. Najciekawsza batalia pierwszej wojny światowej*, Oświęcim 2018; *100 dni operacji łódzkiej 1914 roku na łamach ówczesnej prasy*, wstęp i wybór A.J. Braun, Łódź 2020.

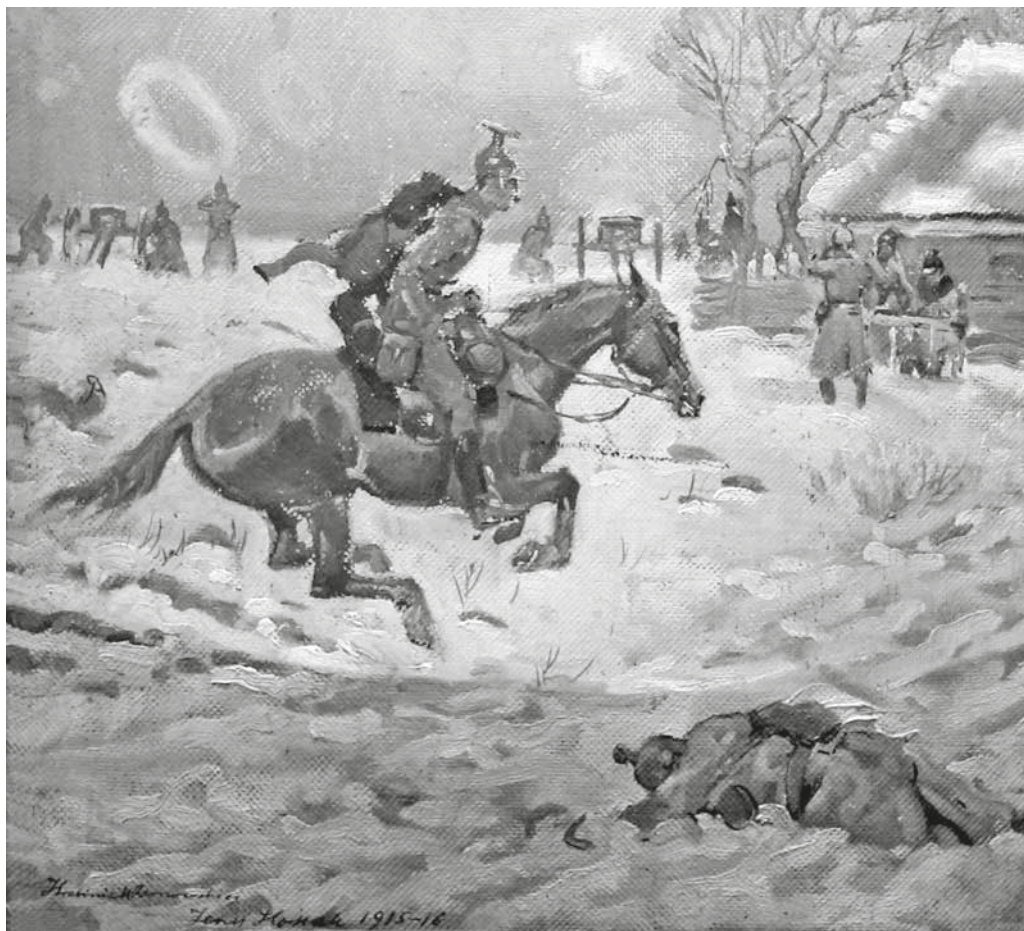
W połowie września 1914 r. Rosjanie zaczęli przygotowania do ofensywy na Wielkopolskę i Śląsk, a następnie planowali uderzenie w głąb Rzeszy. Z kolei wojska państw centralnych (Niemcy i Austro-Węgry) zaczęły przygotowania do kontrofensywy w kierunku Dębłina i Warszawy, ale nie przyniosła ona jednak spodziewanych efektów. Stąd też wojska carskie starały się przejąć inicjatywę i przystąpiły do opóźnionej ofensywy w kierunku Wielkopolski i Śląska, które jednak zostało uprzedzone niemieckim przeciwuderzeniem z Torunia na południe i z Kalisza na wschód. Obie wielkie armie po raz pierwszy spotkały się na ziemi łódzkiej. Na początku listopada 1914 r. 2. i 5. armia rosyjska osiągnęły linię Uniejów-Łask-Rozprza⁹. W tym czasie główne siły niemieckie były na linii Kutno-Uniejów-Sieradz-Radomsko. Mieszkańcy gminy Zduńska Wola wówczas znaleźli się w tragicznym położeniu, bowiem znajdowali się bezpośrednio na linii frontu. Wojska niemieckie pospiesznie fortyfikowały się w okolicach Zduńskiej Woli, a mieszkańcy niektórych pobliskich miejscowości otrzymali rozkaz usunięcia się z własnych domów¹⁰.

W dniu 11 listopada 1914 r. uderzenie niemieckie przeprowadzone pod Włocławkiem rozpoczęło wspomnianą operację łódzką. Według niemieckiego planu operacyjnego, celem było zdobycie przez ich 9. armię Łodzi oraz okrążenie 2. i ewentualnie 5. armii rosyjskiej. Kawaleria niemiecka 16 listopada przekroczyła Wartę i zmusiła do odwrotu siły rosyjskie. Tuż za jazdą przemieszczała się piechota Korpusu „Poznań”. Główne uderzenie przebiegało na linii Warta-Szadek i Sieradz-Zduńska Wola. Rozpoczęły się ciężkie walki pozycyjne w okolicach Szadku trwające do końca listopada. Na Zduńską Wolę i okoliczne wsie znajdujące się w bezpośrednim obszarze działań spadły pociski artyleryjskie, ale ze względu na fakt, że zamieszkiwało tutaj wielu Niemców, dowództwo niemieckie szybko wstrzymało ostrzał. Front ukształtował się wówczas na linii Widawa-Zduńska Wola-Szadek, a następnie przebiegał łukiem w okolicy Łobudziec w stronę Lutomierska. Zacięte walki niemieckiego Korpusu „Poznań” i 38. dywizji z siłami rosyjskimi, w tym z 2. dywizją syberyjską, toczyły się niemal o każdą tutejszą wieś. W trzeciej dekadzie listopada na terenach współczesnej gminy Zduńska Wola doszło do szeregu potyczek pomiędzy niemieckim Korpusem „Wrocław” wraz z 2. dywizją austro-węgierskiej kawalerii i rosyjską 7. Dywizją oraz brygadą jazdy. Pomimo krwawych walk tereny na wschód od Szadku i Zduńskiej Woli wciąż znajdowały się w rękach Rosjan. Dopiero uderzenie sił niemieckich podjęte 1 grudnia 1914 r. i zacięte walki trwające do 6 grudnia doprowadziły w ostateczności do przełamania rosyjskiej linii obrony na linii Lutomiersk-Chechłowo-Dłutów. Niemcy zdobywali kolejne miasta i wsie, przesuwając front dalej na wschód od Łodzi, ale nie udało im się zniszczyć 2. armii rosyjskiej. Operacja łódzka zakończyła ten pierwszy okres walk na froncie wschodnim okreśłany jako wojna manewrowa¹¹.

⁹ „Nowy Kurier Łódzki” z 5 XI 1914.

¹⁰ „Rozwój” z 4 XI 1914.

¹¹ Zamieszczony przebieg walk pomiędzy sierpniem a grudniem 1914 r. powstał w oparciu o pracę W. Bortnowskiego, *Ziemia łódzka w ogniu 1 VIII – 6 XII 1914 rok*, Łódź 1969, passim. Szereg współczesnych opracowań poświęconych militarnej płaszczyźnie operacji łódzkiej najczęściej opiera się na tej przywołanej niewielkiej monografii.



Ryc. 1. Obraz autorstwa Jerzego Kossaka „Bitwa pod Zduńską Wolą – Szadkiem (listopad 1914) przywożę rozkaz niemieckiej brygadzie generała Hoffmanna we wsi Wojsławice”, olej na płótnie (24 cm x 25 cm)

Źródło: ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Rzeszowie

Ziemie zajęte przez siły niemieckie, w tym miejscowości ówczesnych gmin Zduńska Wola i Wojsławice, zostały pod ich okupacją do końca wojny. Śladami po tych krwawych działaniach wojennych stały się powstałe wówczas liczne cmentarze wojenne, m.in. w Czechach, Kęszycach, Krobanowie, Korczewie, Suchoczasach i Wólce Wojsławskiej oraz pozostałości po umocnieniach i sieć okopów¹². Władze niemieckie w marcu 1915 r.

¹² APŁOS, Akta cmentarzy wojennych z powiatu sieradzkiego, sygn. 3, *Groby i spisy imienne poległych żołnierzy niemieckich w Czechach*; sygn. 4, *Groby i spisy imienne poległych żołnierzy niemieckich w Krobanowie*; sygn. 6, *Groby i spisy imienne poległych żołnierzy niemieckich w Korczewie*; sygn. 22, *Groby i spisy imienne poległych żołnierzy niemieckich w Suchoczasach*; sygn. 27, *Groby i spisy imienne poległych żołnierzy niemieckich w Wólce Wojsławskiej*.

wydały polecenie, aby wszystkie wojenne cmentarze zostały ogrodzone płotami, a groby opatrzone trwałymi napisami¹³. Niejedna ówczesna zbiorowa mogiła lub pojedyncze groby poległych podczas operacji łódzkiej nie zostały najpewniej odnalezione do czasów współczesnych. W okresie międzywojennym pochowani w różnych tymczasowych mogiłach zostali ekshumowani i przeniesieni na cmentarz wojskowy w Szadkowicach w gminie Szadek lub na cmentarz parafialny w Korczewie¹⁴.

Po zakończeniu walk i zajęciu tych terenów przez Niemców władze policyjne wydawały polecenia wójtom gmin, aby uporządkowali tereny pobitewne. Z początkiem 1915 r. także wójt gminy Wojsławice miał dopilnować, aby mieszkańcy tutejszych wsi i kolonii natychmiast przystąpili do zasypywania okopów, rowów i dołów wykonanych przez wojska rosyjskich. Jeśli mieszkańcy gminy odmawialiby wykonania tych ziemnych prac grożono im wysokimi karami pieniężnymi¹⁵.

Zanim jeszcze doszło do tego wspomnianego rozstrzygającego starcia zbrojnego, już w pierwszych dniach wojny, wraz z panicznym opuszczeniem urzędów przez przestraszonych wybuchem wojny urzędników rosyjskich, w Zduńskiej Woli i w powiecie sieradzkim zaczęły powstawać komitety obywatelskie. Przejmowały one część kompetencji władz administracyjnych ze względu na chaos jaki wybuch wojny wywołał w poszczególnych ogniwach rosyjskich urzędów. Kontrolę nad komitetami lokalnymi tworzonymi w gminach sprawował Powiatowy Komitet Obywatelski w Sieradzu. Nad bezpieczeństwem obywateli czuwali członkowie zduńskowolskiej straży ogniowej, którzy zastępowali tym samym straż ziemską, pełniącą dotychczas funkcję policji porządkowej. Utworzone w obu gminach Komitety Obywatelskie, podjęły aktywną działalność na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom podległych im terenów¹⁶. Ewakuacja urzędów powiatowych, skarbowych i włościańskich przez Rosjan zaowocowała niestety wywiezieniem ważniejszych dokumentów i środków płatniczych ulokowanych w kasach gminnych.

Od samego początku wojny panowała napięta atmosfera, którą jeszcze podsycali wieści przynoszone przez uciekinierów z terenów przygranicznych. Po zbombardowaniu Kalisza przez ciężką artylerię niemiecką w chwili wybuchu wojny, w pierwszych dniach sierpnia 1914 r., miasto to opuściło wielu cywilów, którzy szukając schronienia m.in. w Łodzi przemieszczali się przez leżące przy drogach miejscowości gminy Zduńska Wola. Jednocześnie w Zduńskiej Woli i okolicznych wsiach znalazło schronienie wielu uciekinierów kaliskich, którzy dopiero w połowie października 1914 r. powrócili

¹³ APŁOS, Akta Gminy Wojsławice w Korczewie (dalej: AGWK), sygn. 389, *Rozporządzenie komendanta pow. sieradzkiego*, b.p. (dziękuję dr. Zdzisławowi Włodarczykowi za udostępnienie części materiałów z APŁOS).

¹⁴ Zob. szerzej: A. Młyńska, „Setkom tysięcy, co imion nie mają na grobie...”. Szadkowicki cmentarz wojenny z okresu bitwy łódzkiej (1914), „Biuletyn Szadkowski” 2013, t. 13, s. 152-153; K. Banaś, *Gmina Zduńska Wola...*, s. 65-67.

¹⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 389, *Polecenie Komendantury w Zduńskiej Woli*, b.p.

¹⁶ Zob. Archiwum Akt Nowych, Centralny Komitet Obywatelski Królestwa Polskiego w Warszawie oraz komitety prowincjonalne. Sekcja organizacyjna.

w rodzinne strony¹⁷. Opowiadali miejscowym o tragicznych skutkach tego bombardowania, które wywoływało powszechne oburzenie tutejszej ludności i niechęć wobec armii niemieckiej, a jednocześnie obawy przed żołnierzami wrogiej armii. Tę antyniemiecką postawę pogłębiały ponadto wieści o represjach stosowanych w Częstochowie i Zagłębiu Dąbrowskim. Dlatego też dla mieszkańców Królestwa Polskiego to żołnierze armii carskiej, w szeregach której znaleźli się zmobilizowani ziomkowie byli „naszymi”¹⁸. W okresie pierwszych dwóch miesięcy działań wojennych przez tereny gminy przemieszczały się więc nie tylko różne oddziały i transporty wojskowe, ale także uciekająca z terenów przygranicznych ludność cywilna.

Lata pierwszej wojny światowej przyniosły kolejne zmiany w przynależności administracyjnej terenów gmin Zduńska Wola i Wojsławice, co związane było z niekorzystnym dla Rosjan wynikiem prowadzonych walk. Pod koniec 1914 r. Zduńska Wola i wsie regionu wraz z całą północno-zachodnią częścią Królestwa Polskiego znalazły się pod okupacją niemiecką. Początkowo dla zajętych przez Niemców ziem byłej Kongresówki utworzono Cesarsko-Niemiecki Zarząd Cywilny po lewej stronie Wisły (Kaiserliche Deutsche Zivilverwaltung links der Weichsel). Obszar ten pod koniec sierpnia 1915 r. został przekształcony w Generalne Gubernatorstwo Warszawskie (General-Gouvernement Warschau)¹⁹. Zniesiono rosyjski podział na gubernie, a jednostkami administracji cywilnej pozostały dawne powiaty, nazwane teraz obwodami (Kreise). Jednocześnie niemieckie władze okupacyjne zmniejszyły ich liczbę poprzez łączenie ze sobą kilku powiatów. Na czele nowych obwodów stanęli naczelnicy (szefowie obwodów – Kreisschef). Gminy Zduńska Wola i Wojsławice weszły w skład powiatu (obwodu) sieradzkiego z siedzibą w Sieradzu²⁰. W zakres obowiązków szefa obwodu wchodziło administrowanie danym obszarem, czuwanie nad finansami, budowa i naprawa dróg, zapewnienie aprowizacji ludności, opieka nad ubogimi, zwalczanie chorób itp. Jego poleceniom podlegała miejscowa policja i urząd budowlany²¹. W Izabelowie w gminie Wojsławice został zlokalizowany posterunek wojskowy przy moście kolejowym w mieszkaniu wynajętym od Wojciecha Jarzębiaka (Jarzembiaka)²². W komunikowaniu się z władzami obowiązywał obok j. niemieckiego, także j. polski. Stąd też od stycznia 1915 r. wszelka dokumentacja prowadzona była w obu tych

¹⁷ „Nowa Gazeta Łódzka” z 20 X 1914.

¹⁸ M.in. „Nowa Gazeta Łódzka” z 26 VIII 1914. Wracające wojska rosyjskie witano niemal jako zbawców. Por. J. Kita, *Życie mieszkańców średniej wielkości miasta Królestwa Polskiego w pierwszych miesiącach I wojny światowej (wybrane aspekty)*, [w:] *O wojnę powszechną za wolność ludów... I wojna światowa na ziemiach polskich – aspekty społeczne, polityczne i militarne*, red. R. Kotowski, L. Michalska-Bracha, M. Przeniosło, Kielce 2014, s. 39-53.

¹⁹ „Dziennik Rozporządzeń dla Jenerał-Gubernatorstwa Warszawskiego” 1915, nr 1, s. 1-2; J. Stojanowski, *Regestratury b. władz okupacyjnych*, „Przegląd Historyczny” 1928, nr 27, s. 287.

²⁰ Tamże, s. 303; M. Bandurka, *Zmiany administracyjne i terytorialne ziem województwa łódzkiego w XIX i XX wieku*, wyd. II uzupełnione, Łódź 1995, s. 67-69.

²¹ J. Stojanowski, *Regestratury...*, s. 303.

²² APŁOS, AGWK, sygn. 398, *Protokół zebrania Rady Gminy Wojsławice*, b.p.

językach, a nawet wyłącznie w j. polskim. We wrześniu 1915 r. władze powiatowe nakazały usunąć z lokali gminnych i szkół portrety cara i rodziny Romanowów, a także godła i napisy w j. rosyjskim²³.

Wójtem gminy Wojsławice od początku wojny był Antoni Fabijański. W 1916 r. otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 180 rubli rocznie. Ponadto mógł liczyć na 40-50 rubli z wyroków i 100 rubli na przejazdy furmanką w sprawach służbowych. Takie samo wynagrodzenie otrzymywał pisarz gminny, Grel, przy czym otrzymywał jeszcze dodatkowo 116 rubli na materiały kancelaryjne, oraz gmina pokrywała koszty wynajętego dla niego mieszkania w kwocie 120 rubli rocznie²⁴. W lipcu 1917 r. dotychczasowy wójt zastąpiony został przez Władysława Grobelnego.

Jako sołtysów wsi i kolonii wchodzących w skład gminy Wojsławice władze okupacyjne pozostawiły tutejszych gospodarzy. Sołtysami poszczególnych wsi byli: Izabelów (Izabelew) – Karol Palma, Tymienice – Józef Wodziński (od 1916 r. – Józef Płaska), Korczew – Szymon Pietrzak (od 1916 r. – Józef Pietrzak), Wólka Wojsławiska – Jan Szulc (od 1916 r. – Antoni Łukaszczyk), Wojsławice – Józef Michalski, Pratków – Jan Strzelczyk, Zamłynie – Franciszek Mrozowski, Rębieskie – Antoni Majda (od 1916 r. – Jan Wojciechowski), Annapole – Emanuel Szenfeld, Zborowskie – Roch Bednarski, Męccka Wola – Antoni Wojtasik (od 1916 r. – Tomasz Mielczarek), Kolonia Rębieskie – Marcin Klimczak, Kolonia Mokre Wojsławskie – Jakub Subczyński. Obok wsi i kolonii w granicach gminy znajdowały się jeszcze inne zamieszkane punkty osadnicze. Łącznie ludność gminy w 1915 r. wynosiła 6516 osób²⁵. Liczbę mieszkańców poszczególnych punktów osadniczych gminy Wojsławice przedstawia tabela 1. Liczba ludności tej gminy zmniejszała się najpewniej w kolejnych miesiącach ze względu na migracje i według nie do końca jednak pewnych statystyk w 1916 r. wynosiła 5927 osób (w jednym z dokumentów podano 6001). W tym samym roku ludność gminy wiejskiej Zduńska Wola opiewała na 10 891 mieszkańców i była to najludniejsza gmina wiejska w skali pow. sieradzkiego²⁶.



Ryc. 2. Pieczęć Urzędu Gminy Wojsławice
Źródło: APŁOS, Akta Gminy Wojsławice
w Korczewie, sygn. 412

²³ APŁOS, AGWK, sygn. 395, *Pismo naczelnika powiatu sieradzkiego do wójta gminy Wojsławice*, b.p.; tamże, *Pismo wójta gminy Wojsławice do naczelnika powiatu sieradzkiego*, b.p.

²⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 397, *Zestawienie pensji i pobocznych dochodów wójtów i pisarzy gminnych*, b.p.

²⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 389, *Rozporządzenie komendanta pow. sieradzkiego*, b.p.; tamże, sygn. 397, *Zestawienie sołtysów i podsołtysów w gminie Wojsławice*, b.p.

²⁶ *Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1920/21*, R. 1, cz. 1, tab. 6, s. 116.



Ryc. 3. Odciski pieczęci sołtysów z terenu gminy Wojsławice z okresu I wojny światowej
Źródło: APŁOS, Akta Gminy Wojsławice w Korczewie, sygn. 410

Tabela nr 1

Liczba mieszkańców w poszczególnych punktach osadniczych gminy Wojsławice w 1915 r.

L.p.	Nazwa punktu osadniczego	Liczba mieszkańców
1	Annopole z Annopolskimi morgami	255 60
2	Izabelów z kolonią z Andrzejewem z osadą leśną Andrzejew	1255 382 124 21

3	Korczew z Korczewem Poduchownym	280 40
4	Męcka Wola z folwarkiem z osadą leśną Mokre z osadą leśną Moczelnik z osadą leśną Andrzejew	330 104 8 6 7
5	Mokre Wojsławskie	30
6	Pratków	439
7	Rębieskie (wieś) z osadą leśną Wiktorów	373 13
8	Rębieskie (kolonia) z osadą młynarską Sobierańskiego	209 6
9	Tymienice z folwarkiem	498 190
10	Wojsławice z osadą Bugaj z folwarkiem Wojsławice z folwarkiem Stradzew z osadą młynarską Stradzew	446 7 180 25 14
11	Wólka Wojsławska z osadą młynarską Sadowskiego z osadą leśną Siemiątkowskiego	313 6 8
12	Zamłynie z osadą młynarską Fabijańskiego z osadami Tutka i Morawskiego	323 19 18
13	Zborowskie z osadą Pawlika z kolonią Czartki z kolonią Laskowcem z osadą młynarską Polaka	129 7 252 129 10
Gmina Wojsławice		6516

Źródło: APŁOS, AGWK, sygn. 389, Spis do gminy Wojsławice, powiatu sieradzkiego należących nieruchomości, folwarków, kolonii, placów itd., b.p.

W 1915 r. obszar wsi i kolonii w gminie Wojsławice obejmował 6446 mórg, w tym grunty orne zajmowały 5403 morgi. Blisko połowę powierzchni przeznaczonej wówczas pod uprawę obsiewano żytem, a około piątą część arealu stanowiła uprawa ziemniaków. Na terenie gminy wysiewano także inne zboża, natomiast nie uprawiano buraków cukrowych. Lasy i nieużytki należące do wsi i kolonii zajmowały w gminie powierzchnię

1043 mórg, w tym same lasy włościańskie to tylko 605 mórg, a w drzewostanie dominowała sosna. Poszczególne wsie i kolonie miały następującą ogólną rozległość: Anнопole – 614 mórg, Izabelów – 681 mórg, Korczew – 360 mórg, Męcka Wola – 415 mórg, Mokre Wojsławskie – 139 mórg, Pratków – 880 mórg, Rębieskie – 424 morgi, Rębieskie Kolonia – 343 morgi, Tymienice – 350 mórg, Wojsławice – 422 morgi, Wólka Wojsławska – 546 mórg, Zamłynie – 1028 mórg oraz Zborowskie – 1117 mórg²⁷.

Na terenie gminy nie wykazano wówczas żadnego zakładu przemysłu rolnospożywczego. Tartak w majątku Wojsławice należący do Antoniego Siemiątkowskiego był zamknięty niemal od początku wojny. Natomiast działały dwa młyny wodne i dziewięć wiatraków, które każdorazowo uruchamiano za zgodą władz niemieckich. Młyny wodne były własnością: wójta gminy Antoniego Fabijańskiego w Zamłynie i Zygmunta Siemiątkowskiego w Męckiej Woli (wydzierżawiony Michałowi Ficowi). Z kolei właścicielami wiatraków byli: dwóch Antoni Siemiątkowski w Tymienicy (dzierżał Wincenty Robaczyński) i w Korczewie (Stradzew – Franciszek Lisowski), Walerian Sadowski w Wólce Wojsławskiej, Ignacy Rogowski w Pratkowie, Ignacy Dziewczakowski w Pratkowie, Walenty Sobierański w Kolonii Rębieskie, Franciszek Łapiński w Zamłynie, Walenty Polak w Zborowskim (Czartki – wydzierżawiony Kisielewiczowi) oraz Antoni Zieliński w Izabelowie. Ponadto w początkach 1918 r. na terenie gminy funkcjonowało kilka sklepów kolonialnych (Wólka Wojsławska, Zamłynie, Zborowskie, Tymienice, Izabelów – dwa, Korczew) oraz sklep mięsny w Izabelowie²⁸.

Nowe władze okupacyjne traktowały zajęte tereny byłego zaboru rosyjskiego jako obszar zdobyczny, który w dowolny sposób można eksploatować. W pierwszej fazie wojny, przemieszczające się oddziały wojskowe zatrzymujące się na kwaterunek we wsiach i koloniach gminy oraz w majątkach ziemskich dokonywały nieraz konfiskaty mienia. Zabierano głównie żywność oraz paszę dla koni. Zdarzały się również niejednokrotnie przypadki rekwizycji koni i wozów, a także różnych przedmiotów, które wojsko mogło w jakikolwiek sposób wykorzystać. Tak działo się m.in. 24 sierpnia 1914 r. kiedy wojska niemieckie w pośpiechu wycofywały się na zachód, piechota rekwirowała wozy włościańskie w okolicznych wsiach²⁹. Co prawda dowodzący pozostawiali nieraz kwity za zajęte mienie, ale nikt z mieszkańców w zasadzie nie wierzył, że będzie można je w przyszłości wyegzekwować³⁰. Zniszczenia zasiewów na polach i zniszczenia łąk spowodowane były kopaniem umocnień i okopów mających na celu przygotowanie się do walk pozycyjnych. Podczas działań zbrojnych zniszczeniu ulegały także budynki należące do okolicznych gospodarzy i ziemian. Leżąca na linii okopów wieś Gajewniki została doszczętnie spalona. Z ponad 60 zagród ocalały zaledwie cztery położone na skraju wsi. Pogorzelnicy z Gajewnik, pozbawieni całego mienia, rozproszyli się po okolicy, znajdując tymczasowo

²⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 393, *Rozporządzenie naczelnika powiatu dotyczące stanu inwentarza żywego*, b.p.

²⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 389, *Wykaz zasiewów w gminie Wojsławice*, b.p.; tamże, *Spis wiatraków i młynów znajdujących się w obwodzie gminy Wojsławice*, b.p.; tamże, sygn. 399, *Wykaz firm i przedsiębiorstw w gminie Wojsławice*, b.p.

²⁹ „Nowy Kurier Łódzki” z 24 VIII 1914.

³⁰ „Rozwój” z 2 X 1914; „Nowy Kurier Łódzki” z 9 X 1914.

wy przytułek w okolicznych wsiach u krewnych i znajomych gospodarzy, a część z nich znalazła schronienie na zimę w mieście³¹. Ogromne zniszczenia we wsiach pod Zduńską Wolą potwierdzają sprawozdania Komisji Szacunkowej Miejskowej, która m.in. miała oszacować straty wojenne dla powiatu sieradzkiego, dotyczące interesujących nas majątków ziemskich i wsi³². Zabór i zniszczenie mienia wpływały na ubożenie szczególnie niezamożnych i małych gospodarstw chłopskich, a przede wszystkim tkaczy-chałupników.

Pomimo wszechpanującego ogólnego niedostatku spowodowanego czasem wojennym mieszkańcom wsi, głównie zamożnym gospodarzom, po zakończeniu bezpośrednich działań wojennych na tym terenie pod koniec 1914 r., żyło się nieco lepiej pod względem aprowizacyjnym niż ludności zamieszkującej miasta, szczególnie te największe. Tytułem przykładu, latem 1916 r. mieszkańcy pow. sieradzkiego otrzymali polecenie od szefa powiatu dostarczenia zwiększonej ilości zboża chlebowego do Warszawy i miast przemysłowych niż wcześniej zakładano. Pod groźbą poważnych kar mieszkańcy pow. sieradzkiego mieli dostawiać do Krajowego Towarzystwa Zbożowego 200 centnarów zboża tygodniowo. W związku z faktem, iż nie dostarczono wymaganej ilości zboża naczelnik pow. sieradzkiego niebawem nałożył na mieszkańców gminy Wojsławice wysoką karę w wysokości 615 marek 18 fenigów. W związku z tym wójt gminy, odpowiedzialny za jej ściągnięcie, nałożył na zalegających z dostawą zboża mieszkańców wszystkich wsi odpowiednio rozłożone sumy³³. Również mieszkańcy pobliskiej Zduńskiej Woli po zakończeniu walk w ramach operacji łódzkiej zaczęli wyjeżdżać do okolicznych wsi celem dokonania zakupu artykułów żywnościowych. Pozbawieni pracy robotnicy-tkacze ze względu na zamknięte zduńskowolskie fabryki, wędrowali po okolicznych wsiach z woreczkami na plecach, „kwestując od włościan kartofle”³⁴. Pomimo to zamożniejsi mieszkańcy gmin Zduńska Wola i Wojsławice włączali się w akcje pomocy dla najbardziej potrzebujących zarówno te nieformalne, jak i formalne, o charakterze ogólnokrajowym, jak przede wszystkim kwesta „Ratujcie dzieci”, zorganizowana po raz pierwszy w 1916 r.



Ryc. 4. Ratujcie dzieci! – plakat promujący Wielką Kwestę Ogólnokrajową na rzecz głodujących dzieci
Źródło: APL, Zbiór druków i pism ulotnych

³¹ „Gazeta Wieczorna” z 22 XII 1914.

³² Dziennik Ustaw 1920, nr 21, poz. 118, Rozporządzenie Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego w przedmiocie utworzenia Komisji Szacunkowej Głównej w Warszawie i Komisji Szacunkowych Miejskowych na terenie b. zaboru rosyjskiego, s. 353-357.

³³ APŁOS, AGWK, sygn. 396, Zarządzenia naczelnika powiatu sieradzkiego w sprawie dostaw zboża, b.p.

³⁴ „Prąd” z 10 XII 1914; „Gazeta Wieczorna” z 22 XII 1914.

Na początku wojny powołano do życia Gminne Rady Opiekuńcze³⁵, w których zakres obowiązków wchodziła właśnie opieka nad potrzebującymi i biednymi mieszkańcami gminy, a można zakładać, iż nie odmawiały one pomocy przybyšom z pobliskiej Łodzi i innych większych miast. W jej pracach główną rolę odgrywali przede wszystkim miejscowi proboszczowie i przedstawiciele tutejszej społeczności ziemiańskiej. Na szeroką skalę prowadzono akcję rozdawnictwa żywności, odzieży i skromnych zapomóg. Starano się także organizować opiekę lekarską i likwidować zagrożenie epidemiami. W czerwcu 1915 r. we wszystkich miejscowościach gminy Wojsławice zaszczepiono przeciwko ospie 300 osób w różnym wieku. Nie zawsze akcja szczepień przeciw ospie

kończyła się powodzeniem. Chociażby w lipcu 1916 r. żaden z mieszkańców wsi Wólka Wojsławska nie stawił się na szczepienie, które miał wykonywać starszy felczer miejski ze Zduńskiej Woli, W. Leder. Jednak szczepienia te wykonywane były regularnie w każdym roku pod groźbą kary za ich unikanie³⁶. Szczególną pomoc kierowano w stronę uchodźców z terenów objętych działaniami wojennymi, a w tym wypadku konieczna była pomoc bardziej wszechstronna, gdyż często nie posiadali oni żadnych środków do życia. Komitet opiekuńczy swoją pomoc kierował też w stronę rolników. Ułatwiano im zaopatrzenie się w ziarno siewne i konie. Dla potrzebujących organizowano sprzedaż paszy, drzewa budowlanego i opałowego (nieraz towary te wydawano bezpłatnie). Niektórym gospodarstwom, i to zarówno ziemiańskim, jak i chłopskim, udzielono niskooprocentowanych pożyczek na zakup inwentarza, narzędzi rolniczych, czy wynajęcie siły roboczej. Największą aktywność Gminna Rada Opiekuńcza wykazywała przede wszystkim w pierwszych latach trwania wojny.



Ryc. 5. Obwieszczenie dotyczące sekwestru, melioracji zapasów i obrotu surowcami, wyrobami gotowymi i półgotowymi

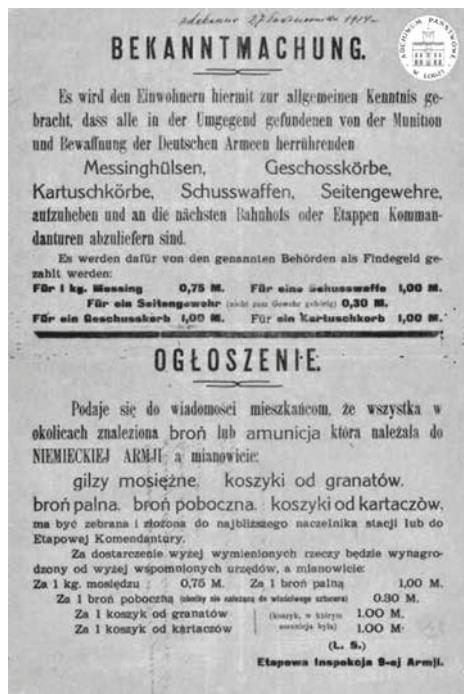
Źródło: APŁOS, Akta gminy Sędziejowice, sygn. 81

³⁵ Początkowo działała w ramach struktur Centralnego Komitetu Obywatelskiego, a następnie w ramach Głównej Rady Opiekuńczej. Por. M. Przeniosło, *Organizacje samopomocy społecznej w Królestwie Polskim w latach I wojny światowej*, „Niepodległość i Pamięć” 2011, nr 1 (33), s. 57-72.

³⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 389, Wykaz osób, którym została zaszczepiona w 1915 roku ospa, b.p.; tamże, sygn. 408, Pismo wójta gminy Wojsławice do naczelnika powiatu sieradzkiego, b.p.

Nie tylko zniszczenia materialne spowodowane trwającymi w 1914 r. walkami na terenie gmin były uciążliwe dla ich mieszkańców, ale również zarządzenia niemieckich władz okupacyjnych. Już w połowie 1915 r. Niemcy nakazali mieszkańcom powiatu odstawianie do Sieradza wszystkich przedmiotów wykonanych z miedzi, mosiądzu, brązu, niklu, cyny, aluminium i ołowiu. Metale te po przetopieniu wykorzystywano następnie na potrzeby zbrojeniowe (np. wyrób łusek nabojoyowych). W przypadku znalezienia nieodstawionych przedmiotów mieszkańcom gmin groziła nie tylko konfiskata tego mienia, ale również wysoka kara pieniężna, a w razie niemożności jej uiszczenia areszt³⁷. W ostatnim okresie wojny okupanci zdecydowali się nawet na częściową rekwizycję wyposażenia kościelnego. Smutnym wydarzeniem dla społeczności parafialnych była rekwizycja dzwonów kościelnych.

Polityka gospodarcza okupanta zmierzała do maksymalnego wykorzystania zasobów rolnictwa. Rolnictwo, handel i rzemiosło podporządkowano potrzebom walczącej armii. Jesienią 1914 r. z polecenia władz zamknięto większość młynów i rzeźni. Wprowadzono kartki na chleb i mąkę. Zakazem objęto ubiór bydła i cieląt w gospodarstwach domowych. Wójtom i sołtysom polecono nadzorować wykonywanie wszelkich przepisów dotyczących obrotu zbożem, bydłem, mąką, cukrem i innymi artykułami spożywczymi. W pierwszych tygodniach 1915 r. wójt gminy Wojsławice, tak jak pozostali z pow. sieradzkiego, miał obowiązek dopilnować zgromadzenia i dostarczenia do Komendantury wszelkich wyrobów rolnych, nadwyżka których miała być zbywana po ustalonych przez władze cenach³⁸. Nakazano im także zabranie ze wszystkich gospodarstw domowych ręcznych młynków do mielenia ziarna. Każde zezwolenie na uruchomienie młyna było publikowane w dzienniku urzędowym powiatu. Władze ustalały ilość uzysku mąki ze 100 kg zboża (powyżej 80%) oraz zawartość mąki ziemniaczanej w kilogramie chleba (10-20%)³⁹. Za handel zbożem, bydłem, końmi, cukrem, wódką, tytoniem i chlebem surowo karano wysokimi grzywnami lub wię-

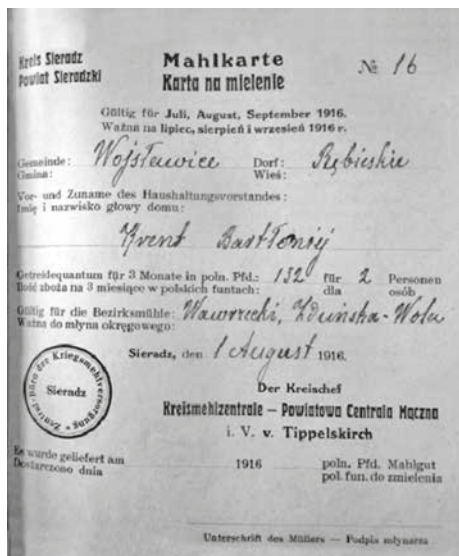


Ryc. 6. Ogłoszenie o konieczności przekazania broni po armii niemieckiej
Źródło: APŁOS, Zbiór druków i pism ulotnych, sygn. 2

³⁷ „Godzina Polski” z 1916, nr 5, s. 4.

³⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 389, *Rozporządzenie komendanta pow. sieradzkiego kpt. Schöne*, b.p.

³⁹ W styczniu 1916 r. kilka młynów znajdujących się w gminie Wojsławice zostało przeznaczonych na młyny okręgowe. Ich właściciele otrzymali dokładne zalecenia odnośnie działalności, a wójt gminy odpowiadał



Ryc. 7. Karta na mielenie zboża z 1916 r.
 Źródło: APŁOS, Akta Gminy Wojśławice w Korczewie, sygn. 393. O wydawaniu kart na mielenie zboża

zieniem⁴⁰. Przed żniwami w 1916 r. nałożono sekwestr na zboże. Sejmikowi powiatowemu polecono sporządzić zestawienia ilości zboża potrzebnego pod zasiewy jesienne i wiosenne oraz na wyżywienie ludności, rezerwy zaś przekazać do dyspozycji intendencji. Zakazano handlu zbożem na targach⁴¹.

Tak o tych ciężkich okupacyjnych czasach w regionie sieradzkim pisał wspomniany już ksiądz W. Pogorzelski: „Od 1916 roku rozpoczyna się brak żywności; nastaje męczący okres „kart żywnościowych” na cukier, naftę, mąkę, sól, chleb i t. d. wydawanych w nader skąpych ilościach. Wszystko zboże zostało zarekwirowane przez Niemców. Wsie okoliczne zmuszono do dostarczania koni, krów, świń, dla potrzeb i wyżywienia armii i Niemiec. Zabierają wszelkie metale: miedź, kłamki, etc. W końcu zabierają dzwony z kościołów, pozostawiając po jednym przy parafach, a także wrywają piszczałki cynowe z organów kościelnych.

Przymusowo wysiedlają ludność na roboty w głąb Niemiec, ale wysyłano ją też i na linie bojowe do kopania szanów i rowów strzeleckich i innych pozycji⁴².

W 1916 r. władze nakazały dokonać szczegółowych spisów koni, rogaczyny i trzody chlewnej. Szczególny nacisk położony został na osobne wykazywanie ogierów oraz młodych koni do trzech lat i osobno starszych⁴³. Przeprowadzone rekwizycje koni, a także zboża spowodowały, iż w latach 1917-1918 nie było czym uprawiać roli, ani jej obsiać⁴⁴. Niemcy zalecali chłopom przyuczenie krów do prac polowych i transportu wozowego, nastąpił duży spadek plonów, co spowodowało ogromną drożyznę artykułów żywnościowych na czarnym rynku. Rynek nielegalny faktycznie funkcjonował od pierwszych miesięcy okupacji, lecz z każdym miesiącem wojny zdobycie artykułów żywnościowych stawało się coraz trudniejsze. Tym bardziej, że władze okupacyjne zakazywały sprowadzania artykułów żywnościowych z miejscowości położonych po lewej stronie Warty.

za ich pracę zgodnie z ustaleniami rozporządzenia. Zob. APŁOS, AGWK, sygn. 393, *Rozporządzenie naczelnika powiatu o powołaniu młynów okręgowych*, b.p.

⁴⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 389, *Ogłoszenie naczelnika powiatu sieradzkiego*, b.p.

⁴¹ Zob. rozporządzenia zamieszczane na łamach „Dziennik Rozporządzeń dla Jenerał-Gubernatorstwa Warszawskiego” 1915-1918.

⁴² W. Pogorzelski, *Sieradz...*, s. 115.

⁴³ APŁOS, AGWK, sygn. 393, *Rozporządzenie naczelnika powiatu dotyczące stanu inwentarza żywego*, b.p.

⁴⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 396, *Pismo wójta gminy Wojśławice do naczelnika powiatu sieradzkiego*, b.p.; także, *Protokół z zebrania sołtysów gminy Wojśławice*, b.p.

Każdorazowo należało wystąpić do naczelnika powiatu o zgodę na takie działania. W maju 1916 r. dziedzic majątku Męcka Wola, Zygmunt Siemiątkowski, stojący na czele komitetu gminnego zajmującego się aprowizacją dla potrzebujących mieszkańców wystąpił z prośbą o zgodę na zakup za Wartą ziemniaków, których brakowało w gminie⁴⁵. Pogłębiające się problemy aprowizacyjne, powodowały powiększanie się tym samym grupy ludności głodującej i chorej, ubranej w łachmany i podarte obuwie.

Obostrzenia niemieckich władz okupacyjnych sięgały tak daleko, iż w lutym 1916 r. wydano nawet zarządzenie, jaką treść mogą mieć listy pisane do rodzin w USA. Bezpośrednie listowne komunikowanie się zostało dozwolone jedynie w przypadku prośb o wsparcie finansowe. Wszystkie listy miały być krótkie, napisane w j. niemieckim lub polskim, według następującego wzoru: „Jesteśmy zdrowi, ale niezbędna nam jest pomoc pieniężna. Proszę nam pomódz (sic!). Zasiłamy ukłony serdeczne”. Listy miały być oddawane otwarte i przesyłane za pośrednictwem jedyne go, wskazanego w zarządzeniu towarzystwa z Nowego Jorku⁴⁶.

Jeszcze inną uciążliwością dla mieszkańców okolicznych wsi były wywózki na przymusowe roboty w Niemczech (głównie tereny Prus) w okresach intensywnych prac polowych. Jedyną dla nich zapłatą była zazwyczaj dzienna racja żywnościowa. Początkowo władze okupacyjne starały się jeszcze zabiegać o polskich robotników rolnych składając im propozycje zatrudnienia, oferując stawki od 1,1 marki dziennie dla chłopców, dziewcząt i kobiet po 2,2 marki dla mężczyzn potrafiących kosić⁴⁷. W praktyce chętnych najpewniej było niewiele, stąd z czasem wprowadzono przymusowe wywózki.

Jedną z pozytywnych konsekwencji okupacji niemieckiej Królestwa Polskiego było uzyskanie swobód językowych przez szkolnictwo polskie. Do chwili wybuchu Wielkiej Wojny na terenie wchodzącym w skład obecnej gminy funkcjonowało jedynie kilka

Listy do Ameryki.

Bezpośrednie listowne komunikowanie się z Ameryką jest dozwolone dla osób, zwracających się do swych krewnych tamtejszych o pomoc pieniężną, pod następującymi warunkami:

1. Wszystkie listy winny być krótkie i napisane w języku niemieckim lub polskim i jedynie według dołączonego wzoru:

Do _____
(Imię i nazwisko otrzymującego)

(Miejsc zamieszkania)

(Dokładny i wyraźny adres, ulica i numer)

„Jesteśmy zdrowi, ale niezbędna nam jest pomoc pieniężna. Proszę nam pomódz. Zasiłamy ukłony serdeczne“.

(Imię i nazwisko wysyłającego)

(Dokładny adres, miejsce zamieszkania)

(Ulica i numer)

2. Prócz powyższych wiadomości dozwolone jest zawiadomienie o śmierci w rodzinie. Wszelkie **inne wiadomości są bezwarunkowo wzbronione.**

3. Listy winny pozostać otwarte i mieć na kopercie następujący adres:

Hebrew S. and I. Aid Society,
229 East Broadway,
New-York City.

Na każdej kopercie należy nakleić 20-fenigową markę pocztową.

4. Wymienione Towarzystwo w New-Yorku podejmuje się bezpłatnego doręczania listów adresatom w Ameryce.

Warszawa, dnia 10 lutego 1916 r.

Generał-Gubernatorstwo.

Ryc. 8. Wzór „Listu do Ameryki”

Źródło: APŁOS, *Akta Gminy Wojsławice w Korczewie*, sygn. 395

⁴⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 398, *Protokół z zebrania komisji żywnościowej gminy Wojsławice*, b.p.

⁴⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 395, *Listy do Ameryki*, b.p.

⁴⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 389, *afisz – Niemiecka Centrala dla robotników poszukuje robotników rolnych do Niemiec*, b.p.

szkół początkowych z językiem rosyjskim jako wykładowym. W gminie Wojsławice w 1914 r. działały tylko dwie szkoły – w Korczewie (obejmowała dzieci z folwarków Wojsławice, Tymienice, Korczew oraz z wsi Wólka, Korczew, Tymienice i Wojsławice) i w Pratkowie (uczęszczali do niej dzieci ze wsi Pratków, Zamłynie, Rębieskie i Kromolin). Składka szkolna na ich utrzymanie w 1914 r. wynosiła – szkoła korczewska – 182 rb. 67 kop. i szkoła pratkowska – 237 rb. 64 kop.⁴⁸ Przez pewien czas po wybuchu wojny i wkroczeniu Niemców nauka w tych nielicznych szkołach była zawieszona. W dniu 30 sierpnia 1915 r. wydane zostało rozporządzenie władz niemieckich o organizacji szkolnictwa zezwalające nie tylko na funkcjonowanie szkół już istniejących, ale jednocześnie umożliwiające zakładanie nowych placówek oświatowych. Pomimo nałożenia na wszystkie te szkoły obowiązku podporządkowania się obowiązującym przepisom, wydanym przez szefa administracji cywilnej Generalnego Gubernatorstwa Warszawskiego⁴⁹, na terenach podporządkowanych Niemcom w kolejnych latach powstało szereg nowych szkół. Odpowiedzialność materialna za ich utrzymanie spadała na gminy. Powiatowe władze niemieckie nakazały otwarcie wszystkich działających wcześniej szkół ludowych oraz zobowiązywały nauczycieli do powrotu do poprzednich miejsc, jeśli to było tylko możliwe. Językiem wykładowym stał się polski, a zakazywano wręcz kontynuacji nauczania j. rosyjskiego. W 1915 r. składka szkolna na utrzymanie szkół w Korczewie i Pratkowie została ustalona na poziomie z roku poprzedniego⁵⁰. Najpewniej zarówno w latach 1914 i 1915 mieszkańcy gminy niezbyt chętnie wnosili ustalone składki, gdyż nauczycielka ucząca w szkole w Korczewie, Jadwiga Łabentowiczowa, składała zażalenia do wójta gminy, a następnie do naczelnika powiatu, domagając się wypłaty zaległych poborów z tych lat. Ponadto wносиła o wstawienie wybitych szyb w oknach ze względu na zbliżające się jesienne chłody oraz zakup pomocy szkolnych, w tym map i podręczników⁵¹.

W latach pierwszej wojny światowej z inicjatywy światlejszych mieszkańców gmin Zduńska Wola i Wojsławice, którzy korzystając z rozporządzenia niemieckiego, doszło do powstania kilku nowych szkół elementarnych publicznych i prywatnych. Niestety poziom nauczania w nich był najczęściej niski, a przy tym liczba uczniów z reguły bywała nieduża. Ponadto funkcjonowały one głównie w okresie od późnej jesieni do wczesnej wiosny, gdyż w pozostałej części roku wiele z dzieci zmuszonych było pomagać rodzicom przy różnorodnych pracach polowych i w zagrodzie. W 1917 r. Niemcy mieszkańcy gminy wyznania ewangelickiego zdecydowali się założyć własne szkoły prywatne. Powstały one wówczas najpewniej w Pratkowie, Izabelowie i Annopolu.

⁴⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 390, *Rozkład składki szkolnej na utrzymanie szkół w gminie Wojsławice za 1914 rok*, k. 1.

⁴⁹ „Dziennik Rozporządzeń dla General-Gubernatorstwa Warszawskiego” 1915, nr 12, poz. 34, *Rozporządzenie o organizacji szkolnictwa*, s. 64-66.

⁵⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 390, *Rozkład składki szkolnej na utrzymanie szkół w gminie Wojsławice za 1915 rok*, k. 2.

⁵¹ APŁOS, AGWK, sygn. 390, *Prośby nauczycielki szkoły w Korczewie do wójta gminy i naczelnika powiatu*, k. 4-9.

Ta prywatna inicjatywa społeczności ewangelickiej spowodowała, że zostali oni zwolnieni z wnoszenia składki szkolnej na powszechne szkoły gminne. Z kolei w 1918 r. działały nowe polskie szkółki w Wojsławicach, Tymienicach, Męckiej Woli⁵².

Według stanu z 1 grudnia 1917 r. w pow. sieradzkim działało łącznie 115 powszechnych szkół publicznych i prywatnych, wśród których wyraźnie dominowały placówki jednoklasowe, a nauczano w nich ogółem 146 nauczycieli. Do tych wszystkich szkół uczęszczało łącznie 9129 uczniów, chłopców i dziewcząt. Średnio przypadało 54 uczniów na 1000 mieszkańców i był to niestety jeden z najniższych wskaźników w skali całego Królestwa Polskiego. W gminie wiejskiej Zduńska Wola wykazywano wówczas tylko trzy szkoły powszechne publiczne, w których uczyło trzech nauczycieli (jeden mężczyzna i dwie kobiety), czyli były to placówki jednoklasowe. Uczęszczało do nich łącznie 215 uczniów, w tym 121 chłopców i 94 dziewczęta. Tylko dwójka uczniów była wyznania ewangelickiego, natomiast pozostali wyznania rzymsko-katolickiego. Sytuację zdecydowanie poprawiało funkcjonowanie na terenie gminy powszechnych szkół prywatnych, których wykazywano wówczas aż 11 z 17 oddziałami. Uczyło w nich 11 pedagogów (trzech mężczyzn i osiem kobiet). Do tych szkół prywatnych uczęszczało ogółem 495 uczniów, w tym 279 chłopców i 216 dziewcząt. Pod względem wyznaniowym było 270 dzieci wyznania rzymsko-katolickiego i 225 dzieci wyznania ewangelickiego. Z kolei w gminie Wojsławice powszechnych szkół publicznych wykazywano tylko dwie jednoklasowe, w których uczyło po jednej nauczycielce. Do obu szkółek uczęszczało łącznie 182 uczniów wyznania rzymsko-katolickiego, w tym 100 chłopców i 82 dziewczynki. Również na terenie tej gminy dominowały powszechne szkoły prywatne, których funkcjonowało siedem z dziewięcioma oddziałami. Uczyło w nich siedmioro pedagogów, w tym tylko jeden mężczyzna. Do tych szkół prywatnych uczęszczało ogółem 291 uczniów, w tym 157 chłopców i 134 dziewczynki. Wśród uczniów 167 było wyznania rzymsko-katolickiego i 124 wyznania ewangelickiego⁵³. Te prywatne szkoły zostały najpewniej założone z inicjatywy właścicieli tutejszych majątków ziemskich i miejscowych proboszczów. Z kolei ludność wyznania ewangelickiego mając wsparcie władz administracyjnych zakładała szkółki dla swoich dzieci, można przypuszczać, że z j. niemieckim jako wykładowym.

Inicjatorami niejednego społecznego przedsięwzięcia na terenie obu interesujących nas gmin byli właśnie miejscowi ziemianie i właściciele ziemscy oraz proboszczowie parafii w Korczewie i w Zduńskiej Woli. Na terenie gminy Wojsławice znajdowały się nieliczne, ale duże majątki ziemskie. W 1916 r. majątek Męcka Wola miał rozległość 2549 mórg, a jego właścicielem był Zygmunt Siemiątkowski. Z kolei majątek ziemski Wojsławice obejmował obszar 2289 mórg. Najmniejsze z nich były dobra ziemskie Ty-

⁵² APŁOS, AGWK, sygn. 390, *Pisma naczelnika powiatu do wójta gminy Wojsławice w sprawie ewangelickich gmin szkolnych*, k. 33-36; tamże, sygn. 412, *Pismo wójta gminy Wojsławice do naczelnika powiatu sieradzkiego*, b.p.

⁵³ *Stan Szkolnictwa Powszechnego w grudniu 1917 r. na terytorium obu byłych jeneralnych gubernatorstw: Warszawskiego i Lubelskiego*, Warszawa 1919, s. 2, 36-37.

mienice o rozległości 1268 mórg. Oba te klucze majątkowe należały do Antoniego Siemiątkowskiego. W jego majątku Wojsławice znajdował się urządzony kompleks leśny zajmujący obszar 2000 mórg, w którym dominował świerk⁵⁴. Ponadto na terenie gminy Zduńska Wola majątek Karsznice znajdował się w posiadaniu Adama Cybulskiego, natomiast dobra ziemskie Opiesin (i Odelków) były własnością Kazimierza Złotnickiego. Niewielką rozległość miały folwarki Krobanów i Krobanówek⁵⁵.

Z kolei w pierwszych latach Wielkiej Wojny administratorem parafii pw. św. Katarzyny w Korczewie należącej do dekanatu sieradzkiego był ks. Franciszek Cywiński, który objął posługę w 1910 r. W 1916 r. na tym stanowisku zastąpił go ks. Józef Winiarski. W parafii nie było wikarego, a zamieszkiwało ją podczas wojny, jak wykazywano w statystykach kościelnych, 4775 wiernych. Pod koniec wojny, w 1918 r., parafia administracyjnie przynależała do dekanatu szadkowskiego, a proboszczem był ks. Stanisław Kowalski⁵⁶. Z kolei wieś z ówczesnej gminy Zduńska Wola przynależały do zduńskowolskiej parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w dekanacie sieradzkim. W trudnych latach wojennych jej proboszczem był ks. Wojciech Kmiec (proboszcz w latach 1906-1920), a ze względu na liczebność wiernych i rozległość parafii miał do pomocy dwóch wikarych (przez cały okres wojny ks. Ignacy Raszka i ks. Mieczysław Kielkiewicz)⁵⁷.

Od pierwszych dni konfliktu zbrojnego proboszcz zduńskowolski zaangażował się w walkę z głodem i nędzą nie tylko wśród mieszkańców miasta, ale i okolicznych wsi, w których zamieszkiwali m.in. chałupnicy i tkacze zatrudnieni przed wojną w fabrykach Zduńskiej Woli. Z jego chociażby inicjatywy w początkach wojny utworzono Społeczny Komitet Obywatelski niosący pomoc najbardziej potrzebującym. Zarówno ks. W. Kmiec, jak i pastor Gustaw Manitius, kierujący parafią ewangelicką, obaj będący członkami Rady Miejscowej Opiekuńczej, wykorzystując sumę 2000 rubli miesięcznie, pozyskiwaną z kasy Rady Głównej Opiekuńczej, starali się wspierać rodziny katolickie

⁵⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 393, *Rozporządzenie naczelnika powiatu dotyczące stanu inwentarza żywego*, b.p.; tamże, *Wykaz lasów w gminie Wojsławice*, b.p.

⁵⁵ *Księga adresowa obywateli ziemskich Rzeczypospolitej Polskiej oraz spis kółek rolniczych, syndykatów, stowarzyszeń i kooperatyw z działem handlowo-przemysłowy (b. Kongresówka i Kresy)*, Warszawa 1923, s. 4. 11, 13.

⁵⁶ APŁOS, Kasa Stefczyka w Korczewie, sygn. 1, *Protokoły z zebrań ogólnych z lat 1912-1939*, k. 22; *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1914*, Varsaviae 1914, s. 54; *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1916*, Varsaviae 1916, s. 53; *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1917*, Varsaviae 1917, s. 67; *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1918*, Varsaviae 1918, s. 70.

⁵⁷ *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1914*, Varsaviae 1914, s. 56-57; *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1916*, Varsaviae 1916, s. 56; *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1917*, Varsaviae 1917, s. 70-71; *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1918*, Varsaviae 1918, s. 68-69.

i ewangelickie miasta, przedmieść i okolicznych wsi gminy Zduńska Wola, rozdając zakupione artykuły żywnościowe. Najczęściej na porcję składało się 1½ funta mąki lub kaszy, albo 30 funtów ziemniaków. Porcje rozdzielano według następujących zasad: dla małżeństwa z czworgiem dzieci – 2 porcje, a dla małżeństwa z jednym dzieckiem tylko 1 porcja⁵⁸. Ponadto podczas wojny ks. W. Kmiec kierował Katolickim Towarzystwem Dobroczyńności, które stale utrzymywało i żywiło ponad 200 biednych dzieci, a także starców i kaleki z miasta i okolicy⁵⁹.

Do akcji pomocowej włączyli się okoliczni właściciele dóbr ziemskich. Antoni Siemiątkowski w majątku Tymienice założył schronisko, w którym troskliwą opieką otaczał 30 biednych dzieci. Ponadto w jego majątku przy wsparciu Rady Opiekuńczej gminy Wojsławice zaprowadzono jadalnię, która wydawała dziennie około 500-600 obiadów w cenie po 3½ kopiejki. Korzystali z niej bezrobotni chałupnicy i tkacze zamieszkujący okoliczne wsie i wiejskie przedmieścia Zduńskiej Woli⁶⁰.

Z końcem 1914 r. działania wojenne oddaliły się od miejscowości tworzących obecnie gminę Zduńska Wola. Pomimo ciężkich warunków okupacyjnych życie tutejszych mieszkańców toczyło się dalej. Na świat przychodziło nowe, wojenne pokolenie, chociaż wzrosła śmiertelność wśród niemowląt i małych dzieci. Mieszkańcy wsi pozbawieni byli odpowiedniej, wykwalifikowanej opieki medycznej w postaci lekarzy, a nieliczni felczery nie posiadali stosownej wiedzy i umiejętności. Na terenie gminy Wojsławice w latach Wielkiej Wojny nie prowadziła działalności żadna wykwalifikowana akuszerka. W połogu tutejszym kobietom w 1915 r. pomagały tzw. babki, które zostały oficjalnie zarejestrowane przez władze administracyjne. Były to w poszczególnych wsiach i koloniach: Męcka Wola – Józefa Jastrzebska i Marianna Klucha, Pratków – Józefa Turkowska i Magdalena Szubert, Wojsławice – Anna Lis, Wólka Wojsławska – Barbara Gruda, Korczew – Antonina Abramczyk, Rębieskie – Marianna Majda, Kolonia Rębieskie – Anna Rosiak, Annopole – Marianna Szewczyk (Szefczyk), Zamłynie – Jadwiga Pieknielna, Zborowskie (Czartki) – Feliksowa, Izabelów – Marianna Różańska⁶¹.

W latach 1915-1918 wszelkie sprawy majątkowe okolicznej ludności prowadził najczęściej notariusz Herman Feil mający kancelarię w Zduńskiej Woli. W niektórych sprawach mieszkańcy obu gmin korzystali także z usług sieradzkiego notariusza Władysława Tymienieckiego⁶².

W okresie wojennym z poważnymi utrudnieniami prowadziła działalność kasa pożyczkowo-oszczędnościowa w Korczewie założona jeszcze przed wybuchem Wielkiej Wojny w 1912 r. Pierwszym prezesem Rady Nadzorczej był ks. Franciszek Cywiński,

⁵⁸ Zob. J. Śmiałowski, *Zduńska Wola. Monografia miasta do 1914 r.*, Łódź 1974, s. 234-236.

⁵⁹ A.M., *Instytucje rządowe i społeczne*, [w:] *Stulecie miasta Zduńskiej Woli 1825-1925*, red. L. Wicher, Zduńska Wola 1925, s. 64-65.

⁶⁰ J. Śmiałowski, *Zduńska Wola...*, s. 236-237.

⁶¹ APŁOS, AGWK, sygn. 389, *Spis wyuczonych akuserek I i II klasy i kobiet, które pomagają przy połogach*, b.p.

⁶² APŁOS, Notariusz Hermana Feil w Zduńskiej Woli, sygn. 1-6, *Akta notarialne z lat 1915-1918*; tamże, Notariusz Władysław Tymieniecki w Sieradzu, sygn. 1-84, *Akta notarialne z lat 1901-1924*.

Sprawozdanie za m. 1915 r.
KORCZEWSKIEGO TOWARZYSTWA POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWEGO
z nieograniczoną odpowiedzialnością członków.

	1914		1915		1916	
	Przychód	Rozchód	Przychód	Rozchód	Przychód	Rozchód
PASYWA	RUBL I KOPIEJKI					
Udziały	6087 55	110 65	292 12	611 52		
Własne						
Zapłyty w Bankach						
w Drob. Kredyt.						
w innych						
Zapasyowy Kapitał	282 12	53		211 12		
Kapitał mający spec. przezn.						
Wkłady	2201 79	3737 52	1633 38	2112 59		
Darzi w Tow. Kred.	2912 22	945 15	2410	16498 58		
Sumy przeszłote		19 10		19 11		
Procent od pożyczek	897 01	1271 92	2559 45	2114 54		
Różne	2912 22	1645 12	2559 45	2112 59		
RAZEM	10912 50	10912 50	10912 50	10912 50		
AKTYWA						
Państwowych						
Prywatnych (osobist.)	200		200			
Pożyczki	2912 50	3263	3315	2112 59		
Wypłaty						
Różne						
Wypłaty						
Zarząd						
Przychody						
Wkłady i pożyczki		2559 45	2559 45			
Różne						
RAZEM	2912 50	10912 50	6902 45	2112 59		
Przebiegię kas.	13 10	2106 38	2106 38	2112 59		
BILANS	10912 50			10912 50		

Ryc. 9. Sprawozdanie Korczewskiego Towarzystwa Oszczędnościowo-Pożyczkowego (1915)

Źródło: APŁOS, Akta Gminy Wojsławice w Korczewie, sygn. 393

w warunkach wojennych zebranie ogólne członków kasy odbyło się 20 października 1918 r., a przewodniczył mu nowy proboszcz korczewskiej parafii ks. Stanisław Kowalski⁶³.

W miejscowościach obu gmin nie było jednostek straży ogniowych. Na bezpieczeństwem przeciwpożarowym czuwał oddział ze Zduńskiej Woli. Jednak mieszkańcy miejscowości z gminy Wojsławice oddalonych od miasta narzekali, że jego przybycie do pożarów często bywa bezcelowe, właśnie ze względu na znaczne oddalenie. Tytułem przykładu w 1917 r. podawano, iż zanim przybyli strażacy, w maju tego roku w Pratkowie z dymem zdążyło pójść 14 gospodarstw. Zebranie gminne wystąpiło z prośbą do naczelnika powiatu, aby składki gminne przekazywane na straż ogniową ze Zduńskiej Woli przeznaczyć na zakup sprzętu przeciwpożarowego we wsiach gminy. Ponadto sikawką (pompą) dysponował dwór w Wojsławicach, która była już nieraz używana zanim zdążyła przybyć zduńskowolska jednostka. Jednocześnie zebranie gminne zamierzało po zakończeniu wojny założyć własną gminną straż ogniową⁶⁴.

⁶³ APŁOS, Kasa Stefczyka w Korczewie, sygn. 1, *Protokoły z zebrań ogólnych z lat 1912-1939*, k. 13-24.

⁶⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 398, *Protokół z zebrania Rady Gminy Wojsławice*, b.p.

Na terenach, które obejmuje współczesna gmina Zduńska Wola podejmowano także działalność polityczno-wojskową. Po wydaniu przez cesarzy Niemiec i Austro-Węgier Aktu 5 Listopada 1916 r. powstały na terenie powiatu sieradzkiego biura werbunkowe celem pozyskiwania młodych Polaków do wojska i przyszłej armii polskiej, która miała walczyć u boku państw centralnych. Akcja została z polecenia naczelnika powiatu szeroko rozpropagowana (afisze wielkoformatowe, ulotki). Działania te spotkały się jednak z dużą obojętnością ze strony mieszkańców, wśród których było przecież wielu Niemców. Przybyli do gminy Wojsławice dwaj legioniści (szeregowcy – Józef Doliński i Jan Niemczyński), którzy mieli prowadzić szkolenie wojskowe, zostali zakwaterowani w Tymienicy, a ich pobyt miano pokrywać z budżetu gminy. Miejscowi mieszkańcy czynili im jednak szereg problemów, m.in. nie chcieli sprzedawać legionistom żywności. Na sporządzonej w kwietniu 1917 r. liście mężczyzn zdolnych do służby wojskowej zamieszkałych w gminie Wojsławice znalazło się ich 863, a najwięcej we wsiach Izabelów i Tymienice. Zasięg rekrutacji do Polskiej Siły Zbrojnej (Polnische Wehrmacht) był jednak bardzo niewielki. Stąd też po kilku miesiącach (czerwiec 1917 r.) wszystkie punkty werbunkowe na terenie powiatu sieradzkiego zostały zlikwidowane. Od tej pory zainteresowani ochotnicy mieli zgłaszać się do biura meldunkowego w Kaliszu⁶⁵. Jed-



Ryc. 10. Oddział Polskiej Organizacji Wojskowej w Zduńskiej Woli (1916)

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola

⁶⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 402, *Do mieszkańców Warszawskiego jeneralnego gubernatorstwa*, b.p.; tamże, *Różne pisma naczelnika powiatu sieradzkiego do wójty gminy Wojsławice z lat 1916-1917*, b.p.; tamże, *Rachunki gminy Wojsławice na sumy wypłacone na utrzymanie legionistów*, b.p.

nocześnie pogarszająca się sytuacja państw centralnych, jeśli chodzi o zasoby rekrutów do armii, spowodowała, że władze okupacyjne w październiku 1917 r. wydały wezwanie dla mężczyzn narodowości niemieckiej w wieku 17-60 lat, zamieszkujących Generalne Gubernatorstwo Niemieckie, aby wstępowali do ochotniczej służby pomocniczej. Mieli oni do wyboru służbę wojskową w armii, albo pracę w urzędach cywilnych bądź wojskowych⁶⁶. Trudno odpowiedzieć na pytanie w jakim stopniu Niemcy licznie zamieszkujący w gminach Zduńska Wola i Wojsławice odpowiedzieli na to wezwanie.

Natomiast w 1916 r. rozpoczęto na interesującym nas terenie organizowanie konspiracyjnej Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) założonej w Królestwie Polskim z inicjatywy Józefa Piłsudskiego. Na obszarze pow. sieradzkiego organizatorami POW byli: legionista Mieczysław Starzeński, Lenkiewicz – ps. „Orsza”, Szymański – ps. „Szczęsny”, Jan Spychalski – ps. „Szary”, Czesław Chodakowski – ps. „Dołęga”. W 1917 r. struktury POW pow. sieradzkiego zostały włączone do VIII Okręgu POW z siedzibą w Kaliszu. Pod koniec wojny członkowie POW podejmowali akcje antyniemieckie, m.in. uniemożliwiając wywóz zboża do Niemiec, ścinając słupy telegraficzne utrudniając tym samym przesyłanie wiadomości przez niemieckie władze wojskowe i cywilne. Szczególne zadanie spadło na POW w listopadzie 1918 r. kiedy podjęto akcję rozbijania żołnierzy niemieckich, m.in. z garnizonu w Zduńskiej Woli⁶⁷.

Po 11 listopada 1918 r. dla miejscowości wchodzących w skład obecnej gminy Zduńska Wola rozpoczął się nowy okres w dziejach związany z odbudową niepodległego państwa polskiego i początkowo walkami o jego granice.

⁶⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 395, *Wezwanie do zgłoszenia się do ojczystej służby pomocniczej*, b.p.

⁶⁷ W. Pogorzelski, *Sieradz...*, s. 116-117.

Michał Michalski

W POLSCE ODRODZONEJ (1918-1939)

1. Wstęp

Data 11 listopada 1918 r., kiedy na froncie zachodnim doszło do zawarcia rozejmu pomiędzy Niemcami a państwami ententy, jest obecnie uznawana powszechnie za dzień, w którym Polska odzyskała niepodległość, acz jeszcze w międzywojniu trwały gorące spory, czy aby tę datę uznać za kluczową w dziejach państwa i narodu. I choć w kolejnych miesiącach trwały zabiegi dyplomatyczne, a z drugiej strony walki zbrojne o ustalenie granic odrodzonego państwa, to rozpoczął się nowy etap w dziejach Polski. Wśród wielu zmian, jakie miały miejsce w kolejnych dziesiętkach lat przeprowadzono liczne reformy administracyjne. Przełożyły się one na trudność opisu współczesnych wspólnot, których granice (wciąż ulegające zmianom) zasadniczo na poziomie gminnym ukształtowały się w 1973 r., w porównaniu do np. okresu międzywojennego. Sytuacja taka występuje z obecnie funkcjonującą gminą Zduńska Wola. Ta, odrodzona w wyniku reformy administracyjnej czasów gierkowskich, tylko w części obejmuje obszar funkcjonującej przez kilkadziesiąt lat, w tym w okresie 1918-1939, gminy o tej samej nazwie. Problemy te związane są z faktem, że np. dane statystyczne służące do opisu zjawisk masowych występują dla gmin w ich ówczesnych granicach lub są takowe dopiero od poziomu powiatu, które także różnią się obszarem od obecnie funkcjonujących¹.

W przypadku próby charakterystyki gm. Zduńska Wola najważniejszym mankamentem są ogromne straty w materiale źródłowym bowiem np. nie ma pozostałości ak-

¹ J. Pajewski, *Pierwsza wojna światowa 1914-1918*, Warszawa 2014, s. 758-762. Inne propozycje periodyzacyjne: m.in. B. Wachowska, *Od 11 listopada do 11 listopada czyli spory o symboliczne święto Niepodległości Polski*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1995, z. 54, s. 3-35; M. Michalski, *Kiedy Polska odzyskała niepodległość?*, „Ziemia Łódzka” 2018, nr 12(201), s. 4-5. Przyjmuje się, że podjęcie decyzji przez Radę Ambasadorów 14 III 1923 r. o uznaniu wschodniej granicy Polski i podpisanie następnego dnia dodatkowego protokołu do Traktatu Wersalskiego zakończyło ten proces, P. Łossowski, *Stabilizacja pozycji międzynarodowej Polski (czerwiec 1921 – marzec 1923)*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej, T. IV 1918-1939*, red. P. Łossowski, Warszawa 1995, s. 217-218. Trwał spór pomiędzy Polską a Czechosłowacją o okręg Jaworzyna, który zakończył się dopiero 5 września 1924.

towej wytworzonej w Urzędzie Gminy Zduńska Wola. O wiele więcej zachowało się akt wytworzonych przez Urząd Gminy Wojsławice, choć i tu są poważne luki. Niestety także olbrzymim zniszczeniom uległy dokumenty wytworzone przez międzywojenne Starostwo Powiatowe w Sieradzu i Wydział Powiatowy w Sieradzu oraz Urząd Wojewódzki w Łodzi, które w części pozwoliłyby odtworzyć straty z poziomu gminnego. Nie inaczej sprawa ma się z aktami wytwarzanymi w gromadach, które w zdecydowanej większości uległy zniszczeniu. Tym samym powoduje to pewną dysproporcję w przedstawionym obrazie, na rzecz obszarów, które przed wojną przynależały do ówczesnej gminy Wojsławice, a jednocześnie wielu zdarzeń z przeszłości nie sposób już odtworzyć i przepadły one bezpowrotnie w pomroce dziejów.

2. Podziały administracyjne

Trwające przez setki lat procesy osadnicze ukształtowały szereg jednostek osadniczych, którymi są: „każde miasto, wieś, miejscowość, w których występuje skupienie budynków mieszkalnych i obiekty tworzące środowisko życia ludności (zakłady pracy, obiekty infrastruktury społecznej itp.), wyodrębnione pod względem morfologicznym”².

W okresie międzywojennym wyróżniano ponad 20 różnego rodzaju jednostek osadniczych i: „dla określenia zbiorowych osiedli o charakterze wiejskim zastosowano terminy »wieś« i »kolonia«. Wyraz »kolonia« oznacza na ogół większą liczbę gospodarstw, powstałych na gruntach rozparcelowanych, najczęściej rozrzuconych na większym terytorium. Niektóre kolonie w powiatach b. Królestwa Kongresowego posiadają przy nazwie dodatkowe określenie »T-wo« (Towarzystwo); są to miejscowości, powstałe drogą kolonizacji wewnętrznej Banku Włościańskiego po roku 1890. Pojedyncze osiedla o charakterze wiejskim określają słowa »folwark« i »osada«, przyczem »osada« oznacza przeważnie osiedle, znajdujące się w pewnej odległości od najbliższej wsi, powstałe przez wydzielenie jednego lub kilku gospodarstw z miejscowości macierzystej i pobudowanie się na oddalonej własnej działce polowej. Podobną do kolonii i osad kategorię miejscowości, ze względu na sposób powstania i charakter, stanowią »przysiółki« i »pustkowia«. Poza temi terminami znajdujemy niewymagające bliższego wyjaśnienia określenia: »cegielnia«, »klasztór«, »leśnictwo«, »leśniczówka«, »letnisko«, »nadleśnictwo«, »osada fabryczna«, »osada leśna«, »osada młyńska«, »osada szpitalna«, »probostwo«, »przedmieście«, »przystanek kolejowy«, »stacja kolejowa«, »tartak« i »zamek»³.

Na terenie obecnej gm. Zduńska Wola udało mi się ustalić 78 jednostek osadniczych, przy czym nie wszystkie występują w każdym ze źródeł, niektóre powstały dopiero w międzywojniu. Obejmują one:

² A. Runge, J. Runge, *Słownik pojęć z geografii społeczno-ekonomicznej*, Katowice 2008, s. 143-144. Cytaty pozostawiono zasadniczo w formie oryginalnej.

³ Istniały jeszcze miasta oraz do 1933 r. osady miejskie – wsie, które utraciły prawa miejskie decyzją zaborcy po powstaniu styczniowym. Zob.: *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych*, T. II: województwo łódzkie, Warszawa 1925, s. V-VI.



Ryc. 1. Fragment mapy topograficznej przedstawiający miejscowości gmin Zduńska Wola i Wojsławice; Łask - Zduńska Wola Pas 42 Słup 28, Warszawa 1929 (zbiory Biblioteki Narodowej w Warszawie)

- 28 wsi: Annapole, Czechy, Gajewniki, Izabelów, Karsznice, Kęszyce, Kłady Stare, Korczew, Korczew Poduchowny, Kraszęcin, Krobanów, Krobanówek, Laskowiec, Michałów, Mostki, Ogrodzisko, Opiesin, Piaski, Polków, Poręby, Pratków, Rębieskie Stare, Suchoczasy, Tymienice, Wojsławice, Wólka Wojsławicka, Zamłynie i Zborowskie;
- 25 kolonii: Andrzejów, Annapol, Beniaminów, Biały Ług, Dionizów, Florianki, Gajewniki-Obrok, Gajewniki A, Grabina, Henryków, Irenów, Janiszewice, Karolew, Kłady Dworskie, Korczew, Maciejów, Michałów, Mostki, Ochraniew, Ochraniew Nr 1, Ostrówek, Rębieskie Nowe, Suchoczasy, Wymysłów i Zamłyńskie Morgi;

- 9 folwarków: Dionizów, Janiszewice, Kacze Błota, Karsznice, Krobanów, Krobanówek, Stradzew, Tymienice i Wojsławice;
- 9 osad: Gajewniki, Józefka, Karolew Nr 1, Kłady Nr 1, Pokorne, Rosiniec, Szokale, Wymysłów Nr 1 i Wymysłów Nr 2;
- 4 leśniczówki: Andrzejów, Piaski, Wiktorów i Wólka Wojsławicka;
- cegielnię: Krobanów;
- osadę młyńską: Korczew;
- tartak: Andrzejów⁴.

Spośród wymienionych jednostek osadniczych nie do końca jest znany status Irenowa bowiem: „Z gromady kol. Biały Ług: kol. Biały Ług, rozparcelowana część folwarku Krobanówek pod nazwą »Irenów«, położona pomiędzy linią kolejową i szosą do Łodzi”⁵, ale skoro była to wcześniej część folwarku, to powinna być kolonia.

W 1930 r. pojawia się letnisko Zygmusin, gdzie Stanisław Grodzki pobudował domek letniskowy, ale nie sposób określić jego położenia; prawdopodobnie było to w okolicach Męckiej Woli, toteż letnisko nie zostało uwzględnione w powyższym wykazie⁶.

Problem dotyczy także Parcel Korczewskich. Pojawiają się one w 1928 r., gdy wybudowane zostaje tam sześć domów (Piotr Kaczmarkiewicz, Jan Klimaszewski, Ignacy Pietrzak, Józef Płaska, Jan Sadowski i Stanisław Woźniak) i w 1929 r. dwóch: Rocha Łaniewskiego i Jana Szewczyka jako „Korczew parc.”⁷. Z kolei w wykazie z 9 II 1930 r. widnieją już jako „Parcele Korczewskie”⁸. Nie występują w innym dokumencie z tego roku dotyczącym wielkości poszczególnych miejscowości oraz w 1933 r. w podziale gminy na gromady. Natomiast w tym samym czasie w związku z licytacją nieruchomości: „sprzedawana będzie działka ziemi, położona we wsi Korczew, gminy Wojsławce, powiatu sieradzkiego, czyli parcela Nr. 20, zapisana pod Nr. 6 działu II wykazu hipotecznego: »Parcele Korczewskie«”⁹. Natomiast starosta sieradzki w 1936 r. pisał: „Do Właścicieli nieruchomości t.zw. Parceli Korczewskich”¹⁰. Tym samym nie była to osoba jednostka osadnicza.

⁴ Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu (dalej: APŁOS), Akta Gminy Wojsławice w Korczewie (dalej: AGWK), sygn. 559, b.p. *Spis koni, bydła, trzody chlewnej i owiec z 1927 r.*; *Rozporządzenie Wojewody Łódzkiego z dn. 19 października. 1933 r. L. SA. II. 12/14/33 o podziale obszaru gmin wiejskich powiatu sieradzkiego na gromady*, „Łódzki Dziennik Wojewódzki” (dalej: ŁDW) 19 X 1933, nr 21, s. 549-551; *Skorowidz miejscowości...*, s. 40, 101, 103-105.

⁵ *Zarządzenie wojewody łódzkiego z dnia 20 kwietnia 1937 r. Nr. KB. IV-4/27-3*, ŁDW 15 V 1937, nr 10, s. 203.

⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 609, b.p. *Wykaz budowli pobudowanych lub wykończonych w gm. Wojsławice*.

⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 601, b.p. *Wykaz budowli pobudowanych i wykończonych w gm. Wojsławice za lata 1922-1929*.

⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 609, b.p. *Wykaz dzierżawców terenów polowań w gm. Wojsławice z 5 II 1930 r.*

⁹ „Obwieszczenia Publiczne” (dalej: OP) 12 VIII 1933, nr 64, s. 11.

¹⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 670, b.p. *Odpis pisma starosty [starostwa] powiatu sieradzkiego (dalej: SPS) do właścicieli nieruchomości ze stycznia 1936 r.* (zarówno w przypadku starostwa jak i gminy ujednolicam zapis nie rozróżniając wójta, zarządu i urzędu, podobnie jak w przypadku starosty, starostwa oraz wydziału powiatowego i przewodniczącego wydziału powiatowego).

Nazwa kolonii Zamłyńskie Morgi ulegała natomiast pewnym zmianom. W 1930 r. pojawia się ona jako: „Mokre kol. morgi Zamłyńskie”, w tymże samym roku jako: „Mokre morgi Zamłyńskie kolonja”, przy czym słowa kolonia nie należy traktować jako nazwy, a określenie jednostki. Wreszcie w 1933 r. już jako Zamłyńskie Morgi¹¹.

Po odzyskaniu niepodległości na terenie byłego Królestwa Polskiego w zakresie samorządu terytorialnego funkcjonowały gromady zbiorowe, które obejmowały daną wieś lub kilka, a nawet kilkanaście jednostek osadniczych. Gromady wchodziły w skład gminy. Najwyższy poziom samorządu występował w powiatach (sejmik powiatowy potem rada powiatowa) oraz był także quasi samorząd na poziomie województwa. W zakresie administracji zespolonej (wykonującej zadania z MSW) początkowo te obszary podzielone były na powiaty oraz gminy miejskie i wiejskie, wykonujące funkcje administracyjne w zakresie „spraw zleconych”. Natomiast w sierpniu 1919 r. Sejm powołał do życia województwa jako organy administracji państwowej II instancji¹².

W 1920 r. w gm. Wojsławice było 13 gromad: Annopole, Izabelów, Korczew, Pratków, Rębieskie (kolonia), Rębieskie (wieś), Tymienice, Wojsławice, Wółka Wojsławicka, Zamłyń i Zborowskie oraz poza obecną gm. Zduńska Wola: Męcka Wola i Mokre. W gm. Zduńska Wola 31 gromad¹³. Gromadami były także Mostki i Piaski.

W 1933 r. w związku z wejściem w życie ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego wprowadzono nowy podział gromadzki.

Tabela nr 1

Gromady na obszarze obecnej gm. Zduńska Wola (1933)

Gmina	Gromada	Części składowe
Bałucz	Mostki	kolonia Dziadkowice-Zagórze, wieś Mostki, kolonia Mostki
Męka	Piaski	wieś Piaski, leśniczówka Piaski
Wojsławice	Annopole	wieś Annopole, kolonia Annopole, folwark Kacze Błota
	Izabelów	tartak Andrzejów, wieś Izabelów, kolonia Andrzejów*

¹¹ APŁOS, AGWK, sygn. 609, b.p. Wykaz miejscowości gm. Wojsławice z 1 III 1930 r.; Wykaz miejscowości gm. Wojsławice z 22 X 1930 r. W międzywojniu kolonię Beniaminów zapisywano jako Benjaminów, a folwark Dionizów jako Djonizów, Polków nosił nazwę Pólków, a także powszechnie Wólkę Wojsławicką skracano do Wółki. W zależności od źródła występował zapis Ogrodziska lub Ogrodzisko.

¹² M. Nartowicz-Kot, *Samorząd gminny i powiatowy w okresie międzywojennym na przykładzie województwa łódzkiego*, [w:] *Województwo łódzkie 1919-2009: studia i materiały*, red. K. Badziak, Łódź 2009, s. 120; A.J. Mielcarek, *Podziały terytorialno-administracyjne II Rzeczypospolitej w zakresie administracji zespolonej*, Warszawa 2008, s. 18-19, 22-23, 28.

¹³ APŁOS, AGWK, sygn. 439, b.p. Wykaz urzędników gminnych, radnych i innych gm. Wojsławice; Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁ), Urząd Wojewódzki Łódzki (dalej: UWŁ), sygn. 2631, k. 30. Wykaz funkcjonariuszy gm. Zduńska Wola.

Wojsławice	Korczew	wieś Korczew, kolonia Korczew, wieś Korczew Poduchowny, osada młyńska Korczew
	Męcka Wola	osada Adamki, leśniczówka Andrzejów, kolonia Ludwików, wieś Męcka Wola, folwark Męcka Wola
	Pratków	wieś Pratków
	Rębieskie	wieś Rębieskie, kolonia Rębieskie, leśniczówka Wiktorów**
	Tymienice	wieś Tymienice, folwark Tymienice
	Wojsławice	folwark Stradzew, wieś Wojsławice, folwark Wojsławice
	Wólka Wojsławska	wieś Wólka Wojsławska, leśniczówka Wólka Wojsławska
	Zamłynie	wieś Zamłynie
	Zborowskie	wieś Czarutki, wieś Laskowiec, kolonia Mokre Zborowskie, kolonia Zamłyńskie Morgi, wieś Zborowskie
Zduńska Wola	Biały Ług	kolonia Biały Ług, folwark Krobanówek
	Czechy	wieś Czechy
	Gajewniki-Obrok Kolonia	kolonia Gajewniki A, kolonia Gajewniki-Obrok
	Gajewniki	wieś Gajewniki, wieś Kraszęcin
	Henryków	kolonia Henryków, osada Józefka
	Janiszewice	kolonia Beniaminów, kolonia Janiszewice, folwark Janiszewice, kolonia Karolew, osada Karolew Nr 1, kolonia Maciejów
	Karsznice	wieś Karsznice, folwark Karsznice, stacja kolejowa Karsznice
	Krobanów	wieś Krobanów, folwark Krobanów
	Krobanówek	wieś Krobanówek
	Michałów	kolonia Grabina, cegielnia Krobanów, folwark Krobanów, kolonia Michałów, osada Pokorne, osada Szokale
	Ochraniew	kolonia Dionizów, folwark Dionizów, kolonia Florianki, kolonia Kłady, osada Kłady Nr 1, kolonia Ochraniew, kolonia Ochraniew Nr 1, osada Rosiniec
	Opiesin	wieś Opiesin, kolonia Opiesin
	Ogrodzisko	wieś Ogrodzisko
	Ostrówek	kolonia Ostrówek, kolonia Simowa

Zduńska Wola	Poręby	wieś Poręby
	Polków	wieś Polków
	Wymysłów	osada Gajewniki, wieś Kęszyce, wieś Kłady, kolonia Wymysłów, kolonia Wymysłów Nr 1, kolonia Wymysłów Nr 2

* w źródle w zapisie „kolonię Izabelów Andrzejów” – tak jak podał to urząd gminny

** w źródle jako gajówka

W zestawieniu nie występują wszystkie jednostki z poprzedniego wykazu, co spowodowane jest tym, że władze nie zawsze uwzględniały wszystkie pojedyncze punkty osadnicze, dodatkowo podano wszystkie części składowe, a więc także te leżące poza obecną gm. Zduńska Wola

Źródło: Rozporządzenie Wojewody Łódzkiego z dnia 28 września 1933 r. o podziale obszaru gmin wiejskich powiatu łaskiego na gromady, ŁDW 2 X 1933, nr 20, s. 506; Rozporządzenie Wojewody Łódzkiego z dn. 19 październ. 1933 r. o podziale obszaru gmin wiejskich powiatu sieradzkiego na gromady, ŁDW 19 X 1933, nr 21, s. 548-552; Obwieszczenie Wojewody Łódzkiego z dnia 24 maja 1934 r. o sprostowaniu błędów, powstałych przy ogłoszeniu w Łódzkim Dzienniku Wojewódzkim Nr. 21 z dnia 19. X 1933 r. poz. 272, str. 544, rozporządzenia Wojewody Łódzkiego z dnia 19 X. 1933 r. o podziale obszaru gmin wiejskich powiatu sieradzkiego na gromady, ŁDW 1 VI 1934, nr 10, s. 161

Tak więc obecna gmina Zduńska Wola obejmowała w części terytoria aż czterech funkcjonujących w międzywojniu gmin:

- gm. Bałucz obejmowała: Mostki (kolonia, wieś);
- gm. Męka: Piaski (leśniczówka, wieś);
- gm. Wojsławice: Andrzejów (kolonia, leśniczówka, tartak), Annopole (kolonia, wieś), Izabelów (wieś), Kacze Błota (folwark), Korczew (kolonia, osada młyńska, wieś), Korczew Poduchowny (wieś), Laskowiec (wieś), Pratków (wieś), Rębieskie Nowe (kolonia), Rębieskie Stare (wieś), Stradzew (folwark), Tymienice (folwark, wieś), Wiktorów (leśniczówka), Wojsławice (folwark, wieś), Wólka Wojsławska (leśniczówka, wieś), Zamłynie (wieś), Zamłyńskie Morgi (kolonia) i Zborowskie (wieś);
- gm. Zduńska Wola: Beniaminów (kolonia), Białe Ługi (kolonia), Czechy (wieś), Dionizów (folwark, kolonia), Florianki (kolonia), Gajewniki (osada, wieś), Gajewniki A (kolonia), Gajewniki-Obrok (kolonia), Grabina (kolonia), Henryków (kolonia), Janiszewice (folwark, kolonia), Józefka (osada), Karolew (kolonia), Karolew Nr 1 (osada), Karsznice (folwark, wieś), Kęszyce (wieś), Kłady Dworskie (kolonia), Kłady Stare (wieś), Kłady Nr 1 (osada), Kraszęcin (wieś), Krobanów (cegielnia, folwark, wieś), Krobanówek (folwark, wieś), Maciejów (kolonia), Michałów (kolonia, wieś), Ochraniew (kolonia), Ochraniew Nr 1 (kolonia), Ogrodzisko (wieś), Opiesin (wieś), Ostrówek (kolonia), Pokorne (osada), Polków (wieś), Poręby (wieś), Rosiniec (osada), Suchoczasy (kolonia, wieś), Szokale (osada), i Wymysłów (kolonia), Wymysłów Nr 1 (osada) i Wymysłów Nr 2 (osada)¹⁴.

¹⁴ Jak w tabeli nr 1; *Skorowidz miejscowości...*, s. 40, 101, 103-105; M. Bandurka, *Zmiany administracyjne i terytorialne ziem województwa łódzkiego w XIX i XX wieku*, Łódź 1995, s. 84-85.

W okresie międzywojennym zarówno mieszkańcy, jak i władze wysuwały różne projekty zmian administracyjnych, które z różnych przyczyn dość często nie były realizowane.

W 1928 r. mieszkańcy kolonii Mokre, wsi Męckiej Woli, majątku Męcka Wola, kolonii Ludwików i osady Adamki (łącznie 569 mieszkańców i 1861,16 ha powierzchni) wnioskowali o odłączenie ich od gm. Wojsławice i przyłączenie do gm. Męka. Rada gminy Wojsławice była przeciwko a jako jeden z argumentów podawano, iż: „Projektowane odłączenie zmieniłoby granice w ten sposób, że gmina Męka wcisnęła by się w głąb gminy Wojsławice linią sierpa, pozostawiając wieś Zborowskie, Czartki, Laskowice i ziemie wsi Zamłynie należące do tutejszej gminy daleko wtłoczone w gminę Męka, co musiało by pociągnąć konieczność dokonania ponownej zmiany granic gminy”¹⁵.

Na sesji Rady Miasta Zduńska Wola 12 I 1929 r. radni podjęli uchwałę, aby starać się o włączenie w granice miasta: kolonii Osmolin, Rozomyśla, Henrykowa, Stęszyc i Zdun, ale wniosek ten nie został zaakceptowany przez władze zwierzchnie. Z kolei na sesji 17 VII 1933 r. odczytano pismo Wydziału Powiatowego w Sieradzu z 27 VI 1933 r. nakazujące władzom miasta rozpoczęcie negocjacji z sąsiednimi gminami Zapolice i Zduńska Wola w celu dokonania zmian administracyjnych mających na celu powiększenie miasta. Jednak radni: „biorąc pod uwagę obecnie ciężkie warunki gospodarcze i czekające z tego tytułu Kasę miejską wydatki, Rada Miejska uchwała terenów proponowanych planem rozbudowy do miasta Zduńskiej-Woli nie przyłączać”¹⁶. Natomiast na sesji 6 VIII 1936 r. chciano po raz kolejny rozszerzyć granice miasta i proponowano włączyć: „w całości: 1. Zduny, 2. Stęszyc Średnie, 3. Stęszyc Opiesin I, 4. Rozomyśl, 5. Osmolin wieś, 6. Osmolin folwark, częściowo 1. Osmolin kol. I i II do granicy torów kolejowych linii Śląsk–Gdynia, 2. Czechy wieś – grunta ograniczone a) ze wschodu, północy i południa granica miasta a z zachodu droga polna od granicy miasta do cmentarza żydowskiego, b) z północy granica wsi Izabelów, ze wschodu granica miasta, z południa szosa do Sieradza i z zachodu droga do Izabelowa, c) z północy szosa do Sieradza, ze wschodu i południa granica miasta i z zachodu droga idąca od wsi Czechy do szosy Sieradzkiej. 3. Izabelów gminy Wojsławice, grunta ograniczone z północy torem kolejowym, ze wschodu granice miasta, z południa i zachodu granica wsi Czechy”¹⁷. Projekt ten nie został zrealizowany.

Także w 1936 r. pojawił się pomysł likwidacji gm. Wojsławice bowiem: „wielkość obszaru gminy musi jej zapewnić samowystarczalność pod względem gospodarczym i finansowym. – Gmina nowoczesna musi być silna finansowo, żeby mogła wypełnić swe zadania własne jak również ustawowe czynności wykonawczych władz rządowych, zgodnie z wymaganiami potrzeb administracji publicznej wszystkich jej działów, w szczególności w zakresie obrony Państwa i bezpieczeństwa publicznego. Celem wykonania zacytowanych wyżej przepisów, projektuje się skasowanie gminy Wojsławice,

¹⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 596, *Wyciąg z protokołu Rady gminy Wojsławice* (dalej: PPRGW) z 25 VI 1928 r.

¹⁶ D. Mazurkiewicz, *Miasto Zduńska Wola w Polsce odrodzonej 1918-1939 – z dziejów samorządu*, Zduńska Wola 2018, s. 91; APŁOS, Akta miasta Zduńska Wola (dalej: AmZD), sygn. 83, k. 75-76. *Protokół rady 10/217 z 17 VII 1933 r.*

¹⁷ APŁOS, AmZD, sygn. 83, k. 143. *Protokół Rady Miasta Zduńska Wola nr 5/11 z 6 VIII 1936 r.*

celem wzmocnienia gmin sąsiednich, a mianowicie włączenie następujących gromad Annapole, Izabelów, Korczew, Pratków, Rębieskie, Tymienice, Wojsławice, Wólka Wojsławicka i Zamłynię do gminy Zduńska Wola oraz gromad Zborowskie, Mokre Wojsławickie i Męcka Wola do gminy Męka¹⁸. Ostatecznie projekt nie został zrealizowany.

W 1939 r. trwały prace nad zmianą granic Zduńskiej Woli, a kosztem gminy Zduńska Wola i w niewielkim fragmencie gminy Zapolice. Tak więc: „Wyłącza się z granic gminy Zduńska-Wola i przyłącza do miasta Zduńskiej-Woli następujące miejscowości: 1/ wieś Zduny 2/ wieś Rożomyśl 3/ kol. Osmolin cała 4/część gromady Osmolin wieś wg. wykazu 5/ część gromady Henryków, wg. wykazu 6/ wieś Krobanówek cała. Nowe granice miasta będą następujące: 1/ od północy – tor kolejowy, począwszy od szosy Szadek – Zd. Wola, przecinający grunta kol. Osmolin folw., 2/ od wschodu – tor kolejowy, przecinający grunta kol. Henryków a następnie grunta folwarku Krobanówek, 3/ od południowego wschodu – grunta majątku i wsi Karsznice, 4/ od południa – grunta folwarku i wsi Śwędzieniejewice [powinno być: Śwędzieniejewice – MM], kol. Nowemiasto i wieś Paprotnia, 5/ od południowego zachodu – grunta kol. Olendry Paprockie i wieś Poręby, 6/ od zachodu – grunta wsi Ogrodzisko, wsi Czechy, 7/ i od północnego zachodu – grunta folw. i kol. Tymienice, oraz wsi Stęszycy i Opiesina”. Łącznie według tego projektu gm. Zduńska Wola miała stracić 625 ha (6,25 km²) i 4961 mieszkańców. Projekt nie został zrealizowany¹⁹.

Przez cały okres międzywojenny gm. Bałucz wchodziła w skład powiatu łaskiego, a gminy Męka, Wojsławice oraz Zduńska Wola do sieradzkiego. Oba powiaty należały do utworzonego ustawą z 2 VIII 1919 r. województwa łódzkiego, które w międzywojniu zaliczano do województw centralnych²⁰.

3. Samorząd terytorialny

Po odzyskaniu niepodległości władze utrzymały w mocy przepisy z 2 III 1864 r. o samorządzie gminnym, acz wprowadzono kilka zmian: powołano w gminie 12 osobową radę gminną, na której czele stanął wójt, który wykonywał jej uchwały; zniesiono natomiast urząd pełnomocnika gminnego. W gminie wiejskiej organem uchwałodawczym było zgromadzenie gminne, wykonawczo-kontrolującym rada gminy, a wykonawczym wójt²¹.

¹⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 660, b.p. *Pismo SPS do UGW z 7 X 1936 r.*

¹⁹ APŁOS, AmZW, sygn. 117, k. 17. *Projekt zmiany granic z 25 III 1939; k. 2. Zestawienie statystyczne.*

²⁰ *Ustawa tymczasowa z dnia 2 sierpnia 1919 r. o organizacji władz administracyjnych II instancji*, Dziennik Praw Państwa Polskiego (dalej: Dz.Pr.P.P.) 1919, nr 65, poz. 395; *Rozdział II – Administracyjny*, [w:] *Państwo Polskie*, R. I, Warszawa 1926, s. 5-6; *Państwo Polskie*, R. II, Warszawa 1929, s. 84-85; *Szematyzm podziału administracyjnego Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze skorowidzem gmin wiejskich i miejskich oraz oznaczeniem terytorjalnie im właściwych władz i urzędów państwowych*, opr. A. Klarembach przy współudziale T. Bystrzyckiego, Przemysł-Warszawa [1927], s. 16; *Spis gmin miejskich i wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej*, opr. J. Scheinkönig i J. Kowalczewski, Warszawa 1934, s. 80, 83; M. Bandurka, dz. cyt., s. 84-85; A. Ruskowski, *Powiat sieradzki*, [w:] *Leksykon miasta Sieradza*, red. S.T. Olejnik, Sieradz 2006, s. 272.

²¹ *Dekret o utworzeniu Rad Gminnych na obszarze b. Królestwa Kongresowego*, Dz.Pr.P.P. 1918, nr 18, poz. 48; W.K. Kumaniecki, *Ustrój gminy wiejskiej w Polsce*, Kraków 1920, s. 5; W. Brzeziński, *Terytorjalna organizacja gminy wiejskiej w Polsce: wnioski do reformy*, Warszawa 1932, s. 29.

Prawo udziału w zgromadzeniu gminnym, które wybierało wójta, ale także jego zastępcę, radnych i zastępców radnych przyznano: „wszystkim, zarówno mężczyznom jak i kobietom, o ile mają przynależność państwową polską i 21 lat skończonych oraz od sześciu miesięcy zamieszkują w gminie”²². Jednak to nie były to wszystkie prerogatywy bowiem wciąż z obowiązującym ukazem z 1864 r. zgromadzenie przeprowadzało: „a) wybór (...) pisarza i innych urzędników, których wybór według art. 11, do Zebrania należy; b) uchwały we wszelkich interessach gospodarczych i innych całej gminy dotyczących; c) środki opiekuńcze, oraz urządzenie szkółek gminnych; d) ustanowienie i rozkład składek gminnych i ciężarów, odnoszących się do całej gminy; e) sprawdzenie działań i rachunków osób z wyboru gminy urzędujących; f) rozporządzenie nieruchomości majątkiem całej gminy, w użytkowaniu wspólnym wszystkich jej mieszkańców będącym, jako to gruntami odłogiem leżącymi lub pastwiskami obróconymi it. p; g) wybór pełnomocników do interessów gminy; h) wyrzeczenie we wszelkich takich przypadkach, w których na zasadzie ogólnego prawa, lub według szczególnych o włościanach postanowień, lub też w skutek pojedynczych rozporządzeń Rządu, zajdzie potrzeba, czy to zgodzenia się na co całej gminy, czyli też jej wyrzeczenia”²³. Ważne uchwały podejmowano większością głosów przy obecności co najmniej połowy uprawnionych, a przy sprawach majątkowych 2/3 uprawnionych, a zgromadzenie powinno było być zwoływane minimum cztery razy do roku²⁴.

Szerokie uprawnienia nie przekładały się na frekwencję, co świadczyło o niewielkim zainteresowaniu mieszkańców sprawami gminnymi. Zapewne wiązało się to z dość częstą koniecznością udania się kilka lub kilkanaście kilometrów na miejsce spotkania i być może z poczuciem braku decyzyjności na kilkuset osobowym zebraniu. W gm. Wojsławice na dn. 13/14 IV 1923 r. uprawnionych było 2424 mieszkańców, to w zgromadzeniach z 13 I 1923 r., gdy rozstrzygano sprawy zatwierdzenia sprawozdania kasy gminnej i pożyczkowo-oszczędnościowej oraz budżetu na 1923 r. było 250 osób, a 10 marca, gdy ponownie debatowano nad budżetem raptem 150 osób²⁵. Nawet kwestie wyborcze nie cieszyły się większym zainteresowaniem bowiem, gdy w 1927 r. wybierano wójta i radnych na 2430 uprawnionych pojawiło się zaledwie 396 głosujących (16,3%)²⁶. Podobnie było z uchwalaniem wysokości podatków, bo na zgromadzeniu 30 IV 1928 r. w sprawie uchwalenia 50% podwyżki podatku wyrównawczego z ha było 155 na 2630 uprawnionych²⁷. Choć brak informacji dla gm. Zduńska Wola, to frekwencja była tutaj podobna, jak w innych gminach, czyli w okolicach 10-15%. Tak więc w świetle prawa

²² *Dekret o utworzeniu Rad Gminnych na obszarze b. Królestwa Kongresowego*, Dz.Pr.P.P. 1918, nr 18, poz. 48.

²³ *Dziennik Praw Królestwa Polskiego* 1864, nr 187, s. 44-47. Także: „polecam bezzwłocznie zwołać zgromadzenie gminne na którym przeprowadzić wybory na ławników i ich zastępców w ilości dwunastu osób do Sądu Pokoju w Zduńskiej – Woli”. Zob.: APŁOS, AGWK, sygn. 498, b.p. *Pismo z Wydziału Powiatowego w Sieradzu* (dalej: WPS) do UGW z 29 XII 1923 r.

²⁴ *Dziennik Praw Królestwa Polskiego* 1864, nr 187, s. 44-45.

²⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 478, b.p. *Protokół z rewizji UGW z 13/14 IV 1923 r.*

²⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 549, b.p. *Protokół z wyboru wójta gm. Wojsławice z 21 VI 1927 r.*

²⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 579, b.p. *Wyciąg z zebrania gminnego gm. Wojsławice z 30 IV 1928 r.*

uchwały te były nieważne, bo nie uczestniczyła w nich co najmniej połowa uprawnionych²⁸ i takie: „zgromadzenia gminne stały się poniekąd fikcją prawną, gdyż problematyczna jest prawomocność uchwał powziętych przez 100-200 osób na kilka tysięcy uprawnionych do głosowania”²⁹. Ostatecznie ten organ zlikwidowano w 1933 r.

W gm. Wojsławice pierwsi powojenni radni zostali wybrani przez mieszkańców 2 I 1919 r. i byli to: Ignacy Forusiński (Pratków), Wacław Maniewski (Zamłynie), Józef Pietrzak (Korczew), Wincenty Szczepaniak (Męcka Wola), Ignacy Mróz (Annapole), Klemens Majkowski (Tymienice), Władysław Malinowski (Zborowskie), Stanisław Sujecki (Wojsławice), Antoni Majda (wieś Rębieskie), Stanisław Jędrasiak (kol. Rębieskie), Kazimierz Urbaniak (Wólka Wojsławska) i Ignacy Urban (Izabelów). Wszyscy radni oprócz K. Urbaniaka (tkacz) byli chłopami. Zastępcami zostali: rolnik Tomasz Janowski (Pratków), robotnik rolny Wincenty Małowski (Wojsławice), tkacz Ignacy Rulka (Izabelów) i rolnicy Józef Piasecki (Zborowskie), Walenty Cieślak (kol. Rębieskie) i Józef Ciołek (Tymienice)³⁰.

Mimo zapisów ustawowych, że kadencja rady gminy i wójta trwała trzy lata w pierwszych latach obowiązywania ustawy przepis ten nie był respektowany. Już na sesji 27 V 1922 r. radni dowiedzieli się, iż: „Rady gminne i Zarządy gminne którym okres wyborczy już upłynął lub upływa winny sprawować swe czynności do czasu objęcia urzędowania przez nowe organy wybrane w ich miejsce na zasadzie ordynacji wyborczej jaka będzie uchwalona przez Sejm Ustawodawczy”³¹. I taka sytuacja nie była niczym wyjątkowym. Wybory na terenie byłego zaboru rosyjskiego odbywały się w różnych terminach, np. gdy rada uległa dekompletacji. Dopiero w maju 1927 r. przeprowadzono takowe, ale tylko tam, gdzie rady nie były wybrane w ciągu ostatnich trzech lat. Kolejne odbyły się w 1930 r., ale tylko w województwach centralnych i tam, gdzie kadencja upływała przed 1 listopada. Dopiero w skali całego państwa wybory przeprowadzano w jednym terminie (acz nie w jednym dniu) na przełomie 1933 i 1934 r. i w lutym/marcu 1939 r.³²



Ryc. 2. Pieczęć Urzędu Gminy Wojsławice
Źródło: APŁOS, Akta Gminy Wojsławice
w Korczewie, sygn. 697

²⁸ M. Nartowicz-Kot, dz. cyt., s. 107-108.

²⁹ Cyt. za: J. Wasiak, *Samorząd gminny w Polsce centralnej w dwudziestolecie międzywojennym*, [w:] *Gmina wiejska i jej samorząd*, red. H. Brodowska, Warszawa 1989, s. 411.

³⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 425, b.p. *Pismo UGW do WPS z 22 III 1920 r.*; APŁOS, AGWK, sygn. 439, b.p. *Wykaz urzędników gminnych, radnych i innych*; J. Socha, *Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie” w Sieradzkim (1915-1931). Część II. Rozwój organizacyjny i wpływy polityczne*, „Rocznik Łódzki” 1977, t. 22, s. 198.

³¹ APŁOS, AGWK, sygn. 697, k. 1. *PPRGW z 27 V 1922 r.*

³² M. Nartowicz-Kot, dz. cyt., s. 110-113.

W gm. Wojsławice wybory odbyły się 21 VI 1927 r., a ustępująca rada liczyła nadal 12 członków, ale: „zastępcy wyczerpani”. W skład nowej weszło 12 radnych, którymi zostali: Stanisław Guć (w. Rębieskie), Jan Laufer (w. Pratków), Józef Mróz (w. Annopole), Władysław Malinowski (w. Zborowskie), Stanisław Cieślak (kolonia Rębieskie), Piotr Rychlik (w. Izabelów), Jan Banaszak (w. Korczew), Józef Sawicki (w. Zamłynie), Józef Cichecki (w. Tymienice), Szczepan Urbaniak (w. Wólka Wojsławska), Stanisław Sujecki (w. Wojsławice) i Wojciech Nowicki (w. Izabelów)³³. Radni byli rolnikami poza nauczycielem Piotrem Rychlikiem. Zastępcami zostali: August Bejmert (w. Izabelów), Andrzej Piekarczyk (w. Męcka Wola), Jan Klimaszewski (w. Korczew), Leon Twardowski (w. Tymienice), Piotr Urbaniak (w. Wojsławice) i Karol Hanke (w. Annopole). Wśród nich było 4 rolników, a August Bejmert i Leon Twardowski byli handlowcami i mieli sklepy. Natomiast Jan Laufer i Karol Hanke byli Niemcami, ewangelikami³⁴.

Kolejne wybory odbyły się 1 III 1931 r., a radnymi zostali: Stanisław Sujecki (w. Wojsławice), Stefan Makowski (w. Izabelów), August Bejmert (w. Izabelów), Józef Fratzak (w. Wólka Wojsławska), Leon Zakłós (w. Wojsławice), Bertold Pyde (w. Annopol), Franciszek Sawicki (w. Zborowskie), Piotr Witkowski (w. Pratków), Józef Pawlikowski (w. Tymienice), Bolesław Abramczyk (w. Korczew), Stanisław Mataśka (w. Tymienice) i Antoni Kaczmarek (w. Rębieskie): 5 radnych było z Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR), 4 z Polskiego Stronnictwa Ludowego-Wyzwolenie (PSL-Wyzwolenie), 2 bezpartyjnych i 1 mniejszości narodowych. Zastępcami radnych zostali: Józef Węziak (w. Zborowskie), Franciszek Wrąbel (w. Zamłynie), Jan Bednarski (kol. Rębieskie), Antoni Mrozowski (w. Zamłynie), Antoni Kulesza (kol. Rębieskie) i Józef Mróz (w. Annopole)³⁵.

Na mocy nowej ustawy z 23 III 1933 r. nastąpiły pewne zmiany w samorządzie gminnym: organem stanowiącym i kontrolującym w gminach wiejskich była rada gminy, licząca w gminach do 5 tys. mieszkańców 12 radnych, w przedziale 5 do 10 tys. 16 radnych, a powyżej 10 tys. mieszkańców z 20. Organem zarządzającym i wykonawczym został zarząd gminny składający się z wójta stojącego na jego czele, podwójciego i dwóch w gm. do 10 tys. mieszkańców lub trzech powyżej tej wielkości, ławników. Jednocześnie wójt, podwójci oraz ławnicy wchodziłi w skład rady gminnej, a wójt był jej przewodniczącym. Odmienne jak to było wcześniej, dokonywano wyborów tych organów: wójta, podwójciego i ławników wybierali radni, którzy zaś byli wybierani przez gminne kolegium wyborcze składające się z radnych gromadzkich, a gdy ich nie było z delegatów gromady, oraz z sołtysów i podsołtysów³⁶.

Pierwsze wybory radnych po zmianie prawa w gm. Wojsławice miały miejsce 22 I 1934 r. Uprawnionych do głosowania było 174 członków gminnego kolegium wyborczego, a na wybory przybyło 144. Zgłoszono trzy listy wyborcze, ale dwie zostały

³³ APŁOS, AGWK, sygn. 698, k. 46. PPRGW z 8 VI 1927; k. 48. PPRGW z 9 VIII 1927 r.

³⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 549, b.p. Wykaz radnych i zastępców radnych gm. Wojsławice z 25 VI 1927 r.

³⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 631, b.p. Wykaz radnych gm. Wojsławice z 5 III 1931 r.

³⁶ Ustawa z 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego. Dz.U. RP 1935, nr 35, poz. 294.

unieważnione, gdyż: „zostały uznane za sporządzone niezgodnie z postanowieniami regulaminu” wobec czego nie przeprowadzono głosowania a radnymi zostali zgłoszeni z listy od nr 1 do 16, a od 17 do 32 zastępcami radnych. I tak radnymi zostali: 1. Bertold Pyde (kol. Annopole), 2. August Bejmert (w. Izabelów), 3. Daniel Piestrzyński (w. Izabelów), 4. Józef Szewczyk (w. Korczew), 5. Jan Klimaszewski (kol. Korczew), 6. Andrzej Piekarczyk (w. Męcka Wola), 7. Józef Brzeski (w. Męcka Wola), 8. Piotr Witkowski (w. Pratków), 9. Antoni Kaczmarek (w. Rębieskie), 10. Władysław Pilarek (kol. Rębieskie), 11. Józef Pawlikowski (w. Tymienice), 12. Stanisław Sujecki (w. Wojsławice), 13. Józef Frątczak (w. Wolka Wojsławicka), 14. Bolesław Krauze (w. Zamłynie), 15. Aleksander Lesner (w. Czartki), 16. Wawrzyniec Rybak (w. Laskowiec). Zastępcami zostali: 1. Wojciech Nowicki (w. Izabelów), 2. Stanisław Klimaszewski (w. Rębieskie), 3. Piotr Grobelny (w. Annopole), 4. Jan Kopciuch (w. Wojsławice), 5. Władysław Szewczyk (w. Wólka Wojsławicka), 6. Wilhelm Wajch (w. Izabelów), 7. Stanisław Sztandera (w. Izabelów), 8. Feliks Banachowski (w. Izabelów), Jan Rosiak (w. Czartki), 10. Kazimierz Gołdyn (w. Czartki), 11. Antoni Zakrzewski (w. Męcka Wola), 12. Antoni Wojtasiak (w. Męcka Wola), 13. Juliusz Frankowski (w. Pratków), 14. Franciszek Rosiak (kol. Rębieskie), 15. Józef Jakóbiak (w. Zamłynie) i 16. Józef Kopciuch (w. Tymienice)³⁷. Wybory te jednak zostały unieważnione bowiem: „Protokół spisany dnia 21 II 1934 r. z postanowienia Wójta gminy Wojsławice działającego jednoosobowo po rozwiązaniu b. Rady gminnej w czasie nieistnienia jeszcze Zarządu gminy”³⁸. Radni, jak i zastępcy wybrani wiosną nie są znani, podobnie jak ci, którzy weszli w skład tego gremium w 1939 r. Natomiast zarząd gminy zebrał się po raz pierwszy 14 VI 1934 r. i m.in. ustalił plan obrad na pierwszą sesję rady gminy³⁹.

Pierwszym wójtem wybranym międzywojniu był w dn. 2 I 1919 r. Antoni Fabijański – bogaty gospodarz z Zamłynia⁴⁰, który nie doczekał końca kadencji, gdyż został zwolniony z tego urzędu: „na skutek prośby popartej przekonującymi dowodami z d. 25 czerwca 1920 r.”⁴¹ Natomiast p.o. wójta został dotychczasowy zastępca, czyli Walenty Poradziński – 14 morgowy gospodarz z Pratkowa, który został wybrany wójtem 4 IX 1920 r.⁴² W dn. 21 VI 1927 r. stanowisko to objął ponownie posiadający wówczas 46 morgowe gospodarstwo Antoni Fabijański⁴³. Ten: „któryby może się nawet dosłużył emerytury, lecz nagle jego kilkudziesięciomorgowe gospodarstwo sprzedano i pokryto część długów.

³⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 650, b.p. *Protokół wyboru radnych gm. Wojsławice z 22 I 1934 r.*

³⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 700, k. 13. *PPRGW z 21 II 1934 r.*

³⁹ APŁOS, AGWK, sygn. 700, k. 13. *PPRGW z 21 II 1934 r.*; k. 16. *Protokół z posiedzenia Zarządu Gminy Wojsławice (dalej: PPZGW) z 14 VI 1934 r.*

⁴⁰ APŁ, UWŁ, sygn. 2631, k. 22. *Karta ewidencyjna*; APŁOS, AGWK, sygn. 549, b.p. *Protokół wyboru wójta i radnych gm. Wojsławice z 21 VI 1927 r.*

⁴¹ APŁ, UWŁ, sygn. 2631, k. 22. *Karta ewidencyjna.*

⁴² APŁ, UWŁ, sygn. 2631, k. 21. *Karta ewidencyjna*; APŁOS, AGWK, sygn. 439, b.p. *Wykaz urzędników gminnych, radnych i innych gm. Wojsławice.*

⁴³ APŁOS, AGWK, sygn. 549, *Wykaz radnych i zastępców radnych gm. Wojsławice z 25 VI 1927 r.*; tamże, sygn. 698, k. 48. *PPRGW z 9 VIII 1927 r.* Urząd przejął 21 VII 1927 r. Zob.: APŁOS, AGWK, sygn. 549, b.p. *Protokół przekazania urzędu wójta gm. Wojsławice z 21 VII 1927 r.*



Ryc. 3. Budowa szkoły w Izabelowie, lata 30. XX w. Wśród zebranej ludności i robotników na pierwszym planie Józef Kaczmarekiewicz (sekretarz gminy Wojsławice, w skórzanej kurtce), obok po prawej Stanisław Grobelny (wójt gminy Wojsławice) i w białej bluzie August Bejmert (przewodniczący Komitetu Budowy Szkoły Powszechnej w Izabelowie)

Źródło: Kronika Szkoły Podstawowej w Izabelowie



Ryc. 4. Stanisław Grobelny – wójt gminy Wojsławice

Źródło: ze zbiorów Kazimierzy Kaczmarek



Ryc. 5. Jan Kopciuch z Wojsławic (1924)

Źródło: ze zbiorów Jana Sadowskiego

Fabijański został zwolniony z tej zaszczytnej godności⁴⁴. A oficjalny powód był następujący: „Zgodnie z opinią Wydziału Wojewódzkiego (...) składam Antoniego Fabijańskiego z urzędu wójta gminy Wojsławice z powodu niewypełniania należycie przez wyżej wymienionego obowiązków służbowych (...) Antoni Fabijański nie egzekwuje zaległości podatkowych, nie urzęduje w kancelarii gminnej w dniach wyznaczonych, nie prowadzi dziennika kasowego oraz nie wykonuje uchwał Zebrania Gminnego i Rady Gminnej”⁴⁵. Przekazanie urzędu nastąpiło 14 II 1930 r., a p.o. wójta został dotychczasowy zastępca wójta Stanisław Grobelny z Annapola (rolnik, 6 mórg)⁴⁶. Wybory odbyły się 1 III 1931 r. przy 729 obecnych na 2569 uprawnionych. Zgłoszono trzech kandydatów: Stanisława Grobelnego z Annapola, wybranego większością głosów przy 4 przeciwnych, Franciszka Zakłosa z Wojsławic, który otrzymał większość głosów przy 54 przeciwnych i Józefa Pietrzaka z Korczewa, który otrzymał tylko 16 głosów. Wójtem został Stanisław Grobelny⁴⁷. Kolejne wybory wójta odbyły się 26 II 1934 r., a jedynym kandydatem był urzędujący wójt i zdobył wszystkie 16 głosów radnych⁴⁸. Stanowisko zajmował: „do chwili wybuchu wojny 1939 r., ku ogólnemu zadowoleniu społeczeństwa i Władz”⁴⁹.

Zgromadzenie gminne 2 I 1919 r. zastępcą wójta wybrało Walentego Poradzińskiego, który po kilkunastu miesiącach: „z powodu objęcia obowiązków wójta od 25 czerwca 1920 r.”⁵⁰ automatycznie został zwolniony z tego urzędu. Jego miejsce zajął wybrany 4 IX 1920 r. 11 morgowy gospodarz z Tymienic Aleksander Marciniak⁵¹. Ten wkrótce, bo: „w maju 1921 r. z powodu wyjazdu na stałe mieszkanie w poznańskie (...) [został zwolniony –MM] przez Starostę dn. 30 maja 1921 r.”⁵² Kolejnym został 10 IX 1921 r. 6 morgowy rolnik z Tymienic Józef Cielecki⁵³. W 1927 r. wyborcy powierzyli to stanowisko Stanisławowi Grobelnemu⁵⁴. Po objęciu przez niego urzędu p.o. wójta zastępcy nie było, a kolejnym został wybrany 1 III 1931 r. Franciszek Zakłós (w. Wojsławice, rolnik, 12 mórg)⁵⁵. Następnym podwójcem został 26 II 1934 r. wybrany 10 głosami Jan Klimaszewski z Korczewa, a kontrkandydatem był Franciszek Zakłós z Wojsławic (6 głosów)⁵⁶. Nie jest znany podwójci wybrany w 1939 r.

⁴⁴ *Dziwna gmina*, „Echo Sieradzkie” 3 III 1931, nr 59, s. 2.

⁴⁵ Wojewoda podjął decyzję 5 lutego. Zob.: APŁOS, AGWK, sygn. 611, b.p. *Odpis pisma z UWŁ do SPS*.

⁴⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 611, b.p. *Protokół zdawczo-odbiorczy z 14 II 1930 r.*

⁴⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 633, b.p. *Odpis protokołu wyboru wójta, podwójta i radnych gm. Wojsławice z 1 III 1931 r.*

⁴⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 650, b.p. *Protokół wyboru wójta z 26 II 1934 r.*

⁴⁹ APŁOS, AGWK, sygn. 768, b.p. *Pismo UGW do S. Grobelnego z 23 X 1947 r.*

⁵⁰ APŁ, UWŁ, sygn. 2631, k. 21-22. *Karta ewidencyjna*.

⁵¹ APŁOS, AGWK, sygn. 439, b.p. *Wykaz urzędników gminnych, radnych i innych gm. Wojsławice*.

⁵² APŁ, UWŁ, sygn. 2631, k. 17. *Karta ewidencyjna*.

⁵³ Objął urzędowanie po miesiącu, zob.: APŁOS, AGWK, sygn. 478, *Wykaz radnych i zastępców radnych gm. Wojsławice*.

⁵⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 549, *Wykaz radnych i zastępców radnych gm. Wojsławice z 25 VI 1927 r.*

⁵⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 633, *Odpis protokołu wyboru wójta, podwójta i radnych gm. Wojsławice z 1 III 1931 r.*

⁵⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 650, *Protokół wyboru podwójciego gm. Wojsławice z 26 II 1934 r.*

Pierwszymi i jedynymi znanymi ławnikami są wybranymi 26 II 1934 r. August Bejmer (w. Izabelów) i Antoni Kaczmarek (w. Rębieskie)⁵⁷.

Pisarzem gminnym zatrudnionym 21 I 1919 r. został Józef Kaczmarkiewicz⁵⁸. Wreszcie rada gminy na posiedzeniu 30 VIII 1925 r. uchwaliła nowy status etatów w gminie zatwierdzony następnie przez wojewodę łódzkiego, na mocy którego utworzono stanowisko sekretarza gminy, który musiał mieć: „wykształcenie w zakresie 4-ch klas szkoły średniej, 3 letnia praktyka i wiadomości fachowe w zakresie programu Szkoły dla urzędników Administracji Gminnej w Warszawie”. Na stanowisko został powołany dotychczasowy pisarz, mimo że nie spełniał do końca wymagań, gdyż miał: „(...) wykształcenie domowe w zakresie 4 kl. szkoły średniej i 13 letnią praktykę samorządową a więc i dużo wiadomości fachowych, obowiązki swe spełnia umiejętnie i wzorowo”⁵⁹.

Pomocnikiem pisarza gminnego został 1 II 1920 r. Antoni Grell⁶⁰, który 19 IV 1931 r. otrzymał urlop ze względów zdrowotnych⁶¹ i zmarł pod koniec września 1931 r.⁶² Kolejnym został Aleksander Jagodziński, pochodzący z Dębołęki zatrudniony 1 X 1931 r., a będący dotychczas pomocnikiem pisarza gm. Zduńska Wola⁶³. Pracował do 14 I 1936 r., po czym został przeniesiony na stanowisko p.o. sekretarza gm. Rossoszyca⁶⁴. Zastąpił go dotychczasowy pomocnik sekretarza gm. Klonowa jako pracownik kontraktowy Stefan Zajączkowski, który był tutaj od 15 I 1936 do 31 XII 1936 r.⁶⁵ Następnym pomocnikiem sekretarza był pracujący od 1 I 1937 r. Stanisław Kurzawski⁶⁶.

Woźnym gminy był od 15 V 1915 r. Józef Osiński⁶⁷, któremu rada gminna udzieliła 19 IV 1931 r. urlopu ze względów zdrowotnych⁶⁸, a 19 VII 1931 r. rada postanowiła go zwolnić: „skutkiem starości i wyczerpania obowiązków swych pełnić nie może”⁶⁹ i został zwolniony z dn. 1 X 1931 r.⁷⁰, co nie może dziwić, bo miał wówczas 76 lat (!). Kolejnym woźnym, acz pierwsza informacja pochodzi dopiero z 1933 r., był Franciszek Bednarski⁷¹, który został zwolniony 31 III 1937 r.⁷²

⁵⁷ Tamże, *Protokół wyboru ławników gm. Wojsławice z 26 II 1934 r.*

⁵⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 549, b.p. *Protokół wyboru wójta i radnych z 21 VI 1927 r.* Ur. 16 III 1897 r. w Korczewie. Ukończył 2-klasową szkołę powszechną, dalsza edukacja domowa. W gm. Wojsławice pracował od 1912 r., najpierw jako praktykant, potem pomocnik pisarza. Zob.: APŁOS, AGWK, sygn. 478, b.p. *Karta osobowa J. Kaczmarkiewicza.*

⁵⁹ Uchwała miała obowiązywać do 1 VII 1925 (sic!). Zob.: APŁOS, AGWK, sygn. 698, k. 30. *PPRGW z 28 IV 1926 r.*

⁶⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 549, b.p. *Protokół wyboru wójta i radnych gm. Wojsławice z 21 VI 1927 r.*

⁶¹ APŁOS, AGWK, sygn. 631, b.p. *Odpis PPRGW z 19 IV 1931 r.*

⁶² Tamże, *Wyciąg z PPRGW z 18 X 1931 r.*

⁶³ APŁOS, AGWK, sygn. 633, b.p. *Pismo SPS do A. Jagodzińskiego z 2 X 1931 r.*

⁶⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 661, b.p. *Odpis pisma UGW do WPS z 5 II 1936 r.*

⁶⁵ Tamże, *Zaświadczenie z 8 I 1937 r.*

⁶⁶ Tamże, *Odpis pisma WPS do S. Kurzawskiego z grudnia 1936 r.*

⁶⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 549, b.p. *Protokół wyboru wójta i radnych gm. Wojsławice z 21 VI 1927 r.*

⁶⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 631, b.p. *Odpis PPRGW z 19 IV 1931 r.*

⁶⁹ Tamże, *Odpis PPRGW z 19 VII 1931 r.*

⁷⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 633, b.p. *Pismo UGW do Powiatowej Kasy Chorych z 3 XII 1931 r.*

⁷¹ APŁOS, AGWK, sygn. 646, *Pismo UGW do Powiatowej Kasy Chorych w Pabianicach z 22 III 1933 r.*

⁷² APŁOS, AGWK, sygn. 661, b.p. *Pismo UGW do F. Bednarskiego z 29 XII 1936 r.*

O ile początkowo w gminie oprócz wójta było dwóch pracowników, czyli pisarz i pomocnik pisarza oraz wykonujący zadania pomocnicze woźny, to później pojawiali się także inni pracownicy. Pierwszym takim był Edmund Banasiak, który: „pracował bowiem w tutejszym urzędzie przez trzy lata bezpłatnie, do czego jako księgowy gm. kasy poź.-oszcz. nie był zobowiązany”⁷³, czyli jako drugi pomocnik pisarza od 1928 r. Po objęciu urzędu przez Aleksandra Jagodzińskiego został zatrudniony jako praktykant, a potem jako pracownik kontraktowy⁷⁴ i został zwolniony 31 III 1937 r.⁷⁵

W celu zakładania nowych ksiąg ludności został zatrudniony 24 V 1931 r. Marian Teofil Łabęcki (ur. Olewin, gm. Starzenice, pow. wieluński)⁷⁶ do dn. 31 XII 1931 r.⁷⁷ Od 1 V 1934 r. na trzy miesiące z możliwością przedłużenia został zatrudniony Bogdan Sypniewski mający zajmować się głównie ewidencją ruchu ludności⁷⁸. Przez jakiś czas, zapewne przez miesiąc lub niewiele dłużej od 1 V 1936 r. pracował jako bezpłatny praktykant Józef Owczarek (ur. Kuśne, gm. Barczew, pow. sieradzki) legitymujący się świadectwem ukończenia 6 klas gimnazjum. Wcześniej przez kwiecień tegoż roku był na takim samym stanowisku w gm. Zduńska Wola⁷⁹.

Przed samą wojną było w gminie 4 płatnych funkcjonariuszy: wójt z pensją 90 zł, sekretarz z 288,96 zł, pomocnik sekretarza z 147,92 zł (plus dodatek mieszkaniowy 28,67 zł) i woźny z 90 zł miesięcznie⁸⁰.

Pierwszymi delegatami do sejmiku powiatowego z gm. Wojsławice byli wybrani 15 II 1919 r. Ignacy Forusiński (w. Pratków) i Klemens Majkowski (w. Tymienice)⁸¹. Ten pierwszy kilka lat później wyprowadził się do Szadku, toteż na sesji 2 VIII 1925 r. został odwołany z funkcji radnego i delegata do sejmiku, a zastąpił go Józef Cielecki z Tymienic⁸². W dn. 9 VIII 1927 r. wybrani zostali: Piotr Rychlik (w. Izabelów) i Stanisław Guć (w. Rębieskie)⁸³. Kolejne wybory odbyły się 24 I 1931 r., a delegatami zostali: Józef Cielecki (w. Tymienice) i Stanisław Guć (w. Rębieskie)⁸⁴. Jednakże już 18 IV 1931 r.

⁷³ APŁOS, AGWK, sygn. 631, b.p. *Wyciąg PPRGW z 18 X 1931 r.*

⁷⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 633, b.p. *Wykaz pracowników gm. Wojsławice z 6 II 1932 r.*

⁷⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 661, b.p. *Pismo UGW do E. Banasiaka z 29 XII 1936 r.*

⁷⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 633, b.p. *Zgłoszenie ubezpieczenia pracownika z 25 IX 1931 r.*

⁷⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 631, b.p. *Wyciąg z PPRGW z 18 X 1931 r.*

⁷⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 650, b.p. *Umowa o pracę z 1 V 1934 r.*

⁷⁹ APŁOS, AGWK, sygn. 661, b.p. *Kwestionariusz osobowy.*

⁸⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 738, b.p. *Preliminarz budżetowy gm. Wojsławice na rok 1939/1940.* W okresie międzywojennym początkowo w obiegu była marka polska dzieląca się na 100 fenigów, dla której używano wówczas skrótów „mk” a także „mp” lub „mkp”. W 1924 r. do obiegu wszedł zł dzielący się na 100 gr. Zob. J. Tomaszewski, *Stabilizacja waluty w Polsce 1924-1925. Z badań nad polityką gospodarczą rządu polskiego przed przewrotem majowym*, Warszawa 1961, s. 15-83; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Od Grabskiego do Piłsudskiego. Okres kryzysu proinflacyjnego i ożywienia koniunktury 1924-1929*, Warszawa 1971, s. 189-193.

⁸¹ APŁOS, AGWK, sygn. 439, *Wykaz urzędników gminnych, radnych i innych gm. Wojsławice.*

⁸² W radzie zastąpił go Józef Piasecki (Zborowskie), APŁOS, AGWK, sygn. 698, k. 14. *PPRGW z 2 VIII 1925 r.*

⁸³ APŁOS, AGWK, sygn. 698, k. 50-51. *PPRGW z 9 VIII 1927 r.*

⁸⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 631, b.p. *Karty statystyczne.*

miały miejsce kolejne bowiem poprzednie zostały unieważnione, co wiązało się z tym, że w międzyczasie były wybory nowej rady gminnej (1 marca) i wówczas radni zdecydowali, aby byli to: Stanisław Sujecki (w. Wojsławice) i August Bejmert (w. Izabelów)⁸⁵. Kolejnymi delegatami do rady powiatu (zmiana nazwy ustawą z 1933 r.) byli wybrani 12 XII 1934 r.: Jan Klimaszewski (w. Korczew) i August Bejmert (w. Izabelów)⁸⁶. Nieznani są przedstawiciele wybrani w 1939 r.

Gmina Wojsławice była członkiem Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej. Wiadomo, że w 1934 r. stałymi delegatami na zjazd wojewódzkie zostali wybrani Jan Klimaszewski (w. Korczew), a zastępcą Antoni Kaczmarek (w. Rębieskie)⁸⁷.

W okresie międzywojennym w niektórych przypadkach nazwa gminy nie pokrywała się z miejscem urzędowania władz. W przypadku gm. Bałucz siedziba gminy mieściła się we wsi Bałucz. Natomiast siedziba gm. Męka mieściła się we wsi Męka Księża, a następnie w Woźnikach⁸⁸. Ciekawa sytuacja była w przypadku gm. Zduńska Wola, bo ta wiejska gmina nosiła taką samą nazwę jak miasto, ale stanowiły dwie odrębne jednostki administracyjne. Jednocześnie urząd gminy mieścił się w Zduńskiej Woli przy ul. Mickiewicza 3⁸⁹ – był to duży budynek, którego właścicielem był Adolf Brendler (ur. 1891), acz u progu niepodległości mógł być jeszcze w posiadaniu jego rodziców: Leopolda (1859-1939) i Zofii (1859-1941)⁹⁰.

W przypadku gm. Wojsławice: „za czasów pańszczyźnianych gmina mieściła się w Maj. Wojsławice, gdyż wójtą był dziedzic lub wyznaczony przez niego urzędnik. Po zniesieniu pańszczyzny została gmina przeniesiona do wsi Izabelów”⁹¹. Po wojnie podjęto decyzję, choć jej motywy nie są znane, zmiany lokalu władz gminy i: „Dnia 31. I. 1923 r. pozycja 15 wypłacono z kasy gminnej 2 004 400 mk. za zakupiony dom dla Urzędu gminnego w Korczewie. Dom ten należy bezzwłocznie ubezpieczyć od ognia na imię ogółu gminy Wojsławice według rzeczywistej wartości”⁹². Acz przenosiny mogły się odbyć dopiero po kilku miesiącach, gdy: „Podanie do wiadomości Rady pisma Starostwa Sieradzkiego z dnia 18 września r.b. L9102/St./1392 zawiadamiającego, iż Województwo zezwoliło na przeniesienie Urzędu gminy Wojsławice z Izabelowa do Korczewa”⁹³. Tam też w 1927 r.: „Biuro Urzędu gminnego zajmuje jeden pokój w budynku drewnianym

⁸⁵ Tamże.

⁸⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 650, b.p. Wykaz radnych powiatowych wybranych 12 XII 1934 r.

⁸⁷ Tamże, Pismo UGW do Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej z 20 XII 1934 r.

⁸⁸ APŁ, Akta miasta Łodzi (dalej: AmŁ), sygn. 23 669, k. 64. Zestawienia statystyczne gm. Męka; APŁ, AmŁ, sygn. 23 669, k. 80. Zestawienia statystyczne gm. Wojsławice; Kalendarz Informator na Województwo Łódzkie na rok 1922, s. 77; Kalendarz Informator na Województwo Łódzkie na rok 1924, s. 35.

⁸⁹ Spis Abonamentów Sieci Telefonicznych Państwowych i Koncesjonowanych w Polsce (Z Wyjątkiem M. St. Warszawy) 1932/33, Warszawa 1932, s. 621.

⁹⁰ APŁOS, AmZD, sygn. 657, k. 1-4. Księga meldunkowa.

⁹¹ APŁOS, AGWK, sygn. 766, b.p. Pismo UGW do WPS z 16 IV 1947 r.

⁹² Dom ubezpieczono na 2,5 mln mkp. Zob.: APŁOS, AGWK, sygn. 478, b.p. Protokół z rewizji UGW z 13/14 IV 1923 r.

⁹³ APŁOS, AGWK, sygn. 697, k. 60. PPRGW z 6 X 1923 r.



Ryc. 6. Zarząd Gminy w Korczewie
Źródło: APŁOS, *akta Gminy Wojsławice w Korczewie*, sygn. 670

własnym, biuro jest utrzymane względnie czysto, należy zaciągnąć podłogę w części pokoju, gdzie pracują funkcjonariusze urzędu, podwórze utrzymane w warunkach antyosanitarnych, należy podwórze wybrukować lub nawieźć żwirem, oraz wybudować murowany gnojownik; biuro zaopatrzone jest w kasę ogniotrwałą, zbiór dzienników i ustaw i niezbędną ilość sprzętów biurowych, biuro należy zaopatrzyć w maszynę do pisania⁹⁴. Wreszcie: „gnojownik na podwórzu Urzędu gminnego został wykończony i przed domem nawiezione żwirem, sam Urząd również jest utrzymywany w należytej czystości, gdyż ściany zostały również pomalowane, podłoga zaś jest często myta”⁹⁵.

Przy każdej gminie działał arest gminny, gdzie skazani przez właściwy sąd grodzki odbywali krótkie kary aresztu. W 1933 r. gm. Wojsławice zwracała się do policji o doprowadzenie do aresztu aż 13 osób,

które mimo kilkukrotnych wezwań nie zgłosiły się do odbycia zasądzonych wyroków, które wynosiły od 1 do 3 dni⁹⁶. Areszt miał swego zarządcę, którym był jeden z pracowników gminy. Od 1 VIII 1935 r. był nim Stefan Zajączkowski, który pozostawał na stanowisku niedługo bowiem został zwolniony z pracy w urzędzie z końcem roku⁹⁷. Z kolei 1 VIII 1936 r. zarządcą do odwołania został woźny Franciszek Bednarski⁹⁸.

Najniższy organ samorządu terytorialnego funkcjonował w gromadzie. Tu funkcjonowały dwa organy władzy: zgromadzenie gromadzkie obejmujące wszystkich pełnoletnich mieszkańców wsi będących właścicielami gospodarstwa lub nieruchomości będące organem uchwałodawczym i kontrolującym. Natomiast sołtys: „łączył w sobie funkcję organu samorządu gromadzkiego, mającego wykonywać uchwały zebrania gromady, i funkcje pomocnika wójta. Ten drugi jego charakter – podległość wójtowi, którego »legalne rozkazy» miał wykonywać »bezwarunkowo« – czynił go zależnym od aparatu przełożonych nad nim władz w stopniu jeszcze wyższym niż wójta”⁹⁹. Wybierany był przez zgromadzenie gromadzkie, musiał mieć minimum 25 lat, mieszkać przez trzy lata w gromadzie i posiadać minimum trzy morgi ziemi¹⁰⁰.

⁹⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 549, b.p. *Wyciąg z protokołu rewizji UGW z 6 i 7 X 1927 r.*

⁹⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 566, b.p. *Pismo UGW do SPS z 3 XII 1927 r.*

⁹⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 646, *UGW do posterunku Policji Państwowej (dalej: PP) w Izabelowie, 14 VIII 1933 r.*

⁹⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 670, b.p. *Pismo UGW do S. Zajączkowskiego z 1 VIII 1936 r.*

⁹⁸ Tamże, *Pismo UGW do F. Bednarskiego z 1 VIII 1936 r.*

⁹⁹ K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski, T. IV: od uwłaszczenia do odrodzenia Państwa*, Warszawa 1982, s. 89.

¹⁰⁰ R. Klimowiecki, *Samorząd terytorialny*, [w:] *Historia państwa i prawa Polski 1918-1939*, cz. I, red. F. Ryszka, Warszawa 1962, s. 199.

Pewne zmiany nastąpiły w 1933 r. Wówczas organem uchwalającym w gromadzie ustalono zebranie gromadzkie pod przewodnictwem sołtysa (podsołtysa) lub radę gromadzką w liczących ponad 200 mieszkańców. Ta wybierana na kadencję pięcioletnią składała się z sołtysa jako przewodniczącego, podsołtysa oraz radnych w liczbie do 500 mieszkańców – 12, ponad 500 do 1000 – 16, ponad 1000 do 1500 – 20, ponad 1500 do 2000 – 24 i ponad 2000 mieszkańców – 30 radnych. W takiej samej liczbie wybierano zastępców radnych. Organem wykonawczym gromady był sołtys lub jego zastępca, czyli podsołtys – wybierani przez radę gromadzką lub zgromadzenie gromadzkie na trzyletnią kadencję. A także: „Sołtys jest ponadto organem pomocniczym zarządu gminnego na obszarze gromady, jest podległy służbowo w tym zakresie wójtowi i wykonywa jego polecenia w sprawach administracji publicznej”¹⁰¹.

Tabela nr 2

Sołtysi i podsołtysi gm. Wojsławice wybrani w 1920 r.

Gromada	Data	Sołtys	Podsołtys
Annopole	22 II 1920	Wilhelm Piotrowski	Karol Henke
Izabelów	29 II 1920	Jan Palma	Wincenty Szewczyk
Korczew	30 III 1920	Józef Pietrzak	Ignacy Szewczyk
Męcka Wola	28 II 1920	Józef Cieślak	Ignacy Kluska
Mokre Wojsławickie	29 II 1920	Walenty Chocheliński	Wawrzyniec Paszkiewicz
Pratków	17 II 1920	Stanisław Rogowski	Franciszek Nowakowski
Rębieskie (kolonia)	17 III 1920	Tomasz Zgagacz	Ignacy Kowalczyk
Rębieskie (wieś)	23 II 1920	Wojciech Guć	Tomasz Dobrzyński
Tymienice	25 II 1920	Józef Głaska	Franciszek Pawlikowski
Wojsławice	29 II 1920	Franciszek Zakłós	Piotr Urbaniak
Wółka Wojsławicka	9 III 1920	Antoni Łukaszczyk	Szymon Gruda
Zamłynie	22 II 1920	Wincenty Subczyński	Franciszek Łapiński
Zborowskie	29 II 1920	Józef Węziak	Michał Różański

Źródło: APŁOS, AGWK, sygn. 439, b.p. Wykaz urzędników gminnych, radnych i innych gm. Wojsławice

¹⁰¹ Sołtys (podsołtys) musiał mieć ukończone 30 lat. Inne wymogi dotyczące biernego i czynnego prawa wyborczego zarówno do organów gminnych jak i gromadzkich zob.: *Ustawa z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego*, Dz.U.RP 1933, nr 35, poz. 294, a także: L. Zaporowski, *Samorząd terytorialny jako forma władzy publicznej w strukturze organizacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej*, Bielsko-Biała 2002, s. 31.

Sołtysi i podsołtysi gm. Wojsławice wybrani w 1923 r.

Gromada	Data	Sołtys	Podsołtys
Annopole	12 VII 1923	Stanisław Grobelny	Adam Ginter
Izabelów	13 VII 1923	Jan Palma	Jan Pakulski
Korczew	10 VII 1923	Ignacy Szewczyk	Stefan Różański
Męcka Wola	9 VII 1923	Józef Klimczak	Józef Marciniak
Mokre Wojsławickie	9 VII 1923	Walenty Delida	Józef Ciapa
Pratków	11 VII 1923	Stanisław Rogowski	Franciszek Nowakowski
Rębieskie (kolonia)	12 VII 1923	Stanisław Rosiak	Adam Słodziński
Rębieskie (wieś)	12 VII 1923	Antoni Szewczyk	Stanisław Klimaszewski
Tymienice	13 VII 1923	Józef Płaska	Franciszek Pawlikowski
Wojsławice	11 VII 1923	Franciszek Zakłós	Józef Szadkowski
Wólka Wojsławicka	10 VII 1923	Szymon Gruda	Stanisław Filipczak
Zamłynie	12 VII 1923	Wincenty Subczyński	Franciszek Łapiński
Zborowskie	9 VII 1923	Józef Węziak	Władysław Różański

Źródło: APŁOS, AGWK, sygn. 478, b.p. Wykaz wybranych sołtysów i zastępców sołtysów z 18 VII 1923 r.

Kadencja sołtysa trwała trzy lata, ale w niektórych przypadkach ulegała skróceniu. I tak: „Sołtys wsi Tymienice Józef Płaska posiadane przez niego gospodarstwo rolne sprzedał, wobec czego utracił prawo sprawowania tych obowiązków, a jego zastępca Franciszek Pawlikowski zrzekł się swego mandatu”¹⁰². Nowym sołtysiem został wybrany 26 I 1927 r. Józef Pawlikowski, a zastępcą Józef Kopciuch¹⁰³. W innym przypadku w 1936 r.: „Zarząd gminny prosi o zawieszenie w urzędowaniu sołtysa gromady Zamłynie Franciszka Pietrasa, przeprowadzenia dochodzenia i zwolnienia ze służby, gdyż wymieniony jest opornym, nie wykonuje zleceń Zarządu gminnego, odmawia posłuszeństwa w dostarczeniu ludzi do robót szarwarkowych i t.p.”¹⁰⁴. Sołtys został zwolniony, a obowiązki przejął pod-

¹⁰² APŁOS, AGWK, sygn. 549, b.p. *Pismo UGW do SPS z 15 II 1927 r.*

¹⁰³ Tamże, *Odpis pisma SPS do UGW z 15 III 1927 r.*

¹⁰⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 661, b.p. *Pismo UGW do WPS z 3 VII 1936 r.*

sołtys Antoni Mrozowski¹⁰⁵. Po zamachu majowym baczniej przyglądano się poglądom politycznym sołtysów i: „Zarząd gminy donosi, że wybrany na sołtysa [gromady Zborowskie – MM] Malinowski Władysław ze względu na swe ustosunkowanie do Rządu i przynależność partyjną nie daje gwarancji bezstronnego urzędowania, nie zasługuje na zaufanie i w ogóle nie nadaje się na zajmowanie odpowiedzialnego stanowiska sołtysa”¹⁰⁶. Kadencja kończyła się w sposób naturalny w przypadku śmierci sołtysa i: „Zarząd gminy zawiadamia, że w dniu 19 kwietnia r.b. w gromadzie Pratków, gminy tutejszej zmarł sołtys Rogowski Stanisław. – Obowiązki obecnie sprawuje zastępca Nowakowski Franciszek”¹⁰⁷.



Ryc. 7. Pieczęć sołtysa wsi Tymienice
Źródło: APŁOS, Akta Gminy Wojsławice w Korczewie, sygn. 650

Tabela nr 4

Sołtysi i podsołtysi gm. Wojsławice wybrani w 1929 r.

Gromada	Data	Sołtys	Podsołtys
Annopole	28 X 1929	Gustaw Ciepluch	Bertold Pyda
Izabelów	27 X 1929	Jan Palma	Henryk Rymer
Korczew	30 X 1929	Ignacy Szewczyk	Jan Pietrzak
Męcka Wola	2 XI 1929	Jakub Kluska	Antoni Zakrzewski
Pratków	28 X 1929	Franciszek Nowakowski	Stanisław Rogowski
Rębieskie (kolonia)	14 XII 1929	Władysław Pilarek	Wacław Skomski
Wojsławice	30 X 1929	Franciszek Zakłós	Józef Szadkowski
Wólka Wojsławicka	30 X 1929	Władysław Szewczyk	Wojciech Kluska
Zamłynie	28 X 1929	Adam Malinowski	Ignacy Urbański
Zborowskie	2 XI 1929	Józef Węziak	Józef Pilarczyk

Źródło: APŁOS, AGWK, sygn. 611, b.p. Protokoły wyborcze

¹⁰⁵ Tamże, Pismo UGW do WPS z 24 VIII 1936 r.

¹⁰⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 650, b.p. Pismo UGW do SPS z 14 III 1934 r.

¹⁰⁷ Tamże, Pismo UGW do SPS z 27 IV 1934 r.

W gromadach Mokre Wojsławickie, w. Rębieskie i Tymienice wybory odbyły się w innych terminach i wiadomo, że w ostatniej z tych wsi miały miejsce 29 VI 1930 r. a sołtysem został Franciszek Sadowski, a zastępcą Wacław Olejnik¹⁰⁸.

Tabela nr 5

Sołtysi i podsołtysi gm. Wojsławice wybrani w 1933 r.

Gromada	Data	Sołtys	Podsołtys
Annopole	7 XII 1933	Gustaw Cieplucha	Władysław Mrozowski
Izabelów	6 XII 1933	Jan Palma	Henryk Rymer
Korczew	6 XII 1933	Ignacy Szewczyk	Józef Modrzejewski
Męcka Wola	16 XII 1933	Ignacy Wrąbel	Józef Piekarczyk
Mokre Wojsławickie	9 XII 1933	Franciszek Checheliński	Józef Ciapa
Pratków	16 XII 1933	Stanisław Rogowski	Franciszek Nowakowski
	7 VI 1934*	Franciszek Nowakowski	Jan Chęciński
Rębieskie	16 XII 1933	Ludwik Turkowski	Ludwik Grobelny
Tymienice	16 XII 1933	Franciszek Sadowski	Józef Rychlik
Wojsławice	16 XII 1933	Franciszek Zakłós	Karol Biernat
Wólka Wojsławicka	6 XII 1933	Antoni Kluska	Piotr Kopciuch
Zamłynie	7 XII 1933	Ignacy Urbański**	Józef Gławenda**
	7 III 1934	Franciszek Pietras	Antoni Mrozowski
Zborowskie	7 XII 1933	Władysław Różański**	Emil Szrejter**
	7 III 1934	Władysław Malinowski	Emil Szrejter

* kolejne wybory w związku ze śmiercią sołtysa

** wybór nie został zatwierdzony przez starostę sieradzkiego

Źródło: APŁOS, AGWK, sygn. 650, b.p. *Protokoły wyborcze*

Ustawa z 1933 r. wprowadzała nowy organ na wsi, którym była rada gromadzka. W gm. Wojsławice prawie wszystkie gromady miały ponad 200 mieszkańców, a więc miały rady gromadzkie, a jedynie Mokre Wojsławickie składające się z kolonii i osady

¹⁰⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 611, b.p. *Protokół wyborczy z gromady Tymienice*.

Przy Wygonie takowej nie posiadało. Natomiast liczba radnych była różna. I tak gromady: Anno-pole, Korczew, Pratków, Tymienice, Wojsławice, Wólka Wojsławicka i Zamłynie miały po 12 radnych, Męcka Wola, Rębieskie i Zborowskie po 16, a w Izabelowie było 20 radnych. Radnym gromadzkim mógł być także sołtys lub podsołtys, acz nie musiał, ale każdy sołtys i podsołtys wchodził w jej skład, a pierwszy z nich nią kierował¹⁰⁹.

Ostatnie wybory rad gromadzkich miały miejsce w 1939 r., ale skład rad nie jest znany, a także liczba radnych zapewne nie uległa większym zmianom.

Ogromne zniszczenia archiwaliów powodują, że odtworzenie składu samorządu gminnego i gromadzkiego na terenie międzywojennej gm. Zduńskiej Woli jest niemal niemożliwe.

Pierwsze zebranie rady gminnej Zduńska Wola miało miejsce 24 III 1919 r., a radnymi byli: Józef Lipowski (Opiesin), Paweł Budka (Czechy), Ignacy Brajnert (Osmolin), Leon Jaskółowski (Osmolin), Adam Rzepka (Grabina), Bronisław Starczewski (Krobanów), Konstanty Król (Zduny) i Stanisław Woźnicki (Gajewniki) oraz Kazimierz Bochyński i Franciszek Dobosz. Zastępcami radnych zostali: Tomasz Stępiński (Ostrówek), Ignacy Kowalski (Suchoczas), Józef Nowicki (Michałów) i Walenty Grzanka (Kęszyce). Natomiast spośród następujących osób: Władysław Oczechowski (Krobanówek), Andrzej Rosiński (Ochraniew), Józef Szeler (Janiszewice) i Klemens Michalak (Karsznice) – dwie osoby były od początku radnymi, a dwie zastępcami, którzy weszli na miejsce Kazimierza Bochyńskiego i Franciszka Dobosza jeszcze w 1919 r. lub 1920 r., ale nie sposób tego ustalić. Przewagę w radzie mieli rolnicy, a tkaczem był Leon Jaskółski, a Józef Lipowski właścicielem cegielni i rolnikiem, a Władysław Oczechowski miał folwark i cegielnię¹¹⁰.



Ryc. 8. Pieczęć Zarządu Gminy w Zduńskiej Woli

Źródło: APL, Urząd Wojewódzki Łódzki, sygn. 2627



Ryc. 9. Adam Pilc – wójt gminy Zduńska Wola (lata 30. XX w.)

Źródło: ze zbiorów Adama Buśki

¹⁰⁹ Przed wyborami sołtysów w grudniu 1933 r. w gm. Wojsławice dwóch sołtysów i dwóch podsołtysów było jednocześnie radnymi gromadzkim. Zob.: APŁOS, AGWK, sygn. 650, b.p. *Protokoły wyborcze*.

¹¹⁰ APŁ, UWŁ, sygn. 2627, k. 358-359. *Wykaz radnych i zastępców radnych gm. Zduńska Wola*.

Delegatami do sejmiku wybranymi 24 III 1919 r. byli: Józef Lipowski i Stanisław Woźnicki¹¹¹.

Pierwszym wójtem gm. Zduńska Wola w międzywojniu był wybierany dwa razy, gdyż: „na wyborach zasadniczych 8 stycznia 1919 i uzupełniających 27 lutego 1919 r. [i] wybrany został 27 lutego 1919 r. przez zebranie gminne” Wojciech Kaczmarek, lecz nie doczekał on końca kadencji, gdyż zmarł 26 II 1920 r.¹¹² Obowiązki objął jego zastępca Wojciech Banachowski, który został wybrany nowym wójtem dn. 6 IX 1920 r. Nowy władarz gminy urodził się we wsi Bałucz (pow. łaski), a mieszkał we wsi Krobanów, gdzie gospodarzył na 20 morgach¹¹³. W początkach 1927 r. stanowisko to sprawował wójt Polak¹¹⁴. W latach 30. wójtem był Adam Pilc¹¹⁵.



Ryc. 10. Radni i pracownicy gminy Zduńska Wola, w środku wójt Adam Pilc (1934)
Źródło: ze zbiorów Adama Buśki

¹¹¹ Tamże, k. 284-285. Odpis protokołu posiedzenia Rady Gminy Zduńska Wola z 24 III 1919 r.

¹¹² APŁ, UWŁ, sygn. 2631, k. 32. Karta ewidencyjna.

¹¹³ Tamże, k. 35. Karta ewidencyjna.

¹¹⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 549, b.p. Protokół z konferencji wójtów i pisarzy z 18 I 1927 r.

¹¹⁵ APŁ, UWŁ, sygn. 2119, k. 22. Pismo z posterunku PP Izabelów do SPS z 22 XI 1930 r.; Poświęcenie stacji węglowej Karsznice przez J.E. ks. Biskupa dr. Tymienieckiego, „Echo” 2 III 1933, nr 61, s. 2.

Zastępcą wójta, zapewne wybranym 8 stycznia lub 27 II 1919 r. był Wojciech Banachowski¹¹⁶. Kolejnym został 6 IX 1920 r. 11 morgowy gospodarz Bronisław Starczewski (ur. się w Marzeninie) ze wsi Krobanów¹¹⁷.

W 1920 r. pisarzem był Bolesław Kowalski zam. w Zduńskiej Woli i legitymujący się wykształceniem domowym¹¹⁸; był nim jeszcze w 1927 r.¹¹⁹ Zastępcą pisarza w 1920 r. był Ignacy Płontka¹²⁰.

W gm. Męka do pierwszej rady gminnej wszedł jako radny Antoni Barczyński, a zastępcą radnego był Andrzej Sowała – obaj ze wsi Piaski¹²¹.

4. Bezpieczeństwo i porządek publiczny

Organizacją, która miała za zadanie być: „organem wykonawczym władz państwowych i samorządowych i ma za zadanie ochronę bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego”¹²² była powołana ustawą z 24 VII 1919 r. Policja Państwowa. Wówczas to zostały zlikwidowane działające do tej pory organizacje o podobnym charakterze policyjnym jak Milicja Ludowa i Policja Komunalna. I tak pod względem struktury administracyjnej były komendy okręgowe obejmujące po kilka lub kilkanaście komend powiatowych, z których każda obejmowała powiat, dalej komisariaty powoływane w większych miastach lub dzielnicach miast i wreszcie posterunki stałe w gminach. I tak mieszkańcy z gm. Bałucz (Mostki) podlegali pod posterunek w Łasku, z gm. Męka (Piaski) pod posterunek w Sieradzu, a gm. Zduńska Wola pod komisariat w Zduńskiej Woli i posterunek w Annopolu¹²³. Natomiast w gm. Wojsławice był początkowo posterunek w Izabelowie i tu nie zawsze miejscowe władze przyjmowały fakt istnienia, a co za tym idzie konieczność ponoszenia kosztów istnienia służby policyjnej na swoim terenie (opłacono $\frac{1}{4}$ wszystkich kosztów). Wobec tego: „Rada gminna zwraca się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z uprzejmą prośbą o redukcję policji, gdyż według naszego zdania obecna liczba policji jest za wysoką. Rada gminna ma przede wszystkim na myśli redukcję Posterunku Policji Państwowej w Izabelowie tutejszej gminy. Jeżeli przed wybuchem wojny światowej, kiedy w stosunku do rządów rosyjskich ludność odnosiła się z nieufnością, nie było w tutejszej gminie posterunku policji, jeżeli nawet w czasie okupacji niemieckiej nie było w naszej gminie stałego posterunku policji, to tem bardziej teraz w Wolnej Rzeczypospolitej Polskiej, powinniśmy być uwolnieni od tego. Zresztą Posterunek P.P. w Izabelowie jest oddalony naj-

¹¹⁶ APŁ, UWŁ, sygn. 2631, k. 31. Wykaz funkcjonariuszy gm. Zduńska Wola.

¹¹⁷ Tamże, k. 33. Karta ewidencyjna.

¹¹⁸ Tamże, k. 31. Wykaz funkcjonariuszy gm. Zduńska Wola.

¹¹⁹ APŁOS, AGWK, sygn. 549, b.p. Protokół z konferencji wójtów i pisarzy z 18 I 1927 r.

¹²⁰ APŁ, UWŁ, sygn. 2631, k. 31. Wykaz funkcjonariuszy gm. Zduńska Wola.

¹²¹ APŁ, UWŁ, sygn. 2627, k. 340-341. Wykaz radnych i zastępców radnych gm. Męka.

¹²² Ustawa z dnia 24 lipca 1919 r. o policji państwowej, Dz. Pr. P. P. 1919, nr 61, poz. 363.

¹²³ Szematyzm podziału..., s. 31, 108, 179.

wyżej 2 kilometry od Komisarjatu P.P. w Zduńskiej Woli¹²⁴. Sprawa ta nie została załatwiona po myśli radnych, gdyż jeszcze w 1933 r. funkcjonował posterunek¹²⁵. Jednakże później został zlikwidowany, bo co najmniej od 1936 r. działał już posterunek w Annopolu, czyli także w tej gminie¹²⁶. Prawdopodobnie posterunek w Izabelowie swoim zasięgiem obejmował część gm. Zduńska Wola bowiem brakuje informacji czy posterunki Annopole i Izabelów działały równolegle, czy Annopole rozpoczęło funkcjonowanie dopiero po likwidacji posterunku w Izabelowie.

System sądownictwa obowiązujący w II RP zaczął kształtować się jeszcze w czasie trwania I wojny światowej. W 1917 r. Departament Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego wydał pierwsze przepisy dotyczące nowej organizacji sądownictwa, który obejmował sądy pokoju, sądy okręgowe, sądy apelacyjne i Sąd Najwyższy¹²⁷.

Drobnymi przestępstwami zajmował się sąd pokoju i takowy mieścił się w Zduńskiej Woli¹²⁸, który prawdopodobnie obejmował swoją jurysdykcją całą gminę Wojsławice i Zduńską Wolę. Dla gm. Bałucz zapewne sąd pokoju mieścił się w Łasku, a dla gm. Męka w Sieradzu.

Sprawami poważniejszej wagi zajmowały się sądy okręgowe. Takowy dla m.in. powiatu sieradzkiego oraz części powiatu łaskiego będącego pod okupacją niemiecką w czasie Wielkiej Wojny był w Kaliszu, a sądem apelacyjnym był Sąd Apelacyjny w Warszawie¹²⁹.

Ustrój sądów zmienił się wraz z wejściem w życie z dn. 1 I 1929 r. rozporządzenia prezydenta, które wprowadzało podział sądów na: sądy grodzkie oraz sędziów pokoju, sądy okręgowe, sądy apelacyjne i Sąd Najwyższy. Pewną zmianą była pozycja sądu pokoju (składającego się poprzedniego z sędziego pokoju i ławników, potem już samego sędziego pokoju), gdyż od tej pory, jeśli był powołany, to przypadały mu następujące obowiązki: „Sędziowie pokoju rozpoznają z pośród spraw, należących do właściwości sądu grodzkiego, sprawy powierzone im przez ustawy postępowania sądowego lub ustawy szczególne. §2. Jeżeli dla danej miejscowości nie ustanowiono sędziego pokoju, sprawy należące do jego właściwości rozpoznaje sąd grodzki”¹³⁰. I tak sądy grodzkie były w Zduńskiej Woli (gm. Wojsławice i Zduńska Wola) oraz Łasku (gm. Bałucz) i Sieradzu (gm. Męka). Sądami okręgowymi dla sądu w Łasku był sąd w Łodzi, a dla Sieradza i Zduńskiej Woli Sąd Okręgowy w Kaliszu, a następnie sądami apelacyjnymi byli: War-

¹²⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 597, b.p. Odpis PPRGW z 9 I 1928 r.

¹²⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 646, b.p. *Pismo UGW do PP w Izabelowie z 14 VIII 1933 r.*

¹²⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 670, *UGW do PP w Annopolu z 12 VIII 1936 r.*; *Szematyzm podziału...*, s. 174.

¹²⁷ *Przepisy tymczasowe o urządzeniu sądownictwa w Królestwie Polskim*, „Dziennik Urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego” (dalej: DUDSTRSKP) 19 VIII 1917, nr 1, s. 3.

¹²⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 498, b.p. *Pismo z WPS do UGW z 29 XII 1923 r.*

¹²⁹ *Dyzlokacja sądów Królewsko-Polskich*, DUDSTRSKP 19 VIII 1917, nr 1, s. 59-61.

¹³⁰ *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych*, Dz.U.RP 1928, nr 12, poz. 93.

szawa dla Łasku i Poznań dla Sieradza i Zduńskiej Woli¹³¹. Natomiast Sąd Najwyższy mieścił się przez cały czas w Pałacu Krasińskich w Warszawie¹³².

Mimo wspomnianej deklaracji lokalnej władzy w okresie międzywojennym wielu obywateli łamało prawo. Liczba przestępstw w Polsce wyniosła 364 tys. w 1924 r. i wzrosła do ponad 643 tys. dziesięć lat później¹³³. Także i na tym omawianym terenie nie brakowało osób, które nie przestrzegały prawa. Nawet doszło do sytuacji, gdy rada gminy wnioskowała, iż: „Ze względu na szerzącą się demoralizację wśród młodzieży zakazać urządzania zabaw t.zw. »muzyk« lub też uzależnić takowe od każdorazowego zezwolenia i to pod kontrolą odpowiedzialnych osób dorosłych”¹³⁴.

Wśród wielu przestępstw, zapewne jedną z najbardziej bulwersujących okolicznych mieszkańców była zbrodnia, do jakiej doszło 17 IX 1933 r. na zabawie tanecznej urządzonej przez samarytanki (członkinie straży pożarnej) w Janiszewicach. Tam w wyniku kłótni został zamordowany Henryk Jończyk, a winnymi tego byli mieszkańcy Zduńskiej Woli: Leonard Zawadzki (skazany w procesie na 10 lat więzienia), Antoni Kołodziejczyk (3 lata) i ostatecznie uniewinniony przez sąd Stefan Pawłowski¹³⁵. Obok tak poważnym przestępstw, to część z nich dokonywana była z powodu biedy, jak zapewne w przypadku mieszkańca Karolewa Wojciecha Migasa, który został skazany za kradzież węgla z pociągów na magistrali węglowej 2 razy po 3 miesiące aresztu i jeszcze na 1 miesiąc za ucieczkę z aresztu¹³⁶. Ale także dochodziło do szeregu przestępstw umyślnych, a wśród nich, chociażby kradzieży dwóch kłaczy Władysławowi Antoszczykowi z Dionizowa, który ogłaszał się w prasie oferując nagrodę za odnalezienie zwierząt¹³⁷.

5. Społeczeństwo

5.1. Liczba i rozmieszczenie ludności

Zbudowanie obrazu statystycznego społeczeństwa, czyli np. przedstawienie i ukazanie zmian liczby ludności, struktur religijnych, narodowościowych czy językowych, którego granice administracyjne są obecnie inne, niż w okresie międzywojennym jest niezmiernie trudne lub zgoła niemożliwe¹³⁸. Wynika to z faktu braku odpowiednich danych sta-

¹³¹ *Kalendarz: informator sądowy na 1938 r.*, opracowali: J. Kirkiczenko, M. Krackiewicz, K. Rudzisz, s. 46, 51, 54.

¹³² *Wykaz sądów Rzeczypospolitej Polskiej*, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości” 1 IV 1923, nr 7, s. 178; S. Mossakowski, *Pałac Krasińskich*, Warszawa 1972, s. 67; B. Szmulik, *Sąd Najwyższy w II Rzeczypospolitej*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 2008, nr 5, s. 37.

¹³³ S. Plaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym. Cz. 3: okres międzywojenny*, Kraków 2001, s. 391.
¹³⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 518, b.p. *Sprawozdanie z działalności samorządu gminnego gm. Wojślawice* (dalej: SDSGGW) za 1 I-1 IV 1925 r.

¹³⁵ *Epilog bestjańskiej zbrodni na zabawie w Janiszewicach przed sądem*, „Echo Sieradzkie i Zduńskowolskie” 24 I 1934, s. 5; *Epilog bestjańskiej...*, tamże, 25 I 1934, s. 5.

¹³⁶ *Za kradzież węgla*, tamże, 23 IV 1934, s. 5.

¹³⁷ *100,000 marek nagrody*, „Gazeta Świąteczna” 20 XI 1921, nr 2129, s. 8.

¹³⁸ Surowe arkusze spisowe uległy zniszczeniu.

tystycznych, które musiałyby sięgać do poszczególnych jednostek osadniczych. Te, które są dostępne, przeważnie dotyczą obszarów od gminy wzwyż w ich ówczesnych granicach, a jednocześnie często różnią się zakresem zgromadzonych danych w zależności od tego, kiedy były one zbierane. W okresie międzywojennym przeprowadzono dwa spisy powszechne: 30 IX 1921 r. i 9 XII 1931 r., które są podstawowym źródłem statystycznym dla międzywojnia¹³⁹.

Tabela nr 6

Liczba ludności gm. Bałucz, Męka, Wojsławice i Zduńska Wola w okresie międzywojennym

Data	Gmina			
	Bałucz	Męka	Wojsławice	Zduńska Wola
30 IX 1921	5053	4842	5345	9853
9 XII 1931*	5133	5086	5495	11 729
1 I 1932	5254	5147	5470	11 776
1 I 1933	5269	5242	5506	11 591
1 I 1934	5244	5270	5733	12 527
1 I 1935	5222	5300	5888	12 596
1 I 1936	5275	5342	5981	12 921
1 I 1937	5168	5373	5951	12 873
1 I 1938	5120	5399	5944	13 141
1938 do 1921 – 100	101,36	111,50	111,21	133,37

* Dane dla 1931 r. pochodzą z wyników wstępnych, które nieco różnią się od wyników ostatecznych, a takowych dla gmin nie ma. Różnice są niewielkie, bo dla powiatu sieradzkiego według wstępnych wyników było 168 191 osób, a ostateczne wykazały 166 688 mieszkańców

Źródło: APŁ, AmŁ, sygn. 23 665, k. 13. Zestawienia statystyczne gm. Bałucz; APŁ, AmŁ, sygn. 23 669, k. 65. Zestawienia statystyczne gm. Męka; APŁ, AmŁ, sygn. 23 669, k. 81. Zestawienia statystyczne gm. Wojsławice; APŁ, AmŁ, sygn. 23 669, k. 93. Zestawienia statystyczne gm. Zduńska Wola; Skorowidz miejscowości..., s. 40, 101, 103-105; Skorowidz gmin Rzeczypospolitej Polskiej. Ludność i budynki na podstawie tymczasowych wyników drugiego powszechnego spisu ludności z dn. 9 XII 1931 r. oraz powierzchnia ogólna i użytki rolne. Część I. Województwa centralne i wschodnie, Warszawa 1933, s. 21-22

¹³⁹ O kwestiach związanych ze spisami: M. Michalski, *Spółeczeństwo miast Szadek i Zduńska Wola oraz gmin wiejskich: Szadek, Zapolice i Zduńska Wola w okresie międzywojennym (1918-1939)*, [w:] *Spółeczeństwo i dzieje ziem powiatu zduńskowolskiego w walce o niepodległość*, red. J. Stulczewski, Zduńska Wola 2018, s. 87-106.

Okres po wojnie charakteryzował się wysokim przyrostem naturalnym z tendencją malejącą w Polsce¹⁴⁰. W przypadku jednostek administracyjnych, które wchodziły w skład obecnej gm. Zduńska Wola, nie ma dokładnych informacji o przyroście naturalnym, ale wiadomo, o ile wzrosła liczba ludności, czyli łącznie ile wyniósł przyrost naturalny i migracje. W powiecie sieradzkim w 1921 r. było 155 425 mieszkańców, a 1 I 1938 r. – 180 669 (+16,24%)¹⁴¹. Natomiast na poziomie gminnym były duże różnice – największy przyrost odnotowała gm. Zduńska Wola, bo aż o 33,37%, czyli na terenach, gdzie zajęcia pozarolnicze miały znaczny udział w strukturze zatrudnienia. Natomiast tam, gdzie dominowało rolnictwo, będące niemal cały czas w kryzysie wzrost był mniejszy, a w gm. Bałucz niemal niezauważalny. Natomiast samo miasto Zd. Wola w tym okresie przyrosło o 35,13% mieszkańców¹⁴².

Na wzrost lub spadek liczby ludności wpływ miały zdarzenia demograficzne, które można podzielić na ruch naturalny – urodzenia i zgony oraz ruch wędrowniczy – przyjazdy i wyjazdy. I tak np. w gm. Wojsławice w 1937 r. urodziło się 202 żywych dzieci i odnotowano 109 zgonów; przyjechało 166, a wyjechało 266 osób, a więc tutaj, mimo tego, że urodzenia prawie dwukrotnie przeważały zgony, to odwrotna sytuacja w przypadku przyjazdów i wyjazdów, spowodowała, że gmina w ciągu roku straciła 7 mieszkańców¹⁴³.

Wielkość poszczególnych jednostek osadniczych była bardzo różna i dla wszystkich z nich są dane z pierwszego spisu powszechnego. Mamy tutaj wielkie wsie, liczące kilkuset mieszkańców, jak: Henryków – 409, Opiesin – 460, Ogrodzisko – 474, Piaski (wieś i leśniczówka) – 536, Czechy – 875 i Izabelów – 966, a z drugiej strony niewielkie skupiska ludności, których wielkość wynikała z ich charakteru, jak leśniczówki Kacze Błota i Wiktorów mające po 6 i osada młyńska Korczew licząca 10 mieszkańców¹⁴⁴.

Tabela nr 7

*Struktura ludności według płci gm. Bałucz, Męka, Wojsławice i Zduńska Wola
(30 IX 1921 i 1 I 1938)*

Jednostka	Rok	Ludność			
		Mężczyźni	Współczynnik maskulinizacji	Kobiety	Współczynnik feminizacji
Bałucz	30 IX 1921	2492	97,31	2561	102,77
	1 I 1938	2566	100,47	2554	99,53

¹⁴⁰ J.Z. Holzer, *Ludność*, [w:] *Encyklopedia Historii Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1999, s. 203.

¹⁴¹ APŁ, AmŁ, sygn. 23 669, k. 2. *Zestawienia statystyczne powiatu sieradzkiego*.

¹⁴² M. Michalski, *Społeczeństwo...*, s. 88-89.

¹⁴³ APŁ, AmŁ, sygn. 23 669, k. 81. *Zestawienia statystyczne gm. Wojsławice*.

¹⁴⁴ *Skorowidz miejscowości...*, s. 40, 101, 103-105.

Męka	30 IX 1921	2385	97,07	2457	103,02
	1 I 1938	2705	100,41	2694	99,59
Wojsławice	30 IX 1921	2562	92,06	2783	108,63
	1 I 1938	2936	97,61	3008	102,45
Zduńska Wola	30 IX 1921	4715	91,77	5138	108,97
	1 I 1938	6647	102,36	6494	97,70

Źródło: APŁ, AmŁ, sygn. 23 665, k. 13-14. Zestawienia statystyczne gm. Bałucz; APŁ, AmŁ, sygn. 23 669, k. 6566. Zestawienia statystyczne gm. Męka; APŁ, AmŁ, sygn. 23 669, k. 81-82. Zestawienia statystyczne gm. Wojsławice; APŁ, AmŁ, sygn. 23 669, k. 93-94. Zestawienia statystyczne gm. Zduńska Wola; *Skorowidz miejscowości...*, s. 40, 101, 103-105

Okres międzywojenny charakteryzował się niwelowaniem zachwianej równowagi między płciami, która nastąpiła w okresie I wojny światowej i w przypadku Polski w czasie powstań i wojen o ustalenie granic. Wzrastał udział mężczyzn, a wynikało to z różnych przyczyn, choć najważniejszą były kwestie biologiczne, gdyż na 100 dziewczynek rodzi się średnio 106 chłopców¹⁴⁵. Oczywiście część z nich miała negatywny wpływ – statystycznie krótsze życie mężczyzn niż kobiet. W ostatecznym rozrachunku elementy pozytywne uzyskały przewagę. Zjawisko to na terenach wiejskich należy uznać za korzystne. Wiązało się to z faktem, że niektóre zajęcia były tradycyjnie przeznaczone dla mężczyzn, zwłaszcza te, które wymagały użycia znacznej siły fizycznej, jak np. orka czy koszenie zboża. Mimo poprawy wskaźników maskulinizacji to sytuacja nadal odbiegała od normy, bo choć fizycznie przybywało mężczyzn (gm. Bałucz – 74; gm. Męka – 320, gm. Wojsławice – 374 i gm. Zduńska Wola – 1932), to znaczna część z tego przyrostu przed II wojną światową było nadal dziećmi lub młodzieżą.

Społeczeństwo Polski, jak i tego obszaru było młode. W gm. Wojsławice na 1 II 1938 r. w wieku do 7 lat było 1095 osób (18,42%), od 7 do 14 lat – 674 (11,34%), od 14 do 18 lat 600 (10,09%) i ponad 18 lat – 3575 (60,15%)¹⁴⁶. W gm. Zduńska Wola w wieku do 7 lat było – 1734 (13,2%), od 7 do 14 lat – 1580 (12,02%), od 14 do 18 lat – 1335 (10,16 %) i powyżej 18 lat 8492 (64,62)¹⁴⁷. Jednocześnie trudne warunki życia powodowały, że przeciętna długość życia była niewielka. I tak: „Przeciętne trwanie życia wyraża liczbę lat, jaką ma średnio do przeżycia członek badanej generacji (rocznika) pod rządami umieralności z danego roku czy okresu”¹⁴⁸. I według ostatnich z międzywojnia polskich tablic wymieralności z lat 1931-1932, przeciętna długość życia dla

¹⁴⁵ J. Michalewicz, *Elementy demografii historycznej. Materiały do wykładów, ćwiczeń i metodyki prac badawczych*, Warszawa 1979, s. 88.

¹⁴⁶ APŁ, AmŁ, sygn. 23 669, k. 82. Zestawienia statystyczne gm. Wojsławice.

¹⁴⁷ Tamże, k. 94. Zestawienia statystyczne gm. Zduńska Wola.

¹⁴⁸ E. Rosset, *Trwanie życia ludzkiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 51.

noworodka wynosiła w Polsce tylko 49,8 lat, a na wsi: mężczyźni – 47,4 lat, kobiety – 50,0 lat i średnio – 48,7 lat¹⁴⁹.

5.2. Struktura wyznaniowa i podziały administracyjne Kościołów

II Rzeczypospolita była państwem wielowyznaniowym, acz Konstytucja marcowa stanowiła w art. 114, obowiązującym także po uchwaleniu Konstytucji kwietniowej, iż: „Wyznanie rzymskokatolickie, będące religią przeważającą większości narodu, zajmuje w państwie naczelne stanowisko wśród równouprawnionych wyznań”¹⁵⁰. Miało to potwierdzenie w rzeczywistości bowiem w 1931 r. język ojczysty polski podało 21 993 444 mieszkańców, a spośród nich 20 333 333 (92,45%) deklaroowało wiarę w Jezusa Chrystusa i uznawało widoczną głowę Kościoła w osobie papieża – w międzywojniu kolejno Benedykta XV (1914-1922), Piusa XI (1922-1939) i Piusa XII (1939-1958)¹⁵¹.

Tabela nr 8

*Struktura wyznaniowa gm. Bałucz, Męka, Wojsławice i Zduńska Wola
(30 IX 1921 i 1 I 1938)*

Jednostka	Rok	Wyznania				Razem
		rzymsko-katolickie	ewangelickie	mojżeszowe	inne	
Bałucz	30 IX 1921	4891	148	0	14	5053
	%	96,79	2,93	0	0,28	100,00
	1 I 1938	5033	86	0	1	5120
	%	98,30	1,68	0	0,02	100,00
Męka	30 IX 1921	4822	18	0	2	4842
	%	99,59	0,37	0	0,04	100,00
	1 I 1938	5380	19	0	0	5399
	%	99,65	0,35	0	0	100,00

¹⁴⁹ *Polskie Tablice Wymieralności 1931/32*, Warszawa 1938, s. 6.

¹⁵⁰ *Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U. RP 1921, nr 44, poz. 267; M. Adamczyk, S. Pastuszka, *Konstytucje polskie w rozwoju dziejowym 1791-1982*, Warszawa 1985, s. 244.

¹⁵¹ Bez skoszarowanego wojska, *Drugi powszechny spis ludności z dn. 9. XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Polska*, Warszawa 1938, s. 15.

Wojsławice	30 IX 1921	4846	483	0	16	5345
	%	90,66	9,04	0	0,30	100,00
	1 I 1938	5255	670	0	19	5944
	%	88,41	11,27	0	0,32	100,00
Zduńska Wola	30 IX 1921	8316	1391	32	114	9853
	%	84,40	14,12	0,32	1,16	100,00
	1 I 1938	10 277	2679	20	165	13 141
	%	78,20	20,39	0,15	1,26	100,00

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: APŁ, AmŁ, sygn. 23 665, k. 14. Zestawienia statystyczne gm. Bałucz; APŁ, AmŁ, sygn. 23 669, k. 66. Zestawienia statystyczne gm. Męka; APŁ, AmŁ, sygn. 23 669, k. 82. Zestawienia statystyczne gm. Wojsławice; APŁ, AmŁ, sygn. 23 669, k. 93-94. Zestawienia statystyczne gm. Zduńska Wola; Skorowidz miejscowości..., s. 40, 101, 103-105

Dokładne dane statystyczne dla tego terenu dotyczące struktury wyznaniowej są jedynie dla 30 IX 1921 r. i 1 I 1938 r., przy czym tylko dla pierwszej daty można podać dane dotyczące poszczególnych jednostek osadniczych. Natomiast II spis powszechny informuje tylko o strukturze wyznaniowej od poziomu powiatu. Stąd wiemy, że na obszarze obecnej gminy Zduńska Wola, podobnie jak na sąsiednich terenach wiejskich, dominowali rzymscy katolicy. W gm. Wojsławice było ich w granicach 90%, a Zduńskiej Woli nieco mniej, bo około 80%. A w gminach, które tylko w niewielkim zakresie obejmują ten teren, to rzymscy katolicy stanowili ponad 95%, a więc już tutaj nie było widać oddziaływania Zduńskiej Woli, jako ośrodka imigracji osadników. Wiele wsi, nawet dość dużych, było jednorodnych lub bez mała jednorodnych pod względem wyznaniowym. W 1921 r. największy, bo 100% udział rzymskich katolików był we wsiach: Wojsławice (381 mieszkańców) Tymienice (374), Suchoczasy (339), Wólka Wojsławicka (298), Korczew (289), Gajewniki (235), a także w kol. Rębieskie (206) i folwarku Wojsławice (201). Natomiast ewangelicy bez rozróżnienia na konfesje, będący na drugim miejscu struktury wyznaniowej, największe liczebnie społeczności tworzyli we wsiach: Opiesin (242 osoby), Annopole (169) i Izabelów (143). Natomiast pod względem udziału procentowego to w pięciu jednostkach ewangelicy stanowili większość, a więc we w. Kraszęcin – 78%, dalej w kol. Kłady Dworskie – 62,96%, we w. Annopole – 59,93%, we w. Zborowskie – 58,71% i we w. Opiesinie – 52,61%. Przy czym warto zauważyć, że Kraszęcin był wówczas niewielką wsią liczącą 7 budynków mieszkalnych z liczbą 50 osób, z tego 39 było ewangelików, a Kłady Dworskie były 11 budynkową kolonią z 54 mieszkańcami w tym 34 ewangelikami. Jednocześnie wszyscy w Kraszęcinie i Kładach Dworskich zadeklarowali wówczas narodowość polską. Pozostałe trzy wsie, były duże: Annopole (113 rzymskich katolików i 169 ewangelików), Zborowskie (64 i 91) i Opiesin (189 i 242

oraz 29 osób innych wyznań chrześcijańskich). W przypadku innych wyznań chrześcijańskich dominowali baptyści, a pojedyncze osoby deklarowały wyznanie prawosławne i greckokatolickie. Tutaj wiadomo, że 2 prawosławnych (0,37%) zamieszkiwało Piaski (wieś lub leśniczówka). Także te obszary nie były wyjątkowe pod względem osadnictwa żydowskiego, które koncentrowało się w miastach i miasteczkach, a bo 12 osób w kolonii Henryków (2,93%) i 9 w folwarku Karsznice (6,16%). Oprócz tego była luterkańska grupa wyznaniowa – Wspólnota Zdeklarowanego Chrześcijaństwa. Jej początki sięgają 1903 r. i Zduńskiej Woli, po czym ponownie odrodziła się w tam w 1921 r., a potem przeniosła się do Janiszewic i liczyła kilkadziesiąt osób¹⁵².

Wpływ na strukturę religijną miały procesy osadnicze z XIX w., gdzie: „Na podstawie tych akt z całego 15-lecia 1815–1830 można ustalić, że przybywała do Zduńskiej Woli ludność ze Śląska, Czech, Księstwa Poznańskiego, Prus i Saksonii. (...) Ogółem sprzedał i nadał Złotnicki w tym czasie 258 placów w Zduńskiej Woli i 65 gospodarstwa w swoich wsiach Stężyce i Opiesinie”¹⁵³. I: „W latach międzypowstaniowych (1832-1862) najbardziej ruchliwym elementem byli przybysze. Wielu imigrantów osiadłych w Zduńskiej Woli przeniosło się po niedługim czasie bądź to do okolicznych wsi, gdzie nabywali gospodarstwa, bądź do innych miast”¹⁵⁴. A ponieważ ludność ta zachowywała wiarę ojców i dziadów, to np.: „Gmina Wojsławice położona blisko miasta Zduńskiej-Woli, posiada ludność mieszaną – bardzo wielu kolonistów niemców, dotąd jednak posiada przewagę ludność polską”¹⁵⁵. Mieszkańcy także mieli do czynienia z ludnością żydowską, która tworzyła znaczną diasporę w Zduńskiej Woli, a przecież tam jeżdżono, jak nie do urzędu gminy, to na jarmarki i targi czy do sklepów, korzystano także z usług żydowskich rzemieślników¹⁵⁶.

Pod względem podziałów administracyjnych w przypadku rzymskich katolików, to obszar ten początkowo zgodnie z bullą papieża Piusa VII *Ex imposita nobis a Deo* z 30 VI 1818 r. przynależał do metropolii warszawskiej, a pod względem diecezjalnym do diecezji wrocławskiej czyli kaliskiej (wrocławsko-kaliskiej)¹⁵⁷. Natomiast po konkordacie z 10 II 1925 r., papież Pius XI bullą *Vixdum Poloniae Unitas* ustanowił nowy podział terytorialny. Zgodnie z nią diecezja wrocławsko-kaliska otrzymała nazwę wrocławskiej i została przeniesiona do metropolii gnieźnieńskiej¹⁵⁸. Niższą jednostką terytorialną był dekanat, a ten obszar był stykiem aż czterech, do których należały następujące parafie, czyli podstawowe struktury administracyjne: 1) dekanat sieradzki – parafie Męka i Zduńska Wola; 2) szadkowski – Korczew i Szadek; 3) łaski – Borszewice i Marzenin

¹⁵² D. Pawelec, *Historia parafii ewangelicko-augsburskiej*, [w:] D. Pawelec, E. Pohl, M. Wójcik, *Protestanci w Zduńskiej Woli i okolicy. Rys historyczny*, Zduńska Wola 2007, s. 12-13, 18.

¹⁵³ J. Śmiałowski, *Zduńska Wola. Monografia miasta do 1914 roku*, Łódź 1974, s. 28.

¹⁵⁴ Tamże, s. 100.

¹⁵⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 596, b.p. Wyciąg z PPRGW z 25 VI 1928 r.

¹⁵⁶ H. Kozłowska-Dębicka, dz. cyt., s. 9-10, 16, 72-74.

¹⁵⁷ B. Kumor, *Ustrój i organizacja kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej (1772-1918)*, Kraków 1980, s. 43, 204, 207.

¹⁵⁸ W. Kujawski, *Straty terytorialne diecezji wrocławskiej w następstwie bulli cyrkumskrypcyjnej Vixdum Poloniae Unitas z 1925 r.*, „Teologia i Człowiek” 2012, nr 19, s. 260.

oraz 4) widawski – Strońsko¹⁵⁹. W 1925 r. dekanaty łaski i widawski przeniesione zostały do diecezji łódzkiej wchodzącej w skład metropolii warszawskiej¹⁶⁰.

Mieszkańcy uczestniczyli w nabożeństwach oraz przystępowali do sakramentów i byli żegnani w miejscowych kościołach. I tak w Korczewie był to kościół pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej Dziewicy i Męczennicy¹⁶¹. Ten w związku ze wzrastającą liczbą parafian planowano rozbudować w 1864 r., ale represje po przegranej powstaniu styczniowym uniemożliwiły realizację tegoż pomysłu. Ponownie do rozbudowy nawoływał bp Stanisław Zdzitowiecki podczas wizytacji w 1907 i 1913 r. Zakupiono projekt nowej świątyni, ale przeciwko temu opowiedział się kolator kościoła Antoni Siemiątkowski. Wreszcie: „postanowiono jedynie powiększyć drewnianą świątynię. 14 września 1930 r. ks. Stanisław Kozłowski przedstawił parafianom plan rozbudowy kościoła, dostosowując go do potrzeb wzrastającej liczbie parafii. Niezbędną kwotę 18.000 zł, w formie składek, mieli złożyć parafianie stosownie do wartości posiadanych gruntów. Plany rozbudowy zostały zamówione u inżyniera [Józefa] Kabana z Łodzi. Pomimo sprzeciwu i utrudnień czynionych przez miejscowego dziedzica i kolatora Antoniego Siemiątkowskiego, już 26 VII 1936 r. oddano do użytku rozbudowaną świątynię, powiększoną o 70 m kw. Otrzymała ona wymiary: 27,8 m długości, 10,35 m szerokości i 5,80 wysokości”¹⁶².

Parafia w Zduńskiej Woli dysponowała kościołem pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Ten uległ pożarowi, który strawił dach, wieżę i jedyny dzwon w dn. 28 VII 1921 r., a wynikał on z nieostrożności blacharza naprawiającego dach. Oprócz tego na miejscowym cmentarzu była kaplica pw. Krzyża Świętego oraz kapliczka św. Józefa na placu przykościelnym¹⁶³.

Parafia w Borszewicach skoncentrowana była wokół kościoła pw. Św. Stanisława Biskupa i Św. Mikołaja zbudowany w latach 1894-1925, a konsekrowany w 1923 r.¹⁶⁴

W Marzeninie parafia erygowana była już w XIV w., a kościół parafialny był pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny oraz: „Kaplica prowizoryczna filialna w Karsznicach p. wezw. Najśw. Serca Jezusa, zbud. i poświęc. w 1933 r.”¹⁶⁵.

¹⁵⁹ APŁOS, AGWK, sygn. 559, b.p. *Pismo UGW do SPS z 7 XI 1927 r.*; *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri Tam Saecularis Quam Regularis Dioecesis Wladislaviensis seu Calissiensis, Wladislaviae* 1918, s. 68-70, 118, 123; *Rocznik Diecezji Włocławskiej* 1938, Włocławek [1938], s. 191-213; W. Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska. Opracowanie historyczno-źródłoznawcze*, Włocławek 2011, s. 150-152; G. Sztandera, *Świecka i kościelna przynależność administracyjna parafii Korczew*, „Biuletyn Szadkowski” 2015, t. 15, s. 243-244.

¹⁶⁰ S. Łukomski, *Konkordat zawarty dnia 10 lutego 1925 roku pomiędzy Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską*, Łomża 1934, s. 5, 35-36, 97-98; W. Gliński, *Okoliczności powstania diecezji łódzkiej*, [w:] *Archiwum Diecezji Łódzkiej. Zarys dziejów*, t. 1 (1920-1945), Łódź 2021, s. 29-30.

¹⁶¹ Zob.: M. Budkiewicz, *Szlakiem miejsc świętych. Dekanat zduńskowski w 100-lecie narodzin św. Jana Pawła II*, Zduńska Wola 2020, s. 151-178.

¹⁶² Tamże, s. 156; G. Sztandera, *Z dziejów kościoła parafialnego w Korczewie*, [w:] tenże, P. Kurowicz, J. Szewczyk, *Z dziejów kościoła i cmentarza parafialnego w Korczewie*, Zduńska Wola 2012, s. 45-55.

¹⁶³ Zob.: M. Budkiewicz, *Kapłani parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Zduńskiej Woli*, Zduńska Wola 2018, s. 66-67; tenże, *Szlakiem miejsc...*, s. 51-95.

¹⁶⁴ *Spis duchowieństwa i parafij diecezji łódzkiej 1939*, Łódź 1938, s. 61.

¹⁶⁵ Tamże, s. 63.

Skrawki tegoż terytorium należały do parafii w Męce, Strońsku i Szadku. W pierwszej z nich był kościół pw. św. Wojciecha Biskupa i Męczennika, a na cmentarzu znajdował się kościół Św. Ducha zbudowany pierwotnie na przedmieściach Sieradza i przeniesiony tam w 1853 r.¹⁶⁶ Natomiast parafia w Strońsku, erygowana przez abp. Pełkę jeszcze w XIII w., miała kościół pw. Św. Urszuli Dziewicy i Męczennicy i Jedenastu Tysięcy Dziewic. Na cmentarzu była kaplica św. Krzyża odrestaurowana w 1926 r.¹⁶⁷ Natomiast parafia w Szadku, która także szczyliła się średniowiecznym rodowodem posiadała kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, św. Wawrzyńca i św. Jakuba Apostoła oraz murowaną kaplicę pw. św. Idziego na cmentarzu¹⁶⁸.

Każda z parafii miała własny cmentarz¹⁶⁹. Po wojnie pozostały jeszcze cmentarze wojenne w Czechach i Kęszycach oraz Korczewie (24 zmarłych), a także pojedyncze mogiły w polach: 4 w Karsznicach i po 1 w Kraszęcinie, Krobanowie i Maciejowie¹⁷⁰.

Prawosławni zgodnie z zarządzeniem władz polskich z dn. 13 VIII 1920 r. zamieszkujący powiaty: brzeziński, łaski, kaliski, kolski, koniński, turecki, sieradzki, słupecki i wieluński przynależeli do parafii św. Aleksandra Newskiego w znajdującej się w odległej Łodzi¹⁷¹. Ta należała do dekanatu warszawskiego w diecezji warszawsko-chełmskiej¹⁷².

Kościół greckokatolicki miał własną strukturę administracyjną tylko na terenach dawnej Galicji. Natomiast na pozostałym terenie oprócz miejsc, gdzie były zorganizowane parafie, wierni podlegali biskupom obrządku łacińskiego¹⁷³.

W 1825 r. ewangelicy augsburscy zduńskowolscy wyrazili wolę posiadania własnej parafii; w 1827 r. została ona erygowana, a jej powstanie w 1829 r. zatwierdziła Rada Administracyjna Królestwa Polskiego. Już wtedy akces do parafii zgłosiły rodzi-

¹⁶⁶ Zob. szerzej: M. Budkiewicz, *Szlakiem miejsc...*, s. 181-210.

¹⁶⁷ Były także kaplice w Rembieszowie i Rzechcie, *Spis duchowieństwa...*, s. 123-124; *Diecezja łódzka. Terytorium, organizacja, duchowieństwo*, Łódź 1987, s. 363-365; P. Filipowicz, L. Kajzer, Z. Lechowicz, *Późnoromański kościół p.w. Świętej Urszuli i Jedenastu Tysięcy Dziewic w Strońsku nad Wartą interwencyjne badania architektoniczne w latach 2005-2006*, „Ochrona Zabytków” 2006, nr 4, s. 5-22.

¹⁶⁸ *Rocznik Diecezji Włocławskiej 1938...*, s. 210.

¹⁶⁹ R. Poradowski, *Łaskie nekropolie*, Łódź 2008, s. 63; J. Szewczyk, *Cmentarz parafialny w Korczewie*, [w:] G. Sztandera, P. Kurowicz, J. Szewczyk, dz. cyt., s. 95-119.

¹⁷⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 470, k. 42. *Wykaz cmentarzy wojennych i dzielnic wojennych na cmentarzach w powiecie sieradzkim*; M. Pisarkiewicz, *Kwaterna wojenna z 1914 roku w Korczewie*, „Szkolne Wieści” 2007, nr 6(93), s. 20-21; tenże, *Groby żołnierskie z 1914 roku na Ziemi Łęczyckiej i Sieradzkiej*, b.m.w. 2016, s. 51-56.

¹⁷¹ APŁ, UWŁ, sygn. 75, k. 82. *Wykaz parafii kościoła ewangelicko-augsburskiego i prawosławnego w powiecie wieluńskim na dn. 30 X 1926 r.*; P. Zubowski, *Cerkiew Przenajświętszej Bogarodzicy Maryi w Wieluniu. Losy świątyni na tle losów innych cerkwi prawosławnych w okolicach Wielunia w okresie międzywojennym (1918-1939)*, „Rocznik Wieluński” 2014, t. 14, s. 283-284.

¹⁷² S. Wojtkowiak, *Jak przez wieki administracyjnie dzielono i jak ostatnio podzieliliśmy terytorium Polski. Państwowe, administracyjne, wojskowe i wyznaniowe podziały terytorialne na ziemiach polskich. Zarys popularny*, Łódź 2000, s. 203.

¹⁷³ *Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską podpisany w Rzymie dnia 10 lutego 1925 r. (ratyfikowany zgodnie z ustawą z dnia 23 kwietnia 1925 r.)*, Dz.U. RP 1925, nr 72, poz. 501; *Kościół Katolicki Polsce 1918-1990. Rocznik statystyczny*, Warszawa 1991, s. 58-59; S. Wojtkowiak, dz. cyt., s. 199.

ny m.in. z Annapola, Kładow, Opiesina, Pratkowa, Zamłynia i Zborowskim¹⁷⁴. Parafia przynależała do superintendentury kaliskiej¹⁷⁵, a po wejściu w życie dekretu prezydenta z 1936 r. o stosunku państwa do kościoła ewangelicko-augsburskiego superintendenturę zamieniono na diecezję i nadal podlegała Kaliszowi¹⁷⁶. Członkowie kościoła na terenie obecnej gm. Zduńska Wola mieli dom modlitwy w Annopolu; kantorat w Annopolu oraz cmentarze w Annopolu, Pratkowie i Zborowskim¹⁷⁷.

W Zduńskiej Woli od 1885 r. funkcjonował samodzielny zbór baptystów¹⁷⁸, który w 1928 r. tworzył Unię Zborów Baptystów Języka Niemieckiego w Polsce¹⁷⁹.

Żydzi mieli własny kahał – gminę od 1828 r. w Zduńskiej Woli¹⁸⁰.

5.3. Struktura narodowościowa i językowa

Elementami opisującymi społeczeństwo jest narodowość i język, przy czym pojęcie narodowości w okresie międzywojennym nie zawsze było oczywiste nie tylko dla ludzi, często analfabetów czy półanalfabetów, ale także dla rachmistrzów, którzy nie odróżniali narodowości od obywatelstwa. Tym samym w spisie z 1931 r. pytano o język ojczysty, który rozumiano jako: „język najbardziej bliski sobie”, acz i to okazało się w praktyce nie do końca oczywiste, chociażby na Polesiu gdzie ponad 700 tys. mieszkańców podało jako język ojczysty – „tutejszy”¹⁸¹.

Jedynie dla roku 1921 są dokładne dane dotyczące kwestii narodowościowej dla gmin i miejscowości. W gm. Wojsławice na 5345 osób narodowość polską podały 4992 osoby, a więc 93,4% mieszkańców, a pozostali narodowość niemiecką. Natomiast w gm. Zduńska Wola na 9853 osoby, narodowość polską deklarowało 9569 (97,12%),

¹⁷⁴ J. Stulczewski, *Ewangelicy w okolicy Szadku i Zduńskiej Woli w XIX-XX w.*, „Biuletyn Szadkowski” 2009, nr 9, s. 87-88, 96; D. Pawelec, dz. cyt., s. 6; J. Stulczewski, *Parafia Ewangelicko-Augsburska w Zduńskiej Woli i jej wybitni synowie*, [w:] *Między wiarą a tożsamością. Protestanci na ziemiach Polski centralnej*, red. tenże, Zduńska Wola 2020, s. 111-113.

¹⁷⁵ E. Kneifel, *Die evangelisch-augsburgischen Gemeinden der Kalischer Diözese*, Plauen 1937, s. 197-213.

¹⁷⁶ *Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U. RP 1936 nr 88 poz. 613.

¹⁷⁷ E. Kneifel, dz. cyt., s. 210.

¹⁷⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 559, b.p. *Pismo UGW do SPS z 7 XI 1927 r.*; H.R. Tomaszewski, *Baptyści w Polsce w latach 1858-1918*, t. 1, Warszawa 1993, s. 137; K. Bednarczyk, *Historia Zborów Baptystów w Polsce do 1939 roku*, Warszawa 1997, s. 85, 170, 183; E. Pohl, *Dzieje Chrześcijan Baptystów 1868-1993*, [w:] D. Pawelec, E. Pohl, M. Wójcik, dz. cyt., s. 45; E. Pohl, *Baptyści w Zduńskiej Woli*, [w:] tenże, R. Neumann, *150 lat baptystyzmu w Zduńskiej Woli 1870-2020*, Zduńska Wola 2020, s. 35.

¹⁷⁹ H.R. Tomaszewski, *Baptyści w Polsce w latach 1918-1958*, Warszawa 2008, s. 207-209, 472.

¹⁸⁰ M. Opióła, T. Kawski, *Gminy żydowskie pogranicza Wielkopolski, Mazowsza, Małopolski i Śląska w latach 1918-1942*, Toruń 2008, s. 359.

¹⁸¹ *Drugi powszechny spis ludności z dn. 9. XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo łódzkie bez miasta Łodzi*, Warszawa 1938, s. XI; *Drugi powszechny spis ludności z dn. 9. XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo poleskie*, Warszawa 1938, s. 20; *Mały Rocznik Statystyczny*, Warszawa 1939, s. 22-23.

niemiecką 275 (2,79%), 6 (0,06%) rosyjską, a 3 osoby (0,03%) rusińską¹⁸². Tak więc udział deklarowanej narodowości polskiej jest wyższy niż wyznania rzymskokatolickiego, a odwrotnie w przypadku wyznań ewangelickich i narodowości niemieckiej.

Co do gmin zahaczających na ten teren, to w gm. Bałucz 4944 osoby podały narodowość polską, 104 niemiecką i 5 rosyjską, ale w interesującej kolonii i wsi Mostki wszyscy deklarowali narodowość polską. Natomiast w gm. Męka na 4842 osoby tylko 1 podała narodowość rosyjską, a zamieszkiwała w Piaskach (wieś lub leśniczówka, ale raczej wieś)¹⁸³.

Narodowość niemiecką podali mieszkańcy wsi: Annapole 169 osób (59,93% mieszkańców) czyli dokładnie tyle osób co podało wyznanie ewangelickie, następnie: 117 we w. Opiesin (25,43%), 92 we w. Zborowskie (59,35%), 47 we w. Pratków (11,90%), 12 we w. Zamłyń (3,72%), 8 we w. Laskowiec (8,51%), 7 we w. Izabelów (0,72%), 7 we w. Czechy (0,80%), 6 we w. Poręby (2,79%), 4 w kol. Henryków (0,98%) oraz 4 we w. Ogrodzisko (0,84%)¹⁸⁴. Tak więc tylko w trzech wsiach Niemcy stanowili znaczący odsetek, a w Zborowskim stanowili większość. Natomiast inne narodowości były nieliczne. W gm. Wojsławice nikt nie deklarował narodowości innej niż polska, a w gm. Zduńska Wola 6 osób podało narodowość rosyjską a 3 rusińską – były to po 2 osoby z folwarku Karsznice (1,37%), kol. Ochraniew (0,50%), wsi Opiesin (0,43%), 1 z kol. Maciejów (1,14%) plus 2 osoby z kol. Osmolin Folwark. Niestety nie można określić, którzy podali rosyjską, a którzy rusińską. Natomiast, jak już wspominałem, w gm. Męka tylko 1 osoba podała narodowość rosyjską i zamieszkiwała Piaski (leśniczówkę lub wieś), co stanowiło 0,19% ludności¹⁸⁵.

Dokładne określenie struktury językowej tego terenu nie jest możliwe, acz zdecydowanie dominował język polski, nie tylko jako język największej grupy narodowościowej, ale także jako język urzędowy. Według danych z II spisu powszechnego w powiecie sieradzkim na 168 051 mieszkańców deklarowało język polski 147 369 (87,69%), jidysz 14 462 (8,61%), niemiecki 5493 (3,27%), hebrajski 649 (0,39%), a pozostałe: ukraiński, rosyjski, czeski, białoruski, ruski w liczbie 64, dalej 13 osób podało inny, a jedna go nie podała. Natomiast na obszarach wiejskich tego powiatu na 121 999 mieszkańców podało: polski 118 169 (96,86%), niemiecki 3398 (2,88%), jidysz 382 (0,31%), pozostałe języki czyli hebrajski, czeski, rosyjski, białoruski podało 46 osób, i dodatkowo 3 osoby podały inny, a 1 w ogóle¹⁸⁶. Przy czym należy podkreślić, że w przypadku hebrajskiego: „Była to raczej deklaracja ideowa (osób związanych z ideą budowy państwa żydowskiego – przypis mój), niż wyraz tego, że posługiwano się hebrajskim w życiu codziennym (...) Przeciętny Żyd polski uważał natomiast za swój język ojczysty, ten którym mówił

¹⁸² *Skorowidz miejscowości...*, s. 103-105. Wyjaśnienie narodowości i języka rusińskiego: *Kwestia narodowościowa w programie drugiego powszechnego spisu ludności Rzeczypospolitej Polskiej. Wywiad z Generalnym Komisarzem Spisowym p. Dr. Rajmundem Buławskim*, „Studia Narodowościowe” styczeń-kwiecień 1932, nr 1, s. 6.

¹⁸³ *Skorowidz miejscowości...*, s. 40, 101.

¹⁸⁴ Tamże, s. 103-105.

¹⁸⁵ Tamże, s. 101, 103-105.

¹⁸⁶ Tamże, s. VIII-IX.

na co dzień – język żydowski”¹⁸⁷. Dodatkowo w kościele rzymskokatolickim w liturgii w użyciu był język łaciński. Tak więc generalnie mieszkańcy tego obszaru rozmawiali głównie po polsku i niewielkim stopniu po niemiecku, a stykali się z łacińskim i jidysz.

5.4. Struktura zatrudnienia i utrzymania

Ponieważ omawiany obszar to tereny wiejskie głównym miejscem zatrudnienia i utrzymania było rolnictwo – podstawa gospodarki II RP, która była państwem typowo rolniczym. W 1931 r. na 32 107 tys. mieszkańców aż 19 581 tys. (60,99%) pracowało i żyło z rolnictwa wraz z leśnictwem i ogrodnictwem¹⁸⁸.

Dla określenia struktury zatrudnienia i utrzymania na poziomie gminnym można wykorzystać jedynie informacje za 1938 r. i to w granicach ówczesnych gmin.

Tabela nr 9

Struktura zatrudnienia i utrzymania mieszkańców gm. Wojślawice (1 I 1938)

Dział	Zarobkujący	Przy nich członkowie rodzin	Bezrobotni	Przy nich członkowie rodzin
Samodzielni				
rolnicy	822	3183	0	0
przemysłowcy	4	16	0	0
kupcy	22	48	0	0
rzemieślnicy	9	26	2	5
wolne zawody	1	0	0	0
inni	0	0	0	0
Pracownicy umysłowi				
państwowi	15	20	0	0
samorządowi	3	8	0	0
prywatni	6	7	0	0
Robotnicy				
rolni	64	325	43	86
przemysłowi	42	128	0	0

¹⁸⁷ J. Tomaszewski, *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa 1985, s. 148.

¹⁸⁸ J. Żarnowski, *Spółeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*, Warszawa 1973, s. 21.

transportowi i komunikacyjni	0	0	0	0
służba domowa		31	0	0
inni	56	220	40	80
Chałupnicy				
x	62	365	65	140
Razem	1106	4377	150	311

Źródło: APŁ, AmŁ, sygn. 23 669, k. 83. Zestawienia statystyczne gm. Wojsławice

Tabela nr 10

Struktura zatrudnienia i utrzymania mieszkańców gm. Zduńska Wola (1 I 1938)

Dział	Zarobkujący	Przy nich członkowie rodzin	Bezrobotni	Przy nich członkowie rodzin
Samodzielni				
rolnicy	1027	4002	0	0
przemysłowcy	7	35	0	0
kupcy	54	215	0	0
rzemieślnicy	118	378	20	101
wolne zawody	0	0	0	0
inni	0	0	0	0
Pracownicy umysłowi				
państwowi	121	547	0	0
samorządowi	1	3	0	0
prywatni	4	10	0	0
Robotnicy				
rolni	353	851	153	638
przemysłowi	76	250	0	0
transportowi i komunikacyjni	0	0	0	0

służba domowa	23	22	0	0
inni	307	782	0	0
Chałupnicy				
x	764	1962	82	235
Razem	2855	9057	255	974

Źródło: APŁ, AmŁ, sygn. 23 669, k. 95. Zestawienia statystyczne gm. Zduńska Wola

Tabela nr 11

Udział rolnictwa w zatrudnieniu i utrzymaniu

Grupa	gm. Bałucz	gm. Męka	gm. Wojsławice	gm. Zduńska Wola
Zatrudnieni (chłopi i robotnicy rolni bez bezrobotnych robotników rolnych)	70,14%	91,12%	80,11%	48,34%
Utrzymujący się (chłopi i robotnicy rolni z rodzinami bez bezrobotnych robotników rolnych)	71,70%	88,13%	73,92%	47,43%
Utrzymujący się (chłopi, robotnicy rolni i bezrobotni robotnicy rolni wraz z rodzinami)	76,25%	93,37%	79,06%	53,45%

* *Pomijam przy tych i kolejnych wyliczeniach nielicznych pracowników umysłowych w rolnictwie. Wiadomo, że pracownikami umysłowymi (1929) byli w majątku Wojsławice: Antoni Adamczewski (księgowy), Edward Gajkowski (leśniczy) i Stanisław Korzeniowski (rządca); w folwarku Tymienice Tadeusz Malak (pisarz) i w majątku Męcka Wola Kazimierz Dławichowski (gorzelniany) i Władysław Wronka (pisarz), APŁOS, AGWK, sygn. 601, UGW z 12 VIII 1929 r. (brak danych dla folwarków z gm. Zduńska Wola)*

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: APŁ, AmŁ, sygn. 23 665, k. 15. Zestawienia statystyczne gm. Bałucz; APŁ, AmŁ, sygn. 23 669, k. 67. Zestawienia statystyczne gm. Męka; APŁ, AmŁ, sygn. 23 669, k. 83. Zestawienia statystyczne gm. Wojsławice; APŁ, AmŁ, sygn. 23 669, k. 95. Zestawienia statystyczne gm. Zduńska Wola

Rolnictwo było miejscem, które dawało zatrudnienie największemu odsetkowi ludności, jedynie jego udział w gm. Zduńska Wola był dość niski i wynosił zaledwie 48,34% mieszkańców, a więc znacznie poniżej średniej krajowej. Wynikało to z faktu,

że gm. Zduńska Wola położona była niemal w całości wokół lokalnego ośrodka przemysłowo-rzemieślniczo-handlowego, jakim było miasto Zduńska Wola. A jednocześnie występowała tutaj: „ludność, która dotychczas posiada swe źródło utrzymania w mieście, choć terytorialnie należy do gminy wiejskiej Zduńska-Wola”¹⁸⁹. Natomiast odsetek osób utrzymujących się z rolnictwa czy to bez bezrobotnych robotników rolnych czy razem z nimi był dość podobny.

Stopień obłożenia pracą był uzależniony od wielkości gospodarstwa. Dodatkowo w rolnictwie, jak rzadziej w innych działach, pracowali zarobkowo małoletni, a w rolnictwie normą była praca dzieci i ci w statystykach nie mogli być ujęci¹⁹⁰. Poważnym problemem na wsi, co także dotyczyło tego obszaru, było przeludnienie agrarne, którego dokładna wielkość nie jest znana. Ludwik Landau, Jerzy Pański i Edward Strzelecki obliczali, że na 1 I 1935 r. było to w Polsce aż 2370 tys. czynnych zawodowo¹⁹¹. Natomiast przedwojenny minister rolnictwa i reform rolnych Juliusz Poniatowski oceniał liczbę zbędnych na 5,0 mln czynnych zawodowo, a 8,8 mln razem z osobami biernymi zawodowo¹⁹². Należy podkreślić, że dla tego okresu nie ma rzetelnej statystyki bezrobotnych, a jedynie dane dotyczące liczby osób poszukujących pracy zarejestrowanych w odpowiednim urzędzie. Jednak liczby te nie odpowiadają rzeczywistości, gdyż m.in.: nie każdy poszukujący pracy był zarejestrowany, zwłaszcza gdy nie mógł liczyć na znalezienie pracy przez urząd lub uzyskać od niego doraźnej pomocy materialnej; władze potrafiły fałszować statystyki. Także rejestrować nie mogła się młodzież wchodząca na rynek pracy, która nigdy wcześniej nie pracowała¹⁹³. A przeludnienie agrarne na tym obszarze było o czym świadczy chociażby ruch wychodźczy za pracą do Niemiec.

6. Gospodarka

W gospodarce Polski międzywojennej można wyróżnić pięć faz: 1) ożywienia (1918 – jesień 1923), 2) kryzysu proinflacyjnego (jesień 1923 – luty 1926), 3) ponownego ożywienia (marzec 1926 – jesień 1929), 4) wielkiego kryzysu gospodarczego (1930-1935) i 5) wzrostu gospodarczego (1935-1939)¹⁹⁴. Tak więc był to czas, który charakteryzował się cyklicznymi wahaniami – kryzysami i ożywieniami gospodarczymi, przy czym te pierwsze w ogólnym rozrachunku miały większe znaczenie. Zwłaszcza wielki kryzys gospodarczy niekorzystnie odbił się na całokształcie polskiej gospodarki, a szczegól-

¹⁸⁹ Zob. szerzej w podrozdziale dotyczącym pozostałej działalności gospodarczej niniejszego tekstu.

¹⁹⁰ „Ustawa w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet zakazywała wykonywania pracy zarobkowej osobom poniżej 15 lat”. Jednakże rzeczywistości w wielu przypadkach zatrudniano dzieci, Z. Landau, J. Tomaszewski, *Robotnicy przemysłowi w Polsce. Materialne warunki bytu 1918-1939*, Warszawa 1971, s. 355, 357.

¹⁹¹ L. Landau, J. Pański, E. Strzelecki, *Bezrobocie wśród chłopów*, Warszawa 1939, s. 247.

¹⁹² J. Orczyk, *Przeludnienie agrarne*, [w:] *Encyklopedia Historii Gospodarczej Polski do 1945 roku*, Warszawa 1981, s. 143-144.

¹⁹³ Szerzej o problemie bezrobocia m.in.: Z. Landau, J. Tomaszewski, *Robotnicy...*, s. 155-175, 317-335, 506-559, 573-589.

¹⁹⁴ Z. Landau, *Koniunktura gospodarcza*, [w:] *Encyklopedia Historii Drugiej...*, s. 165.

nie na dominującym tutaj rolnictwie, gdzie: „drobnotowarowy producent rolny w coraz większym stopniu musiał przechodzić na tory gospodarki prawie naturalnej i dążyć do maksymalnego zaspakajania swych potrzeb przez wyrób we własnym zakresie wszelkich niezbędnych i możliwych do chałupniczej produkcji artykułów. W rezultacie przemysł tracił poważną część nabywców i jego klientela coraz bardziej zacieśniała się do przedsiębiorstw i osób znajdujących się w bezpośrednim zasięgu oddziaływania gospodarki kapitalistycznej, a tych w Polsce (poza miastami) było stosunkowo mało”¹⁹⁵. Wiązało się to z dużo większym spadkiem cen płodów rolnych, przy mniejszym przemysłowych (nożyce cen) i przy utrzymaniu, a nieraz wzroście obciążeń podatkowych, co spowodowało w ostateczności biedę i nędzę na wsi¹⁹⁶.

Z powodu trudności metodologicznych nader trudno jest ocenić rozwój gospodarki Polski w okresie międzywojennym. W rolnictwie nie nastąpiła zmiana w metodach gospodarowania, a przeciętne plony z lat 1909-1913, są podobne do plonów z lat 1934-1938, a produkcja czterech podstawowych zbóż spadała w przeliczeniu na 1 mieszkańca o 0,2 q (z 3,8 q do 3,6 q). W przemyśle wielkość produkcji w 1938 r. orientacyjnie wynosiła 95% produkcji z roku 1913, a w przeliczeniu na 1 osobę spadła aż o 18%. Tu też były ogromne różnice, bo np. dwudziestokrotnie spadło wydobywanie węgla brunatnego, gdy czterdziestokrotnie wzrosło wydobywanie soli potasowych¹⁹⁷.

W takich to trudnych warunkach gospodarczych przyszło żyć mieszkańcom i prowadzić działalność gospodarczą, w której na czele wysuwa się rolnictwo.

6.1. Rolnictwo

Głównym miejscem zatrudnienia i źródłem utrzymania dla mieszkańców w II RP było rolnictwo. Tak samo było na omawianym obszarze, acz w niektórych wsiach szereg mieszkańców utrzymywało się lub dorabiało w zajęciach pozarolniczych, co związane było z rozwojem i oddziaływaniem lokalnego ośrodka miejskiego, jakim była Zduńska Wola¹⁹⁸. Jednak większości ludzi najważniejsza była: „ziemia i praca na niej: chłopski styl życia charakteryzowała podległość wobec wymogów ziemi i gospodarstwa oraz dyspozycyjność pracy”¹⁹⁹.

Rolnictwo jako działalność gospodarcza była i jest silnie uzależniona od przyrody. W warunkach polskich: „warunki klimatyczne są dla gospodarki rolnej nie najlepsze.

¹⁹⁵ Z. Landau, *Dwusektorowy układ gospodarki Polski międzywojennej i jego konsekwencje (na przykładzie lat 1930-35)*, „Przegląd Historyczny” 1972, R. 63, nr 3, s. 453.

¹⁹⁶ J. Ciepielewski, *Wies polska w latach wielkiego kryzysu 1929-1935. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1965, s. 17-42.

¹⁹⁷ Z. Landau, J. Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski 1918-1939*, Warszawa 1999, s. 292306.

¹⁹⁸ W 1923 r. inż. Józef Jaskólski wyliczył, że ludność wiejska uzyskała dochód w wysokości 4926,7 mln franków złotych, z tego rolnictwo przyniosło – 3889,1 mln franków złotych (78,94%). Zob.: J. Jaskólski, *Wartość produkcji rolniczej i ogólny dochód ludności wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej w r. 1923*, Lwów 1927, s. 22.

¹⁹⁹ A. Siciński, *Elementy stylu życia ludności wiejskiej*, [w:] *Tradycja i nowoczesność w kulturze wsi*, red. J. Damrosz, Warszawa 1979, s. 54.

Występująca tu średnio ilość ciepła jest zaledwie zadowalająca dla najważniejszych upraw polowych, ale już niewystarczająca dla wielu drzew owocowych. Często też szkody przynosi rolnictwu nieodpowiedni rozkład opadów i jego duże wahania. Uprzywilejowane są pod tym względem w zasadzie rośliny okopowe, potrzebujące właśnie w środku lata (lipiec, sierpień) więcej wilgoci aniżeli uprawy zbożowe, którym z kolei przeszkadza występująca przeważnie w tym okresie nadmierna ilość opadów. Rośliny zbożowe wymagają więcej wody w maju, ale ten jest u nas najczęściej miesiącem zbyt suchym (...) Przeciętnie biorąc, niemal co drugi rok jest na ziemiach polskich dla pewnych rodzajów upraw zbyt suchy, a co kilka lat występują susze (...) Wreszcie sporo szkód przynoszą rolnictwu częste u nas przymrozki, gradobicia, ulewne deszcze, huraganowe wichury i powodzie²⁰⁰.

Prace w rolnictwie odznaczają się sezonowością i są uzależnione od przyrody i od uprawianych roślin. Najwięcej prac przypadało na okres lipiec-październik (drugie sianokosy, żniwa, zasiewy jesienne i zbory okopowych), następnie pracowitym okresem był kwiecień-czerwiec (zasiewy roślin jarych i zasadzenia okopowych, pierwsze sianokosy). Najmniej zajęć było od listopada do marca, bo nie było w nim prac polowych, ale za to np. omłacano zboże. Jednocześnie produkcja roślinna była bardziej pracowitą niż produkcja zwierzęca, chociaż przy niej prace trwały przez cały rok. Istniał także zwyczajowy podział prac w gospodarstwie. W mało- i średniorolnych gospodarstwach mężczyzna zajmował się organizacją pracy i prowadzeniem gospodarstwa – głównie zajmował się produkcją roślinną, w mniejszym lub większym stopniu produkcją zwierzęcą i sprzedażą płodów rolnych. Kobieta natomiast prowadziła gospodarstwo domowe, pracowała przy obsłudze bydła, trzody chlewnej i drobiu, w czym pomagali jej inni domownicy. Pomagała także w polu w okresie najpilniejszych prac polowych oraz zajmowała się opieką nad dziećmi. Natomiast dzieci i młodzież w zależności od wieku pomagali przy zajęciach pomocniczych jak pasienie krów, owiec, gęsi i przy lżejszych pracach polowych, jak przy pieleniu chwastów, sadzeniu kartofli, zbiorze zbóż i innych pracach polowych oraz przy pracach podwórzowych i innych związanych z gospodarstwem domowym. W okresie nasilenia prac polowych, a więc podczas żniw i zbioru ziemniaków nawet kilkuhektarowe gospodarstwa korzystały z pracy najemnej za gotówkę z wiktem lub bez (praca sezonowa), albo w formie odrobku przez biedniejszych, za użyczenie kawałka pola pod kartofle lub warzywa. W gospodarstwach karłowatych korzystano z wzajemnej pomocy sąsiedzkiej. W średnich gospodarstwach zwykle zatrudniano na stałe pastucha do wypasania bydła i innych prac polowych (młodzieńcy w wieku 13–15 lat), a w większych gospodarstwach (powyżej 20 ha) na stałe zatrudniano siły najemne: parobka do koni, pastucha do bydła i służącą²⁰¹.

²⁰⁰ J. Janczak, *Środowisko geograficzne Polski w latach 1918-1945*, [w:] *Historia chłopów polskich*, T. III: *okres II Rzeczypospolitej i okupacji hitlerowskiej*, red. S. Inglot, Warszawa 1980, s. 10-11.

²⁰¹ J. Majewski, *Rozwój gospodarki chłopskiej w okresie międzywojennym*, [w:] *Historia chłopów...*, s. 63-66. W międzywojniu posługiwano się dwoma jednostkami powierzchni: ha = 100 a = 10 000 m² oraz w użyciu był jeszcze mórg nowopolski dzielony na 300 prętów, przy czym jedna morga nowopolska = 0,5598 ha = 5598 m², przy czym do obliczeń przyjmuje się wartość zaokrągloną do 0,56 ha = 5600 m².

Podstawową jednostką produkcyjną w rolnictwie było i jest gospodarstwo rolne. W okresie międzywojennym rozróżniano gospodarstwa włościańskie, a więc o powierzchni ogólnej do 50 ha oraz gospodarstwa folwarczne (folwarki) określane jako wielka własność ziemska o powierzchni ogólnej powyżej 50 ha²⁰².

W Polsce, ale także i tutaj: „Strukturę agrarną u progu dwudziestolecia cechowała duża polaryzacja, tzn. wysoki stopień koncentracji ziemi, oraz rozdrobnienie gospodarstw chłopskich. Na jednym biegunie struktury agrarnej – według danych spisu 1921 r. – znajdowała się stosunkowo niewielka liczba folwarków, która koncentrowała 47,3% powierzchni gruntów. Na drugim zaś biegunie struktury agrarnej znajdowała się ponad dwumilionowa masa gospodarstw półproletariackich (0,2 ha) [powinno być 0–2 ha – przypis mój] i małorolnych (2–5 ha), których udział w ogólnej liczbie gospodarstwa wynosił przeszło 60%, a udział w powierzchni gruntów zaledwie 7,0%”²⁰³. W rzeczywistości folwarki obejmowały wówczas 30,3% ogólnej powierzchni gruntów, bo spis był dość niedokładny²⁰⁴. A to wszystko nakładało się na to, że: „Oglądałam przeważnie z dala, zza ogrodzonego murem parkanem rozległego parku, dom i życie dziedziców Oczekowskich w Krobanowie. Obserwowałam ogromne nierówności, wręcz przepaści społeczne – spolaryzowane na jednym biegunie bogactwo, a na drugim niesłychaną nędzę”²⁰⁵.

Bogactwo pierwszych brało się z posiadania nieraz nie rzadko ogromnych powierzchni uprawnych i lasów, a niektóre były z nich latyfundiami, jak posiadane w 1922 r. przez Maurycego hr. Zamoyskiego o powierzchni 190 900 ha, Karola ks. Radziwiłła z 155 340 ha czy Jarosława hr. Potockiego z 134 830 ha²⁰⁶. Wielka własność ziemska występowała także na tym terenie, acz powierzchniowo było im daleko do największych posiadłości ziemskich.

Tabela nr 12

Folwarki w gm. Wojsławice

Folwark	Powierzchnia w ha					
	1928		1931		1935	
	ogólna	gruntów ornych	ogólna	gruntów ornych	ogólna	gruntów ornych
Stradzew	52,00	50,00	52,00	50,00	poniżej 50 ha (?)	
Tymienice	710,08	107,52	619,37	110,50	710,08	143,34

²⁰² W. Roszkowski, *Gospodarcza rola większej prywatnej własności ziemskiej w Polsce 1918-1939*, Warszawa 1986, s. 28.

²⁰³ M. Mieszczankowski, *Struktura agrarna i społeczna wsi polskiej w okresie międzywojennym*, [w:] *Historia chłopów...*, s. 121, 126-127.

²⁰⁴ Tamże, s. 126-127.

²⁰⁵ H. Kozłowska-Dębicka, dz. cyt., s. 39.

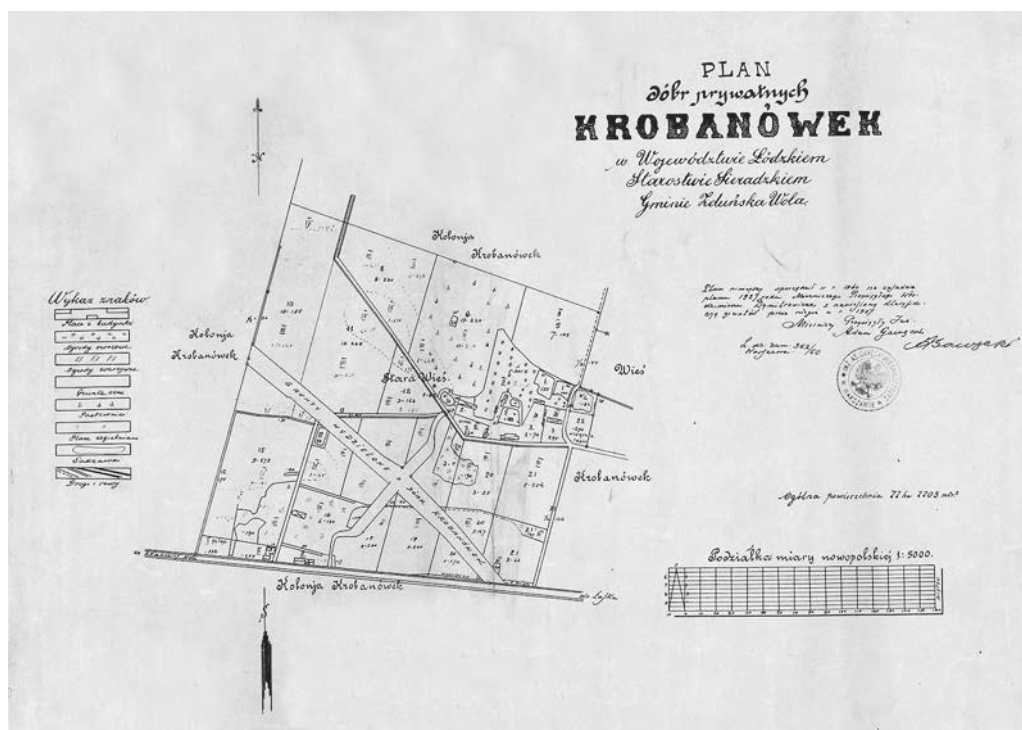
²⁰⁶ W. Roszkowski, *Gospodarcza rola...*, s. 357.

Wojsławice	746,16	232,24	702,52	230,00	798,16	280,00
Męcka Wola	1485,12	294,00	1281,14	297,36	835,43	297,36
Korczew	52,94	0	b.d.	poniżej 50 ha (?)		
Kacze Błota	311,36	0	b.d.	311,36	0	

Źródło: APŁOS, AGWK, sygn. 645, b.p. Statystyka produkcji rolnej za 1931 r.; APŁOS, AGWK, sygn. 686, b.p. Statystyka produkcji za 1935 r.

W zestawieniu z 1928 r. jako folwarki widniały Korczew i Kacze Błota, które w ogóle nie miały gruntów ornych – cały ich obszar stanowiły bowiem lasy. W 1931 r. władze gminne obu nie uwzględniły, przy czym Korczew mógł mieć już poniżej 50 ha, podobnie jak Stradzew w 1935 r. Cechą charakterystyczną folwarków był duży udział lasów, bo wiadomo, że w 1928 r. w Tymienicach było to 501,76 ha (70,66% powierzchni gosp.), Wojsławicach 435,68 ha (58,39%), a w Męckiej Woli 1159,76 ha (78,09%) lasów.

W gm. Zduńska Wola były trzy folwarki: Karsznice 383 ha Teodozjusza Wierzchleyskiego, Krobanów liczący 92 ha i należący do Antoniego Brzezińskiego i spółki oraz



Ryc. 11. Dobra Krobanów (1927, odrys z 1940 r.)

Źródło: APŁ, Zbiór kartograficzny

Krobanówek z 76 ha Włodzimierza Oczechowskiego²⁰⁷. Natomiast np. folwark Janiszewice należący do Adama Pilca, który stwierdzał, iż: „Jestem właścicielem gospodarki rolnej o powierzchni 50 morgów – folwarku Janiszewice, gm. Zduńska Wola”²⁰⁸, a więc liczył 28 ha.

Pozostałością po czasach feudalnych były wspólnoty gruntowe. W 1921 r. w Polsce (na obszarze objętym spisem) było ich 19 146 o powierzchni 1 505 696 ha, z których korzystało 1 549 286 gospodarstw²⁰⁹, a w powiecie sieradzkim było 175 wspólnot o powierzchni 5345 ha, do których prawo miało 5590 gospodarstw²¹⁰. W gm. Wojsławice w 1928 r. jeszcze dziewięć gromad miało wspólną ziemię: Korczew, Męcka Wola, Pratków, Rębieskie, Tymienice, Wojsławice, Wólka Wojsławicka, Zamłynie, Zborowskie, przy czym najwięcej było w Zamłynie, bo: „85 mórg pastwiska i nieużytków, nadane gromadzie wiejskiej przy uwłaszczeniu, w tem 7 mórg i 75 pr: – osada dla sołtysa”²¹¹.

Liczba gospodarstw w międzywojniu znacznie wzrosła, bo z 3384,3 tys. w 1921 r., do 3863,2 tys. w 1931 r. do 4511,6 tys. w 1938 r. (+33,31%)²¹². Natomiast odpowiedź na pytanie, ile było gospodarstw na tym terenie, jest niemożliwa, ze względu na brak danych. W 1931 r. w gm. Wojsławice było 801 poniżej 50 ha i 4 folwarki, czyli razem 805²¹³. W 1938 r. było już 881 poniżej 50 ha i 4 folwarki, czyli razem 885²¹⁴. Kwestią, której nie można ustalić, jest potraktowanie wspólnot gruntowych, czy każdą z nich policzono jako osobne gospodarstwo, czy w ogóle ich nie liczono. Natomiast pod względem struktury gospodarstw to w 1930 r. (choć chyba w tym zestawieniu brakuje kilkudziesięciu gospodarstw) w gm. Wojsławice było: 77 do 2 ha, 315 od 2 do 5 ha, 251 od 5 do 10 ha, 74 od 10 do 20 ha i 5 od 20 do 50 ha, czyli zdecydowanie przeważały gospodarstwa karłowate i małorolne²¹⁵. Ta struktura musiała w dalszych latach ulegać pogorszeniu, podobnie jak było to na innych terenach. Wiązało się to z małymi szansami na znalezienie pracy poza wsią i wchodzeniem kolejnych roczników w dorosłość, a: „Da się często zauważyć małych chłopców przelatujących boso w siarczysty mróz przez ulicę. Rodzice biednych dzieci niby to zabraniają takich spacerów, ale w rzeczywistości zapewniają, że takie latanie nic nie szkodzi i nieraz wymyka się z języka,

²⁰⁷ Powierzchnia majątków na 1930 r. Zob.: D. Zaroszyć, *Wykaz właścicieli ziemskich dawnego województwa łódzkiego*, Warszawa 1991, s. 34-36.

²⁰⁸ APŁ, Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi (dalej: DOKPwŁ), sygn. 573, k. 98-99. *Podanie A. Pilca do Zarządu Budowy Kolei Państwowych Herby Nowe – Gdynia z 3 II 1933 r.*

²⁰⁹ *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1925/1926*, Warszawa 1927, s. 125.

²¹⁰ *Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 roku. Grunty wspólne: tablice*, Warszawa 1927, s. 9.

²¹¹ APŁOS, AGWK, sygn. 580, b.p. *Pismo UGW do Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Sieradzu z 8 VI 1928 r.*

²¹² W. Roszkowski, *Gospodarcza rola...*, s. 32; J. Łukasiewicz, [w:] *Agrarna struktura, Encyklopedia historii gospodarczej...*, t. 1, s. 12.

²¹³ APŁOS, AGKW, sygn. 645, b.p. *Statystyka produkcji rolnej za 1931 r.* Nie wiadomo, czy folwarki leśne Kacze Błota i Korczew wliczono do gospodarstw poniżej 50 ha czy zostały pominięte.

²¹⁴ APŁOS, AGKW, sygn. 686, b.p. *Statystyka produkcji rolnej za 1938 r.*

²¹⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 609, b.p. *Kwestionariusz z 8 VIII 1930 r.*

że gdyby nawet dziecko zmarło, to niewielka strata, bo majątku nie ma, a natomiast spadkobierców rośnie sporo”²¹⁶. Jednocześnie na to nakładały się dość często niskie ceny uzyskiwane za sprzedane płody rolne, a to powodowało biedę. Jeśli spojrzeć na wskaźnik cen bieżących płaconych producentom za ziemiopłody i przyjąć ceny z 1914 r. za 100, to wskaźnik ten był wyższy tylko w latach 1924-1928 z rekordowym 130,3 w 1927 r. i najniższy 41,8 w 1935 r.²¹⁷

Co uprawiano na tych terenach? Paleta była bardzo różnorodna, acz: „Żyto jest obok ziemniaków najcharakterystyczniejszą rośliną uprawną środkowej Europy. Małe wymagania w zakresie zasobności gleby i duża wytrzymałość na długotrwałe mrozy zimowe spowodowały, że uprawa żyta dominuje w Polsce nad wszystkimi innymi ziemiopłodami”²¹⁸. Pierwsza z tych roślin uprawiana była najczęściej na tym obszarze, zajmując w gm. Wojsławice nieco ponad połowę ziemi uprawnej i siana była jako ozimina. Brak jest informacji, aby uprawiano tutaj żyto jare. Tak duże zasiewy świadczą o słabej jakości gleb, bo: „Wielkie natomiast różnice w obsiewie zbóż zwłaszcza żyta i pszenicy widzimy w zależności od gleby (...) Stosunek obsiewu żyta jest oczywiście odwrotny [w stosunku do pszenicy – przypis mój] – więcej na glebie gorszej i mniej na lepszej (...)”²¹⁹ oraz faktem, iż: „Znaczenie uprawy żyta dla Polski polega na tem, że ziarno jego w postaci chleba i mąki jest głównym pożywieniem ludności. Dowodem znaczenia żyta, a rezultatem jego rozpowszechnienia jest fakt, iż w stosunkach wiejskich od dawna żyto jest często miernikiem wartości, a między innymi służy do określania wynagrodzenia pracowników rolnych”²²⁰. W 1932 r. wójt gm. Wojsławice donosił, iż roczne: „spożycie przez ludność wiejską” wynosiło 1200 t żyta²²¹.

Ziarno służyło jako pasza dla zwierząt: bydła rogatego, trzody chlewnej, koni, drobiu i w ostateczności dla owiec²²², bo: „Część zboża jest prawie w każdym gospodarstwie skarmiana przez konie, trzodę chlewną, drób, natomiast do rzadkości należy skarmianie zboża przez bydło rogate, owce i kozy. Całe żywienie przeżuwaczy opiera się na paszach objętościowych, a jako paszę treściwą używa się zazwyczaj otręby i makuch. Szczególnie w latach stosunkowo wysokich cen zboża, do których należy także badany rok 1928/29, użycie zboża na pasze było bardzo oszczędne”²²³. Według obliczeń dla gospodarstw włościańskich w roku 1926/27 na paszę zużyto 8,08% ziar-

²¹⁶ *Gospodarz na 10 hektarach, najpierw rolnik potem ogrodnik w pow. bielskim, Białostockie. Lat około 33, trzy osoby na utrzymaniu*, [w:] *Pamiętniki chłopów. Wybór*, Warszawa 1955, s. 214-215.

²¹⁷ W. Roszkowski, *Rolnictwo i leśnictwo*, [w:] *Problemy gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej*, red. K. Koźłowski, Warszawa 1989, s. 126-131.

²¹⁸ Z wyjątkiem niektórych powiatów w Małopolsce. Zob.: K. Wojno, *Wytwórczość gruntów ornych*, [w:] *Stosunki rolnicze Rzeczypospolitej Polskiej, T. 1: wytwórczość*, red. S. Królikowski, Warszawa 1925, s. 5.

²¹⁹ W. Krysztofiak, *Gospodarstwa karłowate w świetle ankiety losowej*, Warszawa 1939, s. 71.

²²⁰ K. Wojno, dz. cyt., s. 5.

²²¹ APŁOS, AGWK, sygn. 645, b.p. *Pismo UGW do SPS z 28 XI 1932 r.*

²²² M. Kwasiebski, *Zasady żywienia*, Warszawa 1946, s. 3 [Wykład VII].

²²³ M. Sowiński, *Rolnictwo włościańskie w zarysie statystyczno-terytorjalnym. Materiały do badań nad typowością i reprezentatywnością próby gospodarstw włościańskich*, Warszawa 1933, s. 41.

na żyta, a 1928/29 – 8,50% i wówczas 0,3% dla bydła, 6,9% dla koni, 0,9% dla trzody chlewnej i 0,4% dla drobiu²²⁴. Wiadomo jedynie, że w 1932 r. wójt gminy Wojsławice stwierdzał, że na żywienie zwierząt przeznaczone było 500 t żyta²²⁵.

Przy uprawie żyta ważna była także słoma, która była używana jako ściółka i pasza dla zwierząt, a także służyła do pokrycia dachów budynków²²⁶.

Ziemniaki były drugą rośliną pod względem powierzchni uprawnej i: „Podobnie jak żyto i owies, ziemniaki uprawiane są na całym terenie Polski, we wszystkich okolicach, zajmując poważny odsetek gruntów ornych. Dają stałe plony w równych warunkach klimatycznych i na różnych glebach, wymagają jedynie odpowiedniej uprawy i nawożenia. Zapotrzebowanie ziemniaków jest nader wielostronne: zużywane bywają na pokarm dla ludzi, paszę dla inwentarza i jako surowiec w przemyśle. Obok żyta jest to uprawa najbardziej charakterystyczna i ważna dla rolnictwa polskiego. Specjalne znaczenie posiada uprawa ziemniaków w gospodarstwach drobnych, gdzie w latach nieurodzaju zbóż, a w gospodarstwach karłowatych stale na przednówku, stanowią one prawie wyłącznie pożywienie ludzi. Najważniejsza dla tych gospodarstw hodowla nierogaczyny oparta jest na skarmianiu ziemniaków, jako paszy podstawowej i w Polsce trudnej do zastąpienia”²²⁷. W okresie powojennym około 6% ziemniaków zużywał przemysł ziemniaczany (gorzelnictwo 5%), około 17% zasadzenia, 33% na paszę, 8% stanowiły straty i reszta, czyli około 36%, spożywali ludzie²²⁸. Tym samym: „Z innych przedwojennych zup pamiętam kartoflankę i zarybunek z dodatkiem świeżej kapusty, przygotowywane na obiad i jedzone z kromką chleba. Kolacje składały się z zalewajek – kartoflanki, zalanej kwaszonym w domu barszczem, który w glinianym dzbanku znajdował się w każdej kuchni. Na śniadanie jedzono nierzadko kromkę chleba, maczanego kęs po kęsie w odrobinie oleju, nalanego na spodek od szklanki. Ziemniaki często były gotowane w mundurkach i nie tylko do białego barszczu lub rzadko kupowanych śledzi (...) [była także – MM] (...) pani Popędzina, która przyszła powiadomić babcię, że skończyły im się ziemniaki i teraz będą jeść tylko obierki”²²⁹. Natomiast jeden z chłopów pisał: „Jedynym pożywieniem mieszkańców naszej wsi jest kapusta i ziemniaki, a w niektórych domach jadają ziemniaki z wodą, oszczędzając nawet na porcji soli. W wieku domach pożywienie bywa spożywane dwa razy dziennie – późne śniadanie, a obiad razem z kolacją – a kiedy dzieci zawołają jeść to matka upiecze im ziemniaków pod blachą w popiele, albo odgrzeje im ziemniaków ze śniadania”²³⁰. Natomiast chłop z sąsiedniego powiatu łaskiego pisał:

²²⁴ Bez ziarna kupowanego na rynku i potem przeznaczanego na paszę, ale były to ilości minimalne. Zob.: S. Skwarczyński, *Wpływ cen zboża na produkcję zwierzęcą*, [w:] *Prace z zakresu polityki zbożowej w Polsce*, Poznań 1934, s. 110-111, 116.

²²⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 645, b.p. *Pismo UGW do SPS z 28 XI 1932 r.*

²²⁶ K. Wojno, dz. cyt., s. 22.

²²⁷ Tamże, s. 29.

²²⁸ Tamże, s. 31.

²²⁹ H. Kozłowska-Dębicka, dz. cyt., s. 39-40.

²³⁰ Jest to przykład z powiatu radomszczańskiego (woj. łódzkie), ale można go uznać za reprezentatywny dla tego, co działo w małych gospodarstwach lub nawet większych, ale gdzie było kilkoro dzieci w cza-

„Dzisiaj bieda na wsi aż kwiczy. Chleba mało kto z biedniejszych je, a mięso na Boże Narodzenie i Wielkanoc i to nie zawsze. Dzieci takie jakieś chude i mchem obrosłe (...) Co ma chłop za przyjemność w życiu. Ile się namartwi, nabiega za nim mu coś urośnie. Potem sprzeda i nędzuje z dziećmi (...) Ciało żywimy sami kartoflami i czym bóg da”²³¹. W gm. Wojsławice, jak podawał to w 1932 r. wójt gminy, roczne spożycie wynosiło 6000 t przez ludzi i 1700 t przez zwierzęta²³².

Większe znaczenie na wsi, na przykładzie gm. Wojsławice, w uprawie miał owies, którego zmielone ziarna były najbardziej rozpowszechnioną paszą treściwą w Polsce, a także spożywany przez ludzi w postaci mąki i pieczywa (ale to tereny podgórskie) i kaszy, a także łubin i pszenica. Ta pierwsza roślina uprawiana była na ziarno, które odgoryczone używano jako pasza lub nieodgoryczone, a ześrutowane jako pasza dla ryb. Ziarno wykorzystywano także do zasiewu łubinu na „pognój”, czyli na przyoranie. Słomę z łubinu skarmiano owcami, a częściej służyła jako ściółka²³³. Natomiast pszenica, która ma: „Większe wymagania co do rodzaju gleby, jej zwężłości, kultury i zasobności, powoduje, że uprawa pszenicy nie we wszystkich okolicach kraju może znaleźć odpowiednie dla siebie warunki. Siana na gruntach lżejszych, których w Polsce jest większość, daje plony mierne i podlegające silnym wahaniom w poszczególnych latach. Prócz tego pszenica posiada małą odporność przeciwko szkodnikom roślinnym i zwierzęcym, co jeszcze zwiększa niepewność zbioru (...) Pszenica jest dla większości ludności rolniczej w Polsce artykułem konsumpcji luksusowej, odświętnej; dla mieszkańców miast przeciwnie, spożycie mąki lub pieczywa pszennego jest zjawiskiem powszechnym”²³⁴. Wiadomo, że wójt gm. Wojsławice w 1932 r. stwierdzał, iż spożycie przez ludność wiejską wynosiło rocznie: 400 t pszenicy, 100 t jęczmienia, 50 t gryki, 200 t grochu, a przez zwierzęta 400 t owsa²³⁵.

Olbrzymie znaczenie miały łąki i pastwiska, które były podstawą produkcji paszy objętościowej dla bydła i owiec. Te w ciągu okresu letniego w całości utrzymywano na pastwiskach, a w okresie zimowym w znacznej części gospodarstw żywienie opierało się na sianie. Wobec niewielkiego wykorzystywania pasz treściwych, trawa i siano były podstawowym źródłem białka dla tych zwierząt zwłaszcza w mniejszych gospodarstwach. W mniejszym stopniu z pastwisk korzystały konie (najwięcej w drobnej własności, najmniej w folwarkach), które zimą karmione były m.in. sianem. Natomiast trzoda chlewna korzystała z pastwisk tylko w województwach wschodnich. Sezon pastwiskowy trwał około 160 dni – od końca kwietnia/połowy maja do końca października²³⁶. Ogólna

sach wielkiego kryzysu gospodarczego. Zob.: *Pamiętnik Nr. 8. Gospodarz na trzymorgowym gospodarstwie w pow. radomszczańskim*, [w:] *Pamiętniki chłopów: Nr 1-51*, Warszawa 1935, s. 92.

²³¹ Tak pisał chłop z sąsiedniego powiatu łaskiego, vide: *Pamiętnik Nr. 7. Gospodarz niegdyś na dziesięciu morgach, obecnie na uszczuplonej osadzie w pow. łaskim*, [w:] *Pamiętniki chłopów...*, s. 77.

²³² APŁOS, AGWK, sygn. 645, b.p. *Pismo UGW do SPS z 28 XI 1932 r.*

²³³ K. Wojno, dz. cyt., s. 37-38.

²³⁴ Tamże, s. 22.

²³⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 645, b.p. *Pismo UGW do SPS z 28 XI 1932 r.*

²³⁶ *Łąki i pastwiska*, [w:] *Stosunki rolnicze...*, s. 80; S. Wiśniewski, *Żywnienie ważniejszych zwierząt gospodarskich*, [w:] tamże, s. 121-122; Z. Golonka, *Gospodarstwo pastwiskowe*, Warszawa 1952, passim.

powierzchnia łąk i pastwisk nie jest znana. W powiecie sieradzkim w 1931 r. łąki stanowiły 9673 ha, czyli 6,03%, a pastwiska 11 185 ha, czyli 6,97% powierzchni całkowitej powiatu, którą w statystyce rolniczej określano na 160 470 ha²³⁷. Także na tym terenie powinny one stanowić około kilkunastu procent ogólnej powierzchni.

Uprawiano także inne rośliny oraz warzywa, ale ich udział w ogólnej strukturze upraw był niewielki.

Tabela nr 13

Struktura zasiewów w gm. Wojsławice (1938)

Rodzaj upraw			Powierzchnia w ha		
			Folwarki	Gospo- darstwa	Razem
powierzchnia	ziemia orna		720,70	3196,81	3917,51
	zasiana i zasadzona		691,02	3150,59	3841,61
	ugorująca		29,68	46,22	75,90
zboża	pszenica	ozima	46,57	35,00	81,57
		jara	53,26	8,00	61,26
	żyto	ozime	240,61	1800,29	2040,90
		jare	0	0	0
	jęczmień	ozima	5,00	0	5,00
		jara	0	10,00	10,00
	owies		93,51	284,12	377,63
	gryka		0	1,00	1,00
	proso		0	1,20	1,20
	kukurydza jadalna		0	0	0
	mieszkanki ze zbóż na ziarno		8,00	3,13	11,13
strączkowe i pastewne	mieszkanki zbożowo-strączkowe		16,36	2,40	18,76
	groch		0	2,00	2,00
	fasola, bób, soczewica		0	6,95	6,95
	peluszką		0	2,79	2,79

²³⁷ Statystyka Rolnicza 1930/1931, „Statystyka Polski”, Seria B, z. 1, Warszawa 1932, s. 19; *Użytkowość gruntów w Polsce*, „Kalendarz Myśliwski na 1936 rok”, Warszawa [1935], s. 156.

strączkowe i pastewne	wyka i bobik	jako oddzielne uprawy oraz jako mieszkanki	0	16,00	16,00
	saradela	jako plon cało- roczny i główny	10,52	77,12	87,64
	łubin		23,58	137,00	160,58
	koniczyna		30,80	9,00	39,80
	inne pastewne i wszelkiego rodzaju mieszkanki ze strączkowych i pastewnych z wyjątkiem oddzielnie wymienionych		0	25,76	25,76
przemysłowe	rzepak i rzepik ozimy i jary		8,02	0	8,02
	len		0	4,00	4,00
	konopie		0	0	0
	chmiel		0	0	0
okopowe	ziemniaki		113,69	689,06	802,75
	buraki		0	0	0
	inne okopowe, np. buraki pastewne, brukiew, marchew, cykoria itp.		22,61	32,77	55,38
inne nie wymienione	drobne uprawy, np. mak, słonecznik, soja, tytoń, gorczyca itp. oraz warzywa w uprawie polowej		18,49	3,00	21,49

Źródło: APŁOS, AGWK, sygn. 686, b.p. Statystyka produkcji rolnej z 1938 r.

Tabela nr 14

Średnie plony w gm. Wojsławice (w q)

Roślina	1932		1938	
	Gospodarstwa o powierzchni			
	powyżej 50 ha	poniżej 50 ha	powyżej 50 ha	poniżej 50 ha
Siano koniczyny I pokos	24	20	15	13
Siano z łąk polnych I pokos	32	16	–	12
Siano z łąk nizinnych I pokos	33	17	15	7
Pszenica ozima	16	8	15	15
Pszenica jara	16	12	11	8

Żyto ozime	14	12	14	18
Jęczmień ozimy	–	6	–	–
Jęczmień jary	14	10	10	9
Owies	20	18	11	10
Gryka	–	14	–	6
Proso	–	10	–	20
Mieszkanki ze zbóż na ziarno (jęczmień i owies)	–	8	14	13
Mieszkanki ze zbóż na ziarno (inne)	12	8		
Mieszkanki zbożowo-strączkowe (ziarno)	Nie zbierano informacji o plonach		13	12
Mieszkanki zbożowo-strączkowe (siano, słoma)			20	18
Groch	–	–	–	11
Fasola, bób, soczewica	–	8	–	18
Peluszka nasienna	12	8	11	10
Peluszka pasza	80	13	20	18
Wyka i bobik nasienna	–	8	12	11
Wyka i bobik pasza	80	–	20	18
Saradela nasienna	7,5	5	6	5
Saradela pasza	–	13	12	10
Łubin nasienie	12	11	18	15
Koniczyna nasienie	–	–	3	–
Rzepak i rzepik ozimy i jary	13	–	14	–
Len nasienie	–	–	–	10
Len słoma przed moczeniem	–	–	–	15
Siano koniczyny II pokos	30	15	13	10
Siano z łąk polnych II pokos	18	10	10	8
Siano z łąk nizinnych II pokos	20	15	11	10
Ziemniaki	160	125	160	150

Źródło: APŁOS, AGWK, sygn. 645, b.p. Statystyka produkcji rolnej z 1932 r.; APŁOS, AGWK, sygn. 686, b.p. Statystyka produkcji rolnej z 1938 r.

Chłopi posiadali szereg narzędzi i maszyn w gospodarstwach, ale dane cyfrowe dla międzywojnia są tylko dla dwóch wsi z tego regionu ograniczone dla gospodarstw do 50 ha i 1935 r., a mianowicie dla wsi Retkinia w powiecie łódzkim i wsi Wierzbie w powiecie wieluńskim. W tej drugiej w 140 gospodarstwach obejmujących obszar 489,23 ha było 95 koni roboczych, 105 wozów, 110 pługów, 110 bron zwykłych, 49 kultywatorów i bron sprężynowych, 97 obsypników i radeł, 1 wał, 1 siewnik, 2 młocarnie, 16 kieratów, 6 wialni i młynków oraz 97 sieczkarni i nie było żadnej żniwiarki²³⁸. Niewątpliwie także na omawianych terenach stosunki te kształtowały się podobnie, a więc najbardziej popularne były podstawowe narzędzia i maszyny, czyli pług, brona i wóz, a także stosowane w produkcji ziemniaków obsypniki i radła oraz sieczkarnie, które były niezbędne w gospodarstwach mających produkcję zwierzęcą. Sporo było także kultywatorów, natomiast inne stanowiły rzadkość, bo głównie siano ręcznie, kosono kosami, a młócono cepami. Brakowało wialni i młynków do czyszczenia nasion. Także w przypadku maszyn bardziej złożonych, droższych, krócej użytkowanych w ciągu roku, to czasami użytkowano je wspólnie. Jednocześnie czym większe gospodarstwo, to wzrastała liczba i rodzaj narzędzi i maszyn, a najmniejsze gospodarstwa były: „zbyt małe, by mogły być w pełni samodzielne (...) Większość (...) nie posiada inwentarza pociągowego. Zbyteczne więc w tych gospodarstwach utrzymywanie narzędzi wymagających siły pociągowej jak: wozy, pługi, brony itp. Narzędzia te odnajduje się wraz z siłą pociagową, bądź też czynność normalnie wykonywaną przez siłę pociagową, wykonuje się ręcznie jak np. wywożenie gnoju na pole taczka, znoszenie snopów w płachcie na plecach, obsypywanie kartofli motyką zamiast redlenia itp. (...) Nie wszystkie jednakże prace rolnicze dadzą się ręcznie wykonać, nawet przy istnieniu dostatecznych sił roboczych rodzinie (np. orka, bronowanie), to też częściej potrzebny inwentarz wraz z siłą roboczą donajduje się”²³⁹. Oczywiście w każdym gospodarstwie był szereg narzędzi, takich jak: kosy, cepy, łopaty, szufle, grabie, motyki, widły, itd.

Obok produkcji roślinnej podstawowym działem większości gospodarstw rolnych była produkcja zwierzęca, a więc utrzymywane w różnym celu zwierzęta gospodarskie.

Tabela nr 15

Zwierzęta gospodarskie w gm. Wojsławice (1927, 1932 i 1938)

L.p.	Zwierzęta		30 VI 1927	30 VI 1932	30 VI 1938
			sztuk		
1–6	konie	ogółem	633	657	569
1		żrebięta do 1 roku	22	19	31

²³⁸ K. Czerniewski, *Maszyny i narzędzia rolnicze w gospodarstwach mniejszej własności*, Warszawa 1938, s. 68–69.

²³⁹ W tym przypadku badacze ujmowali gospodarstwa do 3,5 ha użytków rolnych. Zob.: W. Krysztofiak, dz. cyt., s. 60.

2	konie	roczne i dwuletnie, tj. młodzież w 2 i 3 roku życia		101	70	71
3		trzyletnie, tj. w 4 roku życia		69	24	35
4		czteroletnie i wyżej do 16 lat nieukończonych	poniżej 148 cm	288	544	432
5			powyżej 148 cm	137		
6		16 lat i szarsze, tj. w 17 roku życia i więcej		16		
7		z pośród koni dorosłych czteroletnich i starszych było	ogierów	111	b.d.	b.d.
8			klaczy	198	b.d.	b.d.
9			wałachów	132	b.d.	b.d.
10–17	bydło rogate	ogółem		1770	2048	1988
10		cielęta do 1 roku		313	120	216
11		roczne i dwuletnie, tj. w 2 i 3 roku życia	buhajki (byczki)	22	55	35
12			woły	194	1	1
13			jałówki		396	249
14			krowy		26	122
15–17		trzyletnie i starsze		1246	1450	1365
15		z pośród bydła dorosłego w wieku 3 lat i więcej było	buhajów	7	6	10
16			krów	1233	1444	1355
17			wołów	6	0	0
18–22	trzoda chlewna	ogółem		662	674	1031
18		do 6 miesięcy		533	557	765
19		6 miesięcy i wyżej do 10 miesięcy		65	91	188
20–22		10 miesięcy i wyżej		64	26	78
20		10 miesięczne i starsze	knury	0	b.d.	b.d.
21			maciory	17	b.d.	b.d.
22			inne (wieprze, świnie)	47	b.d.	b.d.
23–26	owce	ogółem		123	8	8
23		do 1 roku		38	4	4

24–26	owce	roczne i starsze		85	4	4
24		z pośród dorosłych w wieku 1 roku i wię- cej było	tryków	4	b.d.	b.d.
25			owiec	78	b.d.	b.d.
26			baranów (skopów)	3	b.d.	b.d.
27–28	kozy i kozły	ogółem		b.d.	36	91
27		do 1 roku życia		b.d.	10	79
28		roczne i starsze		b.d.	26	12

Źródło: APŁOS, AGWK, sygn. 559, b.p. *Spis bydła, trzody chlewnej i owiec z 1927 r.*; APŁOS, AGWK, sygn. 645, b.p. *Rejestracja zwierząt gospodarskich z 1932 r.*

W 1927 r. w gminie Wojsławice było 772, w 1932 r. już tylko 657, a w 1938 aż 813 posiadaczy zwierząt, ponieważ takowe, acz w niewielkich ilościach, posiadała także służba folwarczna, która nie miała własnej ziemi. Podstawą był: „Koń jest poza pracą rąk ludzkich głównym źródłem energii mechanicznej, podstawowym czynnikiem organizacji gospodarstw wiejskich w Polsce i dotychczas najważniejszym środkiem lokomocji zarówno w miastach jak i na wsi”²⁴⁰ i był w zdecydowanej większości gospodarstw mających zwierzęta. Tym samym był w każdym gospodarstwie, gdzie mógł na siebie zarobić. Natomiast woły, będące jeszcze w XIX w. podstawową siłą pociągową wyszły z użycia²⁴¹. Jeszcze 1927 r. było ich 6 (być może jeszcze pojedyncze sztuki w wieku do 3 lat), a w 1932 i 1938 raptem jeden w wieku do 3 lat. Spośród dużych zwierząt gospodarskich najwięcej było bydła rogatego w tym krów. Jednakże produkcja była rozdrobniona – statystycznie gospodarstwo mające zwierzęta gospodarskie miało około dwóch krów. Mniej popularna była trzoda chlewna, której liczba równała się mniej więcej liczbie koni. Natomiast załamanie uległ chów owiec, których było niewiele, a w 1932 i 1938 raptem po 8 sztuk. Także niepopularne wśród miejscowych chłopów były kozy, acz ich liczebność przed wojną wzrastała. Najwięcej było różnych gatunków drobiu, który nie był szerzej ujmowany w statystykach, ze względu na dużą zmienność pogłowia w ciągu roku i prawdziwość danych. Był on także w największej liczbie gospodarstw rolnych. Wiadomo, że na 30 IX 1921 r. było powiecie sieradzkim: 133,5 tys. szt. kur, 28,1 tys. szt. gęsi i 17,3 tys. sztuk innego drobiu²⁴².

²⁴⁰ F. Jurjewicz, *Konie*, [w:] *Stosunki rolnicze...*, s. 103.

²⁴¹ B. Baranowski, *Zanik użytkowania wołów jako siły pociągowej w Polsce i krajach sąsiednich*, „Lud” 1964-1965, T. L, s. 411-427; tenże, *Podstawowa siła pociągowa dawnego rolnictwa*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966, s. 57.

²⁴² *Kozy, ule i drób według wyników pierwszego powszechnego spisu z dnia 30 września 1921 r.*, „Kwartalnik Statystyczny” 1924, t. 1, z. 2-3, s. 167, „posiadany żywy inwentarz ludność starała się ukrywać, podając liczby mniejsze od rzeczywistych, albo też uchylając od podania liczb w ogóle. W szczególności częste musiały być przypadki ukrywania drobiu, przy spisaniu którego kontrola komisarzy spisowych była niezmiernie utrudniona”, tamże, s. 157.

Nieliczni zajmowali się pszczelarstwem. W 1938 r. taką działalność prowadzi-
li: w. Annopole – Józef Mróz; w. Izabelów – Bronisław Jarzębiak, August Pypke, Au-
gust Bejmert (5 uli), Wojciech Angierman, Maria Chrebelska, August Bejmert (10 uli),
Franciszek Łukasiewicz, Stanisław Malinowski, Bolesław Malinowski, Władysław
Dobrzycki, Gustaw Kurc, Stanisław Szewczyk, Jan Kaczmarek; w. Korczew – Józef
Pietrzak, Jan Bejmert, Piotr Biernacki; w. Rębieskie – Franciszek Szewczyk; w. Woj-
sławice – Franciszek Swarzyński; w. Wólka Wojsławicka – Piotr Kopciuch, Michał
Szewczyk, Wawrzyniec Królewski; w. Zamłynie – Franciszek Szewczyk, w. Zborow-
skie – Wincenty Mrozowski, Józef Tęsiorowski, Antoni Górski, Wilhelm Rezler i Sta-
nisław Polak mający łącznie 130 uli²⁴³.

Reforma rolna w okresie międzywojennym budziła duże emocje wśród chłopów,
gdyż: „Żądanie reformy rolnej było tak powszechne, że w Sejmie żadne stronnictwo nie
odważyło się wystąpić przeciwko niemu”²⁴⁴. Natomiast poglądy na temat szczegółowych
kwestii były odmienne wśród poszczególnych partii politycznych²⁴⁵, a najbardziej zain-
teresowane były partie ludowe, które: „(...) poświęcały szczególnie wiele uwagi spra-
wom polityki agrarnej, zwłaszcza reformie rolnej. Wszystkie były za zmianą stosunków
własnościowych, czyli za podziałem wielkich majątków i przekazaniem parcelowanej
ziemi w ręce chłopów”²⁴⁶.

Niewątpliwie wielu bezrolnych i małorolnych spoglądało na będące w okolicy kil-
kuset hektarowe majątki ziemskie, chcąc przejąć jakiś ich fragment i rozpocząć gospo-
darowanie jako samodzielny gospodarz. Naprzeciw tym marzeniom stawała niechęć
dziedziców do parcelacji lub też koszty, jakie trzeba było ponieść na nabycie i zago-
spodarowanie. Wiadomo, że z dn. 5 VII 1927 r. uprawomocniła się decyzja o parce-
lacji 76,89 ha z majątku Korczew (początkowo przeznaczone było tu 95 ha). W 1927 r.
z Mękiej Woli przeznaczone do parcelacji było 84 ha, ale ziemia nie znalazła nabywców,
toteż na rok 1928 przeznaczone było do parcelacji już 60 ha, ale chyba było nadal słabe
zainteresowanie, a więc właściciel uzyskał zgodę na parcelację do końca 1929 r. Komi-
sarz ziemski podawał także, że rozparcelowane miało być 35,56 ha z majątku Tymienice
w 1928 r. i 13 ha w tym samym czasie z majątku Wojsławice, ale brak informacji czy
doszło do takowej parcelacji²⁴⁷.

Wójt Stanisław Grobelny w 1930 r. stwierdzał, iż zapas na parcelację był tylko w ma-
jatkach Męcka Wola i Wojsławice oraz: „Chcąc upełnorolnić gospodarstwa karłowate,

²⁴³ APŁOS, AGWK, sygn. 686, b.p. Wykaz stanu pasiek gm. Wojsławice z 1938 r.

²⁴⁴ W. Stankiewicz, *Walka stronnictw ludowych o reformę rolną w Sejmie Ustawodawczym*, [w:] *Zarys historii polskiego ruchu ludowego*, t. 2 1918-1939, red. J. Kowal, Warszawa 1970, s. 40. Całość reformy rolnej przedstawił (praca jest przestarzała i zawiera wiele tez ideologicznych w duchu materializmu historycznego: Cz. Madajczyk, *Burżuazyjno-obszarnicza reforma rolna w Polsce (1918-1939)*, Warszawa 1956, *passim*).

²⁴⁵ Przykładowo: W. Stankiewicz, dz. cyt., s. 39-47; S. Lato, *Walka stronnictw ludowych o reformę rolną*, [w:] *Zarys historii polskiego ruchu...*, s. 162-166; E. Kulwicki, *Koncepcje społeczno-ekonomiczne ruchu ludowego w latach 1918-1931*, Warszawa 1971, s. 132-171.

²⁴⁶ J. Holzer, *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974, s. 163-164.

²⁴⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 601, b.p. Odpis pisma UGW do właściciela majątku Męcka Wola z 3 VIII 1929 r.

należałoby odsprzedać im przestrzeń 850 ha²⁴⁸. Tymczasem te oba majątki miały wówczas łącznie około 530 ha gruntów ornych, a przecież nie cała ta ziemia mogła iść na parcelację, gdyż, jak stwierdzała ustawa: „Na cele, wskazane w art. 1, będą obowiązkowo parcelowane grunty z poniżej wymienionych nieruchomości ziemskich z wyłączeniem lasów, stanowiących przedmiot racjonalnej gospodarki leśnej (...) w nieruchomościach ziemskich na pozostałym obszarze – 180 ha”²⁴⁹. Tak więc w gm. Wojsławice mogło być na ten cel przeznaczone około 170 ha, a więc brakowało około 680 ha. Najprawdopodobniej w sąsiedniej gm. Zduńska Wola zapas ziemi na cele parcelacyjne także był niewystarczający jak zresztą w całej Polsce. Mimo że w Polsce rozparcelowano w międzywojniu 2655 tys. ha, to nie poprawiło to struktury agrarnej, a do parcelacji na dn. 1 I 1939 r. pozostało około od 600 do 800 tys. ha²⁵⁰.

6.2. Pozarolnicza działalność gospodarcza

Rolnictwo, choć najważniejsze miejsce pracy na tym terenie, nie było podstawowym lub jedynym zajęciem dla znacznej części mieszkańców, zwłaszcza tych, którzy mieszkali w międzywojennej gm. Zduńska Wola.

Niewątpliwie duże znaczenie miało chałupnictwo tkackie, a jak zaznaczał to przedstawiciel Komitetu Wystawy Pracy Chałupniczej w Warszawie: „pod nazwą chałupników rozumiemy tych tkaczy, którzy pracują u siebie w domu na zamówienie kupców lub fabryk, od których w tym celu otrzymują surowiec, bądź zaliczki pieniężne”²⁵¹. Czyli obowiązywał wówczas: „nakładczy system pracy tkaczy-chałupników. Posiadali oni w swych izbach krosna do wytwarzania tkanin. Od pośrednika-nakładcy, którym w latach 30. był bodajże fabrykant, uzyskiwali półprodukty, to jest osnowę, czyli nitki idące wzdłuż tkaniny, mocniejsze od pozostałych oraz nici na wątek. Słyszałam nie raz, iż sąsiedzi tkacze wybierali się po osnowę i szpule nici wełnianych, bawełnianych lub lnianych (...) miałam możliwość obserwowania pracy tkaczy przy warsztatach, będących krosnami członkowymi, siedzącymi na wprost okien dla jaśniejszego światła i pociągnięcia prawej ręki uruchamiającymi bieg członka z nitką. Latem przy otwartych oknach dał się słyszeć charakterystyczny stukot i plaskot wielu części wprawianego w ruch warsztatu”²⁵².

Chałupnicy pojawili się na tutejszej wsi w związku z rozwojem Zduńskiej Woli – lokalnego ośrodka przemysłu włókienniczego. I już: „w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIX w. niemal wszystkie wsie leżące wokół Zduńskiej Woli znane były z tego, że podstawę utrzymania znacznej części ich mieszkańców stanowiło tkactwo. Podobne

²⁴⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 609, b.p. *Kwestionariusz z 8 VIII 1930 r.*

²⁴⁹ *Ustawa z dnia 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej*, Dz.U. RP 1926, nr 1, poz. 1; T. Lebiński, *Ustawa o wykonaniu reformy rolnej. Komentarz i orzecznictwo z ustawodawstwem dodatkowym*, Poznań 1937, s. 7, 13; Cz. Madajczyk, dz. cyt., s. 206-208.

²⁵⁰ M. Mieszczankowski, dz. cyt., s. 386-387.

²⁵¹ APŁOS, AGWK, sygn. 609, b.p. *Pismo Komitetu Wystawy Pracy Chałupniczej do UGW z 6 III 1930 r.*

²⁵² H. Kozłowska-Dębicka, dz. cyt., s. 74-75.

zjawisko występowało także w okolicy Pabianic²⁵³, a burmistrz Zduńskiej Woli Feliks Piotrowski w 1860 r. podsumowywał, iż: „Przyległe miastu kolonie są: Zduny, Jurydyka, Ogrodziska, Poremby, Nowe Miasto, Annopole, Izabelów i Stęszycy także przez znaczną liczbę tkaczy zamieszkałe, w których ogółem znajduje się warsztatów 525²⁵⁴, toteż: „(...) w każdym prawie domu rozlegał się stuk warsztatów tkackich, lecz i w okolicznych wsiach Stęszycach, Osmolinie, Opiesinie, Izabelowie i Zdunach. Tu również bowiem przeważna część ludności czerpała swe utrzymanie z tego przemysłu²⁵⁵”.

Tradycje chałupnicze przetrwały przez kolejne dziesiątki lat i: „Na rok przed wojną ubodzy wieśniacy, których małe działki rolne wyżywić nie mogły, za namową proboszcza miejscowego, ks. [Franciszka] Cywińskiego, zaczęli wyrabiać na ręcznych warsztatach chusteczki, płócienna, cągci. Wyroby te, starannie i akuracie wykonywane, znajdowały chętnych nabywców, zamówienia napływały, warsztatów przybywało coraz więcej. Niestety wojna zniszczyła wszelki przemysł i w Korczewie stanęły warsztaty. Zastój taki trwał lat kilka (...) Dopiero proboszcz nasz obecny ks. Stanisław Kowalski, szukając w zacnem swem sercu sposobów ulżenia niedoli biednych pogorzalców, przypomniał sobie zarzucone tkactwo i do życia je na nowo powołał. Dzięki Jego staraniom i umiejętnemu kierownictwu, utworzył się związek tkacki, oparty na udziałach i wkładach. Techniczny dział przedsiębiorstwa prowadzą fachowcy, ale administracją zajmuje się ks. Proboszcz sam. Sprowadza surowce, przyjmuje obstalunki, kupuje, oblicza zyski, słowem jest duszą i sprężyną całego związku. To też dzięki takiemu kierownictwu interes się rozwija, obstalunków jest coraz więcej, tak, że i podobać im nieraz nie można, udziałów (1000 mk) z dnia na dzień przybywa, wkładów (10%) również, słowem jest nadzieja, że przy Boskiej pomocy korczewskie płócienna i chusteczki, które już w okolicy są znane i skupywane, niedługo i w dalszy świat powędrują²⁵⁶. Także w niedalekiej Zduńskiej Woli powstała Chrześcijańska Spółka Tkacka wciągnięta do rejestru handlowego 5 VI 1923 r., a „Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie przemysłu włóknistego”. Wśród 160 członków byli: Jan Ambroziak (w. Czechy), Jan Bryll (w. Gajewniki), Ignacy Gabrjończyk (w. Białą Ług), Ignacy Matusiak (w. Czechy), Józef Pilc (Ochraniew), Adam Pilc (Janiszewice), Józef Rychlik (w. Czechy), Antoni Subczyński (Ochraniew), Władysław Sokolski (Krobanów) i Jan Wyrwas (Gajewniki)²⁵⁷.

Tkactwo stanowiło w wielu przypadkach zajęcie dodatkowe, co podkreślał wójt Stanisław Grobelny: „W okolicy prowadzi się chałupnictwo tkackie, w którym pracują rów-

²⁵³ J. Śmiałowski, *Zduńska Wola...*, s. 51. Zob. także: E.H. Nejman, *Cztery pokolenia rodu Złotnickich w Zduńskiej Woli*, Zduńska Wola 2010, s. 143-144, 159-164.

²⁵⁴ *Opis miasta Zduńskiej Woli z 1860 r. sporządzony przez burmistrza Feliksa Piotrowskiego*, opr. J. Śmiałowski, Zduńska Wola 2000, s. 14.

²⁵⁵ T. Szaniawski, *Przemysł, handel, cechy i związku zawodowe*, [w:] *Stulecie Miasta Zduńskiej-Woli 1825-1925*, red. L. Wicher, Zduńska Wola 1925, s. 38.

²⁵⁶ *Z Korczewa, gm. Wojsławice*, „Ziemia Sieradzka” 25 XII 1920, nr 52, s. 8. Zob. także: *Spółka tkacka*, „Zaranie” 18 VII 1912, nr 29, s. 719.

²⁵⁷ OP 22 IX 1923, nr 76, s. 26-29.

niez małorolni. Przemysł ten stale słabnie”²⁵⁸. Ta ostatnia informacja wiązała się z faktem, że przemysł włókienniczy w międzywojennej Polsce nie miał najlepszych warunków do rozwoju. Zduńska Wola i okolice należały do łódzkiego okręgu włókienniczego, który dostosowany był do rynku rosyjskiego i 2/3 produkcji przed I wojną światową było wysyłane na wschód. Po 1918 r. przeszkodą w dalszym kontynuowaniu przedwojennych kontaktów handlowych stała wojna polsko-rosyjska, a później niechęć strony sowieckiej. Stosowny układ handlowy, który umożliwiłby szerzy eksport, nie tylko wytworów przemysłu włókienniczego, podpisano 19 II 1939 r. Jednocześnie polski rynek nie był w stanie wchłonąć całej produkcji²⁵⁹.

W gm. Wojsławice w marcu 1930 r. było 172 chałupników tkaczy w tym: 8 we w. Anopole, 89 we w. Izabelów, 16 we w. Korczew, 4 we w. Pratków, 14 we w. Rębieskie, 5 w kol. Rębieskie, 3 we w. Tymienice, 17 we w. Wojsławice, 8 we w. Wólka Wojsławicka, 7 we w. Zamłynie i 1 we w. Zborowskie²⁶⁰. W gm. Zduńska Wola chałupnictwo tkackie było bardziej rozwinięte, bo, jak już to było podane, na 1 I 1938 r. było ich tutaj aż 764.

Działała także (jedyna, o której wiadomo) od 1926 r. tkalnia zarobkowa Aleksandry Szwajdler we wsi Janiszewice (Benjaminów)²⁶¹.

Wraz z upływem czasu coraz większego znaczenia dla mieszkańców wsi nabierał handel, a chłopci i ich rodziny, jeśli tylko posiadali środki finansowe, chętniej dokonywali zakupu różnych produktów, zwłaszcza tych, których nie mogli sami wytworzyć. Handel odbywał się zarówno w specjalnie przygotowanych do tego miejscach (targowice, sklepy i punkty skupu), ale także w różnych innych miejscach (handel między mieszkańcami i wędrownymi).

Jeśli chodzi o jarmarki i targi, takowe nie odbywały się na terenie obecnej gm. Zduńska Wola, ale mieszkańcy jeździli na nie do okolicznych miast i miasteczek. Najważniejszym dla nich punktem była Zduńska Wola, gdzie jarmarki odbywały się od czasów erygowania miasta 8 razy do roku i dodatkowo organizowany był trzydniowy po 3 niedzieli postu, a targi były w poniedziałki i piątki, potem przeniesione na wtorek i piątki. W 1923 r. chwilowo starostwo zawiesiło zduńskowolskie jarmarki²⁶². Takich miejsc, gdzie można było kupić produkty w najbliższej okolicy, było sporo, bo według wykazu z 1925 r. w powiecie sieradzkim były one w Brąszewicach, Burzeninie, Sieradzu, Szadku, Warcie, Zadziemi (tylko targi), Zduńskiej Woli i Złoczewie, a w Zduńskiej Woli ustalo-

²⁵⁸ APŁOS, AGKW, sygn. 609, b.p. *Kwestionariusz z 8 VIII 1930 r.*

²⁵⁹ B. Wachowska, *Stosunki handlowe polsko-radzieckie we włókiennictwie w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1996, nr 55, s. 105-108, 117; A. Jewtuchowicz, A. Suliborski, *Struktura gospodarcza Łodzi w latach 1918-1989*, [w:] *Łódź: monografia miasta*, red. S. Liszewski, Łódź 2009, s. 299-300.

²⁶⁰ APŁOS, AGKW, sygn. 609, b.p. *UGW do Komitetu Wystawy Pracy Chałupniczej w Warszawie z 21 III 1930 r.*

²⁶¹ Zarejestrowana 31 XII 1927 r., vide: OP 9 V 1928, nr 37A, s. 16.

²⁶² 23 lutego, kwietnia, maja, lipca, września, października, listopada i grudnia, chyba że przypadło święto to 3 dni później. Zob.: J. Śmiałowski, *Handel i usługi w Zduńskiej Woli w latach międzywojennych (1918-1939)*, „Rocznik Łódzki” 1993, t. 40, s. 194; D. Mazurkiewicz, dz. cyt., s. 24.

no jarmarki we wtorki po 23 każdego miesiąca, a targi we wtorki i piątki²⁶³. Natomiast w 1927 r. utrzymano tę sieć, a jedynie w Zadzimiu, zamiast targów odbywały się jarmarki, a w Zduńskiej Woli przyspieszono jarmarki, które miały mieć miejsce we wtorek po 20 każdego miesiąca²⁶⁴. Na jarmarkach i targach nie tylko można było kupić różnorodne produkty w tym płody rolne, ale także sprzedawać, choć trzeba było za to zapłacić. I tak np. na sesji Rady Miasta Zduńska Wola w dn. 29 XI 1937 r., zdecydowano, że będą następujące opłaty od wprowadzenia zwierzęcia na plac targowy: krowy, buhaje woły powyżej 1,5 r. – 0,5 zł, jałówki, byczki, wolce poniżej 1,5 r. – 0,3 zł, cielęta do 3 mies. – 0,1 zł, konie powyżej 1 r. – 0,5 zł i poniżej 1 r. – 0,3 zł, owce i kozy – 0,1 zł i tuczniki powyżej 80 kg – 0,5 zł, do 80 kg – 0,3 zł i prosięta – 0,1 zł²⁶⁵.

Dla obszaru dzisiejszej gm. Zduńska Wola brakuje dokładnych danych dotyczących liczby sklepów działających na tym terenie. Nieliczne księgi adresowe wydawane w międzywojniu nie notują wszystkich punktów, zwłaszcza drobnych, których właściciele nie wysłali zgłoszeń do odpowiednich redakcji. Natomiast można podać właścicieli sklepów, którzy swoje placówki wpisali do rejestru handlowego do 1933 r. W 1938 r. w gm. Wojsławice było 29 przedsiębiorstw handlowych z tego 23 polskie i 6 niemieckich²⁶⁶. Jednocześnie w poniższym wykazie pokazane zostały także zarejestrowane sklepy rzeźnicze, o którym będzie jeszcze mowa. Sklepy te służyły do sprzedaży całości lub części wyrobów wędliniarskich, które wyprodukowali miejscowi rzeźnicy.

Tabela nr 16

Punkty handlowe wpisane do rejestru (1919-1933)

Imię, nazwisko	Data wpisu do rejestru	Rodzaj działalności	Źródło
Stanisław Miśkiewicz	8 X 1919	handel piwem, kawą, herbatą i wodami mineralnymi oraz sprzedaż wódek i papierosów we wsi Józefka	OP 26 V 1920, nr 41A, s. 8.
Marcin Begiert	31 X 1919	sklep rzeźniczy i kolonialny i sprzedaż piwa i papierosów we wsi Rębieskie	OP 26 V 1920, nr 41A, s. 11.

²⁶³ Rozporządzenie Wojewody Łódzkiego z dnia 9. 11 1925 r. w sprawie rozkładu jarmarków i targów na obszarze Województwa Łódzkiego, „Dziennik Urzędowy Województwa Łódzkiego” (dalej: DUWŁ), 16 XI 1925, nr 46, s. 534-535.

²⁶⁴ Rozporządzenie Wojewody Łódzkiego z dnia 27 kwietnia 1927 r. w sprawie rozkładu jarmarków i targów na obszarze Województwa Łódzkiego, DUWŁ, 2 V 1927, nr 16, s. 106; Rozporządzenie Wojewody Łódzkiego z dnia 30 czerwca 1927 roku o zmianie niektórych postanowień Wojewody Łódzkiego z dnia 27 kwietnia 1927 roku w sprawie rozkładu jarmarków i targów na obszarze Województwa Łódzkiego (Dz. Urz. Nr. 16., poz. 107), DUWŁ 1 VII 1927, nr 18, s. 152;

²⁶⁵ APŁOS, AmZW, sygn. 87, k. 199. PRMZW z 29 XI 1937 r.

²⁶⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 687, b.p. Wykaz przedsiębiorstw handlowych gm. Wojsławice z 13 IX 1938 r.

Józef Kubiński	31 X 1919	handel wyrobami rzeźniczymi we wsi Izabelów	OP 26 V 1920, nr 41A, s. 11.
Piotr Bauer	Brak daty	sklep kolonialny i sprzedaż papierosów monopolowych w kolonii Obrok	OP 15 I 1921, nr 4, s. 27.
Anna Bochyńska	Brak daty	handle manufakturą we wsi Janiszewice	OP 15 I 1921, nr 4, s. 27.
Franciszek Kupsz	Brak daty	restauracja we wsi Ochraniew	OP 15 I 1921, nr 4, s. 27.
Stowarzyszenie spożywcze „Gwiazda” we wsi Zamłynie	22 I 1921	handel artykułami spożywczymi	OP 19 III 1921, nr 21, s. 15.
Leon Twardowski	20 I 1922	sklep spożywczy w Tymienicach	OP 12 VII 1922, nr 53A, s. 6.
Karol Ginter	31 I 1922	handel manufakturą na jarmarkach i targach z siedzibą w Izabelowie	OP 12 VII 1922, nr 53A, s. 7.
Robert Graif	31 I 1922	handel łokciowizną po wsiach i miastach z siedzibą w Izabelowie	OP 12 VII 1922, nr 53A, s. 8.
Edmund Hoppe	31 I 1922	sprzedaż towarów łokciowych na targach i jarmarkach w Izabelowie	OP 12 VII 1922, nr 53A, s. 8.
Juliusz Kiebornik	31 I 1922	sklep spożywczy we wsi Zborowskie	OP 12 VII 1922, nr 53A, s. 8.
Grzegorz Klimczak	31 I 1922	handel towarami łokciowymi na targach i jarmarkach z siedzibą w Izabelowie	OP 12 VII 1922, nr 53A, s. 7.
August Konlacz	31 I 1922	sprzedaż towarów łokciowych w resztach na targach i jarmarkach z siedzibą w Izabelowie	OP 12 VII 1922, nr 53A, s. 7.
Leon Kosztowny	31 I 1922	handel resztami towarów łokciowych na targach i jarmarkach z siedzibą w Izabelowie	OP 12 VII 1922, nr 53A, s. 7.
Weronika Matusiak	31 I 1922	handel resztkami towarów łokciowych w kol. Tymienice	OP 12 VII 1922, nr 53A, s. 8.
Władysław Paradziński	31 I 1922	handel łokciowizną w Izabelowie	OP 12 VII 1922, nr 53A, s. 7.

Stanisław Brzeziński	13 II 1922	piwiarnia we wsi Korczew	OP 12 VII 1922, nr 53A, s. 9.
Konrad Dombrow	13 II 1922	sklep rzeźniczy w Izabelowie	OP 12 VII 1922, nr 53A, s. 9.
	4 XI 1929	przedsiębiorstwo w Izabelowie zostało zlikwidowane; sklep rzeźniczy w kolonii Rozomyśl	OP 22 III 1930, nr 24A, s. 15.
Józef Jakubowiak	13 II 1922	sklep kolonialny i rzeźnictwo w kol. Zamłyńie	OP 12 VII 1922, nr 53A, s. 9.
Józef Janiak vel Kubiak	13 II 1922	sklep rzeźniczy we wsi Czechy	OP 12 VII 1922, nr 53A, s. 9.
Michał Kwiatkowski	13 II 1922	handle towarami łokciowymi na targach i jarmarkach z siedzibą w Izabelowie	OP 12 VII 1922, nr 53A, s. 9.
Olga Obst	13 II 1922	handel towarami łokciowymi we wsi Czechy	OP 12 VII 1922, nr 53A, s. 9.
Józef Płociński	13 II 1922	sklep rzeźniczy we wsi Józefka	OP 12 VII 1922, nr 53A, s. 9.
August Szulc	1 III 1922	handel towarami łokciowymi na jarmarkach z siedzibą w Krobanówku	OP 12 VII 1922, nr 53A, s. 11.
Ignacy Pluskota	30 IX 1925	sklep spożywczy w Henrykowie	OP 9 I 1926, nr 3, s. 26.
Józef Rakowski	30 IX 1925	sklep kolonialno-spożywczy we wsi Rębieskie	OP 9 I 1926, nr 3, s. 24.
Andrzej Juszcak	14 X 1925	sklep kolonialno-spożywczy we wsi Józefka	OP 9 I 1926, nr 3, s. 28.
Władysław Twardowski	14 X 1925	sklep spożywczo-rzeźniczy w Tymienicach	OP 9 I 1926, nr 3, s. 28.
Franciszek Paluszkiewicz	29 X 1925	sklep rzeźniczy we wsi Poręby	OP 9 I 1926, nr 3, s. 30.
Antoni Siemiątkowski	10 XI 1925	tartak w Andrzejowie i sprzedaż drzewa opałowego we wsi i gm. Wojsławice	OP 3 III 1926, nr 18, s. 23.
Otto Ginter	11 II 1927	sklep spożywczo-kolonialny ze sprzedażą mięsa, wyrobów mięsnych i pieczywa we wsi Izabelów	OP 11 V 1927, nr 38A, s. 29.
Józef Pilc	11 II 1927	sklep kolonialno-spożywczy we wsi Poręby	OP 11 V 1927, nr 38A, s. 29.

August Bejmert	15 II 1927	sklep kolonialno-spożywczy ze sprzedażą mięsa i wyrobów mięsnych we wsi Izabelów	OP 11 V 1927, nr 38 A, s. 31.
Helena Lange	31 XII 1927	sprzedaż mięsa i wędlin i sprzedaż artykułów spożywczych we wsi Henrykowie	OP 9 V 1928, nr 37A, s. 18.
Karol Majer	31 XII 1927	sprzedaż artykułów spożywczych we wsi Czechy (od 1902)	OP 9 V 1928, nr 37A, s. 19.
Józef Pietrzak	31 XII 1927	sprzedaż wyrobów ludowych, tkackich i galanterii we wsi Korczew (od 1926)	OP 9 V 1928, nr 37A, s. 16.
Rozamunda Dreger	30 V 1928	sklep spożywczy i wyroby tytoniowe we wsi Gajewniki (od 1925)	OP 29 VIII 1928, nr , nr 69A, s. 7.
Piotr Szczepański	27 VI 1928	sklep kolonialno-spożywczy ze sprzedażą wyrobów tytoniowych w Michałowie (od 1923)	OP 29 VIII 1928, nr 69A, s. 14.
Antoni Pilc	13 IX 1928	sklep kolonialno-spożywczy ze sprzedażą pieczywa we wsi Ogrodziska (od 1925)	OP 14 XI 1928, nr 91A, s. 22.
Antoni Wodziński	13 IX 1928	sklep spożywczy ze sprzedażą mięsa i wędlin we wsi Krobanów (od 1927)	OP 14 XI 1928, nr 91A, s. 20.
Władysława Majkowska	6 XI 1929	sprzedaż artykułów kolonialno-spożywczych we wsi Suchoczasy (od 1929)	OP 22 III 1930, nr 24A, s. 16–17.
Karol Runge	6 XI 1929	sklep spożywczy ze sprzedażą mięsa w Henrykowie (od 1929)	OP 22 III 1930, nr 24A, s. 16.
Hulda Hazenflug	8 XI 1929	sklep kolonialno-spożywczy ze sprzedażą wyrobów mięsnych w Gajewnikach (od 1929)	OP 12 III 1930, nr 21A, s. 5.
Stanisław Jagiełło	8 XI 1929	sklep spożywczy ze sprzedażą wędlin i wyrobów tytoniowych w Wojsławicach (od 1926)	OP 12 III 1930, nr 21A, s. 6.
Czesław Józwik	8 XI 1929	sklep kolonialno-spożywczy ze sprzedażą wyrobów mięsnych i tytoniowych w kol. Ostrówek (od 1929)	OP 12 III 1930, nr 21A, s. 5.
Wincenty Kowalkiewicz	8 XI 1929	sklep spożywczo-kolonialny ze sprzedażą wyrobów tytoniowych w kol. Florianki (od 1928)	OP 12 III 1930, nr 21A, s. 6.

Marianna Kubińska	8 XI 1929	sklep spożywczy ze sprzedażą wyrobów mięsnych w kol. Izabelów (od 1929)	OP 12 III 1930, nr 21A, s. 6.
Józef Spikowski	8 XI 1929	sklep kolonialno-spożywczy ze sprzedażą wyrobów tytoniowych (od 1929)	OP 12 III 1930, nr 21A, s. 12.
Jan Ślusarz	8 XI 1929	sklep kolonialno-spożywczy ze sprzedażą mięsa i wyrobów mięsnych w Krobanówku (istnieje od 1929)	OP 12 III 1930, nr 21A, s. 11.
Franciszek Kosecki	20 I 1930	sklep kolonialno-spożywczy ze sprzedażą wyrobów tytoniowych w Piaskach (istnieje od 1929)	OP 1930, nr 40A, s. 20.
Ignacy Banasiak	5 XI 1930	sklep kolonialno-spożywczy w Gajownikach	OP 17 I 1931, nr 5A, s. 13.
Janina Władysława Kubisiowa	19 XI 1930	sklep spożywczy ze sprzedażą wyrobów tytoniowych we wsi Tymienice	OP 17 I 1931, nr 5A, s. 19.
Ignacy Michalski	19 XI 1930	sklep kolonialno-spożywczy w Suchoczasach	OP 17 I 1931, nr 5A, s. 20.
Władysława Milewska	19 XI 1930	sklep kolonialno-spożywczy ze sprzedażą mięsa i wędlin w Henrykowie	OP 17 I 1931, nr 5A, s. 20.
Józef Skonieczny	20 XII 1930	sklep spożywczy w Suchoczasach	OP 4 II 1931, nr 10A, s. 11.
Lucjan Działarski	10 III 1931	sklep kolonialny i rzeźniczy w Tymienicach	OP 4 VII 1931, nr 53A, s. 7.
Wincenty Miśkiewicz	11 III 1931	sklep spożywczy ze sprzedażą wyrobów mięsnych w Rębieskim	OP 4 VII 1931, nr 53A, s. 7.
Helena Runge	22 III 1933	sklep spożywczo-kolonialny w Henrykowie	OP 9 IX 1933, nr 72A, s. 22.
Maria Magdalena Banasiak	14 IV 1931	sklep kolonialno-spożywczy w Gajownikach	OP 11 VII 1931, nr 55A, s. 17.
Zofia Kolenda	25 XI 1931	sklep kolonialny w Korczewie	OP 16 III 1932, nr 22A, s. 11.
Leontyna Brzezińska	10 XII 1931	sklep tytoniowy w Korczewie	OP, 6 IV 1932, nr 28A, s. 3.

Amalia Linderowa	10 XII 1931	sklep kolonialno-spożywczy w Ochraniewie	OP 6 IV 1932, nr 28A, s. 3.
Józef Kubś	28 XII 1931	sprzedaż artykułów kolonialno-spożywczych, wyrobów mięsnych i pieczywa w kol. Maciejów	OP 6 IV 1932, nr 28A, s. 5.
Henryk Sarnik	31 XII 1931	sklep rzeźniczy w Henrykowie	OP 6 IV 1932, nr 28A, s. 8.
Karol Majer	15 II 1933	sprzedaż mięsa i wędlin w Czechach (od 1931)	OP 13 V 1933, nr 38A, s. 6.

Chociaż brakuje informacji o wszystkich sklepach działających na tym terenie, to widać, że wzrastało zagęszczenie placówek. Zapewne część z nich nie wytrzymywała konkurencji i upadała. Jednocześnie obok w Zduńskiej Woli były dziesiątki różnego rodzaju sklepów, a sprzedawcy, jeśli nie mieli towaru, to sprowadzali go na zamówienie z większych miast. Także ze stu procentową pewnością można stwierdzić, że problemem dla mieszkańców nie był brak sklepów i towarów, a gotówki²⁶⁷. Jedynie trudnością mogło być dotarcie do odpowiedniej placówki handlowo-usługowej, zwłaszcza zimą, gdy drogi były zasypane lub podczas roztopów.

Sieć stacjonarną uzupełniała sprzedaż wędrowna zarówno w formie handlu obnośnego, jak i obwoźnego, co miało olbrzymie znaczenie dla mieszkańców wsi i tych, którzy z różnych przyczyn nie mogli udać się do sklepu, toteż: „Handlarze, chodząc po domach, oferowali różne artykuły (przeważnie niespożywcze), okazując na progu mieszkania, co mają do sprzedania i zachęcając do kupna po niższej cenie, niż w oddalonym, miejskim sklepie. Były to przeważnie artykuły przemysłowe trwałego użytku, jak: radyjka kryształowe na słuchawki, budziki, zegary, obrazy o tematyce przeważnie religijnej, galanteria skórzana męska i damska, krawaty, a także obrusy, motki wełny do dziergania swetrów, szalików, czapek czy skarpetek. Roznoszono szpulki nici różnych kolorów z mini-motkami bawełny do cerowania dziur na piętach w dziecięcych pończochach i męskich skarpetach. Oferowano damskie dziergane szydełkiem kołnierzyki jasne ażurowe do ciemnych damskich sukienek tak modne w latach trzydziestych. Jedynym artykułem spożywczym, jakim w sposób obnośny handlowano około 1934 r. było kakao”²⁶⁸.

Przed I wojną światową działały stowarzyszenia spożywcze, które zajmowały się kupnem i sprzedażą artykułów spożywczych, a zakładane były przez ludzi: „owianych ideą spolszczenia polskiego handlu”²⁶⁹ lub jak określono to w Zamłyniu: „dążenia po-

²⁶⁷ Zob. szerzej: *Księga adresowa Polski (wraz z W.M. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1926/27*, Warszawa 1926/27, s. 424-427; J. Śmiałowski, *Handel i usługi...*, s. 179-201; D. Mazurkiewicz, dz. cyt., s. 22, 24.

²⁶⁸ H. Kozłowska-Dębicka, dz. cyt., s. 76-77; J. Śmiałowski, *Handel i usługi...*, s. 188.

²⁶⁹ *Ruch spółdzielczy*, „Tygodnik Wieluński” 27 II 1921, nr 9, s. 6.

zbycia się kupna u żydów i daleka odległość od miasta”²⁷⁰. Także po odzyskaniu niepodległości funkcjonowały takie organizacje i początkowo były licznie zakładane. Wiązało się to z faktem, że: „Do odbioru i rozdziału zarówno hurtowego jak i detalicznego artykułów, będących w rozporządzeniu Ministerstwa Aprowizacji (...) powołane są Związki Stowarzyszenia Spożywców, jako organizacje konsumentów”²⁷¹. Także dzięki takim organizacją najbardziej potrzebujący mogli uzyskać niewielkie wsparcie, jakiego udzielała władza po odzyskaniu niepodległości.

Tabela nr 17

Stowarzyszenia spożywcze w gm. Wojsławice

Nazwa	Data założenia	Założyciele	Obszar działalności	Liczba członków*
Stowarzyszenie Spożywcze „Pratowianka” w Pratkowie	15 X 1919	Ignacy Forusiński, Franciszek Piotrowicz	w. Pratków, kol. Rębieskie	198
Kooperatywa „Wojsławianka” w Wojsławicach	18 X 1919	A. Placek, Stanisław Sujecki	w. Wojsławice, folw. Wojsławice	143
Kooperatywa „Świt” w Izabelowie	3 IV 1919	Julian Rogut, Józef Cielecki, Andrzej Badziak, Bolesław Małecki	w. Izabelów, w. Tymienice, w. Męcka Wola, w. Rębieskie, kol. Mokre, folw. Tymienice, folw. Męcka Wola	388
Stowarzyszenie spożywcze „Gwiazda” we wsi Zamłynie**	26 XI 1919	Wacław Maniewski, Józef Sawicki i inni	w. Zborowskie, w. Zamłynie, w. Annopole	109
Kooperatywa „Wzłot” w Korczewie	26 IX 1919	Franciszek Nowicki, Jan Klimaszewski, Walenty Pietrzak, Józef Pietrzak, Szymon Pietrzak	w. Korczew, w. Wólka Wojsławicka	183

* w marcu 1920 r.

Źródło: APŁOS, AGWK, sygn. 422, b.p. Karty informacyjne

²⁷⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 422, b.p. Karta informacyjna.

²⁷¹ Tamże, Pismo SPS do magistratów miast i wójtów gmin z 29 I 1920 r.

Stowarzyszenia te w większości po jakimś czasie przestały działać²⁷². Zapewne także na terenie ówczesnej gm. Zduńska Wola powstało kilka takich stowarzyszeń, przy czym aktywnie działano w Janiszewicach, bo jeszcze w latach 30., gdzie: „Z lewej strony, jadąc w kierunku Szadku, w pobliżu remizy strażackiej i mieszczącej się w niej Szkoły Powszecznej (...) [był] w Janiszewicach sklep spożywczy zwany kooperatywą. Był to sklep spółdzielczy (...) Obok szkoły znajdowały się dwa sklepy spożywcze. Ten drugi był nawet bliżej, prawie na wprost piętrowego budynku z czerwonej cegły, po drugiej stronie szosy, lecz mama zapowiadała mi zawsze, że mam kupować tylko w kooperatywie. Tam, bułeczka była tańsza o jeden grosik, ale mamie i tacie bardzo zależało na tym, aby popierać ruch spółdzielczy (...) Pamiętam, że bułeczki były smaczne, a pani sprzedawczyni zawsze bardzo życzliwa”²⁷³.

Niezwykle ważne było młynarstwo, bo: „Przed wojną 1939 r. każdy, kto miał na wsi wokół Zduńskiej Woli kawałek ziemi, siał żyto i molił w młynie na mąkę, wypiekał chleb w domu, we własnym, dużym piecu do pieczenia chleba, który był nieodłączną częścią kuchni bądź sieni”²⁷⁴. Mielenie zboża na mąkę odbywało się w miejscowych wiatrakach i młynach. W gm. Wojsławice w 1930 r. działały 4 wiatraki: 1) Korczew – właściciel Antoni Siemiątkowski; 2) Wólka Wojsławicka – spadkobiercy Józefa Zwolińskiego; 3) Zamłynie – Bolesław Krauze i 4) Zborowskie – Józef Szturma oraz jeden młyn Antoniego Fabijańskiego w Zamłynie²⁷⁵. Wiatraki miały zdolność przerobową 1000 kg na dobę, a młyn 500 kg²⁷⁶. W 1938 r. w tejże gminie były tylko dwa takie zakłady²⁷⁷. Także w Piaskach działały dwa młyny: Konstantego Króla i Franciszki Zwolińskiej wpisane do rejestru handlowego 31 X 1919 r.²⁷⁸

W okresie międzywojennym powszechnym było pieczenie chleba w domu, to także działały na wsi piekarnie. W 1928 r. w gm. Wojsławice takowe działały w Izabelowie u Ottona Gintra, Augusta Bejmerta i Ignacego Gila oraz we wsi Tymienice u Władysława Twardowskiego²⁷⁹. Natomiast na koniec 1938 r. działały te, co dziesięć lat wcześniej oprócz Ignacego Gila²⁸⁰.

W zakresie przetwarzania płodów rolnych ważną rolę odgrywało rzeźnictwo i wędliniarstwo. „Każda rodzina na przedmieściu Zduńskiej Woli, mająca choć skrawek ziemi, hodowała wieprzki. Babcia kupowała parkę małych świnek na rynku i hodowała

²⁷² W Zamłynie zostało wpisane do rejestru handlowego 22 I 1921, także wiadomo, że w Pratkowie działało jeszcze w tym samym czasie, OP 19 III 1921, nr 21, s. 15; Z *Pratkowa*, „Ziemia Sieradzka” 24 II 1921, nr 9, s. 6.

²⁷³ H. Kozłowska-Dębicka, dz. cyt., s. 28.

²⁷⁴ Tamże, s. 26.

²⁷⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 601, b.p. Wykaz z 4 III 1930 r.

²⁷⁶ Tamże, Wykaz z 26 VIII 1929 r.

²⁷⁷ Brak danych czy to są wiatraki czy młyny i które, APŁOS, AGWK, sygn. 687, Zestawienie UGW z 13 IX 1938.

²⁷⁸ OP 26 V 1920, nr 41A, s. 9; OP 28 VII 1920, nr 59, s. 17.

²⁷⁹ APŁOS, AGWK, sygn. 580, b.p. Pismo UGW do SPS z 7 IX 1928 r.

²⁸⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 687, b.p. Wykaz przedsiębiorstw przemysłowo-żywnościowych z 31 XII 1938 r.

je w obórcie, w kojcu dla nich przeznaczonych. Karmione ziemniakami z ospą, wyrażały na warchlaki, z których przeistaczały się w urodziwe tuczniaki. Jednego wieprzka biło się przed Bożym Narodzeniem, drugiego przed Wielkanocą. Każdy sam przerabiał mięso na wędliny, głównie na kaszankę²⁸¹. Wiadomo, że w gm. Wojsławice w 1929 r. w gospodarstwach ubito: 6 szt. cieląt, 1 szt. jałowizny, 11 szt. bydła dorosłego, 77 szt. trzody chlewnej powyżej 5 m-c życia i 9 szt. owiec, baranów i kóz²⁸². A więc, mimo że najwięcej ubijano trzody chlewnej, to także inne gatunki zwierząt trafiały w ostateczności na stół. Nie zawsze każdy potrafił sam zabić zwierzę i przerobić je na mięso, toteż działały masarnie, acz nie były to zakłady przemysłowe, ale prowadzony przez rzemieślników ubój zwierząt, przerabianie tuszy na wyroby mięsne i sprzedaż czy to na miejscu w prowadzonym sklepiku czy wywóz na pobliski targ. W 1932 r. taką działalnością zajmowali się w gm. Wojsławice: Wojciech Jarzębiak (w. Izabelów), Ignacy Gill (w. Izabelów), Leon Twardowski (w. Izabelów) i Stanisław Brzeziński (w. Korczew)²⁸³. Na koniec 1938 r. taką działalnością w tejże gminie trudnili się: Ludwik Twardowski (kol. Annopole), Jakub Ruszkiewicz (w. Izabelów), Karol Bergman (w. Izabelów), Leon Twardowski (w. Izabelów), Otto Ginter (w. Izabelów), Stanisław Brzeziński (w. Korczew), Józef Rakowski (w. Rębieskie)²⁸⁴.

Choć krowa, i to często nie jedna, była niemal w każdym gospodarstwie, to zorganizowane przetwórstwo mleczne było w powijkach. Mleko czy to w postaci surowej, czy przerobione konsumowano w gospodarstwie lub sprzedawano bezpośrednio kupującym²⁸⁵. Natomiast zorganizowane przetwórstwo niemal nie funkcjonowało. Wiadomo, że przez jakiś czas do września 1928 r. działała mleczarnia w Korczewie, której właścicielem był Henoch Dżucow²⁸⁶. W drugiej połowie lat 30. (najwcześniej w 1936 r.) we wsi Rębieskie: „Koło Rolnicze wyłoniło z siebie sekcję mleczarską i założyło we wsi mleczarnię: obrót dzienny w r. b. [1938 r.] dochodzi do siedmuset litrów mleka”²⁸⁷. Była ona filią Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Zduńskiej Woli i wiadomo, że od 12 maja do 8 VI 1938 r. przerobiono w niej 10 102 litry mleka (średnio – 360,8 l), ale: „masła nie produkuje się. Mleko zostaje przerobione na śmietanę i odstawia się samą śmietanę do Okr. Spółdz. Mlecz. w Zduńskiej-Woli”²⁸⁸.

Produkcją alkoholu prowadzono w gorzelnii w majątku Męcka Wola Zygmunta Siemiątkowskiego²⁸⁹. W 1929 r. wyprodukowano 32 171,7 l spirytusu przy 5–6 pracowników²⁹⁰, a w kampanii 1937/1938 przetworzono 1344 q ziemniaków i 31,5 q jęczmie-

²⁸¹ H. Kozłowska-Dębicka, dz. cyt., s. 52.

²⁸² APŁOS, AGWK, sygn. 601, b.p. *Wykaz uboju zwierząt*.

²⁸³ Także Władysław Dłubała w Męckiej Woli, APŁOS, AGWK, sygn. 645, *Wykaz zakładów z 22 VI 1932 r.*

²⁸⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 687, b.p. *Wykaz przedsiębiorstw przemysłowo-żywnościowych z 31 XII 1938 r.*

²⁸⁵ Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1991, s. 42-43.

²⁸⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 601, b.p. *Pismo UGW do SPS z 17 I 1929 r.*

²⁸⁷ *Kronika Szkolna 1-kl. publ. szk. pow. w Rębieskie gm. Wojsławice pow. Sieradz* (dalej: KSR), b.p.

²⁸⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 687, b.p. *Produkcja przemysłu spożywczego w gm. Wojsławice z 9 VI 1938 r.*

²⁸⁹ APŁOS, AGWK, sygn. 601, b.p. *Wykaz z 4 III 1930 r.*

²⁹⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 609, b.p. *Wykaz zakładów przemysłowych w gm. Wojsławice*.

nia, z których wyprodukowano 13 887 l spirytusu²⁹¹. Jednak jej wpływ na lokalne życie gospodarcze był niewielki. Folwark nie kupował ziemniaków od chłopów, a jedynie, na co mogli miejscowi liczyć, to zwiększone zapotrzebowanie na robotników przy uprawie i zbiorze ziemniaków²⁹². Nie było także szans na tańszy alkohol bowiem wyprodukowany spirytus, bo ten należało dostarczyć do Polskiego Monopolu Spirytusowego, a nadmiar skazić²⁹³.

Taki, a nie inny klimat panujący na terenie Polski powodował (i powoduje), że każdy potrzebował ubrań, bielizny i obuwia: „Z gotowej odzieży kupowano: pończochy, skarpetki, czapki, szaliki i sweterki, a bieliznę osobistą także nierzadko szyto, np. majtki z klapą zapinaną na dwa guziki (...) W latach 30. wszystko szyło się u krawców i krawcowych. Garnitur, płaszcz, suknię, spodnie »sprawiało się«, a nie wyjściowe obuwie »stałowało się« u szewca. Krawcy i szewcy mieszkali w pobliżu, było ich wielu i przeważnie byli naszymi sąsiadami (...) Obstałować część garderoby u krawca/krawcowej było znacznie taniej, niż kupić gotową w sklepie (...) Niepopularne były zakupy konfekcji szczególnie w rodzinach robotniczych i chłopskich”²⁹⁴. Jednocześnie w latach 30., gdy kryzys ekonomiczny niszczył Polskę i polską wieś jeszcze mocniej szanowano posiadaną garderobę i: „Łatano wszystko, nie tylko swetry i marynarki na łokciach, spodnie na kolanach, pończochy i skarpetki na piętach, lecz także bieliznę osobistą, pościelową i stołową. Widywało się łąty na łącie o kłócących się, kontrastowych kolorach”²⁹⁵. A jeden z sześciomorgowych chłopów z sąsiedniego powiatu łaskiego pisał: „ubrania to też jeszcze w Polsce nie kupiłem żadnego tylko, jak nie francuskie to niemieckie [wcześniej pracował we Francji i Niemczech – MM] jeszcze służyć musi, ale jak ono wygląda, to więcej łąt rozmaitego koloru, jak tego co było w tem ubraniu, bielizny to mamy każdy po jednej koszuli i to podartej i zgniłej od potu przy pracy”²⁹⁶.

Obuwie nadal było na wsi rzadkością. Kiedy tylko było można to: „było chodzenie boso od wczesnej wiosny do późnej jesieni i nieustanne zakatarzenie z tego powodu”²⁹⁷ i: „chodzimy boso, dokąd się da a na zimę to choć trepy drewniane to już musowo kupić każdemu i łątać je, żeby i na wiosnę trochę starczyły choć”²⁹⁸, „Na wsiach do pracy noszono trepy – buty na drewnianej podeszwie. Miejscowi szewcy potrafili je w całości wykonać sami, aczkolwiek te drewniane podeszwy należało kupić gotowe na targu

²⁹¹ W źródle, iż było tyle hl co równałoby się 1 388 700 l, a to jest niemożliwe fizycznie, APŁOS, AGWK, sygn. 687, b.p. *Pismo UGW do Z. Siemiątkowskiego z 4 VI 1938 r.*

²⁹² W roku 1935 na folwarku uprawiano 52,08 ha ziemniaków, co kilka razy przewyższało przerób surowca, APŁOS, AGWK, sygn. 686, b.p. *Statystyka produkcji z 1935 r.*

²⁹³ *Ustawa z dnia 31 lipca 1924 r. o monopolu spirytusowym*, Dz. U. RP 1924, nr 78, poz. 756; P. Grata, *Monopole skarbowe w polityce podatkowej Drugiej Rzeczypospolitej*, Rzeszów 2009, s. 345-351.

²⁹⁴ H. Kozłowska-Dębicka, dz. cyt., s. 71.

²⁹⁵ Tamże, s. 40.

²⁹⁶ *Pamiętnik Nr. 12: Dawny obieźysas, obecnie gospodarz na sześciu morgach w pow. łaskim*, [w:] *Pamiętniki chłopów...*, s. 163.

²⁹⁷ H. Kozłowska-Dębicka, dz. cyt., s. 40.

²⁹⁸ *Pamiętnik Nr. 12: Dawny obieźysas...*, s. 163.

i przynieść również stare cholewki na wierzchy. Szewcy nie stosowali klejów do nakładania nowych podeszew i fleków na zdarte, lecz przybijali je małąkami drewnianymi szpilkami. Przetarte na kostkach cholewki butów łątano. Łatano też cholewkę przetartą na styku z podeszwą (...) Z obuwiem, szczególnie dla dzieci bywało inaczej. Kupowano, często na kauczkowych spodach, buty sznurowane lub na spodach skórzanych – półbuciki, zapinane na pasek, a na zimę śniegowce, płytke bądź powyżej kostki, które zakładano na zwykłe, skórzane obuwie²⁹⁹. Specjalistów od butów – szewców – było na wsi sporo, więcej niż kowali, rzeźników czy piekarzy. W gm. Wojsławice w 1929 r. było ich 13: we wsi Izabelów: Feliks Banachowski, Konstanty Kuźnicki, Antoni Palma, Władysław Korecki i Robert Rychter; we wsi Korczew: Stanisław Florczyk; we wsi Pratków: Józef Janicki; w kol. Rębieskie: Ignacy Janiak i Jan Zgagacz; we wsi Tymienice: Antoni Misztal i Zygmunt Szewczyk oraz Antoni Lepka (w. Zamłynię) i Józef Kwapiszewski (w. Zborowskie)³⁰⁰. W 1938 r. było tutaj 19 szewców (18 Polaków i 1 Niemiec)³⁰¹.

Ograniczony rynek istniał na usługi fryzjerskie: „Mężczyźni chodzili pozarastani, szczególnie na wsi. Częściej nosili wąsy i brody. Niewielu strzygło się systematycznie u fryzjera. Często golibroda-fryzjer, nie posiadający fryzjerni lub uprawnień, pojawiał się na wsi, by strzyć i golić za półdarmo jako domokrażca³⁰².

Myślistwo było działalnością, którą zajmowali się nieliczni. Poszczególne gromady, gdzie istniały tereny polowań, podejmowały decyzję o jego dzierżawie, zarówno myśliwym, jak i kółkom myśliwskim. W 1930 r. w gm. Wojsławice dzierżawili je: kółko myśliwskie z Rossoszycy i Zduńskiej Woli oraz myśliwi: Zygmunt Rosiak (Mokre Wojsławickie), Antoni Siemiątkowski (Wojsławice), Bolesław Siemiątkowski (Tymienice), Jerzy Ejchblat (Zduńska Wola), Kazimierz Rokossowski (Zduńska Wola) i leśniczy lasów państwowych Rudolf Woźnicki (Męcka Wola)³⁰³. W sezonie 1937/1938 w gm. Wojsławice myśliwi ustrzelili: 450 zajęcy, 260 królików, 20 bażantów, 300 kuropatw, 4 psy kłusujące i 20 kotów. W gminie mieszkało 3 myśliwych³⁰⁴. Zapewne aktywni byli także kłusownicy, ale brak informacji o ich działalności.

Natomiast obowiązkowe było korzystanie z usług kominiarza. W gm. Wojsławice od maja 1925 r. zajmował się tym Jan Sobolewski z Wojsławic, a w budynkach dworskich kominiarz Fidler ze Zduńskiej Woli³⁰⁵.

W latach 30. XX w. działało, acz nie wiadomo przez jaki czas, pensjonat-letnisko Józefa Siemiątkowskiego w Wojsławicach, działalność ta została wpisana do rejestru handlowego 17 XII 1932 r.³⁰⁶; wątpliwe by miejscowi korzystali z letniska, był to raczej obiekt wypoczynkowy dla przyjezdnych.

²⁹⁹ H. Kozłowska-Dębicka, dz. cyt. s. 71-72.

³⁰⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 601, b.p. Wykaz chałupników gm. Wojsławice z 24 IV 1929 r.

³⁰¹ APŁOS, AGWK, sygn. 687, b.p. Wykaz przedsiębiorstw rzemieślniczych gm. Wojsławice z 13 IX 1938 r.

³⁰² H. Kozłowska-Dębicka, dz. cyt., s. 65.

³⁰³ APŁOS, AGWK, sygn. 609, b.p. Wykaz dzierżawców terenów polowań w gm. Wojsławice z 5 II 1930 r.

³⁰⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 686, b.p. Pismo UGW do SPS z 5 IV 1938 r.

³⁰⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 603, b.p. Pismo UGW do SPS z 7 VIII 1930 r.

³⁰⁶ OP 29 IV 1933, nr 34A, s. 26.

Nie wszystkie rodzaje usług czy produktów, na które było zapotrzebowanie, były oferowane przez miejscowych fachowców, bo takich tu nie było. Korzystano więc z umiejętności osób, które np. zamieszkiwały Zduńską Wolę. I tak: „Odniosłam wrażenie, że w latach 30. czapników miała Zduńska Wola nawet w nadmiarze. Starozakonni rzemieślnicy, będący jednocześnie kupcami, zaspakajali potrzeby mieszkańców miasta i okolicznych wsi na nakrycia głowy w stu procentach”³⁰⁷. Tam też byli chociażby fotografowie, zegarmistrzowie, notariusz, apteki, składy apteczne drogerie, księgarnie itd.³⁰⁸

Mieszkańcy, którzy budowali domy lub też budynki gospodarskie korzystali z usług oferowanych przez tartaki i cegielnie. Te pierwsze zapewniały obróbkę drewna na deski, łaty, bale itd. W 1930 r. w gm. Wojsławice były dwa: Antoniego Siemiątkowskiego w Wojsławicach i Zygmunta Siemiątkowskiego w Męckiej Woli³⁰⁹. Także w 1938 r. były tutaj dwa tartaki zatrudniające łącznie 18 robotników³¹⁰. I choć najpopularniejszym materiałem budulcowym było drewno, to coraz częściej pojawiały się budynki murowane z cegły. Zapotrzebowaniu na te produkty odpowiadały cegielnie, w których także wyrabiano dreny ceramiczne służące do melioracji. Takich było tutaj kilka, które działały w różnym czasie: 1) Jana Rembielińskiego we wsi Krobanów (zarejestrowana 3 X 1919)³¹¹; 2) Włodzimierza Oczechowskiego w folwarku Krobanówek (20 XI 1922)³¹²; 3) Jana Nejmana, cegielnia parowa w Krobanowie (25 I 1923)³¹³; 4) Józefa Lipowskiego w Opiesinie (23 II 1922)³¹⁴ i cegielnia ręczna Andrzeja Ficnera w Opiesinie zarejestrowana 8 XI 1929 r., ale działająca od 1928 r.³¹⁵ i jeszcze w 1933 r.³¹⁶ Przy każdej budowie potrzebny był cieśla, ale ciesielstwem nie zajmowało się zbyt wiele osób, skoro w całej gm. Wojsławice był w 1938 r. tylko jeden cieśla (Niemiec)³¹⁷. Wynikało to z faktu, że co prawda powstawały nowe budynki, ale ich nie było zbyt wiele. Wiadomo, że od 1 I 1922 r. do końca 1929 r. powstało lub zostało wykończonych w całej gm. Wojsławice raptem 49 budynków mieszkalnych³¹⁸.

Ważnym rzemieślnikiem na wsi był kowal, który m.in. zajmował się podkuwaniem koni. W 1929 r. w gm. Wojsławice było ich 8: Stanisław Krzemiński (w. Korczew), Leon Poradziński (w. Pratków) Ludwik Szewczyk (w. Rębieskie), Antoni Nyks (kol. Rębieskie), Wojciech Chaberkowski (w. Wojsławice), Józef Śniadek (w. Wojsławice), Jan Cłapiński (w. Zamłynie) i Antoni Górski (w. Zborowskie)³¹⁹. W 1938 r. kowalstwem zaj-

³⁰⁷ H. Kozłowska-Dębicka, dz. cyt., s. 10.

³⁰⁸ Zob. szerzej: J. Śmiałowski, *Handel i usługi...*, s. 179-200.

³⁰⁹ APŁOS, AGWK, sygn. 601, b.p. Wykaz z 4 III 1930 r.

³¹⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 687, b.p. Wykaz z 13 IX 1938 r.

³¹¹ OP 26 V 1920, nr 41A, s. 5.

³¹² OP, 3 III 1923, nr 18A, s. 9.

³¹³ OP 25 IV 1923, nr 33, s. 25.

³¹⁴ OP 12 VII 1922, nr 58A, s. 10.

³¹⁵ OP 12 III 1930, nr 21A, s. 4.

³¹⁶ OP 9 IX 1933, nr 72A, s. 25.

³¹⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 687, b.p. Wykaz przedsiębiorstw rzemieślniczych w gm. Wojsławice z 13 IX 1938 r.

³¹⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 601. Wykaz budowli pobudowanych i wykończonych w gm. Wojsławice w latach 1922-1929.

³¹⁹ Tamże, Wykaz chałupników gm. Wojsławice z 24 IV 1929 r.

mowało się 5 osób (w tym 1 Niemiec). Obok usług kowala chłop lub właściciel konia potrzebował także skorzystać z usług rymarza, który wytwarzał uprzęże konne, siodła itd. W gm. Wojsławice w 1938 r. rymarstwem zajmowała się tylko 1 osoba³²⁰.

Okres międzywojenny naznaczony był nie tylko przeludnieniem agrarnym, ale także bezrobociem pracowników najemnych³²¹. Ratunkiem przed brakiem zarobkowej pracy wpędzającym w biedę i nędzę mógł być wyjazd w poszukiwaniu pracy zarówno w kraju, jak i za granicą. Jako że powiat sieradzki niemal leżał nad granicą polsko-niemiecką (sąsadował przez powiaty: ostrzeszowski, kępiński i wieluński) naturalne było, że część osób wyjeżdżała do pracy do Niemiec. Jednakże możliwości wyjazdu były o wiele szersze, bo m.in.: „W dniu 11 maja rb. [1927 r.] przybywa do m. Zd.-Woli delegat Francuskiego Towarzystwa Emigracyjnego, który będzie przyjmować robotnice rolne, kobiety powyżej lat 21 na wyjazd do Francji i Luxemburga do prac rolnych (...) Do Luxemburga będą mogły być przyjęte jedynie robotnice mogące się porozumieć w języku niemieckim, nie znające języka niemieckiego zostaną zarekrutowane do Francji. Kobiety zamężne muszą mieć zezwolenie pisemne od mężów spisane w urzędzie gminnym (...) Będzie również przyjętych kilkanaście mężczyzn³²². Także można było wyjechać do innych państw bowiem: „Polecam ogłosić miejscowej ludności, iż Urząd Emigracyjny w Warszawie nadesłał do Starostwa w Sieradzu informacyjne wskazówki w sprawie wyjazdu do Kanady, Peru, Chili, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Argentyny, San Salvador, Angoli, Nikaragua, Boliwii, Wenezueli, Kuby, Filipiny, Brazylii, Meksyku i Unii Południowo Afrykańskiej. Życzący wyjechać do wymienionych krajów mogą uprzednio zasięgnąć informacji w Starostwie³²³. Warunki wyjazdu do poszczególnych państw były odmienne, a przede wszystkim nie zawsze i nie wszędzie można było legalnie wyjechać³²⁴. I tak np. do Niemiec zgodnie z prawem emigracja sezonowa polegała na tym, że robotnicy wyjeżdżali do pracy zazwyczaj późną zimą / wczesną wiosną i wracali po zakończeniu robót polowych, była możliwa w latach 1926–1931, a następnie od 1937 do 1938, a w 1939 r., choć zawarto stosowną umowę, to następnie strona polska zabroniła wyjazdów³²⁵.

Zarówno gm. Wojsławice i Zduńska Wola partycypowały w wyjazdach na sezonowe roboty rolne do Niemiec. W dn. 3 II 1927 r. starosta sieradzki ogłosił liczbę osób, które mogły być zapisane na listy rejestracyjne, aby wyjechać na roboty rolne do Niemiec. Łącznie powiat sieradzki mógł wysłać 4200 osób, w tym na gm. Wojsławice przypadało tylko 90 miejsc, a na gminę Zduńska Wola 160 osób³²⁶. Natomiast wójt Antoni Fabijański podawał, że: „Ogólna ilość wychodźców stale (co roku wyjeżdża do Niemiec) – 120” i „Ogólna

³²⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 687, b.p. Wykaz przedsiębiorstw rzemieślniczych gm. Wojsławice z 13 IX 1938 r.

³²¹ Z. Landau, *Bezrobocie, Encyklopedia Historii Drugiej...*, s. 33-34.

³²² APŁOS, AGWK, sygn. 554, b.p. Pismo SPS do burmistrzów i wójtów powiatu sieradzkiego z 29 IV 1927 r.

³²³ APŁOS, AGWK, sygn. 578, b.p. Pismo UGW do sołtysów z 1 I 1928 r.

³²⁴ H. Janowska, *Emigracja zarobkowa z Polski 1918-1939*, Warszawa 1981; E. Kołodziej, *Wychodźstwo zarobkowe z Polski 1918-1939. Studia nad polityką emigracyjną II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1982.

³²⁵ M. Michalski, *Emigracja sezonowa do Niemiec z powiatu wieluńskiego okresie międzywojennym (1918-1939)*, „Przegląd Archiwalno-Historyczny” 2020, t. 7, s. 55-68.

³²⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 554, b.p. SPS do burmistrzów i wójtów powiatu sieradzkiego z 3 II 1927 r.

ilość czasowych wychodźców do Niemiec – 300³²⁷, a więc przy nieco ponad 5 tysięcznej populacji była to spora grupa, choć nawet gdy była legalna emigracja, to nigdy nie pokrywała ona w całości zapotrzebowania. Nie inaczej było w okolicy, a szczególnie w sąsiednim powiecie wieluńskim, gdzie istniały wieloletnie tradycje takich wyjazdów³²⁸.

W gm. Wojsławice w 1928 r., a więc okresie koniunktury gospodarczej, chętnych do wyjazdu było 507 osób (244 mężczyzn i 263 kobiety)³²⁹, ale zarejestrowanych zostało jedynie 178 robotników rolnych³³⁰. A wójt Stanisław Grobelny stwierdzał: „Do miast nie emigrują. Bardzo wielu małorolnych pragnie wyjechać zagranicę, lecz skutkiem ograniczeń wyjeżdża ich mało”³³¹.

Powroty miały miejsce po zakończeniu robót polowych i tak przykładowo od 1 XI 1926 r. do 15 I 1927 r. do gm. Wojsławic wróciło z Niemiec 97 osób, które wyjechały w 1926 r., 1 z 1925 r., 2 z 1924 r. i 8, które wyjechały jeszcze przed 1924 r.³³², a potem jeszcze do urzędu zgłosiło się 6 osób, które wróciły jeszcze w grudniu 1926 r., a zameldowały się w okresie od 28 stycznia do 14 II 1927 r.³³³, a potem wróciło jeszcze 4 robotników nielegalnie³³⁴. Prawdopodobnie dane te nie obrazują całości zjawiska.

Proces rekrutacji był dość często upokarzający, a naoczna świadek etnograf Kazimiera Zawistowicz-Adamska obserwując go w Brzesku w 1938 r., stwierdzała: „Handel żywym towarem? Trudno! Delegatowi wszystko wolno – jest tu panem i władcą”³³⁵, to dla wielu był to jedynym ratunek przed nędzą i głodem. Dodatkowo warunki pracy w Niemczech także czasami wiele pozostawiały do życzenia, ale przyjeżdżający przywozili pieniądze i: „Dzisiaj przyjechali, ubrali się, mają co jeść i jakiś inny duch w tych ludzi wstąpił”³³⁶.

Wielki kryzys gospodarczy doprowadził do rozpacz, nędzy i głodu wielu ludzi, to też w latach 30. część osób zaczęła aktywnie pomagać najuboższym i: „Wobec szalejącego bezrobocia, które w ostatnich czasach przybiera ogromne rozmiary, zorganizowany został w Łodzi pod przewodnictwem Pana Wojewody Obywatelski Komitet Pomocy Najbiedniejszej ludności”³³⁷. Organizowano wobec tego zbiórki dla najbardziej potrzebujących.

³²⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 578, b.p. Wykaz statystyczny wychodźstwa sezonowego do Niemiec.

³²⁸ Tu np. w roku 1931 chętnych było 62,4 tys. ludzi, a Niemcy zgłosili zapotrzebowanie na 8 tys. osób, M. Michalski, *Emigracja...*, s. 61.

³²⁹ Annapole – 15 mężczyzn, 11 kobiet; Izabelów – 56 i 61; Korczew – 11 i 9; Pratków – 3 i 6; Rębieskie wieś – 33 i 26; Rębieskie kolonia – 22 i 14; Tymienice – 17 i 5; Wólka Wojsławicka – 1 i 3; Wojsławice – 18 i 24; Zamłyń – 14 i 16 i Zborowskie – 22 i 28. Zob.: APŁOS, AGWK, sygn. 578, b.p. Zestawienie chętnych robotników rolnych na wyjazd z gm. Wojsławice do Niemiec w 1928 r.

³³⁰ Tamże, Wykaz robotników zarejestrowanych na wyjazd do Niemiec z gm. Wojsławice w 1928 r.

³³¹ APŁOS, AGWK, sygn. 609, b.p. Kwestionariusz z 8 VIII 1930 r.

³³² APŁOS, AGWK, sygn. 554, b.p. Wykaz robotników rolnych, którzy powrócili z 14 I 1927 r.

³³³ Tamże, Wykaz robotników rolnych, którzy powrócili z 14 II 1927 r.

³³⁴ Tamże, Wykaz robotników rolnych, którzy powrócili z 20 I 1927 r.

³³⁵ K. Zawistowicz-Adamska, *Spółeczność wiejska: wspomnienia i materiały z badań terenowych. Zaborów 1937-38*, Warszawa 1958, s. 155.

³³⁶ Cyt. za: L. Landau, *Wychodźstwo sezonowe na Łotwę i do Niemiec w 1937 roku*, Warszawa 1966, s. 144.

³³⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 603, b.p. Pismo SPS do magistratów i urzędów gmin powiatu sieradzkiego z 5 V 1930 r.

W gm. Wojsławice na wiosnę 1930 r. zebrano 47 kg żyta, 3555 kg ziemniaków i 61,22 zł³³⁸, a więc wcale nie mało. W kolejnych latach ponownie także organizowano zbiórki³³⁹.

Niewątpliwie dwudziestolecie było okresem, gdzie przeważała ciężka sytuacja materialna i jednocześnie istniały ogromne nierówności materialne: „to były wszy, z braku pieniędzy na mydło, to była jaglica oczu, gruźlica, wyszczerbione, spróchniałe i powypadane zęby, to byli analfabeci i żebracy (...) to było zrywanie liścia przed wejściem do wychodka, bo papier istniał w domu jedynie pod postacią metryki lub książeczki do nabożeństwa, a w niektórych domach pod postacią kalendarza kartkowego. To były dwa palce, służące za chusteczkę do wycierania nosa, to były wielokrotnie łatane i cerowane ubrania (...) Lampy naftowe zapalało się późno i na krótko, aby przy jej świetle zjeść kolację lub wydoić krowę. Następnie szło się spać. Kiedy pieniędzy na naftę nie było, szło się spać razem z kurami (...) wynajmowano czternastoletnie dzieci na służbę »za łyżkę strawy«, brano worek kartofli »za odróbkę«³⁴⁰ (...) byli ludzie chodzący po prośbie. Żebracy, zwani dziadami, ludzie żyjący z jałmużny, wystawali nie tylko pod kościołami (...) znajdując się na dnie nędzy, chodzili po domach, od domu do domu prosząc »o wsparcie, o łyżkę strawy, o kromkę chleba«. Obok tej biedy i nędzy, którą doskonale obrazują wydane w międzywojniu pamiętniki chłopów czy bezrobotnych na przeciwnym biegunie: „Była też inna Polska – Polska dziedziców i urzędników. Byli panice, jeżdżący rzadkimi wówczas w pejzażu dróg samochodami. Był dwór dziedziców Oczechowskich w Krobanowie (...) Było czym się pozachwycać: rabaty i klomby wysadzone były różnokolorowymi kwiatami w pełnym rozkwicie, w północnej części okazały staw, a na jego środku spora wyspa. Znajdowało się w parku wiele gatunków drzew liściastych, od północy obrzeże parku zamykał rząd świerków i jodeł”³⁴¹.

6.3. Instytucje kredytowo-oszczędnościowe

Rolę lokalnych instytucji kredytowo-oszczędnościowych pełniły gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe. Takowe powstawały już w XIX w. i w początkach XX w.

Tabela nr 18

Kasy oszczędnościowo-pożyczkowe

Rodzaj	Data	Kasa gm. Bałucz	Kasa gm. Męka	Kasa gm. Wojsławice	Kasa gm. Zduńska Wola
Rozpoczęcie działalności	–	30 V 1907	15 III 1907	8 IV 1880	9 VI 1881
Wstrzymanie działalności	–	4 VIII 1914	1 VIII 1914	–	4 VIII 1914

³³⁸ Tamże, *Pismo WGW do SPS* z 23 V 1930 r.

³³⁹ Vide: *Sprawozdanie z przebiegu akcji pomocy bezrobotnym, prowadzonej na terenie wojew. łódzkiego za czas od 1 VI 1937 do 31 V 1938 roku ze szczególnym uwzględnieniem akcji, prowadzonej przez Wojew. Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Łodzi w czasie od 10 XI 1937 do 31 V 1938 roku*, Łódź [1938].

³⁴⁰ H. Kozłowska-Dębicka, dz. cyt., s. 40.

³⁴¹ Tamże, s. 41, 70

Wznowienie działalności	–	6 IX 1915	15 IV 1918	–	1 VI 1916
Kapitał zakładowy	1 I 1921 r.	8092,46	22 834,53	9029,64	11 825,19
Czysty zysk	za 1920 r.	2461,93	3218,71	5306,03	876,21
Suma wkładów nieoprocentowanych	–	0	835,92	0	1320,41
Liczba wkładów oprocentowanych	1 I 1921 r.	b.d.	27	41	29
Kwota wkładów oprocentowanych		94 160,90	34 199,22	119 327,57	12 444,10
Liczba pożyczek oprocentowanych		b.d.	31	56	14
Kwota pożyczek oprocentowanych		92 812,00	65 733,00	137 069,00	31 080,00

Źródło: APŁ, UWŁ, sygn. 2639, k. 331-334, 356-359, 372-375. *Sprawozdania za 1920 r.*; APŁ, UWŁ, sygn. 2639a, k. 164-165. *Sprawozdanie za 1920 r.*

Najstarszą kasą na omawianym terenie była wojsławicka o jej działalności wiadomo najwięcej. W skład zarządu wybranego 13 I 1921 r. weszli: prezes Stanisław Mataśka (Tymienice), zastępca prezesa Aleksander Chrabalski (Izabelów), kasjer Wincenty Janicki (Izabelów), zastępca kasjera Józef Płaska (Tymienice), członek zarządu Wincenty Malinowski (Izabelów) i zastępca członka zarządu Wacław Kubiński (Izabelów). Rachmistrzem kasy był pisarz gminny³⁴².

Kasa wojsławicka nie wytrzymała jednak kryzysu hiperinflacyjnego, który niszczył polską gospodarkę w II połowie 1923 r. i: „Daje się dotkliwie odczuwać brak dogodnego kredytu dla małych rolników. Potrzeby te wypełniała dawniej gminna kasa pożyczkowo-oszczędnościowa, która wskutek dewaluacji marki polskiej – przestała funkcjonować”³⁴³. Podobnie było z pozostałymi 19 tego typu instytucjami w powiecie sieradzkim, a: „Kapitał zakładowy w poszczególnych kasach wynosi przeważnie 1 grosz”³⁴⁴. Zatem można stwierdzić, że kasa przestała działać zapewne w II półroczu 1923 r., bo 1 I 1924 r. już nie funkcjonowała, a to było niekorzystne bowiem: „Ludność czeka z niecierpliwością na otwarcie gminnej kasy pożyczkowo-oszczędnościowej (...) [i zgromadzenie gminne podjęło uchwałę – przypis mój] z dnia 25 kwietnia r.b. [1925 r. – MM] o założeniu gminnej kasy pożyczkowo-oszczędnościowej, niestety niezatwierdzonej do dziś dnia z powodu niemożności osiągnięcia w formie składki z morgi na kapitał zakładowy”³⁴⁵.

³⁴² APŁOS, AGWK, sygn. 439, b.p. *Wykaz urzędników gminnych, radnych i innych*; APŁOS, AGWK, sygn. 478, b.p. *Protokół z rewizji gm. Wojsławice z 13 i 14 IV 1923 r.*

³⁴³ APŁOS, AGWK, sygn. 518, b.p. *SDSGGW za 1 I-1 IV 1924 r.*

³⁴⁴ APŁ, UWŁ, sygn. 2791, b.p. *Wykaz kas powiatu sieradzkiego.*

³⁴⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 518, b.p. *SDSGGW za 1 IV-1 VII 1925 r.*

Wreszcie zgromadzenie gminne jednogłośnie przy 287 osobach na 2415 uprawnionych 9 VI 1927 r. podjęło decyzję o założeniu kasy z kapitałem zakładowym 5000 zł. Statut przewidywał, iż: „Zadaniem kasy jest uprzystępnienie ludności wiejskiej kredytu na cele gospodarcze oraz ułatwienie gromadzenia oszczędności i oprocentowania przez: 1) przyjmowanie wkładów oszczędnościowych; 2) prowadzenie operacji kredytowych czynnych i biernych; 3) przyjmowanie lokat o bezpieczeństwie pupilarnem”³⁴⁶. Ostateczną decyzję podjęła rada gminy 9 I 1928 r., w której podtrzymano wysokość kapitału zakładowego, uchwalono budżet kasy na 180 zł, oprocentowanie wkładów oszczędnościowych (1-miesięczne na 4%, 3-miesięczne na 5%; 6-miesięczne na 6%; 9-miesięczne na 7% i roczne i dłuższe na 9%), a pożyczek na 12%. Maksymalna kwota kredytu miała wynosić 500 zł, przy czym początkowo (brak daty do kiedy) zamierzano udzielać je tylko do wysokości 300 zł³⁴⁷. Wkrótce na polecenie Wydziału Powiatowego w Sieradzu, 15 III 1928 r. rada gminy podjęła decyzję, aby wkłady terminowe były oprocentowane na 12%, a pożyczki także 12% i: „(...) oprócz tego 2% za manipulację”³⁴⁸. Kasa została uruchomiona 21 I 1928 r.³⁴⁹, a na koniec tegoż roku udzieliła pożyczek na kwotę 21 062,98 zł, natomiast w ogóle nie było wkładów oszczędnościowych. Instytucja także zaciągnęła na działalność kredyt w wysokości 15 000 zł w Państwowym Banku Rolnym³⁵⁰. Kasa tego rodzaju: „(...) jakkolwiek nie posiada charakteru spółdzielczego, to odgrywa rolę drugiej kasy spółdzielczej”³⁵¹. Wraz z przyjściem wielkiego kryzysu gospodarczego jej pozycja, jak i innych takich instytucji osłabła, a: „Potrzebą gminy jest udostępnienie dogodnego długoterminowego kredytu dla rolnictwa, gdyż z braku należytego poparcia gminnych kas poż.-oszczędn. przez Państw. Bank Rolny i kasy te nie mogą spełniać należycie swych zadań do jakich zostały powołane”³⁵². Natomiast chłopi: „(...) są mocno zadłużeni u różnych miejskich lichwiarzy, co rujnuje drobnych rolników a odbija się niekorzystnie na całokształcie życia gminy”³⁵³. Także: „Rada gminna upoważnia Gminną Kasę Pożyczkowo-Oszczędnościową w Korczewie, gm. Wojsławice do zaciągnięcia w Komunalnej Kasie Oszczędności w Sieradzu pożyczek na wypłatę wkładów oszczędnościowych i t.p. do sumy pięciu tysięcy /5000/ złotych. Upoważnienie niniejsze Rada udziela jako stałe, bez potrzeby każdorazowej udzielania nowego upoważnienia”³⁵⁴. Innym miejscem, gdzie chciano pozyskać kapitał, był powiatowy fundusz emerytalny bowiem: „Opierając się na zapewnieniach dawanych przed uchwaleniem wprowadzenia powiatowego funduszu emerytalnego, że część pozostałego funduszu będzie lokowaną w gminnych kasach pożyczkowo oszczędnościowych, jako lokata kapitału

³⁴⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 568, b.p. *Wyciąg z protokołu Zgromadzenia Gminnego gm. Wojsławice z 9 VI 1927 r., Statut.*

³⁴⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 579, b.p. *Odpis z PPRGW z 9 I 1928 r.*

³⁴⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 698, k. 64. *PPRGW z 15 III 1928 r.*

³⁴⁹ APŁOS, AGWK, sygn. 518, b.p. *SDSGGW za I kwartał 1928 r.*

³⁵⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 568, b.p. *Sprawozdanie z działalności kasy z 31 XII 1928 r.*

³⁵¹ APŁOS, AGWK, sygn. 518, b.p. *SDSGGW za II kwartał 1928 r.*

³⁵² APŁOS, AGWK, sygn. 645, b.p. *SDSGGW za II kwartał 1932 r.*

³⁵³ APŁOS, AGWK, sygn. 633, b.p. *SDSGGW za I IV-1 VII 1931 r.*

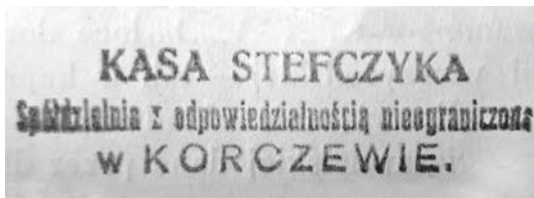
³⁵⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 644, b.p. *Odpis z PPRGW 19 VI 1933 r.*

służyć mająca pomocą kredytową drobnemu rolnictwu, Rada gminna mająca wiadomości, że fundusz ten tworzy już dość znaczną sumę i jest ulokowany na oprocentowanie przeważnie w Komunalnej Kasie Oszczędności w Sieradzu, zwraca się do Wydziału Powiatowego w Sieradzu z prośbą o zrealizowanie obietnic i ulokowanie z wymienionego funduszu w Gminnej Kasie Pożyczkowo Oszczędnościowej w Korczewie, gminy Wojsławice sumy dziesięciu tysięcy złotych (...) udziela Zarządowi wymienionej Kasy upoważnienia do zaciągania pożyczek z sum funduszu emerytalnego pow. sieradzkiego do wysokości jaką zgodzi się udzielić Wydział Powiatowy³⁵⁵.

Za rok 1929 kasa osiągnęła zysk 2117,48 zł, z czego na kapitał zakładowy przeznaczono 635,24 zł, zasobowy 635,25 zł, na szkolnictwo – 529,37 zł i: „Na odszkodowania członkom Zarządu” – 317,62 zł³⁵⁶. Wkrótce kryzys, jak już to było wspomniane, odbił się na kasie, bo w roku sprawozdawczym 1933 r. osiągnięto tylko 863,09 zł zysku i z tego przekazano po 366,81 zł na kapitał zakładowy i zasobowy, a 129,47 zł „Na odszkodowanie Zarządu”. Kasa miała budżet 1680 zł, a z tego aż 1200 zł pochłaniało wynagrodzenie pracownika³⁵⁷. W 1939 r. kasa miała kapitał zakładowy w wysokości 15 618,57 zł³⁵⁸.

W pierwszym zarządzie kasy po jej ponownym uruchomieniu zasiadali: przewodniczący Józef Kaczmarkiewicz (Korczew), członkowie: Józef Pietrzak (Korczew), Antoni Kaczmarek (w. Rębieskie) i Ignacy Szewczyk (Korczew), a w komisji rewizyjnej: przewodniczący Piotr Rychlik (Izabelów) i członkowie: Stanisław Guć (Rębieskie) i Józef Cielecki (Tymienice)³⁵⁹. Przewodniczący zajmował to stanowisko przez wiele lat, bo ponownie został wybrany w 1933 r.³⁶⁰

Oprócz tej instytucji w gm. Wojsławice działała Kasa Spółdzielcza w Korczewie, która funkcjonowała już przed I wojną światową³⁶¹. Swoją działalność kontynuowała w niepodległej Polsce³⁶². Ta instytucja początkowo była w permanentnym kryzysie, gdyż: „z braku kapitału obrotowego, zaledwie egzystuje”³⁶³ lub: „u nas istnieje co prawda Kasa Spółdzielcza, która udziela kredytu trzymiesięcznego, lecz kredyt ten z powodu krótkiego terminu rujnuje rolnika a nie pomaga mu (...) [i] która z braku stałe-



Ryc. 12. Pieczęć kasy spółdzielczej w Korczewie
Źródło: APŁOS, AGWK, sygn. 738

³⁵⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 652, b.p. *Wyciąg z PPRGW z 14 XII 1933 r.*

³⁵⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 699, k. 17. *PPRGW z 23 IV 1930 r.*

³⁵⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 652, b.p. *Odpis protokołu z kontroli kasy z 21 II 1934 r.*

³⁵⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 738, b.p. *Preliminarz budżetowy gm. Wojsławice na rok 1939/1940.*

³⁵⁹ APŁOS, AGWK, sygn. 698, k. 49. *PPRGW z 9 VIII 1927 r.*

³⁶⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 700, k. 13. *PPRGW z 14 XII 1933 r.*

³⁶¹ *Tkacze w Korczewie*, „Gazeta Świąteczna” 4 V 1913, nr 1683.

³⁶² APŁOS, AGWK, sygn. 518, b.p. *SDSGGW za II kwartał 1928 r.*; *Z Korczewa*, „Ziemia Sieradzka” 5 II 1922, nr 6, s. 4.

³⁶³ APŁOS, AGWK, sygn. 518, b.p. *SDSGGW za I VII–I X 1925 r.*

go kredytu i wkładów niepomyślnie się rozwija³⁶⁴. Pod koniec lat 20. lub na początku lat 30. albo została ona rozwiązana albo przekształcona w Kasę Stefczyka, bowiem już w 1931 r. do wybuchu wojny działała tutaj instytucja o nazwie „Kasa Stefczyka. Spółdzielnia z odpowiedzialnością nieograniczoną w Korczewie”³⁶⁵.

7. Poczta, telefon, telegraf

Komunikację pocztową, telefoniczną i telegraficzną zapewniały urzędy pocztowe. I tak mieszkańcy gm. Bałucz należeli do urzędu pocztowego w Łasku, z gm. Męka w Sieradzu, dalej z gm. Wojsławice pod Sieradz i Zduńską Wolę, a z gm. Zduńska Wola oczywiście w Zduńskiej Woli³⁶⁶. Natomiast aparaty telefoniczne były nadal ogromną rzadkością i znajdowały się w urzędach, większych firmach i u najbogatszych mieszkańców. W początkach lat 30. do centrali zduńskowolskiej należały telefony w siedzibie gm. Wojsławice (nr tel. 76), gm. Zduńskiej Woli (nr 101), posterunku policji w Izabelowie (nr 74), u Antoniego Siemiątkowskiego (nr 44), a także telefon miał „rolnik” Teodozjusz Wierzchleyski w Karsznicach (nr 29), a do centrali sieradzkiej należał urząd gm. w Męce (nr 49) oraz do centrali łaskiej urząd gm. Bałucz (nr 11)³⁶⁷.

8. Życie polityczne

Życie polityczne na wsi miało różną aktywność – dość senne na co dzień, ożywiało się zwłaszcza przed wyborami parlamentarnymi, kiedy na wieś zjeżdżali różni politycy i agitatorzy polityczni pragnący przed aktem wyborczym urobić największą liczbę mieszkańców do reprezentowanej przez siebie wizji Rzeczypospolitej Polskiej. Takie spotkanie czasami przybierały dla mówców niewłaściwy obrót. Oto: „Wiele pracy podjęli rozmaici partyjnicy w naszej okolicy nad wyborami. Ludzie tutaj przywiązani są do Kościoła i we wszystkich ważnych sprawach idą chętnie za wskazówką księdza. Otóż proboszcz nasz zalecał nam z wielkim przekonaniem, żebyśmy głosowali na 8-kę, i przekonał wszystkich, że to wyjdzie na dobro Ojczyzny. Jakoż wszyscy byliśmy przygotowani głosować na listę numer 8, aż tu w przeddzień wyborów przyjeżdża do wsi jakiś człowiek nieznany i zwołuje wiec, żeby objaśnić, na kogo mamy głosować. Ludzie się zgromadzili i przybysz rozpoczął przemowę. Ale prawil jakieś brednie i oburzył wszystkich tak, że aż mu dano kilka szturchańców i przewrócono na ziemię, a że było mokro, więc mu się całe ubranie ziemią powalało. Ucierpiał nieborak i nie udało mu się sprowadzić nas na błędną drogę”³⁶⁸.

³⁶⁴ Tamże, *SDSGGW za 1 X 1924–1 I 1925 r.*

³⁶⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 633, b.p. *SDSGGW za 1 I–1 IV 1931 r.*; APŁOS, AGWK, sygn. 738, b.p. *Preliminarz budżetowy gm. Wojsławice na rok 1939/1940.*

³⁶⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 609, b.p. *Wykaz miejscowości gm. Wojsławice z 1 III 1930 r.*; *Szematyzm podziału...*, s. 31, 108, 174, 179.

³⁶⁷ *Spis abonentów Państwowych i Koncesjonowanych Sieci Telefonicznych w Polsce (z wyjątkiem m. Warszawy) 1931/32 r.*, Warszawa [1931], s. 334, 519, 621.

³⁶⁸ *Ze wsi Strońska*, „Gazeta Świąteczna” 3 XII 1922, nr 2183, s. 2.

Także w okresach między kampanijnych politycy potrafili organizować spotkania z wyborcami, pragnąc ich poinformować o bieżącej działalności parlamentarnej czy partyjnej. Był to doskonały sposób kontaktu z częścią wyborców, zwłaszcza tych, którzy nie mieli szansy być na bieżąco z życiem politycznym, bo nie czytali (brak środków pieniężnych lub umiejętności czytania) partyjnej prasy i broszur, a na miejscu nie było żadnego lokalnego koła danej partii politycznej. Także istotnym elementem wobec tego, który czasami występował na wsi, było organizowane lokalnej organizacji partyjnej, która mogła zainteresowanych na bieżąco zapoznawać z meandrami wielkiej polityki i aktywizować ich do udziału w życiu politycznym.

Na tym terenie powstało co najmniej kilka takich organizacji. W początkach niepodległości: „W Pratkowie zajmują się gospodarze także polityką. Zorganizowali Stronnictwo Ludowe, na czele którego stoi wójt miejscowy Walenty Poradziński, człowiek bardzo ruchliwy i zapobiegliwy”³⁶⁹.

W dn. 10 III 1934 r. we wsi Rębieskie założono koło BBWR-u z zarządem: prezes Antoni Kaczmarek, sekretarz – Jerzy Morawski i członek Stanisław Makówka³⁷⁰. Z kolei w 1935 r. w Piaskach powstało koło Stronnictwa Narodowego, które: „rozwija się świetnie i liczy dziś przeszło 100 członków, wciągając jednocześnie do pracy narodowej także okoliczne wsie”³⁷¹. Koło istniało także we wsi Krobanówek, które 3 X 1937 r. zorganizowało zjazd powiatowy. Narodowcy po zebraniu się na miejscu udali się do kościoła farnego w Zduńskiej Woli, gdzie dokonano poświęcenia proporca (sztandaru). Po wyjściu ze świątyni udano się pochodem przez miasto na plac przed ratuszem, gdzie przemawiali działacze, a zakończono go odśpiewaniem Roty i Hymnu Młodych³⁷².

Choć brakuje kompletnych informacji, to na pewno nie wszystkie partie miały tutaj swoje oddziały i ci, którzy nie znaleźli dla siebie partii reprezentującej jego poglądy, mogli udać się do Zduńskiej Woli. Tam możliwości były o wiele większe, bo działało tam szereg innych partii w tym niemieckie i żydowskie, a także nielegalne, w tym ruch komunistyczny zwalczany przez całe międzywojnie: „Było to prawdopodobnie latem 1935 r. (...) Musiał to być Paprocki Las lub Szadkowski (...) Tato poinformował mnie, że sam pójdzie na zebranie na nieodległą leśną polanę (...) Nie pytałam się o nic, gdy wrócił po zebraniu, ale po latach znalazłam w dokumentach taty legitymację członka Polskiej Partii Socjalistycznej-Lewica, która była już od 1931 r. już rozwiązana”³⁷³.

Elementami o charakterze politycznym mającym za zadanie budować poczucie wspólnoty narodowej i państwowej oraz patriotyzm były różnorakie święta i tygodnie. Okazji do świętowania było bardzo dużo i zawsze połączone były z organizowaniem miejscowego komitetu, różnymi sposobami świętowania i nieodłącznymi zbiórkami. Ich tematyka była różna. I tak np. od 9 do 15 VI 1930 r. obchodzono Tydzień Emi-

³⁶⁹ *Z Pratkowa*, „Ziemia Sieradzka” 24 II 1921, nr 9, s. 6.

³⁷⁰ KSR, b.p.

³⁷¹ *Wies nie chce „Strzelca”*, „Orędownik” 29 I 1936, nr 23, s. 6.

³⁷² *Z Sieradzkiego. Zjazd narodowców w Zduńskiej Woli*, „Gazeta Świąteczna” 24 X 1937, nr 2960, s. 3.

³⁷³ H. Kozłowska-Dębicka, dz. cyt., s. 45.

granta Polaka, aby zdobyć fundusze: „dla zaopiekowania się emigrantami Polakami, aby ich uchronić od wyzysku przez niepowołane osoby nie tylko w podróży, lecz i poza granicami kraju, oraz na budowę domu Wychodźcy Polskiego (...) [poprzez urządzenie] imprez dochodowych a mianowicie: przedstawień teatralnych, odczytów, zabaw, zbiórką dobrowolnych ofiar i t.p.”³⁷⁴ W specjalnie powołanym komitecie zasiedli: przewodniczący ks. Stanisław Kozłowski i członkowie: Maria Kochcińska (kierownik szkoły w Izabelowie), Kazimiera Kaczmarkiewiczowa (kierownik szkoły w Korczewie), Irena Szloslandówna (kierownik szkoły w Wojsławicach), Feliks Gregorowicz (kierownik szkoły w Pratkowie), Janina Petryczko (kierownik szkoły w Zamłynie), Ludwik Krygiel (kierownik szkoły w Zamłynie), Irena Lenarczykówna (kierownik szkoły w Rębieskie), Józef Szewczyk (naczelnik straży Korczew), Edward Gajkowski (prezes straży pożarnej w Wojsławicach), Konstanty Palma (naczelnik straży pożarnej w Izabelowie), Leon Poradziński (naczelnik straży pożarnej w Pratkowie) i Józef Sawicki (prezes straży pożarnej w Zamłynie)³⁷⁵. W celu propagowania polskiej polityki morskiej obchodzono „Święto Morza”. W 1936 r. w gm. Wojsławice powołano Komitet Gminny w składzie: Stanisław Grobelny, ks. Marian Godlewski, Jan Klimaszewski, Kazimiera Kaczmarkiewiczowa i Mateusz Borowski. Ustalono, iż nastąpi w dn. 27-29 czerwca udekorowanie domów, okien i wystaw zielenią; w pierwszym dniu uroczyste nabożeństwo z udziałem wszystkich organizacji z terenu gminy, po nim okolicznościowe przemówienia, a obchody wieńczyła wieczorna zabawa taneczna w Korczewie³⁷⁶.

Jednak największy rozmach spośród takich akcji miały obchody 10-lecia odzyskania niepodległości. Wiązały się one m.in. z wydawaniem szeregu publikacji jubileuszowych³⁷⁷, organizacją Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w 1929 r., ale także z uroczystościami w terenie. Jedną z nich miała miejsce w Gajewnikach, gdzie: „W dniu 11 listopada ub. r. o godz. 3-ciej po południu młodzież i starsi zgromadzili się miejscowej szkole, gdzie miała pogadankę nauczycielka tutejszej szkoły, a następnie przemawiał p. Hilczer z Gajewnik. Po przemówieniu nastąpiły śpiewy i deklamacje dzieci szkolnych. Ze szkoły udali się wszyscy na trawnik, gdzie odbyły się różne gry i tańce, najpierw na trawniku, a potem w wynajętym lokalu. O godz. 7.30 nastąpił wymarsz do ogniska, przy którym grała orkiestra, a ludność śpiewała pieśni narodowe. Następnie wszyscy poszli na zabawę, która trwała do godziny 10-jej wieczorem”³⁷⁸.

Niezapomnianym wydarzeniem dla wielu była wizyta prezydenta Stanisława Wojciechowskiego, w związku z 100 rocznicą uzyskania praw miejskich przez Zduńską Wolę,

³⁷⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 603, b.p. *Odpis pisma SPS do burmistrzów i wójtów powiatu sieradzkiego z maja 1930 r.*

³⁷⁵ Tamże, *Pismo UGW do SPS z 26 V 1930 r.*

³⁷⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 670, b.p. *Pismo UGW do WPS z 13 VI 1936 r.* Zbierano także na Fundusz Obrony Morskiej, zebrano 88,65 zł, APŁOS, AGWK, sygn. 670, b.p. *Pismo UGW do WPS z 14 VII 1936 r.*

³⁷⁷ *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga Pamiątkowa 1918-1928*, red. M. Dąbrowski, Kraków-Warszawa 1928; *Bilans Gospodarczy Dziesięciolecia Polski Odrodzonej*, red. S.L. Zalewski przy współudziale W. Schramma i E. Taylora, t. 1 i 2, Poznań 1929.

³⁷⁸ *Z Gajewnik, „Ziemia Sieradzka”* luty 1929, nr 2, s. 7.

w obecności wojewody łódzkiego Ludwika Darowskiego w dn. 31 V 1925 r.; obecny był także m.in. biskup pomocniczy Wojciech Stanisław Owczarek³⁷⁹.

Wydarzenia z wielkiej polityki miały swoje odbicie w terenie. W pierwszych latach najważniejszą kwestią były sprawy związane z wywalczeniem i utrwaleniem granic. Część mężczyzn bezpośrednio walczyła na froncie, ale także na miejscu podejmowano szereg inicjatyw. Chociażby w związku z kwestią przyłączenia Śląska do Polski i zaplanowanym na dn. 20 III 1921 r. plebiscycie. I tak w Korczewie: „O plebiscycie śląskim nie zapomniano u nas również. Z inicjatywy ks. Proboszcza urządzono zbieranie datków, które 1-go i 2-go stycznia, na specjalnie ustawionych przed kościołem stolikach składano. Zebrało się 1365 mk. 50 fen.”³⁸⁰ lub w dn. 29 I 1921 r. z inicjatywy Eugeniusza Dobrowolskiego powstał Komitet Plebiscytowy w Karsznicach. Ten urządził trzy kwesty pod kościołem w Marzeninie, dodatkowo zbierano pieniądze w Karsznicach, Krobanówku, Krobanowie, Sinowoli i Ostrówku. Urządzono także: „wieczór z programem bardzo urozmaiconym t.j. Przedmowa- Odczyt- Przedstawienie- Deklamacja- Żywy obraz- Śpiewy i zabawa taneczna, na którą to, przybyła miejscowa i okoliczna ludność”³⁸¹.

W niektórych wydarzeniach brano udział biernie za pośrednictwem np. radia, które w międzywojniu rozwijało się bardzo szybko³⁸², jak też z prasy, w tym prasy lokalnej. Informacje te docierały z pewnym opóźnieniem. I tak np. przełomowe wydarzenia w polskiej polityce, czyli zamach majowy (12-15 V 1926), lokalna, bo wydawana w Sieradzu „Ziemia Sieradzka” relacjonowała już 16 maja, a także w kolejnym numerze z 23 maja³⁸³. Natomiast w sąsiednim powiecie wieluńskim jedyny lokalny periodyk, czyli „Głos Ziemi Wieluńskiej” informował o tych wydarzeniach dopiero 23 maja³⁸⁴. Oczywiście tak ważne wiadomości docierały tutaj w ciągu kilku godzin. Wśród nich olbrzymie wrażenie wywołały wieści związane ze śmiercią marszałka Piłsudskiego, którego kult po zamachu majowym został niezwykle rozdmuchany³⁸⁵. „Naraz w dniu 12 maja 1935 r. gruchnęła straszna i ciemna wieść, która ciężkiem i żalobnem echem odbiła się we wszelkiem co polskie Marszałek Józef Piłsudski nie żyje! Echo tej smutnej wieści doszło i do wsi Rębieskie i żywym żalem odbiło się w duszy każdego, a szczególnież dziatwy szkolnej, którą trudno było w płaczu ukoić”³⁸⁶.

Wśród wielu innych wydarzeń echem odbiło się zajęcie przez Polskę Zaolzia w 1938 r., gdzie: „W Szkole Powszechnej w Krobanowie (...) wydarzenie to poruszyło również dzieci. Pamiętam, że na ogół przeważała radość z tego powodu, zarówno wśród

³⁷⁹ *Zduńska Wola*, „Ziemia Sieradzka” 31 V 1925, nr 21, s. 5; *Z Zduńskiej Woli*, „Ziemia Sieradzka” 7 VI 1925, nr 22, s. 3. Zdjęcia z wizyty, zob.: D. Mazurkiewicz, dz. cyt., s. 44-45.

³⁸⁰ *Korczew*, „Ziemia Sieradzka” 10 II 1921, nr 7, s. 7.

³⁸¹ *Karsznice dla Górnego Śląska*, „Ziemia Sieradzka” 10 III 1921, nr 11, s. 5-6.

³⁸² 1 V 1939 było 1 079 537 radioabonentów, F. Pawliszak, *Radiofonia w Polsce*, [w:] *20-lecie komunikacji w Polsce Odrodzonej*, red. M. Dąbrowski, Kraków 1939, s. 385-386.

³⁸³ „Ziemia Sieradzka” 16 V 1926, nr 20, s. 1-4; „Ziemia Sieradzka” 23 V 1926, nr 21, s. 1-4.

³⁸⁴ „Głos Ziemi Wieluńskiej” 23 V 1926, nr 21, s. 1-4.

³⁸⁵ Fundamentalną pracą na ten temat jest: H. Hein-Kircher, *Kult Piłsudskiego i jego znaczenie dla państwa polskiego 1926-1939*, Warszawa 2008, *passim*.

³⁸⁶ KSR, b.p.

uczniów jak i pośród wielu rodziców i nauczycieli³⁸⁷. Z kolei także nad: „Zdobyciem kolonii żyła cała Polska. O koloniach nierzadko trzeszczało kryształowe radio na słuchawki. Rozważali ten problem także rodzice i sąsiedzi³⁸⁸. Wreszcie w związku z agresywną polityką III Rzeszy: „W tym roku szkolnym dużo myślało się o wojnie wśród społeczeństwa dorosłego. Ludność była zabierana do kopania okopów³⁸⁹”.

W okresie międzywojennym mieszkańcy kilkakrotnie stawali przed urnami wyborczymi: 26 I 1919 r., 5 XI 1922 r., 4 III 1928 r., 16 XI 1930 r., 8 IX 1935 r. i 6 XI 1938 r. do Sejmu, a w wyborach senackich 12 XI 1922 r., 11 III 1928 r., 23 XI 1930 r., 15 IX 1935 r. i 13 XI 1938 r.³⁹⁰

Pierwsze wybory do Sejmu Ustawodawczego odbyły się bardzo szybko po odzyskaniu niepodległości, a w nich, zgodnie z ordynacją wyborczą, powiat sieradzki wraz z większością wieluńskiego tworzył okręg wyborczy nr 11, gdzie wybierano 7 posłów³⁹¹. Zgłoszono tutaj 9 list wyborczych, przy czym listy nr 1 i nr 2 określono w statystyce wyborczej jako: „luźne listy wyborcze”, a nie udało się ustalić ich dokładnych nazw. Natomiast listy nr 3 i nr 8 utworzyły „związek wyborczy” i tu także nie udało się ustalić ich nazw. Jednakże lista nr 3 została wystawiona przez centroprawicowy Narodowy Komitet Wyborczy Stronnictw Demokratycznych (NKWSD), a wybrani posłowie reprezentowali: Związek Sejmowy Ludowo-Narodowy³⁹². Nie wiadomo także jak został podzielony ten obszar na obwody, a spośród kandydatów, którzy są znani tylko dla listy nr 3 (acz nie wszyscy) i listy nr 8, to z tego rejonu był tylko Jan Pijewski, gospodarz z Męki³⁹³.

Tabela nr 19

Listy wyborcze i wyniki wyborów do Sejmu Ustawodawczego (26 I 1919)

Lista wyborcza	Nazwa	Gmina Wojsławice		Gmina Zduńska Wola	
		Liczba głosów	%	Liczba głosów	%
1	„luźne listy wyborcze”	0	0	0	0
2	„luźne listy wyborcze”	0	0	1	0,025

³⁸⁷ H. Kozłowska-Dębicka, dz. cyt., s. 86.

³⁸⁸ Tamże, s. 63.

³⁸⁹ KSR, b.p.

³⁹⁰ M. Czajka, *Wybory parlamentarne, Encyklopedia Historii Drugiej...*, s. 502-503.

³⁹¹ Powiat łaski wraz z brzezińskim i łódzkim (ziemskim) tworzyły okręg nr 13 i wybierano 10 posłów. Zob.: *Dekret o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego*, Dz.Pr.P.P. 1918, nr 18, poz. 46; *Dekret o wyborach do Sejmu Ustawodawczego*, Dz. Pr. P. P. 1918, nr 18, poz. 47; K. Badziak, *W oczekiwaniu na przełom. Na drodze od odrodzenia do załamania państwa polskiego: listopad 1918 – czerwiec 1920*, Łódź 2004, s. 66-67.

³⁹² *Statystyka wyborów...*, s. 26; Komisja Redakcyjna, *Bracia do Wyborów*, „Ziemia Sieradzka” 25 I 1919, nr 4, s. 2; *!! Do Wyborców !!*, „Ziemia Sieradzka” (Dodatek nr 4), 25 I 1919, nr 4, s. 1; *Odpowiedzi Redakcji*, „Ziemia Sieradzka” 31 I 1919, nr 5, s. 4, *Z ziemi Sieradzkiej*, „Ziemia Sieradzka” 8 II 1919, nr 6, s. 3-4.

³⁹³ APŁOS, *Zbiór Druków i Pism Ulotnych*, sygn. 485, b.p. *Wyniki wyborów do Sejmu Ustawodawczego: W okręgu 11-ym Sieradzko-Wieluńskim nasza lista P. S. L. ma Nr 6*, „Wyzwolenie” 19 I 1919, nr 3, s. 42.

3	Narodowy Komitet Wyborczy Stronnictw Demokratycznych	1337	58,05	2260	57,48
4	Polskie Stronnictwo Ludowe-Wyzwolenie	786	34,13	515	13,10
5	Polska Partia Socjalistyczna	172	7,47	939	23,88
6	Powszechny Żydowski Związek Robotniczy Bund	0	0	0	0
7	Centralny Komitet Wyborczy	0	0	0	0
8	Narodowy Komitet Wyborczy Stronnictw Demokratycznych	8	0,35	216	5,49
9	Żydowski Komitet Wyborczy	0	0	1	0,025
Liczba głosujących*	–	2303	100,00	3932	100,00

* głosy ważne, liczba uprawnionych i liczba głosujących w poszczególnych gminach nie jest znana
Źródło: Statystyka wyborów do Sejmu Ustawodawczego, red. L. Krzywicki, „Miesięcznik Statystyczny” 1920, t. 2, z. 3-6, s. 27

W tych pierwszych wyborach wygrała zdecydowanie w obu gminach lista nr 3, wystawiona przez NKWSD. Spore wpływy miało także Polskie Stronnictwo Ludowe-Wyzwolenie (PSL-Wyzwolenie), chłopska partia o zabarwieniu lewicowym. Natomiast Polska Partia Socjalistyczna (PPS) kierująca się bardziej ku robotnikom miała znaczne poparcie w gm. Zduńska Wola, w której było sporo osób utrzymujących się z pracy najemnej. Natomiast żadnego głosu nie zdobyły listy niepolskie.

Kolejne wybory odbywały się na mocy ordynacji z 1922 r., acz podobnie jak w poprzednich, wyborcy głosowali na listę, a nie na konkretnego kandydata. Natomiast do Sejmu lub Senatu wchodził politycy, według miejsca, które zajmowali na liście wyborczej (okręgowej lub państwowej) o ile ich ugrupowanie zdobyło poparcie umożliwiające objęcie mandatu. Tak więc w wyborach z lat 1922, 1928 i 1930 powiat sieradzki wraz z łaskim i łódzkim (ziemskim) tworzyły okręg nr 14 i wybierały 6 posłów, a do Senatu okręg stanowiło całe województwo łódzkie wybierające 8 senatorów³⁹⁴.

Bezpośrednio akt wyborczy przeprowadzała obwodowa komisja wyborcza składająca się z przewodniczącego i zastępcy, których wybierała okręgowa komisja wyborcza oraz czterech członków i czterech zastępców, spośród których trzech członków (plus trzech zastępców) wybierała rada gminy, a jednego (plus zastępcę) starostwo powiatowe. Przy czym

³⁹⁴ Ustawa z dnia 28 lipca 1922 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu, Dz.U. RP 1922, nr 66, poz. 590; Ustawa z dnia 28 lipca 1922 r. Ordynacja wyborcza do Senatu, Dz.U. RP 1922, nr 66, poz. 591, Ustawa z dnia 28 lipca 1922 r. Ordynacja wyborcza do Senatu.

zastępcy nie brali udziału w pracach, chyba że członek komisji z jakiegoś powodu zrezygnował, to wówczas zastępcą zajmował jego miejsce. W wyborach 1922, 1928 i 1930 r. w gm. Wojsławice były dwie komisje: nr 53 z miejscem urzędowania komisji i lokalem wyborczym w szkole powszechnej w Korczewie i nr 54 w szkole powszechnej w Annopolu³⁹⁵. Natomiast w gm. Zduńska Wola było ich pięć (nr 60-64)³⁹⁶. Natomiast w wyborach z 1935 r. i zapewne w 1938 r. w gm. Wojsławice pracowały dwie komisje: nr 55 z miejscem pracy i głosowania w urzędzie gminnym w Korczewie i nr 56 w szkole powszechnej w Annopolu. W gm. Zduńska Wola było, podobnie jak poprzednio, pięć komisji z siedzibami urzędowania i miejscem głosowania w szkołach powszechnych: nr 62 w kol. Osmolin, nr 63 w kol. Janiszewice, nr 64 we wsi Zduny, nr 65 we wsi Czechy i nr 66 we wsi Krobanów³⁹⁷.

Wybory w 1922 r. odbyły się w całkowitej swobodzie politycznej. Jedyne zwalczany był ruch komunistyczny, który przez cały okres międzywojenny był nielegalny³⁹⁸.

W szranki wyborcze w okręgu sieradzko-łasko-łódzkim stanęli politycy z 14 list wyborczych. W gm. Wojsławice uprawnionych było 2440 osób, z czego zagłosowało 2184 osoby (frekwencja 89,51%), unieważniono 5 głosów, a więc ważnych było 2179. W sąsiedniej gm. Zduńska Wola uprawnionych było 4775 osób, z czego zagłosowało 4383 osoby (91,79%). Unieważnione były 23 kartki wyborcze, a więc ważnych głosów było 4360³⁹⁹.

W wyborach tych startowali nieliczni reprezentanci z tych terenów. I tak do Sejmu z listy okręgowej nr 15 Chłopskiego Stronnictwa Radykalnego (ChSR) z 2 miejsca startował 27-letni były nauczyciel z Karsznic Stanisław Klimaszewski; natomiast z listy ogólnopolskiej nr 1 Polskiego Stronnictwa Ludowego-Piast (PSL-Piast) z 67 miejsca Ignacy Bartuzel 45-letni rolnik z Korczyna. W wyborach senackich z listy nr 3 Polskiego Stronnictwo Ludowego-Wyzwolenie i Lewica Ludowa (PSL-Wyzwolenie i Lewica Ludowa) wójt gminy Wojsławice Walenty Poradziński (8 miejsce)⁴⁰⁰.

Tabela nr 20

Listy wyborcze i wyniki wyborów sejmowych z 5 XI 1922 r.

Lista wyborcza	Nazwa	Gmina Wojsławice		Gmina Zduńska Wola	
		Liczba głosów	%	Liczba głosów	%
1	Polskie Stronnictwo Ludowe	214	9,82	350	8,03
2	Polska Partia Socjalistyczna	499	22,90	875	20,07

³⁹⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 476, b.p. *Obwieszczenie*.

³⁹⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 621, b.p. *Ogłoszenie*.

³⁹⁷ *Obwieszczenie starosty sieradzkiego o podziale gm. Wojsławice z 1 VIII 1935 r.; Obwieszczenie starosty sieradzkiego o podziale gm. Zduńska Wola z 1 VIII 1935 r.* [w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie].

³⁹⁸ P. Wróbel, *Julian Nowak, premier Republiki Polskiej 31 VII-14 XII 1922*, [w:] *Prezydenci i premierzy Drużej Rzeczypospolitej*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, s. 184; A. Kołodziejczyk, *Komunistyczna Partia Polski*, *Encyklopedia Historii Drugiej...*, s. 162-163.

³⁹⁹ *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych w dniu 5 i 12 listopada 1922 roku*, Warszawa 1926, s. 27, 119.

⁴⁰⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 476, b.p. *Wybory do Senatu (lista kandydatów)*.

3	P. S. L. „Wyzwolenie” i „Lewica Ludowa”	509	23,36	523	12,00
4	Ogólny Żydowski Związek Robotniczy w Polsce	0	0	0	0
5	Komunistyczny Związek Proletariatu Miast i Wsi	0	0	4	0,09
7	Narodowa Partia Robotnicza	14	0,64	570	13,07
8	Chrześcijański Związek Jedności Narodowej	697	31,99	1253	28,74
11	Żydowski Robotniczy Komitet Wyborczy	0	0	0	0
12	Polskie Centrum	22	1,01	88	2,02
14	Centrum Mieszczańskie	0	0	5	0,11
15	Chłopskie Stronnictwo Radykalne	0	0	5	0,11
18	Komitet Wyborczy Inwalidów i Zdemobilizowanych Wojskowych				
16	Blok Mniejszości Narodowych Rzeczypospolitej Polskiej	224	10,28	687	15,76
23	Zjednoczony Komitet Wyborczy Żydowskich Partii Socjalistycznych „Poale-Sjon” i „Cejrej-Sion”	0	0	0	0
Razem	–	2179	100	4360	100

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: APŁOS, AGWK, sygn. 476, b.p. Wybory do Sejmu (lista kandydatów); Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych w dniu 5 i 12 listopada..., s. 27

W stosunku do wcześniejszych wyborów największy spadek zanotowała prawica (lista nr 8), która mimo wszystko wygrała w obu gminach. Gorszy wynik zanotowało PSL - Wyzwolenie i Lewica Ludowa, zwłaszcza w gm. Wojsławice. Natomiast znaczny wzrost poparcia uzyskała PPS w gm. Wojsławice, przy nieznacznym spadku w gm. Zduńska Wola. Także w porównaniu do wyborów z 1919 r. widać, że w tym akcie wyborczym wzięły udział mniejszości narodowe, a właściwie Niemcy, którzy głosowali na listę mniejszości narodowych nr 16, natomiast startujące tutaj listy żydowskie nie zdobyły żadnego głosu. Wybory nie przyniosły sukcesu kandydatom z tego terenu, gdyż żaden z nich nie został posłem, senatorem lub zastępcą⁴⁰¹.

⁴⁰¹ T. i W. Rzepeccy, *Sejm i Senat 1922-1927*, Poznań 1923, s. 175-179, 429-433.

Zamach majowy (12-15 V 1926 r.) stworzył nową sytuację polityczną. W kolejnych kampaniach wyborczych rząd stał się aktywnym graczem, który promował kandydatów sanacyjnych. Ci startowali przede wszystkim z listy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Józefa Piłsudskiego (BBWR), który po wyborach z 1928 r. występował bez dodatku „z Rządem Marszałka Józefa Piłsudskiego”. Natomiast po uchwaleniu Konstytucji kwietniowej, w 1935 r. BBWR został rozwiązany, a w 1937 r. został powołany w to miejsce Obóz Zjednoczenia Narodowego⁴⁰². Tym samym wyniki wyborów od 1928 r. nie do końca odzwierciedlają rzeczywiste nastroje wyborcze, bo m.in. unieważniano opozycyjne listy wyborcze lub w przed- i w ostatnich wyborach opozycja nie miała szans na wystawienie własnych kandydatów⁴⁰³.

W związku z upływem kadencji Sejmu i Senatu nowe wybory zostały rozpisane na 4 i 11 III 1928 r.⁴⁰⁴

W okręgu nr 14 wystartowało 14 list wyborczych i w gm. Wojsławice uprawnionych do głosowania było 2623 wyborców i zagłosowało 2431 (92,68%); unieważniono 3 głosy, a to dało 2428 głosów ważnych. W sąsiedniej gm. Zduńska Wola uprawnionych było 5436 mieszkańców i głosowało 5114 (94,08%), a unieważniono 15 głosów, wobec czego głosów ważnych było 5099⁴⁰⁵.

W wyborach z listy państwowej nr 3 PSL-Wyzwolenie, z miejsca 48 startował Piotr Rychlik – nauczyciel z Izabelowa, a nie było nikogo stąd na listach państwowych do Senatu⁴⁰⁶. Nieudało się natomiast odnaleźć list okręgowych, ale także z listy PSL-Wyzwolenie i to z miejsca 1 lub 2 także startował pedagog z Izabelowa.

⁴⁰² A. Garlicki, *Od maja do Brześcia*, Warszawa 1985, s. 220-223; A. Chojnowski, *Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem*, [w:] *Encyklopedia Historii Drugiej...*, s. 32-33; „BBWR pomyślany był nie jako klasyczny sojusz wyborczy partii popierających rząd, a jako platforma grupująca działaczy politycznych, gospodarczych i społecznych z najróżniejszych środowisk”, A. Garlicki, *Od maja...*, s. 221.

⁴⁰³ M. Czajka, *Wybory parlamentarne...*, s. 503. Rząd: „Uważał się on w akcji wyborczej za stronę i czuł się uprawniony do udzielenia liście rządowej poparcia siłami maszyny państwowej. »Rząd«, oświadczył minister spraw wewnętrznych Sławoj-Składkowski, »przez sam fakt kandydowania ministrów na jednej liście angażował się w sposób czynny w akcję wyborczą«, a on, jako minister, z chwilą gdy powstał blok rządowy, »czuł się w prawie używać temu zespołowi poparcia w jego akcji wyborczej«, albowiem był tego zdania, że »mniej minusów da zaangażowanie się czynne rządu w akcji wyborczej niż zajęcie przez niego roli biernego obserwatora», A. Próchnik (H. Swoboda), *Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej. Zarys dziejów politycznych*, Warszawa 1983, s. 221-222.

⁴⁰⁴ A. Zakrzewski, *Sejmy – kluby – posłowie*, [w:] *Sejmy Drugiej Rzeczypospolitej*, red. tenże, Warszawa 1990, s. 198.

⁴⁰⁵ *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych w dniu 4 i 11 marca 1928 roku*, Warszawa 1930, s. XXVIII, 17.

⁴⁰⁶ *Ogłoszenie Generalnego Komisarza Wyborczego*, „Monitor Polski” 3 II 1928, nr 27, s. 1-10.

Tabela nr 21

Listy wyborcze i wyniki wyborów sejmowych (4 III 1928)

Lista wyborcza	Nazwa	Gmina Wojsławice		Gmina Zduńska Wola	
		Liczba głosów	%	Liczba głosów	%
1	Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem	203	8,36	990	19,42
2	Polska Partia Socjalistyczna	537	22,12	1609	31,56
3	PSL „Wyzwolenie”	1278	52,64	1202	23,57
4	Ogólny Żydowski Związek Robotniczy „Bund” w Polsce	0	0	0	0
5	Żydowski Robotniczy Komitet Wyborczy „Poalej-Sjon”	0	0	0	0
7	Narodowa Partia Robotnicza	0	0	0	0
10	Stronnictwo Chłopskie	0	0	29	0,57
11	Monarchistyczna Organizacja Wszechstanowa	9	0,37	0	0
13	Jedność Robotniczo-Chłopska	12	0,49	223	4,37
18	Blok Mniejszości Narodowych	240	9,88	549	10,77
24	Lista Katolicko-Narodowa	109	4,49	399	7,82
25	Polski Blok Katolicki Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast” i Chrześcijańskiej Demokracji	40	1,65	96	1,88
33	Ogólno-Żydowski Narodowy Blok Wyborczy do Sejmu i Senatu	0	0	2	0,04
36	Główny Komitet Wyborczy Lewicy	0	0	0	0
Razem	–	2428	100,00	5099	100,00

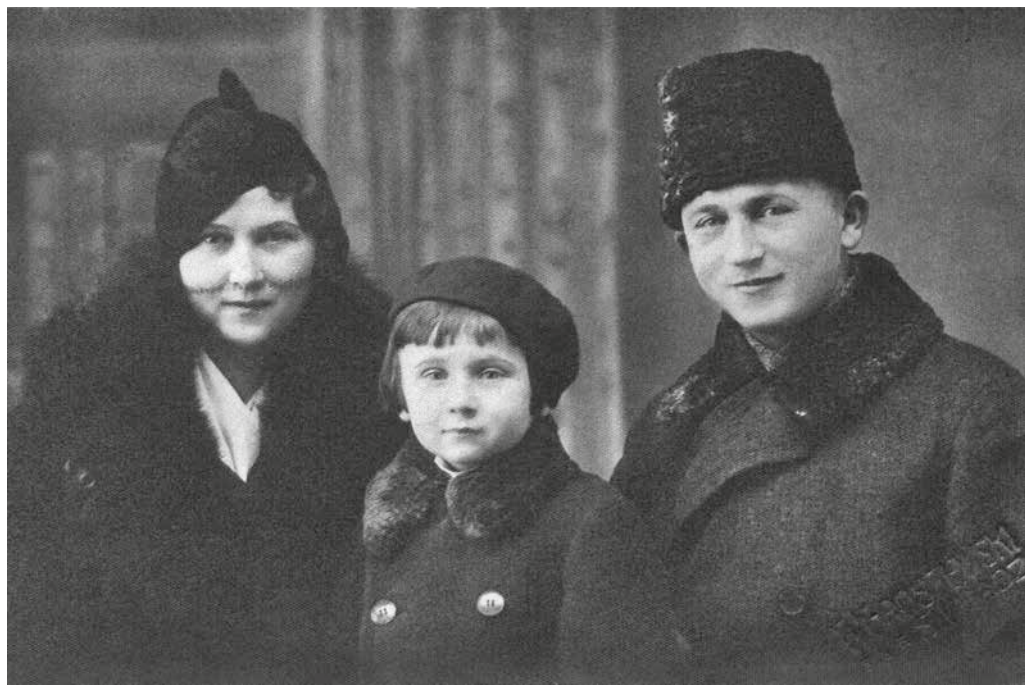
Źródło: Obliczenia własne na podstawie: Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych w dniu 4 i 11 marca..., s. XXVIII-XXIX, 17

W Polsce 21,03%, w województwie łódzkim 14,49%, a w powiecie sieradzkim raptem 9,18% głosów zdobyła promowana przez rząd „1”⁴⁰⁷, tak więc wpływy kandydatów prorządowych w gm. Wojsławice były niższe niż w powiecie, województwie i kraju.

⁴⁰⁷ Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych w dniu 4 i 11 marca..., s. XXXIV.

Natomiast gm. Zduńska Wola „1” zdecydowanie lepiej wypadła zdobywając procentowo niemal tyle samo głosów co średnio w skali kraju. Jednocześnie w obu gminach nieco inaczej ułożyło się poparcie: w gm. Wojsławice zdecydowanie wygrała lista PSL-Wyzwolenie, która uzyskiwała najlepszy wynik w dotychczasowych aktach wyborczych. W sąsiedniej gminie Zduńska Wola lista Wyzwolenia ustąpiła palmy zwycięstwa PPS-owi, a ta partia odniosła w niej najlepszy wynik w historii. Zresztą ze względu na sporą liczbę osób utrzymujących się z pracy najemnej, to ta opcja mogła tu zawsze liczyć na co najmniej 1/5 głosów. Także pewne znaczenie miał już ruch komunistyczny, który w 1922 r. zdobył raptem cztery głosy, to teraz krypto komunistyczna lista Jedności Robotniczo-Chłopskiej miała ich w obu gminach 235. Ten sam nurt reprezentowała także lista nr 36. Natomiast mniejsze poparcie zarówno w liczbie głosów i procentowo w stosunku do 1922 r. miały mniejszości narodowe.

Wybory przyniosły sukces Piotrowi Rychlikowi, który zdobył mandat poselski. Nowy parlamentarzysta urodził się w Czechach, był w tym momencie kierownikiem szkoły w Izabelowie i działaczem PSL-Wyzwolenie⁴⁰⁸.



Ryc. 13 Poseł Piotr Rychlik z rodziną (1935)

Źródło: ze zbiorów Piotra Rychlika

⁴⁰⁸ T. i K. Rzepeccy, *Sejm i Senat 1928-1933*, Poznań 1928, s. 38-39. Szerzej o życiu i działalności: *Rychlik Piotr*, [w:] *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego*. Makieta, Warszawa 1989, s. 351-352; J. Hampel, *Rychlik Piotr*, [w:] *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. J.M. Majchrowski, Warszawa 1994, s. 418; J. Stulczewski, E. Nejman, *Czechy. Dzieje miejscowości, Zduńska Wola* 2019, s. 92-93, 309-310.

Kolejny akt wyborczy odbył się już nieco ponad dwa i pół roku później ze względu na rozwiązanie parlamentu przed upływem jego kadencji, a wybory z 1930 r. przeszły pod nazwą wyborów „brzeskich”. Wiązało się to z aresztowaniami na rozkaz Józefa Piłsudskiego czołowych i zasłużonych dla Polski polityków opozycji jak Wincentego Witosa czy Wojciecha Korfatego i umieszczeniem ich w twierdzy w Brześciu nad Bugiem. Wcześniej, bo 14 IX 1929 r. doszło do porozumienia 6 partii opozycyjnych (PPS, PSL-Wyzwolenie, PSL-Piast, Stronnictwo Chłopskie, Narodowa Partia Robotnicza i Chrześcijańska Demokracja), które jako Centrolew zamierzały wspólnie dążyć do obalenia systemu sanacyjnego i przywrócenia demokracji parlamentarnej. Wobec przedterminowego rozwiązania parlamentu wystawiły one (bez udziału Chrześcijańskiej Demokracji) wspólną listę wyborczą⁴⁰⁹.

W okręgu wystartowało 12 wyborczych i w gm. Wojsławice głosowały 2152 osoby na 2671 uprawnionych (80,57%), unieważniono 12 głosów, co dało 2140 ważnych głosów. W gm. Zduńska Wola zagłosowały 4683 osoby na 5547 uprawnionych (84,42%), unieważniono 8 głosów, a to dało 4675 kartek wyborczych⁴¹⁰.

W wyborach do Sejmu startował z listy nr 7 z miejsca 3 dotychczasowy poseł Piotr Rychlik⁴¹¹. Natomiast do Senatu nikt nie startował z tego terenu⁴¹².

Tabela nr 22

Listy wyborcze i wyniki wyborów do Sejmu (16 XI 1930)

Lista wyborcza	Nazwa	Gmina Wojsławice		Gmina Zduńska Wola	
		Liczba głosów	%	Liczba głosów	%
1	Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem	972	45,42	2026	43,34
2	Polska Partia Socjalistyczna dawna Frakcja Rewolucyjna	15	0,70	78	1,67
4	Lista Narodowa	166	7,76	703	15,04
5	Blok Lewicy Socjalistycznej („Bund” i „N. S. P. P.”)	0	0	0	0
6	Żydowski Robotniczy Komitet Wyborczy „Poalej-Sjon”	0	0	0	0

⁴⁰⁹ S.P. Stęborowski, *Geneza Centrolewu 1928-1929*, Warszawa 1963, passim.

⁴¹⁰ *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu z dnia 16 i 23 listopada 1930 roku*, Warszawa 1935, s. XX-XXIII, 16.

⁴¹¹ APŁ, Akta miasta Pabianic (dalej: AmP), sygn. 5564, b.p. *Wybory do Sejmu (lista kandydatów)*.

⁴¹² APŁ, AmP, sygn. 5564, b.p. *Wybory do Senatu (lista kandydatów)*.

7	Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu Stronnictw Centrolewu: Polska Partia Socjalistyczna, Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie”, Stronnictwo Chłopskie, Polskie Stronnictwo Ludowe „Piaś” i Narodowa Partia Robotnicza	632	29,53	829	17,73
12	Niemiecki Blok Wyborczy	206	9,63	490	10,48
18	Ogólno-Żydowski Blok Gospodarczy do Sejmu i Senatu	0	0	1	0,02
19	Katolicki Blok Ludowy	44	2,05	119	2,54
22	PPS-Lewica	0	0	0	0
23	Lewica Związkowa	0	0	0	0
24	Jedność Robotniczo-Chłopska	105	4,91	429	9,18
Razem	–	2140	100,00	4675	100,00

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: APŁ, AmP, sygn. 5564, b.p. Wybory do Sejmu (lista kandydatów); Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu z dnia 16 i 23 listopada..., s. 16

Wybory 1930 r. były starciem dwóch przeciwników – obozu rządzącego reprezentowanego bebewuerowską listą nr 1 i opozycją skupioną głównie w Centrolewie. W powiecie sieradzkim „1” otrzymała 26,69%, a „7” – 38,5%, a więc na obszarze gm. Wojsławice i Zduńska Wola „1” zdecydowanie wygrała i znacznie poprawiła swój wynik w porównaniu do roku 1928. W województwie łódzkim „1” dostała 33,45%, a „7” 21,9%, a w Polsce odpowiednio: 46,7% i 17,35%, toteż wyniki „1” na obszarze wojsławicko-zduńskowski były zbliżone do krajowych. Natomiast Centrolew miał lepsze poparcie w gm. Wojsławice niż w gm. Zduńska Wola, gdzie „7” uzyskała poparcie na poziomie gorszym niż w powiecie i województwie, a nieco wyższy niż w całym państwie.

Wyniki opozycji były gorsze, niż chciałby tego dotychczasowy poseł Piotr Rychlik, który pisał: „Pomimo to straciłem u ludności gminy zaufanie, czego dowodem są ostatnie wybory do Sejmu. Tego faktu nie mogę sobie inaczej tłumaczyć, jak tylko w ten sposób, że ludność była ze mnie niezadowolona (...) Być może, że ludność gm. Wojsławice przyszła do przekonania, że »Wyzwolenie« nie broni należycie ludności wiejskiej. Być może, że właściwie ten wzgląd był powodem tego, iż w tut. gminie padło tak wiele

głosów na listę Nr. 1⁴¹³. On został zastępcą posła⁴¹⁴ i w pewien sposób poniósł odpowiedzialność zawodową (mógł oczywiście zrezygnować z pracy), bo władze sanacyjne przeniosły go do szkoły we wsi Kosobudy (gm. Kosobudy, pow. chojnicki, woj. pomorskie) i wobec tego musiał zrezygnować z zasiadania w radzie gminy i wszystkich innych stanowisk tutaj pełnionych⁴¹⁵.

Natomiast udział PPS-u w liście Centrolewu uniemożliwia dokładne stwierdzenie, jak zmieniło się poparcie dla tej partii. Na pewno PPS utraciła w gm. Zduńska Wola, gdyż dwa lata wcześniej miała tutaj ponad 30% głosów, gdy w 1930 r. Centrolew uzyskał niecałe 18%. Pozostałe dwie partie lewicowe; jedna prosanacyjna Polska Partia Socjalistyczna dawna Frakcja Rewolucyjna cieszyła się minimalnym poparciem, a druga, czyli PPS-Lewica ciążyła ku komunizmowi uzyskała zerowe poparcie. Natomiast znów swoje wpływy zwiększyła krypto komunistyczna lista „Jedności Robotniczo-Chłopskiej”.

Kolejne akty wyborcze z 1935 i 1938 r. odbywały się już po wejściu w życie nowej konstytucji i nowej ordynacji wyborczej. Jedną ze zmian był fakt, że już nie głosowano na listę, a: „wyborca oznaczy następnie kreskami na karcie nazwiska dwóch kandydatów, na których pragnie oddać głos (...)”. Jednocześnie w związku ze zmianą liczby posłów i liczby okręgów wyborczych od tej pory powiaty sieradzki i łaski stanowiły jeden okręg wyborczy nr 21, gdzie wybierano (tak jak w każdym z 104 okręgów) 2 posłów. Także uległ zmianie sposób zgłaszania kandydatów, który poprzednio był bardzo demokratyczny bowiem zgodnie z art. 45: „Zgłoszenie [listy okręgowej – MM] winno być podpisane łącznie lub na oddzielnych deklaracjach najmniej przez 50 wyborców, zamieszkałych w okręgu wyborczym” to ordynacja z 1935 r. wprowadzała skomplikowany sposób zgłaszania kandydatów. Przede wszystkim najpierw różne urzędy i instytucje (np. samorząd powiatowy, gminny czy gospodarczy i organizacji zawodowych) wybierały określoną liczbę delegatów do zgromadzenia okręgowego. Jego członkiem mogła zostać także osoba, która wykazała się poparciem co najmniej 500 wyborców zamieszkałych w danym okręgu wyborczym. Następnie na zgromadzeniu okręgowym członkowie tegoż gremium mogli zgłaszać kandydatów na kandydatów na posłów, a ci, którzy uzyskali najwyższe wyniki (co najmniej $\frac{1}{4}$ głosów, a każdy delegat mógł głosować na 4 osoby) w głosowaniu zostawali ostatecznymi kandydatami w wyborach do Sejmu, a musiało ich być co najmniej czterech w każdym okręgu⁴¹⁶. Jednocześnie w związku z potężnymi wpływami obozu rządzącego w gremiach, które desygnowa-

⁴¹³ APŁOS, AGWK, sygn. 603, b.p. *Pismo P. Rychlika do UGW z 27 XII 1930 r.*

⁴¹⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 621, b.p. *Wyniki wyborów do Sejmu.*

⁴¹⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 603, b.p. *Pismo P. Rychlika do UGW z 27 XII 1930 r.*; J. Hampel, dz. cyt., s. 418.

⁴¹⁶ *Ustawa z dnia 28 lipca 1922 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu*, Dz.U. RP 1922, nr 66, poz. 590; *Ustawa z dnia 8 lipca 1935 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu*, Dz.U. RP 1935, nr 47, poz. 319. W wyborach do Senatu czynne prawo wyborcze zostało znacznie ograniczone, a procedura wyborcza była dwustopniowa. Najpierw uprawnieni do głosowania na dwa tygodnie przed wyborami do Sejmu wybierali delegatów na wojewódzkie kolegium wyborcze, a delegaci w tydzień po wyborach sejmowych wybierali spośród kandydatów senatorów. Województwo łódzkie wybierało 5 senatorów. Zob.: *Ustawa z dnia 8 lipca 1935 r. Ordynacja wyborcza do Senatu*, Dz.U. RP 1935, nr 47, poz. 320.

ły delegatów do zgromadzenia okręgowego, opozycja utraciła możliwość wstawienia swoich przedstawicieli na listy wyborcze, toteż partie opozycyjne ogłosiły bojkot wyborów w 1935 i 1938 r.⁴¹⁷

W wyborach sejmowych 8 IX 1935 r. w szranki stanęli: 1) Stanisław Leopold (właściciel folwarku Dziektarzew, gm. Lutomiersk), 2) Franciszek Bartczak (rolnik z Szadku), 3) Wacław Budzyński (redaktor i współpracownik wielu pism z Łodzi) i 4) Henryk Wyrzykowski (polityk, poseł z Łodzi)⁴¹⁸, a mandaty uzyskali kandydaci z pozycji 2 i 3, czyli Franciszek Bartczak i Wacław Budzyński⁴¹⁹.

W ostatnich wyborach do Sejmu z 6 XI 1938 r. startowali: 1) Stanisław Leopold, 2) Franciszek Bartczak, 3) Leon Kolasa, 4) Franciszek Pawlik i 5) Edward Wendler⁴²⁰, a mandaty uzyskali kandydaci z nr 1 i 2⁴²¹.

Wybory senackie odbywały się w dwudziestoleciu tydzień po sejmowych i cieszyły się mniejszym zainteresowaniem polityków i ludności, co przekładało się na mniejszą frekwencję. Także w statystykach wyborczych nie podawano wyników dla poszczególnych gmin a jedynie dla powiatów z rozbiem na miasto i wieś. I tak np. w najbardziej kontrowersyjnych wyborach brzeskich z 1930 r. w powiecie sieradzkim „1” uzyskała na wsi 36,14% głosów, w miastach 36,19%, a łącznie 36,16%, natomiast „7”, czyli Centrolew: wieś – 39,97%, miasta – 7,74% (tu wygrała lista nr 18 mniejszości narodowych z poparciem 21,91%) i razem – 28,26%. Frekwencja wyniosła tylko 59,39%, gdy do Sejmu zagłosowało 80,80% uprawnionych⁴²².

9. Szkolnictwo

Władze carskie nie przywiązywały wielkiej wagi do szkolnictwa elementarnego⁴²³, czego efektem tego był znaczny odsetek analfabetów i półanalfabetów, nawet w dużych miastach, gdzie dostęp do szkoły był większy niż na wsi, u progu II RP. Tym samym w dokumentach z okresu międzywojennego spotyka się liczne przykłady, gdy ludzie podpisywali się trzema krzyżykami, urzędnik odciskał w tuszu palec danej osoby lub ewentualnie stosowano formułę taką jak np.: „niepiśmienna, a za nią na jej osobistą prośbę podpisał mieszkaniec wsi”⁴²⁴. Sytuacja zaczęła ulegać powolnej i pozytywnej zmianie po odejściu carskiego zaborcy. W latach I wojny światowej rozwinął się żywiołowy ruch edu-

⁴¹⁷ M. Czajka, *Wybory parlamentarne...*, s. 503.

⁴¹⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 667, b.p. *Karta wyborcza*.

⁴¹⁹ *Wyniki wyborów do Sejmu*, „Kurier Bydgoski” 12 IX 1935, nr 211, s. 5; Scriptor (wł. L. Zieleniewski), *Sejm i Senat 1935-1940: IV kadencja*, Warszawa 1936, s. 133-134.

⁴²⁰ *Okręg Wyborczy Nr 21 Sieradz* [obwieszczenie w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie]

⁴²¹ *Ogłoszenie o wynikach do Sejmu*, „Monitor Polski” 1938, nr 264, poz. 619; *Wyniki wyborów do Sejmu w kraju*, „Kurier Łódzki” 8 XI 1938, nr 311, s. 5.

⁴²² *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu z dnia 16 i 23 listopada...*, s. 16, 123.

⁴²³ E. Staszyński, *Polityka oświatowa caratu w Królestwie Polskim (od powstania styczniowego do I wojny światowej)*, Warszawa 1968, s. 4; R. Kucha, *Oświata elementarna w Królestwie Polskim w latach 1864-1914*, Lublin 1982, *passim*.

⁴²⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 597, b.p. *Upoważnienie z 20 VIII 1928 r.*

kacyjny, a 1 X 1917 r. szkolnictwo elementarne przeszło w polskie ręce⁴²⁵. Wówczas to, bo na dn. 1 XII 1917 r., w powiecie sieradzkim było zaledwie 115 szkół powszechnych (65 publicznych i 50 prywatnych) z 146 nauczycielami (96 publicznych i 50 prywatnych) i 9129 uczniami (6718 w publicznych i 2411 w prywatnych)⁴²⁶. W 1921 r. w powiecie sieradzkim (zarówno w miastach i na wsi) dla osób w wieku powyżej 10 lat umiało czytać 57,26% osób, nie umiało czytać 39,49%, a niewiadoma była to umiejętność u 3,25% mieszkańców. Na wsi te wyniki, co łatwo było przewidzieć, były gorsze i wynosiły odpowiednio: 54,97%, 41,67% i 3,36%⁴²⁷. Tym samym była ogromna liczba osób, które były pozbawione możliwości samodzielnego korzystania z prasy i książek, acz część z nich zapewne nie widziała z tego potencjalnych korzyści. Analfabeci i półanalfabeci mieli także problemy w życiu codziennym, bo nie byli w stanie napisać chociażby podania do urzędu i przeczytać odpowiedzi (stąd też działające przed wojną biura pisania podań), napisać lub przeczytać listu itd. Jeśli natomiast chodzi o wykształcenie, to dla wsi w powiecie sieradzkim w wieku powyżej 10 lat przedstawiało się następująco: wykształcenie domowe miało 18,32% mieszkańców; początkowe – 30,8%; średnie – 0,63%; zawodowe średnie i niższe – 0,13%, wyższe – 0,08%; niewiadome – 5,01%; analfabeci – 41,67% i umiejętność czytania niewiadoma – 3,36% (1921 r.)⁴²⁸. Tak więc wykształcenie, zwłaszcza powyżej domowego i początkowego, było na wsi rzadkością.

Szkolnictwo powszechne było podstawowym typem szkół na wsi⁴²⁹. Po odzyskaniu niepodległości obowiązywały „Przepisy tymczasowe o szkołach elementarnych w Królestwie Polskim” z 10 VIII 1917 r. i 7 IX 1917 r., a więc szkoły były dostępne dla wszystkich dzieci bez różnicy na wyznanie, nauka była bezpłatna oraz mogły funkcjonować placówki publiczne i prywatne⁴³⁰. W dn. 7 II 1919 r. został ogłoszony dekret o obowiązku szkolnym. Ustawodawca stwierdzał, że wykształcenie w zakresie szkoły powszechnej trwające siedem lat było obowiązkowe dla wszystkich dzieci, które ukończyły siedem lat, a placówki szkolne powinny być w takiej ilości, by zapewnić naukę dla wszystkich dzieci. Powinny być one zakładane przez gminy, jeżeli w danej miejscowości będzie co najmniej

⁴²⁵ Z. Marciniak, *Sprawa upowszechnienia nauczania początkowego w Królestwie Polskim sierpień 1914–sierpień 1917*, Wrocław–Warszawa–Kraków, 1962, passim; A. Stawiszyńska, *Łódź w latach I wojny światowej*, Oświęcim 2016, s. 76.

⁴²⁶ *Stan Szkolnictwa Powszechnego w grudniu 1917 r. na terytorjum obu byłych generalnych gubernatorstw: Warszawskiego i Lubelskiego*, Warszawa 1918, s. 2-3.

⁴²⁷ *Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 roku. Mieszkania. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo łódzkie*, Warszawa 1928, s. 46.

⁴²⁸ Tamże, s. 66-67.

⁴²⁹ W powiatach była opieka przedszkolna. Wystarczy stwierdzić, że w roku szkolnym 1930/1931 w całym powiecie sieradzkim były tylko dwa przedszkola: jedno w Sieradzu i drugie w Zduńskiej Woli przy ul. Kościelnej 14 (19 dzieci, opieka kosztowała 60 zł rocznie), *Szkoły Rzeczypospolitej Polskiej w roku szkolnym 1930/31*, red. M. Falski, Warszawa 1933, s. 10.

⁴³⁰ *Przepisy tymczasowe o szkołach elementarnych w Królestwie Polskim*, „Dziennik Urzędowy Departamentu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego” 1 X 1917, nr 1, s. 4; K.W. Mucha, *Organizacja i struktura administracji szkolnej na terenie województwa łódzkiego w okresie międzywojennym*, „Rocznik Łódzki” 2016, t. 64, s. 198.

40 dzieci w wieku szkolnym łącznie w trzech następujących po sobie latach. W przypadku niespełniania tego warunku należało połączyć dwie lub kilka miejscowości w jeden rewir szkolny, którego promień nie powinien przekraczać trzech kilometrów, a decyzję o jego utworzeniu podejmowała Rada Szkolna Okręgowa na wniosek inspektora po wysłuchaniu opinii dozoru szkolnego⁴³¹.

Na terenie obecnej gminy Zduńska Wola w okresie międzywojennym funkcjonowało kilkanaście szkół powszechnych, przy czym niektóre z nich były co jakiś czas zamykane lub ostatecznie likwidowane. Także zmieniano stopień organizacyjny, np.: Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego zdecydowało, iż od roku szkolnego 1930/1931 szkoła w Izabelowie nie będzie już 5-klasową a 4-klasową⁴³².

Tabela nr 23

Szkoly powszechne (1 XII 1925)

Wieś	Izby lekcyjne				Nauczyciele		Godziny lekcyjne tygo- dniowo	Liczba zapisanych dzieci
	ogółem		w tym w budynkach własnych		w charakterze			
	liczba	m²	liczba	m²	etatowych	nietato- -wych		
Annopole	1	35,3	1	35,3	1	–	36	49
Czechy	3	128, 4	–	–	3	–	86	117
Gajewniki	1	33,6	–	–	1	–	34	62
Izabelów	4	184,1	–	–	4	–	105	156
Janiszewice	2	69,8	–	–	2	–	64	128
Karsznice	1	51,1	1	51,1	1	–	34	38
Korczew	1	43,9	1	43,9	1	1	34	78
Krobanów	3	113,5	1	55,3	3	–	90	137
Krobanówek	2	81,0	–	–	2	–	64	126

⁴³¹ Wniosek o założenie szkoły mógł złożyć inspektor szkolny jak i miejscowy dozór szkolny, *Dekret o obowiązku szkolnym*, Dz. Pr. P. P. 1919, nr 14, poz. 147; S. Kopciński, *Realizacja powszechnego szkolnictwa*, „Rocznik Pedagogiczny” 1921, t. 1, s. 97-105; S. Mauersberg, *Oświata 1918-1939*, [w:] *Historia Polski*, T. IV 1918-1939, część 4: rozdz. XXXVIII-LVI (1935-1939), red. T. Jędruszcak, Warszawa 1978, s. 463; R. Wroczyński, *Dzieje oświaty polskiej 1795-1945*, Warszawa 1980, s. 284-285; D. Krześniak-Firlej, S. Majewski, W. Firlej, *Organizacja szkolnictwa w II Rzeczypospolitej 1918-1939*, Kielce 2014, s. 27.

⁴³² APŁOS, AGWK, sygn. 608, b.p. *Pismo Inspektora Szkolnego w Sieradzu* (dalej: ISS) do UGW z 20 IX 1930 r.

Ochraniew	1	22,0	–	–	1	–	36	66
Piaski	1	33,0	–	–	1	–	34	85
Polków	1	24,6	–	–	1	–	34	62
Pratków	1	65,3	1	65,3	1	–	34	53
Suchoczaszy	1	33,0	–	–	1	–	34	80
Wojśławice	1	30,8	–	–	1	–	34	64
Zamłynie	1	35,0	1	35,0	1	1	34	47
Zborowskie	1	30,0	–	–	1	–	34	47

Źródło: Szkoły powszechne RP w roku szkolnym 1925/26 (stan 1 XII 1925), Warszawa 1927, s. 87-90

Tabela nr 24

Szkoły, izby lekcyjne i nauczyciele (październik – grudzień 1927)

Wieś	Izby lekcyjne	Nauczyciel (-e)*
Annopole	1	Ludwik Krygiel
Czechy	3	Stefan Szkilnik, Walentyna Dzieranowa, Halina Szkilnikowa
Gajewniki	1	Maria Słowińska
Henryków	2	Joanna Wilczyńska, Janina Zawadzka
Izabelów	5	Piotr Rychlik, Artur Berendt, Janina Józefiakówna, Maria Rechcińska, Stefania Rychlikowa
Janiszewice	2	Maria Ostromęcka, Józefa Greipnerowa
Karsznice	1	Jadwiga Pieńkowska
Korczew	1	Kazimiera Karczmarkiewiczowa
Krobanów	3	Feliks Sroczyński, Lucyna Banachowska, Feliksa Kołodziej-kówna, Stanisława Sroczyńska
Mostki	1	Zygmunt Kawecki
Ochraniew	1	Leokadia Strobachówna
Piaski	2	Aleksander Salij, Aniela Salijowa
Pratków	1	Feliks Gregorowicz

Rębieskie	1	Jadwiga Gwiaździanka
Wojsławice	1	Włodzimierz Radomski
Zamłynie	1	Olga Konachówna
Zborowskie	1	Jan Świniarski

* w przypadku kilku nauczycieli, pierwszy był kierownikiem szkoły

Źródło: Spis szkół powszechnych..., s. 87-96

Tabela nr 25

Wykaz szkół powszechnych (stan 1 XII 1930)

Wieś	Stopień organizacyjny	Kompletów uczniów	Godziny nauki tygodniowo	Lokal w m ²		Sal lekcyjnych	Nauczyciele	Uczniowie
				własnych	wynajem			
Annopole	1	2	32	30	–	1	1	51
Czechy	3	4	85	–	131	3	3	142
Gajewniki	1	2	30	–	16	1	1	76
Izabelów	4	5	112	–	362	5	4	229
Janisze-wice	2	4	60	–	67	2	2	104
Karsznice	1	2	30	42	–	1	1	38
Korczew	1	2	34	44	–	1	2	80
Krobanów	4	5	112	54	83	3	4	197
Mostki	1	2	34	–	34	1	1	54
Ochraniew	1	2	32	–	28	1	1	53
Piaski	2	4	58	–	62	2	2	88
Polków	1	2	30	–	25	1	1	48
Pratków	1	2	30	49	–	1	1	63
Rębieskie	1	2	30	–	42	1	1	76

Suchoczasy	1	2	30	–	33	1	1	60
Wojśławice	1	2	30	–	33	1	1	65
Zamłynie	1	2	30	55	–	1	1	54
Zborowskie	1	2	30	–	16	1	1	49

Źródło: *Szkoły Rzeczypospolitej Polskiej w roku szkolnym 1930/31...*, s. 91, 106-107

Wśród kilkunastu szkół dominowały małe placówki, zazwyczaj jednoklasowe z jednym nauczycielem. Największe szkoły były w dużych wsiach, a więc w Czechach, Izabelowie, Janiszewicach, Krobanowie i Piaskach, a wśród nich górowały placówki w Izabelowie i Krobanowie, gdzie było nawet po 4 nauczycieli. Na przeciwnym biegunie była szkoła w Zborowskim, która mieściła się ona w 1 klasie mającej raptem 16 m² i z powodu ciasnoty inspektor szkolny podjął decyzję o zamknięciu szkoły z końcem roku szkolnego 1930/1931, a warunkiem pozostawienia szkoły było wynajęcie nowej sali⁴³³. Postulat ten musiał być zrealizowany, skoro szkoła nadal funkcjonowała.



Ryc. 14. Uczniowie szkoły w Janiszewicach, w środku kierowniczka szkoły Maria Ostromęcka, z jej lewej – Zofia Olszewska (pocz. lat 30. XX w.)

Źródło: ze zbiorów Szkoły Podstawowej w Janiszewicach

⁴³³ APŁOS, AGWK, sygn. 641, b.p. *Pismo ISS do Dozoru Szkolnego gm. Wojśławice z 19 V 1931 r.*





SWIADECTWO SZKOŁY POWSZECHNEJ

urodzony dnia 14 ^(nazwisko i imię) 1938 r. w Janiszewicach
 powiatu Janiszewicki, religii (wyznania) katolickiej
 uczęszczał do klasy trzeciej i otrzymał
 za rok szkolny 1938/39 oceny następujące:

sprawowanie	bardzo dobry
religia	bardzo dobry
język polski	dostateczny
język	
historia	
geografia	bardzo dobry
nauka o przyrodzie	bardzo dobry
arytmetyka z geometrią	dostateczny
rysunki	dostateczny
zajęcia praktyczne	dostateczny
śpiew	dobry
ćwiczenia cielesne	dobry

Opłacił dat szkolnych 10, w tym nie zapłaconemu —

Na tej podstawie przechodzi do klasy
czwartej z wynikiem pozytywnym

Publiczna Szkoła Powszechna stopnia drugiego

Nr — im. —

w Janiszewicach (powiat sieradzki)
 dnia 21 czerwca 1939 r.

Nr —

M. Bojanowski
 Opiekun Hasy



M. Bojanowski
 Kierownik Szkoły

Skala ocen: bardzo dobry, dobry, dostateczny, niedostateczny.

Ryc. 15. Świadectwo ucznia Szkoły Powszechnej w Janiszewicach (1939)
 Źródło: ze zbiorów Szkoły Podstawowej w Janiszewicach

W zależności od stopnia organizacyjnego szkoły różna była liczba nauczycieli i oddziałów szkolnych, a to wpływało na metody nauczania. Najlepsza sytuacja była w przypadku szkoły 7-klasowej z 7 nauczycielami, ale takie na wsi należały do rzadkości. Na przeciwnym biegunie była szkoła 1-klasowa, gdzie pracował 1 nauczyciel. W niej dzieci dzielono na cztery oddziały, przy czym najmłodsze – rocznik 1 i 2 tworzyły oddział I i II, natomiast rocznik 3 i 4 chodziły razem do III oddziału, podobnie jak roczniki 5, 6 i 7 tworząc oddział IV. Jednocześnie mając cztery oddziały, to należało je podzielić: dwa oddziały przychodziły na naukę na rano, a dwa na popołudnie. Dodatkowo prowadząc lekcję nauczyciel miał w sali lekcyjnej dwa oddziały, a więc musiał dzielić lekcje na dwie części: tłumacząc treści dla dzieci z jednego oddziału, drugi wykonywał zadania zlecone przez nauczyciela. Jednocześnie w przypadku takich szkół każda niedyspozycja nauczyciela powodowała całkowitą przerwę w nauce. Do nieszczęśliwego wypadku doszło we wsi Rębieskie, gdzie: „W roku 1920 uczyła nauczycielka Klepa, wracając w zimie wieczorem w niedzielę z Sieradza do wsi Rębieskie wśród zawiei śnieżnej zmarła [powinno być: zamarła –MM] i z tego powodu nastąpiła w nauce przerwa”. Czasami nawet nie było w szkole wszystkich oddziałów, nawet gdy były ku temu możliwości, gdyż: „Pracę rozpoczęłam 7 września 1929 roku z trzema oddziałami, ponieważ do czwartego zgłosiło się troje dzieci, które włączyłam do oddziału trzeciego”⁴³⁴.

Kolejną zmianę wprowadzała „Ustawa o ustroju szkolnictwa” z 11 III 1932 r.⁴³⁵, która wprowadzająca jednolity system edukacyjny na terenie II RP. Podtrzymywała ona siedmioletni obowiązek szkolny, po którym młodzież, która nie kształciła się na poziomie szkoły średniej, podlegała obowiązkowemu doksztalcaniu do 18 roku życia. Największą krytykę wywołał podział szkoły powszechnej na trzy stopnie organizacyjne: 4-oddziałową I-stopnia, 6-oddziałową II-stopnia i 7-oddziałową III-stopnia, przy czym najwyżej zorganizowana szkoła była dla młodzieży, która nie zamierzała kontynuować nauki w szkole średniej, do której przechodziło się po ukończeniu 6 oddziałów. Natomiast na wsi przeważały najniżej zorganizowane szkoły, a te nie uprawniały do konty-

⁴³⁴ Wizytator szkół powszechnych Zygmunt Podgórski podkreślał, iż: „Szkoła jednoklasowa w zasadzie jest również siedmioletnią, faktycznie jednak jest czteroletnią z ogromną krzywdą dla dzieci, które wtedy, kiedy zostaną rozbudzone, kiedy mogłyby korzystać z wiadomości przepisanych programami wychodzą ze szkoły i powiększają zastępy tych, co stają się powrotnymi analfabetami. Szkoła jednoklasowa nie spełnia swego zadania, siły nauczycielskie pracujące latami tylko w takich szkołach wyjąłkują się i skazane są w skutek tego na pozostanie już nadal na tym poziomie, nie umieją już uczyć w starszych oddziałach. Jedynie ludzie mający prawdziwe powołanie i odznaczający się wielką pracowitością osiągają pewne rezultaty, pod warunkiem, by liczba dzieci nie przekraczała mniej więcej liczby 60-70”, Z. Podgórski, *Sieć szkolna i realizacja powszechnego nauczania w powiecie wieluńskim*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego” 1928, nr 6, s. 34.

⁴³⁵ *Ustawa z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa*, Dz.U. RP 1932, nr 38, poz. 389; W. Garbowska, *Szkolnictwo powszechne w Polsce w latach 1932–1939*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 46-57; J. Żarnowski, *Epoka dwóch wojen*, [w:] I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, J. Żarnowski, *Spółczesność polska od X do XX wieku*, Warszawa 1988, s. 661; S. Mauersberg, *Jędrzejewiczowska reforma szkolna*, *Encyklopedia Historii Drugiej...*, s. 141-142; Z. Osiński, *Janusz Jędrzejewicz piłsudczyk i reformator edukacji (1885-1951)*, Lublin 2007, s. 144-154.

nuowania nauki w szkole średniej. Ustawodawca wprowadzał trzy szczeble nauczania: pierwszy obejmował elementarny zakres wykształcenia ogólnego, szczebel drugi był pogłębieniem pierwszego, a trzeci miał przysposabiać młodzież pod względem społeczno-obywatelskim i gospodarczym, a zagadnienia kulturalno-gospodarcze środowiska w którym znajdowała się szkoła miały być realizowane we wszystkich trzech szczeblach. Realizacja przebiegała następująco: szkoła I-stopnia miała realizować program nauczania szczebla pierwszego i elementy drugiego i trzeciego. Szkoła II-stopnia miała realizować szczeble nauczania pierwszy i drugi oraz elementy trzeciego, a szkoła szczebla trzeciego miała realizować szczebel I w ciągu czterech lat, II w piątym i szóstym roku nauki, a III w siódmym i ewentualnie w ósmym⁴³⁶.

Szkolnictwo powszechne borykało się z szeregiem problemów. Przede wszystkim była to niewystarczająca baza lokalowa. Nader często szkoły były umieszczane w domach prywatnych i: „Postanowiono komorne szkolne za lokale wynajęte podnieść do sumy, a mianowicie: dla szkół Wojsławice, Zamłynię i Zborowskie po 1.500.000 mk reszta zaś szkół po 1.000.000 mk; z sum tych należy, przy wypłacie komornego potrącić kosztą bieżenia pomieszczeń szkolnych – wydane z kasy gminnej”⁴³⁷. Tym samym gminy remontowały nie swoje budynki i istniało ryzyko, że właściciele mogli nie przedłużyć umowy dzierżawnej lub ją wypowiedzieć.

I tak: „Szkoła powszechna w Zamłyniu istnieje od roku 1920, jak oświadczyli tutejsi mieszkańcy. Przed tym dzieci z Zamłynia chodziły do szkoły w Pratkowie (2 km drogi od Zamłynia). Początkowo szkoła mieściła się budynku wynajętym na wsi u Fabijańskiego, następnie u Pietrasa i u Pioruna. Dopiero kiedy wykończono nowo budującą się szkołę w 1925 roku, nauka odbywała się w budynku własnym”⁴³⁸. Rzeczywiście budowaną z cegły, jednoklasową szkołę z jedną izbą lekcyjną rozpoczęto budować w 1920 r.⁴³⁹ W czasie budowy doszło do zaniechania, gdyż: „z winy Ignacego Forusińskiego prezesa Dozoru Szkolnego i p. [Czesława] Bagieńskiego b. inspektora szkolnego z powodu zwłoki w dostawie cegły na budowę szkoły w gminie Wojsławice i [czy Rada Gminy – MM] uważa za konieczne występnie przeciwko nim na drogę sądową o stratę. Rada wzięwszy pod uwagę, że za wpłacone w roku 1921 r. 120 000 mk na ręce p. Bagieńskiego miała gmina Wojsławice otrzymać 30 000 sztuk cegły, otrzymała zaś w trzech ratach z opóźnieniem tylko 10 940 sztuk cegły – Rada stwierdza, iż poniosła stratę o 19 060 sztuk cegły”⁴⁴⁰. W pomoc finansową włączył się powiat i gmina bowiem m.in. w 1923 r. Wydział Powiatowy przyznał 1 000 000 mkp⁴⁴¹, a w 1925 r. także zapomogę w wysokości 1000 zł⁴⁴², a rada gminy: „postanowiła przyczynić się do budowy przeznaczając na ten

⁴³⁶ Ustawa z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa, Dz.U. RP 1932, nr 38, poz. 512; D. Krześniak-Firlej, S. Majewski, W. Firlej, dz. cyt., s. 70-72.

⁴³⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 697, k. 59. PPRGW z 31 VIII 1923 r.

⁴³⁸ Kronika szkolna publicznej szkoły powszechnej w Zamłyniu (dalej: KSZ), b.p.

⁴³⁹ APŁOS, AGWK, sygn. 472, b.p. Wykaz miejscowości, gdzie budowane są szkoły w gm. Wojsławice.

⁴⁴⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 697, k. 25. PPRGW z 14 XI 1922 r.

⁴⁴¹ APŁOS, AGWK, sygn. 472, b.p. Pismo WPS do UGW z 30 VIII 1923 r.

⁴⁴² Tamże, Pismo WPS do UGW z 18 IX 1925 r.

cel 500 000 mk. Aby na przeznaczony dla Zamłynia zasiłek nie sporządzać budżetu dodatkowego postanowiono na ten cel użyć funduszy z przeznaczonych 600 000 mk na budowę mostów, a budowę mostów jako nie koniecznie potrzebnych – w roku bieżącym nie przeprowadzać (...) Rada jednak zastrzega, że wieś Zamłynie wszystkie roboty przy budowie szkoły musi wykonać sposobem gospodarczym bezpłatnie za wyjątkiem tych robót które muszą być przeprowadzone przez wykwalifikowanych rzemieślników”⁴⁴³.

W Zborowskim szkoła była od 1890 r. do około 1900 r., po czym dzieci uczęszczały do Annopola, a następnie: „do roku 1919 szkoły tutaj nie było. Po wskrzeszeniu Państwa Polskiego powstała tutaj szkoła i mieściła się w budynku wynajętym u gospodarza Janiszewskiego. Nauczycielką była pani Gozdecka. Po roku przeniesiono szkołę do Gintera w Zborowskim. Następnie do Grądkowskiej na Czartki. Nauczycielem był niejaki p. Świniarski. Po ustąpieniu p. Świniarskiego stanowisko nauczycielki objęła p. Zawadzka Janina, która już uczyła do roku 1938. Największą bolączką był brak budynku odpowiedniego. Staraniem miejscowej ludności oraz z poparciem władz powiatowych oraz Towarzystwa Budowy Publicznych Szkół Powszechnych uzyskano zgodę i część funduszy na budowę nowego budynku”⁴⁴⁴. Decyzję o budowie podjęła 15 III 1928 r. rada gminy, a w następstwie za nią zgromadzenie gminne 21 kwietnia tegoż roku⁴⁴⁵. W 1929 r. na plac budowy zwieziono 20 tys. cegieł i 57 korcy wapna, a budowa miała zacząć się w 1930 r.⁴⁴⁶ Zawsze przy takich inwestycjach powoływano specjalny komitet budowy. W jego składzie zasiedli: wójt jako przewodniczący z urzędu, skarbnik Władysław Malinowski (Zborowskie), sekretarz Józef Węziak (Zborowskie), członkowie: Józef Mróz (Annopole), August Tregier (Zborowskie), Władysław Różański (Zborowskie), Antoni Siemiątkowski (Wojślawice), ks. Stanisław Kozłowski (Korczew), Stanisław Guć (w. Rębieskie) i Józef Sawicki (Zamłynie), który zrezygnował już 30 lipca⁴⁴⁷. Jednak prace nie rozpoczęły się w terminie, a: „Budowa nowej szkoły trwała 2 lata i w roku 1935 budynek oddano do użytku. Gromada na której ciążył obowiązek robocizny i furmanek doskonale wywiązała się z powierzonego jej zadania. Szczególnie wyróżnił się członek komitetu budowy ob. Malinowski z Laskowca. Budynek posiadał dwie sale lekcyjne, kancelarię i korytarz na parterze, mieszkania nauczyciela znajdowały się na poddaszu”⁴⁴⁸.

We wsi Rębieskie szkoła znajdowała się w domu Władysława Grobelnego, potem Maksymiliana Grobelnego, a w kwietniu 1933 r. została przeniesiona do domu Józefa Rakowskiego. Wreszcie w roku szkolnym 1937/1938: „Ludność wsi, rozbudzona w poczuciu zdobywania wiedzy, domaga się komasacji szkółek I st. i wybudowania budynku dla szkoły III stopnia. Postanowiono i uchwalono formalnie dać pod fundament dwie-

⁴⁴³ APŁOS, AGWK, sygn. 697, k. 3. PPRGW z 27 V 1922 r.

⁴⁴⁴ *Publiczna Szkoła Powszechna w Zborowskim* (dalej: PSPZ), b.p.

⁴⁴⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 518, b.p. SDSGGW za I kwartał 1928 r.; SDSGGW za II kwartał 1928 r.

⁴⁴⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 616, *Odpis z PPRGW z 29 I 1930*; Korzec – przestarzała jednostka objętości = 128 l, I. Ihnatowicz, A. Biernat, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, Warszawa 2003, s. 56.

⁴⁴⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 699, k. 11. PPRGW z 29 I 1930 r.

⁴⁴⁸ PSPZ, b.p.



Ryc. 16. 1-klasowa Szkoła Powszechna w Rębieskim. Uczniowie wraz z kierownikiem Bronisławem Jarzębiakiem (1938/1939)

Źródło: ze zbiorów Szkoły Podstawowej w Annopolu Starym



Ryc. 17. Uczniowie szkoły w Rębieskiem z kierownikiem Bronisławem Jarzębiakiem (1938/1939)

Źródło: ze zbiorów Szkoły Podstawowej w Anopolu Starym

ście metrów kamieni, kupić w miejscu środkowym (od p. Kuleszy, kol. Rębieskie) plac przestrzeni trzech mórg i ofiarować szkole, wykonać robociznę przy budowie i spieniężyć na ten cel trzy morgi ziemi t.zw. sołtyskiej⁴⁴⁹. Brak jednak informacji, by ruszono z pracami przed wybuchem wojny.

W Izabelowie szkoła na mocy umowy z 11 X 1919 r. o: „wydzierżawieniu domu wraz z budynkami gospodarczymi (komórki i ustępy) na potrzeby szkoły na lat dwanaście i pół t.j. od 1 I 1920 r. do 1 VII 1932 r.” została umieszczona w budynku Rychtera. Tam w związku ze znacznym zniszczeniem budynków gmina doszła w 1922 r. do porozumienia z właścicielem i zobowiązała się przeprowadzić generalny remont oraz opłacać składkę ogniową w zamian za zrzeczenie się przez właściciela czynszu dzierżawnego do końca trwania umowy⁴⁵⁰. Ponieważ była to największa szkoła w gm. Wojsławice, a budynek był wynajęty i panowały w nim nienajlepsze warunki, toteż właściwym rozwiązaniem było wybudowanie nowego i odpowiedniego dla uczniów budynku. I tak 25 IX 1928 r. rada gminy podjęła decyzję o zakupie około 0,85 ha ziemi pod budowę za kwotę około 2500 zł⁴⁵¹. Kilka miesięcy później, bo 26 VI 1929 r. rada gminy zdecydowała, aby przyspieszyć zakup placu od Jana Pakulskiego, gdyż dotychczasowy budynek szkolny:

⁴⁴⁹ KSR, b.p.

⁴⁵⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 697, k. 17-18. PPRGW z 23 IX 1922 r.

⁴⁵¹ APŁOS, AGWK, sygn. 598, b.p. Wyciąg z PPRGW z 25 IX 1928 r.

„grozi zawaleniem”⁴⁵², jednak sprawa uległa nadal opóźnieniu: „ze względów obciążenia sukcesyjnego”⁴⁵³. Budowa ruszyła w latach 30. – przewodniczącym Komitetu Budowy Szkoły został August Bejmert, który położył duże zasługi przy pracach budowlanych. Te zakończyły się dopiero w 1948 r.⁴⁵⁴

Posiadanie przez gminę lokalu lub też wynajętego budynku nie oznaczało, że szkoła mogła funkcjonować, bo musiała spełniać określone warunki. Inspektor szkolny ostrzegł wójta gm. Wojsławice, iż: „Komunikuję, iż gruntowny remont wszystkich zabudowań szkolnych oraz pomieszczeń dla nauczycielstwa powinien być uskuteczniony do dnia 1 września, a do dnia 1 października należy przygotować na każdą klasę po 10 m³ suchego drzewa lub odpowiednią ilość węgla oraz suchego drzewa. Wygzekwowane obiekty na szkoły i pomieszczenia dla nauczycieli trzeba podczas wakacji odnowić, względnie zawrzeć nowe piśmienne umowy. Zaznaczam przytem, że szkoły na czas nie zremontowane i nie posiadające na zimę opału zostaną zamknięte. Również będą zamknięte z początkiem nowego roku szkolnego szkoły i tam gdzie nie będzie odpowiednich mieszkań dla nauczycielstwa”. I czasami takie wypadki niedostatecznego przygotowania szkół i ich zamykania występowały, gdyż: „Proszę o niezwłoczne kupienie kanonki [piecyk żeliwny – MM] do szkoły w kol. Rębieskie bo nauka tam odbywała się do tej pory w lokalu nieopalanym, a obecnie z powodu mrozu zupełnie została przerwana”⁴⁵⁵. W tej akurat placówce: „W roku 1922 uczęszczały dzieci wsi kolonia Rębieskie do wsi Rębieskie na na-



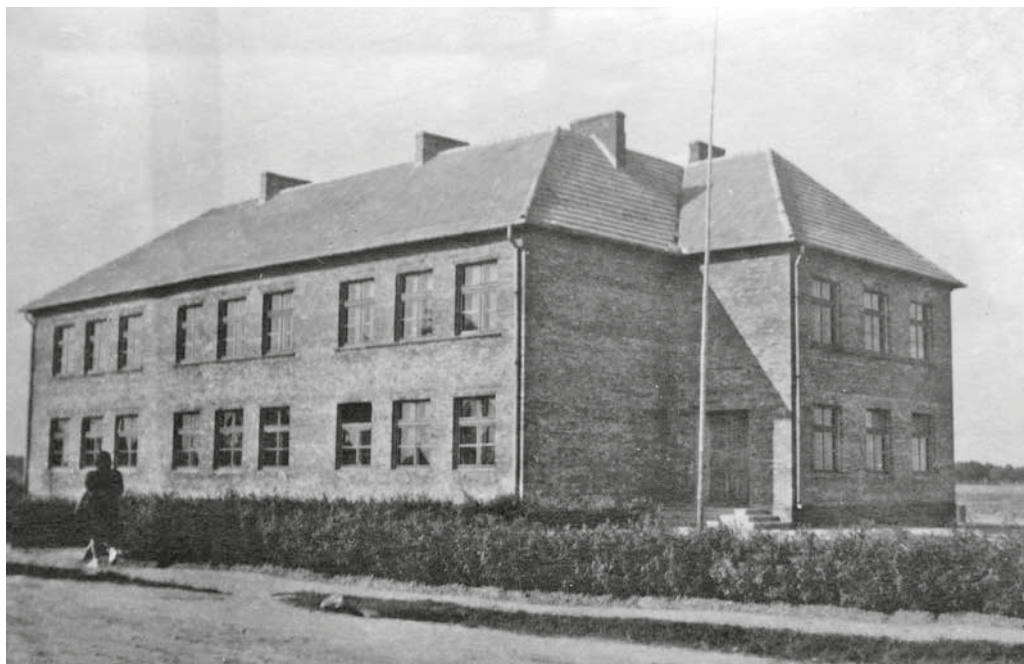
Ryc. 18. Uczniowie Szkoły Powszechnej w Izabelowie (lata 30. XX w.)
Źródło: ze zbiorów Szkoły Podstawowej w Izabelowie

⁴⁵² APŁOS, AGWK, sygn. 698, k. 81. PPRGW z 26 VI 1929 r.

⁴⁵³ APŁOS, AGWK, sygn. 698, k. 88. PPRGW z 9 IX 1929 r.

⁴⁵⁴ *Kronika Szkoły Podstawowej w Izabelowie*, b.p.

⁴⁵⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 466, *Pismo ISS do UGW z 12 VII 1922*; *Pismo ISS do UGW z 28 I 1921 r.*



Ryc. 19. Szkoła Powszechna w Izabelowie (lata 30. XX w.)

Źródło: Kronika Szkoły Podstawowej w Izabelowie

ukę. W następnym roku miały swego nauczyciela. W 1924 roku w grudniu powtórnie weszły na naukę dzieci wsi Rębieskie kolonia do szkoły Powszechniej wieś Rębieskie⁴⁵⁶.

Ważną kwestią było zapewnienie mieszkania dla nauczyciela, jeśli takowego nie było w szkole, bo ci często nie mieli nic wspólnego ze wsią, gdzie przyszło im uczyć; np. mianowany z dn. 1 II 1922 r. nauczycielem w Izabelowie Henryk Rutkowski do-tychczas mieszkał w Kołaczycach (pow. jasielski, woj. krakowskie)⁴⁵⁷. W 1931 r. wójt pisał: „Uprzejmie donoszę, że mieszkania w naturze zostały dostarczone nauczycielstwu w osobach następujących: Rechcińska Marja, Kaczmarkiewicz Kazimiera, Kozłowska Klementyna, Olczykówna Stanisława, Krygiel Ludwik i Zawadzka Janina”⁴⁵⁸.

Pewnym problemem dla uczniów byli często zmieniający się nauczyciele, szczegól-nie w latach 20. We wsi Rębieskie w 1917 r. powstała ochronka, gdzie uczyła nauczyciel-ka Kucharska, a w 1918 r. szkoła, gdzie uczyła Czupurska, w 1919 r. Stanisława Maci-szewska, w 1920 r. Klepa, w 1921 r. Pertakowska, w 1922 r. Jan Ciupa, od 1923 r. Maria Jordanówna, w 1926/1927 Jadwiga Gwiazdzianka, w 1927/1928 Jadwiga Westwałowa i wreszcie od 7 IX 1929 r. Irena Lenarczykówna, która uczyła do wybuchu wojny z rocz-

⁴⁵⁶ KSR, b.p. W roku 1922 – do 30 IV 1922 nauczycielką w kol. Rębieskie była Eugenia Lewtakowska, APŁOS, AGWK, sygn. 466, k. 5. *Odpis pisma ISS do E. Lewtakowskiej z 7 III 1922 r.*

⁴⁵⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 466, k. 3. *Odpis pisma ISS do H. Rutkowskiego z 1 II 1922 r.*

⁴⁵⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 641, b.p. *Pismo UGW do ISS z 2 XII 1931 r.*

ną przerwą (1932/1933), kiedy studiowała Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Zastępował ją Aleksander Górka. Oprócz tego od roku 1934/1935 w szkole pracował drugi nauczyciel Bronisław Jarzębiak: „jako nauczyciel kierujący”. W Zamłynie: „Pracowali w tej szkole następujący nauczyciele: Z. Bereszko, M. Sławińska, A. Konachówna (prawosławna), Petryczkówna i Olczyk Stanisława. Do Zamłyna nastąpiłem w 1930 r., gdzie pracowałem do końca tj. do czasów wysiedlenia mnie przez zaborców (12 XII 1939 r.)”.

W ciągu lat było wiele dość prozaicznych problemów, które powoli i skutecznie rozwiązywano. I tak: „Na początku tego roku [1937/1938] praca w szkole napotyka na pewne trudności. W związku z wprowadzeniem nowej ortografii i cyklicznością programu szkół pierwszego stopnia, dzieci całej szkoły musiały nabyć nowe podręczniki. Trudność w nabywaniu podręczników polegała nie tylko na brakach materialnych niektórych rodziców, lecz również brak było podręczników na półkach księgarskich. Trudności te jednak przy codziennym chodzeniu i zamawianiu dało się całkowicie przełamać dopiero w październiku”. Wreszcie: „Trudna jest praca wśród ludzi nie rozumiejących słowa – obowiązek. Z wiosną rozpoczęło się znów nieprzysyłanie dzieci do szkoły. Chcąc temu zapobiec wysłałam kilka opuszczeń na karę, przez co zyskałam sobie kilku wrogów”. Wiązało się to ze występującym od dziesiątek lat zjawiskiem niewysyłania dzieci do szkoły, gdy w gospodarstwach był natłok prac rolniczych. Także mimo obowiązku szkolnego, spory odsetek dzieci nadal nie pobierał nauki, a w powiecie sieradzkim w początkach czerwca 1926 r. obowiązek nauki realizowało tylko 73,1% dzieci na wsi, 94,6% w miastach i razem 78%⁴⁵⁹.

Podstawowym obowiązkiem każdego ucznia była nauka: „W dniu 1 września [1931] nabożeństwem w kościele parafjalnym rozpoczęliśmy nowy rok szkolny”, acz o ile zazwyczaj rok szkolny zaczynał się w tym terminie lub blisko niego, to 1934/1935 rozpoczął się 19 sierpnia, to skończył się 15 czerwca. Po uroczystym rozpoczęciu nauki: „Praca w szkole idzie zwykłym trybem”. W międzyczasie dzieci brały udział w różnych świętach o charakterze narodowo-chrześcijańskim. I tak np.: „13 października 30 rk. odbyła się w szkole uroczystość 25-cio lecia istnienia szkoły polskiej. Po pogadance, uchwałyły dzieci składkę w sumie 5 gr., gdyż chcieli chociaż tak skromnym datkiem, przyczynić się do uskutecznienia wzniosłych zamierzeń Komitetu. Po zebraniu pieniędzy od dzieci, poszliśmy na nabożeństwo do parafjalnego kościoła w Korczewie. Po nabożeństwie odśpiewano Rotę i dzieci poszły do domów”. Z kolei takie uroczystości przywiązywały, szczególnie po 1926 r. do władz państwowych: „W dniu 1 lutego obchodziliśmy święto imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego, które rozpoczęliśmy nabożeństwem odprawionem przez ks. Grolewskiego, proboszcza parafii Korczewskiej. Po mszy świętej powróciliśmy do szkoły, gdzie nauczyciel J. Morawski wygłosił pogadankę na temat: »Zasługi Pana Prezydenta dla Polski i na polu nauko-

⁴⁵⁹ KSR, b.p.; M. Falski, *Wyniki spisu dzieci z czerwca 1926 roku w zastosowaniu do badania potrzeb szkoleniowego powszechnego*, Warszawa 1928, s. 70.

wem – ogólnie» lub: „W dniu 4 września [1931 r.] szkoła wzięła udział w nabożeństwie żałobnym za duszę ś.p. Sławomira Czerwińskiego Ministra Wyz. Rel. i Ośw. Publ.”⁴⁶⁰.

W życiu uczniów były także dni, gdzie liczyła się przede wszystkim zabawa: „W dniu 28 maja 30 rk. kilka szkół z gminy Wojsławice urządziło wspólną majówkę. Za pieniądze przyniesione przez dzieci (po 5 gr.) zgodzono muzykę i kupiono cukierków. Przy dźwiękach muzyki na ładnej polanie p. p. Nauczycielki prowadziły tańce i korowody. Dzieci bawiły się doskonale. Siatkówka, wyścigi w workach i różne gry uprzyjemniały czas. Przewidziane w zakończeniu rozdanie nagród i cukierków nie odbyło się ponieważ naciągnęła burza. Dzieci przeczekały burzę w domach wsi Andrzejów, a potem, czas było wracać do domu. W dwa dni później zostały poczęstowane cukierkami kupionymi ze składkowych pieniędzy” i rok później: „Dorocznym zwyczajem w dniu 28 maja [1931] odbyła się wspólna majówka dla kilku szkół gm. Wojsławice. Dzień znów składały się na zapłacenie muzyki i kupno cukierków. Gdy, zabawy i zawody uprzyjemniały czas. Przed wieczorem wróciliśmy z majówki, która dała dzieciom wiele miłych wrażeń”. Wśród innych takich wydarzeń w 1938 r. obchodzono „Święto Lasu”, gdzie: „kierownicy szkół urządzili wycieczki do lasu z dziatwą szkolną z pogadankami”⁴⁶¹.

Wymiar edukacyjny miały także organizowane akcje, jak ta, gdy: „W dniu 16 czerwca b. r. [1932] w myśl rozporządzenia pana Inspektora Szkolnego dzieci szkolne wzięły udział w tępieniu chwastów. W porozumieniu z gospodarzem tutejszej wsi Jurczykiem wrywano osiet w jego owsie. Po powrocie do domu dzieci miały oczyścić swoje zagonki w ogródkach a potem swoje pola”⁴⁶².

Uroczyscie obchodzono zakończenie roku szkolnego. I tak na koniec roku 1924/1925 kierownik szkoły w Izabelowie Piotr Rychlik zapraszał na 27 czerwca wójta, sekretarza i zastępcę sekretarza na uroczystość, która miała składać się z: „1. Sprawozdanie kier. szkoły o postępach uczniów i kasowe, 2) śpiewy i deklamacje uczniów, 3) wręczenie świadectw”⁴⁶³. Z kolei w Polkowie rok szkolny 1931/1932 zakończył się: „W dniu 29-tym czerwca r.b. (...) odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego. Na program uroczystości złożyło się: odegranie sztuki p. t. »Noc świętojańska« w 3-ch aktach, deklamacje, śpiewy chóralne i solowe. Następnie popis gimnastyczny, na którym – dzieci szkolne ćwiczyły »obrazy« przy akompaniamencie mandoliny. Na zakończenie uroczystości kierowniczką p. Maria Fijałkowska w serdecznych i pełnych miłości, dla dzieci, słowach pożegnała je zachęcając do dalszej wytrwałej pracy na niwie szkolnej poczem nastąpiło rozdanie świadectw. Na uroczystości obecni byli rodzice dzieci szkolnych, jak również zaproszeni goście”⁴⁶⁴.

Jednocześnie nauczyciele, jako elita intelektualna na wsi, mogła prowadzić także inne akcje oświatowe. Wszystko zależało od chęci nauczycieli i potrzeb zgłaszanych przez mieszkańców. Pisała o tym nauczycielka Irena Lenarczykówna: „Ktoregoś wieczor-

⁴⁶⁰ KSR, b.p.

⁴⁶¹ KSR, b.p.; APŁOS, AGWK, sygn. 686, b.p. *Pismo UGW do WPS z 14 V 1938 r.*

⁴⁶² KSR, b.p.

⁴⁶³ APŁOS, AGWK, sygn. 523, b.p. *Pismo kierownika szkoły w Izabelowie do UGW z 19 VI 1925 r.*

⁴⁶⁴ *Zakończenie roku szkolnego w Polkowie*, „Echo Sieradzkie” 4 VII 1932, s. 5.

ra w styczniu 1930 rk. zgłosiło się do mnie trzech starszych chłopaków, prosząc, abym założyła Kursa wieczorowe. Chętnie zgodziłam się na to, jednak zaznaczyłam, że warto by zwerbować większą ilość słuchaczy, bo dla trzech szkoda trochę czasu. Mówiłam, żeby namówili kolegów swoich i w większej gromadzie zgłosili się. Niestety... Nikt nie przyszedł⁴⁶⁵.

Szkoły powszechne mogły mieć ziemię, którą uprawiał nauczyciel lub ktoś inny. W 1922 r. w gm. Wojsławice w Korczewie była to 1 morga (1 kawałek), Annopolu 1 m 124 pręty (1 kawałek), Pratkowie 7 mórg 43 pręty (w 4 kawałkach), Zamłynie 5 mórg 93 pręty (w 6 kawałkach) i w Zborowskim 7 mórg 116 prętów (1 kawałek). Ziemię tę otrzymano na mocy ukazu uwłaszczeniowego z 1864 r. oprócz Korczewa, gdzie przekazał je właściciel majątku Wojsławice w 1883 r. We wszystkich tych przypadkach ziemię uprawiał miejscowy nauczyciel⁴⁶⁶. Nieco dokładniejsze dane są z końca 1927 r. i wówczas grunty szkolne (w użyciu szkoły) były przy szkołach w: Karsznice – 2,6 ha; Pratków – 0,5 ha i Zamłynie 1,6 ha. Natomiast „grunt w użyciu nauczycieli” był przy szkołach: Annopole – 0,9 ha; Karsznice – 0,5 ha, Korczew – 0,5 ha; Krobanów – 3,1 ha; Piaski – 1,7 ha; Pratków – 2 ha; Zamłynie – 1,1 ha i Zborowskie – 3 ha⁴⁶⁷.

Społecznym organem nadzoru nad szkolnictwem powszechnym w gminie był dozór szkolny. W gminach wiejskich jak Wojsławice czy Zduńska Wola składał się z: jednego członka rady gminnej delegowanego przez radnych, mieszkańca gminy wybranego przez zgromadzenie gminne, przedstawiciela nauczycieli wybranego z grona miejscowych nauczycieli. Członkami mianowanymi zostawali: reprezentant kościoła rzymskokatolickiego i innych wyznań, jeśli przekraczały one 2% wyznawców w gminie, jeden mieszkaniec gminy mianowany przez okręgową radę szkolną oraz mianowany przez ten organ jeden z nauczycieli szkół elementarnych. Dozory m.in. dbały o rozwój i sprawowały pieczę nad szkolnictwem oraz opiniowały budżety szkolne. W każdej szkole lub dla kilku szkół powoływano opieki szkolne, które składały się z: opiekuna głównego mianowanego przez dozór szkolny, jednego lub dwóch mieszkańców wybranych przez zgromadzenie gromadzkie, osoby duchownej prowadzącej lekcje religii, kierownika szkoły i jednego nauczyciela wybranego przez nauczycieli. Sprawowały one bezpośrednią opiekę nad każdą szkołą, i ich zadaniem było: „I. Staranie o dobro i rozwój szkoły pod względem gospodarczym. II. Opieka nad młodzieżą w szkole i poza szkołą. III. Stosunki z rodzicami we wszelkich sprawach, związanych z dobrem dzieci i szkoły”. Oba organy miały trzyletnią kadencję⁴⁶⁸.

Jeśli chodzi o szkolnictwo średnie, to bogata młodzież ze wsi, gdyż nauka na tym poziomie była płatna, miała najbliżej do Zduńskiej Woli, gdzie działało Ośmioklaso-

⁴⁶⁵ KSR, b.p.

⁴⁶⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 466, k. 11-12. *Grunty szkolne w gm. Wojsławice na 1 IV 1922 r.*

⁴⁶⁷ *Spis szkół powszechnych i nauczycieli w Okręgu Szkolnym Łódzkim. Rok szkolny 1927/28, Łódź 1928*, s. 87-96.

⁴⁶⁸ *Ustawodawstwo szkolne i prawo nauczycielskie*, opr. M. Danielski, Lwów-Warszawa-Poznań 1932, 83-93; J. Mizgalski, *Samorząd oświatowy okresu II Rzeczypospolitej w świetle podstawowych aktów prawnych*, „Prace Naukowe. Pedagogika” 1994, t. 5, s. 88-90.

we Gimnazjum Koedukacyjne Filologiczne im. Henryka Sienkiewicza, przemianowane w 1921 r. w Państwowe Gimnazjum Koedukacyjne im. Kazimierza Wielkiego. W latach 1921–1931 działało także Państwowe Seminarium Nauczycielskie⁴⁶⁹. Oprócz tego funkcjonowało założone w 1907 r., jako placówka prywatna (właściciel Zofia Węckiewiczówna), a od 1922 r. będące własnością Towarzystwa „Oświata” gimnazjum żeńskie przy ul. Łaskiej. Miało ono „niepełne prawa gimnazjum państwowego z zastrzeżeniem”, a przeznaczone było dla młodzieży żydowskiej⁴⁷⁰.

10. Drogownictwo

W ostatnich latach rządów carskich drogi dzieliły się na: „szosy państwowe i gubernialne. Pierwsze, zawsze bite, pozostają pod opieką wydziału komunikacji lądowej i wodnej przy Min. Kom., drugie pod opieką rządów gubernialnych, podlegających Min. Spraw wewnętrznych (...) Przepisy ostatnie na czas 3-ch letni wydane, a znoszące poprzednie dla 10-ciu guberni Król. Polskiego dzielą drogi na 3 klasy. 1. Trakty główne gubernialne, przechodzące przez kilka gubernii i łączące się z drogami żelaznymi albo też głównymi traktatami państwowymi. 2. Drogi boczne, zwyczajne czyli powiatowe, ciągnące się przez całe powiaty i dotykające traktów głównych. 3 Drogi wiejskie i polne”. W powiecie sieradzkim była wówczas jedna szosa państwowa, czyli tzw. trakt fabryczny prowadzący od Kalisza, przez Błaszki, Sieradz i Zduńską Wolę do wsi Okup Wielki dalej ku Łodzi. Natomiast traktatów gubernialnych 1 klasy było 8, a drugiej 14 w tym do klasy pierwszej należały drogi: „Zduńsko-wolsko – widawska od Zduńskiej Woli przez Zduny ku Widawie, do granicy gub. piotrkowskiej” i „Od Zduńskiej Woli przez Szadek ku Uniejowu do granicy ptu tureckiego, pod wsią Porczyną”, a drugiej: „Sieradzo-szadkowska od 5-ej wiorsty szosy państwowej za Sieradzem w stronę Zduńskiej Woli przez Wojsławice do drogi z Szadku ku Uniejowu”⁴⁷¹. Tak więc o ile przez ten teren przebiegało kilka lepszych dróg, które zapewniały łatwiejszą podróż, to mieszkańcy przede wszystkim korzystali z dróg lokalnych, którymi udawano się na pole, do sklepu, kościoła czy do szkoły.

Po odzyskaniu niepodległości drogi dzieliły się na powiatowe i gminne⁴⁷², a ustawą z 10 XII 1920 r. podzielono je na państwowe, wojewódzkie, powiatowe i gminne. Drogi

⁴⁶⁹ *Spis Szkół Średnich Ogólnokształcących Rzeczypospolitej Polskiej według stanu z dnia 1 listopada 1921 r.*, Warszawa 1922, s. 62-63; *Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich, zawodowych, seminarjów nauczycielskich oraz wykaz zakładów naukowych i władz szkolnych*, red. Z. Zagórowski, Lwów-Warszawa 1924, s. 225-226; B. Chadrysiak, *Państwowe Liceum Ogólnokształcące imienia Kazimierza Wielkiego w Zduńskiej Woli (1915-1958)*, [Zduńska Wola 1959], s. 10-24; T. Kościan, *Kalendarium Zduńskiej Woli*, Zduńska Wola 1995, s. 31; A. Wojakowski, *Zarys dziejów szkolnictwa w Zduńskiej Woli*, Zduńska Wola 2008, s. 21-23.

⁴⁷⁰ *Spis Szkół Średnich...*, s. 61-62; *Spis nauczycieli szkół wyższych...*, s. 226.

⁴⁷¹ *Przewodnik po guberni kaliskiej z kolorową szczegółową mapą miast, osad, wsi, folwarków, kościołów, szkół, poczt, telegrafów, telefonów, zakładów przemysłowych, granic gmin, parafii, okręgów sądowych itp.*, opr. L.V. Jacques i S. Graeve, Warszawa 1912, s. 22, 25-26.

⁴⁷² B. Kołaczkowski, *Ewolucja administracyjnoprawnej regulacji korzystania z dróg publicznych w II R.P.*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2000, R. 62, z. 4, s. 56-57.

wojewódzkie były drogami, które miały znaczenie ekonomiczno-społeczne dla województwa i zostały zaliczone do nich przez uchwałę wojewódzkiego związku samorządowego, odpowiednio było to dla powiatu, a drogi gminne były drogami niezaliczonymi do poprzednich trzech kategorii i uznane nim za uchwałę rady gminnej⁴⁷³.

Przed wszystkim mieszkańcy korzystali z dróg o najniższym standardzie, czyli piaszczystych wiejskich dróg, którymi zmierzano na pola czy ze wsi do wsi itd. Ich stan był uzależniony od pory roku i pogody, a najgorzej było się nimi poruszać w okresie obfitych deszczy i zimą lub gdy było wyjątkowo sucho: „We wsi Męcka-Wola na granicy pól wymienionej wsi i majątku Męcka-Wola, począwszy od sklepiu Dłubały aż za staw, trakt wiodący od Sieradza do Szadku został zwężony do niemożliwości, wobec czego nie można tam ani wykopać rowu, ani też w inny sposób osuszyć drogi i odcinek ten stanowi zawsze kałużę”⁴⁷⁴ lub: „Na drodze będącej na terytorium tamt. majątku obok gajówki Wiktorów, ostatnie ulewne deszcze wyłobiły głęboką wyrwę, czyniąc tym samym drogę nieużyteczną”⁴⁷⁵. Wiadomo, że w 1928 r. w gm. Wojsławice było 75 km dróg gminnych, a w tym tylko 9 km dróg bitych⁴⁷⁶. W 1939 r. było dróg gminnych: 7 km utwardzonych brukiem lub szosą, 14 km żwirówki i 67,9 km gruntowych, razem: 88,9 km, a na nich 3 mosty drewniane, 18 betonowych i 14 przepustów drewnianych⁴⁷⁷.

Drog w rzeczywistości było nieco więcej, bo część z nich nie była zaliczona do żadnej kategorii, a do kuriozalnej sytuacji doszło gdy: „Drogi istniejące od niepamiętnych czasów i niezbędne jako ważne arterie komunikacyjne, a mianowicie: a) droga ze wsi Rębieskie do traktu Szadek Sieradz, do traktu Zduńska-Wola Boczki obok strumyka zwanego »Pichna« z wylotem obok mostu przy Wiktorowie, b) droga ze wsi Zamłynie do traktu wiodącego do Zduńskiej-Woli Miedźno, przez pola wsi Zamłynie i Annopole z wylotem do traktu przez las właściciela majątku Wojsławice, zostały skasowane przez właściciela majątku Wojsławice, okazało się bowiem iż drogi te stanowiły własność prywatną”⁴⁷⁸, toteż rada gminy postanowiła zaliczyć je do dróg gminnych i wnioskuje do UWŁ o wywłaszczanie gruntów pod skasowanymi drogami, ponieważ właściciel był temu przeciwny. W innym przypadku: „We wsi Rębieskie, tutejszej gminy, droga wiodąca w stronę Pratkowa, przez ciągle worywanie się sąsiednich właścicieli, została bardzo zwężona, to też przy przeprowadzaniu szarwarku wiosennego w r.b., celem ustalenia faktycznej szerokości drogi, na wniosek Urzędu gminnego Technik Wydziału Drogo-

⁴⁷³ Ustawa z 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych w RP, Dz.U. RP 1921, nr 6, poz. 32.

⁴⁷⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 610, b.p. *Pismo UGW do SPS z 3 X 1930 r.*

⁴⁷⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 610, b.p. *Pismo UGW do właściciela maj. Wojsławice z 3 X 1930 r.* Opis ówczesnych dróg (okolice Kielczygłowa w pow. wieluńskim): „W porze słotnej lub choćby tylko po deszczu są one wprost nie do przebycia wskutek błota, a w dni pogodne z powodu piasku (...) Wszyscy dążący do Kościoła lub na jarmark zmuszeni są omijać te bagna lub piaski i z tego powodu wydeptują zasiewy na polach, przez co wyrządzają ogromne szkody rolnikom”, A. Stasiak, *Bolączki zapadłej prowincji*, „Hasło Łódzkie” 17 II 1928, nr 48, s. 6.

⁴⁷⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 518, b.p. *Informacja UGW z 14 X 1928 r.*

⁴⁷⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 738, b.p. *Preliminarz budżetowy gm. Wojsławice na rok 1939/1940.*

⁴⁷⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 659, b.p. *Pismo UGW do UWŁ z 22 X 1930 r.*

wego w Sieradzu, na podstawie planów pomiarowych ustalił szerokość drogi i ustawił w odpowiednich miejscach kopce. Obecnie jeden z gospodarzy (...) usunął postawione znaki graniczne i zaorał przestrzeń należącą do drogi siejąc na takowej żyto⁴⁷⁹.

Wobec słabego stanu dróg nieustannie istniała konieczność ich napraw lub utwardzania, gdyż było to niezbędne z punktu widzenia podróżowania i transportu. W tym celu co roku rada gminy uchwalała statut o powinnościach i świadczeniach drogowych. I tak np. dla 1927 r. Rada Gminy Wojsławice uchwaliła, iż: „Ogólna suma dni pieszych szarwarkowych, przewidzianych w budżecie drogowym na 1927 r. dla budowy i utrzymania dróg gminnych w ilości 3252, podlega podziałowi pomiędzy podatników, w stosunku do przypadającego na każdego z nich: 1, zasadniczego państwowego podatku gruntowego, 2, państwowego podatku przemysłowego uiszczanego przez nabycie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych. Uwaga: Podział do rozkładu ogólnej ilości dni pieszych pomiędzy poszczególnych płatników przeprowadza się w ten sposób, że na każde 5 zł. przypadającego podatku gruntowego zasadniczego (głównego łącznie z dodatkowymi bez progresji i regresji) liczy się 1 dzień pieszy, oraz 2 dni pracy ręcznej z każdego przedsiębiorstwa handlowego i przemysłowego będącego własnością bezrolnego, a to z uwagi na to, że posiadacz roli szarwark odbywać będzie na równi z innymi rolnikami. Przypadająca z wyliczenia ilość dni pieszych dla pojedynczego płatnika przyjmuje się w jednostkach całych i połówkach, mniejsze ilości odpowiednio zaokrągla się. Wartość spłaty jednego dnia pieszego robocizny oznacza się na 3 złote. (...) Połowę powinności każdy kontrybuent posiadający konie ma obowiązek odrobić końmi, przy czym parokonne podwoły liczy się za 5 dni pieszych, jednokonne zaś podwoły za 3 dni piesze każda⁴⁸⁰. Jednocześnie mieszkańcy byli zobowiązani do napraw nie tylko lokalnych dróg, bo np. w 1922 r. starosta sieradzki nakazał mieszkańcom gminy Wojsławice nawiezienie 180 m żwiru na szosę kaliską⁴⁸¹.

Takim sposobem władze remontowały drogi, a więc w praktyce było to dodatkowe świadczenie na rzecz wspólnoty. Jednocześnie każda praca miała swoją normę, którą trzeba było wyrobić, aby została uznana za wykonaną: „Droga publiczna wsi Wólka [Wojsławicka] wiodąca od Kolonji Suchoczasy w stronę Wojsławic, potrzeba odnowić rowy długości 440 metrów czyli jedna osoba do odnowienia rowów musiałby robić 55 dni aby odnowić rowu w porządku, czyli doprowadzić do porządku. Ziemi do zasypiania kanałów na tejże drodze potrzeba 90 wozów parokonnych, czyli jedna para koni musiałaby wozić 15 dni aby doprowadzić drogę do porządku i przy nakładaniu piasku na wozy potrzeba 2 ludzi czyli 30 dni ręcznych⁴⁸².

Mimo zapewne powszechnej zgody co do potrzeby nieustannych napraw dróg i jednocześnie narzekania na ich stan to nie wszyscy mieszkańcy chcieli poświęcać swój czas, siły i sprzęt na tę działalność o charakterze niemal pańszczyźnianym. Tym samym:

⁴⁷⁹ APŁOS, AGWK, sygn. 610, b.p. *Pismo UGW do SPS z 13 XI 1928 r.*

⁴⁸⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 565, b.p. *Odpis statutu o powinnościach i świadczeniach drogowych gm. Wojsławice.*

⁴⁸¹ APŁOS, AGWK, sygn. 697, k. 3. *PPRGW z 27 V 1922 r.*

⁴⁸² APŁOS, AGWK, sygn. 565, b.p. *Pismo sołtysa Wólka Wojsławicka z 4 II 1927 r.*

„W wykonaniu uchwał: Zebrania gminnego z dnia 1 grudnia 1922 r. i Rady gminnej z dnia 4 stycznia 1923 r. i 10 stycznia 1925 r. o budowie szosy od Korczewa w stronę Tymienic polecam panu sporządzić szczegółowy rozkład wywózki 52 metrów kamienia i po sporządzeniu rozkładu nakazać wywózkę kamieni na wymienioną szosę. Wywózka musi być ukończona do 1 marca r. b. Rozkład złoży sołtys do Urzędu gminy w przeciągu dni 10. Zaznaczam, że jeżeli sołtys nie złoży rozkładu w terminie przewidzianym – będzie przedstawiony p. Staroście do ukarania, jeżeli zaś kto w swoim czasie nie wywiezie wyznaczonej mu ilości kamieni, to w myśl uchwały Rady gminnej z d. 4 stycznia 1923 r. będzie oddany pod Sąd”⁴⁸³.

Nieliczne były przykłady, gdy szarwark był wykonywany niestaranie: „Wskutek ostatnich deszczy, woda z powodu niedbale wykopanych rowów, powyrywała i uszkodziła trakt. We wsi Tymienice gospodarze porobili raczej bruzdy, w dodatku jeszcze krzywe, a nie rowy przydrożne, woda je zupełnie zrównała, że śladu niema, jakoby tam rowy istniały. Komisja Drogowa w gminie sprawy te bardzo zaniedbuje”⁴⁸⁴. W inny przypadku: „Podczas przeprowadzania szarwarków /reperacji dróg/ we wsi Korczew, mieszkanięcej wsi Bolesław Abramczyk, nie tylko nie stawiał się do pracy, lecz przybył na miejsce pracy i podmawiał pracujących by pracować zaprzestali, wyrażając się, że tylko głupcy chodzą na szarwark. Na zwróconą mu uwagę przez członka gminnej Komisji Drogowej p. Józefa Pietrzaka, wspomniany Abramczyk zelżył go jak najohydniej i zabrawszy z pobliskiego sklepiku odważniki z wagi, gwałtem chciał rozpocząć bójkę”⁴⁸⁵.

Niechęć do szarwarku wiązała się niewątpliwie z ciężką pracą przy przewozie materiałów na remont czy budowę, jak i pracą przy niej i zapewne z niezbyt dużym prestiżem takich robót: „Widziałam na tej szosie mężczyzn, pracujących na kolanach – tłukących kamienie i utwardzających nimi powierzchnie. Rozbijali młotkami krągłe kamienie polne, leżące w przyzmacach i wbijali je w ziemię. Ludzie obawiający się utraty pracy często mówili ze zgrozą: »Chyba przyjdzie mi iść do tłuczenia kamieni na szosie«. Była to ostateczność”⁴⁸⁶.

Budowa utwardzonych dróg na poziomie lokalnym była poważną inwestycją i często trwała latami. W dn. 14 XI 1922 r. Rada Gminy: „Po omówieniu sprawy budowy szosy po porozumieniu się z p. Antonim Siemiątkowskim postanowiła, aby wybudować szosę na drodze od Korczewa do Tymienic długości jeden kilometr (od Kościoła w Korczewie do pierwszego mostu)”⁴⁸⁷. Stosowną decyzję podjęło także zgromadzenie gminne, a na radzie gminnej 4 I 1923 r. podjęło decyzję o szarwarku 900 metrów kamienia i 179 metrów żwiru przez mieszkańców wsi Wojsławice, Korczewa, Wólki Wojsławickiej, wsi Rębieskie, Pratkowa, kolonii Rębieskie, Izabelowa, Annopola i Tymienic w terminie do 1 IV 1923 r.⁴⁸⁸ Ostatecznie, jak się okazało, to szarwark przeprowadzili jedynie

⁴⁸³ Tamże, *Pismo UGW do sołtysa Tymienic* z 23 I 1925 r.

⁴⁸⁴ Tamże, *Pismo WPS do UGW* z 5 VIII 1927 r.

⁴⁸⁵ Tamże, *Pismo UGW do Sądu Pokoju w Zduńskiej Woli* z 18 XI 1927 r.

⁴⁸⁶ H. Kozłowska-Dębicka, dz. cyt., s. 51.

⁴⁸⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 697, k. 21. *PPRGW* z 14 XI 1922 r.

⁴⁸⁸ Tamże, k. 30. *PPRGW* z 4 I 1923 r.

mieszkańcy Izabelowa i Tymienic. Rada gminy 10 I 1925 r. wzywała wójta do podjęcia działań w sprawie dalszej budowy drogi⁴⁸⁹. Mimo tego inwestycja nadal nie była zrealizowana, a w 1927 r. wójt stwierdzał: „w dniu 24 stycznia r. b. wydałem nakazy sołtysom wsi o wywózce kamieni na nowobudującą się szosę z terminem do dnia 1 marca r.b. Po upływie wyznaczonego terminu stwierdziłem, iż ze wsi Annopole ani jeden z gospodarzy kamieni nie dostarczył (...) Ze względu na to, iż nieposłuszeństwo wsi Annopole wpływa demoralizująco na inne wsie, które całkowitej ilości kamienia nie nawiozły, oraz na to iż Władza Nadzorcza polecała mi bym w roku bieżącym ukończył rozpoczętą jeszcze w roku 1923 budowę szosy, uprzejmie proszę o zastosowanie najwyższego wymiaru kary – któraby posłużyła jako przykład dla innych opieszłych gospodarzy”⁴⁹⁰. Tak więc widać na tym przykładzie, że budowa 1 kilometra wspomnianej utwardzonej drogi ciągnęła się co najmniej cztery lata.

Nad remontem i budową dróg czuł cały aparat administracyjny, czyli władze gminne i na ich rozkaz sołtysi oraz komisja droga, której zadaniem było: „coroczne opracowywanie budżetu drogowego /szarwarków i reperacji mostów/, oraz współdziałanie z Sołtysem i nadzór przy wykonywaniu szarwarku. To też członek Komisji łącznie z Sołtysem jest odpowiedzialny za stan dróg we wsi”. I tak np. członkami komisji wybranymi w gm. Wojsławice 9 VIII 1927 r. zostali: Władysław Różański (Zborowskie), Karol Palma (Izabelów), Józef Pietrzak (Korczew), Ignacy Łukaszczyk (Wólka Wojsławicka), Jakub Kopciuch (Wojsławice), Andrzej Piekarczyk (Męcka Wola), Stanisław Cieślak (kol. Rębieskie), Józef Mróz (Annopole), Józef Sawicki (Zamłynie), Klemens Majkowski (Tymienice), Idzi Kosiński (w. Rębieskie) i Ignacy Rogowski (Pratków)⁴⁹¹.

„Przemierzano pieszo rozległe przestrzenie, wychodząc z domu skoro świt, aby pod wieczór dojść do żądanego celu, najczęściej do kogoś z rodziny, zamieszkałego kilkadziesiąt kilometrów dalej” – wspominała Helena Kozłowska-Dębicka – wskazując na podstawowy sposób podróży w okresie międzywojennym, czyli przemieszczanie się pieszo. Tak do szkół wędrowali też codziennie uczniowie: „Miałam nakazane przez mamę, aby chodzić do szkoły tylko lewą stroną szosy. Ruch na szosie nie był jednak zbyt ożywiony za wyjątkiem dni targowych w mieście, którymi był wtorek i piątek”. Pieszo udawano się do kościoła, choć nie zawsze było to możliwe, bo: „Na nocne nabożeństwo, pasterkę, nikt się nie wybierał ze względu na dużą odległość od kościoła – 8-10 km w obie strony”. Pieszo pielgrzymowano na Jasną Górę⁴⁹².

Coraz większą popularnością cieszyły się rowery. Te początkowo jeszcze były sportem luksusem, gdyż w 1922 r. w całej gm. Wojsławice było ich zaledwie 8, a ich właścicielami byli: tkacz Józef Kowalczyk z Izabelowa, uczeń Bolesław Jarzębiak z Izabelowa, młynarz Daniel Piestrzyński z Izabelowa, nauczyciel Ludwik Krygiel z Annopola, rol-

⁴⁸⁹ APŁOS, AGWK, sygn. 698, k. 3. *PPRGW z 10 I 1925 r.*

⁴⁹⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 565, b.p. *Pismo UGW do Sądu Pokoju w Zduńskiej Woli z 15 III 1927 r.*

⁴⁹¹ Tamże, *Pismo UGW do członków komisji drogowej z 23 X 1927 r.*

⁴⁹² H. Kozłowska-Dębicka, dz. cyt., s. 40; M. Budkiewicz, *Dzieje pielgrzymowania zduńskowolan na Jaską Górę. Przewodnik historyczny*, Zduńska Wola 2019, s. 39.

nik Ignacy Forusiński z Pratkowa i gajowy Józef Angierman z Andrzejowa, a dwa mieli mieszkańcy Męckiej Woli⁴⁹³. W późniejszym czasie było ich dużo więcej, bo w sierpniu 1936 r. już 206 mieszkańców gminy posiadało rower, w tym Stanisław Górecki (Izabelów) jako jedyny miał ich dwa – razem 207 rowerów⁴⁹⁴. Na dn. 3 VIII 1938 r. w gm. Wojsławice były 234 rowery⁴⁹⁵.

Olbrzymie znaczenie w transporcie towarowym, ale także znacznie mniejsze w osobowym miał transport konny: „Nie samochody jeździły wówczas lecz furmanki, jedno-konne lub dwukonne. Na furmankach siedzieli rolnicy – mąż i żona – wieźli do sprzedania w mieście: kartofle, mleko, jaja, osełki masła zawinięte w liść chrzanu, sery i twarogi, oraz drób żywy, spętany – kogutki i kury na rosół, kaczkę na czerninę”. Tym samym furmanka ze słomą, sianem, ziemniakami, obornikiem czy innymi płodami rolnymi była powszechnym widokiem na międzywojennej wsi. Także na wozie chłop przewoził pług, kultywator czy brony, gdy jechał na i z pola. Wozami przewożono także żwir i kamienie niezbędne do napraw lub budowy dróg bitych. Tak więc wóz był niemal w każdym gospodarstwie. Służył także w zajęciach pozarolniczych, a: „Roch Jabłoński. Przywoził swym jednokonny wozem gałęzie brzozy i witki wikliny z leśnictwa Borszewice (...) W dni targowe wyjeżdżali państwo Jabłońscy z załadowanymi na konny wóz miotłami do Zduńskiej Woli na rynek”⁴⁹⁶.

W gm. Wojsławice pod koniec 1929 r. było 30 pojazdów osobowych (25 normalnotorowych i 5 szerokotorowych), 461 wozów dwukonnych (440 i 21) i 3 wozy jednokonne normalnotorowe⁴⁹⁷. Natomiast na 1 I 1937 r. było 428 wozów dwukonnych. z tego oceniano, że na potrzeby wojska nadawało się 236, a 192 nie nadawały się, a więc musiały być w gorszym stanie technicznym. Natomiast pojazdów osobowych było tylko 16 (gromadami: 4 w Pratkowie, 3 w Izabelowie, po 2 w Annopolu i Korczewie oraz po 1 w Męckiej Woli, Rębieskich, Tymienicach, Wojsławicach i Zborowskim). Rolnicy posiadali wówczas 481 koni i do nich 270 uprzęży jednokonnych i 134 uprzęże dwukonne⁴⁹⁸.

Bogatsi mieszkańcy posiadali motocykle. W 1932 r. w gm. Wojsławice było ich raptem trzy, które posiadali: Stanisław Korzeniowski (folwark Wojsławice), Józef Kaczmarkiewicz (w. Wojsławice), Jan Siemiątkowski (folwark Wojsławice) i jeden w gm. Zduńska Wola należący do Jana Bolesława Morawskiego z Osmolina (dziś część Zduńskiej Woli). W 1936 r. w gm. Wojsławice były dwa, które posiadali nadal Stanisław Korzeniowski (folwark Wojsławice) i Józef Kaczmarkiewicz (w. Korczew), a w gm. Zduńska Wola nie było żadnego⁴⁹⁹.

⁴⁹³ APŁOS, AGWK, sygn. 477, *Wykaz cywilnego taboru samochodowego gm. Wojsławice z 30 X 1922 r.* Brak informacji dla gm. Zduńska Wola oraz Mostek i Pisków dla rowerów.

⁴⁹⁴ W Męckiej Woli było 5, a w Czartkach 7, a więc pozostawało w części gminy przynależącej dziś do gm. Zduńska Wola 195 rowerów. Zob.: APŁOS, AGWK, sygn. 670, b.p. *Pismo UGW do PP w Annopolu z 12 VIII 1936 r.*

⁴⁹⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 687, b.p. *Wykaz rowerów w gm. Wojsławice z 3 VIII 1938 r.*

⁴⁹⁶ H. Kozłowska-Dębicka, dz. cyt., s. 51-52.

⁴⁹⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 601, b.p. *Wykaz wozów w gm. Wojsławice z 25 XI 1929 r.*

⁴⁹⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 672, b.p. *Wykaz koni, wozów i uprzęży w gm. Wojsławice na 1 I 1937 r.*

⁴⁹⁹ Nie było ich także w Mostkach i Piskach, *Obwieszczenie starosty powiatowego sieradzkiego*, ŁDW 15 II 1932, nr 4, s. 141; *Obwieszczenie...*, ŁDW 31 XII 1936, nr 28, s. 605.

Najbogatsi mieszkańcy posiadali samochody. Te z powodu ceny zakupu i kosztów eksploatacji oraz jakości dróg były niezwykle rzadkie na wsi, a przejazd takiego pojazdu budził jeszcze wiele emocji. Mieszkający 30 km na południe od Zduńskiej Woli w Rychłocicach Andrzej Trepka pisał: „Kiedy mama moja około 1929 kupiła samochód, włoskiego fiata – był to wehikuł tajemniczy, budzący na prowincji nie tylko zdumienie, lecz nawet zabobonny lęk. Dobrze pamiętam jak jechaliśmy przez wieś, a chłopci – zwłaszcza starzy – żegnali się bogobojnie, by odpędzić Złego. No bo jak?! Pojazd jedzie, choć konie go nie ciągną. Diabelska sprawka, ani chybi”⁵⁰⁰. Także samochód w okolicach Zduńskiej Woli był rzadkością, choć mieszkańcy mieli z nim styczność dzięki położeniu przy ważnym szlaku prowadzącym od Kalisza do Łodzi, jak i też w samej Zduńskiej Woli, gdzie w 1932 r. były już 23 samochody prywatne i 1 zarządu budowy kolei⁵⁰¹. W gm. Wojsławice w 1922 r. był tylko jeden samochód osobowy – Fiat 501, który należał do właściciela majątku Męcka Wola Zygmunta Józefa Siemiątkowskiego⁵⁰². W 1932 r. oprócz wcześniej wymienionego takowe posiadali na tym obszarze: Jan Siemiątkowski (folwark Wojsławice), Bolesław Siemiątkowski (Tymienice) i Jan Nejman (cegielnia Krobanów)⁵⁰³. W 1936 r. był już tylko jeden samochód, który posiadał nadal Jan Siemiątkowski, a w Zduńskiej Woli było tylko 12 samochodów i jeden osobowy należący do straży pożarnej⁵⁰⁴. Tak więc widać, że kryzys odbił się także na najbogatszych, czego dowodem była spadająca liczba samochodów.

Mieszkańcy mogli także korzystać z transportu autobusowego, a to dzięki temu, że mieszkali w okolicach ważnej drogi Łódź–Kalisz. I tak np. w 1930 r. na odcinku Łask do Zduńskiej Woli i od Zduńskiej Woli do Sieradza w ciągu doby kursowały po 33 autobusy (łącznie przejazdy w jedną i drugą stronę), a ze Zduńskiej Woli do Szadku 4, a z niego przez Lutomiersk do Łodzi było 5 przejazdów autobusów⁵⁰⁵.

W sferze planów pozostało doprowadzenie od Pabianic, przez Kolumnę, Łask do Zduńskiej Woli komunikacji tramwajowej. Koncesję na jej budowę uzyskało Towarzystwo Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych w 1913 r.; jednakże upadek gospodarczy Zduńskiej Woli i Łasku po I wojnie światowej oraz konkurencja ze strony komunikacji autobusowej spowodowała, że w 1930 r. oficjalnie zarzucono ten pomysł⁵⁰⁶.

Ważnym wydarzeniem dla regionu i jego mieszkańców, ale nie tylko żyjących w międzywojniu, ale także w kolejnych dziesiątkach lat, była budowa „linii węglowej”, czyli linii kolejowej zwanej także magistralą węglową. Jej budowa związana była z koniecznością uła-

⁵⁰⁰ A. Trepka, *Wspominki z Rychłocic*, Katowice 2002, s. 24.

⁵⁰¹ *Obwieszczenie starosty powiatowego sieradzkiego*, ŁDW 15 II 1932, nr 4, s. 139-140.

⁵⁰² On także posiadał jedyny traktor w gminie – Titan 10-20. Brak informacji dla gm. Zduńska Wola oraz Mostek i Piasków, APŁOS, AGWK, sygn. 477, b.p. *Deklaracja o posiadaniu taboru samochodowego*.

⁵⁰³ Nie było ich w Mostkach i Piaskach; także w kolejnych latach, *Obwieszczenie starosty powiatowego sieradzkiego*, ŁDW 15 II 1932, nr 4, s. 139-140.

⁵⁰⁴ *Obwieszczenie starosty powiatowego sieradzkiego*, ŁDW 31 XII 1936, nr 28, s. 604-605.

⁵⁰⁵ J.B. Ćwikiel, *Komunikacja autobusowa Na Drogach Publicznych w Polsce w 1930 r.*, Warszawa 1931, mapa.

⁵⁰⁶ W. Żródlak, *Sieć tramwajowa – budowa, układ, rozwój (1901-2001)*, [w:] tenże, J. Wojtowicz, M. Kaczyński, *Łódzka podmiejska komunikacja tramwajowa 1901-2001*, red. J. Raczyński, Łódź 2001, s. 65; J. Matczak-Aleksandrowicz, A. Adamczyk, *Przystanek Pabianice. Z historii miejskiej komunikacji*, Pabianice 2018, s. 34.

twienia transportu węgla ze Śląska do portów, na której zgodę wydał prezydent 7 II 1928 r., upoważniając rząd do budowy odcinka linii kolejowej od Herb do Inowrocławia⁵⁰⁷.

Mieszkańcy tych terenów byli obeznani z koleją żelazną bowiem pierwsza i do-
tąd jedyna linia kolejowa, czyli warszawsko-kaliska, została oddana do użytku 15 XI
1902 r.⁵⁰⁸ Przebiegała ona przez Zduńską Wolę i z niej, każdy zainteresowany mógł udać
się w podróż pociągiem. Także dzięki temu zainteresowani mieszkańcy mogli obser-
wować przejazd 1 I 1919 r. premiera Ignacego Jana Paderewskiego, który podróżował
pociągiem z Poznania do Warszawy i był uroczystie witany na stacji w Sieradzu⁵⁰⁹.

Prace nad nową linią kolejową przebiegały dość szybko i odcinek Herby Nowe – Kar-
sznice – Zduńska Wola (długość 102 km) został oddany do użytku 8 XI 1930 r. Wówczas
to na uroczystości w obecności mieszkańców, które odbyły się na stacji Zduńska Wola,
przybył minister komunikacji Alfons Kühn, minister pracy i opieki społecznej Aleksander
Prystor oraz dyrektor Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Warszawie Witold Bie-
niecki. Obecna była kompania honorowa ogniska Łódź Kaliska Kolejowego Przysposo-
bienia Wojskowego i poczt sztandarowy tej organizacji z Warszawy⁵¹⁰. Natomiast odcinek
od Karsznicy do Inowrocławia oddano do użytkowania 1 III 1933 r. Niebagatelny wpływ
na okolicę miało wybudowanie parowozowni z całym zapleczem i osiedla kolejowego.
Natomiast stację osobową zaczęto budować w 1938 r.⁵¹¹, ale już przed wojną mieszkańcy
mogli podróżować pociągami osobowymi nad Bałtyk i w kierunku na Śląsk⁵¹². Miało to też
wpływ na szkolnictwo bowiem dzieci kolejarzy, których sprowadzano tu z całego państwa,
następnie uczęszczały do szkół do Zduńskiej Woli lub do Krobanowa⁵¹³.

Taka inwestycja niosła za sobą zarówno skutki pozytywne, jak i oprócz już wspomnia-
nych, także możliwość zatrudnienia przy budowie dla miejscowych robotników i chłopów,
ale także wiązała się z licznymi problemami. Przede wszystkim były to kwestie wywłaszcze-
nia gruntów i odszkodowań za nie, a te sprawy ciągnęły się latami lub też organizowania
przejazdów kolejowych i zmiany w sieci dróg. Na to skarżyli się m.in. mieszkańcy Kęsyc,
iż: „przy budującej się bocznicy (...) w miejscowości Ochraniew (...) wskutek urządzenia
przejazdu przez drogę naszą, drodze tej nadali inny kierunek tworzący kolano i przedłu-

⁵⁰⁷ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 lutego 1928 r. w sprawie budowy kolei Herby – Ino-
wrocław, Dz.U. RP 1928, nr 16, poz. 123; B. Hummel, *Odbudowa i utrzymanie kolei*, [w:] *20-lecie komuni-
kacji...*, s. 158-159.

⁵⁰⁸ T. Kościan, dz. cyt., s. 21; J. Kita, *Przestrzeń i infrastruktura miejska w latach zaborów*, [w:] *Sieradz. Dzie-
je miasta w latach 1793-1939*, red. tenże i M. Nartowicz-Kot, Łódź–Sieradz 2014, s. 45.

⁵⁰⁹ *Przejazd Paderewskiego*, „Ziemia Sieradzka” 6 I 1919, nr 1, s. 4.

⁵¹⁰ *Otwarcie linii kolej. Śląsk – Gdynia*, „Kolejowe Przysposobienie Wojskowe” Grudzień 1930, nr 16,
s. 7-10; B. Hummel, dz. cyt.

⁵¹¹ B. Hummel, dz. cyt., s. 159; S.M. Koziarski, *Sieć kolejowa Polski w latach 1918-1992*, Opole 1993, s. 24;
J. Śmiałowski, *Zakład Taboru Polski Kolei Państwowych w Zduńskiej Woli-Karsznicy (Rok zał. 1933)*,
[Zgierz] 1996, s. 12-30; J. Kozłowski, *Opowieści z miasta nad Brodnią*, Zduńska Wola 2010, s. 80-84; R.J. Łę-
ski, A. Sznajder, *Karsznice od powozu do elektrowozu*, Zduńska Wola 2016, s. 104-133.

⁵¹² *Urzędowy rozkład jazdy ważny od 15 maja do 7 października 1939 r.*, Poznań–Kraków–Lwów–Łódź–
Gdańsk [1939], s. 54-57.

⁵¹³ J. Śmiałowski, *Zakład...*, s. 29.

zający drogę co najmniej o 300. mt. czem wyrządzili nam olbrzymią szkodę i krzywdę”⁵¹⁴. Kolej także potrafiła utrudnić gospodarowanie, jak stwierdzał to Adam Pilc gospodarujący folwarkiem Janiszewice, iż linia kolejowa m.in.: (...) przecięła ukośnie całą gospodarkę na przestrzeni jednego kilometra, tworząc dwa wydłużone o ostrych kątach kliny, co powoduje wielkie utrudnienie przy uprawie roli. Niezależnie od tego, łącznicą Zduńska-Wola – Inowrocław, spowodowane zostało przecięcie części folwarku, tworząc odcinki trudne do uprawy (...) wskutek przeprowadzenia rowów odwadniających, przylegające do linii kolejowej łąki, uległy osuszeniu i z konieczności muszą być zamienione na rolę”⁵¹⁵.

11. Stowarzyszenia i organizacje



Ryc. 20. Członkowie b. Polskiej Organizacji Wojskowej (lata 30. XX w.). W pierwszym rzędzie od lewej stoją: pierwszy Jan Matusiak (Osmolin), drugi Piotr Rychlik (Czechy), trzeci Franciszek Kaczmarek (Czechy), czwarty Karol Matusiak (Czechy), piąty Karol Kaczmarek (Czechy), szósty Alfred Jencz (Zduńska Wola), siódmy Franciszek Kaczmarek, s. Antoniego (Czechy), ósmy Kacper Smarzych (Kłady-Dionizów), dziesiąty Władysław Kurowski (Czechy). W drugim rzędzie od lewej siedzą: piąty Marian Strzeliński (Zduńska Wola), szósty Wojciechowski (Zduńska Wola), siódmy Mazurowski (Zduńska Wola), ósmy Jan Ambroziak (Czechy). W trzecim rzędzie na dole, pierwszy od lewej siedzi Wojciech Rychlik (Czechy)

Źródło: ze zbiorów Barbary Chwiałkowskiej

⁵¹⁴ APŁ, DOKPwŁ, sygn. 573, k. 180. Prośba mieszkańców Kęszyc do Zarządu Budowy Kolei Państwowej Herby–Inowrocław–Gdynia z 16 I 1932 r.

⁵¹⁵ APŁ, DOKPwŁ, sygn. 573, k. 98. Podanie A. Pilca do Zarządu Budowy Kolei Państwowej Herby Nowe–Gdynia z 3 II 1933 r.

Okres międzywojenny charakteryzował się powstawaniem i mniej lub bardziej aktywną działalnością różnych stowarzyszeń i organizacji społecznych. Były one zakładane nie tylko w ośrodkach miejskich, ale także szerokim wachlarzem na wsi i były różnorakie: od straży pożarnych, poprzez kółka rolnicze i koła gospodyń wiejskich, organizacje katolickie, kombatanckie, kulturalne, młodzieżowe, oświatowe, paramilitarne, sportowe, zawodowe itd. Często liczyły one zaledwie kilku lub kilkunastu członków, były oddziałami organizacji ogólnopolskich lub też były samodzielne.

11.1. Organizacje rolnicze

Część chłopów współpracowała ze sobą w ramach kółek rolniczych. Takowe miały nie-długą historię, bo w 1862 r. w Piasecznie koło Tczewa powstało „Towarzystwo Rolnicze”, będące prawzorem dla kółek; pierwsze na ziemiach polskich powstało w 1866 r. w Dol-sku w Wielkopolsce⁵¹⁶. Na terenach zaboru rosyjskiego pierwsze „kółko” (ziemiańskie) powstało w 1898 r. w Błoniu pod Warszawą, a pierwsze chłopskie „Jutrzenka” w 1899 r. w Bukowskiej Woli (gmina Wielko-Zagórze, powiat miechowski, gubernia kielecka) – działały one w formie spółek. Natomiast formalne pierwsze kółko rolnicze powstało 13 XII 1905 r. w Jastrzębnikach (gm. Pamięcin, pow. i gub. kaliska)⁵¹⁷.

W statucie wzorcowym zatwierdzonym w 1929 r. każdego kółka rolniczego podle-gającego organizacji nadrzędnej, jaką było Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, określono, że jego celami było: „a) urządzenie przy zachowaniu odnośnych przepisów prawnych pogadek z dyskusjami i odczytów, celem pogłębienia wiedzy rolniczej, podniesienia ogólnego poziomu wiedzy rolniczej, podniesienie ogólnego po-zioomu oświaty i kultury, urządzenie zbiorowych doświadczeń rolniczych, konkursów, wycieczek do gospodarstw wzorowych i zakładów przemysłowych, wystaw, nagradza-nie lepszych gospodarstw za wyniki pracy nad podniesieniem gospodarstwa, zakładania czytelní, bibliotek i prenumerowanie pism fachowych; b) współdziałanie przy zachowa-niu odnośnych przepisów prawnych w nabywaniu i sprzedaży produktów rolniczych i przedmiotów niezbędnych w gospodarstwie, w pierwszym rzędzie uszlachetnionych nasion, nawozów sztucznych, ulepszonych narzędzi rolniczych i t.p., pomoc przy zakła-daniu wszelkiego typu spółdzielni rolniczych, spółek wodnych, spółek dla wspólnego użytkowania maszyn i narzędzi rolniczych, jak również reproduktorów i t.p.”⁵¹⁸.

Na terenie obecnej gm. Zduńska Wola funkcjonowało kilka kółek. W Korczewie działało już w 1921 r.⁵¹⁹, także w 1925 r.⁵²⁰, a w związku ze zmianą statutu zostało ponow-nie zarejestrowane 19 X 1931 r.⁵²¹

⁵¹⁶ J. Borkowski, *Kółka rolnicze na Pomorzu*, [w:] tenże, A. Gurnicz, *Kółka Rolnicze w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1978, s. 9-10.

⁵¹⁷ J. Bartyś, *Kółka rolnicze w Królestwie Polskim*, Warszawa 1974, s. 46, 52.

⁵¹⁸ *Statutu Kółka Rolniczego*, Warszawa 1929, s. 5.

⁵¹⁹ *Z Korczewa*, „Ziemia Sieradzka” 5 II 1922, nr 6, s. 4.

⁵²⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 518, b.p. SDSGGW za 1 I-1 IV 1925 r.

⁵²¹ Pod poz. 2942. Zob.: *Wykaz Stowarzyszeń i Związków, zarejestrowanych przez Urząd Wojewódzki Łódzki za czas od 20. VI-31 XII. 1931 r.*, ŁDW 15 I 1932, nr 2, s. 78.

W dn. 23 III 1926 r. został zatwierdzony statut kółka rolniczego w „Czartkach Zborowskich” z siedzibą w obu tych wsiach, którego statutowymi założycielami byli: Leon Bednarski, Franciszek Tęsiorowski, Jan Grzelak i Franciszek Grądkowski. Działalnością obejmowano wsie: Czartki, Zborowskie, Annopole, Laskowiec, Miedzno i Zamłynie⁵²².

W Janiszewicach inicjatorami takiej organizacji byli: Józef Pilc/Piltz (kol. Dionizów), Józef Bamachowski i Adam Piltz, a kółko zostało zarejestrowane 5 V 1926 r.⁵²³ Jeszcze przed nią, z inicjatywy zarządu, którym kierował Józef Piltz 9 I 1926 r., odbyły się wykłady dla około 70 osób w większości członków kółka. Pierwszy: „O wadach i nie domaganiach gospodarstw małoprolnych”, który wygłosił Jan Kawczak – kierownik szkoły rolniczej w Sędziejowicach, a drugi „O hodowli bydła”, nauczyciel tejże szkoły Zbigniew Trylski⁵²⁴. Ponownie kółko zostało zarejestrowane 14 I 1931 r. w związku ze zmianą statutu, a założycielami byli wówczas Józef Pilc (Piltz), Adam Pilc (Piltz) i Jan Urbański⁵²⁵. W połowie maja 1938 r. kółko liczyło 15 osób, a wybranym do maja 1940 r. zarządzie zasiadali: prezes Andrzej Grądkowski (kol. Dionizów), wiceprezes Konstanty Urbański (kol. Karolew), skarbnik Roman Powichrowski (kol. Karolew), sekretarz Józef Pilc (kol. Dionizów) i członkowie: Kacper Smażyk, Michał Staniucha i Antoni Mataśka (wszyscy z kol. Dionizów)⁵²⁶.

Nieco więcej wiadomo o kółku we wsi Rębieskie, gdzie: „Miłym objawem wśród tutejszych mieszkańców jest chęć do pracy społecznej. Między innymi gospodarz Guć Stanisław żywo interesując się różnemi sprawami społecznymi zwołuje często zebrania i energicznie pobudza do współpracy i solidarności. Niepowodzeń wcale się nie zraża. W dniach 16, 17, i 18 stycznia 1928 roku odbył się w szkole kurs Rolniczo-budowlano-ogrodniczy. Poczem założone zostało Kółko Rolnicze (18. I. 1928 rok). Członkowie Kółka co miesiąc zbierają się w szkole na wspólne pogawędki, odczyty itp. Zebrania bywają miłe i ożywione. Na każdym rozwija się żywa i miła dyskusja”⁵²⁷. Kółko zostało zarejestrowane 28 VI 1928 r.⁵²⁸, obejmując działalnością wieś i kolonię, a założycielami byli: Stanisław Guć, Wojciech Janczyk i Antoni Kaczmarek (wszyscy ze wsi Rębieskie)⁵²⁹. Po jakimś czasie zaprzestano działalności i na przełomie 1936 i 1937 r.: „Na terenie wsi zostało również zorganizowane Kółko Rolnicze, liczące czterdziestu członków. W zarządzie są: Kaczmarek Antoni – prezes, Klimczak

⁵²² Pod poz. 1235, APŁ, UWŁ, sygn. 2073, k. 105. *Skorowidz stowarzyszeń*; APŁ, UWŁ, sygn. 2099, b.p. *Statut*.

⁵²³ Pod poz. 1264, APŁ, UWŁ, sygn. 2119, k. 27-32. *Statut*.

⁵²⁴ *Janiszewice, „Ziemia Sieradzka”* 7 III 1926, nr 10, s. 8.

⁵²⁵ *Wykaz Stowarzyszeń i Związków, które decyzja Wojewody łódzkiego w dniach i przy liczbach niżej wyszczególnionych zarejestrowane zostały*, ŁDW 1 VII 1931, nr 14, s. 339.

⁵²⁶ APŁ, UWŁ, sygn. 2119, k. 17. *Kwestionariusz z 15 V 1938 r.*

⁵²⁷ KSR, b.p.

⁵²⁸ Poz. 1903, *Wykaz stowarzyszeń i związków, zarejestrowanych przez wojewodę łódzkiego*, ŁDW 1 IX 1928, nr 14, s. 259.

⁵²⁹ APŁ, UWŁ, sygn. 2167, b.p. *Podanie członków kółka do SPS z 26 V 1928 r.*

Ignacy – wiceprezes, Turkowski Ludwik – skarbnik, Marszałek Leon – sekretarz, Zgagacz Jan – czł. zarz.”⁵³⁰.

W dn. 8 V 1928 r. zostało zarejestrowane kółko rolnicze w Mostkach⁵³¹.

Kolejne, czyli Kółko Rolnicze w Krobanowie zostało zarejestrowane 8 I 1931 r.⁵³² Założycielami byli: Ignacy Posieł (Krobanów), Władysław Biernacki (kol. Michałów) i Włodzimierz Oczechowski (Krobanówek) i obejmowało ono zasięgiem Krobanów, Krobanówek i kol. Michałów⁵³³. W zarządzie w latach 1938/1939 zasiadali: prezes Władysław Biernacki, wiceprezes Franciszek Bogus (kol. Michałów), skarbnik Wincenty Tomczyk (w. Krobanów), sekretarz Stefan Tomczyk (kol. Michałów) oraz członkowie z kol. Michałów: Piotr Trzciński, Stanisław Trzciński, Antoni Trzciński, Jan Nowicki, Antoni Nowicki, Józef Woźnicki, Wojciech Kmin; wieś Krobanów: Michał Jaworski, Mikołaj Kmin, Michał Jowczyk, Bronisław Starczewski i Włodzimierz Oczechowski oraz Kazimierz Antczak i Józef Kowalczyk (oboje z kol. Grabina) i Piotr Augustyniak (w. Ostrówek). Kółko liczyło 40 członków czynnych i 20 wspierających⁵³⁴.

Działalność takich organizacji zależała od zaangażowania członków i często po początkowym entuzjazmie prace szybko zamierały. Tym samym w 1930 r. wójt gm. Wojślawice pisał: „Trzy Kółka rolnicze – nieczynne. Do instruktorów rolniczych ludność odnosi się z zaufaniem i wykonywa ich rady, lecz instruktorów brak”⁵³⁵.

Słabo wyglądała organizacja gospodyń wiejskich w II RP. Na tym terenie pod koniec lat 30. działało Koło Stowarzyszenia Zjednoczonych Ziemianek we wsi Rębieskie⁵³⁶, które: „prowadzi ogródki warzywne”⁵³⁷.

Wśród organizacji wiejskich były także spółki wodne, a: „Celem spółki jest osuszenie gruntów członków spółki według przedłożonego Starostwu projektu technicznego”. Takich spółek było tutaj kilkanaście:

- Grabina (członkowie przyjęli statut 13 X 1925 r.; zatwierdzony przez starostwo 28 VI 1927 r.) o nazwie „Spółka Wodna Grabina Sieradzka cz. I”
- Michałów (13 X 1925 r.; 14 III 1928 r.) o nazwie „Spółka Wodna Michałów”
- Karsznice (5 III 1927 r.; 26 III 1927 r.) o nazwie „Spółka Wodna Karsznice”
- wieś Izabelów (25 III 1927 r.; 15 XII 1927 r.) o nazwie „Spółka Wodna Izabelów”
- wieś Rębieskie (14 IV 1927 r.; 13 III 1928 r.) o nazwie „Spółka Wodna Rębieskie cz. III-cia”
- Gajewniki (24 IV 1927 r.; 7 IX 1927 r.) o nazwie „Spółka Wodna Gajewniki”

⁵³⁰ W ciągu roku szkolnego 1936/1937, zob.: KSR, b.p.

⁵³¹ Pod poz. 1861, *Wykaz stowarzyszeń i Związków, Zarejestrowanych przez wojewodę łódzkiego*, ŁDW 1 IX 1928, nr 14, s. 258.

⁵³² Pod poz. 2393, *Wykaz Stowarzyszeń i Związków, które decyzją Wojewody łódzkiego w dniach i przy liczbach niżej wyszczególnionych zarejestrowane zostały*, ŁDW 1 VII 1931, nr 14, s. 339.

⁵³³ APŁ, UWŁ, sygn. 2131, b.p. *Statut Kółka Rolniczego w Krobanowie*.

⁵³⁴ APŁ, UWŁ, sygn. 2131, b.p. *Kwestionariusz z 23 VIII 1938 r.*

⁵³⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 609. *Kwestionariusz z 8 VIII 1930 r.*

⁵³⁶ APŁ, UWŁ, sygn. 2414, k. 106. *Pismo z UGW do UWŁ z 18 I 1937 r.*

⁵³⁷ KSR, b.p.



Ryc. 21. Grupa gospodarzy z Krobanowa (lata 30. XX w.)
Źródło: ze zbiorów Elżbiety Nejman

- wieś Janiszewice (14 VII 1927 r.; 13 III 1928 r.) o nazwie „Spółka Wodna Janiszewice”
- kolonia Rębieskie (14 VII 1927 r.; 5 VI 1928 r.) o nazwie „Spółka Wodna Rębieskie, cz. II-ga”
- wieś Opiesin (31 VII 1927 r.; 13 I 1928 r.) o nazwie „Spółka Wodna Opiesin”⁵³⁸.

Oprócz tego działały w 1928 r. spółki w Annopolu i Pratkowie⁵³⁹, ale dokładnych dat brakuje.

Na rok 1930 melioracje w gm. Wojsławice były w trzech wsiach na obszarze 471,3 ha i według wójta osuszenia wymagało jeszcze około 140 ha w 10 wsiach⁵⁴⁰. Jednocześnie taka inwestycja była droga, bo meliorowanie 1 ha ziemi w Karsznicach w 1928 r. kosztowało właściciela 1031,74 zł⁵⁴¹. Natomiast niektórzy rolnicy samodzielnie drenowali swoje pola, były to jednak działania sporadyczne. Wiadomo, że w gm. Wojsławice w 1921 r. Józef Cielecki, Wawrzyniec Cielecki i Szczepan Szablewski wydrenowali po 2 morgi ziemi, a w 1927 r. Wojciech Jarzębiak 3 morgi w Izabelowie – łącznie zaledwie 9 mórg ziemi i nie wpływało to w szczególny sposób na poprawę ogólnej sytuacji⁵⁴².

11.2. Organizacje katolickie

Organizacje katolickie działały przy poszczególnych parafiach. W Korczewie w II połowie 1924 r. powstały Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej (męskie) i Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej (żeńskie), które w I kwartale 1928 r.: „uległy zawieszeniu na czas nieograniczony Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej z powodu zupełnego niezainteresowania się stowarzyszeniami ich członków”⁵⁴³.

W dn. 5 II 1934 r. na zjeździe Akcji Katolickiej postanowiono, ujednolicić działające w środowisku katolickim organizacje, przyjmując podział włoski na cztery kolumny: Katolickie Stowarzyszenie Mężów, Katolickie Stowarzyszenie Kobiet, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej. Główne wpływy te stowarzyszenia miały wśród chłopów i drobnomieszczaństwa. Propagowano wprowadzenie w państwie systemu korporacyjnego wedle nauczania papieskiego, z katolickim prawodawstwem i szkołą. Zwalczano masonerię, wolnomysłicielstwo i partie lewicowe. Propagowano polską gospodarkę⁵⁴⁴.

⁵³⁸ *Ogłoszenie Starostwa Sieradzkiego o zarejestrowaniu spółek wodnych*, ŁDW 15 X 1928, nr 17, s. 315; *Ogłoszenie*, DUWL 15 VI 1928, nr 9, s. 167-169.

⁵³⁹ APŁOS, AGWK, sygn. 518, b.p. SDSGGW za II kwartał 1928 r.

⁵⁴⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 609, b.p. *Kwestionariusz z 8 VIII 1930 r.*

⁵⁴¹ APŁ, DOKPwŁ, sygn. 573, k. 557. *Podanie mieszkańców Karsznic do Dyrekcji Polsko-Francuskiego Towarzystwa Kolejowego z 28 X 1932 r.*

⁵⁴² APŁOS, AGWK, sygn. 601, b.p. *Wykaz wydrenowanych gruntów gm. Wojsławice z 19 XI 1929 r.*

⁵⁴³ APŁOS, AGWK, sygn. 518, b.p. SDSGGW za 1 I-1 IV 1925; SDSGGW 1 IV-1 VII 1924; SDSGGW 1 X 1924-1 I 1925; SDSGGW za II kwartał 1928 r.

⁵⁴⁴ P. Pierrard, *Historia Kościoła Katolickiego*, Warszawa 1984, s. 314; M. Banaszak, *Historia Kościoła Katolickiego. T. 4: czasy najnowsze 1914-1978*, Warszawa 1992, s. 260-261; Redakcja, *Akcja Katolicka, Encyklopedia Historii Drugiej...*, s. 14; J. Kłoczowski, *Dzieje chrześcijaństwa Polskiego*, Warszawa 2007, s. 315.

Tabela nr 26

Stowarzyszenia katolickie przed II wojną światową

Parafia	Katolickie Stowarzyszenie Mężów	Katolickie Stowarzyszenie Kobiet	Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej	Katolickiej Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej
Borszewice	V	–	V	V
Korczew	V	V	V	V
Marzenin	V	V	–	V
Męka	–	–	V	V
Strońsko	–	–	V	V
Szadek	V	V	V	V
Zduńska Wola	V	V	V	V

Źródło: *Rocznik Diecezji Włocławskiej 1938...*, s. 191, 196, 210, 212; *Spis duchowieństwa...*, s. 61, 63, 124

Oprócz stowarzyszeń w parafiach działały różne bractwa:

Tabela nr 27

Bractwa katolickie przed II wojną światową

Borszewice	III Zakon św. Franciszka (30*), Żywy Różaniec (270), Bractwo Świętego Mikołaja (400)
Korczew	Bractwo Świętej Anny, Bractwo Różańcowe, Bractwo Aniołów Stróżów, Bractwo Matki Boskiej Szkaplerznej, III Zakon św. Franciszka, Żywy Różaniec, Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary, Dzieło Świętego Dzieciństwa, Koło Ministrantów
Marzenin	Arcybractwo Różańca Świętego (400), Apostolstwo Modlitwy (100)
Męka	Bractwo Świętego Wojciecha, Żywy Różaniec, III Zakon św. Franciszka, Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary
Strońsko	Bractwo Świętej Anny (563), Żywy Różaniec (540), III Zakon św. Franciszka (53), Krucjata Eucharystyczna (69), Ministranci (14), Asysta Kościelna (40)
Szadek	Bractwo Matki Boskiej Różańcowej, Bractwo Pięciu Ran Pana Jezusa i Bożego Ciała, Bractwo Świętej Anny, III Zakon św. Franciszka, Żywy Różaniec

Zduńska Wola**	Arcybractwo Pocieszenia Najświętszej Marii Panny, Bractwo Świętej Trójcy, III Zakon św. Franciszka, Żywy Różaniec, Krucjata Eucharystyczna, Sodaliczka Mariańska, Apostolstwo Modlitwy, Chrześcijański Związek Młodzieży Pracującej „Odrodzenie”

* w nawiasach liczba członków, o ile jest znana ** działała także kasa pogrzebowa

Źródło: *Rocznik Diecezji Włocławskiej 1938...*, s. 191, 196, 210, 212; *Spis duchowieństwa...*, s. 61, 63, 124

W każdej parafii działało po kilka bractw, które miały różną liczbę członków, często były to organizacje masowe, bo liczyły po kilkuset osób. Miały one także za sobą, w niektórych przypadkach wielowiekową tradycję.

11.3. Organizacje szkolne

W związku z ogromnymi potrzebami związanymi z budową nowych szkół powszechnych, przy niektórych placówkach szkolnych powstawały koła Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, którego celem była: „działalność w zakresie budownictwa publicznych szkół powszechnych i zaopatrywania ich w niezbędne urządzenia i pomoce naukowe”⁵⁴⁵. W tym celu koła zbierały środki finansowe, które przekształcano w nieoprocentowane dwudziestoletnie pożyczki udzielane następnie gminom w wysokości 25% kosztów budowy⁵⁴⁶. Na koniec 1935 r. takowe działały przy szkołach w: Izabelowie, Janiszewicach, Karsznicach, Korczewie, Krobanowie i Ochraniewie. Nie było takowego w Piaskach, ale działało w Męce na wieś i gminę⁵⁴⁷.

Brakuje informacji o funkcjonowaniu najpopularniejszego związku zawodowego nauczycieli, czyli Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, które w 1930 r. połączyło się ze Związkiem Zawodowym Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich i utworzyło Związek Nauczycielstwa Polskiego, z pewnością część nauczycielstwa należała do tych organizacji⁵⁴⁸.

11.4. Organizacje paramilitarne

Organizacją paramilitarną, która zaznaczyła swoją obecność, była Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (LOPP)⁵⁴⁹. Zajmowała się popularyzacją i popieraniem rozwoju lotnictwa w różnych formach oraz przygotowywała ludność do biernej bro-

⁵⁴⁵ *Statut Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych*, Lwów 1933, s. 1.

⁵⁴⁶ E. Magiera, *Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych (1933-1939)*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika” 2017, t. 26, nr 2, s. 297-298.

⁵⁴⁷ APŁ, UWŁ, sygn. 282, k. 188-190. *Stowarzyszenia wyższej użyteczności*.

⁵⁴⁸ S. Michalski, *Pierwszy okres działalności*, [w:] *Związek Nauczycielstwa Polskiego. Zarys dziejów 1905-1985*, red. B. Grześ, Warszawa 1986, s. 107.

⁵⁴⁹ Organizacja powstała w wyniku połączenia Ligi Obrony Powietrznej Państwa z Towarzystwem Obrony Przeciwgazowej, P. Piotrowski, *Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej na Mazowszu w latach 1928-1939*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego” 2015, R. 7, s. 223.

ny przeciwlotniczej w zakresie wyszkolenia, organizacji i zaopatrzenia⁵⁵⁰. Koła istniały w Korczewie, dla wsi [sic!] i gm. Zduńska Wola oraz dla wsi i gm. Męka⁵⁵¹.

Towarzystwo Związek Strzelecki zatwierdzone statutem z 27 XI 1919 r. nawiązywało do działającego przed wojną we Lwowie Związku Strzeleckiego – organizacji sportowej o charakterze paramilitarnym. W międzywojniu była to apolityczna, choć faktycznie blisko związana z obozem Piłsudskiego, a po zamachu majowym uznana za prorządową, wspierającą rząd oraz wojsko organizacja, która otrzymała także m.in. za zadanie: „aktywizacji społeczeństwa wiejskiego w popieraniu polityki rządu i jego urabianiu ideologicznym w duchu wychowania państwowego”⁵⁵². I tak: „We wsi [Rębieskie – MM] powstał oddział Związku Strzeleckiego, liczący dwudziestu członków ćwiczących. Świetlicę strzelecką wynajęto w budynku przy szkole. Komendantem miejscowego pododdziału jest ob. Grobelny Ludwik kpr. rezerwy”⁵⁵³. Oddział w liczbie 30 osób działał w Izabelowie, gdzie korzystano ze świetlicy szkolnej⁵⁵⁴. Takowy został także założony w 1931 r. w Czechach z komendantem Kazimierzem Krajewskim i referentem oświatowym Stefanem Szkilnikiem⁵⁵⁵. Natomiast nie udało się próba utworzenia oddziału w Piskach, gdzie: „Po wysłuchaniu zachęcającego i wiele obiecującego referatu nie tylko nikt ze zgromadzonej dość licznie młodzieży nie złożył deklaracji do tworzącego się strzelca, ale mówca nagrodzony został kocią muzyką”⁵⁵⁶.

11.5. Organizacje społeczne

W Karsznicach funkcjonował oddział Ligi Morskiej i Kolonialnej⁵⁵⁷ – organizacji popularyzującej zagadnienia morskie i propagującej ekspansję kolonialną i wychowanie morskie młodzieży. Od 1933 r. Liga zbierała środki na rozbudowę floty⁵⁵⁸.

11.6. Organizacje młodzieżowe

Wśród różnych stowarzyszeń działały także takie, które kierunkowały swą uwagę na młodzież. Wśród nich obecny był tutaj Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej (CZMW): „założony został oficjalnie przez Polską Akademicką Młodzież Ludową. Faktycznie jednak tak zw. »Koła Młodzieży Wiejskiej«, w których ogniskowała się praca kulturalno-oświatowa na wsi, istniały jeszcze przed wojną. Związek Młodzieży Wiejskiej jest faktycznie organizacją bezpartyjną”⁵⁵⁹, acz największe wpływy miało w nim PSL-Wyzwolenie i Związek Naprawy Rzeczypospolitej⁵⁶⁰.

⁵⁵⁰ T. Wawrzyński, *Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Encyklopedia Historii Drugiej...*, s. 191.

⁵⁵¹ APŁ, UWŁ, sygn. 282, k. 187. *Stowarzyszenia wyższej użyteczności*.

⁵⁵² M. Wiśniewska, *Związek Strzelecki (1910-1939)*, Warszawa 2010, s. 35, 64, 82.

⁵⁵³ W roku szkolnym 1936/1937, zob.: KSR, b.p.

⁵⁵⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 670, b.p. *Wykaz świetlic szkolnych gm. Wojsławice*.

⁵⁵⁵ J. Stulczewski, E. Nejman, dz. cyt., s. 100.

⁵⁵⁶ *Wieś nie chce „Strzelca”, „Orędownik”* 29 I 1936, nr 23, s. 6.

⁵⁵⁷ APŁ, UWŁ, sygn. 282, k. 188. *Stowarzyszenia wyższej użyteczności*.

⁵⁵⁸ A. Kołodziejczyk, *Liga Morska i Kolonialna, Encyklopedia Historii Drugiej...*, s. 191.

⁵⁵⁹ A. Belcikowska, *Polityczne Związki Młodzieży w Polsce w roku 1925*, Warszawa 1925, s. 145.

⁵⁶⁰ A. Kołodziejczyk, *Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej, Encyklopedia Historii Drugiej...*, s. 56.

Koła takie działały co najmniej w: Korczewie założone na początku 1921 r.⁵⁶¹; Iza-belowie, (od 1930 r. nie przejawiało działalności)⁵⁶²; Pratkowie⁵⁶³, dla wsi i gm. Męka⁵⁶⁴ i w Krobanowie⁵⁶⁵.

W 1928 r. doszło w CZMW do rozłamu. Mniejszość utworzyła Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej „Siew”, który w 1934 r. połączywszy się z częścią Związku Młodzieży Ludowej i Małopolskim Związkiem Młodzieży utworzyła Centralny Związek Młodej Wsi. Była to organizacja prorządowa prowadząca kursy oświatowe, Uniwersytety Niedzielne, kursy przysposobienia rolniczego, propagowanie czytelnictwa, wychowanie obywatelskie połączone z elementami wiedzy o samorządzie itd.⁵⁶⁶

Obok działań powstały w wyniku rozpadu w CZMW w czerwcu 1928 r. Związek Młodzieży Polskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici” – związany z obozem sanacyjnym, a w latach 30. XX w. zbliżający się Stronnictwa Ludowego, był od 1935 r. najbliższym sojusznikiem tej opozycyjnej partii. Związek prowadził działalność kulturalno-oświatową, wychowawczą i sportową⁵⁶⁷. Działały tu co najmniej 2 koła: w Zamłynie (1932)⁵⁶⁸ i Wólce Wojsławickiej (1937)⁵⁶⁹.

W latach 30. w Mostkach działało koło Związku Młodzieży Ludowej⁵⁷⁰, a takowe powstało w 1937 r. w Wojsławicach⁵⁷¹. Ta organizacja została utworzona jako tzw. Drużyny Ludowe w 1926 r. przez PSL-Piast, a już rok później oderwały się od partii, przyjęły nową nazwę i charakter paramilitarny. Organizacja propagowała kult Piłsudskiego i program Polski mocarstwowej opartej na obywatelu-agrariuszu. W 1937 r. Związek wszedł w skład Związku Młodej Polski jako jej Zielona Gromada⁵⁷².

11.7. Organizacje kulturalne

Brak licznie zachowanych materiałów archiwalnych, trudności materialne na wsi, ale także bliskość Zduńskiej Woli sprawiła, że na tym terenie nie było zapewne wielu orga-

⁵⁶¹ Z Korczewa, „Ziemia Sieradzka” 5 II 1922, nr 6, s. 4.

⁵⁶² APŁ, UWŁ, sygn. 282, k. 171. *Organizacje młodzieżowe*; APŁOS, AGWK, sygn. 518, *SDSGGW za II kwartał 1928 r.* Przy kole działało Przysposobienie Wojskowe, APŁOS, AGWK, sygn. 565, *Pismo koła do UGW z 5 X 1927 r.*

⁵⁶³ APŁ, UWŁ, sygn. 282, k. 175. *Organizacje młodzieżowe*; Z Pratkowa, „Ziemia Sieradzka” 24 II 1921, nr 9, s. 6.

⁵⁶⁴ APŁ, UWŁ, sygn. 282, k. 172, 175. *Organizacje młodzieżowe*; Z Pratkowa, „Ziemia Sieradzka” 24 II 1921, nr 9, s. 6.

⁵⁶⁵ *Biblioteki Oświatowe. Spis Na Dzień 1 Stycznia 1930 Roku oraz Tablice Statystyczne*, Warszawa 1932, s. 31.

⁵⁶⁶ A. Kołodziejczyk, *Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej „Siew”*, *Encyklopedia Historii Drugiej...*, s. 57.

⁵⁶⁷ Tenże, *Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici”*, *Encyklopedia Historii Drugiej...*, s. 527.

⁵⁶⁸ APŁ, UWŁ, sygn. 2414, k. 59. *Pismo SPS do UWŁ z 8 X 1932 r.*

⁵⁶⁹ Tamże, k. 77. *Pismo SPS do UWŁ z 1 VI 1937 r.*

⁵⁷⁰ *Z życia Związku Młodzieży Ludowej pow. łaskiego*, „Echo Tureckie” 10 VI 1934, nr 12, s. 3.

⁵⁷¹ APŁ, UWŁ, sygn. 2414, k. 67. *Pismo SPS do UWŁ z 23 II 1937 r.*

⁵⁷² S.J. Pastuszka, *Związek Młodzieży Ludowej*, *Encyklopedia Historii Drugiej...*, s. 527.

nizacji kulturalnych. Wiadomo jedynie o Kółku Amatorskim w Pratkowie, które za cel stawiało sobie wystawianie sztuk teatralnych i organizowanie zabaw tanecznych⁵⁷³.

O ile trudno uznać zabawy taneczne za działalność propagującą kulturę, to już taką było wystawianie przedstawień teatru amatorskiego. Zapewne takich inicjatyw było wiele, a informacje o nich przepadły, to wiadomo np. że 8 I 1933 r. w Czechach członkowie Związku Strzeleckiego wystawili sztukę: „Kominarz i piekarz”⁵⁷⁴.

Niewątpliwie pozytywną rolę odgrywały biblioteki, acz te były nieliczne, a księgozbiory miały skromne. Wiadomo, że taka była w szkole we wsi Rębieskie założona w marcu 1927 r. i licząca po kilku miesiącach 99 książek oraz była w szkole korczewskiej. Zapewne także w innych były niewielkie biblioteczki. Z kolei we wsi Rębieskie z inicjatywy miejscowej nauczycielki: „Również w 1927 roku założono bibliotekę dla młodzieży staraniem nauczycielki, która dwa razy urządziła przedstawienia amatorskie z zabawami celem zapoczątkowania i rozszerzenia powyższej. W roku 1928 biblioteka liczy 39 książek, z tych wiele jest dzieł Sienkiewicza, chętnie czytanych przez młodzież i starszych”⁵⁷⁵.

Także niektóre organizacje miały własne biblioteki. Taką miało Stowarzyszenie Spożywcze „Pratowianka” w Pratkowie⁵⁷⁶. Natomiast na koniec 1929 r. działały, ale tylko dla członków biblioteki: Koła Młodzieży Wiejskiej w Izabelowie, założona w 1929 r. i mająca na koniec roku 105 tomów i 55 czytelników, Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej (żeńskiej) w Korczewie posiadająca 50 tomów oraz Koła Młodzieży Wiejskiej i Kółka Rolniczego w Krobanowie, działające od 1919 r. i mające: 62 tomy, 23 czytelników i 217 wypożyczeń w 1929 r.⁵⁷⁷

Centrala Bibliotek Ruchomych Wydziału Powiatowego w Sieradzu wysyłała komplety książek m.in. do Urzędu Gminy w Męce i Wojsławicach (odpowiednio 173 tomy i 266 tomów w 1929 r.), ale nie do gminy Zduńska Wola, bo w samym mieście było kilka bibliotek oświatowych⁵⁷⁸. Natomiast w Korczewie w latach 30. działała Gminna Biblioteka Publiczna im. Marszałka Piłsudskiego, która w 1939 r. liczyła raptem 117 książek⁵⁷⁹.

12. Pożarnictwo

12.1. Pożary i ich przyczyny

Jednym z największych zagrożeń na wsi były pożary: „W dniu 11 b.m. [11 IV 1925] około godziny 2 po południu z niewiadomej przyczyny, w zabudowaniach na osadzie młynarskiej w Korczewie, tutejszej gminy, należących do p. Antoniego Siemiątkowskiego wynikł pożar, od którego spłonęła nieubezpieczona szopa drewniana należąca do dzier-

⁵⁷³ Z *Pratkowa*, „Ziemia Sieradzka” 24 II 1921, nr 9, s. 6.

⁵⁷⁴ J. Stulczewski, E. Nejman, dz. cyt., s. 101.

⁵⁷⁵ KSR, b.p.

⁵⁷⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 422, b.p. *Karta informacyjna*.

⁵⁷⁷ *Biblioteki Oświatowe...*, s. 31.

⁵⁷⁸ Tamże, s. 32.

⁵⁷⁹ APŁOS, AGWK, sygn. 738, b.p. *Preliminarz budżetowy gm. Wojsławice na 1939/1940*.

żawcy wiatraka Franciszka Lisowskiego wartości około 60 zł i, została uszkodzona stodoła drewniana pod gontami, a mianowicie spłonęła część szczytu i dachu od strony północnej, ubezpieczona w folw. Stradzew na imię Antoniego Siemiątkowskiego, straty oszacowano na 100 zł⁵⁸⁰. Z kolei w sierpniu 1938 r. w Białym Ługu z niewiadomej przyczyny: „zapaliła się stodoła i wraz z tegorocznymi zbiorami spłonęła. Od stodoły pożar przerzucił się na dom mieszkalny. Akcja ratunkowa zduńskowolskiej Straży Pożarnej rozszerzający się ogień ugasiła. Dom Koseckiego i sąsiednie zabudowania zostały uratowane⁵⁸¹. W innym przypadku: „W dniu 23 czerwca 1930 roku o godzinie 13 m. 30 wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarza Władysława Kęsika, zamieszkałego we wsi Ogrodziska, gminy Zduńska Wola, podczas którego spaliło się: dom mieszkalny drewniany i obora połączona ze stodołą oraz warsztaty tkackie i różne narzędzia rolnicze, wartości na ogólną sumę 3.000 złotych. (...) Jak ustalono drogą przeprowadzonego dochodzenia, to pożar powstał skutkiem wadliwej budowy komina⁵⁸². To znów: „W dniu 28 marca 1930 roku o godzinie 22-iej wybuchł pożar w zabudowaniach Franciszka Jarczaka, zamieszkałego we wsi Piaski, gminy Męka, podczas którego spaliło się stodoła drewniana ze zbożem i słomą i obora drewniana oraz różne narzędzia rolnicze, wartości 5.500 złotych. W czasie pożaru wypadku z ludźmi żadnego nie było. Jest podejrzenie, że pożar powstał z podpalenia⁵⁸³. Natomiast nieostrożność była przyczyną pożogi 7 III 1939 r., gdy: „W majątku Wojśławice, własność p. Antoniego Siemiątkowskiego spaliła się olbrzymia stodoła napelniona niemłóconym owsem. Straty wynoszą 25.000 złotych. Stodoła była ubezpieczona. Pożar powstał od niedopałka papierosa porzuconego przez jednego z robotników biorącego ze stodoły sieczkę⁵⁸⁴.

Pożary te w gruncie rzeczy były niewielkie, ale zdarzały się pożogi trawiące po kilka, kilkanaście lub więcej gospodarstw, jak: „W Korczewie w południe dnia 31 marca 1920 r. z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar, który strawił 35 budynków (10 gospodarstw). Straty wynoszą 100,000 mk. Dzięki energicznemu ratunkowi Straży Ogniowych z Wojśławic (dworskiej), Pratkowa, Zd.-Woli pożar zdołano ugasić i ocalić silnie zagrożony miejscowy kościółek drewniany⁵⁸⁵.

Pożary bardzo często elektryzowały mieszkańców wsi i były prawdziwym utrapieniem. Wiązało się to niewątpliwie z ówczesną zabudową, gdzie dominowało drewno jako budulec i słoma służąca jako pokrycie dachu. W powiecie sieradzkim w 1921 r. na 16 261 budynków mieszkalnych, drewnianych i krytych strzechą było 12 739, co stanowiło 78,34%. Także inne budynki gospodarcze, które nie są ujęte w statystyce, szczególnie takie jak szopy i stodoły były przeważnie drewniane i kryte słomą. Przy tym powszechnie korzystano z ognia, który służył jako oświetlenie w lampach naftowych,

⁵⁸⁰ APŁOS, sygn. 525, b.p. *Pismo UGW do Inspektora Ubezpieczeń Wzajemnych w Sieradzu z 20 IV 1925 r.*

⁵⁸¹ *Stodoła ze zbiorami poszła z dymem*, „Echo” 22 VIII 1938, nr 232, s. 2.

⁵⁸² *Pożary*, „Ziemia Sieradzka” 13 VII 1930, nr 28, s. 7.

⁵⁸³ *Groza pożarów*, „Ziemia Sieradzka” 6 IV 1930, nr 14, s. 7.

⁵⁸⁴ *Pożar olbrzymiej stodoły z owsem*, „Echo” 7 III 1939, nr 66, s. 2.

⁵⁸⁵ *Pożary*, „Ziemia Sieradzka” 10 IV 1920, nr 15, s. 5.

źródło ciepła i niezbędny był do przygotowania gorących posiłków, a piece i kominy były często niesprawne. Na to nakładały się przypadki celowych podpałów. W takich warunkach każdy drobny pożar mógł przerodzić się w katastrofalną pożogę, a: „Wskutek bardzo silnego wiatru ogień szerzył się z niesłychaną szybkością tak, że w krótkim czasie ogarnął dziesięć zagród, blisko siebie położonych, przerzucił się na dość odległe zabudowanie przy plebani i zagroził kościołowi”⁵⁸⁶.

Tabela nr 28

Budynki i pokrycie dachów w powiecie sieradzkim (30 IX 1921)

Budynki o przeznaczeniu mieszkalnym				
Rodzaj budulca	Pokrycie	Miasta	Wieś	Razem
murowane	razem	1273	2077	3350
	ogniotrwałe	1200	856	2056
	z drzewa	57	85	142
	ze słomy	13	1135	1148
	brak danych	3	1	4
drewniane	razem	1576	13 589	15 165
	ogniotrwałe	772	644	1416
	z drzewa	398	206	604
	ze słomy	402	12 739	13 141
	brak danych	4	0	4
z gminy i innych materiałów	razem	20	592	612
	ogniotrwałym	12	18	30
	z drzewa	4	95	99
	ze słomy	4	479	483
	brak danych	–	–	–
z niewiadomego materiału	–	7	3	10

* W powiecie były także 103 budynki inne, które w tym momencie były zamieszkałe

Źródło: *Nieruchomości i budynki, z uwzględnieniem dla tych ostatnich materiału budowlanego, pokrycia dachu i liczby mieszkań, [w:] Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 roku. Budynki: tablice, Warszawa 1926, s. 10-11.*

⁵⁸⁶ *Ze wsi Korczewa, gm. Wojsławice, „Ziemia Sieradzka” 17 IV 1920, nr 16, s. 6.*

W powiecie sieradzkim w 1938 r. odnotowano 127 pożarów, a w tym było 50 podpaień (39,37%), 6 z powodu wadliwie działającego komina (4,72%), 35 z nieostrożności (27,56%), 3 wzniecone przez dzieci (2,36%) i 33 z nieustalonych przyczyn (25,98%)⁵⁸⁷. Natomiast w Polsce w 1928 r. wybuchały one z następujących przyczyn: podpalenia – 24,19%; nieostrożność – 23,51%; zły stan urządzeń kominowych i elektrycznych – 22,76%; nieznanne – 16,65%; wyładowania atmosferyczne – 10,97%; iskry z parowozów – 0,90%; inne – 0,59%; eksplozje – 0,31% i samozapalenia – 0,12%. Łącznie w całej Polsce w latach 1918-1937 odnotowano 216 873 pożary⁵⁸⁸.

Wszystkie budynki poza pewnymi wyjątkami (np. stanowiące własność państwa) podlegały przymusowemu ubezpieczeniu od szkód wyrządzonych przez pożar⁵⁸⁹. Składka ogniowa była zbierana przez sołtysów, którzy przekazywali ją do gminy, a ta wpłacała na konto instytucji ubezpieczeniowej. Kwoty te nie były małe i stanowiły poważne obciążenie budżetów chłopskich zwłaszcza w latach kryzysowych. A: „Zaznacza się, iż wszystkie wypłaty a przeto i odszkodowania pogorzelnowe czynione są z wpływów składki pobieranej, opieszałość więc Urzędu gminnego przy ściągania składki ogniowej nie leży w interesie ani ludności i gminy, obsługującej jej potrzeby, ani też w interesie Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych”⁵⁹⁰ (PDUW). W 1927 r. rejestr poborowy dla gm. Wojsławice zamykał się kwotą 9093,01 zł⁵⁹¹, a w 1930 r. 17 059,68 zł⁵⁹².

12.2. Straże pożarne

Niebagatelną rolę w walce z pożarami i przeciwdziałaniu w rozprzestrzenianiu się żywiołu ognia odgrywały towarzystwa ogniowe – ochotnicze straże pożarne. Idea powstania takich jednostek walczących z ogniem na obszarze Królestwa Polskiego narodziła się w latach 60. XIX w., a pierwsza takowa powstała w Kaliszu w 1864 r. Natomiast kilkanaście lat później, powstały w 1876 r. w Sieradzu i w 1878 r. w Zduńskiej Woli⁵⁹³.

Na omawianym terenie w międzywojniu działało ostatecznie dziesięć takich jednostek, które powstawały systematycznie: Izabelów, Janiszewice, Karsznice, Korczew, Piaski, Polków, Pratków, Wojsławice, Zamłynie i Zborowskie. Rozwój każdej z jednostek był zależny od aktywności samych strażaków i poparcia miejscowej ludności. Władze czasami pomagały, poprzez udzielanie dotacji, jak np. w roku budżetowym 1928/1929

⁵⁸⁷ *Sprawozdania wojewody łódzkiego. Rok 1938. Część 2: stan bezpieczeństwa, ruch zawodowy i wywrotowy*, red. J. Walicki, Łódź 2014, *passim*.

⁵⁸⁸ J.R. Szaflik, *Dzieje Ochotniczych Straży Pożarnych*, Warszawa 2001, s. 150, 153.

⁵⁸⁹ *Ustawa z dnia 23 czerwca 1921 r. o przymusie ubezpieczenia od ognia i o Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych*, Dz.U. RP 1921, nr 64, poz. 395.

⁵⁹⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 462, b.p. *Pismo Oddziału Kaliskiego PDUW do UGW z 11 I 1922 r.*

⁵⁹¹ APŁOS, AGWK, sygn. 577, b.p. *Pismo Oddziału Łódzkiego PDUW do UGW z 21 V 1927 r.*

⁵⁹² APŁOS, AGWK, sygn. 607, *Wojewódzki Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych do UGW z 11 VI 1930 r.*

⁵⁹³ K. Woźniak, *W walce z czerwonym kurem. Z dziejów ochotniczych straży ogniowych na ziemi łódzkiej*, „Ziemia Łódzka” 2016, nr 2(170), s. 16-17; M. Michalski, *Towarzystwa Ochotniczych Straży Pożarnych w powiecie wieluńskim w latach 1918-1939 (cz. I)*, „Rocznik Wieluński” 2017, t. 17, s. 176.

w gm. Wojsławice, gdzie każdej jednostce przyznano po 150 zł⁵⁹⁴. Natomiast pieniądze, jakimi operowali strażacy, nie były wielkie: straż w Pratkowie w roku budżetowym 1 IV 1938 – 31 III 1939 r. miała przychód 689,31 zł, wydatki 160,27 zł, dochód – 529,04 zł⁵⁹⁵. Czasami strażakom odmawiano pomocy, jak wtedy, gdy: „Straży Pożarnej w Izabelowie odmówić udzielenia podwód na budowę remizy z tego powodu, że dotąd powstało w gminie 5 remiz strażackich i nigdzie podwoły przydzielanie nie były”⁵⁹⁶. Zdarzały się przypadki, gdy pomocy odmawiali sami mieszkańcy, bo: „Ratującej ochotniczej straży rzucił się w oczy ciekawy objaw: Ludność miejscowa zamiast ratować własny dobytek odchodziła. Strażacy się temu mocno dziwili, gdyż oni porzucili swoje warsztaty pracy i bezinteresownie udali się by ratować mienie bliźniego – natomiast miejscowa ludność uchylała się od pomocy”⁵⁹⁷. Szczególnie trudnym czasem dla jednostek był kryzys lat 30., który dotknął szczególnie obszary wiejskie i: „Straże te z braku jakiegokolwiek poparcia finansowego nie są w możliwości uzupełnienia swych taborów, tak, że niektóre straże nie posiadają wcale beczkowozów”⁵⁹⁸.

Straż pożarna zajmowała się nie tylko gaszeniem pożarów, ale jej rola była o wiele szersza. Często prowadzono różnorodną działalność; organizowano popularne majówki, gdyż: „Postanowiono urządzić majówkę w dniu 6 maja 1934 r. i wtem celu złożyć podanie o pozwolenie na urządzenie majówki i bufetu” Ostatecznie z urządzonej majówki i tzw. „poprawki” tydzień później uzyskano dochód w wysokości 54,91 zł. Z kolei: „Postanowiono urządzić loterie fantową i zabawę. W tym celu wyznaczono druhow, aby zajęli się zbiórką fantów. Na drugi dzień fanty zostaną zgrupowane w remizie, spisane, ponumerowane i przygotowane do rozgrywki. Dochód z loterii i zabawy przeznaczono na zakup mundurów strażackich”. Zabawy taneczne urządzano także w związku z innymi okazjami bowiem: „W związku z Tygodniem Strażackim, który będzie trwał od 5 września do 12 r.b. [1937 r.] postanowiono urządzić zabawę taneczną w dniu 5 września w połączeniu ze strzelaniem z łuków do gwiazdy”. Nieraz dochód z takich imprez przeznaczany był na szczytne cele: „Straż nasza [w Pratkowie – przypis mój] w dniu 30 stycznia [1921 r.] urządziła zabawę z której to zabawy, jako czysty zysk wpłynęło do kasy 4500 mk. Pomimo wielkich potrzeb, Straż nasza rozumiejąc doniosłość dla nas przylączenia Górnego Śląska, postanowiła ofiarować 500 mk. na plebiscyt”⁵⁹⁹.

Straże pełniły także inne funkcje narzucane odgórnie, gdyż: „w sprawie zbiórki na pomoc zimową dla bezrobotnych (...) wyłoniła się obszerna dyskusja. Chociaż to nie jest przyjemne kwestowanie po wsiach, bo nieraz usłyszy się nieprzyzwoite słowo, ale

⁵⁹⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 518, b.p. SDSGGW za I kwartał 1928 r.

⁵⁹⁵ Księga protokołów OSP w Pratkowie (dalej: KPZOSPP), *Protokół nr 36 Komisji Rewizyjnej z 25 III 1939 r.*, b.p.

⁵⁹⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 662, b.p. Odpis PPZGW z 10 IX 1936 r.

⁵⁹⁷ *Wieśniacy spokojnie przyglądali się płonącym własnym zagrodom*, „Echo” 17 VIII 1938, nr 227, s. 2.

⁵⁹⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 645, b.p. SDSGGW za I kwartał 1932 r.

⁵⁹⁹ KPZOSPP, *Protokół z posiedzenia zarządu OSP w Pratkowie* (dalej: PPZOSPP) nr 11 z 21 IV 1934; PPZOSPP nr 13 z 30 IX 1934; PPZOSPP nr 28/5 z 7 VIII 1937; PPZOSPP nr 29/6 z 4 IX 1937; *Z Pratkowa, „Ziemia Sieradzka”* 24 II 1921, nr 9, s. 6.

ponieważ sprawa ma wielkie znaczenie tak dla Państwa, jak i dla społeczeństwa, przeto druhowie przyjęli wniosłe słowa Zarządu Pow. do wiadomości i postanowili przeprowadzić zbiórkę we wsiach Pratków, Rębieskie kol. i Rębieskie stare (...) Po zbiórce pieniądze i zboże zebrane postanowiono niezwłocznie odwieźć do dyspozycji Zarządu Gminnego Wojsławice w Korczewie”. Ostatecznie: „Zebrano 98 kg żyta i 5 zł 82 gr w gotówce”. Natomiast w związku ze wzrostem napięcia międzynarodowego w 1938 r.: „Rada Powiatowa [Sieradzka – MM] uchwaliła ufundować karabin maszynowy dla wojska, przeto każda straż obowiązała się przyjść z pomocą i przekazać minimum 75 zł na kupno karabinu. Zarząd tutejszy postanowił zebrać na listę wyżej wymienioną kwotę od mieszkańców wsi, a gdyby było mało dopełnić brakujące pieniądze z kasy strażackiej”. I: „Na odprawie została gruntownie omówiona uroczystość wręczenia karabinu maszynowego naszej armii, która odbędzie się w maju r.b. [1939 r.] Na uroczystość należy straż przygotować, która musi wziąć udział wraz z zarządem”⁶⁰⁰.

Wielkim wydarzeniem nie tylko dla strażaków, ale także dla mieszkańców były wizytacje biskupie. Takowa miała miejsce w Korczewie, gdzie: „Przez trzy dni, t. j. 9, 10 i 11 września [1923 r.] parafia nasza święciła niezwykłą uroczystość, albowiem po dziesięciu latach doczekała się wizyty pasterskiej, którą odbył J. E. Ks. Biskup [Władysław] Krynicki (...) Przed kościołem tłumy ludzi. Niebawem zjawia się banderia konna z młodzieży wiejskiej, Straż Ogniowa z Pratkowa na koniach pod przywództwem Prezesa, p. Ignacego Forusińskiego, a na przodzie toczy się wóz rekwizycyjny Straży, na którym umieszczona orkiestra rzęsiście przygrywa marsza. Banderia i Straż ruszyły naprzód, aby na granicy parafii przywitać Pasterza”⁶⁰¹.

12.3. Przegląd jednostek ochotniczych straży pożarnych

12.3.1. Izabelów

Straż pożarna w Izabelowie została założona 22 V 1927 r., a zarejestrowana przez UWŁ 25 X 1927 r. pod poz. 1660 w rejestrze stowarzyszeń i związków. W 1928 r.⁶⁰² w zarządzie zasiadali: prezes Bolesław Siemiątkowski (folwark Tymienice), sekretarz Józef Adamiak, skarbnik Józef Ibran i naczelnik Konstanty Palma (Tymienice)⁶⁰³.

W latach 1933-1935 w zarządzie zasiadali: prezes Bolesław Siemiątkowski, wiceprezes August Bejmer (Izabelów), skarbnik Wilhelm Wajch (Izabelów), sekretarz Józef Palma (Izabelów), naczelnik Konstanty Palma (Tymienice), gospodarz Karol Pamin (Iza-

⁶⁰⁰ KPZOSPP, PPZOSPP 31/2 z 3 II 1938; PPZOSPP nr 35/1 z 18 III 1939; PPZOSPP nr 32/3 z 6 III 1938; PPZOSPP nr 34/5 z 24 IV 1938 r.

⁶⁰¹ Z Korczewa, „Ziemia Sieradzka” 7 X 1923, nr 40, s. 3.

⁶⁰² Dokładne daty wyboru i odwołania członków w zarządach strażackich nie zawsze są znane. Niejednokrotnie brakuje informacji, jakie stanowisko pełniła konkretna osoba. Także w niektórych przypadkach w kwestionariuszach nie wymieniano wszystkich członków, najczęściej tylko naczelnika.

⁶⁰³ APŁOS, AGWK, sygn. 550, b.p. Wykaz OSP gm. Wojsławice z dn. 28 I 1928 r.; Zarejestrowane stowarzyszenia i związki, DUWL 1 I 1928, nr 1, s. 4.



Ryc. 22. Ochotnicza Straż Pożarna w Izabelowie (1933)

Źródło: Kronika OSP w Izabelowie

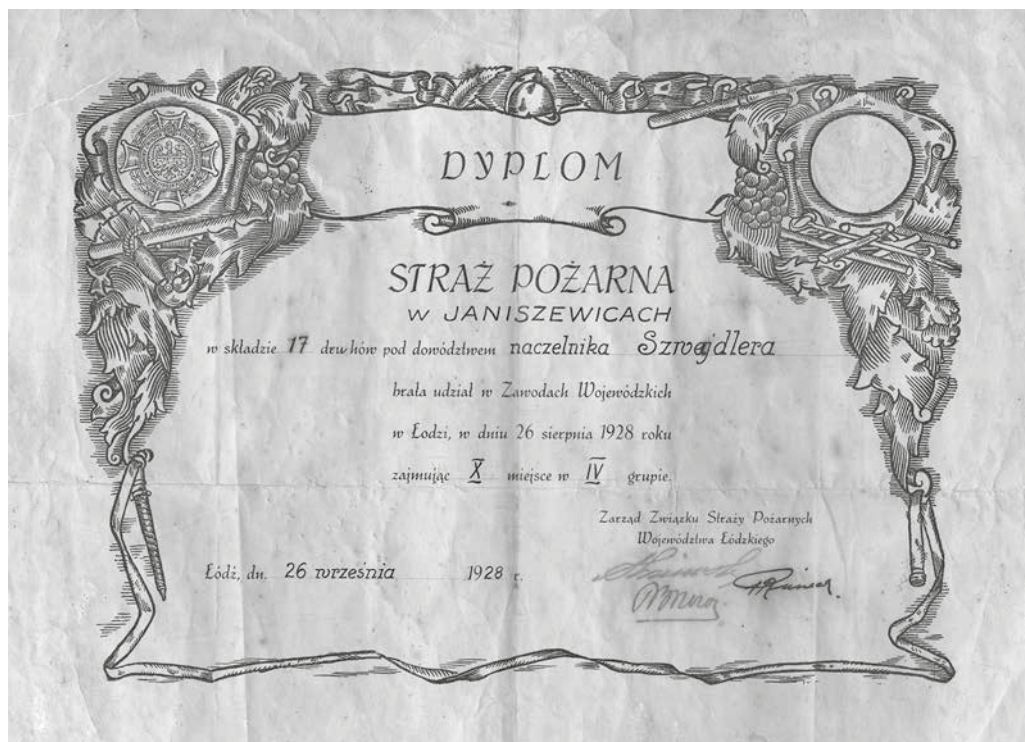
belów), zastępca naczelnika Jan Palma (Izabelów). W okresie 1935–1 IV 1936 r. zarząd składał się z następujących osób: prezes Bolesław Siemiątkowski, wiceprezes August Bejmert, skarbnik vacat, sekretarz Feliks Stanisławski (Izabelów), gospodarz Karol Pamin, naczelnik – Konstanty Palma. Kolejny zarząd wybrany 9 II 1936 r. został w składzie: prezes Józef Siemiątkowski (Tymienice), naczelnik Konstanty Palusz (Izabelów), skarbnik Leon Twardowski (Izabelów), sekretarz Bronisław Jarzębiak (Izabelów), członkowie Karol Pamin i August Bejmert. W 1938 r. zasiadali: prezes Józef Siemiątkowski, wiceprezes i naczelnik Konstanty Palma, skarbnik Leon Twardowski, sekretarz Bronisław Jarzębiak, członkowie Karol Pamin i August Bejmert. Straż liczyła 36 członków i 2 wspierających⁶⁰⁴.

12.3.2. Janiszewice

Straż pożarna w Janiszewicach została założona z inicjatywy przewodniczącego Koła Młodzieży w Janiszewicach Jana Urbańskiego i prezesa Kółka Rolniczego w Janiszewicach Józefa Pilca w obecności 37 osób w dn. 19 X 1925 r. Swoim zasięgiem obejmowała Beniaminów, Dionizów, Florianki, Gajewniki, Karolew, Kęszyce, Kłady, Ochraniew, Opiesin, Ostrów i Suchoczasy. Początkowo tymczasowa kancelaria straży i sprzęt przeciwpożarowy składowany był u Antoniego Urbańskiego we wsi Karolew. Poważną inwe-

⁶⁰⁴ APŁ, UWŁ, sygn. 2117, b.p. *Kwestionariusz z 18 X 1933 r.*; *Kwestionariusz z 22 III 1935 r.*; *Kwestionariusz z 9 II 1936 r.*; *Kwestionariusz z 30 VII 1938 r.*

stycją był zakup 16 I 1926 r. w Warszawie przenośnej sikawki ssąco-tłoczącej za kwotę 915 zł i 15 szt. węży za sumę 80 zł. W związku ze wzrostem ilości sprzętu straż przeniosła się do opróżnionych zabudowań prezesa straży Józefa Pilca, tak że w budynku mieszkalnym urządzono świetlicę, a w gospodarczym remizę. Wkrótce: „1 czerwca [1926 r.] oddany do eksploatacji wóz rekwizytowy wykonany przez członka straży dh. Piotrowicza za sumę 836 zł. W tym samym miesiącu zakupiono OSP Zduńska Wola 2 beczkowozy czterokołowe konne za 350 złotych. Jeden beczkowóz na resorach za 150 złotych ofiarował Naczelnik straży dh. Alfons Sz wajdler”. Ten niebagatelny majątek uległ zniszczeniu bowiem: „Noc godzina 23¹⁰ w dniu 27 czerwca [1930 r.] na długo pozostała w pamięci strażaków i mieszkańców. W tym czasie wybuch pożar w remizie strażackiej. Spłonęła remiza i cały sprzęt strażacki wartości 4.734 zł. Po pożarze tym strażacy przy pomocy sympatyków gromadzili pieniądze na zakup placu pod budowę remizy. Z pomocą finansową przyszli także udziałowcy istniejącego w Janiszewicach sklepu »Koooperatywa«, którego kierownikiem był Józef Szymczak. Spółkę rozwiązano a członkowie swoje udziały przekazali na budowę strażnicy (...) Według zapisu inwentury w dniu 31 grudnia 1934 roku wynika, że kupiony plac pod budowę remizy w ilości 1776 m² [powinno być 1976 m² – przypis mój] za sumę 2.000 złotych, na którym wybudowano remizę



Ryc. 23. Dyplom za zajęcie X miejsca w IV grupie podczas zawodów pożarniczych w Łodzi (26 IX 1928)
Źródło: ze zbiorów OSP w Janiszewicach



*Ryc. 24. Remiza strażacka w Janiszewicach (lata 30. XX w.)
Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola*



*Ryc. 25. Ochotnicza Straż Pożarna w Janiszewicach, prowadzi naczelnik Alfons Sz wajdler
(pocz. lat 30 XX w.)*

Źródło: ze zbiorów Ryszarda Kabzińskiego

murowaną krytą dachówką w czynie społecznym kosztem 11.000 złotych. Wypożyczenie straży: sikawka motorowa o wartości 4.800 zł sikawka ręczna – 800 złotych, 80 mb węża – 490 zł drabina szczerbowski, 1 wóz rekwizytowy, 1 beczkowóz, 33 komplety umundurowania męskiego i żeńskiego z pełnym wyposażeniem osobistym, urządzenia świetlicowe na ogólną sumę 21.107 złotych”. Dodatkowo mieszkańcy wsi wyrazili zgodę, aby: „Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 21 lipca 1935 roku w obecności rejenta, wciągnięto do akt rejentalnych dobudowaną przez społeczeństwo systemem gospodarczym nieruchomość szkołą za sumę 6.868,31 złoty i przekazano straży”.

Pierwszy zarząd straży liczył aż 10 osób: prezes Józef Pilc (Kłady), wiceprezes Jan Urbański, skarbnik Józef Jegier, naczelnik Alfons Szwajdler, zastępca naczelnika Wincenty Zwoliński, gospodarz Wincenty Makówka, sekretarz Adam Pilc i członkowie zarządu: Antoni Urbański, Józef Makówka i Mieczysław Makówka⁶⁰⁵. W 1933 r. władze stanowili: prezes Józef Pilc, wiceprezes Antoni Urbański, skarbnik Jan Jeger, sekretarz Maria Ostromęcka, członkowie: Alfons Szwajdler, Bronisław Majkowski, Adam Pilc, Józef Makówka, Stanisław Krzysztoforski, Adam Rosiński i Józef Kubś. W 1935 r. stanowiska pełnili: prezes Józef Pilc, naczelnik Alfons Szwajdler, wiceprezes Antoni Urbański, sekretarz Maria Ostromęcka, skarbnik Jan Jeger i członkowie: Józef Makówka, Adam Pilc, Adam Rosiński i Stanisław Krzysztoforski. W 1938 r. w zarządzie zasiadali: Józef Pilc, wiceprezes Alfons Szwajdler, skarbnik Konstanty Urbański (Karolew), Józef Mróz i członkowie: Jan Kosecki (Ochraniew), Mieczysław Antoniewski (Karolew) i Tadeusz Bochyński (Janiszewice)⁶⁰⁶.

Na koniec 1925 r. organizacja liczyła 31 członków, a na koniec 1928 r. – 44. W ciągu lat 1925–1939 w straży było łącznie 59 strażaków.

W niektórych jednostkach istniały także drużyny kobiece. Takowa istniała przy straży w Janiszewicach. Utworzona w 1930 r. funkcjonowała do 1939 r. W jej składzie były od 29 XI 1930 r. do września 1931 r.: Maria Ostromęcka, Sabina Kupszówna, Irena Rybarkiewiczówna, Jadwiga Rybarkiewiczówna, Julia Piotrowska, Maria Kupszówna, Leokadia Jęgrówna; od 8 stycznia do września 1931 r.: Leokadia Kowalewska i Monika Jończykówna oraz 8 I 1931 r. do września 1939 r.: Olga Dregówna, Pola Zwolińska, Helena Kabzińska, Sabina Kowalewska, Leontyna Opeltówna i Władysława Kukiełczyńska⁶⁰⁷. Drużyna brała m.in. udział w ćwiczeniach strażackich 11 IX 1932 r., gdzie: „Ćwiczenia ratownicze – zagazowane przeprowadzi drużyna żeńska z Janiszewic”⁶⁰⁸.

12.3.3. Korczew

Straż pożarna w Korczewie została założona 1 XII 1927 r. i zarejestrowana przez UWŁ 24 II 1928 r. pod poz. 1797. W pierwszym zarządzie zasiadali: prezes – Antoni Siemiąt-

⁶⁰⁵ Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Janiszewicach 1925, b.p.

⁶⁰⁶ APŁ, UWŁ, sygn. 2120, b.p. *Kwestionariusz z 4 XI 1933; Kwestionariusz z 18 V 1938 r.*

⁶⁰⁷ Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Janiszewicach...

⁶⁰⁸ *Wielki pożar zagazowanych domów odbędzie się w niedzielę*, „Echo Sieradzkie” 10 IX 1932, nr 248, s. 5.

kowski, sekretarz – Edmund Banasiak, skarbnik – Wojciech Mikołajczyk, a naczelnikiem był Józef Szewczyk⁶⁰⁹.

W 1933 r. w zarządzie zasiedli: prezes Józef Kaczmarkiewicz, wiceprezes Stanisław Brzeziński, skarbnik Wojciech Mikołajczyk, sekretarz Edmund Banasiak i członkowie: Antoni Banasiak i Bolesław Abramczyk. W 1935 r. zarząd działał w takim samym składzie, jedynie dodawano, iż naczelnikiem był Józef Szewczyk, a gospodarzem Franciszek Nowicki. W dn. 19 I 1936 r. w nowym zarządzie zasiedli i pełnili funkcję do początków 1939 r., bo ostatnie zmiany nie są znane: prezes Józef Kaczmarkiewicz, I wiceprezes i naczelnik Józef Szewczyk, II wiceprezes Stanisław Brzeziński, skarbnik Ignacy Pietrzak, sekretarz Edmund Banasiak i gospodarz Franciszek Nowicki. Straż w maju 1938 r. liczyła 16 członków czynnych i 4 wspierających⁶¹⁰.

12.3.4. Piaski

Straż pożarna w Piaskach została założona 12 II 1928 r. i zarejestrowana przez UWŁ pod poz. 1790 w dn. 14 III 1928 r. Inicjatorami byli: Jan Froncki (leśniczy), Aleksander Salij (nauczyciel, kierownik szkoły), Franciszek Kaczmarek (rolnik), Piotr Kikowski (rolnik), Andrzej Sowała (rolnik). Strażacy z otrzymali beczkowóz i ręczną sikawkę z zakładu ubezpieczeń. W 1929 r. na placu otrzymanym od P. Kikowskiego wybudowano remizę z bloków cementowych⁶¹¹.

Zarząd OSP w Piaskach w 1933 r. został wybrany w składzie: prezes Aleksander Salij, wiceprezes Franciszek Kaczmarek, skarbnik Andrzej Sowała, sekretarz Wincenty Maciejewski, członkowie: Paweł Kikowski, Stanisław Kochelak i Walenty Perdek. W 1935 r. byli to: prezes Aleksander Salij, naczelnik Józef Perdek, II wiceprezes Franciszek Kaczmarek, sekretarz Wincenty Maciejewski, skarbnik Andrzej Sowała, gospodarz Piotr Kikowski i członkowie zarządu: Stanisław Kochelak i Piotr Wardęga. W latach 1937-1938 do zarządu wchodził: prezes: Hipolit Neugebauer (leśniczówka Piaski), wiceprezes Józef Perdek, skarbnik Andrzej Sowała, sekretarz Józef Jatczak, członkowie: Paweł Wardęga, Franciszek Kaczmarek, Stanisław Kochelak, Kajetan Marcinkowski, Paweł Kikowski, Wincenty Maciejewski i Walenty Perdek. W latach 1938-1939 zarząd stanowili: prezes Hipolit Neugebauer, wiceprezes Józef Anszewski, skarbnik Andrzej Sowała, sekretarz Józef Jatczak, członkowie: Kajetan Marcinkowski, Piotr Kikowski, Stanisław Kochelak i Paweł Wardęga. Na dn. 19 VIII 1938 r. było 13 członków czynnych i 1 wspierający⁶¹².

⁶⁰⁹ W zestawieniu gminnym błędnie, że 1 XII 1928 r.; APŁOS, AGWK, sygn. 550, b.p. Wykaz OSP gm. Wojsławice z dn. 28 I 1928 r.; Wykaz Stowarzyszeń zarejestrowanych na zasadzie postanowienia p. Wojewody Łódzkiego, DUWL 1 VI 1928, nr 8, s. 143.

⁶¹⁰ APŁ, UWŁ, sygn. 2122, b.p. Kwestionariusz z 15 XI 1933. Wybory w roku 1934 nie zmieniły składu; Kwestionariusz z 10 XI 1934; Podanie OSP Korczew do UWŁ z 10 IV 1935; Kwestionariusz z 6 II 1936; Kwestionariusz z 12 V 1938.

⁶¹¹ Historia OSP w Piaskach, b.p.; Zarejestrowane stowarzyszenia i związki, DUWL 1 III 1928, nr 3, s. 55.

⁶¹² APŁ, UWŁ, sygn. 2158, b.p. Kwestionariusz z 6 XI 1933; Podanie OSP Piaski do UWŁ z 16 IV 1935; Kwestionariusz z 3 VI 1937; Kwestionariusz z 19 VIII 1938.

12.3.5. Polków

5 IV 1930 r. UWŁ zarejestrował straż pożarną w Polkowie pod poz. 2367. W zarządzie w latach 1931–1933 zasiadali: prezes Zygmunt Siemiątkowski (Męcka Wola), wiceprezes ks. Antoni Miklaszewski (Męka Księża) i z Polkowa: skarbnik: Kazimierz Kardęga, sekretarz Karol Wojtasik, naczelnik Jan Klimczak, zastępca naczelnika Karol Grzęsik i gospodarz Piotr Kowalczyk. W latach 1936 i 1937 r. zarząd stanowili: prezes Zygmunt Siemiątkowski, wiceprezes Jan Jatczak, skarbnik Stanisław Kowalczyk, sekretarz Józef Janeczek i członkowie: Jan Klimczak i Karol Wojtasik⁶¹³.

12.3.6. Pratków

Choć pierwszy zachowany protokół zarządu straży w Pratkowie pochodzi z 4 IX 1927 r.⁶¹⁴, to jednostka już dawno działała. W księdze członków popierających odnotowano, że Walenty Poradziński i Emanuel Hüller (Pratków) zostali przyjęci w jej poczet już 1 V 1918 r.⁶¹⁵ Z kolei w podaniu do MSW z 5 V 1919 r. członkowie pisali: „Za staraniem kilku mieszkańców wsi Pratków została zorganizowana w tejże wsi straż ogniowa ochotnicza w styczniu roku 1919”⁶¹⁶. Natomiast wójt gm. Wojsławice podawał, że straż została założona 5 X 1920 r.⁶¹⁷, a jej statut został zatwierdzony przez MSW 18 XI 1920 r. Założycielami statutowymi straży byli: Piotr Janiak, Walenty Mazurkiewicz, Tomasz Janowski i Walenty Poradziński⁶¹⁸.

Wiadomo, że w 1927 r. w zarządzie zasiadali: prezes Ignacy Rogowski, Walenty Mazurkiewicz, Stanisław Szczepaniak i sekretarz Feliks Gregorowicz⁶¹⁹. W 1928 r. byli to: prezes Ignacy Rogowski, Walenty Mazurkiewicz, Stanisław Szczepaniak i Leon Poradziński, a nazwisko sekretarza nie jest znane⁶²⁰. W 1929 r. zarząd stanowili: prezes Ignacy Rogowski, Walenty Mazurkiewicz, Leon Poradziński, Władysław Masłowski, natomiast nazwisko sekretarza nie jest znane⁶²¹. W 1931 r. i 1932 r. zarząd stanowili: prezes Ignacy Rogowski, Leon Poradziński, Walenty Mazurkiewicz, Władysław Masłowski i sekretarz Jan Fiszer⁶²². W 1933 r. zarząd działał w składzie: prezes Wawrzyniec Nowicki, skarbnik Walenty Mazurkiewicz, sekretarz Jan Fiszer oraz członkowie: Władysław Witkowski i Władysław Masłowski. Naczelnikiem był prawdopodobnie Leon

⁶¹³ Wykaz stowarzyszeń i związków, ŁDW 1 IX 1930, nr 17, s. 476; APŁ, UWŁ, sygn. 2159, b.p. *Kwestionariusz z 27 X 1933 r.*; *Kwestionariusz z 5 II 1936 r.*; *Kwestionariusz z 7 VI 1937 r.*

⁶¹⁴ KPZOSPP, PPZOSPP nr 1 z 4 IX 1927, b.p.

⁶¹⁵ KPZOSPP, *Członkowie popierający*, b.p.

⁶¹⁶ APŁ, UWŁ, sygn. 2161, k. 62. *Podanie OSP Pratków do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych* (dalej: MSW) z 5 V 1919 r.

⁶¹⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 550, b.p. *Wykaz OSP gm. Wojsławice z dn. 28 I 1928 r.*

⁶¹⁸ APŁ, UWŁ, sygn. 2161, k. 60-61. *Statut Towarzystwa Straży Pożarnej Ogniowej Ochotniczej w Pratkowie.*

⁶¹⁹ KPZOSPP, PPZOSPP nr 1 z 4 IX 1927 r., b.p.

⁶²⁰ KPZOSPP, PPZOSPP nr 2 z 10 II 1928 r., b.p.; KPZOSPP, PPZOSPP nr 4 z 8 XI 1928 r., b.p.

⁶²¹ KPZOSPP, PPZOSPP nr 5 z 12 V 1929 r., b.p.

⁶²² KPZOSPP, PPZOSPP nr 6 z 10 II 1931 r., b.p.; KPZOSPP, PPZOSPP nr 7 z 23 I 1932 r., b.p.

Poradziński⁶²³. Pod koniec 1934 r. w kolejnym zarządzie zasiadali: prezes Wawrzyniec Nowicki, wiceprezes Julian Frankowski, skarbnik Walenty Mazurkiewicz, sekretarz Jan Fiszer oraz członkowie: Leon Poradziński (naczelnik), Władysław Witkowski i Albert Hüller (gospodarz)⁶²⁴. Co najmniej od marca 1936 r., acz zapewne wybrany po przyjęciu nowego statutu w 1935 r. zarząd działał w składzie: prezes Wawrzyniec Nowicki oraz Julian Frankowski, Walenty Mazurkiewicz, M. Borowski, Jan Chęciński, Piotr Witkowski i Jan Fiszer⁶²⁵, a 3 VIII 1936 r. obowiązki prezesa przejął Julian Frańkowski, a Wawrzyniec Nowicki został prawdopodobnie naczelnikiem. Pozostałe osoby utrzymały swoje stanowiska⁶²⁶. Kolejne zmiany zaszły w 1937 r. i zarząd w tym składzie działał co najmniej do marca 1939 r., a więc: prezes Julian Frankowski, wiceprezes Władysław Wasiak, skarbnik Walenty Mazurkiewicz, sekretarz Wacław Szubert i członkowie: Leon Poradziński, Władysław Witkowski, Piotr Witkowski, Józef Chudowski i Jan Fiszer⁶²⁷.

W 1919 r.: „Członków czynnych liczy straż 30 osób. Posiada wyżej wspomniana straż sikawkę z należnymi jej dodatkami”⁶²⁸. Na dn. 30 VII 1937 r. było 12 członków czynnych i 2 wspierających⁶²⁹.

O aktywności organizacji może świadczyć fakt, że 28 IX 1934 r.: „Postanowiono w miarę możliwości dotychczasową remizę sprzedać i przystąpić do budowy nowej remizy murowanej większej z powodu że ta jest zamała i nie pasowna”⁶³⁰. Plany te nie zostały zrealizowane i trzy lata później: „Ponieważ remiza strażacka jest w bardzo złym stanie, grozi zawaleniem się, no i jest na obecne czasy niewygodna i za mała, przeto wyłonił się wśród Zarządu projekt budowy nowej, obszernej i wygodnej remizy. W dłuższej dyskusji omówiono i nakreślono prowizoryczny plan remizy, któryby się przedstawiał następująco: remiza ma się składać z narzędziowni i sali ze sceną, dalej ma być osobny korytarz prowadzący do sali z jednej strony narzędziowni, a z drugiej mały pokój przeznaczony na kancelarię. Materiał na budowę – cegła, dach kryty dachówką. Ustalono także kosztorys budowy, który wynosić będzie mniej więcej 2000 zł, nie liczywszy zwózki materiału i pomocniczej pracy przy budowie, co prawdopodobnie wykonałaby ludność wsi bezinteresownie. Pieniędzy na ten cel posiada straż, zaledwie około 400 zł, a więc za mało, przeto postanowiono zwrócić się do Zarządu Powiatowego i Instruktora

⁶²³ APŁ, UWŁ, sygn. 2161, k. 24. *Kwestionariusz z 21 X 1933 r.*, b.p.; KPZOSPP, PPZOSPP nr 8 z 25 VII 1933 r., b.p.

⁶²⁴ APŁ, UWŁ, sygn. 2161, k. 23. *Kwestionariusz z 16 X 1934 r.* W podaniu o rejestracji statutu w marcu 1935 r. w składzie nie ma Władysława Witkowskiego, a za to są: Władysław Szubert i Stanisław Włodarski jako członkowie, APŁ, UWŁ, sygn. 2161, b.p. *Podanie OSP Pratków do UWŁ z 24 III 1935 r.*

⁶²⁵ KPZOSPP, PPZOSPP nr 21/1 z 31 III 1936 r., b.p.

⁶²⁶ KPZOSPP, PPZOSPP nr 22/2 z 3 VIII 1936 r., b.p.

⁶²⁷ KPZOSPP, PPZOSPP nr 29/6 z 4 IX 1937 r., b.p.; KPZOSPP, PPZOSPP nr 35/1 z 18 III 1939 r., b.p. W kwestionariuszu z lipca 1937 brak w zarządzie Józefa Chudowskiego, APŁ, UWŁ, sygn. 2161, k. 22. *Kwestionariusz z 30 VII 1937 r.*

⁶²⁸ APŁ, UWŁ, sygn. 2161, k. 62. *Podanie OSP Pratków do MSW z 5 V 1919 r.*, b.p.

⁶²⁹ APŁ, UWŁ, sygn. 2161, k. 22. *Kwestionariusz z 30 VII 1937 r.*

⁶³⁰ KPZOSPP, PPZOSPP nr 10 z 28 IX 1934 r., b.p.

Powiatowego, aby ci doradzili w tej sprawie i wskazali źródła dochodu, ewentualnie aby dopomogli do zaciągnięcia pożyczki. Zarząd zaś miejscowy, zobowiązał się wszelkimi sposobami gromadzić gotówkę, aby w przyszłym roku móc rozpocząć budowę⁶³¹. Acz prawdopodobnie przed wrześniem 1939 r. nie podjęto prac.

12.3.7. Wojsławice

Straż pożarna w Wojsławicach została założona w IV kwartale 1928 r. i zarejestrowana przez UWŁ 1 XII 1928 r. pod poz. 2034⁶³². Na początku 1929 r. zarząd stanowili: prezes Włodzimierz Radomski, zastępca prezesa Edward Gajkowski, skarbnik Franciszek Zakłós, sekretarz Stanisław Szymczak, naczelnik Józef Lewandowski, pomocnik naczelnika Józef Kubiak i gospodarz Władysław Bomba⁶³³. Zarząd w latach 1933–1934 stanowili: prezes Stanisław Sujecki, wiceprezes Jan Kopciuch, skarbnik Franciszek Zakłós, sekretarz Stanisław Kopciuch oraz członkowie: Antoni Hak i Mieczysław Lewandowski⁶³⁴. W 1935 r. byli to: prezes Stanisław Jagiełło, naczelnik Jan Nowicki, wiceprezes Wawrzyniec Bomba, sekretarz Władysław Bomba, skarbnik Franciszek Zakłós, gospodarz Antoni Hak oraz członkowie Stanisław Filipczak i Roch Serwiak⁶³⁵. Wybrani 19 I 1936 r. do zarządu zostali: prezes Jan Sobolewski, wiceprezes i naczelnik Kazimierz Lewandowski, skarbnik Franciszek Zakłós, sekretarz Władysław Bomba, członkowie: Roch Serwiak, Stanisław Filipczak i Władysław Filipczak. 13 V 1938 r. było 13 członków czynnych⁶³⁶.

12.3.8. Zamłynie

Straż pożarna w Zamłyniu została założona 15 IX 1922 r., a o jej działalności nie wiele wiadomo. W 1925 r. za dotację z gminy i dyrekcji ubezpieczeń zakupiono sikawkę. W 1928 r. w zarządzie zasiadali: prezes – Józef Jakubiak, sekretarz – Antoni Piorun, skarbnik – Adam Malinowski zaś naczelnikiem był Jan Bednarski⁶³⁷.

W wyniku wyborów w 1933 r. w zarządzie zasiadali: prezes Antoni Mrozowski, wiceprezes Bronisław Bednarski, skarbnik Bolesław Fabiański, sekretarz Stanisława Olczykówna, naczelnik Józef Łapiński, zastępca naczelnika Ignacy Wilgocki, gospodarz Stanisław Miśkiewicz. W 1935 r. zarząd stanowili: prezes: Antoni Mrozowski, wiceprezes Józef Łapiński, wiceprezes Antoni Lepka, sekretarz Stanisława Olczykówna, skarbnik Bolesław Fabiański, gospodarz Stanisław Miśkiewicz i jeden członek zarządu Jan Bednarski.

⁶³¹ KPZOSPP, PPZOSPP nr 30/1 z 28 I 1938 r.

⁶³² APŁOS, AGWK, sygn. 518, b.p. SDGGW za IV kwartał 1928; Wykaz stowarzyszeń i związków zarejestrowanych przez Wojewodę Łódzkiego, ŁDW 20 II 1929, nr 4, s. 163.

⁶³³ APŁOS, AGWK, sygn. 577, b.p. Pismo UGW do SPS z 15 I 1929 r.

⁶³⁴ APŁ, UWŁ, sygn. 2246, b.p. Kwestionariusz z 24 XII 1933 r.

⁶³⁵ APŁ, UWŁ, sygn. 2246, b.p. Podanie do OSP Wojsławice do UWŁ z 28 III 1935 r.

⁶³⁶ APŁ, UWŁ, sygn. 2246, b.p. Kwestionariusz z 7 II 1936 r. W 1938 r. był taki sam skład, jedynie nie został wymieniony wiceprezes, APŁ, UWŁ, sygn. 2246, b.p. Kwestionariusz z 13 V 1938 r.

⁶³⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 518, b.p. SDGGW za I IV–I VII 1925 r.; APŁOS, AGWK, sygn. 550, b.p. Wykaz OSP gm. Wojsławice z dn. 28 I 1928 r.

Wybrany 15 XII 1935 r. zarząd składał się z: prezes Antoni Mrozowski, wiceprezes Józef Łapiński, skarbnik Stanisław Fabiański, sekretarz Stanisława Olczykówna i członkowie: Franciszek Pietras i Antoni Lepka. Taki sam skład był w 1938 r., a na 14 maja tegoż roku było tam 14 członków czynnych⁶³⁸.

12.3.9. Zborowskie

Według kroniki strażackiej jednostka w Zborowskim została utworzona w 1923 r., ale pierwszy sprzęt, czyli: pompa ręczna, topory, kaski i pasy zostały zakupione dopiero w 1925 r.⁶³⁹ Natomiast według informacji posiadanych w gm. Wojsławice została ona zarejestrowana dopiero 19 V 1927 r.⁶⁴⁰ W 1935 r. wybudowano remizę.

Pierwszymi członkami straży byli: Jan Grzelak, Otto Gusse, Edmund Günter, Stanisław Hebel, Jan Kiebornik, Juliusz Kiebornik, Aleksander Lesner, Franciszek Grądkowski, Władysław Piasecki, Franciszek Sawicki, Ignacy Subczyński, Józef Subczyński, Emil Szejter, Franciszek Tęsiorowski i Józef Tęsiorowski⁶⁴¹. W 1928 r. w zarządzie zasiadali: prezes – Ignacy Subczyński, sekretarz – Józef Tęsiorowski, skarbnik – Adam Grzelak, a naczelnikiem był Jan Grzelak⁶⁴².

W zarządzie na rok 5 III 1933–5 III 1934 zasiadali: prezes ks. Antoni Miklaszewski (Męka), wiceprezes Franciszek Tulek (Czartki), naczelnik Józef Piorun (Zborowskie), zastępca naczelnika Kazimierz Chojnacki (Zborowskie), skarbnik – Stanisław Wawrzyniak (Czartki), sekretarz Zofia Zawadzka (Zborowskie), gospodarz Józef Subczyński (Czartki). W latach 1934-1935 w zarządzie byli: prezes ks. Antoni Miklaszewski, wiceprezes Franciszek Tulek (Czartki), skarbnik: Stanisław Wawrzyniak, sekretarz Zofia Zawadzka, naczelnik Kazimierz Chojnacki, zastępca naczelnika Aleksander Lesner (Czartki) i gospodarz Józef Subczyński. Wybrany w 1935 r. zarząd stanowili: prezes ks. Antoni Miklaszewski, naczelnik Kazimierz Chojnacki, wiceprezes Józef Subczyński, sekretarz Zofia Zawadzka, skarbnik Andrzej Wawrzyniak (Czartki) i gospodarz Juliusz Kiebornik (Zborowskie). Kolejny zarząd został wybrany 22 IV 1936 r. i w jego skład weszli: prezes ks. Antoni Miklaszewski, naczelnik Kazimierz Chojnacki, skarbnik Andrzej Wawrzyniak, sekretarz Zofia Zawadzka, gospodarz Juliusz Kiebornik, członek Franciszek Sawicki (Zborowskie). W ostatnim znanym składzie w 1938 r. poszczególne funkcje pełnili: prezes ks. Antoni Miklaszewski, wiceprezes Franciszek Sawicki, skarbnik Andrzej Wawrzyniak, sekretarz Jan Kamiński (Zborowskie) i gospodarz Józef Kiebornik, a jednostka liczyła 12 członków czynnych⁶⁴³.

⁶³⁸ APŁ, UWŁ, sygn. 2259, b.p. *Kwestionariusz z 30 X 1933 r.*; *Podanie OSP Zamłynie do UWŁ z 11 IV 1935 r.*; *Kwestionariusz z 15 XII 1935 r.*

⁶³⁹ Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Zborowskim (dalej: KOSPZ), b.p.

⁶⁴⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 550, b.p. *Wykaz OSP gm. Wojsławice z dn. 28 I 1928 r.*

⁶⁴¹ KOSPZ, b.p.

⁶⁴² APŁOS, AGWK, sygn. 550, b.p. *Wykaz OSP gm. Wojsławice 28 I 1928 r.*

⁶⁴³ APŁ, UWŁ, sygn. 2263, *Kwestionariusz z 30 V 1933*; *Kwestionariusz (brak daty, sprzed 6 III 1935)*; *Podanie OSP Zborowskie do UWŁ z 11 IV 1935 r.*; *Kwestionariusz z 19 V 1936 r.*; *Kwestionariusz z 19 V 1938 r.*

13. Zakończenie

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r. rozpoczęło nowy etap w dziejach narodu polskiego, który znów miał własną podmiotowość państwową i mógł decydować o kierunkach rozwoju, acz w ramach ówczesnych realiów, które nie zawsze sprzyjały Rzeczypospolitej. Niewątpliwie także na terenie obecnej gm. Zduńska Wola koniec I wojny światowej otworzył nowy rozdział w życiu tej społeczności, a właściwie tych społeczności, ze względu na ówczesne podziały administracyjne na poziomie gminnym, które wraz z przynależnością gromadzką najsilniej wpływały na mieszkańców.



Ryc. 26. Kazimierz Grębowicz z Krobanowa – ochotnik w wojnie z bolszewikami, żołnierz 2 p. uł. (lata 20. XX w.)

Źródło: ze zbiorów Stanisława Taraszewskiego



Ryc. 27. Franciszek Kaczmarek (1896-1938) – mieszkaniec wsi Czechy, członek POW, uczestnik powstania wielkopolskiego i frontu polsko-bolszewickiego, lata 20. XX w.

Źródło: ze zbiorów Marii Górnej

Najważniejszą zmianą, jaka nastąpiła w 1918 r., była własna państwowość, którą w terenie wyrażało województwo łódzkie i powiat sieradzki z właściwymi urzędami, a które także bezpośrednio wpływały na lokalny samorząd. Ten na miejscu funkcjonował w postaci sejmiku powiatowego, a przede wszystkim na poziomie gminnym (zgromadzenie gminne do 1933 r., urząd gminny, rada gminna i wójt), a więc w postaci gmin

Wojśławice i Zduńska Wola, które w największym stopniu obejmowały obszar obecnej gm. Zduńska Wola oraz gminy Bałucz i Męka. Najniższymi organami samorządowymi były te, które występowały w gromadach, a więc zebranie gromadzkie i sołtys, a od 1933 r. zebranie gromadzkie, rada gromadzka i sołtys.

Spółeczeństwo tego terenu stanowili przede wszystkim Polacy i rzymscy katolicy posługujący się językiem polskim, którzy koegzystowali z mniejszością niemiecką, głównie wyznającą religie powstałe na duchu reformackim i posługujące się językiem niemieckim, ale także polskim, chociażby w urzędach. Jednocześnie dominującym zajęciem i źródłem utrzymania było rolnictwo. A te przez większość okresu międzywojennego pogrążone było w kryzysie, zwłaszcza w pierwszej połowie lat 30., toteż bieda była tym, co nie było obce dla części mieszkańców, którzy próbowali ratować się wjazdami na roboty sezonowe do Niemiec. Najważniejszymi roślinami uprawnym w dziale produkcji roślinnej było żyto i ziemniaki, a w produkcji zwierzęcej chów bydła rogatego i koni. Podobnie jak w innych częściach państwa była tutaj wadliwa struktura gospodarstw rolnych, które ciągle jeszcze ulegały rozdrobnieniu, a obok były nieliczne kilkudziesięciu lub kilkuset hektarowe folwarki.



Ryc. 28. Uroczystość odsłonięcia pomnika poległych w obronie granic (1918-1920) mieszkańców gminy Wojśławice, w 20. rocznicę odzyskania niepodległości (Korczew 11 XI 1938)

Źródło: ze zbiorów Szkoły Podstawowej w Izabelowie

W strukturze gospodarczej swój udział miało chałupnicze tkactwo, które szczególnie rozwinięte było w najbliższej okolicy Zduńskiej Woli – lokalnego ośrodka miejskiego, który wpływał w mniejszym lub większym stopniu na tutejszych mieszkańców. Także handel miał swoje znaczenie, a każdy mieszkaniec był częstszym lub rzadszym klientem sklepu, targu czy jarmarku lub też korzystał z możliwości zakupu u wędrownego sprzedawcy, ale także sam sprzedawał swoje produkty. Reszta działów gospodarki nie miała większego udziału w całokształcie gospodarczym, ale ci usługodawcy byli potrzebni, a zwłaszcza ci, którzy świadczyli usługi dla mieszkańców, jak piekarze, rzeźnicy czy kowale. Jednocześnie nie wszystkie zawody były tutaj reprezentowane, ale miejscowi mogli zawsze skorzystać z wielu innych usług w Zduńskiej Woli. A podstawowym problemem, nie była dostępność towarów czy usług, ale brak środków finansowych, które można było na nie przeznaczyć.

Na terenach wiejskich życie polityczne nie było zbyt aktywne. Najbardziej zaangażowani mieszkańcy wchodzili w skład lokalnych oddziałów różnych partii politycznych, ale takowych na terenie obecnej gm. Zduńskiej Woli nie było zbyt wiele. Natomiast senność życia politycznego przerywały kampanie wyborcze i wybory. W nich miejscowa ludność brała tłumnie udział, a zwłaszcza w latach 1919-1930, bo dla dwóch ostatnich aktów wyborczych brak danych, ale w nich, prawdopodobnie tak jak w kraju uczestniczył mniejszy odsetek mieszkańców. Sympatie polityczne rozkładały się różnie. Pierwszą kampanię wygrała centroprawica, a w kolejnych traciła swoje poparcie na rzecz PPS i PSL-Wyzwolenie, acz partie chłopskie miały tutaj mniejsze poparcie, niż wynikałoby to z potencjalnego rolniczego charakteru tych terenów. Od 1928 r. coraz większe znaczenie miał obóz rządowy, a od 1935 r. mieszkańcy mogli tylko na nich głosować. Największy sukces spośród miejscowych odniósł Piotr Rychlik z Czech, który był posłem w latach 1928-1930 i zastępcą posła w latach 1930-1935⁶⁴⁴.

Wiele zrobiono w dziedzinie szkolnictwa powszechnego. Zapoczątkowany żywiołowy ruch oświatowy w czasie I wojny światowej trwał w dwudziestolecie. Działo tutaj kilkanaście szkół powszechnych, zazwyczaj małych, gdzie warunki nauczania były jednak trudne. Mimo wszystkich problemów, z jakimi przyszło się mierzyć nauczycielom i uczniom, jak też i władzom, wzrastał odsetek dzieci, które mogły nabyć podstawowe umiejętności czytania i pisania, a także poznać przynajmniej w mniejszym lub większym stopniu inne dziedziny wiedzy i świata współczesnego. Mimo wielu wysiłków nie udało się objąć nauką szkolną 100% dzieci.

Sporo uwagi przykładano do spraw drogowych, a mieszkańcy wciąż naprawiali i budowali drogi w ramach szarwarku – świadczenia na poły pańszczyźnianego. Jednak mimo wielu działań, to utwardzone drogi należały do rzadkości. Mieszkańcy nadal podróżowali przede wszystkim pieszo, a niezastąpionym środkiem transportu towarów był konny wóz. Następował powolny rozwój komunikacji rowerowej, a mieszkańcy mogli

⁶⁴⁴ Był także zastępcą posła w kadencji 1922-1927, ale wówczas pracował jako nauczycielem w szkole powszechnej w Złoczewie. Zob.: T. i W. Rzepeccy, *Sejm i Senat 1922-1927...*, s. 179.

korzystać z komunikacji autobusowej i kolejowej. W tej ostatniej ważnym wydarzeniem była budowa magistrali węglowej i parowozowni w Karsznicach. Natomiast samochód był poza dostępem dla bez mała wszystkich mieszkańców.

Dwudziestolecie międzywojenne charakteryzowało się powstawaniem wielu różnorodnych stowarzyszeń i organizacji – ich paleta była bardzo szeroka. Na obszarach wiejskich duże znaczenie miały straże pożarne, ze względu na ogromne zagrożenie pożarowe. Także kółka rolnicze propagujące postęp w rolnictwie i spółki wodne regulujące stosunki wodne miały swój wkład w życie społeczno-gospodarcze. Duże znaczenie miały także stowarzyszenia i bractwa katolickie, łączące najbardziej aktywnych religijnie mieszkańców pod przewodnictwem miejscowego proboszcza.

Dwudziestolecie międzywojenne nie jest okresem historycznym, który można określić jednoznacznie. Obok wielu blasków (pominąwszy bezapelacyjną pozytywną kwestię własnej podmiotowości państwowej) jak chociażby rozwój szkolnictwa powszechnego, był to okres naznaczony wieloma problemami, z których na czoło wysuwają się problemy gospodarcze w dominującym tutaj rolnictwie.

Jarosław Stulczewski

CZAS OKUPACJI NIEMIECKIEJ (1939-1945)

1. Działania wojenne

Wielu mieszkańców opisywanych terenów w pierwszych dniach września 1939 r. walczyło w szeregach armii polskiej. Byli też tacy, którzy zostali zatrudnieni przy organizowaniu zaopatrzenia dla armii, czy też przygotowywaniu umocnień obronnych m.in. na linii rzeki Warty w okolicach miejscowości Beleń-Strońsko. Jedni zginęli na froncie¹, inni broniąc polskich miast i wsi², a niektórzy dostali się do niewoli niemieckiej i sowieckiej, z której wielu w początkowej fazie wojny zbiegło. Zdarzało się, że po zakończonej walce część powróciła zwolniona przez dowódców rozbitych jednostek. Wielu, po powrocie w rodzinne strony włączyło się w działalność podziemną, wykorzystując swoje doświadczenia wojskowe i umiejętności organizacyjne. Jeszcze inni wrócili w rodzinne strony, zwolnieni po kilkumiesięcznej odsiadce w obozie jenieckim³.

¹ W trakcie kampanii polskiej polegli, m.in. wywodzący się ze wsi Czechy – Józef Kaczmarek, s. Wawrzyńca (ur. 1911) i Franciszek Kaczmarek, s. Macieja (ur. 1914). Zob. J. Stulczewski, E. Nejman, *Czechy. Dzieje miejscowości*, Zduńska Wola 2019, s. 107.

² Mieszkaniec kolonii Osmolin Henryk Klimczak (19 lat) we wrześniu 1939 r. brał udział w obronie Lublina. Zmarł w wyniku odniesionych ran 20 IX 1939 r. w lubelskim szpitalu św. Wincentego. Zob. W. Białasiewicz, A.L. Gzella, *Bronili Lublina. Wrzesień 1939*, Lublin 1994, s. 228.

³ W rodzinne strony, zwolnieni po kilkumiesięcznej lub kilkuletniej odsiadce w obozach jenieckich, powrócili, m.in. Piotr Chudowski (ur. 1916 w Pratkowie) – żołnierz 31 Pułku Strzelców Kaniowskich (dalej: pSK), osadzony w Stalagu I-A w Stabławkach (nr jeniecki 56739); Bronisław Fice (ur. 1910 w Izabelowie) – z zawodu tkacz, kapral 37 Łęczyckiego Pułku Piechoty, wzięty do niewoli 17 IX 1939 r. w Garwolinie, przebywał w Stalagu I-A w Stabławkach (nr jeniecki 15517); Władysław Glinkowski (ur. 1914 w Gajewnikach) – żołnierz 101 Rezerwowego Pułk Ułanów, trafił do Stalagu I-A w Stabławkach (nr jeniecki 34054); Stefan Janicki (ur. 1914 w Izabelowie) – kapral Korpusu Ochrony Pogranicza, przebywał w Stalagu II-C w Woldenbergu (nr jeniecki 6258); Józef Jonczyk (ur. 1913 w Krobanówku) – strzelec 31 pSK, osadzony w Stalagu XI-B w Fallingbostel (nr jeniecki 5624), zwolniony 5 IX 1940 r.; Wojciech Kardacki (ur. 1915 w Czechach) – do niewoli wzięty 21 IX 1939 r. w Babsztynie i skierowany do Stalagu II-A w Neubrandenburg (nr jeniecki 20216), zwolniony 4 IX 1940 r.; Piotr Kaczmarkiewicz (ur. 1913 w Krobanowie) – żołnierz 31 pSK, jeniec wojenny Stalagu XXI-A w Ostrzeszowie (nr jeniecki 13391), zwolniony 7 IX 1940 r.; Ma-

Powiat sieradzki znalazł się w pasie działań Armii „Łódź”, która miała za zadanie zorganizować obronę od Błaszek na północ do Przedborza na południowy wschód (120 km). Na rzekach Warcie i jej dopływie Widawce przygotowywano główną linię oporu tego odcinka frontu polsko-niemieckiego. Odległość tej pozycji od granicy wynosiła na obu skrzydłach ok. 90 km, w środku pasa działań ok. 60 km. Teren dzisiejszej gminy Zduńska Wola znalazł się w bezpośrednim zapleczu tej armii, zaledwie kilka kilometrów od Belenia i Strońska, miejsca gdzie odbyła się największa i najdłuższa trwająca bitwa obronna na rzece Warcie.

Z chwilą agresji 1 września 1939 r. wojsk niemieckich, linię obrony liczącą ponad 100 km podjęły trzy polskie dywizje piechoty – 10, 28, 30 oraz Wołyńska Brygada Kawalerii. Sztab gen. bryg. Franciszka Dindorf-Ankowicza, dowódcy 10 Kaniowskiej Dywizji Piechoty zlokalizowano w Sieradzu. Do działań na dalekim przedpolu głównej linii oporu wyznaczono 28 i 30 pp wraz z mniejszymi jednostkami. W rejonie tzw. przysiółka sieradzkiego pozostał tylko 31 pSK, który stacjonował od roku 1935 w Sieradzu⁴. O świcie 1 września na siły polskie nacierała 8 i część 10 Armii niemieckich⁵. Posiadały one miazdzącą przewagę, dodatkowo powiększoną przez wsparcie lotnicze. Polskie oddziały zmuszone były do obrony na wysuniętych pozycjach. W ostrych walczach z dywizjami niemieckimi wziął udział wysunięty ku granicy 28 pSK ppłk Wincen- tego Kurka oraz I dywizjon 10 Pułku Artylerii Lekkiej z Łodzi. W południe 2 września gen. Juliusz Rómmel nakazał odwrót 10 DP na główną linię obrony za Wartę⁶. Wyco-

rian Kosecki (ur. 1916 w Gajownikach) – strzelec batalion straży granicznej, trafił do Stalagu IV-A w Elsterhorst (nr jeniecki 672), zwolniony 25 VII 1940 r.; Bolesław Kowalski (ur. 1914 w Janiszewicach) – strzelec 31 pSK, do 13 września 1939 r. przebywał w Stalagu XI-A w Altengrabow, następnie w Stalagu XI-B w Fallingbostel (nr jeniecki 13365); Józef Krakowiak (ur. 1909 w Gajownikach) – kanonier, przebywał w Stalagu XI-A w Altengrabow (nr jeniecki 32778); Feliks Lewandowski (ur. 1910 w Izabelowie) – strzelec 31 pSK, trafił do Stalagu IV-B w Mühlbergu (nr jeniecki 6942), następnie był w Stalagu XI-A w Altengrabow; Karol Pacelt (ur. 1915 w Janiszewicach) – starszy szeregowy 31 pSK, który dostał się do niewoli niemieckiej 23 IX 1939 r. pod Kozienicami i przebywał w Stalagu III-A w Luckenwalde (nr jeniecki 84179); Kazimierz Placek (ur. 1913 w Wojsławicach) – z zawodu kelner, strzelec 31 pSK, 27 IX 1939 r. dostał się do niewoli niemieckiej w Warszawie, przebywał w Stalagu I-A w Stablawkach (nr jeniecki 19790); Jan Rychlik (ur. 1914 w Czechach) – służący w 31 pSK, do niewoli wzięty 16 IX 1939 r. w Garwolinie i osadzony w Stalagu VI-A w Hemer (nr jeniecki 3324); Józef Rychlik (ur. 1913 w Wojsławicach) – strzelec 31 pSK, do niewoli niemieckiej trafił 1 X 1939 r. w Lublinie, osadzony w Stalagu V-B w Villingen (nr jeniecki 5009), zwolniony 23 VII 1940 r.; Antoni Strzeszewski (ur. 1908 w Czechach) – żołnierz 10 pp, dostał się do niewoli niemieckiej 18 IX 1939 r. pod Iłowem i przebywał w Stalagu VI-A w Hemer, skąd został zwolniony 30 VIII 1940 r.; Zenon Szeller (ur. 1916 w Janiszewicach) – przebywał w Stalagu IV-A w Elsterhorst (nr jeniecki 6962). Zob. Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu (dalej: CMJW), sygn. WA-St-St.IIIA,I.4858-4881; WAST-St.VIA,I.1; WAST-St.VIA,I.13; WAST-St.VIA,I.362; WAST-St.IVA,I.846; WAST-St.VC,I.241; Kartoteki jeńców wojennych PCK.

⁴ J. Matusiak, A. Ruszkowski, *31 Pułk Strzelców Kaniowskich*, „Na Sieradzskich Szlakach” (dalej: NSS) 2005, nr 1, s. 10.

⁵ W. Kozłowski, *Działania wojenne we wrześniu 1939 r.*, [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, Łódź 1977, s. 482.

⁶ M. Milak, *Warta i okolice we wrześniu 1939 r. – kronika wydarzeń*, NSS 1998, nr 3, s. 15.

fanie się tej jednostki nie przebiegło bezproblemowo, gdyż przedłużały się walki na pozycjach przejściowych. Duże problemy stwarzały brak łączności i znaczne odległości. Mimo to rano 4 września wspomniana dywizja zajęła pozycje obronne nad Wartą⁷. Główny atak niemiecki odbył się w nocy z 4 na 5 września na jej lewe skrzydło.

Tej nocy Niemcy nie spali, gdyż postanowili pod osłoną ciemności forsować Wartę. Główny nacisk jednostek nieprzyjaciela zaznaczył się na południowym odcinku dywizji pod Beleniem i Strońskiem. Po zapadnięciu zmroku drobne oddziały piechoty sforsowały koryto rzeki i usadowiły się na wale ochronnym po wschodniej jej stronie, w bezpośrednim sąsiedztwie mocno rozciągniętych pozycji polskich. W pięć minut po północy artyleria niemiecka otworzyła ogień, który trwał niemal trzy godziny. Polskie oddziały znalazły się w fatalnym położeniu. Ok. trzeciej nad ranem ogień artyleryjski został wydłużony, a na Beleń wyszło silne natarcie piechoty niemieckiej, trafiając na stanowiska



Ryc. 1. Józef Kaczmarek (Czechy), poległ w wojnie obronnej

Źródło: ze zbiorów Marka Woźniaka

III batalionu i 4 kompanii 30 pp. Oddziały polskie stawiały zdecydowany opór. W zażartej walce dochodziło kilkakrotnie do stać na bagnety. Rosły straty w ludziach. O świcie 5 września natarcie niemieckie pod Beleniem zostało zatrzymane, lecz walki trwały dalej⁸. Na odcinku 30 pp rozgorzała największa i najdłużej trwająca bitwa obronna na Warcie. Niemcy przerzucili przez rzekę nowe siły, które odparły przeciwuderzenie obrońców i same przeszły do natarcia. Jednocześnie na pozycje obrońców skierowano silny ostrzał artyleryjski. Główne walki zogniskowały się wokół wzgórz: z tzw. wiatrakiem pod Beleniem i drugim tzw. ze stogiem siana pod Strońskiem. Po 2-3 godzinach zmagania obrona polska została złamana, choć załogi poszczególnych punktów oporu trwały wciąż w miejscu. Siły II i III batalionu 30 pp odskoczyły do lasu Piaski-Zygmuntów, aby zreorganizować się do przeciwuderzenia. Następną fazą walk to kontrataki polskie na utracone pozycje. W ciągu przedpołudnia 5 września wyszło przeciwnatarcie III batalionu 31 pp od północy po osi wsi Rzechta i Piaski. Jednak silny ogień artylerii niemieckiej zza rzeki zmusił atakujących do wycofania się w kierunku szosy Sieradz – Zduńska Wola, zatłoczonej wycofującymi się pozostałościami pułków⁹. Batalion ten nie powrócił już na pole walki, podjęto decyzję o odwróceniu w kierunku na Wojsławice.

⁷ W. Kozłowski, *Działania wojenne...*, s. 488.

⁸ A. Zawilski, *Bitwy polskiego września*, Warszawa 1972, s. 200-201.

⁹ Tamże, s. 203-204.

Do przeciwnatarcia na Strońsko ruszył 4 pp Leg. z Kielc ppłk. Bronisława Lali-
czyńskiego. Jednak nieprzyjaciół zajął już Zapolice. Po półtoragodzinnym oczekiwaniu
na artylerię polską, jednostka decydowała się nacierać bez wsparcia ogniowego. Tylko
artyleria pułkowa miała ogniem na wprost wyrzucić żołnierzy Wehrmachtu z folwarku
Zapolice. Skutek tego posunięcia był natychmiastowy i piorunujący. Wprawdzie ogień
bezpośredni dwóch dział mocno zachwiał ukrytymi w zabudowaniach Niemcami, ale
artyleria nieprzyjaciela zza zniszczyła polską artylerię. Między Strońskiem i Zapolicami
nastąpiło zwanie dwóch natarć. W rezultacie pod silnym ogniem artylerii niemiec-
kiej, któremu odpowiedziały wreszcie polskie baterie, przeciwnicy zalegli przed sobą
całkowicie wyczerpani. Nastąpił nieuchronny kryzys zaciętej walki. Narastające zagro-
żenie oznaczało pośpieszny i chaotyczny odwrót jednostek polskich w kierunku Szad-
ku. Już popołudniem 5 września pierwsi żołnierze Wehrmachtu pojawili się w okoli-
cy Wojsławic. Niemcy nie przeszli od razu do pościgu, gdyż byli zmęczeni krwawymi
walkami, bombardowali jednak do zmroku drogi odwrotu pod Szadkiem i Zduńską
Wolą, a przez całą noc ostrzeliwali je prowadzonym precyzyjnie ogniem artylerii. Świa-
dectwem walk w tych okolicach jest mogiła poległych 5 września 1939 r. 6 NN żoł-
nierzy polskich, w prawym narożniku cmentarza parafialnego w Korczewie. Możliwe,
że zmarli oni w trakcie odwrotu w wyniku odniesionych ran. Inne informacje głoszą,
że zostali oni zabici przez niemieckich dywersantów z V kolumny (taki również napis
widniał na pierwotnej tablicy na grobie)¹⁰.

W czasie działań wojennych miejscowości na omawianych terenach nie doznały po-
ważniejszych zniszczeń, bowiem nie były one w centrum walki, za wyjątkiem wsi Osmo-
lin, Piaski i Polków. W wyniku ostrzału artyleryjskiego przez armię niemiecką uległo
spalenia 10 zagród oraz budynek strażnicy wraz z sprzętem w Polkowie¹¹. Już 1 września
1939 r. 2 bomby spadły na wieś Osmolin, a pobliskie miasto Zduńska Wola 3 września
zostało zbombardowane przez niemieckie lotnictwo Luftwaffe. Pierwsze bomby spadły
o godz. 9.25 na kościół katolicki pw. WNMP, przebijając strop nad prezbiterium i ra-
niąc stojącego przy ołtarzu wikariusza ks. Bernarda Srokę oraz zebranych na nabożeń-
stwie ludzi. Zniszczeniu uległ dach i sklepienie nad ołtarzem. Wokół kościoła było wielu
zabitych¹². Bomby zrzucono także wzdłuż ulic: Kościelnej, Dolnej, Złotej, Paprockiej,
Zduńskiej, Widawskiej, Szadkowskiej i Torowej (szczególnie w pobliżu dworca kolejo-

¹⁰ Na grobie zlokalizowanym we wschodniej części cmentarza w Korczewie w 2005 r. dokonano wymiany
tablicy, zmieniając jej dotychczasową treść i wygląd. Pojawiła się także dodatkowo nowa tablica, wspomi-
nająca o spoczywającym tam poległym 6 IX 1939 r. por. rez. Janie Gajdzińskim z 10 pal. W obliczu braku
prac badawczych i sondażowych w obrębie mogiły, trudno potwierdzić fakt spoczynku wspomnianego
oficera. Zob. G. Sztandera, P. Kurowicz, J. Szewczyk, *Z dziejów kościoła i cmentarza parafialnego w Kor-
czewie, Zduńska Wola 2012*, s. 106-108; J. Szubzdą, *Mogiły żołnierzy września 1939 r. na sieradzkiej ziemi*,
NSS 2009, nr 3, s. 47.

¹¹ S. Datner, *55 dni Wehrmachtu w Polsce. Zbrodnie dokonane na ludności cywilnej w okresie 1 IX-25 X
1939 r.*, Warszawa 1967, s. 82, 86; Kronika wsi Polków, b.p. (kopia w posiadaniu autora).

¹² T. Kościan, *Kalendarium Zduńskiej Woli*, Zduńska Wola 1995, s. 33; M. Budkiewicz, *Kościelne dzieje
Zduńskiej Woli*, Zduńska Wola 2017, s. 127.

wego i wiaduktu). Przed południem (ok. 11.25-11.35) zostały zrzucone także bomby na stojące wagony kolejowe z ludnością z Poznańskiego na torach we wsi Czechy, czekające na możliwość wjazdu na dworzec w Zduńskiej Woli¹³. Trafienia dokonały prawdopodobnie samoloty 3 Staffel I./StG 77. O ofiarach śmiertelnych w wyniku tego ataku wspomina mieszkaniec Czech Józef Mocny: „Było to 3 września 1939 roku, w niedzielę. W godzinach przedpołudniowych kilka samolotów niemieckich lecących w kierunku Zduńskiej Woli, we wsi Czechy zbombardowało pociąg, którym ewakuowano urzędników z Kalisza. Podczas tego ataku zabito 5 osób. Byli to: 11-letni Janusz Piskorski, Władysław Ropelewski, Stanisław Denus (inż. leśnik), Tadeusz Brzozowski (wszyscy z Kalisza) oraz kobieta o nieustalonym nazwisku”¹⁴.

Wkraczający na omawiane tereny Niemcy nie dopuścili się większych zbrodni, odmiennie do reszty powiatu sieradzkiego¹⁵. Znany jest tylko przypadek mieszkańców Polkowa, Józefa Cieślaka i Mikołaja Kowalczyka, których żołnierze Wehrmachtu chcieli rozstrzelać. Dzięki wstawiennictwu Wawrzyńca Kardackiego, znającego trochę język niemiecki, który udobruchał Niemców, chłopom darowano życie, aczkolwiek zostali oni dotkliwie poturbowani kolbami karabinów¹⁶. Trzeba pamiętać, że wdzierająca się armia niemiecka od samego początku dokonywała zbrodni na napotkanych po drodze osobach oraz podpałała przydrożne domostwa, zapewne aby siać panikę i niepewność.

2. Niemiecka administracja okupacyjna

Niemieckie wojska okupacyjne na opisywane tereny wkroczyły 8 września 1939 r. Z początkiem września powiat sieradzki zajęty przez Wehrmacht objęty został zarządem wojskowym, a władzę objęli poszczególni dowódcy wojskowi. Stan taki trwał niespełna dwa miesiące. Jednocześnie przystąpiono do tworzenia administracji cywilnej, gdyż zajęte tereny znalazły się w III Rzeszy Niemieckiej. Już 8 października 1939 r. utworzono Okręg Poznań, przemianowany w styczniu 1940 r. na Kraj Warty (Wartheland lub Warthegau). Podzielono go na trzy rejencje: poznańską, inowrocławską i kaliską, przekształconą w czerwcu 1940 r. na łódzką. Ostatnia z wymienionych obejmowała swym zasięgiem 44 powiaty – w tym sieradzki. Zarządcą Kraju Warty został Artur Greiser – namiestnik Rzeszy. Powiatem zarządzał landrat, który sprawował pieczę nad jednostkami terytorialnymi niższego rzędu: wsi, gromady i gminy. Podział ten wynikał z niemieckiej ustawy gminnej z dnia 30 stycznia 1935 r. Rozpoczęto szybkie zastępowanie Polaków pracujących w urzędach przybyłymi z Rzeszy funkcjonariuszami NSDAP. Władzę policyjną przejęła żandarmeria. Jedynie niższe stanowiska powierzo-

¹³ B. Rychlik, Zdarzenia które miały miejsce w moim życiu. III. Czas wojny, mps [2005], s. 3.

¹⁴ Ofiary te nie zostały do tej pory potwierdzone. Według Józefa Mocnego zostały pochowane obok torowiska, a po wojnie przeprowadzono ekshumację. Zob. „Życie Zduńskiej Woli” 1991, nr 4, s. 3; D. Buszyński, *Tragiczna niedziela: bombardowanie Zduńskiej Woli 3 września 1939 r.* Cz. 2, NSS 2022, nr 1, s. 40.

¹⁵ J. Milczarek, *Zbrodnie Wehrmachtu w powiecie sieradzkim w 1939 roku*, „Sieradzki Rocznik Muzealny” 1988, t. 5, s. 31-52; J. Szubzda, *Zbrodnie Wehrmachtu*, NSS 2009, nr 3, s. 31-35.

¹⁶ Kronika wsi Polków, b.p. (kopia w posiadaniu autora).

no Polakom znającym język niemiecki, podlegającym ścisłemu nadzorowi. Powiatom, miastom i gminom wiejskim wyznaczono komisaryczne zarządy. Komisarzami powiatowymi (Landkommissaren) i miejskimi (Stadtkommissaren) mianowano wyższych urzędników z III Rzeszy. Komisarzami gmin wiejskich (Amtkommissaren) zostali miejscowi volksdeutsche. Ci ostatni na omawianym obszarze byli kierownikami administracji w podległych im gminach. Nie mieli jednak tak szerokich kompetencji, jak komisarze powiatowi. Byli oni jedynie wykonawcami ich poleceń, nie posiadali praktycznie bliżej określonego zakresu obowiązków. Do głównych ich zadań należało: zabezpieczenie aprowizacji wsi, uregulowanie wszelkich zaległości i opłat podatkowych, wyznaczenie i ściąganie dostaw żywności, kontrola cen, zabezpieczenie i ochrona majątku gminnego, naprawa i utrzymanie dróg, sporządzanie statystyki ludności i ewidencja jej ruchu. Byli oni również odpowiedzialni za szybkie informowanie ludności zamieszkałej na podległym im terenie o zarządzeniach władz zwierzchnich¹⁷. Do połowy roku 1943 granice powiatu sieradzkiego nie uległy zmianie, a jego teren dzielił się na 5 obwodów miejskich (Stadtbezirke): Sieradz, Szadek, Warta, Zduńska Wola, Żłoczew i 18 obwodów wiejskich (Amtsbezirke): Barczew, Bartochów, Bogumiłów, Brzeźnio, Charłupia Mała, Godynice, Gruszczyce, Klonowa, Krokocice, Majaczewice, Męka, Rossoszyca, Wierzychy, Wojsławice, Wróblew, Zadzim, Zduńska Wola, Żłoczew. Granice ich pokrywały się ściśle z granicami przedwojennych gmin.

Gminy wiejskie i mniejsze miasta Kraju Warty nie zostały jednak objęte niemiecką ustawą gminną z roku 1935 i nie otrzymały nawet pozorów samorządności. Słabość niemieczyny na tym terenie zdecydowała o tym, że hitlerowski reżim musiał zrezygnować z samorządu i oprzeć swoją administrację na systemie wyznaczonych odgórnie komisarzy.

W 1941 r. powiat sieradzki liczył 168 191 mieszkańców, głównie Polaków. Większość utrzymywała się z pracy w rolnictwie – 68%. Z przemysłu i rzemiosła żyło 20% osób, z handlu, komunikacji i transportu 6%, wolne zawody uprawiało 4%, a 2% stanowiły inne. W 1940 r. najliczniejszą gminą wiejską była Zduńska Wola, gdzie mieszkało 12 991 osób, najmniejszą Charłupia Mała, w której było 3 422 mieszkańców. Miasta zamieszkiwało odpowiednio: Zduńska Wola – 22 904, Sieradz – 10 537, Żłoczew – 5 069, Warta – 4 360 i Szadek – 3 113¹⁸.

W gminach wiejskich funkcję okupacyjnych wójtów pełnili komisarze obwodu wiejskiego. Podlegali oni landratowi, który dokonywał aktu nominacji na ten urząd, a powoływani przez namiestnika Kraju Warty bądź prezesa rejencji łódzkiej. Komisarze w Sieradzkim, których najwięcej pochodziło ze Szczecina, byli urzędnikami landratu¹⁹. Na czele

¹⁷ J. Baranowski, *Hitlerowska administracja ogólna w Sieradzkim*, „Biuletyn Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi Instytutu Pamięci Narodowej” (dalej: Biuletyn) 1994, t. 3, s. 19-20.

¹⁸ Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), Namiestnik Rzeszy w Okręgu Kraju Warty – Poznań, sygn. 590.

¹⁹ J. Baranowski, *Gmina wiejska w Kraju Warty*, [w:] *Gmina wiejska i jej samorząd*, red. H. Brodowska, Warszawa 1989, s. 581.

gminy Wojsławice stał Schmidt (imienia nie ustalono) ze Szczecina, a w gminie Zduńska Wola komisarzem był Joseph Gahlen z Warendorf²⁰.

Wielu okupacyjnych komisarzy (wójtów lub burmistrzów), pochodzących z Rzeszy, a zainteresowanych pracą w Kraju Warty, powoływało się na uczestnictwo w kampanii wojennej przeciwko Polsce we wrześniu 1939 r. (Polenfeldzugteilnehmer). Takim przykładem był Alois Versen, w czasie agresji na Polskę porucznik Wehrmachtu, który szybko (1 listopada 1939) został oddelegowany z Höxter nad Wezerą na stanowisko burmistrza Zduńskiej Woli²¹.

gorliwością w pracy wyróżniali się niektórzy komisarze obwodów miejskich i wiejskich, zwłaszcza wspomniany Gahlen (w obwodzie zduńskowolskim/gminie). W nagrodę za „osiągnięcia” w pracy uzyskał nominację z komisarycznego zarządcy na pełnoprawnego komisarza²². Każdy z urzędów obwodowych wiejskich miał zazwyczaj 5 wyodrębnionych oddziałów: administracji głównej, kasy obwodowej, opieki społecznej, podatków i meldunkowy. Należy stwierdzić, że od połowy listopada 1939 r. cała administracja cywilna w powiecie sieradzkim znalazła się już w rękach Niemców, a Polacy, którzy się jeszcze ostali na zajmowanych stanowiskach, pełnili tylko funkcje pomocnicze i tymczasowe, gdyż niebawem zostali usunięci, pozostawiono tylko niewielkich fachowców.

Obwody wiejskie oraz stojący na ich czele komisarze stały się ważnym ogniwem w hitlerowskiej polityce germanizacji ziem wcielonych do III Rzeszy, gdyż odpowiadali oni za realizację w terenie zarządzeń dotyczących germanizacji, wysiedlenia, ściągania kontyngentów czy sporządzania list osób wysyłanych na roboty przymusowe do Niemiec. Na początku 1940 r. w Zduńskiej Woli pracowało 13 urzędników, w tym 6 Polaków²³. Przed rokiem 1939 miasto zamieszkiwał spory odsetek ludności pochodzenia niemieckiego i zapewne w początkowej fazie okupacji Niemcy nie byli w stanie obsadzić niższych stanowisk administracyjnych wyłącznie zaufanymi i oddanymi sobie osobami, a za takich w gminach, które znalazły się w Rzeszy nie mogli przecież uchodzić Polacy. Oczywiście polityka hitlerowska dążyła do niezwłocznego usunięcia wszystkich Polaków z pracy w urzędach. W szczególności w okręgach wiejskich jednak nie udało się usunąć wszystkich polskich pracowników z urzędów. Podobnie było na poszczególnych wioskach, gdzie funkcję sołtysów pełnili Polacy, gdyż na obszarze gminy nie było ludności niemieckiej. Jednak do takich nie możemy zaliczyć gmin Wojsławice i Zduńska Wola, na których terenie przed 1939 zamieszkiwała ludność narodowości niemieckiej. Warto zaznaczyć, że według spisu powszechnego z roku 1921 w miejscowościach: Anno-pole, Czartki, Czechy, Henryków, Izabelów, Laskowiec, Ogrodzisko, Opiesin, Osmolin,

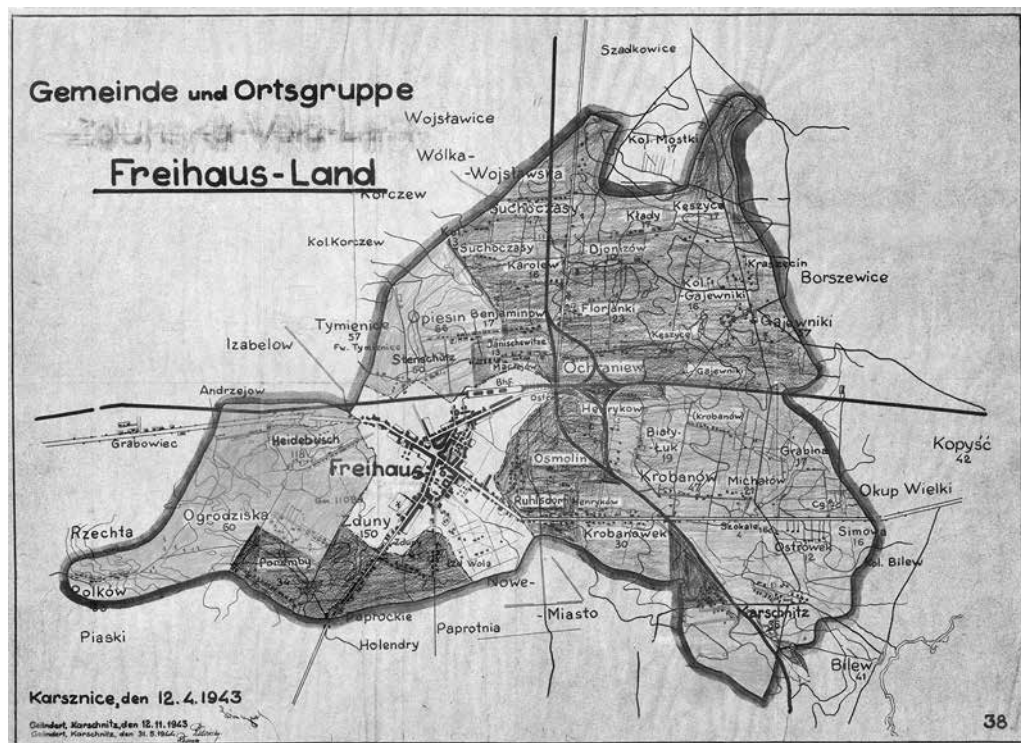
²⁰ APP, Namiestnik..., sygn. 590; *Deutsches Reichs-Adressbuch der Ostgebieten*, Berlin 1941, s. 365, 371.

²¹ W. Porzycki, *Posłuszni aż do śmierci (niemieccy urzędnicy w Kraju Warty 1939-1945)*, Poznań 1997, s. 123.

²² M. Cygański, *Powiat sieradzki w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, „Rocznik Łódzki” 1970, t. 14, s. 97.

²³ Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁ), Prezes Rejencji Łódzkiej, sygn. 236, k. 137.

Poręby, Pratków, Simowa, Stęszycze, Zamłynie, Zborowskie, mieszkały osoby deklarujące narodowość niemiecką. Było to zazwyczaj kilka osób, wyjątek stanowiły wsie: Annopole (169), Opiesin (117), Osmolin (99), Zborowskie (92), Pratków (47)²⁴.



Ryc. 2. Mapa gminy (obwodu wiejskiego) Zduńska Wola (1943)
Źródło: ze zbiorów Juliusza Madalińskiego

Urzędnicy polscy, dyskryminowani na każdym kroku i tolerowani tylko czasowo, a także nie dopuszczani do ważniejszych spraw związanych z realizacją okupacyjnej polityki narodowościowej, odegrali jednak rolę niezbędnych ogniw w niemieckiej administracji. W gromadach i wsiach rolę polskich sołtysów pełnili tzw. Ortsvorsteherowie lub Dorfschulzerowie, którzy byli pomocnikami komisarzy. Od roku 1941 sołtysami byli już tylko sami Niemcy²⁵. W przypadku braku Niemców lub voksdeutsche w danej miejscowości, pełnomocnikiem komisarza mógł zostać Polak. Jednak zdarzało się to bardzo rzadko²⁶. Rola sołtysa na wsi była znacząca, gdyż znając lokalną społeczność na pole-

²⁴ Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników Pierwszego Powszechnego Spisu Ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych, t. 2, województwo łódzkie, Warszawa 1925, s. 103-105.

²⁵ T. Janicki, *Wies w Kraju Warty (1939-1945)*, Poznań 1996, s. 19-21.

²⁶ S. Nawrocki, *Policja hitlerowska w tzw. Kraju Warty 1939-1945*, Poznań 1970, s. 91.

cenie Niemców np. typował osoby przewidziane do wywiezienia na roboty. Niektórzy polscy sołtysi w marę swoich możliwości pomagali osobom potrzebującym zdobyć dokumenty lub kartki żywnościowe.

Już na początku wojny miejscowi Niemcy, zamieszkali w szczególności w pobliskiej Zduńskiej Woli założyli żółte mundury, a na rękawy opaski ze swastykami. Zajęli stanowiska urzędnicze w mieście i na wsi, niektórzy z nich zostali sołtysami. Szybko też stawali się konfidentami, policjantami lub agentami Gestapo, gdyż znali język polski, ludzi i miejscowe realia. Jesienią 1939 r. powołano w Zduńskiej Woli oddział Selbstschutz jako policję pomocniczą do zwalczania wszelkich przejawów polskości. Praktycznie wszyscy z nich należeli do SA, a niektórzy do NSDAP, czyli Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotniczej. Szefem struktur tej partii w gminie Zduńska Wola został robotnik Reinhold Schultz, obywatel polski, narodowości niemieckiej zamieszkały w Ochraniewie. Dopuszczał się on prześladowań ludności polskiej zamieszkującej gminę przez: współdziałanie w wysiedlaniu, odbieraniu mienia i kwalifikowania do dalszych prześladowań²⁷.

Omawiając miejscową administrację okupacyjną należy stwierdzić, że szczególną rolę odgrywały placówki żandarmerii (Gendarmerie). Były to regularne i zorganizowane na wzór wojskowy jednostki policyjne, posiadające liczne posterunki w miastach i większych wioskach. Wszystkie one podlegały sieradzkiej Powiatowej Komendzie Żandarmerii. Teoretycznie formację tę miało wyręczać Schupo (policja ochronna), jednak na tych terenach nie działała.

Żandarmeria praktycznie była obecna we wszystkich akcjach przeprowadzanych w powiecie sieradzkim, w szczególności przy zbiorowych aresztowaniach, wysiedlaniu, wywozie na roboty przymusowe w głąb Rzeszy. Prowadziła rewizje i kontrole na drogach, zatrzymując ludzi i ich legitymując. Dokonywała konfiskaty mienia. Ścisłe współpracowała z Gestapo, informując je o wszystkich sprawach o charakterze politycznym, a zwłaszcza o polskim podziemiu. Spory odsetek żandarmów pracujących na terenie powiatu sieradzkiego wywodził się ze Zduńskiej Woli. Niektórzy z nich często nadużywali swoich uprawnień. Posterunki żandarmerii, mające nadzór nad omawianym obszarem, w 1942 r. ulokowane były w 4 miejscowościach: Annopolu, Karsznicach, Zapolicach (później Piaskach) i Zduńskiej Woli²⁸. Przy każdym z nich

²⁷ Reinhold Schultz (Schulz), ur. 1895 r. we wsi Wilków (pow. łęczycki), syn Edwarda i Florentyny z Kuliszów, aresztowany 16 IV 1945 r. przez UB i osadzony w Sieradzu. Za prześladowanie ludności polskiej z art. 1 §1 lit. a Dekretu PKWN z 31 VIII 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego został skazany 20 X 1945 r. przez Specjalny Sąd Karany w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Sieradzu na karę śmierci. Kierownik Nadzoru nad Prokuraturą i Sądownictwem Specjalnym, z polecenia Ministra Sprawiedliwości 4 XII 1945 r. zawiadomił SSK w Poznaniu, iż Prezydent KRN nie skorzystał z prawa łaski w stosunku do Schultza. Wyrok wykonano. Zob. Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu (dalej: APŁOS), Akta gminy Zduńska Wola (dalej: AGZW), sygn. 98, b.p.; A. Pawlicki, *Procesy osób oskarżonych o popełnienie zbrodni niemieckich w Kraju Warty przed polskimi sądami specjalnymi w latach 1945-1946*, t. 2, Poznań-Warszawa 2019, s. 506-507.

²⁸ IPN Ld 1/7763, k. 22-32.

umieszczono także areszt. Zazwyczaj wiejskie posterunki (Gendarmerie-Posten) zajmowały dwa pomieszczenia w budynkach prywatnych lub dotychczas użytkowane przez władze państwowe, były to nierzadko plebanie. Obsadę każdej takiej placówki stanowiło kilku lub kilkunastu funkcjonariuszy. Średnio na jednego żandarmerma w 1942 r. w powiecie sieradzkim przypadało 1200 mieszkańców, a tylko w latach 1940-1942 pełniło ich tutaj służbę prawie 230²⁹. Dodatkowo w Karsznicach istniał posterunek niemieckiej ochrony kolei (Bahnschutz)³⁰. Aresztowanych za różne przewinienia przetrzymywano w posterunkach tylko tymczasowo, a po stwierdzeniu ich nielegalnej działalności byli oni przewożeni do obozów lub więzienia w Sieradzu. Obecnie nie ma możliwości określenia – nawet w przybliżeniu – liczby osób, które przewinęły się przez areszty wspomnianych wyżej posterunków.

Władze w czasie okupacji utworzyły na terenie gminy Zduńska Wola dwa podobozy (filie) więzienia karnego (Strafanstalt) w Sieradzu: w latach 1940-1944 były to obozy w Janiszewicach i Zdunach³¹. Osadzeni tam więźniowie ciężko pracowali: w Janiszewicach przy warsztatach tkackich, a w Zdunach przy kopaniu torfu i stawów oraz sadzeniu lasu. Wszędzie panował głód, a osadzeni często zapadali na czerwonkę. Filie nazywano różnie: Lager, Aussenlager, Aussenstelle lub Straflager³². Na podstawie nazwy nie można wyprowadzać wniosków odnoszących się do ich form organizacyjnych, ponieważ w tym samym czasie jednym z wymienionych określało nazywano dowolny obóz. W bieżącej korespondencji nazwy te traktowano jako synonimy, choć określenia różnią się pod względem prawnym. Wszystkie obozy były zorganizowane wg powtarzalnego schematu. Na terenie każdego z nich znajdowała się wartownia, pomieszczenia dla administracji i więźniów, kuchnia, łazienka, plac apelowy. Podobny był rozkład zajęć jak i formy represji i zarządzania. Zarówno w więzieniu głównym jak i w obozach stan osobowy więźniów ulegał rotacji. Z Sieradza wysyłano transporty do obozów koncentracyjnych, przenoszono skazanych do innych więzień. Powody skazania i osadzenia w sieradzkim więzieniu były charakterystyczne dla niemieckiej polityki, która nie tylko ograniczała swobodę osobistą ludności polskiej, ale – pozbawiając środków do życia – prowadziła do biologicznej zagłady³³. Niezwykle trudna jest kwestia określenia, choćby w przybliżeniu, liczby osadzonych i zabitych w więzieniu i w jego podobozach. Najczęściej więźniowie ginęli zastrzeleni w czasie próby ucieczki. Złe traktowanie jak również drastyczne warunki pobytu w więzieniu były przyczyną częstych samobójstw wśród skazanych.

²⁹ M. Cygański, *Policja kryminalna i porządkowa III Rzeszy w Łodzi i rejencji łódzkiej (1939-1945 r.)*, „Rocznik Łódzki” 1972, t. 16, s. 61-64.

³⁰ Mieścił się w bloku nr 5 na osiedlu karsznickim (ob. ul. Kałużewskiego 1b), relacja Jana Madalińskiego z 4 III 2023 r. (w posiadaniu autora).

³¹ A. Galiński, *Rola więzienia sieradzkiego w eksterminacyjnej polityce okupanta hitlerowskiego*, Biuletyn 1994, t. 3, s. 28.

³² IPN Ld 11/504, k. 9-10.

³³ J. Milczarek, *Hitlerowskie więzienie karne w Sieradzu*, „Nad Wartą” z 14 IV 1988, nr 15, s. 4; J. Szubzdą, *Więzienne obozy na poligonie sieradzkim w czasie II wojny światowej*, NSS 2010, nr 1, s. 23.



Ryc. 3. Rodzina Śmiałowskich z Białego Ługu wraz z niemieckimi żołnierzami
Źródło: ze zbiorów Jarosława Stulczewskiego

Ze względu na bliskość gmin Wojsławice i Zduńska Wola z miastem Zduńska Wola, na ich terenie nie istniały inne instytucje okupacyjnej administracji. Pozostałe urzędy, takie jak np. Powiatowy Urząd Pracy (Arbeitsamt) czy Powiatowy Urząd Szkolny (Kreisschulamt) zlokalizowane były w ośrodkach miejskich, jak w Zduńskiej Woli i Sieradzu, skąd wykonywały one swoje obowiązki również na analizowanym obszarze.

Władze okupacyjne na terenie gminy Wojsławice i Zduńska Wola w czasie trwania wojny nie dokonały żadnych zmian terytorialnych. W maju 1943 r. Greiser, jako namiestnik Kraju Warty, wydał zarządzenie, którym nakazał natychmiastową zmianę niektórych nazw miejscowości na niemieckie. Jedynie dwie miejscowości z gminy Wojsławice miały zmienione nazwy w mowie potocznej (bez zarządzenia urzędowego), mianowicie Annopole było nazwane „Annafeld” i Zamłynie – „Semlin”, inne zaś nazwy zostały zniekształcone przez użycie odmiennej pisowni niemieckiej³⁴. Inaczej było w gminie Zduńska Wola, gdzie nazwy dwóch wsi zostały zmienione oficjalnym zarządzeniem władz administracyjnych. Były to Karsznice, które stały się Karschnitz oraz Poręby – Rodenfelde³⁵.

³⁴ APŁOS, Akta Gminy Wojsławice w Korczewie (dalej: AGWK), sygn. 758, b.p.

³⁵ *Anordnung über Ortsnamenänderung im Reichsgau Wartheland vom 18 Mai 1943*, „Verordnungsblatt des Reichsstatthalters im Warthegau” 1943, nr 12, s. 106-107.

Na południu powiatu sieradzkiego jesienią 1940 r. utworzono poligon wojskowy Truppenübungsplatz Schieratz. W wyniku podjętych prac, powstały całe kompleksy koszar, obiektów ćwiczebnych z szeroko rozbudowaną infrastrukturą, a granice poligonu obejmowały obszar 370 km². Jego utworzenie wiązało się z potrzebą usunięcia z tego obszaru ogółem 20 712 Polaków do innych powiatów³⁶. Omawiane tereny proceder ten praktycznie ominął, za wyjątkiem wsi Piaski, której mieszkańców w większość wysiedlono³⁷. Miejscowość ta znalazła się w bezpośredniej bliskości z utworzonym z dniem 1 kwietnia 1943 r. Heeresgutsbezirk Schieratz (Okręgiem Wojskowym Sieradz). Teren poligonu nie był zabezpieczony żadnym ogrodzeniem. Istniejące strażnice ze szlabanami były zlokalizowane jedynie przy większych drogach prowadzących na jego teren. Warunkiem wejścia na wyznaczony obszar było posiadanie przepustki, której brak w razie kontroli groził śmiercią. Patrole zostały powierzone posterunkom żandarmerii m.in. w Piaskach.

W tym samym czasie wyrugowano język polski z życia publicznego na obszarze ziem wcielonych do Rzeszy. Już w październiku 1939 r. nakazano likwidację wszystkich polskich napisów na urzędach, instytucjach i sklepach, zastępując napisami w języku niemieckim. Równocześnie wprowadzono poważne ograniczenia w posługiwaniu się językiem polskim. Prezes Rejencji Łódzkiej wydał 8 grudnia 1941 r. zarządzenie policyjne zabraniające używania języka polskiego w miejscach publicznych³⁸. Za nieprzestrzeganie tego zarządzenia groziły surowe sankcje, kary pieniężne, a nawet areszt.

3. Ludność gminy

W połowie grudnia 1939 r. okupant dla celów orientacyjnych przeprowadził policyjny spis ludności na terenie całego Kraju Warty. Działania te były połączone z wydawaniem ludności tymczasowych dowodów tożsamości (Kennkarte) zwanych „palcówkami”³⁹. Może on budzić pewne zastrzeżenia z uwagi na fakt zawyżania danych o liczebności ludności niemieckiej tutaj mieszkającej.

Gminę Zduńska Wola w grudniu 1939 r. zamieszkiwało 12 991 osób, natomiast w roku 1942 było ich 14158. Widać, że liczba ludności w zduńskowolskiej gminie wiejskiej wyraźnie wzrosła w stosunku do końca roku 1939 o 1167 osób. Trudno jednoznacznie wyjaśnić co było tego powodem. Podobna tendencja występowała w całym powiecie sieradzkim. Według niemieckich danych urzędowych z listopada 1944 r. teren gminy Zduńska Wola zamieszkiwało 5942 Polaków, w tym dzieci do 14 lat – 2209, osób powyżej 14 lat – 3737, 5410 Niemców, w tym dzieci do 3 lata – 378, 3-18 lat – 1680,

³⁶ A. Felchner, *Wysiedlenia i przesiedlenia w Sieradzkim podczas II wojny światowej*, Biuletyn 1994, t. 3, s. 58.

³⁷ Przed wojną wieś Piaski liczyła 532 mieszkańców. Według stanu na dzień 1 V 1945 r. miejscowość zamieszkiwały 382 osoby. Zob. APŁOS, Akta gminy Męka w Woźnikach, sygn. 70, b.p.

³⁸ M. Cygański, *Z dziejów okupacji hitlerowskiej w Łodzi*, Łódź 1965, s. 176.

³⁹ T. Olejnik, *Stan ludności na obszarze województwa łódzkiego włączonego do III Rzeszy*, „Rocznik Łódzki” 1972, t. 16, s. 389-390.

powyżej 18 lat – 3352. Ogółem 11352 osób⁴⁰. Liczba mieszkańców stanowczo zmalała o 2806 osób w porównaniu z rokiem 1942.

Na terenie gminy Wojsławice pod koniec 1939 r. mieszkało 5323 osób. Natomiast w roku 1942 gmina liczyła 5736. Liczba ludności w tej gminie wiejskiej nieznacznie wzrosła. Według danych z listopada 1944 r. w gminie Wojsławice mieszkowało 3345 Polaków, w tym dzieci do 14 lat – 1323, osób powyżej 14 lat – 2022, 1093 Niemców, w tym dzieci do 3 lata – 80, 3-18 lat – 416, powyżej 18 lat – 597. Ogółem 4438 osób⁴¹. Liczba mieszkańców, podobnie jak w przypadku gminy Zduńska Wola, zmalała o 1298 osób w porównaniu z rokiem 1942.

Tabela nr 1

Ludność gmin Wojsławice i Zduńska Wola według stanu na grudzień 1939 r.

Wyszczególnienie		Gmina Wojsławice	Gmina Zduńska Wola
1. Przynależność narodowa			
	niemiecka	561	2821
	polska	4753	10150
	ukraińska	3	14
	czeska	1	1
	żydowska	-	3
	rosyjska	-	1
	pozostałe	-	1
2. Język używany			
	niemiecki	543	2818
	polski	4774	10157
	ukraiński	3	12
	czeski	1	1
	żydowski	-	3
	rosyjski	-	-
	pozostałe	2	-
3. Wyznanie			
	ewangelickie	494	1865
	rzymsko-katolickie	4803	11109
	grecko-katolickie	1	14

⁴⁰ J. Milczarek, *Powiat sieradzki w latach okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego...*, s. 522.

⁴¹ Tamże.

	możeszowe	-	3
	prawosławne	3	-
	pozostali	22	-
Młodzież męska powyżej 12 lat i mężczyźni		1818	4786
Młodzież żeńska powyżej 12 lat i kobiety		2034	5067
Dzieci do lat 12		1471	3138
Razem		5323	12991

Źródło: zestawienie własne na podstawie: T. Olejnik, *Stan ludności na obszarze województwa łódzkiego włączonego do III Rzeszy*, „Rocznik Łódzki” 1972, t. 16 [tab. 4]

Zaprezentowanie szczegółowej problematyki ludnościowej na obszarze dzisiejszej gminy Zduńska Wola w poszczególnych latach okupacji niemieckiej nastrocza bardzo poważny problem z racji braku materiałów źródłowych. Rozmieszczenie mieszkańców, z uwzględnieniem informacji o typie miejscowości, obrazuje poniższa tabela.

Tabela nr 2

Rozmieszczenie ludności w 1942 r. w miejscowościach w gminach Wojsławice i Zduńska Wola

Lp.	Nazwa miejscowości	Liczba ludności	Lp.	Nazwa miejscowości	Liczba ludności
Gmina Wojsławice			Gmina Zduńska Wola		
1.	Adamka (o) i Andrzejów (k, o)	36	1.	Benjaminów (k), Biały Ług (k), Cegielnia Krobanów (o)	9
2.	Annapole (w, k)	393	2.	Czechy (w)	1069
3.	Czartki (w)	268	3.	Dionizów (k, m)	.
4.	Izabelów (w, k)	1027	4.	Florianki (k), Gajewniki (w), Gajewniki A (k)	289
5.	Kacze Błota (m)	.	5.	Gajewniki Obrok (k), Gajewniki (o)	.
6.	Korczew (w, k), Korczew Poduchowny (om), Korczew osada młyńska (om)	420	6.	Grabina (k)	.
7.	Laskowiec (w) i Ludwików (om)	74	7.	Henryków (k)	665
8.	Męcka Wola (w, m)	575	8.	Janiszewice (k, f), Józefka (o)	466
9.	Mokre Wojsławskie (o), Mokre Zborowskie (om)	50	9.	Karolew (k, o)	384
10.	Pratków (w)	392	10.	Karsznice (w, m, s)	1802

11.	Rębieskie Nowe (k)	288	11.	Kęszyce (w), Kłady (w, k, o), Kraszęcin (w)	275
12.	Rębieskie Stare (w) i Stradzew (m)	377	12.	Krobanów (w, m)	279
13.	Tymienice (w, m), Wiktorów (l)	497	13.	Krobanówek (w, m)	384
14.	Wojślawice (w, m)	490	14.	Maciejów (k) i Michałów (k)	352
15.	Wólka Wojsławska (w, l)	291	15.	Ochraniew (k)	570
16.	Zamłynie (w), Zamłyńskie Morgi (k)	353	16.	Ogrodzisko (w)	566
17.	Zborowskie (w)	205	17.	Opiesin (w, k)	433
			18.	Osmolin (w, k)	1561
			19.	Osmolin (k)	730
			20.	Ostrówek (w, k) i Pokorne (o)	262
			21.	Polków (w)	388
			22.	Poręby (w)	235
			23.	Rozomyśl (w, o), Simowa (o)	470
			24.	Stęszyce (w)	489
			25.	Suchoczasy (w, k)	519
			26.	Szokale (o)	.
			27.	Wymysłów (k)	369
			28.	Zduny (w)	1592
Razem		5736	Razem		14 158

f – folwark, *k* – kolonia, *l* – las, *m* – majątek, *o* – osada, *om* – osada młyńska, *s* – stacja kolejowa, *w* – wieś

Źródło: AIPN Ld 1/7763, k. 16, 19

Raport Abwehry dla dowództwa niemieckiej 8 Armii w przededniu agresji na Polskę stwierdzał, że żywioł niemiecki był bardzo słaby i występował tylko w okolicach Zduńskiej Woli oraz w południowo-wschodnich rejonach powiatu. Wspomniany raport wymieniał 12 wsi powiatu sieradzkiego (Annopole, Izabelów, Gajewniki, Jeżów, Łobudzice, Marianów, Opiesin, Poręby, Pratków, Wola Będkowska, Wolnica Grabowska, Zamłynie), w których Niemcy mieli posiadać przewagę. To stwierdzenie nie można w pełni uznać za odpowiadające ówczesnym realiom, gdyż wielu z osiadłych tutaj od lat osadników niemieckich przed wojną deklarowało swoją narodowość jako polską, a tylko niektórzy z nich czuli się Niemcami. Tylko pojedyncze miejscowości stanowiły nie-

znaczny odsetek osób deklarujących swoją narodowość jako niemiecką, np. Annopole. Wspomniany raport zwraca również uwagę, że większość ludności niemieckiej stanowili drobni rolnicy. Jedynie w Zduńskiej Woli znajdowali się niemieccy tkacze, rzemieślnicy i przemysłowcy. Obraz ten świadczy o słabości niemczyzny na omawianych terenach⁴².

Aby zwiększyć żywiół niemiecki na tym terenie rozpoczęto akcję przesiedleńczą Niemców – repatriantów, przede wszystkim z Wołynia i Galicji Wschodniej. Wiosną 1942 r. akcja wysiedleń w powiecie sieradzkim połączona była z komasacją karłowatych gospodarstw rolnych, w celu przygotowania „zdrowych ekonomicznie gospodarstw” dla repatriantów niemieckich. W wyniku tej operacji w powiecie sieradzkim w miejsce 14500 gospodarstw małych utworzono 2900 większych. W latach 1940-1941 osiedlono na omawianym obszarze 5454 Niemców wołyńskich i galicyjskich, którym do 15 listopada 1940 r. przyznano 1116 gospodarstw. W latach 1943-1944 rozlokowano w powiecie 4700 Niemców z Ukrainy południowej i wybrzeży Morza Czarnego, ewakuowanych w ślad za cofającym się Wehrmachtem z okupowanych obszarów ZSRR⁴³.

Przybywających na omawiane tereny Niemców z głębi III Rzeszy i z innych państw umieszczano w regionach, wyznaczonych przez komisarza do spraw umocnienia niemczyzny. Jednym z trzech wyznaczonych pasów osadniczych, obejmujących powiat sieradzki, był obszar od Wrocławia poprzez Łódź do Prus Wschodnich. Nazwany został „Die Grenze der Wehrbauern” („Granica Zbrojnych Chłopów”) i wytyczono go z myślą odizolowania Polaków mieszkających w Kraju Warty od ich rodaków przebywających w Generalnej Guberni. Te właśnie tereny miały najszybciej ulec zniemczeniu, a w akcji germanizacyjnej priorytetem stało się osadnictwo wiejskie, zarówno z przyczyn ekonomicznych, jak i politycznych. W pierwszej kolejności chodziło zwłaszcza o skupienie jak najszerzego rolnictwa w rękach niemieckich, a to ze względu na zabezpieczenie żywności dla potrzeb wojny. W kwestiach politycznych, natomiast uważano polskich chłopów za element najbardziej ustabilizowany, silnie związany z ziemią, zatem docelowo planowano sprowadzić do Kraju Warty w pierwszym stadium osadniczym nawet 400 tys. robotników rolnych z Rzeszy i obdarować ich ziemią⁴⁴.

Pisząc o kwestiach ludnościowych wypada wspomnieć o problemie volksdeutschów. Pod naciskiem namiestnika Kraju Warty Greisera, od początku okupacji rozpoczęto tzw. akcję narodowościową, która w efekcie miała doprowadzić do szybkiego zniemczenia tych terenów. Tym celom służyła akcja zmuszania do podpisywania niemieckiej listy narodowościowej DVL (Deutsche Volksliste). Na terenie powiatu sieradzkiego prowadziły ją pla-

⁴² M. Cygański, *Powiat sieradzki w latach...*, s. 90-91.

⁴³ J. Stoch, *Polenreservate w tzw. Warthegau*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce” 1967, t. 17, s. 157-158; K. Majdańska, *Osadnictwo niemieckie w powiecie sieradzkim w latach 1939-1945*, NSS 2006, nr 1, s. 12; M. Cygański, *Centralny Urząd Imigracyjny Reichsführera SS Himmlera jako Komisarza Rzeszy do Umacniania Niemczyzny w Łódzkim (1939-1945)*, „Rocznik Łódzki” 1969, t. 13, s. 122; tenże, *Powiat sieradzki w latach...*, s. 93-94.

⁴⁴ Cz. Łuczak, „Kraj Warty” 1939-1945. *Studium historyczno-gospodarcze okupacji hitlerowskiej*, Poznań 1972, s. 78.

cówki Deutsche Volksliste w Zduńskiej Woli i Sieradzu pod kierunkiem komisarza obwo-
du gminy Zduńska Wola Josepha Gahlena⁴⁵. Do pierwszej i drugiej grupy volksdeutsche-
w zaliczano wszystkich Niemców, którzy deklarowali już przed wybuchem wojny swoją nie-
mieckość, a także posługiwali się językiem niemieckim i wykazywali swój związek z kulturą
niemiecką. Wszystkim tym przyznawano automatycznie obywatelstwo III Rzeszy. Takich
obywateli pochodzenia niemieckiego było jednak bardzo mało w samym powiecie. Nato-
miast do trzeciej i czwartej grupy zapisywano niemal wszystkich Polaków, którym w różny
sposób przypisywano pochodzenie niemieckie, tj. ze względu na posiadane „germańskie”
imiona i nazwiska oraz cechy rasowe, znajomość języka niemieckiego, bądź w inny sposób
ustalane pochodzenie niemieckie. Ze względu na bliskość omawianego obszaru z miastem
Zduńska Wola, gdzie przed wojną istniał silny ośrodek mniejszości niemieckiej, nieco ina-
czej prezentowała się sytuacja w niektórych miejscowościach dzisiejszej gminy Zduńska
Wola. W tym wypadku lista osób które podpisały DVL liczyła setki osób.

Zapewne podjęcie przez Niemców akcji wpisywania osób posiadających niemiec-
kie korzenie na tzw. volkslistę nie przynosiło większych rezultatów. Trzeba to uznać
za porażkę władz okupacyjnych, które na terenach aneksowanych do III Rzeszy wywie-
rały szczególnie silną presję na osoby, które kwalifikowały się do przyjęcia dokumentu
stwierdzającego niemiecką narodowość. Osoby które opierały się podpisaniu listy naro-
dowościowej DVL często doświadczały przykrych konsekwencji. Dochodziło przy tym
do aresztowań i wywożenia do obozów koncentracyjnych. Rodziny aresztowanych, chcąc
ratować swoich bliskich, przyjmowały często volkslistę (jak się później okazało, akcja
ta nie przyniosła upragnionych rezultatów okupantowi). Volksdeutsche w Sieradzkim
zachowywali się w relacjach z ludnością polską w sposób zróżnicowany. Niektórzy byli
bardzo aktywnymi hitlerowcami, inni, posiadający dobre kontakty z Polakami, potajem-
nie udzielali im pomocy i wsparcia, nieraz ostrzegając o grożącym niebezpieczeństwie.

Kilku gospodarzy z omawianych terenów zaliczonych zostało przez Niemców jako
Leistungspolen, czyli tzw. wydajni Polacy. Wspomniana grupa, w postaci Związku Pola-
ków Wydajnie Pracujących (Verband der Leistungspolen), zaistniała formalnie w roku
1943. Była to kategoria zatrudnionych na stanowiskach niezbędnych dla III Rzeszy, speł-
niających swoje obowiązki wzorowo i w związku z tym formalnie uprzywilejowanych
oraz chronionych przed wywózkami. Przysługiwały im niewielkie przywileje, jak pozo-
stanie w mieszkaniu sprzed wojny lub otrzymanie „dobrego” mieszkania po wysiedlo-
nych Polakach i powiększonych przydziałów żywnościowych. Bycie Leistungspole nie
wiązało się z jakimś formalnym zaszeregowaniem, jak podpisanie volkslisty. Często całe
grupy zawodowe lub rodziny były włączane do „wydajnych” Polaków⁴⁶.

W listopadzie 1944 r. ogółem w powiecie sieradzkim odnotowano 822 osoby jako
Leistungspolen, w tym 304 mężczyzn, 213 kobiet i 305 dzieci do 14 lat. W gminie Woj-

⁴⁵ M. Cygański, *Powiat sieradzki w latach...*, s. 94.

⁴⁶ K. Strykowski, *Położenie Polaków „wydajnie pracujących” (Leistungspolen) w Wielkopolsce w latach 1945-1946*, „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny” 2002, t. VIII/IX, s. 165-167.

sławice zarejestrowano jako „wydajnych Polaków” 5 mężczyzn, 4 kobiety, 9 dzieci – razem 18 osób⁴⁷. Według powojennych danych byli to m.in. rolnicy z Korczewa, Rębie-skich i Wólki Wojsławskiej⁴⁸. Z kolei w gminie Zduńska Wola „wydajnych Polaków” było: 47 mężczyzn, 34 kobiet, 52 dzieci – razem 133 osób⁴⁹. Jak nie trudno zauważyć, zjawisko osób zakwalifikowanych jako Leistungspolen wystąpiło w ograniczonej skali.

4. Okupacyjna codzienność

Dla codziennego funkcjonowania mieszkańców opisywanych terenów, fakt że znaleźli się na obszarze włączonym do III Rzeszy, miał bardzo poważne konsekwencje. Niemcy przystąpili do usuwania wszelkich śladów polskości. Akcję usuwania polskich napisów urzędowych, reklamowych, zdejmowania tablic ulicznych, szyldów nad sklepami, kawiarniami, restauracjami rozpoczęto tuż po wkroczeniu wojska niemieckiego. Na ich miejsce montowano niemieckie; ulice, place, rynki i parki otrzymały nowe nazwy. Wszystkie przedsiębiorstwa polskie i żydowskie przeszły pod zarząd niemiecki i na mocy ustawy powierniczej otrzymały zarządców, czyli tzw. treühandlerów. Podobnie stało się z okolicznymi majątkami ziemskimi.

Po ustaniu działań wojennych nauczyciele w większości szkół na terenie powiatu sieradzkiego samorzutnie podjęli naukę, co było w zgodzie z zarządzeniem niemieckich władz okupacyjnych, które nakazywały, by każdy pracownik wracał do miejsca pracy zajmowanego przed 1 września 1939 r. Jednak kadra pedagogiczna była zbyt szczupła w stosunku do potrzeb. W początkowej fazie wojny niektórzy nauczyciele jako oficerowie rezerwy znaleźli się w obozach jenieckich, jak ppor. rez. Władysław Wasiak z Pratkowa. Niektóre szkoły, o jednym nauczycielu w ogóle nie rozpoczęły zajęć lekcyjnych⁵⁰. Nauczanie w szkołach trwało jednak bardzo krótko, bowiem już w listopadzie 1939 r. wszystkie placówki okupant nakazał zamykać. Do pracy przyjmowani byli ponownie jako pedagodzy tylko ci, którzy podpisali volkslistę, a nowo otwarte szkoły były przeznaczone wyłącznie dla dzieci niemieckich.

Zamykanie placówek oświatowych następowało stopniowo w wyniku wysiedleń nauczycieli, aresztowań i deportacji do obozów koncentracyjnych. Jeszcze w grudniu 1939 r. ok. 120 nauczycieli z powiatu sieradzkiego wysiedlono na teren Małopolski. W grupie tej znalazło się 4 nauczycieli z Karsznic. W szkołach, które jeszcze kontynuowały naukę, pozostała nieliczna kadra pedagogiczna, a w większości szkół zaostrzono nadzór nad procesem dydaktycznym. Ostatecznie w lutym 1940 r. władze niemieckie zamknęły na obszarze Kraju Warty ostatnie istniejące polskie szkoły, a ich nauczyciele zostali zwolnieni i poddani represjom.

⁴⁷ APŁOS, Akta miasta Sieradza, sygn. 115, k. 24.

⁴⁸ Tamże, AGWK, sygn. 921, b.p.

⁴⁹ Tamże, Akta miasta Sieradza, sygn. 115, k. 24.

⁵⁰ J. Szubda, *Eksterminacja inteligencji polskiej w Sieradzkim w latach 1939-1945*, Biuletyn 1994, t. 3, s. 43.

Jedną z dłużej funkcjonujących była Szkoła Powszechna we wsi Rębieskie. W jej kronice możemy przeczytać: „szkoła [...] była czynna [...] kilka miesięcy w 1940 r. po której to pracy aresztowano chwilowo zastępującego nauczyciela. Zginął on w obozie koncentracyjnym”⁵¹. Niełatwego zadania prowadzenia placówki podjął się wówczas Eugeniusz Kurowski, zastępując powołanego w czasie wakacji 1939 r. do armii polskiej kierownika szkoły ppor. rez. Bronisława Jarzębiaka. W krótkim jednak czasie Kurowski został zatrzymany przez niemiecką policję i zesłany do KL Mauthausen-Gusen⁵². Miało to związek z prowadzonymi przez okupanta w kwietniu 1940 r. zakrojonymi działaniami o nazwie „Aktion gegen polnischen führenden Personen”, na podstawie których dokonano masowych aresztowań inteligencji (nauczycieli, urzędników, działacze społeczno-politycznych), umieszczając ich w obozie przejściowym w Zduńskiej Woli (fabryce Kuskego) przy ul. Łaskiej. Pod koniec kwietnia 1940 r. większość z nich została wysłana do obozów koncentracyjnych w Dachau i Mauthausen-Gusen, a pozostała reszta (zwłaszcza kobiety) została zwolniona do domów.

Wśród nauczycieli pozostających w czasie okupacji na omawianych terenach, a przez cały jej okres poddawani represjom byli: Franciszek Boroś ze Zdun (pobity przez Niemca, za to, że się nie uklonił, musiał zapłacić 5 mk kary), Władysław Durski z Karsznic (więziony od 7 XI 1940 r. do 31 stycznia 1941 r.), Józef Kawecki z Janiszewic (więziony 4 miesiące w roku 1944), Tadeusz Migaczewski z Korczewa (więziony 2 i pół roku). W obozach jenieckich przebywali: Tadeusz Mazurkiewicz z Wojsławic i pochodzący z Krobanowa por. rez. Stanisław Piekarczyk⁵³. Na roboty przymusowe zostali wysłani: Sylwester Nowicki z Czechów i Zygmunt Rosół ze wsi Rębieskie. Wśród nauczycieli wysiedlonych byli: Marta Cebertowicz, Pelagia Durska z Karsznic, Stanisława Jabłońska z Janiszewic, Jadwiga Kaczorowska z Karsznic, Irena Mazurowska z Gajownik, Barbara Miszańska z Janiszewic, Zygmunt Nowicki z Stęszyc, Stanisława Olczyk z Zamłynia⁵⁴, Stanisław Palma z Wojsławic, Aniela Salij z Piasków, Stanisława Sroczyńska z Krobanowa, Feliks Sroczyński z Krobanowa, Władysław Szablewski z Wojsławic⁵⁵, Genowefa Wasiak z Pratkowa. Były kierownik szkoły we wsi Rębieskie Bronisław Jarzębiak pozostawał w ukryciu⁵⁶.

Na bazie lokalowej zlikwidowanego polskiego szkolnictwa, władze okupacyjne tworzyły placówki oświatowe dla dzieci i młodzieży niemieckiej, tzw. Volksschule w Pratko-

⁵¹ Szkoła Podstawowa w Annopolu Starym, Kronika szkolna szkoły w Rębieskiem [1917-1966], b.p.

⁵² M. Walczak, *Ludzie nauki i nauczyciele polscy podczas II wojny światowej*, Warszawa 1995.

⁵³ Jako oficer rezerwy brał udział w kampanii polskiej. Do niewoli trafił 18 IX 1939 r. pod Kozienicami, przebywał do końca wojny w obozach jenieckich dla oficerów polskich w Niemczech (m.in. w Oflagu IV-C w Colditz, następnie w Oflagu II-A w Prenzlau). Po powrocie do kraju, od kwietnia 1946 r. był nauczycielem w Karsznicach. Zob. CMJW, sygn. WAST-Of.IIA,1.25.

⁵⁴ Wysiedlona 15 XII 1939 r. do Nowego Sącza. Zob. IPN Ld 11/495, k. 67.

⁵⁵ Przebywał także w więzieniu jako zakładnik.

⁵⁶ T. Jałmużna, *Martyrologia nauczycieli województwa łódzkiego w latach okupacji hitlerowskiej (1939-1945 r.)*, „Rocznik Łódzki” 1972, t. 16, s. 364, 372, 381-383, 386; IPN Ld 11/495, k. 36.



Ryc. 4. Janina Jarzębiak, nauczycielka
z Izabelowa

Źródło: ze zbiorów Jarosława
Stulczewskiego

wie i Zborowskim⁵⁷. Przez cały okres wojny na terenie gminy Zduńska Wola działały 4 szkoły dla dzieci niemieckich w Janiszewicach, Karsznicach, Stęszycach i Czechach. Pracowało w nich łącznie 9 pedagogów⁵⁸. W Wojsławicach we dworze w 1941 r. zorganizowano zakład wychowawczy dla starszej młodzieży hitlerowskiej (Schulungsburg). W Zduńskiej Woli istniała zawodowa szkoła rolnicza⁵⁹.

Odpowiedzią na likwidację jawnego polskiego szkolnictwa były tajne komplety, czyli nauczanie konspiracyjne. Na tym terenie odbywało się ono z większymi trudnościami niż na ziemiach Generalnej Guberni. Jednak podjęto taką działalność, a nauka odbywała się w prywatnych mieszkaniach nauczycieli, którzy pozostali na miejscu. Najczęściej tworzone komplety uczniowskie składające się z 2-3 uczniów. Trudno ustalić liczbę domów, w których odbywało się nauczanie. Wiadomo, że na terenie powiatu sieradzkiego tajną naukę prowadziło 13 nauczycieli i 32 nauczycielki⁶⁰. W Polkowie komplety

proceedził ukrywający się należący do kierownictwa konspiracji na opisywanych terenach nauczyciel Edmund Sadowski ps. „Borny”. W mieszkaniu Michała Kowalczyka uczył dzieci gospodarza oraz Jana Klimczaka⁶¹. Działalność w podziemiu ZWZ-AK z tajnym nauczaniem łączyła również Janina Jarzębiak ps. „Hanna” z Izabelowa⁶². Inną osobą prowadzącą konspiracyjne nauczanie (komplety) w Polkowie był Józef Staniucha, a w Gajownikach robiła to Emilia Hilczer⁶³. Jednak w przypadku dwóch ostatnich osób, nie wiadomo nic o ich przynależności do jakiegokolwiek organizacji podziemnej.

Z likwidacją szkół dla Polaków wiązało się ograniczenie możliwości posługiwania się językiem ojczystym. Dotyczyło to w pierwszym rządzie urzędów i instytucji. Niemcy dokonali dewastacji istniejącej w pałacu w Wojsławicach prywatnej biblioteki Antoniego Siemiątkowskiego⁶⁴. Ludność doświadczała szeregu szykan i ograniczeń ze względu na swoją narodowość. Wyjeżdżając poza miejsce zamieszkania musieli posiadać prze-

⁵⁷ J. Szubzdą, *Eksterminacja inteligencji polskiej...*, s. 47.

⁵⁸ APŁOS, AGZW, sygn. 1, b.p.

⁵⁹ M. Cygański, *Powiat sieradzki w latach...*, s. 95.

⁶⁰ T. Jałmużna, *Tajne nauczanie...*, s. 157, 251-252.

⁶¹ Kronika wsi Polków, b.p. (kopia w posiadaniu autora).

⁶² Własnoręczny życiorys Janiny Jarzębiak (w posiadaniu autora); A. Wojakowski, *Zarys dziejów szkolnictwa w Zduńskiej Woli*, Zduńska Wola 2008, s. 40.

⁶³ T. Jałmużna, *Tajne nauczanie...*, s. 158; H. Kozłowska-Dębicka, *Zduńskowolskie wspomnienia*, Zduńska Wola 2008, s. 124.

⁶⁴ IPN Ld 11/495, k. 22.

puszki, limitowano ich dostęp do środków komunikacji, w tym nawet do rowerów. Pojazdy ten musiały być oznaczone białymi pasami na ramie, a ponadto Polakom nie wolno było nimi jeździć w niedzielę. Zabroniono wszelkiej działalności organizacji prowadzonych przez ludność polską, funkcjonowania wszelkich stowarzyszeń kulturalnych.

Z organizacji dotychczas istniejących, dopuszczono tylko istnienie straży pożarnych tzw. Freiwillige Feuerwehr, celem zapobiegania pożarom. Wprowadzono organizację ochrony przeciwpożarowej obowiązującą dotychczas na terenach niemieckich, według postanowień ustawy z 23 listopada 1938 r. o zwalczaniu pożarów. Przedwojenny zarząd straży został rozwiązany. Zwierzchnikami jednostek mogli być tylko Niemcy, a zastępcami lub pomocnikami Polacy, służba w nich dla wielu była obowiązkowa⁶⁵.



Ryc. 5. Straż pożarna we wsi Zborowskie (1942)

Źródło: ze zbiorów OSP w Zborowskim

Raport wywiadowczy polskiego podziemia ZWZ opatrzoney krypt. „Włóczka” z dnia 25 czerwca 1941 r. informował, że „Straż pożarna jest zreorganizowana na sposób niemiecki i całkowicie złączona /Feuer Schutzpolizei/”⁶⁶. Na czele zarządu powiatowego ochotniczych straży pożarnych w powiecie sieradzkim stał kreisführer Thölsted, a podlegali mu gminni dowódcy tzw. wehrführerzy, m.in. w Zduńskiej Woli – Eduard Person⁶⁷.

⁶⁵ J. Stulczewski, *Działalność Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach w latach 1929-1939*, „Biuletyn Szadkowski” 2018, t. 18, s. 60.

⁶⁶ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Armia Krajowa Komenda Główna, sygn. 1326/203/III/55 t. 1, k. 5.

⁶⁷ *Deutsches Reichs-Adressbuch...*, s. 370.

Do obowiązków jednostki należało, jak przed wojną, gaszenie pożarów i uczestnictwo w zwalczaniu miejscowych zagrożeń. Utrudnieniem w służbie było obligatoryjne wprowadzenie do regulaminu organizacyjnego straży języka niemieckiego, w którym wydawano komendy, pisano raporty, pisma i zarządzenia. Strażacy posiadali specjalne umundurowanie, jakie również przysługiwało strażakom w niemieckiej Rzeszy. W przypadku opisywanych terenów tylko niektórzy je otrzymali. We wsi Zborowskie tylko niemiecki dowódca (komendant). Jak podaje tamtejsza kronika strażacka „W okresie okupacji naczelnikiem straży został Kebernik Julius. W skład straży wchodził Niemcy i Polacy”⁶⁸.

Do jednostek strażackich często włączano wszystkich mężczyzn danej społeczności w wieku od 16 do 40 lat, którzy mieli obowiązek stawiania się do pożaru, jak i na ćwiczenia. Niemcy szczególnie na terenach wiejskich bardzo dbali o służby pożarnicze i ich sprzęt, jednostki wyposażano w nowoczesne, jak na tamte czasy, urządzenia i pojazdy do likwidacji pożarów⁶⁹. W Zduńskiej Woli ulokowany był posterunek sygnalizacji przeciwpożarowej gminy⁷⁰.

Na mocy przepisów okupacyjnych wszystkie majątki ziemskie i gospodarstwa rolne powyżej 30 ha w powiecie sieradzkim otrzymały przymusowo zarządców. Majątkiem liczącym 204 ha w Karsznicach zarządzał Röwer; w przypadku dóbr Krobanów (45 ha) i Krobanów Cegielnia (33 ha) brak informacji (podobnie w przypadku majątku w Tymienicach). W największym majątku na omawianych terenach – Wojsławicach (1676,2 ha) zarządzał W. Rühmkorf⁷¹.

Wyrazem wrogości hitlerowców wobec katolicyzmu było niszczenie przydrożnych kapliczek i krzyży, silnie wpisanych w tradycyjną religijność Polaków, np. w 1941 r. we wsi Czechy, młodzież niemiecka zniszczyła duży drewniany krzyż (pogięła i przewróciła) przy użyciu bosaków przeciwpożarowych, a niemiecki sołtys nakazał synom miejscowych gospodarzy Antoniemu Sowale i Bolesławowi Rychlikowi odcięcie resztek tego krzyża od kamienia⁷². Nakazano także rozebranie kaplicy pw. św. Rocha we wsi Piaski i kapliczki w Polkowie oraz fundamentów kościoła w Karsznicach..

Pozbawiając mieszkańców opisywanych terenów możliwości używania narodowego języka, wyznawania religii, w jakiej zostali wychowani, okupant usiłował sprowadzić ich do roli siły roboczej, którą można eksploatować zgodnie z interesem Rzeszy. Wprowadzono godzinę policyjną od 20 do 5 rano, zaciemnianie okien i obowiązek przymusowej pracy (nawet w niedziele i święta) dla osób w wieku 16-60 lat, który od jesieni 1940 r. obniżono do lat 14. Do prac porządkowych i pomocniczych w majątkach i gospodarstwach rolnych wyznaczano dzieci, a nawet osoby liczące 70 lat. Dzieci zmuszono do zbierania, pod nadzorem policji, kamieni, ziół i owoców leśnych. Uciążliwym zajęciem małolet-

⁶⁸ Złota Księga OSP w Zborowskim, b.p.

⁶⁹ J. Stulczewski, *Działalność Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach...*, s. 60-61.

⁷⁰ J. Milczarek, *Powiat sieradzki w świetle źródeł hitlerowskich z lat 1939-1945*, „Sieradzki Rocznik Muzealny” 1991, t. 8, s. 174.

⁷¹ Tamże, s. 179-180.

⁷² B. Rychlik, *Myśli dotyczące „Kamienia-pamiętki” przy krzyżu we wsi Czechy*, mps [2007], s. 11.

Familiennamen <u>Trzcinski</u> Vornamen <u>Czeslaw</u> Beruf <u>ohne</u> Wohnort <u>Michalow</u> <u>Orts-straÙe</u> — <u>Platz</u> — Nr. <u>18</u> Kreis <u>Schieratz</u> Geburtstag <u>19. Juli 1930</u> Geburtsort <u>Borszewice</u> Kreis <u>Lesk</u> Volkszugehörigkeit <u>Polen</u> Staatsangehörigkeit <u>Schutzangehöriger</u> Reichsbürger? <u>nein</u> Gestalt <u>mittel</u> Augen <u>grau</u> Haare <u>blond</u> Gesichtsform <u>rund</u> Besondere Kennzeichen <u>keine</u>	 <i>Trzcinski Czeslaw</i> Unterschrift des Inhabers Vermerk:

Es wird hiermit bescheinigt, daß d. <u>Trzcinski</u> haber, die durch umseitiges Lichtbild dargestellte Person ist und die Unterschrift eigenhändig vollzogen hat. Antrag <u>abgegeben</u> <u>Freinhaus</u> <u>Freinhaus</u>, am <u>8. Juni 1944</u> Der Amtskommissar <i>[Signature]</i> 16. Okt 1944 Verwaltungsgebühr 170 Gebührensteuer	Gilt nicht als Paß! Ausweis für <u>Czeslaw Trzcinski</u> Gültig bis <u>auf Widerruf</u> Best.-Nr. <u>118</u> Ostdeutsche Formulare-Verlag, Danzig

Ryc. 6. Ausweis (zaświadczenie o zatrudnieniu) 14-letniego Czesława Trzcńskiego, mieszkańca Michałowa (1944)

Źródło: ze zbiorów Joanny Trzcńskiej

nich, było zgniatanie gołymi rękami gąsienic bielinka kapustnika na liściach kapusty. Jak wspomina Czesław Trzciński, mieszkaniec Michałowa, przez ciągły i długotrwały kontakt palców z treścią miazdżzonych gąsienic, opuszki palców były popękane, co powodowało przejmujący ból⁷³.

Czas pracy zatrudnionych w rolnictwie mężczyzn w zależności od pory roku wahał się od 6,5 do 11 godzin dziennie. Dla kobiet był on ok. 2 godziny krótszy. Płace robotników rolnych w Kraju Warty ustalono na najniższym poziomie w Rzeszy, np. furmani w 1941 r. zarabiali miesięcznie 37 rm⁷⁴. Po zmianie sytuacji na froncie wschodnim w 1944 r., Niemcy wprowadzili obowiązek pracy dla kobiet, młodzieży, osób starszych, a także schorowanych, za uchylenie się groziły represje.

Dużym obciążeniem były częste rekwizycje, wywłaszczenia oraz kontyngenty, czyli obowiązkowe dostawy różnych produktów rolnych. Dokonywano spisu inwentarza żywego celem zapobiegnięcia nielegalnego uboju lub handlu mięsem, który rozwijał się z uwagi na bardzo niskie normy żywnościowe dla ludności polskiej, przydzielane w ramach wprowadzonego od lutego 1941 r. reglamentowanego zaopatrzenia. W ramach przeprowadzonego spisu w roku 1942 poza bydłem czy trzodą chlewną objęto nawet króliki i drób. Niewypełnienie tych obowiązków skutkowało konfiskatą oraz represjami dla ich gospodarzy. Szczególnie niebezpieczne było łamanie zakazu uboju zwierząt hodowlanych i handel mięsem, za co groziła nawet kara śmierci.



Ryc. 7. Wybudowany przez władze niemieckie dom mieszkalny w Michałowie (stan 2022)

Źródło: ze zbiorów Jarosława Stulczewskiego

⁷³ C. Trzciński, R. Trzciński, I. Trzciński, *Zarys dziejów rodu Trzcińskich z Trzcinki*, [Zduńska Wola] 2020, s. 50.

⁷⁴ T. Janicki, *Wieś w Kraju Warty...*, s. 147-151.

W latach okupacji niemieckiej miejscowe władze dokonały niewielkich inwestycji. Najwięcej w Zduńskiej Woli, która była największym ośrodkiem przemysłu w całym powiecie sieradzkim, a także skupiskiem Niemców. Drobne inwestycje wykonano także na terenach sąsiadujących z miastem. Na osiedlu w Karsznicach od podstaw wybudowano 12 domów mieszkalnych dla niemieckich kolejarzy (przy ob. ul. Okrzei, Partyzantów i Kombatantów), a także wykańczano bloki mieszkalne⁷⁵. Ze względów propagandowych w miejscowościach Białą Ług⁷⁶, Krobanów i Michałów zbudowano od podstaw w ciągu całej okupacji kilkanaście budynków o przeznaczeniu mieszkalnym. Według Czesława Trzcińskiego prace budowlane wykonywali w latach 1941-1942 głównie Żydzi (mężczyźni i kobiety), prowadzeni pod strażą codziennie ze zduńskowolskiego getta. O pędzonych dwójkami, 10-12-osobowych grupach, dzisiejszą ul. Henrykowską w kierunku Henrykowa lub dalej, pisze w swoich wspomnieniach Helena Kozłowska-Dębicka⁷⁷. Powstałe domy – w stylu niemieckim – wyróżniały się spośród tradycyjnej zabudowy polskiej i docelowo powstawały dla tzw. niemieckich nasiedleńców wołyńskich i Besarabskich. Realizowane inwestycje zarówno w Karsznicach, jak i pozostałych wspomnianych wsiach w gminie Zduńska Wola zostały zrealizowane zaledwie częściowo. Za to rozbudowano warsztaty kolejowe w Karsznicach, pracujące głównie dla potrzeb wojska na froncie oraz uruchomiono Dom Niemiecki w Opiesinie, a siedziba obwodu wiejskiego Zduńska Wola (Amtsbezirk Zduńska Wola-Land) doczekała się skromnych inwestycji. W pozostałych miejscowościach powiatu sieradzkiego wszelkie prace ograniczały się do najpotrzebniejszych, w tym usunięcia gruzów, odbudowie zniszczonych mostów, poprawy infrastruktury najważniejszych dróg bitych oraz zakładania zieleńców i budowy kilku budynków dla potrzeb administracyjnych⁷⁸.

Okupant skupił się na mechanizacji rolnictwa, gdyż znacznie zwiększyła się liczba maszyn i narzędzi rolniczych. W Zduńskiej Woli istniał, zrzeszający niemieckich gospodarzy Wschodnio-Niemiecki Związek Rolników. Władze koncentrowały się także na utrzymaniu istniejących przed wojną zakładów i fabryk, a także na ich nieznaczej rozbudowie. W 1940 r. na omawianych terenach funkcjonowały 2 cegielnie w Krobanówku (z roczną produkcją 4 mln sztuk cegieł) i Stęszycach (z roczną produkcją ok. 1 mln sztuk cegieł) oraz 2 cementownie w Osmolinie i Suchoczasach⁷⁹.

Wszystkie cegielnie w powiecie sieradzkim na początku 1940 r. zostały Polakom zarekwirowane wraz z przynależnym majątkiem i oddane na rzecz państwa, tj. pod zarząd Głównego Urzędu Gospodarki i Administracji SS Generalnego Powiernika Warsztatów

⁷⁵ Relacja Feliksy i Jana Madalińskich z 4 III 2023 r. (w posiadaniu autora).

⁷⁶ W Białym Ługu wysiedlono rodziny z 4 gospodarstw i rozebrano ich zabudowania. W ich miejsce postawiono 6 nowych budynków mieszkalnych (do dziś istnieje 5 obiektów). Zob. relacja Krzysztofa Jonczyka z 12 III 2023 r. (w posiadaniu autora).

⁷⁷ C. Trzciński, R. Trzciński, I. Trzciński, *Zarys dziejów rodu...*, s. 49; H. Kozłowska-Dębicka, *Zduńskowolskie wspomnienia...*, s. 101.

⁷⁸ J. Milczarek, *Powiat sieradzki w latach okupacji...*, s. 515; M. Cygański, *Powiat sieradzki w latach...*, s. 102-103.

⁷⁹ *Powiat sieradzki w świetle źródeł...*, s. 174-176.

Materiałów Budowlanych na Obszarze Wschodnim (Der Reichsführer SS Hauptamt Verwaltung und Wirtschaft Generaltreuhänder für Baustofferzeugsstätten im Ostraum). W 1941 r. władze okupacyjne utworzyły odrębne towarzystwa Ostdeutsche Baustoffwerke (Wschodnioniemieckie zakłady materiałów budowlanych) z centralą dla Kraju Warty w Poznaniu, pod które trafiły zakłady produkujące materiały budowlane. W powiecie sieradzkim utworzono biuro („Werkgruppe”), podległe podcentrali w Łodzi. Na jego czele stał Werkgruppenleiter, któremu powierzono nadzór nad wszystkim cegielniami, a później także cementowniami⁸⁰.



Ryc. 8. Cegielnia w Krobanowie
Źródło: ze zbiorów Elżbiety Nejman

Cegielnie ręczne zatrudniały przeciętnie 25, zaś cegielnie mechaniczne aż 70 robotników. Wszyscy oni pracowali 10 godzin dziennie, a zarobki wypłacane były co dwa tygodnie, przy zastosowaniu akordów, wynosiły: dla robotnika zwyczajnego – 35 rm, dla fachowca – 45-55 rm. Zapotrzebowanie na cegły w terenie było spore. Jej odbiorcami w szczególności była komendantura sieradzkiego poligonu oraz oddziały budowlane, które pracowały przy budowie obiektów dla osiedleńców na terenie powiatu sieradzkiego⁸¹.

W Zduńskiej Woli oraz na terenie jej gminy, w obliczu braku materiału opałowego (szczególnie węgla) do ogrzewania mieszkań i budynków, Niemcy prowadzili działania związane z wydobyciem torfu pod nadzorem inż. Ilnickiego. Szczególnie na terenie podmiejskiej wsi Zduny (okolice dzisiejszego zbiornika wodnego Kępina). Po wydobyciu,

⁸⁰ AAN, Armia Krajowa Komenda Główna, sygn. 1326/203/III/55 t. 2, k. 134; J.W. Gołębiowski, *Nacjonalizacja przemysłu w Polsce*, Warszawa 1965, s. 12-13.

⁸¹ Tamże, sygn. 1326/203/III/55 t. 2, k. 134-134a.

uformowaniu i osuszeniu na słońcu, dzienna produkcja wynosiła do 50 tys. szt. Przez sezon od 3 czerwca do 4 października 1941 r. wyprodukowano łącznie 3 380 915 szt. cegiełek torfowych. Przy wydobywaniu początkowo pracowali Żydzi, pędzeni ze zduńskowolskiego getta pod nadzorem żandarmów, a później także Polacy, osadzeni w fili sie-radzkiego więzienia w Zdunach⁸². Torf dawał niewiele ciepła, w większości izb panował chłód. Nieco bardziej kaloryczny był brykiet z węgla brunatnego, lecz w niewystarczającej ilości przyznawany Polakom⁸³.

Tabela nr 3

Zestawienie zbrodni i represji niemieckich dokonanych na terenie gminy Zduńska Wola (1939-1945)

Miejscowość	Egzekucje	Wysiedlenia	Aresztowania	Roboty przymusowe
Annopole Nowe	-	-	-	40
Annopole Stare	-	-	-	6
Gajewniki	-	-	2	160
Henryków	-	-	4	-
Izabelów	-	14	3	424
Janiszewice	-	-	1	130
Korczew	-	-	5	88
Krobanów	-	-	1	100
Krobanówek	-	-	-	70
Ostrówek	-	130	-	-
Pratków	-	14	2	104
Rębieskie	-	-	-	186
Suchoczasy	-	100	2	20
Tymienice	-	17	4	92
Wojśławice	-	-	1	55
Wólka Wojsławska	-	6	-	130
Wymysłów	-	-	1	-
Zamłyń	3	1	2	42

Źródło: IPN Ld 11/495, k. 1; 11/504, k. 1

⁸² Tamże, k. 134a; J. Kozłowski, *Opowieści z miasta nad Brodnią*, Zduńska Wola 2010, s. 114.

⁸³ H. Kozłowska-Dębicka, *Zduńskowolskie wspomnienia...*, s. 104.

Ludzie żyli w strachu i zmartwieniach, nie tylko o zapewnienie warunków do egzystencji, co nie było sprawą wcale łatwą. Olbrzymia większość ludności polskiej cierpiała na głód, w rezultacie którego słabły siły fizyczne, a w dalszych konsekwencjach poważnie spadała wydajność pracy. Głodowi towarzyszył także chłód w mieszkaniach, który był rezultatem niskich przydziałów węgla. Trudności istniały również z naftą, używaną w większości mieszkań do oświetlania z powodu braku elektryczności. Przydział nafty wystarczał zaledwie na kilkanaście dni w roku. Od 1940 r. wprowadzono powszechnie oświetlenie lampami karbidowymi.

Złe odżywianie, urągające podstawowym zasadom higieny warunki mieszkaniowe, brak odzieży, wyczerpująca praca, atmosfera terroru i strachu, wszystko to sprzyjało rozwojowi chorób. Według obliczeń władz okupacyjnych, na gruźlicę w Kraju Warty chorowało w poszczególnych latach od 54 tys. do 230 tys. Polaków⁸⁴.

4.1. Wysiedlenia, przesiedlenia i wywózki na roboty

Kolejne miesiące i lata okupacji dla mieszkańców tych terenów były szczególnie trudne. Doświadczali oni ze strony Niemców wielu szykan, represji i nowych zbrodni. Jednym z brutalnych przejawów rugowania polskości i umacniania niemczyzny była polityka wysiedlania ludności polskiej i osiedlania Niemców. Na omawianych terenach pierwsze wysiedlenia w ramach tzw. planu krótkofalowego (Nahplan) miały miejsce w grudniu 1939 r. Wysiedlono wówczas mieszkańców, m.in. Izabelowa (rodzinę Marii Chrabelskiej, Ignacego Gilla, Pawła Szewczyka, Leona Twardowskiego) i Pratkowa (rodzinę Piotra Janiaka i Czesława Chudowskiego), których wywieziono w okolice Nowego Sącza⁸⁵.

Z reguły wysiedlenia miały miejsce w bardzo wczesnych godzinach rannych, przeprowadzane je z zaskoczenia oraz połączone były z grabieżą mienia, działania takie wywoływały psychozę strachu. W obawie przed wysiedleniami i łapankami na roboty przymusowe do Rzeszy, ludzie nie spali w swoich domach, ukrywali się w stodołach, stogach, czuli się osaczeni, w każdej chwili i z każdej strony spodziewając się zagrożenia własnej egzystencji. Stan taki szybko doprowadzał do wyczerpania nerwowego. Od początku trwania okupacji Niemcy prowadzili przesiedlania ludności polskiej na nieduże odległości. Dotyczyły to głównie terenów wiejskich.

Dla organizacji wysiedleń Niemcy utworzyli Centralę Przesiedleńczą w Łodzi. Jej ekspozytura w Pabianicach obejmowała cały powiat sieradzki (do roku 1941 wysiedleniami zajmowała się placówka przy landraturze sieradzkiej)⁸⁶. W określonym dniu i godzinie zbierano określoną grupę mieszkańców wsi w wyznaczonym miejscu np. budynku byłej szkoły i transportowano przeważnie samochodami do obozu przejściowego w Łodzi przy ul. Łąkowej i Konstantynowie Łódzkim. Następnie

⁸⁴ Cz. Łuczak, „Kraj Warty” 1939-1945..., s. 21.

⁸⁵ IPN Ld 11/495, k. 15, 36.

⁸⁶ Kierownikiem ekspozytury (Aussenstelle) w Sieradzu był Willy Schmidstefen. Zob. A. Felchner, *Wysiedlenia i przesiedlenia w Sieradzkim...*, s. 54.

po paru dniach odtransportowywano wszystkich pod eskortą w wagonach osobowych lub towarowych do miejsca przeznaczenia w Rzeszy. Przykładowo, rodziny wysiedlane w 1941 r. ze wsi Wólka Wojsławska przewieziane zostały wozami konnymi na stację w Zduńskiej Woli, a następnie do obozu w Łodzi. Skąd, po tygodniowym pobycie zostały deportowane do pracy przymusowej na roli w Rzeszy i na terenie Francji. Podobnie było z wysiedloną w 1942 r. grupą 20 rodzin rolniczych – 100 osób ze Suchoczasa⁸⁷.

Deportowani nie znali w momencie wyjazdu dokładnego adresu przyszłego miejsca pobytu, podobnie ich rodziny⁸⁸. W mieszkaniu osób unikających wywózki, pojawiała się żandarmeria wraz z miejscowymi volksdeutscheami, którzy doprowadzali wezwanego na roboty, na miejsce zbiórki lub formowania transportu, po uprzednim wydaniu polecenia zabrania rzeczy osobistych i żywności na podróż. Hitlerowskim funkcjonariuszom z reguły towarzyszył miejscowy sołtys, który miał wpływ na kształt listy osób przewidywanych do wysiedlenia. Dalsze losy wywożonych były zróżnicowane, jako osoby związane z rolnictwem w zdecydowanej większości byli kierowani do gospodarstw i majątków rolnych.

Gminy Wojsławice i Zduńska Wola znalazły się w grupie gmin które objęto pojedynczymi wysiedleniami. Według danych szacunkowych, Niemcy w czasie okupacji wysiedlili lub wywieźli na roboty przymusowe z gminy Wojsławice, niemniej niż 1709 mieszkańców. Najwięcej osób deportowano w marcu 1942 r. oraz w kwietniu 1944 r., a akcją wywózki na roboty objęto praktycznie wszystkie wioski w gminie⁸⁹. Wysiedlenia dokonywali miejscowi żandarmi, m.in. Gustaw Dregier, Johann Pypke, Adolf Rözner, Robert Rychter, Szulc (imienia nie ustalono).

Niezależnie od wysiedleń prowadzono również wspomniane już deportacje na roboty przymusowe w głąb III Rzeszy. Powiatowy Front Pracy – Kierownictwo Urzędu Powiatowego (Arbeitsamt) w Zduńskiej Woli wyznaczał kontyngenty robotników dla poszczególnych miejscowości. I tak na podstawie sporządzonych list imiennych wzywano mieszkańców miejscowości leżących w gminach Wojsławice i Zduńska Wola do pobliskiej Zduńskiej Woli, gdzie wręczano im nakaz wyjazdu do określonej miejscowości w Rzeszy.



Ryc. 9. Piotr Kaczmarek z charakterystycznym na piersi znakiem „P” na przymusowych robotach

Źródło: ze zbiorów Genowefy Woźniak

⁸⁷ M. Wardzyńska, *Wysiedlenia ludności polskiej z okupowanych ziem polskich włączonych do III Rzeszy w latach 1939-1945*, Warszawa 2017, s. 304, 337.

⁸⁸ Cz. Łuczak, „Kraj Warty” 1939-1945..., s. 58-59.

⁸⁹ APŁOS, AGWK, sygn. 848, b.p.

Równocześnie wyznaczano dokładny termin wyjazdu oraz miejsce zbiórki. Od takiej decyzji nie było odwołania. Niemcy najczęściej wywozili mieszkańców całymi rodzinami⁹⁰.

W 1942 r. w godzinach rannych na roboty do Rzeszy wywieziono sporą grupę rodzin z Izabelowa (Bejmertów, Kaczmarków, Kazimierskich, Klimaszewskich, Kołczaków, Kowalczyków, Krystyniaków, Kubińskich, Lange, Malinowskich, Nowickich, Olejników, Pakulskich, Palmów, Pietrzaków, Różańskich, Rychlików, Rychlińskich, Serafińskich, Szewczyków, Tutków, Urbanów)⁹¹.

W 1943 r. żandarmeria wspierana przez SA dokonała wywózki na roboty przymusowe 40 mieszkańców Annopola Nowego. W okolice Hanoweru, Berlina i Hamburga deportowano w większości całe rodziny rolnicze (Grobelnych, Juszczaków, Krystków, Nazarczyków, Sowińskich, Stachurskich, Szewczyków, Wojciechowskich)⁹².



Ryc. 10. Józefa Szewczyk (ze znakiem „P”) wraz z synem Tadeuszem z Izabelowa (14 XII 1943)

Źródło: ze zbiorów Małgorzaty Piekarskiej

Ludzi z Annopola Nowego i Starego wywożono furmankami do punktu zbiorczego w Wojsławicach (w pałacu), a następnie do Łodzi⁹³. Wysiedlanych z Izabelowa gromadzono w miejscowej strażnicy, a później pędzono na stację kolejową w Zduńskiej Woli, skąd pociągiem towarowym byli wzięni do łódzkiego obozu przy ul. Łąkowej.

W latach 1943-1944 wzmożła się wywózka młodzieży na roboty przymusowe do Rzeszy. Zdarzały się także ucieczki z robót. Osoby, które powróciły w rodzinne strony, musiały oczywiście ukrywać się przed władzami okupacyjnymi w obawie przed aresztowaniem. Dla niektórych powrót w krótkim czasie kończył się powtórным zatrzymaniem i ponownym odesłaniem na roboty, inni złapani mieli niekiedy mniej szczęścia, byli bici, niekiedy ze śmiertelnym skutkiem.

Jeszcze w końcu 1939 r. władze niemieckie przystąpiły do konfiskowania polskich gospodarstw rolnych i przymusowego wysiedlania gospodarzy z Kraju Warty. Od roku 1940 rozpoczęto na szeroką skalę usuwanie polskich właścicieli dużych i średnich gospodarstw i osiedlanie na nich niemieckich osadników. Także w późniejszym czasie prze-

⁹⁰ Relacja Władysławy Machowicz z 21 VIII 2019 r. (w posiadaniu autora).

⁹¹ IPN Ld 11/495, k. 18-19.

⁹² Tamże, k. 3.

⁹³ Tamże, k. 8.

mowano małe gospodarstwa, które łączono w jedno większe i oddawano pod zarządek jednego użytkownika (Zeithofverwalter). Minimalna wielkość takiego gospodarstwa wynosiła 9, zaś przeciętna ok. 16 ha. Nadzór tymi, tzw. Z-hofami, należał do agronomów gminnych. Byłych właścicieli wysiedlono do Generalnej Guberni, na roboty przymusowe do Niemiec, bądź do okupowanej Francji. Część z nich pozostawiono na miejscu jako tanią siłę roboczą. Akcja scalania polskich gospodarstw objęła wszystkie wsie w gminie Zduńska Wola. Niejako jednym z celów tworzenia Z-hofów było rozbitcie polityczne jedności polskiego społeczeństwa. Część bowiem nisko uświadomionych chłopów, czasowo będących użytkownikami scalonych gospodarstw, starała się o względy u Niemców w nadziei uniknięcia wysiedlenia i być może wejścia w posiadanie większego gospodarstwa. Scaleniu podlegała nie tylko ziemia, budynki, ale także inwentarz żywy.

4.2. Polityka terroru i eksterminacji

Zgodnie z założeniem polityki niemieckiej Polacy mieli zostać wyniszczeni. Represje wobec społeczeństwa polskiego na terenie powiatu sieradzkiego w pierwszej kolejności były skierowane przeciw inteligencji, a więc urzędnikom państwowym, oficerom, nauczycielom, duchowieństwu, adwokatom i sędziom, działaczom społecznym i niepodległościowym; w zasadzie przeciw każdemu, kto posiadał jakąś znaczącą pozycję w miejscowym społeczeństwie.

Oprócz pośrednich metod eksterminacji Polaków, takich jak wysiedlanie, deportacje na roboty przymusowe do Rzeszy, pozbawienie opieki lekarskiej, głodowe racje żywnościowe, podniesienie granic wieku dla zawarcia małżeństwa, stosowano również bezpośrednie formy likwidacji. Były to aresztowania z różnego powodu. Powodem uwięzienia mogło być najmniejsze podejrzenie o działalność sabotażową. Każda okazyja stanowiła pretekst do ograniczenia wolności i zastraszania. Najczęstszym powodem zatrzymań przez żandarmerię niemiecką był nielegalny ubój zwierząt hodowlanych, zabroniony handel mięsem i przewóz żywności do miast, tzw. szmugiel, w tym do Zduńskiej Woli, Sieradza lub Łodzi.

Od 1940 r. stopniowo na terenach wcielonych do Rzeszy wprowadzano reglamentację na pewne środki spożywcze oraz dobra konsumpcyjne, zboża i zwierzęta hodowlane. Świńobicia chłop mógł dokonać tylko za pozwoleniem władz. Na rolników nałożono obowiązek wysokich dostaw płodów rolnych, których cena była ustalona przez urzędy ds. gospodarki i żywienia. W celu ochrony wspomnianego systemu gospodarki wojennej tuż po wybuchu wojny pojawił się szereg rozporządzeń ustalających kary dla konsumentów i producentów naruszających przepisy reglamentacyjne. Ścigano naruszenie obowiązku posiadania talonów przy nabywaniu żywności i innych dóbr codziennego użytku, fałszowanie talonów i gromadzenie surowców bądź środków spożywczych. Priorytetem stało się jednak zwalczanie nielegalnego uboju zwierząt (Schwarzschlachtung)⁹⁴.

⁹⁴ M. Becker, *Sądownictwo niemieckie i jego rola w polityce okupacyjnej na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy 1939-1945*, Warszawa 2020, s. 234-235.



Ryc. 11. Kartka reglamentacyjna uprawniającą do zakupu mydła, wydana przez obwód wiejski Zduńska Wola (1943)
Źródło: ze zbiorów Jana Nowaka

Przepisy o gospodarce wojennej na terenach okupowanych, nie tyle służyły zapewnieniu środków ludności niemieckiej, ale w pierwszej kolejności stanowiły podstawę prawną do wyzysku polskich chłopów. Trzeba pamiętać, że obszary wcielone do III Rzeszy charakteryzowały się nadprodukcją rolną i stanowiły jako „spichlerz”, ważny element w planach zaopatrzenia Starej Rzeszy w żywność. Zakładanych celów nie udało się Niemcom zrealizować. Wydatność pracy/produkcja spadła na skutek wywózki kilkuset tysięcy Polaków w głąb Rzeszy, ale także braku znajomości nowoczesnych metod uprawy przez przesiedleńców ze wschodu⁹⁵.

Przyczyną wzrostu liczby nielegalnych ubojów wiosną 1941 r. było wprowadzenie kartek żywnościowych⁹⁶. W zależności od liczby i rodzaju zwierząt oraz wagi mięsa pochodzącego z nielegalnego uboju, sądy specjalne wymierzały najczęściej krótsze lub dłuższe kary pozbawienia wolności. Przeciętny Polak za świniobicie w sierpniu i wrześniu 1942 r. otrzymywał karę od 3 do 5 lat obozu karnego lub więzienia⁹⁷.

Za nielegalny ubój zwierząt i handlem mięsem Niemcy aresztowali mieszkańców Polkowa: Czarneckiego (imienia nie ustalono), Ignacego Grząsika, Józefa Kubasa, Kazimierza Oporę, Mariana Staniuchę⁹⁸. Za zabicie świni zatrzymano i osadzono w sieradzkim zakładzie karnym mieszkańców Tymienic – Piotra Szewczyka i jego syna Bolesława (zmarł w więzieniu)⁹⁹. Podobnie było w przypadku Stanisława Frątczaka z Wojsławic, który wyrokiem sądowym za nielegalny ubój został skazany na 6 miesięcy pozbawienia wolności¹⁰⁰. Antoni Trzciński z Michałowa, za okresowe sprzedawanie kolejarzom mięsa, został w 1944 r. skazany na 1,5 roku więzienia w Kaliszu¹⁰¹.

⁹⁵ Cz. Madajczyk, *Die Okkupationspolitik Nazideutschlands in Polen 1939-1945*, Berlin 1987, s. 567-568.

⁹⁶ T. Janicki, *Wies w Kraju Warty...*, s. 58.

⁹⁷ M. Becker, *Sądownictwo niemieckie...*, s. 238.

⁹⁸ Kronika wsi Polków, b.p. (kopia w posiadaniu autora).

⁹⁹ IPN Ld 11/495, k. 44.

¹⁰⁰ Tamże, k. 56.

¹⁰¹ C. Trzciński, R. Trzciński, I. Trzciński, *Zarys dziejów rodu...*, s. 62-63.

Odnotować należy także aresztowania na tle politycznym, często związanym z działalnością podziemną. W pierwszej kolejności okupanci przystąpili do eksterminacji elity polskiego społeczeństwa: nauczycieli, księży, działaczy społeczno-politycznych czy byłych wojskowych. Pierwsze masowe aresztowania do obozów koncentracyjnych w Dachau i Mauthausen-Gusen nastąpiły już w kwietniu 1940 r. i dotknęły w szczególności nauczycieli i osoby duchowne. Aresztowano m.in. Tomasza Kałuziaka z Ochraniewa (pod zarzutem działalności antyniemieckiej przed wojną) i Tadeusza Michalskiego z Wymysłowa¹⁰².

Rok 1941 w Kraju Warty charakteryzował się nasileniem akcji terroru ze strony okupanta. W tym roku Niemcy rozstrzelali kilkadziesiąt osób. Egzekucje miały w wielu przypadkach charakter publiczny i zmierzały do zduszenia nasilającego się, zorganizowanego i niezorganizowanego polskiego podziemia niepodległościowego. Na obszarze powiatu sieradzkiego w tym okresie miała miejsce publiczna egzekucja przygotowana przez funkcjonariuszy łódzkiej placówki Gestapo w Sieradzu, na rozkaz namiestnika Greisera. Miał być to odwet za działalność sabotażową polskiego podziemia, które 1 września tego samego roku dokonało podpalenia sterty słomy i dwóch stert owsa w majątku ziemskim w Męckiej Woli w gminie Wojsławice (uczyniła to grupa Jana Gaszyńskiego ps. „Wilga”). W dniu pożaru, a także w kolejnych dniach żandarmeria z posterunku w Izabelowie Dużym prowadziła śledztwo, przesłuchując wiele osób i aresztując ok. 12 Polaków, pracowników majątku i mieszkańców okolicznych wsi, którzy po przesłuchaniu zostali zwolnieni. Także jednostki policyjne żandarmerii w Warcie, Wróblewie i innych miejscowościach zatrzymały około 100 osób z Annopola, Charłupi Dużej i Małej, Góry, Korczewa¹⁰³, Męki, Pratkowa¹⁰⁴, Rossoszycy, Sędzic, Sieradza, Tymienic¹⁰⁵, Warty, Wróblewa, Zamłynia i Zduńskiej Woli¹⁰⁶. Wszyscy zatrzymani trafili do Sieradza, gdzie byli przetrzymywani na pierwszym piętrze budynku Aleksandra Pawlińskiego – naprzeciw posterunku żandarmerii przy ul. Warszawskiej 3. 17 września żandarmi wyłonili wśród zatrzymanych 5 osób. Do grupy tej dołączono 5 wcześniej aresztowanych¹⁰⁷ i przetrzymywanych do 17 września w więzieniu Gestapo w Łodzi przy ul. Sterlinga 16¹⁰⁸. Wszystkich przewieziono na sieradzki stadion, gdzie jeszcze 17 września 1941 r. o godz. 12.30 pluton egzekucyjny SS dokonał na oczach wie-

¹⁰² IPN Ld 11/504, k. 3, 21.

¹⁰³ Aresztowanymi mieszkańcami Korczewa byli Jan Klimaszewski i Józef Płaska. Obaj po publicznej egzekucji na stadionie w Sieradzu, zostali zwolnieni z więzienia i wrócili do domów. Zob. IPN Ld 11/495, k. 25.

¹⁰⁴ W Pratkowie zatrzymano: Władysława Masłowskiego, Ignacego Rogowskiego i Józefa Szuberta, którzy po egzekucji zostali uwolnieni, tamże, k. 33.

¹⁰⁵ Byli to: Ignacy Adamiak, Józef Cielecki, Lucjan Działarski, Jan Ibran, Bolesław Małecki i Franciszek Różański, tamże, k. 43.

¹⁰⁶ Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi (dalej: OKŚZpNP), sygn. OKŁ/Ds. 58/67, k. 182.

¹⁰⁷ Aresztowani 15 VIII 1941 r. w Pabianicach, 28 IV i 13 IX 1941 r. w Łodzi.

¹⁰⁸ J. Milczarek, *Rok 1941 w Sieradzkim*, „Nad Wartą” z 16 X 1981, nr 42, s. 4; APŁOS, Związek Walki Zbrojnej-Armii Krajowej Obwód Sieradzki (dalej: ZWZ-AK), sygn. 3, k. 50, relacja Franciszka Marciniaka z 25 II 1973 r.

lu Polaków rozstrzelania 10 aresztowanych (z powiatu sieradzkiego, łaskiego i łódzkiego), na których ciążyły według władz okupacyjnych zarzuty m.in. natury politycznej, czyli udziału w działalności konspiracyjnej¹⁰⁹. Pod przymusem zgromadzono tam kilkuset (ok. 500) mieszkańców Sieradza i okolicznych wiosek, w celu uświadomienia im konsekwencji antyniemieckiej działalności. Nieustalony Niemiec, prawdopodobnie komendant placówki Gestapo w Sieradzu Leo Staliński, tuż przed egzekucją ogłosił zgromadzonym, że kara śmierci zostanie wykonana za sabotaż – spalenie stogów w Męckiej Woli. Przemówienie zostało przetłumaczone na język polski¹¹⁰.

Pozostali więźniowie przywiezieni na miejsce egzekucji zostali zwolnieni, uprzednio jednak na polecenie hitlerowców złożyli zwłoki zabitych na samochód, który pod warstwą słomy krył 9 ciał osób rozstrzelanych rano w Woli Marzeńskiej (pow. łaski) i jednej osoby zmarłej w czasie transportu na miejsce egzekucji¹¹¹. Ciała rozstrzelanych przewieziono do lasu we wsi Piaski koło Zduńskiej Woli, gdzie w tajemnicy zostały zakopane. W lutym 1945 r. szczątki ofiar obu egzekucji ekshumowano (20 osób), dzięki dwóm przypadkowym kobietom¹¹², które zaobserwowały i zapamiętały miejsce pochówku¹¹³. Szczątki zabitych uroczyście pochowane zostały na starym cmentarzu w Zduńskiej Woli¹¹⁴, w zbiorowej mogile. Dla uczczenia zmarłych dwa lata później postawiono na zduńskowolskiej nekropolii pomnik¹¹⁵.

W następnych latach aresztowania nie miały tak masowego charakteru, za wyjątkiem tzw. akcji zgierskiej w 1942 r. w odwecie za zastrzelenie 2 funkcjonariuszy Gestapo przez żołnierza AK (w marcu w powiecie sieradzkim zatrzymano około 590 osób, w tym wielu byłych oficerów i podoficerów Wojska Polskiego), lecz mimo to sporo osób trafiło do więzień i obozów koncentracyjnych¹¹⁶. Począwszy od roku 1942, gdy Niemcy uporali się z totalną eksterminacją ludności żydowskiej, w wielkiej tajemnicy

¹⁰⁹ OKŚZpNP, sygn. OKŁ/Ds. 58/67, k. 179.

¹¹⁰ Tamże, k. 183.

¹¹¹ Brat Władysława Wojdziaka, Józef razem z nim aresztowany we Warcie, był świadkiem egzekucji. W swoich zeznaniach złożonych po latach stwierdził, że w „samochodzie tym znajdowało się coś przykryte słomą. Ja się na tym oparłem kolanem; po chwili poczułem, że coś robi się mokro; odkryłem trochę słomę i zobaczyłem głowę ludzką. Ile pod tą słomą leżało zwłok, tego nie wiem, przypuszczam jednak, że więcej niż jedno, ponieważ była to większa kupa przykryta słomą”, tamże, k. 54.

¹¹² Miejsce pochówku pomordowanych wskazały Anna Kubiak i Antonina Kujawska, które w czasie zakopywania zwłok były na grzybach, tamże, k. 22, 24.

¹¹³ Miejsce pierwotnego pochówku zamordowanych Polaków w lesie we wsi Piaski (gm. Zduńska Wola), we wrześniu 2021 r. – z okazji 80. rocznicy wydarzeń – zostało uporządkowane i odnowione wysiłkiem Towarzystwa Przyjaciół Zduńskiej Woli i Nadleśnictwa Kolumna. Zamontowana została nowa tablica na byłej mogile oraz stanęła plansza edukacyjno-informacyjna. Uroczystości rocznicowe zorganizowano 16 września 2021 r. z udziałem wojskowej asysty honorowej 15. Sieradzkiej Brygady Wsparcia Dowodzenia i rodzin pomordowanych.

¹¹⁴ Zwłoki Czesława Okońskiego, żona jego w późniejszym czasie ekshumowała i przeniosła na cmentarz parafialny w Sieradzu.

¹¹⁵ J. Chrzanowski, *Koniec niemieckiej okupacji*, „Nasz Tygodnik”, 26 I 2007.

¹¹⁶ T. Olejnik, *Niemiecka akcja odwetowa za zastrzelenie w Zgierzu dwóch funkcjonariuszy Gestapo*, „Rocznik Łódzki” 1975, t. 20, s. 240-250.

rozpoczęto przygotowania do fizycznej likwidacji chorych na gruźlicę Polaków. Fizyczną zagładę miały prowadzić wyspecjalizowane jednostki Rollkommando, które zdobywały doświadczenie podczas likwidacji skupisk żydowskich, takich jak w Zduńskiej Woli. Wstępem do realizacji tego zadania były masowe, obowiązkowe prześwietlenia klatki piersiowej, przeprowadzone w latach 1943-1944 w ruchomych ambulansach rentgenowskich. Gwałtowne załamanie się sytuacji na froncie spowodowało, że akcji wyniszczania chorych nie przeprowadzono. Była ona wprawdzie realizowana, lecz w ograniczonym zakresie.

Aresztowania i represje objęły także duchowieństwo pracujące w powiecie sieradzkim. 6 października 1941 r. został aresztowany ks. Jan Urban, proboszcz parafii Korczew. Po przewiezieniu do Łodzi, razem z innymi duchownymi został wysłany do KL Dachau¹¹⁷. W kościele okupant zniszczył trzy ołtarze, obrazy oraz wywiózł stylowe meble¹¹⁸.

We wsi Stęszycie Średnie (Opiesin) znajdował się Dom Zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi, który utrzymywał się głównie z pracy w rolnictwie. W 9-morgowym gospodarstwie podarowanym przez Elżbietę Hille, pracowało w chwili wybuchu wojny 7 zakonnic. Tuż przed jej wybuchem, 25 kwietnia 1939 r. erygowano kaplicę półpubliczną. Szybko otworzono także sierociniec, który w czasie okupacji hitlerowcy zamknęli. W to miejsce przysłano starsze osoby niemieckiego pochodzenia, które z czasem zabrano i uruchomiono sierociniec dla niemieckich dzieci. 6 sierpnia 1942 r. siostry wywieziono do klasztoru urszulanek w Sieradzu i zatrudniono do pomocy w szpitalu¹¹⁹.

Warto wspomnieć również o przypadkach aresztowań, których przyczyny nie są do końca jasne. Tomasz Jankowski, mieszkaniec wsi Pratków, miał zostać zatrzymany w 1944 r. za zatarg z miejscowym Niemcem Janem Fiszerem, skutkiem tego wysłano go na okres 3 miesięcy do więzienia w Sieradzu. Z kolei inna mieszkanka wsi, Waleria Jankowska, została aresztowana w 1940 r., za uderzenie Niemca. Na pół roku trafiła do sieradzkiego zakładu karnego. Do więzienia na kilka miesięcy trafiły także inne osoby z Pratkowa. Pod zarzutem zabicia niemieckiego psa, na 3 miesiące została osadzona w więzieniu Aleksandra Müller, a podejrzewany o ukrywanie broni Stanisław Szubert pozbawiony został wolności na okres 6 miesięcy¹²⁰. Z kolei Marian Majkowski z Tymienic, zatrzymany w 1943 r. przez żandarmów (możliwe, że działał w podziemnym ruchu ludowym), już nie powrócił do domu¹²¹. Za posiadanie śrutownika do zboża i mielenie żyta miał zostać zatrzymany Antoni Bruzik, rolnik w podeszłym wieku z Wojsławic. Osadzono go na parę miesięcy w więzieniu, a po wyjściu na wolność niebawem zmarł (23 I 1943)¹²².

¹¹⁷ W. Frątczak, *Diecezja włocławska w okresie II wojny światowej*, Włocławek 2013, s. 362, 374.

¹¹⁸ IPN Łd 11/495, k. 22.

¹¹⁹ *Diecezja włocławska 2000*, Włocławek 2001, s. 798-799.

¹²⁰ IPN Łd 11/495, k. 32.

¹²¹ Tamże, k. 44.

¹²² Tamże, k. 56.

4.3. Obozy karne w Janiszewicach i Zdunach

Obóz karny w Janiszewicach (Aussenstelle 5 – Janschewitze) założono wczesną wiosną 1942 r., gdy przywieziono pierwszy transport ok. 100 więźniów z Sieradza. Inne relacje mówią, że nastąpiło to dopiero wiosną 1943 r. Na ogrodzonym terenie byłej fabryki (tkalni mechanicznej Alfonsa Sz wajdlera¹²³) przetrzymywani byli wyłącznie mężczyźni (ok. 40-75 osób). Byli to Polacy. Niektóre z relacji wspominają także o przebywających tutaj nielicznych mężczyznach narodowości czeskiej. Trudno jednak ten fakt jednoznacznie potwierdzić. Od momentu powstania obozu pracy do czasu jego likwidacji, przewinęło się przez niego ok. 200 więźniów¹²⁴. Zatrudnieni byli oni przy warsztatach tkackich, wyrabiając materiały pościelowe i ubrania dla więźniów (z przędzy bawełnianej i sztucznego włókna). W okresie nasilenia prac rolnych, tkalnia nie pracowała, a więźniowie byli angażowani do prac polowych i ziemnych poza obozem (u gospodarzy niemieckich). Niektórzy pracowali w wytwórni przetworów owocowych i warzywnych w Zduńskiej Woli (przy ob. ul. Dąbrowskiego). Osadzeni byli zmuszani do ciężkiej 12-godzinnej pracy, wykonując swoje zajęcia ubrani w drelichy, czapki i trepy¹²⁵. Wstawali o godz. 5 rano, uczestniczyli



Ryc. 12. Alfons Sz wajdler z córkami Ewą i Heleną (Kraków 1943)

Źródło: ze zbiorów Elżbiety Nejman

¹²³ Dotychczasowy zarządca fabryki w Janiszewicach Alfons Sz wajdler na początku okupacji niemieckiej (jeszcze w 1939 r.) wyjechał na stałe do Krakowa. Dołączyły do niego następnie obie córki – Ewa i Helena. W Janiszewicach przez cały okres wojny pozostawała żona Alfonsa, Aleksandra Sz wajdler z Bochyńskich.

¹²⁴ OKŚZPNP, sygn. OKŁ/Ds. 20/67, k. 1-8.

¹²⁵ Tamże, k. 20-22.

w porannym apelu, spożywali śniadanie i ok. godz. 7 wyruszali do pracy, z której powracali ok. 17. W tym czasie mieli godzinną przerwę na posiłek (obiad). Po kolacji musieli brać jeszcze udział w wieczornym apelu, po którym mogli iść odpocząć (spać)¹²⁶.

Więźniowie mieszkali w budynku łączącym się z fabryką (tkalnią). Spali na łózkach, ustawionych piętrowo (3-poziomowych pryczach). Osadzeni w Janiszewicach, w porównaniu z innymi filiami więzienia sieradzkiego, byli stosunkowo dobrze odżywiani. Jednak nie było to regułą. Jan Kuna zeznał, że na śniadanie osadzony otrzymywał kubek czarnej kawy, kromkę chleba z masłem (względnie margaryną), a dość często dawano marmoladę. Na obiad były różne zupy (grochówka, krupnik lub kapuśniak). Były to jednak skromne porcje. Kolacja była podobna do śniadania. Dodatkowo więźniowie mogli otrzymywać paczki z żywnością od swoich rodzin. Choć inni świadkowie twierdzili, że nie było to możliwe¹²⁷.

Należy pamiętać, że wielu osadzonych nie mogąc znieść obozowych warunków, podejmowała próbę ucieczki, która z reguły była nieudana, a ujęty przez personel więzienny zbieg, ponosił srogie konsekwencje (był nieludzko katowany). Mimo to są znane dwa przypadki, kiedy więźniowie uciekli. 11 lipca 1942 r. z obozu w Janiszewicach zbiegł Stefan Dybka, a 30 czerwca 1943 r. Stefan Perka. Zapewne następstwem wspomnianych wypadków było zastosowanie w stosunku do osadzonych różnych ograniczeń i kar, możliwe, że wprowadzeniem także zakazu otrzymywania paczek od najbliższych.

Oberwachmistrem obozu (Lagerführerem) w Janiszewicach był Walenty Kendziora. Według powojennych zeznań pochodził on ze Śląska (mówił łamaną polszczyzną, gwarą śląską). Odpowiadał on za całokształt spraw właściwego obozu, mianował i odwoływał więźniów funkcyjnych (m.in. kapo i blokowych), wydawał opinie i proponował wymiar kary, który miał być nałożony na danego więźnia, podejmował wszelkie kroki by zapobiec ucieczkom z obozu, kontrolował wydajność pracy więźniów, miał obowiązek czuwać nad porządkiem i czystością na terenie całego obiektu. Lagerführerzy byli panami życia i śmierci więźniów. Niezwykle rzadko podejmowali oni działania, by polepszyć ich los i bardzo często należeli do najgorszych oprawców obozu. Według więźnia Antoniego Bednarka, osadzeni w Janiszewicach często byli bici przez Kendziórę za różne przewinienia. Do swojej dyspozycji miał pomoc obozową: 5-6 strażników, m.in. Johanna Piltza z Ochraniewa, Roberta Laske ze Zdun i Beutela (imienia nie ustalono). Wymienieni także dopuszczali się bicia więźniów, np. Laske uderzył osadzonego kolbą od karabinu podczas kopania ziemniaków za to, że się pomylił i wsypał ziemniaki zamiast do grubych to do drobnych. Często więźniowie byli karceni i dręczeni podczas apelów. Po wcieleniu w roku 1944 Kendziory do wojska, nowym szefem filii więziennej został Szecynger (imienia nie ustalono). Na zlecenie władz obozowych dokumentację więźniów prowadziła Aleksandra Szwajdler (była właścicielka fabryki)¹²⁸.

¹²⁶ Tamże, k. 25.

¹²⁷ Tamże, k. 23.

¹²⁸ W czasie funkcjonowania obozu w Janiszewicach Kendziora, według Stanisława Stobnickiego miał mieszkać w Ochraniewie pod nr 56, tamże, k. 10-30; IPN Ld 129/175, k. 1.

Według powojennych zeznań świadków, w tym Jadwigi Jastrzębskiej, więźniowie chorowali nagminnie na świerzb. Ciężko chorych na 2-3 dni przed śmiercią wywożono do zakładu karnego w Sieradzu, gdzie byli grzebani przez zgromadzenie zakonne urszulanek szarych. Okoliczni mieszkańcy potajemnie organizowali pomoc lekarską i żywnościową w postaci podrzucanych paczek. Ułatwiali również kontakt więźniów z ich rodzinami¹²⁹. Na przełomie sierpnia i września skasowano podobóz w Janiszewicach. Osadzonych tam w połowie sierpnia 1944 r. wywieziono do więzienia w Ostrowie Wielkopolskim.

Obóz w Zdunach ulokowano w fabryce po Sękowskim¹³⁰. Osadzonych było tam ok. 50 więźniów, którzy pracowali przeważnie przy wydobywaniu torfu na pastwiskach. Jednym z wachmanów był Opelt (imienia nie ustalono) z Nowego Miasta koło Zduńskiej Woli¹³¹. Brak materiałów uniemożliwia głębszą analizę funkcjonowania filii więziennej w Zdunach.

Likwidację sieradzkiego więzienia zapoczątkowano w połowie roku 1944. Od sierpnia 1944 r. osadzonych w więzieniu kierowano do Rawicza i Wroniek. Osoby z najniższymi wyrokami zwalniano. W latach 1940-1945 przez sieradzkie więzienie i jego filie przeszło 18 tys. osób¹³².

W obozie w Janiszewicach i Zdunach, podobnie jak w innych, Niemcy stosowali terror zbiorowy i indywidualny, dopuszczając się bicia więźniów, który pozbawieni byli jakiegokolwiek opieki lekarskiej. Ich racje żywnościowe były poniżej norm, w skutek czego panował głód prowadzący do wycieńczenia.

4.4. Deportacje do obozów koncentracyjnych i innych miejsc kaźni

Mieszkańcy opisywanych terenów z różnych przyczyn, często na podłożu politycznym, byli aresztowani i wysyłani do obozów koncentracyjnych. Podstawą zatrzymania nierzadko był wspomniany już nielegalny szmugiel lub świniobicie. Władze okupacyjne konsekwentnie realizowały politykę narodowościową i ostry kurs antypolski. Miało to zupełnie wyniszczyć naród polski. W tym celu stosowano bezpośrednie formy likwidacji Polaków, zwłaszcza elit (inteligencji, byłych wojskowych, duchowieństwa, działaczy społeczno-politycznych). Lista osób aresztowanych i zamordowanych w niemieckich obozach jest długa i niekompletna, dziś trudna w pełni do odtworzenia. Z osób wysłanych do miejsc kaźni przeżyła zaledwie garstka. Na podstawie dostępnych informacji i źródeł udało się ustalić, iż wśród osób wysłanych przez Niemców do obozów koncentracyjnych byli¹³³:

¹²⁹ OKŚZpNP, sygn. OKŁ/Ds. 20/67, b.p.

¹³⁰ Obecnie teren posesji przy ul. Paprockiej 47 w Zduńskiej Woli, IPN Ld 11/595, k. 6-7.

¹³¹ OKŚZpNP, sygn. OKŁ/Ds. 20/67, k. 30.

¹³² A. Galiński, *Rola więzienia sieradzkiego...*, s. 29.

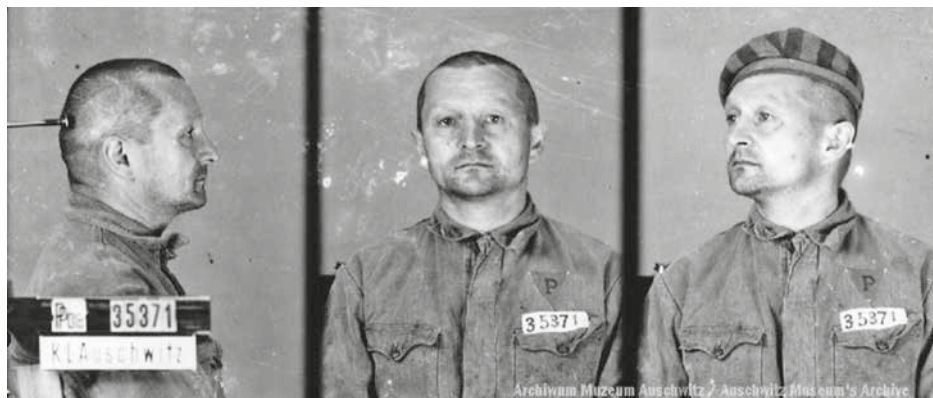
¹³³ W wykazie aresztowanych i wysłanych do obozów koncentracyjnych pominięto osoby zatrzymane na przełomie 1942 i 1943, mające związek z działalnością w strukturach podziemia AK w parowozowni i osiedlu karsznickim. Zob. Archiwum Muzeum Auschwitz-Birkenau, fotografie więźniarskie, kartoteki

- Jan Basiński (ur. 7 XII 1896), zam. w Zduńskiej Woli, sekretarz Zarządu Gminy w Zduńskiej Woli. Aresztowany w marcu 1942 r. w ramach akcji odwetowej za zastrzelenie w Zgierzu dwóch funkcjonariuszy Gestapo. 14 maja 1942 r. wysłany transportem z łódzkiego więzienia do KL Auschwitz (nr obozowy 35371). Doczekał wyzwolenia obozu;
- Stanisław Chrabelski (ur. 11 IV 1911), zam. w Izabelowie, osadzony w więzieniu na zamku lubelskim, zwolniony;
- Bolesław Cielecki (ur. 9 III 1912), tkacz, zam. w Tymienicach, osadzony 24 września 1942 r. w KL Mauthausen (nr obozowy 13017), doczekał wolności;
- Stanisław Czyżak (ur. 3 V 1913), robotnik, zam. we wsi Ogrodzisko. Aresztowany latem 1942 r., przebywał w więzieniu w Zelowie, a od 25 marca 1943 r. w KL Gross-Rosen (przebywał w nim jeszcze pod koniec 1945 r. jako chory), nie powrócił z obozu;
- Jan Hoppe (ur. 28 XII 1908), zam. w Izabelowie, pracownik biurowy Zarządu Gminy w Zduńskiej Woli. Zatrzymany w marcu 1942 r. w ramach tzw. akcji zgierskiej. Więziony w Zduńskiej Woli przy ul. Składowej (w byłej fabryce Rawskich), skąd został przewieziony do punktu zbornego w Ostrowie Wielkopolskim. 14 maja 1942 r. trafił do KL Auschwitz (nr obozowy 35440), gdzie 6 sierpnia tego samego roku został zamordowany. Jego żona, Walentyna Hoppe celem ratowania męża, zgodziła się przyjąć volkslistę (grupę IV)¹³⁴;
- Zenon Jarzębiak (ur. 22 IX 1911), rolnik, zam. w Izabelowie. Aresztowany w marcu 1942 r. w ramach akcji odwetowej za zastrzelenie w Zgierzu funkcjonariuszy Gestapo. 14 maja 1942 r. wysłany transportem z łódzkiego więzienia do KL Auschwitz (nr obozowy 35451). Zamordowany 9 lipca 1942¹³⁵;
- Władysław Kaczmarek (ur. 24 V 1908), krawiec z Czech, zamieszkały w Zduńskiej Woli, Aresztowany przez Gestapo, wysłany do KL Gross-Rosen prawdopodobnie w roku 1943. W obozie pracował jako krawiec w którym zginął w lutym 1945 r. (najprawdopodobniej rozerwany przez niewypał podczas ewakuacji obozu), według innego źródła ewakuowany w głąb Niemiec, gdzie zginął;
- Marian Kaczor (ur. 8 IX 1911), kolejarz (kierownik pociągów towarowych), podporucznik rezerwy, zam. w Karsznicach, gdzie był organizatorem konspiracji. W marcu

i wykazy, listy nowoprzybyłych (Zugangsliste), rejestry zgonów (Sterbebücher); T. Jałmużna, *Martyrologia nauczycieli...*, s. 348; B. Piętka, *Transporty Polaków do KL Auschwitz z Kalisza 2 maja 1941 roku i z Łodzi 14 maja 1942 roku*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 34, 2012, nr 4, s. 137-152; T. Olejnik, *Niemiecka akcja odwetowa...*, s. 239-263; S. Abramowicz, *Mieszkańcy województwa sieradzkiego w KL Gross-Rosen*, Biuletyn 1994, t. 3, s. 96-109; IPN Ld 11/495, k. 25, 32, 64; G. Sztandera, P. Kurowicz, J. Szewczyk, *Z dziejów kościoła i cmentarza parafialnego...*, s. 110.

¹³⁴ Po wojnie, wraz z dziećmi, znalazła się w trudnej sytuacji materialnej, gdyż będąc traktowana jako Niemka, nie otrzymywała przydziału na karty żywnościowe. Ostatecznie, latem 1945 r., Zarząd Gminy w Zduńskiej Woli przyznał jej zapomogę na dzieci w wysokości 25 zł miesięcznie na każde dziecko. Zob. APŁOS, AGZW, sygn. 28/89, b.p.

¹³⁵ Według postanowienia Sądu Grodzkiego w Zduńskiej Woli z dnia 5 IX 1950, Zenon Jarzębiak zmarł 27 VI 1942 r. w Oświęcimiu. Por. Akt zgonu Zenona Jarzębiaka, nr 71/1950 (kopia w zbiorach autora).



Ryc. 13. Jan Basiński, sekretarz Zarządu Gminy w Zduńskiej Woli, więzień KL Auschwitz
Źródło: Archiwum Muzeum Auschwitz-Birkenau



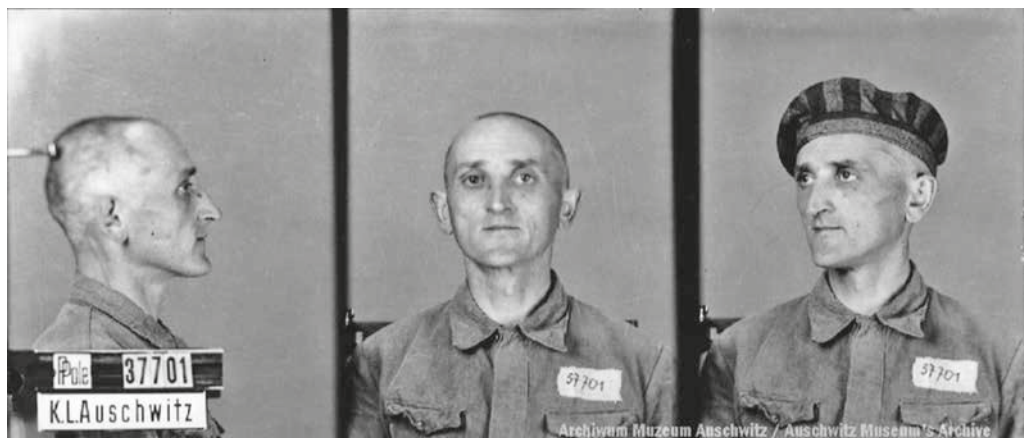
Ryc. 14. Zenon Jarzębiak, zamordowany 9 VII 1942 r. w KL Auschwitz
Źródło: Archiwum Muzeum Auschwitz-Birkenau



Ryc. 15. Marian Kaczor, kolejarz, zamordowany 24 VII 1942 r. w KL Auschwitz
Źródło: Archiwum Muzeum Auschwitz-Birkenau

1942 r. aresztowany przez Gestapo w ramach tzw. akcji zgierskiej. Dwa miesiące później wysłany transportem z łódzkiego więzienia do KL Auschwitz (nr 35464), gdzie zmarł 24 VII 1942 r.;

- Stanisław Kmieć (ur. 27 X 1923), robotnik, zam. w Gajownikach. W połowie 1943 r. deportowany na roboty przymusowe do Rzeszy, później osadzony w KL Gross-Rosen. Zginął prawdopodobnie pod koniec roku 1944;
- Eugeniusz Kurowski, nauczyciel we wsi Rębieskie. Zamordowany 16 września 1941 r. w KL Mauthausen-Gusen;
- Bolesław Langer (ur. 17 V 1917), robotnik pochodzący z Korczewa, zam. w Zduńskiej Woli. Zatrzymany 3 maja 1943 r. w Kamionaczu za przynależność do AK, osadzony w więzieniach w Sieradzu i Łodzi (do 15 VI 1944 r.) oraz we Wrocławiu. W czerwcu 1944 r. osadzony w KL Gross-Rosen, skąd trafił w sierpniu tego samego roku do KL Mauthausen (nr obozowy 104674). Doczekał wolności;
- Edward Majewski (ur. 26 II 1909), maszynista kolejowy, zam. w Karsznicach, gdzie był organizatorem konspiracji. Aresztowany przez Gestapo w marcu 1942 r. w ramach tzw. akcji zgierskiej. Więziony w Łodzi, skąd trafił do KL Auschwitz (nr 35518), zamordowany 23 sierpnia 1942 r.;
- Marian Majkowski (ur. 25 IV 1914), pochodził z Tymienic, wchodził w skład podziemia tworzonego przez miejscowych ludowców. Przebywał w KL Gross-Rosen i Mauthausen (nr obozowy 128607), gdzie 7 kwietnia 1945 r. zmarł z wycieńczenia;
- Antoni Piorun (ur. 1902), rolnik, mieszkaniec wsi Zamłynie, zatrzymany przez żandarmerię w 1940 r. Trafił do KL Dachau, gdzie zmarł;
- Leon Poradziński (ur. 1894), zam. w Pratkowie, zatrzymany w 1944 r. z pobudek politycznych (należał do podziemia ludowego). Wysłany został do Rozszerzonego Więzienia Policyjnego na Radogoszczu w Łodzi, gdzie w krótkim czasie zmarł z wycieńczenia;
- Franciszek Rychlik (ur. 3 I 1903), zam. w Czechach, zginął 20 maja 1943 r. w KL Auschwitz;
- Stanisław Sowiński (ur. 3 IV 1878), rolnik zam. w Korczewie, aresztowany w 1942 r. przez żandarmerię niemiecką za nielegalny ubój świnie. Wysłany do KL Auschwitz, gdzie został zamordowany 27 stycznia 1943 r.;
- Piotr Stachurski (ur. 12 VI 1902), pochodzący z Pratkowa podoficer zawodowy (chorąży saperów), zam. w Sieradzu. Aresztowany przez Gestapo w marcu 1942 r. w ramach tzw. akcji zgierskiej, zamordowany 14 sierpnia 1942 r. w KL Auschwitz (nr 35625);
- Feliks Stanisławski (ur. 28 X 1908), kierownik szkoły powszechnej w Izabelowie. Do KL Auschwitz przybył transportem 6 czerwca 1942 r. (nr 37701), gdzie zmarł po dwóch miesiącach (6 VIII 1942);
- Józef Szewczyk (ur. 12 III 1900), rolnik ze wsi Rębieskie, naczelnik straży pożarnej w Korczewie, gdzie mieszkał przed wojną. Aresztowany przez Gestapo w marcu



Ryc. 16. Feliks Stanisławski, nauczyciel, zamordowany 6 VIII 1942 r. w KL Auschwitz
Źródło: Archiwum Muzeum Auschwitz-Birkenau



Ryc. 17. Piotr Stachurski, podoficer, zamordowany 14 VIII 1942 r. w KL Auschwitz
Źródło: Archiwum Muzeum Auschwitz-Birkenau

1942 r. w odwecie za zabicie przez Polaków dwóch Niemców w Zgierzu, więziony w Łodzi, zamordowany 13 stycznia 1943 r. w KL Auschwitz (nr 35619);

- ks. Jan Urban (ur. 12 X 1890), proboszcz parafii Korczew (od 1938), zatrzymany w październiku 1941 r., przewieziony do Łodzi, skąd został wysłany transportem do KL Dachau (nr obozowy 28458). Zginął 28 marca 1942 r.;
- Józef Walasik (ur. 14 V 1908), szewc, zam. w Piaskach. Aresztowany pod koniec 1943 r. za uderzenie Niemca w czasie pobytu na robotach przymusowych w okolicach Szczecinka. Przez dwa miesiące był przetrzymywany w więzieniach w Szczec-

cinku i Poznaniu. 8 lutego 1944 r. osadzony został w KL Gross-Rosen (nr obozowy 17238), później przebywał w filii Dyhernfurth I (Brzeg Dolny). W lutym 1945 r. był ewakuowany do KL Mauthausen, gdzie został przyjęty 15 lutego 1945 r. (nr obozowy 127397), doczekał wyzwolenia¹³⁶;

- Jan Wartalski (ur. 3 V 1916), szewc pochodzący ze wsi Czechy, przed wojną zam. w Zduńskiej Woli. Aresztowany i przetrzymywany w Łodzi, skąd 21 września 1941 r. trafił do KL Auschwitz, gdzie zmarł 21 stycznia 1942 r.;
- Ireneusz Wolman (ur. 7 V 1910), zam. w Izabelowie, aresztowany, 6 maja 1940 r. trafił do KL Dachau (nr obozowy 8073), skąd został przeniesiony w końcu tego samego miesiąca do KL Mauthausen. Zamordowany 20 listopada 1941 r.¹³⁷

Mimo że obszar dzisiejszej gminy Zduńska Wola znacznie był oddalony od granicy wschodniej, to jej mieszkańcy i tam pozostawili swój trwały ślad, ginąc mordowani przez NKWD w obozach dla polskich oficerów w ZSRR. Po 17 września 1939 r. w sowieckiej niewoli znalazło się ok. 250 tys. polskich żołnierzy oraz funkcjonariuszy służb mundurowych. W krótkim czasie z grupy tej wydzielono oficerów, policjantów, urzędników, których bezprawnie uwięziono w obozach w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku. Wśród osadzonych znajdowało się wielu żołnierzy rezerwy, m.in. lekarzy, prawników, inżynierów, nauczycieli. Potwierdzeniem tego są przypadki osób związanych z opisywanymi terenami:

- przod. śl. śledczej PP Feliks Borkiewicz, s. Antoniego i Heleny z Makowskich, ur. 19 maja 1898 r. w Izabelowie. Ukończył szkołę powszechną w Zduńskiej Woli. 1 stycznia 1923 r. został przyjęty do Komendy Powiatowej PP w Kaliszu na tymczasową próbną służbę, a 10 kwietnia roku następnego mianowany etatowym funkcjonariuszem, z zaliczeniem rzeczywistych lat służby. 5 sierpnia 1923 r. ukończył IV kurs w Okręgowej Szkole Policyjnej dla Posterunkowych w Kaliszu z wynikiem bardzo dobrym. Przeniesiony z dniem 1 marca 1930 r. z Komisariatu PP w Kaliszu do Biura Komendy Powiatowej PP w Kaliszu, przydzielony do służby śledczej w Wydziale Śledczym Komendy od 1 kwietnia 1930 r., gdzie był wywiadowcą w sprawach kryminalnych. 24 października 1931 r. zawarł związek małżeński w Kaliszu z Marią Malczewską. Ukończył sześciomiesięczny kurs w Śledczej Szkole Fachowej dla Szeregowych w Warszawie (1935). Uehonorowany Brązowym Krzyżem Zasługi (1937). Po 17 września 1939 r. znalazł się w obozie NKWD w Ostaszkowie (lista wywozowa nr 4, poz. 73), zamordowany w Twerze, pogrzebany w Miednoje¹³⁸.
- post. PP Antoni Grębowicz, s. Michała i Kazimierzy z Markiewiczów, ur. 5 września 1902 r. w Krobanowie. We wrześniu 1939 r. służył na posterunku PP w Godzieszach

¹³⁶ Józef Walasik, zmarł 7 IV 1995 r.

¹³⁷ IPN Ld 11/495, k. 13.

¹³⁸ 5 X 2007 r. awansowany pośmiertnie do stopnia aspiranta. Zob. G. Waliś, *Kaliszka policja i policjanci w okresie II Rzeczypospolitej*, Kalisz 2019, s. 80; *Miednoje. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego. Tom 1 A-L*, Warszawa 2006, s. 60.



Ryc. 18. Post. PP Antoni Grębowicz – zamordowany przez NKWD w Twerze

Źródło: ze zbiorów Stanisława Taraszewskiego

(pow. kaliski). Uwięziony w obozie NKWD w Ostaszkanie, zamordowany w Twerze (lista wywozowa nr 020/2 z 9 kwietnia 1940 r., poz. 74), pochowany w Miednoje. 5 października 2007 r. mianowany pośmiertnie do stopnia aspiranta¹³⁹.

– post. PP Antoni Grobelny, s. Władysława i Julianny z Krysiaków, ur. 21 września 1896 r. w Annopolu. Ukończył 3 klasy szkoły powszechnej. Początkowo służył w powiecie piotrkowskim. Na własną prośbę, w 1932 r. został przeniesiony do powiatu sieradzkiego. Pracował na posterunku w Rososzycy, a od 1 czerwca 1937 r. w Burzeninie, gdzie do wybuchu wojny mieszkał z żoną Julianną z Frączaków i dziećmi Jadwigą i Zbigniewem. W marcu 1938 r. odbył pięciodniowy kurs dla niewyszkolonych szeregowych, który zaliczył na ocenę dobrą. 1 lub 2 września 1939 r. ewakuowany podwodami wraz z całym składem posterunku do Zduńskiej Woli, a następnie na wschód. Trafił do obozu dla polskich jeńców w Ostaszkanie. Zamordowany przez NKWD w Kalininie (lista nr 030/1, poz. 71),

spoczywa w Miednoje. Odznaczony był Medalem za Ratowanie Ginących (1931)¹⁴⁰.

- st. post. PP Szymon Jagiełło, s. Szymona i Marianny z Sujeckich, ur. 7 września 1894 r. we wsi Mokre (Wojsławskie). Jego ojciec był pracownikiem leśnym, wobec czego rodzina zmieniała miejsce zamieszkania. Początkowo wychowywał się w Izabelowie, a po śmierci ojca i powtórным zamążpójściu matki (1898) w Wojsławicach. W 1920 r. wziął udział w działaniach wojennych przeciwko bolszewikom. Po demobilizacji podjął służbę w szeregach policji w powiecie sieradzkim. Pracował na posterunku PP w Dębołęce, a od 1935 r. we Wierzchach, gdzie zastał go wybuch wojny. W 1935 r. brał udział z innymi policjantami w budowie kopca marszałka Józefa Piłsudskiego na Sowińcu w Krakowie. Żonaty z Marianną z Szmitków, doczekał się dwójki dzieci – Jadwigi i Mariana. W pierwszych dniach września 1939 r. ewakuował się, jak większość policjantów, na wschodnią granicę kraju, gdzie

¹³⁹ Miednoje. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego. Tom 1 A-Ł..., s. 239; G. Waliś, Kaliska policja i policjanci..., s. 121.

¹⁴⁰ P. Zawilski, T. Walkiewicz, Funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej w Łodzi – ofiary Zbrodni Katyńskiej, Łódź 2020, s. 186-187; Miednoje. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego. Tom 1 A-Ł..., s. 240.

po 17 września dostał się do niewoli sowieckiej, osadzony w Ostaszkowie. Dalsze losy nie są znane, gdyż jego nazwisko nie figuruje na listach wywozowych NKWD. Uznany został za zaginionego w czasie wojny¹⁴¹. Odznaczony był Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę (1938).

- st. post. PP Władysław Konat, s. Franciszka i Ewy z Piekarów, ur. 25 września 1904 w Krupin (pow. radomszczański). Ukończył cztery klasy szkoły powszechnej. Od 1 grudnia 1928 r. w szeregach policji. Po ukończeniu pięciomiesięcznego kursu, skierowany 25 maja 1929 r. do województwa nowogródzkiego. Przeniesiony z dniem 25 lutego 1933 r. do Komendy Rezerw Szeregowych PP przy Komendzie Głównej w Żyrardowie. Jeszcze w tym samym roku, od 16 grudnia – ze względów służbowych przeszedł do Komendy Wojewódzkiej PP w Łodzi, gdzie otrzymał przydział do Sieradza. Ostatnie miejsce pracy



Ryc. 19. St. post. PP Szymon Jagiełło
Źródło: ze zbiorów Zuzanny Antosz

to posterunek w Anopolu, którego był komendantem, mianowany 19 czerwca 1938 r. 15 września 1934 r. w parafii Męka zawarł związek małżeński z Heleną Małkowską z którą doczekał się syna Jerzego. Do stopnia starszego posterunkowego awansowany z dniem 1 lutego 1937 r. 3 września 1939 r. ewakuowany w niewiadomym kierunku. W styczniu 1940 r. dotarła do członków rodziny karta pocztowa z obozu jenieckiego w Ostaszkowie, dzięki czemu bliscy dowiedzieli się o jego pobycie w niewoli sowieckiej. Zamordowany przez NKWD wiosną 1940 r. w Kalininie (lista nr 023/4, poz. 10), spoczywa w Miednoje¹⁴².

- ppor. rez. Michał Paszkiewicz, s. Piotra i Eudokii z Lichodziejewskich, ur. 15 sierpnia 1913 r. w Wilnie. Absolwent Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie (1932) i Szkoły

¹⁴¹ Według przekazu ustnego rodziny, st. post. PP Szymon Jagiełło miał zbiec z niewoli sowieckiej, zameldować się w domu rodzinnym, a następnie cały czas przebywać w ukryciu. Brak jednak bliższych materiałów na ten temat. Możliwe, że zmarł w wycieczce lub głodu bądź został zabity, relacja Zuzanny Antosz z 8 III 2023 r. (w posiadaniu autora).

¹⁴² Według zeznań złożonych przed Sądem Grodzkim w Zduńskiej Woli przez Tomasza Wrąbła, byłego więźnia obozu w Ostaszkowie, Władysław Konat, z którym się tam zetknął, miał ciężko chorować na serce i być wywieziony z obozu w lutym 1940 r. w niewiadomym kierunku (najprawdopodobniej do jednego z sowieckich szpitali na leczenie. Zob. P. Zawilski, T. Walkiewicz, *Funkcjonariusze...*, s. 278-279; J. Pietrzak, *Sieradzka lista katyńska*, [w:] *Sieradzanie w katyńskich mogiłach*, Sieradz 2010, s. 14; *Miednoje. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego. Tom 1 A-Ł...*, s. 391.

Podchorążych Rezerwy Łączności w Zegrzu (1935). Na stopień podporucznika mianowany ze starszeństwem od 1 stycznia 1928 r. Pracował w Wilnie jako technik ruchu warsztatowego i maszynista parowozowy. Przed wybuchem wojny zatrudniony był w Francusko-Polskim Towarzystwie Kolejowym w Karsznicach. Po 17 września 1939 r. znalazł się w niewoli sowieckiej. Jeniec obozu w Starobielsku (nr 2522). Zamordowany wiosną 1940 r. w kazamatach NKWD w Charkowie, gdzie został pogrzebany¹⁴³.

- post. PP Antoni Rzeszewski, s. Ignacego i Marianny z Jonczyków, ur. 9 czerwca 1888 r. w Krobanowie. Był samoukiem, odbywającym w latach 1910-1913 jako poborowy służbę wojskową w armii rosyjskiej. W jej szeregach uczestniczył w I wojnie światowej od 2 sierpnia 1914 r. Po przeniesieniu do rezerwy, od 16 grudnia 1918 r. pracował w policji w powiecie wieluńskim. Później służył na terenie województwa wileńskiego, skąd 22 marca 1926 r. wraz z grupą 11 innych funkcjonariuszy został przeniesiony do Wielunia. Pełnił służbę na posterunkach PP w tym powiecie: Mierzycach (do 1934), Czarnożyłach (do 1938) i w Wieluniu, gdzie pozostał do wybuchu wojny. Po 17 września 1939 r. trafił do niewoli sowieckiej. Przebywał w Ostaszkwie, skąd zdołał wysłać do rodziny kartkę pocztową datowaną na 15 grudnia 1939 r. Zamordowany strzałem w tył głowy przez NKWD (lista nr 026/4, poz. 45), pogrzebany w Miednoje. Pozostawił żonę i trójkę dzieci¹⁴⁴.
- post. PP Antoni Sokołowski, s. Józefa i Marii, ur. 17 maja 1913 r. w Kołomyi. Ukończył 6 klas gimnazjum. Służył w polskiej armii, którą zakończył w stopniu kaprała. W policji był od 25 kwietnia 1936 r. jako kandydat kontraktowy na szeregowego. Po ukończeniu 4 maja 1937 r. Normalnej Szkoły Fachowej dla Szeregowych PP w Mostach Wielkich (pow. żółkiewski), mianowany posterunkowym i skierowany do województwa łódzkiego z przydziałem do posterunku w Annopolu. Na krótko przed wybuchem wojny, 15 maja 1939 r. przeszedł do Zadzimia. Po 17 września 1939 r. dostał się do sowieckiej niewoli i na krótko został osadzony w obozie jeńnickim w Juchnowie, z którego 29 października 1939 r. trafił do Ostaszkowowa. Zamordowany w kwietniu 1940 r. w Kalininie (lista NKWD nr 05/4, poz. 49), pogrzebany w Miednoje. Nie założył rodziny¹⁴⁵.
- szer. rez. Andrzej Wojtasik, s. Wawrzyńca i Rozalii z Oporów, ur. 7 listopada 1900 r. w Polkowie, zam. w kol. Woźniki, sanitariusz, zmobilizowany do 3 Szpitala Okręgowego w Łodzi. We wrześniu 1939 r. trafił na wschód. Od czerwca 1940 r. przebywał w więzieniu w Równem Wołyńskim, następnie w obozie Sacherżab, gdzie zmarł 15 czerwca 1942 r.¹⁴⁶.

¹⁴³ Charków. *Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, Warszawa 2003, s. 400; Informacja Jana Pietrzaka z 9 VII 2015 (w posiadaniu autora).

¹⁴⁴ Dedykowany mu „Dąb Pamięci” został posadzony w Wieluniu. Zob. P. Zawilski, T. Walkiewicz, *Funkcjonariusze...*, s. 475-476; Miednoje. *Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego. Tom 1 M-Ż*, Warszawa 2006, s. 780.

¹⁴⁵ Miednoje. *Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego. Tom 2 M-Ż...*, s. 838; P. Zawilski, T. Walkiewicz, *Funkcjonariusze...*, s. 501-502.

¹⁴⁶ J. Pietrzak, *Sieradzka lista katyńska...*, s. 17.

- przod. PP Ignacy Wołkanin, s. Karol i Michaliny Fonkowicz, ur. 19 listopada 1897 r. w Krobanówku, ukończył 4 klasy szkoły powszechnej. Funkcjonariuszem policji był od 1921 r. na Posterunku PP w Sieradzu, od 10 do 13 lutego 1926 r. oddelegowany do komendy powiatowej w Kaliszu. Od 1929 r. był funkcjonariuszem w Szadku, w stopniu przodownika, a rok później w Wojkowie. 28 października 1936 r. przeszedł na stanowisko komendanta Posterunku PP w Złoczewie, którym pozostawał do wybuchu wojny. Z żoną Marią doczekał się trójki synów: Stanisława, Wacława i Zdzisława. Na wschodzie II RP znalazł się w ramach ewakuacji, tam też został aresztowany przez NKWD i osadzony w Ostaszkowie. Wiosną 1940 r. wywieziony do miejsca kaźni w Kalininie (lista wywozowa nr 023/4, poz. 63), zamordowany i pogrzebany w Miednoje. Odznaczony był Brązowym Krzyżem Zasługi (1938)¹⁴⁷.

Lista pomordowanych mieszkańców dzisiejszej gminy Zduńska Wola na terenie ZSRR może być dłuższa¹⁴⁸. Podczas okupacji w administracji majątku w Krobanówku razem z Heleną Truszkowską oraz Władysławem Powojewskim i Stanisławem Rozpędzkim w biurze pracowała Janina Władyka, żona Józefa Władyki, naczelnika Urzędu Skarbowego w Łasku, a następnie w Sieradzu. Jej mąż po wybuchu wojny zgłosił się do armii, uczestniczył w obronie Lwowa, gdzie został aresztowany przez wojska radzieckie i trafił do obozu w Starobielsku, a następnie został rozstrzelany przez NKWD.

Cudem z życiem z niewoli radzieckiej uszedł mieszkaniec wsi Czechy kpr. Jan Kaczmarek. We wrześniu 1939 r., jako żołnierz Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP), brał udział w obronie strażnicy KOP „Iłowo” na wschodniej granicy. Pod naporem żołnierzy Armii Czerwonej, jego oddział zmuszony był wycofać się z biegiem Niemna w kierunku Stołpców, gdzie został wzięty do niewoli, w której przebywał kilka miesięcy. Trafił do obozu w Kozielsku. Jako podoficer pochodzący z terenów okupowanych przez Niemcy, Kaczmarek znalazł się w grupie przeznaczonych do wymiany z Niem-



Ryc. 20. Jan Kaczmarek – jeńiec obozu w Kozielsku

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola

¹⁴⁷ G. Waliś, *Kaliska policja i policjanci...*, s. 299; *Miednoje. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego. Tom 2 M-Ż...*, s. 1018; P. Zawilski, T. Walkiewicz, *Funkcjonariusze...*, s. 602-603.

¹⁴⁸ W 2010 r. gmina Zduńska Wola włączyła się w ogólnopolską akcję sadzenia „Dębów Pamięci”. Do roku 2017 w ramach Gminnego Dnia Katyńskiego przy obelisku na terenie Szkoły Podstawowej w Wojsławicach posadzone zostały 4 „Dęby Pamięci” dedykowane zamordowanym przez władze sowieckie: Antoniemu Grębowiczowi, Szymonowi Jagiełło, Władysławowi Konatowi, Antoniemu Sokołowskiemu. Zob. „Nasza Gmina Zduńska Wola” 2010, nr 3, s. 10; 2017, nr 2-3, s. 2; G. Waliś, *Kaliska policja i policjanci...*, s. 133.

cami (łącznie między 24 października a 23 listopada 1939 r. władze sowieckie przekazały Niemcom ok. 42 tys. jeńców, a Niemcy przekazali Rosjanom ok. 13 tys. osób). W początkowym okresie niewoli niemieckiej Jan Kaczmarek zmieniał kilkakrotnie miejsce pobytu. Do marca 1940 r. przeszedł przez dwa obozy jenieckie: Stalag 4-B Mühlberg i Stalag 11-A Altergrabow oraz pracował w kamieniołomach w Flechtingen. Następnie aż do końca wojny pracował w gospodarstwie rolnym w Jeseritz¹⁴⁹.

4.5. Zbrodnie niemieckiego aparatu represji

W latach 1940-1945 niemieccy funkcjonariusze różnych formacji dopuścili się wielu zbrodni na terenie powiatu sieradzkiego¹⁵⁰. Z premedytacją i okrucieństwem dokonywali mordów za handel, ubój, przekroczenie granicy bez przepustki czy wreszcie ukrywanie się przed deportacją.

W Karsznicach został zatrzymany i zastrzelony 17 sierpnia 1943 r. przy torach kolejowych Tadeusz Adamus (ur. 12 III 1917, rolnik)¹⁵¹. Wraz z rodziną mieszkał w czasie wojny w Dąbrowie Rusieckiej. Według niepotwierdzonych informacji należał do podziemia, bądź też trudnił się nielegalnym handlem. Dość często jeździł pociągiem do Karsznic. W okresie letnim pracował dorywczo aby utrzymać rodzinę. Morderstwa Adamusa mogli dokonać funkcjonariusze niemieckiej ochrony kolei (Bahnschutz), w trakcie ucieczki z pociągu towarowego, jednak w obliczu braku świadków i materiału źródłowego jest to trudne do ustalenia¹⁵². Jego zwłoki, po wydaniu przez Niemców, zostały przewiezione w rodzinne strony i pochowane przez żonę Zofię na cmentarzu w Ruścu¹⁵³.

W czasie trwania okupacji, życie straciło przynajmniej 3 mieszkańców Zamłynia. W 1940 r. żandarmi zastrzelili Józefa Gławędę (ur. 1902). Zabity został Bolesława Curuł (ur. 1901), a w 1944 r. Niemcy pozbawili życia Wincentego Szewczyka (ur. 1908)¹⁵⁴. Ostatni z wymienionych ukrywał się od dłuższego czasu, gdyż był podejrzany, wraz z kuzynem Eugeniuszem Tyrakowskim, o próbę napadu na punkt kontroli celnej w Rokicinach k. Łodzi. Ponadto poszukiwany był za przemyt i inne przestępstwa, m.in. uchylanie się od pracy¹⁵⁵. Ukrywał się na terenie Kotlinek u Stanisława Masłowskiego, gdzie został zabity w listopadzie 1944 r. przez żandarma z Szadku Rudolfa Millera¹⁵⁶.

¹⁴⁹ J. Stulczewski, E. Nejman, *Czechy...*, s. 304-305.

¹⁵⁰ P. Kostrzewa, M. Gąsińska, *Wykaz śledztw Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi – Instytut Pamięci Narodowej w sprawach o zbrodnie hitlerowskie popełnione w latach 1939-1945 na terenie obecnego województwa sieradzkiego*, Biuletyn 1994, t. 3, s. 158-161.

¹⁵¹ OKŚZpNP, sygn. S.16/09/Zn, k. 2, 61.

¹⁵² Tamże, k. 17, 22, 30, 39, 50.

¹⁵³ Bolesław Adamus (brat Tadeusza) również został zastrzelony w 1942 r. podczas łapanki urządzonej przez Niemców na terenie Ruśca. Możliwe że należał do podziemia, tamże, k. 21, 27

¹⁵⁴ IPN Ld 11/495, k. 64.

¹⁵⁵ IPN Ld 1/6133, k. 2-6.

¹⁵⁶ J. Stulczewski, *Styczeń 1945 – radość i tragedia na terenie gminy Szadek*, „Biuletyn Szadkowski” 2015, t. 15, s. 196.

Okupanci brutalnie traktowali zarówno osoby starsze, jaki i dzieci. Dotkliwie zostali pobici mieszkańcy Polkowa, m.in. Łyczkowski (imienia nie ustalono) za to, że zbierał w lesie chrust, oraz Tomasz Wardęga. Do nieprzytomności został zбитy syn jednego z gospodarzy, Leszek Dąbrowski¹⁵⁷.

21 lub 22 stycznia 1945 r. w Polkowie zostali zabici przez żołnierzy Wehrmachtu: Zenon Karkoła (ur. 1922 r. w Borzewisku), Władysław Andrzejewski (ur. 1914 r. w Piaszkach) i trzeci nieustalony z imienia i nazwiska mężczyzna. Karkoła w czasie okupacji mieszkał w Polkowie, pracując od roku 1942 jako spawacz w fabryce w Zgierzu, w końcu stycznia 1945 r. wracał pieszo z pracy do Polkowa, do swojego miejsca zamieszkania. Towarzyszył mu mężczyzna, z którym razem pracował, a którego tożsamości nie udało się ustalić. Prawdopodobnie w Polkowie mężczyźni ci spotkali się z Władysławem Andrzejewskim, który kilka dni wcześniej powrócił z robót przymusowych z Poznania do Czech, gdzie zatrzymał się u swojego brata, Franciszka Andrzejewskiego, a krytycznego dnia opuścił miejscowość i pieszo przez las udał się do Polkowa, by odwiedzić swoją siostrę, Mariannę Staniuchę¹⁵⁸.

W tym czasie w lasach między Czechami a Polkowem znajdowały się resztki wojsk niemieckich, na które prawdopodobnie natknął się Władysław Andrzejewski, Zenon Karkoła i nieustalony mężczyzna. Wszyscy trzej zostali rozstrzelani. Ich zwłoki zostały odnalezione po kilku dniach przez okolicznych mieszkańców, a następnie rozpoznane przez członków rodzin ofiar.

Na podstawie rejestru szkód wojennych, przeprowadzonego przez Urząd Wojewódzki w Łodzi w latach 1945-1946, liczba śmiertelnych ofiar z rąk niemieckich w powiecie sieradzkim wynosiła 25776 osób. Na liczbę tą składa się 20196 osób zamordowanych i 5580 zmarłych wskutek pobytu w obozach i więzieniach, ciężkiej pracy, doznanych ran i chorób, wycieńczenia i ukrywania się. Do tego należy doliczyć jeszcze liczbę 1450 wypadków śmierci spowodowanych bezpośrednimi działaniami wojennymi. Ponadto 7955 osób w Sieradzkim doznało w czasie okupacji trwałego kalectwa, ciężkiego naruszenia zdrowia i trwałej choroby umysłowej¹⁵⁹.

Aresztowania, wysyłki na roboty przymusowe do Rzeszy i obozów koncentracyjnych, a także krwawe zbrodnie nie wyczerpują listy okupacyjnych represji i szykan stosowanych wobec ludności polskiej. Nie możemy zapominać o poniżającym biciu po twarzy, bez względu na wiek osób, które niewłaściwie pozdrowiły Niemców, np. nie zdejmując odpowiednio wcześniej czapki.

5. Podziemie antyniemieckie

Wbrew zakorzenionemu w świadomości przeświadczeniu, polskie organizacje konspiracyjne istniały i działały na terenach anektowanych przez III Rzeszę, choć w nieco

¹⁵⁷ Kronika wsi Polków, b.p. (kopia w posiadaniu autora).

¹⁵⁸ OKŚZpNP, sygn. S.21/11/Zn, k. 19, 104.

¹⁵⁹ J. Milczarek, *Powiat sieradzki w latach okupacji...*, s. 523.

odmienny sposób. Już w początkowej fazie okupacji samorzutnie rozpoczęto tworzyć organizacje podziemne mające na celu walkę z okupantem. Dominującą na opisywanych terenach, w tym w powiecie sieradzkim, organizacją niepodległościową był Związek Walki Zbrojnej (ZWZ), przekształcony w roku 1942 w Armię Krajową (AK). Już w listopadzie 1939 r. rozpoczęto tworzenie podziemnych struktur Obwodu Sieradzkiego, który obejmował teren przedwojennego powiatu sieradzkiego. Jej pierwszym komendantem został kpt. Aleksander Ogrodnik ps. „Szulc”, a po jego aresztowaniu w maju 1940 r. pracami Komendy Obwodu kierował ppor. Marcin Stachecki ps. „Colliba”, „Wujek”, „Górnik”¹⁶⁰. Obwód w swojej strukturze był podzielony na rejony konspiracyjne, skupiające po kilka gmin. Pod względem organizacyjnym, obszar tworzący dziś gminę Zduńska Wola, wszedł w skład I i V Rejonu Obwodu Sieradzkiego ZWZ-AK, który z kolei przez cały okres wojny tworzył Inspektorat Sieradzko-Wieluński.

Z oczywistych względów formy walki z okupantem na terenach tworzących Kraj Warty były ograniczone i znacznie mniej spektakularne niż w Generalnym Gubernatorstwie. Jednak miały one miejsce w postaci wywiadu, dywersji, sabotażu oraz akcjach pomocowych. Trzeba pamiętać, że działalność podziemna na poziomie gmin (placówek gminnych) była bardzo drobna, a często nawet znikoma. W strukturze organizacyjnej, oddziały tworzone w gminach (kompanie, plutony, drużyny, sekcje) w większości posiadały charakter szkieletowy.

Konspiracyjny Rejon I ZWZ-AK, w czasie okupacji niemieckiej, objął miasto Zduńska Wola wraz z gminą. Jeszcze w 1941 r. przyłączono do niego teren gminy Zapolice z powiatu łaskiego¹⁶¹. Spod jurysdykcji kierownictwa Rejonu było wyłączone osiedle kolejarskie wraz z parowozownią w Karsznicach, które tworzyło Samodzielną Placówkę Kolejową, podległą bezpośrednio rozkazom sieradzkiej Komendy Obwodu¹⁶². Komendantem Rejonu I przez cały okres okupacji był st. sierż. rez. Jan Strzelecki, ps. „Sokół”, mieszkający w Zduńskiej Woli. Na terenie gminy pracami ZWZ-AK (placówką/komendą gminną) kierował Stefan Klimaszewski, ps. „Pociotek” (do czerwca 1940), a po nim nauczyciel Edmund Sadowski, ps. „Borny” (do czerwca 1941) i Konstanty Kurowski, ps. „Kostek” (1942-1945)¹⁶³.

¹⁶⁰ P. Sowa, *Komendanci ZWZ-AK w Obwodzie Sieradzkim*, Zduńska Wola 2002, s. 8-9.

¹⁶¹ Mylnie podawane jest, jakoby gmina Sędziejowice lub jej część miała należeć do I Rejonu Obwodu Sieradzkiego ZWZ-AK. Tym czasem Sędziejowice były odrębnym rejonem. Zob. R. Peska, *Zapamiętaj co mówi do Ciebie. ZWZ-AK w „Kraju Warty” (Sędziejowice-Pruszków-Wygielzów) 1939-1945*, Pabianice 1995, s. 33-36.

¹⁶² J. Stulczewski, *Cień karsznickiej Samodzielnej Placówki Kolejowej Armii Krajowej*, „Biuletyn Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej” 2015, nr 2, s. 80-85.

¹⁶³ Ustalenie kolejności następujących po sobie komendantów na teren gminy nastręcza pewne trudności. Zachowane relacje byłych uczestników podziemia są rozbieżne. Należy przyjąć, że pierwszym komendantem i organizatorem struktur terenowych (drużyn-plutonów) był Stefan Klimaszewski, gdyż znał dobrze teren gminy oraz go od lat zamieszkiwał. Nie mógł być to Edmund Sadowski, który jak sam wspomina nawiązał kontakt z ludźmi już zaangażowanymi w pracę konspiracyjną, a sam w podziemiu był dopiero od marca 1941 r. Choć też wspomina, że jego zastępcą był „Pociotek”, który w swojej relacji w ogóle nie odnosi się do tej kwestii. Z kolei Konstanty Kurowski twierdzi, że komendantem został w 1942 r. po Stefanie

Rejon konspiracyjny oznaczony numerem V tworzyły 3 gminy wiejskie: Męka, Rossoszycza i Wojsławice. Relacji uczestników konspiracji z tego terenu nie zachowało się zbyt wiele, brak jest szczegółowych danych o przebiegu działalności podziemia, a także jego siatce w pierwszych latach okupacji (1939-1941). Brakuje informacji na temat organizatorów i osób zaangażowanych w utworzenie Rejonu V, skupiającego wspomniane gminy wiejskie. Od 19 listopada 1943 r. komendantem rejonowym był nauczyciel Jan Kaczmarkiewicz, ps. „Janka”¹⁶⁴.

Należy przyjąć, że dowódcami, a możliwie, że komendantami na teren gminy Wojsławice byli: Bronisław Jarzębiak, ps. „Grom” (jesień/zima 1939 – listopad 1940), Jan Gaszyński, ps. „Wilga” (listopad 1940 – kwiecień 1943), Władysław Chrystek, ps. „Borsuk” (kwiecień – grudzień 1943).

Z początkiem okupacji mieszkańcy opisywanych terenów rozpoczęli działalność podziemną. Początkowo w ramach różnych organizacjach i związkach konspiracyjnych, które na przestrzeni lat 1940-1942 włączone zostały do ZWZ-AK. Wiele wskazuje na to, że jednym z pierwszych organizatorów struktur podziemia antyniemieckiego na terenie gminy Zduńska Wola był Stefan Klimaszewski, ps. „Pociotek” ze wsi Karsznice¹⁶⁵. Zaprzy-



Ryc. 21. Stefan Klimaszewski, ps. „Pociotek”

Źródło: APŁOS, ZWZ-AK, sygn. 6

Klimaszewskim. Możliwe jest także, że w pewnych okresach stanowisko komendanta ZWZ-AK na gminę Zduńska Wola nie było odsadzone. Por. W. Jaskulski, *Z działalności ZWZ-AK na Ziemi Sieradzkiej 1939-1945*, Łódź 2000, s. 31-32; APŁOS, ZWZ-AK, W. Bobrowski, *ZWZ-AK na Ziemi Sieradzkiej 1940-1945*, mps, Wrocław 1969, sygn. 8, k. 11.

¹⁶⁴ Zaświadczenie Jana Kaczmarkiewicza podpisane przez Czesława Rozłuskiego, b.d. (kopia w posiadaniu autora).

¹⁶⁵ Stefan Klimaszewski, ur. 1899 r. w Karsznicach, jako syn Michała i Marianny z Malinowskich, gdzie rodzice posiadali czterohektarowe gospodarstwo rolne. Lata dzieciństwa spędził przy rodzicach, pomagając im w pracy na roli. Uczęszczał do wiejskiej szkoły w Karsznicach. Zakres sześciu klas gimnazjum zdobył w formie korepetycji, pobieranych prywatnie w latach 1914-1918. W 1916 r. wstąpił do POW w rodzinnej miejscowości pod ps. „Fityk”. Jesienią 1917 r. wstąpił jako ochotnik do Legionów. Przez punkt werbunkowy w Łodzi został skierowany do II batalionu 2 ppłeg w Ostrowie-Komorów. Po zajęciu Krakowa, skierowany został na front południowo-wschodni. W listopadzie 1918 r. brał udział w walkach w okolicach Ustrzyk Dolnych i Chyrowa. Na początku marca 1919 r. przerzucony z batalionem w rejon Lwowa, a następnie przydzielony do 8 ppłeg w Płocku i do wojsk Wartowniczo-Etapowych w Modlinie, gdzie pracował jako kancelista w szpitalu. Wiosną 1921 r. zwolniony z wojska i wrócił w rodzinne strony. Po odbyciu kursu mleczarskiego w Liskowie i praktyce w Mleczarni Spółdzielczej w Czestkowie (pow. łaski), zorganizował Spółdzielnię Mleczarską w Marzeninie, którą prowadził jako kierownik od kwietnia 1922 r. do stycznia 1923 r. Po ukończeniu kursu mleczarsko-serowarskiego w Państwowej Szkole Mleczarsko-Serowarskiej w Rzeszowie od kwietnia 1924 r. do lipca 1929 r. był lustratorem spółdzielni rolniczych (dział mleczarski).

siężony został jeszcze w październiku 1939 r. przez Józefa Płocińskiego, ps. „532”, organizatora tajnej organizacji o nazwie Organizacja Samoobrony Polski. „Pociotek” zwerbował i wprowadził do organizacji początkowo trzech swoich braci: Tadeusza, ps. „Sarna”, Mieczysława, ps. „Żubr” i Edmunda, ps. „Stary”, oraz znajomego Antoniego Koseckiego, ps. „Sokół”, celem organizacji plutonu na terenie wsi i kolonii Karsznice, Krobanowa, Michałowa, Ostrówka i Simowej¹⁶⁶. Swoim zastępcą ustanowił „Sarnę”.



Ryc. 22. Legitymacja Medalu Wojska przyznanego przez rząd londyński Andrzejowi Grądkowskiemu, ps. „Zły”, za udział w podziemiu AK (1948)

Źródło: ze zbiorów Mirosława Grądkowskiego

„Pociotek” w Gajownikach do pracy podziemnej wiosną 1940 r. wciągnął Czesława Bryła, ps. „Drzymała”, z zawodu pracownika kolejowego¹⁶⁷. Do zorganizowania kolejnego plutonu w okolicach południowo-zachodnich gminy Zduńska Wola, szczególnie we wsi Czechy i Zduny, zwerbował Konstantego Kurowskiego, który pod ps. „Kostek” został wyznaczony organizatorem i dowódcą tamtejszego plutonu. Do celów wywiadowczych na karsznickim osiedlu zaprzysiął Józefę Gocałek, ps. „Sieradzka”¹⁶⁸.

W początkowym okresie okupacji swoją działalność konspiracyjną na terenie gminy Zduńska Wola rozpoczęli także inni mieszkańcy. Na początku 1940 r. listonosz z Osmolina Michał Kłysiński zaproponował wstąpienie do organizacji Andrzejowi Grądkowskiemu z Dionizowa. Odebrał od niego przysięgę i zaprzysiął go pod ps. „Zły”. Razem rozpoczęli szukać w terenie

pozostawionej przez żołnierzy w czasie kampanii polskiej broni i amunicji, a to co udało się im znaleźć, ukryli u „Złego” pod dachem stodoły w Dionizowie¹⁶⁹. W podziemiu znaleźli się także Stanisława Grądkowska ps. „Wera” (żona „Złego”), przebywający we Floriankach

W tym czasie ukończył kurs spółdzielczości rolniczej i dodatkowy kurs księgowości oraz przerobił materiały 7 i 8 klasy gimnazjalnej. W latach 1930-1932 ponownie kierował mleczarnią w Marzeninie. Utrzymywał się z drobnego rolnictwa i prowadzonego od roku 1930 własnego sklepu spożywczego w Karsznicach, który zamknął na początku okupacji niemieckiej. Od 1940 r. do czasu wywiezienia na roboty przymusowe był wyrobnikiem. Zob. APŁOS, ZWZ-AK, sygn. 6, k. 169, relacja Stefana Klimaszewskiego z dnia 19 II 1972 r.; Życiorys Stefana Klimaszewskiego z 1954 r. (kopia w posiadaniu autora).

¹⁶⁶ APŁOS, ZWZ-AK, sygn. 6, k. 181, relacja Antoniego Koseckiego z 16 II 1969 r.

¹⁶⁷ Tamże, sygn. 6, k. 197, relacja Czesława Bryła z dnia 10 V 1972 r.

¹⁶⁸ Tamże, sygn. 6, k. 170-171, relacja Klimaszewskiego z 19 II 1972 r.

¹⁶⁹ Fakt ten potwierdził syn Grądkowskiego – Mirosław, który porządkując po wojnie gospodarstwo odnalazł 2 szt. broni krótkiej, relacja Mirosława Grądkowskiego z 24 II 2022 r. (w posiadaniu autora).

Stanisław Rozpędski, Kazimierz Rybarkiewicz z Janiszewic, Czesław Rozłuski ps. „Hanka” i inni¹⁷⁰.

W gminie Wojsławice jednym z pierwszych, którzy organizowali zręby podziemia był nauczyciel z Izabelowa, por. rez. Bronisław Jarzębiak, ps. „Grom”. Już późną jesienią 1939 r. samorzutnie zorganizował grupę konspiracyjną, która zajęła się zbieraniem, konserwacją i przechowywaniem broni, pozyskanej w terenie po walkach wrześniowych nad Wartą. Jego pierwszymi współpracownikami byli m.in.: podoficer rezerwy, z zawodu powroźnik Jan Gaszyński, ps. „Wilga”, z Andrzejowa, leśniczy Władysław Chrystek, ps. „Borsuk” z Moczelnika (Męcka Wola), szewc Feliks Izydorzcyk, ps. „Cis” z Andrzejowa (zginął w KL Mauthausen), rolnik Stanisław Guć z Rębieskich, jego brat Zenon Jarzębiak (aresztowany w marcu 1942 r., zamordowany w KL Auschwitz) i żona Janina Jarzębiak, ps. „Hanna”, „Kwieciak”.

Plutonom obejmującym wioski: Męcka Wola, Andrzejów, Wojsławice, Tymienice, Czaraki, Zamłynie, Annopole, Izabelów Duży i Mały oraz leżące w granicach gminy Męka: Grabowiec i Stawiszczce, dowodził wspomniany Jan Gaszyński. Jego zastępcą został leśniczy Władysław Chrystek, ps. „Borsuk”, który wówczas razem z żoną Antoniną, ps. „Tosia”, mieszkał w Andrzejowie (latem 1940 r. powrócili do dawnej gajówki w Moczelniku i na polecenie władz niemieckich zarządzał lasami w obrębie Męckiej Woli). Wspomniany pluton dzielił się na 4 drużyny¹⁷¹.

Możliwe, że Gaszyński objął również kierownictwo nad grupą stworzoną przez Bronisława Jarzębiaka, po jego awansie na komendanta placówki ZWZ w Zduńskiej Woli. Później zastępcą „Wilgi” został Jan Zając, ps. „Dymek” z Grabowca (dróżnik). Ich łącznikiem był Feliks Izydorzcyk, ps. „Cis”.



Ryc. 23. Bronisław Jarzębiak, ps. „Grom”
Źródło: APŁOS, ZWZ-AK, sygn. 13



Ryc. 24. Feliks Izydorzcyk, ps. „Cis”
Źródło: APŁOS, ZWZ-AK, sygn. 13

¹⁷⁰ APŁOS, ZWZ-AK, sygn. 6, k. 160-161, 164, relacja Andrzeja Grądkowskiego z 28 IX 1978 r.

¹⁷¹ Tamże, sygn. 4, k. 105-106, relacja Władysława Chrystka z 7 i 16 X 1973 r.

Kiedy i przez kogo Klimaszewski ps. „Pociotek” został powołany na funkcję komendanta gminy Zduńska Wola, tego nie można ustalić. Musiało to być zapewne w pierwszym półroczu roku 1940, gdyż w czerwcu tego roku utracił bezpośrednią łączność z organizowanymi plutonami. Jego zabudowania w Karsznicach zajął Niemiec, a on sam z rodziną był zmuszony przenieść się do wsi Grabia w sąsiednim powiecie łaskim¹⁷².

Kto po „Pociotku” objął funkcję komendanta ZWZ na gminę Zduńska Wola? Wydaje się, że był to nauczyciel i kpr. rez. Edmund Sadowski¹⁷³. Jednak nie nastąpiło to bezpośrednio po wysiedleniu Klimaszewskiego przez Niemców. Sadowski prowadził już od 1 grudnia 1939 r. tajne nauczanie dla 44 dzieci w Polkowie i Zduńskiej Woli przy ul.



Ryc. 25. Edmund Sadowski, ps. „Borny”
(1937)

Źródło: ze zbiorów Jarosława
Stulczewskiego

Porębskiej 32. Do pracy zaangażowany został w lutym 1941 r. przez kolejarza Władysława Ciesielskiego, ps. „Zawilec”, którego dwoje dzieci w wieku 8 i 10 lat uczęszczało na zajęcia prowadzone przez Sadowskiego. Miesiąc później Sadowski spotkał się z komendantem Obwodu Sieradzkiego Marcinem Stacheckim, ps. „Colliba”, „Wujek”, i w domu Ciesielskiego przy ul. Pomorskiej 4 w Zduńskiej Woli został przez niego wprowadzony do ZWZ pod ps. „Borny”. Wówczas żadnej konkretnej funkcji nie otrzymał. „Zawilec” jednak w krótkim czasie dał mu dyspozycję, aby upatrywał do podziemia osoby godne zaufania z gminy Zduńska Wola. Od niego dowiedział się, że powierzono mu funkcję komendanta na gminę Zduńska Wola¹⁷⁴.

Rankiem 24 czerwca 1941 r. Sadowski zdołał zbiec z domu przy ul. Porębskiej 32 w Zduńskiej Woli, gdy przyjechali aresztować go żandarmi. W czasie rewizji Niemcy odnaleźli u niego przygotowane do działalności materiały (gazetki i mapy)¹⁷⁵. Zdekonspirowany, tymczasowo znalazł

schronienie w Polkowie. Po otrzymaniu fałszywych dokumentów na nazwisko Ignacy Bartczak udał się do wsi Chodaki w gminie Wierzchy, gdzie zameldował się, jako wysiedlony z Belenia (teren zajęty na sieradzki poligon). Otrzymał pracę jako robotnik

¹⁷² Po wyprowadzeniu się do Grabi, łączniczką Klimaszewskiego z gminą była jego żona, Teodozja Klimaszewska. W czasie nocnej łapanki 19 III 1942 r. został aresztowany wraz z rodziną i wywieziony do obozu przejściowego przy ul. Łąkowej w Łodzi. Po dwóch tygodniach wywieziono go na roboty przymusowe do miejscowości Lentz k. Magdeburgu. W listopadzie 1943 r. przerzucony był do Juraty na Półwyspie Hel skim, gdzie został do zakończenia wojny, tamże, relacja S. Klimaszewskiego z 19 II 1972 r., sygn. 6, k. 170-171; Życiorys Klimaszewskiego z 22 III 1954 r. (kopia w posiadaniu autora).

¹⁷³ APŁOS, ZWZ-AK, sygn. 6, k. 200, relacja Edmunda Sadowskiego z 29 VI 1970 r.

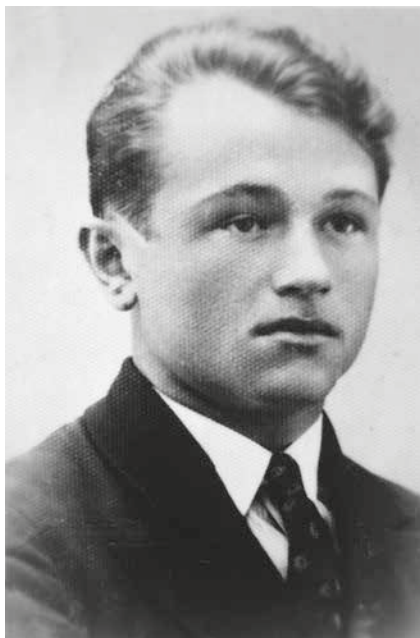
¹⁷⁴ Tamże.

¹⁷⁵ Tamże, k. 201.

rolny u sołtysa Feliksa Choińskiego. 29 kwietnia 1943 r. Edmunda Sadowskiego zatrzymało Gestapo, przewieziony do Zduńskiej Woli, skąd trafił na przesłuchanie do więzienia przy ul. Sterlinga¹⁷⁶.

Do czasu opuszczenia przez Sadowskiego Zduńskiej Woli i tym samym rezygnacji z pełnienia funkcji komendanta, na terenie gminy istniały tylko 3 plutony: we wsi Karsznice – dowódca Antoni Kosecki, ps. „Sokół”, zastępca dowódcy – Ludwik Dominiak, ps. „Felek” (rolnik z Michałowa); w Gajewnikach – dowódca kpr. Czesław Bryl, ps. „Drzymała”; w Polkowie – dowódca plut. Jan Klimczak¹⁷⁷.

Kolejnym i ostatnim komendantem gminnym był Konstanty Kurowski, ps. „Zawilec”, „Kostek”¹⁷⁸. Od jesieni 1940 r. w jego domu znajdowała się skrzynka kontaktowa, przez którą przechodziły polecenia, instrukcje, rozkazy i prasa konspiracyjna. W październiku tego samego roku do konspiracji Kurowski wciągnął swojego bratanka Jerzego Kurowskiego. Zaprzysiężony został



Ryc. 26. Konstanty Kurowski,
ps. „Zawilec”, „Kostek”

Źródło: APŁOS, ZWZ-AK, sygn. 6

¹⁷⁶ W Zduńskiej Woli został skonfrontowany z aresztowanym kilka dni wcześniej Władysławem Ciesielskim, ps. „Zawilec”, który radził mu się przyznać. Z kolei w czasie śledztwa w Łodzi, Sadowski był konfrontowany z 2 kobietami o nazwisku Fiks i Wiśniewska z Pabianic (faktycznie ich nie znał). 29 XII 1943 r. wysłany do KL Mauthausen. Wyznaczono go do pracy przy budowie fabryki amunicji w Ebensee, oddalonej od Mauthausen ok. 120 km. Trafił tam 15 I 1944 r. (nr 41516). Ponadto zajmował się budową baraków gospodarczych i krematorium. 6 V 1945 r. obóz, w którym przebywał został oswobodzony przez Amerykanów, ważył wówczas 42 kg. Do Zduńskiej Woli wrócił 12 VII 1945 r., tamże, k. 202-205.

¹⁷⁷ Tamże, k. 205.

¹⁷⁸ Konstanty Kurowski, ur. 1913 r. w Czechach, gm. Zduńska Wola. Był synem Stanisława i Konstancji. W roku 1936 ukończył gimnazjum w Zduńskiej Woli. Działał w ZHP. Po uzyskaniu matury pracował w przedsiębiorstwie budowlanym w biurze przy budowie osiedla kolejowego w Karsznicach i jednocześnie prowadził sekretariat Związku Inwalidów Wojennych w Zduńskiej Woli. Z powodu inwalidztwa, został zwolniony z odbywania służby wojskowej. W 1937 r. wyjechał do Kąkolewa, gdzie pracował w przedsiębiorstwie prowadzonym przez szwagra. We wrześniu 1939 r. wraz z rodziną siostry opuścił Kąkolewo i powrócił do Zduńskiej Woli. W grudniu 1939 r. wraz z siostrą i dwojgiem jej małych dzieci został wysiedlony do Tomaszowa Mazowieckiego. W styczniu 1940 r. postanowił wrócić do Zduńskiej Woli. Zamieszkał u swoich rodziców przy ul. Dolnej 26. W maju/czerwcu 1940 r. zgłosił się do niego Stefan Klimaszewski „Pociotek” i zaproponował wstąpienie do tajnej organizacji. Został przez niego zaprzysiężony pod ps. „Zawilec”. Używał także ps. „Kostek”. Kurowski po wojnie pracował w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Zduńskiej Woli. Od roku 1963 był zatrudniony w Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy „Sigma” w Łodzi Oddział w Chociwu Łaskim na stanowisku mistrza produkcji. Mieszkał w Zduńskiej Woli-Karsznicach. Zmarł 8 VII 1992 r., pochowany na karsznickim cmentarzu, tamże, relacja Konstantego Kurowskiego z 20 VIII 1972 r., APŁOS, ZWZ-AK, sygn. 6, k. 172.

w Czechach pod pseudonimem „Żan”¹⁷⁹. Współpracowali razem przy organizowaniu plutonów w Czechach, Janiszewicach i Zdunach. Później „Żan” został zastępcą „Kostka”. W ramach pracy konspiracyjnej Konstanty Kurowski dostarczał pocztę przeznaczoną dla poszczególnych komórek, szczególnie dla dowódców plutonów na terenie gminy Zduńska Wola¹⁸⁰. Dokładne rozpoznanie i plan opanowania żandarmerii w Zduńskiej Woli przy ul. Belwederskiej (ob. Złotnickiego) opracował Jerzy Kurowski ps. „Żan”. Do akcji mieli przystąpić na rozkaz Komendy Obwodu. Na potrzeby tej operacji został wyznaczony pluton AK w Zdunach pod dowództwem Józefa Krakowiaka ps. „Opieka”¹⁸¹.

Jednym z pierwszych – który zawiązał się dzięki staraniom Kurowskiego – był pluton obejmujący teren wsi i kolonii Karsznice, Michałowa, Simowej, Krobanowa i Ostrówka. Kierowany był on przez Antoniego Koseckiego, ps. „Sokół”, a po jego aresztowaniu przez Mariana Dominiaka, ps. „Wrona”. Pluton dzielił się na 7 drużyn, w tym jedną specjalną do sabotażu i wywiadu¹⁸²:

1. Drużyna I – Karsznice – dowódca Mieczysław Klimaszewski, ps. „Żubr”, zastępca dowódcy Edmund Klimaszewski, ps. „Stary” (maszynista): zaprzysiężonych 6 osób,
2. Drużyna II – Karsznice – dowódca Antoni Starczewski, ps. „Sowa” (sanitariusz w parowozowni Karsznice), zastępca dowódcy Józef Sierszyński, ps. „Sikora” (krawiec): zaprzysiężonych 6 osób,
3. Drużyna III – Michałów – dowódca Piotr Nowak, ps. „Czarny” (rolnik), zastępca dowódcy Władysław Biernacki, ps. „Chudy” (rolnik): zaprzysiężonych 6 osób,
4. Drużyna VI – Simowa – dowódca Szczepan Cyran, ps. „Stary” (rolnika), zastępca dowódcy Antoni Cichy, ps. „Długi” (rolnika): zaprzysiężonych 6 osób,
5. Drużyna V – Krobanów i Ostrówek – dowódca Wacław Wieczorek, ps. „Brzoza” (rolnika), zastępca dowódcy Franciszek Górczyński, ps. „Bury” (rolnik), po jego ucieczce w 1941 r. Czesław Józwik, ps. „Wrona”: zaprzysiężonych 6 osób,
6. Drużyna VI – Michałów – dowódca Kazimierz Antczak, ps. „Mały” (rolnik), zastępca dowódcy Marian Dominiak, ps. „Wrona” (rolnik): zaprzysiężonych 6 osób,
7. Drużyna VII tzw. specjalna – dowódca Jan Nejman z Krobanowa: zaprzysiężonych 8 osób¹⁸³.

¹⁷⁹ Relacja Jerzego Kurowskiego, rks, [1985], k. 1 (kopia w posiadaniu autora).

¹⁸⁰ APŁOS, ZWZ-AK, sygn. 6, k. 172-173, relacja Konstantego Kurowskiego z 20 VIII 1972 r.

¹⁸¹ Tamże, k. 174.

¹⁸² Tamże, sygn. 6, k. 190-191, relacja Antoniego Koseckiego z 16 II 1969 r.; Schemat organizacyjny wschodniej części gminy Zduńska Wola ZWZ-AK, t.j. plutonu Antoniego Koseckiego, ps. „Sokół”, obejmującego wsie: Karsznice, Michałów, Simowa, Krobanów i Ostrówek, sygn. 6, k. 195-196.

¹⁸³ Drużyna specjalna lub bojowa została zorganizowana na terenie cegielni i wsi Krobanów oraz Simowej i Ostrówka. Zajmowała się głównie obserwowaniem Niemców i ich stosunku do Polaków, szczególnie w pobliskiej wsi Okup, zamieszkałej praktycznie przez same osoby pochodzenia niemieckiego (przed II wojną światową miała tam działać dość silna organizacja prohitlerowska). Sporadycznie dokonywano również drobnego sabotażu, m.in. rozsypyano na pobliskich drogach kolczatki. Jan Nejman, który pod koniec 1941 r. naraził się swojemu majstrowi – Niemcowi, był zmuszony uciec do Tomaszowa Mazowieckiego na terenie Generalnego Gubernatorstwa. W 1943 r. został wywieziony na roboty do III Rzeszy, tamże, relacja Jana Nejmana z 29 VI 1971 r., sygn. 6, k. 209-210.

Pluton Antoniego Koseckiego ps. „Sokół” na wyposażeniu posiadał 3 karabiny i 2 rewolwery wraz z amunicją. „Sokół” po żniwach w 1941 r. otrzymał pracę w parowozowni karsznickiej. Skontaktowany został z Edwardem Królem, pracownikiem biura personalnego parowozowni i otrzymał informację, że jego pluton zostaje włączony, jako uzupełnienie do kompani Króla. Antoni Kosecki tym samym przekazał mu raport ze stanem ludzi oraz informację o posiadanej broni. Aresztowany został przez Gestapo w związku z wyspą 29 grudnia 1942 r., w mieszkaniu Stanisława Nowickiego¹⁸⁴. Podczas trwającego śledztwa 13 kwietnia 1943 r. został przywieziony z Łodzi do Michałowa celem dokonania wizji lokalnej, gdyż w ręce Niemców wpadły szkice, gdzie została ukryta broń jego plutonu. Wykopano wówczas broń ukrytą (3 karabiny) na polu Ludwika Dominiaka, ps. „Felek”¹⁸⁵, a po zawiezieniu „Sokoła” do Karsznic, Niemcy ustalili miejsce ukrycia przez niego 2 rewolwerów (na łące pod wiśnią)¹⁸⁶.



Ryc. 27. Jan Nejman

Źródło: ze zbiorów Elżbiety Nejman

Kolejny pluton obejmował wsie: Janiszewice, Karolew, Maciejów, Ochraniew, Opiesin, Suchoczasy. Jego dowódcą był Kazimierz Rybarkiewicz (kował z Janiszewic), zastępcą dowódcy – Zygmunt Lorenz (rolnik z Karolewa). Zaangażowanym w organizację plutonu był plut. Edward Gałąj (z Maciejowa). W jego skład wchodziły 4 drużyny, kierowane przez Ignacego Michalskiego (sklepiarza z Suchoczasy) i Zygmunta Lorenza. Nazwiska pozostałych dwóch drużynowych nie udało się ustalić. Pluton miał liczyć ok. 55 osób, w tym kilku byłych członków POW¹⁸⁷.

Trzeci pluton istniał w miejscowości Czechy. Jego dowódcą był Franciszek Kaczmarek, ps. „Strug”, a jego zastępcą Paweł Staniucha, ps. „Potok” – rolnicy wsi Czechy. Zostali oni zaangażowani do konspiracji i zaprzysiężeni w połowie 1942 r. przez zastępcę komendanta gminy Zduńska Wola Jerzego Kurowskiego, ps. „Żan”, zatrudnionego

¹⁸⁴ Tamże, sygn. 6, k. 188, relacja Antoniego Koseckiego z 16 II 1969 r.

¹⁸⁵ „Felek” zdołał zbiec ze wsi przed wizją lokalną. Ukrywał się i wyjechał na roboty w głąb Rzeszy.

¹⁸⁶ W nocy z 28 na 29 XII 1943 r. został zawieziony na dworzec Łódź Kaliska i razem z ok. 160 więźniami wysłany transportem kolejowym do KL Mauthausen (nr 41492). W maju 1944 r. został ranny podczas bombardowania fabryki samolotów Messerschmitt-Heinkel, w której był zatrudniony w charakterze słuszarza. Pod dojściu do siebie pracował w fabryce samochodów w Wiedniu. Doczekał końca wojny i wrócił 6 VI 1946 r. do Karsznic. Również rodzina Antoniego Koseckiego była zatrzymana i przetrzymywana w obozie przejściowym w Konstantynowie Łódzkim, a później w Łodzi, skąd została wysłana na roboty do Francji w okolicy miejscowości Rottel, APŁOS, ZWZ-AK, sygn. 6, k. 186-190, relacja Antoniego Koseckiego z 16 II 1969 r.

¹⁸⁷ Tamże, sygn. 6, k. 174, relacja Konstantego Kurowskiego z 20 VIII 1972 r.

wówczas jako pomocnik stolarski¹⁸⁸. W ramach plutonu zorganizowano 4 sekcje liczące 22 żołnierzy. Jego dowódcami byli: Stanisław Dobrzyński, ps. „Rybka”, Franciszek Piasiecki, ps. „Roch”, Stanisław Pardel, ps. „Gruby”, Stanisław Matusiak, ps. „Ślęzak”¹⁸⁹.

W założeniach organizacyjnych pluton, z uwagi na położenie wsi przy trasie Zduńska Wola-Sieradz, miał pełnić straż zdolną do działalności rozpoznawczo-informacyjnej i dywersyjno-sabotażowej, a ponieważ werbunek członków odbywał się wyłącznie spośród chłopów nazwał się tzw. strażą chłopską. Oficjalnie taka nazwa nie istniała, a pluton od początku do końca swojego istnienia podlegał pod dowództwo AK¹⁹⁰.



Ryc. 28. Czesław Bryl, ps. „Drzymała”
Źródło: ze zbiorów Jarosława Stulczewskiego

Osoby skupione wokół pododdziału w Czechach według relacji Konstantego Kurowskiego prowadziły akcje sabotażowe, m.in.: przerywały połączenia telefoniczne, uszkadzały pojazdy na postojach, rozsypywały kolczatki na szosie Zduńska Wola-Sieradz¹⁹¹. Prowadzono działalność rozpoznawczo-informacyjną, w ramach której obserwowano wszelkie pojazdy i transporty okupanta. Korzystając z uzyskanych informacji z Urzędu Pracy w Zduńskiej Woli ostrzegano ludzi przed wywózką w głąb Rzeszy. Pluton zbierał również broń pozostałą po działaniach w czasie kampanii polskiej. Niestety nie zawsze była ona w stanie użyteczności.

Czwarty pluton na temat, którego organizacji i działalności zachowało się nieco informacji źródłowych, działał na obszarze wsi Gajewniki i Kęszyce, pod dowództwem Czesława Bryła¹⁹², ps. „Drzymała”, a po jego aresztowaniu 11 listopada 1943 r. Kazimierza Hilczera. Podzielony był na 4 drużyny¹⁹³:

1. Drużyna I – dowódca Kazimierz Hilczer (kolejarz) ze wsi Gajewniki,
2. Drużyna II – dowódca Mieczysław Grzanka, ps. „Zygmunt” (kolejarz) ze wsi Gajewniki,
3. Drużyna III – dowódca Władysław Grzanka (rolnik) ze wsi Gajewniki,
4. Drużyna IV – dowódca Franciszek Zawierucha (rolnik) ze wsi Kęszyce.

¹⁸⁸ J. Stulczewski, E. Nejman, *Czechy. Dzieje miejscowości...*, s. 131-132.

¹⁸⁹ APŁOS, ZWZ-AK, sygn. 6, k. 180, dodatkowa relacja Konstantego Kurowskiego z 16 i 21 XI 1973 r.

¹⁹⁰ Tamże.

¹⁹¹ Tamże, k. 178.

¹⁹² Tamże, sygn. 6, k. 199, relacja Czesława Bryła z 10 V 1972 r., po śledztwie w Łodzi trafił do KL Mauthausen. Pracował w filii obozu w Ebensee jako nr 41473. Do Gajewnik wrócił 15 VIII 1945.

¹⁹³ Tamże, k. 197.

Ostatni pluton ze znanym składem osobowym był w Zdunach. Dowodził nim początkowo Franciszek Kujawski, ps. „Żbik”, który po 4 tygodniach działalności został wywieziony na roboty przymusowe w głąb Rzeszy. Zdołał zorganizować w połowie 1941 r. pluton w granicach drużyny, liczący 6 osób. Po nim dowodzenie plutonem, liczącym już ok. 40 osób, objął plut. Józef Krakowski, ps. „Opieka” (zamieszkały w Zdunach) ze swoim zastępcą kpr. rez. Janem Kubiakiem, ps. „Burza” (z zawodu rolnik). Dzielił się na 3 drużyny¹⁹⁴:

1. Drużyna I – dowódca kpr. rez. Jan Kubiak, ps. „Burza” (rolnik): ok. 15 osób,
2. Drużyna II – dowódca plut. rez. Franciszek Stępień (rolnik): ok. 12 osób,
3. Drużyna III – dowódca kpr. rez. Bronisław Majewski (piekarz): ok. 13 osób.

Pod koniec wojny pododdział w Zdunach w swoim uzbrojeniu posiadał: lekki karabin maszynowy, 5 karabinów Mauser, 5 rewolwerów, 24 granaty różnego typu, 3 taśmy do lkm, 400 naboji do broni długiej i ok. 200 pocisków do broni krótkiej, 30 pocisków do raketnicy, butelki z benzyną oraz 10 świec dymnych. Arsenał przechowywano w żelaznej beczce (o dł. 3,5 m) do przechowywania wody, z włazem hermetycznie zamykanym, która została zakonserwowana i zakopana na terenie wsi. Dostęp do magazynku posiadali: Jerzy Kurowski, Jan Kubiak, Józef Krakowski i Konstanty Kurowski¹⁹⁵. Pluton przygotowywał plan, m.in. zniszczenia placówki żandarmerii w Piaszkach. Ponadto żołnierze, z własnej inicjatywy prowadzili akcję zapomogową na swoim terenie. Osoby zaangażowane w pracę plutonu dobrowolnie opodatkowywały się raz w miesiącu, a gromadzone fundusze i żywność dzielone były pomiędzy wdowy po poległych żołnierzach z września 1939 r. oraz te, których mężowie byli w niewoli, a miały na utrzymaniu małe dzieci.

Pluton AK w Zdunach pod dowództwem Józefa Krakowskiego, ps. „Opieka”, na terenie pomiędzy wsiami Czechy, Polków i Poręby na rozkaz Jana Strzeleckiego, ps. „Sokół”, przygotował zrzutowisko broni. Do realizacji tego zadania pluton miał do dyspozycji przygotowane trzy płachty koloru czerwono-białego oraz sygnalizację świetlną¹⁹⁶. Do realizacji planu nie doszło.

Oprócz wspomnianych plutonów w ramach kompanii gminy Zduńska Wola zdołano utworzyć drużyny w Krobanówku, Osmolinie i Rozomyślu pod kierownictwem Franciszka Sobczaka.

Z pośród osób zwierzbowanych do podziemia akowskiego na terenie gminy Wojsławice możemy wymienić: Józefa Sucheckiego, Stanisława Różańskiego i Michała Szczepaniaka (zamieszkałi wówczas w Andrzejowie) oraz dwóch pracowników Urzędu Gminy w Korczewie – Edmund Banasiak, ps. „Żmija” i Józef Kaczmarkiewicz – dostarczający wiele ciekawych informacji o zarządzeniach władz niemieckich. Wydaje się, że ci dwaj

¹⁹⁴ Tamże, sygn. 6, k. 176, relacja Konstantego Kurowskiego z 20 VIII 1972 r.

¹⁹⁵ Beczkę pozyskano wiosną 1943 r. od jednego z gospodarzy w Zdunach. Pochodziła ona z beczkowozu. Mimo konserwacji, zachodziła wilgocią i trzeba było ją przenieść w suchsze miejsce. Zob. relacja Jerzego Kurowskiego, rks, [1985], k. 12 (kopia w posiadaniu J. Stulczewskiego).

¹⁹⁶ APŁOS, ZWZ-AK, sygn. 6, k. 177, relacja Konstantego Kurowskiego z 20 VIII 1972 r.

pracownicy biurowi byli szczególnie zaangażowani w konspirację i pomoc miejscowemu społeczeństwu, gdyż szef urzędu gospodarczego na Kraj Warty alarmował samego Greisera o mnożących się kradzieżach kart uprawniających do nabywania mydła, materiałów tekstylnych, odzieży i żywności, jakie miały miejsce w siedzibach 5 urzędów obwodowych w Kraju Warty, w tym i Korczewie¹⁹⁷.

Kurierką i łączniczką konspiratorów z Rejonu V była zaangażowana Amelia Janiak vel Kubiak, ps. „Sawa” ze wsi Czechy, u której był meldowany ppor. Roman Szczepaniak, ps. „Wanda” (ostatni komendant Obwodu Sieradzkiego), w czasie swojego zatrudnienia w Spółdzielni Warzywno-Owocowej w Zduńskiej Woli¹⁹⁸.

Od listopada 1943 r. żołnierze AK szykowali się do powszechnego powstania w ramach planu „Burza”. Miała być to akcja wojskowa podjęta przez oddziały AK przeciw wojskom niemieckim, w końcowej fazie okupacji niemieckiej, bezpośrednio przed wkroczeniem Armii Czerwonej. Zgodnie ze wspomnianym planem w poszczególnych obwodach wyznaczono punkty uznane za szczególnie ważne, nazywane tzw. ogniskami walk. Były to obszary które w momencie zbrojnego wystąpienia miały być w pierwszej kolejności opanowane przez struktury podziemia. Oddziały akowskie w zrealizowaniu zamierzeń miały wspierać takie formacje jak Wojskowa Służba Ochrony Powstania (WSOP) i Wojskowa Służba Kobiet (WSK). W sierpniu 1944 r. akcja „Burza” została zawieszona w całym powiecie sieradzkim. Siły bojowe AK na tym terenie należy ocenić jako niewystarczające, a perspektywę jakiegokolwiek walki w ramach „Burzy” raczej kiepsko.

Sabotaż na terenie gminy Zduńska Wola był bardzo utrudniony, ponieważ Niemcy masowo wykorzystywali do inwigilacji środowiska polskiego miejscowych volksdeutsche. Z kolei grupa „Wilgi” operująca w gminie Wojsławice, 1 września 1941 r. podpaliła na terenie majątku Męcka Wola, administrowanego przez Niemca, stertę słomy. W nocy także 1 września zapaliły się dwie sterty owsa, stojące w pobliżu spalonej sterty słomy. Skutkiem tego działania było aresztowanie przez niemiecką policję w pierwszych dniach września 1941 r. ok. 100 osób z terenu powiatu sieradzkiego, a następnie dziesięciu wybranych, rozstrzelano 17 września w publicznej egzekucji na stadionie w Sieradzu.

4 kwietnia 1943 r. w ręce Gestapo dostał się Jan Gaszyński, aresztowany podczas pracy w parowozowni karsznickiej¹⁹⁹, wraz z nim również Jan Zając, ps. „Dymek”. W miejsce „Wilgi” dowódcą plutonu wyznaczono leśniczego Władysława Chrystka, ps. „Borsuk”, który otrzymał polecenie wyszukania miejsca do odbioru planowanych zrzu-

¹⁹⁷ W. Porzycki, *Posłuszni aż do śmierci...*, s. 154.

¹⁹⁸ Pasierb „Sawy”, Józef Janiak vel Kubiak także był w podziemiu pod ps. „Ryszard” (był szkolnym kolegą z Seminarium Nauczycielskiego Romana Szczepaniaka). Będąc zatrudnionym w firmie skupującej jaja w Zduńskiej Woli, zbierał dane i prowadził wywiad na terenie miejscowego getta żydowskiego, APŁOS, ZWZ-AK, sygn. 4, k. 138-139, relacja Amelii Różyckiej z 10 V 1977 r.

¹⁹⁹ APŁOS, ZWZ-AK, sygn. 4, k. 50-51, relacja Jana Zająca z 2 VI 1974 r., sygn. 4, k. 125; relacja Walerii Gaszyńskiej z 23 IV 1978 r.

tów. Punkt taki wybrał w Czartkach, na niezagospodarowanym, poserwitutowym terenie, otoczonym lasami, w okolicach zamieszkania robotnika leśnego Tutki (imienia nie ustalono). „Borsuk” współpracował ze Stanisławem Stachurskim, ps. „Zemsta” z gminy Męka²⁰⁰. Chrystek niespodziewanie został aresztowany 4 grudnia 1943 r. około godz. 21 przez Gestapo w swojej leśniczówce i zabrany do Sieradza²⁰¹. Jego rodzinę (żonę z czworgiem małych dzieci) przesiedlono do chałupy w Andrzejowie.

W sierpniu 1944 r. wiele osób zaangażowanych w konspirację na omawianych terenach zostało zabranych przez władze okupacyjne do kopania umocnień w Podłęzycach, a następnie w Mokrych Wojsławskich. Stanisław Nejman, ps. „Rola”, pracownik cegielni w Krobanowie (brat Jana Nejmana), z ludzi zaangażowanych do przymusowej pracy, zorganizował pluton złożony z 3 drużyn lub sekcji, których dowódcami byli: Piotr Banachowski, ps. „Kaczor” z Gajewnik, Henryk Matusiak z Janiszewic i Feliks Staniucha z kolonii Krobanów²⁰².

Podczas wycofywania się Niemców w styczniu 1945 r. kilkusobowe drużyny AK dokonywały zasadzek przy drogach bocznych i leśnych na drobne grupy uciekinierów niemieckich i odbierały im broń i amunicję. Jedną z nieudanych akcji była zasadzka w Porębach. Drużyna licząca 12 osób z plutonów AK wsi Czechy i Zduny, chcąc zdobyć broń od uciekających Niemców, zaatakowała obrzucając ich grantami, które były niewypałami. Niemieccy żołnierze przystąpili do kontrataku wycofując się przez wsie Zduny i Rzechtę w kierunku Sieradza. Aktywność plutonu w Czechach i Zdunach musiała być efektywna, gdyż w styczniu 1945 r. na posterunku MO w Zduńskiej Woli zdali ok. 50 sztuk broni z amunicją i granatami²⁰³.

Z braku informacji i materiałów, trudno dziś odtworzyć, jak wyglądała praca podziemna w gminie Wojsławice w schyłkowym okresie okupacji. W ostatnich miesiącach 1944 r. widoczny jest zanik aktywności AK w całym powiecie sieradzkim. Duży wpływ miał na taki stan fakt absorbowania ludzi pod przymusem do budowy linii umocnień Stellung B-1 oraz wzmożona ilość sił niemieckich na tym obszarze. Brak jest źródeł na temat osoby, która przejęła dowództwo nad gminą Wojsławice po aresz-

²⁰⁰ Tamże, sygn. 4, k. 107, relacje Władysława Chrystka z 7 i 16 X 1973 r.

²⁰¹ Po tygodniowym pobycie w Sieradzu, został przewieziony do Łodzi i umieszczony w więzieniu przy ul. Sterlinga. Poddano go ciężkiemu śledztwu, gdyż w zarekwirowanej latarni Niemcy odnaleźli dokumenty konspiracyjne. Pod koniec grudnia 1944 r. został skazany na karę śmierci, gdyż udowodniono mu działalność w podziemiu. 18 I 1945 r. wraz ze wszystkimi osadzonymi w więzieniu policyjnym przy ul. Sterlinga miał zostać rozstrzelany. Do egzekucji jednak nie doszło, a na wieczór tego samego dnia, razem z innymi więźniami był ewakuowany. Podczas przystanku za Pabianicami, udało mu się zbiec w grupie siedmiuosobowej. Po dotarciu do leśniczówki, czekała go tragiczna informacja: 18 I 1945 r. w szpitalu w Sieradzu zmarła na tyfus jego żona (pochowana na cmentarzu w Sieradzu), a czworo swoich małych dzieci znalazł w oborze gospodarza w Andrzejowie, gdyż dom w którym mieszkali ze swoją matką po przesiedleniu, został zniszczony przez czołg radziecki, tamże, k. 109-116.

²⁰² Pod koniec 1944 r. stan osobowy plutonu miał wyglądać następująco: I – 21 osób, II – 28 osób, III – 26 osób. Zob. APŁOS, ZWZ-AK, sygn. 6, k. 207, relacja Stanisława Nejmana z 29 VI 1970 r.; sygn. 10, k. 60, relacja Piotra Banachowskiego z 17 VI 1981 r.

²⁰³ Tamże.



Ryc. 29. Edmund Banasiak, ps. „Żmija”
(1948)

Źródło: ze zbiorów Jarosława
Stulczewskiego

towaniu Władysława Chrystka. Możliwe, że był to Edmund Banasiak, ps. „Żmija”. W swojej ankiecie personalnej i życiorysie spisany zaraz po wojnie wspomina, że od grudnia 1939 r. na terenie gminy Wojsławice należał do podziemnej organizacji o nazwie Stowarzyszenie Samopomocy Społecznej, przekształconej później w AK. Możliwe, że chodzi tutaj o komórkę konspiracyjną tworzoną przez nauczyciela Bronisława Jarzębiaka, ps. „Grom”. W 1945 r. ujawnił się przed sieradzką Komisją Likwidacyjną ds. AK jako komendant gminy²⁰⁴.

Omawiając udział społeczeństwa polskiego w działaniach o odzyskanie niepodległości musimy również wspomnieć o istnieniu podziemnego ruchu ludowego. O ile możemy przytoczyć niektóre wątki z aktywności miejscowego środowiska AK, to nie sposób podać konkretnych faktów i danych o stanie Batalionów Chłopskich (BCh) na tym terenie. Przed wojną Stronnictwo Ludowe (SL) miało znaczący

wpływ na politykę w powiecie sieradzkim, to w czasie trwania okupacji niemieckiej jego aktywność osłabła. Było to następstwem przesiedleń ludności na terenach wiejskich oraz masowymi wywózkami na roboty przymusowe w głąb Rzeszy. Teoretycznie struktury BCh oparte na drużynach, miały istnieć w każdej gminie, to w realiach panujących w Kraju Warty, wydaje się to mało prawdopodobne.

O posunięciach lokalnej komórki BCh możemy powiedzieć tylko tyle, że istniała. W gminie Wojsławice do podziemia ludowego mieli należeć, m.in. Józef Rychliński, Marian Majkowski²⁰⁵, Władysław Piasecki, Antoni Piorun, Leon Poradziński, Jan Szczepaniak, Władysław Szczepaniak²⁰⁶. Funkcję komendanta gminnego BCh miał pełnić J. Rychliński (mieszkaniec Izabelowa)²⁰⁷.

²⁰⁴ Archiwum Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi (dalej: AŁUW), Akta osobowe Edmund Banasiak, sygn. 73, b.p.; Wojskowe Biuro Historyczne w Warszawie (dalej: WBH), Kolekcja akt ujawnionych członków AK i BCh, sygn. 1777/90/660, k. 86.

²⁰⁵ Marian Majkowski był zięciem J. Rychlińskiego, relacja Marianny Rychlińskiej 13 III 2023 r. (w posiadaniu autora).

²⁰⁶ K. Sztolc, Działalność Batalionów Chłopskich na Ziemi Sieradzkiej, mps, Zduńska Wola 1972, k. 19, 23, 56, 59.

²⁰⁷ Józef Rychliński, ur. 1898 r. w Izabelowie, syn Józefa i Marianny z Siewierskich, za działalność w BCh rozkazem nr 328 MON z 11 V 1948 awansowany do stopnia sierżanta rezerwy oraz nadano mu Krzyż Partyzancki. Zmarł 11 IX 1983 r., pochowany na cmentarzu w Korczewie. Zob. K. Sztolc, Działalność Batalionów Chłopskich..., k. 64.

Niektórzy z wymienionych zostali aresztowani przez władze okupacyjne. Jednocześnie nie możemy potwierdzić, że miało to związek z ich przynależnością do BCh. Na pewno za przynależność do ruchu ludowego (działalność w przeszłości w ZMW RP „Wici”) zostali aresztowani w 1940 r. mieszkańcy Tymienic: Henryk Cielecki, Wawrzyniec Cielecki i Józef Ibran. Wszyscy wymienieni trafili do KL Mauthausen z którego nie powrócili²⁰⁸. Jak wyglądała sytuacja ze strukturami BCh w gminie Zduńska Wola, tutaj trudno cokolwiek powiedzieć ze względu na zupełny niedostatek źródeł. Brak materiałów uniemożliwia również stwierdzenie czy organizacja bechowska na szczeblu lokalnym współpracowała z AK lub czy też dokonała z nią akcji scaleniowej.

Nie należy zapominać, że osoby pochodzące lub związane z dzisiejszą gminą Zduńska Wola były uczestnikami walk o niepodległość w innych częściach kraju, a także poza jego granicami. Do nich należy zaliczyć przede wszystkim znanego działacza ludowego Piotra Rychlika, zasiadającego w latach 1928-1930 w ławie sejmowej. W 1942 r. rozpoczął on działalność konspiracyjną na terenie Warszawy. Działal pod ps. „Wysocki”, „Piotr”. Na przełomie sierpnia i września 1942 r. został mianowany delegatem rządu londyńskiego na województwo łódzkie jako przedstawiciel SL. Stale rezydował w Warszawie, skąd przedostawał się do Łodzi. W sierpniu 1944 r. przeniósł się do Piotrkowa Trybunalskiego. W styczniu 1945 r. Piotr Rychlik postanowił rozwiązać Okręgową Delegaturę. Do Londynu przekazano wówczas depeszę, po czym niebawem został zastąpiony przez Stefana Kaczorowskiego ze Stronnictwa Pracy. W 1945 r. Rychlik został aresztowany za działalność podziemną przez NKWD w Łodzi²⁰⁹.

W Polskich Siłach Powietrznych na Zachodzie służył Stanisław Jachimski, urodzony 24 października 1910 r. w Gajownikach. Po kampanii polskiej w 1939 r. przez Rumunię przedostał się do Francji, a po jej upadku znalazł się w Anglii. Służył tam w Polskich Siłach Powietrznych jako plutonowy (bryt. LAC), kancelista (nr sł. RAF P-705857). Po zakończeniu działań wojennych wrócił do Polski w 1947 r. Jego dalsze losy nie są znane²¹⁰.



Ryc. 30. Piotr Rychlik, ps. „Wysocki”, „Piotr” (1921)

Źródło: APŁOS, ZWZ-AK, sygn. 13

²⁰⁸ IPN Ld 11/495, k. 45.

²⁰⁹ Na wniosek Towarzystwa Przyjaciół Zduńskiej Woli, Rada Gminy Zduńska Wola na podstawie uchwały Nr XXII/166/2020 z 25 VI 2020 r. nadała rondu zlokalizowanemu we wsi Czechy na trasie Zduńska Wola - Sieradz, nazwę pośła Piotra Rychlika (1896-1988). Zob. J. Stulczewski, E. Nejman, *Czechy. Dzieje miejscowości...*, s. 310.

²¹⁰ J. Pietrzak, *Zduńskowolskie „Orły”*, NSS 2017, nr 1, s. 37.



Ryc. 31. Leszek Oczechowski, ps. „Dzi-
ryt” (pierwszy od lewej) podczas
powstania warszawskiego
w batalionie „Czata 49”

Źródło: ze zbiorów Elżbiety Nejman

Na koniec, choćby pokrótce, warto wspomnieć osoby biorące udział w konspiracji na terenie stolicy i ich czynny udział w powstaniu warszawskim. Bra-
li w nim udział pochodzący z Krobanówka bracia
Oczechowscy (dzieci Włodzimierza i Ireny z Wierz-
bickich). Jan Oczechowski (ur. 1913), absolwent
Szkoły Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Gru-
dziądzu, którą ukończył w lipcu 1938 r. w stopniu
plut. z cenzusem pchor. rez. z oceną bardzo dobrą
(lokata 39/221)²¹¹. W latach 1935-1939 studiował
na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskie-
go. Po przejściu do podziemia AK posługiwał się
ps. „Topór”. W czasie powstania znalazł się w bata-
lionie „Czata 49” w kompani warszawskiej plutonu
por./kpt. Zdzisława Złocińskiego ps. „Piotr”, gdzie
pełnił funkcję dowódcy drużyny. Walczył na Woli.
Poległ 3 sierpnia 1944 r., w trakcie patrolu, przecho-
dząc ul. Karolkową do magazynów kolejowych (za-
bity w drzwiach magazynu nr 6 lub nr 8).

Jego dwaj bracia również walczyli w batalionie
„Czata 49” (w plutonie „Piotra”): kpr. rez. Bolesław
Oczechowski (ur. 1916) o ps. „Bolek” i kpr. rez.
Leszek Oczechowski (ur. 1918) pod ps. „Dzi-
ryt”.

Obaj przeszli szlak bojowy od Woli przez Stare Miasto, kanały, Śródmieście do Gór-
nego Czerniakowa. „Dzi-ryt” za swoją postawę został przez przełożonych odznaczony
Krzyżem Walecznych, a na krótko przed śmiercią Krzyżem Virtuti Militari V klasy²¹².

²¹¹ Przeniesiony do rezerwy 15 IX 1938 r. z przydziałem do 27 Pułku Ułanów im. Króla Stefana Batorego, Świadectwo ukończenia Szkoły Podchorążych przez Jana Oczechowskiego, Grudziądz 15 VII 1938 oraz Książeczka wojskowa wydana przez PKU w Sieradzu, b.d. (w posiadaniu autora).

²¹² Leszek Oczechowski będąc w konspiracji przynajmniej od roku 1943, jako ochotnik znalazł się w gru-
pie (dywersyjno-saperskiej) osób przygotowywanych do wymarszu z Warszawy na pomoc 27 Wołyńskiej
Dywizji Piechoty AK na wschodzie okupowanego kraju. Po koncentracji oddziału pod dowództwem por.
Zygmunta Górki-Grabowskiego ps. „Zając” w okolicach Józefowa k. Otwocka, 24 II 1944 r. wymaszerował
w kierunku Łukowa. Przez Łęczną, Lublin, lasy pobołowskie, grupa w nocy z 8 na 9 III 1944 r. przeprawiła
się przez Bug i weszła w skład dywizji. Podczas pierwszej walki z Niemcami o most na rzece Turii koło
Turopina, Oczechowski ps. „Dzi-ryt” otrzymał postrzał w kolano i został odstawiony do szpitala polowego
w Kupiczowie. Na początku kwietnia 1944 r. rannych ze szpitala przetransportowano do lasów mosurskich.
Przechesujący las pułk węgierski, 23 IV zagarnął rekonwalescentów do niewoli. 90 ciężko rannych, w tym
„Dzi-ryta”, Węgrzy przewieźli do miejsca postoju swego pułku we wsi Ziemlica, udzielając im opieki lekar-
skiej, po czym odstawili do szpitala w Lubomlu. 3 V 1944 r. Niemcy chorych z Lubomla zabrali do obozu
jeńców radzieckich w Okrężowie pod Chełmem. W nocy z 15 na 16 V 1944 r. Oczechowski, wykorzystując
radziecki nalot, wydostał się z obozu i powrócił do Warszawy. Zob. Wołyński fragment życiorysu ppor.
„Dzi-ryta” Leszka Oczechowskiego. Odpis, mps, Warszawa 15 X 1984 r., k. 1-3 (w posiadaniu autora).

Poległ 10 września 1944 r. na ul. Przemysłowej 19. „Bolek” zdołał wyjść z Warszawy z ludnością cywilną²¹³.

Dodatkowo trzeba wspomnieć, że najstarszy z braci „Topór”, który jako pierwszy poległ w powstaniu warszawskim, pośmiertnie na mocy rozkazu Dowódcy AK nr 515 z 21 sierpnia 1944 r. został uhonorowany Krzyżem Virtuti Militari V klasy. W uzasadnieniu do wniosku, podpisanym przez dowódcę batalionu AK „Czata 49” mjr. Tadeusz Runge ps. „Witold”, możemy przeczytać: „Stanowił wzór żołnierza. Jako d-ca patrolu rozpoznawczego w ciężkim terenie w okolicy ul. Karolkowej poświęcił swe życie dla ratowania patrolu od zagłady i zarazem umożliwienia mu wykonania zadania”. Pośmiertnie przedstawiony był także do awansu na stopień podporucznika rezerwy (wniosek z poparciem pełniącego obowiązki dowódcy Zgrupowania AK „Radosław” mjr. Wacława Janaszka ps. „Bolek” został przesłany do dowódcy Grupy „Północ”)²¹⁴.

W powstaniu warszawskim uczestniczył pochodzący z Izabelowa Mieczysław Jerzy Michalski (ur. 1916). Był synem tkacza Antoniego i Stanisławy z Miłosińskich. Posługiwał się imieniem Jerzy. W czasie wojny mieszkał w Warszawie przy ul. Ossowskiej 29/6. Włączył się jeszcze przed wybuchem powstania w pracę konspiracyjną w NSZ (Brygada Dyspozycyjno-Zmotoryzowana NSZ „Koło” – dywizjon artylerii „Młot”). Posługiwał się nazwiskiem „Michels” oraz ps. „Prawdziec”. Po wybuchu powstania w stolicy znalazł się w Zgrupowaniu „Chrobry II” w II podgrupie „Północ” (dowodzonej przez por. Wacława Zagórskiego ps. „Lech”) – 6. kompania Leonarda Kancelarczyka ps. „Jeremi” (II pluton) – która obsadzała ul. Graniczną do ul. Grzybowskiej i ul. Grzybowską do ul. Żelaznej. Walczył na Śródmieściu Północ. Dostał się do niewoli niemieckiej (nr jeniecki 102006). Doczekał końca wojny²¹⁵.

Powstanie w stolicy pociągnęło za sobą wiele ofiar wśród cywili, m.in. od wybuchu bomby przy ul. Pańskiej 53 zginął 4 września 1944 r. lekarz Józef Szubert (ur. 1912 r. w Wojsławicach)²¹⁶. Życie stracił trudniący się kupiectwem syn Władysławy Nijak, mieszkanki Osmolina²¹⁷.

6. Schyłek okupacji niemieckiej

6.1. Budowa linia umocnień (*Stellung B-1*)

Gdy Armia Czerwona osiągnęła linię Wisły, niemieckie Naczelne Dowództwo Wojsk Lądowych Oberkommando des Heeres (OKH), podjęło w latem 1944 r. decyzję o budo-

²¹³ Zmarł 13 I 1995 r. w Zduńskiej Woli, gdzie spoczywa na starym cmentarzu.

²¹⁴ Jan i Leszek Oczechowscy zostali pochowani na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie (Stare Powązki). Na inskrypcji nagrobnej widnieje błędna data zgonu Jana.

²¹⁵ 25 IX 1954 r. w Zduńskiej Woli zawarł związek małżeński z zduńskowolanką Jadwigą Duszkiewicz. Zmarł 6 XII 1979 r. w Warszawie, pochowany na cmentarzu w Korczewie. W ostatnim czasie jego szczątki zostały ekshumowane i spoczęły u boku zmarłej 28 III 2012 r. żony na cmentarzu Północnym w Warszawie.

²¹⁶ Archiwum Państwowe w Warszawie, Sąd Grodzki w Warszawie, sygn. 5.

²¹⁷ APŁOS, AGZW, sygn. 89, b.p.

wie linii obronnych tzw. wału Himmlera. Jednakże nie było już ani czasu ani pieniędzy na stworzenie umocnień o charakterze stałym. W obliczu realnego zagrożenia, z polecenia OKH rozpoczęto szeroko zakrojoną budowę linii fortyfikacyjnych ciągnących się od południa na północ ziem polskich. Linie oznaczono odpowiednio literami od A do E. Ponadto ze względu na ukształtowanie terenu, bądź też konieczność wzmocnienia obrony, niejednokrotnie dzieliły się dodatkowo na dwa pasy: np. B-1 i B-2. W pierwszej kolejności ruszyły roboty ziemne. Schrony typu kochbunkry zaczęto wylewać dopiero późną jesienią.

Linia B tzw. warciańska rubież obronna, przebiegała od Torunia przez Konin, Koło, Sieradz wzdłuż Warty, na wschód od Częstochowy i zachód od Krakowa. Stanowiła ostatnią ciągłą linię oporu osłaniającą Górnośląski Okręg Przemysłowy. Postawiono na fortyfikacje polowe tanie i szybkie w budowie.

Przez teren zachodniej rubieży dzisiejszej gminy Zduńska Wola przebiegał fragment linii OKH Stellung B-1 („Pas Obronny Warthegau”). Pas umocnień ciągnął się przez miejscowości Piaski, Polków, Czechy, Andrzejów, Izabelów Mały²¹⁸ i dalej przez lasy w kierunku wsi Zborowskie, Laskowiec, Reduchów. Podstawą linii Stellung B-1 były okopy w układzie prostym i zygzakowatym (Kriechgraben i Verbindungsgaben) i rowy przeciwczołgowe



Ryc. 32. Niemiecki schron Ringstand 58c, tzw. tobruk, na skraju wsi Czechy (fot. A. Woźnicki, 2019)

Źródło: ze zbiorów Jarosława Stulczewskiego

²¹⁸ Obiekt jest zaniedbany, jednak w stanie dobrym.

(Panzergraben), skutecznie ograniczające zdolności manewrowe jednostek pancernych. Były to umocnienia łatwe do wykonania przez niewykwalifikowaną siłę roboczą. Żelbetonowe obiekty, potocznie zwane bunkrami (schronami), z których na interesujących nas terenach występowały tzw. tobruکی (głównie Ringstand 58 i 69), wykonywane zostały przez inżynierów niemieckich. Ulokowano je w tzw. punktach oporu. Dodatkowo budowano liczne schrony polowe (ziemne) wzmacniane drewnem i rowy strzeleckie.



Ryc. 33. Niemieckie umocnienia w lesie na terenie Annopola Nowego (fot. A. Woźnicki, 2022)
Źródło: ze zbiorów Jarosława Stulczewskiego

Podstawową siłę roboczą przy tworzeniu linii obrony stanowiła masowo spędzana ludność polska z okolicznych wsi, która wykonywała większość prac – kopanie okopów, rowu przeciwczołgowego, wykonywanie wykopów pod schrony bojowe jak i ich betonowanie. Na mocy zarządzenia z 30 lipca 1944 r. wydanego przez Artura Greisera (jako komisarza obrony Rzeszy na Kraj Warty) przymusowo zatrudniano osoby w wieku od 15 do 56 lat do kopania okopów na akord od godziny 7 do 17 w ramach wprowadzonego stanu wyjątkowego. Masowy brak rąk do pracy przy umocnieniach obronnych tzw. Einsatz sprawił, że angażowano nawet trzynastoletnie dzieci i młode matki. Na czas prac, lokowani byli oni w różnych punktach zbiorczych, m.in. w budynku byłej szkoły we wsi Zborowskie²¹⁹. Równocześnie apelowano do ludności o dobrowolne zgłaszanie się,

²¹⁹ Kronika Publicznej Szkoły Powszechnej w Zborowskim, b.p. (kopia w posiadaniu autora).

grożąc przy tym opornym najostrzejszymi sankcjami karnymi. Osoby powołane do robót fortyfikacyjnych były tym samym chronione przed wywózką do Rzeszy. Do budowy umocnień linii B-1 zaprzęgnięto również ludność niemiecką i volksdeutsche, z tym że ich pracę można porównać do czynów społecznych.

Z braku źródeł trudno dokładnie określić, ile osób pracowało przy budowie sieci umocnień w samym Sieradzkim. W sumie w powiecie wieluńskim i sieradzkim okupant zatrudnił około 6 500 Polaków, w tym wiele kobiet i młodzieży. Ich pracy pilnowały oddziały SS, Volkssturmu, a całością kierowali inżynierowie i członkowie Organizacji Todt. Ciężka praca w różnych warunkach pogodowych, bez odpowiedniej odzieży i stosownego wyżywienia, odbiła się negatywnie na zdrowiu wielu osób.

W przededniu radzieckiej ofensywy, w styczniu 1945 r., całość pozycji była gotowa. Biorąc pod uwagę, że prace trwały zaledwie pięć miesięcy, można uznać je za ekspresowe. Udało się wybudować umocnienia połowe, liczne pola minowe oraz w większości ukończyć budowę wielu punktów oporu. To niewątpliwy sukces Niemców. Ironią losu jest, że nigdy nie zostały użyte bojowo. Niemcy w obliczu ofensywy radzieckiej w styczniu 1945 r. panicznie wycofywali się. Nie byli przygotowani na tak szybkie i mocne uderzenie jakie wyprowadzili czerwonoarmiści. Dlatego umocnienia obronne nie zostały obsadzone przez wojska w odpowiednim zakresie.

6.2. Kozacy dońscy w okolicach Zduńskiej Woli

W sierpniu 1944 r., gdy w Warszawie trwało powstanie, okoliczna ludność, szczególnie mieszkańcy Piasków, Poręb i Zdun, ale także Zduńskiej Woli, byli świadkiem postępu w tych okolicach jednostek wojskowych Wehrmachtu złożonych z Kozaków znad Donu i Kubania. Po stronie Niemców w czasie wojny walczyło wiele kozackich formacji i oddziałów wojskowych. Jedną z nich był Kozacki Stan, stanowiący faktycznie rodzaj taboru z ludnością cywilną ochranianego przez uzbrojonych mężczyzn.

Latem 1942 r. zaczęły formować się ochotnicze oddziały samoobrony kozackiej na czele z Siergiejem Wasyliewiczem Pawłowem, które Niemcy wsparli uzbrojeniem i wyposażeniem wojskowym. Na początku lutego 1943 r. Armia Czerwona wkroczyła na ziemie Kozaków dońskich. Do walki z sowieckimi oddziałami stanęli ramię w ramię z Niemcami Kozacy, dla których stanowiła ona obronę ojczyzny. Jeszcze zimą tego samego roku, wojska niemieckie wycofały się z ziem kozackich, do marca ewakuowało się ok. 120 tys. osób, w tym 80 tys. Kozaków. Do uciekinierów skoncentrowanych na północnych brzegach Morza Azowskiego dołączali uchodźcy z innych terenów sowieckich (w ten sposób wiosną 1943 r. znalazła się tam ponad 300 tys. ludności). Stamtąd tłumy uchodźców ruszyły na zachód²²⁰.

Z części niezorganizowanych wojskowych Kozaków oraz cywilów, utworzono tzw. Kozacki Stan (Kosakenlager) na czele z atamanem marszowym płk. Siergiejem Pawłowem. W styczniu 1944 r. Kozacki Stan skoncentrował się w rejonie Płoskirowa i ruszył

²²⁰ J.W. Gdański, *Zapomniani żołnierze Hitlera*, Warszawa 2005, s. 148-149.

kilkoma grupami marszowymi najpierw na Wołyń, następnie przeszedł w rejon Kamieńca Podolskiego, skąd w połowie kwietnia 1944 r. trafił do Sandomierza, aby nieco na dłużej zagrać miejsca na okupowanej Nowogródczyźnie na Białorusi. Na mocy decyzji władz III Rzeszy Kozacy otrzymali w rejonie Baranowicze-Słonim-Nowogródek-Nowojelnia ok. 180 tys. ha ziemi, tworząc specjalną strefę ochronną. Zamieszkiwali oni osiedla (stanice) obronne tworzące wyższe struktury organizacyjne: oddziały i okręgi, wzorowane na tradycyjnych formach ich bytowania. Stanowiły one zaporę dla sowieckich partyzantów. Kozacki Stan podlegał politycznie utworzonemu 31 marca 1944 r. Głównemu Zarządowi Wojsk Kozackich (Hauptverwaltung der Kosakenheere) w Berlinie. Do połowy lipca 1944 r. z zasobów ludzkich Kozackiego Stanu powstało 11 (według części źródeł 10) pułków piechoty, z tego cztery dońskie, trzy kubańskie, dwa mieszane oraz jeden terski i jeden tersko-stawropolski²²¹.

W czerwcu 1944 r. starszyna wojskowy Timofiej Domanow, po śmierci swojego dowódcy, atamana marszowego Pawłowa, został wyznaczony nowym atamanem i awansowano go na pułkownika, a następnie generała majora. Przypadło mu zadanie ewakuacji z Białorusi w obawie przed nacierającą Armią Czerwoną, 14 lipca rozpoczął wyprowadzanie kozackiego stanu na Zachód. Odwrót osłaniały kozackie pułki przez cały czas ścierające się z napierającymi oddziałami Armii Czerwonej. Odpocząwszy kilka dni w rejonie Grodna, Kozacy skierowali się na Augustów, a dalej poprzez Grajewo, Szczuczyn, Kolno, Przasnysz, Ciechanów w okolice Modlina i Płocka. Stąd, po odpoczynku, tabor wyruszył przez Kutno i Włocławek w kierunku na Sieradz. 10 sierpnia zaległ na prowizorycznym legowisku w okolicach Zduńskiej Woli²²². Po pięciodniowym przemarszu, pierwszy dotarł tutaj 6 zbiorczy pułk kozacki pod dowództwem płk. Żurawliowa²²³.

Tych, którzy zdążyli dotrzeć do Zduńskiej Woli, zgrupowano w 4 dwupułkowych brygadach liczących 6871 żołnierzy, zaś ogólna liczba członków Kozackiego Stanu wraz z żonami i dziećmi wynosiła 8435 osób. Kiedy Kozacy przebywali w okolicach Zduńskiej Woli, Niemcy chcieli użyć ich do tłumienia powstania warszawskiego. Większość Kozaków jednak odmówiła. Do pacyfikacji niedawno wywołanego przez AK powstania w Warszawie udał się tylko 3 pułk kozacki pod dowództwem płk. Bondarenki wraz z podporządkowanym mu pododdziałem kozackim dowodzonym przez chorążego wojsk kozackich por. I. Anikina²²⁴.

Józef Mackiewicz, znany jako autor książki *Kontra*, powieści opisującej dramat Kozaków, uchodzących przed sowiecką ofensywą na zachód Europy, wspomina ich pobyt w rejonie Zduńskiej Woli²²⁵: „Kozacki Stan pod wodzą atamana Domanowa wyruszył

²²¹ <https://historia.uwazamrze.pl/arttykul/984066/tabor-wedruje-na-zachod> (dostęp: 18 III 2023).

²²² „Odgłosy” z 29 IV 1990, nr 17, s. 5.

²²³ H. Kuberski, *Wschodnioeuropejscy ochotnicy cudzoziemscy w niemieckich oddziałach Ostheer, SS i policji pacyfikujących Powstanie Warszawskie. Casus „własowców”, Kałmuków i SS Galizien...*, „Dzieje Najnowsze” 2015, t. 47, z. 3, s. 93.

²²⁴ Tamże, s. 93-94.

²²⁵ J. Mackiewicz, *Kontra*, Londyn 1993, s. 92.

z rejonu Nowogródek-Baranowicze” w początku lipca 1944 roku, kierując się w głąb Polski i zajął prowizoryczne legowiska w Zduńskiej Woli koło Łodzi. W czasie tego pobytu dowództwo niemieckie usiłowało wykorzystać Kozaków do walki z powstaniem w Warszawie. Kozacy oparli się temu żądaniu, między innymi tłumacząc, że jako formacja głównie kawaleryjska, szczególnie nie nadaje się do walk ulicznych w mieście. W rezultacie udało się [gen. SS Erichowi von dem] Bach-Zelewskiemu uzyskać tylko nieznaczny oddział pod wodzą płk Bondarenki”.

Kozacy wzięli udział w bezpośrednich walkach z polskimi powstańcami, za co wielu z nich zostało odznaczonych przez Niemców. Jerzy Kozłowski w swoim opracowaniu, będąc jednocześnie naocznym świadkiem postępu Kozaków dońskich w Porębach (w lesie na „Cydze”) i Zdunach, potwierdził ich obecność na tych terenach. Wspomina on, że oprócz wiozących ze sobą rodzin wraz z całym dobytkiem na wozach, prowadzili ze sobą wielbłądy. W kuźni u Jachowicza w Zdunach (dziś ul. Paprocka) podkuwali konie i naprawiali pojazdy²²⁶.

Przez cały wrzesień 1944 r. trwała ewakuacja taboru z terenów Polski do północnych Włoch, gdzie Główny Zarząd przeznaczył Kozakom terytoria osiedlenia w rejonie Alp Karnijskich (Gemoni-Tolmezzo). Pozostałe jeszcze na terenach polski jednostki kozackie napływały do Włoch do połowy listopada 1944 r. Pociągi wiozące Kozaków z całym dobytkiem kierowano do miejsca przeznaczenia dwiema trasami – przez Katowice, Morawską Ostrawę, Brno, Bratysławę do Wiednia i przez Kalisz, Wrocław, Hradec Kralove, Pragę do Wiednia, a stąd już jednym – przez Loeben, Villach do Gemony (Gemoni del Friuli) we Włoszech. Kozacki Stan liczył we wrześniu 1944 r. 15,5 tys. osób, w większości cywilów. Jednak wiosną roku następnego napłynęła do Włoch rzesza uchodźców z ZSRS pogrupowanych w szereg narodowych formacji.

6.3. Akcja „L” i styczeń 1945 r.

Klęska Niemców pod Stalingradem w lutym 1943 r., była punktem zwrotnym w działaniach na froncie wschodnim i w wojnie na froncie europejskim. Od tego czasu porażki militarne budziły u bardziej trzeźwo myślących Niemców refleksję na temat ostatecznych losów konfliktu, które nie zapowiadały się pomyślnie. Zwłaszcza w drugiej połowie lipca 1944 r. wielu Niemców w Kraju Warty zaczęła ogarniać niepewność i panika, wobec zbliżających się wojsk radzieckich. Nerwowy nastrój bardzo prędko przerodził się w rzeczywistą ucieczkę, gdyż ludność niemiecka masowo rozpoczęła wysyłać bagaże do Rzeszy oraz sama opuszczała dotychczas zajmowane tereny. Na nic zdały się wszelkie zabiegi i zakazy namiestnika Kraju Warty Artura Greisera, mające zatrzymać ucieczkę Niemców, a tylko wzmogły tempo wyjazdów (zwłaszcza po wybuchu powstania warszawskiego).

W czerwcu 1944 r. czołowi funkcjonariusze i działacze aparatu niemieckiego w Kraju Warty – posiadający w tym czasie już pełną świadomość konieczności opuszczenia

²²⁶ J. Kozłowski, *Opowieści z miasta nad Brodnią*, Zduńska Wola 2010, s. 119-122.

ziem polskich wobec załamania się frontu – wszczęli przygotowania do realizacji akcji „sparaliżowania” oznaczonej kryptonimem „L” (Lähmungsaktion). Licząc się z koniecznością opuszczenia okupowanych obszarów, postanowili rozpocząć podzielone na dwa etapy działania: pierwszy obejmowała wywożenie wszystkich ważniejszych urządzeń, narzędzi, maszyn, surowców i gotowych produktów, a druga, zniszczenie pozostałych dóbr produkcyjnych i obiektów gospodarczych oraz ewakuację ludności niemieckiej przed wkroczeniem Armii Czerwonej. Wywieziono maszyny z tkalni mechanicznej w Janiszewicach. Do Rzeszy zabrano m.in. 19 krosien tkackich z 36, znajdujących się tam do wybuchu wojny, czyli ponad połowę²²⁷. Wobec szybko posuwającego się frontu, Niemcom nie udało się zrealizować wszystkich zamierzeń drugiego etapu akcji „L”. Jednak od sierpnia 1944 r. ludność niemiecka zamieszkująca Kraj Warty, żyła w stałym oczekiwaniu na rozkaz ewakuacji i zapowiedzianego niszczenia obiektów. Miało to nastąpić na hasło „Erntezeit” („żniwa”, „czas zbiorów”)²²⁸.

W styczniu 1945 r. ruszyła wielka ofensywa Armii Czerwonej. Jej dywizje szybko przełamały opór Wehrmachtu. W regionie łódzkim w przededniu ofensywy styczniowej nie było większych odwodów niemieckich, choć szef sztabu Naczelnego Dowództwa Wojsk Lądowych III Rzeszy, gen. płk Heinz Guderian, zdając sobie sprawę z zagrożenia, domagał się koncentracji silnej armii odwodowej w rejonie Łódź-Inowrocław²²⁹. Mimo to Niemcom nie pozwolono opuszczać miejsc zamieszkania. Dopiero 16 stycznia ogłoszono zarządzenie o ewakuacji dla osób zamieszkujących obszar położony na wschód od Sieradza i Kutna, dwa dni później dla wszystkich powiatów wschodnich i 20 stycznia dla całego Kraju Warty. Ewakuacją objęto oprócz ludności najważniejsze akta urzędów i przedsiębiorstw, pozostałe nakazano zniszczyć (spalić). Zaprzątnięci sprawą własnej ucieczki Niemcy, nie mieli już czasu aby dokonać wielu zaplanowanych zniszczeń w gospodarce i przemyśle. Panujący chaos i dezorganizacja, został umiejętnie wykorzystana przez ludność polską do zabezpieczenia, czy nawet ukrycia ważniejszych urzędów²³⁰.

Powiat sieradzki został zajęty przez wojska I Frontu Ukraińskiego i I Frontu Białoruskiego w ramach operacji „Warta”. Na terenach zajmowanych przez Sowietów, ludność odczuwała przede wszystkim radość wynikającą z zakończenia okupacji i bliskiej perspektywy zakończenia wojny. Zapowiedzi nowych władz, dotyczące m.in. reformy rolnej, likwidacji analfabetyzmu czy korzystnych z punktu widzenia biedniejszych warstw społeczeństwa zmian, spotykały się z uznaniem. W miarę upływu czasu radość coraz wyraźniej mieszała się z lękiem o przyszłość. Stosunek żołnierzy Armii Czerwonej do ludności polskiej cechowała obojętność, a często wrogość. Celem nadrzędnym było wprowadzanie i utrwalanie monopolu władzy komunistycznej. Na oswobodzonych

²²⁷ APŁOS, AGZW, sygn. 77, b.p.

²²⁸ Cz. Łuczak, „Kraj Warty” 1939-1945..., s. 234-236; E. Serwański, *Wielkopolska w cieniu swastyki*, Warszawa 1970, s. 513-520; T. Janicki, *Wieś w Kraju Warty...*, s. 15.

²²⁹ W. Kozłowski, *Wyzwolenie sieradzkiego w styczniu 1945 r.*, [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego...*, s. 526.

²³⁰ Cz. Łuczak, „Kraj Warty” 1939-1945..., s. 236-238.

spod okupacji niemieckiej terenach tworzone nową, zależną od Sowietów, administrację. Bezwzględnie rozprawiano się ze strukturami niepodległościowymi. Maszerujące, wraz z wojskami radzieckimi, oddziały komunistycznego Wojska Polskiego były narzędziem w rękach Związku Sowieckiego²³¹.

Wątpliwości budzi wyznaczenie daty oswobodzenia terenu dzisiejszej gminy Zduńska Wola spod okupacji hitlerowskiej – z reguły wskazuje się tu jeden z dni w okresie 19-21 stycznia. Ustalenie dokładnej daty wyzwolenia wielu miejscowości, w sytuacji wysokiego tempa natarcia, jest bardzo trudne – często wyznacznikiem był moment podejścia jednostek radzieckich, zwłaszcza pancernych. W przypadku Zduńskiej Woli często przywoływana jest data 21 stycznia, inne źródła podają 19 stycznia, a wielu świadków tego wydarzenia wskazuje, jako datę wkroczenia wojsk radzieckich 20 stycznia 1945 r.²³². Kronika szkoły powszechnej w Czechach także podaje datę 20 stycznia, z kolei Janiszewice miały być oswobodzone dzień wcześniej²³³.

Z chwilą oswobodzania opisywanych terenów przez żołnierzy Armii Czerwonej, wiele osób włączyło się ochotniczo w akcję likwidacji i rozbijania ukrywających się pojedynczych żołnierzy Wehrmachtu, czy też mniejszych oddziałów nieprzyjaciela. Wiele z tych osób dotychczas konspiracyjne przynależały do AK i BCh. W niektórych wioskach, gdzie znalazło się wielu ochotników, utworzono jawnie działające oddziały Milicji Obywatelskiej.

Niosący w czasie okupacji pomoc materialną ludności polskiej Stanisław Korzeniowski, w styczniu 1945 r. w Tymienicach dokonał rozbicia 23 żołnierzy niemieckich. Z ramienia Komitetu Obywatelskiego chwilę później został wyznaczony na pierwszego zarządcę byłego majątku Wojsławice²³⁴. W Piaskach Jan Klimczak (z Polkowa) wraz ze swoim stryjem Franciszkiem Klimczakiem (z Piasków) rozbili jednego z trzech żołnierzy niemieckich²³⁵.

Nie zawsze działania zmierzające do rozbicia pozostawiających w terenie Niemców były udane. Niektóre – nie przemyślane – akcje miały katastrofalne i nieodwracalne następstwa. 24 stycznia na terenie wsi Laskowiec (gm. Wojsławice) doszło do tragicznego w skutkach starcia miejscowych milicjantów z kilkusobową grupą żołnierzy niemieckich. Gdy na ten teren wkroczyły jednostki sowieckie, na ich polecenie 21 stycznia zorganizowano z ochotników oddział milicji. Zgłosiło się 6 osób, którym za zgodą władz sowieckich wydano broń. Nowo utworzona grupa porządkowa z początku trzymała tylko wyłącznie nocą wartę, bowiem z pobliskich lasów wychodzili żołnierze Wehrmachtu, którzy rabowali gospodarstwa (zapewne w poszukiwaniu żywności). 24 stycznia do zagrody Malinowskiego w Laskowcu weszło 8 Niemców.

²³¹ J. Stulczewski, *Styczeń 1945 – radość i tragedia...*, s. 189-190.

²³² W. Rychliński, *Tak wyzwalano Zduńską Wolę. Relacje świadków*, „Nasz Tygodnik” z 6 II 2015, s. 9.

²³³ Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Czechach, Kronika szkoły powszechnej w Czechach, b.p.; APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Janiszewicach, sygn. 7, b.p.

²³⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 924, b.p.

²³⁵ Kronika wsi Polków, b.p. (kopia w posiadaniu autora).

Oddział zauważywszy ich, udał się za nimi, aby ich rozbroić. Po wejściu do domu 5 milicjantów, gdyż jeden pozostał przed budynkiem, i próbie zmuszenia Niemców do poddania się, jeden z nich otworzył ogień z karabinu w stronę Polaków, zabijając wszystkich. Zginęli wówczas: Bolesław Krasiński, Franciszek Franiak, Ignacy Malinowski, Władysław Piasecki i Władysław Rybka. Uratował swoje życie tylko Stanisław Maniewski, który był koło budynku. Niemcom udało się zbiec do pobliskiego lasu²³⁶. Czy osoby zabite w Laskowcu w czasie wojny należały do konspiracji, trudno jednoznacznie stwierdzić, gdyż brak na ten temat materiałów²³⁷.

Po przejściu frontu w styczniu 1945 r. na terenie gminy Wojsławice – wedle sporządzonej rejestracji – było aż 10 mogił zbiorowych i pojedynczych poległych tutaj 132 żołnierzy Armii Czerwonej. Najwięcej, bo 4 mogiły, kryjące zwłoki 54 żołnierzy, były zlokalizowane w kolonii Izabelowie. W Męckiej Woli znajdował się grób, gdzie spoczywało 70 czerwonoarmistów. W Pratkowie było pochowanych 2 żołnierzy. Pozostałe pojedyncze groby znajdowały się w Wólce Wojsławskiej i Zborowskim oraz przy drodze Izabelów-Andrzejów²³⁸. We wsi Czechy należącej do gminy Zduńska Wola, przy szosie Sieradz-Zduńska Wola, znajdowała się mogiła 4 żołnierzy radzieckich. Wszystkie wspomniane groby, podobnie jak inne w powiecie sieradzkim, zostały do początku lat pięćdziesiątych zlikwidowane, a szczątki żołnierzy radzieckich trafiły na specjalnie utworzony wiosną 1948 r. cmentarz wojenny w Sieradzu²³⁹.

7. Bilans zniszczeń wojennych

Choć przejście czerwonoarmistów przez teren dzisiejszej gminy Zduńska Wola nie spowodowało większych zniszczeń wojennych, to tak jak w przypadku wielu miejscowości pociągnęło to za sobą straty gospodarcze, wynikłe z rekwizycji wojskowych. Działania te wpłynęły na zubożenie lokalnego społeczeństwa, nie mniej dotkliwie niż rabunki dokonane przez uciekających Niemców.

W trakcie ofensywy styczniowej Armii Czerwonej, wskutek bardzo szybko przesuwającego się frontu, straty materialne wsi były niewielkie. Jednak koniec okupacji dla niektórych mieszkańców wiązał się z dramatycznymi w skutkach wydarzeniami. Od przypadkowych strzałów przez wycofującą się armię niemiecką zostało zabitych lub śmiertelnie ranionych kilka osób. W Suchoczasach uciekający Niemcy zabili mieszkańca wsi Bronisława Kowalczyka²⁴⁰. Niektórzy zginęli od odłamków bomb. Bilans ofiar styczniowych dni jest jednak trudny do oszacowania.

²³⁶ APŁOS, Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej w Sieradzu, sygn. 1, b.p.

²³⁷ Ich wspólny grób na cmentarzu parafialnym w Korczewie przez lata była nazywany mogiłą zbiorową żołnierzy BCh. Zob. G. Sztandera, P. Kurowicz, J. Szewczyk, *Z dziejów kościoła i cmentarza parafialnego...*, s. 96, 108-109.

²³⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 924, b.p.

²³⁹ J. Milczarek, *Cmentarz wojenny polsko-radziecki w Sieradzu*, NSS 1999, nr 2, s. 5-6; M. Milak, *Kilka uwag do artykułu dr. Jana Milczarka pt. „Cmentarz wojenny polsko-radziecki w Sieradzu”*, NSS 1999, nr 2, s. 7.

²⁴⁰ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Janiszewicach, sygn. 7, b.p.



Ryc. 34. Krzyż we wsi Karsznice zniszczony w 1944 r. przez Niemców, odbudowany w 1947 r. staraniem Władysława Jarzyńskiego (fot. Jarosław Stulczewski, marzec 2023)

Źródło: ze zbiorów autora

Tabela nr 4

Inwentarz zrabowany w styczniu 1945 r. przez władze niemieckie z gospodarstw rolnych na terenie gminy Zduńska Wola

Gromada	Konie	Wozy	Bryczki
Biały Ług	12	6	1
Czechy	46	20	4
Gajewniki	10	4	2
Henryków	4	2	1
Janiszewice	10	5	1
Karsznice	10	4	2
Krobanów	16	7	1
Krobanówek	6	2	1
Michałów	16	4	2
Ochraniew	4	2	-
Ogrodzkisko	2	1	-
Opiesin	8	3	1
Osmolin folwark	6	2	1
Polków	10	4	-
Rozomysł	8	3	1
Stęszyce	20	10	2
Suchoczasy	14	6	2
Zduny	10	4	2

Źródło: APŁOS, AGZW, sygn. 34, b.p.

Tabela nr 5

Wykaz szkód wojennych w rolnictwie gminy Wojsławice

Nazwa	Ilość	Wartość w złotych
Maszyzny rolnicze	105	21.778
Narzędzia rolnicze i inwentarz martwy	836	81.070
Siły pociągowe	369	135.639
Bydło	568	96.060

Trzoda chlewna	656	56.220
Zboże i inne ziemiopłody	7065	79.500
Zabudowania wiejskie – mieszkalne	171	286.525
Zabudowania wiejskie – gospodarcze	249	161.340
Inne straty	-	29.784
Ogółem	-	947.916

Źródło: APŁOS, AGWK, sygn. 848, b.p.



Ryc. 35. Przeliczanie ziemniaków przez ludność polską w majątku w Krobanówku (wiosna 1941)

Źródło: ze zbiorów Elżbiety Nejman

Jak można zauważyć okres wojny i okupacji niemieckiej, rządów terroru, przemocy i bezprawia, był dla mieszkańców gminy Wojsławice i Zduńska Wola katastrofalny. Składają się na niego z jednej strony wymierne straty materialne, z drugiej zaś niewymierne straty wyrażające się w zahamowaniu wewnętrznego, intelektualnego i społecznego rozwoju całej społeczności na skutek zamknięcia szkół, likwidacji polskich organizacji oraz prób oderwania wiernych od kościoła. O ile zniszczenia materialne i skutki polityki rabunkowej nie były tak wielkie, to straty w ludziach, czyli śmierć wielu mieszkańców, a także wysiedlenia i deportacje na roboty przymusowe w głąb Rzeszy oraz do Francji, były nieodwracalne i nie do oszacowania.

Jarosław Stulczewski

GMINA ZDUŃSKA WOLA W LATACH 1945-1989

1. Podziały administracyjne

1.1. Władza lokalna (1945-1954)

Pierwszym najważniejszym zadaniem, jakie stanęło przed mieszkańcami wsi tworzących dziś gminę Zduńska Wola, było zabezpieczenie ładu i porządku na własnym terenie, a także stworzenie organów lokalnych, które początkowo nosiły różne nazwy. Jedne powstawały już w pierwszych dniach po przejściu frontu, inne kilka dni później, w sytuacji już względnie ustabilizowanej. Najwcześniej rozpoczęto tworzyć gminne jednostki straży obywatelskiej (milicji). Przeważnie formowały się one z miejscowych konspiratorów AK i BCh, którzy nie zawsze ujawniali swą konspiracyjną przeszłość.

Równocześnie przystąpiono do organizowania tymczasowych władz samorządowych. W roku 1945 przywrócono podział administracyjny sprzed wybuchu wojny. Omawiany obszar znalazł się w powiatach sieradzkim i łaskim, należących do województwa łódzkiego. Dzisiejszy teren gminy Zduńska Wola tworzyły wówczas szczególnie dwa samorządy gminne: Wojsławice (siedziba władz gminnych w Korczewie) i Zduńska Wola. W niewielkim stopniu były to gminy Bałucz i Męka (siedziba władz gminnych w Woźnikach).

Gmina Wojsławice liczyła 7810 ha i składała się z 12 gromad: **Annopole, Izabelów, Korczew, Męcka Wola, Mokre Wojsławskie, Pratków, Rębieskie, Tymienice, Wojsławice, Wólka Wojsławska, Zamłynie i Zborowskie**¹. W skład gminy Zduńska Wola obejmującej obszar 5217 ha wchodziły 24 gromady: **Biały Ług, Czechy, Gajewniki, Gajewniki-Obrok, Henryków, Janiszewice, Karsznice**, Karsznice stacja kolejowa, **Krobanów, Krobanówek, Michałów, Ochraniew, Ogrodzisko, Opiesin, Osmolin, Osmolin kolonia, Ostrówek, Polków, Poręby, Rozmyśl, Stęszyce, Suchoczasy, Wymysłów, Zduny**².

¹ Wyróżnione miejscowości należą obecnie do gminy Zduńska Wola.

² Wykaz gromad Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej według stanu z dnia 1 VII 1952 r., [Warszawa 1952], s. 104.

Gmina Bałucz (w powiecie łaskim) obejmowała 14 gromad: Bałucz, Borszewice, Dziadkowice, Karszew, Kopyść, **Mostki**, Przatów, Rembów, Stryje Księżę, Stryje Paskowe, Wola Bałucka, Wola Stryjewska, Wrzeszczewice i Wrzeszczewice-Skrejnia. Z kolei gmina Męka składała się z 13 gromad: Grabowiec, Grądy, Męka, Miedźno, Mnichów, **Piaski**, Podłężyce, Ruda, Rzechta, Stawiszcz, Sucha, Woźniki i Woźniki kolonia³.

22 stycznia 1945 r. przedstawiciele z poszczególnych gromad (miejscowości), leżących w gminie Zduńska Wola, powołali do życia Gminny Komitet Obywatelski Gminy Zduńska Wola. Jego zadaniem było utworzenie Gminnej Rady Narodowej (GRN) i dokonanie wyborów nowych władz gminy. Dzień wcześniej ukształtował się Komitet Obywatelski Zduńskiej Woli. W organizacji obu tych komitetów odegrali znaczącą rolę komuniści: Józef Grudziński, Jan Chrzanowski, Kazimierz Klemczak, ale także i byli żołnierze AK: Jan Sobczak, Wojciech Kalinowski, Jan Strzelecki, Bolesław Piątkowski, Kazimierz Armatys i Andrzej Grądkowski⁴.

Do organizacji komitetu skierowano ludzi o wyraźnych poglądach lewicowych: Kazimierza Klemczaka i Jana Chrzanowskiego, a także pracowników przedwojennego zarządu gminnego: Stefana Wróblewskiego i Stefana Linowieckiego oraz miejscowych gospodarzy: Kazimierza Hilczera z Gajewnik, Ferdynanda Blocha z Kładów i Józefa Ku-biaka z Ogrodziska, ponadto osoby o przeszłości akowskiej, jak Tadeusza Klimaszewskiego z Karsznic (komendanta posterunku milicji w tej wsi) i Andrzeja Grądkowskiego (dowódcę plutonu AK w gminie Zduńska Wola). Na pierwszym posiedzeniu wybrano Zarząd Gminnego Komitetu w składzie: przewodniczący – Stefan Linowiecki, zastępca przewodniczącego – Stefan Wróblewski, sekretarz – Jan Chrzanowski⁵.

Na komendanta Milicji Gminnej (następnie Milicji Obywatelskiej) został wyznaczony Kazimierz Klemczak, członek Polskiej Partii Robotniczej (PPR) i z polecenia aparatu partyjnego zajął się organizacją w każdej gromadzie posterunku, wyznaczając komendanta, który dobierał sobie zastępcę i członków⁶. MO tworzone początkowo przy pomocy sołtysów. Był to palący problem, ponieważ przez teren gminy przechodziły liczne grupki niedobitków z armii niemieckiej. Zadaniem milicjantów było ich wyłapywanie, rozbijanie i przekazywanie radzieckim władzom wojskowym. Po paru dniach szeregi MO liczyły już 486 członków⁷. Trzeba wspomnieć, że Klemczak znał dobrze gminę, ponieważ od 1 sierpnia 1943 r. był zatrudniony w miejscowym urzędzie, jako inkasent. Już 21 lutego 1945 r. został wysłany, jako słuchacz na specjalny kurs do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi, a z dniem 26 marca

³ Tamże, s. 90, 103.

⁴ J. Śmiałowski, *Początki działalności rad narodowych w Sieradzkim. Z problemów narodzin władzy ludowej*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1989, nr 34, s. 75.

⁵ Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu (dalej: APŁOS), Akta gminy Zduńska Wola (dalej: AGZW), sygn. 31, b.p.

⁶ Tamże, sygn. 1, b.p.

⁷ Tamże, sygn. 31, b.p.

1945 r. powołano go na zastępcę kierownika Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Zduńskiej Woli⁸.

Przewodniczącym komitetu gospodarczego został wybrany Ferdynand Bloch, który zobowiązał się doprowadzić do wyboru sołtysów w poszczególnych miejscowościach na terenie gminy. Utworzono także komisję sanitarno-społeczną na czele z Józefem Kubiakiem, której zadaniem było zadbanie o stan zdrowotny mieszkańców, uprzątnięcie i pogrzebanie poległych oraz zaopiekowanie się chorymi i rannymi⁹.

Gminny komitet w okresie od 22 stycznia do 24 lutego 1945 r. odbył trzy posiedzenia, efektem których było: powołanie posterunków milicji w gromadach i ich obsada personalna oraz powołanie komendy gminnej, na czele której stanął Kazimierz Klemczak; utworzenie komitetu gospodarczego mającego w pierwszym rzędzie zabezpieczyć gospodarstwa poniemieckie, zorganizowanie zaopatrzenia w żywność dla miasta Zduńska Wola i w różne artykuły mieszkańców gminy; utworzenie komisji sanitarno-społecznej. Warto zaznaczyć, że do gminy Zduńska Wola należały w dalszym ciągu Karsznice wraz ze stacją i parowozownią¹⁰. Na ostatnim posiedzeniu odbytym 24 lutego 1945 r., na które przybyło 71 przedstawicieli z poszczególnych gromad wybrano GRN składającą się z 18 członków i 5 zastępców. Radnymi zostali: Władysław Syguła (Stęszycze), Władysław Kazek¹¹ (Zduny), Jan Matusiak (Osmolin), Jan Klimczak (Polków), Wacław Mataśka (Gajewniki), Bronisław Starczewski (Krobanów), Ferdynand Bloch¹² (Ochraniew), Antoni Janczak (Wymysłów), Andrzej Grądkowski (Ochraniew), Stefan Witkowski (Ogrodziska), Florian Kaniewski (Janiszewice), Stanisław Szafraniec¹³ (Henryków), Franciszek Szewczyk (Osmolin), Józef Rychlik (Czechy), Władysław Szczęśny (Karsznice), Bolesław Zwoliński (Opiesin), Franciszek Pietrzak (Suchoczas), Tadeusz Klimaszewski (Karsznice). Na ich zastępców wybrano: Franciszka Kubiaka (Zduny), Kazimierza Chaładyniaka (Ostrówek), Kazimierza Antczaka (Grabina), Wacława Fijałkowskiego (Rozomyśl), Mieczysława Lichego (Osmolin). Przewodniczącym GRN został „sympatyk” Stronnictwa Ludowego (SL) Andrzej Grądkowski, pełniący w początkowym okresie jednocześnie stanowisko przewodniczącego Zarządu Gminnego. Funkcję jego zastępcy sprawował Władysław Szczęśny (były starszy sierżant WP, członek PPR), a ławnikami byli: Stefan Witkowski (rolnik, SL), Bolesław Zwoliński (rolnik, SL) i Antoni Jonczyk (szewc, PPR)¹⁴.

⁸ Kazimierz Klemczak jeszcze w tym samym roku, 21 IX 1945 r. został zwolniony z służby jako „nie nadający się do pracy w organach BP” pod zarzutem zatajenia przynależności do AK w czasie okupacji niemieckiej. Zob. *Struktura i kadra kierownicza Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego w województwie łódzkim w latach 1945-1956*, red. R. Rabiega i J. Żelazko, Łódź-Warszawa 2019, s. 258.

⁹ APŁOS, AGZW, sygn. 1, b.p.

¹⁰ J. Śmiałowski, *Początki działalności rad...*, s. 78-79.

¹¹ Zastąpiony 10 IV 1947 r. przez Ignacego Kawczyńskiego, APŁOS, AGZW, sygn. 2, k. 198.

¹² Zastąpiony 10 IV 1947 r. przez Michała Staniuchę, tamże, k. 198.

¹³ Wykluczony ze składu rady 1 III 1947 r., tamże, k. 179.

¹⁴ Tamże, k. 1; sygn. 31, b.p.

Wśród radnych 14 było „sympatykami” SL, a z mandatu PPR było 9¹⁵. Mogło się jednak zdarzyć, że dana osoba piastowała mandat z rekomendacji jednej z partii, lecz formalnie nie była jej członkiem. We wszystkich gminach powiatu sieradzkiego do lata 1945 r. w radach narodowych zdecydowanie dominowali członkowie SL, czasem tylko dzieląc mandaty z bezpartyjnymi.

24 stycznia 1945 r. Zarząd Komitetu Gminnego zatwierdził wybór komendantów posterunków i sołtysów w poszczególnych gromadach¹⁶:

- Czechy: komendant Franciszek Piasecki, sołtys – Antoni Kulda,
- Gajewniki: komendant – Roman Bujnowicz, sołtys – Michał Staniucha,
- Henryków: komendant – Józef Marczak,
- Janiszewice: komendant – Wacław Zwoliński, sołtys – Wawrzyniec Karasiak,
- Karsznice: komendant – Tadeusz Klimaszewski, sołtys – Jan Pokora,
- Karsznice (osiedle): komendant – Władysław Szczęsny, sołtys – Stefan Poznański,
- Krobanów: komendant – Tadeusz Tomczyk, sołtys – Wojciech Staniucha,
- Krobanówek: komendant – Franciszek Dwojacki, sołtys – Jaworski,
- Michałów: komendant – Władysław Biernacki, sołtys – Stefan Tomczyk,
- Ochraniew: komendant – Kazimierz Łajdecki, sołtys – Tadeusz Kosecki,
- Ogrodzisko: komendant – Ignacy Fraszczak, sołtys – Jan Zwoliński,
- Opiesin: komendant – Stefan Wójciszek, sołtys – Władysław Zwoliński,
- Osmolin: komendant – Stanisław Wojciechowski, sołtys – Wincenty Bułeczka,
- Osmolin kolonia: komendant – Tadeusz Kubacki, sołtys – Władysław Lorenc,
- Ostrówek: komendant – Józef Krepczyński, sołtys – Nejman,
- Polków: komendant – Jan Klimczak, sołtys – Jan Jatczak,
- Rozmyśl: komendant – Edmund Klos, sołtys – Tomasz Filipiak,
- Stężyce: komendant – Franciszek Papryc, sołtys – Franciszek Palma,
- Suchoczas: komendant – Franciszek Pietrzak, sołtys – Józef Maniecki,
- Wymysłów: komendant – Antoni Jonczyk, sołtys – Michał Nowak,
- Zduny: komendant – Jan Kubiak, sołtys – Józef Andrzejczak.

Pragnąc zapobiec chaosowi i ogólnemu zamieszaniu komitet wydał w dniu kolejnym zarządzenie rozpowszechnione wśród mieszkańców gminy, które ustalało: obowiązkową godzinę policyjną, zasady zaopatrzenia w niezbędne artykuły żywnościowe, obowiązek zdawania broni i innego sprzętu mogącego służyć wojsku oraz zabraniało samowolnej zmiany zamieszkania, kradzieży i przywłaszczeń.

29 stycznia 1945 r. miało miejsce zebranie organizacyjne Komitetu Obywatelskiego w gminie Wojsławice. Każda gromada w swoim imieniu delegowała na posiedzenie od 3 do 6 mieszkańców, podczas jego obrad dokonano wyboru Gminnego Komitetu Obywatelskiego. Przewodniczącym został Stanisław Grobelny, przedwojenny wójt gminy Wojsławice, pochodzący z Annopola. Jego zastępcą wybrano Kazimierza Majkowskiego

¹⁵ Tamże, sygn. 1, b.p.

¹⁶ Tamże.

z Wojsławic, a sekretarzem Józefa Kaczmarkiewicza, który nie chciał przyjąć funkcji, tłumacząc, że w 1943 r. został zmuszony do podpisania volkslisty i nie powinien piastować wspomnianego stanowiska, bowiem mógłby narazić Komitet na zarzuty. Zebrani stwierdzili, że Kaczmarkiewicz posiada opinię dobrego Polaka i patrioty. W czasie okupacji, pracując jako buchalter w tutejszym urzędzie, a także po podpisaniu niemieckiej listy narodowościowej do końca wojny, zasłużył się ludności polskiej. Ułatwiał jej legalnymi i nielegalnymi sposobami, załatwianie trudnych spraw. Było to m.in. ratowanie przed wywiezieniem na roboty przymusowe, wydawanie oSTEMPLOWANYCH blankietów na fałszywe dowody osobiste, skuteczne interweniowanie o przepustki czy karty żywnościowe, zwolnienia od nieprawnie nałożonych kar lub o ich zmniejszenie, wnioskowanie o prawo przeprowadzenia się do gminy osób administracyjne wysiedlonych, jak również opiekowanie się biednymi i potrzebującymi. Wobec powyższego, zebrani skłonili Kaczmarkiewicza do przyjęcia funkcji sekretarza Komitetu na dowód wyróżnienia. Tego dnia dokonano wyboru gminnych struktur MO i Wydziału Apropowizacji i Zaopatrzenia. Komendantem MO został Edmund Banasiak z Korczewa, a jego zastępcą Konstanty Palma z Izabelowa. Przewodniczącym Wydziału Apropowizacji i Zaopatrzenia wybrano Władysława Dobrzyckiego z Izabelowa. Na koniec zebrania, wszyscy uczestnicy, wyrazili cześć i pamięć o 5 członkach MO, zabitych w trakcie rozbrajania Niemców, 24 stycznia w Laskowcu¹⁷.

Podczas kolejnego zebrania, odbytego 17 lutego 1945 r. w strażnicy w Korczewie, wybrano członków Zarząd Gminnego i GRN¹⁸. Wójtem gminy Wojsławice został Stanisław Grobelny (z Annopola)¹⁹, podwójcim Zygmunt Płaska (z Korczewa), członkami zarządu (ławnikami) Stefan Makowski (z Izabelowa) i Franciszek Pietras (z Annopola)²⁰. Wszyscy należeli do SL. W sierpniu 1945 r. do składu Zarządu Gminnego dokooptowano na członka Stanisława Gucia (z Rębieskich). Na stanowisko sekretarza gminnego powołano Edmunda Banasiaka (z Korczewa). Pierwszymi pracownikami biurowymi gminy Wojsławice oprócz wójta i sekretarza były jeszcze 4 osoby: Kazimiera Kamińska, Irena Pietras, Janina Płoszyńska, Wacław Szablewski²¹. Biuro zarządu mieściło się w drewnianym budynku w Korczewie. W jego jednej części znajdowały się 2 pokoje z kuchnią zajmowane przez sekretarza gminy, w drugiej zaś 4 pokoje były przeznaczone na biuro²².

¹⁷ Tamże, Akta gminy Wojsławice w Korczewie (dalej: AGWK), sygn. 945a, b.p.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Ur. 3 V 1896 r. w Annopolu, syn Franciszka i Antoniny z Szewczyków, uczestnik wojny z bolszewikami, ranny w lewą rękę. W 1942 r. aresztowany przez Niemców, osadzony w więzieniu w Sieradzu, następnie zwolniony. Po zaprzestaniu pełnienia funkcji wójta gminy Wojsławice w 1947 r. wrócił do prowadzenia gospodarstwa w Annopolu Nowym. Aresztowany przez UB. W dalszym ciągu był aktywny społecznie, m.in. jako radny GRN. Zmarł 5 XI 1970 r. w Annopolu Nowym, pochowany na cmentarzu parafialnym w Korczewie, relacja Kazimiery Kaczmarek z 27 II 2023 r. (w posiadaniu autora).

²⁰ Delegatem GRN Wojsławice do PRN wybrano 26 II 1945 Franciszka Pietrasa, APŁOS, AGWK, sygn. 945a, b.p.

²¹ Tamże, sygn. 759, b.p.

²² Tamże, sygn. 926, b.p.

Skład pierwszej powojennej GRN gminy Wojsławice prezentował się następująco: przewodniczący – Stanisław Begiert (bezp., Rębieskie); zastępcą przewodniczącego – Adam Kujawiak (bezp., Izabelów); członkowie Prezydium – Franciszek Grądkowski (SL, Zborowskie), Andrzej Pluskota (SL, Wólka), Władysław Witkowski (SL, Pratków); członkowie – Józef Cłapiński (bezp., Annopole), Tomasz Ibran (SL, Tymienice), Ignacy Jakóbowiak (SL, Zamłynie), Józef Kopciuch (bezp., Wojsławice), Józef Pietrzak (SL, Korczew), Zygmunt Sobieraj (bezp., Rębieskie), Józef Subczyński (SL, Zborowskie), Piotr Tyrakowski (bezp., Pratków), Karol Wollamn (PPS, Izabelów), Michał Wrąbel (bezp., Męcka Wola), Józef Wyglądacz²³ (bezp., Tymienice)²⁴.

Parafia w Korczewie w lutym 1945 r. nie posiadała stałego gospodarza (proboszcza). Wiernym posługiwał zamieszkały w Zduńskiej Woli orionista ks. Józef Nowicki, wobec czego gminni radni, celem opieki nad kościołem i kierując się dobrem parafii wybrali trzysobowy Dozór Kościelny. Tworzyli go: Stanisław Grobelny (wójt) oraz Wacław Pietras (z Korczewa) i Franciszek Szewczyk (z Rębieskich)²⁵.

Sołtysami poszczególnych gromad zostali: Annopole – Franciszek Mrozowski, Izabelów – Jan Palma, Korczew – Kazimierz Olczyk, Męcka Wola – Andrzej Pacholak, Pratków – Jan Strzelczyk, Rębieskie – Maksymilian Grobelny, Rębieskie kolonia – Władysław Pilarek, Tymienice – Władysław Błaszczyk, Wojsławice – Jan Sobolewski, Wólka – Szczepan Urbaniak, Zamłynie – Władysław Maciaszyk, Zborowskie – Leon Bednarski²⁶.

GRN w Zduńskiej Woli i Wojsławicach powołano na mocy Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 listopada 1944 r. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego²⁷. Była ona organem uchwałodawczym i najniższym ogniwem władzy państwowej. Działała jako organ planowania, uchwałodawczy samorządu gminnego i kontroli społecznej w stosunku do wszystkich instytucji państwowych w terenie. Do zakresu jej działania należały sprawy gospodarcze, społeczne, polityczne i kulturalne gminy. Zadania swoje realizowała poprzez uchwały podejmowane na sesjach gminnych. Jej organami były komisje problemowe. Miała ona także nadzór nad posterunkami MO, Gminną Spółdzielnią „Samopomoc Chłopska”, kółkami rolniczymi, szkołami podstawowymi, przedszkolami, świetlicami i innymi instytucjami. Prezydium GRN jako organ zarządzający i wykonawczy podlegał radzie w całym zakresie swojej działalności. Jednak musiał działać zgodnie z dyrektywami i wytycznymi rządowymi. Do najważniejszych jej zadań należało uchwalanie budżetu i planu społeczno-gospodarczego gminy, wysłuchiwała też sprawozdań okresowych i rocznych przedkładanych przez podległe jej instytucje. Nadzór nad GRN w Zduńskiej Woli i Wojsławicach sprawowało Prezydium PRN w Sieradzu.

²³ Józef Wyglądacz wyprowadził się z terenu gminy, jego mandat powierzono 6 XII 1945 r. Bolesławowi Lisowi z Tymienic, tamże, sygn. 945a, b.p.

²⁴ Tamże, sygn. 759, b.p.; sygn. 945a, b.p.

²⁵ Tamże, sygn. 760, b.p.

²⁶ Tamże, sygn. 945a, b.p.

²⁷ Dz.U. 1944, nr 14, poz. 74.

Zarząd na czele z wójtem był organem wykonawczym gminy. Wójt był gospodarzem gminy i odpowiadał za jej prawidłowe funkcjonowanie. Reprezentował gminę na zewnątrz, był też przedstawicielem władz państwowych niższego szczebla administracji. Odpowiadał za wszystko, co działo się na jej terenie, w tym w Urzędzie Gminy.

Najniższym przedstawicielem władzy samorządowej w gminie był sołtys, gospodarz gromady, wykonawca uchwał i zarządzeń władz gminy. Wynagrodzenie za pracę sołtysów było zróżnicowane, w zależności od wielkości gromady wynosiło od 180 do 260 zł.

W wyniszczonych przez okupanta gminach Wojsławice i Zduńska Wola, nowo zorganizowane władze, musiały rozwiązywać trudne zadania, aby w miarę szybko znormalizować życie ludności, w tym wielu powracających z robót przymusowych w Niemczech. Jeszcze w 1945 r. nastąpił masowy powrót wielu mieszkańców z omawianego terenu, wysiedlonych w latach okupacji. Niektórzy z gospodarzy, zwłaszcza małorolni, wyjechali ze wsi i osiedlili się na Ziemiach Odzyskanych, bądź zamieszkali w Zduńskiej Woli.

W początkowym okresie Zarząd Gminy Zduńska Wola zatrudniał 6 osób na stanowiskach: sekretarz – Stefan Linowiecki²⁸, referent Wydziału Wojskowego i Biura Meldunkowego – Stefan Wróblewski, referent Wydziału Apropowizacyjnego – Władysław Szczęsny, kierownik Wydziału Kasowo-Rachunkowego – Bolesław Kowalski, kancelistka Biura Meldunkowego – Irena Majewska, kancelistka Kasy Gminnej – Maria Półgrabia²⁹. Ze względu na daleko niewystarczające potrzeby kadrowe, na posiedzeniu Zarządu Gminnego 21 marca 1945 r., zadecydowano zatrudnić kolejne 9 osób: na etacie kancelisty – 6 osób, dozorczy – 1 osoba i gońca – 2 osoby. Siedziba władz gminnych mieściła się w budynku przy ul. Belwederskiej 3 (ob. Żłotnickiego), będącym własnością rodziny Staręgów. Na potrzeby biur, sali posiedzeń Zarządu i Rady Gminnej, jak również komisji gminnych i Zarządu SL, zajmowała pomieszczenia na parterze, pierwszym i drugim piętrze kamienicy oraz drewniany dom w podwórzu. 29 maja 1945 r. ze względu na oszczędności, zrezygnowano z całkowitego najmowania lokali na drugim piętrze budynku³⁰. Pracownicy Zarządu Gminnego pracowali w dni powszechne od godz. 8 do 17, z przerwą obiadową od godz. 13 do 14. Interesanci byli przyjmowani w godzinach przedpołudniowych, tj. od 9 do 13³¹.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że z biura zarządu zaginęło przez okres okupacji niemieckiej wiele rzeczy. Okupanci w czasie ucieczki w styczniu 1945 r. zrabowali i wywieźli w nieznanym kierunku: 8 maszyn do pisania, 2 maszyny do liczenia, 40 ksiąg rejestru mieszkańców (tylko 2 odnaleziono), 18 ksiąg ludności stałej oraz różne inne akta. Ze stolarni gminnej zniknęły: 3 bryczki (w tym jedna na gumowych kołach), samochód

²⁸ Stefan Linowiecki przechowywał przez cały okres okupacji niemieckiej pieczęć Zarządu Gminnego z godłem państwowym, używaną do 1 września. Zdał ją na początku 1945 r. Zob. APŁOS, AGZW, sygn. 31, b.p.

²⁹ Tamże, sygn. 2, k. 7.

³⁰ Tamże, k. 46-47.

³¹ Tamże, sygn. 31, b.p.



Ryc. 1. Andrzej Grądkowski – wójt gminy Zduńska Wola w latach 1945-1948

Źródło: ze zbiorów Mirosława Grądkowskiego

osobowy, 7 wozów parokonnych, karetą, powóz, 13 koni, umeblowanie sześciu pokoi i pas transmisyjny do maszyny elektrycznej³².

Z początkiem maja 1945 r. Andrzej Grądkowski występuje już jako wójt gminy Zduńska Wola. 12 maja tego samego roku wybrano nowe Prezydium GRN. Przewodniczącym został Antoni Jonczyk, a członkami Bolesław Zwoliński i Stefan Witkowski. Delegatem do Powiatowej Rady Narodowej (PRN) w Sieradzu został wójt Grądkowski³³. 17 lipca 1945 r. nastąpiły kolejne zmiany w składzie Zarządu i Rady Gminnej. Z ramienia PPS do rady dokooptowano trzy osoby: Szczepana Palmę i Władysława Heblewskiego³⁴ (Czechy) oraz Romana Pilca (z kolonii Osmolin), a w miejsce powstałego wakat po ustąpieniu radnego Jana Matuszewskiego (z osiedla Karsznice), delegowano przez Związek Zawodowy Kolarzy Koło Karsznice – Władysława Kamińskiego. Dokonano także wyboru nowej osoby na stanowisko zastępcy wójta, gdyż

Władysław Szczepny, pełnił jednocześnie obowiązki referenta biura zarządu gminnego, co było sprzeczne z prawem. Wobec zaistniałej sytuacji, nowym zastępcą wójta, wybrano Ignacego Brajnera (z kolonii Osmolin). Z kolei nowym członkiem zarządu został Leon Spychalski (Stęszyc), gdyż dotychczasowy, Stefan Witkowski, został radnym PRN³⁵. Ostatecznie skład osobowy rady, jego prezydium i stałych komisji gminnych, uporządkowano na posiedzeniu, które miało miejsce kilka dni później. Postanowiono, że zastępcą przewodniczącego będzie Franciszek Szewczyk (z kolonii Osmolin), a członkami prezydium zostali: Kazimierz Lipowski (z ramienia SL), Władysław Syguła i Władysław Kamiński. Do rady weszli dodatkowo Józef Bąk (SL) oraz Roman Sarnik (PPS), zastąpiony 25 kwietnia 1947 r. przez Adama Banacha³⁶. Powołano 4 stałe komisje gminne: rolną, kulturalno-oświatową, drogową, zdrowia publicznego³⁷.

³² Tamże, sygn. 34, b.p.

³³ Tamże, sygn. 2, k. 43-44.

³⁴ Zastąpiony 19 XI 1946 r. przez Józefa Rychlińskiego, tamże, k. 162.

³⁵ Tamże, k. 67-68.

³⁶ W okresie późniejszym do rady weszli: 23 II 1946 – Stanisława Sroczyńska (delegatka ZNP); 30 III 1946 – Jan Krata (z Poręb), Stanisław Nowicki (wieś Karsznice), Ludwik Marszałek (z kolonii Wymysłów), Mieczysław Florczak (z Krobanówka), Ludwik Dominiak (z kolonii Michałów), Piotr Augustyniak (z kolonii Ostrówek), Ignacy Kawczyński (z Ogrodziska), Stanisław Majkowski (z kolonii Gajewniki).

³⁷ APŁOS, AGZW, sygn. 2, k. 72-74.

Na posiedzeniu 23 lutego 1946 r. radni postanowili wyłączyć z granic gminy Zduńska Wola gromadę kolonia Osmolin, zajmującą 52,18 ha i liczącą ok. 1300 mieszkańców, motywując to faktem, iż miejscowość miała charakter podmiejski. Ponadto postanowiono również o wyłączeniu z terenu gminy osady kolejowej Karsznice, liczącej ok. 3000 mieszkańców (2326 ludności stałej i ok. 600 zamieszkujących czasowo), ze względu na charakter czysto kolejowy. Dodatkowo na wniosek wójta, radni przekazali dotację na rzecz Komitetu Bodowy Pomnika w Karsznicach, na budowę w centrum osiedla, pomnika pomordowanych kolejarzy AK³⁸.

Tematyka wyłączenia niektórych miejscowości z obszaru gminy Zduńska Wola na rzecz pobliskiego miasta wielokrotnie co jakiś czas wracała na wokandę GRN. 6 listopada 1947 r. radni zgodzili się na wyłączenie z granic gminy gromad: Osmolin folwark, Osmolin kolonia, Rozomyśl i Zduny³⁹. Mimo to, proces ten nie przebiegł tak szybko, jak planowano, a w efekcie końcowym został sfinalizowany dopiero w 1954 r., w związku z nowym podziałem administracyjnym kraju.

4 października 1947 r. nowym wójtem gminy Wojsławice został Tadeusz Różański, członek PPR z Izabelowa, a podwójcim wybrano Stanisława Mataškę, członka PPS z Tymienic⁴⁰. Tego dnia wyłoniono jeszcze 3 ławników Zarządu Gminnego oraz ukonstytuowała się GRN. Do Zarządu weszli: Antoni Biernat (PPS), Franciszek Pietras (SL) i Józef Wiszowicz (PPR)⁴¹. GRN gminy Wojsławice tworzyli: przewodniczący – Władysław Wasiak (SL, Pratków); zastępca przewodniczącego – Emil Szafranski – (PPR, Anopole); członkowie Prezydium – Władysław Burger (PPS, Wojsławice), Ignacy Gill (SL, Izabelów), Eliaz Kubiński (PPR, Andrzejów)⁴²; członkowie – Zofia Burger (PPS, Wojsławice), Michał Filipiak (PPR, Tymienice), Jan Furmantowicz (PPR, Tymienice), Stefan Jurek⁴³ (SL, Zborowskie), Zygmunt Kawulski (PPR, Wojsławice), Stefan Kęsiak⁴⁴ (PPR, Rębieskie), Władysław Pawlak (SL, Izabelów), Józef Płaska⁴⁵ (PPR, Korczew), Zygmunt Sobieraj (SL, Rębieskie kolonia), Kazimierz Szewczyk (PPR, Tymienice), Franciszek Tęsiorowski (SL, Zborowskie), Jan Tomaszewski (PPR, Izabelów), Franciszek Urban (SL, Izabelów), Szczepan Urbaniak (SL, Wólka)⁴⁶.

Warto dodać, że tego dnia, na wniosek burmistrza Zduńskiej Woli Edmunda Pietrzykowskiego, członkowie GRN, postanowi w sposób formalny i oficjalny podziękować dotychczasowemu wójtowi Stanisławowi Grobelnemu – wybranego na ten urząd jeszcze w okresie II RP – za jego długoletnią pracę i aktywność samorządową. Podjęto w tym

³⁸ Tamże, k. 106-107, 109.

³⁹ Tamże, k. 235.

⁴⁰ Tamże, AGWK, sygn. 945a, b.p.

⁴¹ Od stycznia 1949 r. ławnikami byli: Antoni Burcan, Tadeusz Markiewicz i Józef Płaska, tamże, sygn. 945, b.p.

⁴² W dniu 18 VIII 1948 r. odwołany z rady na wniosek PPR, w jego miejsce delegowano Tadeusza Grzesiaka z Andrzejowa.

⁴³ Zastąpiony 9 X 1948 r. przez Władysława Szablewskiego (nauczyciela).

⁴⁴ Od X 1947 do VIII 1948 r. radnym był Kazimierz Bieniak (PPR), następnie od 18 VIII 1948 r. Stefan Kęsiak.

⁴⁵ Dnia 9 X 1948 r. na miejsce radnego Płaski wybrano Józefa Łapińskiego z Zamłynia.

⁴⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 768, b.p.; sygn. 945a, b.p.

celu specjalną uchwałę w której, m.in. czytamy: „Obywatel pełnił obowiązki Wójta gminy Wojsławice w czasach przedwojennych od 1923 r. do chwili wybuchu wojny 1939 r., ku ogólnemu zadowoleniu społeczeństwa i Władz [...] po wyzwoleniu Obywatel stanął na czele pierwszych zaczątków władz, gdyż jednogłośnie został wybrany najpierw na Przewodniczącego Gminnego Komitetu Obywatelskiego, a następnie również jednogłośnie został wybrany na stanowisko Wójta gminy Wojsławice – obowiązki swe spełniał z poświęceniem i przyczynił się do zorganizowania na nowo tutejszej Gminy”⁴⁷.



Ryc. 2. Tadeusz Różański – wójt gminy Wojsławice (1947-1950)

Źródło: Archiwum Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego (dalej: AŁUW), Akta osobowe Tadeusza Różańskiego, sygn. 2034

Nowy wójt Tadeusz Różański (ur. 18 stycznia 1913 r. w Izabelowie) był z zawodu rolnikiem. Ukończył 5 klas szkoły powszechnej. W 1942 r. był wysiedlony przez Niemców z gospodarstwa i wywieziony na roboty przymusowe do III Rzeszy⁴⁸.

Niespodziewanie 2 maja 1948 r. zmarł podwójci Stanisław Mataśka (uczestnik rewolucji 1905 r., za co był zesłany na Sybir), wobec czego radni byli zmuszeni wybrać na jego miejsce 18 sierpnia tegoż roku Zygmunta Skrobirandę, członka PPR z Tymienic, którego 16 listopada 1949 r. zastąpił Józef Szubert z Pratkowa⁴⁹.

W lipcu 1948 r. przeprowadzono reorganizację GRN gminy Zduńska Wola. Wówczas nastąpiły istotne zmiany w składzie osobowym rady, do której delegowano przedstawicieli z klucza partyjnego PPR, PPS i SL. Byli to: Piotr Aleksandrowicz, Stanisław Matusiak, Czesław Swarzyński, Aleksander Szmidt, Józef Robaczyński, Bolesław Łęczycki, Zygmunt Bednarski, Józef Zwoliński, Bolesław Kaczmarek, Stanisław Stępiński, Franciszek Gorzelańczyk, Lucjan Staniszewski, Anna Ćwikło, Władysław Majewski, Józef Stawski, Zygmunt Frątczak i Tadeusz Ambrożewicz. Na posiedzeniu

24 lipca 1948 r. wybrano Prezydium GRN, które tworzyli: przewodniczący – Piotr Aleksandrowicz, zastępca przewodniczącego – Stanisław Matusiak, członkowie – Zygmunt Frątczak, Bolesław Łęczycki i Józef Zwoliński. Tego dnia wyłoniono także nowy skład Zarząd Gminnego. Wójtem został Adam Banach (pracownik PKP) z kolonii Osmolin

⁴⁷ Tamże, sygn. 768, b.p.

⁴⁸ Tamże, b.p.

⁴⁹ 16 XI 1949 nowymi ławnikami wybrano: Antoniego Lepkę, Kazimierza Makowskiego i Zygmunta Skrobirandę (dotychczas podwójci), tamże, sygn. 945, b.p.; sygn. 945a, b.p.

(dotychczasowy radny), podwójcim Wojciech Banaś (rolnik) z Opiesina, członkami Bronisław Sobczak (kierownik cegielni w Krobanówku), Władysław Ofman (tkacz) i Stanisław Piekarczyk (nauczyciel)⁵⁰.

18 grudnia 1948 r. dodatkowo w skład rady wszedł delegowany przez ZNP Władysław Durski, kierownik szkoły powszechnej w Karsznicach. 23 lipca 1949 r. po raz kolejny dokonano zmian w składzie GRN i Zarządu Gminy. Radnymi w ten czas zostali: Stanisław Matusiak ze wsi Czechy (PZPR), Władysław Damas z Gajewnik (bezpartyjny), Janina Ciesielska z Ochraniewa (PZPR), Stanisław Potyrała z Krobanówka (SL), Julia Gruda z Krobanówka (bezpartyjna), Helena Michalczyk ze stacji Karsznice (PZPR), Stanisław Piekarczyk ze stacji Karsznice (PZPR), Mieczysław Bładoch z Karsznice (ZMP), Stanisław Nowak z Simowej (bezpartyjny), Antoni Jonczyk z Ochraniewa (PZPR), Piotr Aleksandrowicz z Osmolina (PZPR), Franciszek Gorzelańczyk z Osmolina (PZPR), Michał Kowalczyk z Polkowa (bezpartyjny), Ludwik Dominiak z Michałowa (SL), Bolesław Łęczycki z Opiesina (SL), Piotr Papryc ze wsi Stęszycy (SL), Józef Stawski z Suchoczas (PZPR), Piotr Półgrabia ze Zdun (bezpartyjny)⁵¹. Z tego grona w skład Prezydium GRN weszli: przewodniczący – Piotr Aleksandrowicz, od 10 grudnia 1949 r. Bronisław Sobczak, zastępca przewodniczącego – Ludwik Dominiak, członkowie – Julia Gruda, Bolesław Łęczycki i Antoni Jonczyk. Ławnikami Zarządu Gminnego wybrano: Józefa Robczyńskiego z Maciejowa (PZPR) i Jana Kaczmarka ze wsi Czechy (bezpartyjny). Stanowiska trzeciego ławnika nie obsadzono. Wójt i podwójci nie ulegli zmianie⁵².

Władze powiatowe w 1948 r. przymierzały się do zlikwidowania gminy Wojsławice, pod zarzutem deficytowości jednostki samorządowej. Radni dwukrotnie we wspomnianym roku pochyłali się na sesjach nad postulatem władz zwierzchnich i dyskutowali, będąc stanowczo przeciw, projektowi zniesienia gminy. Stawiane argumenty przez PRN w Sieradzu odpierano, tłumacząc, że gmina rozpoczęła szereg inwestycji, tj. budowę 2 szkół, dróg i mostów⁵³. Ostatecznie gmina przetrwała do reformy administracyjnej w roku 1954.

Radni GRN gminy Zduńska Wola na posiedzeniu majowym w 1950 r. uchwalili nadanie nazw ulicom na osiedlu Karsznice, gdyż miejscowość ta posiadała już daleko idącą formę zabudowy miejskiej, aspirując do samodzielnego osiedla. Na wniosek Związku Zawodowego Kolarzy (ZZK) oraz miejscowych organizacji politycznych i społecznych, uchwalono wówczas nazwy dla następujących dróg⁵⁴:

1. ulicy od wiaduktu parowozowni do stacji osobowej aż do szosy Zduńska Wola-Łask, nadana nazwę: „Armii Czerwonej”,
2. ulicy idącej przy blokach nr 10, 11, 12, 24, 25, ZZK aż do bloku nr 26, nadano nazwę: „1 Maja”,

⁵⁰ Tamże, AGZW, sygn. 3, k. 1-2.

⁵¹ Na wniosek Komitetu Miejskiego PZPR na posiedzeniu 18 XI 1949 r. do rady włączono: Bronisława Sobczaka, Zygmunta Przybyszewskiego, Wincentego Błasiaka, Władysława Kaniewskiego, tamże, k. 49.

⁵² Tamże, k. 33-34, 53.

⁵³ Tamże, AGWK, sygn. 945a, b.p.

⁵⁴ Tamże, AGZW, sygn. 3, k. 66-67.

3. ulicy biegnącej przy ZZK i bloki osiedla małego nr 1, 2, 3, 4, 5, 6, nadano nazwę: „Okrzei”;
4. ulicy idącej przy blokach osiedla małego nr 7, 8, 9, 10, 11 i 12, nadano nazwę: „Partyzantów”;
5. ulicy biegnącej równolegle do ulicy 1 Maja pomiędzy osiedlami małymi, nadano nazwę: „Generała Świerczewskiego”;
6. ulicy biegnącej od domu ZZK do pomnika przy blokach nr 7, 8, 9, 13, 14, 15, nadano nazwę: „Józefa Stalina”;
7. ulicy idącej od Armii Czerwonej przy blokach nr 5, 6, 21 i 22 do pomnika, nadano nazwę: „Kałużewskiego”;
8. ulicy idącej od pomnika do piekarni i spółdzielni przy bloku nr 20 i kościele, nadano nazwę: „Sylli”;
9. ulicy – plac przy pomniku i bloku nr 16, nadano nazwę: „Plac Wolności”;
10. ulicy biegnącej od Armii Czerwonej przy blokach nr 17, 18, 19, szkole, blokach nr 25, 26 i 27, nadano nazwę: „Wojska Polskiego”;
11. ulicy idącej od wiaduktu przy placu sportowym wzdłuż granicy PKP nadano nazwę: „Waryńskiego”.

W marcu 1950 r. uchwalona została reforma władz terenowych. W odniesieniu do gmin istotne było zniesienie Zarządu Gminnego, w tym urzędu wójta. Na czele terenowych władz w gminie stanął przewodniczący Prezydium GRN. GRN w Zduńskiej Woli zebrała się na inauguracyjnym posiedzeniu 20 czerwca 1950 r. Dokonano wówczas wyboru członków prezydium, którymi zostali: przewodniczący – Wojciech Banaś⁵⁵ (PZPR), zastępca przewodniczącego – Leon Spychalski (ZSL)⁵⁶, sekretarz – Janina Cieślińska (PZPR)⁵⁷. Skład GRN kształtowany był na zasadzie porozumienia międzypartyjnego, uwzględniając podział mandatów między PZPR a ZSL (na 18 radnych: PZPR reprezentowało – 11, ZSL – 4, bezpartyjni – 3)⁵⁸. Już na pierwszym posiedzeniu nowo wybrany przewodniczący mówił o konieczności socjalistycznej przebudowy wsi przez zakładanie spółdzielni produkcyjnych, prosząc radnych o wytypowanie gromad, które

⁵⁵ Wojciech Banaś, ur. 18 IV 1900 r. we wsi Ruda (gm. Męka), zam. w Opiesinie. Ze względu na trudną sytuację materialną pobierał naukę zaledwie przez dwa lata (1915-1916). W 1920 r. zmobilizowany do WP, po powrocie był zmuszony wyjechać za chlebem na wschód Polski, gdzie pracował w majątku jako pisarz. Od 1930 r. prowadził własne gospodarstwo we wsi Kusznierzy (pow. Kosów Poleski), gdzie podczas II wojny światowej należał do partyzantki sowieckiej. W 1945 r. osiedlił się w gospodarstwie poniemieckim w Opiesinie. W lutym 1946 r. wstąpił do PPR, następnie PZPR. Udzielał się społecznie będąc, m.in. członkiem Zarządu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Zduńskiej Woli, tamże, sygn. 29, b.p.

⁵⁶ 7 XI 1950 r. zastąpiony przez Jana Pasternaka (z Karsznicy). Ten z kolei 14 VI 1951 r. został zmieniony przez Władysława Tomczyka (z Krobanowa), tamże, sygn. 3, k. 11, 88.

⁵⁷ 19 VIII 1950 r. wybrano jeszcze 2 członków Prezydium GRN. Zostali nimi: Sylwester Łażniak (II sekretarz PZPR w Karsznicy) i Stefan Wróblewski (pracownik biura prezydium). Wobec permanentnej nieobecności Łażniaka i braku jego czynnego udziału w pracach, w jego miejsce radni wybrali mieszkańca Karsznicy Zygmunta Przybyszewskiego (PZPR), tamże, sygn. 3, k. 71, 85; sygn. 4, k. 7; sygn. 9, b.p.

⁵⁸ Tamże, sygn. 7, k. 2.

w pierwszej kolejności nadawały się do zorganizowania takowych. Po dyskusji, GRN uchwaliła, że pierwsza spółdzielnia produkcyjna (na wzór radziecki) powstanie w Opiesinie⁵⁹. Kolejną rozpoczęto tworzyć w Ochraniewie pod nazwą „Lepsze Jutro”⁶⁰.

Prezydium GRN w Zduńskiej Woli w 1950 r. tworzyło 6 następujących referatów: ogólnoadministracyjny (kierownik – Janina Ciesielska), finansowy (Stefan Linowiecki), spraw socjalnych i kulturalnych (Józefa Tomaszewska), wojskowy (Stefan Wróblewski), spraw rolnych (Irena Majewska) oraz biuro ewidencji i kontroli ruchu ludności (Józefa Tomaszewska). Wymienione referaty przejęły wszelkie sprawy, które dotychczas były w zakresie działania zniesionego Zarządu Gminnego. Przy Prezydium działał również Urząd Stanu Cywilnego. Łącznie na etacie było zatrudnionych 13 osób⁶¹. Pod koniec 1952 r. na 24 sołtysów tylko 5 było członkami PZPR, reszta pozostawała bezpartyjna⁶².

Z początkiem 1949 r. nastąpiły zmiany w gronie Prezydium GRN gminy Wojsławice, w skład której wchodził: przewodniczący – Władysław Owczarek, jego zastępca – Władysław Burger, członkowie – Jan Biernat, Eugenia Keler i Stefan Kęsiak⁶³. Już w roku kolejnym, na sesji lutowej, Owczarek zrzekł się swojej funkcji, wobec czego radni byli zmuszeni wybrać nowego przewodniczącego, którym został Jan Biernat. 20 czerwca 1950 r. ten z kolei został zastąpiony przez Tadeusza Różańskiego, dotychczasowego wójta gminy Wojsławice⁶⁴.



Ryc. 3. Władysław Kieler – przewodniczący GRN w Wojsławicach (1951-1954)

Źródło: AŁUW, Akta osobowe Władysława Kieler, sygn. 976

⁵⁹ Tamże, sygn. 3, k. 74.

⁶⁰ Tamże, sygn. 4, k. 7; sygn. 8, b.p.

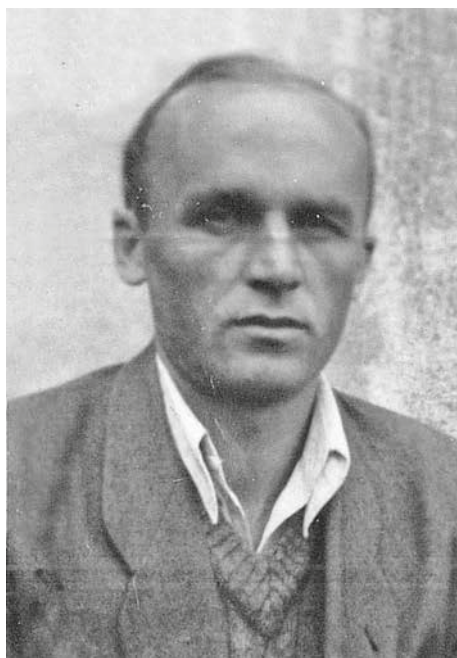
⁶¹ Tamże, sygn. 6, k. 14-15, 24-25, 38.

⁶² Byli to: Biały Ług – Józef Gudaś, Czechy – Antoni Kaczmarek, Gajewniki kolonia – Józef Kukuła, Gajewniki – Władysław Damas, Henryków – Władysław Marczak, Janiszewice – Roman Kabziński, Krobanówek – Walenty Gruda, Krobanów – Stefan Janczak, Karsznice – Bolesław Kosecki, Karsznice kolonia – Władysław Majewski (PZPR), Michałów – Władysław Biernacki, Ochraniew – Franciszek Łajdecki, Osmolin folwark – Franciszek Gorzelańczyk (PZPR), Osmolin kolonia – Bolesław Stasiak (PZPR), Opiesin – Ludwik Angerman, Ostrówek – Stefan Cyran, Ogrodzisko – Jan Poliński, Polków – Antoni Staniucha, Poręby – Władysław Stępień (PZPR), Rozomyśl – Stanisław Kłoczek (PZPR), Suchoczasy – Wacław Wydrzyński, Stęszycze – Franciszek Palma, Wymysłów – Stanisław Zawierucha, Zduny – Jan Światowy, tamże, sygn. 8, b.p.

⁶³ Tamże, AGWK, sygn. 942, b.p.; sygn. 945, b.p.

⁶⁴ Zastępcą przewodniczącego został Antoni Burcan, sekretarzem Stanisław Kurzawski, tamże, sygn. 945, b.p.

7 września 1951 r. nowym przewodniczącym GRN został Władysław Kieler, szewc i sołtys Męckiej Woli⁶⁵. W 1954 r. w skład GRN gminy Korczew oprócz przewodniczącego wchodziło: Jan Biernat (Izabelów), Antoni Burcan (Wojśławice), Zdzisław Czajkowski (Męcka Wola), Kazimierz Daniel (Wojśławice), Maria Frykiewicz (Rębieskie), Józef Gonerski (Mokre Wojśławskie), Zenon Kowalski (Zamłynie), Stanisław Kurzawski (Korczew), Maria Łochowska (Zborowskie), Kazimierz Makowski (Tymienice), Stanisława Olszewska (Pratków), Teresa Pawlikowska (Tymienice), Józef Płaski (Korczew), Władysław Szewczyk (Rębieskie), Szczepan Urbaniak (Wólka Wojśławska), Józef Walaśnik (Izabelów), Władysław Witkowski (Pratków), Józef Zaworski (Annopole), Alfreda Żarnecka (Izabelów). 24 czerwca 1954 r. na miejsce Władysława Kielera, który zrzekł się funkcji przewodniczącego Prezydium GRN, radni wybrali Wacława Szuberta⁶⁶.



Ryc. 4. Józef Rajchert – przewodniczący GRN w Zduńskiej Woli (1953-1954)
Źródło: AŁUW, Akta osobowe Józefa Rajcherta, sygn. 2004

2 lutego 1953 r. nastąpiła zmiana na stanowisku przewodniczącego Prezydium GRN w Zduńskiej Woli. Przewodniczącym został Józef Rajchert, członek PZPR, zamieszkały w kolonii Osmolin⁶⁷. Był nim do momentu zniesienia gminy Zduńska Wola na mocy reformy administracyjnej z 25 września 1954 r. Pozostałymi członkami Prezydium byli: Władysław Tomczyk (zastępca przewodniczącego), Stefan Wróblewski (sekretarz) i Władysław Stasiak (członek)⁶⁸.

Przez cały okres istnienia gminy Wojśławice, siedziba władz gminnych mieściła się w Korczewie. Wobec tego, wielokrotnie dyskutowano nad zasadnością takiej nazwy. W prawdzie, w przeszłości faktycznie, siedzibą władz samorządowych były Wojśławice, ale już od okresu międzywojennego mieściły się one w Korczewie. U schyłku istnienia gminy podjęto wiążące działania nad zmianą jej nazwy. Na podstawie rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 10 września 1953 r. gminę Wojśławice przemianowano na Korczew⁶⁹.

⁶⁵ Władysław Kieler był jednym z założycieli, a następnie przewodniczącym Spółdzielni Produkcyjnej w Męckiej Woli, Archiwum Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi (dalej: AŁUW), Akta osobowe Władysława Kielera, sygn. 976, b.p.; APŁOS, AGWK, sygn. 941, b.p.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ AŁUW, Akta osobowe Józefa Rajcherta, sygn. 2004, b.p.

⁶⁸ APŁOS, AGZW, sygn. 9, b.p.; sygn. 10, b.p.

⁶⁹ Dz.U. 1953, nr 42, poz. 199.

GŁOS GMINY KORCZEW

GMINA KORCZEW, powiat Sieradz, 14 sierpnia 1954 r. Cena 5 gr

Państwo czeka na nasze zboże

Opiaszale przebiega w naszej gminie akcja obowiązkowych dostaw zboża. Przyczyną tkwiąc bezspornie w tym, że wielu chłopów ociąga się z odstawieniem zboża we właściwym terminie do punktu skupu. Utrudnia to w poważnym stopniu zrealizowanie rocznego planu dostaw.

Plan roczny obowiązkowych dostaw zboża gmina nasza wykonała zaledwie w 10,7 proc. Na zaplanowane 163 tony odstawiono w 11 dniach sierpnia zaledwie 34 tony zboża. Do obowiązkowych dostaw nie przystąpiły w ogóle takie gromady jak: Zborowskie i Wólka. Z planową realizacją swych obowiązków wobec państwa ociągają się: Władysław Pluskwa z Izabelowa oraz Piotr Siedziński, który na 27 metrów zboża nie odstawił dotychczas ani kilograma. Nie spieszy się jakoś z odstawą Szczepan Grabiarz i Feliks Stasiak z Mękiej Woli. Nie chce odstawić zboża na punkt skupu Stanisław Mazurkiewicz. Nic dziwnego, że gmina Korczew nie wykonuje planu obowiązkowych dostaw i ciągnie się w ognie powiatu.

Są u nas w gminie rolnicy, którzy rozumieją, że obowiązkowe dostawy zboża, to chleb dla robotników budujących Nową Hutę, fabryki maszyn rolniczych, dla robotników, którzy

tkają materiały i pracują przy produkcji nawozów sztucznych niezbędnych w gospodarstwach rolnych. Należą do nich: Kazimierz Szewczyk z Tymienic, Antoni Makowski i Wacław Szubert — członkowie partii oraz Władysław Kaczmarek, Bolesław Abramczyk z Korczewa, Aniela Łaniewska, August Bejnert i wielu innych. Wszyscy załączający powinni brać z nich przykład. Mamy również w naszej gminie gromady,

które starają się wypełnić obowiązki wobec państwa i odstawiają duże ilości zboża, jak np. gromada Wojsławice, Prątków i Izabelów. Ale tak jak dwie czy trzy jaskółki nie robią wiosny, tak samo i te trzy przodujące gromady nie mogą podciągnąć gminy na lepsze miejsce w klasyfikacji powiatowej pod względem obowiązkowych dostaw zboża. Dokonać tego można tylko wspólnym wysiłkiem chłopów wszystkich gromad gminy.

Przedstawiamy wzorowych hodowców



Jest w naszej gminie kilku chłopów, którzy z zamiłowaniem zajmują się hodowlą. Należy do nich Władysław Witkowski odznaczony brązowym krzyżem za usługi na Ogólnokrajowym Zjeździe Przemysłowców Chłopów w Szczecinie. Witkowski ma 4 hektary ziemi, a z obowią-

zkowych dostaw żywności wywiązuje się zawsze z nadwyżką. Na obowiązkujące go 240 kg odstawił 1.084 kg żywności.

Drugim wzorowym hodowcą jest członek spółdzielni produkcyjnej w Prątkowie, Wacław Szubert, który z obowiązkowych dostaw żywności wywiązuje się zawsze w terminie i ponad plan. Dorównuje mu pod tym względem, a nawet znacznie przewyższa, Tadeusz Różański z Izabelowa, członek partii, który posiada 2,83 ha ziemi i na plan 126 kg odstawił już 473 kg żywności, a w bieżącym roku zaplanował sobie odsta-

„Pierwszy kwit“
otrzymali
spółdzielcy
z Izabelowa



Dnia 23 lipca br. przed punkt skupu zboża w Izabelowie przywieziono wiele pięknych worków zboża. To spółdzielcy z Izabelowa przybyli, by wywiązać się ze swych obowiązków wobec państwa.

Władysław Owczarek — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej — przyjechał razem ze wszystkimi. Niebawem okazało się, że członkowie spółdzielni produkcyjnej są pierwszymi w gminie Korczew, którzy przystąpili do odstawy zboża z tegorocznych zbiorów. Po zważeniu worków wydano spółdzielcom zaszczytny „pierwszy kwit“.

Członkowie spółdzielni produkcyjnej dali dowód swej miłości do ludowej Ojczyzny.

Brawo sportowcy!

Wszystkim mieszkańcom naszej gminy znane są barwne koszulki sportowców LZS w Izabelowie. Dzięki własnej pomysłowości oraz pomocy ZSCH — LZS w Izabelowie jest dobrze zaopatrzone w sprzęt sportowy. Członkowie LZS rozgrywają często mecze piłki nożnej z drużynami ze Zdun, Zduńskiej Woli, Wojsławic, Korczewa i innych. Szkoda tylko, że pozostałe LZS w naszej gminie nie przejawiają większej aktywności.

Pierwsze zboże dla państwa — oto hasło pracującego chłopstwa

Ryc. 5. Gazeta „Głos Gminy Korczew” z 14 VIII 1954 — propagandowe dwustronicowe wydanie, stanowiące dodatek do „Głosu Robotniczego”
Źródło: ze zbiorów Jarosława Stulczewskiego

Na mocy ustawy z 25 września 1954 r. przeprowadzono zmianę podziału administracyjnego wsi. W miejsce gmin powołano mniejsze jednostki podziału – gromady. Na omawianym terenie uchwałą Wojewódzkiej Rady Narodowej (WRN) w Łodzi z 4 października 1954 r. ustanowiono 6 gromad: Annapole, Czechy, Janiszewice, Karzнице, Korczew i Krobanówek. Pojedyncze miejscowości znalazły się w 2 gromadach, poza analizowanym obszarem: Przatów (Mostki)⁷⁰ i Rzechta (Piaski i Polków)⁷¹. Dodatkowo na podstawie wspomnianej uchwały WRN, miejscowości: Osmolin, Osmolin kolonia, Rozomysł, Stęszycze i Zduny, należące dotychczas do gminy Zduńska Wola, zostały włączone w granice miasta Zduńskiej Woli⁷².

1.2. Struktury gromadzkie (1954-1972)

Gromadzka Rada Narodowa (GRN) była w PRL najniższym organem władzy państwowej na terenach wiejskich, działającym na podstawie wspomnianego powyżej aktu. Celem ustawodawcy było „włączenie coraz szerszych mas pracujących do udziału w rządzeniu państwem, rozwijaniu ich twórczej inicjatywy i aktywności dla pomnażania dobrobytu i kultury wsi”. Na jej mocy dotychczasowy zakres działania gminnych rad narodowych i ich organów przeszedł na gromadzkie rady narodowe. Zakres ich kompetencji wyznaczała również ustawa z 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych oraz ustawa z 28 czerwca 1963 r. o zmianie ustawy o radach narodowych⁷³.

Pozycja ustrojowa rad narodowych w Polsce, przejęta z modelu radzieckiego, kwalifikowała je jako organy przedstawicielskie władzy państwowej. Stworzono strukturę hierarchicznie podporządkowanych organów przedstawicielskich państwa (Sejm oraz wojewódzkie, powiatowe, gromadzkie rady narodowe). Rada miała podwójny charakter. Była reprezentantem interesów społeczności lokalnej, wyłonionym w drodze wyborów, a jednocześnie – terenowym organem władzy państwowej, który reprezentował interesy państwa, jako całości. Ci sami radni mieli być jednocześnie rzecznikami swych wyborców, jak i władzy zwierzchniej. Nie istniał zatem w terenie rozdział władzy państwowej centralnej, w formie jej pełnomocników, i lokalnej – samorządowej. Obie te funkcje pełnić miała jedna instytucja i ci sami ludzie⁷⁴.

GRN jako terenowy organ władzy i administracji państwowej początkowo miała bardzo wąskie kompetencje. Zajmowała się głównie wykonywaniem zarządzeń władz

⁷⁰ Gromadę Przatów zniesiono 31 XII 1961 r., a jej obszar włączono do gromady Bałucz, w tym miejscowość Mostki.

⁷¹ Gromadę Rzechta zniesiono dnia 1 VII 1968 r., a jej obszar włączono do gromady Woźniki, w tym wioski Piaski i Polków.

⁷² Uchwały Nr 38/54 WRN w Łodzi z 4 X 1954 r. w sprawie podziału powiatu sieradzkiego oraz Nr 26/54 z 4 X 1954 r. w sprawie zmian granic niektórych miast; w ramach Zarządzenia Nr Or. V-167/1/54 Prezydium WRN w Łodzi z 22 XI 1954 r. w sprawie ogłoszenia uchwał WRN w Łodzi z 4 X 1954 r., dotyczących reformy podziału administracyjnego wsi, „Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi” z 1 XII 1954, nr 11, poz. 39.

⁷³ Dz.U. 1954, nr 43, poz. 191; Dz.U. 1958, nr 5, poz. 16; Dz.U. 1963, nr 28, poz. 164.

⁷⁴ J. Drygałski, J. Kwaśniewski, *(Nie)realny socjalizm*, Warszawa 1992, s. 185.

powiatowych. W gromadzie kierowała działalnością gospodarczą, rozwojem produkcji rolnej, zaspokojeniem potrzeb socjalnych i kulturalnych mieszkańców oraz wykonaniem obowiązków względem państwa. A także uchwałała budżet, zarządzała mieniem gromadzkim, prowadziła sprawy meldunkowe i inne. Budżet gromadzki powiązany był z budżetem powiatowym. Radni wybierani byli przez ludność gromad w ustalonych okręgach wyborczych na okres trzyletniej kadencji, a od roku 1961 na cztery lata.

Rada realizowała swoje uchwały za pośrednictwem prezydium, które było kolegialnym organem wykonawczym i zarządzającym. Organizowało ono wykonywanie uchwał rady, na podstawie przepisów, ustalało ponadto linię polityki administracyjnej biura gromadzkiego. Wybierano je spośród radnych w głosowaniu tajnym. W skład prezydium mogły wchodzić osoby spoza grona rady. Wybór przewodniczącego danej rady podlegał zatwierdzeniu przez prezydium rady stopnia wyższego. Do zadań prezydium rady narodowej należało przygotowanie i zwołanie sesji rady, uchwalenie projektu gospodarczego i budżetu oraz rozpatrywanie okresowych sprawozdań z ich wykonania. Prezydium mogło podejmować uchwały w obecności co najmniej połowy swego składu. Prezydium było podwójnie podporządkowane: własnej radzie oraz Prezydium PRN w Sieradzu.

Ustawa z roku 1954 zniósła urząd sołtysa – reprezentanta samorządu wiejskiego. Sądzone, że w trakcie organizowania spółdzielni produkcyjnych urząd ten nie będzie potrzebny, a mógłby nawet przeszkadzać w realizacji polityki władz państwowych na wsi. W latach 1954-1958 zastąpiono go urzędem pełnomocnika gromadzkiej rady narodowej. Zaledwie po czterech latach, po fiasku tej polityki, urząd sołtysa przywrócono.

Zebrania wiejskie służyły rozpatrywaniu spraw dotyczących poszczególnych wsi, omawianiu kwestii poprawy warunków gospodarczych, bytowych i kulturalnych mieszkańców wsi, rozwoju produkcji rolniczej, upowszechnieniu wiedzy rolniczej, poprawie warunków sanitarnych i porządku na wsi, zgłaszano postulaty. Zebrania wiejskie mogły być poświęcone wyjaśnianiu celów i wytycznych polityki narodowej, sprawie wykonywania obowiązków wobec państwa oraz wysłuchaniu sprawozdania z działalności gromadzkiej rady narodowej, jej prezydium i radnych. W zebraniu wiejskim mogli uczestniczyć mieszkańcy danej wsi, którym przysługiwało prawo wyboru do gromadzkiej rady narodowej⁷⁵.

Ustawa z roku 1958 przywracała zniesiony urząd sołtysa⁷⁶. W świetle tej ustawy zebranie wiejskie zwołane przez przedstawiciela gromadzkiej rady narodowej wybierało sołtysa na okres trzech lat spośród osób uprawnionych do udziału w zebraniu wiejskim, w celu zapewnienia stałej łączności pomiędzy poszczególnymi wsiami a gromadzką radą narodową i jej prezydium. Wybór sołtysa spośród grona radnych wymagał zatwierdzenia przez gromadzką radę narodową. GRN lub prezydium PRN mogły odwołać sołtysa, który nie wywiązywał się ze swych obowiązków lub dopuścił się przestępstwa. Sołtys miał działać w myśl wskazań gromadzkiej rady narodowej, czuwać nad wykonywaniem przez mieszkańców wsi obowiązków wynikających z przepisów

⁷⁵ E. Sokalska, *Organizacja lokalnego aparatu administracyjnego w Polsce w latach 1957-1975*, „Studia Prawnoustrojowe” 2005, nr 4, s. 50.

⁷⁶ Dz.U. 1958, nr 5, poz. 16.

prawa oraz uchwał GRN i jej prezydium, prezentować postulaty wsi wobec prezydium gromadzkiej rady narodowej. Sołtysi brali też udział w okresowych naradach sołtysów, zwoływanych przez prezydium GRN.

Podstawowym zadaniem gromad były sprawy skupu żywca, zboża, ziemniaków, mleka oraz podatki i organizacja prac polowych. Cel był jasno wyznaczony – ściągnąć jak najwięcej żywności i podatków z danej gromady. Dopiero po roku 1958 rozszerzono kompetencję GRN i zajęła się ona budową dróg i szkolnictwem na swoim terenie. GRN obradowała na sesjach. Dochodziło do jednego lub kilku posiedzeń zwoływanych przez prezydium, podczas których rozpatrywano najważniejsze sprawy dotyczące gromady. Uchwalano roczne budżety, zatwierdzano i odwoływano sołtysów. Często przedmiotem posiedzeń prezydium GRN była sprawa zaległości w wykonaniu obowiązkowych dostaw zboża, żywca, mleka i ziemniaków przez miejscowych chłopów.

Na sesjach radni zajmowali się sprawami gospodarczymi: zaopatrzeniem rolników w nawozy sztuczne, kredytami, opłatami, przydziałami materiałów budowlanych, poprawą warunków bytowych i kulturalnych przez radiofonizację i elektryfikację wsi, realizacją obowiązkowych dostaw wobec państwa wpłat finansowych. GRN regulowała sprawy rozliczeniowe rolników z zaległości obowiązkowych dostaw. Z kolei przedmiotem posiedzeń samego prezydium były przede wszystkim sprawy dotyczące obowiązkowych dostaw i podatku gruntowego.

1.2.1. Gromada Annopole (1954-1961)

W skład gromady Annopole z siedzibą GRN w Annopolu (obecnie Annopole Stare) weszły obszary wsi Annopole (z wyłączeniem kolonii Annopole), Pratków, Rębieskie, Zamłynię i Zborowskie ze zniesionej gminy Korczew. Dla gromady ustalono 17 członków GRN⁷⁷.

W 1954 r. radnymi gromady Annopole zostali: Wojciech Bednarski, Maria Bubiak, Marian Chojnacki, Teresa Dobrzyńska, Waław Heblewski, Seweryn Janiak, Zenon Kowalski, Stanisław Kurzawski, Aniela Kusyn, Mieczysław Matusiak, Józef Różański, Anna Szewczyk, Kazimierz Szewczyk, Mieczysław Szewczyk, Waław Szubert, Władysław Szubert, Józef Zaworski⁷⁸. GRN mieściła się w wynajętym budynku, który nie posiadał odpowiednich pomieszczeń na biura. Brak odpowiedniej sali zebrań, powodował wiele ograniczeń, wskutek czego sesje organizowane były w różnych miejscach, m.in. szkole w Pratkowie i Zamłyniu⁷⁹.

Przez cały okres funkcjonowania GRN w Annopolu jej przewodniczącym był Zenon Kowalski, mieszkaniec Zamłynia, członek PZPR, a funkcję sekretarza gromadzkiego pełnił Stanisław Kurzawski, członek ZSL. Oprócz nich, w skład pierwszego Prezydium wybrane-

⁷⁷ Uchwała Nr LIV/330/54 Prezydium PRN w Sieradzu z 2 X 1954 r. w sprawie liczby członków gromadzkiej rady narodowej, „Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi” (dalej: DUWRN) z 9 X 1954, nr 9, poz. 36.

⁷⁸ Ogłoszenie Okręgowej Komisji Wyborczej w Sieradzu dla wyborów do rad gromadzkie z 7 XII 1954 r., DUWRN z 28 XII 1954, nr 12, poz. 88.

⁷⁹ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Annopolu, sygn. 2, b.p.

go w grudniu 1954 r. weszli: zastępca przewodniczącego – Marian Chojnacki i członkowie – Seweryn Janiak i Mieczysław Matusiak⁸⁰.

Po raz drugi, wybory do rad narodowych odbyły się w lutym 1958 r. Gromada Annapole została podzielona na 3 okręgi wyborcze. Wybrano 19 radnych. Byli to: Franciszek Badziak, Kazimierz Chojnacki, Henryk Dobrzyński, Ludwik Grobelny, Wacław Heblewski, Seweryn Janiak, Józef Kmiec, Zenon Kowalski, Stanisław Kurzawski, Ignacy Majda, Jan Piekielny, Franciszek Pietras, Jan Plewiński, Henryk Rakowski, Józef Różański, Jan Sadokierski, Wacław Szubert, Władysław Wasiak, Józef Zaworski⁸¹.

W styczniu 1959 r. radni uchwalili budowę na terenie Annapola Starego Domu Gromadzkiego, z pomieszczeniem na świetlicę – salę widowiskową, bibliotekę, gabinet lekarski i siedzibę GRN. Pod inwestycję przeznaczono plac o powierzchni 1,17 ha z gruntów PFZ (wcześniej działka należąca do Heinricha Millera)⁸².

Inwestycję udało się zrealizować dopiero wiele lat później i to ze sporymi trudnościami.

W 1960 r. na terenie gromady działało 5 kółek rolniczych (Annapole, Pratków, Rębieskie, Zamłynie, Zborowskie), zrzeszających 104 członków. Istniała także Gromadzka Biblioteka Publiczna w Annapolu, zlokalizowana w samodzielnym pomieszczeniu o powierzchni 12m². Wypożyczanie książek odbywało się dwa razy w tygodniu. Liczyła 1393 woluminów i posiadała 2 punkty biblioteczne. Funkcję sołtysów pełnili: Annapole – Jan Gurbiel (PZPR), Pratków – Wacław Witkowski (ZSL), Rębieskie – Mieczysław Szewczyk (bezp.), Zamłynie – Wojciech Bednarski (bezp.), Zborowskie – Wacław Heblewski (bezp.)⁸³.

Kolejne wybory do GRN miały miejsce w roku 1961. Radnymi zostali: Jan Badziak, Kazimierz Chojnacki, Henryk Dobrzyński, Ludwik Grobelny, Jan Guć, Jan Gurbiel, Seweryn Janiak, Zenon Kowalski, Stanisław Kurzawski, Wincenty Mrozowski, Franciszek Pietras, Jan Pilarczyk, Jan Plewiński, Krystyna Rakowska, Kazimierz Szewczyk, Wacław Szubert, Paulina Trykowska, Władysław Wasiak, Piotr Witkowski⁸⁴.



Ryc. 6. Zenon Kowalski – przewodniczący Prezydium GRN w Annapolu (1954-1961)

Źródło: AŁUW, Akta osobowe Zenona Kowalskiego, sygn. 1109

⁸⁰ AŁUW, Akta osobowe Zenona Kowalskiego, sygn. 1109, b.p.; Akta... Stanisława Kurzawskiego, sygn. 1238, b.p.

⁸¹ Ogłoszenie Okręgowej Komisji Wyborczej (dalej: OKW) w Sieradzu, DUWRN z dnia 15 kwietnia 1958 r., nr 2, poz. 6.

⁸² APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Annapolu, sygn. 1, b.p.

⁸³ Tamże, sygn. 2, 4, b.p.

⁸⁴ Ogłoszenie OKW w Sieradzu dla wyborów do gromadzkich rad narodowych z 16 IV 1961, DUWRN z 5 VIII 1961, nr 6, poz. 34.

Od samego początku powołania do istnienia gromady Annapole dostrzegano jej mankamenty. Już w 1959 r., na czerwcowej sesji, radni podjęli uchwałę o wyrażeniu zgody – ze względów ekonomicznych – na zniesienie gromady i włączenie jej obszaru do GRN w Korczewie, za wyjątkiem wsi Zborowskie, która zgodnie z życzeniami mieszkańców miała zostać przyłączona do GRN w Woźnikach⁸⁵. Ostatecznie gromadę zniesiono 31 grudnia 1961 r., a jej cały obszar włączono do gromady Korczew⁸⁶.

1.2.2. Gromada Czechy (1954-1968)

W skład gromady Czechy z siedzibą GRN w Czechach weszły obszary wsi Czechy, Ogrodzisko i Poręby ze zniesionej gminy Zduńska Wola. Dla gromady ustalono 15 członków GRN⁸⁷.

W wyniku wyborów z 5 grudnia 1954 r. radnymi GRN w Czechach zostali wybrani: Józef Lesiak, Jan Kaczmarek, Anna Kardacka, Jan Krata, Antoni Kulda, Kazimiera Małecka, Ignacy Marciniak, Stanisław Matusiak, Jan Poliński, Maria Polkowska, Jan Prze-



Ryc. 7. Ignacy Marciniak – przewodniczący GRN w Czechach (1954-1956)

Źródło: AŁUW, Akta osobowe Ignacego Marciniaka, sygn. 1456



Ryc. 8. Stefan Witkowski – przewodniczący GRN w Czechach (1956-1961)

Źródło: AŁUW, Akta osobowe Stefana Witkowskiego, sygn. 2608

⁸⁵ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Anopolu, sygn. 1, b.p.

⁸⁶ Uchwała Nr 14 WRN w Łodzi z 20 IX 1961 w sprawie zniesienia i utworzenia niektórych gromad w województwie łódzkim, DUWRN z 31 XII 1961, nr 11, poz. 61.

⁸⁷ Uchwała Nr LIV/330/54 Prezydium PRN w Sieradzu z 2 X 1954 r. w sprawie ustalenia liczby członków gromadzkich rad narodowych, DUWRN z 9 X 1954, nr 9, poz. 36.

rwa, Zygmunt Rychlik, Józef Rychliński, Maria Smażyk, Władysław Stępień⁸⁸. Pierwsza inauguracyjna sesja GRN została zwołana w dniu 21 grudnia 1954 r. Na pierwszego przewodniczącego Prezydium GRN wybrano Ignacego Marciniaka (PZPR). Zastępcą przewodniczącego został Jan Poliński, sekretarzem Maria Smażyk, a członkami Prezydium Antoni Kulda i Anna Kardacka⁸⁹.

Na sesji 28 czerwca 1956 r. radni GRN w Czechach po dyskusji odwołali Ignacego Marciniaka z funkcji przewodniczącego ze względu na „niewłaściwe wywiązywanie się ze swych obowiązków służbowych w związku z nadużywaniem napojów alkoholowych i stracił zaufanie ludności gromady swoim postępowaniem”⁹⁰. Na własną prośbę zrezygnowali z mandatu radnych Stanisław Matusiak i Maria Smażyk, pełniąca dotychczas funkcję sekretarza (zastąpił ją Władysław Polak). W ich miejsce Gromadzki Komitet FJN wytypował i powołał na radnych: Stefana Witkowskiego, Antoniego Kaczmarka i Józefa Rychlika. Do czasu wyboru nowego przewodniczącego Prezydium GRN przewodniczył Jan Poliński. 11 sierpnia 1956 r. w tajnym głosowaniu został wybrany na przewodniczącego Stefan Witkowski, członek ZSL z Ogrodziska⁹¹.

2 lutego 1958 r. odbyły się wybory do rad narodowych. Gromada Czechy została podzielona na 2 okręgi wyborcze. Wybrano 17 nowych radnych. Z okręgu nr 1 radnymi zostali: Józef Rychlik, Zygmunt Rychlik, Władysław Polak, Czesława Matusiak, Antoni Sowała, Antoni Kulda, Tadeusz Chwiałkowski, Władysław Dobrzyński, Władysław Rychlik, Piotr Staniucha, Bolesław Budka – wszyscy z Czech. Do rady z okręgu nr 2 weszli: Jan Poliński (Ogrodzisko), Stefan Witkowski (Ogrodzisko), Jan Krata (Poręby), Zygmunt Bednarski (Poręby), Władysław Stępień (Poręby) i Franciszek Filipowicz (Ogrodzisko)⁹².

Podczas pierwszej sesji nowej rady 20 lutego 1958 r. przewodniczącym Prezydium GRN ponownie wybrano Stefana Witkowskiego. Członkami Prezydium zostali: Władysław Rychlik i Zygmunt Rychlik⁹³. Podczas drugiej sesji 28 marca przeprowadzono wybory na stanowisko sekretarza. W drodze głosowania jednogłośnie na tą funkcję został wybrany Władysław Polak, dotychczasowy sekretarz gromadzki⁹⁴. 24 kwietnia 1958 r. GRN zatwierdziła skład Komitetu Budowy Szkoły Podstawowej w Czechach, a jego przewodniczącym wybrano radnego Zygmunta Rychlika⁹⁵. Dochody gromady za rok 1958 wyniosły 68 366 zł 57 gr, a wydatki zamknęły się w kwocie 85 132 zł 28 gr⁹⁶.

⁸⁸ Ogłoszenie OKW w Sieradzu o wyborach do rad narodowych z dnia 7 XII 1954, DUWRN z 28 XII 1954, nr 12, poz. 88.

⁸⁹ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Czechach, sygn. 1, k. 9.

⁹⁰ AŁUW, Akta osobowe Ignacego Marciniaka, sygn. 1456, b.p.

⁹¹ Tamże, Akta osobowe Stefana Witkowskiego, sygn. 2608, b.p.

⁹² Ogłoszenie OKW w Sieradzu o wyborach do rad narodowych z 2 II 1958, DUWRN z 15 IV 1958, nr 2, poz. 6.

⁹³ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Czechach, sygn. 2, k. 1.

⁹⁴ Tamże, k. 8-9.

⁹⁵ Tamże, k. 7.

⁹⁶ Tamże, sygn. 3, k. 3.



Ryc. 9. Święto plonów gromady Czechy (lata 50. XX w.)

Pierwszy od lewej Stefan Witkowski – przewodniczący Prezydium GRN w Czechach

Źródło: ze zbiorów Julii Polak

Pod koniec kwietnia 1958 r. odbyły się wybory na sołtysów poszczególnych miejscowości wchodzących w skład gromady. Wybrano: w Czechach – Antoni Kaczmarek (funkcję pełnił do 1 maja 1960), w Ogrodzisku – Antoni Nowicki, w Porębach – Jan Krata (funkcję pełnił do 15 marca 1960)⁹⁷. Nowymi sołtysami zostali Czesław Frątczak (Poręby) i Antoni Sowała (Czechy). Ten ostatni 24 stycznia 1962 r. decyzją radnych został odwołany ze względu na złe wypełnianie obowiązków i karalność⁹⁸. Uchwałą GRN z dnia 22 lutego 1962 r. zastąpił go Antoni Kaczmarek.

30 września 1959 r. Władysław Polak złożył rezygnację z pracy na stanowisku sekretarza⁹⁹. Następnie tę funkcję pełnili różne osoby, a na skutek częstych zmian odbijało się to niekorzystnie na bieżącej pracy GRN. To sprawiło, że zdecydowano się powierzyć ponownie obowiązki sekretarza Polakowi.

Na terenie gromady funkcjonowały wówczas 3 sklepy spożywcze, z czego 2 we wsi Czechy i 1 we wsi Ogródzisko (kiosk). 2 punkty kowalskie w Porębach i Czechach. Działała także jedna szkoła, przedszkole wiejskie, świetlica i biblioteka w Porębach. Powstały 3 kółka rolnicze¹⁰⁰. Gromada Czechy była pierwszą w powiecie sieradzkim jednostką, która wykonała świadczenia na Społeczny Fundusz Budowy Szkół w 100%¹⁰¹.

⁹⁷ Tamże, sygn. 2, k. 11.

⁹⁸ Tamże, sygn. 6, k. 1, 3.

⁹⁹ Tamże, sygn. 3, k. 10.

¹⁰⁰ Tamże, sygn. 5, k. 5-7.

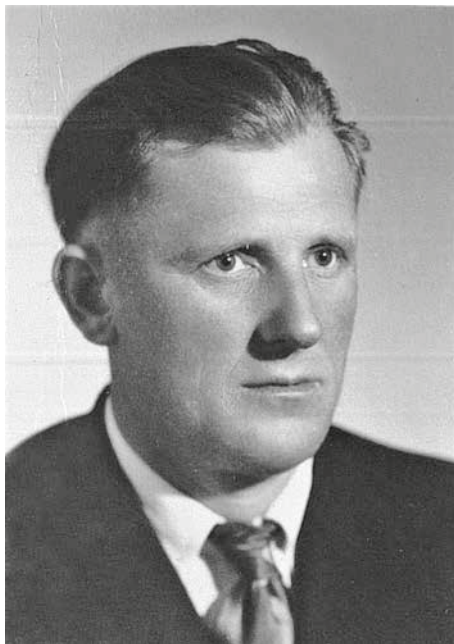
¹⁰¹ Tamże, k. 3-4.

Ze względu na podeszły wiek, na posiedzeniu 26 stycznia 1961 r. swoją rezygnację z funkcji przewodniczącego Prezydium GRN w Czechach złożył Stefan Witkowski. W zastępstwo na pełniącego obowiązki przewodniczącego powołano członka Prezydium GRN – Zygmunta Rychlika.

16 kwietnia 1961 r. odbyły się po raz trzeci wybory do gromadzkich rad narodowych. Radnymi gromady w Czechach z okręgu wyborczego nr 1 zostali: Tadeusz Chwiałkowski, Czesława Matusiak, Antoni Wawrzyniak, Antoni Sowała, Piotr Staniucha, Józef Rychliński i Antoni Staniucha. W okręgu wyborczym nr 2 wybrani zostali: Józef Rychlik, Antoni Kulda, Władysław Dobrzyński, Antoni Kaczmarek. Mandaty radnych w okręgu nr 3 otrzymali: Jan Poliński, Antoni Nowicki, Zdzisław Jachowicz, Stefan Witkowski, Stanisław Kowalczyk i Jan Krata¹⁰². 1 maja 1961 r. na przewodniczącego Prezydium GRN wybrany został Antoni Wawrzyniak, mieszkaniec wsi Czechy (ZSL).

W nocy z 2 na 3 października 1961 r. nieznani sprawcy włamali się do biura GRN w Czechach. Skradziono kasę, w której znajdowały się znaczki skarbowe, gotówka oraz kwitariusze, ponadto składki Państwowego Zakładu Ubezpieczeń. Mimo śledztwa Komisariatu Milicji Obywatelskiej ze Zduńskiej Woli sprawców nie wykryto i postanowieniem z 30 listopada 1961 r. prokuratura w Sieradzu umorzyła śledztwo¹⁰³.

30 maja 1965 r. w trzech okręgach wyborczych wybrano 19 radnych gromady Czechy. Pierwszy okręg reprezentowali: Józef Rychliński, Czesława Matusiak, Antoni Staniucha, Tadeusz Chwiałkowski, Zenon Sowała, Stanisław Ratajczyk, Teresa Janicka i Franciszka Wawrzyniak. Z drugiego okręgu radnymi zostali: Lucyna Pytłasz, Piotr Staniucha, Antoni Wawrzyniak, Józef Rychlik, Władysław Dobrzyński. W ostatni, trzeci mandat zdobyli: Stanisław Kowalczyk, Janusz Piątkowski¹⁰⁴, Zdzisław Jachowicz, Jan Poliński, Antoni Nowicki i Stefan Witkowski¹⁰⁵. Przewodniczącym ponownie został Antoni Wawrzyniak, a członkami Prezydium: Józef Rychliński, Józef Rychlik i Stefan Witkowski¹⁰⁶.



Ryc. 10. Antoni Wawrzyniak – przewodniczący Prezydium GRN w Czechach (1961-1968)

Źródło: AŁUW, Akta osobowe Antoniego Wawrzyniaka, sygn. 2549

¹⁰² Ogłoszenie OKW w Sieradzu z dnia 16 IV 1961, DUWRN z 5 VIII 1961, nr 6, poz. 34.

¹⁰³ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Czechach, sygn. 6, k. 13.

¹⁰⁴ W trakcie trwania kadencji zrezygnował z mandatu radnego, wybrano (28 V 1966) Kazimierzę Małecką.

¹⁰⁵ Obwieszczenie o wynikach wyborów DUWRN z 20 X 1965, nr 10, poz. 57.

¹⁰⁶ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Czechach, sygn. 8, k. 38.

Pierwszy z wymienionych członków ze względu na stan zdrowia zrezygnował z dniem 30 kwietnia 1966 r. z pracy w Prezydium, a w jego miejsce został wybrany kierownik miejscowej szkoły Tadeusz Chwiałkowski.

W 1965 r. na ternie gromady zamieszkiwało 1826 mieszkańców, zajmując obszar 875 ha (grunty orne – 545 ha, łąki i pastwiska – 87 ha, sady – 19 ha, lasy – 45 ha, pozostałe grunty i nieużytki – 179 ha). Było 321 gospodarstw indywidualnych. Najwięcej posiadało od 2 do 5 ha ziemi (134). Zaledwie jedno mogło się pochwalić gruntami powyżej 10 ha. Ziemie Państwowego Gospodarstwa Rolnego PZUZ w Czechach stanowiły 72 ha, a wspólnoty gromadzkie wynosiły 40 ha. Kółka rolnicze zajmowały obszar 1 ha¹⁰⁷.

Uchwałą z dnia 22 lipca 1965 r. radni wyrazili zgodę na przydział działki o powierzchni 0,10 ha pod budowę sklepu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” ze Zduńskiej Woli przy szosie Zduńska Wola-Sieradz, na gruncie należącym do wspólnoty wiejskiej¹⁰⁸. Z końcem roku 1965 na stanowisku sekretarza gromadzkiego Władysława Polaka zastąpił Józef Świniarski. Obsadę biura Prezydium GRN w Czechach wówczas stanowił: sekretarz, przewodniczący, księgowa i praktykantka¹⁰⁹. Na terenie gromady znajdowała się jednostka OSP jedynie w Czechach. Jej zabudowę stanowiły zagrody 3 sołectw: Czechy – 280, Ogrodzisko – 70 i Poręby – 40. Funkcjonującą na terenie wsi Czechy lecznicę weterynaryjną przeniesiono do pomieszczeń byłej stacji inseminacyjnej¹¹⁰. W 1967 r. zorganizowano i uruchomiono na terenie sołectwa Czechy Gromadzką Bibliotekę Publiczną i Klub Książki i Prasy „Ruch”¹¹¹, a także dokonano wyboru nowych sołtysów. 5 grudnia tego samego roku na ten urząd zostali zatwierdzeni przez Prezydium GRN: Stefan Kolasa we wsi Czechy, Jan Kubiak w sołectwie Ogrodzisko i Franciszek Krajcer w Porębach. Gromadę według danych z roku 1967 zamieszkiwało 1913 mieszkańców, a liczba gospodarstw rolnych wynosiła 273¹¹².

GRN w Czechach została ostatecznie zniesiona z dniem 1 lipca 1968 r., a tereny jej podległe włączono do powstałej gromady Zduńska Wola z tymczasową siedzibą GRN w Janiszewicach¹¹³.

1.2.3. Gromada Janiszewice (1954-1968)

W skład gromady Janiszewice z siedzibą GRN w Janiszewicach weszły obszary wsi Gajewniki, Gajewniki kolonia, Janiszewice, Ochraniew, Opiesin, Suchoczasy i Wymysłów ze zniesionej gminy Zduńska Wola. Dla gromady ustalono 25 członków GRN.

¹⁰⁷ Tamże, k. 3.

¹⁰⁸ Tamże, k. 31.

¹⁰⁹ Tamże, sygn. 9, k. 76.

¹¹⁰ Lecznicza weterynaryjna była zlokalizowana przy trasie Zduńska Wola-Sieradz w budynku pod obecnym nr 262. Jej kierownikiem był m.in. lekarz weterynarii Józef Maciejewski (1909-1996). Od 1975 r. podlegała nadzorowi Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w Sieradzu.

¹¹¹ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Czechach, sygn. 10, k. 38.

¹¹² Tamże, k. 40.

¹¹³ M. Bandurka, *Zmiany administracyjne i terytorialne ziem województwa łódzkiego w XIX i XX wieku*, Łódź 1995, s. 158.

W 1954 r. radnymi GRN w Janiszewicach zostali: Antoni Andrysiak, Ludwik Angerman, Józef Graf, Kazimierz Grzanka, Lucja Kabzińska, Ignacy Karsznia, Stefan Kędzierski, Tomasz Kozłowski, Stanisław Kurop, Wacław Kusiak, Franciszek Łajdecki, Henryk Matusiak, Józef Niezgodzki, Mieczysław Oświęcimski, Anna Pasternak, Krystyna Rąkowska, Konstancja Tomczyk, Franciszek Urbaniak, Wacław Wydrzyński, Tadeusz Wolski, Stefania Wyrwas, Stanisław Zawierucha, Bolesław Zwoliński, Czesław Zwoliński, Helena Żywocka¹¹⁴.

W drugich wyborach do rad narodowych w 1958 r., członkami gromady Janiszewice, wybranymi z 4 okręgów wyborczych, zostali: Antoni Andrysiak, Wojciech Banaś, Władysław Brudz, Roman Bujnowicz, Stefan Cierpiatka, Józef Franiak, Stanisław Frątczak, Stanisław Golczyk, Stanisław Góra, Jerzy Hilczer¹¹⁵, Edmund Jarosławski, Józef Jarzębiak, Klemens Kabziński¹¹⁶, Jan Klimczak, Szczepan Kolad, Stanisław Kurop, Franciszek Łajdecki, Henryk Matusiak, Franciszek Pietrzak, Stanisława Rybarkiewicz, Witold Suhecki, Stanisław Śledziński, Franciszek Urbaniak, Jan Woźnicki, Wacław Wydrzyński, Bolesław Zwoliński, Helena Żywocka¹¹⁷.



Ryc. 11. Franciszek Łajdecki – przewodniczący GRN w Janiszewicach (1954-1958)

Źródło: AŁUW, Akta osobowe Franciszka Łajdeckiego, sygn. 1308



Ryc. 12. Wacław Wydrzyński – przewodniczący GRN w Janiszewicach (1958-1963)

Źródło: AŁUW, Akta osobowe Wacława Wydrzyńskiego, sygn. 2699

¹¹⁴ Ogłoszenie OKW z 7 XII 1954, DUWRN z 28 XII 1954, nr 12, poz. 88.

¹¹⁵ Na sesji 27 IX 1959 r. Jerzy Hilczer pozbawiony został mandatu radnego, APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Janiszewicach, sygn. 2, b.p.

¹¹⁶ Klemens Kabziński zmarł w czasie trwania kadencji, we wrześniu 1958 r. powołano Józefa Kusiaka, tamże, sygn. 1, b.p.

¹¹⁷ Ogłoszenie OKW z 2 II 1958, DUWRN z 15 IV 1958, nr 2, poz. 6.

Pierwszym przewodniczącym Prezydium GRN został wybrany Franciszek Łajdec-ki, dotychczasowy sołtys wsi Ochraniew, członek PZPR. W 1958 r. jego miejsce zajął Wacław Wydrzyński, rolnik, członek ZSL z Suchoczas¹¹⁸. Po rezygnacji Wydrzyńskiego, od marca 1963 r. nowym przewodniczącym był Henryk Łochowski (PZPR), mieszkaniec Zduńskiej Woli. 25 października 1967 r. został on odwołany ze swojej funkcji, a do czasu likwidacji gromady Janiszewice, p.o. przewodniczącego był Jan Woźnicki¹¹⁹.

Funkcję sekretarza gromadzkiego pełnili: Jerzy Hilczer (1958), Mirosław Kubiak (1959-1960) i Barbara Szataniak (1960-1968)¹²⁰. Siedziba GRN mieściła się w budynku usytuowanym przy drodze Zduńska Wola-Szadek (naprzeciwko strażnicy). Zajmowała 2 ciasne pomieszczenia, które nie przekraczały 30 m². Gromadę zamieszkiwało ponad 2500 mieszkańców¹²¹.

Kolejne wybory do GRN miały miejsce w roku 1961. Radnymi wówczas zostali: Ignacy Andryszczyk, Antoni Andrysiak, Wojciech Banaś, Benedykt Białecki, Stanisław Frątczak, Stanisław Góra, Franciszek Góralczyk, Jerzy Grądzki, Edmund Jarosławski, Łucja Kabzińska, Ignacy Karsznia, Szczepan Kolad, Stanisław Kosecki, Stanisław Kurop, Bolesław Majkowski, Antoni Mataśka, Henryk Matusiak, Bronisław Okrasa¹²², Franciszek Pietrzak, Roman Suwald, Czesław Swarzyński, Stanisław Śledziński, Franciszek Urbaniak, Jan Woźnicki, Wacław Wydrzyński, Bolesław Zwoliński¹²³.

Na terenie gromady w 1964 r. istniało 5 kółek rolniczych, liczących łącznie 108 członków: w Gajownikach (prezes – Jan Woźnicki, liczba członków – 24), Janiszewicach (prezes – Henryk Matusiak, liczba członków – 24), Ochraniewie (prezes – Wacław Zadziński, liczba członków – 20), Suchoczasach (prezes – Ignacy Michałak, liczba członków – 18), Wymysłowie (prezes – Józef Paroński, liczba członków – 22). 27 osób tworzyło zarządy wymienionych kółek rolniczych, w tym 9 legitymowało się przynależnością do PZPR, 4 do ZSL, a reszta pozostawała bezpartyjnymi¹²⁴. Zarejestrowane były 4 koła gospodyń wiejskich: w Gajownikach (przewodnicząca – Stanisława Kmiec), Janiszewicach, Ochraniewie (przewodnicząca – Stanisława Grądkowska) i Wymysłowie (przewodnicząca – Helena Kusiak). Działały 3 organizacje młodzieżowe – 2 koła ZMW w Janiszewicach (z sekcjami tenisa stołowego i siatkówki) i Gajownikach (posiadała sekcję siatkówki) oraz LZS w Suchoczasach. Tamtejsi działacze we własnym zakresie przygotowali boisko sportowe,

¹¹⁸ AŁUW, Akta osobowe Wacława Wydrzyńskiego, sygn. 2699, b.p.

¹¹⁹ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Janiszewicach, sygn. 5; AŁUW, Akta osobowe Franciszka Łajdeckiego, sygn. 1308; Akta... Henryka Łochowskiego, sygn. 1333; Akta... Wacława Wydrzyńskiego, sygn. 2699.

¹²⁰ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Janiszewicach, sygn. 1, 2, b.p.

¹²¹ W roku 1961 sołtysami byli: Gajownicy – Władysław Damas, Gajownicy kolonia – Władysława Mataśka, Janiszewice – Stanisław Kurop, Ochraniew – Wincenty Kowalkiewicz, Opiesin – Jan Barwański, Wymysłów – Władysław Kusiak, Suchoczas – Franciszek Urbaniak, APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Janiszewicach, sygn. 2, 3, b.p.

¹²² 26 I 1962 r. pozbawiony mandatu radnego, tamże, sygn. 4, b.p.

¹²³ Ogłoszenie OKW z 16 IV 1961, DUWRN z 5 VIII 1961, nr 6, poz. 34.

¹²⁴ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Janiszewicach, sygn. 6, b.p.

wyrównując teren i siejąc trawę. Sposobem gospodarczym we własnym zakresie zrobili bieżnię¹²⁵. Istniała jedna jednostka OSP w Janiszewicach. W 1966 r. zorganizowana została straż w Gajownikach¹²⁶. Na terenie gromady, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Zduńskiej Woli, prowadziła 2 zlewnie mleka w Janiszewicach i Gajownikach¹²⁷.

W roku 1965 radnymi zostali wybrani: Antoni Andrysiak, Stanisław Barabasz, Stanisław Bryl, Franciszek Fiszer, Stanisław Frątczak, Waclawa Frątczak, Helena Gruda, Leszek Ignatowski, Józef Jeżak, Maria Kaczmarzyńska, Anatolia Kaniewska, Szczepan Kolad, Tadeusz Kosecki, Stanisław Kurop, Henryk Łochowski, Bolesław Majkowski, Władysława Mataśka, Henryk Matusiak, Władysław Matusiak, Józef Paroński, Tadeusz Ruta, Władysław Staszewski, Franciszek Urbaniak, Zygmunt Wolski, Jan Woźnicki, Waclaw Wydrzyński, Bolesław Zwołński¹²⁸. W przekroju politycznym, 11 należało do PZPR, 7 do ZSL, 9 było bezpartyjnych¹²⁹.

Gromadę zniesiono 1 lipca 1968 r., a jej obszar wszedł w skład nowo utworzonej gromady Zduńska Wola (z tymczasową siedzibą GRN w Janiszewicach)¹³⁰.

1.2.4. Gromada Karsznice (1954-1959)

W skład gromady Karsznice z siedzibą GRN w Karsznicach weszły obszary dotychczasowych gromad Karsznice stacja kolejowa (osiedle) i Karsznice wieś ze zniesionej gminy Zduńska Wola. Dla gromady ustalono 27 członków GRN.

W 1954 r. radnymi gromady w Karsznicach zostali: Jan Chlebowski¹³¹, Bogdan Cholewczyński, Władysław Durski, Zofia Jakus, Zenon Jarosławski, Aleksander Jaworski, Stefania Kaczmarek, Janina Karwecka, Tadeusz Klimaszewski, Antoni Kokot, Jan



Ryc. 13. Henryk Łochowski – przewodniczący GRN w Janiszewicach (1963-1967)

Źródło: AŁUW, Akta osobowe Henryka Łochowskiego, sygn. 1333

¹²⁵ Tamże, sygn. 7, b.p.

¹²⁶ Tamże, sygn. 21, b.p.

¹²⁷ Tamże, sygn. 8, b.p.

¹²⁸ Obwieszczenie o wynikach wyborów do rad narodowych, DUWRN z 20 X 1965, nr 10, poz. 57.

¹²⁹ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Janiszewicach, sygn. 7, b.p.

¹³⁰ Uchwała Nr XIV/70/68 WRN w Łodzi z 15 III 1968 r. w sprawie łączenia, zniesienia i utworzenia niektórych gromad w województwie łódzkim, DUWRN z 14 IX 1968, nr 8, poz. 89.

¹³¹ Na początku 1955 r. zastąpiony przez Bolesława Koseckiego, APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Karsznicach, sygn. 1, b.p.

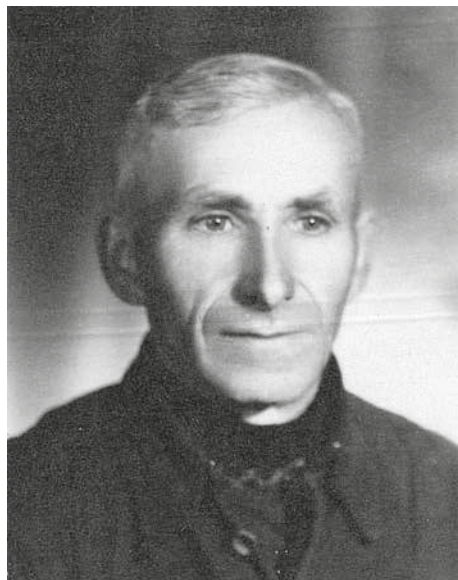
Komorowski, Antoni Kosecki, Bolesław Kosecki, Henryk Kowalski, Józef Leśniewski, Władysław Majewski, Leon Moraczewski, Adam Myszkowski, Feliks Pacewicz, Aleksandra Piasecka, Eugenia Przybyszewska, Stefan Raczek, Bolesław Sagan, Adam Sopór, Franciszek Suszek, Antoni Szymczyński, Antoni Zacharzewski¹³².

Funkcję przewodniczącego pełnił Henryk Kowalski (1954-1957) i Tadeusz Klimaszewski (1957-1959)¹³³. Sekretarzami gromadzkimi byli: Stefania Kaczmarek (1954-1957), Stanisław Najda (1957-1958) i Danuta Jankowska (1958-1959)¹³⁴.



Ryc. 14. Henryk Kowalski – przewodniczący GRN w Karsznicach (1954-1957)

Źródło: AŁUW, Akta osobowe Henryka Kowalskiego, sygn. 1106



Ryc. 15. Tadeusz Klimaszewski – przewodniczący GRN w Karsznicach (1957-1959)

Źródło: AŁUW, Akta osobowe Tadeusza Klimaszewskiego, sygn. 992

29 października 1955 r. obrady GRN zdominował temat nadmiernego spożywania alkoholu i chuligaństwa na terenie gromady. W dyskusji nad sprawozdaniem przedstawionym przez komendanta MO w Karsznicach Józefa Ślązaka głos zabierali liczni uczestnicy obrad. Radny Jarosławski stwierdził: „o pijaństwie które nie dość się zwalcza na terenie Karsznic bo i jak że, kiedy ludność (...) nie ma do M.O. zaufania. M.O. w osobach posterunkowych piją, funkcjonariusz U.B. strzela z pistoletu po pijanemu, posterunkowy sprowadza dziewczynki na posterunek (...) członek O.R.M.O. (...) wyczynia orgie pijackie. Sprawa O.R.M.O. pozostawia wiele do życzenia. (...) Wspomina [komendant MO] o zakazie sprzedaży napojów alkoholowych co powinno wpłynąć na zmniejszenie

¹³² Ogłoszenie OKW z 7 XII 1954, DUWRN z 28 XII 1954, nr 12, poz. 88.

¹³³ Tadeusz Klimaszewski (bezp.), rolnik. 11 stycznia 1960 r. został wybrany przewodniczącym w Karsznicach, AŁUW, Akta osobowe Tadeusza Klimaszewskiego, sygn. 992, b.p.

¹³⁴ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Karsznicach, sygn. 2, 3, b.p.

się chuligaństwa, tymczasem gospoda pod <<semaforem>> sprzedaje alkohol w każdej ilości i o każdym czasie, kioski i bufety karsznickie sprzedają wina o dużej zawartości alkoholu i to nazywa się zakazem”. Inny radny, Myszkowski komentował: „<<Gospoda pod Semaforem>> jako taka nie powinna mieć miejsca w Karsznicach bo jest rozsądnikiem pijaństwa a pośrednio także przez pijaństwo chuligaństwa”. Efektem dyskusji była podjęta przez radnych uchwała, która dotyczyła, m.in. zmiany członków ORMO na terenie Karsznic oraz likwidacji tzw. gospody pod semaforem i utworzenia w jej miejscu baru mlecznego¹³⁵. Na wspomnianej sesji członkowie GRN uchwalili nadanie nazw ulicom na osiedlu Karsznice:

- ulica biegnąca od ul. Spółdzielczej w kierunku wsi Swędzieniejewice, otrzymała nazwę „Staszica”,
- ulica idąca od łąk w poprzek ul. Staszica, otrzymała nazwę „Małgorzaty Fornalskiej”,
- ulica druga, biegnąca od łąk w poprzek ul. Staszica, otrzymała nazwę „Feliksa Dzierżyńskiego”,
- ulica idąca obok rynku, jako przedłużenie ul. Waryńskiego, otrzymała nazwę „Przodowników Pracy”,
- ulica na łąkach brzegowych od ul. Spółdzielczej, otrzymała nazwę „Marchlewskiego”.

W latach 1954-1958 pełnomocnikami wiejskimi byli: Karsznice wieś – Jan Chlebowski (następnie Bolesław Kosecki), Karsznice osiedle – Franciszek Suszek¹³⁶. Na terenie wsi Karsznice w październiku 1957 r. zawiązało się Kółko Rolnicze¹³⁷.

W wyniku wyborów do rad narodowych w 1958 r., do gromady Karsznice weszło ponownie 27 radnych, wybranych w 3 okręgach wyborczych. Byli to: Stanisław Dominiak, Władysław Durski, Władysław Fiedorowicz, Edward Górak, Lidia Grenda, Aleksander Jaworski, Roman Klimaszewski, Tadeusz Klimaszewski, Bronisław Kiryło, Antoni Kokot, Bolesław Kosecki, Władysław Kosecki, Jan Madaliński, Władysław Majewski, Stefan Musiał, Adam Myszkowski, Stanisław Najda, Stanisław Nowicki, Józef Noworyta, Władysław Piechulski, Stanisław Piekarczyk, Kazimierz Potyrała, Eugenia Przybyszewska, Bolesław Sagan, Barbara Śmieja, Roman Wasiak, Antoni Zacharzewski¹³⁸.

31 grudnia 1959 r. gromadę Karsznice zniesiono w związku z nadaniem jej statusu osiedla¹³⁹.

1.2.5. Gromada Korczew (1954-1972)

W skład gromady Korczew z siedzibą GRN w Korczewie weszły obszary wsi kolonia Annapole, Izabelów (z lasami państwowymi), Korczew, Tymienice, Wojsławice, Wólka Wojsławska ze zniesionej gminy Korczew. Dla gromady ustalono 25 członków GRN.

¹³⁵ Tamże, sygn. 1, b.p.

¹³⁶ Tamże.

¹³⁷ Tamże, sygn. 5, b.p.

¹³⁸ Ogłoszenie OKW w Sieradzu z 2 II 1958 r. DUWRN z 15 IV 1958, nr 2, poz. 6.

¹³⁹ Dz.U. 1959, nr 68, poz. 425.

W 1954 r. radnymi gromady w Korczew zostali: Antoni Burcan, Roman Chrabelski, Kazimierz Daniel, Władysław Grobelny, Władysław Hak, Stefan Janicki, Franciszek Kaczmarek, Jan Majewski, Maria Makowska, Kazimierz Makowski, Józefa Maniak, Zenon Mataśka, Stanisław Nowicki, Kazimierz Olczyk, Tadeusz Olejnik, Władysław Owczarek, Teresa Pawlikowska, Andrzej Pluskota, Józef Płaska, Wincenty Serafiński, Józef Sielski, Kazimierz Szewczyk, Józef Śniadek, Janina Urbaniak, Szczepan Urbaniak¹⁴⁰.



Ryc. 16. Kazimierz Szewczyk – przewodniczący GRN w Korczewie (1954-1957)

Źródło: AŁUW, Akta osobowe Kazimierza Szewczyka, sygn. 2352

Na pierwszej sesji 19 grudnia 1954 r. wybrano Prezydium GRN w składzie: przewodniczący – Kazimierz Szewczyk z Tymienic, zastępca przewodniczącego – Antoni Burcan, sekretarz – Józefa Maniak, członkowie – Kazimierz Daniel, Jan Majewski, Władysław Owczarek i Józef Płaska. W listopadzie 1957 r. nowym przewodniczącym został Tadeusz Olejnik (PZPR), mieszkaniec Tymienic, radny i kierownik GOM w Korczewie¹⁴¹.

Na terenie gromady działał GS w Izabelowie oraz 2 sklepy w Korczewie i Wojsławicach. Istniały 3 jednostki OSP w Izabelowie, Korczewie i Wojsławicach, 4 koła ZMW¹⁴² i LZS w Wojsławicach. Były 3 szkoły podstawowe w Izabelowie (zatrudnionych 7 nauczycieli), Korczewie (2 nauczycieli) i Wojsławicach (5 nauczycieli). Istniało przedszkole typu miejskiego w Tymienicach oraz przedszkole typu wiejskiego i Państwowe Technikum Rolnicze w Wojsławicach¹⁴³. W Wojsławicach zorganizowane było stałe kino, wyświetlające filmy 2 razy w tygodniu. Działała Publiczna Biblioteka Gromadzka w Korczewie z dwoma punktami bibliotecznymi w Izabelowie i Wojsławicach¹⁴⁴.

W latach 1954-1958 pełnomocnikami wiejskimi na terenie gromady Korczew byli: kolonia Annopole – Władysław Grobelny, Izabelów – Roman Chrabelski, Korczew – Kazimierz Olczyk, Wojsławice – Bronisław Hak, Wólka Wojsławska – Szczepan Urbaniak, Tymienice – Zenon Mataśka¹⁴⁵.

¹⁴⁰ Ogłoszenie OKW w Sieradzu z 7 XII 1954, DUWRN z 28 XII 1954, nr 12, poz. 88.

¹⁴¹ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Korczewie, sygn. 3; AŁUW, Akta osobowe Tadeusza Olejnika, sygn. 1726.

¹⁴² Koła ZMW w Izabelowie, Korczewie, Tymienicach i Wojsławicach oprócz organizacji zabaw tanecznych, nie przejawiały większej aktywności, APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Korczewie, sygn. 5, b.p.

¹⁴³ Tamże, sygn. 3, b.p.

¹⁴⁴ Tamże, sygn. 5, b.p.

¹⁴⁵ Tamże, sygn. 1, b.p.

W 1958 r. członkami GRN w Korczewie zostało 27 osób, wybranych w 3 okręgach wyborczych. Byli to: Władysław Bomba (Wojśławice), Antoni Burcan (Wojśławice), Marcin Czajka (Izabelów), Władysław Daniel (Wojśławice), Józef Dobrzycki (Izabelów), Michał Filipiak (Tymienice), Ignacy Gil (Izabelów), Stanisław Grobelny (kolonia Annopole), Władysław Grobelny (kolonia Annopole), Bronisław Hak (Wojśławice), Tomasz Ibran (Tymienice), Józef Królewski (Wólka Wojsławska), Kazimierz Lewandowski (Wojśławice), Jan Majewski (Izabelów), Kazimierz Makowski (Tymienice), Józefa Maniak, Zenon Mataśka (Tymienice), Kazimierz Olczyk (Korczew), Tadeusz Olejnik (Izabelów), Henryk Pawełek (Izabelów), Józef Placek (Wojśławice), Władysław Pluskwa (Izabelów), Józef Płaska (Korczew), Teresa Polak (Tymienice), Wincenty Serafiński (Izabelów), Bolesław Urbaniak (Tymienice), Szczepan Urbaniak (Wólka Wojsławska)¹⁴⁶.



Ryc. 17. Pracownicy gromadzcy przed siedzibą Prezydium GRN w Korczewie (lata 50. XX w.)

Źródło: Kronika OSP w Korczewie

W 1959 r. Józefę Maniak na stanowisku sekretarza gromadzkiego, zastąpił Wacław Szewczyk. Swoje zadania wypełniał do czasu zniesienia gromady Korczew¹⁴⁷.

Kolejne wybory do GRN miały miejsce w roku 1961. Z 4 okręgów wyborczych, radnymi zostali wybrani: Antoni Burcan (Wojśławice), Bolesław Filipczak (Wojśławice), Władysława Filipczak (Wojśławice), Stanisław Grobelny (kolonia Annopole), Władysław

¹⁴⁶ Ogłoszenie OKW w Sieradzu z 2 II 1958, DUWRN z 15 IV 1958, nr 2, poz. 6; APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Korczewie, sygn. 5, b.p.

¹⁴⁷ AŁUW, Akta osobowe Wacława Szewczyka, sygn. 2353, b.p.

Grobelny (kolonia Annopole), Józef Kaczmarek (Izabelów), Władysław Kluska (Wólka Wojsławska), Józef Królewski (Wólka Wojsławska), Kazimierz Lewandowski (Wojsławice), Henryk Lubczak (Tymienice), Konrad Łaniewski (Tymienice), Jan Majewski (Izabelów), Kazimierz Makowski (Tymienice), Zenon Mataśka (Tymienice), Wacław Michalski (Wojsławice), Tadeusz Migaczewski (Korczew), Eugeniusz Nyks (Izabelów), Ignacy Olczyk (Izabelów), Kazimierz Olczyk (Korczew), Tadeusz Olejnik (Izabelów), Wanda Pawełek (Izabelów), Józef Płaska (Korczew), Władysław Serwiak (Wojsławice), Stanisław Szewczyk (Tymienice), Teresa Szewczyk (Izabelów), Szczepan Urbaniak (Wólka Wojsławska), Helena Zapytowska (Izabelów)¹⁴⁸.

W 1961 r. utworzono Szkołę Przysposobienia Rolniczego, która mieściła się w budynku Szkoły Podstawowej w Izabelowie. W tym też roku na terenie gromady istniały 488 gospodarstwa rolne i zorganizowane były 3 kółka rolnicze w Annopolu Nowym, Izabelowie i Tymienicach (nieprzejawiające praktycznie żadnej działalności)¹⁴⁹.

Z końcem roku 1961 do gromady Korczew przyłączono obszar zniesionej gromady Annopole. Do rady dokooptowano 8 radnych ze zlikwidowanej GRN¹⁵⁰. Tym samym dokonano zmiany w nazwie dwóch miejscowości. Dotychczasowa wieś Annopole otrzymała nazwę Annopole Stare, a kolonia Annopole stała się Annopolem Nowym. Z kolei 31 grudnia 1962 r. z GRN w Korczewie wyłączono wieś Czartki i kolonię Mokre Zborowskie, włączając je do gromady Woźniki¹⁵¹. Na sesji grudniowej w 1963 r. członkowie GRN pozbawili mandatu 5 radnych, który nie uczęszczali permanentnie na zebrania lub wyprowadzili się z terenu gromady.

W roku 1965 radnymi zostali wybrani: Władysław Daniel, Stanisław Fabiański, Jan Guć, Seweryn Janiak, Lechosław Kopciuch, Zdzisław Kopytek, Józef Królewski, Stanisław Kurzawski, Jan Kuźnicki, Kazimierz Lewandowski, Jan Majewski, Kazimierz Makowski, Zenon Mataśka, Tadeusz Migaczewski, Tadeusz Miłek, Franciszek Mrozowski, Kazimierz Olczyk, Tadeusz Olejnik, Wanda Pawełek, Jan Plewiński, Józef Płaska, Mieczysław Różański, Mieczysław Szewczyk, Szczepan Urbaniak, Władysław Wasiak, Piotr Witkowski, Helena Zapytowska¹⁵².

1 czerwca 1969 r. po raz piąty mieszkańcy wybierali członków GRN. Mandat radnego uzyskali: Józef Banasiak, Zofia Banasiak, Józef Chodorowski, Władysław Daniel, Jan Domański, Stanisław Fabiański, Seweryn Janiak, Kazimierz Kopytek, Apolonia Krajewska, Stanisław Kurzawski, Jan Majewski, Maria Makowska, Zenon Mataśka, Tadeusz

¹⁴⁸ Ogłoszenie OKW z 16 IV 1961 r., DUWRN z 5 VIII 1961, nr 6, poz. 34; APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Korczewie, sygn. 5, b.p.

¹⁴⁹ Tamże.

¹⁵⁰ Byli to: Jan Badziak (Pratków), Henryk Dobrzyński (Zborowskie), Jan Guć (Rębieskie), Jan Kowalski (Zamłyńie), Stanisław Kurzawski (Annopole Stare), Franciszek Pietras (Annopole Stare), Jan Plewiński (Pratków), Piotr Witkowski (Zamłyńie), tamże, sygn. 6, b.p.

¹⁵¹ Uchwała Nr 42/62 WRN z 18 XII 1962 r. w sprawie zmiany granic niektórych gromad w województwie łódzkim, DUWRN z 17 IV 1963, nr 1, poz. 3.

¹⁵² Obwieszczenie o wynikach wyborów do rad narodowych województwa, DUWRN z 20 X 1965, nr 10, poz. 57.

Migaczewski, Tadeusz Miłek, Franciszek Mrozowski, Tadeusz Olejnik, Henryk Pawełek, Jan Piekliński, Henryk Pietrasik, Jan Plewiński, Józef Płaska, Tadeusz Różański, Ignacy Sadowski, Józef Szrejter, Szczepan Urbaniak, Józef Wawrzyniak¹⁵³.

Odtworzenie obrazu gromady Korczew z okresu lat 1964-1972 jest praktycznie niemożliwe, gdyż nie zachowały się protokoły sesji GRN. Przetrwiała ona do czasu reformy administracyjnej, gdy z dniem 31 grudnia 1972 r. zniesiono gromady i przywrócono gminy.

1.2.6. Gromada Krobanówek (1954-1968)

W skład gromady Krobanówek z siedzibą GRN w Krobanówku weszły obszary wsi Biały Ług, Henryków, Krobanów, Krobanówek, Michałów i Ostrówek ze zniesionej gminy Zduńska Wola. Dla gromady ustalono 20 członków GRN.

W 1954 r. radnymi gromady w Krobanówku zostali: Ludwik Dominiak, Mieczysław Florczak, Julia Gruda, Józef Jonczyk, Stanisław Józwiak, Józef Jurga, Helena Lisowska, Władysław Marczak, Cecylia Miśkiewicz, Rajmund Niemiec, Piotr Pacelt, Stefan Półtorak, Henryk Ratajek, Ignacy Rzepowski, Józef Salamon, Wanda Saładajczyk, Wojciech Staniucha, Zofia Starczewska, Stanisław Tomczyk, Stanisław Wlazło¹⁵⁴.

Na grudniowej inauguracyjnej sesji przewodniczącym Prezydium GRN wybrano Mieczysława Florczaka. Swoją funkcję pełnił przez cały okres istnienia gromady. Zadania sekretarza gromadzkiego w charakterze pracownika kontraktowego wypełniał Rajmund Niemiec (1954-1959) i Władysław Raźniewski (1960-1968)¹⁵⁵.

Na terenie gromady Krobanówek, w przeciwieństwie do pozostałych gromad na omawianym obszarze, nie udało się utworzyć ani jednej spółdzielni produkcyjnej. Na sesjach radni komentowali: „(...) nigdzie na żadnej wsi niema odpowiednich kandydatów do stworzenia najprostszego typu spółdzielni produkcyjnej”¹⁵⁶.

Po raz drugi, wybory do rad narodowych odbyły się w lutym 1958 r. Gromada Krobanówek została podzielona na 3 okręgi wyborcze. Wybrano 21 radnych. Byli to: Józef Bąk, Władysław Biernacki¹⁵⁷, Mieczysław Florczak, Stanisław Jaryszek, Stanisław Józwiak, Józef Jurga, Anna Masłowska, Rajmund Niemiec, Józef Pabisiak, Piotr Pacelt, Stefan Półtorak, Henryk Ratajek, Ignacy Rzepowski, Józef Salamon, Jerzy Tomczyk, Kazimierz Tomczyk, Władysław Tomczyk, Zdzisław Tomczyk, Stanisław Wlazło, Genowefa Woźniak¹⁵⁸.

¹⁵³ Obwieszczenie o wynikach wyborów do rad narodowych województwa, DUWRN z 20 X 1969, nr 8, poz. 83.

¹⁵⁴ Ogłoszenie OKW z 7 XII 1954 r., DUWRN z 28 XII 1954, nr 12, poz. 88.

¹⁵⁵ Władysław Raźniewski w l. 1945-1949 był sołtysem wsi Swędzieniejewice i członkiem Zarządu Gminnego w Zapolicach, AŁUW, Akta osobowe Władysława Raźniewskiego, sygn. 2011, b.p.

¹⁵⁶ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Krobanówku, sygn. 1, b.p.

¹⁵⁷ Zmarł w trakcie pełnienia kadencji.

¹⁵⁸ Genowefa Woźniak wyprowadziła się z terenu gromady w czasie pełnienia funkcji, wobec czego członkowie GRN wygasili jej mandat, Ogłoszenie OKW z 2 II 1958 r., DUWRN z 15 II 1958, nr 2, poz. 6; APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Krobanówku, sygn. 5, b.p.

Gromada Krobanówek zajmowała powierzchnię 1147 ha i liczyła 2067 mieszkańców. Na jej obszarze było 461 gospodarstw rolnych. Ciekawą inicjatywą władz gromadzkich było zadrzewienie okolic dróg, przeszło 1 tys. sztuk drzewek (klonów i jarzębiny), a do akcji obsadzenia dróg, w sposób szczególny zaangażowali się uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Krobanowie. W 1961 r. działały na terenie gromady 4 kółka rolnicze w Krobanowie, Krobanówku, Michałowie i Ostrówku, a w Krobanówku istniał PGR, który następnie został przekształcony w Państwowy Zakład Unasienniania Zwierząt¹⁵⁹. Funkcjonowały 2 cegielnie w Krobanowie i Krobanówku w których pracowało 65 osób. W okresie letnim byli zatrudniani dodatkowo pracownicy sezonowi. Zorganizowano ORMO liczące 17 członków. W Michałowie istniało Koło ZMS i ZMW. Odczuwalny był na tym obszarze brak gromadzkiej biblioteki¹⁶⁰, świetlicy i jednostek ochotniczej straży pożarnej¹⁶¹. Dopiero w 1966 r. udało się zorganizować OSP w Michałowie.

Sołtysami na omawianym terenie w 1967 r. byli: Biały Ług – Edward Jabłoński, Henryków – Władysław Marczak (swoją funkcję pełnił od roku 1945), Krobanów – Zenon Wodziński, Krobanówek – Walenty Gruda (swoją funkcję pełnił od roku 1945), Michałów – Stanisław Józwik, Ostrówek – Józef Jurga (sekretarz Komitetu Gromadzkiego PZPR)¹⁶².

Kolejne wybory do GRN miały miejsce w roku 1961. Radnymi wówczas zostali: Mieczysław Florczak, Marianna Gozdałik, Stanisław Jaryszek, Józef Jurga, Daniela Kmin, Jan Maciaszek, Władysław Marczak, Anna Masłowska, Wojśław Murawa, Rajmund Niemiec, Konstanty Pacholczyk, Stefan Półtorak, Zdzisław Sierański, Stanisława Sroczyńska, Czesław Szymczak, Józef Świniarski, Jerzy Tomczyk¹⁶³, Władysław Tomczyk, Włodzimierz Tomczyk, Zdzisław Tomczyk, Józef Wyrwas¹⁶⁴.

Podczas czwartych wyborów do rad narodowych, radnymi gromady Krobanówek w 1965 r. zostali: Anna Filipczak (Biały Ług), Mieczysław Florczak (Krobanówek), Wincenty Jonczyk (Krobanówek), Stanisław Józwik (Michałów), Józef Jurga (Ostrówek), Janina Kmin (Michałów), Jan Maciaszek (Ostrówek), Joanna Maniewska (Henryków), Władysław Marczak (Henryków), Halina Michalska (Michałów), Czesław Miłosiński (Henryków), Rajmund Niemiec (Krobanów), Konstanty Pacholczyk (Krobanówek), Stefan Półtorak (Krobanówek), Stanisław Sierański (Biały Ług), Stanisława Sroczyńska (Krobanówek)¹⁶⁵, Czesław Szymczak (Michałów), Józef Świniarski (Biały

¹⁵⁹ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Krobanówku, sygn. 6, b.p.

¹⁶⁰ Bibliotek nie mogła zaistnieć ze względu na brak odpowiedniego lokalu pod jej funkcjonowanie. Był plan aby była zlokalizowana w pomieszczeniach Klubu-Kawiarni w Krobanówku.

¹⁶¹ Tamże, sygn. 7, 10, b.p.

¹⁶² Tamże, sygn. 11, b.p.

¹⁶³ W październiku 1964 r. wygaszono mandat Jerzego Tomczyka – wyprowadził się z terenu gromady, tamże, sygn. 9.

¹⁶⁴ Ogłoszenie OKW z 16 IV 1961 r., DUWRN z 5 VIII 1961, nr 6, poz. 34.

¹⁶⁵ Zmarła w 1967 r., w jej miejsce wybrano Zofię Kępniak, APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Krobanówku, sygn. 11, b.p.

Ług), Stanisław Tomczyk (Krobanów), Władysław Tomczyk (Henryków), Włodzimierz Tomczyk (Michałów), Zdzisław Tomczyk (Krobanów)¹⁶⁶.

Gromadę zlikwidowano 1 lipca 1968 r., a jej teren wszedł w skład nowo utworzonej gromady Zduńska Wola¹⁶⁷.

1.2.7. Gromada Zduńska Wola (1968-1972)

Gromada Zduńska Wola powstała z dniem 1 lipca 1968 r. w wyniku likwidacji GRN w Czechach, Janiszewicach i Krobanówku. Liczyła początkowo 68 radnych¹⁶⁸. Na tymczasową siedzibą Prezydium GRN wybrano budynek dotychczasowych władz gromadzkich w Janiszewicach¹⁶⁹.

Sprawa likwidacji gromad pojawiła się z początkiem roku 1968. U podstaw wspomnianych działań leżała mało wydajna praca gromad oraz ich karłowatość. W lutym na sesjach gromadzkich rad, Stanisław Supeł, kierownik Wydziału Organizacyjno-Prawnego Prezydium PRN w Sieradzu, zaprezentował projekt zamiaru likwidacji gromad, celem połączenia ich w jedną. Niektórzy radni wyrazili swoje niezadowolenie, np. radny Józef Rychlik z GRN w Czechach był przeciwny włączaniu swojej gromady do Janiszewic, wyrażając swoje stanowisko, że jest za utworzeniem wspólnej gromady pod nazwą Zduńska Wola z siedzibą w tymże mieście, aby wszyscy mieli jak najkorzystniejszy dostęp do jej siedziby. Inni radni niegodzący się na włączenie swojej gromady do Janiszewic, zwracali uwagę na trudny i niekorzystny dojazd, równocześnie popierając stanowisko radnego Rychlika. W tym zakresie podjęto także stosowną uchwałę¹⁷⁰.

Zważywszy na wspomniane sugestie, na początku 1970 r. biuro GRN zostało przeniesione do Zduńskiej Woli. Na jego potrzeby zaadoptowano pomieszczenia kamienicy przy ul. Konstytucji 33 (ob. Kościelna). Ciasnota w wynajmowanych lokalach, zmuszała jednak Prezydium GRN do organizowania sesji w różnych miejscach. W sierpniu 1972 r. radni po raz pierwszy obradowali we własnym budynku gromadzkim, który wybudowano przy ul. Zielonej 30¹⁷¹.

Gromada Zduńska Wola w 1968 r. liczyła 6726 mieszkańców, zamieszkałych w 16 wioskach. Powierzchnia gromady wynosiła 4051 ha. Działało 12 kółek rolniczych, zrzeszających 340 członków i 12 kół gospodyń wiejskich, do których należało 287 osób. Wiele kółek rolniczych na omawianym terenie nie wykonywało swoich obowiązków statutowych, nie odbywając systematycznych zebrań¹⁷².

¹⁶⁶ Obwieszczenie o wynikach wyborów do rad narodowych województwa łódzkiego, DUWRN z 20 X 1965, nr 10, poz. 57; APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Krobanówku, sygn. 10.

¹⁶⁷ Uchwała Nr XIV/70/68 WRN z 15 III 1968 r. w sprawie łączenia, zniesienia i utworzenia niektórych gromad w województwie łódzkim, DUWRN z 14 IX 1968, nr 8, poz. 89.

¹⁶⁸ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Zduńskiej Woli, sygn. 1, b.p.

¹⁶⁹ M. Bandurka, *Zmiany administracyjne i terytorialne...*, s. 158.

¹⁷⁰ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Czechach, sygn. 11, k. 7-9.

¹⁷¹ Tamże, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Zduńskiej Woli, sygn. 2, b.p.

¹⁷² Tamże, sygn. 1, b.p.

Na przewodniczącego gromady Zduńska Wola wybrano podczas pierwszej sesji GRN 1 lipca 1968 r. Mieczysława Florczaka, członka ZSL i dotychczasowego przewodniczącego Prezydium GRN w Krobanówku (urząd pełnił do czasu zniesienia gromady). Dokonano także wyboru 5 członków Prezydium, którymi zostali: Tadeusz Chwiałkowski (PZPR), Józef Jeżak (bezp.), Józef Jurga (PZPR), Antoni Wawrzyniak (ZSL) i Jan Woźnicki (PZPR)¹⁷³. Stanowisko sekretarza gromadzkiego powierzono Józefowi Świniarskiemu.

1 czerwca 1969 r. wybrano członków GRN w 4 okręgach wyborczych. Radnymi zostali: Tadeusz Chwiałkowski (Czechy), Anna Filipczak (Biały Ług), Mieczysław Florczak (Krobanówek), Anna Golczyk (Opiesin), Józef Jeżak (Janiszewice), Józef Jurga (Ostrówek)¹⁷⁴, Maria Kaczmarzyńska (Suchoczasy), Zofia Kępniak (Henryków), Janina Krysiak (Krobanówek), Jan Kubiak (Ogrodzisko), Bolesław Majkowski (Ochraniew), Kazimiera Małecka (Poręby), Władysław Marczak (Henryków), Henryk Matusiak (Janiszewice), Halina Michalska (Michałów), Rajmund Niemiec (Krobanów), Józef Paroński (Wymysłów), Adam Pawlik (Gajewniki), Stanisław Ratajczyk (Czechy)¹⁷⁵, Tadeusz Ruta (Ochraniew), Józef Rychlik (Czechy), Eugeniusz Suwald (Janiszewice), Antoni Wawrzyniak (Czechy), Stanisław Wawrzyniak (Czechy), Jan Woźnicki (Gajewniki), Antoni Wójcik (Michałów), Waław Wydrzyński (Suchoczasy)¹⁷⁶.

Gromada przetrwała do końca roku 1972. Ustawą z 29 listopada tegoż roku przeprowadzono kolejną reformę podziału administracyjnego kraju. W miejsce gromad wprowadzono większe jednostki podziału – gminy. W wyniku tej reformy ustanowiona została z dniem 1 stycznia 1973 r. gmina Zduńska Wola.

1.3. Gmina Zduńska Wola (1973-1990)

W latach 1956-1972 stopniowo zmniejszano liczbę gromad, a jednocześnie tworzone nowe powiaty. W rezultacie w końcu 1972 r. było w Polsce 390 powiatów (w tym 75 miast mających status prawny powiatów)¹⁷⁷ i 4315 gromad. 1 stycznia 1973 r. w miejsce zniesionych gromad utworzono 2365 gmin. Jedną z nich była gmina Zduńska Wola.

Konsolidacja gmin w 1973 r. po nieudanej „reformie gromadzkiej” uczyniła z nich mikroregiony społeczno-gospodarcze, z centralnym ośrodkiem wiejskim lub miejskim i lokalnym układem osadniczym, złożonym średnio z kilkunastu wsi. Ukształtowany wówczas podział gminny z zasadniczej formie przetrwał do dziś¹⁷⁸.

Ustanowienie z dniem 1 stycznia 1973 r. gminy Zduńska Wola było poprzedzone konsultacjami społecznymi w niektórych sołectwach. Reaktywowana jednostka w nowym

¹⁷³ Tamże.

¹⁷⁴ Zmarł w trakcie kadencji, w październiku 1969 r. wybrano w jego miejsce Kazimierza Rychlińskiego.

¹⁷⁵ Zrzekł się mandatu, wobec czego w 1969 r. nowym radnym został Antoni Staniucha ze wsi Czechy.

¹⁷⁶ Obwieszczenie o wynikach wyborów do rad narodowych województwa łódzkiego, DUWRN z 20 X 1969, nr 8, poz. 83.

¹⁷⁷ Jednym z takich miast była Zduńska Wola, posiadająca prawa powiatu od roku 1956.

¹⁷⁸ T. Kaczmarek, *Gminny podział administracyjny w świetle 25 lat funkcjonowania samorządu terytorialnego w Polsce*, „Przegląd Politologiczny” 2016, nr 1, s. 71.

i większym kształcie objęła w szczególności obszar sprzed roku 1954 byłej gminy Korczew i Zduńska Wola (za wyjątkiem osiedla mieszkaniowego Karsznice i kolonii Karsznice, obszaru sołectwa Krobanówek o powierzchni 105 ha i część obszarów wsi Henryków o powierzchni 60,1 ha oraz wsi Krobanów o powierzchni 25 ha włączonych do miasta Zduńska Wola)¹⁷⁹.

Na czele władz gminnych stanął naczelnik Stanisław Szewczyk, wcześniej instruktor Komitetu Powiatowego PZPR w Sieradzu, a tuż przed reaktywowaniem gminy Zduńska Wola, w tzw. okresie przejściowym (od 1 października do 31 grudnia 1972 r.) był wyznaczony przez Prezydium PRN w Sieradzu pełnomocnikiem Gminnej Rady Narodowej w Zduńskiej Woli¹⁸⁰. Po nim funkcję naczelnika gminy piastowali kolejno: Kazimierz Pietrzak (1984-1985), Janisław Mamos (1985-1989), Maria Adamiak (1989-1990). Wszyscy naczelnicy gminy, oprócz ostatniego byli członkami PZPR.

W strukturze władzy gminnej ważną rolę odgrywali sekretarze Urzędu Gminy. Stanowisko to wiele lat sprawował Józef Świniarski (1973-1990), dotychczasowy sekretarz GRN w Zduńskiej Woli. Głównym księgowym w latach 1973-1983 była Teresa Żuber, pełniąca wcześniej funkcję głównej księgowej Prezydium Rady Narodowej Osiedla w Karsznicach (1969-1972)¹⁸¹. W 1984 r. pracami referatów w Urzędzie Gminy kierowali: Maria Adamiak, Jan Bednarski, Irena Czarnecka, Grażyna Roza i Sabina Wrąbel¹⁸².



Ryc. 18. Stanisław Szewczyk – naczelnik gminy Zduńska Wola (1973-1984)

Źródło: ze zbiorów OSP w Rębieskim

Tabela nr 1

Mieszkańcy gminy Zduńska Wola (1975-1989)

Lp.	Rok	Liczba ludności
1.	1975	12605
2.	1976	12601
3.	1977	12548

¹⁷⁹ M. Bandurka, *Zmiany administracyjne i terytorialne...*, s. 162.

¹⁸⁰ Stanisław Szewczyk 15 V 1984 r. został odwołany ze stanowiska naczelnika gminy Zduńska Wola, przeszedł do pracy w RSP w Wojsławicach, AŁUW, Akta osobowe Stanisława Szewczyka, sygn. 494, b.p.

¹⁸¹ APŁOS, Gminna Rada Narodowa w Zduńskiej Woli, sygn. 19, b.p.

¹⁸² Tamże, Urząd Gminy w Zduńskiej Woli, sygn. 9, b.p.

4.	1978	11840
5.	1979	11733
6.	1980	11626
7.	1983	11430
8.	1986	11116
9.	1988	10959
10	1989	10834

Źródło: Rocznik statystyczny województwa sieradzkiego 1977, 1979, 1980, 1981, 1984, 1987, 1990; Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego gminy Zduńska Wola, Zduńska Wola 1993, s. 28

3 stycznia 1973 r. odbyła się pierwsza sesja Gminnej Rady Narodowej w składzie 54 osób, dotychczasowych radnych gromadzkich rad narodowych w Korczewie i Zduńskiej Woli¹⁸³. Przewodniczącym GRN wybrano Adama Pawlika (ZSL), a wiceprzewodniczącym został Eugeniusz Suwald (PZPR). Obaj byli nauczycielami. W pracy GRN ważne znaczenie miały komisje problemowe. Ich przewodniczący wchodził w skład Prezydium GRN. Na pierwszej sesji powołano komisje: Planu, Budżetu i Finansów oraz Spraw Komunalnych i Zaopatrzenia (przewodniczący Józef Jeżak, PZPR), Rolnictwa (Stanisław Dominiak, ZSL), Oświaty, Kultury i Spraw Socjalnych (Józef Wawrzyniak, PZPR), Ładu i Porządku Publicznego (Rajmund Niemiec, bezp.).

Na podstawie uchwały Rady Państwa z 29 września 1973 r. jeszcze w tym samym roku (9 grudnia) wybrano w nowej formule radnych gminnych rad narodowych z list FJN, gdyż innych list nie było. Do GRN w Zduńskiej Woli weszło 40 osób, wybranych w 9 okręgach wyborczych. Byli to: Stanisław Bednarski (Poręby), Jan Bruzik (Wojśławice), Tadeusz Chwiałkowski (Czechy), Stefan Drzewiecki (Wojśławice), Stanisław Fabiański (Zamłynie), Anna Golczyk (Opiesin), Maria Grzanka (Ostrówek), Władysław Grząski (Polków), Marianna Hebel (Suchoczas), Edward Jabłoński (Biały Ług),

¹⁸³ W momencie reaktywowania gminy Zduńska Wola, gminna rada liczyła łącznie 57 członków. Interesy swoich sołectw reprezentanci: Annopole Nowe – Stanisław Kurzawski, Annopole Stare – Franciszek Mrozowski, Biały Ług – Anna Filipczak, Czechy – Tadeusz Chwiałkowski, Józef Rychlik, Antoni Staniucha, Antoni Wawrzyniak, Stanisław Wawrzyniak, Henryków – Zofia Kępnik, Władysław Marczak, Gajewniki – Adam Pawlik, Jan Woźnicki, Izabelów – Józef Chodorowski, Józef Kaczmarek, Jan Majewski, Tadeusz Różański, Janiszewice – Józef Jeżak, Henryk Matusiak, Eugeniusz Suwald, Korczew – Józef Banasiak, Zofia Banasiak, Józef Płaska, Józef Szrejter, Krobanów – Rajmund Niemiec, Kazimierz Rychliński, Karsznice – Stanisław Dominiak, Ryszard Kosecki, Zenon Stodulski, Michałów – Halina Majewska, Antoni Wójcik, Mostki – Marian Sikala, Ochraniew – Bolesław Makowski, Tadeusz Ruta, Opiesin – Anna Golczyk, Ogrodzisko – Jan Kubiak, Piaski – Adam Kaczmarek, Jan Sobczak, Polków – Józef Staniucha, Pratków – Jan Domański, Rębieskie – Seweryn Janiak, Zdzisław Kopytek, Ludwik Szewczyk, Józef Wawrzyniak, Suchoczas – Maria Kaczmarzyńska, Waclaw Wydrzyński, Tymienice – Tadeusz Olejnik, Józef Rychlik, Stanisław Szewczyk, Wojśławice – Władysław Daniel, Apolonia Krajewska, Henryk Pietrasik, Ignacy Sadowski, Wólka Wojśławska – Szczepan Urbaniak, Wymysłów – Józef Paroński, Zamłynie – Stanisław Fabiański, Jan Piekietny, Zborowskie – Tadeusz Milek, APŁOS, Gminna Rada Narodowa w Zduńskiej Woli, sygn. 36, b.p.

Józef Jeżak (Janiszewice), Ryszard Kabziński (Ochraniew), Czesława Kluska (Wólka Wojsławska), Ryszard Kosecki (Karsznice), Antoni Kucharski (Ogrodzisko), Stanisław Kurzawski (Annopole Stare)¹⁸⁴, Władysław Kusiak (Wymysłów), Bolesław Majkowski (Ochraniew), Władysław Marczak (Henryków), Tadeusz Miłek (Zborowskie), Rajmund Niemiec (Krobanów), Tadeusz Olejnik (Tymienice), Henryk Pawełek (Izabelów Duży), Adam Pawlik (Gajewniki), Henryk Pietrasik (Wojsławice), Bożena Plewińska (Pratków), Kazimiera Ratajczyk (Czechy), Tadeusz Różański (Izabelów Duży), Józef Rychlik (Czechy), Marian Sikała (Mostki), Jan Sobczak (Piaski), Zenon Sobolewski (Wojsławice), Zenon Sowała (Czechy), Marian Stachurski (Annopole Nowe), Eugeniusz Staniucha (Michałów), Eugeniusz Suwald (Janiszewice), Ludwik Szewczyk (Rębieskie), Józef Szrejter (Korczew), Antoni Wawrzyniak (Czechy), Jan Woźnicki (Gajewniki kolonia)¹⁸⁵. Siedmioosobowe Prezydium tworzyli: przewodniczący – Eugeniusz Suwald, dwóch wiceprzewodniczących – Stefan Drzewiecki i Józef Jeżak, czterech członków – Stanisław Kurzawski¹⁸⁶, Rajmund Niemiec, Henryk Pawełek, Marian Stachurski¹⁸⁷.

30 stycznia 1974 r. obszar tworzący gminę Zduńska Wola formalnie został podzielony na 30 sołectw¹⁸⁸:

1. sołectwo Annopole Nowe (obejmujące miejscowość Wiktorów),
2. sołectwo Annopole Stare (obejmujące wieś Annopole Stare),
3. sołectwo Biały Ług (obejmujące wieś Biały Ług),
4. sołectwo Czechy (obejmujące wsie: Czachy I, Czechy II),
5. sołectwo Gajewniki wieś (obejmujące miejscowość Kraszęcin),
6. sołectwo Gajewniki kolonia (obejmujące miejscowości: Obrok, Ameryka, Olendry),
7. sołectwo Henryków (obejmujące wieś Henryków),
8. sołectwo Izabelów (obejmujące wsie: Izabelów Duży, Izabelów Mały, Andrzejów),
9. sołectwo Janiszewice (obejmujące wsie: Benjaminów, Maciejów, Karolew),
10. sołectwo Karsznice (obejmujące wieś Karsznice i folwark Karsznice),
11. sołectwo Korczew (obejmujące miejscowości: Korczew, Poduchowne, Parcela),
12. sołectwo Krobanów (obejmujące wsie: Krobanów i kolonia),
13. sołectwo Michałów (obejmujące wsie i miejscowości: kolonia Grabina, Szokale, osada Pokorne, cegielnia Krobanów),
14. sołectwo Mostki (obejmujące wsie i miejscowości: Stara wieś, Zimna woda i kolonia),
15. sołectwo Ochraniew (obejmujące wsie: Dyonizów, Florianki, Kłady i miejscowość Rusiniec),
16. sołectwo Ogrodzisko (obejmujące wieś Ogrodzisko),

¹⁸⁴ Stanisław Kurzawski zmarł w trakcie kadencji. 30 I 1974 r. jego miejsce zajął Józef Sowiński z Annopola Nowego.

¹⁸⁵ Obwieszczenie o wynikach wyborów do rad narodowych województwa łódzkiego, DUWRN z 28 XII 1973, nr 16, poz. 156; APŁOS, Gminna Rada Narodowa w Zduńskiej Woli, sygn. 30, b.p.

¹⁸⁶ Członkiem Prezydium po śmierci Stanisława Kurzawskiego został Ryszard Kabziński.

¹⁸⁷ Członkowie Prezydium GRN byli jednocześnie przewodniczącymi komisji, APŁOS, Gminna Rada Narodowa w Zduńskiej Woli, sygn. 30, b.p.

¹⁸⁸ Tamże.

17. sołectwo Opiesin (obejmujące wsie: Opiesin I, Opiesin II),
18. sołectwo Ostrówek (obejmujące wsie: Ostrówek, Simowa),
19. sołectwo Piaski (obejmujące wieś Piaski i miejscowość Andrzejów),
20. sołectwo Polków (obejmujące wieś Polków),
21. sołectwo Poręby (obejmujące wsie: Poręby I, Poręby II),
22. sołectwo Pratków (obejmujące wieś Pratków),
23. sołectwo Rębieskie (obejmujące wsie: Nowe Rębieskie, Rębieskie wieś i kolonia, miejscowość Klonek),
24. sołectwo Suchoczasy (obejmujące wsie: Suchoczasy, Wygnaniec),
25. sołectwo Tymienice (obejmujące wieś Tymienice),
26. sołectwo Wojsławice (obejmujące wsie: Wojsławice wieś i kolonia),
27. sołectwo Wólka Wojsławska (obejmujące wieś Wólka Wojsławska),
28. sołectwo Wymysłów (obejmujące wsie: Kęszyce, Kłady Dworskie i Stare),
29. sołectwo Zamłynie (obejmujące wieś Zamłynie),
30. sołectwo Zborowski (obejmujące wsie: Zborowskie, Laskowiec i Morgi Zamłyńskie).

W tym okresie planowano wyłączyć z gminy Zduńska Wola ok. 110 ha gruntów rolnych i użytków zielonych z powierzchni sołectw: Czechy, Izabelów, Opiesin i Tymienice, przez włączenie ich do miasta Zduńska Wola. W rezultacie 23 września 1974 r. postanowiono przyłączyć do miasta jednak ok. 12 ha z sołectwa Opiesin¹⁸⁹.



Ryc. 19. Janisław Mamos – naczelnik gminy Zduńska Wola (1985-1989)

Źródło: Kronika OSP w Wojsławicach

Ustawą z 28 maja 1975 r. (obowiązywała od 1 czerwca) zlikwidowano powiaty i ustanowiono 49 nowych mniejszych województw. Gmina Zduńska Wola znalazła się w województwie sieradzkim. Kolejnymi przewodniczącymi GRN byli: Mirosław Kendrzeński (1975-1976), Helena Bednarska (1976-1977), Janisław Mamos (1977-1984), Krystyna Błaszczuk (1984-1988), Wacława Trzcińska (1988-1990).

W trakcie lutowych wyborów do rad narodowych w 1978 r., skład GRN uległ wielkim zmianom. 23 dotychczasowych radnych, ponownie otrzymało mandat. W miejsce 17 radnych tj. Jana Bruzika, Stanisława Fabiańskiego, Anny Golczyk, Edwarda Jabłońskiego, Ryszarda Koseckiego, Władysława Kusiaka, Władysława Marcza, Tadeusza Miłka, Henryka Pietrasika, Bożeny Plewińskiej, Tadeusza Różańskiego, Mariana Sikaly, Zenon Sobolewskiego, Zenona Sowały, Eugeniusza Staniuchy, Ludwika Szewczyka, Jana Woź-

¹⁸⁹ Tamże.

nickiego, weszli: Eugeniusz Bednarski (Pratków), Kazimierz Duchnik (Annapole Stare), Krystyna Gabrysiak (Karsznice), Marina Janiak (Mostki), Stanisław Janicki (Izabelów Mały), Bronisław Jankowski (Opiesin), Szczepan Kolad (Wymysłów), Antoni Łabędzki (Biały Ług), Janisław Mamos (Zduńska Wola), Władysława Mataśka (Gajewniki), Jan Michalski (Wojśławice), Alicja Półgrabia (Henryków), Bożena Sobocińska (Wojśławice), Kazimiera Sowińska (Zamłynie), Krystyna Świniarska (Korczew), Henryk Tomczyk (Zborowskie), Władysław Woźnicki (Michałów)¹⁹⁰. Przynależność radnych do aparatu partyjnego prezentowała się następująco: PZPR – 18 członków, ZSL – 10 członków, SD – 1 członek, 11 – osób bezpartyjnych. Większość osób wchodzących w skład GRN była rolnikami (22), ale byli także pracownicy umysłowi (10), robotnicy (5) i inni (3)¹⁹¹.

Lata osiemdziesiąte to niezwykle burzliwy okres skutkujący, m.in. powstaniem NSZZ „Solidarność”¹⁹² (wrzesień 1980), NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” (lutyl/marzec 1981) i wprowadzeniem stanu wojennego. W okresie trwania stanu wojennego ograniczono prawo do wszelkiego rodzaju zgromadzeń i przeprowadzania imprez masowych oraz zrzeszania się poprzez nakazanie okresowego zaniechania działalności zarejestrowanych stowarzyszeń, partii politycznych, związków zawodowych, organizacji społeczno-zawodowych rolników, organizacji pracodawców, ruchów obywatelskich oraz innych dobrowolnych zrzeszeń i fundacji. Organizacja tego typu nie dotyczyła zgromadzeń organizowanych przez kościoły, a także zgromadzeń organizowanych przez organy państwa lub organy terenowej administracji państwowej.

Kolejne zmiany w strukturze organizacyjnej gmin nastąpiły na podstawie ustawy z 20 lipca 1983 r. o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego oraz rozporządzenie Rady Ministrów z 13 kwietnia 1984 r. i 14 grudnia 1987 r. w sprawie zasad organizacji i funkcjonowania urzędów terenowych organów administracji państwowej, w myśl których urzędami terenowymi organów administracji państwowej w gminie stały się urzędy gminy. Prezydium GRN straciło swój dotychczasowy, wykonawczy i zarządzający charakter i stało się organem pomocniczym rady¹⁹³.

Po kolejnych wyborach przeprowadzonych 17 czerwca 1984 r., członkami GRN byli: Mirosław Andrychowicz (Wojśławice), Eugeniusz Bednarski (Pratków), Krystyna Błaszczuk (Michałów), Henryk Bomba (Wólka Wojśławska), Tadeusz Chwiałkowski (Czechy), Marianna Ciupa (Mostki), Zbigniew Czop (Zduńska Wola), Kazimierz Duchnik (Annapole Stare), Czesław Filipiak (Tymienice), Henryk Guć (Rębieskie),

¹⁹⁰ Obwieszczenie Wojewody Sieradzkiego z 6 II 1978 r. o wynikach wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego w województwie sieradzkim, „Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Sieradzu” z 6 II 1978, nr 2, poz. 10.

¹⁹¹ APŁOS, Urząd Gminy w Zduńskiej Woli, sygn. 2, b.p.

¹⁹² Na terenie gminy Zduńska Wola zapewne w niektórych zakładach pracy działały Komisje Zakładowe NSZZ „Solidarność”, jak w Przedsiębiorstwie Obrótu Zwierzętami Hodowlanymi w Czechach, którego przewodniczącym był Bogdan Kaczorowski. Z dużym prawdopodobieństwem podobne KZ NSZZ „Solidarność” istniały w Gminnej Spółdzielni czy Przetwórni Owocowo-Warzywnej w Tymienicach, D. Trzuszczak, *NSZZ „Solidarność” w Zduńskiej Woli w latach 1980-1989*, Zduńska Wola 2011, s. 190.

¹⁹³ Dz.U. 1983, nr 41, poz. 185; 1984, nr 25, poz. 124; 1987, nr 40, poz. 228.

Maria Grzanka (Ostrówek), Bogdan Janicki (Izabelów Mały), Zdzisław Jankowiak (Michałów), Bronisław Jankowski (Opiesin), Józef Jeżak (Janiszewice), Ryszard Kabziński (Janiszewice), Ireneusz Kamola (Piaski), Szczepan Kolad (Wymysłów), Mirosław Kosztowny (Izabelów), Marek Kowalczyk (Polków), Jan Kubiak (Ochraniew), Andrzej Kubik (Gajewniki), Antoni Kucharski (Ogrodzisko), Bronisława Kulda (Karsznice), Wacław Maniewski (Ochraniew), Stanisław Matusiak (Zamłynie), Alicja Półgrabia (Henryków), Jan Reizer (Poręby), Krystyna Sadowska (Korczew), Kazimierz Sadowski (Wojśławice), Lucjan Sobczak (Zborowskie), Józef Sowiński (Rębieskie kolonia), Marian Stachurski (Annapole Nowe), Józef Szrejter (Korczew), Henryk Taborek (Beniaminów), Wacława Trzcńska (Janiszewice), Antoni Wawrzyniak (Czechy), Jolanta Wodzińska (Krobanów), Jan Woźnicki (Gajewniki kolonia), Władysław Woźnicki (Michałów)¹⁹⁴.

Ostatnie wybory do rad narodowych w PRL odbyły się w roku 1988. Następują wówczas widoczne zmiany w sytuacji społeczno-politycznej. Do GRN weszło 40 radnych, z czego zdecydowana większość osób po raz pierwszy (28). Byli to: Mirosław Andrychowicz (Wojśławice), Wanda Antoniak (Karolew), Zdzisław Baran (Wojśławice), Stanisław Chaładyniak (Krobanów), Stanisław Chmielecki (Gajewniki), Jan Domański (Pratków), Kazimierz Duchnik (Annapole Stare), Józefa Fajkowska (Wojśławice), Czesław Filipiak (Tymienice), Teresa Furmańczyk (Polków), Protazy Janecki (Izabelów), Roman Janiak (Rębieskie Kolonia), Sławomir Janiak (Zamłynie), Bogdan Janicki (Izabelów Mały), Zdzisław Jankowiak (Michałów), Krystyna Jarosławska, Józef Jeżak (Janiszewice), Adam Kaczmarek (Czechy), Ewa Kaczmarek (Czechy), Rozalia Karbowski (Opiesin), Zenon Kęsiak (Annapole kolonia), Bogumił Klimaszewski (Pratków), Marek Kowalczyk (Polków), Helena Krawczyk (Krobanów), Antoni Kucharski (Ogrodzisko), Bronisława Kulda (Karsznice), Mieczysław Matusiak (Opiesin), Mieczysław Paroński (Wymysłów), Elżbieta Placek (Suchoczasy), Alicja Półgrabia (Henryków), Mirosław Pustelnik (Zduńska Wola), Marian Rosiak (Biały Ług), Leon Rutkowski (Biały Ług), Wojciech Rychlik (Tymienice), Krystyna Sadowska (Korczew), Leszek Sujecki (Czechy), Jan Szubert (Zamłynie), Wacława Trzcńska (Janiszewice), Zygmunt Walasik (Piaski)¹⁹⁵.

Mieszkańcy gminy Zduńska Wola posiadali swoich delegatów w WRN w Sieradzu. W latach 1984-1988 wojewódzkim radnymi byli: Mirosław Grądkowski, Zdzisław Baran, Krystyna Błaszczuk, Kazimierz Kurowski, w kadencji 1988-1990 mandat pełnili Krystyna Błaszczuk i Krystyna Sadowska¹⁹⁶. Zasiadający w Prezydium WRN od 1976 r. do 1990 r. Wiesław Sobociński, pełnił funkcję wiceprzewodniczącego.

¹⁹⁴ Prezydium GRN tworzyli wówczas: przewodnicząca – Krystyna Błaszczuk (bezp.), wiceprzewodniczący – Józef Jeżak (PZPR) i Stanisław Matusiak (ZSL). Zob. APŁOS, Urząd Gminy w Zduńskiej Woli, sygn. 9; „Życie Zduńskiej Woli” z 6 VII 1984, nr 27, s. 2.

¹⁹⁵ Tamże, sygn. 16, b.p

¹⁹⁶ Obwieszczenie Wojewody Sieradzkiego z 18 VI 1984 r. o wynikach wyborów do rad narodowych w województwie sieradzkim. „Dziennik Urzędowy Województwa Sieradzkiego” (dalej DUWS) z 2 VII 1984, nr 1, poz. 1. Protokół Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Sieradzu z 20 VI 1988 r. z wyborów radnych Wojewódzkiej Rady Narodowej w Sieradzu, DUWS z 16 VIII 1988, nr 15, poz. 112; „Życie Zduńskiej Woli” z 12 VII 1988, nr 29, s. 3.

Omawiając władzę lokalną nie można zapominać o najniższym jego ogniwie, czyli samorządzie wiejskim w poszczególnych sołectwach – sołtysach i radach sołeckich. Podobnie jak to było wcześniej, funkcje sołtysów z reguły piastowały osoby cieszące się zaufaniem społecznym. Sołtysi reprezentowali swoich mieszkańców wobec organów gminy – Gminnej Rady Narodowej i Urzędu Gminy. Byli zapraszani na sesje GRN. Sołtysami poszczególnych sołectw w 1984 r. byli: Annopole Nowe – Franciszek Mrozowski, Annopole Stare – Jan Gurbiel, Biały Ług – Stanisław Jabłoński, Czechy – Stefan Kolasza, Gajewniki – Władysław Damas, Gajewniki Kolonia – Władysława Mataśka, Henryków – Alicja Półgrabia, Izabelów – Józef Chodorowski, Karolew – Jadwiga Pietrzak, Korczew – Marcin Biernat, Karsznice – Bolesław Nowicki, Krobanów – Zenon Wodziński, Mostki – Marian Sikała, Michałów – Włodzimierz Tomczyk, Ostrówek – Maria Grzanka, Ogrodzisko – Jan Kubiak, Opiesin – Maria Madziąg, Polków – Władysław Grząsik, Ochraniew – Jadwiga Grzanka, Piaski – Tadeusz Starczewski, Poręby – Zofia Bednarska, Pratków – Wacław Witkowski, Rębieskie Stare – Henryk Szewczyk, Suchoczas – Władysław Ubycha, Tymienice – Irena Szewczyk, Wymysłów – Władysław Kubiak, Wojsławice – Zenon Sobolewski, Wólka Wojsławska – Szczepan Urbaniak, Zamłynie – Jan Kmieć, Zborowskie – Tadeusz Miłek¹⁹⁷.

Do 1989 r. naczelnicy gminy Zduńska Wola byli wybierani z grona osób wskazanych przez PZPR. Wybory ostatniego naczelnika, którego wybierali radni GRN, wyglądały nieco inaczej. W związku z rezygnacją dotychczasowego naczelnika Janisława Mamosa, na sesji 20 września 1989 r. przeprowadzono wybory nowego wóldarza gminy. Kandydatami na to stanowisko byli: Maria Adamiak (zgłoszona przez Prezydium GRN), Marian Kaczmarek (zgłoszony przez PZPR) i Kazimierz Sadowski (zgłoszony przez ZSL). Ostatniego z kandydatów popierały gminne struktury NSZZ RI „Solidarność”. W wyniku głosowania do II tury głosowania przeszły kandydatury Adamiakowej i Sadowskiego. Po przeprowadzeniu kolejnego głosowania, naczelnikiem gminy została wybrana Maria Adamiak¹⁹⁸. 19 kwietnia 1990 r. radni GRN w Zduńskiej Woli spotkali się na sesji po raz ostatni. Na fali przemian społeczno-gospodarczych, 27 maja 1990 r. mieszkańcy po wielu latach, wybrali swoich radnych w sposób demokratyczny do samorządu terytorialnego.

W 1989 r. w gminie Zduńska Wola zorganizowano ponownie legalnie NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych (inna funkcjonująca wówczas oficjalna nazwa związku to NSZZ RI „Solidarność Wiejska”). Nieformalna struktura związku powstała na tym terenie już rok wcześniej. Przewodniczącym Tymczasowego Gminnego Komitetu NSZZ „Solidarność” RI w 1989 r. był Stanisław Kubiak, mieszkaniec Janiszewic. Po formalnym powołaniu struktur „Solidarności” w gminie, co nastąpiło jeszcze w roku 1989, wspomnianą funkcję pełnił już Leon Rutkowski, radny GRN z Białego Ługu¹⁹⁹. Od roku 1980 należał on do „Solidarności” na terenie Sandomierza, pracując w Polskim Związku Motorowym w Ośrodku Szkolenia Motorowego. W 1987 r. powrócił do Białego

¹⁹⁷ APŁOS, Urząd Gminy w Zduńskiej Woli, sygn. 9, b.p.

¹⁹⁸ Tamże, sygn. 19, b.p.

¹⁹⁹ Tamże.

Ługu²⁰⁰. Niebawem stał się jednym z organizatorów struktur „Solidarności” RI w gminie Zduńska Wola. Dołączyli do niego, m.in. Henryk Gudaś (Biały Ług), Stanisław Machała (Zduńska Wola), Jan Nowak (Wojślawice), Edward Paroński i Roman Paroński (Wymysłów), Wojciech Rychlik (Tymienice), Stanisław Sowała (Henryków), Jan Starczewski (Michałów), Jerzy Strzeszewski (Czechy). W połowie 1990 r. Koła Rolników NSZZ „Solidarność” RI istniały w Białym Ługu-Henrykowie, Izabelowie i Tymienicach²⁰¹. Struktury te zaprzestały swojej działalności na przełomie roku 1991/1992²⁰².



Ryc. 20. Zebranie zorganizowane przez działaczy NSZZ „Solidarności” RI w Urzędzie Gminy w Zduńskiej Woli (25 II 1992)

Przemawia Wojciech Rychlik, pierwszy od lewej siedzi Leon Rutkowski (przewodniczący Gminnego Komitetu NSZZ „Solidarność” RI)

Źródło: ze zbiorów Wojciecha Rychlika

Szczególną rolę w przygotowaniu pierwszych wyborów samorządowych, po czterech dekadach istnienia rad narodowych, odegrały komitety obywatelskie „Solidarności” (KO). Gminny KO „rodził się” nie bez kłopotów i trudności. W styczniu 1990 r. powstała grupa inicjatywna, w skład której weszło 14 osób – członków NSZZ RI „Solidarność”. Grupa ta przy wsparciu naczelnik Marii Adamiak oraz sołtysów, zorganizowała 25 lutego 1990 r. zebranie otwarte dla mieszkańców gminy, na którym jed-

²⁰⁰ Relacja Leona Rutkowskiego z 25 I 2023 r. (w posiadaniu autora).

²⁰¹ „Echo Gminy” 1990, nr 0, s. 5.

²⁰² Relacja Leona Rutkowskiego i Wojciecha Rychlika z 3 II 2023 r. (w posiadaniu autora).

nak – z różnych powodów – nie zdołano powołać Gminnego KO. Został on powołany kilka dni później, 4 marca. Komitet przyjął „otwartą” formułę, tj. w jego skład weszło 31 osób, wśród których byli zarówno bezpartyjni (większość), jak i członkowie „Solidarności” RI oraz członkowie PSL „Odrodzenie”. Na czele KO w gminie Zduńska Wola stanął Jan Tobiasz, mieszkaniec Suchoczas²⁰³. Wysiłkiem członków KO (szczególnie Wojciecha Rychlika) w połowie 1990 r. rozpoczęto wydawać biuletyn KO gminy Zduńska Wola o tytule „Echo Gminy” sposobem gospodarczym (pisany na maszynie i powielany). Szybko jednak z tej inicjatywy zrezygnowano, wobec czego ukazało się zaledwie tylko kilka numerów gazetki (ok. 5-6)²⁰⁴.

2. Podziemie antykomunistyczne i opór społeczny

Dla wielu osób koniec okupacji niemieckiej nie oznaczał prawdziwej wolności. Zwłaszcza byli żołnierze AK byli narażeni na natychmiastowe aresztowanie przez aparat represji władz stalinowskich. W pierwszych latach powojennych aż do początku lat pięćdziesiątych teren gminy Wojsławice i Zduńska Wola był objęty działalnością oddziałów Konspiracyjnego Wojska Polskiego (KWP), które jawnie sprzeciwiały się polityce nowych władz komunistycznych, prowadząc walkę w terenie²⁰⁵. W marcu 1946 r. Władysław Bobrowski rozpoczął pod pseudonimem „Wiktor” proces tworzenia tajnej struktury KWP na terenie powiatu sieradzkiego o krypt. „Młockarnia”. Do swojego sztabu wywiadu werbował wytypowanych i zaufanych ludzi, byłych żołnierzy AK, którzy udzielali mu potrzebnych informacji z terenu²⁰⁶. Kierownikiem placówki wywiadu w Zduńskiej Woli, zarazem dowódcą szkieletowej 4 kompanii na teren gminy Zduńska Wola został mianowany Jan Strzelecki ps. „Sokół”. W czerwcu 1946 r. batalion (komenda obwodu) krypt. „Młockarnia” liczyła ponad 150 żołnierzy.

Zadaniem oddziałów partyzanckich KWP było prowadzenie samoobrony, zapobieganie aresztowaniom, organizowanie zasadzek na funkcjonariuszy UB i MO w czasie przeprowadzania przez nich operacji w terenie (zwłaszcza aresztowań), likwidowanie na podstawie wyroków funkcjonariuszy UB i MO, którzy wyróżniali się bestialskim traktowaniem więźniów politycznych i ludności. Na podstawie wyroków likwidowano również konfidentów i donosicieli. Wysyłano ostrzeżenia oraz pogróżki do osób zajmujących stanowiska w administracji i „ludowym” wojsku, wrogo nastawionych do ludzi podziemia. Wobec funkcjonariuszy UB, MO, ORMO, członków PPR czy urzędników administracji winnych różnorodnych przestępstw, gwałtów, wykroczeń oraz aktów prze-

²⁰³ „Życie Zduńskiej Woli” z 18 V 1990, nr 1, s. 3.

²⁰⁴ Pierwszy numer biuletynu KO „Echo Gminy” ukazał się latem 1990 r. jako numer 0 (zero).

²⁰⁵ KWP była zbrojną organizacją antykomunistyczną. Powstała wiosną 1945 r. z inicjatywy kpt. Stanisława Sojczyńskiego ps. „Warszyc”. Składała się w większości z byłych weteranów kampanii wrześniowej 1939 r., okupacji niemieckiej oraz ideowych dezertów, przymusem wcielonych do sił bezpieczeństwa aparatu państwowego.

²⁰⁶ K. Jasiak, *Podziemie antykomunistyczne na ziemi sieradzkiej w latach 1945-1955. Zarys problematyki*, Sieradz 2016, s. 28.

mocy i terroru wobec ludności, na ogół stosowano najpierw pouczenia i ostrzeżenia, potem kary fizyczne (chłosta) i pieniężne (kontrybucje), wreszcie najbardziej zatwardziałych i szkodliwych zabijano. Grupy partyzanckie KWP zwalczały przestępczość pospolitą tj. bandytyzm, złodziejstwo i szabrownictwo. Zdobywały także środki finansowe i zaopatrzenie potrzebne do funkcjonowania organizacji. Jednak terror stosowany przez władze komunistyczne zmuszał żołnierzy KWP do podejmowania przeciwdziałania. W ramach działań z zakresu samoobrony często rozbrajano lokalne placówki MO, zwłaszcza gminne, przy których ulokowani byli referenci UB²⁰⁷.

Warto wspomnieć, że po zakończeniu działań wojennych do KWP wstąpił Bronisław Jarzębiak ps. „Grom”, w czasie okupacji organizator konspiracji ZWZ w gminie Wojsławice²⁰⁸. W 1945 r. podjął w Piotrkowskim – gdzie od roku 1942 przebywał – podziemną działalność antykomunistyczną jako dowódca bojówki Służby Ochrony Społeczeństwa KWP (prawdopodobnie nie wrócił w rodzinne strony po zakończeniu okupacji niemieckiej). W połowie grudnia 1945 r. został zatrzymany przez MO w Radomsku, a następnie przewieziony do WUBP w Łodzi. Po wstępnym śledztwie na tzw. „materiałach kompromitujących” został zmuszony do współpracy z bezpieczeństwem. Zadaniem „Groma” było ujawnienie swoich ludzi z konspiracji. W tym celu Sekcja I Wydział III WUBP w Łodzi wysłała w teren powiatu radomszczańskiego dwóch referentów Józefa Jasińskiego i Romana Woźniakowskiego, „Grom” miał być ich przewodnikiem. 29 grudnia 1945 r. w Węglinie wpadli w zasadzkę zastawioną przez oddział KWP Władysława Kuśmierczyka ps. „Longinus”, w której zostali zabici. W marcu 1947 r., podczas ujawnienia, jeden z członków KWP „Longinusa”, który był przy egzekucji funkcjonariuszy i „Groma”, wskazał miejsce gdzie zostali zakopani. Zwłoki zostały ekshumowane we wsi Gorzędów i pogrzebane na cmentarzu na Dołach w Łodzi. Miejsce pochówku „Groma” nie zostało do dzisiaj ustalone (symboliczny grób znajduje się na cmentarzu parafialnym w Korczewie). Według kwestionariusza UB został zarejestrowany jako „T[ajny] W[spółpracownik] Sł.[użby] Bezp.[ieczeństwa]” (materiały zniszczono 5 czerwca 1987 r.)²⁰⁹.

Inną organizacją konspiracyjną o charakterze cywilno-wojskowym, działającą na tym terenie, było Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość (WiN). W Zduńskiej Woli była ona kierowana przez Józefa Przybylskiego (ur. 1920), ps. „Jeleń”, „Z-8”, byłego uczestnika konspiracji AK²¹⁰. Podporządkowana była jemu grupa dowodzona przez harcerza Zbigniewa Piątka (ur. 1928), ps. „Grabina”. Członkowie komórki „Grabiny”: Zygfryd Bryła, Edward Lis, Jan Rosiak i Marian Chorążak ps. „Rufin”, „Kmicic”, w nocy z 25 na 26 czerwca 1946 r. dokonali rozbicia obwodu głosowania w Korczewie. W wyniku akcji rozbrojono funkcjonariuszy MO ochraniających punkt i zarekwirowano pistolet P38, 2 auto-

²⁰⁷ Tamże, s. 34-36.

²⁰⁸ IPN Ld 030/279 t. 3.

²⁰⁹ K. Jasiak, *Podziemie antykomunistyczne na ziemi sieradzkiej...*, s. 132-133.

²¹⁰ J. Stulczewski, *Zrzeszenie WiN w Zduńskiej Woli – komendant Obwodu Józef Przybylski, ps. „Jeleń”, „Z-8” (1920-1950) i jego podkomendni, „Na Sieradzkich Szlakach”* (dalej: NSS) 2013, nr 3, s. 12.

maty PPSz i powielacz²¹¹. Sam Zbigniew Piątek „Grabina” na podstawie anonimowego donosu został w 1946 r. aresztowany i przesłuchiwany w PUBP w Sieradzu w sprawie „napadu” na obwód głosowania w Korczewie²¹².

Na omawianym terenie po zakończeniu II wojny światowej działała tylko jedna niepodległościowa organizacja młodzieżowa pod nazwą „Koleżeńska Grupa Młodzieżowa” (KGM)²¹³. Powstała jesienią 1948 r. na terenie wsi Izabelów. Jej założycielem i dowódcą był Jan Ruta urodzony 17 czerwca 1932 r. w Izabelowie, syn Józefa i Julianny z Więckowskich. Od 1942 r. pracował przymusowo w gospodarstwie niemieckim. Ukończył 7 klas Szkoły Powszechnej w Izabelowie i 2 klasy Szkoły Techniczno-Przemysłowej w Zduńskiej Woli. W chwili ukończenia nauki w Izabelowie postanowił założyć organizację antykomunistyczną, do której zwerbował mieszkańców wsi Lecha Malinowskiego (ur. 1933) i Jerzego Grobelnego (ur. 1930). Od kolegi Leopolda Szewczyka otrzymał w maju 1949 r. pistolet „siódemkę”, a w miejscowych lasach odnalazł granaty zaczepne z zapalnikiem. Ponadto udało mu się skompletować karabin typu „Mauser” i pozyskać rewolwer bębnekowy. Jesienią 1949 r. zwerbował do organizacji Józefa Sobonia (ur. 1932), a następnie Jana Szewczyka (ur. 1932)²¹⁴. Wiosną 1950 r. zaproponował wstąpienie do organizacji Józefowi Naumowiczowi²¹⁵. Jednocześnie pracował zawodowo jako pomocnik ślusarza: od sierpnia 1950 r. w Państwowym Zakładzie Maszyn Jedwabniczych Oddział Montażowy w Łodzi aż do aresztowania. Według relacji Józefa Sobonia członkiem organizacji była również Helena Łukasiewicz (ur. 1932)²¹⁶. Lech



Ryc. 21. Jan Ruta – założyciel i dowódca antykomunistycznej organizacji młodzieżowej w Izabelowie

Źródło: ze zbiorów Jarosława Stulczewskiego

²¹¹ Akcja miała być przygotowana przy pomocy żołnierzy Ruchu Oporu AK i żołnierzy KWP oraz we współpracy z członkami „mikołajczykowskiego” PSL, J. Stulczewski, *Zrzeszenie WiN w Zduńskiej Woli...*, s. 13.

²¹² J. Stulczewski, *Osoby rozpracowane i prześladowane przez aparat bezpieczeństwa za działalność niepodległościową na terenie powiatu zduńskowolskiego w latach 1945-1956 w świetle zasobu Instytutu Pamięci Narodowej*, mps, Toruń 2015, k. 32; tenże, *Zbigniew Adam Piątek ps. „Grabina” (1928-2008) – żołnierz Kedywu i WiN*, NSS 2013, nr 3, s. 33.

²¹³ *Informator o nielegalnych antypaństwowych organizacjach i bandach zbrojnych działających w Polsce Ludowej w latach 1944-1956*, Lublin 1993, s. 183.

²¹⁴ J. Stulczewski, *Osoby rozpracowane i prześladowane przez aparat bezpieczeństwa...*, k. 47-52.

²¹⁵ IPN Ld 047/72, k. 10-11.

²¹⁶ Potwierdził to syn Heleny Klinger – Marek (24 VI 2015), relacja Józefa Sobonia z 23 i 24 IV 2013 r. (w posiadaniu autora); IPN Ld 6/1316, k. 19-29.



Ryc. 22. Lech Malinowski – z-ca dowódcy
antykomunistycznej organizacji
młodzieżowej w Izabelowie

Źródło: ze zbiorów Marii Malinowskiej

Malinowski w organizacji pełnił funkcję zastępcą dowódcy oraz magazyniera broni (przechowywał pistolety, karabin systemu „Mauser” i granaty)²¹⁷. Z kolei Józef Sobon, mieszkający u swojego wujka Józefa Szymczaka w Stęszycach (ob. ul. Tymienicka w Zduńskiej Woli), w szopie znalazł rewolwer bębenkowy, który przekazał na rzecz organizacji²¹⁸.

W ramach działalności odbywały się konspiracyjne spotkania u członków organizacji oraz wyjazdy do Łodzi do pracownika elektrowni Antoniego Kulczyckiego, wujka Grobelnego, w celu kontaktu z inną organizacją²¹⁹. Likwidacji KGM dokonał Wydział IV WUBP z Łodzi 24 października 1950 r. Tego dnia aresztowano J. Rutę, L. Malinowskiego, J. Grobelnego, J. Sobonia i H. Łukasiewicza. Wszystkich przywieziono do placówki UBP w Zduńskiej Woli, skąd zostali zabrani do WUBP w Łodzi. Następnie do czasu rozprawy przebywali w areszcie PUBP w Sieradzu²²⁰. Z kolei J. Szewczyka funkcjonariusze PUBP z Sieradzu aresztowali dopiero 28 stycznia 1951 r. Nie ujęty został jedynie

J. Naumowicz, a postanowieniem łódzkiej Wojskowej Prokuratury Rejonowej z dnia 27 grudnia 1950 r. została zwolniona H. Łukasiewicz²²¹.

W celu rozpracowania organizacji Wydział IV WUBP prowadził sprawę operacyjną o krypt. „Wywrotowcy”. W wyniku likwidacji organizacji skonfiskowano następującą broń: pistolet bębenkowy, pistolet „Česká zbrojovka”, karabin „Mauser”, granat zaczepny z zapalnikiem, 20 sztuk amunicji do karabinu²²². Informację o istnieniu organizacji przekazał 1 września 1950 r. informator ps. „Albert” (jeden z członków organizacji) Sekcji VIII WUBP w Łodzi. 10 września przystąpiono do rozpracowania organizacji i ustaleniu bliższych danych o członkach.

Członkowie KGM zostali skazani 13 marca 1951 r. wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi na sesji wyjazdowej w Sieradzu pod przewodnictwem por. Jana Lacha

²¹⁷ IPN Ld 084/2, k. 5-7, 11-20; IPN Ld 084/3, k. 33-41.

²¹⁸ IPN Ld 6/1316, k. 46-53; relacja Józefa Sobonia...

²¹⁹ IPN Ld 084/2, k. 20; IPN Ld pf 12/1442 t. 1, k. 9-12.

²²⁰ Relacja Józefa Sobonia...

²²¹ IPN Ld pf 12/1442 t. 2, k. 135-146.

²²² IPN Ld 030/142, k. 1-11.

z art. 86 § 2 kkWP i art. 4 i 1 Dekretu z 13 czerwca 1946 r. na kary więzienia. Dowódca J. Ruta 13 lat pozbawienia wolności (postanowieniem Najwyższego Sądu Wojskowego karę złagodzono do 7 lat)²²³. Jego zastępca J. Grobelny został skazany na 11 lat więzienia (wyrok w wyniku rewizji zmniejszono do 7 lat). L. Malinowski i J. Soboń otrzymali po 10 lat więzienia (w wyniku rewizji procesu karę zmniejszono im do 5 lat i 6 lat)²²⁴. Ostatni z oskarżonych J. Szewczyk został skazany z art. 18 § 1 i 4 § 1 Dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. na karę 3 lat więzienia, złagodzoną do 1 roku²²⁵.

Za pomoc i współdziałanie z KWP wielu mieszkańców powiatu sieradzkiego było aresztowanych przez UB i skazanych na kilka lat pozbawienia wolności, jak mieszkańiec wsi Czechy Władysław Dobrzyński, z zawodu tkacz. Aresztowany został 26 lipca 1949 r. przez funkcjonariuszy UB. Sądzony był 13 stycznia 1950 r. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi. W drodze śledztwa ustalono, że na terenie swojej posesji we wsi Czechy przechowywał 3 pistolety systemu „Parabellum”, 2 granaty i 54 sztuk amunicji. Ukrywał i udzielał schronienia Edwardowi Marcinkowskiemu, ps. „MP-ik”, „Kłos”, żołnierzowi oddziału KWP krypt. „Bałtyk” pod dowództwem por. Kazimierza Skalskiego „Zapory”. Pomagał mu także w planowaniu ucieczki za granicę oraz zarzucano mu ponadto zaangażowanie się w umożliwienie nielegalnego opuszczenia kraju przez Franciszka Wawrzyniaka²²⁶. Razem z nim na ławie oskarżonych zasiedli inni pomocnicy KWP: kupiec Antoni Ogiński ze Stawiszczów, kolejarz Franciszek Klimczak ze Zduńskiej Woli i rolnik Stanisław Józwiak z Izabelowa.

Za przechowywanie nielegalnie broni, Stanisław Dobrzyński usłyszał zarzuty z artykułu 4 § 1 Dekretu z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa, a za udzielenie schronienia i pomoc w nielegalnym przekroczeniu granicy sądony był z artykułu 148 § 1 kodeksu karnego. 17 stycznia 1950 r. skazany został na 12 lat pozbawienia wolności z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przez 4 lata²²⁷. Wyrok odbywał w sieradzkim Zakładzie Karnym.

²²³ Ruta odbywał wyrok w Jaworznie i Cieszynie. 28 IX 1953 r. otrzymał przerwę w odbywaniu kary w związku z zapadnięciem na gruźlicę płuc. Leczył się w sanatorium w Dzierżążnie, ostatecznie został warunkowo zwolniony z więzienia (7 XII 1954). Powrócił do Izabelowa, gdzie prowadził warsztat naprawczy aparatów radiowych i rowerów. Od 3 VIII 1956 r. pracował w Miejskim Przedsiębiorstwie Robót Budowlanych w Zduńskiej Woli na stanowisku elektryka. SB w latach 1956-1958 prowadziła przeciwko niemu sprawę ewidencyjno-obszerną krypt. „Pszczółka”. Zmarł, chory na gruźlicę płuc 26 VI 1961 r. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Korczewie. Zob. IPN Ld 084/2, k. 29-59; IPN Ld 6/1316, k. 42-45.

²²⁴ Lech Malinowski zmarł 19 IX 1971 r., pochowany na cmentarzu parafialnym w Korczewie. Józef Soboń zmarł 29 I 2015 r., spoczywa na cmentarzu miejskim w Zduńskiej Woli.

²²⁵ Jan Szewczyk na emeryturze w 1986 r. wyjechał na stałe do Iserlohn w zachodniej części Niemiec. 27 XI 2007 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu stwierdził nieważność wyroku łódzkiego WSR. Zmarł 4 XII 2014 r. w Iserlohn, gdzie został pochowany. Zob. IPN Ka 045/337, k. 1, 9; relacja Heleny Dworczak (siostry) z 23 VI 2015 r. (w posiadaniu autora).

²²⁶ Franciszek Wawrzyniak po ucieczce z kraju mieszkał na terenie Kanady (Toronto).

²²⁷ Odpis wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi z 17 I 1950 r. (kopia w posiadaniu autora).

3. Sytuacja gospodarczo-społeczna

3.1. Rolnictwo

W wyniku działań wojennych w latach 1939-1945, jak też masowych wysiedleń i deportacji ludności polskiej oraz rabunkowej gospodarki niemieckiej, rolnictwo na interesującym nas terenie uległo poważnej dewastacji. Na początku roku wiele koni zarekwirowali żołnierze Armii Czerwonej, więc brakowało nawet siły pociągowej do pracy w polu²²⁸. Tragedię w gospodarce rolnej pogłębiał brak podstawowych produktów rolnych, jak zboża pod zasiew czy ziemniaków sadzeniaków.

Od wiosny 1945 r. na omawianym obszarze przeprowadzana została reforma rolna. Parcelacją objęto majątki ziemskie o powierzchni powyżej 50 ha użytków rolnych. W gminie Wojsławice były to 3 posiadłości: Męcka Wola, Tymienice i Wojsławice, należące dotychczas do rodziny Siemiątkowskich. W gminie Zduńska Wola na cele reformy przejęto: Karsznice²²⁹ i Krobanówek²³⁰. W dużej części stały się one fundamentem do utworzenia znacjonalizowanych Państwowych Gospodarstw Rolnych (od roku 1949 pod nazwą Państwowe Nieruchomości Ziemskie, następnie PGR). Pewien areał ziemi z parcelacji przekazano Gminnym Spółdzielniom „Samopomocy Chłopskiej” (tzw. resztówki). Było tak w przypadku Tymienic i Karsznic.

Rolnictwo było jednym z podstawowych zajęć mieszkańców gminy Zduńska Wola i Wojsławice zarówno przed, jak i po wojnie. Pierwsza z gmin, według przeprowadzonej latem 1945 r. rewizji, zajmowała obszar 5217 ha, w tym grunty orne przeważnie III klasy stanowiły 4984 ha. Przeważały gospodarstwa małorolne. Zaledwie 10% gospodarstw liczyło powyżej 10 ha. Na terenie gminy było 420 koni w różnym wieku, 1312 bydła i jałowizny oraz 229 sztuk nierogacizny. Na zachód wyjechały 42 rodziny²³¹.

Gmina Wojsławice zajmująca obszar 7810 ha, w przeważającej większości występowały tu gospodarstwa małorolne. Dochód z nich nie był wystarczający dla gospodarzy, nawet do wyżywienia własnej rodziny, wobec czego ludność musiała zajmować się zajęciami dodatkowymi, jak praca w fabrykach chałupnictwo²³².

Gmina Zduńska Wola w okresie powojennym miała już charakter gminy podmiejskiej, na której to 60% gospodarstw było o cechach rolniczych, a pozostałe 40% zaliczano do gospodarstw drobnych. Powierzchnia gminy w 1954 r. uległa niewielkiemu powiększeniu do 5650 ha, z czego 4285 ha stanowiły grunty orne, 222 ha łąki, 269 ha pastwiska, 93 ha sady, 10 ha lasy, 722 ha inne grunty i nieużytki. Dominowały gospodarstwa karło-

²²⁸ APŁOS, AGZW, sygn. 34, b.p.

²²⁹ Majątkiem ziemskim w Karsznicach, liczącym 267 ha, obdzielono w większości rodziny z byłej służby folwarcznej, tamże, sygn. 31, b.p.

²³⁰ W 1953 r. PGR w Karsznicach posiadało na swoim stanie dwie grabiarki i jedną snopowiązałkę. W Krobanówku był traktor z przyczepą, snopowiązałka i trzy grabiarki, tamże, sygn. 9, b.p.

²³¹ Tamże, sygn. 34, b.p.

²³² Tamże, AGWK, sygn. 926, b.p.

wate do 2 ha – 1094, pozostałe liczyły: 577 – od 2 do 5 ha, 189 – od 5 do 10 ha, 18 – od 10 do 20 ha, 2 – ponad 20 ha²³³.

Jak można wywnioskować, struktura posiadania ziemi była niekorzystna, gdyż jak wspomniano przeważały gospodarstwa rozdrobnione. Sytuacji nie zmieniła reforma rolna, przyjęta z pewną nadzieją przez społeczeństwo. Niewielkie działki otrzymali bezrolni i służba folwarczna. Celowo nie powiększono samodzielnych gospodarstw rolnych mogących stanowić podstawę do przeobrażeń w kierunku nowoczesnego rolnictwa. Ówczesna polityka rolna państwa szła w kierunku kolektywizacji. Władze komunistyczne robiły wszystko, by zniszczyć indywidualnych producentów i tworzyły spółdzielnie produkcyjne, wzorowane na sowieckich kołchozach. Na złą sytuację materialną rolników miały poważny wpływ obciążenia nakładane przez władze komunistyczne w postaci tzw. obowiązkowych dostaw. Starostwo powiatowe określało wysokość tych dostaw w skali gminy, natomiast powołana przez GRN Gminna Komisja Dostaw dokonywała rozdziału wyznaczonych kwot między poszczególne gromady proporcjonalnie do ilości hektarów. Dla przykładu, wszystkie gospodarstwa rolne powyżej 2 ha były zobowiązane dostarczać zboże dla państwa. Poprawę warunków gospodarowania starano się uzyskać m.in. poprzez drenowanie. Władze czyniły starania, by wszelkimi możliwymi sposobami zwiększyć produkcję rolną.

Obowiązkowe dostawy były dużym obciążeniem dla polskich wsi, gdyż w pierwszych latach po zakończeniu okupacji borykano się z problemami odbudowy gospodar-



Ryc. 23. Punkt przyjęcia zboża, gromada Czechy (lata 50. XX w.)

Źródło: ze zbiorów Walerii i Józefa Dobrzyńskich

²³³ Tamże, AGZW, sygn. 10, b.p.

ki. Brakowało środków produkcji, a wiele hektarów użytków rolnych leżało odłogiem. Ze względów politycznych, z początkiem czerwca 1946 r. (miesiąc przed terminem referendum ludowego), wycofano się z obowiązkowych dostaw. Po kilku latach jednakże powrócono do wspomnianych świadczeń, jednak w postaci naturaliów, które były ukrytą formą obowiązkowych dostaw.

Głównym źródłem utrzymania ludności było rolnictwo. W pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej panowała ogromna bieda. W Zduńskiej Woli i jej okolicy w sierpniu 1945 r. było ok. 5 tys. bezrobotnych, głównie z powodu braku surowców i dewastacji parku maszynowego w miejscowych zakładach i fabrykach²³⁴. W dodatku na terenie gminy było wiele kompletnie zdewastowanych gospodarstw poniemieckich, co było następstwem nieprzemyślanej polityki w dysponowaniu nimi²³⁵.

W latach 1950-1955 władze administracyjno-polityczne gminy i powiatu, wspierane przez ograny bezpieczeństwa, prowadziły intensywne działania zmierzające do zakładania po wsiach rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Efekty tej polityki na omawianym terenie były znikome. Chłopi byli zdecydowanymi przeciwnikami tego typu gospodarowania na wzór sowiecki. Obwiano się tworzenia „kołchozów”. Decyzja o rozpoczęciu budowy spółdzielni produkcyjnych w Polsce zapadła w połowie 1948 r. Przez kilka lat nie osiągnano jednakże sukcesów w tworzeniu spółdzielni produkcyjnych. Oporu polskich rolników przeciw kolektywizacji nie udało się działaczom PPR wspólnie z członkami SL przełamać. Do końca 1949 r. nie powstała w powiecie sieradzkim żadna spółdzielnia produkcyjna, a na terenie całego województwa łódzkiego powstało do tego czasu zaledwie 9 gospodarstw zespołowych²³⁶.

Ponowne „ożywienie” procesu kolektywizacji nastąpiło dopiero w 1950 r. i stanowiło tendencję ogólnopolską. W marcu 1950 r. powstały pierwsze 2 spółdzielnie w powiecie sieradzkim, obie zawiązano na terenie gminy Wojsławice, w Izabelowie i Wojsławicach²³⁷. W gminie Zduńska Wola pierwsze gospodarstwo zespołowe jako Rolniczy Zespół Spółdzielczy (RZS) utworzono w Opiesinie. Wpisane zostało ono do rejestru spółdzielni pod numerem 114 na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 11 września 1950 r.²³⁸

W samym Izabelowie już od połowy 1949 r. istniał komitet założycielski spółdzielni. Zresztą miejscowość kwalifikowała się według władz lokalnych jako wieś typowa do uspołdzielczenia. Dzięki temu przy powstałym gospodarstwie zespołowym założono świetlicę prowadzącą kurs likwidacji analfabetyzmu. W Izabelowie dodatkowo powołano do istnienia w sierpniu 1950 r. Państwowy Ośrodek Maszynowy (POM). Został on jednak w roku kolejnym przeniesiony do Zapola koło Sieradza, gdyż nie spełniał warunków, którymi kierowano się przy uruchamianiu POM-ów, tj. centralne położenie w sto-

²³⁴ „Głos Robotniczy” z 9 VIII 1945, nr 51, s. 3.

²³⁵ APŁOS, AGZW, sygn. 2, k. 90, 110-111.

²³⁶ L. Próchnik, *Kolektywizacja rolnictwa w regionie łódzkim*, Łódź 2003, s. 65.

²³⁷ Tamże, s. 75.

²³⁸ APŁOS, Towarzystwo Ziemskie „Opiesin”. Spółdzielnia Produkcyjna w Opiesinie, sygn. 15, b.p.

sunku do istniejących i planowanych spółdzielni produkcyjnych oraz odpowiedni areał ziemi²³⁹. Z kolei Spółdzielnia Produkcyjna w Wojsławicach mogła poprawnie funkcjonować, dzięki wysiłkowi jej przewodniczącego Antoniego Burcana (dyrektora Państwowego Technikum Rolniczego w Wojsławicach) oraz księgowego Kazimierza Daniela²⁴⁰.

Pierwsze spółdzielnie produkcyjne, charakteryzowały się słabymi wynikami ekonomicznymi oraz borykały się z sporymi problemami wewnętrznymi, nie zachęcając rolników indywidualnych do zmiany sposobu gospodarowania, a przecież zasadniczym argumentem przemawiającym na rzecz kolektywizacji miała być wysoka rentowność spółdzielni oraz znaczna poprawa warunków materialnych ich członków. Celem ich umocnienia, wsparcia przez władze administracyjno-partyjne oraz pogłębienia „sojuszu robotniczo-chłopskiego” z wielu łódzkich zakładów pracy wysyłano w teren tzw. ekipy ruchu łączności miasta ze wsią. Większość członków brygad robotniczych charakteryzowała się zupełnym brakiem przygotowania do wypełniania powierzonych im zadań, a niekiedy odnosili się oni do ludności wiejskiej z lekceważeniem. W Izabelowie doszło nawet do sytuacji, gdy jeden z członków ekipy z Łodzi krzyknął do chłopów na pożegnanie „do widzenia chamy”²⁴¹.

W pierwszym tygodniu lutego 1953 r. w gospodarstwach zespołowych odbywano zebrania mające wyłonić delegatów na Powiatowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej w Sieradzu. Przed tym miały miejsce „narady społeczne” w państwowych ośrodkach maszynowych na terenie całego województwa łódzkiego. Ośmiu najlepszym spółdzielniom w województwie przyznano sztandary przechodnie wraz z nagrodą pieniężną. Najlepszym gospodarstwem zespołowym w powiecie sieradzkim została spółdzielnia w Wojsławicach²⁴².

Warto wspomnieć, że w trwającym w dniach 21-22 lutego 1953 r. I Krajowym Zjeździe Spółdzielczości Produkcyjnej w Warszawie brał udział Jan Placek, przewodniczący spółdzielni w Wojsławicach, który wszedł w skład 2 komisji: do zagadnień Rady Spółdzielczej i do zagadnień Statutowych. Zjazd miał wnieść pewne zmiany do obowiązującego modelu funkcjonowania gospodarki zespołowej, a obok wielu postanowień, dokonano zmian w zapisach statutowych spółdzielni²⁴³.

Ostatecznie na opisywanym terenie powstało kilka spółdzielni, które nie zmieniły w niczym struktury rolnej. Zorganizowane spółdzielnie były rejestrowane w przeważającej większości jako RZS (typu III). W gminie Wojsławice oprócz dwóch wspomnianych spółdzielni powołano do życia jeszcze RZS w Męckiej Woli i Zrzeszenie Uprawy Ziemi (ZUZ) w Pratkowie²⁴⁴ i Tymienicach. W gminie Zduńska Wola obok spółdzielni

²³⁹ L. Próchnik, *Kolektywizacja rolnictwa...*, s. 59, 75, 87, 92-93.

²⁴⁰ APŁOS, AGWK, sygn. 940, b.p.

²⁴¹ L. Próchnik, *Kolektywizacja rolnictwa...*, s. 99.

²⁴² Tamże, s. 130.

²⁴³ Tamże, s. 131.

²⁴⁴ ZUZ w Pratkowie z czasem zmienił nazwę na RZS. Podczas Walnego Zebrania Członków RZS w Pratkowie, 6 IV 1955 r. zebrani zdecydowali, że spółdzielnia będzie nosić nazwę 1-go Maja, a przewodniczącym wybrano znanego w okolicy działacza ruchu ludowego Jan Plewińskiego. Po roku 1957 majątek RZS w Prat-

w Opiesinie powstały RZS: 17 marca 1952 r. – w Ochraniewie pod nazwą „Lepsze Jutro” (przewodniczący – Kazimierz Łajdecki), 16 lipca 1954 r. – w Gajownikach im. 22-go Lipca (przewodniczący – Kazimierz Wyrwas)²⁴⁵. Ostatnia ze wspomnianych spółdzielni została zorganizowana przez 12 osób i gospodarowała na obszarze 62,74 ha²⁴⁶.

W 1953 r. w gminie Wojsławice i Zduńska Wola nie było POM-u²⁴⁷. Miejscowe spółdzielnie produkcyjne posiadały umowy zawarte z POM w Zapolu, która gwarantowała niesienie pomocy technicznej, agronomicznej i politycznej powstającym spółdzielniom²⁴⁸. Gminny Ośrodek Maszynowy (GOM) istniał w Wojsławicach. Powstał na bazie dotychczasowego ośrodka maszynowego. Od samego początku miejscowi rolnicy wyrażali powątpiewania w sprawie funkcjonowania ośrodka maszynowego, uzależniając od tego decyzję o utworzeniu Komitetu Założycielskiego Spółdzielni Produkcyjnej²⁴⁹. Jego praca, podobnie jak innych GOM w kraju ograniczała się jedynie do wypożyczania maszyn.

Według władz partyjnych, Spółdzielnia Produkcyjna w Izabelowie w 1955 r., czyli na dwa lata przed swoją likwidacją, funkcjonowała stosunkowo dobrze, w przeciwieństwie do RZS w Ochraniewie, która nie posiadała żadnych maszyn rolniczych, a także w której doszło do „poważnego załamania dyscypliny”²⁵⁰.

Powstanie wspomnianych spółdzielni było skutkiem zabiegów władz lokalnych, chcących wykazać się przed zwierzchnikami efektami w zakresie kolektywizacji rolnictwa. Obiecywano chłopom pomoc finansową i w dostawach deficytowych wówczas materiałów budowlanych. Jednak wiele założonych spółdzielni istniało tylko „na papierze” do momentu zakończenia w Polsce okresu stalinowskiego. Masowe tworzenie spółdzielni produkcyjnych w spowodowane było przekonaniem, że ich rozwój stanie się zasadniczą drogą do budowy socjalizmu na wsi. Okazało się jednak, że ze względu na daleko idące rozdrobnienie gruntów i bardzo silne przywiązanie polskiego chłopą do własnego skrawka ziemi, był to ruch sztuczny. Następstwem tego była gwałtowna likwidacja wielu spółdzielni produkcyjnych w latach 1956-1957, skutkiem czego z kilkunastu tysięcy spółdzielni, w 1964 r. istniało w Polsce zaledwie 1291.

Okres załamania kolektywizacji przetrzymały spółdzielnie produkcyjne w Opiesinie i Wojsławicach i funkcjonowały aż do zmian polityczno-gospodarczych w roku 1989²⁵¹. Zwłaszcza pierwsza z wymienionych dobrze prosperowała. Jej założycielami w 1950 r. byli: Weronika Banaś, Wojciech Banaś, Aleksander Chmielewski, Józef Gulgulski, Anna Golczyk, Stanisław Golczyk, Ignacy Karsznia, Bolesław Łęczycki, Kazi-

kowie przejęło powstałe Kółko Rolnicze. Zob. APŁOS, Spółdzielnie produkcyjne z powiatu sieradzkiego – zbiór szczątków zespołów, sygn. 36, b.p.; J. Plewiński, *Na podglebiu tradycji*, [w:] *Koło ZSL w działaniu*, oprac. T. Żochowski, Warszawa 1968, s. 11.

²⁴⁵ APŁOS, Spółdzielnie produkcyjne z powiatu sieradzkiego..., sygn. 4, k. 16-17; sygn. 35, k. 15-18.

²⁴⁶ Tamże, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Janiszewicach, sygn. 11, b.p.

²⁴⁷ Tamże, AGZW, sygn. 9, b.p.

²⁴⁸ Tamże, sygn. 10, b.p.

²⁴⁹ L. Próchnik, *Kolektywizacja rolnictwa...*, s. 49-50.

²⁵⁰ APŁOS, AGZW, sygn. 9, b.p.; Spółdzielnie produkcyjne z powiatu sieradzkiego..., sygn. 23, b.p.

²⁵¹ *Rolnicze spółdzielnie produkcyjne w Polsce Ludowej*, red. E. Mazurkiewicz, Warszawa 1988, s. 136.

mierz Sietrzyć, Antoni Szadkowski, Antoni Trzaskowski, Bolesław Zwoliński. Ludzie ci, a zwłaszcza Łęczycki²⁵² będący inicjatorem założenia gospodarstwa zespolonego w Opiesinie i pierwszym przewodniczącym Zarządu, mimo wielu niesprzyjających okoliczności i trudności, dostrzegali we wspólnym prowadzeniu gospodarstwa korzyści, m.in. podniesienia wydajności pracy, swoich dochodów z rolnictwa i hodowli oraz wzbogacenie życia kulturalnego w swojej miejscowości. Realizację tych zamierzeń i celów rozpoczęto przy pomocy skromnego potencjału produkcyjnego, gdyż RZS dysponował zaledwie 36 ha gruntów wkładowych, drewnianym dwuizbowym barakiem oraz 5 pługami konnymi, 2 kultywatorami i radłami, 4 konnymi wozami oraz opielaczem, sieczkarnią i wałem konnym²⁵³.

RZS w Opiesinie zajmujący się wówczas produkcją upraw polowych, warzywnictwa w gruncie, hodowlą trzody chlewnej i bydła mlecznego, zaledwie po roku i trzech miesiącach swojego istnienia, gospodarował już na 192 ha, z czego 123 ha stanowiły grunty uzyskane z PFZ. Powiększył się znacznie park maszynowy, a do spółdzielni należały 24 osoby. Wybudowano szklarnię o powierzchni 400 m² i 2 hale. W 1953 r. RZS nabył pierwszy ciągnik, a w rok później samochód ciężarowy marki ZIS. Od 1962 r. posiadał własny kombajn marki „Vistula”²⁵⁴.

RZS w Opiesinie w latach 1957-1960 znacznie powiększył areał posiadanych gruntów. Przejął majątek podupadłej spółdzielni w Męckiej Woli (128 ha ziemi, zabudowania gospodarcze, park maszynowy i inwentarz żywy), a w 1958 r. w jego skład zostało dołączone gospodarstwo PFZ w Helenowie o powierzchni 45 ha wraz z budynkami (z gromady Rzechta). Ustawa z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach, dała gospodarstwom zespołowym większą niż dotychczas swobodę w wyborze kierunków działania gospodarczej, zapoczątkowując wprowadzanie bardziej rentownych działów produkcji. W 1962 r. dokonano zmiany nazwy spółdzielni w Opiesinie na Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną (RSP) oraz uchwalono nowy statut. W tym samym roku rozpoczęto produkcję kurcząt brojlerów, która ukierunkowała spółdzielnię na produkcję drobiarską (kur niosek), która z czasem stała się dominującą dziedziną działalności opiesińskiej RSP. W 1964 r. pobudowano nowy budynek mieszczący siedzibę spółdzielni. W 1970 r. utworzono zakład wylęgu drobiu, a pięć lat później uruchomiono zakład remontowo-budowlany, wykonujący wszelkie prace wykończeniowe na potrzeby spółdzielni. Zakład w ramach świadczeń usług budowlanych dokonał modernizacji Banku Spółdzielczego w Zduńskiej Woli oraz budowy Banku Spółdzielczego w Łasku i Szkoły Podstawowej w Annopolu²⁵⁵.

²⁵² Bolesław Łęczycki (1900-1971), ur. w Łęczycy, pow. siedlecki. Z zawodu ogrodnik i rolnik, prezes Powiatowego Komitetu ZSL w Sieradzu, poseł na Sejm PRL III i IV kadencji (1961-1969). Odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Orderem Sztandaru Pracy II klasy. Pochowany na starym cmentarzu w Zduńskiej Woli.

²⁵³ APŁOS, Towarzystwo Ziemskie „Opiesin”. Spółdzielnia Produkcyjna w Opiesinie, sygn. 58, k. 1-2.

²⁵⁴ Tamże, k. 3-4.

²⁵⁵ Tamże, k. 4-6.

RSP w Opiesinie w marcu 1973 r. poszerzyła teren swojej działalności o miasto Zduńska Wola, gdzie prowadziła sklep warzywno-owocowy przy ul. Łaskiej 27 oraz wieś, w których posiadała ziemię tj. Helenów, Męcką Wolę i Tymienice. W 1982 r. do spółdzielni należało 148 członków. Gospodarowano na 393 ha gruntów oraz prowadzono sklep i zakład remontowo-budowlany (zatrudniający 11 osób)²⁵⁶. Od 17 listopada 1983 r. przy RSP istniało Koło ZMW prowadzone przez Ewę Barden. Liczyło 23 członków. Posiadało własne pomieszczenie (pokój), które otrzymało od spółdzielni²⁵⁷. W latach osiemdziesiątych spółdzielnia na 26 ha gruntów założyła plantację porzeczek w kontrakcji z Sieradzkimi Zakładami Przemysłu Owocowo-Warzywnego oraz zmodyfikowała działalność ogrodniczą, dzięki czemu produkowano warzywa i kwiaty (cięte i doniczkowe)²⁵⁸. 19 października 1985 r. RSP w Opiesinie świętowała 35-lecie istnienia. Podczas uroczystości grupa spółdzielców został uhonorowana odznaczeniami²⁵⁹.

Kolejnymi przewodniczącymi/prezesami Spółdzielni Produkcyjnej w Opiesinie byli: Bolesław Łęczycki (1950-1954), Bolesław Zwoliński (1954-1955), Ignacy Karsznia (1955-1957), Bolesław Łęczycki (1957-1967), Bronisław Jankowski (1967-1969), Władysław Matusiak (1969-1971), Bronisław Jankowski (1971-1979), Wojciech Płocienniczak (1979-1991). 16 marca 1991 r. członkowie RSP w Opiesinie podjęli decyzję o zmianie dotychczasowej nazwy spółdzielni na Towarzystwo Ziemskie Opiesin. Spółdzielnia Produkcyjna²⁶⁰.

Z początkiem lat pięćdziesiątych rolnicy objęci zostali dostawami obowiązkowych produktów rolnych, czyli przymusem sprzedaży państwu produktów rolnych po cenach urzędowych (znacznie odbiegających od cen rynkowych) w ilościach ogólnie ustalonych przez władze powiatowe. Były one ściągane z całą surowością. Osoby, które nie mogły się z nich wywiązać były traktowane jako „wrogowie ludu”, a władze u zarodków problemów w realizacji obowiązkowych dostaw doszukiwali się działań „kułaków”. Nie trudno się domyśleć, że dostawy obowiązkowe były ogromnym i szczególnie obciążeniem dla wsi.

Dopiero na fali tzw. odwilży nastąpiły korzystniejsze zmiany dla polityki rolnej. W 1957 r. utworzono Fundusz Rozwoju Rolnictwa (FRR), który był przeznaczony na mechanizację rolnictwa, a szczególnie na wspieranie kółek rolniczych, zakup traktorów i maszyn rolniczych. Dysponentem tego właśnie sprzętu były działające zakładane w każdej wiosce kółka rolnicze. Część środków w ramach funduszu przeznaczano na meliorację gruntów i rozbudowę zakładów przetwórstwa rolniczego, zwiększenie produkcji materiałów budowlanych i innych. Od roku 1958 funkcjonował fundusz gromadzki przeznaczony na zaspokojenie potrzeb miejscowości, a zwłaszcza na lokalne inwestycje

²⁵⁶ Tamże, sygn. 50, b.p.

²⁵⁷ Tamże, sygn. 90, b.p.

²⁵⁸ Tamże, sygn. 58, k. 7-8; „Życie Zduńskiej Woli” z 1 XI 1985, s. 8.

²⁵⁹ Medal 40-lecia PRL otrzymali: Janusz Olejnik, Kunegunda Bobrowska, Stanisław Marchewka, Ryszard Żebrowski i Bronisław Jankowski, „Życie Zduńskiej Woli” z 25 X 1985, s. 4.

²⁶⁰ APŁOS, Towarzystwo Ziemskie „Opiesin”. Spółdzielnia Produkcyjna w Opiesinie, sygn. 2, b.p.

służące rozwojowi gospodarczemu i kulturalnemu wsi. Rozpoczęto proces elektryfikacji, telefonizacji i radiofonizacji terenów wiejskich.

Pierwsze kółka rolnicze na opisywanym terenie powstały w 1957 r. i były rejestrowane jako stowarzyszenia. Jako pierwsze – jeszcze w roku 1957 – zarejestrowano kółka rolnicze we wsi Janiszewice, Karsznice i Zborowskie²⁶¹. Jednak niektóre z nich mogły istnieć wcześniej, zanim wpisane zostały do rejestru powiatowego. Nadrzędną wobec nich strukturą był Powiatowy Związek Kółek i Organizacji Rolniczych w Sieradzu, a po reaktywowaniu gminy Zduńska Wola – Gminny Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych (GZRKiOR) w Zduńskiej Woli, którego przewodniczącym była Krystyna Błaszczuk, później Krzysztof Kolad. 3 czerwca 1986 r. miał miejsce zjazd delegatów zduńskowolskiego GZRKiOR²⁶².

Działalność kółek rolniczych wynikała z zadań planów gospodarczych obejmujących takie czynności jak lepsze wykorzystanie rezerw nawozów organicznych, zapasów torfu nawozowego, rozszerzania bazy paszowej i prawidłowej realizacji planów nasennych. W związku z tym, że ówczesne przydziały nawozów mineralnych były niewielkie w stosunku do potrzeb rolniczych, miejscowi gospodarze wstępowali do kółka rolniczego upatrując w nim istotne dla siebie korzyści. Rozpoczęto przykładac większą uwagę do wapniowania pól, łąk, pastwisk, przez co rolnicy pobierali nieodpłatnie wapno z GS ze Zduńskiej Woli. Byli również dobrze zaopatrzeni przez miejscowy GS i gospodarstwa reprodukcyjne w kwalifikowane ziarno siewne. Podobnie było z ziemniakami i innymi kulturami rolnymi, zakupem środków owadobójczych i innych.

Znaczne zmiany w polityce rolnej możemy zauważyć w latach siedemdziesiątych, w tzw. dekadzie Edwarda Gierka. Z dniem 1 stycznia 1972 r. zniesiono obowiązkowe dostawy. Ważne znaczenia dla środowiska wiejskiego miało objęcie rolników powszechnym ubezpieczeniem zdrowotnym. Podjęto także inne korzystne dla rolników indywidualnych działania. Mogli oni korzystać z różnych form dofinansowania produkcji rolnej, m.in. poprzez kredyty nisko oprocentowane. Wprowadzono emerytury dla rolników bez obowiązku zdawania gospodarstw (gdy był następca). Ta nowa polityka, szczególnie w pierwszym okresie po roku 1970, była dobrze przyjmowana na wsi.

Wspomniane czynniki, nie oznaczały umacniania przez rząd sektora uspołecznionego na polskiej wsi. 19 grudnia 1974 r. przedstawiciele 19 kółek rolniczych z gminy Zduńska Wola podjęli decyzję o założeniu Spółdzielni Kółek Rolniczych (SKR) z siedzibą w Zduńskiej Woli. Tego dnia wybrano Zarząd w skład którego weszli: prezes – Józef Wszołek (Opiesin), wiceprezes ds. technicznych – Kazimierz Kurowski (Zduńska Wola), wiceprezes ds. ekonomicznych – Stefan Małoszczyk (Zduńska Wola), członkowie – Zofia Banasiak (Korczew) i Kazimierz Pietras (Zamłynie). Przewodniczącym Prezydium Rady SKR został Antoni Wawrzyniak (Czechy). Ustalono, że terenem działalności SKR będzie gmina Zduńska Wola, a przedmiotem świadcze-

²⁶¹ Tamże, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Sieradzu, sygn. 778, 782, b.p.

²⁶² „Życie Zduńskiej Woli” z 13 VI 1986, nr 24, s. 2.

nie usług i podejmowanie drobnej produkcji, organizowanie i prowadzenie produkcji rolnej na gruntach PFZ, wspólnot gromadzkich i innych²⁶³.

Formalnie SKR w Zduńskiej Woli rozpoczęła działalność z dniem 1 stycznia 1975 r. Na 22 istniejące w gminie kółka rolnicze, 19 z nich tj. Annopole Nowe, Annopole Stare, Czechy, Gajewniki, Izabelów, Janiszewice, Karsznice, Korczew, Michałów, Ochraniew, Ostrówek, Piaski, Poręby, Pratków, Tymienice, Wojsławice, Zamłynie, Zborowskie, Zduńska Wola, które przystąpiły do spółdzielni, przekazały wkład i udziały w postaci traktorów, przyczep, maszyn i urządzeń rolniczych, zaplecza technicznego budynków i funduszy na ogólną wartość 17 623 tys. zł. Była jednym z czterdziestu w województwie sieradzkim²⁶⁴.

SKR prowadziła działalność z zakresu chemizacji, mechanizacji remontu maszyn i urządzeń rolniczych, usług i produkcji materiałów budowlanych, usług transportowych, produkcji rolniczej oraz zwierzęcej. Ponadto spółdzielnia świadczyła usługi w zakresie transportu na rzecz rolnictwa oraz gospodarkę rolną i hodowlę trzody (w pomieszczeniach przystosowanych do chowu świń Tuczarni Trzody Chlewnej w Zamłyniu)²⁶⁵. Posiadała 4 filie w Gajewnikach, Ochraniewie, Pratkowie i Zduńskiej Woli. Gospodarowała na 38,5 ha (grunty orne 33,5 ha, łąki i pastwiska 5 ha). Siedziba SKR mieściła się w Zduńskiej Woli przy ul. Dąbrowskiego 42²⁶⁶.

W kwietniu 1975 r. SKR dysponowała 60 ciągnikami, 18 kosiarkami (w tym 3 kosiarkami rotacyjnymi), 13 wiązałkami ciągnikowymi, silosokombajnem i kombajnem „Vistula”²⁶⁷. SKR prowadziła betoniarnię, stolarnię i Ośrodek Usługowo-Rolny w Gajewnikach²⁶⁸. Na samym początku spółdzielnia dysponowała skromnym majątkiem. Dodatkowo zła organizacja pracy, niska dyscyplina załogi, częste zmiany kadrowe w Zarządzie – przy jednoczesnym prowadzeniu kosztownej działalności inwestycyjnej powodowały, iż efekty finansowe spółdzielni z roku na rok stawały się coraz gorsze. Tyłko w 1976 r. zanotowano straty w wysokości 6 mln 232 tys. zł²⁶⁹.

Spółdzielnia prowadząc swoje gospodarstwo rolne, gospodarowała w 1981 r. na 147 ha ziemi (głównie na ziemi V i VI klasy). Borykała się z wieloma problemami. W Gajewnikach hodowano bukaty (bydło w wieku do 18 miesięcy), których wychów w 1981 r. przyniósł starty w wysokości 4 mln zł. Bolączką dla SKR była chlewnia w Zamłyniu. Wokół niej spółdzielnia nie posiadała ziemi, wobec czego hodowla była tam bardzo droga. Wówczas w dwóch budynkach – na 12 istniejących – w Zamłyniu istniała rakarnia prowadzona przez ajenta. Nie dosyć, że inwestycja była niewypałem (położona była na tzw. kurzawce) to na budowę obiektów SKR zaciągnęła kredyt w wysokości kilku milionów zł.

²⁶³ APŁOS, Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Zduńskiej Woli, sygn. 10, b.p.

²⁶⁴ „Życie Zduńskiej Woli” z 3 I 1986, nr 1, s. 1.

²⁶⁵ APŁOS, Gminna Rada Narodowa w Zduńskiej Woli, sygn. 19, b.p.

²⁶⁶ Tamże, Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Zduńskiej Woli, sygn. 10, b.p.

²⁶⁷ Tamże, Gminna Rada Narodowa w Zduńskiej Woli, sygn. 19, b.p.

²⁶⁸ Tamże, Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Zduńskiej Woli, sygn. 11, b.p.

²⁶⁹ „Życie Zduńskiej Woli” z 3 I 1986, nr 1, s. 1.

Na początku 1981 r. SKR w Zduńskiej Woli znajdowała się w tragicznej sytuacji. Straty wyceniono na aż 12 mln 523 tys. zł. Jej zadłużenie było wyższe od wartości całego majątku (łącznie sięgało kwoty ponad 53 mln zł). Bank bardzo poważnie zastanawiał się nad zamknięciem jej dalszych kredytów. Dowodem naprawdę fatalnej sytuacji może być fakt, że w pierwszych miesiącach 1981 r. SKR nie miała z czego zrobić wypłaty pracownikom. W tych realiach przygotowywano się do likwidacji spółdzielni. Ówczesna zmiana kierownictwa SKR dała możliwość wyjścia z krytycznego położenia. Zmieniono organizację pracy, system płac (zwłaszcza traktorzystom oraz kierownikom i mechanikom w punktach filialnych) oraz zmniejszono ilość osób zatrudnionych w administracji. Zlikwidowano warsztat główny w Gajownikach, a w zamian w każdym punkcie filialnym zatrudniono mechanika, który wraz z traktorzystą odpowiadali za sprawność sprzętu. Maszyny omłotowe przekazano w agencję rolnikom. Działania te dały konkretne rezultaty, a w roku 1982 SKR po raz pierwszy w swej historii osiągnęła bilans dodatni w kwocie 2 mln 919 tys. Na przełomie 1985/1986 spółdzielnia zrzeszała 21 kółek rolniczych oraz 29 kół gospodyń wiejskich. We współzawodnictwie zdobyła III miejsce w województwie sieradzkim, uzyskując na jeden kombajn 203 godziny efektywne. Indywidualnie I miejsce zdobył kombajnista Jerzy Piecuch. Wypracował on ponad 300 godzin efektywnych. Pod koniec lat osiemdziesiątych SKR zajmował się wytwarzaniem płyt chodnikowych i krawężników.

W późniejszym czasie stanowisko prezesa uległo zmianie na funkcję dyrektora SKR, którymi kolejno byli: Zygmunt Knoblewski (1980-1982), Kazimierz Pietrzak (1982-1988), Andrzej Laskowski (1988-1990), Bogdan Królewicz (1990-1991).

7 lutego 1991 r. Walne Zgromadzenie Delegatów podjęło uchwałę o postawieniu SKR w Zduńskiej Woli w stan likwidacji. Na kolejnym zebraniu powołano likwidatorów i rozwiązano Zarząd²⁷⁰. SKR zakończyła swoją działalność ostatecznie w roku 1992.

Instytucją ważną dla funkcjonowania życia społeczno-gospodarczego terenów wiejskich, w tym i rolnictwa był w opisywanym okresie bez wątpienia Bank Spółdzielczy w Zduńskiej Woli. Jego działalność w okresie powojennym została reaktywowana w 1947 r., kiedy miało miejsce Walne Zgromadzenie członków Banku Ludowego. Rok później placówka przyjęła nazwę Bank Ludowy Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Zduńskiej Woli, a w skład pierwszego Zarządu weszli: przewodniczący – Wojciech Banaś (podwójci gminy Zduńska Wola), członkowie – Wiktor Skwarski i Władysław Kisielewicz. Radzie Nadzorczej przewodniczył Stefan Grabski. W roku 1950 Bank Ludowy w Zduńskiej Woli został przekształcony w Gminną Kasę Spółdzielczą. Nowa instytucja pozbawiona została cech samorządności i zredukowana do roli agendy państwowego Banku Rolnego²⁷¹.

Ważne zmiany w organizacji zduńskowolskiego banku zaszły po roku 1956. Doszło do przywrócenia samodzielności i samorządności. Wówczas spółdzielnia występowała pod nazwą Kasa Spółdzielcza. W 1960 r. w wyniku uchwalenia zmian w statucie Kasy

²⁷⁰ Dnia 22 II 1991 r. Walne Zgromadzenie Delegatów powołało likwidatorów SKR, APŁOS, Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Zduńskiej Woli, sygn. 10, b.p.

²⁷¹ <https://lbszdwola.pl/o-banku/historia-banku/> (dostęp: 3 I 2023).

Spółdzielczej, placówka ponownie zmieniła nazwę na Spółdzielnia Oszczędnościowo-Pożyczkowa Bank Ludowy. Mieściła się przy pl. Wolności 25 w Zduńskiej Woli. Kolejne zmiany nastąpiły w 1974 r. kiedy spółdzielnia stała się Bankiem Spółdzielczym, a w wyniku reformy administracyjnej kraju, w roku kolejnym, teren działalności banku został ograniczony do miasta i gminy Zduńska Wola. Od 1975 r. jednostką nadrzędną dla Banku Spółdzielczego był państwowo-spółdzielczy Bank Gospodarki Żywnościowej, który aż do roku 1989 kształtował i wyznaczał kierunki działalności zduńskowolskiej placówki, gdyż BGŻ stanowił centralę organizacyjną, finansową oraz rewizyjną dla banków spółdzielczych. Jako istotną zmianę w funkcjonowaniu Banku Spółdzielczego w Zduńskiej Woli, należy odnotować, oddanie w 1981 r. do użytku nowej, funkcjonalnej siedziby przy ul. Dąbrowskiego 31, co znacznie polepszyło warunki pracy załogi placówki oraz usprawniło obsługę klientów. W Radzie i Zarządzie Banku, w różnych okresach jego funkcjonowania, pracowało wielu znanych działaczy społecznych i politycznych z gminy Zduńska Wola.

W chwili wprowadzenia emerytur i rent dla rolników, co miało związek z postępującym procesem starzenia się ludności wsi, co roku wielu rolników oddawało ziemię Skarbowi Państwa. To dało możliwość uruchomienia Państwowego Funduszu Ziemi (PFZ). Początkowo część tych ziem otrzymywały do zagospodarowania kółka rolnicze, później spółdzielnie kółek rolniczych. Resztę gruntów z PFZ przekazano bezrolnym oraz rolnikom, posiadającym gospodarstwa obejmujące powierzchnię mniejszą niż 5 hektarów.



Ryc. 24. Zajęcia praktyczne uczniów Państwowego Technikum Rolniczego w Wojsławicach (6 V 1953)

Źródło: ze zbiorów Krystyny Bednarskiej

Równocześnie wprowadzano powszechne szkolenie rolników. Każdy, kto posiadał użytki rolne, musiał obowiązkowo uczęszczać na kursy. Trwały one trzy lata. Część młodzieży wiejskiej kontynuowała naukę w Państwowym Gimnazjum Rolniczym w Wojsławicach (następnie Państwowym Liceum Rolniczym), które rozpoczęło swoją działalność już w roku 1945. Wprowadzono ustawowy wymóg, że tylko osoba posiadająca szkolenie rolnicze mogła przejmować gospodarstwo rolne. Dziękując rolnikom za ich ciężką pracę, corocznie władze gminne, a następnie gromadzkie i ponownie gminne organizowały uroczyste obchody święta plonów (dożynki).



Ryc. 25. Dożynki Powiatowo-Gminne w Wojsławicach (1973)

Źródło: ze zbiorów Krystyny Sadowskiej

Pierwsze dziesięciolecie po zakończeniu okupacji niemieckiej nie sprzyjało budownictwu. Gospodarzom brakowało pieniędzy i materiałów budowlanych. Z tych przyczyn wykonywali oni tylko niezbędne naprawy konserwacyjne. W dalszym ciągu w zabudowie wiejskiej przeważały budynki drewniane pokryte strzechą słomianą. W wielu izbach mieszkalnych nie było podłóg tylko ubita polepa gliniana. Miejscowość najprężniejszy rozwój przechodziła w latach 1950-1975. Dopiero wprowadzony pod koniec lat pięćdziesiątych FRR, z którego 25% środków przeznaczano na budownictwo, rozwinął ruch budowlany. Lata 70. XX w. to rozwój budownictwa wiejskiego, zarówno mieszkaniowego jak i budynków gospodarczych, co skutkowało radykalną zmianą wyglądu wsi. Na miejscu starych, drewnianych budynków stawiano nowe murowane, wznoszone z materiałów ogniotrwałych, krytych dachówką, eternitem, papą lub innymi tworzywami.



Ryc. 26. Wesele Jana i Krystyny Bednarskich w Izabelowie (1960)

Źródło: ze zbiorów Krystyny Bednarskiej

Dla funkcjonowania rolnictwa istotnym aspektem była praca gminnych (wcześniej gromadzkich) służb rolnych. Już w pierwszych latach powojennych w gminach byli zatrudnieni agronomowie. Podobnie było po ustanowieniu gromad. W wyniku przywrócenia gmin w Polsce. Po roku 1973 w urzędach gminnych tworzone stanowiska kierowników gminnej służby rolnej.

Według danych na koniec roku 1977 stan gruntów PFZ w gminie Zduńska Wola wynosił 368 ha (35 ha było użytkowanych przez SKR, 221 ha wydzierżawiono rolnikom indywidualnym, 21 ha wydzierżawiono zespołom rolników indywidualnych, 14 ha było w bezpłatnym użytkowaniu rencistów, 77 ha stanowiły grunty leśne i nadające się do zalesienia oraz nieużytki i grunty nie wydzierżawione)²⁷².

W 1978 r. powierzchnia użytków rolnych w gminie wraz z miastem Zduńska Wola wynosiła 8909 ha, z tego: rolnicze spółdzielnie produkcyjne – 360 ha, PGR (Stacja Hodowli i Unasienniania Zwierząt w Krobanówku oraz Państwowe Technikum Rolnicze w Wojsławicach), SKR – 189 ha, gospodarstwa indywidualne (łącznie z miastem) – 8185 ha. Na terenie gminy i miasta Zduńska Wola było 2739 gospodarstw, w tym: 696 na obszarze miasta (zajmujących powierzchnię użytków rolnych – 1207 ha) i 2043 na terenie gminy (zajmujących powierzchnię – 6978 ha)²⁷³.

²⁷² APŁOS, Urząd Gminy w Zduńskiej Woli, sygn. 2, b.p.

²⁷³ Tamże.

Średnia powierzchnia użytków rolnych w gospodarstwie w roku 1978 na obszarze miasta wynosiła 1,74 ha, natomiast w gminie 3,40 ha. Szczególnie duża ilość gospodarstw drobnych występowała w obrębie Zduńskiej Woli. We wsiach bardziej oddalonych od miasta przeciętna powierzchnia gospodarstwa wynosiła ponad 5 ha użytków rolnych²⁷⁴. Głównymi roślinami uprawianymi były zboża (zwłaszcza żyto) oraz ziemniaki.

W kolejnych latach zanotowano wzrost powierzchni użytków rolnych na obszarze gminy. W 1984 r. obejmowały one 9121 ha, z czego 6718 ha było przeznaczonych na zasiew. Resztę stanowiły lasy oraz trwałe łąki i pastwiska. Występują gleby – głównie – V i VI klasy, co uniemożliwiało zasadnicze zmiany w kierunkach upraw. Odnotowano jednak wyraźny spadek ilości zwierząt hodowanych w gospodarstwach²⁷⁵.

3.2. *Rzemiosło, handel, usługi*

W pierwszych latach na omawianym terenie funkcjonowało prywatne rzemiosło oraz drobne zakłady usługowe. Na początku 1945 r. czynna była tylko jedna cegielnia i betoniarnia²⁷⁶. Do 1948 r. funkcjonowały 3 prywatne zakłady betoniarskie: Kazimiery Majkowskiej (Suchoczas), Stefana Borkowskiego (Suchoczas) i Mieczysława Brajnerta (kolonia Osmolin).

Rzemiosło było w szczególności ukierunkowane na obsługę rolnictwa. Na terenie gminy Zduńska Wola było zarejestrowanych 11 rzemieślników: 4 kowali (Biały Ług, Poręby, Suchoczas, Zduny), 4 tkaczy (Zduny), 2 stelmachów (Gajewniki, Krobanówek) i 1 szewc (Opiesin)²⁷⁷. W gminie Wojsławice w pierwszym półroczu 1945 r. usługi kowalskie wykonywali: Józef Bruzik (majątek Wojsławice), Stanisław Jabłoński (Izabelów), Antoni Nyks (kolonia Rębieskie), Ludwik Szewczyk (Rębieskie), Józef Śniadek (Korczew). Na ogólną liczbę 5 kowali, tylko jeden posiadał egzamin podkuwacza (Ludwik Szewczyk).

Na opisywanym terenie kilka osób zajmowało się szewstwem, często w sposób dorywczy. W Korczewie naprawą obuwia w domu trudnił się Stefan Pietras (obuwnik Łódzkich Zakładów Przemysłu Skórzanego Zakład Obuwia nr 2 w Zduńskiej Woli). W Piaskach szwcami byli Edward Witzak (od 1954) i Jan Zwoliński (od 1955). We wsi Rębieskie usługi szewskie świadczył Jan Zgagacz, a w Wojsławicach Antoni Juszcak (samouk, głuchoniemy). W Gajewnikach w latach 1950-1960 pracowali Czesław Ignatowski i Józef Kukiela. Szwcami w Czechach byli: Antoni Strzeszewski, Wincenty Strzeszewski, Józef Kaczmarek i Jan Pieszyński²⁷⁸.

Piekarnie Spółdzielni Spożywców nr 13 w Izabelowie prowadziła Apolonia Jarzębiak. Zatrudniała ona 4 pracowników (Apolonia Jarzębiak – kierownik sklepu, Franciszka Sowała – pomoc sklepową, Zenon Sowała – pomoc piekarza, Józef Winiarski –

²⁷⁴ Tamże.

²⁷⁵ „Życie Zduńskiej Woli” z 31 VIII 1984, nr 35, s. 3.

²⁷⁶ APŁOS, AGZW, sygn. 34, b.p.

²⁷⁷ Tamże, sygn. 77, b.p.

²⁷⁸ B. Antoszczyk, *Szewstwo – ginący zawód. O rodzinie Galewskich ze Zduńskiej Woli*, NSS 2017, nr 1, s. 33.

piekarz). W Tymienicach zakład piekarniczy prowadziła Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” na podstawie umowy dzierżawnej zawartej z piekarzem Lucjanem Dziarmarskim. Oprócz wspomnianej osoby, pracowały w niej jeszcze 2 osoby (Bronisława Dziarmarska – sklepową, Ludwik Twardowski – pomoc piekarza). Obie piekarnie posiadały zdolność wypieku 500 kg chleba na dobę. W Izabelowie istniał Zakład Rzeźnicki Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Kierownikiem sklepu był Ignacy Gill²⁷⁹. Udzielająca skromnych usług dla miejscowej ludności stolarnia gminna w Opiesinie, w pierwszym półroczu 1946 r. została zlikwidowana²⁸⁰.

Jak nie trudno zauważyć w sferze drobnego handlu, monopolistą na wsi stały się gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”. Likwidowane były ostatnie prywatne sklepy, celem niemal całkowitego wyeliminowania sektora prywatnego. GS były tworzone niemal od pierwszych dni po zakończeniu okupacji, powstały w Izabelowie (obsługująca mieszkańców gminy Wojsławice) i Zduńskiej Woli (świadcząca usługi dla ludności gminy i miasta Zduńska Wola). Natomiast biura zlokalizowano w Zduńskiej Woli przy pl. Wolności 19.

Obie spółdzielnie od samego momentu zawiązania, uruchomiły w mieście i okolicznych wioskach swoje sklepy spożywczo-przemysłowe, np. w 1949 r. GS w Izabelowie liczący 460 członków prowadził sklep w Izabelowie oraz 2 filie sklepowe w Korczewie i Zamłyniu²⁸¹. GS prowadził wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa własne i dzierżawione w zakresie produkcji rolnej, przemysłu rolnego, handlu rolnego hurtowego i detalicznego oraz kredytu zarówno na rachunek własny, jak i członków. Od początku istnienia, zarówno GS „Sch” w Izabelowie, jaki i w Zduńskiej Woli, borykały się z wieloma trudnościami, wynikającymi z ogólnej ciężkiej sytuacji gospodarczej kraju, a zwłaszcza braku środków obrotowych. Obok szerokiej działalności handlowej obejmującej artykuły żywnościowe, sprzęty kuchenne, tekstylia i drobne narzędzia rolnicze, prowadziły kontraktację trzody chlewnej, zbóż, ziemniaków i innych ziemiołódów. Zaopatrywano także rolników w nawozy sztuczne, wapno, materiały budowlane i inne. Ogólny rozwój spółdzielczości w okresie Polski Ludowej sprzyjał prowadzeniu w tym zakresie wielu inwestycji. W tym duchu również w późniejszym czasie zduńskowski GS rozwijał swoją bazę lokalową oraz przetwórczą czyniąc znaczne inwestycje.

Organizacja ta tworzyła najbardziej masowe struktury spółdzielcze na wsi. Podstawową ich „bolączką” stał się deficyt towarów, często tak podstawowych, jak chleb, cukier, mięso. Odczuwalny był brak niezbędnych do produkcji rolnej artykułów, zwykłych narzędzi gospodarczych. Sklepy miały duże trudności w rozprowadzaniu materiału siewnego i ziemniaków sadzeniaków. Otrzymywane przydziały, jak nawozy lub materiały budowlane, były niewystarczające na pokrycie zapotrzebowania ze strony rolników.

W 1953 r. oceniano, że sklepy spółdzielcze w gminie Zduńska Wola posiadały sprzęt i narzędzia żniwne tj. kosy, osetki, młoty itd. w dostatecznej ilości. Jednak

²⁷⁹ APŁOS, AGWK, sygn. 849, b.p.

²⁸⁰ Tamże, AGZW, sygn. 2, k. 119.

²⁸¹ Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁ), Komitet Powiatowy PZPR w Sieradzu, sygn. 89, k. 9.

mieszkańcy spółdzielni produkcyjnych w Opiesinie i Ochraniewie skarżyli się na zupełny brak piwa i napojów chłodzących²⁸².

W połowie 1960 r. GS „SCh” w Izabelowie przestała być samodzielna i została włączona w zduńskowolskie struktury spółdzielcze. GS w Zduńskiej Woli w 1969 r. prowadził działalność handlową na terenie gromad Korczew i Zduńska Wola, osiedlu Karsznice i miastu Zduńska Wola. Na wspomnianym terenie posiadał 46 punktów handlowych w tym: 4 sklepy branży ogólnospożywczej, 28 sklepów spożywczo-przemysłowych, 9 sklepów przemysłowych (w tym: 2 branży żelaznej, 3 włókienniczej, 1 dziewiarski, 2 obuwnicze, 1 środków ochrony roślin), 2 klubo-kawiarnie i 3 składy towarów masowych. Z zakresu działalności produkcyjnej GS prowadził: 1 zakład masarski i 3 piekarnie. W sferze świadczeń usługowych prowadzone były punkty wyprawy skór futerkowych, zakład usług agrochemicznych, punkt czyszczenia zbóż i nasion, punkt wymiany zboża na przetwory zbożowe, ubój zwierząt, wypiek pieczywa oraz wypożyczalnia sprzętu gospodarstwa domowego²⁸³.

W Izabelowie znajdował się magazyn zbożowy i magazyn na nawozy i inne materiały oraz sklep prowadzący sprzedaż artykułów służących do produkcji rolnej. Magazyn skupu zboża, nasion, skór i wełny, zbiornice jaj i skup drobiu oraz mieszalnia pasz, zlokalizowany był w Opiesinie. W 1969 r. władze GS ze swoich środków wybudowały i oddały do użytku piekarnię w Czechach. Rok później uruchomiona została masarnia wraz z ubojnią, która zatrudniała ok. 10 pracowników. Wcześniej istniał tam punkt skupu żywca. Pierwszym kierownikiem masarni został Józef Niedźwiedzki, a po nim kolejno kierowali pracami zakładu: Ryszard Turkiewicz, Zdzisław Perek, Kazimierz Pokora, Jan Kazek, Henryk Maciejewski i Józef Kaczmarek²⁸⁴. Spora część mieszkańców gminy Zduńska Wola pracowała w samorządzie spółdzielczym jak Rada Nadzorcza czy wiejskie komitety członkowskie²⁸⁵.

Duży popyt na produkty w sklepach spółdzielczych, szczególnie wśród rolników, skutkował dobrymi obrotami finansowymi, ale i częstymi brakami. To sprawiało, że często GS była sponsorem imprez oświatowo-kulturalnych i sportowych oraz innych przedsięwzięć społecznych. Wielokrotnie patronował i wspomagał finansowo miejscowe Ludowe Zespoły Sportowe. Spory popyt skutkował także brakami na pułkach sklepowych podstawowych towarów. Podczas gminnej konferencji sprawozdawczej PZPR w 1982 r. jej uczestniczka Maria Grzanka zwróciła uwagę na fakt braku dla rolników podstawowych produktów jak odzież i obuwie oraz na występujące nieprawidłowości przy obliczaniu opłaty ubezpieczeniowej za trzodę chlewną²⁸⁶.

W 1990 r. rząd zlikwidował Centralny Związek Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i jego niższe ogniwa. Uwolniony od centralnego sterowania zduńskowolski GS stał się

²⁸² APŁOS, AGZW, sygn. 9, b.p.

²⁸³ Tamże, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Zduńskiej Woli, sygn. 2, b.p.

²⁸⁴ Relacja Józefa Kaczmarka z 18 X 2019 r. (w posiadaniu autora).

²⁸⁵ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Czechach, sygn. 10, k. 36-37.

²⁸⁶ „Życie Zduńskiej Woli” z 10 XII 1982, nr 23, s. 3.

samodzielną jednostką gospodarczą. Z początkiem lat dziewięćdziesiątych, na skutek zachodzących zmian w polskiej gospodarce, sklepy spółdzielcze były likwidowane²⁸⁷.

W listopadzie 1947 r. GRN gminy Zduńska Wola postanowiła uruchomić przy lecznicy weterynaryjnej we wsi Czechy, targowisko do handlu bydłem oraz końmi, ponieważ w Zduńskiej Woli brak było odpowiednio urządzonej na ten cel targowicy²⁸⁸. Na opisywanym terenie dla jej mieszkańców i ich gospodarstw, swoje usługi świadczyła baza Przedsiębiorstwa Gospodarki Zwierzętami Rzeźnymi w Ochraniewie, Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowanymi (POZH) w Czechach, Państwowy Zakład Unasieniania Zwierząt w Krobanówku. Funkcjonowały 2 tuczarnie trzody chlewnej w Zamłynie i Gajewnikach, działające przy SKR w Zduńskiej Woli²⁸⁹.

Chów zwierząt w PGR odbywał się w bardzo złych warunkach. W gospodarstwach państwowych brakowało nie tylko odpowiednich budynków, przystosowanych do produkcji, ale również pasz wysokobiałkowych. Pasza dla trzody chlewnej była nierzadko zepsuta. Ważnym problemem związanym ze skupem było właściwe klasyfikowanie i ważenie zwierząt przeznaczonych na ubój. Zajmujące się tym organy miały skłonność do zawyżania potrażeń za tzw. okarmianie (czyli sztuczne zawyżanie wagi) zwierząt przeznaczonych na skup oraz zaniżania ich jakości, co skutkowało oczywiście niższą zapłatą za dostarczone sztuki²⁹⁰.

Liczba punktów skupu w Polsce oscylowała wokół 3 tys., a skup żywca wynosił w 1964 r. ponad 11 mln sztuk. Skup prowadziła m.in. baza Przedsiębiorstwa Gospodarki Zwierzętami Rzeźnymi w Ochraniewie (do roku 1957 Przedsiębiorstwa Obrotu Zwierzętami Rzeźnymi)²⁹¹. Zakład powstał na przestrzeni lat 1962-1964 na terenie byłej spółdzielni produkcyjnej²⁹². Początkowo dysponował oborą na bydło i trzodę chlewną oraz terenem o powierzchni 1,87 ha. Od 1971 r. wchodził w skład Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Łodzi (Zakładu Gospodarki Zwierzętami Rzeźnymi), a w związku ze zmianą podziału terytorialnego kraj, od 1 lipca 1975 r. była jednostką Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Łodzi (OPPMs)²⁹³.

²⁸⁷ GS w Zduńskiej Woli została przekształcona w Spółdzielnię Produkcyjno-Handlowo-Usługową „Gospodarz”, a jej biura przeniesiono do wsi Czechy, w dalszym ciągu pracowała piekarnia. 20 VI 1995 r. uchwalono nowy statut, a w 2004 r. podmiot został wpisany do KRS pod nr 0000199169. W roku 2010 spółdzielnia została postawiona w stan likwidacji, 17 XI 2011 r. wykreślono z rejestru KRS wszystkie wpisy. Zob. Internetowy Monitor Sądowy i Gospodarczy <https://www.imsig.pl> (dostęp: 19 X 2019).

²⁸⁸ APŁOS, AGZW, sygn. 2, k. 235.

²⁸⁹ Na początku lat 90. XX w. teren byłej tuczarni w Gajewnikach zakupił Zakład Wędliniarski AVES s.c. z Pruszkowa, powstał tam zakład rozbioru drobiu.

²⁹⁰ D. Jarosz, *Tam, gdzie zwierzę stawało się mięsem. Sposób traktowania zwierząt, warunki produkcji i nadużycia w zakładach mięsnych w Polsce w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 2022, nr 3, s. 633-635.

²⁹¹ Wcześniej zwierzęta rzeźne trzymane były w buchtach spędowych w Opiesinie.

²⁹² Po likwidacji spółdzielni w Ochraniewie, istniejąca obora była wykorzystywana jako magazyn paszowy spółdzielni mleczarskiej, relacja Ryszarda Forsysia z 14 I 2023 r. (w posiadaniu autora).

²⁹³ Zarys historyczny Canoe-Meat S.A. w Łodzi, mps, k. 2-3 (kopia w posiadaniu autora).

W latach 1970-1972 baza żywca w Ochraniewie została rozbudowana o magazyn paszowy, oboro-chlewnię, wagę wozową. Do istniejącej obory dostawiono wiaty boczne. Powstał basen przeciwpożarowy oraz wykopano studnię głębinową. Skup bydła lub trzody chlewnej odbywał się bezpośrednio od rolników lub za pośrednictwem działających w regionie GS „Samopomoc Chłopska”, m.in. w Klonowej, Łasku, Sieradzu, Szadku, Warcie, Wodzieradach, Zadzimiu, Zapolicach, Zduńskiej Woli. Później skup zwierząt odbywał się jedynie bezpośrednio, tzw. spędy, organizowane u „większych” rolników. Baza w Ochraniewie mogła pomieścić 200 sztuk bydła i 600 trzody chlewnej.

Oddział Skupu Zwierząt Rzeźnych w Sieradzu w 1978 r. stał się Oddziałem Surowcowym, który w latach 1978-1988 podlegał był Zakładom Mięsnym w Pabianicach OPPMs w Łodzi. Z początkiem 1989 r. Oddział Surowcowy w Sieradzu przeszedł bezpośrednio pod zarządzanie OPPMs w Łodzi. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych w bazie żywca w Ochraniewie było zatrudnionych 12-15 klasyfikatorów, 8 pracowników umysłowych (w tym m.in. kierownik, księgowa, kasjerka) i 5 pracowników fizycznych. Na początku 1991 r. siedziba Oddziału Surowcowego w Sieradzu została przeniesiona do Ochraniewa. Na jego potrzeby z magazynu paszowego wyodrębniono 3 pomieszczenia biurowe i miejsce na punkt kasowy. W kolejnym roku stała się Bazą Handlowo-Surowcową Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego „Canoe-Meat”. W październiku 1993 r. została zlikwidowana. Kierownikami bazy w Ochraniewie byli: Mieczysław Gauza, Zdzisław Koczyński (1969-1984), Maciej Dudek (1984-1986), Ryszard Forys (1986-1991). Ostatni z wymienionych w latach 1990-1993 był kierownikiem Oddziału Surowcowego w Sieradzu z siedzibą w Ochraniewie²⁹⁴.

POZH we wsi Czechy, jako oddział rejonowy, prowadziło działalność na gruntach przy drodze w kierunku Izabelowa, nieopodal wiaduktu kolejowego (obecnie Czechy 260). Do roku 1950 brak było w Polsce specjalistycznego przedsiębiorstwa obrotu zwierzętami hodowlanymi i zarodowymi. W tym czasie obrót ten prowadziły spółdzielnie działające w środowisku wiejskim oraz Centrala Mięsna. Dopiero w 1950 r. utworzony został Centralny Obrót Zwierzętami Hodowlanymi (COZH), która oprócz obrotu zwierzętami hodowlanymi prowadziła obrót zwierzętami użytkowymi. Już w następnym roku utworzono wojewódzkie placówki COZH – przedsiębiorstwa obrotu zwierzętami hodowlanymi (POZH). W tej formie COZH istniała sześć lat. W roku 1957 w trakcie ogólnej reorganizacji życia gospodarczego COZH została włączona do spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu (CRS „Samopomoc Chłopska”), gdzie nadal prowadziła swoją działalność jako zakład Zarządu Głównego CRS pod nazwą „Zarząd Przedsiębiorstw Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi CRS”. W 1965 r. Zarząd POZH CRS został przekształcony w Zjednoczenie Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi, podporządkowane Ministerstwu Rolnictwa²⁹⁵.

²⁹⁴ Relacja Ryszarda Forysia....

²⁹⁵ E. Mogilnicki, H. Olszewski, B. Strużek, *Ekonomika handlu rolnego*, Warszawa 1974, s. 232.

Obrót zwierzętami hodowlanymi obejmował zakup, transport, ewentualne przetrzymywanie i sprzedaż. Między sprzedawcą a kupującym pośredniczyło POZH. Ocena kupowanych zwierząt odbywała się komisyjnie, na podstawie pokroju i cech użytkowania. Zakup był dokonywany na spędach oraz na wystawach, pokazach i akcjach hodowlanych²⁹⁶.

POZH nie posiadało aparatu terenowego, bezpośrednio docierało do producenta. Zmniejszało to operatywność jego działania i w konsekwencji zmuszało do korzystania – przy kontraktacji zwierząt, skupie i rozprowadzaniu – z pomocy aparatu służby rolnej rady narodowej, kółka rolniczego, związku i zrzeszenia branżowego, spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu oraz innych instytucji i organizacji rolniczych. Kierownikami POZH w Czechach byli m.in.: Witold Poczipko i Leszek Gajdowicz. W 1990 r. nastąpił początek procesu prywatyzacji POZH²⁹⁷.

22 maja 1958 r. powołana została do życia Państwowa Stacja Buhajów w Czechach, przekształcona następnie w Państwowy Zakład Unasienniania Zwierząt²⁹⁸. Inseminacja zwierząt jako metoda rozrodu wprowadzona została na terenie województwa łódzkiego w roku 1950. Na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych inseminacja bydlą z trudem zdobywała zwolenników.

Państwowy Zakład Unasienniania Zwierząt w Czechach był obiektem niewielkim, maksymalnie na 8 buhajów, bez możliwości rozbudowy, toteż szybko okazał się niewystarczający dla zaspokojenia rosnącego zapotrzebowania na usługi inseminacyjne. Dlatego w 1962 r. przejęto od PGR w Dębolicach gospodarstwo rolne w Krobanówku, co umożliwiło jego szybki rozwój poprzez zwiększenie bazy gospodarczo-produkcyjnej²⁹⁹. Po dokonaniu niezbędnych modernizacji istniejących budynków inwentarskich i wybudowaniu budynku laboratoryjno-biurowego, w 1965 r. przeniesiono siedzibę zakładu z Czech do Krobanówka³⁰⁰. W 1976 r. zmieniono jego nazwę na Stację Hodowli i Unasienniania Zwierząt (SHiUZ), która świadczyła usługi rozrodcze na terenie 33 gmin województwa sieradzkiego.

Podstawową działalnością SHiUZ, od momentu jego powstania było prowadzenie usług dla rolnictwa w zakresie sztucznej inseminacji krów i jałówek. Hodowla i chów bydląt stanowiła w kraju główną pozycję w produkcji zwierzęcej. Pokrywała ona w dużym stopniu zapotrzebowanie ludności na produkty mleczne i mięsne, jak również stanowiła produkt eksportowy. Rozwój inseminacji i obejmowanie nią coraz to nowych rejonów powodował sukcesywną redukcję punktów krycia naturalnego. W połowie 1970 r. w Sieradzkim nie działał już żaden punkt kopulacyjny buhajów, a inseminację uznano jako jedyną metodę rozrodu bydląt³⁰¹.

²⁹⁶ *Encyklopedia ekonomiczno-rolnicza*, Warszawa 1984, s. 474.

²⁹⁷ Dz.U. 1990, nr 51, poz. 298.

²⁹⁸ T. Micielica, *Dokonania Mazowieckiego Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt w Łowiczu w 60 lat od rozpoczęcia działalności*, [w:] *60 lat inseminacji zwierząt na Mazowszu*, red. S. Kondracki, Łowicz 2017, s. 7.

²⁹⁹ R. Kołuda, Z. Kosecki, *Inseminacja na Ziemi Sieradzkiej*, [w:] *Uchronić od zapomnienia*, red. H. Pawlak, Łowicz 1997, s. 33.

³⁰⁰ *Katalog buhajów Stacji Hodowli i Unasienniania Zwierząt w Krobanówku*, 1983, s. 10.

³⁰¹ R. Kołuda, Z. Kosecki, *Inseminacja na Ziemi Sieradzkiej...*, s. 33.

Usługi w zakresie inseminacji krów prowadzone były przez sieć punktów unasienniania zwierząt w rejonie działania stacji. Punkty inseminacyjne obsługiwane były przez przeszkolonych inseminatorów na kursach zawodowych II stopnia. Na ogólną liczbę 155 inseminatorów w 1981 r. 15 posiadało tytuł wykwalifikowanego inseminatora. Do roku 1970 wszyscy inseminatorzy wykonywali zabiegi unasienniania krów nasieniem płynnym, natomiast od marca 1970 r. rozpoczęto konserwować nasienie buhajów w niskich temperaturach (-196°C)³⁰².

Tabela nr 2

Ilość punktów unasienniania i liczba unasiennionych krów przez SHiUZ w Krobanówku (1958-1991)

Rok	Liczba PUZ	Liczba unasiennionych krów	Średnia liczba unasiennionych krów przez 1 PUZ
1958	32	785	25
1959	59	6071	103
1960	123	19297	157
1965	184	61140	332
1967	212	83851	396
1968	231	92207	399
1969	230	94342	410
1972	217	96084	443
1975	171	98956	579
1977	153	100543	657
1980	149	93633	628
1981	153	90002	588
1985	-	76196	-
1988	-	74752	-
1991	-	54845	-

Źródło: *Katalog buhajów...*, s. 12; R. Kołuda, Z. Kosecki, *Inseminacja na Ziemi Sieradzkiej...*, s. 34

W 1974 r. zakład w Krobanówku rozszerzył zakres świadczonych usług na rzecz rozrodu, przystępując do organizacji inseminacji trzody chlewnej, tworząc Stację Unasienniania Loch (SUL)³⁰³. W pierwszym roku funkcjonowania dokonano unasienniania 103 loch. W początkowym okresie dość dynamicznie rosła liczba unasiennionych, potem zmalała, aby w roku 1987 liczbą 15559 sztuk uzyskać swój szczyt. Po roku 1978 liczba unasiennionych krów i jałówek regularnie spadała. Spowodowane było to kilkoma

³⁰² *Katalog buhajów...*, s. 11, 13.

³⁰³ T. Miecielica, *Dokonania Mazowieckiego Centrum...*, s. 11.

czynnikami. Spadkiem opłacalności produkcji mleka i zbyt duża jej pracochłonność. Po roku 1990 była to jeszcze zmiana profilu produkcji licznych specjalistycznych przedsiębiorstw handlowych. Niemalży wpływ na zaistniałą sytuację w inseminacji miało prowadzenie ekstensywnego chowu zwierząt, w niektórych rejonach gospodarstw.

Dyrektorem Państwowego Zakładu Unasienniania Zwierząt w Krobanówku był Stanisław Niedzielski, Czesław Trzciński (1968-1973), Waldemar Jandl³⁰⁴. W 1983 r. kadre kierowniczą SHiUZ tworzyli: dyrektor – Wiesław Dudek, zastępca dyrektora ds. rozrodu i oceny wartości użytkowej bydła – Zbigniew Kosecki, główny hodowca – Zdzisław Majkowski, kierownik laboratorium bydła – Urszula Walczak, kierownik SUL – Tadeusz Ludwiczak, kierownik rejestracji bydła – Teresa Oleszczyk, kontroler oceny wartości użytkowej bydła – Ryszard Forys³⁰⁵. W latach 1980-1984 I sekretarzem POP PZPR zakładu był Andrzej Laskowski³⁰⁶.

Z początkiem 1992 r. zakład uległ likwidacji. Jego zadania w zakresie organizacji i realizacji inseminacji przejął punkt w Gostkowie wchodzący w skład SHiUZ w Łowiczu³⁰⁷. W Krobanówku pozostawiono SUL, która prowadziła na własne potrzeby produkcję rolniczą, głównie uprawy pasz oraz hodowlę wyłącznie trzody chlewnej³⁰⁸.

Z początkiem lat siedemdziesiątych, dotychczas praktycznie wyeliminowany w latach pięćdziesiątych przez państwo sektor prywatny, rozpoczyna na nowo funkcjonować. Z biegiem lat rozrastał się stopniowo i w końcu lat 70. zatrudnienie znajdowało w nim ok. 500 tys. osób (ok. 3% ogółu pracujących w gospodarce). Szybsze zmiany zaczęły następować dopiero od roku 1985. Zaostrzony przez kryzys lat 1979-1982 stopniowy upadek gospodarki centralnie kierowanej zaowocował kolejnymi wstrząsami politycznymi. W końcu dekady lat 80 liczba pracujących zwiększyła się do ok. 1 mln osób (tj. 6% ogółu zatrudnionych). Zakłady rzemieślnicze i inne podmioty osób fizycznych były bardzo małe. Przeciętna liczba pracujących w nich nie przekraczała 2 osób³⁰⁹.

W gminie Zduńska Wola na początku lat siedemdziesiątych widoczny jest śladowy procent osób prowadzących własną działalność, np. w 1972 r. powstał w Ochraniewie zakład betoniarski, produkujący płyty ogrodzeniowe oraz kręgi i pustaki betonowe. W rzemiośle prywatnym według stanu na koniec 1976 r. było zatrudnione zaledwie 50 osób (właściciele i współwłaściciele – 39 osób, członkowie rodzin – 1 osoba, pracownicy najemni – 9 osób)³¹⁰.

³⁰⁴ C. Trzciński, R. Trzciński, I. Trzciński, *Zarys dziejów rodu Trzcińskich z Trzcinki*, [Zduńska Wola] 2020, s. 53.

³⁰⁵ *Katalog buhajów...*, s. 19.

³⁰⁶ <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/635310> (dostęp: 7 I 2023).

³⁰⁷ R. Kołuda, Z. Kosecki, *Inseminacja na Ziemi Sieradzkiej...*, s. 36-37.

³⁰⁸ W 1997 r. w Polsce uległa zmianie organizacja hodowli zwierząt. Podjęto decyzję o prywatyzacji usług inseminacyjnych. W ostatnim okresie w Krobanówku działało Laboratorium Trzody Chlewnej. SUL ostatecznie została zlikwidowana 31 X 2008 r. (informacja Mazowieckiego Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt sp. z o. o. z 28 XII 2022).

³⁰⁹ M. Bałtowski, S. Żminda, *Sektor nowych prywatnych przedsiębiorstw w gospodarce polskiej – jego geneza i struktura*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio H, Oeconomia” 2005, t. 39, s. 56.

³¹⁰ *Rocznik statystyczny województwa sieradzkiego 1977*, Sieradz 1977, s. 290.

Diametralnie sytuacja ulega zmianie z początkiem lat osiemdziesiątych: w 1983 r. w gminie Zduńska Wola istniały 62 zakłady prywatne, zatrudniające 93 osoby oraz posiadające 7 uczniów. 40 z nich było przemysłowymi, a 22 budowlanymi zakładami³¹¹. Od 1985 r. w Ochraniewie działa zakład kamieniarski „DaWStone”, założony przez Cezarego Dawidziaka, specjalizujący się w kamieniarstwie nagrobnym, robotach budowlanych i wyrobach skalnych³¹².

W 1987 r. w gminie funkcjonowało 79 zakładów rzemieślniczych, z tego 54 nastawionych było na świadczenie usług. Najwięcej istniało zakładów budowlanych (24), następnie byli rzemieślnicy metalowcy (15). Z branży włókienniczo-odzieżowej zarejestrowano 12 zakładów, wyprofilowanych głównie na produkcję. Odczuwalny był brak zakładów produkujących materiały budowlane, gdyż zajmowało się tym zaledwie 2 rzemieślników. Mało było kowali (2) oraz hydraulików instalacji sanitarnej i c.o. Liczba rzemieślników ulegała dość dużej rotacji, gdyż jedne zakłady ulegały likwidacji, inne powstawały. Blisko połowa prowadzący zakłady, równocześnie prowadziła gospodarstwa rolne, upatrując w tym stabilizację i trwałość prowadzonej przez siebie działalności usługowej³¹³. W tym okresie nie terenie gminy nie było także żadnego baru czy zakładu gastronomicznego, zapewne ze względu na bliskość z miastem³¹⁴.

Na podstawie rozporządzenia rady ministrów z 8 lutego 1988 r. powstała możliwość tworzenia prywatnych spółek na bazie majątku przedsiębiorstw państwowych w celu lepszego wykorzystania i zwiększenia produktywności tego majątku, które później zostały nazwane spółkami nomenklaturowymi. Spółki „pączkujące” na przedsiębiorstwie przejmowały z reguły newralgiczne (i przynoszące największe zyski) części aktywów i nie podlegały rygorom podatku od ponadnormatywnych wynagrodzeń. Zwykle spółki te zakładali i kierowali nimi ludzie związani z kadrą kierowniczą przedsiębiorstw państwowych oraz członkowie tzw. nomenklatury partyjnej. W końcu 1989 r. w sferze produkcji materialnej istniało blisko 3500 spółek prawa handlowego z udziałem przedsiębiorstw państwowych³¹⁵.

Na terenie sołectwa Mostki (w okolicach Zimnej Wody) zlokalizowano składowisko komunalne, funkcjonujące od 1988 r. jako Zakład Zagospodarowania Odpadów. Jego właścicielem było miasto Zduńska Wola. Wysypisko urządzono w wyrobisku poeksploatacyjnym piasku i żwiru, liczącym 10 ha powierzchni. Zakład Zagospodarowania Odpadów powstał na bazie prowadzonych badań i opracowanych dokumentów, m.in. badań podłoża gruntowego, przeprowadzonych w sierpniu 1981 r.; dokumentacji wykonawczej otworów piezometrycznych z lutego 1982 r. (wykonanej przez Biuro Projektów Wodnych Melioracji w Łodzi); projektu technicznego, jednostadiowego – technologii eksploatacji wysypiska odpadów z lipca 1983 r. (stworzonego przez Wojewódzką

³¹¹ *Rocznik statystyczny województwa sieradzkiego 1984*, Sieradz 1984, s. 67.

³¹² <http://dawstone.pl/about-us/> (dostęp: 7 I 2023).

³¹³ „Życie Zduńskiej Woli” z 17 IV 1987, nr 16/17, s. 7.

³¹⁴ *Rocznik statystyczny województwa sieradzkiego 1986*, Sieradz 1987, s. 65.

³¹⁵ M. Bałtowski, S. Żminda, *Sektor nowych prywatnych przedsiębiorstw...*, s. 57.

Dyrekcję Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich w Sieradzu); decyzji lokalizacyjnej o powstaniu wysypiska w Mostkach z 17 stycznia 1983 r. (wydanego przez Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego w Sieradzu).

3.3. Przemysł

Powojenny przemysł na terenie gminy Zduńska Wola, tak jak w okresie międzywojennym, nie odegrał większej roli. Wprawdzie w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej na opisywanym terenie istniało kilka cegielni, to początek rozwoju drobnego przemysłu na tym obszarze przypada na początek lat 60. XX w. Wcześniej, mimo bardzo silnie rozwijającego się od roku 1945 przemysłu dziewiarskiego w Zduńskiej Woli, co miało istotny wpływ na rozwój tkactwa chałupniczego w kilku miejscowościach, m.in. Czechach, Osmolinie i Zdunach, nie udało się uruchomić żadnego zakładu produkcyjnego lub fabryki. Z czasem tkactwo chałupnicze stało się dla ludności na terenie wiejskim nieopłacalne, a ilość funkcjonujących warsztatów szybko się kurczyła. W dodatku niektóre miejscowości z gminy Zduńska Wola, posiadające szczególnie charakter



Ryc. 27. Alfons Szwajdler
Źródło: ze zbiorów Agnieszki
Kral-Majewskiej

robotniczy i podmiejski, zostały w październiku 1954 r. włączone do miasta. W 1983 r. przemysł uspołeczniiony na terenie gminy Zduńska Wola tworzyło 8 zakładów zaliczanych do działu przemysłu oraz 18 podmiotów stanowiących zakłady pomocnicze³¹⁶. Trzy lata później na badanym obszarze istniało tylko 7 zakładów (4 – przemysłowe i 3 – pomocnicze)³¹⁷.

W majątku Męcka Wola, należącym wówczas do gminy Wojsławice, znajdowała się w 1945 r. nieczynna gorzelnia rolnicza nastawiona na produkcję okowity. W Andrzejowie był nieuruchomiony tartak parowy (jednogatrowy), znajdujący się pod zarządem Lasów Państwowych Nadleśnictwa Szadek³¹⁸.

Pewne próby uprzemysłowienia z chwilą ustania działań wojennych były czynione w Janiszewicach, gdzie istniała do wybuchu wojny mechaniczna tkalnia Alfonsa i Aleksandry Szwajdlerów³¹⁹. Fabrykę pod zarządem państwowym w kwietniu 1945 r. próbowała

³¹⁶ *Rocznik statystyczny województwa sieradzkiego 1984...*, s. 33.

³¹⁷ *Rocznik statystyczny województwa sieradzkiego 1987...*, s. 47.

³¹⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 849, b.p.

³¹⁹ Aleksandra Szwajdler z Bochyńskich wniosła pod ślubie jako wiano zakład w Janiszewicach.

uruchomić 14-osobowa grupa przedwojennych pracowników na czele z tymczasowym kierownikiem Czesławem Bejmertem. Mimo że na stanie zakładu po zakończeniu okupacji pozostawały 23 maszyny (17 krosien, lokomobila, motor, cewiarka, krochmalnia, nawijarka osnowy, dynamo), fabryka była poważnie zdewastowana przez Niemców, gdyż urządzono na jej terenie filię sieradzkiego więzienia, a cenniejsze maszyny zostały wywiezione³²⁰. Brakowało także surowców. W tym celu czyniono starania o przyznanie pożyczki w kwocie 146 tys. zł na uruchomienie przedsiębiorstwa³²¹. Działania te nie przyniosły żadnego rezultatu. To skutkowało, że aż do początku lat pięćdziesiątych fabryka stała nieużytkowana. Planowano oddanie obiektu pod zarząd Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej celem urządzenia tam zakładu szkoleniowego dla ok. 60 inwalidów głuchoniemych oraz wybudowanie internatu (do czasu wybudowania internatu, projektowano ulokowanie podopiecznych w pomieszczeniach miejscowej straży). Tkalnia, co ciekawe, nie została po wojnie upaństwowiona przez władze komunistyczne. Według postanowienia komisji do spraw upaństwowienia przedsiębiorstw w Łodzi z 10 czerwca 1947 r., zakład pn. „Tkalnia Mechaniczna >>A. Szwajdler<< Janiszewice” został skreślony z wykazu przedsiębiorstw podlegających przejęciu na własność państwa lub osób prawnych prawa publicznego. W uzasadnieniu podkreślono, że „Alfons Szwajdler prześladowany przez Niemców, jako patriota, jest wybitnym fachowcem włókienniczym i w jego ręku tkalnia ta może mieć dodatnie znaczenie dla okolicy”³²².

Z ministerialnych planów jednak nic nie wyszło, a sam właściciel, mieszkający wówczas w Krakowie, zdawałoby się nie miał pomysłu na reaktywowanie swojej firmy. Zapewne sporym problemem był brak podstawowego parku maszynowego. 15 marca 1953 r. Spółdzielnia Pracy Chemików „Argon” w Łodzi podpisała z Szwajdlerem umowę najmu części nieruchomości (476,58 m²) na urządzenie tam własnego zakładu produkcyjnego środków chemicznych³²³. Mimo to spółdzielnia na własną rękę, bez porozumienia się z właścicielem, zajęła całą nieruchomość oraz dodatkowo w październiku 1954 r. wszczęła postępowanie wywłaszczeniowe nieruchomości, składając wniosek do Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego za pośrednictwem Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy o zezwolenie na nabycie całego zakładu w trybie dekretu z 26 kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych do realizacji Narodowych Planów Gospodarczych. Prezydium WRN w Łodzi 8 listopada 1957 r. wydało orzeczenie o wywłaszczeniu nieruchomości (o powierzchni 4942,9 m²), należącej do małżonków Aleksandry i Alfonsa Szwajdlerów³²⁴.

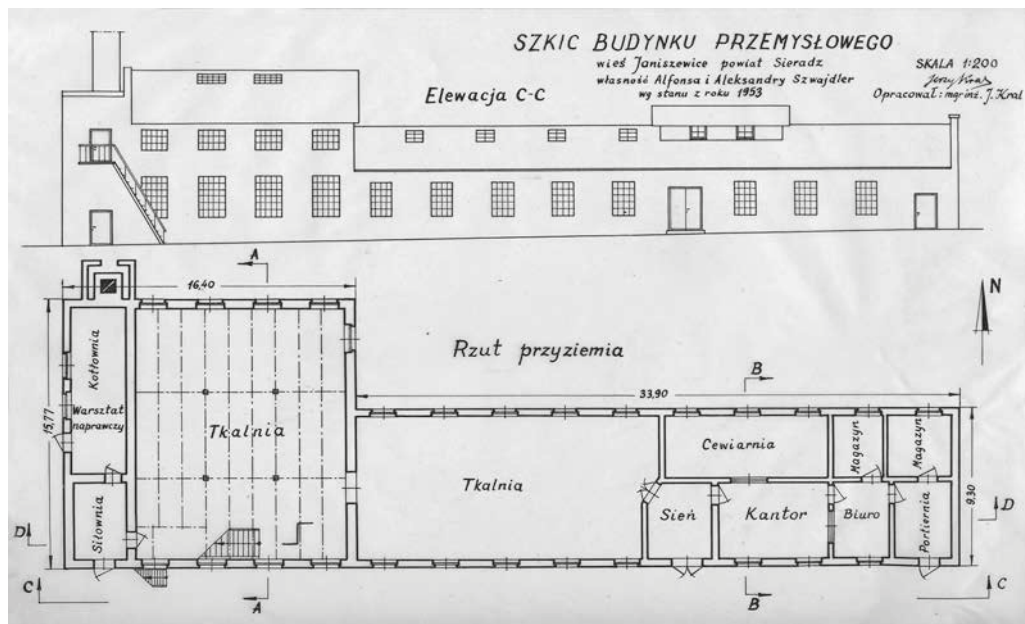
³²⁰ Do wybuchu wojny fabryka liczyła 36 krosien.

³²¹ Pismo Mechanicznej Tkalni „Janiszewice” Pod Zarządem Państwowym do Izby Przemysłowo-Handlowej w Zduńskiej Woli z 20 IV 1945 r. (w zbiorach Agnieszki Kral-Majewskiej).

³²² APŁOS, AGZW, sygn. 77, b.p.

³²³ Umowa najmu podpisana przez Aleksandrę i Alfonsa Szwajdlerów z SPCh „Argon” w Strykowie z siedzibą w Łodzi z 15 III 1953 r. (w zbiorach Agnieszki Kral-Majewskiej).

³²⁴ Orzeczenie Prezydium WRN w Łodzi o wywłaszczeniu nieruchomości, 8 VII 1957 (w zbiorach Agnieszki Kral-Majewskiej).



Ryc. 28. Plan fabryki A. Szwajdlera w Janiszewicach, przejętej przez SPCh „Argon” (1953)

Źródło: ze zbiorów Agnieszki Kral-Majewskiej

W tym czasie kierownictwo spółdzielni, pozostające w fabryce maszyny i urządzenia, częściowo zagarnęło do własnego użytku drogą przymusowego wykupu (bez udziału właściciela), a resztę maszyn tkackich – samowolnie, wbrew wcześniejszym zapewnieniom i bez porozumienia z właścicielem – zdemontowało i wywiozło do baraku Zduńskowolskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego przy ul. Szadkowskiej 85 w Zduńskiej Woli³²⁵. Dopiero na drodze sądowej A. Szwajdler 17 kwietnia 1962 r. uzyskał możliwość ujrzenia swoich maszyn. Ogarnęło go przerażenie, gdy zobaczył, że dorobek jego życia (maszyny stanowiące wartość setek tysięcy złotych), został z winy spółdzielni zdemontowany i potraktowany jak złom żelaza³²⁶.

Złożone przez Szwajdlerów odwołanie na orzeczenie o wywłaszczeniu nieruchomości w Janiszewicach zostało odrzucone przez Komisję Odwoławczą do Spraw Wywłaszczeń przy Ministrze Spraw Wewnętrznych. Na tej podstawie z dniem 20 grudnia 1962 r. SPCh „Argon” stała się ostatecznie właścicielem terenu i zabudowań fabrycz-

³²⁵ Orzeczenie Prezydium WRN w Łodzi o wykupie nieczynnych maszyn przemysłowych, 30 XI 1954 r. (w zbiorach Agnieszki Kral-Majewskiej).

³²⁶ W listopadzie 1967 r. obiekt (barak), w którym składowano maszyny został rozebrany, a sprzęt pozostał pod gołym niebem. Z racji śmierci Alfonsa Szwajdlera w maju 1965 r. oraz choroby jego żony, sprawę prowadziła ich córka Helena Kral wraz z mężem. Przenieśli oni pozostały sprzęt (nierozkradziony) na wynajętą posesję. Dopiero wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Łodzi z 12 VI 1970 r. Aleksandra Szwajdler oraz jej dwie córki otrzymały odszkodowanie za zniszczone maszyny. Kwota była jednak absurdalnie niska i daleka od oczekiwania, wyrok Sądu Wojewódzkiego w Łodzi w sprawie II C101/70 (w zbiorach Agnieszki Kral-Majewskiej).

nych dotychczas należących do wywłaszczonych. Jeszcze w tym samym roku, władze spółdzielni zdecydowały się w pełni uruchomić, jako swój oddział, zakład w Janiszewicach³²⁷. W rok później wykupiono 1 ha ziemi pod rozbudowę firmy. W 1965 r. fabryka zatrudniała 60 pracowników³²⁸. Jej kierownikiem był Jerzy Fryze, później Kazimierz Turała. Na terenie zakładu mieściła się świetlica (posiadająca telewizor i adapter). Wykorzystywano ją na potrzeby sesji GRN, a także korzystali z niej okoliczni mieszkańcy i pracownicy zakładu. W późniejszym czasie spółdzielnia została przekształcona w Zakłady Chemiczne „Organika-Argon”.

W pierwszych powojennych latach funkcjonowały reaktywowane lub tworzone od podstaw cegielnie. Na opisywanym terenie były to 4 zakłady w Krobanowie, Krobanówku, Mostkach i Opiesinie. Na mocy ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej oraz decyzji wywłaszczeniowej Prezydium WRN w Łodzi, dokonano nacjonalizacji cegielni należących dotychczas do właścicieli prywatnych. Wykonano to w trybie wywłaszczenia nieruchomości i gruntów, które zabrano na Skarb Państwa. De facto zakłady mniejsze, m.in. cegielne, tartaki, czy młyny, nie podlegały upaństwowieniu na mocy powyższej ustawy³²⁹. W praktyce na własność państwa przeszło ponad 35 tys. przedsiębiorstw.

Jako pierwszy zakład wytwórczy, zajmujący się produkcją cegieł ceramicznych, wypalanych z gliny, uruchomiono w lutym 1945 r. w Krobanówku. Przejęty przez GS „Samopomoc Chłopska” w Zduńskiej Woli, reaktywował swoją pracę na bazie istniejącej tam cegielni (folwarku), dotychczas wchodzącej w skład niewielkiego majątku, należącego do Włodzimierza Oczechowskiego³³⁰. Pierwszymi pracownikami cegielni w Krobanówku byli, m.in. Roch Chęciński, Władysław Garczarek, Wincenty Jonczyk, Rozalia Madalińska, Józef Madaliński, Jan Rossa, Józef Salamon, Stanisław Skotarski, Stanisław Stępiński, Wincenty Stępiński, Aleksander Szmidt, Jan Wdowiak³³¹. Zakład dysponował piecem typu „Hoffman”, 14 komorowym o 4 rzędach otworów wyspowych oraz lokomotywą marki „Wolf” o sile 120 KM. Z początkiem roku 1951 przeszedł pod zarząd Wieluńskiego Przedsiębiorstwa Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych. Rok później zatrudniał 39 pracowników fizycznych i 4 umysłowych³³². Funkcję kierowników pełnili: Józef Gołębiowski, Bronisław Sobczak (1946-1976), Maria Ludwisiak (1976-1990). Z dniem 1 stycznia 1973 r. w wyniku włączenia części wsi Krobanówek do Zduńskiej Woli, cegielnia znalazła w granicach miasta (ul. Łaska 235).

³²⁷ SPCh „Argon” w Łodzi posiadała swoje oddziały w Janiszewicach, Strykowie i Zgierzu.

³²⁸ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Janiszewicach, sygn. 7, b.p.

³²⁹ Po upadku komunizmu dawało to podstawę do cofnięcia decyzji administracyjnych z czasów stalinowskich, ale wymagało kosztownych postępowań cywilno-prawnych, wiele zakładów zwrócono pierwotnym właścicielom.

³³⁰ APŁOS, AGZW, sygn. 32, b.p.

³³¹ AŁUW, Sieradzkie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej, Ewidencja pracowników cegielni Krobanówek 1946; Ewidencja pracowników cegielni Krobanówek 1945-1956.

³³² Tamże, Sieradzkie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej, Nabywanie i zbywanie nieruchomości (Cegielnia Krobanówek) 1966-2006, b.p.



Ryc. 29. Cegielnia w Krobanówku (lata 50. XX w.)

Źródło: ze zbiorów Elżbiety Nejman

Jeszcze w 1945 r. uruchomiono drugą cegielnię w Krobanowie. Było to przedsiębiorstwo należące do spadkobierców Jana Nejmana³³³. Posiadało piec systemu „Hoffman” 16 komorowy o 4 rzędach otworów wyspowych. Zostało uruchomione przez Stanisława Nejmana, który był jego tymczasowym zarządcą oraz pierwszym kierownikiem. Od samego początku władze komunistyczne czyniły starania aby przejąć cegielnię. Komisja do spraw upaństwowienia przedsiębiorstwa swoim postanowieniem z 4 czerwca 1947 r. skreśliła przedsiębiorstwo J. Nejmana z wykazu przedsiębiorstw ulegających przejęciu na własność państwa, opierając się przed wszystkim na ekspertyzie przysięgłego biegłego inż. Stanisława Pokrzywnickiego, stwierdzającej, że zdolność zatrudnienia w cegielni sięgać może 48 pracowników, a produkcja nie może przekroczyć 2300 tys. sztuk cegły w sezonie. Orzeczeniem Ministra Przemysłu Lekkiego z 1 lutego 1950 r. ostatecznie państwo przejęło na własność cegielnię „Krobanów”³³⁴. Podstawą wznowienia postępowania, a w konsekwencji przejęcia cegielni była nie ekspertyza lecz protokół z „ogłędzin” cegielni mechanicznej „Krobanów” przez trudny do zakwalifikowania „zespół” politycz-

³³³ Cegielnia w Krobanowie została wybudowana w 1890 r. Zmechanizowana została w roku 1917. Po wybuchu wojny czynna w latach 1940-1942. W styczniu 1945 r. Niemcy spalili dachy nad piecem wraz z suszarniami wokół niego oraz nad maszynownią.

³³⁴ M.P. 1950 nr 23 poz. 242.

no-społeczny³³⁵. Przykład ten jest wyraźnym akcentem dominacji celów politycznych ówczesnych administracyjnych władz w stosunku do faktycznego stanu i obowiązującego prawa³³⁶. Kierownikami zakładu w Krobanowie byli, m.in. Czesław Perek (1951-1954), Władysław Kluczkowski, Roman Piech (1986-1994).

Cegielnia w Mostkach, należąca przed wojną do Teodory Lipowskiej, uruchomiona została ponownie w kwietniu 1945 r. Wydział Przemysłowy w Zduńskiej Woli na jej tymczasowego kierownika powołał Kazimierza Lipowskiego z Opiesina. Pierwszymi pracownikami których zaangażowano byli: Marianna Dembińska, Władysław Dembiński, Józefa Gałczyńska, Franciszek Gałczyński, Jan Gurdziel i Zenon Juszcak³³⁷. W roku 1949 zakład zatrudniał 40 pracowników³³⁸.

W 1949 r. działała jeszcze cegielnia w Opiesinie, pozostająca pod zarządem państwowym. Dwa lata później nie figuruje już w ewidencji gospodarczej, więc zapewne już nie funkcjonowała³³⁹. Przed wojną należała do Józefa Lipowskiego.

Zarządzeniem Prezydium WRN w Łodzi z 27 lutego 1951 r. utworzono Łaskie Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych. Powołano komisarycznych dyrektorów, celem przekazania cegielni przedsiębiorstwu, a dotychczas wchodzących w skład miejscowych PGR. 27 czerwca 1955 r. utworzono Sieradzkie Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Sieradzu w skład których wchodziło 12 cegielni z terenu powiatu łaskiego, sieradzkiego i wieluńskiego. Jeszcze w tym samym roku uległa zmianie nazwa i lokalizacja zakładów na Sieradzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych (PPTMB) w Zduńskiej Woli. Uchwałą Prezydium PRN w Sieradzu z 26 czerwca 1959 r. siedzibę władz przedsiębiorstwa przeniesiono do Krobanówka.

W przypadku cegielni w Krobanówku warto wspomnieć, że posiadała ona na swoje potrzeby, wąskotorową linię kolejową o prześwicie 600 mm, łącząca zakład z wyrobiskiem gliny, położonym ok. 1 km, na pograniczu gruntów wsi Biały Ług i Krobanówek. Na przestrzeni lat, torowisko nie podlegało większym korektom. Dopiero w związku z powstającą linią kolejową Śląsk-Porty, konieczna była dla jej potrzeb budowa wiaduktu nad powstającą magistralą, po którym poprowadzone zostało torowisko cegielni. Podczas budowy wspomnianej magistrali prawdopodobnie na teren cegielni została też doprowadzona druga linia wąskotorowa, należąca do Towarzystwa Robót Inżynierskich, czyli wykonawcy stacji i osiedla Karsznice. Linia służyła zapewne do transportu cegieł

³³⁵ Ogłędziny 18 II 1949 r. Komisja składała się z przedstawicieli: Łódzkich Zakładów Ceramiki Czerwonej, Wojewódzkiego Urzędu Przemysłowego, Wojewódzkiego Komitetu PZPR i Izby Skarbowej, AŁUW, Sieradzkie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej, Nabywanie i zbywanie nieruchomości (Cegielnia Krobanów) 1950-1995, b.p.

³³⁶ Minister Przemysłu i Handlu decyzją z 3 II 1994 r. stwierdził nieważność orzeczeniem Ministra Przemysłu Lekkiego z 1 II 1950 r. o przejęciu cegielni „Krobanów” na własność państwa, AŁUW, Sieradzkie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej, Nabywanie i zbywanie nieruchomości (Cegielnia Krobanów) 1950-1995.

³³⁷ APŁOS, Akta gminy Bałucz, sygn. 339, b.p.

³³⁸ Tamże.

³³⁹ Tamże, AGZW, sygn. 77, b.p.

na teren budowanego osiedla, gdyż to właśnie cegielnia Krobanówek była producentem u którego wykonawcy zamówili tego typu materiały budowlane.

Zakład nie posiadał dużego parku taborowego. Do obsługi przemysłowej kolejki, cegielnia dysponowała parowozem wąskotorowym dwuosiowym (nr 17562) oraz 26 wózkami kolebowymi (wagonami). W latach pięćdziesiątych lokomotywa została zeżłomowana. Do prowadzenia pociągów zakład zakupił fabrycznie nową lokomotywę parową Wls40-216, która pracowała do końca istnienia kolei zakładowej. W 1961 r. tory kolejki wewnątrz zakładu i do wyrobiska gliny miały 1,5 km długości³⁴⁰.

Na początku lat sześćdziesiątych istniało Łaskie PPTMB, Pabianickie PPTMB, Sieradzkie PPTMB i Wieluńskie PPTMB. Z dniem 1 stycznia 1963 r. nastąpiło połączenie łaskiego, pabianickiego i sieradzkiego w jedno przedsiębiorstwo tj. Łaskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego Ceramiki Budowlanej z siedzibą w Łasku, podległe Prezydium PRN w Łasku. Na mocy decyzji z 29 grudnia 1975 r. Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Terenowego Ceramiki Budowlanej w Warszawie, wszystkie dotychczasowe oddziały Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej skomasowano w jeden oddział z siedzibą w Łasku, działający na zasadzie pełnego rozrachunku gospodarczego.

Kolejne zmiany nastąpiły, gdy na mocy zarządzenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych powołano z dniem 1 lipca 1981 r. do życia Sieradzkie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej w Łasku. Objęło ono swoim zasięgiem województwo sieradzkie, a w jego skład weszło 13 cegielni: Chechło, Chotów, Krobanów, Krobanówek, Krzyworzeka, Łopatki, Mokrsko, Mostki, Nowe Miedze, Ożarów, Rososzycza, Teodory, Wymysłów³⁴¹.

W 1964 r. „Dziennik Łódzki” informował, że w zakładzie w Mostkach doszło do nadużyć. W okresie od 15 maja 1959 r. do 26 lipca 1963 r., powstał tam niedobór cegły i gliny na sumę ponad 200 tys. zł. Funkcję kierownika cegielni pełnił wtedy Stefan Sobierajczyk. Stwierdzono, że wywiązywał się on nienależycie z obowiązków oraz przekraczał uprawnienia służbowe. Kierownik miał szczególnie zaniedbywać kontrolę produkcji oraz zaniechać wystawiania dowodów wydawania cegły lub zlecał te czynności innym. Gotową cegłę często miał wydawać sam. Pozwalał robić to także pozostałym pracownikom, bez udziału magazyniera. Akt oskarżenia zarzucał oskarżonemu, że wspólnie z rachmistrzem cegielni Władysławem Ciesielskim w okresie od marca 1962 r. do lipca 1963 r., dopuścili się niedozwolonej sprzedaży cegły, połówek i gruzu. Fałszowali listy płac i wciągali na nie fikcyjne nazwiska. Tą drogą mieli przywłaszczyć sobie ponad 23 tys. zł. Za powstałe nadużycia odpowiedział także magazynier cegielni.

³⁴⁰ AŁUW, Sieradzkie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej, Nabywanie i zbywanie nieruchomości (Cegielnia Krobanówek) 1966-2006. Mylnie powielana jest narracja, że wąskotorowa kolejka przemysłowa istniała w cegielni Krobanów, a bezdyskusyjnie była to cegielnia w Krobanówku. Zob. <https://zwk.org.pl/index.php/85-artykuly/historia-kolei/271-od-cegielni-do-cukrowni-waskotorowe-koleje-przemyslowe-regionu-sieradzkiego> (dostęp: 20 I 2022).

³⁴¹ AŁUW, Sieradzkie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej, Reorganizacja Ł.P.C.B w Łasku 1981-1991.

Prokuratura Wojewódzka w Łodzi postawiła mu zarzut, m.in. niewłaściwego i bez jakiegokolwiek kontroli prowadzenia magazynu³⁴².

22 lutego 1986 r. doszło do pożaru na terenie cegielni w Mostkach, który znacznie utrudnił i ograniczył pracę zakładu. Jego kierownikiem w ostatnim okresie funkcjonowania był Zbigniew Sikorski (1985-1987)³⁴³.

Od 1990 r. następował proces przekształceń własnościowych w przedsiębiorstwach państwowych w związku ze zmianami ustrojowymi państwa. Dodatkowo wystąpił silny spadek popytu na produkowane wyroby przez cegielnie, szczególnie cegłę wapienno-piaskową. W marcu 1991 r. uchwalono nowy statut i regulamin Sieradzkiego Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej, jako samodzielny zakład przedsiębiorstwa wielozakładowego. 13 września 1993 r. ogłoszono upadłość przedsiębiorstwa³⁴⁴.

W Tymienicach istniała Przetwórnia Owocowo-Warzywna. Powstała na bazie nieruchomości po zlikwidowanej spółdzielni produkcyjnej, którą 21 listopada 1958 r. od Oddziału Powiatowego Banku Rolnego w Sieradzu kupiła spółdzielnia ogrodnicza w Sieradzu. Wówczas na nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa o powierzchni 9,62 ha, znajdowały się budynki: spichlerz, hala słoneczna, obora z cegły, waga wazowa, 2 silosy, budynek biurowy (po byłym dworze), budynek mieszkalny, studnia głębinowa, hala maszyn, 2 hale słoneczne, kotłownia, gnojownia, ciepłarnia, chlewnia, ubikacja i inne. Wartość budynków oszacowano na 1 529 589 zł.

Zakład w pełni rozpoczął funkcjonować jednak na przełomie roku 1962 i 1963, gdy spółdzielnia w Sieradzu (przekształcona w Wojewódzką Spółdzielnię Owocowo-Pszczelarską) na bazie budynków byłej resztówki w Tymienicach uruchomiła kwaszarnię kapusty. Stopniowo remontowano i przystosowywano istniejące obiekty do celów produkcyjnych. Część terenu zagospodarowano na szklarnie oraz sad. Przetwórnia zajmowała się przerobem owoców i warzyw w następującej formie: przetwory owocowe (marmolady, powidła, dżemy, kompoty, soki słodzone, owoce pasteryzowane), przetwory warzywne (konserwy, marynaty, ogórki konserwowe), warzywa kiszane (ogórki, kapusta), półprzetwory (moszcze, przeciery, pulpy). Roczna produkcja Przetwórni Owocowo-Warzywnej wynosiła ogółem 1125 ton, z czego ok. 80% produkcji wykonywało się w okresie tzw. kampanijnym (od 15 czerwca do 15 października). W tym czasie zakład pracował na dwie zmiany (16 godz./dobę), a jego kierownikami byli m.in.: inż. R. Cisowski (do 1967) i Kazimierz Kozakowski. Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Tymienicach z początkiem lat 90. został sprzedany przez RSO-P w Sieradzu w ręce prywatne³⁴⁵.

³⁴² „Dziennik Łódzki” 1964, nr 169.

³⁴³ AŁUW, Sieradzkie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej, Reorganizacja Ł.P.C.B w Łasku 1981-1991, b.p.

³⁴⁴ Rys historyczny firmy [Sieradzkiego Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej w Łasku], k. 1-2 (kopia w posiadaniu autora).

³⁴⁵ AŁUW, Dokumentacja techniczna wodnoprawna dla Przetwórni Owocowo-Warzywnej w Tymienicach k. Zduńskiej Woli, sygn. 1017/51, k. 2-4, 5, 15; APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Korczewie, sygn. 169/6, b.p. Gmina Zduńska Wola 11 III 1993 r. zawarła z RSO-P w Sieradzu umowę użytkowania wieczystego i przeniesienia własności budynków wchodzących w skład ZPO-W w Tymienicach (5,48 ha) na rzecz spółdzielni.

23 stycznia 1988 r. uruchomiono w Zamłynie Zakład Modyfikacji Przędzy, należący do Spółdzielczego Ośrodka Dziewiarskiego Łódzkich Zakładów Spółdzielni Pracy w Łodzi i Spółdzielni Pracy „Zdunka” w Zduńskiej Woli. Firma o profilu włókienniczym zajmowała się produkcją przędz fantazyjnych i przewijaniem przędz bawełnianych dla przedsiębiorstw spółdzielczości pracy. Dla jej potrzeb zaadaptowano obiekty po zlikwidowanej w 1986 r. Tuczarni Trzody Chlewnej SKR w Zduńskiej Woli. Pracę tam znalazło 20 osób, z czego 16 bezpośrednio w produkcji. Zamłyński oddział konfekcjonowania przędzy pracował na dwie zmiany. Były tam 4 przędzarki i 3 skręcarki³⁴⁶.

3.4. Lasy i rezerваты przyrody

Bezpośrednio po wojnie, lasy położone na opisywanym terenie, znalazły się pod administracją zorganizowanych nadleśnictw, tj. Sieradz i Szadek. Podlegały one Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Łódzkiego z siedzibą w Łodzi. Oba nadleśnictwa zorganizowane zostały z części lasów przedwojennego Nadleśnictwa Państwowego Szadek oraz lasów byłej własności prywatnej, upaństwowionej na mocy dekretu o reformie rolnej i dekretu o przejściu niektórych lasów na rzecz Skarbu Państwa. 20 grudnia 1949 r. została przyjęta ustawa o Państwowym Gospodarstwie Leśnym, która stała się podstawą formalną do zarządzania lasami pozostającymi własnością państwa.

W sierpniu 1946 r. siedziba Nadleśnictwa Sieradz została umiejscowiona w budynku wchodzącym w skład znacjonalizowanego majątku Męcka Wola. Nadleśnictwo Szadek znajdowało się w Borszewicach. Na przełomie lat 1945/1946 w skład Nadleśnictwa Sieradz wchodziły 3 leśnictwa: Kamionacz, Miedźno i Wojsławice, a Nadleśnictwu Szadek były podległe 4 leśnictwa: Bałucz, Piaski, Prusinowice, Szadek.

Leśnictwo Wojsławice kierowane przez leśniczego Henryka Waszczyńskiego o powierzchni 1987,57 ha tworzyło 7 obchodów ochronnych: Andrzejów (gajowy – Antoni Janecki), Jabłecznik (gajowy – Ignacy Majda), Męka Wola (gajowy – Michał Rychliński), Moczelnik (gajowy – Stefan Jeziorski), Mokre (gajowy – Franciszek Jeziorski), Wiktorów (gajowy – Stanisław Płuciennik), Woźniki (gajowy – Paweł Pawlik). W późniejszym czasie utworzono Leśnictwo Andrzejów obsługiwane przez leśniczego Tadeusza Grzesika, a Leśnictwo Wojsławice uległo zmianie nazwy na Leśnictwo Reduchów. W Andrzejowie ponadto istniał tartak państwowy nadzorowany przez Nadleśnictwo Sieradz. Drugim leśnictwem, istniejącym na opisywanym terenie, było Leśnictwo Piaski prowadzone przez Eugeniusza Macherzyńskiego. Zajmowało obszar 873,7 ha i dzieliło się na 3 obchody (gajowi – Józef Bączkowski, Stanisław Jasiczek, Andrzej Okrasa).

Lasy dostarczały drewna na potrzeby odradzającego się kraju, dla rozwijającego się przemysłu, dawały zatrudnienie i często jedyne źródło utrzymania dla miejscowej ludności. Pozyskane drewno służyło przede wszystkim do odbudowy zniszczonych zabudowań oraz pozostałej lokalnej infrastruktury (np. mostów).

³⁴⁶ „Życie Zduńskiej Woli” z 2 II 1988, nr 6, s. 2; nr 19 z 3 V 1988, s. 1, 3.

W wyniku reorganizacji administracji lasów państwowych i realizacji koncepcji tworzenia dużych obszarowo jednostek gospodarczych, z dniem 1 lipca 1973 r. likwidacji uległo Nadleśnictwo Szadek, które włączone zostało do Nadleśnictwa Sieradz. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych Nadleśnictwo Sieradz administracyjnie dzieliło się na 12 leśnictw, z których dwa były położone w gminie Zduńska Wola: Andrzejów (leśniczy – p.o. Marek Poter) i Piaski (leśniczy – Henryk Tymendorf). Ponadto jego częścią były: szkołka zadrzewiania w Edmundowie (funkcjonująca na prawach leśnictwa) i Zasadnicza Szkoła Leśna w Męckiej Woli. 16 lutego 1979 r. Leśnictwo Piaski weszło w skład Nadleśnictwa Kolumna.

Lasy nadleśnictw Sieradz i Szadek posiadały drzewostany z dominującą sosną. Z iglastych drzew w większej ilości występowały jeszcze świerk i jodła (głównie w Leśnictwie Wojsławice). Gatunki liściaste występowały w głównej mierze jako domieszka, były to: dąb, buk, grab, brzoza, olsza, osika. Leśnictwo Wojsławice posiadało obfite siedliska i występowały tutaj drzewostany mieszane ze znacznym udziałem świerka i jodły oraz gatunków liściastych (głównie dębu). Z kolei w Leśnictwie Piaski występowały liczne defraudacje, co uwarunkowane było m.in. podmiejskim charakterem tego leśnictwa (bezpośrednia bliskość Zduńskiej Woli, której mieszkańcy pobierali drewno głównie na opał)³⁴⁷.

Na terenie gminy Zduńskiej Woli utworzono 2 rezerwy przyrody, mianowicie: „Jabłecznik” i „Wojsławice”. Najwcześniej, bo zarządzeniem Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z dnia 26 marca 1975 r. został utworzony rezerwat „Jabłecznik” na obszarze lasu o powierzchni 47,29 ha (faktycznie zajmuje obszar 45,5 ha) w Leśnictwie Andrzejów³⁴⁸.

Obszar rezerwatu „Jabłecznik” charakteryzuje się małym urozmaicheniem powierzchni, a współrzędne geograficzne określające położenie jego punktów skrajnych są następujące: 18°53'27"E i 18°54'21"E oraz 51°38'20"N i 51°38'53"N³⁴⁹. Powstał on w celu zachowania zbiorowisk leśnych z jodłą, zwłaszcza z cennym kilkuwarstwowym grądem jodłowym i wielogatunkowym runem leśnym. Celem ochrony lasu nie było tylko zapewnienie trwałości składu gatunkowego, ale także ciągłości przebiegających na terenie rezerwatu procesów ekologicznych. Należy do rezerwatów z rodzaju florystycznych o typie biocenotycznym i fizjocenotycznym (podtyp: biocenozy naturalnych i półnaturalnych). Z bardzo cennych roślin występujących na terenie rezerwatu na szczególną uwagę zasługują: gajowiec żółty, gwiazdnica wielkokwiatowa, marzanka wonna.

Rezerwat przyrody „Wojsławice” ustanowiono na mocy zarządzenia Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z 16 stycznia 1978 r. na obszarze kompleksu leśnego, ciągnącego się pomiędzy Szadkiem a Wojsławicami o powierzchni 97,29 ha (rezerwat faktycznie zajmuje teren 96,69 ha) w Leśnictwie Szadek, które na początku kolejnego roku zostało przekazane pod administrację Nadleśnictwa Poddebice. Współrzędne

³⁴⁷ L.S. Pręcikowski, *W czasach Polski Ludowej*, [w:] *Nadleśnictwo Kolumna. Wędrówka przez dzieje*, Kolumna 2016, passim.

³⁴⁸ M.P. 1975 nr 11, poz. 64.

³⁴⁹ A. Łacińska, *Fizycznogeograficzne warunki rezerwatów Wysoczyzny Łaskiej*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Zoologica” 1996, t. 5, s. 22.

geograficzne określające położenie rezerwatu są następujące: 18°57'06"E i 18°58'07"E oraz 51°39'33"N i 51°40'23"N³⁵⁰.

Inicjatorem utworzenia rezerwatu był dr hab. Romuald Olaczek z Uniwersytetu Łódzkiego, który w 1975 r. prowadził na tym terenie badania botaniczne i napotkał stanowiska kwitnącego bluszczu pospolitego na terenie uroczyska „Wojśławice”. Na jego wniosek została wydzielona powierzchnia leśna z grupami kwitnącego bluszczu oraz jodły na granicy jej naturalnego zasięgu.

Utworzenie rezerwatu o typie fitocenotycznym (podtyp: zbiorowisk leśnych), miało za zadanie zachowanie ze względów naukowych i dydaktycznych ekosystemów leśnych o cechach grądu, łągu jesionowo-olszowego oraz boru mieszanego z jodłą na północnej granicy zasięgu. Połowa powierzchni rezerwatu stanowi teren podmokły, niedostępny w okresach opadów deszczu. Na jego terenie wyróżniono 8 typów siedliskowych. Za dominujący gatunek uznano jodłę, obok świerku, sosny, brzozy, graba, dębu, osiki. Najstarsze okazy jodły osiągały wysokość 33 m. Podszyt był bardzo bogaty. Najliczniej występowały w nim kruszyna, jarzębina, bez czarny, leszczyna, szakłak. Wyróżniono 3 występujące na terenie rezerwatu zbiorowiska leśne: grąd z jodłą, łąg jesionowo-olszowy z jodłą i bór mieszany z jodłą. W zbiorowisku grądowym występował najliczniej: gajowiec żółty, zawilec gajowy, przylaszczka, prosownica rozpięchła, nercznica samcza, fiołek leśny. W runie najliczniej występowały: skrzyp leśny, czyściec, gajowiec żółty, turzycza leśna, zawilec gajowy, podagrycznik, przylaszczka³⁵¹.

3.5. Infrastruktura i komunikacja wsi

Jedną z palących spraw na polskiej wsi była jej elektryfikacja. Przez blisko pięć lat od zakończenia okupacji niemieckiej omawiane tereny nie były zelektryfikowane. Z początkiem lat pięćdziesiątych przystąpiono do wspomnianego przedsięwzięcia na opisywanym terenie. Wieś Wojśławice już w 1951 r. uzyskała prąd elektryczny³⁵². Do roku 1954 na terenie gminy Zduńska Wola było zelektryfikowanych 6 gromad: Czechy, Osmolin, Henryków, Opiesin, Janiszewice, Ochraniew³⁵³. W kolejnych latach do tego grona dołączyły kolejne miejscowości, np. w 1959 – Annapole, Rębieskie, Rębieskie kolonia, Zamłyń³⁵⁴, 1961 – Ogrodzisko, 1966 – Biały Łęg. Do końca lat sześćdziesiątych ze-

³⁵⁰ M.P. 1978 nr 3, poz. 20; Zarządzenie nr 43/2010 z 10 VI 2010 r. Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Łodzi w sprawie rezerwatu przyrody „Wojśławice”, „Dziennik Urzędowy Województwa Łódzkiego” z 19 VI 2010, nr 180, poz. 1481; A. Łacińska, *Fizycznogeograficzne warunki rezerwatów...*, s. 22.

³⁵¹ M. Kluge, E. Milczarski, *Rezerwat „Wojśławice”*, NSS 1992, nr 1, s. 10-11.

³⁵² Szkoła Podstawowa w Wojśławicach (dalej: SPW), Kronika.

³⁵³ APŁOS, AGZW, sygn. 10, b.p.

³⁵⁴ W marcu 1957 r. na ogólnym zebraniu gospodarzy wsi Annapole, Rębieskie, Rębieskie kolonia i Zamłyń powstał Zespół Elektryfikacyjny, którego celem było doprowadzenie linii elektrycznych do wspomnianych miejscowości. Do jego zarządu wybrano: Stanisława Kurzawskiego (Annapole), Henryka Rakowskiego (Rębieskie) i Józefa Siekierskiego (Zamłyń). Zob. Szkoła Podstawowa w Annopolu Starym (dalej: SPA), Kronika szkolna szkoły w Rębieskiem [1917-1966].

lektryfikowano wszystkie sołectwa. Dostawy prądu do wsi oznaczały cywilizacyjny ich skok. Nie tylko na potrzeby oświetlenia w mieszkaniach i budynkach gospodarczych, lecz także możliwości szerokiego zastosowania prądu elektrycznego w gospodarstwach domowych i rolnych do wykorzystania maszyn i urządzeń.



Ryc. 30. Zabudowania wsi Polków po elektryfikacji (lata 50. XX w.)

Źródło: Kronika wsi Polków

Ważnym przedsięwzięciem mającym zasadnicze znaczenie dla funkcjonowania życia gospodarczego omawianego terenu była jego melioracja oraz budowa sieci wodociągowej, zaopatrującej wieś w wodę. Przez opisywany obszar przepływa rzeka Pichna (dopływ Warty) i struga Tymianka (dopływ Grabi). Z czasem przystąpiono do regulacji wymienionych cieków wodnych. W 1975 r. wykonano regulację rzeki Pichny na odcinku od Izabelów-Tymienice dla umożliwienia przyjęcia ścieków z miasta³⁵⁵. Jednak potrzeby melioracyjne były ogromne. W 1984 r. tylko 2092 ha użytków rolnych (gruntów oraz łąk i pastwisk) na ternie gminy było zmeliorowanych, co stanowiło zaledwie 27% ogółu³⁵⁶. Na wspomnianych rzeczkach brakowało jazów piętrzących wodę do nawadniania użytków rolnych.

Konserwacją istniejących urządzeń, m.in. przepustów, zastawek, studzienek drenarskich, wylotów drenarskich, progów (stopni), zajmowały się od lat pięćdziesiątych w poszczególnych wsiach spółki wodne, które nie zawsze pracowały skutecznie. Zastrzeżenia

³⁵⁵ AŁUW, Wykonanie regulacji rzeki Pichny dla potrzeb przyjęcia ścieków z miasta Zduńska Wola, sygn. 38.

³⁵⁶ APŁOS, Urząd Gminy w Zduńskiej Woli, sygn. 9, b.p.

budziła jakość prowadzonych prac melioracyjnych. Często dochodziło do konfliktów interesów między poszczególnymi sołectwami w odniesieniu do eksploracji urządzeń melioracyjnych. Spółki wodne od 1961 r. zrzeszone były w Powiatowym Związku Spółek Wodnych w Sieradzu. W jego pięcioosobowy skład Zarządu wchodził Stanisław Tomczyk z Krobanowa. W tym okresie przewodniczącymi spółek wodnych byli, m.in. Franciszek Kuchnicki (Gajewniki), Stanisław Jóźwik (Michałów) i Piotr Witkowski (Pratków)³⁵⁷.

Znacznie gorzej wyglądała sprawa budowy wodociągów. Do wspomnianego 1984 r. zaledwie 2 sołectwa (Annapole Stare i Krobanów) posiadały wodociągi zbiorowe, do których było podłączonych 82 gospodarstw (2,2 km)³⁵⁸. Tylko 195 gospodarstw posiadało wodociągi zagrodowe. Pozostałe gospodarstwa zaopatrywały się w wodę ze studni lokalnych. Przyczyną braku wodociągów w zdecydowanej większości wsi, były wysokie koszty tego typu inwestycji³⁵⁹. W 1984 r. rozpoczęto przygotowania do budowy wodociągów w Opiesinie, Janiszewicach, Michałowie i Zamłynie³⁶⁰. Dopiero lata 1987-1989 zapoczątkowały okres, podczas którego, na szeroką skalę do poszczególnych sołectw, był doprowadzany wodociąg. W lipcu 1987 r. uroczyście oddano 1600 m wodociągu w Zamłynie. Koszty jego budowy zamknęły się kwotą 9 mln zł. część wykonali miesz-



Ryc. 31. Otwarcie wodociągu w Zamłynie (1987)
Wstęgę przecina Janisław Mamos – naczelnik gminy Zduńska Wola
Źródło: ze zbiorów OSP w Zamłynie

³⁵⁷ Tamże, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Sieradzu, sygn. 807, k. 14-16, 19-20.

³⁵⁸ *Rocznik statystyczny województwa sieradzkiego 1984...*, s. 69.

³⁵⁹ APŁOS, Urząd Gminy w Zduńskiej Woli, sygn. 9, b.p.

³⁶⁰ „Życie Zduńskiej Woli” z 31 VIII 1984, nr 35, s. 3.

kańcy sołectwa w czynie społecznym, resztę stanowił wkład Urzędu Gminy³⁶¹. Często jednak tego typu inwestycje, były działaniami wieloletnimi, prowadzonymi etapami, jak np. w Ochraniewie, gdzie wodociąg o długości 1,7 km rozpoczęto budować w 1989 r., a prace zakończono po trzech latach, w roku 1992³⁶².

Rozbudowany wodociąg z własnym ujęciem wody od 1959 r. posiadało jedynie Technikum Rolnicze w Wojsławicach. Woda była doprowadzana do wszystkich budynków szkolnych, które tego wymagały tj. technikum, budynku mieszkalnego dla nauczycieli i pracowników administracyjnych, internatu ze stołówką i pralnią, warsztatów, kotłowni, gospodarstwa rolnego, myjni pojazdów i Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. Źródłem była istniejąca na terenie obiektu studnia głębinowa (głębokości 103 m). Woda była ujmowana przy pomocy pompy głębinowej i tłoczona do hydroforni (posiadającej 2 hydrofory), a następnie rozprowadzana była do sieci wodociągowej. Hydrofornia i stacja uzdatniania wody umieszczona została w pomieszczeniu piwnicznym budynku technikum. Był to jednak system przestarzały, który już pod koniec lat sześćdziesiątych wymagał wymiany i przebudowy³⁶³.

Ponadto własny wodociąg posiadała także od lat sześćdziesiątych Stacja Hodowli i Unasienniania Zwierząt w Krobanówku, a w ujęcie wodne (wybudowane jeszcze przed rokiem 1939), urządzenia oczyszczające wody powierzchniowe oraz lokalną sieć wodociągowo-kanalizacyjną miała Przetwórnia Owocowo-Warzywna w Tymienicach³⁶⁴.

Woda w tymienickim zakładzie była używana do celów produkcyjnych (m.in. do płukania warzyw i owoców, jako dodatek do przetworów i do gotowania), sanitarno-bytowych załogi oraz celów ochrony przeciwpożarowej. Powstałe w toku pracy ścieki odprowadzane były przewodami kanalizacyjnymi do osadników i po przejściu przez osadnik otwartym rowem spływały do rzeki Pichny³⁶⁵.

W 1980 r. noszono się z planami, aby wyrobisko po kopalni gliny w Krobanówku (użytkowane przez miejscową cegielnię do czasu jej likwidacji), stanowiące nieużytek na terenie należącym do SHiUZ, zmienić w zbiornik retencyjny, który wynosiłby 2,5 ha. Realizacja planów budowy zbiornika nie miała jednak sensu, gdyż już w kolejnym roku okazało się, że projektowany obiekt magazynowałby wodę wyłącznie pochodzącą z roztopów i opadów atmosferycznych, ze względu na brak naturalnego dopływu rzeczno-³⁶⁶.

W 1978 r. na terenie Opiesina rozpoczęto budowę ujęcia wody (Opiesin I). Zamierzenia budowlane zostały ukończone w 1983 r., jednak była to inwestycja Zakładu Wo-

³⁶¹ Tamże, nr 32 z 7 VIII 1987, s. 5.

³⁶² B. Bartosiewicz, S. Kowara, K. Milewska-Osiecka, J. Nalewajko, A. Ogrodowczyk, M. Turczyn, J. Ulańska, *Leksykon sołectw gminy Zduńska Wola*, Łódź-Zduńska Wola 2011, s. 79.

³⁶³ AŁUW, Operat wodno-prawny dla Technikum Rolniczego, Wojsławice pow. Sieradz, sygn. 5, k. 2-4; Operat wodnoprawny na pobór wód i eksplorację ujęcia, Zespół Szkół Rolniczych w Wojsławicach, sygn. 6, k. 6.

³⁶⁴ Tamże, Dokumentacja techniczna wodnoprawna dla PO-W w Tymienicach, k. Zduńskiej Woli, sygn. 51, k. 2.

³⁶⁵ Tamże, k. 2-3, 9.

³⁶⁶ Tamże, Studium przedprojektowe małej retencji, SHiUZ Krobanówek, sygn. 43, k. 1-2.

dociągów i Kanalizacji, wchodzącego w skład Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Zduńskiej Woli, w odpowiedzi na deficyt wody, a jego odbiorcami stali się w szczególności mieszkańcy miasta.

Wzrastające zapotrzebowanie na wodę wiązało się z produkowaniem większej ilości ścieków. Do końca 1983 r. skanalizowane było zaledwie 0,5 km obszaru gminy, a do sieci kanalizacyjnej było podłączone tylko 7 budynków mieszkalnych³⁶⁷. Sieć wodociągowa rozwijała się znacznie szybciej w pobliskiej Zduńskiej Woli, która zarządzana była przez Zakład Wodociągów i Kanalizacji (powstały w 1955 r.). Odpowiedzią na potrzebę skanalizowania miasta oraz pobliskiej okolicy było opracowanie w 1974 r. projektu technicznego budowy oczyszczalni ścieków na terenie gminy Zduńska Wola. Dwa lata później rozpoczęto jej realizację w Tymienicach. Oddanie do eksploatacji oczyszczalni ścieków o przepustowości ok. 38.000 m³/d nastąpiło natomiast w roku 1989³⁶⁸. Ostatecznie proces budowy sieci kanalizacyjnej w gminie Zduńska Wola zapoczątkowano dopiero z początkiem lat dziewięćdziesiątych.

W okresie powojennym w fatalnych warunkach były ulokowane siedziby władz gminnych (później gromadzkich). Odczuwalna była szczególnie ciasnota lokali i ich brak funkcjonalności pod pracę biurową. Często były to pomieszczenia w budynkach wynajętych od prywatnych gospodarzy, wobec czego ważną inwestycją była budowa na przełomie lat 60. i 70. nowego budynku dla Urzędu Gminy na rogu ul. Zielonej i Inżynierskiej w Zduńskiej Woli.

Nie lepiej wyglądała sytuacja szkół i placówek społeczno-kulturalnych. Brak odpowiednich lokali na potrzeby szkolnictwa podstawowego skutkowało tym, że szkoły często mieściły w kilku budynkach we wsi, położonych od siebie w różnych odległościach. Dawało to nauczycielowi zdecydowany dyskomfort pracy. Odpowiedzią na ten stan była budowa, często w czynie społecznym, kilku nowych budynków na potrzeby szkół na terenie gminy Zduńska Wola, w Annopolu Starym, Czechach, Janiszewicach, Krobanowie i Wojsławicach. Wybudowano również szereg nowych strażnic.

Stan dróg po zakończeniu II wojny światowej na opisywanym obszarze był tragiczny, za wyjątkiem drogi państwowej relacji Sieradz-Zduńska Wola-Łask. Uległo zniszczenia wiele dróg i mostów. Przeważały drogi gruntowe i piaszczyste. Stan ten powoli zaczął się zmieniać. Na terenie gminy Zduńska Wola w latach 1945-1950 oddano łącznie 6 km nowych dróg gruntowych oraz wybudowano 4 mosty (w tym 2 drewniane i 2 betonowe)³⁶⁹.

W latach 1978-1984 położono na terenie gminy Zduńska Wola ogółem 13 km dywaników asfaltowych (do Gajewnik – 5 km, w Opiesinie i Janiszewicach – 4 km, w Annopolu i Zborowskim – 3 km, w Porębach – 1 km) oraz przebudowano 3 mosty (2 betonowe w Wiktorowie i Rębieskim oraz 1 drewniany w Annopolu Nowym)³⁷⁰.

³⁶⁷ *Rocznik statystyczny województwa sieradzkiego 1984...*, s. 69.

³⁶⁸ <https://mpwikzdw.com.pl/o-firmie/historia/> (dostęp: 29 XII 2022).

³⁶⁹ APŁOS, AGZW, sygn. 7, k. 4.

³⁷⁰ Tamże, Urząd Gminy w Zduńskiej Woli, sygn. 8, b.p.

W 1962 r. biegnąca przez opisywane tereny droga państwowa otrzymała status drogi międzynarodowej E12 (zwanej Szlakiem Słowiańskim). Prowadziła ona od przejścia granicznego z Czechosłowacją w Kudowie-Zdroju do Kuźnicy Białostockiej przy granicy z ZSRR, bez możliwości przekroczenia. W 1985 r. władze PRL przyjęły nowy system numeracji dróg krajowych, a trasy europejskie otrzymały numery krajowe używane zamiennie (równoległe) z międzynarodowymi. Tym samym międzynarodówka E12 stała się drogą krajową nr 12, biegnącą równoleżnikowo przez obszar kraju od granicy z NRD w Łęknicy do granicy z ZSRR w Dorohusku-Berdyszczach. Rozbudowa sieci dróg o nawierzchni twardej, asfaltowej, umożliwiła także rozwój komunikacji autobusowej Polskiej Komunikacji Samochodowej (PKS). Miejscowości w gminie Zduńska Wola stawały się coraz lepiej skomunikowane, zwłaszcza z innymi ośrodkami miejskimi.

Uruchomiona w 1972 r. Komunikacja Miejska PKS, obsługiwana przez Oddział PKS w Zduńskiej Woli, swym zasięgiem obejmowała teren miasta Zduńska Wola oraz niektóre sołectwa gminy Zduńska Wola, m.in. Czechy, Janiszewice, Poręby, Tymienice. Początkowo posiadała 5 linii o łącznej długości 41 km, na których wykonywano w 1976 r. średnio 210 kursów. Z uwagi na zbyt małą ilość taboru, komunikacja została dostosowana w zasadzie do potrzeb w zakresie dowozu pracowników do największych zakładów pracy i dowozu młodzieży szkolnej. W zakresie komunikacji międzymiastowej obszar gminy Zduńska Wola był obsługiwany głównie przez Oddział PKS w Sieradzu. Częściowo na tym terenie wykonywały kursy autobusy placówek z Łasku i Pabianic³⁷¹.

Należy stwierdzić, że potrzeby komunikacyjne gminy w początkach jej istnienia nie były w pełni zaspokojone, tak w zakresie komunikacji miejskiej jak i komunikacji międzymiastowej. Było to uzależnione od ilości taboru, którego nie można było w tym czasie rozszerzyć o kolejne autobusy z racji braku miejsc na parkowanie lub braku stanowisk obsługowo-naprawczych w PKS w Zduńskiej Woli. Znaczne poprawienie warunków drogowych, a także rozwój motoryzacji i komunikacji autobusowej PKS sprzyjał wielu wypadkom i kolizjom drogowym. Zwłaszcza na drodze międzynarodowej E12.

4. Szkolnictwo, kultura i sport

4.1. Oświata

Niewątpliwie priorytetem dla władz w pierwszych dniach po wojnie było reaktywowanie oświaty. Szkoły były instytucjami koniecznymi do należytego funkcjonowania państwa. Tuż po ustabilizowaniu się życia mieszkańców w nowej rzeczywistości, przystąpiono do organizacji szkolnictwa w wioskach. Uczniowie rekrutowali się ze starszych roczników, którym wojna przerwała naukę. Szkolnictwo odradzało się początkowo w ramach organizacyjnych ustanowionych przed rokiem 1939. W jej funkcjonowaniu zachodziły jednak w kolejnych latach istotne zmiany. Od roku szkolnego

³⁷¹ Tamże, Gminna Rada Narodowa w Zduńskiej Woli, sygn. 34, b.p.

1948/1949 wprowadzono nową organizację szkolnictwa ogólnokształcącego. Szkoły powszechne stały się szkołami podstawowymi, realizujące w zależności liczby nauczycieli 4, 6 lub 7 klas.

Celem jak najszybszego zorganizowania szkolnictwa na terenie gminy Zduńska Wola przeprowadzono z początkiem lutego 1945 r. spis wszystkich dzieci³⁷². Według danych z 1945 r. na terenie gminy naukę pobierało 1600 uczniów. W roku szkolnym 1945/1946 na terenie gminy Zduńska Wola istniały 2 szkoły sześcioklasowe: w Karsznicach (kierownik – Władysław Durski, nauczyciele – Klementyna Bielawska, Pelagia Durska, Jadwiga Kaczorowska, Janina Karwecka, Zofia Kiersztajn, Zofia Kołodziejska, Maria Markiewicz, Bronisława Miarka, Stanisław Piekarczyk, Maria Woźniakowska, Alfreda Żarnecka) i Osmolinie (kierownik – Józef Kawecki, nauczyciele – Jan Chrzastowski, Genowefa Czubińska, Irena Kawecka, Anna Lis, Joanna Wilczyńska, Jan Szurgot, Maria Zientera); 4 szkoły pięcioklasowe: w Czechach (kierownik – Halina Szkilnik, nauczyciele – Kamila Jaworowicz, Sylwester Nowicki, Zygmunt Rosół), Janiszewicach (kierownik – Józef Kawecki, nauczyciele – Anatolia Kaniewska, Stanisława Rybarkiewicz, Maria Polkowska), Krobanowie (kierownik – Feliks Sroczyński, nauczyciele – Julia Radomska, Stefan Radomski, Stanisława Sroczyńska, Józefa Wlazlak) i Zdunach (kierownik – Franciszek Boroś, nauczyciele – Maria Cybertowicz, Zofia Dąbrowska i Janina Góreczna); 4 szkoły dwuklasowe: w Gajownikach (kierownik – Emilia Hilczer, nauczyciel – Jerzy Hilczer), Polkowie (kierownik – Jan Michalski), Stęszycach (kierownik – Zygmunt Nowicki, nauczyciel – Krystyna Szurgot) i Suchoczasach³⁷³. Zaraz po ustaniu działań wojennych, prawie żadna szkoła w gminie nie posiadała biblioteki.

W gminie Wojsławice w 1948 r. funkcjonowało 7 szkół szczebla podstawowego: w Izabelowie (kierownik – Janina Jarzębiak, nauczyciele – Jadwiga Ptasiowa, Eugenia Rosołówna, Maria Stanisławska), Korczewie (kierownik – Tadeusz Migaczewski, nauczyciel – Maria Migaczewska), Pratków (kierownik – Władysław Wasiak), Rębieście (kierownik – Stanisław Uryszek, nauczyciel – Krystyna Wołoszówna), Wojsławice (kierownik – Władysław Szablewski, nauczyciel – Stanisława Szablewska), Zamłynie (kierownik – Stanisława Olczyk), Zborowskie (kierownik – Stefan Jurek). W Wojsławicach działało Państwowe Gimnazjum Rolnicze kierowane przez Władysława Burgera, a jego pedagogami byli: Antoni Burcan, Leokadia Burcan, Zofia Burger, Ignacy Karszniewicz, Włodzimierz Mikiszko³⁷⁴. 1-kasową szkołą powszechną w Piaskach w gminie Męka od 1945 r. kierowała Aniela Salij³⁷⁵.

W pierwszej połowie 1945 r. nie funkcjonowało jakiegokolwiek przedszkole. Na potrzeby placówki w Krobanówku w 1946 r. przydzielono poniemiecki budynek po Karolu

³⁷² Tamże, AGZW, sygn. 1, b.p.

³⁷³ Dwuklasowa szkoła powszechna w Suchoczasach podlegała placówce w Janiszewicach, z której do pracy z dziećmi oddelegowano pedagoga. Początkowo była to Julia Staszewska, później Maria Polkowska, tamże, sygn. 79, 80, b.p.

³⁷⁴ Tamże, AGWK, sygn. 768, b.p.

³⁷⁵ Tamże, Akta gminy Męka w Woźnikach, sygn. 64, b.p.

Jastrzębskim³⁷⁶. Przedszkole na osiedlu w Karsznicach (uruchomione latem 1945 r.) było prowadzone przez Związek Zawodowy Kolejarzy, a jego kierowniczkami były: Maria Hanchlich (1945-1949), Barbara Kowalczyk (1949-1951)³⁷⁷. Łucja Maciejewska prowadziła do roku 1951 przedszkole w Kładach. W 1951 r. istniało 7 placówek tego typu: w Czechach, Janiszewicach, Karsznicach, Krobanówku, Opiesinie, Osmolinie, Stęszycach.

Wielu dorosłych starało się uzupełnić swoje wykształcenie na organizowanych dla nich kursach (dla analfabetów organizowano zespoły czytania i pisania). W lipcu 1949 r. było zarejestrowanych aż 980 analfabetów w gminie Zduńska Wola, z czego 420 osób stanowili ludzie do lat 50. Powstały Gminny Komitet do Walki z Analfabetyzmem uruchomił wówczas 10 kursów, na których umiejętność czytania i pisania zdobyło 144 osób³⁷⁸. W 1950 r. działało w gminie Zduńska Wola 10 szkół podstawowych, w których uczyło się 2200 dzieci. W roku szkolnym 1954/1955 w szkołach podstawowych pracowało łącznie 59 nauczycieli³⁷⁹.

Tabela nr 3

Szkoły podstawowe w gromadach w roku szkolnym 1957/1958

Gromada	Liczba szkół							Liczba			
	7-kl.	6-kl.	7-kl.	5-kl.	3-kl.	2-kl.	razem	nauczycieli	dzieci	sal	oddziałów
Annopole	2	-	-	-	-	2	4	12	287	10	18
Czechy	1	-	-	-	-	-	1	4	118	b.d.	7
Janiszewice	2	-	-	-	-	-	2	14	b.d.	b.d.	14
Karsznice	1	-	-	-	-	-	1	18	750	b.d.	18
Korczew	2	-	-	-	1	-	3	14	415	11	17
Krobanówek	1	-	-	-	-	-	1	7	229	b.d.	8

Źródło: J. Milczarek, *Rozwój oświaty w powiecie sieradzkim po 1945 r.*, [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, Łódź 1977, s. 600-601

Do początku lat siedemdziesiątych polski system oświaty powodował znaczne dysproporcje między efektywnością pracy szkół w mieście i na wsi. Dotyczyło to głównie szkół podstawowych. Czynniki te zdeterminowały potrzebę zmian w organizacji kształcenia na terenach wiejskich. Zgodnie z uchwałą VI Zjazdu PZPR i tezami VII Ple-

³⁷⁶ Kierownikiem przedszkola była Czesława Markiewicz. Po wybudowaniu nowego gmachu w Krobanowie, przeniesiono tam przedszkole, relacja Teresy Clapińskiej z 23 I 2023 (w posiadaniu autora).

³⁷⁷ APŁOS, AGZW, sygn. 80; R.J. Łęski, A. Sznajder, *Karsznice. Od powozu dla elektrowozu*, Zduńska Wola 2016, s. 183.

³⁷⁸ APŁOS, AGZW, sygn. 7, k. 3.

³⁷⁹ Tamże, sygn. 40, 84, b.p.

num KC PZPR w programie Ministerstwa Oświaty i Wychowania w latach 1972-1975 została zaprojektowana rekonstrukcja sieci istniejących szkół podstawowych na wsi



Ryc. 32. Eugeniusz Suwald – gminny dyrektor szkół, następnie inspektor oświaty i wychowania w gminie Zduńska Wola

Źródło: ze zbiorów Szkoły Podstawowej w Janiszewicach

w kierunku tworzenia zbiorczych szkół ogólnokształcących w gminach, stanowiących niejako gminny system oświatowo-wychowawczy. Rok szkolny 1972/1973 przyniósł wiele zmian. Placówkami zaczęli zarządzać dyrektorzy, a nie jak dotychczas kierownicy. Sejm PRL 13 października 1973 r. przyjął uchwałę w sprawie nowego systemu edukacji narodowej. W oparciu o wytyczne i zarządzenia władz politycznych i administracyjnych przystąpiono do sukcesywnego tworzenia w gminach zbiorczych szkół gminnych.

Szkolnictwo na terenie gminy Zduńska Wola rozpoczęło swoją pracę w nowej strukturze z początkiem roku szkolnego 1975/1976. Wówczas Urząd Wojewódzki w Sieradzu Kuratorium Oświaty i Wychowania orzeczeniem z 21 sierpnia 1975 r. powołał do życia Zbiorczą Szkołę Gminną w Zduńskiej Woli z siedzibą w Janiszewicach³⁸⁰. Gminnym dyrektorem szkół został kierownik podniesionej do rangi szkoły gminnej podstawowej w Janiszewicach, Eugeniusz Suwald. Na terenie gminy

funkcjonowało wówczas 12 szkół podstawowych łącznie z punktami filialnymi (w tym 7 szkół ośmioklasowych). W zintegrowanym systemie oświatowo-wychowawczym gminy Zduńskiej Woli działały³⁸¹:

- I. Zespół Szkół Rolniczych w Wojsławicach,
- II. szkoły podstawowe z klasami I-VIII, znajdujące się w:
 1. Czechach, do której obwodu włączono miejscowości: Czechy, Ogrodzisko od nr 16 do 46, Polków,
 2. Gajewnikach, do której obwodu włączono miejscowości: Gajewniki, Gajewniki Kolonia, Kęszyce, Kraszęcin,
 3. Izabelowie, do której obwodu włączono miejscowości: Andrzejów, Izabelów Duży, Izabelów Mały, Laskowiec Nowe Annopole, Tymienice, Wiktorów, Gajówka, Zborowskie,

³⁸⁰ A. Balcerek, Rola Zbiorczej Szkoły Gminnej w Janiszewicach jako ośrodka kształtowania postaw patriotyczno-obronnych, mps, Kraków 1978, k. 33-34.

³⁸¹ Tamże, k. 35, 232-233.

4. Janiszewicach, do której obwodu włączono miejscowości: Beniaminów, Janiszewice, Mostki, Ochraniew, Opiesin, Suchoczasy, Wymysłów,
 5. Krobanowie, do której obwodu włączono miejscowości: Biały Ług, Henryków, Krobanów, Krobanówek, Michałów, Ostrówek,
 6. Rębieskich, do której obwodu włączono miejscowości: Annapole Stare, Pratków, Rębieskie Kolonia, Stare Rębieskie, Zamłyńne,
 7. Wojsławicach, do której obwodu włączono miejscowości: Korczew, Kromolin, Wojsławice, Wólka Wojsławska,
- III. punkty filialne z klasami I-III w: Korczewie, Piaskach, Pratkowie, Suchoczasach, Zborowskim,
- IV. przedszkola w: Czechach, Janiszewicach, Krobanowie, Opiesinie, Tymienicach, Wojsławicach.

Baza lokalowa placówek oświatowo-wychowawczych gminy Zduńska Wola była dostateczna. 4 placówki mieściły się w nowych budynkach, z czego tylko szkoła w Krobanowie posiadała jedynie właściwe warunki do prowadzenia pracy dydaktyczno-wychowawczej. Działo 6 przedszkoli, z czego 2 mieściły się w budynkach szkolnych (Krobanów, Wojsławice), 3 w wynajętych budynkach (Czechy, Janiszewice, Opiesin), 1 w baraku (Tymienice). We wspomnianych szkołach podstawowych i przedszkolach znajdowało zatrudnienie 82 nauczycieli³⁸².

Tabela nr 4

Warunki lokalowe placówek oświatowo-wychowawczych w gminie Zduńska Wola (1978)

Lp.	Nazwa placówki i adres	Ilość uczniów/ wychowanków	Ilość nauczycieli	Ilość pomieszczeń do nauki					Pomieszczenia pomocnicze				Urządzenia /WC, CO, piec/	Budynek i jego stan
				ogółem	W tym: pracownik	klaso-pracowni	sal gimn.		świetlic	stołówka	gab. lekarski	szatnia		
							typowych	zastęp.						
1.	Zespół Szkół Rolniczych w Wojsławicach	470	34	23	13	8	1	1	1	1	1	1	WC, CO	mur. b.db
2.	Zb. Szkoła Gmina w Janiszewicach	237	15	11	2	9	-	-	1	-	-	-	WC. CO	mur. db
3.	Szkoła Podstawowa w Czechach	268	15	11	2	8	-	1	1	1	1	1	WC, CO	mur. b.db
4.	Szkoła Podstawowa w Gajownikach	121	6	5	-	5	-	-	-	-	-	-	piec, studnia	mur. zły

³⁸² APŁOS, Gminna Rada Narodowa w Zduńskiej Woli, sygn. 19, b.p.

5.	Zb. Szkoła Podstawowa w Izabelowie	247	11	9	-	9	-	-	-	-	-	-	piec, studnia	mur. db
6.	Szkoła Podstawowa w Krobanowie	197	9	10	2	7	1	-	1	1	1	1	WC, CO	mur. b.db
7.	Zb. Szkoła Podstawowa w Rębieskim	125	6	7	-	7	-	-	-	-	-	-	piec, studnia	drew. b.zły
8.	Zb. Szkoła Podstawowa w Wojsławicach	229	11	11	2	8	-	1	-	-	-	1	piec, WC	Mur. b.db
9.	Punkt Filialny w Piaskach	20	1	2	-	2	-	-	-	-	-	-	piec, studnia	mur. db.
10.	Punkt Filialny w Pratkowie	18	1	1	-	1	-	-	-	-	-	-	piec, studnia	drew. zły
11.	Punkt Filialny w Suchoczasach	41	2	2	-	2	-	-	-	-	-	-	piec, studnia	mur. db.
12.	Punkt Filialny w Zborowskim	23	1	2	-	2	-	-	-	-	-	-	piec, studnia	mur. db.
13.	Przedszkole w Janiszewicach	25	1	2	-	2	-	-	-	1	-	1	piec, studnia	mur. zły
14.	Przedszkole w Czechach	25	1	2	-	2	-	-	-	1	-	1	WC, CO	jak szkoła
15.	Przedszkole w Krobanowie	20	2	1	-	1	-	-	-	1	-	1	WC, CO	jak szkoła
16.	Przedszkole w Tymienicach	23	2	2	-	2	-	-	-	1	-	1	WC, piec	drew. zły
17.	Przedszkole w Wojsławicach	25	2	1	-	1	-	-	-	1	-	1	WC, piec	jak szkoła
18.	Przedszkole w Opiesinie	15	1	1	-	1	-	-	-	1	-	1	piec, studnia	drew. b. zły

Źródło: A. Balcerek, Rola Zbiorczej Szkoły Gminnej w Janiszewicach jako ośrodka kształtowania postaw patriotyczno-obronnych, mps, Kraków 1978, k. 36-37

W tym okresie uczniowie zostali zobowiązani do pracy fizycznej – w wymiarze rocznym odpowiadającym tygodniowemu wymiarowi zajęć lekcyjnych. W szkołach odbywały się konferencje i narady nauczycielskie oraz działały ogniwa ZNP. Z dniem 1 lipca 1984 r. zanika funkcja gminnego dyrektora szkół, a powołany zostaje w gminie inspektor oświaty i wychowania, którym został Eugeniusz Suwald. Stanowisko to zostało zlikwidowane z końcem sierpnia 1990 r.

4.1.1. Szkoły stopnia podstawowego

Uruchomieniem szkoły w Czechach praktycznie od podstaw zajęła się nauczycielka Halina Szkilnik przy pomocy Stanisława Zielińskiego. 19 lutego 1945 r. rozpoczęła funkcjonować placówka oświatowa w Czechach. Rozpoczęto nauczać w trudnych warunkach 210 dzieci w wieku od 7 do 17 lat podzielone na trzy pierwsze oddziały i jeden drugi³⁸³. Na ten cel wynajmowano pomieszczenia o łącznej powierzchni 130 m² od gospodarza Macieja Kaczmarka, na które składały się trzy sale lekcyjne i pokój nauczycielski³⁸⁴. Brakowało podstawowego sprzętu szkolnego, pomocy szkolnych, podwórka i boiska. Nie było w ogóle podręczników, co przekładało się na duże problemy w pracy nauczycieli. Ławki szkolne częściowo ocalały. Pozostałą resztę wraz z niezbędnymi rzeczami udało się pozyskać od miejscowego Zarządu Gminy. W miejsce przeniesionego do Zduńskiej Woli Stanisława Zielińskiego została zatrudniona z dniem 1 marca 1945 r. Kamila Jaworowicz z PPR³⁸⁵. 9 czerwca 1945 r. uroczystie zorganizowano dzień pierwszej Komunii św., a staraniem nauczycieli przygotowano dla dzieci i ich rodziców wspólne śniadanie. Nie zabrakło śpiewu i okolicznościowego przedstawienia. Pierwszy powojenny rok szkolny zakończono 14 lipca, a z początkiem kolejnego do szkoły przybył trzeci pedagog Edward Kansy (zastąpiony z dniem 1 lutego 1946 r. Sylwestrem Nowickim ze SD³⁸⁶). Wszyscy trzej nauczyciele mieszkali wówczas w Zduńskiej Woli. Powstała także Rada Rodzicielska, której skład tworzyli: Józef Rychlik, Piotr Kulda, Ignacy Matusiak, Stefan Witkowski. Pod opieką K. Jaworowicz zorganizowano szkolne koło PCK. We wrześniu 1946 r. zorganizowano w szkole piąty oddział oraz został zatrudniony czwarty nauczyciel Zygmunt Rosół. Z roku na rok powiększała się szkolna biblioteka, która prenumerowała różne czasopisma. Także dożywiano najbiedniejsze dzieci oraz zawiązała się spółdzielnia uczniowska. W roku szkolnym 1946/1947 uczęszczało do miejscowej szkoły 206 dzieci³⁸⁷.

Przez kilkanaście lat ówczesne komitety rodzicielskie wspierane przez kierownika szkoły Halinę Szkilnik, próbowały zmienić warunki lokalowe. W tym celu wynajęto u gospodarza Piotra Kaczmarka dodatkową izbę na salę lekcyjną. Nie zmieniło to jednak sytuacji. Zajęcia lekcyjne w dalszym ciągu musiały odbywać się na dwie zmiany i trwały aż do godziny 16, co w okresie zimy było dla dzieci bardzo uciążliwe. Już wtedy myślano o wybudowaniu nowego budynku szkolnego. W roku 1957 pracowało w placówce 4 nauczycieli: Tadeusz Chwiałkowski, Janina Prykówna, Maria Lesiak i Maria Klinger.

8 grudnia 1957 r., podczas wiejskiego zebrania, na wniosek kierownika szkoły Tadeusza Chwiałkowskiego został powołany do życia Komitet Budowy Szkoły, w skład którego weszli: przewodniczący – Zygmunt Rychlik, zastępca przewodniczącego –

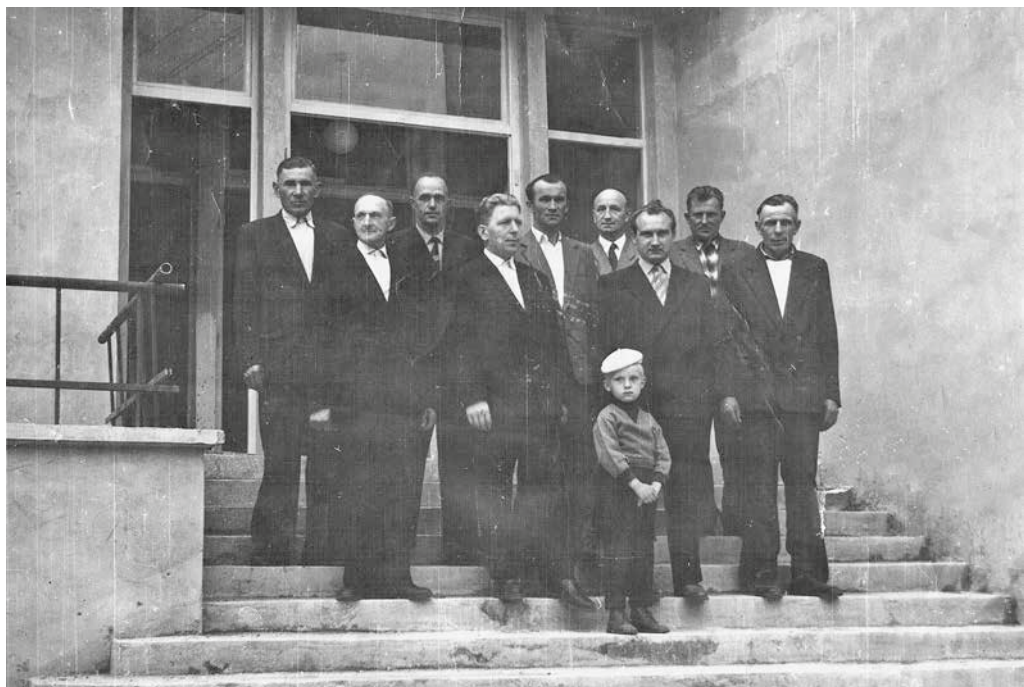
³⁸³ Zespół Szkół w Czechach (dalej: ZSCz), Kronika szkoły powszechnej w Czechach.

³⁸⁴ APŁOS, AGZW, sygn. 80, b.p.

³⁸⁵ Tamże, sygn. 79, b.p.

³⁸⁶ Sylwester Nowicki był sekretarzem Ogniska ZNP w Zduńskiej Woli i prelegentem Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych (TUR).

³⁸⁷ ZSCz, Kronika szkoły powszechnej w Czechach.



Ryc. 33. Komitet Budowy Szkoły w Czechach (8 XII 1957)

Stoją od lewej: Antoni Kulda, Józef Rychlik, Zygmunt Rychlik (przewodniczący), Piotr Staniucha (zastępca przewodniczącego), Piotr Staniucha (skarbnik), Józef Rychliński, Tadeusz Chwiałkowski (sekretarz), Antoni Wawrzyniak, Antoni Staniucha. Na dole: Zbigniew Chwiałkowski

Źródło: ze zbiorów Zespołu Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Czechach

Piotr Staniucha, sekretarz – Tadeusz Chwiałkowski, skarbnik – Piotr Staniucha, członkowie – Józef Rychlik, Józef Rychliński, Władysław Heblewski, Benedykt Kaczmarek, Antoni Kazek, Antoni Staniucha, Antoni Wawrzyniak, Antoni Kulda, Władysław Rychlik, Antoni Kaczmarek, Jan Kaczmarek, Zenon Sowała, Stanisław Rychlik, Mieczysław Błoński, Piotr Staniucha, Zygmunt Nowicki, Franciszek Kaczmarek, Jan Pol, Piotr Kardacki, Jan Bilski, Franciszek Staniucha, Władysław Augustyniak, Zenon Wolski, Stefan Rychlik, Stefan Staniucha, Piotr Machowicz, Władysław Strzeszewski³⁸⁸. W takim składzie komitet rozpoczął pracę. Początkowo zlecono opracowanie dokumentacji technicznej budynku szkolnego inż. Henrykowi Chojeckiemu i przeprowadzono pomiar gruntów, wydzielając teren o powierzchni 1 ha pod budowę z podkładem geodezyjnym. Zlecono także do opracowania plan działek budowlanych przeznaczonych do sprzedaży, otwarto konto w Banku Rolnym w Zduńskiej Woli, na które wpływały pieniądze ze sprzedaży piasku i działek. Zakupiono 224 tys. sztuk cegły. Lokalizację nowego gmachu szkolnego zatwierdził Wojewódzki Zarząd Architektoniczno-Bu-

³⁸⁸ Tamże, Kronika szkolna z lat 1957-1985, b.p.

dowlany. Po spełnieniu wymogów prawno-formalnych w 1962 r. budowa szkół została uwzględniona w planie inwestycji państwowych, co korzystnie wpłynęło na szybkie tempo prac budowlanych.

12 lutego 1962 r. komitet przekazał Sieradzkiemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu wszystkie materiały niezbędne do rozpoczęcia inwestycji: trzy dni później ruszyły prace. Z uwagi na podniesiony poziom wody zaskórnej, wystąpiły poważne trudności, które spowodowały przerwanie robót na okres 1 miesiąca. Komitet był zmuszony opracować i dostarczyć w możliwie krótkim terminie nową dokumentację techniczną. Dzięki jego staraniom wprowadzono szybko niezbędne poprawki. 24 sierpnia 1963 r. nowy gmach szkoły został przeznaczony do użytku. Inwestycja została zrealizowana przedterminowo.



Ryc. 34. Budowa Szkoły Podstawowej w Czechach (lata 60. XX w.)

Źródło: ze zbiorów Zespołu Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Czechach

Na dzień 17 czerwca 1967 r. w miejscowej szkole uczyli: Tadeusz Chwiałkowski (kierownik), Anna Gadawska, Edmund Jarosławski, Krystyna Jarosławska, Franciszka Kulda, Maria Lesiak, Władysław Machowicz, Janina Staniucha, Helena Szczepańska. Przewodniczącym komitetu rodzicielskiego był Jan Kuc. W roku szkolnym 1969/1970 uczęszczało 294 dzieci, a liczba zatrudnionych nauczycieli wzrosła do dwunastu. Rok szkolny w 1972 rozpoczęło 306 uczniów w 13 oddziałach. Zwiększyła się także ilość

etatów nauczycielskich do 14. Grono pedagogiczne stanowili: Joanna Staniucha, Anna Gadawska, Władysława Machowicz, Maria Lesiak, Krystyna Rakowska, Alicja Pławska, Stanisława Rosiak, Helena Szczepańska, Franciszka Kulda, Krystyna i Edmund Jarosławscy, Zofia Marciniak, Elżbieta Naskręt i Tadeusz Chwiałkowski. Pod kierunkiem E. Jarosławskiego działał chór szkolny i zespół muzyczny. W roku 1985 w miejsce ustępującego długoletniego kierownika, a następnie dyrektora Tadeusza Chwiałkowskiego, został powołany nauczyciel muzyki i języka francuskiego Edmund Jarosławski³⁸⁹.

Nie wiemy kiedy dokładnie działalność wznowiła szkoła w Izabelowie. Okres okupacji niemieckiej przerwał budowę szkoły w miejscowości, zapoczątkowanej przez kierownika Feliksa Stanisławskiego. Organizatorką od podstaw placówki oświatowej w miejscowości była Janina Jarzębiak³⁹⁰. GRN gminy Wojsławice na posiedzeniu w dniu 13 czerwca 1945 r., celem ukończenia prac nad gmachem szkolnym, utworzyła Komitet Budowy Szkoły w Izabelowie, którego kierowanie powierzyła Augustowi Bejmertowi.



Ryc. 35. Szkoła Podstawowa w Izabelowie (1957) – klasa VII z wychowawcą Ryszardem Głuszczyńskim (z lewej) i kierownikiem Henrykiem Pawełkiem (z prawej strony)

Źródło: Kronika Szkoły Podstawowej w Izabelowie [1949-1965]

³⁸⁹ Tamże, b.p.; A. Filipowska, *Bez historii nie zrozumiesz teraźniejszości!*, [w:] *Biuletyn okolicznościowy z okazji 100-lecia edukacji we wsi Czechy 1917-2017*, Czechy 2017, s. 7.

³⁹⁰ Własnoręczny życiorys Janiny Jarzębiak (w posiadaniu autora).

Na ten cel jednocześnie radni przekazali kredyt w kwocie 10 500 zł³⁹¹. W okresie powojennym troska o wykończenie budynku spadła praktycznie tylko na jego barki. Osamotniony w pracy, doprowadził w 1948 r. obiekt do stanu używalności. W kolejnym roku dokonał symbolicznego przekazania kluczy do drzwi wejściowych kierownikowi szkoły.

W 1949 r. do placówki uczęszczało 221 dzieci zgrupowanych w sześciu klasach. Nauczycielami byli: Stefan Jurek (kierownik), Jan Michalski, Jadwiga Ptasiowa, Maria Stanisławska, Alfreda Żarnecka. W 1957 r. w szkole uczyło się 216 uczniów, a zatrudnionych było 7 nauczycieli oraz katecheta³⁹². Na podstawie zarządzenia Ministra Oświaty z dniem 1 września 1958 r. wycofano ze szkół nauczanie religii, a placówki oświatowe stały się instytucjami wyłącznie świeckimi. Nakazano zdjęcie wszelkich elementów mających związek z wiarą. Wywołało to niemałe zamieszanie wśród dzieci i ich rodziców w Izabelowie, gdyż 4 września tego roku uczennica klasy VI Krystyna Kuźnicka na polecenie rodziców zawiesiła krzyż w jednej z sal, zdjęty przez nauczycieli. Kilka dni później



Ryc. 36. Grono pedagogiczne Szkoły Podstawowej w Izabelowie (1964)

Od lewej stoją: Barbara Malinowska, Jadwiga Pietrzykowska, Bolesława Mikołajczyk, Janina Badziak, Maria Kona. Od lewej siedzą: Anna Kusianowicz, Maria Myszkowska, Wanda Pawełek (kierownik), Helena Zapytowska

Źródło: *Kronika Szkoły Podstawowej w Izabelowie [1949-1965]*

³⁹¹ APŁOS, AGWK, sygn. 945a, b.p.

³⁹² Byli to: Anna Grobelna, Anna Kusianowicz, Barbara Malinowska, Kazimierz Mieśkiewicz, Henryk Pawełek, Wanda Pawełek, Helena Zapytowska. Dodatkowo religii uczył ks. Ryszard Maciejowski, Szkoła Podstawowa w Izabelowie (dalej: SPI), *Kronika Szkoły Podstawowej w Izabelowie [1949-1965]*.

(13 września) grupa dzieci wraz z matkami zawiesiły w klasach krzyże. Po utarczkach słownych, ponownie zostały one zdemontowane przez grono pedagogiczne. Niektóre dzieci jednak wykazywały lekceważenie i wrogość w stosunku do kapłana prowadzącego lekcje religii w salce katechetycznej, np. jeden z uczniów klasy VI uderzył ks. katechetę Józefa Bielę ogryzkiem w twarz.

W czerwcu 1959 r. teren szkoły w Izabelowie został ogrodzony. Przy placówce działała Szkoła Przysposobienia Rolniczego i Uniwersytet Powszechny o kierunku ogólnokształcącym prowadzony przez Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. Pod koniec roku 1961 szkołę odwiedziła delegacja z Moskwy (ZSRR)³⁹³. W lutym 1967 r. został powołany Komitet Rozbudowy Szkoły w Izabelowie. W roku szkolnym 1975/1976 placówka stała się filią wchodzącą w skład Zbiorczej Szkoły Gminnej w Janiszewicach. Liczyła 12 oddziałów oraz 2 ogniska przedszkolne. W szkole istniały również liczne koła zainteresowań, m.in. koło sportowe, chór szkolny i koła przedmiotowe. W 1984 r. uczyło w szkole 12 nauczycieli: Henryk Dobrzyński (dyrektor), Cecylia Janicka (zastępca dyrektora), Antoni Balcerek, Bolesława Balcerek, Teresa Dobrzyńska, Barbara Malinowska, Maria Myszkowska, Czesława Pacholak, Henryk Pawełek, Wanda Pawełek (½ etatu), Bolesława Piller i Barbara Szewczyk.

Liczba uczniów Szkoły Podstawowej w Izabelowie na przestrzeni lat kształtowała się następująco: rok szkolny 1959/1960 – 262, 1976/1977 – 301, 1977/1978 – 264, 1978/1979 – 246, 1979/1980 – 254, 1980/1981 – 243, 1987/1988 – 185. Funkcję kierownika, a następnie dyrektora sprawowali: Janina Jarzębiak (1945-1949), Stefan Jurek (1949-1950), Anna Hajdarewicz (1950), Alfreda Żarnecka (1950-1952), Marcin Caban (1952-1953), Kazimierz Słoń (1953-1954), Henryk Pawełek (1954-1958, 1959-1960, 1967-1972), Wanda Pawełek (1958-1959, 1960-1967, 1972-1981), Czesława Pacholak (1981-1984), Henryk Dobrzyński (1984-1987), Barbara Kosztowna (1987-2002)³⁹⁴.

Szkoła w Janiszewicach zaczęła funkcjonować już 18 lutego 1945 r. w budynku miejscowej straży, na potrzeby której wygospodarowano dwie sale lekcyjne na parterze budynku. Jej organizacją zajęła się nauczycielka Stanisława Rybarkiewiczowa. 5 marca tegoż roku na stanowisko kierownika szkoły został mianowany Józef Kawecki. Do pracy została także przyjęta Stanisława Jabłońska. Do obwodu szkoły należały wówczas wsie: Ochraniew, Maciejów, Janiszewice, Karolew, Wymysłów, Beniaminów, Opiesin, Dionizów. Placówce oświatowej w Janiszewicach przydzielono organizacyjnie wówczas szkołę w Suchoczasach, gdzie rozpoczęła pracę Julia Staszewska. Mieściła się ona w małym dwuizbowym budynku i zrzeszała dzieci z Suchoczas, Mostek i Kładów. Od samego początku w pracę szkoły byli zaangażowani rodzice. Przygotowywali uroczystości choinkowe, organizowali paczki dla dzieci. Komitet Rodzicielski inicjował zabawy taneczne, z których dochód przeznaczano w całości na doposażenie szkoły³⁹⁵.

³⁹³ Tamże.

³⁹⁴ W 1992 r. mieszkańcy Izabelowa ponownie podjęli się trudu rozbudowy szkoły oraz poprawienia warunków nauczania. Rok później zawiązał się Społeczny Komitet Rozbudowy Szkoły. Placówka doczekała się rozbudowy dopiero w roku szkolnym 1994/1995, Kronika Szkoły Podstawowej w Izabelowie [1965-2003], b.p.

³⁹⁵ R. Walocha, Zarys historii Szkoły w Janiszewicach 1932-2010, mps, k. 8-10.

Na wiosnę 1946 r. rozpoczęto budowę dodatkowego budynku szkolnego we wsi Ochraniew (ok. 250 m od remizy strażackiej). Zawiązano Komitet Budowy Szkoły pod przewodnictwem Antoniego Jonczyka, przewodniczącego GRN. 3 listopada 1949 r. rozpoczęto zajęcia w nowym budynku, wyposażonym w 3 sale lekcyjne, pokój nauczycielski i 2 mieszkania dla rodziny nauczycieli³⁹⁶. Uczyły się tam klasy: pierwsza, czwarta, szósta i siódma, a na piętrze budynku znajdowały się mieszkania dla nauczycieli. W tym też czasie nastąpiła zmiana na stanowisku kierownika filii w Suchoczasach, gdzie miejsce Julii Staszewskiej zajęła Maria Polkowska. Bardzo istotną zmianą dla uczniów tej szkoły było to, że po klasie czwartej kontynuowały naukę w Janiszewicach³⁹⁷.

W pierwszych miesiącach 1950 r. dotychczasowy kierownik szkoły został urlopowany, a jego funkcje przejęła Stanisława Rybarkiewiczowa. W tym czasie w Suchoczasach nastąpiła kolejna zmiana kierownika. Funkcję tę powierzono Marii Kaczmarzyńskiej. W 1957 r. w Janiszewicach i Suchoczasach uczyło się 242 uczniów. Nadal borykano się z trudnościami lokalowymi. Pomimo odstąpienia przez strażaków kolejnych dwóch izb na potrzeby szkoły, to uczniowie klasy I i II musieli uczyć się na drugą zmianę. W następnym roku ponownie zawiązano Komitet Budowy Szkoły. Pozyskano już nawet na ten cel część pieniędzy gdyż planowano, że szkoła będzie budowana w ramach projektu „Pomnik Tysiąclecia Państwa Polskiego”. Sprawa budowy została jednak odsunięta



Ryc. 37. Budynek szkoły w Janiszewicach (1949-1969)
Źródło: ze zbiorów Szkoły Podstawowej w Janiszewicach

³⁹⁶ APŁOS, AGZW, sygn. 40, b.p.

³⁹⁷ R. Walocha, Zarys historii..., k. 10-11.

na dalszy plan, a w dodatku w lipcu 1959 r. w wypadku samochodowym na przejeździe kolejowym, nieopodal szkoły, zginęła Stanisława Rybarkiewiczowa wraz z mężem. Już następnego dnia Inspektorat Oświaty w Sieradzu na nowego kierownika placówki mianował Anatolię Kaniewską³⁹⁸.

Niełatwo pracowało się także w Suchoczasach. Dwuizbowa placówka nie spełniała wymogów ani pedagogicznych, ani wychowawczych. W początkach lat sześćdziesiątych wynajęto jedną izbę w prywatnym domu rodziny Michalskich (w sąsiedztwie szkoły), gdzie uczyła się klasa V. Zajęcia odbywały się na dwie zmiany.

Spółdzielnia „Argon” usytuowana nieopodal szkoły w Janiszewicach, miała niemały wpływ na życie społeczności lokalnej, w tym poprawę warunków lokalowych. Dzięki zakładowi zainstalowano w szkole oświetlenie zewnętrzne, ułożono chodnik, a także korzystano z pomocy pracowników w kwestii napraw i remontów. Sąsiedztwo spółdzielni spowodowało jednak, że służby sanitarne nie wyraziły zgody na powstanie placówki oświatowej na zaplanowanym wcześniej miejscu. W związku z tym wysunięto we wsi Ochraniew kolejne trzy lokalizacje, które jednak Wydział Oświaty nie zaakceptował ze względu na wysokie ceny działek. Pod koniec 1962 r. ustalono ostateczne, że budynek nowej szkoły stanie na pograniczu Janiszewic i Opiesina. Wybrana lokalizacja budziła sprzeciw mieszkańców, ponieważ znajdowała się na granicy, a nie jak wszyscy chcieli w centrum obwodu szkolnego³⁹⁹.



Ryc. 38. Prace wykończeniowe w Janiszewicach (lata 60. XX w.)

Źródło: ze zbiorów Szkoły Podstawowej w Janiszewicach

³⁹⁸ Tamże, k. 12-14.

³⁹⁹ Tamże, k. 14-15.

W roku 1965 na miejsce kierownika szkoły w Janiszewicach został powołany Eugeniusz Suwald. Zmiana także nastąpiła w punkcie w Suchoczasach, gdzie miejsce kierownicze zajął Stanisław Maciaszczyk. Dwa lata później stanowisko to objął Stanisław Pietrzak. W tym też czasie szkoła ta była odrębną, samodzielną siedmioklasową placówką oświatową. W 1966 r. szkoła w Janiszewicach liczyła 322 uczniów.

30 marca 1967 r. przystąpiono do budowy, której inwestorem była Okręgowa Dyrekcja Inwestycji Miejskich w Pabianicach, zaś wykonawcą Sieradzkie Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych w Sieradzu. Budowa nie zakłócała prawidłowej pracy pedagogicznej i wychowawczej. W dalszym ciągu rytmicznie realizowano program, kupowano nowe wyposażenie i pomoce naukowe do różnych klasopracowni. Szybkie tempo prac sprawiło, że inwestycja ukończona została w czerwcu 1968 r., a już 2 września uroczystie rozpoczęto rok szkolny w nowym gmachu⁴⁰⁰. Mieściło się tu osiem dobrze wyposażo-



Ryc. 39. Grono pedagogiczne Szkoły Podstawowej w Janiszewicach (1969)

Od lewej: Wacława Trzcińska, Marianna Ciupa, Celina Zajac, Jadwiga Nowicka, Elżbieta Kaczmarzyńska, Jadwiga Szczepaniakowa, Leokadia Pietrzak, Grażyna Wawrzecka, Halina Kubiak, Alina Wolska, Janina Zakolska, Helena Stobiecka, Maria Grabowska, Eugeniusz Suwald

Źródło: ze zbiorów Szkoły Podstawowej w Janiszewicach

⁴⁰⁰ Sfeminizowane grono pedagogiczne stanowili wówczas: kierownik – Eugeniusz Suwald i nauczycielki – Maria Grabowska, Anatolia Kaniewska, Halina Kubiak, Helena Stobiecka, Jadwiga Szczepaniak, Wacława Trzcińska, Alicja Wolska i Celina Zajac, „Raport” 1998, nr 6, s. 10.

nych w pomoce naukowe klas (w tym klasopracownia fizyczno-chemiczna, polonistyczna, matematyczna, geograficzna, biologiczna i techniczna). W pierwszym roku uczyło tu 9 nauczycieli. Ilość uczniów wynosiła 243. Niedługo potem został wybudowany budynek mieszkalny dla nauczycieli, a także wykończono ogrodzenie szkoły, zagospodarowano teren przez zadrzewienie i oddano boisko sportowe⁴⁰¹.

W początkowym okresie lat siedemdziesiątych szkoła w Suchoczasach była samodzielną placówką pod kierownictwem Kazimierza Błaszczyka. Tutaj również wykonano sporo prac remontowo-modernizacyjnych: w pomieszczeniach założono nowe podłogi, pomalowano izby lekcyjne, wykonano schody przy wejściu oraz chodnik przy budynku.

Placówka oświatowa w Janiszewicach w 1975 r. stała się Zbiorczą Szkołą Gminną, skupiającą szkoły z terenu całej gminy Zduńska Wola. Dyrektorem zbiorczej szkoły został Eugeniusz Suwald, a jego zastępcą mianowano Wacławę Trzcinską.

Od 1984 r. dyrektorem szkoły podstawowej była nauczycielka historii, Grażyna Wawrzecka. W tym czasie szkoła nawiązała współpracę z niemiecką szkołą w miejscowości Gotha. Dzięki temu porozumieniu uczniowie wyjeżdżali na zimowiska do NRD, niedaleko Oberhofu, natomiast niemiecka młodzież na obozach letnich przyjeżdżała do Janiszewic.

W 1986 r. powołano społeczny komitet budowy sali gimnastycznej. Niestety rozbudowa w tym czasie nie doszła do skutku. Mimo wszystko nie zaprzestano prac remontowych w placówce. Dużą pomoc w tym zakresie wykazywał zakład „Organika-Argon”, m.in. współfinansował założenie posadзки na korytarzach. Wiele pracy nad poprawą warunków w szkole włożyli sami rodzice. Duże zaangażowanie rodziców można także było zauważyć w placówce filialnej w Suchoczasach, której kolejnymi kierownikami do czasu jej likwidacji przez samorząd terytorialny ze względów demograficznych i nie odpowiadającym w pełni wymogom oświatowym byli: Danuta Kaczmarek (1985-1987), Jadwiga Kowalska (1987-1991), Elżbieta Urbaniak-Kacała (1991-1997)⁴⁰².

W kwietniu 1945 r. naukę wznowiono w szkole w Karsznicach. W 1948 r. mieściła się ona w 2 drewnianych barakach na terenie osiedla, zbudowanych przez władze niemieckie, nie mogąc pomieścić wszystkich dzieci z samej wsi Karsznice⁴⁰³. Sprawa budowy nowego gmachu odwlekała się w czasie. Wobec tego, na rzecz placówki zaadaptowano jeszcze jeden drewniany barak (pierwotnie przeznaczony na noclegownię dla drużyn konduktorskich i parowozowych PKP). W 1953 r. do szkoły podstawowej w Karsznicach należały dzieci z miejscowości: wsi Karsznice, osiedla Karsznice, Swędzieniejewic (gm. Zapolice) i Bilewa (gm. Pruszków). W placówce uczyło 14 nauczycieli, z czego tylko 4 mieszkało na miejscu. Celem usprawnienia budowy nowego obiektu szkolnego powołano do życia specjalny komitet. Na jego rzecz Prezydium GRN w Zduńskiej Woli przeznaczyło działkę o powierzchni 1,5 ha z parcelacji majątku

⁴⁰¹ R. Walocha, *Zarys historii...*, k. 15-18.

⁴⁰² Placówka mieściła się w adaptowanym budynku z 1930 r., tamże, k. 20-30; „Raport” 1999, nr 3-4, s. 24.

⁴⁰³ APŁOS, AGZW, sygn. 3, k. 9.

ziemskiego⁴⁰⁴. Budowa nowej szkoły ruszyła dopiero w 1958 r., a oddano ją do użytku 6 lutego 1961 r. Do momentu uzyskania samodzielności przez osiedle Karsznice funkcję kierowników szkoły pełnili: Władysław Durski (1945-1952), Stanisław Piekarczyk (1952-1953), Władysław Durski (1953-1969)⁴⁰⁵.

Szkoła w Krobanowie w lutym 1945 r. ponownie otworzyła swe podwoje dla dzieci i młodzieży. Według kroniki szkolnej miała to zrobić jako pierwsza w gminie Zduńska Wola, jednak to samo źródło nie podaje którego dnia miało to nastąpić⁴⁰⁶. Borykała się jednak ze znacznym brakiem wyposażenia i pomocy dydaktycznych. Zaledwie tylko jedna sala lekcyjna była w pół umeblowana. Meble z pozostałych 4 sali, Niemcy wywieźli w czasie okupacji. W tym celu kierownik szkoły Feliks Sroczyński zwołał 23 lutego 1945 r. zebranie rodzicielskie prosząc o pomoc w celu doposażenia placówki⁴⁰⁷.



Ryc. 40. Uczniowie i nauczyciele szkoły w Krobanowie (1958)

Od lewej stoją: Jerzy Gutowski, Bolesław Nowicki, Kazimierz Szymański, Kazimierz Rębacz, Jadwiga Śpiewak, Jadwiga Mądra, Zdzisław Dusza, Mirosława Klonowska, Jakubowski, Stanisław Tomczyk, Półtorak. Siedzą w środkowym rzędzie od lewej: Urszula Hillebrand, Pokora, ks. Jankowski, Stanisława Sroczyńska, Feliks Sroczyński, Janina Gruda, Kazimierz Rychliński, Jadwiga Zawierucha.

Od lewej u dołu siedzą: Bolesław Jonczyk, Zdzisław Jankowiak, Krystyna Wnuk, Kazimiera Rębacz, Włodzimierz Wnuk, Jerzy Dąbrowski

Źródło: ze zbiorów Zdzisława Jankowiaka

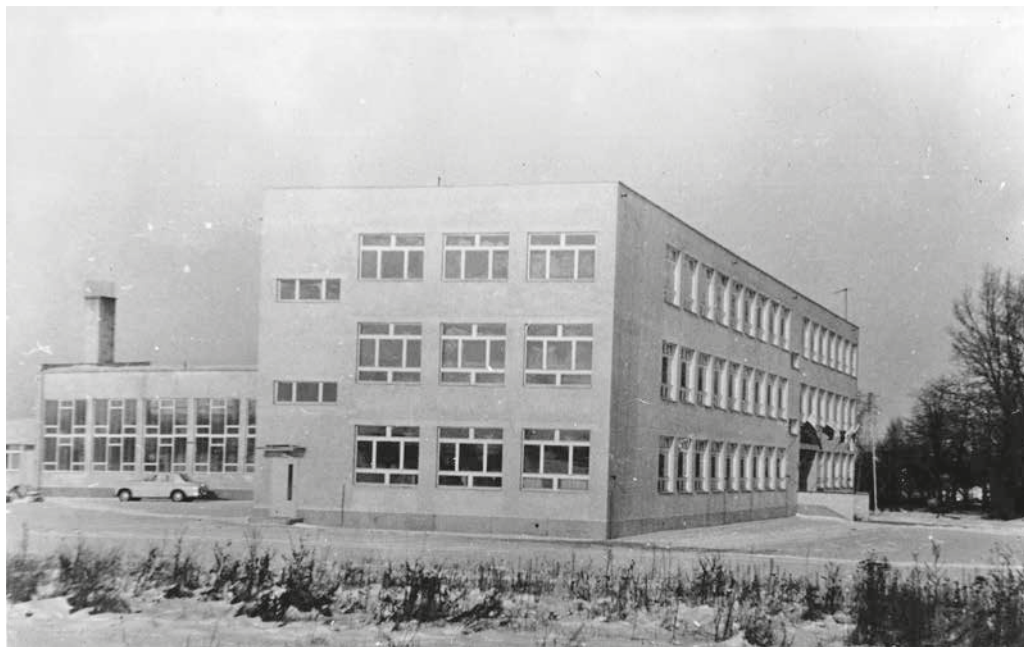
⁴⁰⁴ Tamże, AGZW, sygn. 9, b.p.

⁴⁰⁵ R.J. Łęski, A. Sznajder, *Karsznice...*, s. 204-207.

⁴⁰⁶ Szkoła Podstawowa w Krobanowie (dalej: SPK), Kronika Szkoły Podstawowej w Krobanowie.

⁴⁰⁷ APŁOS, AGZW, sygn. 79, b.p.

2 lutego 1958 r. powstał Społeczny Komitet Budowy Szkoły w Krobanowie pod przewodnictwem Mieczysława Florczaka (przewodniczącego Prezydium GRN w Krobanówku). W jego skład weszli nauczyciele⁴⁰⁸, rolnicy i radni⁴⁰⁹. Społeczeństwo widząc potrzebę wybudowania nowej placówki oświatowej przekazywało darowizny pieniężne, które umożliwiły zakupienie placu pod budowę od Romana Banachowskiego o powierzchni 1 ha ziemi za 24 tys. zł. Komitet przy pomocy mieszkańców w czynie społecznym gromadził materiały budowlane. W kompletowaniu cegły szczególną pomoc udzieliły okoliczne cegielnie w Krobanowie i Krobanówku. Prace budowlane przeciągały się jednak w czasie i trwały kilka lat. W końcu okazją do wybudowania gmachu szkolnego stały się obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego. W 1968 r. budowa szkoły została ukończona, a koszty inwestycji osiągnęły kwotę 7 mln zł. W październiku tego samego roku rada pedagogiczna podjęła uchwałę o nadaniu szkole imienia gen. Jana Henryka Dąbrowskiego. Oficjalne oddanie budynku nastąpiło w styczniu 1969 r. Funkcję kierownika placówki pełnili: Feliks Sroczyński (1945-1958), Stanisława Sroczyńska (1958-1967), Kazimierz Rychliński (1967-1987), Jadwiga Bulińska (od 1987)⁴¹⁰.



Ryc. 41. Szkoła Podstawowa „Pomnik Tysiąclecia Państwa Polskiego” w Krobanowie (1969)

Źródło: Kronika Szkoły Podstawowej w Krobanowie

⁴⁰⁸ W 1958 r. w szkole w Krobanowie uczyli: Teresa Cłapińska, Krystyna Endler, Weronika Józefiak, Marianna Kikowska, Janina Krysiak, Kazimierz Rychliński, Stanisława Sroczyńska, Feliks Sroczyński, relacja Teresy Cłapińskiej z 23 I 2023 r. (w posiadaniu autora).

⁴⁰⁹ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Krobanówku, sygn. 3, b.p.

⁴¹⁰ SPK, Kronika Szkoły Podstawowej w Krobanowie, b.p.

W 1945 r. na potrzeby funkcjonowania szkoły w Polkowie, zakupiono dom poniemiecki, który po remoncie i adaptacji oddano do użytkowania. Dotychczasowy prywatny budynek, wykorzystywany na potrzeby oświatowe w tej miejscowości, nie nadawał się już do dalszego eksploataowania. Od roku szkolnego 1946/1947 2-klasowa szkoła w Polkowie, podobnie jak szkoła w Grabowcu (gm. Woźniki), podlegała jako filia pod placówkę oświatową w Rzechcie. Od września 1948 r. do szkoły w Rzechcie rozpoczęli uczęszczać uczniowie z Piasków. Ludność Polkowa, podobnie jak Podlężyc i Rzechty, włączyła się w zbiórkę ofiar na rzecz budowy szkoły w Rzechcie, dzięki czemu uczniowie mogli we wrześniu 1954 r. rozpocząć naukę w nowym dwupiętrowym gmachu⁴¹¹.



Ryc. 42. Szkoła w Polkowie (lata 50. XX w.)

Źródło: Kronika wsi Polków

Szkoła powszechna w Rębieskim zorganizowana została na nowo przez Leokadię Lachowską. Nie posiadamy bliższych informacji w którym miesiącu to nastąpiło. Zorganizowano wówczas 3, a rok później 4 klasy początkowe. Mieściła się w budynku wynajętym od Józefa Rakowskiego, a później również u rolnika Józefa Paruzela. Pierwszy rok szkolny był bardzo ciężki, gdyż brak sprzętu, pomocy dydaktycznych i książek, utrudniał pracę. We wrześniu 1945 r. do pomocy poważnie chorej na gruźlicę nauczycielce Lachowskiej, został przydzielony Zygmunt Rosół. Wiosną 1947 r. Leokadia Lachowska zmarła, a w tym samym czasie Rosół na własną prośbę został przeniesiony do wsi Czechy. Nauka w Rębieskim na skutek tych wydarzeń, musiała być na jakiś

⁴¹¹ <http://www.rzechta.edu.pl/historia/historia.html> (dostęp: 2 I 2023).

okres przerwana. Po jakimś czasie do pracy zgłosił się Zdzisław Sekutowicz, który już w czerwcu 1947 r. zrezygnował z zawodu nauczyciela.

Latem 1947 r. mieszkańcy gromady Rębieskie zakupili i sprowadzili na potrzeby szkoły barak ponemiecki, który stanął na placu gromadzkim. Jej otwarcie nastąpiło 3 września tego samego roku, a do pracy dydaktycznej skierowani zostali Józef Ruszar, jako p.o. kierownika, i Stanisław Uryszek. Do obwodu szkoły przyłączono gromadę Annopole, Zamłynie i Pratków. Zorganizowano wówczas 6 oddziałów (196 dzieci). Po zakończeniu roku szkolnego Ruszar został zwolniony z posady nauczycielskiej, a 1 lipca 1948 r. na kierownika szkoły powołano S. Uryszka. Do pomocy przydzielono mu Krystynę Wołoszówną. Następował dalszy rozwój szkoły. Zorganizowano bibliotekę szkolną (będącą punktem biblioteki powiatowej), założono ogródek i posadzono drzewa owocowe, zakupiono piłki do gry, 4 komplety portretów. W 1950 r. w szkole uczyło się 163 dzieci i pracowało 3 nauczycieli: S. Uryszek, Krystyna Wołoszówna (z męża Rakowska) i Piotr Nowysz.

W roku szkolnym 1950/1951 placówka stała się szkołą siedmioklasową, do której uczęszczało 186 uczniów i uczyło 4 pedagogów. W tym czasie powstał chór szkolny i drużyna harcerska. Zorganizowano także kurs dla analfabetów. W 1955 r. do szkoły zapisanych było 108 uczniów. Zorganizowano również Szkołę dla Pracujących (18 słuchaczy), a w 1961 r. Szkołę Przysposobienia Rolniczego (18 dziewcząt i 16 chłopców). Budynek podczas wakacji w 1958 r. poddany został generalnemu remontowi. Ściany z zewnątrz obito papą i oszalowano. Naprawiano dach, przebudowano piece. Wnętrze pomalowano olejną farbą⁴¹².



Ryc. 43. Barak szkolny we wsi Rębieskie (lata 60. XX w.)
 Źródło: Kronika Szkoły Podstawowej w Rębieskiem [1967-1989]

⁴¹² SPA, Kronika szkolna szkoły w Rębieskiem [1917-1966], b.p.



Ryc. 44. Rębieskie – uczniowie wraz z nauczycielem (rok szkolny 1971/1972)
Źródło: Kronika Szkoły Podstawowej w Rębieskiem [1967-1989]

Ze względu na różne sytuacje życiowe sporej zmianie ulegał skład grona pedagogicznego. Nauczyciele dążyli do podnoszenia swoich kwalifikacji. Przy placówce działało ognisko przedszkolne, które prowadziły Janina Majewska i Janina Wawrzyniak. Stan baraku, mimo zabiegów rodziców i kierownika, stale się pogarszał. W roku szkolnym 1968/1969 zapadła decyzja o budowie nowej szkoły w Annopolu Starym.

We wrześniu 1969 r. w związku z likwidacją 4-klasowej Szkoły Podstawowej w Zamłynie, szkoła w Rębieskim zatrudniała 6 nauczycieli (Zofię Łubisz, Bogumiłę Ośródek, Genowefę Piorun, Grażynę Szyję, Janinę Wawrzyniak, Józefa Wawrzyniaka), którzy uczyli 129 dzieci. Po wielu latach oczekiwania i starań w 1978 r. ruszyła budowa nowej szkoły w Annopolu Starym. Uczniowie szkoły i rodzice uczestniczyli w pracach społecznych przy budowie szkoły. W tym czasie w starym baraku w jednej z klas zawalał się sufit, a cały budynek zaczął się pochylać. W październiku 1981 r. z powodu niskiej temperatury, braku prądu i niebezpiecznych warunków do nauki i pracy, zajęcia zostały zawieszone. 26 października 1981 r. nastąpiła przeprowadzka szkoły do nowego budynku w Annopolu Starym. W placówce oświatowej oraz w jej otoczeniu, jeszcze długo trwały prace wykończeniowe⁴¹³.

Po przeprowadzce szkoły, rodzice uczniów złożyli prośbę do gminnego dyrektora szkół umożliwienie prowadzenia nauki religii w szkole do czasu wybudowania punktu

⁴¹³ Tamże, Kronika Szkoły Podstawowej w Rębieskiem [1967-1989].



Ryc. 45. Szkoła Podstawowa w Annopolu Starym (1982)
Źródło: *Kronika Szkoły Podstawowej w Rębieskiem* [1967-1989]

katechetycznego. Władze gminne i oświatowe wyraziły zgodę. Z dniem 1 grudnia 1981 r. rozpoczęła się nauka religii w szkole, prowadzona przez ks. Andrzeja Szymaniaka.

Szkole Podstawowej w Annopolu Starym w 1982 r. podlegały dwa punkty filialne w Pratkowie (nauczyciel – Józef Włodarczyk) i Zborowskim (nauczyciele – Jadwiga Grzyb, Barbara Andrzejak). W macierzystej placówce obsada pedagogiczna wyglądała następująco: Teresa Jaśniewicz, Danuta Kaczmarek, Zofia Łubisz, Jadwiga Szkudlarek, Barbara Śpiewak, Janina Wawrzyniak, Józef Wawrzyniak. W 1987 r. w szkole pracowało 11 nauczycieli⁴¹⁴.

Pracami szkoły kierowali: Stanisław Uryszek (1948-1950), Teresa Twardowska (1950), Pelagia Piątkowska (1950-1951), Jan Guć (1951-1952), Mieczysław Matusiak (1952-1955), Henryk Rakowski (1955-1967), Józef Wawrzyniak (1967-1981), Zofia Łubisz (1981-1983), Lucjan Szkudlarek (1983-1986), Irena Sas (1986-1988), Anna Sowa-Cieślak (1988-1993)⁴¹⁵.

Szkoła powszechna w Wojsławicach uruchomiona została 8 marca 1945 r. Wówczas jej kierownikiem i nauczycielem został mianowany Władysław Szablewski. Początkowo do szkoły było zapisanych 63 uczniów, uczęszczających do trzech oddziałów.

⁴¹⁴ Byli to: Radosław Faber, Jadwiga Grzyb, Teresa Jaśniewicz, Gabriela Knera, Barbara Ostropolska, Elżbieta Rybka, Irena Sas, Barbara Śpiewak, Janina Wawrzyniak, Józef Wawrzyniak, Alina Wrąbel, tamże, b.p.

⁴¹⁵ Tamże, *Kronika szkoły w Rębieskiem* [1917-1966]; *Kronika Szkoły Podstawowej w Rębieskiem* [1967-1989].



Ryc. 46. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Wojsławicach wraz z nauczycielami Władysławem i Stanisławą Szablewskimi (1950)

Źródło: Kronika Publ.[icznej] Szkoły Powszechnej w Wojsławicach

Sukcesywnie podnoszono stopień organizacyjny placówki, który w efekcie osiągnął siedem oddziałów.

W pierwszym okresie szkoła była zlokalizowana w pomieszczeniach pałacowych. Ze względu na powstanie Państwowego Gimnazjum Rolniczego, panującą ciasnotą, a także liczne nieporozumienia między szkołami, na przełomie września i października 1946 r. szkoła powszechna została przeniesiona do budynku byłego dworu obok pałacu. Warunki do nauki były fatalne. W 1953 r. w szkole pracowało 4 nauczycieli: Kazimierz Błaszczyk, Franciszka Kleszczyńska, Stanisława Szablewska i Władysław Szablewski⁴¹⁶. Rok później w strukturę organizacyjną szkoły w Wojsławicach została włączona jako filia, szkoła w Kromolinie, a później szkoła w Pratkowie. W roku szkolnym 1959/1960 uczyło się 125 dzieci w siedmiu klasach (w Kromolinie, Pratkowie i Wojsławicach) oraz powstał Komitet Budowy Szkoły, którego przewodniczącym został Stanisław Krajewski. Prace nad budową nowego gmachu szkolnego ruszyły w październiku 1963 r. i wykonywane były przy znacznej pomocy miejscowej ludności. 6 stycznia 1965 r. nastąpiło oddanie do użytku nowego obiektu szkolnego. Koszt budowy szkoły wyniósł 2 574 000 zł. Siedzibę w nim znalazło również miejscowe przedszkole. W 1968 r. do wojsławskiej szkoły uczęszczało 181 uczniów, a uczyło w niej 8 nauczycieli: Jadwiga Guć, Jan Guć, Maria Kona, Stefan Miłosiński, Maria Piotrowska, Jadwiga Szturma, Magdalena Szwedkowska,

⁴¹⁶ SPW, Kronika Publ.[icznej] Szkoły Powszechnej w Wojsławicach, b.p.

Krystyna Wojciechowska. W tym samym roku uległa likwidacji szkoła w Kromolinie, a dzieci dotychczas uczące się tam, zostały przekazane do Wojsławic⁴¹⁷.

W 1976 r. Szkoła Podstawowa w Wojsławicach zatrudniała 11 nauczycieli i 3 pracowników obsługi. Uczęszczało do niej 234 dzieci (łącznie z podległym punktem filialnym w Korczewie). Jej kierownikami byli: Władysław Szablewski (1945-1958), Stanisława Szablewska (1958), Władysław Makowski (1958-1960), Kazimierz Błaszczuk (1960-1964), Mieczysław Szczepaniak (1964-1965), Jan Guć (od 1965).

Szkołę powszechną w Zamłynie z dniem 6 kwietnia 1945 r. zorganizowała nauczycielka Stanisława Olczyk⁴¹⁸. Początkowo funkcjonowały tylko dwie klasy I i II, gdyż do wyższych oddziałów dzieci nie było. Do szkoły uczęszczało wówczas 48 dzieci. Pod koniec kwietnia 1945 r., przy pomocy dzieci, nauczycielka urządziła zbiorke książek i datków pieniężnych niezbędnych na zakup pomocy szkolnych. Mimo to w dalszym ciągu odczuwany był brak podręczników, a nauka odbywała się w klasach łączonych. W kolejnych latach zorganizowano klasę III i IV. W 1946 r. przeprowadzono remont, a w 1951 r. placówka została ogrodzona. W kolejnych latach obiekt był modernizowany. Gospodarze z Annapola i Zamłynie w czynie społecznym, w roku szkolnym 1964/1965, pobudowali na placu szkolnym budynek gospodarczy. Wobec osiągnięcia w 1969 r. wieku emerytalnego przez Stanisławę Olczyk, wieloletniego kierownika i nauczyciela Szkoły Podstawowej w Zamłynie, zapadła decyzja o likwidacji placówki. Z dniem 1 września 1969 r. uczniowie nie podjęli nauki, a dzieci z tego obwodu przeszły do szkoły w Rębieskim, do której przekazano dokumenty oraz majątek szkolny. W poszczególnych latach do szkoły podstawowej w Zamłynie uczęszczała następująca liczba dzieci: w roku szkolnym 1945/1946 – 59, 1947/1948 – 42, 1950/1951 – 31, 1951/1952 – 21, 1952/1953 – 20, 1953/1954 – 32, 1954/1955 – 29, 1955/1956 – 39, 1957/1958 – 40, 1958/1959 – 39, 1959/1960 – 32, 1960/1961 – 36, 1961/1962 – 30, 1963/1964 – 29, 1965/1966 – 30, 1966/1967 – 25, 1968/1969 – 24⁴¹⁹.

Naukę w szkole we wsi Zborowskie wznowiono dopiero 7 września 1945 r. za sprawą nauczyciela Stefana Jurka. Miał na to wpływ brak znacznego wyposażenia szkolnego. Budynek wybudowany jeszcze przed wojną, w trakcie okupacji był wykorzystywany przez władze okupacyjne w prawdzie praktycznie przez czas na potrzeby oświatowe dla niemieckich dzieci, jednak w ostatnim roku wojny w jego pomieszczeniach ulokowano polskich robotników, pracujących przy kopaniu okolicznej linii umocnień. Wówczas nastąpiła największa dewastacja obiektu⁴²⁰.

⁴¹⁷ Od września 1957 r. szkoła w Kromolinie ponownie stała się samodzielną placówką o 1 nauczycielu (Genowefa Wasiak), SPW, Kronika szkoły podstawowej w Kromolinie, b.p.

⁴¹⁸ Szkoła w Zamłynie powstała w roku 1920, wcześniej dzieci uczyły się w Pratkowie. Początkowo placówka mieściła się w budynkach wynajętych u gospodarzy (Fabiańskiego, następnie Pietrasa i Pioruna). W 1925 r. we wsi pobudowano własny budynek, w którym pracowali: Z. Bereszko, A. Konachówna (prawosławna), Petryczkówna (imienia nie ustalono), M. Sławińska. Od 1930 r. do momentu wysiedlenia przez Niemców 12 XII 1939 r. w szkole uczyła Stanisława Olczyk, Kronika szkolna publicznej szkoły powszechnej w Zamłynie, b.p. (kopia w zbiorach autora).

⁴¹⁹ Tamże, b.p.

⁴²⁰ Kronika Publicznej Szkoły Powszechnej w Zborowskiem, b.p. (kopia w posiadaniu autora).



Ryc. 47. Szkoła Powszechna w Zborowskim (1945)
Źródło: Kronika Publicznej Szkoły Powszechnej w Zborowskim

Początkowo w Zborowskim zorganizowane były tylko dwa pierwsze oddziały szkolne. W końcu roku szkolnego 1945/1946 była już klasa III. Podczas wakacji w 1946 r. w szkole urządzone były kolonie letnie przez Miejski Komitet Opieki Społecznej ze Zduńskiej Woli. W 1949 r. Wydział Oświatowy zezwolił, aby szkoła podniosła stopień organizacyjny do 5 oddziałów, a w roku kolejnym do klasy VI. Wówczas w placówce pracowało tylko 2 nauczycieli, a od roku szkolnego 1950/1951 do pomocy w pracy z uczniami skierowano jeszcze jednego pedagoga. Od września 1951 r. placówka stała się 7-klasową szkołą podstawową. W 1960 r. uczyło w niej 4 nauczycieli: Teresa Dobrzyńska, Henryk Dobrzyński, Czesława Sobczak i Maria Wlazła. W roku szkolnym 1969/1970 udało się pozyskać nowe pomoce naukowe, m.in. odczynniki chemiczne, sprzęt radiochemiczny, mapy, plansze, tablice poglądowe itd. Przy pomocy mieszkańców wsi, przystąpiono również do budowy budynku gospodarczego oraz nowego boiska szkolnego.

Zauważalny był powolny spadek liczby uczniów uczęszczających do szkoły we wsi Zborowskie. W 1971 r. uczyło się tutaj 65 dzieci. Odpowiedzią na taki stan było obniżenie stopnia organizacyjnego placówki. We wrześniu 1975 r. szkoła we wsi Zborowskie stała się punktem filialnym z klasami I-III o 1 nauczycielu, podległym pod Szkołę Podstawową w Izabelowie. Z dotychczasowego grona pedagogicznego, tj. Barbary Domańskiej, Jadwigi Grzyb, Barbary Śpiewak, Stanisława Śpiewaka, w placówce pozosta-



Ryc. 48. Uczniowie Szkoły Powszechnej we wsi Zborowskie (rok szkolny 1946/1947)

Od lewej stoją w górnym rzędzie: Janina Grądkowska, Teresa Grzelak, Teresa Tęsiorowska, Franciszek Tutek, Władysław Polak, Józef Soboń, Tadeusz Milek, Lucjan Wawrzyniak, Józef Hebel, Jerzy Lesner. Od lewej stoją w drugim rzędzie od góry: Marian Miśkiewicz, Anna Szewczyk, Zofia Górską, Józef Szymański, Eugeniusz Soboń, Franciszek Bartosik, Jan Lesner, Jan Mrozowski, Michał Pawlik. Od lewej siedzą w trzecim rzędzie od góry: Józefa Pawlik, Zofia Wilk, Janina Tutek, Stefan Jurek (nauczyciel, kierownik), Kazimierz Szewczyk, Kazimierz Szymański, Kazimierz Milek, Michał Bartosik, Józef Prymus. Od lewej siedzą u dołu: Julia Bartosik, Józefa Sawicka, Teresa Polak, Maria

Rejniak, Teresa Sawicka, Janina Jurek, Jadwiga Tęsiorowska, Maria Szymańska

Źródło: Kronika Publicznej Szkoły Powszechnej w Zborowskim

ła tylko Jadwiga Grzyb⁴²¹. Naukę pobierało 23 uczniów, liczba spadała z roku na rok. W 1978 r. naukę podjęło zaledwie 16 uczniów⁴²². Od roku szkolnego 1982/1983 filia podporządkowana została Szkole Podstawowej w Annapolu Starym⁴²³. Ostatecznie placówka w 1987 r. jako nierentowna, została zlikwidowana⁴²⁴. Jej kierownikami byli: Stefan Jurek (1945-1949), Oleszczyk (1949-1953), Henryk Dobrzyński (1953-1954),

⁴²¹ Tamże.

⁴²² SPI, Kronika Szkoły Podstawowej w Izabelowie [1965-2003], b.p.

⁴²³ SPA, Kronika Szkoły Podstawowej w Rębieskiem [1967-1989], b.p.

⁴²⁴ „Życie Zduńskiej Woli” z 18 IX 1987, nr 38, s. 3.

Teresa Dobrzyńska (1954-1955), Maria Frykiewicz (1955-1956), Henryk Dobrzyński (1956-1969), Stanisław Śpiewak (1969-1975)⁴²⁵.

Szczątkowe informacje posiadamy na temat szkół w Gajownikach, Korczewie i Pratkowie⁴²⁶. W momencie ustanowienia w roku 1975 Zbiorczej Szkoły Gminnej w Janiszewicach stały się szkolnymi filiami.

Szkoła Podstawowa w Korczewie w latach 1961-1966 była siedmioklasowa. W wyniku reformy systemu oświaty, obniżono stopień organizacyjny placówki z 7 do 4 klas. Od roku 1975 była punktem filialnym Szkoły Podstawowej w Wojsławicach. 20 sierpnia 1977 r. ostatecznie placówka została zlikwidowana, a jej majątek przejęła szkoła w Wojsławicach⁴²⁷.



Ryc. 49. Władysław Wasiak wraz z uczniami Szkoły Podstawowej w Pratkowie

Źródło: ze zbiorów rodziny Sowińskich

Placówką oświatową w Gajownikach w różnych latach kierowali, m.in. Szymon Fir-lit, Adam Pawlik (od 1965). Uczęszczali do niej dzieci z Borszewic, Gajownik, Gajownik Koloni, Grabiny⁴²⁸ i Wymysłowa. Przy szkole działała drużyna harcerska im. A. Mickie-

⁴²⁵ Kronika Publicznej Szkoły Powszechnej w Zborowskiem, b.p. (kopia w posiadaniu autora).

⁴²⁶ W tekście celowo pominięto szersze omówienie funkcjonowania szkół w Osmolinie, Stęszycach i Zdu-nach, gdyż w październiku 1954 r. na mocy reformy administracyjnej, znalazły się na terenie Zduńskiej Woli.

⁴²⁷ SPW, Kronika Publ.[icznej] Szkoły Powszechnej w Wojsławicach, b.p.

⁴²⁸ Dzieci zamieszkały w Grabinie (pow. łaski) należały później do obwodu szkolnego w Okupie.

wicza prowadzona przez Marię Pawlik. W 1986 r. było zatrudnionych tam 4 pedagogów: Piotr Bendkowski, Bożena Bujnowicz, Adam Pawlik i Maria Pawlik⁴²⁹.

W szkole w Pratkowie pracowali: Władysław Wasiak (od 1945) i Józef Włodarczyk. Okresowo placówka była filią szkoły w Wojsławicach, a od 1975 r. stanowiła punkt filialny szkoły w Rębieskim. Od 1 września 1987 r. zaprzestała swojej działalności, gdyż budynek szkoły groził zawaleniem⁴³⁰.

4.1.2. Szkolnictwo rolnicze i zawodowe

Szczególne miejsce w systemie oświaty na wsi zajmowało szkolnictwo rolnicze. W rozparcelowanych majątkach ziemskich część pałaców i dworów ziemskich władze komunistyczne zabrały na ośrodki oświaty rolniczej. W latach 1945-1948 istniały trzy rodzaje szkół: ośrodki szkoły rolniczej, szkoły rolnicze i szkoły gminne. W 1948 r. przemianowano je na szkoły przysposobienia rolniczego, szkoły przysposobienia wojskowego, ośrodki przysposobienia rolniczego i ośrodki przysposobienia wojskowego. Utrzymano również gminne szkoły rolnicze.

W Karsznicach działała Gminna Szkoła Rolnicza pod kierownictwem Władysława Łaszkiewicza. Placówka rozpoczęła swoją działalność 15 października 1946 r. i powstała z resztówki majątku Karsznice. Tworzyły ją zabudowania gospodarcze i budynek, w którym mieściły się placówka oraz grunt o powierzchni 35,55 ha. Budynek szkoły składał się z 2 sal lekcyjnych, świetlicy, hali, kuchni, piekarni, prasowni, szatni, spiżarni i internatu. W szkole uczyło 3 nauczycieli. Odczuwalny był dotkliwie brak podręczników do nauki⁴³¹. Na pierwszy kurs trwający od 15 października 1946 r. do 31 marca 1947 r. uczęszczało 56 uczniów, w tym zaledwie 15 chłopców. Kurs z wynikiem pomyślnym ukończyło 50 dzieci (38 dziewcząt i 12 chłopców). Na stanie szkoły był 1 buhaj, 8 krów, 3 cielęta, 3 konie, 2 maciory, 2 tuczniki, 7 prosiąt i 39 kur⁴³². Władysław Łaszkiewicz w latach 1947-1948 pełnił funkcję gminnego kierownika Przysposobienia Rolniczego i Wojskowego gminy Zduńska Wola⁴³³.

Decyzją władz oświatowych 1 listopada 1945 r. powołano do życia Państwowe Gimnazjum Rolnicze w Wojsławicach. 23 uczniów w wieku 16-23 lata rozpoczęło naukę w nowej placówce, umiejscowionej w neoklasykistycznym pałacu. Pierwszym dyrektorem

⁴²⁹ Od 1 IX 1995 r. dyrektorem placówki była Bożena Bujnowicz. Działania zmierzające do jej likwidacji trwały od roku 1995. W tym czasie powstał Komitet Rozbudowy Szkoły (przewodnicząca – Mirosława Pietrzak), celem którego było zgromadzenie funduszy na wykonanie planów rozbudowy placówki, zamierzeń tych nie zrealizowano. SP w Gajownikach ostatecznie została zlikwidowana w roku 2003, APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Janiszewicach, sygn. 6, b.p.; relacja Bożeny Krawczyk z 6 II 2023 r. (w posiadaniu autora).

⁴³⁰ SPA, Kronika Szkoły Podstawowej w Rębieskim [1967-1989], b.p.; Notatki Antoniego Balcerka dot. oświaty i wychowania oraz innych wybranych działalności w gm. Zduńska Wola w latach 1966-1990, rks, k. 1-2 (kopia w posiadaniu autora); „Życie Zduńskiej Woli” z 18 IX 1987, nr 38, s. 3.

⁴³¹ APŁOS, Starostwo Powiatowe Sieradzkie, sygn. 445, b.p.

⁴³² Tamże, AGZW, sygn. 32, b.p.

⁴³³ Tamże, Starostwo Powiatowe Sieradzkie, sygn. 445, b.p.



Ryc. 50. Uczniowie Państwowego Liceum Rolniczego w Wojsławicach (wrzesień 1949)
Źródło: ze zbiorów Krystyny Bednarskiej



Ryc. 51. Pałac w Wojsławicach, zaadoptowany na potrzeby szkolnictwa rolniczego
(pocz. lat 50. XX w.)
Źródło: ze zbiorów Krystyny Bednarskiej

placówki został Stanisław Raczyński. W 1949 r. gimnazjum ze względu na szybki rozwój, zostało przekształcone w Państwowe Liceum Rolnicze⁴³⁴. Z każdym rokiem wzrastała ilość oddziałów i uczniów. Z dniem 1 września 1952 r. szkoła zmieniła się w 4-letnie Państwowe Technikum Rolnicze, które również uległo przekształceniu, w roku szkolnym 1957/1958, tym razem na 5-letnie Państwowe Technikum Rolnicze. We wspomnianym roku zapadała jeszcze jedna decyzja dotycząca likwidacji technikum, które miało być przeniesione do Nysy. Staraniem władz oświatowych i dyrektora Antoniego Burcana nie utrzymano jednak w mocy decyzji o likwidacji i w roku szkolnym 1961/1962 dokonano naboru do Techniku Rolniczego o 4-letnim okresie nauczania na podbudowie Szkoły Przysposobienia Rolniczego. We wrześniu 1964 r. dla absolwentów Zasadniczych Szkół Rolniczych i Szkół Przysposobienia Rolniczego utworzone zostało w Wojsławicach Technikum Rolnicze o 3-letnim okresie nauczania, a w 1972 r. powstała Zasadnicza Szkoła Rolnicza, której absolwenci mieli prawo ubiegać się o przyjęcie do technikum⁴³⁵.

Dla rozwijającej się szkoły rolniczej w Wojsławicach, zajmowany przez nią na potrzeby oświatowe pałac, stał się obiektem niewystarczającym. Zapadła wobec tego de-



Ryc. 52. Uczniowie Państwowego Technikum Rolniczego w Wojsławicach (rok szkolny 1954/1955)
W środku pośród uczniów dyrektor szkoły Antoni Burcan
Źródło: ze zbiorów Krystyny Bednarskiej

⁴³⁴ J. Milczarek, *Rozwój oświaty w powiecie sieradzkim po 1945 r.*, [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, Łódź 1977, s. 596.

⁴³⁵ APŁOS, Państwowe Liceum Rolnicze w Wojsławicach, sygn. 517 [wprowadzenie do inwentarza]; *Technikum Rolnicze i Zasadnicza Szkoła Rolnicza w Wojsławicach* [broszura], czerwiec 1976.

czyja o budowie nowego kompleksu szkolnego. We wrześniu 1972 r. oddano do użytku internat na 200 miejsc, do którego przenieśli się uczniowie zamieszkujący dotąd stary dwór, położony w sąsiedztwie pałacu. Przekazano również osiemnastorodzinny blok mieszkalny dla pracowników szkoły. Z początkiem stycznia 1973 r. siedzibę szkoły z pałacu przeniesiono do nowego gmachu, a jeszcze w tym samym roku, w październiku uruchomiono szkolne warsztaty. Wszystkie prace budowlane wykonało Sieradzkie Przedsiębiorstwo Budowlane. Działania te pozwoliły na zwiększenie naboru uczniów dla klas pierwszych.

Od września 1973 r. funkcjonowało Zaoczne Technikum Rolnicze i Telewizyjne Technikum Rolnicze, natomiast w 1975 r. powstała Zasadnicza Szkoła Mechanizacji Rolnictwa. W roku szkolnym 1975/1976 było zatrudnionych 34 nauczycieli⁴³⁶.

Na mocy zarządzenia nr 46 Wojewody Sieradzkiego z 25 sierpnia 1977 r. został utworzony Zespół Szkół Rolniczych w Wojsławicach (jako zakład zbiorczy). Tworzyły go: Zasadnicza Szkoła Rolnicza, Zasadnicza Szkoła Mechanizacji Rolnictwa i Technikum Rolnicze (3-letnie) wraz z Wydziałem Zaocznym. Od roku 1984 istniało Technikum Rolnicze o 5-letnim okresie nauczania. Placówka tworzyła w tym czasie nowe kierunki kształcenia dla młodzieży i dorosłych, rozwijając tym samym bazę dydaktyczną, praktyczną oraz praktyczną naukę zawodu⁴³⁷. Szkoła rolnicza w Wojsławicach była najbardziej prężnym ośrodkiem wiedzy rolniczej w województwie sieradzkim. Dyrektorami byli: Stanisław Raczyński (1945-1947), Władysław Burger (1947-1948), Antoni Burcan (1948-1962), Leokadia Burcan (1962-1973), Wiesław Sobociński (1973-1999).

Z innych placówek oświatowych istniejących na opisywanym terenie należy wspomnieć o Publicznej Szkole Średniej Zawodowej w Karsznicach. Szkolnictwo zawodowe pierwszych lat powojennych posiadało przestarzałą strukturę organizacyjną i programową. Gwałtowny rozwój niektórych gałęzi przemysłu tego okresu sprawił, że konieczne stało się wprowadzenie nowego modelu kształcenia zawodowego. Prace nad reformą szkolnictwa zawodowego zakończono w roku 1951⁴³⁸. W wyniku reorganizacji szkolnictwa zawodowego, karsznicka szkoła uległa likwidacji, nie podejmując 1 września 1951 r. dalszej działalności⁴³⁹.

Od lat sześćdziesiątych funkcjonowały szkoły przysposobienia rolniczego (SPR), o dwuletnim cyklu kształcenia. 3 listopada 1961 r. przy Szkole Podstawowej w Izabelowie uruchomiona została SPR, do której byli przyjmowani uczniowie, którzy ukończyli klasę siódmą. Kierownikiem tej placówki była Wanda Pawełek⁴⁴⁰. W latach 1961-1963 SPR istniała w Rębieskim. Ze względu na brak słuchaczy została zlikwidowana⁴⁴¹. W 1964 r. w powiecie sieradzkim było czynnych 21 szkół przysposobienia rolniczego o 34 oddzia-

⁴³⁶ *Technikum Rolnicze i Zasadnicza...*

⁴³⁷ APŁOS, Państwowe Technikum Rolnicze w Wojsławicach, sygn. 518 [wprowadzenie do inwentarza].

⁴³⁸ M.P. 1951, nr 59, poz. 776.

⁴³⁹ APŁOS, AGZW, sygn. 85, b.p.

⁴⁴⁰ SPI, Kronika Szkoły Podstawowej w Izabelowie [1949-1965], b.p.

⁴⁴¹ SPA, Kronika szkolna szkoły w Rębieskim [1917-1966], b.p.

łach z 839 uczniami. Uczyło w nich 17 nauczycieli etatowych i 104 nauczycieli na godzinach zleconych, jednak brakowało w nich nauczycieli specjalistów z wykształceniem rolniczym. Od 1966 szkoły te przechodziły kryzys i liczba ich systematycznie malała⁴⁴².

4.1.3. Wychowanie przedszkolne

Wychowanie przedszkolne na omawianym terenie zostało zorganizowane w pierwszych latach po zakończeniu wojny. Przedszkola i tzw. dziecińce, zapoczątkowane przed wojną, zostały rozpowszechnione w powojennej Polsce. W 1950 r. w powiecie sieradzkim było zorganizowane zaledwie 14 przedszkoli, w tym 11 wiejskich. Ze względu na niepełny materiał źródłowy, szerzej możemy omówić działalność tylko wybranych przedszkoli⁴⁴³.

Przedszkole we wsi Czechy istniało w domu Antoniego Kuldy (obecnie Czechy 72). Było to jedno pomieszczenie, w którym dzieci bawiły się, a następnie spożywały w nim



Ryc. 53. Podopieczni przedszkola w Czechach (1957)

W pierwszym rzędzie od dołu siedzą od lewej: pierwszy Leszek Rychlik, trzeci Marian Wawrzyniak. W drugim rzędzie od lewej siedzą: Maciejewska (nauczycielka), Stanisław Rychlik, Piotr Wawrzyniak, Tadeusz Pardel, Jan Rychlik, Barbara Kardacka, Danuta Strzeszewska, Krystyna Kuc. W rzędzie górnym od lewej stoją: Janina Strzeszewska, Lucyna Rychlik, Lucyna Kaczmarek, Genowefa Wawrzyniak, Andrzej Rychlik, Krystyna Guć, Pelagia Kaczmarek, Józef Dobrzyński

Źródło: ze zbiorów Jadwigi Kosińskiej

⁴⁴² J. Milczarek, *Rozwój oświaty w powiecie sieradzkim...*, s. 596.

⁴⁴³ Autorowi w momencie przygotowywania tekstu nie udało się dotrzeć do materiałów po nieistniejących placówkach przedszkolnych w Korczewie, Krobanówku (następnie Krobanowie) i Wojsławicach.

posiłek. Pokój był skromny, wyposażony w kilka stolików. Pomocy dydaktycznych i zabawek też było niewiele. Rodzice wpłacali pieniądze na zakup produktów, z których przygotowywano posiłki. Jedynie z Wydziału Oświaty w Sieradzu dostarczano mąkę pszenną. Obiady były gotowane w kuchni na piętze. W latach siedemdziesiątych przedszkole zostało przeniesione do nowo powstałego budynku szkoły. Na przestrzeni lat w przedszkolu pracowały, zapewniając jego obsługę Zofia Rychlik, Cecylia Raźniewska i Helena Dalecka. Stanowisko kierownika, a następnie dyrektora oddziału przedszkolnego w początkowym okresie pełniła Marianna Polkowska, Zenobia Kulda i Krystyna Kaczmarek⁴⁴⁴.

Początek Gminnemu Przedszkolu w Ochraniewie dał prowadzony od 1949 r. w budynku OSP w Janiszewicach tzw. dzieciniec, który swoją opieką w dwa letnie miesiące – w okresie żniw – obejmował 30 dzieci miejscowych rolników. Jeszcze w tym samym roku grupa pań, skupionych głównie w miejscowym Kole Gospodyń Wiejskich, złożyła do Wydziału Oświaty w Sieradzu wniosek o założenie przedszkola⁴⁴⁵. Na Konferencji Komisji Oświatowej w Sieradzu, w sierpniu 1950 r. zapadła decyzja o utworzeniu Państwowego Przedszkola w Janiszewicach. Była to placówka jednoodziałowa, funkcjonująca przez 5 godzin dziennie, 6 dni w tygodniu, zapewniając opiekę dzieciom z okolicznych wsi.



Ryc. 54. Rodzice wraz dziećmi przed strażnicą w Janiszewicach (1950)

Źródło: ze zbiorów Ryszarda Kabzińskiego

⁴⁴⁴ J. Stulczewski, E. Nejman, *Czechy. Dzieje miejscowości*, Zduńska Wola 2019, s. 217-219.

⁴⁴⁵ Były to: Janina Góralczyk, Kowalkiewicz i Galewska, <https://gpochraniew.szkolnastrona.pl/p,453,historia-przedszkola> (dostęp: 2 I 2023).



Ryc. 55. Dzieci wraz z Heleną Jegier – kierowniczką przedszkola w Janiszewicach (1956)
Źródło: Kronika Państwowego Przedszkola w Janiszewicach [1950-1985]



Ryc. 56. Budynek Państwowego Przedszkola w Janiszewicach (1953-1979)
Źródło: ze zbiorów Bogdana Jegiera

W latach 1950-1953 Państwowe Przedszkole w Janiszewicach mieściło się w budynku straży. W maju 1953 r. zostało przeniesione do budynku przeznaczonego wyłącznie do pracy wychowawczej z dziećmi. W lipcu 1979 r. przedszkole wprowadziło się do wyremontowanego budynku w Ochraniewie, w którym dotychczas mieściła się Szkoła Podstawowa w Janiszewicach. Obiekt został wyposażony w nowe meble kuchenne oraz segmenty do przechowania zabawek. Została także podłączona bieżąca woda oraz urządzona została łazienka. Nadal było to przedszkole jednooddziałowe, pięciogodzinne, oferujące opiekę dzieciom 3, 4, 5 i 6-cio letnim⁴⁴⁶.

Decyzją Kuratorium Oświaty w Sieradzu od 1981 r. wydłużono czas pracy przedszkola z 5 do 9 godzin dziennie, co umożliwiło przyjęcie do przedszkola większej liczby dzieci i zatrudnienie nauczyciela. Placówka wychowawcza zapewniała wówczas opiekę 15 dzieciom. We wrześniu 1987 r. do przedszkola przyjęto 21 dzieci, którym opiekę zapewniały 4 osoby (2 nauczycieli i 2 osoby z obsługi). Personel przedszkola w ich pracy wspierali pracownicy zakładu „Organika-Argon” w Janiszewicach, m.in. przy utrzymaniu należącego porządku na placu przedszkolnym, a także w pracach remontowych wewnątrz budynku. Przedszkolem kierowali: Helena Jegier (1950-1979), Stanisława Fulko (1979-1987), Mariola Suwald (od 1987)⁴⁴⁷.

Od 1 marca 1949 r. funkcjonowało przedszkole w Opiesinie. Umiejscowione było w budynku ponemieckim, który w 1951 r. przeszedł kapitalny remont. Przedszkole wówczas otrzymało nowe meble oraz zabawki. W 1964 r. placówka wzbogaciła się o nowe książki. Dzieci były dokarmiane mlekiem, które otrzymywały z miejscowej Spółdzielni Produkcyjnej. Większość wychowanków przedszkola dalszą edukację kontynuowała w szkole w Janiszewicach. Placówka posiadała bardzo złe warunki lokalowe. Składała się na nie jedna izba do zajęć oraz kuchnia w starym zawilgoconym budynku. Brak było wewnętrznych urządzeń higieniczno-sanitarnych⁴⁴⁸. Decyzją Kuratorium Oświaty i Wychowania w Sieradzu w 1978 r. przedszkole w Opiesinie zostało zlikwidowane. Jego kierownikami były: Janina Sobiś (1949-1966) i Stanisława Fulko (1966-1978)⁴⁴⁹.

Przedszkole w Tymienicach było jednym z najwcześniej zorganizowanych przedszkoli na omawianym terenie. Jego początki sięgają 1946 r., kiedy to w drewnianym ponemieckim lokalu we wsi Izabelów zostało zorganizowane pierwsze przedszkole dla dzieci. Jego kierowniczką a jednocześnie nauczycielką została Helena Kaczmarek. Warunki socjalno-maturalne placówki były ciężkie, brakowało dosłownie wszystkiego. W 1953 r. kierowniczką przedszkola została Marianna Malinowska (Łomża). Pełniła jednocześnie obowiązki kierowniczk, nauczycielki, intendentki, zaopatrzeniowca. W rok później pla-

⁴⁴⁶ Gminne Przedszkole w Ochraniewie (dalej: GPO), Kronika Państwowego Przedszkola w Janiszewicach [1950-1985].

⁴⁴⁷ GPO, Kronika Przedszkola w Janiszewicach [1986-2000]; APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Janiszewicach, sygn. 6, b.p.

⁴⁴⁸ A. Balcerek, Rola Zbiorczej Szkoły Gminnej..., k. 41.

⁴⁴⁹ GPO, Kronika Państwowego Przedszkola w Opiesinie [1949-1974]; Kronika Przedszkola w Janiszewicach [1986-2000].

cówka została przeniesiona z Izabelowa do Tymienic, do dawnego pałacyku Siemiątkowskich, gdzie funkcjonowała obok spółdzielni produkcyjnej i posterunku MO. Przedszkole zajmowało dwie ciasne salki z przechodnią kuchnią, nie było placu zabaw.



Ryc. 57. Państwowe Przedszkole w Tymienicach – Międzynarodowy Dzień Dziecka (1960)
Źródło: Kronika Państwowego Przedszkola w Tymienicach

W związku z szybko rozwijającym się zakładem produkcyjnym Spółdzielni Ogrodniczej w Tymienicach, kierownictwo zakładu postanowiło w 1965 r. odebrać dotychczas użytkowane lokale przez przedszkole w budynku byłego pałacu, celem urządzenia w nich kolejnych pomieszczeń biurowych. Wobec zaistniałej sytuacji, z miejscowości Żuraw przeniesiono do Tymienic na przydzieloną placówce działkę, używany pawilon szkolny. Jego montaż jak i przygotowanie terenu trwało od 20 sierpnia 1965 r. do 25 września 1966 r. Po tym czasie, przedszkole rozpoczęło działalność w przygotowanym pawilonie. Mimo, że brakowało jeszcze wówczas prądu, wody bieżącej, budynku gospodarczego, frekwencja dzieci była bardzo wysoka. Rodzice chętnie pracowali społecznie przy montażu pawilonu, przy porządkowaniu terenu. Ich dziełem był również urządzony dla dzieci plac zabaw. Do roku 1989 r. dyrektorem przedszkola w Tymienicach pozostawała Marianna Malinowska, którą zastąpiła Agnieszka Glišńska⁴⁵⁰.

4.2. Kultura

Z trudem w pierwszym okresie powojennym na nowo organizowano życie kulturalne na obszarach wiejskich. Okupant niemiecki z czystą premedytacją i świadomością zagabił i zniszczył wszelkie polskie dobra kulturalne. Sprawa kultury w pierwszych latach

⁴⁵⁰ <https://przedszkoletymienice.pl/historia-przedszkola,39,pl> (dostęp: 2 I 2023).

po zakończeniu okupacji nie była priorytetem dla lokalnych władz. Było wiele ważniejszych spraw, choć władze powiatowe wiosną 1945 r. nakazały władzom lokalnym zorganizować świetlice otwarte dla ogółu miejscowego społeczeństwa.

W 1949 r. w gminie Wojsławice istniały 3 świetlice: w dawnym pałacu w Męckiej Woli (pracowników leśnych przemysłu drzewnego), na terenie byłego majątku w Tymieniach, obok żłobka i biura Spółdzielni Produkcyjnej (ogólna) i Wojsławicach (szkolna)⁴⁵¹. W 1953 r. w gminie Zduńska Wola działało 7 świetlic: w Henrykowie (kierownik – Eugeniusz Miśkiewicz), Janiszewicach (kierownik – Henryk Matusiak), Karsznicach (kierownik – Jerzy Michałek), Opiesinie (kierownik – Tadeusz Pełczyński), Porębach (kierownik – Jan Krata), Rozomyślu (kierownik – Jan Dul) i Zdunach (kierownik – Kazimierz Cieślak)⁴⁵². Pod koniec lat pięćdziesiątych w jednym z pomieszczeń szkoły w Polkowie utworzono świetlicę LZS, w której młodzież odbywała zebrania, próby teatralne, wieczorki taneczne oraz organizowała jeszcze inną działalność kulturalno-rozrywkową⁴⁵³.

W 1945 r. wznowiły swoją działalność praktycznie wszystkie strażnice, zorganizowane jeszcze przed wojną. One razem z miejscowymi szkołami stały się pierwszymi zakładkami kultury w wioskach. W nich wystawiano pierwsze powojenne przedstawienia, odbywały się występy artystyczne i akademie okolicznościowe. Działalność kulturalno-rozrywkową próbowały organizować również organizacje, powstające przy szkołach. Rozwijał się również amatorski ruch teatralny, który z dużym powodzeniem zrzeszał młodzież np. w Polkowie⁴⁵⁴. Ogromną popularnością w tym okresie cieszyły się na obszarach wiejskich seanse kina objazdowego. Na opisywanym terenie funkcjonowało kino stałe w Karsznicach (osiedle)⁴⁵⁵. Latem 1951 r. stałe kino uruchomiono także w Wojsławicach, a filmy były wyświetlane dwa razy w tygodniu (soboty i niedziele)⁴⁵⁶. W latach siedemdziesiątych kina stałego poza Zduńską Wolą nie było na tym terenie, natomiast do wszystkich miejscowości, w których były szkoły lub strażnice OSP dojeżdżało przeciętnie 2 razy w miesiącu kino objazdowe, z którego usług korzystały również szkoły w zakresie wyświetlania filmów fabularnych lub oświatowych dla młodzieży.

Fundamentalną rolę w życiu kulturalnym spełniały biblioteki. Dekret z 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi nakładał na rady narodowe obowiązek organizowania bibliotek publicznych. Pierwsze po wojnie tego typu placówki kulturalne upowszechniające czytelnictwo na omawianym terenie znajdowały się w szkołach. Dopiero po kilku latach zaczęły funkcjonować biblioteki publiczne. W 1947 r. na terenie gminy Zduńska Wola czynna była gminna biblioteka ruchoma,

⁴⁵¹ APŁ, Komitet Powiatowy PZPR w Sieradzu, sygn. 89, k. 10; APŁOS, AGWK, sygn. 940, b.p.

⁴⁵² APŁOS, AGZW, sygn. 10, b.p.; sygn. 82, b.p.

⁴⁵³ Kronika wsi Polków (kopia w posiadaniu autora).

⁴⁵⁴ Nauczyciel Tadeusz Klimczak w ramach LZS w Polkowie zorganizował Kółko Miłośników Teatru, amatorski zespół teatralny i chór ludowy, dzięki czemu wystawiono sztukę „Pali się”, opracowano montaż słowno-muzyczny wydany przez Łódzki Dom Kultury i przygotowano piosenki ludowe z regionu sieradzkiego. T. Klimczak, *Postęp zwyciężył zacołanie*, [w:] *Miesiąc w klubie. Wybór ankiet*, Warszawa 1968, s. 196.

⁴⁵⁵ APŁOS, AGZW, sygn. 10, b.p.; sygn. 82, b.p.

⁴⁵⁶ SPW, Kronika Publ.[icznej] Szkoły Powszechnej w Wojsławicach, b.p.

składająca się z 5 szafek i zawierająca 250 woluminów. Jej prowadzenie powierzono kierownikowi szkoły powszechnej w Janiszewicach, który także prowadził akcję wypożyczania książek. W 1949 r. Gminna Biblioteka Publiczna otrzymała własny lokal⁴⁵⁷. Jej kierownikiem był Stefan Wróblewski. W gminie Wojsławice początkowo założona w 1949 r. gminna biblioteka i czytelnia mieściła się w szkole podstawowej w Korczewie, gdyż GRN miała problem aby znaleźć odpowiedniejszy lokal⁴⁵⁸. Biblioteki na omawianym obszarze organizacyjnie podlegały bibliotece powiatowej w Sieradzu.

Istotnym problem w funkcjonowaniu bibliotek (podobnie jak innych placówek kulturalnych) była tragiczna baza lokalowa. Brak było budynków przystosowanych do tego typu działalności. Często znajdowały się kontem w wynajętych pomieszczeniach w domach prywatnych lub usytuowane były w szkołach. Działalność bibliotek uzupełniały punkty biblioteczne. W 1952 r. na terenie gminy Zduńska Wola było 8 punktów bibliotecznych⁴⁵⁹.

Placówki oprócz wypożyczeń książek zaczęły prowadzić różne formy pracy kulturalno-oświatowej, jak głośne czytanie, dyskusje, pogadanki, wystawy. W ramach tzw. tygodnia oświaty, książki i prasy, organizowano okolicznościowe wystawy, które odwiedzały wycieczki szkolne. Biblioteki brały udział w konkursach czytelniczych organizowanych przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Łodzi, jak np. „Książka rolnicza – wierny towarzysz pracującego chłopca” lub „Jak moja biblioteka pomaga w akcji wiosenno-siennej”⁴⁶⁰.

W związku z ustanowieniem w 1954 r. gromad, zaczęło się przekształcanie bibliotek gminnych na biblioteki gromadzkie. Nastręczyło to niemało kłopotów organizacyjnych, gdyż biblioteki gminne były stosunkowo słabe, a podział księgozbiorów między nowopowstałe gromady jeszcze bardziej je osłabił. Wyniknęły z tego trudności związane z zaopatrzeniem nowych placówek oraz trudności lokalowe i kadrowe. W rezultacie tych pociągnięć reorganizacyjnych powstały biblioteki karłowate, o księgozbiorze liczącym 200-400 tomów z 50 czytelnikami, w których niejednokrotnie koszt jednorazowego wypożyczenia książki przewyższał jej cenę⁴⁶¹.

Na terenie gminy Zduńska Wola w obecnych jej granicach powstały 4 gromadzkie biblioteki publiczne, z czego 2 tworzone od podstaw – w Anopolu i Czechach, a 3 przekształcono z istniejących dotychczas gminnych bibliotek publicznych w Janiszewicach i Korczewie.

Na terenie gromady Janiszewice Gromadzka Biblioteka Publiczna mieściła się w budynku wynajętym od Józefy Skiby w Ochraniewie. Jej kierowniczką była Celina Wolska. Placówka zajmowała dwa pomieszczenia, z których jedno było przeznaczone na wypożyczalnię, a drugie służyło za czytelnię. Liczyła 3103 woluminów. Przy bibliotece działało Koło Przyjaciół Biblioteki oraz były zorganizowane 2 punkty biblioteczne w Gajew-

⁴⁵⁷ Z. Sobczak, *Z zagadnień życia kulturalnego powiatu sieradzkiego po 1945 r.*, [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, Łódź 1977, s. 579.

⁴⁵⁸ APŁOS, AGWK, sygn. 942, b.p.

⁴⁵⁹ Tamże, AGZW, sygn. 8; sygn. 80, b.p.

⁴⁶⁰ Z. Sobczak, *Z zagadnień życia kulturalnego...*, s. 580.

⁴⁶¹ J. Stulczewski, *Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Szadku 1949-2019*, Szadek 2019, s. 33.

nikach i Wymysławie. Organizowano wystawy książek, pogadanki, dyskusje, wieczory bajek. W 1965 r. placówka była organizatorem sejmiku kulturalno-oświatowego⁴⁶². Gromadzką Bibliotekę Publiczną w Korczewie prowadziła nauczycielka Maria Migaczewska⁴⁶³. W Polkowie została zorganizowana na początku lat sześćdziesiątych wiejska biblioteka dzięki wysiłkom działaczy sportowych z LZS „Przełom”⁴⁶⁴.

Po wielu staraniach w 1967 r. zorganizowano Gromadzką Bibliotekę Publiczną w Czechach⁴⁶⁵. Jej kierowniczką została nauczycielka języka polskiego Krystyna Jarosławska, prowadząca także bibliotekę szkolną w miejscowości. Początkowo placówka mieściła się w jednej izbie budynku należącego do Zygmunta Rychlika (Czechy I). Następnie została przeniesiona do domu sieradzkiego bibliotekarza Zbigniewa Lisa, zajmując jedno pomieszczenie, a następnie dwa (obecnie posesja nr 125). Z inicjatywy kierowniczką zawiązał się przy bibliotece amatorski zespół artystyczny liczący ok. 10 osób, składający się zwłaszcza z miejscowej młodzieży. Występował on w Męce, Rzechcie, Polkowie i na scenie w miejscowej strażnicy. Uczniowie miejscowej szkoły także pomagali w porządkowaniu i oprawianiu księgozbioru. Biblioteka posiadała 2 punkty biblioteczne w Ogrodzisku i Piaskach (prowadzone przez Zofię Gabryś)⁴⁶⁶.

Mimo wielu zabiegów nie udało się utworzyć gromadzkiej biblioteki na terenie gromady Krobanówek. Dopiero po oddaniu nowego budynku na potrzeby szkoły podstawowej w Krobanowie, bibliotekę ulokowano w jednym z pomieszczeń szkolnych. Z kolei bibliotekę w gromadzie Karsznice zorganizowano dopiero w październiku 1962 r., czyli już po nadaniu jej statusu samodzielnego osiedla⁴⁶⁷.

Z chwilą przywrócenia gmin, z początkiem 1973 r. powstała Gminna Biblioteka Publiczna z siedzibą w Janiszewicach (mieściła się w starym budynku szkoły). Dotychczasowe gromadzkie biblioteki stały się jej filiami. Placówka gminna oraz jej filie były usytuowane w lokalach jednoizbowych. W czołówce bibliotek publicznych, uzyskujących najlepsze wyniki w upowszechnianiu czytelnictwa (1973), była biblioteka publiczna (wcześniej gromadzka) w Czechach⁴⁶⁸. Lata następne cechowały dalszy rozwój czytelnictwa. Na przestrzeni lat biblioteki organizowały liczne imprezy czytelnicze, uczestniczono w konkursach, zapraszano pisarzy, dziennikarzy, działaczy kultury i prelegentów. Były organizatorem wieczorków okolicznościowych lub rozgrywek w szachy lub warcaby.

W 1979 r. Gminna Biblioteka Publiczna w Janiszewicach wraz z 3 filiami w Annopolu Starym, Krobanowie i Korczewie, liczyły łącznie 20876 woluminów i posiadały 1458 czytelników. W ciągu całego roku wypożyczono 17539 książek. Gminna sieć biblioteczna zatrudniała 5 pracowników, w tym 1 etatowego oraz 4 ryczałtowych. Pod względem

⁴⁶² APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Janiszewicach, sygn. 7.

⁴⁶³ Tamże, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Korczewie, sygn. 1, b.p.

⁴⁶⁴ Kronika wsi Polków (kopia w posiadaniu autora).

⁴⁶⁵ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Czechach, sygn. 10, k. 38.

⁴⁶⁶ Relacja Krystyny Jarosławskiej z 10 X 2019 r. (w posiadaniu autora).

⁴⁶⁷ R.J. Łęski, A. Sznajder, *Karsznice...*, s. 223.

⁴⁶⁸ Z. Sobczak, *Z zagadnień życia kulturalnego...*, s. 583.

wykształcenia, 3 bibliotekarzy posiadało średnie, 2 osoby legitymowały się tylko podstawowym⁴⁶⁹. Z roku na rok malała liczba czytelników. Zmniejszała się ilość wypożyczanych książek. Redukcji ulegała także liczba punktów bibliotecznych. W 1980 r. Gminna Biblioteka Publiczna w Janiszewicach – będąca dotychczas samodzielną jednostką – uległa likwidacji, stając się filią Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zduńskiej Woli, podobnie jak jej podlegające dotąd oddziały filialne⁴⁷⁰.

Tabela nr 5

Liczba filii i punktów bibliotecznych w gminie Zduńska Wola w latach 1976-1990

Rok	Ilość filii	Liczba punktów
1976	3	10
1979	3	7
1980	4	5
1981	4	4
1983	4	7
1984	4	6
1985	4	9
1986	4	8
1987	5	5
1988	5	5
1989	5	4
1990	5	3

Źródło: oprac. własne na podstawie Działalność bibliotek publicznych w województwie sieradzkim z lat 1979-1990; Rocznik statystyczny województwa sieradzkiego 1977, Sieradz 1977, s. 322

W 1983 r. filia biblioteczna w Korczewie była w gronie bibliotek posiadających najgorsze warunki lokalowe w województwie sieradzkim⁴⁷¹. W 1987 r. została ona przeniesiona do innego budynku na terenie wsi, jednak nie uzyskano tym działaniem poprawy warunków, gdyż lokal miał charakter tymczasowy. W grudniu tego samego roku powstała filia biblioteczna w Piaskach⁴⁷².

Pod koniec lat osiemdziesiątych sieć filii bibliotecznych na terenie gminy Zduńska Wola, podległych pod Miejską Bibliotekę Publiczną im. Jerzego Szaniawskiego w Zduń-

⁴⁶⁹ Działalność bibliotek publicznych w województwie sieradzkim w roku 1979, Sieradz 1980, s. 17-30.

⁴⁷⁰ Działalność bibliotek publicznych w województwie sieradzkim w roku 1980, Sieradz 1981, s. 25-26.

⁴⁷¹ Działalność bibliotek publicznych w województwie sieradzkim w roku 1983, Sieradz 1984, s. 2.

⁴⁷² Działalność bibliotek publicznych w województwie sieradzkim w roku 1987, Sieradz 1988, s. 1-2.

skiej Woli, przedstawiała się następująco: Annopole Stare (dom prywatny), Janiszewice (budynek OSP), Korczew (budynek agronomówki), Krobanów (szkoła) i Piaski (dom prywatny). W 1990 r. diametralnej zmianie uległa ilość punktów bibliotecznych. Z braku środków finansowych na nagrody dla prowadzących, dokonano likwidacji punktów w wielu gminach⁴⁷³.

Z biegiem lat zmieniały się formy życia kulturalnego na wsi. Jedną z instytucji działających we wsiach, której główna funkcja polegała na udostępnianiu i organizowaniu kontaktów z wartościami kultury, była klubokawiarnia. Pierwsze wiejskie kluby (kluby rolnika) w powiecie sieradzkim powstały na przełomie lat 1957/1958. W organizowaniu tych placówek zabiegały początkowo same GS-y. Wyposażenie wiejskich klubów oraz ich możliwości programowe znacznie się poprawiły, gdy w 1963 r. do akcji włączyło się Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Kolportażu „Ruch”⁴⁷⁴. Wówczas w gromadach rozwinęła się działalność kulturalno-rozrywkowa. W 1976 r. w gminie Zduńska Wola działało 5 klubów „Ruchu”, m.in. w Czechach, Polkowie i Zamłynie. W odróżnieniu od klubów rolnika, kluby „Ruchu” prowadziły sprzedaż prasy, książek i drobnych artykułów – w asortymencie podobnym jak kioski „Ruchu”.

Powstały w marcu 1964 r. Klub Prasy i Książki „Ruch” w Polkowie i ulokowany w miejscowej remizie, spowodował konflikt w lokalnym środowisku, który położył kres dotychczasowej współpracy LZS i OSP, oraz spowodował zaprzestanie wszelkiej działalności młodzieżowej. Sytuację pogorszyły jeszcze nieporozumienia między działaczami LZS a KGW o lokal zajmowany przez KGW, którego nie chciano udostępniać młodzieży, poprzednio z niego korzystającej⁴⁷⁵.

Na skutek upowszechniania się telewizji, w kolejnych latach atrakcyjność klubów wiejskich malała. W następnej dekadzie telewizja docierała do coraz większej ilości domów w gminie Zduńska Wola. W 1978 r. na jej terenie zarejestrowanych było 3740 telewizorów i 4046 odbiorników radiowych, co ciekawe najwięcej ze wszystkich 40 gmin wiejskich w województwie sieradzkim. Na drugim miejscu była gmina Sieradz, gdzie było 2361 abonentów telewizyjnych i 2670 abonentów radiowych⁴⁷⁶.

W 1976 r. utworzono przy Technikum Rolniczym w Wojsławicach Izbę Regionalną. Umiejscowiona została ona w budynku pałacu, należącego niegdyś do Siemiatkowskich. Uczniowie szkoły na czele z nauczycielką Bożeną Antoszyk urządzili wnętrze szkolnego muzeum. Ułożono ekspozycję w 7 działach zatytułowanych: sieradzkie stroje ludowe, narzędzia rolnicze, przedmioty użytku domowego, rzeźba ludowa, garncarstwo, sieradzka sztuka obrzędowa i zabawkarstwo ludowe. Autorem opracowani plastycznego był Stanisław Klinger, malarz prymitywista, członek zespołu ds. propagandy

⁴⁷³ *Działalność bibliotek publicznych w województwie sieradzkim w roku 1990*, Sieradz 1991, s. 1.

⁴⁷⁴ E. Nowak, *Związek Młodzieży Wiejskiej (Związek Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej) w regionie sieradzkim na tle organizacji wojewódzkiej (1957-1976)*, [w:] *Z dziejów ruchu młodzieżowego w województwie sieradzkim 1918-1987*, red. E. Nowak i Z. Tobjański, Sieradz 1987, s. 106.

⁴⁷⁵ T. Klimczak, *Postęp zwyciężył zacołanie...*, s. 193.

⁴⁷⁶ *Rocznik statystyczny województwa sieradzkiego 1979*, Sieradz 1979, s. 438-439.

wizualnej przy Komitecie Miejskim PZPR w Zduńskiej Woli⁴⁷⁷. Otwarcie Izby Regionalnej wraz z pierwszą ekspozycją nastąpiło 1 listopada 1976 r.⁴⁷⁸

Oprócz starych dokumentów i monet oraz przedmiotów użytku codziennego, znalazły się tam rzeźby ludowe (m.in. Zygmunta Kubickiego z Wólki Wojsławskiej), wycinki ludowe (m.in. Józefy Furmańskiej z Wiechucic, Józefy Dominiak z Bogumiłowa), ekspozyty obrazujące sztukę obrzędową (m.in. „wózek z kokotkiem”, „podkoziółek”, „korona weselna panny młodej”) i pracę lokalnych rzemieślników (m.in. warsztat szewski Teodora Galewskiego ze Zduńskiej Woli, warsztat tkacki Jana Pluty)⁴⁷⁹.

Pisząc o różnych formach działalności kulturalnej warto wspomnieć o istniejącym od lat siedemdziesiątych Zespole Pieśni i Tańca w Wojsławicach pod kierunkiem nauczycielki Bożeny Sobocińskiej. Wystąpił on, m.in. 5 czerwca 1976 r. w czasie Festiwalu Sztuki Ludowej i Folkloru Województwa Sieradzkiego. Zespół obrzędowy, wystawiając przedstawienia „wesele sieradzkie” lub „dyngus”, uczestniczył w wielu filmach, audycjach telewizyjnych i radiowych. Z jasełkami i misteriami wielkanocnymi gościł w pobliskich parafiach⁴⁸⁰.

W 1989 r. oddano Dom Rolnika we wsi Ogrodzisko. Pracami Społecznego Komitetu Budowy kierował Antoni Kucharski, radny GRN⁴⁸¹.

4.3. Sport

Bezpośrednio po zakończeniu okupacji niemieckiej nie było atmosfery do czynnego uprawiania sportu. Działalność Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe (LZS) w powiecie sieradzkim skupiała się przede wszystkim na upowszechnianiu sportu masowego i rekreacji. W 1952 r. istniało 5 LZS w Gajownikach, Janiszewicach, kolonii Osmolin, Porębach i Zdunach⁴⁸². Następnie powstały koła LZS w Piaskach i Wojsławicach. Ostatni z wymienionych klubów, istniejący przy miejscowym Państwowym Technikum Rolniczym, miał najbardziej rozwiniętą strukturę sekcji sportowych. Istniało ich aż dziewięć, tj. lekkoatletyczna, gimnastyczna, piłki nożnej, piłki siatkowej, piłki koszykowej, strzelectwo sportowe, pingpongowa, szachowa i hokejowa⁴⁸³.

Na osiedlu w Karsznicach już w czerwcu 1945 r. reaktywowano działalność Kolejowego Klubu Sportowego Związku Zawodowego Kolejarzy, popularnie zwanego „Kolejarz”. W latach 1947-1949 działały w nim, oprócz sekcji piłkarskiej także bokserska i lekkoatletyczna. W 1959 r. klub zmienił nazwę na Kolejowy Klub Sportowy „Olimpia”⁴⁸⁴.

⁴⁷⁷ *Izba Regionalna przy Technikum Rolniczym i Zasadniczej Szkole Rolniczej w Wojsławicach* [broszura], 1976.

⁴⁷⁸ M. Pokropek, *Przewodnik po izbach regionalnych w Polsce*, Warszawa 1980, s. 248-249.

⁴⁷⁹ Tamże, s. 250.

⁴⁸⁰ I. Wrąbel-Perdek, *Artystyczna dusza Stasia Klingera... wspomnienie z okazji 40-lecia Szkolnego Muzeum Regionalnego w Wojsławicach*, NSS 2017, nr 1, s. 15.

⁴⁸¹ APŁOS, Urząd Gminy w Zduńskiej Woli, sygn. 18, b.p.

⁴⁸² Tamże, AGZW, sygn. 10, 82, b.p.

⁴⁸³ Tamże, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Sieradzu, sygn. 732, b.p.

⁴⁸⁴ R.J. Łęski, A. Sznajder, *Karsznice...*, s. 225-227.

W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych duży wkład w rozwój aktywności fizycznej w środowisku wiejskim oraz małomiasteczkowym miał LZS Zduny. Powstał w 1948 r., a jego założycielami byli: Franciszek Kubiak, Antoni Witczak, Jerzy Kozłowski i K. Kaczmarek⁴⁸⁵. 3 października 1950 r. z inicjatywy działaczy LZS Zduny odbyły się I Mistrzostwa Lekkoatletyczne Zduńskiej Woli (impieza była kontynuowana w latach następnych). Także z inicjatywy środowiska związanego z LZS Zduny organizowano cykliczne zawody sportowe pod nazwą „Sobota Lekkoatletyczna”, będące otwarciem sezonu. Spośród wielu sukcesów sportowych odniesionych przez zawodników sekcji lekkoatletycznej do najważniejszych należały: drużynowe zwycięstwo w Mistrzostwach Województwa Łódzkiego LZS (Radomsko, 1951), I miejsce Jerzego Kozłowskiego w biegu na dystansie 40 m podczas Zimowych Mistrzostw Łodzi w Hali (Pabianice, 1952) i zwycięstwo drużynowe w Zimowych Mistrzostw Łodzi w Hali (Pabianice, 1953). Poza tym zawodnicy LZS Zduny uczestniczyli w Lekkoatletycznych Mistrzostwach Polski, Lekkoatletycznych Mistrzostwach Polski Juniorów oraz Mistrzostwach Polski LZS. Stopniowo malała aktywność sekcji lekkoatletycznej LZS Zduny. Na skutek nieporozumień z władzami wojewódzkimi LZS oraz nakazu pracy po studiach, trener Jerzy Kozłowski, wraz z zawodnikami mieszkającymi w pobliskim mieście oraz w następstwie reformy administracyjnej, mającej miejsce jesienią 1954 r., włączającej wieś Zduny w granice Zduńskiej Woli, przeniósł się do Klubu Sportowego „Start” w Zduńskiej Woli⁴⁸⁶. W tym okresie w zakresie LA aktywnie działał również związany w Osmolinie przez A. Wojakowskiego, P. Szewczyka, T. Lichego i J. Tomczyka LZS „Czarni-Osmolin”⁴⁸⁷.

Istniejący od maja 1958 r. LZS „Przełom” w Polkowie, pod przewodnictwem nauczyciela i byłego kolarza sportowego Tadeusza Klimczaka⁴⁸⁸, prowadził szczególnie ożywioną działalność w ramach sekcji artystycznej (zespołu teatralnego). Początkowo liczył 28 członków. Jego działacze wystawili w miejscowej szkole sztukę pt. „Kłopoty z dziewczyną”. Ciekawostkę stanowi fakt, że zebrani oglądali przedstawienie stojąc, a amatorzy aktorzy występowali nie w świetle reflektorów, lecz lamp naftowych. W kolejnych latach przedstawienia były wstawiane na scenie sali widowiskowej wybudowanej nowej remizy, oświetlonej już światłem elektrycznym. W październiku 1964 r. Minister Kultury i Sztuki przyznał LZS „Przełom” w ramach udziału w konkursie „Wieś bliżej teatru”, nagrodę w postaci telewizora – ufundowaną przez Zarządu Głównego ZMW –

⁴⁸⁵ J. Kozłowski, *Sportowy ruch młodzieżowy w Zduńskiej Woli w latach 1945-1956 (Harcerski Klub Sportowy)*, [w:] *Szkice z dziejów Związku Harcerstwa Polskiego w województwie sieradzkim*, red. Z. Tobjański, Sieradz 1988, s. 104.

⁴⁸⁶ A. Płomiński, *Sport w województwie sieradzkim w latach 1975-1998*, Częstochowa 2015, s. 31-32; J. Kozłowski, *Pasja nasza Lekka Atletyka*, Zduńska Wola 2003, s. 18-22.

⁴⁸⁷ J. Kozłowski, *Sportowy ruch młodzieżowy w Zduńskiej Woli...*, s. 104.

⁴⁸⁸ Tadeusz Klimczak był czynnym działaczem kolarskim. Wchodził w skład krajowej kadry LZS. Wykorzystał to i po zakończeniu kariery kolarskiej, zorganizował LZS w Polkowie. W 1960 r. był delegatem na IV Krajowy Zjazd Zrzeszenia LZS w Warszawie. Był także jednym z założycieli Rady Powiatowej Zrzeszenia LZS w Sieradzu, T. Klimczak, *Postęp zwyciężył zacofanie...*, s. 192; APŁOS, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Sieradzu, sygn. 777, b.p.

za popularyzowanie teatru. Nie trzeba chyba dodawać, jak wielką zapanowała radość wśród młodzieży tej miejscowości w dniu przekazania tak cennej nagrody. Prócz tego aktywność przejawiały również inne sekcje LZS, jak kolarska, piłki siatkowej i lekkoatletyczna. Członkowie „Przełomu” byli nadto inicjatorami zorganizowania w miejscowości OSP i własnej biblioteki. Przykład działaczy sportowych LZS w Polkowie wskazuje, ile mógł zdziałać zapał i młodzieńczy entuzjazm oraz jak można było w naprawę trudnych warunkach działać społecznie⁴⁸⁹.



Ryc. 58. Boisko LZS „Przełom” w Polkowie (lata 60. XX w.)

Źródło: Kronika wsi Polków

W latach siedemdziesiątych działał aktywnie LZS w Wojsławicach z sekcjami: podnoszenia ciężarów, zapasy, siatkówka i LA. Klub ten zrzeszał również usportowioną młodzież z Państwowego Technikum Rolniczego, a jego drużyna lekkoatletyczna brała udział w zawodach sportowych organizowanych w całej Polsce. W 1972 r. LZS Wojsławice zajęły I miejsce w Mistrzostwach Powiatu w Biegach Przełajowych w Sieradzu, a jeszcze w tym samym roku, jego zawodnik M. Kuczewski, reprezentuje Okręg Łódzki w Mistrzostwach Polski w Biegach Przełajowych w Nowej Hucie. 2 sierpnia 1973 r. zawodnicy z Wojsławic zajmują czołowe miejsca w Mistrzostwach Szkół Rolniczych w Kutnie, a podczas zorganizowanego 21 listopada tego samego roku Sejmiku Lekkoatletycznego w Sieradzu we współzawodnictwie w lekkiej atletyce szkół rolniczych, LZS przy Państwowym Tech-

⁴⁸⁹ „Kultura Fizyczna. Teoria i Praktyka” 1960, nr 4, s. 234; „Tygodnik Kulturalny” 1964, nr 30, s. 1; Kronika wsi Polków (kopia w posiadaniu autora).

nikum Rolniczym w Wojsławicach zdobywa I miejsce w województwie łódzkim. W kolejnych latach następował dalszy rozwój zespołu. W czerwcu 1976 r. 12 reprezentantów LZS brało udział w Mistrzostwach Polski Szkół Rolniczych w Stargardzie Szczecińskim; w kwietniu 1978 r. zawodnicy z Wojsławic startowali w XIV Crossie Przyjaźni w Ostrzeszowie; w czerwcu 1981 r. LZS zajął I miejsce w Międzywojewódzkich Zawodach Szkół Rolniczych w Burzeninie.

Podczas Mistrzostw Polski Juniorów LZS, rozegranych 25-28 czerwca 1981 r. działacze wojsławickiego zespołu zdobyli 8 medali (złoty – 1, srebrny – 3, brązowy – 4). Z kolei podczas Mistrzostw Młodzików Województwa Sieradzkiego w Ostrowie koło Łasku zdobyli I miejsce (28 IX 1981), a w IV Rzucie Międzywojewódzkich Zawodów Szkół Rolniczych w Skierniewicach II miejsce (19 VI 1984).

Najważniejszą imprezą sportową, podczas której rywalizowali uczniowie szkół rolniczych z ternu całego kraju, były organizowane co dwa lata Ogólnopolskie Igrzyska Młodzieży LZS Szkół Rolniczych, Leśnych i CRS. W 1981 r. na IX Igrzyskach rozegranych w Poznaniu województwo sieradzkie reprezentowały 3 szkoły rolnicze (Ostrów, Sędziejowice, Wojsławice). W klasyfikacji końcowej zajęło 26 miejsce. Punkty dla województwa zdobyli m.in. uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych w Wojsławicach, tj. Jarosław Łuszczek w zapasach (I miejsce w kat. 45 kg), Mirosław Kosecki w zapasach (III miejsce w kat. 82 kg), Anna Ryman w skoku wzwyż i dal (II miejsce), Ewa Barden w rzucie oszczepem (II miejsce), Zofia Królewiać w biegu na dystansie 100 m (III miejsce). Największy sukces uczniowie szkół rolniczych reprezentujących województwo sieradzkie odnieśli w 1985 r. podczas XI Igrzysk w Białymstoku. W klasyfikacji generalnej województwo sieradzkie zajęło 18 miejsce, natomiast w klasyfikacji szkół Zespół Szkół Rolniczych z Wojsławic zajął 13 miejsce. Kolejne igrzyska, rozegrane w Krakowie w 1987 r., były pełne sukcesów uczniów z Wojsławic. Medale zdobyli: Beata Pielucha w skoku wzwyż (srebrny), Sławomir Rzeźniczak w zapasach w kat. do 115 kg (brązowy) i Andrzej Pogodziński w zapasach w kat. do 57 kg (brązowy)⁴⁹⁰.

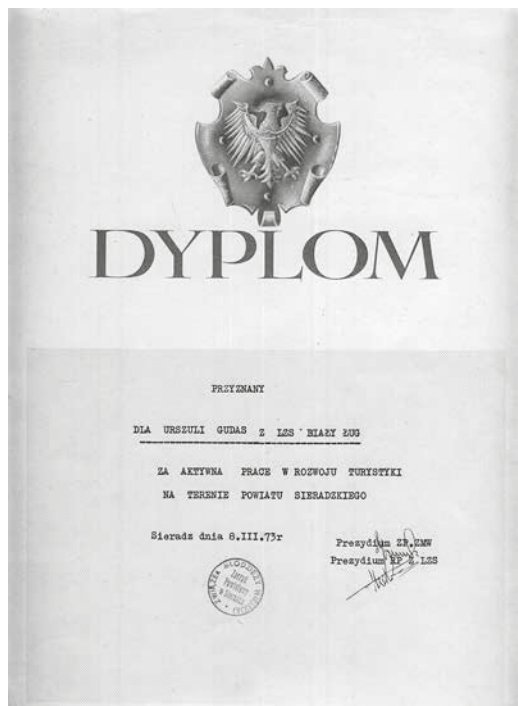
LZS Wojsławice nie tylko brał udział w zawodach sportowych, ale był także gospodarzem imprez na swoim terenie, m.in. 5 listopada 1981 r. był organizatorem Międzywojewódzkiego Biegu Sztafetowego Szkół Rolniczych. Gospodarze wówczas zajęli I miejsce. Duża aktywność LZS Wojsławice była możliwa dzięki zasłudze trenera Mirosława Andrychowicza, nauczyciela WF w miejscowym Państwowym Technikum Rolniczym.

W 1973 r. na terenie gminy Zduńska Wola istniało 11 klubów należących do Powiatowego Zrzeszenia LZS w Sieradzu. Liczyły one 809 członków (w tym 127 kobiet)⁴⁹¹. W większości szkół istniały szkolne koła sportowe, organizujące imprezy sportowe, np. rozgrywki w piłkę nożną, zawody lekkoatletyczne⁴⁹². Na czele Zarządu Gminnego LZS w Zduńskiej Woli był Jan Bruzik.

⁴⁹⁰ J. Kozłowski, *Pasja nasza Lekka Atletyka...*, s. 41-67; A. Płomiński, *Sport w województwie sieradzkim...*, s. 93-95.

⁴⁹¹ Tamże, s. 30.

⁴⁹² APŁOS, Gminna Rada Narodowa w Zduńskiej Woli, sygn. 19, b.p.



Ryc. 59. Dyplom Urszuli Gudaś z LZS w Białym Ługu (1973)

Źródło: ze zbiorów Urszuli Mikołajczyk

LZS w tym okresie zrzeszały od kilkunastu do kilkudziesięciu osób. Zawodnikami działającego wówczas LZS w Izabelowie byli, m.in. Zbigniew Adamiak, Jerzy Borkowski, Tadeusz Dubiel, Bogdan Kałczak, Henryk Klimczak, Leszek Kobieła, Wiesław Marciniak, Ignacy Olczyk, Jan Olczyk, Marek Pawełek, Ryszard Pawełek, Zdzisław Szewczyk. W LZS w Białym Ługu z inicjatywy jego przewodniczącego Henryka Gudasia, utworzono sekcję motorową, jako pierwszą tego typu w powiecie sieradzkim⁴⁹³. Klub prężnie działał w latach 1970-1990. Posiadał jeszcze dwie sekcje – piłki nożnej i piłki siatkowej⁴⁹⁴.

3 kwietnia 1974 r. założono LZS „Lokomotiv” we wsi Karsznice. Początkowo zrzeszał on 16 osób, a jego przewodniczącym był Józef Kulda. Dzięki zaangażowaniu lokalnego społeczeństwa, a w szczególności działaczek KGW, w miejscowości urządzono boisko do siatkówki, rzutnię i skocznię, ogródek jordanowski z huśtawkami i plac zabaw dla dzieci, które od-

dano do użytku latem 1974 r. W prace te byli szczególnie zaangażowani członkowie LZS: Jerzy Dobroń, Marek Guz, Leszek Kowalski, Władysław Kowalski i Józef Kulda. Za sprawą miejscowego KGW trud LZS został doceniony. Otrzymał on nagrodę (wyróżnienie) w XII Konkursie Rady Głównej LZS „Boisko w każdej wsi” w wysokości 15 tys. zł⁴⁹⁵.

Szczególnie aktywny był powstały w 1972 r. LZS w Czechach. Jego członkowie grając w piłkę nożną, korzystali z boiska miejscowej szkoły. W 1974 r. podjęto decyzję o formalnym zarejestrowaniu LZS w strukturach związkowych. Stroje dla zawodników udało się pozyskać z Sieradza. Zespół z czasem rozwinął swoją działalność o kolejne dwie sekcje. Obok piłki nożnej, pojawiła się działalność turystyczna i motorowa. 10 grudnia 1978 r. LZS zmienił nazwę na Ludowy Klub Turystyczny „Relaks” (LKT). Jego prezesem był Janusz Ignaczak⁴⁹⁶. Zawodnicy LKT rozgrywali swoje mecze na boisku w Porębach, biorąc udział w rozgrywkach ligowych (m.in. z LZS Izabelów i Poręby) oraz turniejach m.in. o puchar Naczelnika Gminy Zduńska Wola z okazji Święta Pracy (w roku 1983 zdobyli I miejsce).

⁴⁹³ Kronika wsi Polków (kopia w posiadaniu autora).

⁴⁹⁴ Złota Księga Henryka Gudasia (kopia w posiadaniu autora).

⁴⁹⁵ Kronika ZSMW i LZS w Karsznicach [1974-1976], (kopia w posiadaniu autora).

⁴⁹⁶ ZSCz, Kronika Ludowego Klubu Turystycznego „Relaks” w Czechach.



Ryc. 60. Drużyna LKT z Czech na Ogólnopolskim Rajdzie Narciarskim w Rajczy (1979)
Od lewej stoją: Stanisław Sowała, Janusz Ignaczak, Krzysztof Pardel, Jerzy Piotrowski, Grzegorz Idziaszczyk, Jan Budka, Paweł Witowski
Źródło: ze zbiorów Janusza Ignaczaka

Wiele działało się w sekcji motorowej i turystycznej „Relaksu”, a jej członkowie uczestniczyli w licznych rajdach motocyklowych i samochodowych oraz w ogólnopolskich imprezach turystycznych, odnosząc liczne sukcesy. Już 4 lutego 1979 r. LKT wziął udział w pierwszej imprezie turystycznej – biegu na dystans 10 km w Andrzejówce koło Wałbrzycha. Zaledwie siedem dni później na VIII Wojewódzkim Rajdzie Narciarskim w Burzeninie zorganizowanym pod nazwą „Poznaj Ziemię Sieradzką”. W slalomie narciarskim na 16 biorących udział zawodników, reprezentanci LKT z Czech Grzegorz Kaczmarek i Grzegorz Idziaszczyk zajęli odpowiednio II i III miejsce, a drużynowo klub uzyskał I miejsce, wyprzedzając gospodarzy z Burzenina. To sprawiło, że Wojewódzki Klub Turystki Wiejskiej w Sieradzu postanowił skierować zawodników z Czech do wzięcia udziału w Ogólnopolskim Rajdzie Narciarskim w Rajczy. LKT „Relaks” odniósł kolejny sukces. Zajął 24 miejsce, a w klasyfikacji wojewódzkiej, województwo sieradzkie uzyskało IX miejsce na 26 startujących województw. Pod koniec lutego 1979 r. „Relaks” był organizatorem wojewódzkiego kuligu, który zgromadził 157 osób⁴⁹⁷. Także w sporcie motorowym działacze z Czech odnosili wysokie osiągnięcia. W mistrzostwach okręgu TMMO w Łodzi zorganizowanych

⁴⁹⁷ Tamże, b.p.

przez Automobilklub Łódzki w kwietniu 1979 r. Adam Majchrowski zajął III miejsce. Z kolei z okazji Święta Pracy na terenie wsi Czechy zorganizowano zawody sportowe w kategorii samochodów i motocykli. Na zlecenie Rady Wojewódzkiej LZS – klub był organizatorem Wojewódzkiej Imprezy Rowerowej. Zawody odbyły się na miejscowym boisku szkolnym, a jego gospodarze w punktacji drużynowej i indywidualnej uzyskali I miejsce, kwalifikując się na ogólnopolską imprezę „Rowerem wszędzie” do Bytowa (woj. śląskie) w składzie Maria Kaczmarek i Dariusz Pawlicki. W sierpniu 1980 r. w Niepołomicach w finale ogólnopolskiej imprezy turystyczno-sportowej pn. „Rowerem wszędzie” zawodnik LKS Czechy Paweł Gadawski uzyskał wicemistrzostwo kraju, spośród 42 uczestników finału, reprezentujących poszczególne województwa.

Wysokie notowania zdobywano także biorąc udział w m.in. Wojewódzkich Zawodach Motorowych o „Złoty Kask”, Ogólnopolskim Zlocie Samochodowo-Motorowym „Grunwald ‘79”, Ogólnopolskim Zlocie Turystycznym „Chmielaki ‘79”, Ogólnopolskim Rajdzie Kolarskim w Burzeninie, Zlocie Turystów Wiejskich w Piasecznie. Nie zawsze jednak członkom LKT sprzyjało szczęście. W Ogólnopolskim Rajdzie Szlakiem Walk Partyzantów na Lubelszczyźnie (21-24 VI 1979) dwóch motocyklistów Adam Majchrowski i Roman Kowalczyk miało poważny wypadek, w wyniku którego trafili do szpitala.

Fundusze na działalność organizacji LKT w Czechach jego członkowie pozyskiwali z organizacji zabaw tanecznych, sprzedając bilety wejściowe oraz prowadząc bufet. Dzięki dużej aktywności społecznej, udało się im pozyskać od sieradzkiej Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego, do transportu swoich zawodników 3 samochody marki: Nysa 501, Żuk i Dacia 1300⁴⁹⁸.

Kolejne poważniejsze zmiany w funkcjonowaniu organizacji nastąpiły z końcem roku 1983. Uchwałą Walnego Zebrania Członków Ludowy Klub Turystyczny zmieniono na Ludowy Zespół Sportowy i Turystyczny. Nowym prezesem został Roman Król⁴⁹⁹. W kwietniu 1984 r. zawodnicy LZSiT zajęli II miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Województwa Sieradzkiego w tenisie stołowym. Od roku 1985 notuje się stopniowe osłabienie działalności działaczy sportowych z Czech.

Jednym ze sposobów wychowania zdrowego i silnego człowieka w szkole, obok lekcji wychowania fizycznego były zajęcia w ramach Szkolnego Klubu Sportowego (SKS). Jego ogniwa wchodziły w skład ogólnopolskiego Szkolnego Związku Sportowego (SZS) działającego w kraju od roku 1957. W roku szkolnym 1976/1977 działało na terenie gminy Zduńskiej Woli 7 SKS, z tego 6 w szkołach podstawowych w Czechach, Gajownikach, Izabelowie, Janiszewicach, Krobanowie i Wojsławicach oraz 1 SKS w Zespole Szkół Rolniczych w Wojsławicach⁵⁰⁰. SKS w szkołach podstawowych zrzeszały wówczas 302 uczniów (w tym 170 chłopców i 132 dziewczynki), a w Zespole

⁴⁹⁸ Relacja Janusza Ignaczaka z września 2019 r. spisana przez Wojciecha Kosińskiego (w posiadaniu autora).

⁴⁹⁹ Tamże.

⁵⁰⁰ Członkowie SKS w Zespole Szkół Rolniczych w Wojsławicach byli także członkami miejscowego LZS.

Szkół Rolniczych, 65 uczniów. Od roku 1975 szkolne kluby scalał i koordynował powstały Gminny Zarząd SZS w Janiszewicach⁵⁰¹.

Na czoło istniejących wówczas klubów w gminie Zduńska Wola wybijał się SKS w Czechach. Zawiązał się on we wrześniu 1968 r. i działał pod nazwą „Czechowianka”. Jego długoletnim opiekunem była nauczycielka wychowania fizycznego Stanisława Rosiak. W okresie ferii zimowych 1972/1973 SKS w ramach „Sportowej Zimy” utworzył na terenie szkoły lodowisko. W konkursie „Zmieniamy boisko w lodowisko” zorganizowanym przez Zarząd Główny SZS, miejscowa szkoła otrzymała nagrodę pieniężną na zakup sprzętu sportowego (10 kompletów nart i 10 piłek siatkowych o wartości 12 tys. zł). W 1982 r. działały następujące sekcje SKS: lekkoatletyczna, tenisa stołowego, piłki nożnej i piłki siatkowej.

Członkowie SKS w Czechach odnosili wysokie wyniki, startując w wielu zawodach sportowych (m.in. torze przeszkód, rozgrywkach piłki siatkowej, ręcznej, nożnej, a także tenisie stołowym i grze w ringo). Drużyna SKS w Mistrzostwach Powiatowych w piłce siatkowej dziewcząt w Sieradzu 17 marca 1973 r. zajęła II miejsce. W roku szkolnym 1979/1980 SKS zajął III miejsce w rozgrywkach hokejowych podczas Wojewódzkich Zimowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej „Złoty Krążek”. Uczeń Roman Kluska w roku szkolnym 1980/1981 zdobył I miejsce w biegach przełajowych, a w kolejny roku (1983/1984) zespół tenisa stołowego SKS z Czech uzyskał wicemistrzostwo województwa. Z kolei uczennica Bogumiła Woźniak, jako najlepsza tenisistka województwa sieradzkiego w kwietniu 1983 r. brała udział w VIII Finale Centralnego Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar Przewodniczącego Zarządu Głównego ZSMP w Chełmie⁵⁰². W roku 1989 SKS w Czechach liczył 122 członków.

W 1987 r. w gminie Zduńska Wola było 10 LZS, z czego zaledwie 4 posiadały własne boisko do piłki nożnej. Pawilony sportowe były tylko w Wojsławicach i Porębach. Zarówno szkoły, jak i zespoły sportowe odczuwały brak sprzętu⁵⁰³.

5. Ochrona zdrowia, bezpieczeństwo i porządek publiczny

Jedną z najpilniejszych potrzeb po zakończeniu okupacji stała się opieka medyczna. Ludzie wracali do swoich domostw wycieńczeni i wygłodniali z wysiedlenia lub wywiezienia do przymusowej pracy w Rzeszy Niemieckiej. Panowała wobec tego wysoka zachorowalność, a władze bały się epidemii. W 1945 r. w gminie Zduńska Wola praktykował tylko jeden lekarz – dentysta, Maria Mielezkievicz (zam. osiedle Karsznice)⁵⁰⁴. Na omawianym terenie nie było zorganizowanego ośrodka zdrowia oraz apteki. Wobec tego mieszkańcy byli zmuszeni do korzystania z porad i usług świadczonych przez specjalistów, poradnie i apteki w pobliskiej Zduńskiej Woli.

⁵⁰¹ A. Balcerek, Rola Zbiorczej Szkoły Gminnej..., k. 125, 240.

⁵⁰² ZSCz, Kronika Szkolnego Związku Sportowego „Czechowianka” w Czechach, t. 1-4 [1972-1993].

⁵⁰³ „Życie Zduńskiej Woli” z 2 VIII 1987, s. 1.

⁵⁰⁴ APŁOS, AGZW, sygn. 37, b.p.

W zakresie placówki opiekuńczo-wychowawczej, w Stężycach był sierociniec, prowadzony przez zgromadzenie Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi. Liczył 29 miejsc⁵⁰⁵. Zakonnice zawiadywały również przedszkolem, które w 1952 r. zostało upaństwowione.

Od lat pięćdziesiątych działał punkt felcherski we wsi Rębieskie. Jak wielkie było zapotrzebowanie na jego pracę niech świadczy rok 1958, w ciągu którego udzielono 2287 porad lekarskich chorym, a felczer medycyny udzielił 250 wizyt domowy. Przeciwno durowi brzuszemu zaszczepiono – 1082 osoby, błonicy – 306 osób, chorobie Heinego-Medina – 181 osób (dzieci)⁵⁰⁶. W późniejszym okresie powstał również punkt dentystyczny⁵⁰⁷. Oba punkty następnie stały się Ośrodkiem Zdrowia. Na ten cel wynajmowano pomieszczenia w domu Stanisława Begiertha w Rębieskim⁵⁰⁸. Warunki pracy wiejskiego ośrodka z czasem uległy poprawie, gdyż został on przeniesiony do Zamłynia do budynku po zlikwidowanej w 1969 r. szkole podstawowej. Brak było w nim jednak fachowej kadry, a lekarza zastępował dojeżdżający z Zapolic felczer med. Lucjan Stasiak (w 1983 r. na terenie gminy były zatrudnione zaledwie 2 pielęgniarki)⁵⁰⁹. W 1978 r. zanotowano na obszarze gminy Zduńska Wola wystąpienie ognisk zachorowań na niektóre choroby zakaźne, tj. na czerwonkę – 1 osoba, płonicę – 6 osób, wirusowe zapalenie wątroby – 27 osób. Jedno dziecko do lat 2 miało biegunkę⁵¹⁰.

Na opisywanym terenie istniała także przychodnia weterynaryjna świadcząca usługi dla zwierząt gospodarskich. We wsi Czechy funkcjonował Państwowy Zakład Lecznicy dla Zwierząt (PZLZ), podległy Powiatowemu Zakładowi Weterynarii w Sieradzu. Jej kierownikiem był Józef Maciejewski. Przychodnia dla zwierząt obsługiwała gospodarstwa indywidualne oraz gospodarstwa uspołecznione: Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną w Opiesinie, Państwowy Zakład Unasienniania Zwierząt w Krobanówku, Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Czechach i bazę Przedsiębiorstwa Obrotu Zwierzętami Rzeźnymi w Ochraniewie. Stan pogłowia na terenie GRN w Zduńskiej Woli w 1971 r. wynosił: koni – 412, bydła – 1891, świń – 1938, owiec – 527, kóz – 30, drobiu – 17768⁵¹¹.

Lecznictwo weterynaryjne dotyczyło głównie zwierząt gospodarskich. Psy i koty leczone były „przy okazji”. Upadek państwowych gospodarstw rolnych oraz duży wzrost zapotrzebowania na usługi lecznicze dla zwierząt towarzyszących wymusił konieczność szybkiego wypełnienia tej luki. W wyniku przemian ustrojowych w Polsce, po roku 1989 powstał wolny rynek usług weterynaryjnych. Dokonała się prywatyzacja usług wetery-

⁵⁰⁵ Tamże, sygn. 89, b.p.

⁵⁰⁶ Tamże, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Annopolu, sygn. 1, b.p.

⁵⁰⁷ Tamże, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Korczewie, sygn. 6, b.p.

⁵⁰⁸ Relacja Bronisława Kosińskiego z 7 II 2023 r. (w posiadaniu autora).

⁵⁰⁹ APŁOS, Gminna Rada Narodowa w Zduńskiej Woli, sygn. 34, b.p.; *Rocznik statystyczny województwa sieradzkiego 1984...*, s. 86, 89.

⁵¹⁰ *Rocznik statystyczny województwa sieradzkiego 1979...*, s. 361.

⁵¹¹ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Zduńskiej Woli, sygn. 2, b.p.

naryjnych. Z dnia na dzień wszystkie dotychczasowe PZLZ stały się jednostkami prywatnymi, przechodząc w zarząd dotychczasowych pracowników (lekarzy weterynarii i nierzadko techników weterynarii), tworzących podmioty jednoosobowe lub spółki cywilne. Po latach rozwoju rynku część zakładów leczniczych dla zwierząt została wykupiona przez nowych właścicieli. Nastąpiła i wciąż następuje zmiana struktury właścicielskiej biznesów, jakimi są praktyki weterynaryjne.

Dla położenia ludności istotne było bezpieczeństwo i porządek publiczny. Było to możliwe dzięki funkcjonariuszom MO. Najwcześniejsze posterunki MO były tworzone od pierwszych dni, po ucieczce Niemców, przez byłych żołnierzy AK i BCh praktycznie w każdej miejscowości. Ludzie ci, już jawnie występując z bronią w ręku przeciwko okupantowi, stworzyli swego rodzaju ochotniczą milicję o charakterze tymczasowym, broniąc ludności okolicznych wsi przed wycofującymi się na zachód oddziałami niemieckimi. To oni dokonywali likwidacji lub ujęcia mniejszych grup Niemców. Odbывало się to z różnym skutkiem, gdyż osoby tworzące pierwsze organy bezpieczeństwa rekrutowali się przede wszystkim z miejscowych rolników oraz robotników zatrudnionych w pobliskiej Zduńskiej Woli. Nie posiadali oni na ogół przeszkolenia wojskowego, a tym bardziej powszechnego obycia z bronią. Na omawianym terenie znany jest przypadek, gdy akcja rozbrojenia Niemców w Laskowcu dla jej uczestników skończyła się dramatycznie. Życie wówczas straciło 5 osób.

MO była jednym z pierwszych organów administracji powołanych do życia na terenie gminy Wojsławice i Zduńska Wola. Na czele struktur tymczasowej, gminnej MO w Zduńskiej Woli stanął Kazimierz Klemczak (luty-marzec 1945 r.). Początkowo dobór kandydatów do milicji był powierzchowny, a służbę mógł pełnić każdy, kto wyraził chęć i posiadał broń. Początkowo nie weryfikowano funkcjonariuszy, jednak już od lata 1945 r. kadry MO konsekwentnie wymieniano. Do służby przyjmowano osoby po zapiniowaniu ich przez lokalne komórki PPR, komendanta Komendy Powiatowej MO w Sieradzu oraz zatwierdzeniu Komendy Wojewódzkiej MO w Łodzi.

Do pierwszych zadań milicji należała ochrona ludności przed grasującą po okolicy ludnością niemiecką i żołnierzami Wehrmachtu. Do jej obowiązków należało także zabezpieczenie pozostawionego przez okupanta mienia, a w szczególności magazynów, baraków, sprzętu rolniczego. Było to spowodowane tym, że okoliczna ludność początkowo z braku zabezpieczenia tych obiektów, dokonywała grabieży, jako mienia poniemieckiego. Zdarzało się, że sami funkcjonariusze MO pomagali chłopom w wywożeniu i kradzieży towaru. W początkowym okresie istnienia formacji funkcjonariusze borykali się z brakiem jednolitych mundurów, wyposażenia służbowego i jakichkolwiek środków transportu. Brak było także dostatecznej ilości odpowiedniego uzbrojenia i amunicji.

Na terenie gminy Wojsławice pod koniec stycznia 1945 r. zlokalizowany był jeden stały posterunek MO w Izabelowie. Początkowo liczył 20 milicjantów, w maju 1945 r. tworzyło go 8 funkcjonariuszy, którzy dokonali od końca stycznia do maja tego samego

roku, rozbrojenia 82 Niemców⁵¹². Posterunek miał zabezpieczać i ochraniać obszar obejmujący następujące miejscowości: Annopole, Izabelów, Klonek, Korczew, Pratków, Rębieskie, Tymienice, Wojsławice, Zamłynie. W skład posterunku MO w czerwcu 1945 r. wchodziło 2 podoficerów i 5 milicjantów, a byli to funkcjonariusze: komendant – plut. Antoni Dhubakowski, referent operacyjny – kpr. Sergiusz Majkowski, milicjant – st. szer. Geodon Pietrzak, szer. Stefan Bomba, szer. Zygmunt Knera, szer. Józef Kosztowny, szer. Władysław Owczarek⁵¹³. Posterunek był podległy bezpośrednio pod Komendę Powiatową MO w Sieradzu, następnie pod posterunek MO w Szadku⁵¹⁴.

Po rozwiązaniu tymczasowych gromadzkich posterunków MO, na obszarze gminy Zduńska Wola, pozostawiono posterunek w Karsznicach (osiedle). Zorganizowany został on przez Hieronima Majewskiego, przedwojennego przodownika Służby Ochrony Kolei. Do początku marca 1945 r. pozostawał on jego komendantem⁵¹⁵. Jednym z priorytetów karsznickiego posterunku było zabezpieczenie obiektów kolejowych.

Załoga posterunku MO w Izabelowie początkowo była wyposażona w 2 PPSz, 1 RKM, 6 granatów ręcznych, 10 sztyletów, 7 rowerów i 20 ładownic. Na umundurowanie przydzielone dla milicjantów pełniących służbę składało się 6 płaszczy, 7 bluz, 3 pary spodni, 2 plecaki i 2 ręczniki. Jak wynika z przytoczonych danych, posterunek MO w Izabelowie był bardzo skromnie wyposażony w sprzęt niezbędny do wykonywania nałożonych zadań. Z czasem posterunek przeniesiono na teren Spółdzielni Produkcyjnej w Tymienicach. Do Izabelowa powrócił na kilka lat przed swoją likwidacją.

Funkcjonariusze milicji w swoich działaniach nie byli jednak osamotnieni. 23 września 1945 r. mieszkańcy Tymienic ujęli, a następnie doprowadzili do posterunku w Izabelowie kilku Niemców, którzy byli poszukiwani przez Komendę Powiatową MO w Sieradzu za zbrodnie popełnione w czasie okupacji. Z kolei, w tym samym roku, został zatrzymany w Izabelowie Niemiec Rudolf Roseman, podejrzewany o dokonanie w czasie okupacji morderstw na ludności żydowskiej. W nocy 26 na 27 listopada 1945 r. przed przewiezieniem do Sieradza, powiesił się w celi aresztu. Razem z mieszkańcami wsi, milicjanci prowadzili akcję antybimbrowniczą. Wykryto kilka nielegalnych gorzelni, z tego jedną usytuowaną w Pratkowie, prowadzącą działalność na większą skalę. Prowadzono także typowe czynności porządkowe, jak dochodzenia i ścigania za przestępstwa na tle rabunkowym i obyczajowym.

Od lutego 1946 r. milicja realizowała zadania rozpoznawczo-wywiadowcze. Miało to wpływ na sytuację wewnętrzną kraju, która spowodowała, że głównym priorytetem MO stało się zwalczanie podziemia niepodległościowego i wspieranie służby bezpieczeństwa. Stan bezpieczeństwa publicznego był bardzo niski. 18 czerwca 1945 r. posterunek MO w Izabelowie został zaatakowany przez 8 nieznanymi sprawców. Za-

⁵¹² Tamże, Akta gminy Wojsławice, sygn. 760, b.p.

⁵¹³ IPN Ol 106/411, k. 30.

⁵¹⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 848, b.p.

⁵¹⁵ J. Stulczewski, *Hieronim Majewski (1914-1997) – wykłuty świadek zbrodni*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2016, nr 44, s. 178.

pewne była to bliżej nieokreślona grupa podziemia antykomunistycznego, gdyż trzech sprawców miało być ubranych w mundury wojskowe (nie udało się ustalić ich personaliów). W wyniku ataku, autorom napadu udało się uszkodzić tylko linię telefoniczną i zniszczyć aparat telefoniczny⁵¹⁶.

MO wraz z funkcjonariuszami UB została użyta do ochrony lokali wyborczych podczas referendum ludowego w czerwcu 1946 r. i w czasie wyborów do Sejmu Ustawodawczego w styczniu 1947 r. Mieli „czuwać” nad ich poprawnym przebiegiem oraz porządkiem i bezpieczeństwem w terenie. W rzeczywistości wspomniane formacje zostały użyte do skutecznego sfalszowania wyborów. Dochodziło także do wewnętrznych nieporozumień i nieprzemyślanych działań. W nocy 25 na 26 czerwca 1946 r. funkcjonariusze MO, ochraniających punkt wyborczy we wsi Zborowskie, w wyniku pomyłki zaczęli do siebie strzelać. Jej efektem było, że życie stracili Władysław Pabian (funkcjonariusz posterunku MO w Monicach) i Tadeusz Kowalski (funkcjonariusz posterunku KP MO w Sieradzu)⁵¹⁷. Według oficjalnej wersji, lansowanej przez władze komunistyczne, zostali zamordowani przez leśną bandę. Nieco szerszy obraz akcji prezentuje zapis umieszczony w kronice miejscowej szkoły⁵¹⁸: „W czasie minionych wakacji zdarzył się przykry wypadek, a mianowicie: do tutejszej szkoły przybył ochronny posterunek milicji, który zapewnić miał spokój i dać ochronę w czasie referendum oraz w okresie przedwyborczym. Komendant tegoż posterunku umieszczonego w szkole tutejszej okazał się przewrażliwiony na punkcie „chłopców z lasu”. Zamiast zapewnić spokój ciągle wzniewał niepokój objaśniając okolicznych mieszkańców co do zachowania się w czasie urojonego napadu. Taką samą atmosferę wzbudził wśród podkomendnych mu czterech milicjantów. W nocy 26 czerwca opuścili oni budynek szkolny i ulokowali się u sąsiada w szopie. Zaniepokojeni jakimś szmerem trzej z nich udali się celem zbadania przyczyny na dwór. Po kilku chwilach wyszli pozostali milicjanci. Usłyszawszy szelest za sobą pierwsi milicjanci dali ognia z broni maszynowej w podejrzanym kierunku i w przestrachu zbiegli. Po chwili mieszkańcy usłyszeli jęki i wyszli z swego mieszkania i znaleziono komendanta posterunku ob. Pabiana zabitego oraz kolegę jego Kowalskiego ciężko rannego. Ranny po zawiezieniu do szpitala niebawem zmarł”.

Jednocześnie z organizowaniem struktur terenowych MO na przełomie stycznia i lutego 1945 r. przystąpiono do tworzenia terenowych jednostek Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (UBP). Na terenie województwa łódzkiego zorganizowano 20 urzędów bezpieczeństwa podległych Wojewódzkiemu Urzędowi Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP), w tym 14 urzędów powiatowych oraz 6 miejskich. Omawiany teren został objęty zasięgiem Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP) w Sieradzu i Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (MUBP) w Zduńskiej Woli. Ponadto

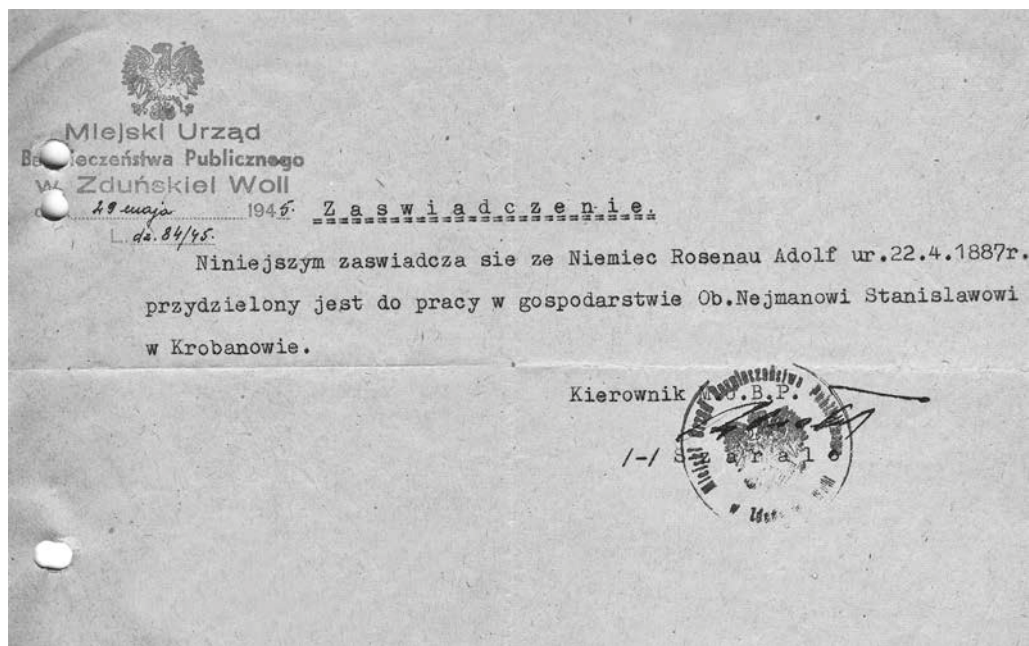
⁵¹⁶ IPN OI 106/411, k. 30-41.

⁵¹⁷ S. Fijałkowski, Z. Pietrzak, *Polegli za władzę ludową na Ziemi Łódzkiej*, [w:] *Za ojczyznę za lud*, Łódź 1973, s. 98, 111.

⁵¹⁸ Kronika Publicznej Szkoły Powszechnej w Zborowskim (kopia w posiadaniu autora).

PUBP miały swoich funkcjonariuszy na szczeblu gminnym tzw. referenci gminni, którzy w strukturze powiatowego urzędu tworzyli sekcję powiatową lub sekcję miejską (w zależności od tego, czy operowali na terenie gmin wiejskich, czy miejskich)⁵¹⁹.

Zapewne jeszcze w 1945 r. gminom Wojsławice i Zduńska Wola przydzielono referenta gminnego UB. Działania policji politycznej (tzw. bezpieki) ograniczały się do uciśku i prześladowań mieszkańców regionu. Typowymi działaniami represyjnymi były m.in. stosowanie pacyfikacji i aresztowań przeciwników politycznych, przeprowadzanie rewizji, siłowe przymuszanie do oddawania kontyngentów i stosowanie niedozwolonych metod śledczych wobec mieszkańców łamiących wszelkie zasady moralne. Początkowo zwalczano pozostałych na opisywanym terenie Niemców (niektórych nieszkodliwych), by później skutecznie zwalczać żołnierzy podziemia antykomunistycznego, członków „mikołajczykowskiego” PSL czy duchowieństwo.



Ryc. 61. Zaświadczenie o przydzieleniu Adolfa Rosenaua przez MUBP w Zduńskiej Woli do przymusowej pracy w gospodarstwie Stanisława Nejmana w Krobanowie (29 V 1945)

Źródło: ze zbiorów Elżbiety Nejman

W listopadzie 1945 r. dodatkowo powstała placówka Bezpieczeństwa Publicznego (BP) na stacji kolejowej Karsznice (z siedzibą w bloku przy ob. ul. Kałużewskiego)⁵²⁰. Z końcem tego samego roku likwidacji uległ MUBP w Zduńskiej Woli, a teren jego działalności przejął sieradzki PUBP. W 1947 r. w mieście istniała placówka UBP podległa

⁵¹⁹ *Struktura i kadra kierownicza Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego...*, s. 95-96.

⁵²⁰ Relacja Jana Madalińskiego z 4 III 2023 r. (w posiadaniu autora).

powiatowemu urzędowi. Po utworzeniu w grudniu 1948 r. referatu kolejowego w PUBP w Sieradzu, zlikwidowano kolejową PB w Karsznicach. Z końcem 1950 r. referaty kolejowe zostały zastąpione referatami komunikacyjnymi⁵²¹.

Organizacją społeczną wspierającą od lutego 1946 r. MO była Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej (ORMO). W 1949 r. jej struktury w gminie Wojsławice liczyły 50 członków⁵²².

Realia zaczęły się poprawiać wraz z postępującym wyszkoleniem oraz wyodrębnieniem MO ze struktur Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Działalność i funkcjonowanie milicji na stałe jednak powiązano od 1956 r. ze strukturami Służby Bezpieczeństwa (SB), co wpłatało ją w nieuchronny konflikt z niemal całym społeczeństwem. Od wprowadzenia dekretu w 1954 r., który akceptował potrzebę kontroli rad narodowych nad działalnością MO, obok przedstawicieli GRN na sesjach rady uczestniczyli również milicjanci. Składali oni sprawozdania ze swojej działalności prewencyjno-porządkowej.

Komendantami posterunku MO w Izabelowie byli m.in.: Kazimierz Misiak, Stanisław Rychel, Franciszek Sadowski. W 1955 r. funkcję tą sprawował st. sierż. Marian Stachurski⁵²³. Niedługo później posterunek musiał ulec likwidacji, skoro w 1962 r. nadzór nad terenem (rejonem służbowym) gromady Korczew sprawowały posterunki MO w Szadku i Rososzycy⁵²⁴. Gromadę Zduńska Wola w 1971 r. obsługiwało 3 funkcjonariuszy Komendy Miejskiej MO w Zduńskiej Woli oraz istniały 3 komórki ORMO, które w swych szeregach skupiały 46 członków⁵²⁵. W 1988 r. do tej formacji należało w gminie 93 aktywistów⁵²⁶.

W latach siedemdziesiątych i późniejszych działalność MO była szeroka i różnorodna. Zapobiegała naruszeniom przepisów prawa i pociągała do odpowiedzialności karnej. W szczególności wykorzystywana była do „ochrony spokoju, ładu i porządku bezpieczeństwa publicznego”. Najwięcej wykroczeń było na tle drogowym i chuligańskim podczas tzw. zabaw ludowych. Niewątpliwie największą plagą społeczną był alkoholizm, a jego nadmierne spożywanie miało różne negatywne skutki w życiu społecznym i dla funkcjonowania wielu ogniw gospodarki w terenie. W latach osiemdziesiątych władze lokalne wraz z milicją próbowały różnymi zakazami administracyjnymi zwalczać plagę alkoholizmu, m.in. w 1982 r. wprowadzono sprzedaż alkoholu dopiero od godziny 13.00. Niewielkie efekty przyniosło także ograniczenie ilości punktów sprzedaży alkoholu.

W okresie trwania stanu wojennego (1981-1983) MO wykorzystano w zespół z żołnierzami LWP do celów prewencyjno-ochronnych. Faktycznym zadaniem było niedo-

⁵²¹ *Struktura i kadra kierownicza Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego...*, s. 96-97, 99-100.

⁵²² APŁ, Komitet Powiatowy PZPR w Sieradzu, sygn. 89, k. 10.

⁵²³ Tamże, sygn. 89, k. 23, 36-37.

⁵²⁴ APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Korczewie, sygn. 6, b.p.

⁵²⁵ Byli to: st. sierż. Władysław Krystyniak (obsługiwał wsie: Czechy, Ogrodzisko, Poręby), st. sierż. Stanisław Mazurkiewicz (wsie: Białe Ługi, Henryków, Krobanów, Krobanówek, Michałów, Ostrówek, Simowa), kpr. Mirosław Cichosz (wsie: Gajewniki, Janiszewice, Karolew, Maciejów, Ochraniew, Opiesin, Suchoczasy, Wymysłów). Zob. Tamże, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Zduńskiej Woli, sygn. 2, b.p.

⁵²⁶ 19 II 1988 r. najaktywniejszych działaczy ORMO z terenu gminy Zduńska Wola uhonorowano odznaczeniami w trakcie spotkania w budynku Urzędu Gminy. Zob. „Życie Zduńskiej Woli” z 23 II 1988, nr 9 s. 2.

puszczenie do wystąpień na tle politycznym NSZZ „Solidarność” RI oraz stłumienie wszelkich przejawów oporu opozycji antykomunistycznej. Na terenie gminy Zduńska Wola w tym okresie nie zanotowano żadnych zdarzeń, a zwłaszcza masowych interwałów z przyczyn politycznych.

Po wprowadzeniu stanu wojennego trwał proces odtwarzania pionu SB w terenie. Na mocy zarządzenia ministerialnego z 23 stycznia 1983 r. w województwach utworzone zostały rejony, do których przydzielono odpowiednie komendy miejskie i dzielnicowe oraz komisariaty. Od kwietnia w większości z nich ponownie umiejscowiono struktury SB.

Zgodnie z nowymi przepisami z dniem 1 sierpnia 1983 r. rozpoczęły funkcjonować wojewódzkie, rejonowe, miejskie i dzielnicowe urzędy spraw wewnętrznych oraz komisariaty i posterunki. Ponadto zmieniono tytułaturę, w miejsce komendantów MO wprowadzając szefów urzędów (oprócz komisariatów i posterunków), podobnie postąpiono także w stosunku do ich zastępców. W Zduńskiej Woli Komendę Miejską MO zastąpił Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych (RUSW). Powyższe przekształcenia nie wpłynęły jednak na zakres działania struktur, które w dalszym ciągu wykonywały zadania z dziedziny ochrony bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego. Struktury rozwiązano z dniem 10 maja 1990 r. na mocy uchwalonej ustawy o Policji⁵²⁷.

6. Organizacje społeczno-polityczne

6.1. Aparat partyjny

6.1.1. Partie polityczne

Z chwilą zakończenia II wojny światowej władze komunistyczne rozpoczęły w terenie montować swój aparat partyjny. W powojennej gminie Zduńska Wola rozwijały swoją działalność polityczną tylko trzy partie – Stronictwo Ludowe (SL), Polska Partia Socjalistyczna (PPS) i Polska Partia Robotnicza (PPR). Dwie ostatnie w 1948 r. przekształciły się w Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą (PZPR). Pierwsze z wymienionych ugrupowań politycznych było najsilniejsze, pozostałe dwa miały niewielką liczbę członków.

W 1945 r. na terenie gminy Zduńskiej Woli działały dwie komórki PPS, we wsi Czechy i kolonii Osmolin⁵²⁸. Zostały one utworzone w efekcie zorganizowanych w kwietniu 1945 r. wieców przez Miejski Komitet PPS w Zduńskiej Woli, któremu zostały podporządkowane. Przy lokalnych kołach PPS pootwierala świetlice. Pod koniec lutego 1945 r. zduńskowolska PPS liczyła 256 członków. Była reprezentowana w Miejskiej Radzie Narodowej przez 12 radnych, a w Zarządzie Gminy Zduńska Wola przez 3 osoby. Funkcję przewodniczącego Miejskiego Komitetu PPS w Zduńskiej Woli pełnił Jan Barczyński, wiceburmistrz Zduńskiej Woli⁵²⁹.

⁵²⁷ Dz.U. 1990, nr 30, poz. 179.

⁵²⁸ APŁOS, AGZW, sygn. 2, k. 67.

⁵²⁹ K. Banaś, PPS w Zduńskiej Woli 1945-1948, mps [2014], s. 1-2.

Organizatorem Koła PPS w Czechach był mieszkaniec wsi Stanisław Matusiak, pracownik Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Zduńskiej Woli. Z ramienia PPS od 1948 r. pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego GRN⁵³⁰. Wybrany w tym samym roku wójt gminy Zduńska Wola Adam Banach, także był członkiem PPS. Członkami komórki PPS w Czechach, a także radnymi gminnymi z jej poręki w różnych okresach byli Władysław Heblewski i Józef Rychliński⁵³¹. Los krajowej PPS, skupiającej 500 tys. osób, przypieczętował w grudniu 1948 r. tzw. kongres zjednoczeniowy, podczas którego partia formalnie połączyła się z komunistyczną PPR, faktycznie natomiast została przez nią wchłonięta, tworząc PZPR.

Pierwsze komórki PPR na omawianym terenie powstały zapewne w pierwszych miesiącach po zakończeniu okupacji niemieckiej. Dysponujemy niepełnym obrazem funkcjonowania w tym okresie aparatu partyjnego w terenie ze względu na fragmentaryczny i rozproszony materiał źródłowy. Od czerwca 1946 r. funkcję I sekretarza PPR w gminie Wojsławice sprawował Tadeusz Olejnik, zastąpiony w sierpniu 1948 r. przez Władysława Owczarka⁵³². Siedziba władz partyjnych mieściła się w Izabelowie. Tuż przed zjednoczeniem ruchu robotniczego i powstaniem PZPR w gminie Wojsławice w 6 kołach było 73 członków PPR⁵³³.

Omawiany teren ze względu na swój typowy rolniczy charakter pozostawał pod wpływami politycznymi ruchu ludowego. Trudno jednak precyzyjnie odtworzyć proces tworzenia tych struktur na poziomie gmin. Kluczową tutaj rolę odegrał mieszkaniec Pratkowa i znany przedwojenny działacz ludowy Jan Plewiński. Mając już ugruntowaną pozycję wśród ludowców (do 1939 r. był sekretarzem Zarządu Powiatowego SL w Sieradzu), wzmocnioną przywództwem sieradzkiej konspiracji ludowej z czasów okupacji. Już w lutym 1945 r. Plewiński zaangażował się w działalność na rzecz reaktywowania ruchu ludowego w powiecie sieradzkim i tworzenia lokalnych struktur władzy. 15 marca 1945 r. doszło do zjazdu powiatowego SL i ZMW RP „Wici”. Wybrano władze statutowe, a prezesem powiatowym został oczywiście Plewiński⁵³⁴.

Pierwsze koła SL w powiecie sieradzkim tworzone były z chwilą ustania działań wojennych. Zasadnicze zmiany w strukturach ludowych nastąpiły jesienią 1945 r., po powrocie do kraju byłego premiera rządu emigracyjnego Stanisława Mikołajczyka. Wówczas rozpoczął się proces rozkładu propeperowskiego SL. W powiecie sieradzkim poszczególne koła gromadzkie i zarządy gminne SL podejmowały uchwały o przekształceniu się w struktury Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL).

Brak jednak bliższych informacji o ówczesnej sytuacji na interesującym nas obszarze. Można przypuszczać, że kształtowała się ona tutaj, tak jak w innych częściach po-

⁵³⁰ APŁOS, AGZW, sygn. 29, b.p.

⁵³¹ Tamże, sygn. 2, k. 162.

⁵³² AŁUW, Akta osobowe Tadeusza Olejnika, sygn. 1726, b.p.

⁵³³ APŁ, Komitet Powiatowy PZPR w Sieradzu, sygn. 14, k. 19-20, 57-58, 62-63.

⁵³⁴ L. Olejnik, Jan Plewiński (1898-1970). *Działalność społeczno-polityczna po II wojnie światowej*, „Rocznik Historyczny Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego” 2021, nr 37, s. 103.

wiatu sieradzkiego. Niezależny ruch ludowy rozwijał się bardzo dynamicznie. Zwieńczeniem tego procesu był zjazd powiatowy w Sieradzu, który odbył się 17 listopada 1945 r. Wzięło w nim udział 276 delegatów. Uchwalono na nim, iż wszystkie istniejące dotychczas w powiecie koła SL wstępują niezwłocznie do PSL wraz z całym majątkiem ruchomym i nieruchomym⁵³⁵.

Z chwilą rozpoczęcia legalnej działalności PSL, ugrupowania związanego ze Stanisławem Mikołajczykiem, uzyskało ono na terenach wiejskich silne wpływy. Nie dysponujemy statystykami liczebności organizacji gminnych. Musiały być one liczne, skoro w 1946 r. podawano, że PSL w powiecie sieradzkim liczył ok. 3700 członków. Najsilniejszą pozycję ugrupowanie osiągnęło wiosną 1946 r., kiedy w Sieradzu odbył się pierwszy (zarazem jedyny) powojenny Zjazd Powiatowy PSL. Prezesem struktur powiatowych został wówczas wybrany dotychczasowy prezes Jan Plewiński (od roku 1947 mieszkaniec Pratkowa)⁵³⁶. W skład Zarządu Powiatowego wybrano jeszcze 10 osób, wśród których znalazł się jako sekretarz Stanisław Golczyk z Opiesina. Na zastępcę członka tego gremium wybrany został z kolei mieszkaniec gminy Wojsławice, Stanisław Guć z Rębieskich⁵³⁷.

Struktury PSL istniały w gminie Zduńska Wola. Na czele organizacji gminnej stał Jan Klimczak, mieszkaniec Suchoczas, a w skład Zarządu wchodził: Stefan Witkowski z Ogrodziska (wiceprezes), Bolesław Nowak z Krobanówka (wiceprezes), Stefan Tomczyk z Michałowa (sekretarz), Klimaszewski (skarbnik), Mieczysław Florczak (członek), Franciszek Szewczyk (członek) i Władysław Stępień (członek). Prezesami kół PSL byli, m.in. Józef Bąk w Białym Ługu, Józef Rychliński w Izabelowie, Adam Błoński w Suchoczasach, Józef Andrzejczak w Zdunach⁵³⁸.

Nacisk na PSL wzmożł się w toku kampanii przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego. Na porządku dziennym były aresztowania i szykanowanie członków i działaczy PSL, m.in. w październiku 1946 r. na kilka miesięcy został aresztowany Jan Plewiński⁵³⁹. Środowisko PSL było coraz bardziej zastraszone. Na tym tle zapewne rozpatrywać należy symptomy całkowitego rozkładu tej partii w Sieradzkim od przełomu lat 1946/1947. Skutkiem zachodzących przewartościowań ideowopolitycznych było rozwiązanie PSL w powiecie sieradzkim już na początku 1947 r. Akcja aresztowania szeregu działaczy PSL trwała jeszcze na kilka dni przed terminem wyborów. Krótko przed wyborami – wobec działań zastraszających, nękających, podejmowanych przez aparat bezpieczeństwa i aparat administracji państwowej – koła PSL w gminie zaniechały działalności⁵⁴⁰.

Po sfałszowanym referendum w roku 1946 i wyborach do Sejmu na początku 1947 r. PSL zostało kompletnie rozbite przez funkcjonariuszy UB. Jej członkowie bądź

⁵³⁵ Tenże, *Z dziejów Polskiego Stronnictwa Ludowego w powiecie sieradzkim (1945-1947)*, „Zeszyty Wiejskie” 2012, t. 17, s. 141-145.

⁵³⁶ J. Plewiński, *Na podglebiu tradycji...*, s. 7.

⁵³⁷ L. Olejnik, *Z dziejów Polskiego Stronnictwa Ludowego...*, s. 147.

⁵³⁸ IPN Ld pf 10/693 t. 1, k. 3-8.

⁵³⁹ L. Olejnik, *Jan Plewiński (1898-1970)...*, s. 117.

⁵⁴⁰ Tenże, *Z dziejów Polskiego Stronnictwa Ludowego...*, s. 149-154.

to zrezygnowali z dalszej działalności, bądź wstępowali w szeregi SL. Organizowane też były nowe struktury propeperowskiego SL. W listopadzie 1949 r. w powiecie sieradzkim nastąpiła zmiana nazwy z SL na Zjednoczone Stronnictwo Ludowe (ZSL).

Już pod koniec lat czterdziestych jedyną partią mającą wpływ na kierunki dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego gminy Zduńska Wola była PPR. W 1948 r. na 17 radnych gminnych, 10 reprezentowało PPR, 4 interesy PPS, dwóch było bezpartyjnych, a zaledwie jedna osoba była z SL. Jak widać, w krótkim czasie działacze PPR zdominowali teren wiejski przez lata będący w rękach partii chłopskiej. Pod względem politycznym w 1948 r. w gminie Wojsławice było 133 członków PPR, 73 członków SL, ok. 16 członków PPS i 1 członek SD⁵⁴¹. W roku 1948 na 12 sołtysów, 4 należało do SL, 2 do PPR, 6 było bezpartyjnych⁵⁴².

Po połączeniu PPR i PPS, odbyły się gminne konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR, na których wyłoniono władze. W 1949 r. w gminie Wojsławice na terenie 6 gromad istniała Podstawowa Organizacja Partyjna (POP), tj. w Andrzejowie (licząca 3 członków), Anopolu (7), Izabelowie (8), Męckiej Woli (18), Tymienicach (12) i Wojsławicach (17).

Funkcję I sekretarza Komitetu Gminnego PZPR gminy Wojsławice pełnili: Tadeusz Olejnik (1949-1950), Jan Biernat (1950-1951), Niciejewski (1951), p.o. Tadeusz Różański (1951-1952), Piotr Kozaczuk (od 1952)⁵⁴³. W gminie Zduńska Wola 8 lipca 1951 r. na I sekretarza Komitetu Gminnego PZPR wybrano Władysława Stasiaka, zastąpionego następnie przez Jana Oleszczuka⁵⁴⁴.

W 1954 r. w następstwie zmian struktury terytorialnej w terenie zmianie uległa też struktura aparatu partyjnego. Powstały gromadzkie organizacje partyjne, na czele których stały Komitety Gromadzkie. Przykładowo w gromadzie Janiszewice w roku 1964 I sekretarzem Komitetu Gromadzkiego PZPR był Szymon Firlić, kierownik szkoły w Gajewnikach.

W 1973 r. wraz z utworzeniem gminy Zduńska Wola powstał Komitet Gminny. Kolejnymi I sekretarzami Komitetu Gminnego PZPR byli: Eugeniusz Suwałd (1973-1974), Mirosław Kendrzyński (1974-1975), Helena Bednarska (1976-1977), Janisław Mamos (1977-1986), Marian Kaczmarek (1986-1988), Marek Lorenczak (1988-1990)⁵⁴⁵.

Komitet Gminny PZPR był organem grupującym członków partii mieszkających lub pracujących na wsi. Podległe mu były podstawowe organizacje partyjne w takich przedsiębiorstwach i instytucjach jak: GS w Zduńskiej Woli, POZH w Czechach, Bank

⁵⁴¹ APŁOS, AGWK, sygn. 768, b.p.

⁵⁴² Byli to: Anopole – Jan Pietrzak, Izabelów – Ludwik Antoszczyk (SL), Korczew – Kazimierz Olczyk (PPR), Męcka Wola – Andrzej Pacholak, Pratków – Antoni Szubert (SL), Rębieskie – Mieczysław Szewczyk, Rębieskie kolonia – Stefan Kęsiak (PPR), Tymienice – Józef Pawlikowski (SL), Wojsławice – Piotr Urbaniak, Wólka Wojsławska – Szczepan Urbaniak (SL), Zamłynie – Władysław Maciaszczyk, Zborowskie – Wincenty Mrozowski, tamże, sygn. 768, b.p.

⁵⁴³ APŁ, Komitet Powiatowy PZPR w Sieradzu, sygn. 89, k. 1-3, 20; APŁOS, AGWK, sygn. 945, b.p.

⁵⁴⁴ APŁ, Komitet Powiatowy PZPR w Sieradzu, sygn. 93, k. 1-4.

⁵⁴⁵ *Władze wojewódzkiej organizacji PZPR w Sieradzu w latach 1975-1986*, red. Z. Tobjański, Sieradz 1986, s. 84; APŁOS, Urząd Gminy w Zduńskiej Woli, sygn. 18, 19, b.p.



Ryc. 62. Pochód z okazji Święta Pracy w Zduńskiej Woli (lata 60. XX w.)

Wśród uczestników maszerują mieszkańcy wsi Czechy zatrudnieni w Meblarskiej Spółdzielni Pracy im. Mariana Buczka w Zduńskiej Woli

Źródło: ze zbiorów Eugeniusza Kaczmarka

Spółdzielczy w Zduńskiej Woli, Urząd Gminy w Zduńskiej Woli, SHiUZ w Krobanówku i inne. Instancja gminna w 1983 r. liczyła 365 członków, zrzeszonych w 22 POP, w tym 12 wiejskich i 10 działających przy zakładach obsługi rolnictwa⁵⁴⁶. W 1986 r. w 15 sołectwach nie było POP⁵⁴⁷.

Stan liczebny członków partii w gminie Zduńska Wola ulegał częstym wahaniom. Od maja 1981 r. do listopada 1982 r. ze struktur gminnych PZPR skreślono z listy członków 111 osób, w tym 11 kandydatów, wydalono 6 osób, a jednej udzielono kary partyjnej. W poczet kandydatów PZPR w tym okresie przyjęto zaledwie 5 osób. Nie wszystkie podstawowe organizacje partyjne w sposób należyty wywiązywały się ze swoich statutowych obowiązków, nie wszędzie przestrzegano dyscypliny partyjnej⁵⁴⁸.

W wyniku VII gminnej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR pod koniec 1983 r. egzekutywę Komitetu Gminnego tworzyli: sekretarz organizacyjny – Marian Kaczmarek, sekretarz ds. rolnych – Andrzej Laskowski, Kazimierz Pietrzak, sekretarz ds. propagandy – Jan Maciaszek, Eugeniusz Suwald, członkowie – Szczepan Staszewski, Zbigniew Szataniak, Piotr Witkowski. Na jego czele stanął jako I sekretarz – Jani-

⁵⁴⁶ „Życie Zduńskiej Woli” z 16 XII 1983, nr 50, s. 3.

⁵⁴⁷ Tamże, nr 20 z 16 V 1986, s. 1.

⁵⁴⁸ Tamże, nr 26 z 10 XII 1982, s. 1, 3.

sław Mamos. Przewodniczącym Gminnej Komisji Rewizyjnej została Henryka Janicka, a Gminnej Komisji Kontroli Partyjnej – Wiesław Dudek⁵⁴⁹.

Organizacja partyjna gminy Zduńska Wola miała też swojego reprezentanta we władzach wojewódzkich w Sieradzu. Od I wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej z 14 listopada 1975 r. członkiem Komitetu Wojewódzkiego PZPR był Piotr Witkowski (rolnik). Od 1978 r. w składzie KW był Andrzej Kubik (rolnik). W styczniu 1981 r. do KW PZPR wszedł Henryk Tomczyk (rolnik). W czerwcu 1981 r. we wojewódzkich władzach partyjnych zasiadał Janusz Olejnik (zootechnik RSP w Opiesinie) i Andrzej Kubik. Pierwszy z wymienionych, członkiem KW PZPR został ponownie w roku 1984⁵⁵⁰. Członkami Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej była agronom RSP w Opiesinie Kunegunda Bobrowska (1975-1978) i Janisław Mamos (1981-1984)⁵⁵¹. W 1986 r. delegatami na wojewódzką konferencję PZPR z terenu gminy Zduńska Wola byli: Zenon Książak, Jan Maciaszek, Janisław Mamos i Krystyna Sadowska⁵⁵².

Z perspektywy ogólnokrajowej istotne było uzależnienie SL (ZSL) w stosunku do PZPR. W terenie problem był bardziej złożony. Na prezentowanych terenach mieliśmy do czynienia z różnymi, w tym i zakulisowymi, działaniami mającymi na celu uzyskanie wpływu w radach narodowych, a szczególnie w instytucjach i organizacjach gospodarczych. Trwała „gra pozorów”, której istotnym elementem było kształtowanie pewnego parteru stanowisk uwzględniającego wszystkie istniejące ugrupowania. Całkowite wyeliminowanie ludowców skupionych w ZSL, szczególnie na terenach wiejskich było niemożliwe.

W listopadzie 1949 r. zaistniały Gminne Komitety ZSL. Przewodniczącym władz ZSL w gminie Wojsławice w roku 1950 był Franciszek Pietras. W gminie Zduńska Wola ludowcom przewodził Zygmunt Jarzębiak. Struktura aparatu partyjnego ludowców w terenie, podobnie jak innych ugrupowań, uległa zmianie w wyniku reformy administracyjnej na przełomie lat 1954/1955. Zaczęto tworzyć Gromadzkie Komitety ZSL. Prezesem Gromadzkiego Komitetu ZSL w Janiszewicach był Henryk Matusiak, a w gromadzie Korczew czołowy działacz ludowy Jan Plewiński (w latach 1956-1957 prezes Komitetu Powiatowego ZSL). Z inicjatywy Koła ZSL w Pratkowie zorganizowano we wsi ogniwo ZMW i KGW, a w późniejszym czasie powołano do życia bibliotekę i klub wiejski⁵⁵³.

⁵⁴⁹ W 1984 r. w skład Gminnej Komisji Kontroli Partyjnej wchodził: Wiesław Dudek (przewodniczący), Wojciech Jóźwiak (zastępca przewodniczącego), Danuta Gabriel (sekretarz), Stefan Wojciechowski (członek), Stanisław Jagiełło (członek). Zob. APŁOS, PZPR Komitet Wojewódzki w Sieradzu, sygn. 195, k. 18; „Życie Zduńskiej Woli” z 16 XII 1983, nr 50, s. 3.

⁵⁵⁰ *Władze wojewódzkiej organizacji PZPR w Sieradzu...*, s. 19, 26, 36, 44, 53.

⁵⁵¹ Tamże, s. 22, 50.

⁵⁵² „Życie Zduńskiej Woli” z 16 V 1986, nr 20, s. 4.

⁵⁵³ APŁOS, AGWK, sygn. 945, b.p.; Jan Plewiński od 1958 r. ograniczał swoją aktywność społeczno-polityczną w gromadzie Annopole, później Korczew. Zmarł 28 XI 1970 r., został pochowany – zgodnie ze swoją wolą – na cmentarzu parafialnym w Sieradzu. Zob. APŁOS, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Janiszewicach, sygn. 6, b.p.; *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego. Makieta*, Warszawa 1989, s. 323; L. Olejnik, *Jan Plewiński (1898-1970)...*, s. 124-126; J. Plewiński, *Na podglebiu tradycji...*, s. 11.

„Październikowa odwilż” w 1956 r. nie ominęła środowisk ruchu ludowego. Nastąpiło wtedy rozluźnienie kontroli PZPR nad ZSL. W stronnictwie narastał ferment, domagano się wzmocnienia pozycji stronnictwa, większej jego niezależności od partii. Kierownictwo Komitetu Powiatowego ZSL, któremu przewodniczył Jan Plewiński, dostrzegało potrzebę obejmowania przez ludowców wielu funkcji istotnych dla życia wsi i rolnictwa. Chodziło tu m.in. o gminne spółdzielnie i kółka rolnicze, a przede wszystkim struktury kierownicze tych instytucji na szczeblu powiatu. Zdawano sobie sprawę z potrzeby rozszerzenia wpływów w radach gromadzkich. W wyborach do Sejmu PRL II kadencji, które odbyły się 20 stycznia 1957 r., kandydował Jan Plewiński. Startował on już wcześniej – bez powodzenia – w sfałszowanych przez władze komunistyczne wyborach z 19 stycznia 1947 r. Aspiracji poselskich Plewińskiego w wyborach ze stycznia 1957 r. nie aprobował Komitet Powiatowy PZPR w Sieradzu, a w prasie był prezentowany jako „rolnik indywidualny ze wsi Pratków”. Ówczesna aktywność publiczna lidera sieradzkich ludowców zwalczana była poprzez różne działania podejmowane przez aparat bezpieczeństwa. Sieradzcy funkcjonariusze bezpieczeństwa obserwowali przebieg kampanii przedwyborczej w końcu 1956 i w pierwszych tygodniach 1957 roku. Sytuacja polityczna w Sieradzkim była skomplikowana. Na wiecach i masówkach atakowano rządzącą partię, negowano jej rolę na wsi. Wskazywano w tym kontekście przede wszystkim na Plewińskiego. Ostatecznie jego porażka wyborcza wpłynęła na osłabienie jego pozycji, uaktywnili się również zwolennicy bliskiej współpracy ZSL i PZPR⁵⁵⁴.

W czwartym półroczu 1957 r. rozpoczęły się przygotowania do wyborów do rad narodowych. Wyznaczono je na 2 lutego 1958 r. Aparat bezpieczeństwa odnotowywał postawy działaczy ludowych w kampanii przedwyborczej w województwie łódzkim. Ludowcy aby zwiększyć swoje „zwycięstwo”, próbowali wysuwać jako kandydatów na radnych osoby deklarujące bezpartyjność, a faktycznie powiązane z ZSL. Efekt końcowy jednak nie był zadowalający⁵⁵⁵. W latach sześćdziesiątych do czołowych działaczy ZSL na opisywanym obszarze należeli m.in.: Bronisław Łęczycki (prezes Komitetu Powiatowego ZSL w Sieradzu, Andrzej Grądkowski (przedwojenny aktywista ruchu ludowego i były wójt gminy Zduńska Wola), Stanisław Kosecki (prezes Koła ZSL w Ochraniewie).

Po wydarzeniach z roku 1980 i powstaniu NSZZ „Solidarność” polityka prowadzona przez ZSL uległa częściowej zmianie. Kierownictwo zaczęło upominać się o prawa ekonomiczne i socjalne mieszkańców wsi. W 1983 zagwarantowano konstytucyjnie prawo do nienaruszalności indywidualnych gospodarstw rolnych, jednak do końca partia popierała utrzymanie ustroju socjalistycznego, kolektywizację wsi oraz uznawała przewodnią rolę PZPR i sojusz z ZSRR.

17 grudnia 1982 r. na obradach konferencji sprawozdawczej Komitetu Miejskiego PZPR w Zduńskiej Woli w swoim wystąpieniu przewodniczący Zarządu Miejsko-Gmin-

⁵⁵⁴ L. Olejnik, *Jan Plewiński (1898-1970)...*, s. 117; tenże, *Ruch ludowy w powiecie sieradzkim w okresie „odwilży popaździernikowej” (1956-1958)*, „Zeszyty Wiejskie” 2016, t. 22, s. 701-702.

⁵⁵⁵ Tamże, s. 707-708.

nego ZSL Stefan Drzewiecki mówił: „Ruch ludowy na drodze własnych doświadczeń, samodzielnie dochodzi do idei Polski Ludowej, ojczyzny sprawiedliwej. Zjednoczone Stronnictwo Ludowe dopracowało się przymierza z ruchem robotniczym. Do sojuszu tego ZSL pragnie wnieść własne wypracowane myśli. Członkowie naszych partii powinni pociągać za sobą innych przykładem własnych działań, ideowością i czystością moralną, demokratycznym obowiązkiem”⁵⁵⁶.

W 1986 r. struktury miejsko-gminne ZSL liczyły sobie ponad 200 członków działających w 18 kołach. Cztery z nich były kołami miejskimi, a pozostałe 14 stanowiły koła wiejskie, działające na bazie sołectw. W tym czasie szczególnymi aktywistami ZSL byli, m.in. Zenobia Kulda i Józef Rychlik ze wsi Czechy, Szczepan Badziak, Marianna Plewińska i Waław Witkowski z Pratkowa, Stanisława Grądkowska z Ochraniewa, Czesław Michalski z Krobanowa, Stanisław Golczyk i Antoni Trzaskowski z Opiesina⁵⁵⁷. Funkcję prezesa Zarządu Miejsko-Gminnego Komitetu ZSL w Zduńskiej Woli pełnili: Stefan Drzewiecki i Stanisław Matusiak⁵⁵⁸. Ostatni z wymienionych, po przekształceniu w 1989 r. ZSL na PSL, stanął na czele Zarządu Miejsko-Gminnego PSL „Odrodzenie”⁵⁵⁹.

Na opisywanych obszarach kilka osób należało do Stronnictwa Demokratycznego (SD). To ugrupowanie polityczne zrzeszało głównie środowisko rzemieślników, drobnych kupców i inteligencji. Uzyskiwało jedynie symboliczny wpływ na sprawowanie władzy w radach narodowych, gdzie reprezentowane było w sposób śladowy. Nie miało więc w zasadzie członków na terenach wiejskich. Najaktywniejszym ośrodkiem SD w województwie sieradzkim była Zduńska Wola, ale co istotne przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu SD w Sieradzu był mieszkaniec gminy Zduńska Wola, Wiesław Sobociński, dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Wojsławicach⁵⁶⁰.

6.1.2. Instytucje partyjne

We wrześniu 1952 r. na terenie gminy Zduńska Wola zainaugurował swoją obecność Front Jedności Narodu (FJN), czyli instytucja społeczno-polityczna podporządkowana PZPR (do 1956 r. działał pod nazwą Front Narodowy). Obejmował on związki zawodowe, partie polityczne oraz inne organizacje społeczne i społeczno-polityczne. Realizował cele polityczne PZPR. Na pierwszego przewodniczącego trzynastoosobowego Gminnego Komitetu FJN wybrano Jana Oleszczuka, pełniącego funkcję I sekretarza Komitetu Gminnego PZPR⁵⁶¹.

⁵⁵⁶ „Życie Zduńskiej Woli” z 7 I 1983, nr 1, s. 4.

⁵⁵⁷ ZSL w roku 1987 zrzeszało 180 członków z terenu miasta i gminy Zduńska Wola, w tym 92 rolników, 48 pracowników umysłowych, 39 robotników i rzemieślników. W większości byli to ludzie starsi (tylko 23 członków nie przekroczyło 30 roku życia), dlatego też średnia wieku wynosiła 62 lata, tamże, nr 21 z 23 V 1986, s. 2; nr 49 z 4 XII 1987, s. 1.

⁵⁵⁸ APŁOS, Urząd Gminy w Zduńskiej Woli, sygn. 16, b.p.

⁵⁵⁹ Tamże, sygn. 19, b.p.

⁵⁶⁰ *Rocznik polityczny i gospodarczy 1988*, Warszawa 1988, s. 192.

⁵⁶¹ APŁOS, AGZW, sygn. 8, b.p.

Głównym celem FJN, prócz jednoczenia obywateli wokół działalności na rzecz likwidacji codziennych problemów i potrzeb obywateli, była aktywność związana z przygotowywaniem i przeprowadzaniem wyborów do Sejmu i rad narodowych, posiadał bowiem monopol na wystawianie list wyborczych. Regulowały to ordynacje wyborcze, później procedury te usankcjonowała nowelizacja konstytucji z lutego 1976 r. Sprawował patronat nad ogólnopolskimi oraz lokalnymi akcjami społecznymi (np. budowie szkoły). Struktura organizacyjna odpowiadała jednostkom podziału terytorialnego.

Po reaktywowaniu gminy Zduńska Wola w 1973 r., funkcję przewodniczącego Gminnego Komitetu FJN pełnił Tadeusz Chwiałkowski, dyrektor SP w Czechach i były przewodniczący tamtejszego Gromadzkiego Komitetu FJN⁵⁶². FJN „miał być wyrazem wspólnoty interesów, dążeń i poglądów całego społeczeństwa polskiego, klasy robotniczej, chłopstwa oraz inteligencji”⁵⁶³.

W 1982 r. FJN został rozwiązany i zastąpiony przez Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego (PRON). W lutym 1982 r. powstały struktury gminne PRON w Zduńskiej Woli⁵⁶⁴. Nowa organizacja polityczna stwarzała pozory „odnowy politycznej” i miała jednoczyć wszystkie siły popierające władze PRL o różnych orientacjach politycznych i światopoglądowych (stąd istotny dla władz PRL był w nim udział koncesjonowanych organizacji chrześcijańskich). Miał to być ruch „autentyczny”, otwarty dla tych, którzy uznają, że „nie ma dla Polski innej drogi niż socjalistyczny jej rozwój, nie ma pewniejszej gwarancji jej niepodległości niż sojusz ze Związkiem Radzieckim”. W założeniach programowych organizacji stwierdzono, że nie może być podziałów na wierzących i niewierzących, partyjnych i bezpartyjnych. Organizacja opowiadała się za nieskrępowanym awansem, aż do kluczowych stanowisk, dla bezpartyjnych.

W wyniku II zjazdu gminnego PRON 5 lutego 1987 r. wyłoniono delegatów na zjazd wojewódzki PRON w Sieradzu. Byli to: Andrzej Banachowski, Ewa Barden, Zbigniew Czop, Urszula Janiak, Krystyna Jarosławska i Wiesław Sobociński. Radzie Gminnej PRON w Zduńskiej Woli w latach 1982-1989 przewodniczył lek. wet. Zbigniew Czop. Wiceprzewodniczącą była Krystyna Błaszczuk, od 1987 r. funkcję tę pełnili Irena Niewiadomska i Andrzej Banachowski. Struktury gminne PRON liczyły ok. 30 aktywistów zrzeszonych w OKON-ach. Jej członkowie nie posiadali legitymacji tak jak inne organizacje oraz nie opłacali składek. Była to struktura nie sformalizowana. Zbiorowymi członkami PRON były liczne organizacje społeczne, których władze deklarowały akces do PRON, bez wiedzy i woli ich członków. Z tego powodu już w maju 1983 r. do organizacji należało blisko pół miliona obywateli z 75 organizacji społecznych. PRON miał pewne zasługi dla gminy Zduńska Wola. Chodzi tu głównie o inicjowanie czynów społecznych. Zajmował się takim sprawami jak: cenami usług

⁵⁶² Tamże, Gminna Rada Narodowa w Zduńskiej Woli, sygn. 30, b.p.

⁵⁶³ A. Łopatka, *Słownik Wiedzy Obywatelskiej*, Warszawa 1971, s. 123.

⁵⁶⁴ „Życie Zduńskiej Woli” z 24 II 1984, s. 1.

w miejscowej SKR, melioracją, warunkami zdrowotnymi młodzieży i telefonizacją wsi, w tym bieżącym utrzymaniem istniejącej linii (np. naprawą nieustannie popsutej centrali w Korczewie)⁵⁶⁵.

6.2. Organizacje społeczne

Wydaje się, że pierwszą organizacją masową która podjęła działalność na omawianych terenach był Polski Czerwony Krzyż (PCK). 12 maja 1945 r. Zarząd Gminy Zduńska Wola ustanowiła pełnomocnikiem PCK na teren swojej gminy Józefa Kubiaka ze Zdun⁵⁶⁶. 6 czerwca tego samego roku powołano Gminne Koło PCK. Jego Zarząd tworzyli: przewodniczący – Wacław Fijałkowski (ze wsi Rozomyśl), sekretarz – Stefan Wróblewski, pełnomocnik gminny – Józef Kubiak, członkowie – Regina Syguła (ze Stężyc) i Kazimierz Rybarkiewicz (z kolonii Janiszewice)⁵⁶⁷. Z inicjatywy Koła PCK w Karsznicach zorganizowano na terenie osiedla ośrodek zdrowia⁵⁶⁸. W 1977 r. na terenie gminy Zduńska Wola działało 8 szkolnych kół PCK, które zrzeszały 974 członków⁵⁶⁹. Szczególnie wyróżniały się koła PCK przy szkołach w Czechach, Janiszewicach i Krobanowie⁵⁷⁰.

Większymi organizacjami społecznymi w powiecie sieradzkim w pierwszych latach po zakończeniu okupacji niemieckiej było: Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza (ok. 6 tys.), Liga Kobiet (ponad 3,5 tys.) i Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (ok. 1 tys. członków). W styczniu 1949 r. powstało Gminne Koło TPPR w Korczewie. Jej przewodniczącym był nauczyciel Antoni Burcan, jak się okazało koło miało działać tylko na „papierze”⁵⁷¹. Na polu kulturalno-oświatowym swoją działalność rozwijało ognisko Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP). W pierwszych powojennych latach jednak bardzo słabo, gdyż jego ogniska nie istniały praktycznie przy żadnej szkole. Wśród organizacji działających na obszarze dzisiejszej gminy Zduńska Wola, które zrzeszały zwłaszcza uczniów szkół, należy wymienić w szczególności: Związek Harcerstwa Polskiego (ZHP), Ligę Obrony Kraju (LOK) i Ligę Ochrony Przyrody (LOP). W Pratkowie powstało Koło Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD), które zorganizowało we wsi przedszkole⁵⁷².

Na obszarze gminy Zduńska Wola w latach osiemdziesiątych rozwijał swoją działalność charytatywną Zarząd Gminny Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej (PKPS). Organizacja udzielała wsparcia materialnego oraz pomocy organizacyjnej osobom

⁵⁶⁵ Tamże, nr 8 z 20 II 1987, s. 2; nr 8 z 24 II 1984, s. 1-2.

⁵⁶⁶ APŁOS, AGZW, sygn. 2, k. 45.

⁵⁶⁷ Tamże, k. 50.

⁵⁶⁸ Tamże, AGZW, sygn. 3, k. 91.

⁵⁶⁹ A. Balcerek, Rola Zbiorczej Szkoły Gminnej..., k. 122.

⁵⁷⁰ „Życie Zduńskiej Woli” z 17 V 1985, nr 20, s. 2.

⁵⁷¹ S. Banasiak, *Przemiany polityczno-społeczne i gospodarcze w okresie Polski Ludowej*, [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego...*, s. 552-553; APŁOS, AGWK, sygn. 945, b.p.; APŁ, Komitet Powiatowy PZPR w Sieradzu, sygn. 89, k. 10.

⁵⁷² J. Plewiński, *Na podglebiu tradycji...*, s. 10-11.

będącym w trudnej sytuacji życiowej. Opiekowała się osobami samotnymi, starszymi i chorymi pozbawionymi opieki, organizując dla nich okolicznościowe spotkania. Działalność PKPS uzależniona była od zgromadzonych środków finansowych, darów w naturze pochodzących od zakładów pracy, spółdzielni pracy, instytucji i społeczeństwa. Pracami Zarządu Gminnego PKPS w Zduńskiej Woli kierowali Bogdan Skorupa i Kazimierz Turała. Siedziba organizacji mieściła się w budynku Urzędu Gminy przy ul. Zielonej w Zduńskiej Woli⁵⁷³.

6.2.1. Organizacje katolickie

W Czechach i Polkowie w pierwszych latach po wojnie istniały koła Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży (KSM). Pomimo poważnych trudności czynionych przez aparat komunistyczny, władze duchowne archidiecezji gnieźnieńskiej, na terenie której znalazły się opisywane tereny, już w lutym 1945 r. przystąpiły do reaktywowania działalności Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży (KSM). Zaczęto zakładać koła



Ryc. 63. Nabożeństwo w kapliczce odbudowanej staraniem członków KSM w Polkowie (lata 50. XX w.)

Źródło: Kronika wsi Polków

i oddziały Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej (KSMM) i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ). Jako pierwsze powstały stowarzyszenia skupiające młodzież męską. Jednak tworzone ogniwa KSM mogły mieć wyłącznie charakter tzw. stowarzyszeń zwykłych. W ten sposób władze państwowe zrównały z innymi zrzeszeniami stowarzyszenia katolickie, uzyskując wgląd w ich działalność i znaczną nad nimi kontrolę, co w praktyce sparaliżowało ich działalność i w konsekwencji doprowadziło do ich likwidacji.

Oddziały KSMM i KSMŻ, nawiązując do swych przedwojennych założeń statutowych, formowały ducha i intelekt swoich członków oraz podejmowały różne praktyczne działania apostolskie w środowisku. W ramach działalności religijnej młodzież uczestniczyła regularnie w stałych praktykach religijnych, chętnie brała udział w pielgrzymkach do miejsc świętych. Oddziały KSMM

⁵⁷³ Pisma Zarządu Gminnego PKPS do OSP w Zamłynie (kopie w posiadaniu autora).

przywiązywały wielką wagę także do aktywności na polu sportowym i turystycznym. I tak np. w archidiecezji gnieźnieńskiej, wśród dziedzin sportowych dominowały w latach 1945-1950 lekkoatletyka, tenis stołowy i sporty zimowe. KSM nie ograniczało swojej działalności do przytoczonych powyżej celów, ale także kolportowało prasę katolicką, organizowało prelekcje, przedstawienia, kursy (np. haftu), wykłady, parady oraz różnego rodzaju imprezy kulturalne.



Rys. 64. Członkowie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży ze wsi Czechy i Zduńskiej Woli (1947) W pierwszym rzędzie od góry stoją od lewej: szósty Kazimierz Kubiak, siódma Kazimiera Jamroziak, dziewiąta Leokadia Wawrzyniak, czternasty Antoni Kazek, piętnasta Zofia Kulda. Od lewej w drugim rzędzie od góry stoją: pierwszy Stanisław Sowała, drugi Piotr Kulda, trzeci Jan Kaczmarek, piąty Antoni Rychlik, szósta Marianna Rychlik, dziesiąta Zofia Wawrzyniak, siedemnasta Monika Półgrabia, osiemnasty Franciszek Kubiak. W trzecim rzędzie od góry siedzą od lewej: pierwsza Marianna Staniucha, druga Marianna Rychlik, trzecia Helena Rychlik, czwarta Teresa Kaczmarek, siódma Cecylia Kaczmarek, dziewiąta Genowefa Olejnik, trzynasta Joanna Kaczmarek, czternasta Anna Machowicz, piętnasta Barbara Matusiak, szesnasta Marianna Staniucha, siedemnasta Marianna Andrzejak. Od lewej w czwartym rzędzie siedzą: pierwsza Kazimiera Kulda, druga Genowefa Lesiak, trzeci Stefan Kolasa, czwarta Wiktoria Olejnik, piąta Marianna Staniucha, szósty Piotr Rychlik, siódma Marianna Kaczmarek, dziewiąta Jadwiga Jamroziak, dziesiąty Stefan Staniucha, jedenasta Marianna Kolasa, dwunasty Piotr Staniucha, trzynasta Joanna Budka, czternasty Henryk Olejniczak (fotografię wykonano przed siedzibą KSM przy ul. Sęszyckiej (ob. Getta Żydowskiego) w Zduńskiej Woli, budynek nie istnieje)

Źródło: ze zbiorów Barbary Sztwiertnia

Od razu po wojnie przystąpiono do organizacji Koła KSM w Czechach, w szeregi którego wstąpiło kilkadziesiąt młodych mieszkańców. Zebrania odbywały się w domu Antoniego Kuldy⁵⁷⁴. Opiekę duchowną nad organizacją pełnił jeden z wikariuszy (asystent kościelny) parafii pw. WNMP w Zduńskiej Woli. Działalność Koła polegała m.in. na cyklicznych spotkaniach jego członków, na których wygłaszano referaty na tematy religijne i światopoglądowe oraz prowadzono dyskusje. Organizowano także różnego rodzaju zabawy i inne wydarzenia w porozumieniu z Oddziałem KSM w Zduńskiej Woli, pod które bezpośrednio podlegało ogniwo w Czechach.

KSM w Polkowie rozwijał swoją działalność pod opieką (patronatem) ks. Stanisława Szatko, proboszcza z Męki. Zgromadzone przez członków koła fundusze, zostały przeznaczone na wybudowanie we wsi kapliczki w miejsce zniszczonej przez władze niemieckie⁵⁷⁵.

Jesienią 1947 r. nastąpiło wyraźne pogorszenie stosunków pomiędzy państwem a Kościołem, a działalność stowarzyszeń katolickich poważnie sparaliżował dekret z 5 sierpnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach, który w konsekwencji doprowadził do ich rozwiązania z początkiem lat pięćdziesiątych⁵⁷⁶.

6.2.2. Organizacje młodzieżowe

W momencie zakończenia niemieckiej okupacji na opisywanych terenach zaczęto tworzyć organizacje społeczne zrzeszające miejscową młodzież. Organizacji młodzieżowych powiązane z partiami robotniczymi praktycznie nie było, poza Kołem Związku Walki Młodych (ZWM) w Karsznicach. W lutym 1945 r. z inicjatywy PPR, a zwłaszcza Franciszka Koziola, powstało na karsznickim osiedlu Koło ZWM. Już na pierwszym zebraniu jego członkowie podjęli ambitne zadanie skupienia miejscowej młodzieży wokół odbudowy węzła karsznickiego ze zniszczeń wojennych. Zetwumowcy przyczynili się do odbudowania zniszczonych mostów i wiaduktów i naprawienia torów i lokomotyw, dzięki czemu na przełomie maja i czerwca 1945 r. zaczęły kursować pierwsze pociągi po magistrali węglowej⁵⁷⁷.

Z ruchem ludowym, powiązywana była organizacja Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” (ZMW). Od roku 1931 organizacja związana była ze SL. Wicjarze opracowali zasady polskiego agraryzmu, który stał się podstawą ideologiczną zarówno związku, jak i SL. W 1945 r. politycznie ZMW RP „Wici” związany był z „mikołajczykowskim” PSL.

Na omawianych terenach prężnie działały koła ZMW RP „Wici”, przeważnie będące pod wpływami PSL. Wielu aktywistów stronnictwa działało zarazem w organizacji „wiciowej”. Aktywne były koła ZMW w Gajownikach (17 członków), Izabelowie (15 członków), Krobanówku (21 członków), Porębach (12 członków) i Wojsławicach

⁵⁷⁴ Relacja Barbary Sztwiertni z 24 VIII 2019 r. (w posiadaniu autora).

⁵⁷⁵ Kronika wsi Polków (kopia w posiadaniu autora).

⁵⁷⁶ Dz.U. 1949, nr 45, poz. 335.

⁵⁷⁷ J. Noworyta, *O młodzieżowym współzawodnictwie pracy w węźle Polskich Kolei Państwowych w Karsznicach*, [w:] *Z dziejów ruchu młodzieżowego w województwie sieradzkim 1918-1987...*, s. 163.

(7 członków). Jego członkami i działaczami byli m.in.: Marian Dominiak, Zofia Gozdalik, Stanisław Jarzynowski, Józef Kaczmarek, Stanisław Krata, Bronisława Majchrzak, Józef Makowski, Stanisław Malinowski, Rajmund Niemiec, Władysław Pokora, Józef Rychliński, Leon Wochnik⁵⁷⁸.

W kwietniu 1947 r. na krajowym zjeździe ZMW RP „Wici”, wspierani przez ZWM i organy bezpieczeństwa, działacze lewicowi „Wici” zdobyli większość we władzach krajowych związku, następnie potępiłi tzw. agraryzm i usunęli jego zwolenników. W lipcu 1948 r. we Wrocławiu, wbrew woli większości, ZMW RP „Wici” zostało połączone z ZMW, Organizacją Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego i Związkiem Młodzieży Demokratycznej w Związek Młodzieży Polskiej (ZMP).

ZMP pełniła rolę młodzieżowej „przybudówki” PZPR. Najaktywniej działały koła szkolne. W 1949 r. w gminie Wojsławice istniały 2 koła ZMP – w Izabelowie i Wojsławicach (przy Państwowym Liceum Rolniczym)⁵⁷⁹. Organizacja ZMP w PKP Karsznice w 1951 r. liczyła 90 członków, tj. połowę zatrudnionej tam młodzieży. Przewodniczącym zarządu zakładowego był Grzegorz Leszczyński, a z inicjatywy organizacji utworzono 4 parowozowe brygady współzawodnictwa pracy. W działalności kół ZMP na czoło ich aktywności wysunięta była właśnie sprawa zawodowego przodownictwa członków organizacji. Dokładniejszych informacji na temat funkcjonowania kół nie posiadamy.

Największym wydarzeniem w 1952 r. dla młodzieży zetempowskiej był Zlot Młodych Przodowników Budowniczych Polski Ludowej w Warszawie. Przygotowania do wydarzenia rozpoczęły się już wiosną, a ich głównym nurtem było podejmowanie zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych. Wyróżniające się osoby przodownictwem wybrano na zlot. Wśród delegatów z powiatu sieradzkiego znalazł się Stanisław Szewczyk z Wojsławic (późniejszy naczelnik gminy Zduńska Wola). Na zlocie młodzież ślubowała jak najlepiej służyć ludowej Polsce⁵⁸⁰.

W latach 1948-1956 istniała Powszechna Organizacja „Służba Polsce”. Była to paramilitarna struktura, do której okresowo musieli należeć wszyscy młodzi ludzie. Hufce SP były wykorzystywane do wykonywania nieodpłatnie różnych prac w gospodarce narodowej. W 1949 r. w gminie Wojsławice istniały dwa Hufce SP (gminny i szkolny). Gminy hufiec SP brał udział przy budowie szosy Korczew-Wojsławice i elektryfikacji wsi Izabelów⁵⁸¹.

Pod koniec 1956 r. doszło do zasadniczych przekształceń organizacyjnych w ruchu młodzieżowym. Na początku kolejnego roku rozwiązany został ZMP. Pozwoliło to na ponowne funkcjonowanie zróżnicowanych organizacji w środowisku młodzieżowym. Na terenach wiejskich działał głównie Związek Młodzieży Wiejskiej (ZMW), uznający idee kierownictwa PZPR i ZSL. Obie partie podkreślały, że ZMW miał być jedyną organizacją

⁵⁷⁸ IPN Ld pf 10/693 t. 1, k. 16-17.

⁵⁷⁹ APŁ, Komitet Powiatowy PZPR w Sieradzu, sygn. 89, k. 10.

⁵⁸⁰ E. Chobot, *Związek Młodzieży Polskiej w byłych powiatach: łaskim, poddębickim, sieradzkim i wieluńskim i Zduńskiej Woli w latach 1948-1956*, [w:] *Z dziejów ruchu młodzieżowego w województwie sieradzkim 1918-1987...*, s. 84-86.

⁵⁸¹ APŁ, Komitet Powiatowy PZPR w Sieradzu, sygn. 89, k. 10.

ideowo-wychowawczą młodzieży wiejskiej. Pomimo preferowania przez znaczną część aktywu ZMW współpracy z PZPR, organizacja stanowiła istotne zaplecze kadrowe dla ZSL. Postulowano aby każdy młody ZSL-owiec był członkiem ZMW⁵⁸².

W 1973 r. organizacja przyjęła nazwę Związek Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej (ZSMW) i weszła w skład Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej⁵⁸³. Trzy lata później doszło do scalenia organizacji młodzieżowych. Wiosną 1976 r. powstał Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej (ZSMP). Według danych statystycznych pod koniec roku 1978 w gminie Zduńska Wola istniało 28 kół ZSMP, do których należało 711 osób (w tym 461 uczniów)⁵⁸⁴.

W grudnia 1980 r. nastąpiło wyodrębnienie ze struktur ZSMP, ZMW jako samodzielnej organizacji. I Zjazd Wojewódzki ZMW odbył się 5 marca 1981 r. w Sieradzu.



Ryc. 65. I Zjazd Delegatów Kół ZMW gminy Zduńska Wola (1984)

Od lewej: Leszek Stasiak (przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMW), Włodzimierz Tomaszewski (honorowy przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMW), Zenon Kowalski (przewodniczący Zjazdu), Ewa Barden (przewodnicząca Zarządu Gminnego ZMW)

Źródło: APŁOS, Towarzystwo Ziemskie „Opiesin”. Spółdzielnia Produkcyjna w Opiesinie

⁵⁸² I Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej, 26-28 luty 1958. Przemówienie powitalne, referat, dyskusja, deklaracja, statut, uchwały, Warszawa 1958; A. Stelmach, *Organizacje młodzieży wiejskiej w systemie politycznym Polski po 1944 roku*, [w:] *Decentralizacja jako fundament demokracji obywatelskiej*, red. R. Kmiecik, Poznań 2016, s. 202-203.

⁵⁸³ We wsi Karsznice od 1974 r. działało koło ZSMW połączone integralnie z miejscowym LZS. 31 I 1976 r. delegatem na I Zjazd Wojewódzki ZSMW w Sieradzu był Józef Kulda, Kronika ZSMW i LZS w Karsznicach, lata 1974-1976 (kopia w posiadaniu autora).

⁵⁸⁴ *Rocznik statystyczny województwa sieradzkiego 1979...*, s. 63.

W gminie Zduńska Wola koła ZMW działały słabo, gdyż dopiero w połowie lat osiemdziesiątych stworzono strukturę gminną organizacji. 17 września 1984 r. miał miejsce I Zjazd Delegatów Kół ZMW gminy Zduńska Wola. Na przewodniczącego ZG ZMW wybrano Ewę Barden, kierującą kołem ZMW przy RSP w Opiesinie⁵⁸⁵. Równolegle dalej działał ZSMP. Jego struktury gminne wraz z Wojewódzkim Ośrodkiem Postępu Rolniczego w Zduńskiej Woli pod koniec 1985 r. były organizatorem Olimpiady Wiedzy Rolniczej na szczeblu gminnym. Wzięło w niej udział 25 osób, a do finału wojewódzkiego zakwalifikowało się 6 zawodników⁵⁸⁶.

Po wojnie w szkołach stopnia podstawowego działało wiele organizacji młodzieżowych, m.in. LOK, LOP, TPPR i ZHP. Najliczniejszą i najbardziej widoczną w życiu szkół był ZHP. Trudno podać jest kiedy powstały pierwsze drużyny harcerskie na opisywanym terenie ze względu na niewielki zachowany materiał źródłowy. W 1949 r. doszło do bezprawnej likwidacji przez władze komunistyczne dotychczasowych struktur ZHP, a w ich miejsce powstała na wzór radziecki Organizacja Harcerska ZMP. W maju 1956 r. nastąpiło wyodrębnienie (deklaratywne) OH z sieci ZMP. Od sierpnia do grudnia 1956 r. działała OH Polski Ludowej, nadal jednak ZMP miał bardzo duży wpływ na jej działalność. Wśród działaczy środowiska harcerskiego coraz bardziej popularna stawała się idea powrotu do pełnej niezależności. Udało się to ziszczyć w grudniu 1956 r., gdy oficjalnie reaktywowano ZHP.



Ryc. 66. Drużyna harcerska OH ZMP w Izabelowie wraz z opiekunem Teresą Fice i kierownikiem Kazimierzem Słoniem (1954)

Źródło: Kronika Szkoły Podstawowej w Izabelowie [1949-1965]

⁵⁸⁵ APŁOS, Towarzystwo Ziemskie „Opiesin”. Spółdzielnia Produkcyjna w Opiesinie, sygn. 90, b.p.

⁵⁸⁶ „Życie Zduńskiej Woli” z 15 XI 1985, nr 46, s. 2.



Ryc. 67. Drużyna harcerska przy szkole w Wojsławicach (kwiecień 1950)

Źródło: Kronika Publ.[icznej] Szkoły Powszechnej w Wojsławicach

Na początku lat pięćdziesiątych przy Szkole Podstawowej w Izabelowie istniała drużyna harcerska OH ZMP. Posiadała własny sztandar i kierowana była przez nauczycielki Irenę Kluskę (1951), Teresę Fice (1952-1954). W styczniu 1956 r. drużyna harcerska była organizatorem zabawy karnawałowej w szkole⁵⁸⁷. W kwietniu 1950 r. zorganizowano również drużynę harcerską przy Szkole Podstawowej w Wojsławicach⁵⁸⁸.

OH ZMP zasięgiem swego oddziaływania objęła szczególnie szkoły podstawowe. Tam mieściły się podstawowe ogniwa organizacyjne. Dotychczasowy zastęp nazywano ogniwem, a drużyny przyjęły nazwę zastępów, tworzonych w oparciu o jedną klasę. Wszystkie zastępy tworzyły drużynę. Drużynami kierowali dobierani instruktorzy – przewodnicy harcerscy oraz wybierane przez członków OH Rady Dziecięce. Przewodnikami OH byli nauczyciele. Szerokim nurtem rozwijana była praca harcerska w przedmiotowych kołach zainteresowań, np. w kołach polonistycznych, matematycznych, biologicznych. W dużym stopniu koła te stanowiły przedłużenie i były kontynuacją odcinka pracy harcerskiej programu szkolnego nauczania poszczególnych przedmiotów. Z przedmiotowymi kołami zainteresowań związane były również organizowane przez drużynę OH w szkołach wycieczki krajoznawcze⁵⁸⁹.

⁵⁸⁷ SPI, Kronika Szkoły Podstawowej w Izabelowie [1949-1965] b.p.

⁵⁸⁸ SPW, Kronika Publ.[icznej] Szkoły Powszechnej w Wojsławicach, b.p.

⁵⁸⁹ E. Chobot, *Organizacja Harcerska ZMP (1951-1955)*, [w:] *Szkice z dziejów Związku Harcerstwa Polskiego w województwie sieradzkim*, red. Z. Tobjański, Sieradz 1988, s. 126-128.

W kolejnych latach przy szkole w Izabelowie w dalszym ciągu funkcjonowała drużyna ZHP. Jej opiekunem (drużynową) były m.in. Janina Boman, Czesława Pacholak, Bolesława Piller. We wrześniu 1973 r. harcerze uczestniczyli w naprawie drogi w Tymienicach, a zebrane pieniądze przekazali na budowę Centrum Zdrowia Dziecka⁵⁹⁰. W 1964 r. została zorganizowana drużyna ZHP przy szkole w Rębieskim. Jej drużynową była Janina Chodak, później Bogumiła Ośródek⁵⁹¹. Od listopada 1971 r. istniała w szkole w Janiszewicach drużyna licząca 48 harcerek, które tworzyły 7 zastępów. Drużynową była Grażyna Wawrzecka, a przybocznymi Danuta Lorenc i Urszula Bąk⁵⁹².

Komenda Hufca ZHP gminy Zduńska Wola zorganizowana została w 1975 r. i podlegały jej istniejące dotychczas drużyny harcerskie i zuchowe wszystkich szkół znajdujących się na terenie gminy. Z dniem 1 października 1975 r. na komendanta Hufca ZHP w gminie Zduńskiej Woli została powołana Grażyna Wawrzecka, nauczycielka ze szkoły w Janiszewicach. Gminna Komenda Hufca podporządkowana została pod Komendę Chorągwi ZHP w Sieradzu⁵⁹³.

Szeregi harcerskie w 1977 r. w gminie Zduńska Wola liczyły 14 drużyn zuchowych i 11 drużyn harcerskich. Do ZHP należało 971 osób. Instruktorów było 28 i byli nimi nauczyciele. Klamrą spinającą poczynania drużyn harcerskich w szkołach było współzawodnictwo w Ruchu Drużyn Sztandarowych ZHP, a w drużynach zuchowych walka o tytuł „Drużyny Mistrzowskiej”. Miano drużyny sztandarowej, wielokrotnie zdobywali harcerze drużyn ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Janiszewicach⁵⁹⁴. Do najważniejszych wydarzeń organizowanych w tym czasie przez Gminny Hufiec ZHP należy zaliczyć, m.in. turniej wiedzy obywatelskiej, udział zuchów i harcerzy w alertach naczelnika ZHP, uczestnictwo Hufca w obchodach 1-Majowych, udział w akcji sadzenia lasu, organizację gminnego festiwalu piosenki harcerskiej, żołnierskiej i patriotycznej, wieczornic tematycznych, biwaków (w Mostkach i Suchoczasach)⁵⁹⁵.

Ważnym i sprawdzonym sojusznikiem harcerstwa w rozwiązywaniu problemów wychowawczych, społecznych i materialnych był ruch przyjaciół harcerstwa. W roku szkolnym 1976/1977 utworzono w gminie Zduńskiej Wola Koło Przyjaciół Harcerstwa. W jego skład weszli przedstawiciele takich podmiotów jak: Spółdzielnia „Organika-Argon” (zakład opiekuńczy), Bank Spółdzielczy, GS „Samopomoc Chłopska”, SKR i Komitet Rodzicielski Zbiorczej Szkoły Gminnej w Janiszewicach⁵⁹⁶. Jego członkowie w mniejszym lub większym stopniu wspomagali Komendę Gminną Hufca ZHP w jej działalności wychowawczej, prowadzonej wśród uczniów szkół gminy Zduńska Wola. Największy

⁵⁹⁰ SPI, Kronika Szkoły Podstawowej w Izabelowie [1965-2003].

⁵⁹¹ SPA, Kronika szkoły w Rębieskim [1917-1966].

⁵⁹² Kronika drużyny harcerskiej przy szkole w Janiszewicach, lata 1971-1986 (w zbiorach G. Wawrzeckiej).

⁵⁹³ Z. Tobjański, *Przyczynek do dziejów harcerstwa w województwie sieradzkim*, [w:] *Szkice z dziejów Związku...*, s. 22.

⁵⁹⁴ Kronika drużyny harcerskiej przy szkole w Janiszewicach, lata 1971-1986 (w zbiorach G. Wawrzeckiej).

⁵⁹⁵ A. Balcerek, *Rola Zbiorczej Szkoły Gminnej...*, k. 107-109.

⁵⁹⁶ Tamże, k. 72.

wpływ mieli w organizowaniu letniego i zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży oraz w przygotowywaniu niektórych imprez harcerskich i szkolnych (biwaki, wycieczki, akademie szkolne). Ich aktywność przejawiała się w dofinansowywaniu form wypoczynku, udostępniania środków transportu, sprawowaniu opieki nad uczniami w czasie wycieczek i biwaków, udział w zbiórkach harcerskich i akademiach szkolnych.

W listopadzie 1978 r. Hufiec ZHP gminy Zduńska Wola zrzeszał 12 drużyn harcerskich (liczących 605 harcerzy) i 14 drużyn zuchowych (liczących 390 zuchów). Funkcję przybocznych pełniło 28 harcerzy, a w skład kadry wchodziło 31 osób⁵⁹⁷. Na początku lat osiemdziesiątych drużyny ZHP istniały przy szkołach w Czechach, Gajownikach, Izabelowie, Janiszewicach, Krobanowie, Rębieskich (następnie Annopolu Starym), Wojsławicach. Aktywnymi instruktorami harcerskimi w tym czasie byli: Jan Bizoń, Jadwiga Bulińska, Maria Ciupa, Elżbieta Kacała, Iwona Kukiela (Skorupa), Anita Mamos, Eugeniusz Suwald, Wacława Trzcińska, Grażyna Wolska⁵⁹⁸.



Ryc. 68. Drużyna harcerska przy ZSG w Janiszewicach z opiekunem Grażyną Wawrzecką (1979)
Źródło: Kronika drużyny harcerskiej przy szkole w Janiszewicach [1971-1986]

Z inicjatywy wielu instytucji od roku 1978 zaczęto organizację letnich obozów harcerskich w nadmorskiej miejscowości Sasino (Stilo) koło Łeby dla dzieci z terenu gminy Zduńska Wola. Główny organizatorem była Gminna Komenda Hufca ZHP na czele z Grażyną Wawrzecką (turnusy takie trwały nieprzerwanie aż do roku 1996)⁵⁹⁹. Po-

⁵⁹⁷ *Rocznik statystyczny województwa sieradzkiego 1979...*, s. 66-67.

⁵⁹⁸ Relacja Grażyny Wawrzeckiej z 2 XII 2022 r. (w posiadaniu autora).

⁵⁹⁹ R. Walocho, *Zarys historii...*, k. 23.

trzebny sprzęt obozowy (namioty, łóżka polowe tzw. kanadyjki, materace) zakupiony został z pomocą Urzędu Gminy oraz innych instytucji. Stołówkę oraz letnią kuchnię wybudował zakład „Argon” z Janiszewic. W wakacyjnym obozie mogło uczestniczyć 120 dzieci i młodzieży. Wyjazdy odbywały się w trzech turnusach (w czerwcu, lipcu i sierpniu po 21 dni)⁶⁰⁰. Z pomocą środków GRN w Zduńskiej Woli w 1988 r. został pobudowany wodociąg w Stilo. Na uwagę zasługuje fakt, że żadna gmina z obszaru województwa sieradzkiego nie posiadała tak dobrze zlokalizowanej bazy wypoczynkowej nad morzem⁶⁰¹.

Gminna Komenda Hufca ZHP współpracowała aktywnie z niemieckim środowiskiem z miasta Tambach-Dietharz k. Gotha. Co roku grupa ok. 40 dzieci wyjeżdżała w ramach wymiany bezdewizowej do NRD. Harcerze zduńskowolscy podejmowali swoich niemieckich gości w ramach turnusu wakacyjnego na obozie w Stilo. Funkcję komendanta Hufca ZHP gminy Zduńska Wola pełnili kolejno: Grażyna Wawrzecka (1975-1980), Maria Ciupa (1980), Grażyna Wolska (1980-1984), G. Wawrzecka (1984-1992)⁶⁰².

Pierwsze szkolne koło LOK powstało w 1973 r. przy SP w Janiszewicach. W 1976 r. zawiązało się koło LOK w SP w Wojsławicach. Koła tej organizacji istniały również w Zespole Szkół Rolniczych w Wojsławicach i Szkole Podstawowej w Izabelowie. Swoją działalność rozwijały w ramach dwóch sekcji, tj. strzeleckiej i powszechnej samoobrony⁶⁰³.

Aktywną działalność w zakresie ochrony środowiska przyrodniczego prowadziła LOP. Organizacja ta skupiała przeważnie młodzież szkolną. Koła LOP działały m.in. przy szkołach w Janiszewicach, Krobanowie i Izabelowie⁶⁰⁴.

6.2.3. Organizacje rolnicze

Przy resztówce GS „Samopomoc Chłopska” w Tymienicach i Państwowym Liceum Rolniczym w Wojsławicach w 1949 r. zorganizowane były komórki Związku Zawodowego Robotników Rolnych⁶⁰⁵.

Masową organizacją działającą na szeroką skalę były koła gospodyń wiejskich (KGW). W 1949 r. w gminie Wojsławice zorganizowane były zaledwie 3 koła KGW⁶⁰⁶. W latach 1960-1990 funkcjonowało na tym terenie 31 kół, które skupiały ok. 1 tys. kobiet. Podstawowym celem organizacji było stworzenie możliwości do nabywania przez jej członkinie praktycznych umiejętności potrzebnych w życiu codziennym wsi, gospodarstwie i w rodzinie. Ze względu na brak zachowanego materiału archiwalnego, trudno jest omówić szerzej funkcjonowanie każdego KGW w gminie Zduńska Wola.

⁶⁰⁰ Relacja Grażyny Wawrzeckiej...

⁶⁰¹ APŁOS, Urząd Gminy w Zduńskiej Woli, sygn. 18, b.p.

⁶⁰² R.J. Łęski, *Chorągiew Sieradzka Związku Harcerstwa Polskiego*, red. Z. Tobjański, Sieradz 1988, s. 183, relacja Grażyny Wawrzeckiej...

⁶⁰³ A. Balcerek, *Rola Zbiorczej Szkoły Gminnej...*, k. 117-118.

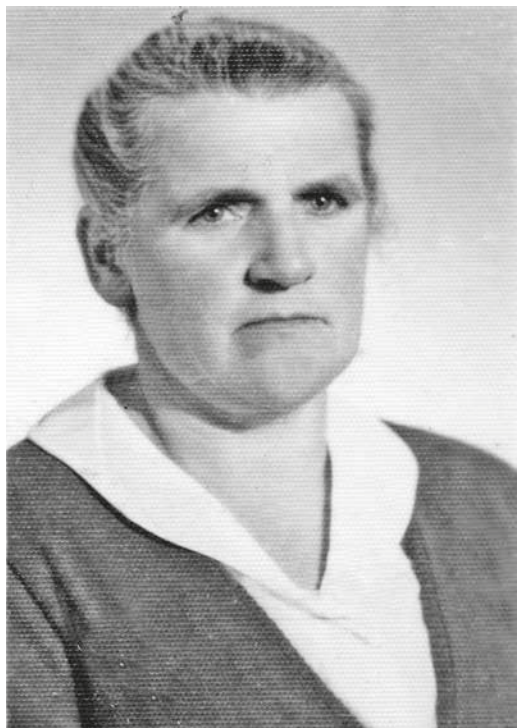
⁶⁰⁴ SPI, *Kronika Szkoły Podstawowej w Izabelowie [1965-2003]*.

⁶⁰⁵ APŁ, Komitet Powiatowy PZPR w Sieradzu, sygn. 89, k. 10.

⁶⁰⁶ Tamże.

We wrześniu 1945 r. istniało już KGW w Kładach⁶⁰⁷. Od 1958 r. działało KGW we wsi Karsznice. Jej głównymi działaczkami były: Bronisława Kulda (przewodnicząca), Irena Kosecka, Joanna Nowakowska, Aniela Pokora. Od nich wyszła inicjatywa budowy i urządzenia boiska obok świetlicy⁶⁰⁸. W 1983 r. liczyło 40 członkiń, a połowę kobiet w kole stanowiły młode matki⁶⁰⁹.

KGW w Ochraniewie i Dionizowie powstało w 1961 r. Jego pracami kierowała przez wiele lat Stanisława Grądkowska. Aktywnie współpracowała ona ze spółdzielczymi z PSS „Społem” w Zduńskiej Woli. 10 kwietnia 1986 r. uroczystie obchodziło jubileusz 25-lecia swojego funkcjonowania z udziałem władz administracyjno-partyjnych (m.in. wojewody sieradzkiego Kazimierza Cłapki). Część artystyczną zapew-



Ryc. 69. Stanisława Grądkowska – wieloletnia przewodnicząca KGW w Ochraniewie
Źródło: ze zbiorów Mirosława Grądkowskiego

nili harcerze ze szkoły w Janiszewicach i kapela „Grajusy” ze Zduńskiej Woli⁶¹⁰. KGW w Czechach zawiązała grupa mieszkanek w roku 1968. Jej długoletnią przewodniczącą była Janina Matusiak⁶¹¹. Zrzeszało 60 członkiń⁶¹².

Koła gospodyń wiejskich w gminie Zduńska Wola, podobnie jak wszędzie w kraju, działały na podstawie ustawy z dnia 8 października 1982 r. o społeczno-zawodowych organizacjach rolników oraz uchwalonym przez siebie regulaminu. W myśl tej ustawy KGW broniło praw, reprezentowało interesy i działało na rzecz poprawy sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich oraz ich rodzin. Koła działające na obszarze gminy od 1982 r. były zrzeszone razem z kółkami rolniczymi w Gminnym Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Zduńskiej Woli.

KGW często po miejscowej jednostce OSP było najprężniejszą organizacją społeczną, działającą we wsi. Jego dzia-

⁶⁰⁷ Akta nieuporządkowane OSP w Janiszewicach.

⁶⁰⁸ Kronika ZSMW i LZS w Karsznicach z lat 1974-1976 (kopia w posiadaniu autora).

⁶⁰⁹ Sprawozdanie z działalności KGW w Karsznicach za 1983 rok (kopia w posiadaniu autora).

⁶¹⁰ „Życie Zduńskiej Woli” z 18 IV 1986, nr 16, s. 2; Kronika drużyny harcerskiej przy szkole w Janiszewicach, lata 1971-1986 (w zbiorach G. Wawrzeckiej).

⁶¹¹ Koło Gospodyń Wiejskich w Czechach (dalej: KGW w Czechach), Lista członkiń K.G.W. Czechy 1978.

⁶¹² Tamże, Sprawozdanie działalności KGW w Czechach za rok 1983.

łączki na przestrzeni lat prowadziły różnorodną działalność. Organizowano kursy prowadzenia gospodarstwa domowego, kursy kroju i szycia oraz gotowania, pieczenia, przyrządzania przetworów z warzyw i owoców. Wdrażano nowe metody gospodarowania i propagowano postęp techniczny w gospodarstwach domowych. Organizowano zajęcia z fryzjerstwa. Dla członkiń organizowano wycieczki i wyjazdy studyjne. Systematycznie doposażano organizację w naczynia stołowe. Niektóre z KGW dysponowały magłem elektrycznym, szatkownicą lub suszarnią owoców i grzybów. Dochody na działalność pozyskiwano w ramach zajmowania się odchowem i rozprowadzaniem piskląt kurzych i kaczek. Kobiety inicjowały i organizowały życie kulturalne we wsi, przygotowując w każdym roku kilka zabaw dochodowych dla mieszkańców. Zajmowały się również organizowaniem imprez okazjonalnych, zabaw sylwestrowych i karnawałowych oraz Dnia Kobiet. Wiele kół wspierano w miarę swoich możliwości finansowych Zarząd Gminny PKPS.

W okresie PRL podejmowano działania mające na celu próbę mechanizacji rolnictwa we wsi. W tym celu w wielu miejscowościach poczynawszy od 1957 r. zawiązywano i rejestrowano kółka rolnicze, jako dobrowolna społeczno-gospodarcza organizacja rolników. Część z nich tworzyła później SKR, gospodarując gruntami lub oferując usługi w zakresie mechanizacji rolnictwa.

W 1957 r. na omawianych terenach zarejestrowano kółka rolnicze w Janiszewicach (prezes – Władysław Pustelnik), Karsznicach (Jan Klimaszewski) i Zborowskim (Wacław Hebel). W latach kolejnych zorganizowano kółka w następujących miejscowościach: 1958 – Gajownikach (Antoni Kozera) i Krobanowie (Zdzisław Tomczyk); 1959 – Izabelowie (Zenon Mataśka), Michałowie (Tobiasz Szafrąński), Piaskach (Marian Kwapis), Porębach (Stanisław Kowalczyk), Pratkowie (Jan Bachiak), Rębieskich (Tadeusz Witczak); 1960 – Czechach (Antoni Wawrzyniak), Annopolu Nowym (Jan Pietrzak), Ochraniewie (Ferdynand Bloch), Ostrówku (Zdzisław Królikowski), Wymysłowie (Stanisław Kosecki), Zamłynie (Jerzy Szulc); 1961 – Krobanówku (Stanisław Jończyk), Polkowice (Władysław Mielczarek), Suchoczasach (Ignacy Michalski), Tymienicach (Zenon Mataśka); 1962 – Ogrodzisku (Antoni Nowicki) i Wojsławicach (Kazimierz Lewandowski); 1969 – Korczewie (Ignacy Pietrzak)⁶¹³.

Pod koniec 1974 r. w gminie Zduńska Wola prezesami kółek rolniczych byli: Annapole Nowe – Marian Stachurski, Annapole Stare – Jan Kuzyn, Czechy – Józef Rychlik, Gajowniki – Jan Woźnicki, Izabelów – Jan Bednarski, Janiszewice – Henryk Matusiak, Karsznice – Antoni Kosecki, Korczew – Ignacy Pietrzak, Michałów – Fabian Szafrąński, Ochraniew – Jan Kubiak, Ostrówek – Mieczysław Fiłka, Piaski – Tadeusz Starczewski, Pratków – Józef Różański, Tymienice – Tadeusz Olejnik, Wojsławice – Kazimierz Szewczyk, Zamłynie – Stanisław Fabiański, Zborowskie – Józef Tomczyk⁶¹⁴.

⁶¹³ APŁOS, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Sieradzu, sygn. 778, 782, 783, 784, b.p.

⁶¹⁴ Nie są to wszystkie kółka rolnicze istniejące wówczas w gminie Zduńska Wola, tamże, Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Zduńskiej Woli, sygn. 10, b.p.

6.2.4. Straże pożarne

Lata powojenne to niewątpliwie trudny okres ze względu na konieczność odbudowy przedwojennych jednostek ochrony przeciwpożarowej na opisywanych terenach. Zniszczenia budynków remiz oraz polityka wkraczających władz sowieckich, spustoszyła magazyny strażackie z sprzętu poniemieckiego. Utracono narzędzia do działalności: sikawki, wozy i ekwipunek ratowniczy. Odczuwalny był brak odzieży wierzchniej (mundurów i czapek). Wiele lat musiało minąć, aby stan jednostek doprowadzić do pełnej gotowości bojowej, jednak druhowie mieli ogromny zapał i chęci.

Do głównych zadań jednostek OSP w latach 1945-1950 należało: odtworzenie struktury organizacyjnej, powołanie zarządów, następnie prowadzenie starań mających na celu pomoc przy odbudowie infrastruktury przeciwpożarowej i zabezpieczenie gospodarstw przed żywiołami i ich zapobieganie oraz współdziałanie z strażą zawodową, organami samorządowymi, innymi służbami i podmiotami społeczno-politycznymi. Społeczna służba w straży w pierwszych miesiącach po wojnie była szczególnie niełatwa. Wpływ na to miały złe warunki lokalowe remiz, przestarzały sprzęt (głównie wozy konne) i brak wyposażenia mechanicznego, jak np. motopompy. W pierwszym okresie straż nie ograniczała się tylko do gaszenia pożarów, akcji powodziowych, ale także do działalności na gruncie społeczno-kulturalnym i rozrywkowym, organizując np. uroczystości, przedstawienia, festyny, zabawy. Takie zaangażowanie jednostek wykorzystywały czynniki polityczne. Środowisko OSP pozostawało pod silną indoktrynacją komunistycznego aparatu partyjnego. Strażacy głównie byli wykorzystywani do celów propagandowych, mimo że nie stanowili czołowego ogniwa w lokalnych rozgrywkach politycznych.

Stowarzyszenia strażackie nie były dotowane z budżetu państwa. Ochotnicy realizowali działania na miarę swoich możliwości. Organizację ochrony przeciwpożarowej na obszarze dzisiejszej gminy Zduńska Wola prowadzono na bazie już istniejącej przedwojennej infrastruktury, a w niektórych przypadkach straże tworzone od podstaw.

W 1945 r. reaktywowało swoją działalność 8 jednostek OSP istniejących do czasu wojny, tj. w Izabelowie, Janiszewicach, Korczewie, Piaskach, Pratkowie, Wojsławicach, Zamłynie i Zborowskim⁶¹⁵. Powiat sieradzki do końca 1945 r. został podzielony na 15 rejonów OSP. Wspomniane jednostki znalazły się w rejonie II (Zduńska Wola), którego naczelnikiem rejonowym został Marian Strzeliński (OSP w Zduńskiej Woli), a zastępcą naczelnika rejonowego Konstanty Palma (OSP w Izabelowie)⁶¹⁶.

W 1949 r. uległy likwidacji zarządy ochotniczych straży pożarnych, zastąpione przez komendy z mianowanymi komendantami. Był to jeden z przykładów likwidacji przez władze komunistyczne przejawów samorządności, opartej na demokratycznych wyborach. Wprowadzenie nowej ustawy z 4 lutego 1950 r. o ochronie przeciwpożarowej i jej organi-

⁶¹⁵ W marcu 1945 r. naczelnikami jednostek z obszaru gminy Wojsławice byli: Izabelów – Jan Palma, Korczew – Antoni Banasiak, Pratków – Władysław Witkowski, Wojsławice – Kazimierz Lewandowski, Zamłynie – Józef Łapiński, Zborowskie – Kazimierz Chojnacki, tamże, AGWK, sygn. 921, b.p.

⁶¹⁶ Tamże, b.p.

zacji, odbiło się niekorzystnie na jej rozwoju. Dopełniła ona ostatecznie zniesienie samorządności w jednostkach oraz zerwała zażyłe więzi łączące z lokalną społecznością. Dopiero w ramach „odwilży październikowej” w 1956 r. następowała odbudowa samorządności w strażach. Był to jednak proces długi i skomplikowany. Reaktywowano w maju 1957 r. – zlikwidowane uprzednio – struktury Tymczasowego Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Sieradzu. W latach 1957-1959 w skład jego zarządu wchodził Józef Łapiński, rolnik i długoletni naczelnik OSP w Zamłynie. Z kolei w komisji rewizyjnej zasiadał Aleksander Salij, nauczyciel i zasłużony prezes OSP w Piaskach⁶¹⁷.

W pierwszej dekadzie po zakończeniu wojny nie zawiązała się na omawianych terenach żadna nowa jednostka. Do czasu zreformowania podziału administracyjnego wsi, gdzie w miejsce gmin wprowadzono gromady, na terenie gminy Zduńska Wola istniała tylko OSP w Janiszewicach. Z kolei w gminie Wojsławice było 6 jednostek: w Izabelowie, Korczewie, Pratkowie, Wojsławicach, Zamłynie i Zborowskim. Straż w Piaskach położona była w gminie Męka. W okresie powojennym, pierwszą jednostką stworzoną od podstaw w miejscowości gdzie dotychczas nie istniała, była zaistniała OSP w Czechach (1955). W lata następnych powstały kolejno jednostki ochrony przeciwpożarowej w miejscowościach: Rębieskie (1958), Polków (1959), Annopole Nowe (1962), Gajewniki (1966) i Michałów (1966).

W 1975 r. w gminie Zduńska Wola istniało 14 jednostek ochrony przeciwpożarowej, skupiających w swoich szeregach ok. 300 osób. 2 straże były jednostkami całkowicie zmotoryzowanymi (posiadające samochody pożarnicze), pozostałe 12 posiadały na swoim stanie motopompy z wyposażeniem, korzystając z prywatnych środków lokomocji (ciągników, koni). Na terenie gminy miało miejsce 15 pożarów, a straty wyceniono na kwotę 262 tys. zł⁶¹⁸. Niezmiernie ważne znaczenie miała działalność kulturalno-rozrywkowa organizowana przez poszczególne jednostki OSP. One też były jednymi z głównych organizatorów zabaw wiejskich.

W momencie powstania z początkiem roku 1973 gminy Zduńska Wola, jednostki z tego terenu, podlegały pod powstały Zarząd Gminny Związku OSP. Długoletnim jego prezesem był Józef Rybka (w roku 1990 uhonoro-



Ryc. 70. Józef Rybka – długoletni prezes Zarządu Gminnego Związku OSP (1988)
Źródło: Kronika OSP w Wojsławicach

⁶¹⁷ Sprawozdanie Tymczasowego Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu sieradzkiego, Sieradz, 15 II 1959 rok, mps, k. 3-4.

⁶¹⁸ APŁOS, Gminna Rada Narodowa w Zduńskiej Woli, sygn. 34, b.p.

wany godnością członka honorowego Związku OSP), a komendantem gminnym Józef Szrejter⁶¹⁹. W 1985 r. Zarząd Gminny otrzymał sztandar.

Największym problemem przy opracowywaniu dziejów każdej jednostki na analizowanym obszarze jest skąpa i niewystarczająca baza źródłowa. Wynika to z faktu nieprzywiązywania przez kolejne zarządy organizacji prawie żadnej wagi do prowadzenia i archiwizowania dokumentacji. Kroniki strażackie nie były prowadzone regularnie lub w ogóle. Często spełniały one rolę tylko księgi pamiątkowej do wpisów gości i darczyńców np. z okazji przekazania sprzętu strażackiego. Informacje na temat poszczególnych jednostek udało się przygotować w oparciu o materiał źródłowy przekazany przez zainteresowane OSP. Autor napotkał tutaj na poważne problemy badawcze, gdyż musiał się posługiwać szczątkowymi materiałami i tylko tymi, które udostępniły mu jednostki. W tej sytuacji, przy tak dużym braku dokumentów źródłowych, niezmiernie trudno było odtworzyć podstawowe kierunki działalności OSP na przestrzeni lat w gminie Zduńska Wola, takie jak: udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych, zmian w wyposażeniu w sprzęt, działalność kulturalno-oświatową, stan ruchu osobowego i inne.

OSP w Anopolu Nowym powstała w roku 1962, a do rejestru stowarzyszeń została wpisana z dniem 21 października 1963 r. Jej organizatorami byli: Franciszek Poliński (prezes), Stanisław Lewandowski (I wiceprezes), Stefan Bejmert (II wiceprezes), Marian Stachurski (sekretarz) i Jerzy Grobelny (skarbnik)⁶²⁰. Działkę pod budowę strażnicy przekazał nieodpłatnie mieszkaniec Annapola Starego Feliks Dąbrowski, a drewniany prowizoryczny budynek remizy stanął na placu w roku 1968. Z biegiem lat strażnicy wzbogacili się o niezbędny sprzęt przeciwpożarowy, m.in. o wóz konny, który otrzymali z OSP w Korczewie⁶²¹.

W 1983 r. położono kamień węgielny pod budowę nowej strażnicy w Anopolu Nowym. 19 lipca 1985 r. oddano do użytku nową, murowaną remizę oraz zbiornik przeciwpożarowy. W maju roku kolejnego w strażnicy zorganizowano uroczystości z okazji Dnia Działacza Kultury oraz Dnia Matki i Dnia Dziecka, a grupa działaczy kultury z terenu gminy Zduńska Wola została wówczas uhonorowana dyplomami okolicznościowymi⁶²².

OSP w Czechach została zorganizowana w roku 1955. W początkowym okresie organizacja liczyła 12 członków czynnych. Pierwszy Zarząd był następujący: naczelnik – Władysław Dobrzyński, zastępca naczelnika – Zygmunt Rychlik, członkowie – Piotr Olejniczak, Jan Kuc, Stanisław Dobrzyński, Stefan Witkowski, Piotr Kulda i Jan Soćko. Już w roku następnym jednostka otrzymała motopompę M-800 i drobny sprzęt od Zduńskowolskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Zduńskiej Woli. Z własnych fundu-

⁶¹⁹ T. Olejnik, *Związek Ochotniczych Straży Pożarnych w województwie sieradzkim w latach 1975-1996*, Sieradz 1996, s. 48, 114-115.

⁶²⁰ APŁOS, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Sieradzu, sygn. 786, b.p.

⁶²¹ Rys historyczny OSP w Anopolu Nowym (kopia w posiadaniu autora).

⁶²² Byli to: Józefa Fajkowska, Maria Frant, Edmund Jarosławski, Kazimiera Michalska i Zofia Nyks. Zob. „Życie Zduńskiej Woli” z 13 VI 1986, nr 24, s. 2.

szy zakupiono wóz konny na ogumionych kołach, silnik do motopompy i inne. 14 października 1962 r. została oddana do użytku strażnica wraz ze zbiornikiem przeciwpożarowym. Niezbędnej pomocy finansowej udzieliło Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Czechach.

W latach 1965-1969 przy OSP istniał amatorski zespół teatralny. W 1968 r. została przebudowana sala strażnicy, a roku 1971 wybudowano suszarnię do węży. Przy jednostce działała męska i żeńska młodzieżowa drużyna pożarnicza. Jesienią 1975 r. na placu remizy pobudowano budynek gospodarczy. OSP w Czechach w roku 1980 obchodziła 25-lecie swojej działalności. Z tej okazji wymieniono ogrodzenie zbiornika przeciwpożarowego, pomalowano budynek strażnicy i ułożono przed nią chodnik. 23 maja 1982 r. jednostka wraz z ochotnikami z Polkowa, Piasków, Janiszewic i Izabelowa brała udział w manewrach strażackich w ramach Dni Ochrony Przeciwpożarowej, które zorganizowano w Czechach.

10 sierpnia 1986 r. w rocznicę 30-lecia istnienia straży pożarnej w Czechach, za wyróżniającą się działalność, Zarząd Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych nadał jednostce sztandar, a Komenda Rejonowa Straży Pożarnych w Zduńskiej Woli przekazała lekki samochód pożarniczy marki Żuk⁶²³. Prezesem jednostki był Józef Rychlik (1957-1982) i Jan Kulda (od 1982).

OSP w Gajownikach powołana została do życia w 1966 r. przez Stanisława Durdyna, Marka Kuchnickiego, Ignacego Łuczaka i Jana Woźnickiego. Jednostka z dniem 14 października 1966 r. została wpisana do rejestru stowarzyszeń⁶²⁴. Członkami jednostki byli mieszkańcy z Gajownik i Borszewic. Siedziba straży została zlokalizowana we wsi w dawnym lokalu Spółdzielni Kółek Rolniczych. W małej sali druhowie orga-



Ryc. 71. Ćwiczenia OSP w Czechach
(lata 60. XX w.)

Źródło: ze zbiorów OSP w Czechach

⁶²³ Kronika OSP w Czechach, k. 4-38.

⁶²⁴ APŁOS, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Sieradzu, sygn. 779, b.p.



Ryc. 72. Drużyna bojowa OSP w Gajownikach (lata 80. XX w.)

Źródło: Kronika OSP w Gajownikach

nizacji zabawy taneczne oraz bale karnawałowe. Do dyspozycji miał wóz pożarniczy na ogumionych kołach i motopompę⁶²⁵. W 1988 r. jednostka była gospodarzem gminnych zawodów sportowo-pożarniczych.

OSP w Izabelowie w pierwszym okresie po zakończeniu okupacji była najliczniejsza – liczyła 45 członków. Na jej wyposażeniu znajdował się następujący sprzęt: wóz rekwizytowy, sikawka ręczna przenośna, drabina Szczerbowskiego, 3 bosaki, 60 m węża tłoczonego, 5 m węża ssącego⁶²⁶. Już pod koniec lat czterdziestych jednostka zakupiła motopompę M-200, która w maju 1959 r. została zastąpiona następną – marki Polonia M-800E. Od 1955 r. prezesem jednostki był Geodon Pietrzak. Od 1965 r. przy oddziale istniała młodzieżowa drużyna pożarnicza (męska i żeńska). W latach siedemdziesiątych przy OSP powstał zespół artystyczny kierowany przez Danutę Kozłowską. Dzięki szybko pozyskanym materiałom budowlanym oraz wsparciu miejscowej społeczności i organizacji (szczególnie kółek rolniczych w Izabelowie i Tymienicach) w 1975 r. we wsi wybudowano nową strażnicę. W 1977 r. na stanie jednostki była: motopompa M-800E, motopompa M-400, sikawka z 1932 r., wóz konny, węże, komplet ubrań ochronnych i 13 hełmów. Kolejno funkcję prezesa OSP w Izabelowie pełnili: Gedeon Pietrzak (1955-1964), Kazimierz Makowski (1964-1977), Marian Bomba (1977-1986), Kazimierz Urban (od 1986)⁶²⁷.

⁶²⁵ Kronika OSP w Gajownikach.

⁶²⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 921, b.p.

⁶²⁷ Księga honorowa – historia OSP Izabelów 1927-1977; APŁOS, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Sieradzu, sygn. 785, b.p.



Ryc. 73. Wręczenie sztandaru dla OSP w Izabelowie (21 VIII 1977)

Sztandar przekazuje Janisław Mamos – I sekretarz KG PZPR w Zduńskiej Woli. Trzeci od lewej stoi mjr poz. Alojzy Krzyżanowski – komendant Komendy Rejonowej Straży Pożarnych w Zduńskiej Woli

Źródło: Księga honorowa – historia OSP Izabelów 1927-1977

OSP w Janiszewicach reaktywowała swoją działalność na zebraniu organizacyjnym 5 kwietnia 1945 r., któremu przewodniczył wójt gminy Andrzej Grądkowski. Wybrano wówczas zarząd w składzie: prezes – Andrzej Grądkowski, naczelnik – Kazimierz Rybarkiewicz, wiceprezes Wincenty Kowalkiewicz, sekretarz – Józef Kawecki, członkowie – Antoni Jonczyk, Tadeusz Bochyński. Na stanie straży wówczas był: wóz konny (wypożyczony w 1939 r. z OSP w Zduńskiej Woli), sikawka ręczna, 6 bosaków, 40 m węża, 2 tłumice, 2 beczkowozy czterokołowe konne, syrena przenośna ręczna, 20 mundurów, 10 spodni, 5 par butów, 30 hełmów i 4 toporki⁶²⁸. Do największych osiągnięć jednostki należy zaliczyć wykończenie i otwarcie już 15 kwietnia 1945 r. świetlicy w strażnicy. 4 listopada 1945 r. przekazano do użytku nowy wóz rekwizytowy na gumowych kołach (wykonany przez naczelnika Rybarkiewicza). W kolejnym roku jednostka liczyła 51 członków (w tym 40 strażaków czynnych i 4 członków wspierających), zakupiono samochód Berliet i motopompę DKW⁶²⁹. Wybrany w kwietniu 1946 r. na funkcję prezesa Wincenty

⁶²⁸ Na stanie straży w Janiszewicach brakowało sikawki motorowej, która została na polecenie starosty sieradzkiego w 1939 r. przekazana (wypożyczona) do OSP w Zduńskiej Woli i w czasie wojny zaginęła, Akta nieuporządkowane OSP w Janiszewicach.

⁶²⁹ Kronika OSP w Janiszewicach [do 1959].

Kowalkiewicz zaniedbywał sprawy organizacji oraz kwestie ochrony przeciwpożarowej. Na początku czerwca 1948 r. GRN gminy Zduńska Wola postulowała do PRN w Sieradzu o niezwłoczne wyznaczenie komisarycznego Zarządu OSP w Janiszewicach, gdyż mimo kilkukrotnych prób, nie udało się wyłonić nowego zarządu. Na jego członków radni desygnowali: Józefa Kaweckiego, jako prezesa, oraz Wincentego Kowalkiewicza⁶³⁰ i Floriana Kamińskiego⁶³¹.

22 października 1950 r. zorganizowano obchody 25-lecia OSP w Janiszewicach w czasie których jednostce wręczono sztandar. W ramach przygotowań założono 120 m² nowej podłogi, 80 m² boazerii, dokonano pomalowania wnętrza całego budynku oraz innych niezbędnych napraw na łączną kwotę 11 tys. zł. Mimo dużego zainteresowania działalnością straży oraz wysiłku druhów, wciąż odczuwalny był brak podstawowego sprzętu. Przykładem może być tutaj pożar w zabudowaniach jednego ze strażaków w Ochraniewie, gdzie z powodu niewystarczającej ilości węży tłoczonych, nie można było udzielić poszkodowanemu odpowiedniej pomocy, w efekcie czego spłonęły 2 domy



Ryc. 74. Samochód Borgward nabyty i wyremontowany przez OSP w Janiszewicach (1959)
 Od lewej stoją: Marek Bochyński, Józef Rybka (zastępca naczelnika), Bolesław Majkowski (prezes), Henryk Pilc (naczelnik), Stanisław Paroński, Antoni Pawełczyk, Bronisław Szulc, Władysław Dobroń (gospodarz), Franciszek Dzieciatkowski
Źródło: Kronika OSP w Janiszewicach [do 1995]

⁶³⁰ Wincenty Kowalkiewicz za lekceważący stosunek do przyjętych obowiązków, zagubienie protokołów Zarządu oraz brak protokołów kontroli ppoż. i rejestru pożarów, został 18 III 1951 r. wydany z OSP w Janiszewicach, Kronika OSP w Janiszewicach [do 1995].

⁶³¹ APŁOS, AGZW, sygn. 2, k. 268.

mieszkalne i 3 stodoły. Postanowiono wówczas zakupić drugi samochód marki Borgward, na którym zamontowano cysternę o pojemności 3300 l (1957). Rok później jednostka otrzymała od Powiatowej Komendy Straży Pożarnych w Sieradzu, nową motopompę – Polonia 800. Niestety w latach sześćdziesiątych samochód cysterna zaczął się często psuć. Wówczas zapadła decyzja o zakupie używanego samochodu pożarniczego marki Star 20 z Komendy Wojewódzkiej MO w Łodzi. 20 października 1963 r., po uprzednim przerobieniu pojazdu na autocysternę, przekazany został do eksploatacji. W 1973 r. pozyskano kolejny samochód – Star 25⁶³².

W latach 1975-1979 przeprowadzono kapitalny remont strażnicy w Janiszewicach. Wykonano 2 podciągi nad salą widowiskową, wymieniono stolarkę i instalację elektryczną, naprawiono uszkodzone tynki, założono nowe podłogi i inne. Koszt remontu wyniósł ponad 350 tys. zł. 22 lipca 1979 r. jednostka w trakcie jubileuszu półwiecza, otrzymała nowy sztandar. Od roku 1981 w straży działała młodzieżowa drużyna pożarnicza chłopców do lat 16. W tym samym roku jednostka otrzymała w miejsce wyeksploatowanego samochodu bojowego Star 25, nowy samochód pożarniczy Star 244 GBA 2,5/16, a także w współzawodnictwie na terenie gminy Zduńska Wola zajęła I miejsce. Należy zauważyć, że sekcje OSP w Janiszewicach, biorące udział w zawodach sportowo-pożarniczych różnych szczebli, zawsze plasowały się w czołówce drużyn. W 1984 r. cały wysiłek strażaków był włożony w doprowadzenie wody i założenie CO w budynku remizy⁶³³. Straż w Janiszewicach na przestrzeni lat kierowali: Andrzej Grądkowski (1945-1946), Wincenty Kowalkiewicz (1946-1948), Czesław Kuśmierz (1950-1956), Józef Rybka (1956-1957), Klemens Kabziński (1957-1958), Bolesław Majkowski⁶³⁴ (1958-1969), Józef Rybka (1969-1977), Tadeusz Ruta (1977-1986), Paweł Stobiecki (1986-1991)⁶³⁵.

OSP w Korczewie reaktywowała swoją działalność w pierwszych miesiącach 1945 r. Przyłączono wówczas do odbudowy struktur jednostki⁶³⁶. Według danych z kwietnia 1945 r. w jej posiadaniu był następujący sprzęt: wóz rekwizytowy, sikawka ręczna, beczkowóz dwukołowy, 2 bosaki, 2 drabiny przenośne⁶³⁷. W latach 1956-1957 wybudowano we wsi murowaną remizę. Na przełomie 1959/1960 dzięki zgromadzonym funduszom, zakupiono od OSP w Janiszewicach samochód pożarniczy marki Berliet, który był początkiem zmechanizowania jednostki. W tym czasie prezesem był Józef Banasiak, a naczelnikiem

⁶³² *OSP Janiszewice 1925-2015* [broшура].

⁶³³ Kronika OSP w Janiszewicach [do 1995] b.p.

⁶³⁴ Bolesław Majkowski, był aktywnym działaczem strażackim. Pełnił funkcję komendanta rejonowego, pracował na stanowisku zastępcy komendanta zakładowej straży pożarnej (Fabryka Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej „Elta” w Łodzi), Kronika OSP w Janiszewicach [do 1959], b.p.

⁶³⁵ W latach 1948-1950 istniał prawdopodobnie komisaryczny Zarząd OSP w Janiszewicach: brak informacji na ten temat. Zapewne miało to związek z ograniczeniem swobód i upolitycznianiem wszelkich organizacji. Władze komunistyczne wyraźnie dawały do zrozumienia, że strażackie tradycje patriotyczno-religijne z okresu międzywojennego muszą zostać zaniechane.

⁶³⁶ Wielu strażaków zostało wywiezionych w czasie wojny na roboty przymusowe w głąb III Rzeszy. Naczelnik Józef Szewczyk został zamordowany 13 I 1943 r. w KL Auschwitz.

⁶³⁷ APŁOS, AGWK, sygn. 921, b.p.

Józef Szrejter⁶³⁸. W 1970 r. pozyskano fabrycznie nowym pojazd marki Żuk. Na początku 1976 r. ukończono budowę nowego wolnostojącego garażu na potrzeby przybywającego wyposażenia i pojazdów. 27 czerwca 1976 r. jednostka świętowała jubileusz 50-lecia powstania, podczas którego otrzymała sztandar. Rok później Komenda Rejonowa Straży Pożarnych przydzieliła korczewskim strażakom średni samochód pożarniczy GBAM 2,5/8 Star 25. W styczniu 1987 r. prezesem został wybrany Józef Badziak, która wraz z nowym zarządem przystąpił do prac modernizacyjnych strażnicy. Przy OSP w Korczewie działała młodzieżowa drużyna pożarnicza męska (od 1967) i żeńska (od 1971)⁶³⁹.



Ryc. 75. Ćwiczenia OSP w Korczewie (lata 50. XX w.)
Źródło: Kronika OSP w Korczewie

OSP w Michałowie została założona 26 czerwca 1966 r. Wolę bycia strażakiem ochotnikiem wyraziły wówczas 24 osoby. Funkcję prezesa powierzono Stanisławowi Józwickowi (sołtysowi wsi Michałów), a naczelnika Tadeuszowi Radzikowi. Jednostka z dniem 15 lipca 1966 r. została wpisana do rejestru stowarzyszeń i związków Urzędu Spraw Wewnętrznych Prezydium WRN w Łodzi⁶⁴⁰. Jej terenem operacyjnym stały się miejscowości: Krobanów, Krobanówek, Michałów, Simowa i Ostrówek. Początkowo straż posiadała skromne wyposażenie w postaci motopompy, 150 metrów węża, syreny, bosaków oraz innych drobnych przyrządów⁶⁴¹.

⁶³⁸ Tamże, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Sieradzu, sygn. 785, b.p.

⁶³⁹ Kronika OSP w Korczewie, b.p.

⁶⁴⁰ APŁOS, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Sieradzu, sygn. 779, b.p.

⁶⁴¹ Książka sekretarza Zarządu Stowarzyszenia OSP w Michałowie, k. 13-36.

17 kwietnia 1967 r. powołano siedmioosobowy Komitet Budowy Strażnicy pod przewodnictwem Fabiana Szafrąńskiego. Zarząd na posiedzeniu w dniu 15 listopada 1968 r. podjął decyzję o zakupie działki na potrzeby remizy od Jana Taraszewskiego za kwotę 10 tys. zł, a dwa lata później na jesień strażnica była gotowa. Własnym sumptem straż systematycznie dokupywała wyposażenie i umundurowanie, będąc wspierana finansowo przez miejscowe władze⁶⁴².

OSP w Piaskach z chwilą zakończeniu okupacji niemieckiej nie była w stanie od razu na nowo podjąć działalność, ponieważ posiadane wyposażenie wraz z umundurowaniem zostało w 1941 r. zabrane przez władze okupacyjne i przekazane innym jednostką (m.in. straży w Woźnikach), a teren wsi włączony został do poligonu wojskowego, a jej ludność wysiedlona. W dodatku pod koniec wojny spaleni uległ budynek strażnicy. Zabraną sprzęt pożarniczy, po zwrocie w 1945 r. nie nadawał się do dalszej eksploatacji i wymagał gruntownego remontu, którego straż nie mogła wykonać z braku odpowiednich funduszy⁶⁴³. 5 sierpnia 1945 r. wybrano zarząd w składzie: Aleksander Salij (prezes), Józef Maciejewski (naczelnik), Stanisław Kochelak (skarbnik), Józef Jatczak (sekretarz), Władysław Bartos (gospodarz). Dopiero w roku 1948, dzięki ofiarności miejscowej ludności i okolicznych wsi, przeprowadzono gruntowny remont sprzętu i zakupiono



Ryc. 76. Przekazanie samochodu i motopompy dla OSP w Piaskach (3 VIII 1952)

Źródło: Złota Księga OSP w Piaskach

⁶⁴² Historia OSP Michałów, kps, (kopia w posiadaniu autora).

⁶⁴³ Sprawozdanie z działalności OSP w Piaskach za rok 1948/1949 (kopia w posiadaniu autora).

umundurowanie oraz materiały na budowę nowej remizy. Plac pod budowę przekazał nieodpłatnie Ambroży Karbowski. 5 czerwca 1949 r. dokonano poświęcenia kamienia węgielnego pod remizę. Uroczyste oddanie nowego obiektu nastąpiło 28 maja 1950 r. Do powstania obiektu przyczynił się w szczególności Edward Zimoch, sekretarz Zarządu Gminy Męka w Woźnikach, członek honorowy OSP w Piaskach. Jednostka, przez cały okres swojego istnienia była bardzo aktywna. Doceniając to, miejscowe społeczeństwo w 1957 r. ufundowało strażakom sztandar. 5 sierpnia 1962 r. jednostka przekazała do użytku świetlicę i garaż. Na wybudowanie oddanych w tym dniu obiektów część funduszy przydzieliło Prezydium PRN w Sieradzu.

W 1948 r. na stanie wyposażenia bojowego straży posiadała wóz konny ogumiony. 3 sierpnia 1952 r. strażacy z własnych środków zakupili motopompę marki Leopolia M-200 i lekki samochód ciężarowy GAZ-AA. Na skutek złego stanu technicznego wycofano go z użytku w roku 1957. W tym samym czasie strażacy z Piasków otrzymali nową motopompę (Leopolia M-800). Kolejnymi samochodami bojowymi były Star A25 (bez autopompy) i Star A26. Jednostka w Piaskach prowadziła profilaktykę mającą na celu zapobieganie pożarom, a druhowie brali czynny udział m.in. w zwalczaniu powodzi w roku 1953 i 1958. Jej prezesami byli: Aleksander Salij (1945-1964), Antoni Kochelak (1964-1976), Kazimierz Wilczyński (od 1976)⁶⁴⁴.

OSP w Pratkowie w kwietniu 1945 r. liczyła 17 członków oraz posiadała: wóz rekwizytowy, sikawkę ręczną, 2 beczki, drabinę przenośną, 6 bosaków, 13 m węża tłoczonego, 5 m węża ssącego⁶⁴⁵. Jednak faktycznie straż wskrzesiła swoją działalność na walnym zebraniu 25 sierpnia 1945 r., które odbyło się w miejscowej szkole. Na prezesa wybrano wówczas Wawrzyńca Nowickiego, a naczelnikiem został Władysław Witkowski. Jednakże ze względu na trudne realia powojenne, straż wróciła do regularnego funkcjonowania dopiero w 1948 r., kiedy to sprzedano Zarządowi Drogowemu w Sieradzu będący w posiadaniu straży – porzucony w czasie okupacji – motor polski do budowy mostów. Od tego czasu usilnie czyniono starania aby pobudować nową strażnicę, gdyż istniejąca we wsi drewniana szopa strażacka w której przechowywano wyposażenie, była w opłakanym stanie i nie nadawała się do dalszego eksploataowania. Dzięki sprzedaży wspomnianej maszyny, zakupiono 20 tys. sztuk cegieł w cegielni w Nowym Kromolinie⁶⁴⁶. Zgromadzenie potrzebnych funduszy i pozyskanie działki pod budowę remizy trwało jeszcze kilka lat. 6 lipca 1958 r. miało miejsce uroczyste przekazanie remizy do użytku⁶⁴⁷. W tym czasie straż liczyła ok. 30 członków. W 1972 r. do budynku straży dobudowano garaże oraz sklep, a w 1984 r. wybudowano część socjalną.

Przez wiele lat wyposażenie bojowe straży niewiele odbiegało poziomem technicznym, jakim strażacy dysponowali w okresie międzywojennym. W 1968 r. uzyskano pompę

⁶⁴⁴ Złota Księga OSP w Piaskach, b.p.; Historia OSP w Piaskach [2018], kps (kopia w posiadaniu autora).

⁶⁴⁵ APŁOS, AGWK, sygn. 921, b.p.

⁶⁴⁶ Księga protokołów OSP w Pratkowie [1927-1954], k. 43-59.

⁶⁴⁷ Zaproszenie na przekazanie remizy OSP w Pratkowie dla OSP w Zduńskiej Woli z 6 VII 1958 r. (w posiadaniu autora).

motorową. Dziesięć lat później konie ciągnące „rekwizytę” zostały zastąpione ciągnikiem rolniczym. 18 maja 1980 r. jednostka – w ramach jubileuszu 50-lecia istnienia – otrzymała motopompę⁶⁴⁸. W 1981 r. liczyła 26 druhow zwyczajnych i 8 członków wspierających.

Funkcję prezesa pełnili: Wawrzyniec Nowicki (1945-1951), Piotr Tyrakowski (1951-1952), Władysław Witkowski (od 1952), Różański, Henryk Forusiński (do 1975), Jan Domański (1975-1981), Tadeusz Masłowski (1981-1982), Kazimierz Włodarczyk (1982-1991)⁶⁴⁹.

OSP we wsi Rębieskie zorganizowana została w maju 1958 r. z inicjatywy Tomasza Witkowskiego, pochodzącego z Pratkowa i dotychczas członka tamtejszej straży. Wśród założycieli jednostki oprócz Witkowskiego byli: Henryk Gus, Ignacy Jagielski, Bronisław Kosiński, Ludwik Marszałek, Józef Paruzel, Franciszek Szewczyk, Jan Szewczyk, Ludwik Szewczyk, Mieczysław Szrejter, Józef Wawrzyniak, Stanisław Wawrzyniak, Jan Wilgocki, Józef Wilgocki. W skład pierwszego zarządu weszli: J. Paruzel – prezes, T. Witkowski – naczelnik, H. Gus – sekretarz, L. Marszałek – skarbnik, L. Szewczyk – gospodarz⁶⁵⁰.

Z dniem 27 listopada 1959 r. Prezydium PRN w Sieradzu udzieliło pozwolenia na budowę remizy strażackiej we wsi (murowanej krytej papą o wymiarach 22,02



Ryc. 77. Przekazanie samochodu marki Żuk dla OSP w Rębieskim (17 VI 1979)

Źródło: ze zbiorów OSP w Rębieskim

⁶⁴⁸ Złota Księga OSP w Pratkowie, b.p.

⁶⁴⁹ Ze względu na brak dokumentów z lat 1955-1973, brak możliwości odtworzenia pełnej listy osób piastujących funkcję prezesa OSP w Pratkowie, Akta nieuporządkowane OSP w Pratkowie.

⁶⁵⁰ APŁOS, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Sieradzu, sygn. 785, b.p.

x 8,76 m)⁶⁵¹. Jednocześnie druhowie przystąpili do pozyskania materiałów budowlanych. Główny budulec, czyli pustaki betonowe zdecydowano się wykonać ręcznie we własnym zakresie. Głównym wykonawcą był Mieczysław Kazimierski z Laskowca. W 1961 r. przystąpiono do wznoszenia murów strażnicy pod kierunkiem mieszkańca wsi i majstra murarskiego Józefa Szewczyka. 12 lipca 1964 r. budynek został uroczysto oddany do użytkowania.

Początkowo jednostka dysponowała zaledwie sikawką ręczną, drabiną, hakami oraz kilkoma węzami, które pozyskano z Komendy Powiatowej Straży Pożarnych w Sie-radzu. Sprzęt ten był użytkowany przez strażaków przez kilka lat. W maju 1966 r. druhowie otrzymali motopompę, a dwa lata później węże o wartości 3 tys. zł. 17 czerwca 1979 r. miało miejsce przekazanie samochodu pożarniczego marki Żuk⁶⁵². Kolejnymi prezesami jednostki byli: Władysław Kręt, Jan Szewczyk, Stanisław Jonczyk⁶⁵³.

OSP w Wojsławicach podjęła na nowo działalność w roku 1945. Liczyła początkowo 18 członków, a na jej stanie była: sikawka przenośna, beczkowóz, 2 drabiny przenośne i 2 bosaki⁶⁵⁴. W lipcu 1956 r. odbyło się przekazanie na rzecz jednostki motopompy. Kolejną motopompę strażacy z Wojsławic otrzymali w sierpniu 1965 r. 12 lutego 1978 r. na walnym



Ryc. 78. Budynek nowej strażnicy (Dom Strażaka) w Wojsławicach (1983)

Źródło: Kronika OSP w Wojsławicach [1978-1988]

⁶⁵¹ Akta nieuporządkowane OSP w Rębieskiem.

⁶⁵² Księga pamiątkowa OSP w Rębieskiem, b.p.

⁶⁵³ Relacja Bronisława Kosińskiego z 7 II 2023 r. (w posiadaniu autora).

⁶⁵⁴ APŁOS, AGWK, sygn. 921, b.p.



Ryc. 79. Otwarcie Domu Strażaka w Wojsławicach (25 V 1986)

Wstęgę przecina Roman Owsiak – prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP w Sieradzu

Źródło: Kronika OSP w Wojsławicach [1978-1988]

zebraniu OSP powołano do życia Społeczny Komitet Budowy „Domu Strażaka” w Wojsławicach. W jego skład weszło 25 osób, a jego pracami kierował Zdzisław Baran. Budynek w stanie surowym oddano w roku 1983, a jego oficjalne otwarcie miało miejsce trzy lata później. 15 maja 1988 r. jednostka otrzymała samochód bojowy marki Żuk oraz sztandar. Funkcję prezesa sprawowali Kazimierz Szewczyk, a następnie Stanisław Szewczyk⁶⁵⁵.

OSP w Zamłynie w kwietniu 1945 r. liczyła 16 członków oraz posiadała sikawkę przenośną⁶⁵⁶. W skład Zarządu w roku 1962 wchodził: Józef Łapiński (prezes), Jerzy Szulc (wiceprezes), Piotr Witkowski (sekretarz), Władysław Maciaszczyk (skarbnik)⁶⁵⁷. Do straży należało 23 członków czynnych i 2 członków popierających (1967). W 1986 r. dokonano rozbudowy istniejącej bazy lokalowej. Od 1972 r. prezesem jednostki był Stanisław Hebel⁶⁵⁸.

⁶⁵⁵ Kronika OSP w Wojsławicach [1978-1988]; Książka pamiątkowa OSP w Wojsławicach; APŁOS, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Sieradzu, sygn. 786, b.p.

⁶⁵⁶ APŁOS, AGWK, sygn. 921, b.p.

⁶⁵⁷ Brak zachowanych akt z lat 1945-1967. Zob. APŁOS, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Sieradzu, sygn. 785, b.p.

⁶⁵⁸ Akta nieuporządkowane OSP w Zamłynie.



Ryc. 80. Zawody sportowo-pożarnicze w Wojsławicach (26 VI 1983)

Źródło: ze zbiorów OSP w Zamłynie

OSP w Zborowskim podjęła na nowo działalność jako jedna z pierwszych jednostek. W jej posiadaniu była wówczas tylko sikawka. W kwietniu 1945 r. jednostka liczyła 33 członków⁶⁵⁹. Jej prezesem był Aleksander Lesner⁶⁶⁰. W roku 1960 zakupiono pierwszą motopompę. W kolejnych latach pracami Zarządu OSP kierowali: Stefan Rosiak (od 1977), Stanisław Sękowski, Stanisław Fras (od 1982), Zdzisław Sobczak (od 1986)⁶⁶¹.

⁶⁵⁹ APŁOS, AGWK, sygn. 921, b.p.

⁶⁶⁰ Tamże, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Sieradzu, sygn. 786, b.p.

⁶⁶¹ Złota Księga OSP w Zborowskim, b.p.

Konrad Banaś

GMINA ZDUŃSKA WOLA W LATACH 1989-2023

1. Administracja i ludność

Przełomowym wydarzeniem w najnowszej historii Polski samorządnej był powrót do trójstopniowego podziału administracyjnego kraju. Stosowna ustawa została uchwalona w dniu 24 VII 1998 r. Redukowała ona liczbę województw z 49 do 16 i przewidywała utworzenie powiatów, wraz z wchodzącymi w ich skład gminami. Gmina Zduńska Wola znalazła się wśród 177 tego typu jednostek nowopowstałego województwa łódzkiego, w skład którego wchodziło byłe województwo sieradzkie. Szczegóły odnośnie funkcjonowania powiatów regulowało Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 1998 r. w sprawie utworzenia powiatów. Tworzyło one powiat zduńskowolski, dzielący się na gminę miejską Zduńska Wola, miejsko-wiejską Szadek, oraz wiejskie: Zduńska Wola i Zapolice¹.

Od 1989 r. obszar gminy Zduńska Wola nie uległ zmianie i po dziś dzień wynosi 111,54 km², co stanowi 0,6% obszaru województwa łódzkiego i 30,3% powiatu zduńskowolskiego. W 1990 r. w skład gminy wchodziło 31 sołectw, obejmujących łącznie 41 miejscowości.

Tabela nr 1

Wykaz miejscowości w gminie Zduńska Wola (1990)

L.p.	Sołectwo	Miejscowości
1	Annopole Nowe	Annopole Nowe
2	Annopole Stare	Annopole Stare
3	Biały Ług	Biały Ług
4	Czechy	Czechy

¹ „Dziennik Ustaw” (dalej: DU) 1998, nr 96, poz. 603; nr 103, poz. 652.

5	Gajewniki	Gajewniki
6	Gajewniki Kolonia	Gajewniki Kolonia
7	Henryków	Henryków
8	Izabelów	Izabelów, Izabelów Mały, Andrzejów
9	Janiszewice	Janiszewice, Beniaminów, Maciejów, Karolew
10	Karsznice	Karsznice
11	Kłady	Kłady, Dionizów
12	Korczew	Korczew, Korczew Poduchowny, Korczew Parcela
13	Krobanów	Krobanów
14	Michałów	Michałów
15	Mostki	Mostki
16	Ochraniew	Ochraniew
17	Ogrodzisko	Ogrodzisko
18	Opiesin	Opiesin
19	Ostrówek	Ostrówek
20	Piaski	Piaski
21	Polków	Polków
22	Poręby	Poręby
23	Pratków	Pratków
24	Rębieskie	Rębieskie, Rębieskie Kolonia
25	Suchoczasy	Suchoczasy
26	Tymienice	Tymienice
27	Wojśławice	Wojśławice
28	Wólka Wojśławska	Wólka Wojśławska
29	Wymysłów	Wymysłów
30	Zamłynie	Zamłynie, Morgi Zamłyńskie
31	Zborowskie	Zborowskie, Laskowiec

Źródło: Archiwum Urzędu Gminy Zduńska Wola (dalej: AUGZW), sygn. 7, Podział gminy Zduńska Wola na sołectwa. Załącznik do uchwały nr 32/90 Rady Gminy z dnia 25 X 1990 r.

Od schyłku XX w. możemy zaobserwować systematyczny wzrost liczby mieszkańców gminy. W latach 90-tych XX w. zjawisko to było marginalne i oscylowało w granicy dwudziestu kilku osób w przeciągu dekady. Sytuacja zmieniła się wraz nadejściem

XXI w. W ciągu dwóch kolejnych dekad liczba mieszkańców wzrosła prawie o 1500 osób (przeszło 13%), jednocześnie zwiększyła się gęstość zaludnienia, która w 1991 wynosiła 96,5 os./km², natomiast w 2021 r. – prawie 110 os./km².

Tabela nr 2

Ludność gminy Zduńska Wola w latach 1991-2021 (płeć)

Rok	Sołectwa	Miejscowości	Ludność			
			mężczyźni	kobiety	ogółem	na km ²
1991	31	41	5464	5347	10811	96,5
2002	31	41	5470	5367	10837	97,2
2011	31	41	5878	5834	11712	105
2021	31	41	6168	6094	12262	109,9

Źródło: Rocznik Statystyczny Województwa Sieradzkiego 1992, s. 38; *Ludność. Stan oraz struktura demograficzna i społeczno-ekonomiczna. Województwo łódzkie*, red. W. Dubla, Łódź 2003, s. 66; *Ludność w województwie łódzkim. Stan i struktura demograficzno-społeczna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, red. W. Dubla, Łódź 2013, s. 108; https://www.polskawliczbach.pl/gmina_Zdunska_Wola#dane-demograficzne (dostęp: 3 X 2022)

Negatywną cechą jaką można zaobserwować w ciągu ostatnich 30 lat jest ujemny przyrost naturalny. W 2009 r. wynosił on -1,1‰ natomiast w 2021 plasował się na poziomie -4,08‰². Ujemny przyrost naturalny przejawia się również w starzeniu się społeczności gminy. Liczba osób w wieku od 0 do 14 lat spadła w ciągu ostatnich trzech dekad o prawie 20%. Jednocześnie o 27% wzrósł odsetek mieszkańców w grupie produkcyjnej oraz poprodukcyjnej.

Tabela nr 3

Ludność gminy Zduńska Wola (ekonomiczne i biologiczne grupy wieku)

Rok	Ogółem	Ekonomiczne grupy wieku			Biologiczne grupy wieku		
		Przedprodukcyjny	Produkcyjny	Poprodukcyjny	0-14 lat	15-64 lata	65 lat i więcej
1995	10723	2974	6009	1740	2480	6503	1740
2002	10873	2790	6341	1706	2250	7113	1474
2011	11712	2539	7342	1831	2012	8206	1494
2021	12262	2408	7622	2216	1998	8361	1887

Źródło: <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/dane/teryt/tablica> (dostęp: 8 X 2022); *Ludność. Stan...*, s. 150-151; *Ludność w województwie łódzkim...*, s. 133, 138; https://www.polskawliczbach.pl/gmina_Zdunska_Wola#dane-demograficzne (dostęp: 7 X 2022)

² B. Bartosiewicz i in., *Leksykon sołectw gminy Zduńska Wola*, Łódź-Zduńska Wola 2011, s. 9.

2. Samorząd

Zmiany ustrojowe jakie zapanowały w Polsce po 1989 r. stworzyły grunt pod demokratyzację życia samorządowego w kraju. Do tej spory mieszkańcy nie mieli wiele do powiedzenia w takich kwestiach jak kierunki, formy czy metody rozwoju gminy. Już 8 III 1990 r. sejm przegłosował ustawę o samorządzie terytorialnym. Czyniła ona z mieszkańców wspólnotę samorządową z mocy prawa. Gmina jako podstawowa jednostka terytorialna zobowiązana jest do zaspokajania zbiorowych potrzeb jej mieszkańców, przejawiających się na polu: infrastruktury drogowej, ładu i porządku przestrzennego, ochrony środowiska, zaopatrzenia w wodę, energię elektryczną, ochrony zdrowia, pomocy społecznej, oświaty, kultury, wychowania fizycznego, kanalizacji czy zagospodarowywania odpadów komunalnych³.



Fot. 1. Maria Adamiak – wójt gminy Zduńska Wola w latach 1990-2006

Źródło: AŁUW, Akta osobowe Marii Adamiak, sygn. 583



Fot. 2. Oddanie do użytku Dom Rolnika w Ogrodzisku (1989), podziękowania przyjmuje Maria Adamiak, naczelnik gminy Zduńska Wola

Źródło: Archiwum Urzędu Gminy Zduńska Wola

Tego samego dnia uchwalono ustawę określającą ordynację wyborczą gmin. Ciałem uchwałodawczym i kontrolnym ustanowiono radę gminy, wybieraną przez mieszkańców na czteroletnią kadencję. Organem wykonawczym został zarząd gminy, wyła-

³ Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, DU 1990, nr 16, poz. 95.

niany spośród radnych, na czele którego stał wójt. Jednostkami pomocniczymi były sołectwa. Zgodnie z nową ordynacją wyborczą, w gminach do 40 tys. mieszkańców, wybierano radnych w jednomandatowych okręgach wyborczych⁴.

Pierwsze samorządowe wybory do rady gminy odbyły się 27 V 1990 r. O mandat radnego ubiegało się 55 kandydatów. Na terenie gminy utworzono 23 okręgi, co przełożyło się na tożsamą liczbę mandatów. Radnymi I kadencji zostali: Andrzej Ciesiołkiewicz, Leszek Sujewski, Franciszek Rychlik, Zygmunt Walasik, Zdzisław Kubiak, Protazy Janecki, Stanisław Jonczyk, Ryszard Miśkiewicz, Jan Cielecki, Józef Lewandowski, Henryk Gudaś, Zygmunt Jarczewski, Zdzisław Jankowiak, Marek Tomczyk, Stanisław Matusiak, Józef Guć, Czesław Ignaczak, Henryk Feliniak, Danuta Kaczmarek, Bogusław Klimczak, Ryszard Motyl, Jan Tobiasz, Stanisław Lis⁵. Wójtem została wybrana dotychczasowa naczelnik gminy – Maria Adamiak, a jej zastępcą Protazy Janecki. Ponadto do zarządu gminy weszli Bogusław Klimczak, Jan Cielecki i Henryk Gudaś⁶.

Kolejne wybory samorządowe odbyły się 19 VI 1994 r. Liczbę okręgów zredukowano do 18. Jednak w dwóch spośród nich wybierano więcej niż jednego radnego. Były to okręgi nr 1 (3 mandaty), nr 4 (2 mandaty) oraz nr 7 (2 mandaty). Spośród 54 kandydatów wyłoniono więc 22 radnych. Były to następujące osoby: Zdzisław Jankowiak, Ryszard Miśkiewicz, Maria Adamiak, Danuta Kaczmarek, Henryk Gudaś, Jan Włodarczyk, Sylwester Jarczewski, Zofia Cieślak, Henryk Taborek, Wojciech Płocienniczak, Józefa Klamrzyńska, Franciszek Rychlik, Józef Lewandowski, Stanisław Michalski, Feliks Filipiak, Janina Pustelnik, Jacek Fabjański, Jacek Suchecki, Leszek Sujewski, Henryk Sta-



Fot. 3. Wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę kościoła pw. św. Józefa Rzemieślnika, ks. Józef Kubicki (budowniczy świątyni) w obecności bpa włocławskiego Romana Andrzejewskiego i ks. Józefa Nocnego (1990)

Źródło: ze zbiorów Marii Adamiak

⁴ Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. Ordynacja wyborcza do rad gmin, DU 1990, nr 16, poz. 96.

⁵ Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział Sieradz (dalej: APŁOS), Akta komisji wyborczych z terenu województwa sieradzkiego z wyborów do rad gmin przeprowadzonych w dniu 27 maja 1990 r., sygn. 60.

⁶ AUGZW, sygn. 7, Uchwały nr II/7/90, II/9/90, II/10/90 Rady Gminy w Zduńskiej Woli z 19 VI 1990 r.



Fot. 4. Budowa Schroniska dla Bezdomnych Mężczyzn im. bł. Franciszka Drzewieckiego w Henrykowie (1994)

Źródło: ze zbiorów Marii Adamiak

niucha, Barbara Kosztowna i Jan Tobiasz⁷. Wójtem ponownie wybrana została Maria Adamiak, a jej zastępcą – Leszek Sujeci. W skład zarządu gminy weszli: Henryk Gudaś, Jan Włodarczyk i Danuta Kaczmarek⁸.

W wyborach samorządowych przeprowadzonych 11 X 1998 r., wyborcy po raz pierwszy głosowali na swych przedstawicieli do jednostek administracji terytorialnej, w jej zreformowanym kształcie. Na obszarze, będącym przedmiotem niniejszej pracy, były nimi reaktywowane województwo łódzkie oraz nowopowstały powiat zduńskowski. Gmina Zduńska Wola weszła w jego skład, natomiast jej dotychczasowe granice nie uległy zmianie⁹.

W myśl ustawy zmieniającej ordynację wyborczą w samorządach, liczbę radnych ustalał wojewoda w porozumieniu z wojewódzkim komisarzem wyborczym. Była ona zależna od liczby mieszkańców danej gminy, obliczanych na koniec roku poprzedzającego

⁷ APŁOS, Akta komisji wyborczych z terenu województwa sieradzkiego z wyborów do rad gmin przeprowadzonych w dniu 19 czerwca 1994 r., sygn. 55, *Protokoły wyników wyborów*, b.p.

⁸ AUGZW, sygn. 1/21, Uchwały nr 5/94, 6/94, 7/94 Rady Gminy w Zduńskiej Woli z 6 VI 1994 r.

⁹ Ustawa z dnia 24 lipca 1998 r. o wprowadzeniu zasadniczego trójstopniowego podziału terytorialnego państwa, DU 1998, nr 96, poz. 603.



Fot. 5. Spotkanie z posłem na Sejm RP Wojciechem Szczęsnym Zarzyckim w Urzędzie Gminy w Zduńskiej Woli (8 II 1993)

Od lewej: Kazimierz Szewczyk (przewodniczący Zarządu Miejsko-Gminnego PSL), Maria Adamiak (wójt gminy Zduńska Wola), Zdzisław Jankowiak (przewodniczący Rady Gminy)

Źródło: ze zbiorów Marii Adamiak



Fot. 6. XI Konferencja Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów (Poznań, 26-27 III 1998)

W trzecim rzędzie trzecia od prawej wójt gminy Zduńska Wola Maria Adamiak

Źródło: ze zbiorów Marii Adamiak

wybory¹⁰. Nie miało to jednak większego znaczenia w przypadku gminy Zduńska Wola, w której nie wprowadzono zmian co do liczby okręgów wyborczych czy liczby radnych.

W jesiennych wyborach o mandat radnego ubiegało się 53 kandydatów wystawionych przez 27 komitetów wyborczych. Radnymi III kadencji zostali: Zdzisław Jankowiak, Józef Badziak, Maria Adamiak, Henryk Staniucha, Danuta Kaczmarek, Zofia Cieślak, Sylwester Jarczewski, Henryk Gudaś, Protazy Janecki, Janusz Sakiewa, Janina Pustelnik, Bożena Staniucha, Krzysztof Grabiasz, Józef Lewandowski, Stanisław Michalski, Krystyna Kulda, Józef Guć, Henryk Taborek, Antoni Suwald, Jacek Suhecki, Jan Tobiasz, Mariusz Niewiadomski¹¹. Wójtem ponownie została Maria



Fot. 7. Rada Gminy Zduńska Wola III kadencji (1998-2002)

W pierwszym górnym rzędzie od lewej: Protazy Janecki (Izabelów), Stanisław Michalski (Wojstawice), Jacek Suhecki (Ochroniew), Antoni Suwald (Gajewniki), Henryk Taborek (Beniaminów), Henryk Gudaś (Biały Ług). W drugim rzędzie od lewej: Zofia Cieślak (Pratków), Henryk Staniucha (Polków), Mariusz Niewiadomski (Annopole Stare), Janusz Sakiewa (Czechy), Józef Badziak (Korczew, wiceprzewodniczący Rady Gminy), Józef Lewandowski (Wojstawice), Sylwester Jarczewski (Karsznice). W trzecim rzędzie od lewej: Krystyna Kulda (Czechy), Bożena Staniucha (Czechy), Krzysztof Grabiasz (Tymienice), Jan Tobiasz (Suchoczasy). W dolnym rzędzie od lewej: Danuta Kaczmarek (Opiesin), Janina Pustelnik (Piaski), Maria Adamiak (Izabelów, wójt), Zdzisław Jankowiak (Michałów, przewodniczący Rady Gminy), Józef Guć (Rębieskie)

Źródło: „Wiadomości Dnia” z 29 X 1998 (fot. J. Pawłowska)

¹⁰ Ustawa z dnia 16 lipca 1998 r. – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, DU 1998, nr 95, poz. 602.

¹¹ APŁOS, Akta komisji wyborczych z terenu działania Zastępcy Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego w Sieradzu z wyborów samorządowych przeprowadzonych w dniu 11 października 1998 r., sygn. 51, *Protokoły rejestracji kandydatów na radnych*, b.p.; tamże, sygn. 181, *Wybory samorządowe 1998*, k. 47.



Fot. 8. Zarząd Gminy Zduńska Wola (kwiecień 2001)

Od lewej: Sylwester Jarczewski, Maria Adamiak (wójt), Zofia Cieślak, Henryk Staniucha (zastępca wójta), Danuta Kaczmarek

Źródło: „Dziennik Łódzki” z 7-8 IV 2001 (fot. E. Dobrowolska)

Adamiak, a jej zastępcą Henryk Staniucha. W skład zarządu gminy weszli: Sylwester Jarczewski, Danuta Kaczmarek, Zofia Cieślak¹².

Nowelizacja ustawy o samorządzie z dnia 15 II 2002 r. zakładała, że liczba radnych w gminach liczących do 20 tys. mieszkańców będzie wynosić 15 osób. Wobec powyższego obszar gminy podzielono na 14 okręgów wyborczych. W okręgu nr 1, obejmującym wieś Czechy, wybierano dwóch radnych, natomiast w pozostałych – po jednym. Stan ten utrzymał się przez dekadę, aż do podziału okręgu nr 1 na dwa nowe. 19 VII 2012 r. rada gminy zdecydowała, że okręg nr 1 obejmować będzie wieś Czechy od nr 89 do nr 245. Nowy okręg – nr 15 – obejmuje tę samą miejscowość jednak od nr 1 do 88 oraz od nr 246 do końca i całą ulicę Leśną¹³.

¹² AUGZW, sygn. 1/39, Uchwała Nr 6/98 Rady Gminy Zduńska Wola z dnia 4 listopada 1998 r.; tamże, Uchwała Nr 7/98 Rady Gminy Zduńska Wola z dnia 4 listopada 1998 r.; tamże, Uchwała Nr 8/98 Rady Gminy Zduńska Wola z dnia 4 listopada 1998 r.

¹³ Ustawa z dnia 15 lutego 2002 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym, ustawy o samorządzie województwa, ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw oraz ustawy o referendum lokalnym, DU 2002, nr 23, poz. 220; AUGZW, sygn. 1/43, Wykaz nowych okręgów wyborczych utworzonych w Gminie oraz liczb radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym; Podział Gminy Zduńska Wola na okręgi wyborcze, <https://zdunskawola.bip.net.pl/?a=2882> (dostęp: 20 XI 2022).



Fot. 9. Rada Gminy Zduńska Wola IV kadencji (2002-2006)

*Od góry stoją od lewej: Dariusz Maniewski, Marian Abramczyk, Jan Tobiasz, Henryk Gudaś
W drugim rzędzie od góry stoją od lewej: Paweł Sadowski, Jerzy Antoszczyk, Mariusz Kubiak
W trzecim rzędzie od góry stoją od lewej: Zdzisław Jankowiak, Janusz Sakiewa, Krzysztof Grabiasz
W czwartym rzędzie od góry stoją od lewej: Maria Adamiak (wójt gminy), Henryk Staniucha
(przewodniczący Rady Gminy), Wojciech Rychlik (sekretarz)
W pierwszym rzędzie od dołu stoją od lewej: Józefa Klamrżyńska, Wiesława Ciupa
Brak bądź są niewidoczni: Józefa Badziaka i Marka Kręta
Źródło: ze zbiorów Henryka Gudasia*

Do rady gminy w wyborach z 2002 r. startowało 51 kandydatów z 12 komitetów wyborczych. Zdecydowane zwycięstwo odniósł Komitet Wyborczy Wyborców Samorządowy Komitet Marii Adamiak, który zgarnął 10 spośród 15 miejsc w radzie gminy. Radnymi tej kadencji byli: Józefa Klamrżyńska, Janusz Sakiewa, Henryk Staniucha, Mariusz Kubiak, Jerzy Antoszczyk, Józef Badziak, Krzysztof Grabiasz, Paweł Sadowski, Zdzisław Jankowiak, Henryk Gudaś, Dariusz Maniewski, Marek Kręt, Marianna Ciupa, Marian Abramczyk i Jan Tobiasz. O stanowisko wójta starli się Roman Płucinik i Maria Adamiak, która wygrała z wynikiem 60,91%¹⁴.

W wyborach samorządowych z 12 XI 2006 r. do rady gminy startowało 70 kandydatów z 9 komitetów wyborczych. W wyniku głosowania wyłoniono 15 radnych, reprezentujących 5 komitetów. Były to następujące osoby: Lucyna Fidler, Janusz Sakiewa, Henryk

¹⁴ <https://wybory2002.pkw.gov.pl/grada/gw1/w10/p1019/g101904/index.html> (dostęp: 14 X 2022).



Fot. 10. Oddanie drogi „schetynówki” we wsiach Michałów i Krobanów (7 X 2010)
Wstęgę przecina Witold Stępień (marszałek województwa łódzkiego) i Henryk Staniucha
(wójt gminy Zduńska Wola)

Źródło: Archiwum Urzędu Gminy Zduńska Wola



Fot. 11. Oddanie do użytku kompleksu boisk sportowych przy Zespole Szkół w Czechach w ramach
rządowego programu „Moje boisko – Orlik 2012” (17 X 2010)

Źródło: Archiwum Urzędu Gminy Zduńska Wola

Staniucha, Janina Kaczmarek, Protazy Janecki, Katarzyna Przesmycka, Przemysław Sowała, Paweł Sadowski, Zdzisław Jankowiak, Henryk Gudaś, Wojciech Michalski, Sławomir Turski, Marianna Ciupa, Jacek Kozłowski i Dorota Szubert¹⁵. O fotel wójta ubiegało się 6 kandydatów, spośród których do drugiej tury zakwalifikowali się Wojciech Rychlik oraz Henryk Staniucha. Powtórne głosowanie odbyło się 26 listopada i dało zwycięstwo H. Staniusze z wynikiem 60,28% głosów¹⁶.

W kolejnych wyborach samorządowych, przypadających na 2010 r. wystartowało 51 kandydatów z 6 komitetów wyborczych. Zwyciężył Komitet Wyborczy Wyborców H. Staniucha „Gmina z Przyszłością”, który obsadził 9 miejsc w radzie. W tej kadencji mandaty uzyskali: Elżbieta Szewczyk-Kaczmarek, Janusz Sakiewa, Katarzyna Kowalczyk, Jarosław Andrzejewski, Łukasz Kubiak, Agnieszka Pluskota, Przemysław Sowała, Paweł Sadowski, Zdzisław Jankowiak, Krzysztof Jonczyk, Wojciech Michalski, Sławomir Turski, Marianna Ciupa, Jacek Kozłowski i Katarzyna Kurzawa¹⁷. O stanowisko wójta



Fot. 12. Rada Gminy Zduńska Wola VI kadencji (2010-2014)

Od lewej stoją: Sławomir Turski, Wojciech Michalski, Jarosław Andrzejewski, Zdzisław Jankowiak, Przemysław Sowała, Paweł Sadowski, Krzysztof Jonczyk, Łukasz Kubiak

Od lewej siedzą: Elżbieta Szewczyk-Kaczmarek, Katarzyna Kurzawa, Jacek Kozłowski, Janusz Sakiewa (przewodniczący Rady Gminy), Marianna Ciupa, Agnieszka Pluskota, Katarzyna Kowalczyk

Źródło: Archiwum Urzędu Gminy Zduńska Wola

¹⁵ Wybory samorządowe 12 listopada 2006 r. Wyniki głosowania i wyniki wyborów do rad. Tom 5. Województwo łódzkie, cz. 2, Warszawa 2007, s. 106-107.

¹⁶ <https://wybory2006.pkw.gov.pl/kbw/wynikiWbp2Tura9190.html?id=101904> (dostęp: 14 X 2022).

¹⁷ <https://wybory2010.pkw.gov.pl/geo/pl/100000/101904.html#tabs-4> (dostęp: 14 X 2022).

ubiegało się trzech kandydatów: Henryk Gudaś, popierany przez Prawo i Sprawiedliwość, Marian Musiański, popierany przez Platformę Obywatelską oraz Henryk Staniucha, startujący z własnego komitetu wyborczego. Starcie wygrał ponownie Staniucha, zdobywając aż 79,95% głosów¹⁸.

W wyborach samorządowych w 2014 r. 10 komitetów wyborczych wystawiło 51 kandydatów do rady gminy. Mandaty uzyskali reprezentanci 5 komitetów, ponownie dając zwycięstwo Komitetowi Wyborczemu Wyborców H. Staniucha „Gmina z Przyszłością”, który uzyskał 7 mandatów. Radnymi VII kadencji byli: Janusz Sakiewa, Jarosław Andrzejewski, Rafał Świniarski, Paweł Sadowski, Andrzej Pokora, Jacek Malinowski, Sławomir Turski, Sylwester Witczak, Jacek Kozłowski, Elżbieta Szewczyk-Kaczmarek, Krzysztof Jonczyk, Katarzyna Kurzawa, Małgorzata Piekarska, Katarzyna Kowalczyk oraz Katarzyna Przesmycka¹⁹. O fotel wójta ubiegali się Paweł Mataśka z PiS oraz Henryk Staniucha z własnego komitetu wyborczego. Urzędujący wójt ponownie został wybrany już w I turze z wynikiem 77,87% głosów²⁰.

Od 2018 r. kadencja władz samorządowych została wydłużona do 5 lat²¹. Kandydatów na radnych wystawiły trzy komitety wyborcze: KWW H. Staniucha „Gmina z Przyszłością”, PiS oraz PSL, które reprezentowały łącznie 42 osoby. Komitet urzędującego wójta zebrał 49,86% głosów (12 mandatów), drugie miejsce zajął PiS z wynikiem 27,9% (1 mandat), natomiast na PSL zagłosowało 22,24% wyborców (2 mandaty). Radnymi tej kadencji są: Janusz Sakiewa, Jarosław Sadowski, Krzysztof Jonczyk, Katarzyna Przesmycka, Sylwester Witczak, Małgorzata Piekarska, Halina Walasik, Andrzej Pokora, Agnieszka Maniewska, Wojciech Michalski, Jacek Kozłowski, Jarosław Andrzejewski, Wojciech Kosiński, Katarzyna Kurzawa, oraz Sławomir Turski. Wójtem ponownie został Henryk Staniucha, który z wynikiem 68,51% pokonał Wiesława Kopytkę z PiS w I turze²².

3. Rolnictwo i leśnictwo

Na przestrzeni ubiegłych dziesięcioleci gmina Zduńska Wola charakteryzowała się rolniczym charakterem. W 1999 r. średnia wielkość gospodarstwa rolnego wynosiła 5,6 ha, jednak aż 25,6% ogółu to gospodarstwa małe, nieprzekraczające 2 ha. W ciągu ostatnich lat nastąpiły istotne zmiany strukturalne: rolnictwo nie jest obecnie dominującym źródłem dochodów mieszkańców. W większości gospodarstw przychody uzyskiwane z działów produkcji rolnej sytuują się na drugim miejscu, po pracy najemnej²³.

¹⁸ <https://wybory2010.pkw.gov.pl/geo/pl/100000/101904.html#tabs-6> (dostęp: 14 X 2022).

¹⁹ https://samorząd2014.pkw.gov.pl/359_Rady_gmin/0/101904.html (dostęp: 3 XI 2022).

²⁰ https://samorząd2014.pkw.gov.pl/360_Wybory_Burmistrza_-_I_tura/0/101904.html (dostęp: 3 XI 2022).

²¹ *Ustawa z 11 stycznia 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych*, DU 2018, poz. 130.

²² https://wybory2018.pkw.gov.pl/pl/geografia/101904#general_stat (dostęp: 3 XI 2022).

²³ *Gminna Strategia Rozwiązywania Problemów Społecznych dla Gminy Zduńska Wola na lata 2005-2010*, <https://zdunskawola.bip.net.pl/?a=1457> (dostęp: 19 XI 2022); AUGZW, sygn. 1/39, Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Zduńska Wola – synteza, wrzesień 1998-lipiec 1999, oprac. pod kier. A. Hibner.

W 2002 r. struktura gospodarstw według powierzchni użytków rolnych w gminie Zduńska Wola była mniej korzystna od obserwowanej w powiecie zduńskowolskim i województwie łódzkim. Udział gospodarstw rolnych o powierzchni mniejszej niż 10 ha użytków rolnych wynosił 95%, kiedy odsetek ten w powiecie zduńskowolskim kształtował się na poziomie 89,2%, a w całym województwie łódzkim był jeszcze niższy i wyniósł 84,9%. W porównaniu z wynikami poprzedniego powszechnego spisu rolnego z 1996 r. nastąpiło istotne zwiększenie liczby gospodarstw (o 37,4%), przy jednoczesnym zmniejszeniu ich przeciętnej wielkości.

W kolejnych latach profil wielkości gospodarstw rolnych nie uległ większym zmianom, bowiem w 2009 r. 65% spośród nich nie przekroczyła 5 ha²⁴. W roku 2021 liczba gospodarstw rolnych o powierzchni powyżej 1 ha – wynosiła 1798. Ich łączna powierzchnia to 6 198 ha. Jednak średnia wielkość gospodarstwa w gminie uległa poważnemu zmniejszeniu, wynosząc 3,44 ha²⁵.

Tabela nr 4

Użytkowanie gruntów (rolnictwo, leśnictwo)

Rok	Powierzchnia ogólna	Użytki rolne					Lasy i grunty leśne
		Razem	Grunty orne	Sady	Łąki	Pastwiska	
	w hektarach						
1991	11154	7579	6308	44	776	451	2760
1995		7550	6220	90	658	582	2792
2002		7720	6219	60	1134	307	2789
2011		brak danych					3331
2021							3048

Źródło: Rocznik Statystyczny Województwa Sieradzkiego 1992, s. 44; tamże, 1996, s. 49; <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/dane/teryt/tablica> (dostęp: 14 X 2022)

W gminie Zduńska Wola przeważają podmioty rolne o mieszanym profilu działalności, skupiające się na produkcji roślinnej, z malejącym udziałem chowu trzody chlewnej oraz w mniejszym stopniu bydła. Głównym przedmiotem upraw rolnych są zboża, takie jak: pszenica, pszenżyto, żyto czy owies.

Gmina Zduńska Wola charakteryzuje się znacznym zróżnicowaniem warunków glebowych. Gleby klasy bonitacyjnej I i II zajmują niewielkie obszary we wsiach Woj-

²⁴ B. Bartosiewicz i in., dz. cyt., s. 9.

²⁵ Raport o stanie gminy Zduńska Wola za rok 2021, s. 23, <https://gminazduńskawola.pl/wp-content/uploads/2022/05/Raport-o-stanie-gminy-za-rok-2021.pdf> (dostęp: 3 XI 2022).

sławice oraz Korczew. W północnych rejonach gminy znajdują się gleby klasy III i IV (uprawia się głównie pszenicę i żyto) – obejmują one obszary Pratkowa oraz wsi Rębieskie i Rębieskie Kolonia, a także okolice Wojsławic. Gleby III klasy, korzystne dla produkcji rolnej – to głównie gleby brunatne z małym udziałem gleb bielcowych, których największe kompleksy występują w okolicach wsi: Wojsławice, Gajewniki, Krobaków, Biały Ług, Michałów, Tymienice. Najmniej atrakcyjne rolniczo grunty znajdują się w okolicach wsi: Zborowskie, Mostki, Gajewniki Kolonia, gdzie dominują tu słabe gleby poniżej IV klasy.

W gminie Zduńska Wola użytków zielonych jest niewiele i należą one do kompleksu użytków zielonych średnich 2z – na glebach mineralnych, torfowych i murszowych oraz słabych: 3z. Kompleks 2z występuje głównie we wsiach: Zamłynie, Pratków, Korczew, Izabelów oraz w południowo-wschodniej części gminy – niedaleko wsi Mostki i Karsznice.

W 1999 r. lesistość gminy wynosiła 25,5%. W tym czasie pod zalesienie zakwalifikowano 781 ha gruntów rolnych, charakteryzujących się niską klasą bonitacyjną gleby, bądź specyficznym położeniem, utrudniającym bądź czyniącym nieopłacalnym wykorzystanie rolnicze. Postulowano wówczas zwiększenie lesistości do 32%, w tym dokonanie nasadzeń w okolicach wysypiska śmieci w Mostkach. Najwyższym wynikiem charakteryzował się rok 2011, w którym obszary leśne zajmowały prawie 30%, jednak w kolejnych latach odsetek ten uległ zmniejszeniu, wynosząc w 2021 r. już 27,3%²⁶.

Lasy gminy poza dolinami rzecznyymi występują w przeważającej części na siedliskach borowych, najczęściej na najuboższych glebach. W 2004 r. w składzie gatunkowym dominowała sosna, zajmująca 85% lasów gminy. Innymi drzewami były: brzoza, olcha, dąb, jesion, klon, topola, osika, wierzba, świerk i jodła. Pod względem wieku dominowały drzewostany do III klasy – tj. w wieku do 60 lat, stanowiąc łącznie 67,3%. Średnia wieku w drzewostanach niestanowiących własności Skarbu Państwa wynosiła w 2004 r. 45 lat.

Po transformacji ustrojowej w gminie następował powolny ale systematyczny wzrost powierzchni zalesień i odnowień. Do roku 1990 dominowały odnowienia powierzchni leśnych przy nieznacznym udziale zalesień nowych gruntów o słabej bonitacji gleby klasy, tj. V, VI, VIz i nieużytków. Wzmoczone zainteresowanie zalesieniami dało się zaobserwować po roku 1990, są to nowo zakładane uprawy leśne ze zwiększoną ilością gatunków liściastych²⁷.

W obrębie gminy znajdują się dwa obszary leśne, które zostały poddane ochronie. Są to rezerваты „Jabłecznik” o powierzchni 57,3 ha oraz „Wojsławice” o powierzchni 97,3 ha. W obu znajdują się kompleksy drzewostanu grądowe bądź łęgowe oraz bór mie-

²⁶ AUGZW, sygn. 39, Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania..., *Powiaty i gminy województwa łódzkiego – sytuacja społeczno-gospodarcza w okresie programowania 2007-2013. Analizy statystyczne*, red. P.R. Cmela, Łódź 2015, s. 88.

²⁷ J. Sumorok, *Program ochrony środowiska gminy Zduńska Wola*, <https://zdunskawola.bip.net.pl/?a=1452> (dostęp: 19 XI 2022).

szany z licznymi jodłami. Fragment gminy znajdujący się na południu jednostki administracyjnej, znajduje się w obrębie Parku Krajobrazowego Międzyrzecza Warty i Widawki oraz Nadwarciańskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu²⁸.

Na uwagę zasługuje również zabytkowy podworski park w miejscowości Wojsławice. Jego dendroflora składa się z 73 gatunków drzew i roślin, w tym 20 gatunków drzew iglastych oraz 53 liściastych. Wśród drzew dominują gatunki rodzime, typowe dla siedlisk wilgotnych i świeżych. Nowsze założenia rabatowe reprezentowane są przez gatunki pochodzenia obcego. Są to przeważnie różne formy roślin zimozielonych²⁹.

4. Infrastruktura

W chwili obecnej zdecydowana większość mieszkańców gminy (93,2%) ma dostęp do wodociągów. Niewielka liczba domostw, zlokalizowana z dala od zwartej zabudowy, korzysta z własnych ujęć wody. Gminne ujęcia wody znajdują się w Wojsławicach, Zborowskim, Rębieskim, Tymienicach, Krobanówku, Suchoczasach, Czechach i w Gajownikach³⁰. Od 1993 r. za użytkowanie i konserwację wodociągów odpowiada przedsiębiorstwo „Jan-Pol”³¹.

Inaczej sytuacja wygląda w przypadku sieci kanalizacyjnej. Opiera się ona o indywidualne zbiorniki bezodpływowe, przyłącza kanalizacyjne oraz przydomowe oczyszczalnie ścieków. W 1998 r. długość sieci kanalizacyjnej wynosiła 10,25 km oraz 4,5 km przyłączy. Do tego czasu skanalizowane zostały część wsi Czechy, Opiesin i Janiszewice. W tym czasie powstały również pierwsze przydomowe oczyszczalnie – 8 w Krobanowie i 9 w Michałowie³².

W 2021 r. do sieci kanalizacyjnej było podłączonych prawie 40% gospodarstw, własne oczyszczalnie posiadało 11,4%, a pozostałe korzystały ze zbiorników bezodpływowych. W roku tym system kanalizacji objęte były następujące wsie: Ochraniew, Ogrodzisko, Wymysłów, Opiesin, Maciejów, Janiszewice, Beniaminów, Tymienice, Korczew, Izabelów, Izabelów Mały, Andrzejów, Czechy i Wojsławice³³.

Ścieki z gminy trafiają do dwóch oczyszczalni – miejskiej w Tymienicach i wybudowanej w 2003 r. w Wojsławicach. Odpady komunalne trafiają na składowisko w Mostkach.

²⁸ B. Bartosiewicz i in., dz. cyt., s. 8.

²⁹ B. Woziwoda, A. Krzyżanowska, K. Brzeska, A. Kopka, A. Woziwoda, *Dendroflora parku podworskiego we wsi Wojsławice w powiecie zduńskowolskim*, „Biuletyn Szadkowski” 2017, t. 17, s. 106.

³⁰ *Raport o stanie gminy Zduńska Wola za rok 2021*, s. 100. <https://gminazdunskawola.pl/wp-content/uploads/2022/05/Raport-o-stanie-gminy-za-rok-2021.pdf> (dostęp: 7 XI 2022); https://www.polskawliczbach.pl/gmina_Zdunska_Wola#dane-demograficzne (dostęp: 7 X 2022).

³¹ AUGZW, sygn. 7, *Wyciąg z protokołu Nr 4/93 z posiedzenia Zarządu Gminy z 12 maja 1993 r.*

³² AUGZW, sygn. 39, *Studium uwarunkowań i kierunków...*

³³ *Raport o stanie gminy Zduńska Wola za rok 2021*, s. 100-101. <https://gminazdunskawola.pl/wp-content/uploads/2022/05/Raport-o-stanie-gminy-za-rok-2021.pdf> (dostęp: 7 XI 2022).

Tabela nr 5

Wodociągi i kanalizacja w gminie Zduńska Wola

Rok	Sieć w km		Połączenia prowadzące do budynków mieszkalnych		Zużycie wody w dam ³
	wodociągowa	kanalizacyjna	wodociągowe	kanalizacyjne	
1991	14	8,8	308	48	70,3
1995	114	brak danych	1943	brak danych	155,5
2002	121	31,2	2311	546	186,6
2011	130,2	41,9	3288	539	315,9
2021	131,8	53,2	4206	1442	406,5

Źródło: Rocznik Statystyczny Województwa Sieradzkiego 1992, s. 59; <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/dane/teryt/tablica> (dostęp: 8 X 2022)

Od 5 X 2020 r. w Tymienicach funkcjonuje Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Przyjmowane są tam posegregowane materiały, takie jak: makulatura, szkło, plastik, tekstylia, opony, odpady budowlane, wielkogabarytowe, elektrośmieci, baterie czy materiały niebezpieczne. Śmieci do PSZOK może odstawić każdy mieszkaniec gminy, który okaże dokument potwierdzający wnoszenie opłat za wywózkę odpadów komunalnych. Uruchomienie punktu ma zapobiec powstawaniu dzikich wysypisk śmieci oraz zwiększyć odsetek ich recyklingu³⁴.

Według opracowanego w 1999 r. *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Zduńska Wola*, tą należy zaliczyć w poczet jednostek o przyspieszonym rozwoju, uwarunkowanym jednak czynnikami ekologicznymi. Wynikać to miało z planowaną wówczas autostradą A-8 oraz koleją wysokich prędkości TGV, które miały przebiegać przez gminę, zwiększając jej skomunikowanie na poziomie nawet międzynarodowym. Pierwsza z tras miała przebiegać przez południowe obszary gminy, łączyć Łódź z Wrocławiem³⁵. Jej odcinek na tym obszarze został ostatecznie oddany do użytku w 2014 r., jednak jako droga ekspresowa S-8. Przebiega ona pomiędzy wsiami Poręby i Ogrodzisko oraz omija Polków od północnej strony. Natomiast kolej wysokich prędkości nadal jest na etapie planowania.

Do 2014 r. przez gminę przebiegała droga krajowa nr 14 relacji Łódź-Łask-Zduńska Wola-Złoczew-Walichnowy. Jej duże obciążenie zostało częściowo rozładowane wskutek oddania do użytku drogi ekspresowej S-8. Obecnie stanowi ona drogę wojewódzką nr 482. Ponadto na terenie gminy znajduje się 12 dróg powiatowych o łącznej długości 56,6 km. W 2004 r. 73% spośród nich posiadał nawierzchnię asfaltową.

³⁴ PSZOK już czynny, „Nasza Gmina Zduńska Wola” (dalej: NGZW) 2020, nr 1, s. 3.

³⁵ AUGZW, sygn. 39, Studium uwarunkowań i kierunków...

Bezpośrednią obsługę terenów zabudowanych stanowią drogi gminne. W zakresie powiązań wewnątrzgminnych sieć drogowa jest przestrzennie zróżnicowana, im bliżej ośrodka miejskiego jakim jest Zduńska Wola tym sieć gęstsza i wystarczająca, natomiast im dalej od miasta – tym sieć dróg jest mniej rozwinięta³⁶. W 1999 r. zaledwie 63% dróg gminnych posiadało nawierzchnie bitumiczne. Wiele spośród nich nie było dostatecznie przystosowanych do stale wzmagającego się ruchu kołowego. Należy przez to rozumieć ich zbyt wąską szerokość, wynoszącą 4,5-5m³⁷.

Tabela nr 6

Drogi gminne przebiegające przez teren gminy Zduńska Wola

Lp.	Nr drogi	Nazwa drogi	Długość odcinka (m)
1	114260E	(Rzechta) - gr. gm. Sieradz - Polków - Kolonia Czechy I - Andrzejów - Izabelów Mały	2350
2	119051E	Zborowskie - Laskowiec - gr. gm. Szadek - (Reduchów)	1640
3	119052E	Rębieskie Stare - Pratków - gr. gm. Szadek - (Sikucin)	4090
4	119053E	Rębieskie Stare	820
5	119054E	Rębieskie Kolonia	1300
6	119055E	Wojśławice Stare - Suchoczasy	1608
7	119056E	Suchoczasy - Stara Wieś - gr. gm. Szadek - (Dziadkowice)	2860
8	119057E	Czechy - Izabelów	1169
9	119058E	Zduńska Wola - Korczew	1102
10	119059E	Zduńska Wola - Suchoczasy	3688
11	119060E	Janiszewice - Beniaminów	1386
12	119061E	Dionizów - Gajewniki Gajownik - Ostrówek Ostrówek - Zduńska Wola	3584
13	119062E	Henryków - Kolonia Krobanów	3429
14	119063E	Biały Ług - Krobanów	3066
15	119064E	Czechy - Kolonia Czechy II - Zduńska Wola	2291
16	119065E	Czechy - Ogrodziska	1999
17	119066E	Opiesin do drogi Wólka	925
18	119067E	Opiesin	1250

³⁶ Plan rozwoju lokalnego gminy Zduńska Wola na lata 2004-2006 oraz kierunki na lata 2007-2013, <https://zdunskawola.bip.net.pl/?a=1451> (dostęp: 19 XI 2022).

³⁷ AUGZW, sygn. 39, Studium uwarunkowań i kierunków...

19	119068E	Karolew	1109
20	119069E	Wojsławice Kolonia	1110
21	119070E	Tymienice	2100
22	119071E	Janiszewice - Suchoczasy	2508
23	119072E	Czechy II	3377
24	119073E	Ochraniew - Wymysłów	550
Razem			49311

Źródło: Zintegrowany Program Rozwoju Lokalnego gminy Zduńska Wola na lata 2007-2013 z perspektywą na lata 2014-2018, <https://zdunskawola.bip.net.pl/?a=1552> (dostęp: 19 XI 2022)

W lutym 2017 r. oddany do użytku został nowy budynek urzędu gminy. Obiekt został zbudowany w bezpośrednim sąsiedztwie dotychczasowej siedziby i jest z nią połączony. Budynek wyposażono w windę, która jest udogodnieniem dla osób niepełnosprawnych, wszechstronne sale, ułatwiające pracę urzędnikom oraz ergonomiczne usytuowanie komórek urzędu, ułatwiające i przyspieszające obsługę interesantów³⁸.



Fot. 13. Oddanie do użytku budynku Urzędu Gminy Zduńska Wola w Zduńskiej Woli (28 X 2017), przecięcia wstęgi dokonuje Henryk Staniucha (wójt gminy)

Źródło: Archiwum Urzędu Gminy Zduńska Wola

³⁸ Nowa siedziba Urzędu Gminy już otwarta, NGZW 2017, nr 1, s. 6.



Fot. 14. Budynek Urzędu Gminy Zduńska Wola po rozbudowie, wykonawca Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe Tadeusz Pędziwiatr (28 X 2017)
Źródło: Archiwum Urzędu Gminy Zduńska Wola

5. Gospodarka

W porównaniu z sąsiednimi jednostkami, gmina Zduńska Wola charakteryzowała się znacznym potencjałem gospodarczym. W 1997 r. w gospodarce (bez rolnictwa indywidualnego) oraz przedsiębiorstwach osób fizycznych (do 5 osób zatrudnionych), pracowało 1280 osób, z tego 843 w przemyśle. W tym czasie do największych podmiotów, zatrudniających ponad 50 pracowników, należały: Zakład Przetwórstwa Owoców i Warzyw „Sonda”, Zakłady Mięsno-Wędliniarskie w Polkowie, Zakłady Przetwórstwa Drobiu „Aves” w Gajownikach, filia „Izolacji” w Janiszewicach (dawne zakłady „Argon”), Wytwórnia Wyrobnów Cukierniczych „Gardena” w Ochraniewie, PPHU „Dromak” w Porębach czy ubojnia i masarnia w Czechach³⁹.

W 1995 r. na terenie gminy Zduńska Wola zarejestrowanych było 308 podmiotów gospodarczych. Pięć lat później liczba ta wyniosła 523, a w 2003 r. już 700. Cechą charakterystyczną przedsiębiorczości na tym terenie było jej znaczne rozdrobnienie. W 2003 r. w strukturze podmiotów gospodarczych najliczniejszą grupę stanowiły podmioty zajmujące się handlem, których udział w ogólnej liczbie w tym roku wyniósł 34,6%. Również znaczący był udział jednostek zajmujących się przetwórstwem

³⁹ AUGZW, sygn. 39, Studium uwarunkowań i kierunków....

przemysłowym (130 podmiotów – 18,6% ogółu). Głównie są to zakłady zajmujące się produkcją odzieży oraz produkcją artykułów spożywczych i napojów⁴⁰.

W 2009 r. na terenie gminy Zduńska Wola funkcjonowało 769 podmiotów gospodarczych, spośród których 60% to prowadziło działalność usługową. Sektor produkcyjny i budowlany reprezentowany był przez 290 zakładów. Wskaźnik przedsiębiorczości w gminie wynosił 67 (na 10 tys. mieszkańców) i był wyższy od średniej obszarów wiejskich dla województwa łódzkiego. Wiąże się to z dogodnym położeniem gminy, która okala niemal z każdej strony powiatowe miasto jakim jest Zduńska Wola, tworząc jego strefę podmiejską. W sektorze produkcyjnym przeważa dział odzieżowy oraz spożywczy⁴¹. W ostatnich latach można zaobserwować, że obszarami największej aktywności gospodarczej w sektorze nierolniczym są wsie położone w bezpośrednim sąsiedztwie miasta, jak: Czechy, Izabelów, Opiesin, Ochraniew, Tymienice i Janiszewice.

Na terenie gminy na koniec 2021 roku funkcjonowało 816 podmiotów gospodarczych. Większość z nich to osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, a 36 działało w formie spółek cywilnych. Z powyższego wynika, że liczba przedsiębiorców na terenie gminy powoli, acz systematycznie wzrasta.

Dominującą branżą gminnej przedsiębiorczości jest budownictwo, skupiające się na takich specjalizacjach jak malowanie, szklenie, tynkowanie oraz wykonywanie pozostałych robót budowlanych i wykończeniowych. Przedsiębiorcy zajmują się również wytwarzaniem stolarki budowlanej oraz konstrukcji i pokryć dachowych. W gminie rozwijają się również usługi w zakresie transportu drogowego towarów oraz konserwacji i naprawy pojazdów samochodowych⁴².

Jedną z największych firm na terenie gminy, jest wspomniany już zakład przetwórstwa owoców i warzyw w Tymienicach. Obiekt został w 1993 r. wykupiony z rąk Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej przez Tadeusza Niewiadomskiego wraz z rodziną. Nowe przedsiębiorstwo rozpoczęło produkcję soków marchwiowych pod nazwą „Sonda”. W kolejnych latach oferowany asortyment produktów ulegał poszerzeniu, cały czas mieszcząc się w przetwórstwie owocowo-warzywnym. W 2003 r. firma połączyła się z „Agros Fortuna” tworząc nowy podmiot – „Agros Nova Sp. z o.o.” Od 2015 r. przetwórnia jest częścią „Grupy Polmlek”, zrzeszającej 14 zakładów produkcyjnych w Polsce i Maroku⁴³.

W Gajownikach od 1995 r. działa przedsiębiorstwo „Aves Sp. z o.o.” zajmujące się przetwórstwem drobiu. Firma została założona przez Andrzeja Kubika i specjalizuje się

⁴⁰ Plan rozwoju lokalnego gminy Zduńska Wola na lata 2004-2006 oraz kierunki na lata 2007-2013, <https://zdunskawola.bip.net.pl/?a=1451> (dostęp: 19 XI 2022).

⁴¹ B. Bartosiewicz i in., dz. cyt., s. 9.

⁴² Raport o stanie gminy Zduńska Wola za rok 2021, s. 24. <https://gminazdunskawola.pl/wp-content/uploads/2022/05/Raport-o-stanie-gminy-za-rok-2021.pdf> (dostęp: 3 XI 2022).

⁴³ Kalendarium zakładów „Sonda” (w posiadaniu autora); <https://polmlek.com/o-nas/> (dostęp: 18 XI 2022).

w produkcji mrożonych wyrobów gotowych, wędlin i garmażu z drobiu w wersji głęboko mrożonej i schłodzonej⁴⁴.

W Opiesinie ma swoją siedzibę firma „Filati” Mirosława Kubiaka, produkująca funkcjonalną, termoaktywną odzież sportową i outdoorową oraz bawełnianą i wełnianą bieliznę bezszwową⁴⁵. W tej samej miejscowości od 1989 r. funkcjonuje firma Fabryka Elementów Obuwia „Fabelo”, produkująca podeszwy, podpodeszwy i obcasy⁴⁶.

Rozpoznawalną marką jest również wspomniany „Dromak Sp. z o.o.” z Poręb. Przedsiębiorstwo specjalizuje się w budowie i remontach dróg. Posiada własną otaczarnię masy mineralno-bitumicznej. Może pochwalić się zleceniami na terenie całego województwa łódzkiego⁴⁷.

W Janiszewicach oraz Ochraniewie działa firma „Plastem”, powstała w 1996 r. Zajmuje się ona produkcją części maszyn, projektowaniu i montażu maszyn i urządzeń oraz kompletnych systemów transportu wewnętrznego. „Plastem” specjalizuje się w układach przenośników wewnątrz zakładowych, w skład których wchodzi transportery taśmowe, rolkowe, płytkowe, łańcuchowe oraz modułowe⁴⁸.

Od kwietnia 1991 r. działa w Zamłynie Zborowska Wytwórnia Koncentratów Spożywczych „Modus”, która jest producentem koncentratów spożywczych, bulionów, mieszanek przyprawowych i funkcjonalnych. Założona przez Krzysztofa Piechockiego firma oferuje również przyprawy takie jak: pieprz, papryka, majeranek, oregano czy bazylia. W kolejnych latach firma „Modus” rozszerzała asortyment o zupy, sosy, desery w proszku zarówno w opakowaniach detalicznych jak i gastronomicznych⁴⁹.

Od 1995 r. w Czechach działa firma „Bagmasz”, wytwarzająca maszyny piekarnicze czy cukiernicze, takie jak: linia do chleba, kracjalnice do chleba, ubijaczki cukiernicze, mieszałki spiralne, piece rurowe, piece piekarskie, piece obrotowe, noże do kracjalnic. Od 2013 r. w ofercie firmy są również piece cukrownicze. Należy podkreślić, że produkty „Bagmaszu” są eksportowane na rynki europejskie⁵⁰.

Rozpoznawalną na rynku krajowym jest marka „Klimeko” z Dionizowa, zajmująca się przetwórstwem mleka. Jej założyciel Bogusław Klimczak zaczął w 1990 r. jako rolnik przetwórcą, który zamiast sprzedawać mleko po bardzo niskich stawkach, zaczął z niego wytwarzać sery i dystrybuować je na targowisku przy ul. Osmolińskiej w Zduńskiej Woli. Sama firma rozpoczęła działalność w 1995 r. i specjalizuje się w produkcji serów, jogurtów, masła czy śmietany. Walory jakościowe tych produktów były nagradzane licznymi nagrodami⁵¹.

⁴⁴ <https://www.aves.pl/pl/o-nas/> (dostęp: 18 XI 2022).

⁴⁵ <http://www.filati.pl/> (dostęp: 18 XI 2022).

⁴⁶ <http://www.fabelo.com.pl/pl/o-firmie/> (dostęp: 18 XI 2022).

⁴⁷ <http://www.dromak.com.pl/node/11> (dostęp: 18 XI 2022).

⁴⁸ <https://www.plastem.pl/o-firmie/> (dostęp: 18 XI 2022).

⁴⁹ <http://sklep.modus.biz.pl/content/4-o-nas> (dostęp: 18 XI 2022).

⁵⁰ <https://bagmasz.com/o-firmie/> (dostęp: 18 XI 2022).

⁵¹ B. Klimczak, *Smak zapamiętany w dzieciństwie*, NGZW 2010, nr 2, s. 4.

Z pozostałych większych przedsiębiorstw można wymienić: „Opakowania Paweł Mataśka” z Wymysłowa, wytwarzające opakowania tekturowe, „Taro” z Tymienic, produkujące pidżamy; funkcjonujące w Czechach przedsiębiorstwa tekstylne, jak: „Orio”, działające w branży specjalistycznej odzieży roboczej i ochronnej, „Kamex”, wytwarzające bieliznę, „Batif”, produkujące odzież czy „Sutex”, zajmujące się bielizną. Znacznymi podmiotami są również: masarnia „Jamdar Dostatni” z Czech czy „Metpol 2” z Krobakowa, specjalizującym się w obróbce metali.

Tabela nr 7

Rynek pracy w gminie Zduńska Wola

Rok	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety	Przemysł	Rolnictwo	Usługi rynkowe	Usługi nierynkowe
1991	968	551	417	199	667		
1995	947	490	457	609	45	48	245
2002	1890	1182	708	1476	38	167	209
2011	1998	1090	908	brak danych			
2021	2414	1263	1151				

Źródło: „Rocznik Statystyczny Województwa Sieradzkiego” 1992, s. 41; <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/dane/teryt/tablica> (dostęp: 8 X 2022)

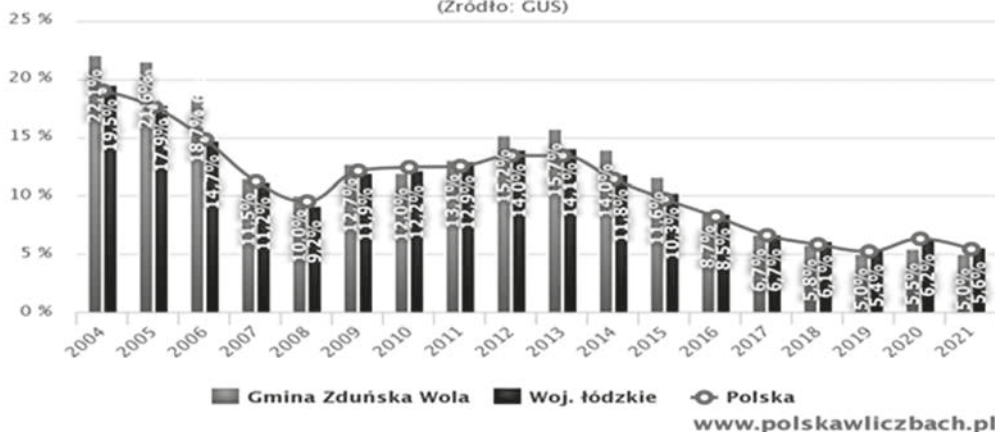
W latach 90-tych XX w. gmina zmagła się ze sporym bezrobociem. Wiązało się to z upadkiem niektórych zduńskowolskich przedsiębiorstw państwowych, zatrudniających do tej pory znaczny odsetek jej mieszkańców. Już w 2002 r. 46% bezrobotnych to osoby pozostające bez pracy dłużej niż rok, określone jako długotrwale bezrobotne, a więc takie, których szansę na ponowną aktywizację zawodową były niewielkie. Ich udział w porównaniu z 1995 r. zwiększył się o 10 punktów procentowych, co świadczy, że problem bezrobocia w gminie narastał. W tym czasie wśród bezrobotnych dominowały osoby o niskich kwalifikacjach, głównie z wykształceniem zasadniczym zawodowym – 42,7% oraz z wykształceniem podstawowym i bez wykształcenia szkolnego – 29,6%⁵².

Poniższa wykres ilustruje znaczny spadek bezrobocia w latach 2004-2008 wynoszący prawie 11 punktów procentowych. Poprawa sytuacji gospodarczej w drugiej połowie drugiej dekady XXI w. nie ominęła również i gminy Zduńska Wola, dzięki czemu od 2019 r. notuje się rekordowo niskie bezrobocie na poziomie 5%.

⁵² Plan rozwoju lokalnego gminy Zduńska Wola na lata 2004-2006 oraz kierunki na lata 2007-2013, <https://zdunskawola.bip.net.pl/?a=1451> (dostęp: 19 XI 2022).

Szacunkowa stopa bezrobocia rejestrowanego w gminie Zduńska Wola w latach 2004 – 2021

(Źródło: GUS)



Źródło: https://www.polskawliczbach.pl/gmina_Zdunska_Wola#bezrobocie-rejestrowane (dostęp: 8 X 2022)

6. Oświata

W 1990 r. w gminie funkcjonowało 6 przedszkoli, zlokalizowanych w Tymienicach, Korczewie, Ochraniewie, Czechach, Wojsławicach i Krobanowie⁵³. W 2002 r. z przyczyn demograficznych zlikwidowano Przedszkole w Korczewie⁵⁴.

W latach 2002-2005 wybudowano nowy budynek przedszkola w Tymienicach. Jego powierzchnia użytkowa wyniosła 367 m², a koszt budowy – ponad 934 tys. zł⁵⁵.

W chwili obecnej na terenie gminy Zduńska Wola funkcjonują trzy przedszkola (w Ochraniewie, Tymienicach i Czechach) oraz tyle samo oddziałów przedszkolnych zlokalizowanych w szkołach podstawowych w Janiszewicach, Krobanowie i Wojsławicach.

Nowy budynek gminnego przedszkola w Ochraniewie oddany został do użytku 14 V 2010 r. Obiekt przeznaczony jest do 60 uczniów i składa się z: szatni, sal lekcyjnych, sanitariatów, pokoju dyrektora, zaplecza kuchennego oraz pomieszczenia gospodarczego. Przy budynku wybudowano również nowy plac zabaw⁵⁶.

System oświaty w gminie Zduńska Wola tworzy 6 szkół podstawowych, zlokalizowanych w: Anopolu Starym, Czechach, Janiszewicach, Izabelowie, Krobanowie i Wojsławicach.

⁵³ AUGZW, sygn. 7, Wykaz gminnych jednostek organizacyjnych. Załącznik nr 2 do regulaminu organizacyjnego.

⁵⁴ AUGZW, sygn. 41, Uchwała nr 193/2002 Rady Gminy Zduńska Wola z dnia 27 lutego 2002 r.

⁵⁵ AUGZW, sygn. 43, Plan nakładów na inwestycje w dziedzinie edukacyjnej opieki wychowawczej w roku 2002 na terenie gminy Zduńska Wola.

⁵⁶ Ochraniew ma nowe przedszkole, NGZW 2010, nr 3, s. 4.



Fot. 15. Oddanie do użytku Gminnego Przedszkola w Ochraniewie (14 V 2010)

Uroczystego otwarcia przedszkola dokonuje Janusz Sakiewa, przewodniczący Rady Gminy Zduńska Wola

Źródło: Archiwum Urzędu Gminy Zduńska Wola

Tabela nr 8

Szkoły podstawowe i średnie na terenie gminy Zduńska Wola

Rok	Szkoły podstawowe	Uczniowie	Gimnazja	Uczniowie	Szkoły ponadpodstawowe	Uczniowie
1991	9	1217	-	-	5	399
1995	9	1197	-	-	3	416
2002	7	908	3	456	3	361
2011	6	801	3	361	3	532
2021	6	1083	-	-	4	291

Źródło: Rocznik Statystyczny Województwa Sieradzkiego 1992, s. 63, 65; <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/dane/teryt/tablica> (dostęp: 8 X 2022)



Fot. 16. Jubileusz 30-lecia użytkowania budynku szkoły w Janiszewicach (1998)

Przemawia wójt gminy Maria Adamiak

Źródło: ze zbiorów Marii Adamiak

Dużym wyzwaniem dla gminy okazała się reforma edukacji, wprowadzona w 1999 r. Zakładała ona trójstopniowy podział szkolnictwa obowiązkowego. W jej okresie nauki w szkole podstawowej został skrócony z 8 do 6 lat. Następnym etapem edukacji stały się obowiązkowe 3-letnie gimnazja⁵⁷. Po jego ukończeniu uczniowie mogli kontynuować naukę w 3-letnich liceach, 4-letnich technikach lub 2-3-letnich szkołach zawodowych.

Wejście ustawy w życie w dniu 1 IX 1999 r. zmusiło władze samorządowe do przekształceń dotychczas funkcjonujących placówek. Szkoła Podstawowa w Czechach został zmieniona z VIII-klasowej na VI-klasową. Ponadto podporządkowane jej była szkoła filialna w Piaskach. To samo uczyniono z pozostałymi placówkami w: Izabelowie, Annopolu Starym, Wojsławicach, Janiszewicach, Gajownikach i Krobanowie. Jednocześnie na terenie gminy utworzono dwa 3-letnie gimnazja: w Czechach i Krobanowie⁵⁸.

⁵⁷ Ustawa z dnia 25 lipca 1998 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty, DU 1998, nr 117, poz. 759.

⁵⁸ AUGZW, sygn. 1/39, Akt przekształcenia Szkoły Podstawowej w Czechach; tamże, Akt przekształcenia Szkoły Podstawowej w Izabelowie; tamże, Akt przekształcenia Szkoły Podstawowej w Annopolu Starym; tamże, Akt przekształcenia Szkoły Podstawowej w Wojsławicach; tamże, Akt przekształcenia Szkoły Podstawowej w Janiszewicach; tamże, Akt przekształcenia Szkoły Podstawowej w Gajownikach; tamże, Akt przekształcenia Szkoły Podstawowej w Krobanowie; tamże, Akt założycielski gminnego Gimnazjum w Czechach; tamże, Akt założycielski gminnego Gimnazjum w Krobanowie.

Funkcjonowanie gimnazjum w Krobanowie przewidziane było tylko na 2-3 lata. Ten czas przeznaczono na powiększenie szkoły w Janiszewicach i ustanowienie tam gimnazjum dla całej gminy. Obiekt o powierzchni całkowitej wynoszącej 2305 m² oddano do użytku w 2002 r., a na jego budowę przeznaczono kwotę 3 mln zł. Podjęto również decyzję o utworzeniu Zespołu Gimnazjum i Szkoły Podstawowej w Janiszewicach⁵⁹.

Jednocześnie zdecydowano o podniesienie standardów bytowych w szkole w Czechach. Dlatego w latach 1998-1999 przy placówce wybudowano salę gimnastyczną. Koszt inwestycji przekroczył 1,683 mln zł. Następnie, po ukończeniu budowy w Janiszewicach, zdecydowano o budowie gimnazjum w Czechach. Inwestycja miała trwać w latach 2002-2004 i opiewać na koszt w wysokości 4 mln zł⁶⁰.

W kolejnych latach przystąpiono do nadawania imion placówkom edukacyjnym na terenie gminy. Od 3 VI 2005 r. Zespół Gimnazjum, Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Czechach nosi imię Jana Pawła II. W dniu 10 X 2008 r. Szkoła Podstawowa w Wojsławicach otrzymała imię Adama Mickiewicza, a Zespół Gimnazjum i Szkoły Podstawowej w Janiszewicach od 12 VI 2010 r. nosi imię ks. Jana Twardowskiego. Tymczasem Szkoła Podstawowa w Izabelowie przyjęła w dniu 23 II 2012 r. imię Juliana Tuwima⁶¹.



Fot. 17. Uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod budowę sali gimnastycznej w Czechach (1998)

Od lewej: ks. Józef Nocny (proboszcz parafii WNMP w Zduńskiej Woli), Stanisław Mielczarek (dyrektor Szkoły Podstawowej w Czechach) i Janusz Sakiewa (przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Sali Gimnastycznej)

Źródło: ze zbiorów Zespołu Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Czechach

⁵⁹ AUGZW, sygn. 1/41, *Plan nakładów na inwestycje w dziale oświata i wychowanie w roku 2002 na terenie gminy Zduńska Wola*; tamże, *Akt założycielski Zespołu Gimnazjum i Szkoły Podstawowej w Janiszewicach*.

⁶⁰ AUGZW, sygn. 1/41, *Sprawozdanie rzeczowo-finansowe za wykonanie zadań z zakresu oświaty w roku 1999*; ibidem, *Plan nakładów na inwestycje w dziale oświata i wychowanie w roku 2002 na terenie gminy Zduńska Wola*.

⁶¹ *Uchwała Nr 147/XXV/2005 Rady Gminy Zduńska Wola z dnia 3 czerwca 2005 roku*, <https://zdunskawola.bip.net.pl/?a=1494> (dostęp: 19 XI 2022); *Uchwała Nr 174/XXVII/2008 Rady Gminy Zduńska Wola z dnia 10 października 2008 roku*, <https://zdunskawola.bip.net.pl/?a=1703> (dostęp: 19 XI 2022); ...by stale być blisko, NGZW 2010, nr 4, s. 5; *Uchwała nr L/331/10 Rady Gminy Zduńska Wola z dnia 19 kwietnia 2010 roku*, <https://zdunskawola.bip.net.pl/?a=2117> (dostęp: 20 XI 2022); *Tuwim patronem w Izabelowie*, NGZW 2012, nr 1/2, s. 10; *Uchwała Nr XVII/127/2012 Rady Gminy Zduńska Wola z dnia 23 lutego 2012 roku*, <https://zdunskawola.bip.net.pl/?a=2721> (dostęp: 20 XI 2022).



Fot. 18. Wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę sali gimnastycznej w Izabelowie (19 IX 2004)
Od lewej: pierwsza Maria Adamiak (wójt gminy Zduńska Wola), druga Bożena Krawczyk (dyrektor Szkoły Podstawowej w Izabelowie), trzeci ks. Zenon Banasiak (proboszcz parafii Korczew), szósty Tadeusz Pietrzak (Społeczny Komitet Budowy)
Źródło: ze zbiorów Marii Adamiak



Fot. 19. Otwarcie przychodni SPZPOZ w rozbudowanej części budynku Szkoły Podstawowej w Annopolu Starym (26 III 2010)
Od lewej Henryk Staniucha (wójt gminy Zduńska Wola), Barbara Ostropolska (dyrektor szkoły) i Maria Adamiak (przecina wstęgę)
Źródło: Archiwum Urzędu Gminy Zduńska Wola



Fot. 20. Nadanie imienia ks. Jana Twardowskiego oraz wręczenie sztandaru Zespołowi Gimnazjum i Szkoły Podstawowej w Janiszewicach (12 VI 2010)
Źródło: Archiwum Urzędu Gminy Zduńska Wola



Fot. 21. Wojewódzka inauguracja roku szkolnego 2011/2012 w Szkole Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Wojsławicach (1 IX 2011)
Źródło: Archiwum Urzędu Gminy Zduńska Wola

W 2016 r. powrócono do dwustopniowego modelu edukacji powszechnej, wzorowanego na tym sprzed 1999 r. Przywrócono 8-letnią szkołę podstawową, 4-letnie liceum oraz 5-letnie technikum. W związku z powyższym gimnazja w Czechach i Janiszewicach zakończyły swą działalność z dniem 31 VIII 2017 r. Dodatkowo na terenie gminy funkcjonuje szkoła zawodowa, technikum, liceum ogólnokształcące i szkoła policealna, których organem prowadzącym są władze powiatu zduńskowolskiego. W latach 1996-2000 gmina prowadziła Placówkę Wypoczynku Dzieci i Młodzieży Szkolnej w Zduńskiej Woli. Zadaniem placówki było zapewnienie młodzieży ze terenów gminnych warunków do wypoczynku oraz opieki wychowawczej w okresie ferii letnich i zimowych. Polegały one na organizowaniu kolonii oraz obozów stałych⁶².

7. Kultura

Na terenie gminy funkcjonują 4 filie Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jerzego Szaniawskiego w Zduńskiej Woli. Są to placówki w: Annopolu Starym (istnieje od 1955 r.), w Janiszewicach (od 1967 r.), w Korczewie (od 1954 r.), oraz w Krobanowie (od 1950 r.). Ilość woluminów we wszystkich filiach wynosi łącznie około 40 tys.



Fot. 22. Podpisanie porozumienia między samorządem gminy Zduńska Wola a węgierskim miastem Lőrinci (16 II 2008), od lewej Henryk Staniucha (wójt gminy Zduńska Wola) i Víg Zoltán (burmistrz Lőrinci)

Źródło: Archiwum Urzędu Gminy Zduńska Wola

⁶² Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające, DU 2017, poz. 60; AUGZW, sygn. 1/21, Uchwała Nr 80/96 Rady Gminy w Zduńskiej Woli z 26 kwietnia 1994 r.

Gmina Zduńska Wola współpracuje w ramach partnerstwa z miastem Lőrinci położonym na Węgrzech, w komitacie Heves. Akt i umowa o współpracy partnerskiej zostały podpisane 16 II 2008 r. Dokument o partnerstwie zakłada: wspieranie kontaktów pomiędzy mieszkańcami obu terenów, wymianę kulturalną, wymianę młodzieżową, współpracę szkół, wymianę sportową, a także wspieranie gospodarki i turystyki w ramach komunalnych kompetencji.

W lutym 2010 r. opublikowano pierwszy numer gminnego biuletynu pt. „Nasza Gmina Zduńska Wola” (dalej: NGZW). Periodyk ukazał się jako dwumiesięcznik i dystrybuowany był jako bezpłatny. Z założenia miał służyć szerszemu informowaniu mieszkańców na temat funkcjonowania gminy, jej życiu kulturalnego, oświaty, inwestycji, sportu czy samorządu. Pieczę redakcyjną sprawowała Karolina Tłokińska⁶³.

Gmina Zduńska Wola została wyróżniona tytułem „Wzorowa Gmina”, przyznawanym przez czasopismo „Europa Press Media”. Uhonorowanie laureatów konkursu odbyło się podczas uroczystej gali w dniu 4 XI 2016 r. w Pałacu Poznańskich w Łodzi. Tytuł „Wzorowa Gmina” otrzymano w kategorii „Lider Oświaty”. Kapituła konkursu dostrzegła bardzo dobrą organizację nauczania na terenie gminy Zduńska Wola. Posiada ona wysoce wyposażone pracownie przedmiotowe, cztery hale pełnowymiarowe oraz dobrze zorganizowany transport dzieci do szkół czy równomierny podział przydziału dzieci w poszczególnych placówkach oświatowych⁶⁴.

W eklektycznym dworku w Wojsławicach znajduje się Izba Regionalna, posiadająca bogate zbiory etnograficzne m.in.: ekspozycje strojów i rzeźb ludowych, zachowane dawne wyposażenie i elementy wystroju izb mieszkalnych, warsztatów rzemieślniczych, a także ekspozycję tradycji i regionalnych zwyczajów obrzędowych.

W gminie są organizowane różnego rodzaju imprezy – pikniki rodzinne, festyny, święta. Większość swych potrzeb związanych z kulturą i sztuką mieszkańcy gminy zaspokajają w ośrodkach i instytucjach zlokalizowanych w mieście Zduńska Wola. Jest to naturalne zjawisko w gminach okalających miasta, w których skupia się życie kulturalne okolicznych mieszkańców⁶⁵.

W ramach działalności jednostek gminnych, jak i samorządowych, corocznie na terenie Gminy Zduńska Wola organizowane są imprezy kulturalne. Do najbardziej znanych należą:

- Festiwal Zdrowia,
- Festyn Recyklingowy,
- Polska biega,
- Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze,
- Dożynki Gminne,
- Mikołajkowy Turniej Młodzików,
- Turniej Sołectw,
- Wigilia dla mieszkańców Gminy Zduńska Wola⁶⁶.

⁶³ H. Staniucha, *Szanowni Mieszkańcy*, NGZW 2010, nr 1, s. 2.

⁶⁴ *Wzorowa Gmina Zduńska Wola*, NGZW 2016, nr 4, s. 3.

⁶⁵ *Zintegrowany Program Rozwoju...*, <https://zdunskawola.bip.net.pl/?a=1552> (dostęp: 19 XI 2022).

⁶⁶ *Program Rewitalizacji Gminy Zduńska Wola*, <https://zdunskawola.bip.net.pl/?a=5512> (dostęp: 1 XII 2022).



Fot. 23. Festiwal Jeździecki w Gajownikach (fot. J. Stulczewski, 2012)

Źródło: ze zbiorów autora

8. Sport

Gmina Zduńska Wola może się pochwalić bogatymi tradycjami sportowymi. Najpopularniejszą dyscypliną jest oczywiście piłka nożna. W omawianym okresie najstarszą drużyną był założony 1 V 1993 r. Ludowy Zespół Sportowy Suchoczasz. Rok później klub zmienił swoją nazwę na Mabudo-Ferax Suchoczasz, co było uwzględnieniem wkładu sponsorskiego. Mecze były rozgrywane na miejscowym boisku do rok 2005, gdy przeniesiono rozgrywki do Zduńskiej Woli. Stan ten trwał do 2010 r., z przerwą na sezon 2008/2009, kiedy to drużyna grała tylko w futsal. W następnym sezonie zespół piłki nożnej został reaktywowany jako Towarzystwo Sportowe Janiszewice, a mecze rozgrywał na boisku przy miejscowej szkole. Wyjątkiem był sezon 2012/2013, kiedy drużyna nie przystąpiła do rozgrywek. Do 2015 r. TS grało w B-klasie, kolejne trzy sezony rozegrane zostały w A-klasie, a od 2018 r. zespół utrzymuje się w klasie okręgowej⁶⁷.

W 1995 r. powstał Wojsławicki Klub Sportowy Ekolog Wojsławice. Trzy lata później drużyna zakwalifikowała się do klasy okręgowej, a w 2002 r. awansowała do IV ligi, co było dotychczas największym sukcesem sportowym w gminie Zduńska Wola. W tym czasie klub nosił nazwy na cześć sponsorów. W 2005 roku drużyna z Wojsławic przeniosła się do Zduńskiej Woli. Walne zebranie członków podjęło decyzję o zmianie nazwy na Miejsko-Gminny Klub Sportowy Pogoń Ekolog Zduńska Wola. Pod koniec 2012 r. zmieniono nazwę klubu sportowego na Miejsko-Gminny Uczniowski Klub Sportowy

⁶⁷ http://www.90minut.pl/skarb.php?id_klub=15182 (dostęp: 2 XII 2022); Informacje uzyskane od Jacka Kozłowskiego i Damiana Mikołajczyka, w posiadaniu autora (21 XI 2022).

Pogoń Zduńska Wola. W 2020 r. reaktywowano sekcję piłki nożnej w Wojsławicach, w ramach miejscowego Ludowego Klubu Sportowego Ekolog, klub w Wojsławicach pod nazwą Ludowy Klub Sportowy Ekolog Wojsławice⁶⁸.

Ludowy Zespół Sportowy Rębieskie rozpoczął swoją działalność 24 VI 2003 r. Klub przez pierwsze dwa sezony grał w sieradzkiej B-klasie, a następnie – od sezonu 2008/2009 – w A-klasie⁶⁹. Swoje mecze rozgrywał na własnym kompleksie sportowo-rekreacyjnym, składającym się z boiska piłkarskiego, boiska treningowego oraz budynku szatni dla zawodników. Klub funkcjonował do 2020 r., a w roku następnym doszło do powstania nowego zespołu pod nazwą Klub Sportowy Rębieskie.

W latach 2003-2011 funkcjonował klub LZS Tymienice. Zespół rozgrywał mecze na poziomie A-klasy z wyjątkiem lat 2007-2009, kiedy to grano w B-klasie⁷⁰. Do 1997 r. w Czechach funkcjonował Ludowy Zespół Sportowy, który swoje mecze rozgrywał na boisku w Porębach. Klub grał w najniższych ligach rozgrywkowych, z wyjątkiem sezonu 1995/1996, kiedy to udało się awansować do ligi okręgowej. Miejscowy LZS przestał funkcjonować z powodu problemów organizacyjnych i finansowych⁷¹.

Ponadto w 2007 r. na terenie gminy funkcjonowały następujące kluby sportowe:

- Stowarzyszenie Sportowe „Ekologiczni” w Wojsławicach – piłka nożna,
- LKS Wojsławice – sekcja podnoszenia ciężarów i sekcja tenisa stołowego,
- Powiatowe Zrzeszenie LZS w Zduńskiej Woli z siedzibą w Wojsławicach,
- LZS w Czechach,
- Szkolny Związek Sportowy w Czechach⁷².

Poza wymienionymi, na terenie gminy Zduńska Wola działają jeszcze Stowarzyszenie Pasjonatów Sportu z Henrykowa oraz Klub Nordic Walking Luca Team z Wymysłowa.

W październiku 2010 r. oddano do użytku kompleks boisk sportowych wybudowany przy Zespole Gimnazjum, Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Czechach w ramach rządowego programu „Moje boisko – Orlik 2012”. Kompleks boisk, składa się z boiska do piłki nożnej z nawierzchnią z trawy syntetycznej, boisk do koszykówki i siatkówki z nawierzchnią syntetyczną, bieżni tartanowej oraz zaplecza socjalnego, oświetlenia i ogrodzenia.

Z pozostałych inwestycji na polu infrastruktury sportowej w latach 2005-2010 na terenie gminy Zduńska Wola zrealizowano:

- hala sportowa w miejscowości Wojsławice, boisko wielofunkcyjne wraz z 60 metrową bieżnią (przy Szkole Podstawowej w Wojsławicach),

⁶⁸ Program opieki nad zabytkami Gminy Zduńska Wola na lata 2020-2023, <https://zdunskawola.bip.net.pl/?a=7337> (dostęp: 2 XII 2022); Informacje uzyskane od Jacka Kozłowskiego i Damiana Mikołajczyka, w posiadaniu autora (21 XI 2022).

⁶⁹ http://www.90minut.pl/skarb.php?id_klub=10953&id_sezon=99 (dostęp: 2 XII 2022).

⁷⁰ Plan Odnowy Miejscowości Tymienice na lata 2010-2017, <https://zdunskawola.bip.net.pl/?a=2219> (dostęp: 19 XI 2022); Informacje uzyskane od Jacka Kozłowskiego i Damiana Mikołajczyka, w posiadaniu autora (21 XI 2022).

⁷¹ E. Nejman, J. Stulczewski, *Czechy. Dzieje miejscowości*, Zduńska Wola 2019, s. 240-247.

⁷² Zintegrowany Program Rozwoju... <https://zdunskawola.bip.net.pl/?a=1552> (dostęp: 19 XI 2022).

- boisko trawiaste w miejscowości Janiszewice wraz ze 100 metrową bieżnią (przy Zespole Gimnazjum i Szkoły Podstawowej),
- sala gimnastyczna i boisko trawiaste, boisko wielofunkcyjne oraz 60 metrowa bieżnia w miejscowości Izabelów (przy Szkole Podstawowej w Izabelowie),
- boisko w miejscowości Ogródzisko – do piłki nożnej,
- budynki gospodarcze przy boiskach sportowych we wsiach Rębieskie i Wojsławice,
- boisko w Gajownikach (do piłki nożnej, piłki siatkowej i koszykówki)⁷³.



Fot. 24. *Otwarcie sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Wojsławicach (14 VI 2008) Wstęgę przecina Henryk Staniucha (wójt gminy Zduńska Wola) wraz z Ryszardem Kalińskim (dyrektorem Departamentu Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego) i Wiesławą Zewald (Łódzkim Kuratorem Oświaty)*

Źródło: Archiwum Urzędu Gminy Zduńska Wola

9. Stowarzyszenia

Znaczącą w życiu społecznym gminy okazała się założona 7 II 2008 r. Lokalna Grupa Działania „Podkowa”. Jej prezesem został wybrany Paweł Mataśka. Ogólnym filarem działalności grupy jest zaaktywizowanie współpracy samorządów gmin Zduńska Wola i Zapolice, do której później dołączyła gmina Szadek. Grupa działa w oparciu o Program Rozwoju Obszarów Wiejskich – Leader, z którego to pozyskuje fundusze na swoją działalność. W szczególności „Podkowa” skupiła się na poprawie jakości życia mieszkańców

⁷³ *Gminna Strategia Rozwiązywania Problemów Społecznych w Gminie Zduńska Wola na lata 2011-2020* <https://zdunskawola.bip.net.pl/?a=2403> (dostęp: 20 XI 2022).

obu jednostek administracyjnych, rozwoju usług turystycznych, infrastruktury, przedsiębiorczości czy popularyzacji wyrobów regionalnych. W ramach programu Lokalna Strategia Rozwoju „Podkowa” realizowała projekty zogniskowane na różnicowaniu w kierunku nierolniczym czy tworzeniu i rozwoju mikroprzedsiębiorstw.

Od 11 VI 2015 r. „Podkowa” została poszerzona o gminy Zadzim i Poddębice. Krok ten podyktowany był zmianami zaprowadzonymi w regulaminie ubiegania się o środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Od tej chwili fundusze przyznawano organizacjom, które obejmują obszar co najmniej 30 tys. mieszkańców. W następstwie tego doszło do połączenia „Podkowy” z działającą w powiecie poddębickim organizacją „Poddębice-Zadzim Kraina bez Barrier”. Wybrany został również zarząd nowej „Podkowy”, który został poszerzony o przedstawicieli sąsiednich jednostek administracyjnych, a prezesem została Ewa Padzik.

Od początku funkcjonowania stowarzyszenia „Podkowa” pozyskała już ponad 2,5 mln złotych, a lokalni przedsiębiorcy na rozpoczęcie działalności gospodarczej lub na jej rozwinięcie ponad milion złotych. Skorzystały także małe stowarzyszenia, które pozyskują granty na realizację projektów lokalnych oraz mieszkańcy, którzy uczestniczą w wyjazdach studyjnych czy imprezach organizowanych przez „Podkowę”⁷⁴.

Na terenie gminy Zduńska Wola wyróżnić można jeszcze kilka innych stowarzyszeń o młodym rodowodzie. Są to: Stowarzyszenie Edukacji i Rozwoju Rolnictwa Ekologicznego, Towarzystwo Przyjaciół Szkół Rolniczych w Wojsławicach, Stowarzyszenie „AGRO-AVES” w Gajownikach, Stowarzyszenie Abstynentów Klub Abstynenta im. Jana Pawła II w Czechach, Stowarzyszenie Sołtysów w Suchoczasach czy Stowarzyszenie na rzecz Pomocy Dzieciom i Młodzieży „Razem Łatwiej” w Izabelowie⁷⁵.

10. Ochotnicze straże pożarne

Od 1990 r. na terenie Gminy Zduńska Wola funkcjonuje 14 jednostek ochotniczych straży pożarnych oraz Zarząd Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. W 2005 r. jednostki zrzeszały 465 członków, w tym: 14 honorowych, 18 wspierających, 60 druhow młodziężowych drużyn pożarniczych w wieku 12-16 lat. W roku tym strażacy dysponowali dwunastoma samochodami pożarniczymi. Jednostki podzielone były na dwie grupy bojowe, tj. typu S – posiadające na wyposażeniu samochody strażackie oraz typu M – posiadające motopompy. Do tych drugich należały: OSP Annapole, Rębieskie oraz Zborowskie.

Pozostałe jednostki posiadały w 2005 r. następujące pojazdy:

- OSP Piaski – samochód pożarniczy STAR A-25,
- OSP Polków – samochód pożarniczy STAR A-26,

⁷⁴ „Podkowa” na współdziałanie, NGZW 2010, nr 2, s. 10; Uchwała Nr 108/XVI/2008 Rady Gminy Zduńska Wola z 16 stycznia 2008 roku, <https://zdunskawola.bip.net.pl/?c=497> (dostęp: 19 XI 2022); P. Stańczyk, Nowe otwarcie dla działań LGD Podkowa, NGZW 2015, nr 2, s. 13; Raport o stanie gminy Zduńska Wola za rok 2021, s. 30, <https://gminazdunskawola.pl/wp-content/uploads/2022/05/Raport-o-stanie-gminy-za-rok-2021.pdf> (dostęp: 4 XI 2022).

⁷⁵ Program Rewitalizacji Gminy Zduńska Wola, <https://zdunskawola.bip.net.pl/?a=5512> (dostęp: 1 XII 2022).

- OSP Zamłynie – samochód pożarniczy STAR 244,
- OSP Izabelów – samochód pożarniczy STAR 244L,
- OSP Janiszewice – samochód pożarniczy STAR 244,
- OSP Korczew – samochód pożarniczy JELCZ 325 i ŻUK A-06,
- OSP Michałów – samochód pożarniczy ŻUK A-06,
- OSP Czechy – samochód pożarniczy ŻUK A-07,
- OSP Wojślawice – samochód pożarniczy ŻUK A-15,
- OSP Gajewniki – samochód pożarniczy VOLKSWAGEN LT 28,
- OSP Pratków – samochód pożarniczy FORD TRANSIT.



Fot. 25. Przekazanie nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla jednostki OSP w Korczewie
(11 XI 2010)

Kluczyki do pojazdu przekazują Henryk Staniucha (wójt gminy Zduńska Wola) i mł. bryg. Wiesław Kopytek (komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Zduńskiej Woli)

Źródło: Archiwum Urzędu Gminy Zduńska Wola

Obecnie na terenie gminy Zduńska Wola działa 14 ochotniczych jednostek straży pożarnej. Każda z nich dysponuje bazą w postaci remizy, wyposażonej w garaże oraz zaplecze techniczno-socjalne. W gminie funkcjonuje ponadto Zarząd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, którego aktualnie prezesem jest Sylwester Witczak. Trzy jednostki funkcjonują w ramach krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, są to: OSP Janiszewice, OSP Korczew oraz OSP Zborowskie. Ich syreny alarmowe



Fot. 26. 50-lecie działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Anopolu Nowym (26 VIII 2012)
Sztandar wręcza Józef Badziak (członek Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP)

Źródło: Archiwum Urzędu Gminy Zduńska Wola

uruchamiane są przez dyspozytora Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Zduńskiej Woli, dzięki czemu możliwy jest szybki wyjazd załogi do zagrożenia. Pozostałe jednostki OSP funkcjonują w następujących wsiach: Anopole Nowe, Czechy, Gajewniki, Izabelów, Michałów, Piaski, Polków, Pratków, Wojsławice, Zamłynie i Rębieskie⁷⁶.

11. Koła Gospodyń Wiejskich

Okres transformacji ustrojowej nie był dobry dla kół gospodyń wiejskich. W latach 1960-1990 na terenie gminy Zduńska Wola działało 31 kół, zrzeszających ok. 1000 kobiet. W kolejnych dwóch dekadach sytuacja uległa załamaniu i działalność większości z nich zanikła. Odrodzenie nastąpiło dopiero w u schyłku pierwszej dekady XXI w.

Większość kół reaktywowało swoją działalność w lata 2008-2010. Profil ich działalności był bardzo zbieżny i uwidaczniał się na aktywnym uczestnictwie w uroczystościach kościelnych oraz inicjatywach lokalnych. Było to wykonywanie wieńców dożyn-

⁷⁶ Informacja o działalności Ochotniczych Straży Pożarnych na terenie Gminy Zduńska Wola, <https://zdunska-wola.bip.net.pl/?a=1496> (dostęp: 19 XI 2022); Raport o stanie gminy Zduńska Wola za rok 2021, s. 30-31, <https://gminazdunskawola.pl/wp-content/uploads/2022/05/Raport-o-stanie-gminy-za-rok-2021.pdf> (dostęp: 4 XI 2022).



Fot. 27. Dożynki gminne w Henrykowie (1990)
*Wójt Maria Adamiak częstuje chlebem bpa Romana Andrzejewskiego, ks. Józefa Nocnego
i ks. Józefa Kubickiego*
Źródło: ze zbiorów Marii Adamiak



Fot. 28. Wieniec dożynkowy wykonany przez KGW w Henrykowie (1990)
Źródło: ze zbiorów Marii Adamiak

kowych, palm na Niedzielę Palmową czy ołtarzy na Boże Ciało. Na gruncie społecznym wszystkie koła organizowały dzień kobiet, zabawy andrzejkowe, bal sylwestrowy czy spotkania wigilijne. Poza tymi cyklicznymi wydarzeniami organizowano dzień dziecka, spotkania integracyjne, brano udział w nocy świętojańskiej, jarmarku wojewódzkim lub zduńskowolskim. W wielu inicjatywach ściśle współpracowano z miejscową OSP lub urzędem gminy. Ostatnimi czasy działalność kół została znacznie ograniczona, głównie wskutek pandemii Covid-19, kiedy to odwołano lub przełożono wiele imprez dla szerszej publiczności.

Jednym z najstarszych w gminie jest koło gospodyń wiejskich działające w Wojsławicach. Założone zostało w 1962 r. i działa nieprzerwanie, jednak z przerwą na wspomniany wyżej czas zagrożenia pandemią. KGW Wojsławice zajmowało się organizacją imprez okolicznościowych (np. Dzień Kobiet), a także wypożyczało sprzęt kuchenny. Przez cały ten okres gospodynie z Wojsławic współpracowały z miejscowymi strażakami. Reaktywacja szerszej działalności nastąpiła w 2009 r. Działaczki w dalszym stopniu brały aktywny udział w takich imprezach jak dożynki gminne czy powiatowe, „Dzień kobiet” czy pomagały przy organizacji Festiwalu Recyklingu⁷⁷.

W tym samym roku reaktywowało się KGW Zamłynie. Panie z miejscowego koła brały udział w dożynkach czy innych uroczystościach (rocznicowych i kościelnych), a także pracowały nad wieńcem dożynkowym. W roku 2010 zakupiono część wyposażenia do zaplecza kuchennego w OSP Zamłynie, kolejne fundusze zdobyto dzięki organizacji balu sylwestrowego. Organizacja, oprócz składek własnych, zdobywała fundusze dzięki odpłatnemu wypożyczaniu naczyń kuchennych. Panie brały czynny udział w takich okolicznościach jak dzień kobiet, spotkania wigilijne czy inne uroczystości organizowane pod auspicjami urzędu gminy. W kolejnym roku do dotychczasowej działalności należy doliczyć piknik rodzinny, zorganizowany wspólnie z miejscową OSP czy dzień dziecka a także udział w nocy świętojańskiej. W 2012 r. wieniec dożynkowy przygotowany przez gospodynie z Zamłynia zdobył drugie miejsce w internetowym plebiscycie – otrzymał przeszło 7 tys. głosów. Poza dotychczasowymi inicjatywami, koło wystawiło stoisko gastronomiczne na Jarmarku Zduńskowolskim⁷⁸.

W lutym 2009 r. reaktywowano KGW Korczew. Jego profil działalności nie odbiegał od innych kół funkcjonujących w gminie. Na uwagę zasługuje zaangażowanie KGW w pozyskanie środków na budowę placu zabaw w Korczewie⁷⁹.

Koło Gospodyń Wiejskich w Tymienicach reaktywowane zostało w dniu 7 XI 2009 r.⁸⁰ W roku następnym panie zorganizowały w OSP Korczew przyjęcie dla pielgrzymów z Charłupi Małej oraz mieszkańców miejscowej parafii. Koło zorganizowało

⁷⁷ AUGZW, Koło Gospodyń Wiejskich Wojsławice, *Sprawozdanie z działalności KGW za 2010 rok*.

⁷⁸ AUGZW, Koło Gospodyń Wiejskich Zamłynie, *Protokół z zebrania organizacyjno-wyborczego przeprowadzonego w dniu 25.04.2010*; tamże, *Sprawozdanie z działalności KGW w Zamłynie za 2010 rok*; tamże, *Sprawozdanie... za 2011 rok*; tamże, *Sprawozdanie... za rok 2012*.

⁷⁹ AUGZW, Koło Gospodyń Wiejskich Korczew, *Sprawozdanie... z 2010 r.*

⁸⁰ *Reaktywacja w Tymienicach*, NGZW 2010, nr 2, s. 2.

również piknik rodzinny na którym udzielano lekcji dzieciom jak należy się zachować w restauracji. We wrześniu panie reprezentowały gminę na Jarmarku Wojewódzkim w Łodzi, gdzie sprzedawały swoje popisowe ciasta oraz wyroby garmażeryjne⁸¹.

KGW w Porębach zostało reaktywowane 1 X 2009 r. Od samego początku panie borykały się z brakiem odpowiedniego zaplecza technicznego dla swojej działalności. Świetlica wiejska w Porębach była zaniedbana i nieodpowiednia do organizowania bardziej zaawansowanych imprez. Przykładowo w lutym 2010 r. zamarzła woda w rurach, co spowodowało ich popękanie, tak jak kranów czy wodomierza. Zakupiono tak podstawowe artykuły jak szczotki, łopaty do śniegu, firanki czy grabie, ale i gazową nagrzewnicę. Należy podkreślić, że KGW Poręby bardzo zaangażowało się w pozyskiwanie środków na naprawy i doposażenie świetlicy oraz organizowanie imprez okolicznościowych⁸².

W dniu 30 IV 2009 r. powstało KGW Krobanów-Michałów, które jednak w następnym roku podzieliło się na dwa odrębne podmioty. Panie z Krobanowa realizowały działania o profilu zbieżnym z pozostałymi tego typu strukturami, funkcjonującymi na terenie gminy. Na uwagę zasługuje organizacja wyjazdów integracyjnych czy meczów siatkówki z nauczycielami z miejscowej szkoły podstawowej. W 2014 r. oddano do użytku wyremontowaną świetlicę wiejską w budynku dawnego magła, który służy miejscowemu kołu za siedzibę⁸³.

Największą bolączką koła w Opiesinie, był brak własnej siedziby. Nie była to jednak przeszkoda uniemożliwiająca aktywne działanie koła. Gospodynie z Opiesina brały udział w uroczystościach kościelnych oraz społecznych⁸⁴.

Stosunkowo wcześniej reaktywowało się KGW w Anopolu Nowym, bo już 15 X 2008 r. Panie pomagały w organizacji Festiwalu Recyklingu w Wojsławicach oraz przygotowywały posiłki dla rzemieślników remontujących kościoły w Korczewie. Kolejnym przejawem ich aktywności była organizacja zabaw andrzejkowych, uroczystości wigilijnych, jak i też balu sylwestrowego⁸⁵.

KGW w Rębieskim reaktywowało swoją działalność 18 IV 2009 r. Poza podstawową działalnością, która nie odbiegała od inicjatyw realizowanych przez pozostałe stowarzyszenia, panie współorganizowały wspólnie z klubem sportowym LZS Rębieskie „Sportowy Turniej Siódemek”. Od 25 I 2011 r. ponownie działa KGW Annapole Stare. Panie pomagały w organizacji zawodów „Cała Polska biega”, a także nawiązywały współpracę z miejscową szkołą podstawową. Nieco później, bo 5 V 2011 r. na powrót zaczęło działać KGW w Izabelowie. Członkinie zyskiwały dodatkowe fundusze dzięki

⁸¹ AUGZW, Koło Gospodyń Wiejskich Tymienice, *Sprawozdanie z działalności KGW w Tymienicach za 2010 r.*

⁸² AUGZW, Koło Gospodyń Wiejskich Poręby, *Sprawozdanie z działalności KGW w Porębach za 2010 r.*

⁸³ AUGZW, Koło Gospodyń Wiejskich Krobanów, *Sprawozdanie z działalności KGW w Krobanowie za rok 2012; tamże, Sprawozdanie... za rok 2014.*

⁸⁴ AUGZW, Koło Gospodyń Wiejskich Opiesin, *Sprawozdanie za rok 2011.*

⁸⁵ AUGZW, Koło Gospodyń Wiejskich Annapole Nowe, *Protokół z działalności... za rok 2012.*



Fot. 29. Święto plonów we wsi Czechy (wrzesień 2002)

Maria Adamiak (wójt gminy Zduńska Wola) wspólnie z ks. Józefem Nocnym (dziekanem zduńskowolskim) dzielą chlebem przed kaplicą pw. Miłosierdzia Bożego

Źródło: ze zbiorów Marii Adamiak

sprzedaży swoich potraw i innych produktów spożywczych na Jarmarku Zduńskowolskim czy imprezach plenerowych. W 2015 r. taką działalnością wspomogły również miejscową szkołę podstawową⁸⁶.

KGW Czechy reaktywowało swoją działalność w 2015 r. Jest to stosunkowo późna data jak na największą w gminie wieś. Należy jednak podkreślić, że w kolejnych latach dało się zaobserwować ponadprzeciętną aktywność pań z Czech na gruncie działalności lokalnej. W lutym 2018 r. gospodynie z Czech nawiązały współpracę z kwartalnikiem „mojaWieś”. W wywiadzie udzielonym periodykowi, przewodnicząca koła Urszula Sakiewa, podzieliła się refleksjami na temat trudnych początków oraz dalszego rozwoju organizacji. Obecnie gospodynie z Czech dysponują zapleczem umożliwiającym przygotowywanie oraz konsumpcję posiłków na wszelkiego rodzaju imprezach plenerowych⁸⁷.

⁸⁶ AUGZW, Koło Gospodyń Wiejskich Rębieskie, *Sprawozdanie... za 2014*; tamże, Koło Gospodyń Wiejskich Annopole Stare, *Sprawozdanie za rok 2011*; tamże, Koło Gospodyń Wiejskich Izabelów, *Sprawozdanie z działalności Koła Gospodyń Wiejskich w Izabelowie za 2015 r.*

⁸⁷ Razem można zrobić więcej, NGZW 2018, nr 1, s. 4. Działalność i osiągnięcia Koła w Czechach prezentowała Urszula Sakiewa podczas Sympozjum Regionalistów „Blisko i daleko” organizowanym przez Muzeum w Praszce i Wieluńskie Towarzystwo Naukowe (Praszka 26 XI 2022).



Fot. 30. VII Sympozjum Regionalistów „Blisko i daleko” (Praszka, 26 XI 2022). W dolnym rzędzie drugi od lewej Janusz Sakiewa, trzecia Urszula Sakiewa (KGW Czechy)

Źródło: ze zbiorów Muzeum w Praszce

Należy wymienić również pozostałe koła działające w gminie Zduńska Wola, jak: KGW Zborowskie, Pratków, Ogrodzisko, Wólka Wojsławska, Suchoczasy i Kłady-Dionizów. Wymienione reaktywowały swoją działalność w latach 2008-2011. Ich działalność nie odbiegała zasadniczo od ogólnego profilu funkcjonowania kół w gminie.

W 2021 r. gminie Zduńska Wola funkcjonuje łącznie 19 kół gospodyń, z tego KGW Korczew, Ogrodzisko i Suchoczasy działają jako stowarzyszenia zwykłe, KGW Kłady-Dionizów, Poręby i Zamłynie jako grupy nieformalne, natomiast pozostałe opierają swą działalność na mocy ustawy o kołach gospodyń wiejskich, są to: Annopole Nowe, Annopole Stare, Czechy, Izabelów, Krobanów, Michałów, Opiesin, Rębieskie, Tymienice, Wojsławice, Wólka Wojsławska, Zborowskie i Pratków⁸⁸.

⁸⁸ Raport o stanie gminy Zduńska Wola za rok 2021, s. 31-32, <https://gminazdunskawola.pl/wp-content/uploads/2022/05/Raport-o-stanie-gminy-za-rok-2021.pdf> (dostęp: 4 XI 2022).

Marek Adamczewski

HERB GMINY (WIEJSKIEJ) ZDUŃSKA WOLA

1. Uwagi wstępne

Herby były i są znakami obrazowymi o określonej formie rysunkowej oraz o zdefiniowanych funkcjach identyfikacyjnych (rozpoznawczych) i prawnych. Herby narodziły się w Europie zachodniej na średniowiecznych polach bitewnych i początkowo służyły głównie do identyfikacji walczących rycerzy i całych oddziałów. Pierwotna funkcja herbu – identyfikacja kombatanów – zdecydowała o formie herbu – tj. o umiejscowieniu herbowego godła na najbardziej widocznym elemencie rycerskiego uzbrojenia, czyli na tarczy, a także o głębokim uproszczeniu rysunku godła tak, aby było ono czytelne z dużej odległości i w zamęciu bitewnym. W wielu opracowaniach opartych na średniowiecznych traktatach heraldyczne dziś można przeczytać o heraldycznej „regule 200 kroków” wyznaczających dystans, z którego herb na tarczy herbowej powinien być wyraźnie widoczny i tym samym – powinien pozwalać na zidentyfikowanie zbliżającą się osoby. Wspomniane „200 kroków” odpowiadało odległości skutecznego strzału z kuszy.

Czytelność herbu zwiększała mądrze dobierana kolorystyka tarczy i godła. Barwy w herbach (barwy zawsze w ich podstawowych odmianach kolorystycznych) były zestawiane kontrastowo z poszanowaniem heraldycznej zasady alternacji¹. Z pól bitewnych średniowiecznej Europy herby zostały przeniesione na monarsze i możnowładcze zamki, gdzie stały się atrakcyjnymi składnikami życia dworskiego. Obok funkcji rozpoznawczych i dekoracyjnych herby informowały o pozycji społecznej dysponenta, a także o jego prawach.

Krąg użytkowników herbów – dysponentów posiadających określone prawa i obowiązki – wraz z upływem czasu powiększał się. Oprócz władców i rycerzy herba-

¹ Alternacja heraldyczna (alternacja barw) – zasada wykorzystywania do komponowania herbu barw heraldycznych, które – użyte w herbie – zapewniały maksymalną czytelność znaku. W praktyce oznaczało to, że podczas tworzenia herbu projektujący łączył heraldyczną barwę z heraldycznym metalem (heraldyczne metale: złoto, zastępowane kolorem żółtym, srebro, zastępowane kolorem białym). Wyjątkowe miejsce wśród barw heraldycznych zajmowała barwa czarna, której stosowanie nie ograniczała reguła alternacji heraldycznej.

mi zaczęły posługiwać się średniowieczne korporacje – katedralne kapituły i miejskie samorządy. Narodziny herbów katedralnych kapituł i miejskich samorządów, które funkcjonowały na ziemiach polskich, najczęściej były związane z działalnością kancelarii odpowiednio kapituł i samorządów oraz z uprawnieniami tychże kapituł i samorządów do podejmowania decyzji prawnych, które (spisane w formie dokumentu) musiały być uwierzytelnione pieczęcią wystawcy. Wyobrażenie umieszczone na pieczęci korporacyjnej – na polu pieczęci kapitulnej czy też na polu pieczęci samorządowej – często stawało się punktem wyjścia do zaprojektowania uproszczonego znaku korporacji, tj. barwnego herbu.

Współczesne herby samorządowe w Polsce wywodzą się – co do idei i funkcji – od znaków wymyślonych w średniowieczu. Herby gmin nawiązują do herbów dawnych miast, a herby powiatów i województw – do herbów dawnych księstw, prowincji i ziem. W związku z taką genezą współczesne herby samorządowe muszą w warstwie wyobrażeniowej i kompozycyjnej uwzględniać reguły opracowane przez heroldów w odległej przeszłości. Projektujący nowe herby powinni ponadto uszanować rozpoznane przez badaczy herbów tendencje w zakresie doboru motywów obrazowych wykorzystywanych w dawnej heraldyce polskiej².

Według obowiązującego prawa herby samorządowe przed ich przyjęciem przez odpowiednie samorządowe rady lub sejmiki badane są przez ekspertów Komisji Heraldycznej, którzy przygotowują opinie dla Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawach dotyczących różnych znaków i symboli. W trakcie ministerialnej kontroli sprawdzany jest dobór treści przekazywanych przez godło, a także sposób ich wyrażenia w języku heraldycznym.

Gminy w nam współczesnej Polsce uzyskały prawo do posługiwania się własnymi symbolami (herbami, godłami i flagami) w marcu 1990 r. Wtedy to prawodawca utworzył samorządne gminy, które – według kryterium heraldycznego (tj. z uwagi na sposób ustanawiania symboli gminnych) – można podzielić na trzy grupy. Pierwszą grupę gmin według przywołanego tu kryterium tworzą miasta (gminy miejskie), a drugą i trzecią – odpowiednio gminy miejsko-wiejskie i gminy wiejskie złożone z wielu miejscowości o różnej przeszłości oraz o różnym znaczeniu prawnym, historycznym, ekonomicznym i administracyjnym.

Samorządy miast – tj. gminy z pierwszej grupy – otrzymały prawo do posługiwania się swymi historycznymi herbami. Do drugiej grupy należą gminy, na obszarach których znajdują się miejscowości o statusie miejskim lub o wygaszonym statusie miejskim. Miejscowości te (najczęściej miasta z okresu przedrozbiorowego) zazwyczaj posiadały własne znaki i wykorzystywały je do chwili utraty praw miejskich. Samorządy gmin z miejscowościami o tradycjach miejskich uzyskały prawo do tworzenia własnych herbów z symbolu przedrozbiorowego miasta. Miasto lub dawne miasto w ramach gmi-

² H. Seroka, *Podstawy rozwoju heraldyki samorządowej III Rzeczypospolitej*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” 1998, nr 18 (wrzesień 1998), s. 11-13; *Wnioski I Krakowskiego Kolokwium Heraldycznego w sprawie symboliki samorządowej III Rzeczypospolitej*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” 2000, nr 20 (marzec 2000), s. 39-43.

ny o złożonej strukturze jest zazwyczaj miejscowością gminną, czyli lokalnym centrum administracyjnym, w którym funkcjonują urzędy i władze gminne. Przy tej praktyce kreowania gminnych herbów historyczne herby miejskie przekształcane są w herby wspólnot terytorialnych o innym charakterze niż gmina miejska, ale dzięki takiej przemianie historyczne herby miejskie (niekiedy już zapomniane) zostają zachowane i – tak jak w przeszłości – współtworzą heraldyczny pejzaż samorządowej Polski. Z uwagi na podjętą tu problematykę – tj. symbole gminy (wiejskiej) Zduńska Wola – szczególną uwagę należy zwrócić na trzecią grupę gmin. Trzecią grupę gmin stanowią gminy, których sołectwa i wsie miały w przeszłości i mają obecnie administracyjny status wsi lub osady. Władze gmin trzeciej grupy w ramach współczesnego postępowania heraldycznego w zasadzie zostały zobowiązane do tworzenia nowych herbów.

Gmina (wiejska) Zduńska Wola należy do tych jednostek samorządowych szczególnie gminnego, dla których należy zbudować zupełnie nowy herb. Sposób postępowania w trakcie tworzenia nowego herbu dla gminy wiejskiej został opracowany przez historyków, a następnie spopularyzowany w fachowym piśmiennictwie³. Badacze herbów samorządowych opisali procedurę poszukiwania i wartościowania faktów, które (przedstawione za pomocą sheraldyzowanego obrazu) mogą przekształcić się w godła gminne informujące o tradycji historycznej miejsca. Sposób postępowania został opracowany na podstawie obserwacji przedrozbiorowej praktyki tworzenia herbów miejskich. Znaki samorządów miejskich przed upadkiem I Rzeczypospolitej były tworzone według czterech dominujących scenariuszy. Wymienić można (w porządku popularności) następujące rozwiązania:

1. nawiązanie do ogólnych cech, czy też do ideowych założeń miasta (budowle miejskie, tj. obronne mury i umocnione wieże, a także wjazdowe bramy do miast),
2. identyfikacja właściciela miasta (wyobrażenie właściciela, herb właściciela),
3. przedstawienie świętego patrona miejscowości oraz
4. wskazanie dominujących i szczególnie charakterystycznych aktywności zawodowych mieszkańców.

Znane są też znaki miejskie, które swą treścią nawiązywały do warunków geograficznych lub przyrodniczych cechujących lokalizację miejscowości, ale zazwyczaj ten sposób informowania o lokalnej społeczności uzupełniał przekaz główny znaku, tj. tworzył dodatkowe tło dla komunikatu o charakterze miejskim (stanowym), posesorskim lub religijnym.

Funkcjonowanie herbów w Polsce regulowały początkowo normy prawa zwyczajowego. W czasach nowożytnych normy zwyczajowe zostały ujęte w paragrafy prawa stanowionego. W prawodawstwie polskim nie ma jednej regulacji dotyczącej herbów i innych znaków związanych z herbem. Przepisy „polskiego prawa sfragistyczno-heraldycznego” są rozproszone po różnych ustawach i rozporządzeniach⁴. Porządek prawny dotyczący współczesnych herbów gmin wiejskich w Polsce m.in. tworzą:

³ H. Seroka, *Podstawy rozwoju heraldyki samorządowej...*, s. 11-13.

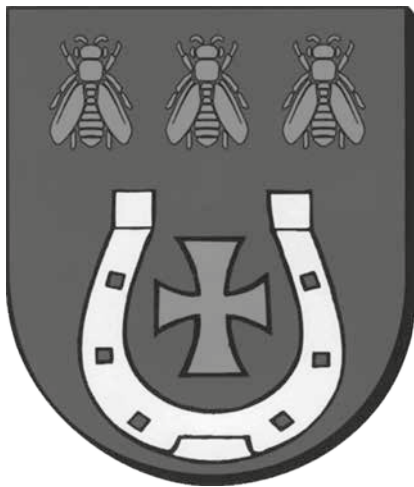
⁴ Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, Dz.U. 1990, nr 16, poz. 95 (z późniejszymi zmianami); Ustawa z dnia 21 XII 1978 r. o odznakach i mundurach, Dz.U. 1978, nr 31, poz. 130 (późniejsze

1. ustawa o samorządzie terytorialnym,
2. ustawa o odznakach i mundurach,
3. regulacje ustawowe na temat pieczęci urzędowych oraz
4. rozporządzenia państwowej władzy wykonawczej (rozporządzenie o utworzeniu Komisji Heraldycznej oraz o powołaniu jej ekspertów i o wyznaczeniu im funkcji w ramach tworzenia samorządowych herbów).

Do ustaw i do rozporządzeń wydanych w sprawie samorządowych herbów lub dotyczących samorządowych herbów można dodać orzeczenia i wyroki sądów administracyjnych, które (z powodu niskiej jakości prawa stanowionego w Polsce) musiały wyjaśnić sens i znaczenie niektórych stwierdzeń zawartych w przywołanych przepisach.

2. Herb gminy (wiejskiej) Zduńska Wola z 2001 roku i uwarunkowania umożliwiające jego korektę

Pierwszy herb gminy (wiejskiej) Zduńska Wola powstał w 2001 r., czyli po znowelizowaniu ustawy o odznakach i mundurach w 1998 r. Z tego powodu obowiązujące od 1998 r. przepisy polskiego „prawa sfragistyczno-heraldycznego” miały zastosowanie podczas



Ryc. 1. Herb gminy (wiejskiej)
Zduńska Wola z 2001 r.

tworzenia herbu gminy (wiejskiej) Zduńskiej Woli i powinny być konsekwentnie przestrzegane. Kluczowa regulacja prawna w zakresie tworzenia nowych herbów przewiduje poddanie zaprojektowanego symbolu pod ocenę specjalistów z Komisji Heraldycznej przygotowujących wskazówki dla ministra właściwego dla spraw administracji publicznej, który *de iure* opiniuje symbole samorządu. Samorządy (według obecnie obowiązującej interpretacji przepisów) nie mogą podjąć uchwały w sprawie herbu bez otrzymania pozytywnej opinii z ministerstwa. Brak takiej opinii w procesie ustanawiania herbu samorządowego jest dostateczną przesłanką do uchylenia samorządowej uchwały herbowej w postępowaniu nadzorczym właściwego wojewody. Procedura uchyłania niewłaściwie podjętych herbowych uchwał samorządów ma za-

stosowania wyłącznie w postępowaniu obecnie prowadzonym i nie jest praktykowana w odniesieniu do uchwał przyjętych w przeszłości.

zmiany – Dz.U. 1998, nr 162, poz. 1126; 2000, nr 12, poz. 136, nr 120, poz. 1268; 2001, nr 123, poz. 1353; 2009, nr 92, poz. 753); Ustawa z dnia 31 stycznia 1980 r. o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych, Dz.U. 1980, nr 7, poz. 18 (z późniejszymi zmianami); Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 20 I 2000 r. w sprawie powołania Komisji Heraldycznej, Dz.U. 2000, nr 6, poz. 83 (z późniejszymi zmianami).

Herb gminy (wiejskiej) Zduńska Wola z 2001 r. (Ryc. 1) został ustanowiony przez Radę Gminy 20 VI 2001 r.⁵ Herb składa się z tarczy o błękitnej barwie pola oraz z godła złożonego z trzech złotych pszczoł w pas od głowicy (tj. w górnej części pola tarczy) i srebrnej podkowy barkiem w dół od podstawy (tj. w dolnej części pola tarczy) ze złotym krzyżem kawalerskim w środku podkowy. Pierwszy herb gminy (wiejskiej) Zduńska Wola został opracowany w 2000 r. przez heraldyków skupionych w Centrum Heraldyki Polskiej Andrzeja Kulikowskiego.

29 VI 2001 r. pierwszy herb gminy (wiejskiej) Zduńska Wola został spopularyzowany przez regionalną prasę⁶. Artykuł pt. *Gmina z herbem* zawierał informacje na temat herbu i flagi, a także miejsc i okoliczności, w których zduńskowolskie symbole gminne miały być manifestowane. Autor artykułu przekazał nieprecyzyjną wiedzę na temat treści i symboliki przedmiotów współtworzących godło herbu. Poinformował, że ... *trzy pszczoły nawiązują do tradycji regionu zduńskowolskiego...*, a ... *podkowa... związana jest z rodem Wojsławickich herbu Abdank...* (tak Or.). Identyfikacja treści zawartej w podkowie była błędna. Projektujący herb gminy (wiejskiej) Zduńska Wola – Adam Dąbrowski – podkowę z krzyżem – inaczej niż dziennikarz – powiązał z herbem Jastrzębiec Siemiątkowskich ... *dawnych właścicieli tych ziem...* Także inaczej projektujący herb uzasadniał obecność trzech heraldycznych pszczoł w herbie gminy (wiejskiej) Zduńska Wola. Według Adama Dąbrowskiego trzy pszczoły nawiązywały do ... *starego herbu Zduńskiej Woli (miasta)...*, który używany był przez miejskie władze samorządowe do 1976 r., czyli do momentu, gdy – jak utrzymywał autor uzasadnienia – trzy zduńskowolskie złote pszczoły zostały zastąpione odmianą Prawdzica.

Adam Dąbrowski błędnie przedstawił złożoną historię herbu miejskiego Zduńskiej Woli. Pomyłka polegała na tym, że bezkrytycznie oparł się na ustaleniach Andrzeja Plewako i Józefa Wanaga z 1994 r.⁷ Praca Marka Adamczewskiego i Józefa Śmiałowskiego, która omawiała złożoną symbolikę miejską Zduńskiej Woli⁸, została opublikowana w 2002 r. i z tego powodu nie mogła być znana współpracownikom Centrum Heraldyki Polskiej, ale w 2000 i w 2001 r., tj. w czasie tworzenia herbu dla gminy (wiejskiej) Zduńska Wola była dostępna uchwałą Miejskiej Rady Narodowej w Zduńskiej Woli z 23 IV 1976 r. (powtórzona z drobnymi zmianami w maju 1999 r.), która wyraźnie w opisie herbu miejskiego informowała o dwóch szlacheckich herbach – Prawdzic i Ostoja – tworzących „podwójny” względnie „małżeński” herb miejski Zduńskiej Woli, a nie wspominała o „odmianie Prawdzica”⁹.

⁵ Uchwała Nr 159/2001 Rady Gminy Zduńska Wola z dnia 20 VI 2001 r. w sprawie ustanowienia herbu i flagi Gminy Zduńska Wola, „Dziennik Urzędowy Województwa Łódzkiego” 2001, nr 165, poz. 2308.

⁶ E. Dobrowolska, *Gmina z herbem*, „Dziennik Łódzki”, 29 VI 2001 r., wydanie elektroniczne (dostęp za pośrednictwem portalu „Nasze miasto”).

⁷ A. Plewako, J. Wanag, *Herbarz miast polskich*, Warszawa 1994, s. 264.

⁸ M. Adamczewski, J. Śmiałowski, *Cztery herby Zduńskiej Woli*, [w:] *Heraldyka samorządowa II Rzeczypospolitej (1918-1939)*, red. S.K. Kuczyński, Włocławek 2002, s. 169-183.

⁹ Uchwała nr XII/48/76 Miejskiej Rady Narodowej w Zduńskiej Woli z 23 IV 1976 r. w sprawie herbu miasta Zduńskiej Woli oraz nadania parkowi miejskiemu imienia Stefana Żółtackiego.

Uzupełnieniem do uzasadnienia (w części poświęconej herbowym pszczołom zduńskowolskim) były uwagi na temat tradycji pszczelarskich regionu. Pszczelarstwo, jak zaznaczył Adam Dąbrowski, było liczącą się branżą rolniczą na terenie współczesnej gminy (wiejskiej) Zduńska Wola. W ten sposób narracja heraldyczna, odwołująca się do dziewiętnastowiecznego i ostatecznie niezaakceptowanego projektu herbu Zduńskiej Woli, została wzmocniona opowieścią o działalności gospodarczej mieszkańców gminy. Pasieki i ule są obecne w pejzażu współczesnej gminy (wiejskiej) Zduńska Wola, ale nie stanowią one o sile gospodarczej lokalnej wspólnoty.

W sposób oszczędny Adam Dąbrowski przedstawił powody, które zdecydowały, że do godła gminnego został wprowadzony Jastrzębiec Siemiątkowskich. Z uzasadnienia dowiadujemy się tylko, że Siemiątkowscy herbu Jastrzębiec byli właścicielami *...tych ziem...* W uzasadnieniu merytorycznym brakuje pogłębionej refleksji na temat związków tej rodziny z obszarem położonym wokół Zduńskiej Woli. Siemiątkowscy herbu Jastrzębiec – co jest faktem – byli obecni w historii miejscowości leżących na obszarze dzisiejszej gminy (wiejskiej) Zduńska Wola i szkoda, że projektujący herb w 2000 r. tej przesłanki nie uwypuklił w sposób mocniejszy.

Władze gminy (wiejskiej) Zduńska Wola po wstępnym zaakceptowaniu herbu postanowiły dowiedzieć się czy naczelny symbol gminy został zbudowany zgodnie z regułami heraldycznymi i czy jego treść nawiązuje do miejscowej tradycji historycznej. Z prośbą o wyrażenie opinii na temat herbu gminy (wiejskiej) Zduńska Wola zwróciła się do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Maria Adamiak, wójt gminy w piśmie z 30 XI 2000 r.¹⁰ Do pisma przewodniego w sprawie herbu były dołączone: projekt herbu i uzasadnienie merytoryczne.

Eksperci Komisji Heraldycznej mogli podjąć pracę nad herbem gminy (wiejskiej) Zduńska Wola po 7 XII 2000 r. Taka data wpływu wniosku do Komisji Heraldycznej została odnotowana na marginesie pisma wójta z 30 XI 2000 r.¹¹

Wstępną opinię ekspertów Komisji Heraldycznej na temat herbu gminy (wiejskiej) Zduńska Wola przygotował 8 II 2001 r. Henryk Seroka. Ekspert Komisji uznał, że można zaakceptować konstrukcję herbu gminnego wprowadzonego z godła miasta, w którym wiejska gmina ma siedzibę swoich władz i urzędów. To stwierdzenie jest zgodne z ogólnym założeniem dotyczącym tworzenia herbów dla gmin wiejskich o siedzibach zlokalizowanych w miastach, które administracyjnie jednakowoż nie są związane z gminą. Seroka zauważył także, że podczas projektowania herbu według takiej koncepcji najbardziej poprawnym rozwiązaniem jest wykorzystanie części miejskiego herbu, a nie – jak to miało miejsce w analizowanym przypadku – całego godła. W ocenianym herbie – jak przekonywał w dalszym ciągu – poprawne byłyby dwie zduńskowolskie pszczoły lub nawet tylko jedna pszczoła.

¹⁰ Archiwum Podręczne Komisji Heraldycznej, Teczka nr 358 Zduńska Wola, gmina.

¹¹ Tamże.

W opinii Seroki, eksperta Komisji Heraldycznej nie ma uwag na temat herbu miasta Zduńska Wola, który faktycznie był i jest wykorzystywany oraz był i jest uznany przez jego mieszkańców za symbol miejskości Zduńskiej Woli. W tym przypadku chodzi o znak w postaci dwóch herbów szlacheckich – Prawdzic i Ostoja. Trzy pszczoły zaprojektowane jako herb Zduńskiej Woli w połowie XIX w. dla *Albumu Heroldii Królestwa Polskiego* nie zostały uznane za herb Zduńskiej Woli *de facto* i *de iure*, choć takie wrażenie może powstać po lekturze starszego piśmiennictwa.

Otwarte pozostaje pytanie, czy kompozycja herbu oparta o trzy pszczoły – w rzeczywistości obce heraldycznej tradycji miejskiej Zduńskiej Woli – może stać się podstawą do zbudowania nowego herbu gminy (wiejskiej) ze stolicą w Zduńskiej Woli. Wydaje się, że wykorzystanie wyobrażeń np. dwóch pszczół z herbu, który zaprojektowany został dla Zduńskiej Woli w połowie XIX w. do opracowania herbu gminy (wiejskiej) Zduńska Wola – pomimo kontrowersyjnego jego związku ze Zduńską Wolą – będzie właściwym rozwiązaniem. Przemawiają za tym następujące dwie przesłanki:

1. ogólna i uniwersalna treść symboliczna zawarta w wyobrażeniu pszczół,
2. starsze piśmiennictwo konsekwentnie łączące trzy pszczoły ze Zduńską Wolą.

Trzy pszczoły w herbie gminy (wiejskiej) Zduńska Wola, który przesłano ze Zduńskiej Woli do Komisji Heraldycznej do oceny pod koniec 2000 r., zostały krytycznie ocenione z powodu ich nadmiernego podobieństwa do pszczół obecnych w piśmiennictwie i w projektach opracowanych dla innych gmin. Stefan K. Kuczyński, Przewodniczący Komisji Heraldycznej na wydruku opinii Seroki z lutego 2001 r. zanotował, że pszczoły z ocenianego herbu skopiowano z niemieckojęzycznego opracowania¹².

Wspomniany ekspert, po uwagach przychylnych dla obecności pszczół w ocenianym herbie negatywnie ocenił drugą część herbu gminy (wiejskiej) Zduńska Wola, tj. rodowego Jastrzębca Siemiątkowskich. W tym przypadku sprzeciw nie wynikał z niechęci eksperta do budowania symboli gminnych w nawiązaniu do znaków posesorskich, tj. do rodowych herbów dawnych właścicieli. W ogólnych zasadach budowania gminnych herbów jest bowiem wskazówka, która zakłada, że szlachecki herb może być wprowadzony do gminnego herbu, ale tylko wtedy, gdy projektujący znak przedstawi dowód na istotny udział posesora w kształtowaniu charakteru współczesnej gminy. W przypadku herbu gminy (wiejskiej) Zduńska Wola projektujący nie przedstawił argumentów jednoznacznie przemawiających za znakiem Siemiątkowskich, choć informacje takie są dostępne w piśmiennictwie¹³.

Siemiątkowscy herbu Jastrzębiec w okresie przynajmniej od początku XIX w. aż do 1945 r. byli obecni w życiu mieszkańców okolic Zduńskiej Woli (np. w 1903 r. zorganizowali ochronkę w Tymienicach). Byli właścicielami niektórych wsi położonych

¹² Tamże.

¹³ A. Barszczewska, *Aktywność polityczna po utracie niepodległości*, [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, red. J. Śmiałowski, Łódź, 1977, passim; P. Samuś, *Na drodze do niepodległości. Życie polityczne w latach 1900-1918*, [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego...*, s. 286; E. Danowska, *Siemiątkowski Antoni*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 37, red. H. Markiewicz i in., Warszawa-Kraków 1996-1997, s. 1-2.

w pobliżu Zduńskiej Woli (np. Wojsławice, Wola Męcka, Tymienice, Izabelów) i twórcami infrastruktury obsługującej mieszkańców wsi (np. tartak w Męckiej Woli). Sołectwo Annopole otrzymało nazwę w nawiązaniu do imienia Anny z rodziny Siemiątkowskich żyjącej w 1. połowie XIX. W okresie I wojny światowej Siemiątkowscy wspierali działania Rady Opiekuńczej gminy Wojsławice. W Tymienicach utrzymywali jadalnię dla bezrobotnych ze Zduńskiej Woli i okolic. Znany jest biogram Antoniego Siemiątkowskiego (zm. 1826). Jego istotne zasługi dla Polski nie stanowią jednak przesłanki, aby rodowego Jastrzębca Siemiątkowskich uznać za właściwe dopełnienie znaku gminy (wiejskiej) Zduńska Wola. O związku Antoniego Siemiątkowskiego z miejscowościami z obszaru gminy Zduńska Wola czytamy tylko w kontekście relacji właścicielskich. Takie relacje – w świetle dotychczasowego orzecznictwa Komisji Heraldycznej – nie są dostatecznie mocnym argumentem, aby budować na nim przesłanie herbu gminy (wiejskiej) Zduńska Wola.

Ponieważ eksperci Komisji Heraldycznej zwlekali z wydaniem ostatecznej opinii, władze gminy (wiejskiej) Zduńska Wola zdecydowały o przyjęciu 20 VI 2001 r. herbu w wersji przygotowanej przez Centrum Heraldyki Polskiej w 2000 r. Z materiałów przedstawionych wyżej (głównie ze wstępnej oceny herbu) wynika, że ostateczna opinia ministra właściwego dla spraw wewnętrznych i administracji o projekcie herbu gminy (wiejskiej) Zduńska Wola byłaby negatywna. Robocze uwagi ekspertów z 2001 r. nie przybrały formy uchwały Komisji Heraldycznej z uzasadnieniem do oceny i nie stały się podstawą do przygotowania właściwego pisma ministerialnego w sprawie herbu gminy (wiejskiej) Zduńska Wola.

W 2014 r. herb gminy (wiejskiej) Zduńska Wola został oceniony w artykule Marka Adamczewskiego¹⁴. Po wyrażeniu krytycznych uwag na temat treści i formy herbu z 2001 r. piszący zaproponował inny sposób wykreowania godła. Zgodnie ze zwykłą procedurą postępowania projektujący gminne herby (po refleksji nad stosunkami własnościowymi, co zazwyczaj wykonywane jest właśnie w pierwszej kolejności¹⁵) zwracają uwagę na funkcjonowanie lokalnych kultów religijnych lub identyfikują ponadparafialne znaczenie niektórych kościołów, tych szczególnie ważnych dla lokalnych wspólnot gminnych. Tak właśnie postąpił w 2014 r. autor przywołanego wyżej opracowania.

¹⁴ M. Adamczewski, *Herb gminy (wiejskiej) Zduńska Wola*, „Biuletyn Szadkowski” 2014, t. 14, s. 75-84.

¹⁵ Nie udało się odnaleźć dostatecznie mocnych przesłanek dla zbudowania godła herbowego z przesłaniem wskazującym na rodzinę rycerską szczególnie związaną z obszarem dzisiejszej gminy (wiejskiej) Zduńska Wola. Poszukiwania koncentrowały się na posesorach Wojsławic, miejscowości ważnej i położonej na obszarze gminy (wiejskiej) Zduńska Wola. W historii Wojsławic pojawili się rycerze z heraldycznych rodów Lisów, Pobogów, Pomianów, Porajów, Wężyków i Zarębów. Byli też (w czasach nowożytnych) wspomniani wyżej Siemiątkowscy herbu Jastrzębiec. Najwięcej wiadomo o Siemiątkowskich i o ich zasługach dla miejscowości położonych w pobliżu Zduńskiej Woli. Szczątkowe i przypadkowe informacje na temat wcześniejszych posesorów nie pozwalają na ułożenie listy zasług, które zachęcałyby do wykorzystania godeł szlacheckich posesorów Wojsławic do zaprojektowania herbu gminnego Zduńskiej Woli. Uwagi o niedostatecznej podstawie wnioskowania dotyczą także posesorów innych historycznych miejscowości z obszaru dzisiejszej gminy (wiejskiej) Zduńska Wola (np. Czechy, Gajewniki, Karsznice, Korczew, Krobanów, Polków, Pratków, Suchoczasy, Tymienice, Zamłynie, Zborowskie).

Poszukiwania religijnych odniesień do tradycji miejsca zostały skierowane w stronę parafialnego kościoła w Korczewie, wzniesionego w średniowieczu (zapewne w XIII w.) pod wezwaniem św. Katarzyny, męczennicy. W 1729 r. stary kościół korczewski został zastąpiony nowym i w nadanej mu wówczas postaci służy wiernym do czasów nam współczesnych. Kościół w Korczewie był aż do 1767 r. parafialną świątynią także dla mieszkańców Zduńskiej Woli. Kościół w Korczewie nazywany jest „matką” wszystkich kościołów, które wzniesione zostały w czasach nowożytnych w Zduńskiej Woli i w pobliżu Zduńskiej Woli. Reasumując – kościół w Korczewie w przeszłości – jako jedyna świątynia w okolicy – był parafialnym kościołem dla mieszkańców większości wsi wchodzących w skład dzisiejszej gminy (wiejskiej) Zduńska Wola.

Historyczne znaczenie parafii w Korczewie i jej kościoła pozwala myśleć o wykorzystaniu wezwania korczewskiego kościoła – tj. św. Katarzyny, męczenniczki – do zbudowania jednego z dwóch poziomów narracji heraldycznej. Badania prowadzone nad sfragistyką kościołów historycznego dekanatu szadkowskiego doprowadziły do ujawnienia pieczęci służącej parafii w Korczewie z datą 1729 umieszczoną na polu pieczęci¹⁶. Zinwentaryzowane odciski przywołanej pieczęci pochodzą z 1. połowy XIX w. Wydaje się, że data z pieczęci parafialnego kościoła w Korczewie nie wskazywała na czas wyprodukowania typariusza, ale odwoływała się do wspomnianego wyżej odnowienia świątyni w 1729 r. Wzmiankowany typariusz powstał zapewne później, może w 2. połowie XVIII w., choć zaakceptowane (na podstawie stylistycznych cech liter z legendy) może być także inne wskazanie chronologiczne – np. początek XIX w.

Dla tu prowadzonych heraldycznych rozważań wyobrażenie na polu parafialnej pieczęci korczewskiego kościoła z datą 1729 – niestety – ma niewielkie znaczenie. Na polu korczewskiej pieczęci (zgodnie z najprostszym sposobem identyfikowania parafialnych kościołów) zostało umieszczone wyobrażenie patrona, czyli – w badanym przypadku – wyobrażenie św. Katarzyny w koronie na głowie, z palmą męczeństwa w ręku, ale bez typowych atrybutów św. Katarzyny, męczennicy, czyli bez połamanego koła egzekucyjnego oraz bez katowskiego miecza. Na pieczęciach innych kościołów parafialnych konsekrowanych pod wezwaniem św. Katarzyny, męczennicy niejednoznaczna postać kobiety – królowej (korona) i męczennicy (palma) – była doprecyzowywana za pomocą wspomnianego połamanego koła egzekucyjnego i katowskiego miecza. Takie rozwiązanie zostało zastosowane np. na osiemnastowiecznej pieczęci parafialnego kościoła w Zgierzu, konsekrowanego także pod wezwaniem św. Katarzyny, męczennicy.

W języku najbardziej właściwym dla wypowiedzi heraldycznej, w którym pierwszeństwo mają przekazy symboliczne nad realistycznym odwzorowaniem rzeczywistości, informacje o patronach miejsc mogą być przekazywane za pomocą atrybutów, czyli przedmiotów jednoznacznie kojarzonych z osobą patrona. Wskazują one na wiodącą

¹⁶ M. Adamczewski, *Ikonaografia pieczęci kościołów parafialnych dekanatu Szadkowskiego z przełomu XVIII i XIX w.*, „Biuletyn Szadkowski” 2006, t. 6, s. 91, 95, il. 2.

aktywność świętej (świętego) lub opowiadają o jej (jego) męczeńskiej śmierci za Wiarę. Przekaz posługujący się sheraldyzowanym (uproszczonym) wyobrażeniem atrybutów jest (w sensie graficznym) bardziej czytelny od wyobrażeń całych postaci, choć wymaga pewnej wiedzy z zakresu symboliki świętych Kościoła rzymskiego niezbędnej do odszyfrowania zakodowanego komunikatu.

Adamczewski, podsumowując w 2014 r. rozważania na temat herbu gminy (wiejskiej) Zduńska Wola, stwierdził, że przekaz wskazujący na najstarszą wspólnotę mieszkańców z okolic Zduńskiej Woli, tj. na parafię w Korczewie, będzie najwłaściwszym rozwiązaniem treści godła dla gminy (wiejskiej) Zduńska Wola. Rozwijając tę myśl dodał, że z kolei najbardziej poprawną, spójną i symboliczną wypowiedź heraldyczną będzie można uzyskać za pomocą połamanego, tj. niepełnego koła egzekucyjnego i katowskiego miecza, czyli atrybutów wskazujących na św. Katarzynę, męczennicę, patronkę kościoła i parafii w Korczewie.

Szczególne zainteresowanie Korczewem i Wojsławicami w ramach dotychczasowych poszukiwania odniesień symbolicznych w procedurze ewentualnego kreowania nowego herbu gminy (wiejskiej) Zduńska Wola można wytłumaczyć przeszłością administracyjną ziem leżących wokół Zduńskiej Woli. W 2. połowie XIX w. oraz w okresie od 1919 do 1939 r., ale także w latach od 1945 do 1953 r. istniała gmina Wojsławice, która w 1953 r. przemianowana została na gminę Korczew. Dawna gmina Wojsławice / Korczew składała się z 12 miejscowości, z których część obecnie współtworzy gminę (wiejską) Zduńska Wola. Współczesną gminę (wiejską) Zduńska Wola można więc uznać za spadkobierczynię tradycji gminy Wojsławice / Korczew.

3. Herb gminy (wiejskiej) Zduńska Wola z roku 2021

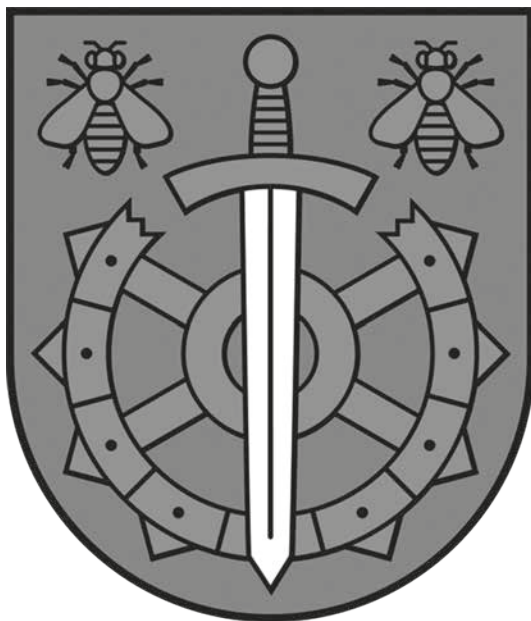
W 2019 r. władze samorządowe gminy (wiejskiej) Zduńska Wola postanowiły zmienić dotychczasowy herb, a punktem odniesienia w ramach nowej dyskusji nad znakami gminnymi stały się ustalenia Marka Adamczewskiego z 2014 r. W 2020 r. powstało opracowanie heraldyczno-weksylologiczne na temat symboli gminy (wiejskiej) Zduńska Wola i w ślad za opracowaniem powstały projekty nowego herbu (Ryc. 2) i innych znaków wyprowadzonych z nowego herbu. Autorem opracowania i projektów był Aleksander Bąk.

Do godła herbu gminy (wiejskiej) Zduńska Wola w 2020 r. zostały wprowadzone dwie pszczoły, które (będąc nośnikami istotnego przekazu symbolicznego skumulowanego w wyobrażeniu pszczoły) w oczywisty nawiązywałyby do projektu herbu miasta Zduńskiej Woli z połowy XIX w., a także do herbu gminy (wiejskiej) Zduńska Wola z 2001 r. Ponadto pszczoły, występujące herbie gminy (wiejskiej) Zduńska Wola z 2001 r. nie zostały zakwestionowane we wstępnej ocenie eksperta Komisji Heraldycznej i to stanowisko ekspertów Komisji Heraldycznej pozwoliło powtórzyć część godła starszego w godle projektowanym w 2020 r.

Do nowego godła herbowego zostały wprowadzone przedmioty identyfikujące św. Katarzynę, męczennicę – połamane (niepełne) koło egzekucyjne i katowski miecz. Za pomocą atrybutów św. Katarzyny, męczennicy w nowym znaku gminy (wiejskiej) Zduńska Wola znalazło się więc czytelne odniesienie do patronki parafialnego kościoła w Korczewie, który aż do 1767 r. był wspólną świątynią parafialną dla mieszkańców Zduńskiej Woli i innych miejscowości leżących w pobliżu Zduńskiej Woli. Dawna parafia w Korczewie był więc pierwszą formą organizacji terytorialnej mieszkańców z okolic Zduńskiej Woli.

Wymienione przedmioty heraldyczne, tj. dwie złote pszczoły oraz srebrne połamane (niepełne) koło egzekucyjne i srebrny katowski miecz ułożone znajdują się na błękitnym polu tarczy herbowej, a błękit nierozdzielnie wiązany jest ze sferą niebiańską. Pszczoły umieszczone w górnych narożnikach tarczy, połamane koło od podstawy tarczy i katowski miecz od piasty koła rękojeścią w górę na błękitnym polu przypominają (choć nie to było głównym celem poszukiwania nowej wersji godła) układ herbu gminy (wiejskiej) Zduńska Wola z 2001 r., co też można uznać za wartość nowego znaku.

Komisja Heraldyczna działająca przy Ministrze Spraw Wewnętrznych i Administracji pozytywnie zaopiniowała wzory herbów gminy (wiejskiej) Zduńska Wola, co pozwoliło Radzie Gminy Zduńska Wola podjąć 24 VI 2021 r. stosowaną decyzję, a Wojewoda



Ryc. 2. Herb gminy (wiejskiej) Zduńska Wola z 2021 r.



Ryc. 3. Pieczęć Gminy Zduńska Wola

Łódzki tej decyzji nie zakwestionował w postępowaniu nadzorczym. Ostatnim aktem tworzenia nowego herbu gminy (wiejskiej) Zduńska Wola była publikacja prawa miejscowego w „Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego”¹⁷. Od 22 VII 2021 r. gmina (wiejska) Zduńska Wola oficjalnie posługuje się nowym herbem.

Jego urzędowy opis jest następujący: § 2. Herb Gminy Zduńska Wola stanowi tarcza o niebieskim polu, na której widnieją atrybuty męczeńskie św. Katarzyny Aleksandryjskiej męczennicy – miecz i ułamane koło egzekucyjne oraz dwie pszczoły. Koło egzekucyjne położone jest na tarczy centralnie, a na nim miecz głownią w dół. Pszczoły umieszczone są w głowicy herbu po obu stronach rękojeści miecza. Koło egzekucyjne i pszczoły są barwy złotej. Miecz ma złotą rękojeść i srebrną głownię. Całość osadzona w późnogotyckiej tarczy typu hiszpańskiego.

¹⁷ Uchwała nr XXXIII/263/2021 Rady Gminy Zduńska Wola z dnia 24 czerwca 2021 r. w sprawie ustanowienia herbu, flagi, banneru, flagi stolikowej i pieczęci Gminy Zduńska Wola oraz zasad ich używania, „Dziennik Urzędowy Województwa Łódzkiego” 2021, poz. 3303 (wydanie elektroniczne).

Ks. Mariusz Budkiewicz

PARAFIE W GMINIE ZDUŃSKA WOLA

1. Wstęp

Dzieje parafii zduńskowolskich wraz ze świątyniami i duchowieństwem zostały już ukazane w osobnych publikacjach przez autora niniejszego opracowania¹. Kościoły są bowiem integralną częścią tożsamości i historii, zarówno miasta, jak i gminy Zduńska Wola. Świątynie stanowiły nie tylko miejsce celebrowania Eucharystii, modlitwy, nauczania i uroczystych ceremonii, lecz były również miejscem integrującym mieszkańców okolicznych miejscowości. Kościoły wyrażały miejscową kulturę duchową i stawały się często skarbcem gromadzącym dzieła sztuki, zarówno pochodzenia miejscowego, jak i importowanych, nieraz z odległych krajów. Dlatego każda próba ukazania lokalnych dziejów nie byłaby pełna bez omówienia dziejów parafii i kościołów. Tożsamość duchową, której nie sposób opisać, starała się wyrazić ekspozycja dzieł sztuki sakralnej pomagająca zrozumieć wartości nadprzyrodzone. Osobisty i emocjonalny odbiór piękna skumulowanego w dziełach i przejawach sztuki pozwalał kontemplować wartości duchowe. Kościoły wraz ze zdobiącymi je dziełami kultury: ołtarzami z bogatymi nastawami, obrazami, rzeźbami, polichromią, witrażami, feretronami, stanowiły swoisty spektakl mający na celu ukazanie chwały Boga i jednocześnie upamiętniały kolejne pokolenia parafian i ich duszpasterzy. Wyrażali oni w ten sposób swe przywiązanie do wiary ojców.

¹ M. Budkiewicz, *Kościelne dzieje Zduńskiej Woli*, Zduńska Wola 2017; tenże, *Kapłani Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Zduńskiej Woli*, Zduńska Wola 2018; tenże, *Duchowieństwo zduńskowolskie w zmaganiach o suwerenność Polski*, [w:] *Społeczeństwo i dzieje ziem powiatu zduńskowolskiego w walce o niepodległość*, red. J. Stulczewski, Zduńska Wola 2018; tenże, *Maksymilian Maria Kolbe. Męczennik ze Zduńskiej Woli*, Zduńska Wola 2019; tenże, *Dzieje pielgrzymowania zduńskowolan na Jasną Górę. Przewodnik historyczny*, Zduńska Wola 2019; tenże, *Koegzystencja wyznaniowa Zduńskiej Woli – protestanci a katolicy*, [w:] *Między wiarą a tożsamością. Protestanci na ziemiach Polski centralnej*, red. J. Stulczewski, Zduńska Wola 2020; tenże, *Szlakiem miejsc świętych. Dekanat zduńskowolski w 100-lecie narodzin św. Jana Pawła II*, Zduńska Wola 2020; tenże, *Maksymilian Maria Kolbe. Męczennik ze Zduńskiej Woli* (wyd. II uzupełnione i poprawione) Zduńska Wola 2021.

Tak więc świątynie, zarówno w swojej strukturze, dekoracji, ikonografii, formie wystroju, jak i wyposażeniu zawierają treści ideowe kształtujące społeczeństwo. Fakt urodzenia i chrztu w Zduńskiej Woli św. Maksymiliana Kolbego sprawił, że bazylika zduńskowolska jest jednym z ważnych miejsc dla kultury i wiary chrześcijańskiej.

Natomiast kościół w Korczewie jest matką wszystkich kościołów zduńskowolskich, gdyż to z korczewskiej parafii została wyłoniona parafia Wniebowzięcia NMP, która dała początek innym placówkom duszpasterskim na terenie Zduńskiej Woli. Świątynia w Korczewie pamiętająca czasy I Rzeczypospolitej jest księgą zapisaną w drewnie, której rozdziały ukazują duchowość wielu pokoleń. Tu formowało się życie sakramentalne pradziadków św. Maksymiliana Kolbego. 17 sierpnia 1846 r., w drewnianym kościele w Korczewie, Paweł Kolbe zawarł związek małżeński z Teresą Nisig i zamieszkał w Izabelowie. To jego rodzina 2 września 1851 r. przeprowadziła się do Stęszyc. Drewniane świątynie, ich swojska architektura i wyposażenie najlepiej wyrażają „styl polski” w architekturze i są relikwiarzem kryjącym ducha polskości, patriotyzmu i wiary ojców. Jej ograbienie i spustoszenie przez Niemców podczas II wojny światowej wyraża straty, jakie poniosło polskie społeczeństwo z rąk niemieckiego i rosyjskiego okupanta.

Granice administracyjne gminy Zduńska Wola nie pokrywają się z granicami parafii. Stąd niektóre miejscowości posiadają kościoły parafialne wykraczające poza obręb gminy. W niniejszym opracowaniu opisano również i te świątynie. Miejscowości bowiem tracą swoją tożsamość, jeżeli próbujemy je opisać w oderwaniu od kościołów parafialnych, z którymi od dzieciństwa są związane poszczególne osoby. Wielu nieomal jedynie w kościołach spotyka się z arcydziełami sztuki wyrażającej się w architekturze, malarstwie i rzeźbie. Wielu jedynie w świątyni wsłuchuje się na żywo w utwory muzyki sakralnej i osobiście włącza się w śpiew będący emanacją ducha narodu. Tak więc w kościołach dzieła sztuki i żywa muzyka i śpiew stają się elementem kultury popularnej.

Tabela nr 1

Wykaz sołectw w gminie Zduńska Wola i ich przynależność parafialna

Lp.	Sołectwo	Struktura społeczno-terytorialna	Parafia
1	Annopole Nowe	Annopole Nowe, Wiktorów	Korczew
2	Annopole Stare	Annopole Stare	Korczew
3	Biały Ług	Biały Ług	Zduńska Wola, św. Antoniego
4	Czechy	Czechy	Zduńska Wola, WNMP
5	Gajewniki	Gajewniki	Borszewice
6	Gajewniki Kolonia	Gajewniki Kolonia	Borszewice

Parafie w gminie Zduńska Wola

7	Henryków	Henryków	Zduńska Wola, św. Antoniego
8	Izabelów	Izabelów, Izabelów Mały, Andrzejów	Korczew
9	Janiszewice	Janiszewice, Maciejów, Beniaminów, Karolew	Janiszewice
10	Karsznice	Karsznice	Karsznice
11	Kłady	Kłady, Dionizów	Borszewice
12	Korczew	Korczew	Korczew
13	Krobanów	Krobanów, Krobanówek	Zduńska Wola, św. Antoniego/ Karsznice
14	Michałów	Michałów	Karsznice
15	Mostki	Mostki	Szadek
16	Ochraniew	Ochraniew	Janiszewice
17	Ogrodzisko	Ogrodzisko	Zduńska Wola, św. Maksymiliana
18	Opiesin	Opiesin	Janiszewice
19	Ostrówek	Ostrówek	Okup Wielki
20	Piaski	Piaski	Strońsko
21	Polków	Polków	Męka
22	Poręby	Poręby	Zduńska Wola, św. Maksymiliana
23	Pratków	Pratków	Korczew
24	Rębieskie	Rębieskie, Rębieskie Kolonia	Korczew
25	Suchoczasy	Suchoczasy	Szadek/Korczew (nr 74-95)
26	Tymienice	Tymienice	Korczew
27	Wojsławice	Wojsławice	Korczew
28	Wólka Wojsławska	Wólka Wojsławska	Korczew
29	Wymysłów	Wymysłów	Janiszewice
30	Zamłynie	Zamłynie	Korczew
31	Zborowskie	Zborowskie, Laskowiec	Męka/Korczew

2. Parafia św. Katarzyny Aleksandryjskiej Dziewicy i Męczennicy w Korczewie

2.1. Powstanie parafii i świątyni

Nazwa miejscowości Korczew, dawniej Korców pochodzi najprawdopodobniej od miary zboża – korcy². Parafia w Korczewie otrzymała wezwanie św. Katarzyny. Taki tytuł łac. „patrocinia” (titulus ecclesiae – tytuł kościoła) nadawali biskupi w dokumencie erekcyjnym i konsekracyjnym kościoła. Wspomniane „patrocinium” oznaczało szczególną opiekę patrona nad świątynią i całą parafią oraz świadczyło o jego żywym kulcie³. Choć zwyczaj nadawania kościołom tytułu wywodzi się ze starożytności chrześcijańskiej, to od 1630 r. nadawane było za zgodą Stolicy Apostolskiej⁴. Pomimo średniowiecznego rodowodu parafii, nie zachował się oryginalny akt erekcyjny, który pozwoliłby udokumentować dokładny czas powstania tego ośrodka duszpasterskiego⁵. Wizytacja generalna ks. Wojciecha Kamińskiego opata witowskiego z 1811 r., określiła erekcję tego kościoła, jako „starożytną”, lecz z powodu braku źródeł nie było wiadomym przez kogo została dokonana. Wizytator nadmienił, że wiele dokumentów zaginęło w zawierusze wojennej,



Ryc. 1. Kościół w Korczewie (fot. K. Kowalczyk, lata 30. XX w.)

Źródło: ze zbiorów Jana Nowaka

² Archiwum Diecezjalne we Włocławku (dalej: ADWł), A.par. 5(1930-1932), s. 1.

³ S. Litak, *Parafie w Rzeczypospolitej w XVI-XVII wieku*, Lublin 2004, s. 100.

⁴ B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, Kraków 2002, s. 434.

⁵ *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1877*, s. 50.

„akta bowiem i opisy dawniejsze zniszczone zostały w czasie napadów szwedzkich”. Śladem po ich rezydowaniu w Korczewie miała być miejscowa nazwa i ślady prochowni⁶.

Osobnym zagadnieniem jest przynależność parafii Korczew w administracji kościelnej. Chociaż w zachowanych dokumentach Korczew był wspomniany od 1386 r.⁷, to parafia w tej miejscowości zaliczana była do starszych parafii archidiecezji gnieźnieńskiej, w której znajdowała się do 1818 r. Wówczas to bullą *Ex imposita nobis*, wydaną 30 czerwca 1818 r. przez papieża Piusa VII, weszła w skład diecezji kujawsko-kaliskiej⁸. Spośród 390 parafii, które odtąd miały należeć do diecezji kujawsko-kaliskiej, aż 272 zostało wyłączone z archidiecezji gnieźnieńskiej⁹.

Stało się tak, gdyż po kongresie wiedeńskim (1814-1815) utworzono tzw. Królestwo Kongresowe. Wskutek żądania władz zaborczych doszło do rozgraniczenia diecezji tak, by ich granice przebiegały zgodnie z granicami zaborów. Nastąpiło to 30 czerwca 1818 r., na mocy bulli papieża Piusa VII – *Ex imposita nobis*. I tak do archidiecezji warszawskiej wcielono 114 parafii z dwoma kolegiatami (łęczycką i łowicką) z dekanatami: łowickim, łęczyckim, brzeźnickim, skierniewickim, rawskim, kłodawskim i kutnowskim.

Utworzono wówczas diecezję kujawsko-kaliską, czyli włocławską, w skład której wchodziły trzy oficjalaty: włocławski, kaliski i piotrkowski oraz 24 dekanaty (nowe dekanaty w: Kole, Piotrkowie Trybunalskim, Sieradzu i Wieluniu, a zniesiono dawne w: Warcie, Rudzie i Wolborzu) z 344 parafiami. Do roku 1917 Korczew znajdował się w dekanacie sieradzkim składającym się z parafii: Sieradz (9600 parafian), Brzeźno (7000), Burzenin (6200), Charłupia Mała (2400), Charłupia Wielka (2720), Chojne (2100), Dąbrowa (1600), Drużbin (2470), Godynice (3058), Gruszczycy (1424), Kamionacz (1543), Kliczków Mały (2100), Klonowa (4250), Korczew (4775), Małyń (4620), Męka (3300), Rossoszyca (2900), Stolec (4300), Szadek (7000), Tubądzin (1171), Uników (3100), Warta (7280), Wąglczew (2396), Wierzchy (2271), Wojków (7730), Wróblew (2775), Zadzim (3370), Zduńska Wola (18200), Złoczew (3430)¹⁰. Korczew był więc jedną z większych placówek duszpasterskich w dekanacie sieradzkim.

W 1918 r. zmieniono liczbę dekanatów, aby biskupowi łatwiej było administrować diecezją. Korczew przeszedł do dekanatu szadkowskiego składającego się z parafii: Szadek, Drużbin, Kamionacz, Korczew, Małyń, Rossoszyca, Wierzchy i Zadzim¹¹.

Drewniany kościół w Korczewie istniał prawdopodobnie już w XIII w., co potwierdzają najdawniejsze wizytacje określające tę parafię, jako starożytną („preantiqua”). O starożytności parafii przekonuje również rozległość terytorialna. Udokumentowane dzieje zaczynają się dopiero od wizytacji prymasa Jana Łaskiego przeprowadzonej

⁶ ADWł, A.par. 5(1930-1932), s. 1.

⁷ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Acta terrestria Sieradiensia I, k. 3: Czesantha de Korczew.

⁸ W. Wójcik, *Ex imposita nobis*, [w:] *Encyklopedia katolicka* (EK), t. 4, Lublin 1995, kol. 1461-1462.

⁹ W. Kujawski, *Historia diecezji włocławskiej*, „Rocznik Diecezji Włocławskiej” 2011, t. 13, s. 48n.

¹⁰ *Catalogus Ecclesiarum...1917*, s. 64-71.

¹¹ *Catalogus Ecclesiarum...1918*, s. 67-69.

ok. 1521 r. Informuje o niej księga *Liber beneficiorum*, zawierająca spis uposażenia parafii archidiecezji gnieźnieńskiej. Przy braku oryginalnych aktów erekcyjnych najstarszych parafii, spisane wówczas dane o uposażeniu, uważane były za równoznaczne z funduszem wyrażonym przy lokacji parafii, który dawał prawne podstawy do jej funkcjonowania. Jeszcze w 1779 r. okazano wizytatorowi w Korczewie odpis tej wizytacji określając go aktem erekcyjnym¹².

Kolejni wizytatorzy dokumentowali uposażenie parafii, stan świątyni, zabudowań kościelnych, kwestie związane z duszpasterstwem i stanem moralnym, zarówno proboszczów, jak i świeckich. Najczęściej też, jeśli mieli odpowiednie uprawnienia, starali się wydać dekret reformatorski, aby skorygować wszelkie uchybienia. Pozostawione przez nich dokumenty stanowią doskonale źródło do całościowych badań dziejów parafii.

O istnieniu parafii w okresie staropolskim decydowało uposażenie, które stanowiło również warunek jej powstania. Dlatego fundatorzy i ich następcy, nazywani kolatorami lub patronami, odgrywali istotną rolę, gdyż bez ich fundacji, zaaprobowanej przez kapitułę, biskup nie erygował parafii. Najczęściej przy utracie uposażenia placówka duszpasterska przestawała funkcjonować¹³. Do tak wielkiej roli predestynowało kolatorów feudalne prawo właścicieli ziemi do wszystkiego, co na niej się znajdowało¹⁴. Kwestię własności świątyni próbował uregulować konkordat wormacki z 1222 r., gdzie przyjęto zasadę, iż budowla poświęcona na służbę Bogu nie może być własnością prywatną. Stąd też nie mogła być sprzedawana, gdyż pozostawała własnością Kościoła. Świadomość własności kościołów była jednak głęboko zakorzeniona w umysłach szlachty, w myśl łacińskiej sentencji „cuius regio, eius religio” (z łac. „czyja władza, tego religia”), co dobitnie ukazały czasy reformacji, gdy dochodziło wówczas do grabieży uposażenia parafii¹⁵. Podstawowymi obowiązkami kolatora była obrona, własności i praw Kościoła, a także zarządzanie i nadzór nad dobrami kościelnymi. Miał on także troszczyć się o remont i wyposażenie kościoła beneficjalnego¹⁶. Stąd też miał przysługujące tej godności prawa. Do najważniejszych zaliczano możliwość przedstawiania biskupowi kandydatów na wakujące stanowisko związane z beneficjum kościelnym – proboszcza, mansjonarza, wikariusza, których to następnie biskup prawnie instytuował¹⁷.

Podczas wspomnianej wizytacji prymasa Łaskiego (1521) podkreślono, że prawo prezyty, czyli przedstawiania władzy duchownej kandydatów na probostwo, należało do właścicieli Korczewa, braci: Mikołaja, Stefana i Piotra Korczewskich oraz Jana, Mikołaja i Stanisława Lipnickich. Proboszczem (zwanym w okresie staropolskim plebanem) był Jakub z Szadku, który utrzymywał do pomocy wikariusza. Działo się tak wówczas, gdy proboszcz

¹² ADWŁ, Archiwum Arcybiskupów Gnieźnieńskich (dalej: AAG.) Wiz. 72, s. 364.

¹³ E. Wiśniowski, *Rozwój sieci parafialnej w prepozyturze wiślickiej w średniowieczu*, Warszawa 1965, s. 11.

¹⁴ S. Litak, *Parafie w Rzeczypospolitej...*, s. 96.

¹⁵ H. Wyczawski, *Studia nad wewnętrznymi dziejami kościelnymi w Małopolsce na schyłku XVI wieku, część I, duchowieństwo parafialne*, „Prawo Kanoniczne” 1964, t. 7, nr 1-2, s. 69.

¹⁶ S. Tymosz, *Patronat*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 15, Lublin 2011, kol. 60-63.

¹⁷ H. Wyczawski, *Studia nad wewnętrznymi...*, s. 70.

przy parafii nie rezydował lub placówka duszpasterska była na tyle znacząca, że miała stosowne uposażenie. Wspomniano wówczas, że był w Korczewie minister, co oznaczało nauczyciela szkoły parafialnej. Sama parafia była na owe czasy rozległa, bo obejmowała wioski: Korczew, Wojsławice, Wólka Wojsławska, Janiszewice, Stęszyce Rospierskie, Stęszyce Średnie, Zduńska Wola, Rębieskie, Zamłynie, Reduchów, Pratków i Stradzew¹⁸.

Podczas wizytacji archidiakońskiej, przeprowadzonej w latach 1635-1636 przez archidiakona uniejowskiego, proboszcza konińskiego ks. Łukasza Wilkostowskiego, zastano w Korczewie drewniany, stary kościół pod wezwaniem św. Katarzyny, z drewnianą kaplicą, od strony południowej. Na belce tęczowej, oddzielającej nawę główną od prezbiterium, umieszczony był krzyż. W 1636 r. zobowiązanych do spowiedzi i Komunii wielkanocnej było ok. 500 osób. Proboszczem był wówczas ks. Andrzej Gąsiorowicz. Natomiast wizytacja archidiakońska, przeprowadzona w 1683 r. przez ks. Andrzeja Pruskiego, archidiakona kapituły kolegiaty uniejowskiej, zastała drewniany kościół, z również drewnianą podłogą, wyposażony w trzy ołtarze: główny – wielki św. Anny, na którym umieszczone było tabernakulum, boczny św. Katarzyny i trzeci w kaplicy Aniołów Stróżów po stronie południowej. Przypisane było do niej bractwo Aniołów Stróżów. Bogate było wyposażenie świątyni w paramenty liturgiczne. Skrupulatnie opisano uposażenie parafii. Proboszczem był wówczas ks. Stanisław Rechciński, rezydujący zawsze w parafii¹⁹. Rocznicę konsekracji obchodzono w niedzielę po święcie św. Mateusza Apostoła.



Ryc. 2. Ołtarz główny Najświętszej Maryi Panny i św. Katarzyny, zniszczony przez Niemców (fot. 1934)

Źródło: Archiwum Parafii Korczew

¹⁸ J. Łaski, *Liber beneficiorum archidiecezyi gnieźnieńskiej*, wyd. J. Korytkowski, J. Łukowski, t. 1, Gniezno 1880, s. 478-479, 481.

¹⁹ ADWł, AAG. Wiz. 5, s. 202-204; tamże, Wiz. 8, s. 158-161.



Ryc. 3. Zniszczony przez Niemców ołtarz
św. Anny (fot. 1934)

Źródło: Archiwum Parafii Korczew



Ryc. 4. Zniszczony ołtarz Matki Bożej
Lipskiej (fot. 1934)

Źródło: Archiwum Parafii Korczew

W Korczewie funkcjonowało bractwo św. Aniołów Stróżów zaprowadzone w Korczewie przez prowincjała paulinów w 1631 r.²⁰ Przywilej zakładania takich konfraterni przy własnych kościołach nadał ojcom paulinom papież Urban VIII bullą z 30 sierpnia 1624 r. *In supermo apostolicae dignitatis culmine*, a w brewe *Pastoralis aeterni* z 8 października 1626 r., poszerzył uprawnienia na zakładanie takich bractw w całej Europie, nie tylko przy paulińskich, ale także innych kościołach za zgodą ordynariusza miejsca i rektora kościoła²¹. Należeli do nich królowie, przedstawiciele wybitnych rodów, duchowieństwa i pisarze. Powstanie tego bractwa, już 5 lat po przywileju papieskim wskazuje na ówczesną żywą łączność z klasztorem na Jasnej Górze, gdzie obecna kaplica Najświętszego Serca Jezusa nosiła pierwotne wezwanie Aniołów Stróżów, skąd emanowała na bractwa w całej Rzeczypospolitej. To samo bractwo w 1642 r. powstało w Szadku²².

Podczas wizytacji w 1712 r. kościół w Korczewie określono jako znajdujący się w dobrym stanie. Budynek nie został więc spalony podczas wojen szwedzkich, jak

²⁰ *Catalogus Ecclesiarum...* 1877, s. 50.

²¹ <http://www.jasnagora.com/prasa/opracowania/90/4> (dostęp: 10 VII 2021).

²² A.J. Parczewski, *Monografia Szadku*, Warszawa 1870, s. 74.

podają niektóre źródła²³. Wojska szwedzkie stacjonowały w tych okolicach podczas III wojny północnej, toczącej się w latach 1700-1721. Zgodnie z łacińską sentencją *inter arma silent musae* („wśród oręża milczą muzy”), budowle były dewastowane i chyliły się ku upadkowi. O dokonywanych przez Szwedów grabieżach i zniszczeniach żalili się rajcy w księgach miejskich w pobliskim Szadku, składając w wigilię św. Wawrzyńca 1713 r. skargę na szkody poniesione poprzez przemarsz regimentu Joachima Flemminga²⁴. Jeszcze w 1877 r. odnotowano brak najstarszych dokumentów parafialnych, gdyż zostały „być może zniszczone w najazdach szwedzkich, bo tutaj mieli własny obóz i składy prochu”²⁵.

Kolejną wizytację prowadził w latach 1728-1729, dziekan kapituły kolegiackiej kaliskiej ks. Maciej Chełmicki. Splendor nabożeństw uświetniały dwa bractwa: Aniołów Stróżów i św. Anny. Proboszczem był ks. Maksymilian Zieliński (Zieleński). Przy kościele znajdował się szpital, który wówczas oznaczał przytułek, dający schronienie czworogu ubogim, utrzymującym się jedynie z jałmużny. Według wizytatora stary kościół był zrujnowany i nie nadawał się już do naprawy. Z początkiem XVIII w. kościół groził zawaleniem²⁶. Przyczyniły się do tego również stacjonujące w Korczewie wojska szwedzkie. Wówczas o kościele w Korczewie notowano, że „swoją ruiną krzyczał o budowę nowego w tym samym miejscu”, dla uszanowania świętości miejsca. Należy pamiętać, że wokół świątyni znajdował się cmentarz. Wizytator zobowiązał proboszcza, aby starał się zbudować nową świątynię ze środków zebranych przez poprzedniego proboszcza, ks. Grzegorza Ptaszkowskiego (1683 - ok. 1715)²⁷. Zgromadzone przez niego kosztowności i zapisy w niektórych opracowaniach, nazywane były wotami świadczącymi o wielkim kulcie maryjnym²⁸, a były to m.in.: 250 florenów (dar Bartłomieja Paprockiego), srebrne pudełko z guzikami, pierścionek z orzełkiem i diamencikami, pierścionek rubinowy, złota obrączka, 3 srebrne łyżki i kawałek stopionego srebra o wartości 83 florenów, złoty łańcuszek szacowany na 18 czerwonych złotych, naszyjnik – „kanaczek” z perłami i diamentami, zapis 22 talarów, 6 zł i 20 tynfów od Zofii Krobanowskiej i jej syna Józefa Grudzieckiego, zapis 100 zł polskich, 4 bite talary i 17 tynfów od Jana Franciszka Rozdrażewskiego oraz zapis 70 zł polskich od Piotra Krąkowskiego, właściciela Janiszewic i 300 florenów od ks. Tomasza Kieli-chowskiego, proboszcza z Chojnego.

Wykorzystując zebrane zapisy i kosztowności w 1729 r. ks. proboszcz Maksymilian Zieliński (Zieleński) zbudował nowy kościół. Przeniesiono do niego wyposażenie ze

²³ G. Sztandera, *Z dziejów kościoła parafialnego w Korczewie*, [w:] G. Sztandera, P. Kurowicz, J. Szewczyk, *Z dziejów kościoła i cmentarza parafialnego w Korczewie*, Zduńska Wola 2012, s. 19.

²⁴ A.J. Parczewski, *Monografia...*, s. 15.

²⁵ *Catalogus Ecclesiarum...*1877, s. 50.

²⁶ AAG. Wiz. 13, k. 108-113; *Catalogus Ecclesiarum...*1877, s. 50.

²⁷ W. Kujawski, *Parafie diecezji włocławskiej. Okres kujawsko-kaliski 1818-1925*, Włocławek 2018, s. 329-331.

²⁸ W. Zalewski, *Sanktuaria Polskie*, Warszawa 1988, s. 471.

starej świątyni. Nosił nadal wezwanie św. Katarzyny i miał wymiary: długość – 21,9 m, szerokość – 10,3 m, wysokość – 5,9 m²⁹. Pozostał pod dawnym tytułem św. Katarzyny³⁰.

Gdy więc w 1759 r., wizytowano parafię, zaznaczono że drewniana świątynia została odbudowana na nowo przez wcześniejszego proboszcza ks. Zielińskiego, z pobożnych zapisów, wspomnianych w protokole z 1729 r. Proboszczem był rezydujący tu od 1746 r. ks. Marcin Ulatowski. Właścicielem wsi parafialnej i kolatorem, który miał prawo prezentowania władzy duchownej plebana w czasie wakatu był Paweł Tymieniecki, notariusz zamku sieradzkiego. Podobnie podczas wizytacji generalnej przeprowadzonej przez archidiacona uniejowskiego i oficjała wolborskiego ks. Franciszka Ksawerego Grochowalskiego, w latach 1761-1763, podano, że proboszczem był nadal ks. Ulatowski. Natomiast Korczew pozostawał wsią dziedziczną Tymienieckiego, notariusza sieradzkiego. W parafii coraz większego znaczenia nabierała kaplica dworska w Zduńskiej Woli³¹.

Pierwszą wizytację sporządzoną w całości w języku polskim przeprowadził archidiacon kolegiaty uniejowskiej ks. Franciszek Ksawery Grochowalski w 1779 r. Warto poświęcić jej nieco więcej uwagi, gdyż ukazuje całość zagadnień duszpasterskich i ekonomicznych parafii. Kościół był położony w oficjalacie i archidiaconacie uniejowskim, dekanacie szadkowskim, w województwie sieradzkim, w powiecie szadkowskim.

Do parafii należały wsie: Korczew, Wojsławice, Tymienice, Stradzew, Pratków, Rębieskie (Rembieskie), Zamłynie, Reduchów, część wsi Zborowskie, Młyn Babieniec, Stare Tymienice, Młyn Majda, Opiesin, Janiszewice, Wola Wojsławska. Wszystkie wioski stanowiły dziedziczną własność szlachecką. Topografia parafii była dogodna do uczęszczania na nabożeństwa do świątyni, gdyż jak podkreślono „rozcąg wzdłuż i przeciąg wszerek nie rozszerza się więcej i dalej jak na pół mili”. Ponadto przez parafię nie przepływały żadna większa rzeka, ani strumień, „które by tak parafianom przewód ciężki, jako też plebanowi w odwiedzaniu chorych dojazd trudny czyniły”. Natomiast od rzeki Warty dzieliły parafię 3 mile. Parafia graniczyła z równorzędnymi placówkami: od wschodu – Borszewicami, od zachodu – Rossoszycą, od południa – Zduńską Wolą, od północy – Szadkiem.

Drewniany kościół pw. św. Katarzyny, zbudowany przez ks. Maksymiliana Zielińskiego w 1729 r., dotąd nie był konsekrowany, a tylko benedykowany (poświęcony). Był w dość dobrym stanie, „to jest ściany dobre, mocne, okna trochę nadpsute, drzwi dwie, jedne mniejsze na południe, drugie większe na zachód, z tych mniejsze zamykają się na zamek, większe zaś drągiem mocnym z kościoła zasuwają się. Podłoga z tarcic nadpsuta i dziurawa. Zakrystia drewniana dobra, w której jest mensa nowa z szufladami na schowanie aparatów kościelnych. Dach i wieżyczka na kościele pod gontami dobra. Dzwonnicy formalnej nie masz, tylko na trzech słupkach pod daszkiem wiszą dwa dzwony, a trzeci na kościele czy konsekrowane lub nie pewności nie masz”³².

²⁹ G. Sztandera, *Z dziejów kościoła...*, s. 21-24.

³⁰ *Catalogus Ecclesiarum...* 1877, s. 50.

³¹ ADWł, AAG. Wiz. 41, s. 22-24; tamże, Wiz. 59, s. 741-749.

³² ADWł, AAG. Wiz. 72, s. 368-379.

Do najważniejszych elementów stałego wyposażenia świątyni, bez których nie można by było w kościele celebrować mszy św. należały ołtarze. Ich wystrój ewoluował od prostego stołu do bogatych nastaw. Duży wpływ na ich architekturę miał kult męczenników i celebrowanie na ich grobach mszy św., gdzie rolę mensy spełniał sarkofag. Od IV wieku ołtarze posiadały relikwie świętych zamurowane w kamiennej, często kwadratowej płycie – portatylu. Wówczas to w kościołach pojawił się stały ołtarz. Umieszczany był w przedniej części świątyni i aż do XIII w. był na ogół jeden. Późniejszy rozwój fundacji ołtarzowych przez cechy, bractwa i prywatne osoby sprawił, że od XIV w., zaczęło pojawiać się w świątyniach więcej ołtarzy. W XVI w. świątynie z jednym ołtarzem należały już do rzadkości. Liczbę ołtarzy starano się ograniczyć podczas Soboru Trydenckiego, lecz w praktyce tylko kaplice prywatne, tzw. dworskie posiadały tylko jeden ołtarz. Często ołtarzami opiekowały się bractwa i cechy. Ołtarze z ich wyposażeniem, zwłaszcza relikwiarzami, świadczyły o znaczeniu i splendorze świątyni³³.

Przed Soborem Watykańskim II (1962-1965) msze św. koncelebrowane przez dwóch i więcej kapłanów ograniczano do mszy święceń kapłańskich i biskupich. Stąd w kościołach znajdowała się duża ilość ołtarzy. Najczęściej przypisane było do nich odpowiednie uposażenie lub opiekę roztaczały bractwa. Ołtarze znajdując się w świątyni korczewskiej w 1779 r. zostały dość szczegółowo opisane: „Ołtarzy w tym kościele jest cztery. Jeden wielki drewniany, w częściach pozłacany, malowany, w którym jest w środku obraz Najświętszej Maryi Panny. Ten zaś zasuwany bywa obrazem św. Katarzyny patronki tego kościoła. Mensę ma drewnianą z portylem wkładanym, proporcjonalnym, zamkniętym, gradus 1 mający”. Ołtarz wielki nosił tytuł „uprzywilejowanego” (*altare privilegiatum*) było to związane z odprawianiem mszy św. za dusze zmarłych. Celebrowanie na nim Eucharystii wiązało się z nadanymi przez papieża odpustami. Lustrator napisał: „Odpust tylko na św. Katarzynę dla żyjących, dla umarłych zaś na wybawienie dusz z czyśćca jest prokurowany do wielkiego ołtarza aplikowany”.

„Drugi ołtarz mały, staroświecki, drewniany, w którym jest obraz św. Anny”. Zasuwany był obrazem Najświętszej Maryi Panny Różańcowej. Mensę miał także drewnianą z nienaruszonym portatylem.

„Trzeci ołtarz po drugiej stronie św. Aniołów Stróżów także drewniany, staroświecki, malowany, w częściach wyłaczany”. Mensę miał drewnianą, także z portatylem.

„Czwarty staroświecki, drewniany, w którym jest obraz św. Jana Nepomucena. Mensę ma swoją bez portatylu. Te ołtarze wzmiankowane, lubo są ubogie, ale chędogie, każdy z nich przykryty obrusami trzema, mające swoje krucyfiksy i lichtarze. Obrazy w nich dobrze malowane, lecz żadnego z nich cudownego nie masz, ani łaska-

³³ J. Danilewicz, *Kościół i jego wnętrze w świetle przepisów prawno-liturgicznych*, Kielce 1948, s. 47; B. Nadolski, *Liturgika fundamentalna*, t. 4, Poznań 1989, s. 149; S. Olczak, D. Olszewski, *Parafia Skalmierz, zarys dziejów*, Kielce 2000, s. 71; D. Olszewski, E. Wiśniowski, *Parafia Kije, zarys dziejów*, Kielce 1993, s. 60; M. Kozera, *Kościół dekanatu zawichojskiego i ich wyposażenie w świetle wizytacji biskupa Załuskiego z 1748 roku*, „Studia Sandomierskie” 2012, t. 19, nr 1, s. 181-211.

mi słynącego. Obrazów do noszenia w procesji 2 z chorągiewką kitajkową³⁴, na której jest obraz św. Anny”.

Wizytator wyszczególnił ówczesne wyposażenie świątyni w Korczewie dotyczące ilości szat i naczyń liturgicznych. Ukazał tym samym stan kościoła i jego wyposażenie według stanu z 1779 r. Zapoznanie się z nim może pomóc zarówno w poznaniu wyposażenia, jak i pieczołowitości, z jaką otaczano świątynię, będącą centrum życia religijnego, kulturalnego i patriotycznego. Na szczególną uwagę zasługuje mobilizacja i włożony wysiłek, zarówno duszpasterzy, jak i świeckich, w szczególności kolatorów w świątynię oraz jej wyposażenie. To zaangażowanie było różne, co można dostrzec analizując treść protokołów wizytacji poszczególnych parafii.

Tabela nr 2

Stan i wyposażenie kościoła w Korczewie (1779)

Przedmiot	Ilość	Uwagi
Monstrancja	1	„w promienie, w niektórych częściach pozłocona”
Kielichy	3	„z patenami, dwa pozłacane, a trzeci tylko wewnątrz, z patenami trzema pozłaczanymi”
Puszka do przechowywania Najświętszego Sakramentu	1	„z przykryciem, wewnątrz pozłocona”
Krzyż	1	„srebrny, teraz dopiero naprawiony”
Taca	1	„srebrna z ampułkami srebrnymi”
Patena do olejów świętych	1	„do udzielania sakramentu chorych, srebrna zamykana, pozłocona”
Naczynie do olejów świętych (Vasa ad olea sacra)	1	„srebrne, dobre, ale stare”
Kociołek miedziany	1	„w chrzcielnicy pobielany”
Votum srebrne na wielkim ołtarzu	1	„jest sukienka srebrna na obrazie Najświętszej Maryi Panny na ręku trzymającej Pana Jezusa, którego także wyobrażenie pod taką sukienką z koronami i berłem”
Votum na ołtarzu św. Jana Nepomucena		„na ołtarzu także św. Jana Nepomucena są promienie srebrne nad głową z pięcioma gwiazdami”
Obraz św. Anny		„zdobią 3 korony srebrne na głowach” Jezusa, NMP i św. Anny.
Kociołek do wody święconej	1	„przerobiony, miedziany”

³⁴ Tkanina z jedwabiu chińskiego.

Lawaterz w zakrystii	1	Wykonany z cyny
Trybularz	1	Wykonany z mosiądzu
Ornaty koloru białego	6	3 potrzebowały naprawy, „są staroświeckie i były kiedyś bogate, te ornaty mają jednak rekwizyty swoje, ale nie wszystkie”
Ornaty koloru czerwonego	3	„jeden atłasowy z kolumną stary, drugi adamaszkowy z kolumną, a galonkiem szychowym, trzeci z brukselskiego kamlotu, te wszystkie są z rekwizytami”
Ornaty żałobne	2	„jeden z kolumną haftowaną staroświecki, drugi także w złote kwiaty z kolumną w pasy niebieskie z galonami szychowymi”
Ornat zielony	1	-
Ornat fioletowy	1	-
Kapa	1	„aksamitna strzyżona w kwiaty, u której brzegi zielone z białymi, staroświeckie i materii z galonkiem srebrnym”
Kapa czarna	1	„brzegi atłasowe czarne, zaś pas fioletowy brukselskiego kamlotu”
Antepedium żałobne	1	-
Korporały	6	-
Puryfikaterze	15	-
Welony w różnych kolorach	6	-
Welony	6	-
Obrusy	6	-
Tuwalnie	2	-
Firanki	2	-
Komże	2	-
Komże małe	2	-
Ręczniki	6	-
Bursa do chorych	1	-
Chorągwie wielkie	3	-
Chorągwie małe	2	-
Krucyfiksy	4	-

Figura rezurekcyjna	1	-
Lichtarze cynowe	10	-
Lichtarze drewniane	6	-
Ampułka cynowa	1	-
Lampa cynowa	1	-
Miseczka do wody chrzcielnej	1	-
Dzwonki małe	6	-
Kłódka do zakrystii	1	-
Żelazo do hostii	1	-
Nożyczki	1	-
Baldachim kitajkowy	1	-
Kanony	3	-
Mszały	2	-
Mszały rekwialne	2	-
Agenda	1	-
Graduał	1	-

Źródło: oprac. własne na podstawie ADWł, AAG. Wiz. 72, s. 368-373

Wizytator podkreślił, że od ostatniej lustracji ubyło srebrnych wotów, których wcześniej było 13 sztuk, gdyż te przeznaczono na sukienkę do obrazu Najświętszej Maryi Panny, a spośród białizny sporo się podarło ze starości. W świątyni nie było żadnych relikwiarzy.

Cmentarz znajdował się wokół świątyni, był „dobrze ogrodzony i zamykany”. Stał na nim stary krzyż. Natomiast krzyże przydrożne były nowe, „bez żadnych fartuszków”. Osobne miejsce na cmentarz w pobliżu świątyni, lecz poza zabudową mieszkalną, było trudne do wyznaczenia z powodu nizinnego terenu („bo zaraz pole i to w nizinie”). Wykorzystywano do pochówku wciąż niewielki teren wokół świątyni. Gdy podczas kopania nowych grobów natrafiono na ludzkie szczątki przenoszono je do specjalnie zbudowanej kostnicy służącej do przechowywania kości. Po nagromadzeniu się odpowiedniej ilości takich szczątków, dokonywano ich ponownego pochówku. Odnośnie korczewskiej nekropolii podkreślono: „Kostnica zgniła, obalona, w której jest kości dosyć, jednak na postawienie nowej przysposobiony jest materiał drewniany tu na cmentarz sprowadzony”.

Życie sakramentalne w świątyni skupiało się głównie na celebracji sakramentów. Do udzielania sakramentu chrztu św. służyła chrzcielnica „drewniana mała, na kłódkę zamykana...” Wodę przechowywano w „kociołku miedzianym wewnątrz pobieranym”. Wodę chrzcielnią święcono w Wielką Sobotę. Piscina do zlewania zużytej wody święconej znajdowała się pod chrzcielnicą. Oleje święte zamykano w szafce przy tejże chrzcielnicy i „te w wazach srebrnych potrójnych zamknięte”, które każdego roku odbierano od ks. dziekana. Ze względu na dużą śmiertelność wśród dzieci sakramentu tego nie odkładano, ale jak zaznaczono „zaraz jak się dziecię urodzi, bywa chrzczone”. Sakramentu udzielano wyłącznie w świątyni, „stąd po dworach zaś i domach ten chrzest prywatnie się nie administruje”. W przypadkach zagrożenia życia dziecka, troszczono się, aby akuszerki poinstruowane były o udzielaniu chrztu w nadzwyczajnych przypadkach. Stąd wizytator podkreślił: „Białogłowy dzieci odbierające nazywane obsterix, znajdują się w tej parafii 4, które jednak umieją sobie postąpić, w niebezpieczeństwie dziecięcia przy połogu są dostatecznie informowane i nauczone”.

Sakrament bierzmowania rzadko był udzielany z powodu braku wizyt biskupich w tu-tejszych okolicach. Dlatego też lustrator nadmienił tylko: „nie trafi się tu nigdzie w bliskości przez któregośkolwiek biskupa administrowany, a przeto, rzadko który jest namaszczoney”³⁵.

Oдноśnie do sakramentów pokuty oraz Eucharystii i przyjmowania Ciała i Krwi Pańskiej powoływano się na uchwałę Soboru Laterańskiego IV (1215), która brzmiała: „Każdy wierzący obydwóch płci, kiedy doszedł do lat pełnoletniości, powinien sam przynajmniej raz w roku wyznać swoje grzechy własnemu kapłanowi i w miarę sił wypełnić nałożoną sobie pokutę, przyjmując ze czcią przynajmniej w okresie wielkanocnym sakrament Eucharystii. Jeśliby może za radą własnego kapłana z jakiejś rozumnej przyczyny uważał za konieczne powstrzymać się czasowo od jej przyjęcia: żyjąc inaczej, powinien być powstrzymany od wejścia do kościoła i umierając, nie mieć pogrzebu chrześcijańskiego. Stąd to zbawienne rozporządzenie trzeba często ogłaszać w kościołach, aby nikt z powodu ciemności niewiedzy nie domagał się zasłony dla wymówki”³⁶.

Dlatego też mamy zachowane dokładne wyliczenia ile osób przystępowało do spowiedzi. Oдноśnie Korczewa wizytator nadmienił: „Ludzi do wielkanocnej spowiedzi i Komunii Świętej szacuje się w tej parafii 600 blisko, z których wszyscy temu przykazaniu zadość uczynili. Jedni w tym to kościele parafialnym, a inni za pozwoleniem ks. plebana w innych kościołach, którą to spowiedź uczyniwszy, przynieśli na piśmie zaświadczenie. Dzieci zaś do tej spowiedzi zdadne, nie inaczej bywają słuchane, aż naprzód dobrze nauczone i świadome w artykułach wiary świętej. Tych wszystkich ludzi tak białogłów, jako i mężczyzn spowiedź słucha kapłan w konfesjonale pod chórem stojącym”³⁷. Konfesjonały zaczęto wprowadzać do kościołów od XVI w.³⁸ W 1779 r. wspomniano w Korczewie tylko jeden konfesjonał.

³⁵ ADWł, AAG. Wiz. 72, s. 368-373.

³⁶ *Breviarum fidei*, Poznań 2007, Nr 248, s. 148.

³⁷ ADWł, AAG. Wiz. 72, s. 373-374.

³⁸ B. Nadolski, *Liturgika*, t. 3, Poznań 1992, s. 113.

Najświętszy Sakrament podczas prześladowań w pierwszych wiekach przechowywany był w prywatnych domach, w specjalnych szkatułkach. Od IV w. wprowadzano zakazy przechowywania Komunii św. w domach osób świeckich. Jako godne i właściwe miejsce wskazywano „sacrarium”, czyli świętą przestrzeń. Począwszy od IX w. przechowywano Najświętszy Sakrament na mensie ołtarzowej. W tym czasie pojawiły się specjalne tabernakula, najpierw wiszące nad mensą ołtarzową, a później ściennie. Od XVI w. tabernakulum było ściśle powiązane z ołtarzem³⁹. Również podczas wizytacji w Korczewie wiele uwagi poświęcano czci Najświętszego Sakramentu. Notowano w jaki sposób był przechowywany, jak często dokonywano renowacji, w jaki sposób był wystawiany: „Najświętszy Sakrament w Tabernakulum przystojnie zrobionym i zamkniętym w puszcze srebrnej reperowanej, w wielkim ołtarzu konsekruje się i latem w 8 dni, a w zimie zaś przez 2 niedziele bywa jego renowacja. W monstancji publicznie się wystawia na św. Annę względem konfraterni, na św. Katarzynę patronkę kościoła i na oktawę Bożego Ciała. Procesja zaś nie bywa inaczej, aż przynajmniej ludzi będzie 40. Tenże Najświętszy Sakrament do chorych się inaczej nie nosi, ani kiedy dalej wozi tylko na patenie zamykanej w bursie z przyzwoitym nabożeństwem i uszanowaniem”⁴⁰. Z opisu wynika, że wystawienie Najświętszego Sakramentu było rzadkie. Nie praktykowano jeszcze w kościołach nabożeństw pałdziernikowych i majowych połączonych z adoracją.

Jedną z form czci dla obecności Chrystusa w Najświętszym Sakramencie była specjalna lampa, która miała bez przerwy świecić się przed tabernakulum. W Polsce wieczna lampka została udokumentowana po raz pierwszy w Katedrze na Wawelu. Ufundował ją biskup krakowski bł. Wincenty Kadłubek, po powrocie z Soboru Laterańskiego IV⁴¹. Jej funkcjonowanie było kosztowne i w wielu parafiach był przewidziany na ten cel specjalny fundusz. W Korczewie wizytator zanotował: „Lampa nie zawsze goreje przed Nim, tylko podczas samego nabożeństwa niemająca żadnej wystarczającej fundacji”.

Do kapłaństwa nie przygotowywał się w parafii żaden kandydat i wizytator wspominał, że kleryków „do stanu duchownego żadnych jeszcze w tej parafii nie było”. Nupturienci mający zawrzeć związek małżeński bywali pouczani o przeszkodach do zawarcia małżeństwa, pytani pacierza, stąd narzeczeni mówili, że idą do księdza na pacierz. Sam sakrament był poprzedzany zapowiedziami, co podkreślono: „Nieważność sakramentu małżeństwa czyniące przeszkody bywają na rok dwa razy publikowane i inaczej ślub nowożeńcom nie bywa dawany, aż po trzecich zapowiedziach i jeżeli są z dwójstiej parafii, w obydwóch bywają ogłoszone i pierwiej nim im się nie daje ślubu, aż nupturienci pacierz, przykazania i artykuły wiary świętej bywają pytani”. Odnośnie do sakramentu chorych. Powoływano się na słowa *Listu św. Jakuba Apostoła*: „Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. Modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie,

³⁹ Tenże, *Liturgika fundamentalna*, t. 4, Poznań 1989, s. 276-284.

⁴⁰ ADWł, AAG. Wiz. 72, s. 373-374.

⁴¹ B. Nadolski, *Niektóre symbole w przestrzeni liturgicznej (wieczna lampka, paschal, zacheuszki, wieniec adwentowy)*, „Anamnesis” 2010, t. 64, nr 4, s. 70-78.

a jeśliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone” (Jkb 5, 14-15) oraz postanowienia Soboru Trydenckiego (1545-1563), gdzie jego istota i skutek zostały wyjaśnione słowami: „Istotna bowiem jest łaska Ducha Świętego, którego namaszczenie usuwa winy, jeśli są jeszcze do odpokutowania oraz pozostałości grzechu; przynosi pociechę duszy chorego i umacnia go, wzbudzając w nim wielką ufność w Boże miłosierdzie...” Przy sprawowaniu tego sakramentu proboszcz mógł udzielać też odpustu zupełnego konającym. Stąd też wizytator parafii Korczew nadmienił: „Pozwolenie, czyli moc aplikowania odpustu umierającym w ostatnim zgonie życia ma także ks. pleban terazniejszy i tego nie zaniedbuje konającym”. Ponadto wydał o proboszczu opinię, że „ostatnie olejem świętym namaszczenie chorującym ludziom w ciężkiej słabości nie bywa nigdy odmawiane”. Nabożeństwa uświetniały bractwa. W Korczewie oprócz wspomnianego Bractwa Aniołów Stróżów powołanego w 1631 r., działało Bractwo św. Anny, założone w 1680 r., o którym wspominał dokument: „Konfraternia jest św. Anny z konwentu warszawskiego od archikonfraterni tamtejszej dozwolona i udzielona w roku 1680, ale dotąd niepotwierdzona. Ma promocję swoją. Nie posiada żadnej fundacji. Książka jest osobna, w którą się wpisują i to się w święto św. Anny odprawia uroczystie”⁴².

O kondycji duszpasterstwa w dużym stopniu decydował proboszcz, jego gorliwość, przygotowanie intelektualne, walory duchowe i zdobyte doświadczenie. Podczas omawianej wizytacji w 1779 r. proboszczem parafii Korczew był ks. Mikołaj Żarnowski, urodzony w 1750 r. w parafii pleszewskiej. Edukowany w szkołach kaliskich, do stanu duchownego włączony w 1774 r. w kościele św. Laurencji w Poznaniu. Subdiakoniat otrzymał w katedrze włocławskiej w 1775 r. z rąk bpa sufragana kujawskiego Antoniego Sebastiana Dembowskiego. Diakoniat przyjął w katedrze gnieźnieńskiej w 1775 r. z rąk bpa Ignacego Kozierowskiego, święcenia kapłańskie otrzymał z rąk bpa sufragana poznańskiego Władysława Walknowskiego w kościele św. Barbary w Poznaniu. Kanonicznie instytuowany na proboszcza parafii Korczew w Łowiczu (1777). Rezydował w Korczewie i osobiście duszpasterzował: „Przy nim jest samym staraniem o zbawienie dusz, dlatego też przez siebie samego temu obowiązкови zadość czyni. W niedziele katechizmy, w święta zaś kazania miewa. Do tych nauk używa kaznodzieja Samuela i innych. Biblię ma i konkordancję własną. W domach prywatnie sakramentów nie administruje, wyjąwszy tylko dla chorych. Aprobację do słuchania spowiedzi z Łowicza ma w tym roku otrzymaną. Mszę konwentualną za parafian i dobrodziejów, co niedziela śpiewa. A kiedy kto potrzebuje spowiedzi w kościele ten sakrament w konfesjonale administruje, do chorych zawsze jeździ i przez niedbalstwo jego nikt bez sakramentów nie umarł. Wodę święci co niedziela. Nad czeladzią swoją ma dozór, aby po chrześcijańsku żyła i pacierz odmawiała, i żadnego w czeladzi takowego nie trzyma, który by żył w zgorszeniu. Mszę świętą nie co dzień miewa, jak potrzeba wyciąga i renowację [Najświętszego Sakramentu] czyni. Pacierze kapłańskie odmawia, w dni uroczyste i niedziele jutrznie i nieszpory śpiewa, także i w wigilię, i święta poprzedzające. Na biesiadach i obiadach

⁴² ADWł, AAG. Wiz. 72, s. 373-744.

chłopskich nie bywa, na tzw. stypach. Od kartek wielkanocnych nie bierze nic, tak zapłaty jako i robocizny nie wymusza. Pochowania ludzi niezwłocznie i nad przepisaną sumę nie depaktuje, od tegoż pokładanego, jako też i innych administracji sakramentów. Księży włóczących się po świecie do ołtarza nie przypuszcza, ale się też tu rzadko trafiają. Na *Pozdrowienie Anielskie* rano, w południe dzwonić każe. Kapłanów innych mieszkających w tej parafii nie masz, chyba tylko czasem sprowadzony kapłan do kaplicy w Wojsławicach z konwentu warskiego księży bernardynów bywa, który zawsze w granicach swojej modesti zachowuje się”. Ponadto wspomniano: „Bulla terażniejszego Ojca Świętego Piusa VI szczęśliwie Kościołem Chrystusowym rządzącego, co do zniesienia jednych świąt, a ocalenia drugich zachowuje się i żadne się zbytki w tej uroczystości nie dzieją, ani też uchylonych świąt za uroczystości się nie zapowiada”. Z zachowanych źródeł możemy ukazać stan zabudowań plebańskich i uposażenia, którego stan określono jako „dosyć mizerny. Dom plebański stary na wschód słońca stojący, w którym jest dla samego księdza plebana izba i komora, i na drugiej stronie dla czeladzi toż samo. Przy tej rezydencji jest stajenka i chlewiki, obora jedna, to wszystko pod snopkami stoi. Po drugiej zaś stronie za kościołem dla organisty domek o jednej izbie i sień, dla kościelnego dziada jest także domek mały, ale te budynki wszystkie stare”. Inwentarz ekonomiczny stanowiły: 4 woły i 2 krowy. Nie odnotowano, żadnego folwarku ani poddanych⁴³.

Wizytatorzy powołali się na wizytację prymasa Jana Łaskiego, z której wynikało, iż proboszczowi przysługiwał dział pola „za placem organisty składów 20, staj 4, ciągnący się do granic wojsławickich. Ponadto drugi dział na południe przy placu swoim plebańskim szerokości składów 4, a długości 100 i staj 5, ciągnącym się do granic wsi Stężyce”. Jednakże w późniejszych latach role te zostały zamienione z dworem, co udokumentowano w księgach grodzkich sieradzkich. Ponadto utrzymanie proboszcza stanowiły dziesięciny z dworu w Korczewie 20 zł polskich, „od poddanych zaś od każdego po wiertłu żyta i owsa miary szadkowskiej”. Z dworu janiszewskiego 20 zł polskich, ze wsi Stężyce 10 zł polskich. Z folwarku każdego należy się do kościoła tutejszego po 10 zł. Z folwarku wsi w Zduńskiej Woli 20 zł. Z folwarku Rembieskie 20 zł. Z wsi Pratkowskiej, Rembielińskiej i Zamłynia dziesięciny należały do stołu arcybiskupiego. Z folwarku Stradzewo 10 zł. Ta ostatnia dziesięcina należała do Kazimierza. Utrzymanie duszpasterza stanowiły również zapisy majątkowe, tzw. legaty, wynotowane przez wizytatora:

1. Kwota 1300 zł polskich zapisana na dobrach wsi Janiszew. Zawarta w ogrodzie sieradzkim w 1692 r., pomiędzy Adamem Szatkowskim dziedzicem Janiszewa, a małżonkami Andrzejem i Katarzyną Stobieckimi. W tym kontrakcie powyższa suma została zapisana kościołowi korczewskiemu z obowiązkiem odprawienia mszy św. co tydzień w środę, od której proboszcz odbierał procent, tzw. wyrdykaf.
2. Czynsz [procenty] od sumy 1000 zł polskich zapisanych w 1689 r. przez „wielmożnego Andrzeja Wężyka, miecznika dobrzyńskiego” z obowiązkiem odprawiania mszy św. w każdy piątek. Legat aplikowany w Łowiczu 25 czerwca 1691 r. na wsi Zamłynie,

⁴³ Tamże, s. 364-381.

a później przeniesiony na wioski Zagorzyce i Beleń, i na tych wsiach został zabezpieczony w aktach grodzkich przez Tomasza Trzemeskiego w 1691 r.

3. Czynnosc od sumy także 1000 zł polskich zapisanej w 1704 r. przez Stanisława Przerębskiego na dobrach Wojślawice w aktach grodzkich. Mocą tego legatu kapłan był zobowiązany do odprowadzania w każdą sobotę mszy świętej.
4. Czynnosc od sumy 200 zł polskich zapisanej w grodzie sieradzkim w 1764 r. przez Aleksandra Wężyka kasztelana rozpierskiego na utrzymanie organisty.

Oprócz tych sum dawniej były jeszcze dwie kwoty ujęte w dawniejszej wizycie Chełmickiego, o których pozostał ślad we wcześniejszej lustracji, trudno było dociec od kogo pochodził ten zapis i na których dobrach. Z czasem procenty od tych sum nie stanowiły już adekwatnego wynagrodzenia dla kapłana, by mogły stanowić o jego godnym utrzymaniu, dlatego też postulowano redukcję zapisanych oblię.

Plony uzyskane w gospodarstwie plebańskim w ciągu jednego roku nazywane krescencją, były niewystarczające dla utrzymania proboszcza, na co żalił się lustrator: „Krescencja z pola plebańskiego po kilka kopiek mizernych, a częścią tylko grabionego zboża nie może wystarczyć na pożywienie i zapłacenie czeladzi”. Wspomniana dziesięcina przynależna do stołu arcybiskupiego była nie odbierana przez prymasa, a przeto pozostawiona tutejszemu ks. plebanowi. Zalecano, aby pozostała przy tym kościele. Podatku rocznego, zw. *prosubsidio charitativo* (łac. wsparcie miłosierne) nie płacono, gdyż proboszcz przez „względ na szczupłość i niedostatek prowiantu nie daje, kiedy nie ma skąd”. Podatku kominowego proboszcz płacił rocznie 15 zł.

W 1779 r. nie było w parafii żadnej szkoły ani szpitala. Wizytator nie zanotował żadnych negatywnych opinii o parafianach, podsumowując tylko: „Nie znajdują się żadne zgorszenia w tej parafii i wszyscy podług praw swoich chrześcijańskich zachowują się”. Jednakże w wydanym przy tej wizytacji dekreście reformatorskim zastrzegł kapłanowi:

1. „Aby przy święceniu owsa w dzień św. Szczepana pocisku na siebie tymże owsem zakazał”.
2. Zabronił lania się wodą w Dyngus Śmigus podczas Świąt Wielkanocnych.
3. „W wigilię Jana Chrzcziciela ogni zwanym Sobótka, żeby nie zapalano”.
4. „Biczowania publicznego na pasjach z obnażaniem ciała, aby więcej nie było. Stacja jednak być może śpiewana z pieśniami o Męce Pańskiej”.
5. Zabroniono proboszczowi „bywać na stypach, na których więcej czasem pijaństwa jak nabożeństwa i mniej ratunku duszom, a więcej poufałości z chłopstwem, aby się wystrzegać, ale tylko na takich stypach ubogich przy sobie podzielić kazał tym nakładem od ludzi parafialnych”. Wspólnota pozostawała jednolita wyznaniowo, co ujęto w słowach: „Żydów ani sekty przeciwnej wierze świętej katolickiej osób, ani pustelnicy żadni nie znajdują się pod tą parafią”⁴⁴.

Parafia wzrastała liczebnie. W 1712 r. do spowiedzi przystępowało 600 osób. W 1729 r. parafian było ok. 1000 osób. W 1763 r. do spowiedzi przystąpiło 320 osób. Odnotowano

⁴⁴ Tamże, s. 364-381.

też pierwszych 2 Żydów – dzierżawców w Korczewie i Stęszycach⁴⁵. W 1783 r. do spowiedzi przystąpiło 608 osób. W 1802 r. wspomniano, że jest tu 984 osób spowiadających się przed Wielkanocą. W 1811 r. parafie tworzyły wioski: Korczew, Janiszewice, Opiesin, Stęszyce Średnie, Tymienice, Rębieskie, Reduchów, Stradzew, Wojsławice, Wólka Wojsławska, Holendry Pratkowskie, Holendry Zamłyńskie, Annopole (mieszkali tu sami innowiercy), Holendry Zborowskie, Pustkowie Kazek, Pustkowie Wiktorów. Wiernych ogółem doliczono się 1011 osób, proboszczem od roku 1788 był Michał Gajewski.

Świątynia korczewska opisana w 1811 r. była drewniana, pod dawnym tytułem św. Katarzyny, Dziewicy i Męczennicy, z lekko uszkodzonym jednym węglem, ale dach został pokryty gontami staraniem kolatora, miejscowego dziedzica Antoniego Siemiątkowskiego⁴⁶.

W 1818 r. parafia zmieniała przynależność diecezjalną. Odtąd należała do diecezji kujawsko-kaliskiej, czyli włocławskiej – jak głosił jej oficjalny tytuł. Proboszczem w 1825 r. był ks. Marcelli Ostraszewski, a w parafii było już 1056 osób spowiadających się przed Wielkanocą⁴⁷. W 1861 r. zostało założone Bractwo Szkaplerza Najświętszej Maryi Panny⁴⁸.

Gruntowny remont tego kościoła przeprowadzono w latach 60. XIX w., o czym entuzjastycznie informowano w 1869 r. w „Przeglądzie Katolickim”: „W Korczewie proboszcz miejscowy, ks. Stawicki Nepomucen, cały kościół z gruntu wyreperował: dał nowe przyciesi i podmurowanie, ściany wyprostował i oszalował, dał nowy dach i nową wieżę na kościele, i te pomalował olejno. Wewnątrz już dano nową posadzkę z bali sosnowych. Obecnie pracują nad ołtarzami, amboną, nawami i odmalowaniem nawy. Wzniesiono tu i nową dzwonnice”⁴⁹.

Renowację kontynuował ks. Stanisław Woszczalski (1871-1882), dając świątyni nowe wyposażenie. Jeszcze w 1926 r. opisywano świątynię następująco: „Wnętrze podzielone na część prezbiterialną i nawę oddzieloną od pierwszej belką z Panem Jezusem rozpiętym na krzyżu i 2 figurami św. Janem Ap. i Matką Boską. Na stronie wewnętrznej belki, tj. od strony prezbiterium widnieją napisy łacińskie, świadczące o założeniu i odnowie kościoła: *Hac Ecclesia est Addific. A. D. MDCCXXIX Renovata Pieta ac Deaurata A. D. 1874*⁵⁰ („Kościół ten zbudowany w roku Pańskim 1729. Odrestaurowany, pomalowany i poźłocony roku Pańskiego 1874”).

W 1877 r. wspomniano, że kościół w Korczewie posiada drewniane ołtarze w starożytnym stylu. W każdym retabulum był obraz Najświętszej Maryi Panny. W głównym obraz Wniebowzięcia i Koronacji NMP, nad nim wizerunek św. Katarzyny Dziewicy Męczennicy. W drugim ołtarzu obraz św. Anny Samotrzeciej. Po przeciwnej stronie

⁴⁵ S. Zabraniak, *Stan duchowieństwa a religijność: w archidiakonatach: kaliskim, uniejowskim i wieluńskim (1660-1763)*, Rzeszów 2012, s. 111.

⁴⁶ ADWł, AAG. Wiz. 107, s. 14; Wiz. 111, s. 21; Wiz. 115, s. 37-40; Wiz. 135, s. 223-250.

⁴⁷ ADWł, ABKKal. Wiz. 11(205), k. 86-97v.

⁴⁸ W. Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, Włocławek 2011, s. 656.

⁴⁹ „Przegląd Katolicki” 1869, nr 38.

⁵⁰ Autor T.K. Kowalczyk („Ziemia” 1926, nr 21).

obraz „Matki Bożej w Egipcie [NMP Egipskiej], nazywanej przez miejscowych NMP Lipską” i św. Aniołów Stróżów. Na tym ołtarzu znajdował się wizerunek Najświętszej Maryi Panny, o którym wspomniano, że „szczególnie czczony jest przez lud. Dawniej znajdowało się przy nim również wiele srebrnych wotów, które zostały przeznaczone na rzecz budowy nowej świątyni. Stara tradycja głosiła, że ten wizerunek Najświętszej Maryi Panny „miał się ukazać w miejscu, w którym obecnie w pobliżu wsi Wojsławice znajduje się kamienna kaplica”. Jako zawieszony wśród lip nazwany został obrazem Najświętszej Maryi Panny Lipskiej.

Do ołtarza św. Anny przypisane było bractwo założone w 1680 r. przez ojców bernardynów z Warszawy, a następnie zatwierdzone 24 stycznia 1781 r. w Konsystorzu Łowickim.

Wspomniana renowacja kościoła rozpoczęta przez ks. Stawickiego, proboszcza korczewskiego w latach 1860-1871 była sfinalizowana przez ks. Woszczalskiego (1871-1882). Cały kościół do 1875 r. został odrestaurowany. Wewnątrz wzniesiono nową ambonę, położycono ołtarze i ozdobiono nowymi obrazami i innymi przedmiotami. W 1877 r., oprócz katolików, było też w parafii 568 protestantów, 39 anabaptystów pochodzących z Niemiec i 15 Żydów. Najstarsze księgi metryk zaczynały się w 1649 r. W 1872 r. parafia składała się z wiosek: Korczew, Wólka Wojsławska, Wojsławice, Reduchów, Rembieskie, Tymienice, Kolonia Prątków, Zamłynie, Laskowiec, Annopole, Izabelów, Janiszewice, Wiktorów i Stradzew⁵¹.

W łacińskojęzycznym schematyzmie z 1877 r. podano informację, że „w kościele na wzmiankę zasługuje płaskorzeźba Najświętszej Maryi Panny z postaciami św. Apostołów Piotra i Pawła i dwóch aniołów. Wizerunek Matki Bożej wyrzeźbiony z białego marmuru, noszony w procesjach. Poniżej obrazu widnieje data 1076 r. [sic!] Jeśli ten obraz byłby autentyczny, byłby to najcenniejszy zabytek, zarówno pod względem starożytności, jak i historycznym, ponieważ mógłby wtedy zostać uznany jako część przenośnego ołtarza dla żołnierzy polskich. Tam też z jednej strony zawieszona była miedziana tarcza, na której znajduje się wizerunek Jezusa Chrystusa, a z drugiej Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej. Jest to z pewnością wotum wdzięczności pewnego żołnierza polskiego”⁵². Te rewelacje powtórzono w innych opracowaniach. Ks. Jan Korytkowski opisał ją w komentarzu do *Liber beneficiorum*, opublikowanym w 1880 r.:

„Na szczególną uwagę zasługuje znajdująca się w tymże kościele grupa figur w formie ołtarzyka z białego marmuru rzeźbionych, którą zwykle przy procesjach obnoszą. W środku tej grupy jest figura N. Maryi P., po bokach zaś figury śś. Apostołów Piotra i Pawła i dwóch aniołów. Na dole stoi wyraźnie wyryty rok 1076. Jeżeli data ta jest autentyczną, będzie to zapewne ołtarz połowy któregoś z książąt lub wodzów polskich z tego czasu. Jakim sposobem do kościoła w Korczewie się dostał, nikąd dojść nie można”⁵³.

⁵¹ *Catalogus Ecclesiarum...* 1872, s. 44.

⁵² *Catalogus Ecclesiarum...* 1877, s. 50-51.

⁵³ J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, t.1, s. 479.

Wzmiankę o tym sensacyjnym odkryciu w Korczewie przytoczono również w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* z 1883 r.: „Posiada kościół par. drewniany, w nim figurę NMP z datą 1076”⁵⁴.

Informacje te powtórzono w 1902 r.: „Znajduje się tu rodzaj ołtarzyka, stanowiącego grupę figur z marmuru, obnoszonego przy procesjach. W środku jest N.P. Maryja, po bokach zaś św. Piotr i Paweł. Na dole data 1076 rok. Pochodzenie rzeźby nieznane”⁵⁵. Tego samego roku ks. Wacław Nowakowski powołując się na komentarz w *Liber beneficiorum* nadmienił w spisie cudownych obrazów w Polsce: „Obecny kościół z r. 1729 drewniany, w nim statua Najśw. M.P. z datą r. 1076”⁵⁶.

W rozstrzygnięciu prawdziwej chronologii powstania płaskorzeźby przychodzą z pomocą zachowane w rękopisach dokumenty. Pierwsza wzmianka o niej zachowała się w opisie kościoła, sporządzonym w 1876 r.⁵⁷ Płaskorzeźba została zniszczona przez Niemców podczas II wojny światowej. Obecnie znana jest jedynie z fotografii. Posiada widoczną datę 1676 r., choć nie da się wykluczyć, że chodzi raczej o rok 1876, gdy przebudowywano ołtarze w kościele korczewskim. Podawane w publikacjach rewelacje są więc skutkiem błędnego odczytania daty. Posiada formę epitafium, na którym poniżej płaskorzeźby zwykle umieszczano inskrypcję upamiętniającą zmarłą osobę. Jeszcze w 1926 r. T.K. Kowalczyk w dwutygodniku „Ziemia” wspomniał, że „poniżej ołtarza – półpełna rzeźba M. Boskiej z Dzieciąciem, wykonana w marmurze z uszkodzonym górnym brzegiem”. Dodał przy tym, iż poza nią „w kościele nic zasługującego na uwagę nie ma”.

Parafia, pomimo wyłonienia z jej granic nowej placówki duszpasterskiej w Zduńskiej Woli, wciąż zwiększała się liczebnie. Za administracji ks. Woszczalskiego w 1879 r. było tu 2930 wiernych⁵⁸, by w 1892 r., gdy duszpasterzował tu ks. Franciszek Ksawery Klass, wzrosnąć do 3116 parafian. Natomiast w latach 1921-1923 liczyła 5500 osób⁵⁹. W jej skład wchodziły wioski: Korczew, Wojsławice, Stradzew, Wólka, Tymienice, Rembieskie, Wiktorów, Izabelów, Zamłynie, Annapole, Zborowskie, Laskowiec, Pratków i Janiszewice⁶⁰.

Już w 1864 r. planowano budowę w Korczewie murowanego kościoła jednakże na przeszkodzie stanęły represje carskie po upadku powstania styczniowego. Do tego pomysłu powrócono na początku XX w. Zachęcał do tego bp Stanisław Zdzitowiecki podczas wizytacji w 1907 i 1913 r. Zakupiono nawet projekt kościoła, przygotowany przez architekta Konstantego Wojciechowskiego w Warszawie. Definitywnie przeszkodził tym planom kolator i dziedzic miejscowych dóbr Antoni Siemiątkowski. Stąd też postanowiono jedynie powiększyć drewnianą świątynię. 14 września 1930 r. ks. Sta-

⁵⁴ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* (dalej: SGKP), t. 4, Warszawa 1883, s. 392; J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, t. 1, s. 392; tamże, t. II, s. 167.

⁵⁵ SGKP, t. 15, cz. 2, Warszawa 1902, s. 123.

⁵⁶ Wacław z Sulgostowa [Nowakowski], *O cudownych obrazach w Polsce Przenajśw. Matki Bożej. Wiomości historyczne, bibliograficzne ikonograficzne*, Kraków 1902, s. 270.

⁵⁷ ADWł, A.par. 1.

⁵⁸ S. Chodyński, *Korczew*, „Schematyzm Diecezji Kujawsko-Kaliskiej” 1877, s. 50-51.

⁵⁹ *Catalogus Ecclesiarum...* 1923, s. 89.

⁶⁰ „Schematyzm Diecezji Kujawsko-Kaliskiej” 1892, s. 58-59.

nisław Kozłowski przedstawił parafianom plan rozbudowy kościoła, dostosowując go do potrzeb wzrastającej liczbie parafii. Niezbędną kwotę 18000 zł, w formie składek, mieli złożyć parafianie stosownie do wartości posiadanych gruntów. Plany rozbudowy zostały zamówione u inżyniera Kabana z Łodzi. Pomimo sprzeciwu i utrudnień czynionych przez miejscowego dziedzica Antoniego Siemiątkowskiego, już 26 lipca 1936 r. oddano do użytku rozbudowaną świątynię, powiększoną o 70 m kw. Otrzymała ona wymiary: 27,8 m długości, 10,35 m szerokości i 5,80 m wysokości.

Trudno określić skąd wziął się wśród precjozów Order Orła Białego z dewizą: „Pro Fide, Rege et Lege” (łac. Za wiarę, króla i prawo). Umieszczony był na bursie do przenoszenia Komunii Świętej pochodzącej z XVIII/XIX w.. Ozdobiona została metalową, pozłacaną nicią. Jeszcze w 1931 r. podkreślono, że kościół jeszcze nie jest konsekrowany. Przy parafii funkcjonowały bractwa i stowarzyszenia:

1. Bractwo św. Anny;
2. Trzeci Zakon św. Franciszka;
3. Żywy Różaniec;
4. Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary (5 kółek);
5. Dzieło św. Dzieciństwa;
6. Krucjata Eucharystyczna (sekcja: Koło Ministrantów);
7. Straż Pożarna (5 jednostek);
8. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Męskiej (SMPM);
9. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Żeńskiej (SMPŻ).

Wśród szkół były: 5-klasowa w Izabelowie i w innych wioskach 5 szkół powszechnych. Funkcjonowały biblioteki: szkolna i Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej⁶¹. Do parafii należały wioski: Andrzejów, Annapole, Izabelów Duży, Izabelów Mały, Karolew, Korczew, Łaskowiec, Morgi Annapolskie, Prątków, Tymienice, Raduchów, Rębieskie-wieś, Rębieskie-kolonia, Wólka, Wojsławice. Po konfiskacie carskiej majątków kościelnych, pozostały przy probostwie jedynie 3 morgi ziemi uprawnej i 3 morgi łąki⁶². W 1932 r. liczba katolików wyniosła 3928, a protestantów 414⁶³. Podobny skład miejscowości w parafii podano w 1938 r.⁶⁴ Działały wówczas bractwa i stowarzyszenia:

1. Bractwo św. Anny;
2. Bractwo Różańcowe;
3. Bractwo Aniołów Stróżów;
4. Bractwo Matki Bożej Szkaplerznej;
5. Trzeci Zakon św. Franciszka;

⁶¹ „Rocznik Diecezji Włocławskiej na Rok 1931”, s. 218-219.

⁶² Tamże, s. 218-219.

⁶³ Tamże, s. 203.

⁶⁴ Parafia składała się z miejscowości: „Andrzejów, Annapole, Izabelów Duży, Izabelów Mały, Karolew, Korczew, Łaskowiec, Morgi Annapolskie, Prątków, Tymienice Wieś, Tymienice Kolonia, Reduchów, Rembieskie Wieś, Rembieskie Kolonia, Wólka, Wojsławice Wieś, Wojsławice Kolonia, Wojsławice Folwark”, „Rocznik Diecezji Włocławskiej na Rok” 1938, s. 213.

6. Żywy Różaniec;
7. Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary;
8. Dzieło św. Dzieciństwa;
9. Katolicki Stowarzyszenie Mężczyzn (KSM);
10. Katolicki Stowarzyszenie Kobiet (KSK);
11. Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (KSMM);
12. Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ);
13. Koło Ministrantów;
14. Straż Pożarna (5);
15. Koło Gospodyń (2);
16. Kasa Stefczyka.

Szkoły: 6-klasowa (8 oddziałów) w Izabelowie Dużym, 1-klasowa (z 4 oddziałami) w wioskach: Korczew, Pratków, Rębieskie – wieś. Wojsławice i Zamłynie, dwie biblioteki: szkolna i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży⁶⁵.

Podczas II wojny światowej okupanci całkowicie zburzyli w diecezji włocławskiej 17 kościołów parafialnych, 16 filialnych i kaplic. Ponadto wiele świątyń było dotkliwie zdewastowanych i bezpowrotnie uszkodzonych. W Korczewie Niemcy doszczętnie zdewastowali kościół, przeznaczając go na spichlerz, a następnie na salę do przedstawień kabaretowych dla niemieckich żołnierzy. Natomiast zabytkowe ołtarze wywieźli w nieznanym kierunku lub, co bardziej prawdopodobne, przeznaczyli na opał.

Pierwszą po wojnie mszę św. w zrujnowanej świątyni celebrował pochodzący z parafii ks. Józef Nowicki, który napisał: „Pierwsze nabożeństwo w Korczewie odprawiłem 11 II 1945 r. Pamiętny to dzień! Msza św. została odprawiona na stole. Oczodoły po zniszczonych ołtarzach na ścianach zdawały się wołać: «Pokuty! Pokuty! Pokuty!» Przez całą Mszę św. płynęły łzy. Plakaliśmy wszyscy! Na prośbę ks. dziekana opiekowałem się parafią. Ówczesny zarząd Kurii nie mógł znaleźć kapłana. Żaden ksiądz nie chciał przyjąć Korczewa, bo kościół był zupełnie zniszczony. Nie było tu ani kawałka bielizny, szat liturgicznych, naczyń, żadnego płotu, dosłownie nic, prócz czterech gołych ścian, nawet ambona porąbana, gonty na dachu połupane”⁶⁶.

W 1947 r. ukończono budowę nowego wielkiego ołtarza, który zaprojektował i wykonał rzeźbiarz i malarz Kazimierz Waluk z Torunia. Do jego budowy wykorzystano ołtarz przywieziony z pozostawionego przez Niemców kościoła gdzieś w okolicach Olsztyna. Jego poświęcenia dokonał dziekan szadkowski ks. Edward Lidke, podczas uroczystości odpustowej ku czci św. Anny. W 1948 r. Kazimierz Waluk namalował obraz Matki Bożej wzorowany na ikonie jasnogórskiej. Znacznie odbiegał on od oryginału, gdyż w zamysłu artysty miał stanowić obraz Matki Bożej Korczewskiej. Najprawdopodobniej umieszczony był w nstawie głównego ołtarza. W 1960 r. ks. Jan Paweł Grajner określił ten ołtarz jako „bezystylowy i nieartystyczny, drewniany, pomalowany olejno i w zdo-

⁶⁵ „Rocznik Diecezji Włocławskiej na Rok 1938”, s. 212-213.

⁶⁶ G. Sztandera, *Z dziejów kościoła...*, s. 34-57; M. Budkiewicz, *Maryja sprawiła wielką odnowę*, „Ład Boży” (dodatek do tygodnika „Idziemy”) 2022, nr 29, s. 4-5.

bieniach pobrązowany. Sprawiony w 1947 r.” W 1986 r., podczas duszpasterzowania ks. Zenona Banasiaka, kościół został pomalowany przez Marię i Tadeusza Milejów z Poznania. Ołtarze pozłożono. Boazerię na suficie położono z klepek sosnowych. Wykonał ją Tadeusz Jegier. Komisja Diecezjalna Konserwacji Zabytków 28 września 1989 r. zaleciła „odnowienie ołtarza głównego przez malowanie i wyzłocenie”⁶⁷.

Natomiast w 1974 r. po nawiedzeniu Maryi w kopii obrazu Częstochowskiego w parafii Korczew ks. Antoni Palka, kapelan bpa Antoniego Pawłowskiego i notariusz kurii wrocławskiej, ufundował nową kopię ikony jasnogórskiej do korczewskiej świątyni. Na zasuwie umieszczono obraz mistycznych zaślubin św. Katarzyny Aleksandryjskiej, której Dzieciątko Jezus nakłada pierścień na palec. Niestety jego autor i czas wykonania jest nieznany.



Ryc. 5. Widok na kościół i dzwonnice w Korczewie

Źródło: Archiwum Parafii Korczew

Drewniany kościół, orientowany, czyli zbudowany na osi wschód-zachód, powstał w konstrukcji zrębowej, oszalowany, jednonawowy z węższym i niższym prezbiterium, zamkniętym wielobocznie. Do prezbiterium przylega prostokątna zakrystia, a do nawy, od południa, kruchta. Strop w prezbiterium i głównej nawie płaski, w części dobudowanej kolebkowy. Dach dwuspadowy z wieżyczką na sygnaturkę.

⁶⁷ Archiwum Parafii Korczew, Protokół z wizji lokalnej w kościele parafialnym w Korczewie, dokonanej przez ks. J.P. Grajnera i ks. Romana Konstantynowicza z dn. 26 VII 1960; Protokół z posiedzenia Komisji Diecezjalnej Konserwacji Zabytków z dn. 28 IX 1989 r.

W grudniu 1967 r. kościół został wpisany do rejestru zabytków województwa łódzkiego. Ks. kan. Janusz Gozdałik, który został proboszczem parafii Korczew w 2006 r. rozpoczął renowację świątyni. Zajęto się fundamentami ścian. Wykonano izolację cokołu kamiennego prezbiterium. Naprawiono konstrukcję ścian z wymianą belek i elementów zniszczonych. Wymieniono oszalowanie – deskowanie zewnętrzne ścian. Naprawiono konstrukcję więźby oraz przywrócono pokrycie dachu na gont. Zrekonstruowano wieżę – sygnaturkę z wymianą elementów zniszczonych. Odnowiono zakrystię i kruchtę. W ramach prac konserwatorskich odsłonięto i częściowo zrekonstruowano polichromię, przywracając dawną ornamentykę na ścianach nawy kościoła, która powstała w latach 60. XX w. Na łuku tęczowym w najnowszej części świątyni umieszczono obraz św. Królowej Jadwigi adorującej krzyż. Podczas wymiany podłogi odnaleziono kryptę z początku XIX w. Gorliwa praca ks. Gozdałika przy przywracaniu świątyni jej dawnego piękna sprawiła, że kościół w Korczewie zasłużenie nazywany został „perłą regionu”⁶⁸.

2.2. Kaplice filialne

Fundatorami kaplic filialnych w parafii Korczew była miejscowa szlachta. Zarówno w Wojsławicach, jak i w Zduńskiej Woli świątynie służyły właścicielom tych miejscowości i pracownikom dworskim. Pierwsza zbudowana była w „polu pod Wojsławicami”⁶⁹. Istniała ona przy wojsławickim dworze w latach 1763-1788. Wizytator w 1779 r. zanotował: „Kaplica prywatna jest jedna we dworze w Wojsławicach, osobna od dworu, na kopcu stojąca, lubo stara, ale dosyć przyzwoita i malowana wewnątrz. W niej jest ołtarz drewniany, a w ołtarzu obraz Matki Bożej Częstochowskiej, mense swoją dobrą mająca z portatyłem od tutejszego kościoła, kielichem i ornatem użyconym. Takowa Mensa ma swój krucyfiks, lichtarze i trzema obrusami przystojnymi jest pokryta. Indult ma uzyskany z Łowicza w roku przeszłym otrzymany na lat trzy, której tylko w czasy przepisane msze święte bywają”⁷⁰.

Od średniowiecza do 1767 r., świątynia w Korczewie była kościołem parafialnym również dla Zduńskiej Woli⁷¹. Tu też, od 1599 r. znajdowała się druga kaplica filialna parafii Korczew, nosząca wezwanie Najświętszej Maryi Panny⁷². Podczas wizytacji zaznaczono: „Kościołek był jeden publiczny w tej parafii, w Zduńskiej Woli, ale teraz przez odłączenie od tutejszego kościoła erygowany jest na parafialny, przeto ten osobna omawia wizyta”. Przy omawianiu parafii Zduńska Wola wizytator zaznaczył, że ten kościół przez 168 lat był córką kościoła parafialnego w Korczewie. Dopiero 2 maja 1767 r., dekret konsystorski łowicki oddzielił go od wspomnianego kościoła korczewskiego i uczynił parafialnym stając się *matrix ecclesia* [matką kościołem]⁷³.

⁶⁸ M. Budkiewicz, *Szlakiem miejsc świętych...*, s. 151-178.

⁶⁹ J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, s. 479.

⁷⁰ ADWŁ, AAG. Wiz. 72, s. 374-375.

⁷¹ J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, s. 479.

⁷² ADWŁ, AAG. Wiz. 59, s. 747-748.

⁷³ Tamże, AAG. Wiz. 72, s. 364-381.

Na cmentarzu grzebalnym w Korczewie znajduje się murowana kaplica z 1857 r. zbudowana kosztem Ignacego Siemiątkowskiego. Służyła jako mauzoleum rodowe⁷⁴.

2.3. Korczew jako Sanktuarium Matki Bożej Lipskiej

Parafia Korczew była zaliczana do znacznych sanktuariów maryjnych diecezji kujawsko-kaliskiej. Jego historia zaczyna się od murowanej kaplicy zbudowanej pomiędzy lipami w „polu pod Wojsławicami”, gdzie według miejscowych podań miał się objawić obraz Najświętszej Maryi Panny, który przeniesiono następnie do kościoła parafialnego i umieszczono w bocznym ołtarzu, który nazywano obrazem Matki Bożej Lipskiej (zapewne od lip). Obraz otoczony był dużą czcią, gdyż jak wspomniano, lud „wielkie ma do niego nabożeństwo”⁷⁵.

Jeszcze w 1902 r. podawano w opracowaniach, że „w polu za wsią stoi kaplica murowana pomiędzy lipami, w miejscu objawienia się obrazu NMP”⁷⁶. Trudno dokładnie określić, kiedy obraz trafił do świątyni w Korczewie. Źródła z XIX w. łączą jego translokację z Karoliną z Chłapowskich Siemiątkowską (1797-1871). Po raz pierwszy w 1821 r., w spisie inwentarza kościoła w Korczewie, wspomniano srebrną sukienkę z koroną na obrazie Matki Bożej w bocznym ołtarzu.

Obraz ten otaczany był tak wielką czcią, iż ks. Alojzy Fridrich zaliczył go do najważniejszych wizerunków Maryi w diecezji włocławskiej i w książce *Historie cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce*, opublikował o nim informacje:

„Jest to mały, wielkości dłoni obrazek, malowany na papierze, umieszczony w bocznym ołtarzu kościółka, a historia jego jest ta: W dawnych czasach, umieszczony był ten obrazek na lipie przy drodze pod Wojsławicami. Gdy jakieś cudowne zjawiska przy nim się dziać poczęły, przeniesiono go w uroczystej procesji do kościoła i tu pobożny lud, modląc się przed nim do Najśw. Maryi Panny, doznawał łask nadzwyczajnych. Na dawnym jego miejscu wybudowano dla pamiątki wśród lip kapliczkę z figurą Matki Najśw., która dotąd stoi. W aktach miejscowych nie ma bliższych szczegółów o obrazie zwanym «Matki Boskiej Lipskiej», prawdopodobnie dlatego, że pierwotnie na lipie był umieszczany; nie ma też opisu doznanych tu łask. Zapiski musiały zaginąć podczas najazdu Szwedów, którzy w Korczewie dłuższy czas gospodarowali. Miejscowy lud żywi jednak gorące nabożeństwo do tego obrazu, mieszkańcy Wojsławic palą co wieczór dwie świece w kapliczce wśród lip wystawionej. Do tego nabożeństwa przyczyniło się pewnie zdarzenie, które miejscowy pleban ks. Stanisław Woszczalski w opisie kościoła tego z roku 1878 w ten sposób opowiada: «Przed niedawnymi czasami, ostatnia kolatorka śp. Karolina z Chłapowskich Marszałkowa Siemiątkowska przybywszy do Wojsławic, zachwycona pięknnością miejsca zamierzyła w tym św. ustroniu pod lipami urządzić altanę dla przyjęcia i zabawy gości; kapliczkę zaś obecną rozebrać, a inną piękniejszą po drugiej stronie drogi, przy trakcie sieradzkim wybudować i w niej statuetkę Matki Boskiej umieścić. W tym

⁷⁴ *Catalogus Ecclesiarum...*, 1877, s. 51.

⁷⁵ J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, s. 479.

⁷⁶ SGKP, t. 15, cz. 2, Warszawa 1902, s. 123.

celu wyszła spacerem dla obrania stosownego miejsca, gdy nagle uczuła tak okropny ból w nodze (w miejscu, gdzie dziś stoją trzy krzyże), że ani o krok dalej postąpić nie mogła i tylko przy pomocy ludzi, co ją przynieśli, do domu wróciła. Uznając w tym wypadku wyraźny palec Boży, odstąpiła od swego zamiaru, który ją wiele boleści i żalu kosztował, a poleciwszy się z ufnością opiece Matki Boskiej Lipskiej za Jej przyczyną wkrótce zupełnie zdrowie odzyskała. Odtąd lampa między lipami nieustannie gorzała⁷⁷.

W 1830 r. przekazano na wsparcie powstania listopadowego wszystkie zbyteczne srebra. Oddano m.in. srebrną sukienkę z obrazu Matki Bożej w głównym ołtarzu, lecz pozostawiono srebrną sukienkę na obrazie Matki Bożej Lipskiej, co również świadczy o wielkiej dla Niej czci.

Podczas renowacji kościoła, rozpoczętej przez ks. Stawickiego (1860-1871) i kontynuowanej przez ks. Woszczalskiego (1871-1882) wymieniono obrazy w ołtarzach. Pozostawiono jednak w ołtarzu bocznym łaskami słynący obraz Matki Bożej Lipskiej w srebrnej sukience i koronie, na zasuwie umieszczono obraz Anioła Stróża, a u góry św. Rocha.

W 1932 r. ówczesny proboszcz parafii Korczew, ks. Stanisław Kozłowski, wraz z organistą Kazimierzem Kowalczykiem dokonali oględzin i konserwacji obrazu. Odkryto wówczas zaklejony na dole łaciński napis: *Vera et miraculosa Effigies S-me Mariae in Hungaria prope Eisenstadtium in Monte Calvaria* (Prawdziwy i cudowny wizerunek Najświętszej Maryi z Góry Kalwarii niedaleko Eisenstadt (ob. w Austrii) na Węgrzech). Najprawdopodobniej był on kopią obrazu Matki Bożej Sanktuarium z Loretto w Austrii, odległego 13 km od Eisenstadt i 38 km od Wiednia⁷⁸. Może również chodzić o obraz Matki Bożej z sanktuarium w Márianosztra (Nasza Maria) na Węgrzech, leżącego ok. 10 km od zakola Dunaju w północnych Węgrzech, niedaleko Esztergom i granicy ze Słowacją. Z tego słynnego sanktuarium w 1382 r. przybyli paulini do Częstochowy, by na Jasnej Górze utworzyć klasztor.

Ustalenie proveniencji obrazu możemy oprzeć na porównaniu z istniejącym dotąd obrazem w sanktuarium maryjnym w Tursku. W kruchcie tamtejszej świątyni umieszczono informację: „Starodawny łaskami słynący obraz Błogosławionej Matki Bożej z Mariazell” – jak przetłumaczono podpis pod postacią Matki Bożej w Tursku⁷⁹. „Obraz pochodzi z Mariazell. Tam został odbity z drzeworytu i pokolorowany”. Jan Biadała dokleił do tego obrazka wyobrażenie św. Michała i w środku pasek z obrazkami św. Barbary i św. Katarzyny⁸⁰. W Mariazell znajduje się figura Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus.

⁷⁷ A. Fridrich, *Historie cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce*, t. 2, Kraków 1904, s. 220-221.

⁷⁸ G. Sztandera, *Z dziejów kościoła...*, s. 29-33.

⁷⁹ A. Fridrich, *Historie...*, t. 1, s. 67-72.

⁸⁰ Obrazek ten jak głosi tradycja w „sposób cudowny przybył do Turska w dniu 9 czerwca 1764 r. Fakt cudownego przeniesienia się obrazu zauważyli ludzie zdążający na nieszpory do kościoła w Bernartowicach. Towarzyszyli mu w drodze. Gdy obraz opadł zaraz to miejsce oznaczono i 2 lata później, to znaczy w 1766 r. postawiono cokół z figurami: Matki Bożej i św. Michała, św. Barbary i św. Katarzyny. Następnie ogrodzono kolistym murem. Po cudownym przybyciu obrazu ludzie zanieśli go do ówczesnego kościoła. Skoro wybudowano obecną świątynię wówczas bardzo uroczyste wzniesiono go do niej. Była to ogromna uroczy-

Jednakże rozpowszechnione były liczne drzeworyty ukazujące Matkę Bożą z Austriackich i Węgierskich sanktuariów. Często były kolorowane i umieszczane w domach prywatnych i kapliczkach przydrożnych.

W 1902 r. ujęto obraz korczewski w spisie sanktuariów polskich, podkreślając, że „Statua ta zwana M.B. Lipską uważana jest za cudowną”⁸¹. Czarne twarze Maryi i Jezusa sprawiły, że Maryję na wizerunku nazywano „Egipską” i błędnie nazywano figurą.

T.K. Kowalczyk w dwutygodniku „Ziemia” z 1926 r. opisał ten obraz: „Na tym ołtarzu wisi ryngraf metalowy z obrazem M.B. Lipskiej lub Egipskiej (?) z kilku sznurami cennych koralu, przyniesiony z kapliczki spod wsi Wojsławice, odległej o 1 1/2 km na północ. Pod wsią Wojsławicami rosną olbrzymie trzy lipy, w ich cieniu stoi przydrożna kapliczka murowana na miejscu starej kapliczki, składającej się niegdyś ze słupa i właśnie tego umieszczonego w kościele obrazu MB. Lipskiej vel Egipskiej. Słup, zniszczony dopiero podczas wojny europejskiej, tkwił w ziemi obok dzisiejszej kapliczki. Dlaczego obraz powyższy, został przeniesiony do kościoła, o tym mówi kronika kościelna i legenda”⁸².

Kontekst tego obrazu możemy wiązać z odsieczą wiedeńską z 1683 r. i dynamicznie rosnącym w tym czasie kultem Maryjnym. Należy pamiętać, że imię „Maryja” z rozkazu króla Jana III Sobieskiego umieszczono podczas odsieczy wiedeńskiej w 1683 r. na chorągwiach Wojsk Polskich. Rycerstwo Rzeczypospolitej idąc pod Wiedeń zatrzymało się w sanktuarium Maryjnym na Jasnej Górze, gdzie król otrzymał szablę, którą przed laty złożył jako wotum w klasztorze jego dziadek (po kądzieli) hetman wielki Stanisław Żółkiewski. Król zatrzymał tylko głownię, a ozdobną rękojeść z pochwą pozostawił w sanktuarium, mówiąc, iż na wojnie potrzebne jest jedynie żelazo. Grób poległego podczas odwrotu spod Cecory w 1620 r., kanclerza i hetmana wielkiego koronnego Stanisława Żółkiewskiego, pochowanego w kolegiacie w Żółkwi, zdobyło motto zaczerpnięte z czwartej księgi Eneidy Wergiliusza: *Exoriare aliquis nostris ex ossibus ultor* – „Powstanie kiedyś z kości naszych mściciel”. Natomiast w testamencie hetman napisał: „A jeżeliby we Wołoszech, albo gdzie za granicą śmierć P. Bóg przysłał, tamże pogrzebać grzeszne ciało moje, a na tymże miejscu mogiłę wysoką usypać; nie dla ambicji jakiej tak mieć chcę, ale żeby grób mój był kopcem Rzeczypospolitej granic, żeby się potomny wiek wzbudzał do pomnożenia i rozszerzenia granic Rzeczypospolitej”.

Podczas bitwy pod Wiedniem 12 września 1683 r. okrzykiem bojowym polskiego rycerstwa było imię Bogarodzicy – „Maryja”. Po odniesionym zwycięstwie koalicji chrześcijańskiej, dowodzonej przez króla Jana III Sobieskiego, papież Innocenty XI ogłosił święto Najświętszego Imienia Maryi⁸³. W Loreto złożono zdobytą pod Wiedniem chorągiew turecką, przesłaną Ojcu Świętemu Innocentemu XI⁸⁴. W Europie po-

stość. Zgromadziła 30 000 pielgrzymów. Duchownych przybyło 326 osób. Dokonało się to dnia 28 września 1786 r. w wigilię święta św. Michała. Od tego dnia obraz pozostaje na tym samym miejscu”.

⁸¹ Wacław z Sulgostowa [Nowakowski], *O cudownych obrazach...*, s. 270.

⁸² T.K. Kowalczyk, „Ziemia” 21/1926.

⁸³ M. Budkiewicz, *Św. Maksymilian Maria Kolbe...*, s. 19.

⁸⁴ Wacław z Sulgostowa [Nowakowski], *O cudownych obrazach...*, s. 840.

wstały liczne sanktuaria Matki Bożej Loretańskiej. Również w Rzeczypospolitej powstało i rozwijało się wiele loretańskich sanktuariów⁸⁵.

Po bitwie pod Wiedniem stoczonej 12 września 1683 r., hetman wielki koronny Stanisław Jabłonowski znalazł w ruinach spalonego przez Turków pałacu w okolicach Wiednia, obraz Matki Bożej, namalowany na płótnie. Jego dotychczasowe dzieje były nieznane. Stanowił on pochodzącą z 1 połowy XVII w. kopię łaskami słynącej figury Matki Bożej z Świętego Domku w Loreto. Cechą indywidualną odnalezionego obrazu były inskrypcje na banderolach trzymanyh przez aniołów, które głosiły: *In hac Imagine Mariae Victor ero Ioannes* (W tym obrazie Maryi ja Jan będę zwycięzcą) oraz *In hac Imagine Mariae Vinctes Ioannes* (W tym obrazie Maryi zwyciężysz Janie). Hetman Jabłonowski ofiarował znaleziony wizerunek królowi Janowi III Sobieskiemu. Uznano to za znak Opatrzności Bożej, ze względu na zbieżność napisów z imieniem króla. Stał się on symbolem zwycięstwa nad armią turecką. Obraz wspominał sam monarcha 17 września 1683 r., w liście do żony Marii Kazimiery: „Obraz tu jeden cudownym dosyć sposobem dostał mi się”. Historię ikony zrelacjonował na piśmie w 1730 r. królewicz Jakub Ludwik Sobieski, na prośbę swej córki, Marii Klementyny. Dostrzegano w tym obrazie Matki Bożej echo słów z listu króla Jana III do papieża, w którym informował o odniesionym zwycięstwie: *Venimus, vidimus, Deus vicit* (Przybyliśmy, zobaczyliśmy, Bóg zwyciężył). Po powrocie do ojczyzny króla Jana III ikona Matki Boskiej Loretańskiej otaczana była dużą czcią. Towarzyszyła królowi w kolejnych wyprawach wojennych, a Maria Kazimiera planowała umieścić go na stałe w kaplicy Matki Boskiej Zwycięskiej, ufundowanej przez nią jako wotum w warszawskim Marywilu (idei tej nigdy nie zrealizowano). Obraz przechowywano w rezydencjach królewskich (między innymi w Żółkwi), a po 1740 r., wraz z całą spuścizną po Sobieskich, przeszła ona na własność rodu Radziwiłłów i tak jest do dnia dzisiejszego. Wykonywano wiele reprodukcji ikony. Żona króla Jana III Sobieskiego, królowa Marysieńka, ofiarowała kopię obrazu Matki Boskiej sanktuarium w Loreto we Włoszech⁸⁶.

2.4. Stan liczebny parafii

Dokładne ustalenie stanu demograficznego parafii jest trudne z wielu powodów. Wizytatorzy początkowo podawali liczbę przystępujących do spowiedzi i Komunii św. wielkanocnej, a rzadko całościowo, łącznie z osobami innych wyznań. Wraz z falą imigracji w XIX w. napłynęło w te okolice wiele osób wyznania protestanckiego i mojżeszowego. Po II wojnie światowej zaniechano na wiele lat publikacji statystyk ze względu na prześladowania Kościoła przez władze komunistyczne, m.in. przez nakładanie na nieruchomości kościel-

⁸⁵ Borówno, Bystrzyca, Chodel, Godów, Kalisz, Kraków – kościół św. Barbary, Kraków – Bazylika Mariacka, Lwów – kościół św. Anny, Mińsk – klasztor oo. jezuitów, Okielniki, Olkusz, Posinie, Poszyrwiany, Warszawa-Praga (kościół oo. bernardynów), Sierpc, Stwołowicze, Telsze, Wilno – kościół św. Jana, tamże, s. 838.

⁸⁶ H. Widacka, *Matka Boska Loretańska Sobieskich*, https://www.wilanow-palac.pl/matka_boska_loretanska_sobieskich.html (dostęp: 10 III 2020).

ne wysokich podatków stosownie do wielkości parafii. Ponadto w marcu 1950 r. przyjęto ustawę o przejęciu przez państwo tzw. dóbr martwej ręki. Również władze kościelne nakładały podatki proporcjonalne do liczebności parafii, stąd mogło się zdarzyć, że sami proboszczowie zaniżali te statystyki. Jednakże dają one przybliżoną tendencję zwiększania się i zmniejszania liczebności w parafii – dane pochodzą z wydawnictw diecezjalnych.

Tabela nr 3

Stan liczebny parafii Korczew

Rok	Liczba parafian	Rok	Liczba parafian	Rok	Liczba parafian
1851	2200	1890	3116	1916	4775
1854	1960	1891	3116	1917	4775
1857	1802	1892	3116	1918	4775
1859	1789	1893	3116	1919	4775
1851	2200	1894	3116	1920	4775
1854	1960	1895	3116	1921	5500
1857	1802	1896	3116	1922	5500
1859	1789	1897	3116	1923	5500
1871	2793	1898	3116	1924	4597
1872	2793	1899	3116	1925	4597
1873	2798	1900	3116	1926	4597
1874	2954	1901	3116	1930	4597
1875	2 954	1902	3116	1931	3928
1876	2954	1903	3116	1932	3928
1878	2 930	1904	3116	1933	4200
1879	2930	1905	3116	1939	4 200
1880	2930	1906	3110	1955	3900
1881	2938	1907	3110	1978	4015
1882	2938	1908	4775	1991	4250
1883	2938	1909	4775	2000	3730
1884	2943	1910	4775	2001	3730
1885	2986	1911	4775	2008	3730
1886	3012	1912	4775	2009	3730
1887	3012	1913	4775	2015	3730
1888	3060	1914	4775	2017	3730
1889	3060	1915	4775	2019	3830

2.5. Proboszczowie i administratorzy parafii od XX w.

Ks. Franciszek Ksawery Klass (1886-1910), ks. Józef Mańkiewicz (1910), ks. Franciszek Cywiński (1910-1916), ks. Józef Winiarski (1916-1918), ks. Stanisław Kowalski (1918-1926), ks. Bolesław Brzozowski (1926-1929), ks. Stanisław Kozłowski (1929-1932), ks. Marian Godlewski (1932-1938), ks. Jan Urban (1938-1942; uwięziony w 1941), ks. Józef Nowicki (1945-1959), ks. Józef Orzełowski (1959-1973), ks. Antoni Palka (1973-1983), ks. Marian Klimkiewicz (1983-1986), ks. Zenon Banasiak (1986-2006), ks. Janusz Gozdałik (2006-2020), ks. Michał Styczyński (od 2020).

2.6. Księża, siostry zakonne i zakonnicy pochodzący z parafii

† ks. Władysław Kochanowski (wyświęcony w 1901), † ks. Józef Nowicki (w. 1928), † ks. Władysław Bomba CM⁸⁷ (w. 1963), † ks. Kazimierz Kmiec (w. 1965, diec. kaliska), † ks. Michał Sadowski (w. 2005), o. Hadrian Kamas OFM⁸⁸ (w. 2003); Henryka (s. Mariana) Sobolewska SSCJ⁸⁹ (profesja zakonna w 1971).

3. Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Zduńskiej Woli

3.1. Świątynie

Pierwszą świątynię w Zduńskiej Woli zbudował w 1599 r. Marcin Saryusz Stokowski. Była to kaplica dworska, służąca również miejscowej ludności. Znajdowała się w kompleksie zabudowań dworskich, na pagórku nazwanym „górką krzemienistą”. Ulokowana w uroczysku na tle błoni przylegających do rzeki Brodny. Była ona filią parafii Korczew, lecz często miała własnego kapłana utrzymywanego przez dwór. Od samego początku miała charakter Maryjny. W ołtarzu znajdował się obraz Matki Bożej⁹⁰. Gdy w 1712 r. parafię w Korczewie wizytował archidiakon uniejowski ks. Aleksander Proszewski, wspomniął również drewnianą kaplicę w Zduńskiej Woli notując, że nosiła wezwanie św. Marii Magdaleny⁹¹. Jest to jedyna wzmianka odnosząca się do tej patronki i do tego wezwania nigdy później nie nawiązywano, więc mogła to być pomyłka spisującego protokołów. Podczas wizytacji z 1765 r., nie tylko nie wspomniano już św. Marii Magdaleny, ale ponadto 3 ołtarze otrzymały za patronów: Matkę Bożą, św. Józefa i św. Teklę⁹².

Piszący nie omieszczał podkreślić, że to miasto było kiedyś wsią w parafii Korczew. Wydzielone z tej parafii w 1766 r., otrzymało własnego kapłana, który zamieszkał przy drewnianej kaplicy w Zduńskiej Woli. Nową parafię ufundował Feliks Złotnicki, kolator

⁸⁷ CM – Misjonarze św. Wincentego a Paulo.

⁸⁸ OFM – Zakon Braci Mniejszych, franciszkanie.

⁸⁹ SSCJ – Zgromadzenie Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego (sercanki).

⁹⁰ Teki Pstrokońskiego, Rkps 3304: karta 90 i 138.

⁹¹ ADWł, AAG. Wiz. 9, s. 352.

⁹² ADWł, AAG. Wiz. 59, s. 747-748.

kościół, łowczy szadkowski, dziedzic dóbr zduńskowolskich, który również uposażył ten kościół w 1767 r. Od tego czasu na teren parafii napłynęło wielu imigrantów z Niemiec, Królestwa Czech oraz Śląska i zachodniej Wielkopolski, którzy zasiedlili, zarówno osadę targową, jak i przyległe kolonie. W 1788 r. parafia Zduńska Wola obejmowała wioski: Zduńska Wola, Paprotnia, Swędzieniejewice, Czechy, Krobanówek, Osmolin, Kawęczyn oraz miejscowość targową Czekaj („v. Czekajto-tam”), w której znajdowało się wówczas 16 domów żydowskich zamieszkałych przez 108 osób⁹³.

Tak więc drewniana kaplica filialna stała się przyczółkiem do utworzenia przy niej nowej parafii. Jej fundację Feliks Złotnicki traktował jako zadośćuczynienie za wszystkie swoje życiowe uczynki, gdyż (jak sam podkreślił), wypełniając różne funkcje i urzędy mógł skrzywdzić bliźnich. Kościół rzymskokatolicki postrzegał jako jedyną ostoję „w tych nieszczęśliwych czasach”. Po zaakceptowaniu uposażenia parafii przez kapitułę gnieźnieńską, prymas Aleksander Łubieński 2 maja 1767 r. ustanowił parafię Zduńska Wola⁹⁴.

Wraz z utworzeniem parafii i napływem ludności potrzebna była nowa świątynia. Liczne wizytacje dokumentują, że donatorem drugiego kościoła w Zduńskiej Woli był fundator parafii Feliks Złotnicki. Nie zdążył uczynić tego osobiście, gdyż zmarł 2 czerwca 1780 r. i został pochowany w krypcie wewnątrz starej świątyni, o co prosił w testamencie. W tym miejscu wznosi się obecnie bazylika zduńskowolska. Odnośnie pogrzebu wydał szczegółowe dyspozycje. Prosił, aby pochowano go w blaszanej trumnie na wzór franciszkanów reformatów w szkaplerzu dominikańskim z największą skromnością. Wokół trumny miało płonąć 12 świec, a 6 na wielkim ołtarzu. Kapłanowi prowadzącemu pogrzeb z nabożeństwami poprzedzającymi tzw. wigiliami i mszą śpiewaną, zapisał 300 zł. Natomiast na rzecz ubogich i celem wyprawienia stypy przekazał dwie sztuki bydła, cztery beczki piwa, dziesięć garnców „gorzałki” i żywności ze spiżarni⁹⁵.

W testamencie Feliks Złotnicki zlecił gruntowny remont świątyni. Z zapisanej sumy polecił podmurowanie fundamentów, dobudowanie nawy głównej, zakrystii z wieżą, na której miały wisieć dzwony. Okna miały być żelazne i zamykane. Zalecił też budowę ogrodzeń. Do świątyni polecił zakupić 3 kielichy mszalne, puszkę do przechowywania Najświętszego Sakramentu, na co dodatkowo przeznaczył 15 grzywien srebra. Na te cele fundator zapisał 4000 zł polskich na dobrach ziemskich: Zduńskiej Woli, Stęszycach, Opiesinie i częściach Kawęczyna. Zapisał ponadto fundusz 1000 zł, na msze św. podczas rocznic i jak sam zaznaczył „na dopełnienie za ukrzywdzonych przeze mnie”⁹⁶.

Należy jednakże podkreślić, że Feliks Złotnicki, choć osobiście nie zbudował nowej świątyni, to jednakże był fundatorem parafii. Jednocześnie zapis pozostawiony w testamencie 5000 zł na dobrach: Zduńska Wola, Stęszyce, Opiesin i częściach Kawęczyna wpłynął na rozbudowę kościoła. Po śmierci Feliksa Złotnickiego jego żona i opiekunowie oraz kuzyni małoletnich dzieci: miecznik i wicestarosta sieradzki Zygmunt Dorobek,

⁹³ *Catalogus Ecclesiarum...* 1877, s. 62-63.

⁹⁴ E.H. Nejman, *Cztery pokolenia rodu Złotnickich w Zduńskiej Woli*, Zduńska Wola 2010, s. 32-33.

⁹⁵ Tamże, s. 36.

⁹⁶ Tamże, s. 127.

łowczy wieluński Hipolit Masłowski i cześnik sieradzki Józef Pstrokoński, zrealizowali wolę Złotnickiego. Wykonane przez nich prace były tak solidne, że w powszechnej opinii uważano, iż zbudowano nowy kościół⁹⁷.

Pierwsza świątynia służyła mieszkańcom Zduńskiej Woli przez 183 lata. Wobec narastających z czasem zniszczeń oraz erygowania przy niej parafii i wzrostu liczby parafian, przystąpiono do rozbudowy kościoła. W oparciu o stosowny zapis w testamencie Feliksa Złotnickiego, przeprowadzono nie tylko gruntowny remont, ale i rozbudowę świątyni. Jej poświęcenia dokonał 12 października 1782 r. kanonik wieluński, prepozyt widawski i dziekan szadkowski ks. Tomasz Karasiewicz⁹⁸. Zbudowany wówczas drewniany kościół nosił dawny tytuł Najświętszej Maryi Panny. W 1810 r. do przyjęcia Komunii św. w parafii zdolnych było ok. 700 osób⁹⁹.

Drewniany kościół już w początkach XIX w. był zbyt ciasny dla wciąż rozrastającej się parafii. Liczne remonty sprawiły, że dotrwał niemal do końca tego wieku. Pierwsze starania o wybudowanie murowanej świątyni podjęto już w 1834 r.¹⁰⁰ Do budowy nowego kościoła wówczas nie doszło. Na przeszkodzie stanęły przede wszystkim względy formalne związane z restrykcjami władz zaborczych wobec Kościoła rzymskokatolickiego. Przykładowo, w okresie poprzedzającym wybuch powstania styczniowego w listopadzie 1861 r. „w Zduńskiej Woli wojsko wdarło się do kościoła podczas nabożeństwa i aresztowało kilkadziesiąt osób”¹⁰¹. Ponadto kolator kościoła, Stefan Złotnicki, był czynnym członkiem loży masonskiej „Hesperus” w Kaliszu¹⁰². Postulował on nawet biskupowi kujawsko-kaliskiemu Walentemu Tomaszewskiemu połączenie parafii z inną, by była w stanie utrzymać kapłanów¹⁰³.

Do budowy kościoła bezskutecznie próbował doprowadzić ks. proboszcz Józef Toki, który w 1857 r. orzekł, że należy jak najszybciej wybudować nowy kościół. W świątyni były nadal 3 ołtarze: główny ołtarz Matki Bożej, po prawej stronie ołtarz św. Józefa, a po lewej Świętej Trójcy. Ołtarze były drewniane, lecz „sztukateria i pędzel miernej roboty”. Potrzebowały więc gruntownej renowacji¹⁰⁴. Podobnie stan świątyni określono w 1877 r. wzmiankując, że w kościele były ołtarze: Najświętszej Maryi Panny i św. Józefa z 1786 r. oraz Świętej Trójcy. Ten ostatni zbudowany został kosztem Bractwa Trójcy Świętej zatwierdzonego przez miejscowego biskupa 29 maja 1774 r. z przypisanymi odpustami papieża Klemensa XIV, przyznanymi 17 maja 1773 r. Ponadto Marianna z Pstrkoni Złotnicka 21 czerwca 1767 r. zaoferowała 1178 florenów, by procent od tej kwoty

⁹⁷ ADWł, AAG. Wiz. 81, s. 150.

⁹⁸ J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, t. 1, s. 478-479.

⁹⁹ *Catalogus Ecclesiarum...* 1877, s. 62-63.

¹⁰⁰ ADWł, A.par. 1, Kwestionariusz, czyli księga obejmująca oferty na donacje kościoła katolickiego w mieście Zduńskiej Woli z 28 IX 1834 r.

¹⁰¹ M. Budkiewicz, *Kościelne dzieje...*, s. 99.

¹⁰² E. Nejman, J. Stulczewski, *Stefan Złotnicki (1779-1847) – założyciel miasta Zduńska Wola, podprefekt powiatu szadkowskiego, szlachcic i wolnomularz*, „Biuletyn Szadkowski” 2017, t. 17, s. 5-28.

¹⁰³ M. Budkiewicz, *Kościelne dzieje...*, s. 96.

¹⁰⁴ ADWł, A.par. 3. Wykaz zabudowań przy probostwie w Zduńskiej Woli z dn. 14 XII 1857 r.

posłużył na celebrowanie nabożeństw w tym kościele, aby śpiewano koronę do Świętej Trójcy. W 1877 r. wspomniana została Konfraternia Miłosierdzia, założona w Zduńskiej Woli z polecenia arcybiskupa Poniatowskiego 2 czerwca 1787 r.¹⁰⁵ Bractwo to szybko zostało zapomniane¹⁰⁶. W 1823 r. zaprowadzono odpust ku czci św. Józefa. Istniało też bractwo tego świętego¹⁰⁷.

Po śmierci ks. Tockiego w 1862 r. starania o budowę nowej świątyni skutecznił ks. Ignacy Kolbe wraz z dozorem kościelnym. Nie bez znaczenia był fakt budowy przez protestantów w Zduńskiej Woli dużej, murowanej świątyni. 18 listopada 1863 r. odbyło się zebranie poświęcone budowie nowego kościoła¹⁰⁸. W 1872 r. poświęcono kamień węgielny pod kościół o trzech nawach. Zaprojektowany został w stylu neoromańskim, przez Bronisława Muklanowicza z Warszawy¹⁰⁹.

Parafia wskutek uwłaszczenia chłopów, jak i migracji wzrastała licznie. W 1877 r. w jej skład wchodziło miasto i jurydyka Zduńska Wola, Paprotnia (holendry i kolonia), Adamów, Poręby, Ogrodziska, Stęszycy, Opiesin (te dwie ostatnie wsie z parafii Korczew odłączone w 1821 r.), Ostrów, Rozomyśl, Henryków, Nowe Miasto (kolonia). Liczbę katolików szacowano na ok. 6000. W mieście i okolicach 2/3 wsi stanowili Polacy. W parafii zamieszkiwali też protestanci: ewangelicy, anabaptyści i hernhuci (bracia morawscy), mający swego duszpasterza i miejsca modlitwy. W świątyni rzymskokatolickiej, ze względu na parafian obcojęzycznych kazania i nauki wygłaszano w dni świąteczne w języku polskim i niemieckim. Kościół był niewielkich rozmiarów i nie pozwalał na większe zgromadzenia. Ks. Ignacy Kolbe rozpoczął budowę nowego, murowanego kościoła, co w 1877 r. podkreślono w słowach: „Obecny proboszcz parafii, który nawet bardzo przyczynił się do upiększenia starej świątyni, zaczął budować nową murowaną. Mimo, że prace budowlane prowadzone były gorliwie, to nie zostały jeszcze zakończone, ponieważ brakuje niezbędnych finansów”¹¹⁰. Z polecenia bpa Bereśniewicza w 1888 r. ks. Franciszek Kapalczyński dokonał poświęcenia kościoła¹¹¹.

Kronikarz podał szczegóły jej zniesienia drewnianej świątyni: „Stary kościół został sprzedany na licytacji publicznej, niestety Żydowi, który użył drzewa na budowę domu mieszkalnego. Na miejscu starego kościoła stoi piękny, kamienny krzyż”¹¹². Pomnik ten postawiono w miejscu świątyni w 1890 r. Krzyż ten wspominano przy opisach świątyni w XX w. informując, że na miejscu starego kościoła stał kamienny krzyż¹¹³. W rzeczywistości znajdował się na miejscu, w które przeniesiono starą świątynię na czas budowy, by na jej

¹⁰⁵ *Catalogus Ecclesiarum...* 1877, s. 62-63.

¹⁰⁶ Tamże.

¹⁰⁷ „Rocznik Diecezji Włocławskiej na Rok 1931”, s. 199-200.

¹⁰⁸ ADWł, A.par. 8, Protokół sporządzony przez dziekana szadkowskiego i Dozór kościelny z dn. 18 XI 1863 r.

¹⁰⁹ *Kościół parafialny w Zduńskiej Woli*, „Tygodnik Ilustrowany” 1882, nr 325, s. 172.

¹¹⁰ *Catalogus Ecclesiarum...* 1877, s. 62-63.

¹¹¹ A. Michalski, *Stosunki ludnościowe...*, s. 25.

¹¹² Archiwum Parafii w Zduńskiej Woli (dalej: APZW), Księga wizyt pasterskich.

¹¹³ „Rocznik Diecezji Włocławskiej na Rok 1931”, s. 199-200.

miejsu wzniesić murowaną. Obelisk rozebrany został w latach 80. XX w. Krzyż ten odnaleziono przy rozbiórce budynków gospodarczych i wykorzystano do budowy pomnika. Dedykowany został pomordowanym podczas II wojny światowej: kapłanom i alumnom diecezji włocławskiej oraz zduńskowolanom. Poświęcony został 9 sierpnia 2015 r.¹¹⁴

Uroczystej konsekracji kościoła 30 maja 1891 r. dokonał bp Bereśniewicz, nadając dawne wezwanie Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny¹¹⁵. Staraniem ks. Kapałczyńskiego, sprowadzono do nowej świątyni zakupiony od kapituły katedralnej z Włocławka wielki ołtarz (1891)¹¹⁶. Następnie zakupiono w Kaliszu ołtarz boczny Matki Bożej („Prządki”), wykonany z piaskowca w 1894 r. Ołtarz św. Wawrzyńca, fundacji Lisnera wykonany w 1899 r. Zakupiono również rzeźbioną, dębową ambonę, szafę z mensą do zakrystii, okna i drzwi do kościoła oraz dębowe ławki. Dobudowano też dwa przedśionki przy wieży¹¹⁷. W roku 1918 zmieniono liczbę dekanatów. Zduńska Wola pozostała w dekanacie sieradzkim składającym się z parafii: Sieradz, Charłupia Mała, Chojne, Dąbrowa, Męka i Zduńska Wola¹¹⁸.

Kościół, który szczęśliwie przetrwał I wojnę światową, podczas duszpasterzowania ks. Franciszka Ligenzy, musiał się zmierzyć z ogniem, który wybuchł 28 lipca 1921 r. Szczęśliwie murowane sklepienie i mury przetrzymały pożogę ognia. Pastwą płomieni padł cały dach i wieża, jak również jedyny dzwon. Dwa inne dzwony zrabowali Niemcy podczas I wojny światowej. Przyczyną pożaru była nieostrożność blacharza naprawiającego dach kościoła. Kronikarz napisał: „Wielka to była strata. Znekana długoletnią wojną ludność miasta Zduńskiej Woli z trudem wielkim złożyła fundusze na pokrycie dachu i zakup 4 nowych dzwonów...” Natomiast proboszcz zduńskowski, ks. Franciszek Ligenza wspominał: „Dach został zniszczony zupełnie, wieża runęła do połowy i jedyny dzwon stopił się wskutek pożaru powstałego przez nieostrożność blacharza dnia 28 VII 1921 r.”¹¹⁹

Ks. Stanisław Masłowski spłacił długi zaciągnięte przez poprzedników na odbudowę świątyni. Zakupił nowe szaty i naczynia liturgiczne. Utworzył kaplicę Matki Bożej Częstochowskiej¹²⁰.

Podczas II wojny światowej świątynia podzieliła losy parafian. W niedzielę 3 września 1939 r. kościół był bombardowany przez lotnictwo niemieckie podczas mszy św. celebrowanej przez ks. Bernarda Srokę. Był to akt terrorystyczny, gdyż niemieccy piloci doskonale wiedzieli, że w godzinach porannych odprawiane są wewnątrz nabożeństwa. Miasto było bezbronne, stąd też niemiecki pilot z dużą dokładnością skierował bomby na prezbiterium, by na oczach modlących się ludzi zabić kapłana. Zniszczeniu uległ dach i sklepienie nad ołtarzem. Dachówka na całym kościele została zrujnowana, a wszystkie

¹¹⁴ M. Budkiewicz, *Przesłanie spod krzyża*, „Ład Boży” 2015, nr 33, s. 1-2.

¹¹⁵ APZW, Opis kościoła parafialnego w Zduńskiej Woli z 1891 r.

¹¹⁶ M. Morawski, *Monografia Włocławka*, Włocławek 1933, s. 221-223.

¹¹⁷ APZW, Spis zakupionych rzeczy przez ks. Franciszka Kapałczyńskiego z 1900 r.

¹¹⁸ *Catalogus Ecclesiarum...* 1918.

¹¹⁹ APZW, Spis inwentarza parafialnego w Zduńskiej Woli z 1922 r.

¹²⁰ Tamże, Księga inwentarzowa 1950-1957.

szyby wyleciały. Ks. Bernard Sroka był ranny. Z samolotów strzelano do uciekającej, bezbronnej ludności. Wokół kościoła było wielu zabitych. Do dziś w metalowych przesłach parkanu przy kościele i plebanii są ślady po kulach.

Ks. Stanisław Masłowski pośpiesznie dokonał remontu świątyni. Nie zdążył przełożyć dachówki, gdyż 8 listopada 1939 r. został aresztowany przez Niemców wraz z prefektami: ks. Władysławem Giszterem i ks. Józefem Balcerczykiem¹²¹. Kościół został okradziony przez Niemców z szat i naczyń liturgicznych. Z ołtarzy zrabowano zabytkowe obrazy wraz z drogocennymi sukienkami. Zakupiono wówczas do wielkiego ołtarza obraz „Wniebowzięcie NMP” namalowany przez Bolesława Rutkowskiego. Po śmierci ks. Stanisława Masłowskiego administratorem parafii 3 maja 1946 r. został ks. Józef Balcerczyk. Do świątyni sprowadził obrazy autorstwa Bolesława Rutkowskiego z Częstochowy: „Matka Boża Częstochowska”, „św. Kazimierz Jagiellończyk” (zaginiony), „św. Andrzej Bobola” (zaginiony), „św. Stanisław Kostka”, „św. Rodzina”, „św. Franciszek z Asyżu”.

W 1950 r. ks. Józef Balcerczyk sprowadził pierwszy witraż do świątyni, a ostatni zamontowano 10 kwietnia 1954 r. W ciągu 4 lat wymieniono 32 okna. Zamówione zostały w krakowskim „Zakładzie Witraży, Okien i Mozaiki S.G. Żeleński”. Zaprojektował je Zdzisław Gedliczka¹²². Zawierają one wyobrażenia świętych i błogosławionych: Najświętsze Serce Jezusa, Najświętsze Serce Maryi (1950), św. Wojciech, św. Jan Kanty, św. Jacek, bł. Salomea, św. Stanisław Kostka (nawa południowa, 1951), św. Stanisław biskup męczennik, św. Kazimierz, św. Andrzej Bobola (1951), bł. Jolanta, bł. Bogumił (nawa północna), Matka Boża Częstochowska, Matka Boża Ostrobramska (rozety w bocznych kaplicach, 1952), brat Albert, o. Maksymilian Kolbe (kruchty), personifikacje cnót kardynalnych: sprawiedliwość, wstrzeźliwość, roztropność i męstwo (prezbiterium, 1953). Ponadto wprawiono 12 okien witrażowych (2 w zakrystii i 10 w nawie głównej)¹²³. Naprawione zostały przedwojenne witraże z 1938 r., fundacji Elżbiety Hille, w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej, dotkliwie uszkodzone podczas bombardowania kościoła przez lotnictwo niemieckie 3 września 1939 r. Przedstawiały one św. królową Jadwigę i św. Elżbietę. Zniszczeniu uległ też witraż wyobrażający Trójcę Przenajświętszą, usytuowany nad drzwiami prowadzącymi do kaplicy. Zostały one zaprojektowane przez J. Śliwińskiego z Krakowa, a wykonane w krakowskim zakładzie Żeleńskiego¹²⁴.

Ks. Balcerczyk wspominał: „W 1939 r. kościół parafialny częściowo uległ zbombardowaniu, a w ostatnich latach okupacji był składnicą zboża i różnych sprzętów. Postanowiono zatrzeć ślady wojenne i aby uczcić Najświętszą Maryję Pannę w Jej Roku Jubileuszowym pomalować prezbiterium i transept podłóg projektu dziekana Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie prof. Zdzisława Gedliczki”¹²⁵.

¹²¹ Tamże.

¹²² A. Gedliczka, *Zdzisław Gedliczka 1888-1957*, Kraków 2012, s. 191.

¹²³ APZW, List I. i A. Żelińskich, do ks. Józefa Balcerczyka z dn. 30 IV 1954 r.

¹²⁴ Tamże, Księga inwentarzowa 1950-1957.

¹²⁵ Tamże, Sprawozdanie z Roku Maryjnego.

Ks. Kasprzak zakupił do świątyni obraz Jezusa Miłosiernego („Jezu ufam Tobie”) namalowany przez Adolfa Hylę¹²⁶ z Krakowa (autora najbardziej rozpowszechnionego na całym świecie obrazu Jezusa Miłosiernego, który osobiście namalował 260 kopii tego wizerunku). Uroczystego poświęcenia obrazu dokonał, w dniu patrona diecezji św. Bogumiła, 10 czerwca 1959 r. dziekan sieradzki ks. Infułat Apolinary Leśniewski. Obrazy w ołtarzach były namalowane przez Bolesława Rutkowskiego z Częstochowy, tylko obraz Serca Jezusowego był autorstwa Stefana Jędrkiewicza¹²⁷.

Zabytkowa, barokowa nastawa ołtarzowa do 1891 r. znajdowała się w katedrze włocławskiej. Po zakupieniu jej przez ks. Kapałczyńskiego pozostały we Włocławku obrazy pędzla Bartłomieja Strobla. Ks. Jan Grajner zaproponował, by skopiować zespół 4 obrazów i umieścić je w retabulum ołtarza w Zduńskiej Woli¹²⁸. Prac tych podjął się Zygmunt Klaryska z Torunia. Umowę na skopiowanie 4 katedralnych obrazów sporządzono 10 stycznia 1967 r. Koszt wykonania tych prac wyniósł 20000 zł¹²⁹. Gdy w dniach 2-4 czerwca 1967 r. wizytował świątynię bp Antoni Pawłowski nazwał ją „konkatedrą”, jako że znajduje się w niej dawny główny ołtarz katedry włocławskiej¹³⁰.

W 1969 r., w kaplicy Matki Bożej dębowe drzwi zostały zastąpione żelazną kratą, na której umieszczono insygnia i symbole Matki Bożej. Jej projekt sporządził malarz – plastyk E. Tyc, a wykonawcą było „Sieradzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego – Zakład Metalowy”¹³¹.

Odnosnie do wyznań, to w 1931 r. liczba katolików sięgała 20000, protestantów 4963, baptystów 210, hennhutów (braci morawskich) 60, prawosławnych 26, Żydów 10 707, był też 1 mahometanin.

W parafii rozwinęły się bractwa i stowarzyszenia:

1. Arcybractwo Pocieszenia Najświętszej Maryi Panny;
2. Bractwo Świętej Trójcy;
3. Bractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Jezusa (w Zakładzie Księży Orionistów);
4. Bractwo Matki Bożej (Muttergottes Bruderschaft);
5. Żywy Różaniec;
6. Trzeci Zakon św. Franciszka;
7. Katolickie Towarzystwo Dobroczynności;
8. Chór Kościelny „Lira”;
9. Niemiecki Katolicki Chór Śpiewaczy „Cecylia”;
10. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Męskiej (SMPM);

¹²⁶ *Słownik Artystów Polskich i Obcych w Polsce działających*, red. J. Maurin-Białostocka, Wrocław 1979, s. 139; http://www.faustyna.eu/obraz_krakow.htm (dostęp: 10 X 2018).

¹²⁷ APZW, Spis inwentarza parafialnego w Zduńskiej Woli z 25 VI 1963 r.

¹²⁸ Tamże, List ks. Jana Katarzyńskiego do Kurii diecezjalnej z 1 XII 1966 r.

¹²⁹ Tamże, Umowa pomiędzy parafią WNMP w Zduńskiej Woli, a Zygmuntem Klaryską, z dn. 10 I 1967 r.

¹³⁰ Tamże, Protokół wizytacji kanonicznej, bpa Antoniego Pawłowskiego z dn. 2-4 VI 1967 r.

¹³¹ Tamże, List ks. Jana Katarzyńskiego do Kurii diecezjalnej z dn. 2 IV 1969 r.

11. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Żeńskiej (SMPŻ);
12. Stowarzyszenie „Młoda Polka”;
13. Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej „Odrodzenie”;
14. Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej „Odrodzenie”;
15. Chrześcijański Demokratyczny Związek Zawodowy Przemysłu Włóknistego;
16. Chrześcijański Demokratyczny Związek Zawodowy Dozorców Domowych;
17. Związek Majstrów Fabrycznych;
18. Spółdzielcze Stowarzyszenie „Spółnota”;
19. Związek Zawodowy „Praca”;
20. Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa”;
21. Towarzystwo „Oświata”;
22. Straż Pożarna (2).

Biblioteki w parafii były cztery: Towarzystwa „Oświata”, Stowarzyszenia „Młoda Polka” i dwie szkolne. Natomiast edukacji służyły szkoły:

1. Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie;
2. Państwowe Gimnazjum Humanistyczne Koedukacyjne;
3. Cztery szkoły powszechne 7-kl. i jedna 5-kl. (w mieście);
4. Osiem szkół powszechnych w wioskach: jedna 4-kl., dwie 2-kl. i pięć 1-kl.;
5. Kursy wieczorowe dla czeladzi rzemieślniczej (w mieście).

Do parafii należały miejscowości: Beniaminów – kolonia, Biały Ług, Czechy, Florjanki, Henryków, Janiszewice, Krobanówek, Nowe Miasto, Ochraniew, Ogrodziska, Opiesin, Osmolin, Ostrów, Paprockie Olendry i Zduny (gm. Zduńska Wola), Paprotnia, Poręby, Rozomyśl, Stęszycze, Swędzieniejowice (gm. Zapolice)¹³².

Natomiast w 1938 r., tuż przed wojną, w parafii znajdowały się w szkoły: gimnazjum koedukacyjne państwowe, gimnazjum prywatne księży orionistów, kursy wieczorowe dla czeladników. Szkoły powszechne: w Zduńskiej Woli III stopnia, w Osmolinie, Janiszewicach, Czechach i Holendrach Paprockich oraz II stopnia w Stęszycach. Były też biblioteki: Towarzystwa „Oświata”, KSMŻ „Młoda Polska” i dwie szkolne. Funkcjonowały tu bractwa i stowarzyszenia, których działalność miała zakończyć II wojna światowa, a po jej zakończeniu represje władz komunistycznych:

1. Arcybractwo Pocieszenia Najświętszej Maryi Panny;
2. Bractwo Świętej Trójcy;
3. Trzeci Zakon św. Franciszka;
4. Żywy Różaniec;
5. Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży (KSM);
6. Katolickie Stowarzyszenie Kobiet (KSK);
7. Katolicki Związek Młodzieży Męskiej (KZMM);
8. Katolicki Związek Młodzieży Żeńskiej (KZMŻ);
9. Krucjata Eucharystyczna;

¹³² „Rocznik Diecezji Włocławskiej na Rok 1931”, s. 199-200.

10. Sodalicja Mariańska;
11. Apostolstwo Modlitwy;
12. Katolickie Stowarzyszenie Mężów;
13. Kasa Pogrzebowa¹³³.

W zduńskowolskiej świątyni 5 października 1891 r. zawarli sakrament małżeństwa Marianna i Juliusz Kolbowie – rodzice św. Maksymiliana Kolbego. W tej świątyni ten wielki męczennik został ochrzczony 8 stycznia 1894 r., przyjął sakrament bierzmowania 18 sierpnia 1907 r. oraz celebrował prymicyjną mszę św. 26 sierpnia 1919 r. Stąd też 8 stycznia 1983 r. zainstalowano w świątyni, obok chrzcielnicy, relikwie św. Maksymiliana. 11 stycznia 2009 r. świątynia uzyskała papieski tytuł Bazyliki Mniejszej. Stosowny dokument sporządzono 24 listopada 2008 r. w Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów.

3.2. Kaplica pw. Miłosierdzia Bożego w Czechach

W 1984 r. Henryk Pałucki zainicjował zebranie, na którym podjęto decyzję o budowie kaplicy w Czechach. Powołano wówczas „Komitet Budowy Punktu Katechetycznego”.



Ryc. 6. Kaplica pw. Miłosierdzia Bożego we wsi Czechy (fot. A. Woźnicki, 2019)

Źródło: ze zbiorów autora

¹³³ „Rocznik Diecezji Włocławskiej na Rok 1938”, s. 196.

Starania o uzyskanie pozwolenia na budowę trwały kilka lat. Decyzję o lokalizacji kaplicy ks. Kazimierz Chłopecki otrzymał 9 czerwca 1986 r. Działkę pod kaplicę zakupiono od Janiny Kaczmarek.

Plac pod budowę punktu katechetycznego w Czechach poświęcił 5 lipca 1987 r. ks. Chłopecki, który też na miejscu budowy celebrował pierwszą mszę św.¹³⁴ Po zalaniu fundamentów i wzniesieniu części murów 6 września 1987 r. miało miejsce wmurowanie kamienia węgielnego. Dzięki zaangażowaniu wielu osób, już 28 sierpnia 1988 r. została oddana do użytku salka katechetyczna. Z powodu braku funduszy dalsze prowadzenie budowy wsparł ks. proboszcz Chłopecki. W listopadzie tegoż roku bp Henryk Muszyński dokonał poświęcenia salek katechetycznych. Szybko budynek przekształcono na kaplicę i zaczęto w niej celebrowanie mszy św. Wielu mieszkańców wsi Czechy angażowało się w prace przy budowie nowej świątyni, stąd budowla została szybko wzniesiona. Kaplica otrzymała wezwanie Miłosierdzia Bożego.

Bp Bronisław Dembowski wizytował kaplicę 10 października 1993 r. i poświęcił stację Drogi Krzyżowej, wykonane przez Stanisława Klingera. Autorstwa tego malarza jest również obraz Jezusa Miłosiernego zawieszony w prezbiterium.

3.3. Kaplica pw. Krzyża Świętego na cmentarzu grzebalnym

O powstaniu drewnianej kaplicy na cmentarzu parafialnym 9 października 1821 r. informował konsystorz kaliski, dziekan i proboszcz szadkowski ks. Jan Leśniewski: „Ks. Adam Wojciechowski, pleban zduńskowski uczynił przedłożenie swe do mnie, iż jeden z pobożniejszych tamtejszych parafian, na cmentarzu, w polu nowo założonym wybudował kaplicę drewnianą, porządną i tak obszerną, że w niej może się kilkanaście osób mieścić, a którego jest życzeniem, aby w tejże kaplicy w czasie np. pogrzebu umarłego lub obchodu rocznicy śmierci itp. msze św. odprawiać. W tym celu uprasza mnie, ps. Konsystorz, by raczył kogo delegować do poświęcenia kaplicy i udzielił swój indult na odprawianie tam mszy św.”¹³⁵

Kaplicę wspomniął wizytator w 1824 r. zaznaczając jednak, że nie odprawia się tam nabożeństw¹³⁶. Indult na celebrowanie w tym miejscu mszy św. uzyskano w 1825 r., gdyż w tym roku wizytator napisał: „Znajduje się jedna kaplica na cmentarzu publiczna, gdzie się zwykły chować zwłoki zmarłych parafian. W tej kaplicy odprawia się msza święta, w czasie pogrzebu, według takowego oddzielnego pozwolenia z dn. 6 czerwca 1825 r.”¹³⁷

Kaplica ta otrzymała wezwanie Świętego Krzyża¹³⁸. Kolejne wizytacje zdradzają więcej szczegółów. 4 lutego 1834 r. kaplica na zewnątrz prezentowała się dobrze. Natomiast

¹³⁴ APZW, Kronika Parafii Zduńska Wola [prowadzona od 1978 r.], s. 7.

¹³⁵ ADWł, A.par. 1, List dziekana szadkowskiego do konsystorza kaliskiego z dn. 9 X 1821 r.

¹³⁶ Tamże, A.par. 3, Wizytacja dziekańska z 1824 r.

¹³⁷ Tamże, A.par. 4, Wizytacja dziekańska kościoła parafialnego w Zduńskiej Woli z 1825 r.

¹³⁸ J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, s. 478-479.

wewnętrzny jej stan był mierny. Był jeden ołtarz z mensą i stosownym krucyfiksem¹³⁹. Identyczną opinię wydał wizytator w 1836 r.¹⁴⁰ Natomiast w 1850 r. kaplica chyliła się już ku upadkowi. Sufit przez zaciekanie był zniszczony i grożący zawaleniem¹⁴¹. W 1857 r. wyliczając zabudowania parafialne wspomniano tylko: „Kaplica na cmentarzu grzebalnym poza miastem się znajdującym jest drewniana frontem do szosy”¹⁴².

W opisie z 15 kwietnia 1877 r. znajdujemy informację, że na cmentarzu wśród grobów znajduje się kaplica, w której wolno mszę św. odprawiać¹⁴³. Kaplica św. Krzyża poddana licznym renowacjom dotrwała do II wojny światowej. Została rozebrana przez okupantów, a teren wokół niej splantowany.

Do cmentarza przylegał budynek, który Niemcy zamienili na kostnicę. Po zakończeniu działań wojennych został on wyremontowany i zaadaptowany na kaplicę pogrzebową. W 1970 r. poddano świątynię gruntownej renowacji i przystosowano do odprawiania mszy św. Nadano jej wówczas dedykację Podwyższenia Krzyża Świętego. Od tego czasu corocznie 14 września obchodzona jest uroczystość parafialna ku czci Krzyża Świętego. Przewidywano tę kaplicę nawet jako zaczątek nowej parafii, gdyż w 1977 r. miasto osiągnęło liczbę 44500 mieszkańców¹⁴⁴.

3.4. Kaplica św. Aleksandra papieża męczennika

Kaplicę na przedmieściu Zduńskiej Woli zbudowano dla upamiętnienia uwłaszczenia chłopów o czym informował napis: „Na pamiątkę dnia [2 III ?] 1864 r. Włościanie łasko-zduńskowolskiego”. 31 sierpnia 1866 r. bp kujawsko-kaliski pozwolił ks. Ignacemu Kolbe poświęcić nowobudowaną kaplicę św. Aleksandra Papieża Męczennika. Po poświęceniu kaplicy 11 września 1866 r. miał odprawić tam również mszę św.¹⁴⁵ Kaplica znajdowała się w tzw. „Frajszycy”¹⁴⁶.

Również w 1877 r. wspomniano w jednym z łacińskojęzycznych opracowań, że kaplica św. Aleksandra papieża, zbudowana z cegły, powstała w 1864 r., dla uczczenia życiowości cara Aleksandra II, który uwłaszczając chłopów uczynił ich obywatelami swojego kraju¹⁴⁷. Budowla, jako że otrzymała wezwanie św. Aleksandra, zaczęła kojarzyć się z imieniem znienawidzonego cara Aleksandra II Nikołajewicza. Jego pomnik ustawiony także na placu przed Jasną Górą urągał pielgrzymom, stąd został zburzony po odzyskaniu niepodległości. Zapewne z tego powodu została zburzona przez Księżę Orionistów i ta kapliczka, a w jej miejsce postawiono figurę Matki Bożej Królowej Polski.

¹³⁹ ADWł, A.par. 4, Protokół wizytacji dziekańskiej z dn. 4 II 1834 r.

¹⁴⁰ Tamże, A.par. 4, Protokół wizytacji dziekańskiej z dn. 16(28) I 1836 r.

¹⁴¹ Tamże, A.par. 3, Protokół wizytacji dziekańskiej z dn. 2 XII 1850 r.

¹⁴² Tamże, Wykaz zabudowań przy probostwie w Zduńskiej Woli z dn. 14 XII 1857 r.

¹⁴³ Tamże, A.par. 1, Protokół wizytacji dziekańskiej ks. Michała Jarmickiego z dn. 15 IV 1877 r.

¹⁴⁴ APZW, Spis prac gospodarczych wykonanych w latach 1967-1972.

¹⁴⁵ ADWł, A.par. 8, List biskupa kujawsko-kaliskiego do ks. Ignacego Kolbe z 31 VIII 1866 r.

¹⁴⁶ J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, s. 478-479.

¹⁴⁷ *Catalogus Ecclesiarum...* 1877, s. 63-64.

3.5. Stan liczebny parafii

Tabela nr 4

Stan liczebny parafii Zduńska Wola

Rok	Liczba parafian	Rok	Liczba parafian	Rok	Liczba parafian
1851	2300	1900	10000	1933	20000
1854	3267	1901	10000	1934	20000
1857	2919	1902	10000	1935	20000
1859	4189	1903	10000	1936	20000
1871	5643	1896	10000	1925	19450
1872	5643	1897	10000	1926	19450
1873	5432	1898	10000	1927	19450
1874	5205	1899	10000	1928	19450
1875	5205	1904	10000	1929	19450
1876	5205	1905	18000	1930	19450
1877	6 009	1906	18000	1931	20 000
1878	6 000	1907	18000	1932	20 000
1879	6 000	1908	18200	1937	20000
1880	6000	1909	18200	1938	22695
1881	6016	1910	18200	1939	22695
1882	6016	1911	18 200	1962	18000
1883	6816	1912	18200	1978	24500
1884	6812	1913	18200	1983	25500
1885	7598	1914	18200	1984	25500
1886	7418	1915	18200	1991	25000
1887	7418	1916	18200	2000	19300
1888	7404	1917	18200	2006	17240
1889	7404	1918	18200	2008	18680
1890	9297	1919	18200	2009	12777
1891	9297	1920	18200	2011	11120
1892	9297	1921	18200	2015	10500
1893	10000	1922	18200	2017	10500
1894	10000	1923	18200	2019	10897
1895	10000	1924	18200	2020	10853

3.6. Proboszczowie i administratorzy parafii Wniebowzięcia NMP od XX w.

Ks. Franciszek Kapalczyński (1885-1901), ks. Władysław Górczyński (1901-1905), ks. Tadeusz Stawowski (1905-1906), ks. Wojciech Kmieć (1906-1920), ks. Franciszek Ligenza (1920-1923), ks. Jan Hewelke (1923-1927), ks. Stanisław Masłowski (1927-1939; uwięziony od 1939 r., a następnie wysiedlony; 1945-1946), ks. Józef Balcerczyk (1946-1958), ks. Bogumił Kasprzak (1958-1963), ks. Jan Katarzyński (1963-1976), ks. Kazimierz Chłopecki (1976-1990), ks. Józef Nocny (1990-2009), ks. Dariusz Kaliński (od 2009).

3.7. Księża, siostry zakonne i zakonnicy pochodzący z parafii

† ks. Edmund Jakubowiak (wyświęcony w 1914), † św. Maksymilian Maria Kolbe (w. 1918), † ks. Piotr Sobański (w. 1919, diec. częstochowska), † ks. Paweł Ruszkiewicz (w. 1925), † ks. Franciszek Podgórski (w. 1935, USA), † ks. Stefan Stus (w. 1955), ks. Bolesław Kawczyński (w. 1957, diec. kaliska), † ks. Jerzy Krzemiński (w. 1962, diec. kosza-lińsko-kołobrzaska), ks. Hieronim Hibner FDP¹⁴⁸ (w. 1964), ks. Alojzy Makówka FDP (w. 1964), ks. Tadeusz Kraszewski (w. 1965, diec. łowicka), ks. Jan Salamon (w. 1977), o. Zbigniew Musielak OSCam¹⁴⁹ (w. 1978), ks. Jerzy Salamon (w. 1980, diec. kaliska), † ks. Janusz Gozdalik (w. 1981), ks. Andrzej Rybak SChp¹⁵⁰ (w. 1981), ks. Krzysztof Czyżak (w. 1984), † ks. Andrzej Ciapciński (w. 1986), ks. Andrzej Chołys (w. 1986, diec. kaliska), ks. Stanisław Klimaszewski (w. 1993), ks. Zbigniew Raj (w. 1997), ks. Maksymilian Skorek (w. 1998), ks. Paweł Bednarek FDP (w. 1997), ks. Piotr Dudek OMI¹⁵¹ (w. 2000), ks. Grzegorz Guć (w. 2001), ks. Krzysztof Kaczmarek (w. 2002), ks. Marcin Idzikowski (w. 2004), ks. Tomasz Wnęk FDP (w. 2007), ks. Dominik Kaczmarek SAC¹⁵² (w. 2010); br. Bronisław Dobosiewicz FDP (p.z. 1977); † Maria (s. Eulalia) Poluszczyk SMMM¹⁵³ (p.z. 1931), † Maria (s. Kazimiera) Maruszewska SMMM (p.z. 1933), † Zenobia (s. Zenona) Medyńska USJK¹⁵⁴ (p.z. 1934), † Czesława (s. Bernadetta) Kliss USJK (p.z. 1938), † Maria (s. Maksyma) Gładkiewicz SMMM (p.z. 1938), † Regina Selwina (s. Celidonia) Hesse SMMM (p.z. 1941), † Zofia (s. Misterium Crucis) Paradzińska SMMM (p.z. 1941), † Stanisława (s. Prakseda) Parzybut SMMM (p.z. 1948), † Regina (s. Zdzisława) Hesse SMMM (p.z. 1951), Klara (s. Marta) Zajbt SMMM (p.z. 1954), † Marianna (s. Apolonia) Zajbt SMMM (1954), Bolesława (s. Efrema) Żuraw SMMM (p.z. 1963), Krystyna (s. Konstantyna) Szewczyk ZSNM¹⁵⁵ (p.z. 1973), s. Romana Dominiak SMMM, s. Włodzimiera Ignatowicz, s. Jadwiga Kamińska OCD¹⁵⁶, s. Magdalena Kubiak OCD.

¹⁴⁸ FDP – Orionści, Małe Dzieło Boskiej Opatrzności.

¹⁴⁹ OSCam – Kamilianie, Zakon Kleryków Regularnych Posługujących Chorym.

¹⁵⁰ SChp – Zakon pijarów (Zakon Kleryków Regularnych Ubogich Matki Bożej Szkół Pobożnych).

¹⁵¹ OMI – Zgromadzenie Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej.

¹⁵² SAC – Pallotni, Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego.

¹⁵³ SMMM – Orionistki, Siostry Małe Misjonarki Miłosierdzia.

¹⁵⁴ USJK – Zgromadzeni Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego.

¹⁵⁵ ZSNM – Siostry Wspólnej Pracy.

¹⁵⁶ OCD – Karmelitanki bosc.

4. Parafia św. Antoniego z Padwy

4.1. Początki Zgromadzenia Księży Orionistów w Polsce

Już sam założyciel Zgromadzenia Księży Orionistów – św. Alojzy Orione pragnął posłać swoich duchowych synów do Polski. Swym życiem i działalnością dał wiele dowodów życzliwości do Polaków. Poświęcił wiele czasu i wysiłków, aby Polacy jak najszybciej znaleźli się w jego zgromadzeniu. Z tą myślą prosił ks. Józefa Haźbiewicza mieszkającego u zmartwychwstańców, aby Polaków przyjeżdżających do Rzymu, kierował do niego, by przy ich pomocy założyć domy oriońskie w Polsce. Tak trafili do św. Alojzego Orione: ks. Marcin Bąk i klerycy nie będący zakonnikami, a tylko „agregowani” (przypisani do zgromadzenia bez składania ślubów): ks. Robert Szulczewski (wyświęcony 1907) i ks. Franciszek Ligenza (wyświęcony 1911, proboszcz par. Wniebowzięcia NMP w Zduńskiej Woli w latach 1920-1923). Szczególne znaczenie dla księży orionistów miał, pochodzący ze Słupcy, ks. Aleksander Chwiłowicz. On to z polecenia założyciela zgromadzenia, przybył w 1923 r. do Zduńskiej Woli. Zaopatrzony w list polecający podpisany 29 stycznia 1923 r., przez św. ks. Alojzego Orione, udał się do swojej rodzinnej diecezji włocławskiej. Bp Stanisław Zdzitowiecki mianował go wówczas wikariuszem w Zduńskiej Woli, gdzie proboszczem był ks. Franciszek Ligenza związany ze zgromadzeniem księży orionistów¹⁵⁷. Ten jednak 14 maja 1923 r. został przeniesiony na probostwo do Szczercowca, skąd 23 maja 1924 r., na własną prośbę, otrzymał nominację na probostwo w Wyszynie¹⁵⁸. Biskup włocławski uważał, że uprzemysłowiona Zduńska Wola jest otwartym polem do szeroko zakrojonej działalności zgromadzenia, które za główny cel duszpasterski obrało troskę o młodzież.

W tym czasie również bp diecezji łucko-żytomierskiej Ignacy Dub-Dubowski proponował zgromadzeniu księży orionistów przejęcie klasztoru w Łucku, lecz ks. Aleksander Chwiłowicz, po dokonaniu rekonesansu, tej propozycji nie przyjął. Ostatecznie orioniści rozpoczęli swoją działalność na terenie parafii Wniebowzięcia NMP w Zduńskiej Woli, gdzie nowym proboszczem został ks. Jan Hewelke, który był również członkiem zgromadzenia.

W sierpniu 1923 r. ks. Aleksander Chwiłowicz w wikariatce oraz wynajętym (10 mln marek polskich) lokalu, w którym wcześniej znajdował się dom starców, założył pierwszą oriońską wspólnotę w Polsce. W tych mieszkaniach zorganizowano zakład wychowawczy dla kilkunastu chłopców i 4 kleryków. Rok szkolny 1923/1924 rozpoczęło 20 uczniów. Już wtedy dostrzegano potrzebę nowego, przystosowanego do celów statutowych ośrodka zakonnego. W styczniu 1924 r. ks. Aleksander Chwiłowicz wyjechał do Rzymu, gdyż wygasło jego pełnomocnictwo, które ks. Alojzy Orione wystawił na okres jednego roku wstępnej działalności. Zabrał z sobą list, w którym bp Zdzitowiec-

¹⁵⁷ W. Kubiak, B. Majdak, *Dom misyjny*, [w:] *Odnówić wszystko w Chrystusie – 75-lecie Orionistów w Polsce*, red. B. Majdak, Warszawa 1999, s. 19-26.

¹⁵⁸ M. Budkiewicz, *Dzieje parafii Wyszyna*, Wyszyna 2013, s. 215-217.

ki deklarował oddanie zgromadzeniu, parafii Wniebowzięcia NMP w Zduńskiej Woli. Jednocześnie zobowiązywał do przysłania kilku kapłanów do pracy duszpasterskiej i wychowawczej w powstającym kolegium.

Podczas jego nieobecności ks. Jan Hewelke omal nie doprowadził do likwidacji zgromadzenia w Zduńskiej Woli. W listach do bpa włocławskiego zarzucał wikariuszowi ks. Chwiłowiczowi sympatię do protestantów i suspendowanych księży oraz wyprzedaż kosztowności, by uzyskać środki na zakup domu dla zgromadzenia. Bp Zdzitowiecki szybko rozpoznał w postulatach proboszcza nieporozumienia, wynikłe z podziału kompetencji i jego wad charakteru. Stanowczo upomniął ks. Hewelke, aby pod osobistą odpowiedzialnością powstrzymał się od likwidacji placówki oriońskiej, zaprzestał wszelkich decyzji i kroków zmierzających w tym kierunku bez wiedzy ordynariusza. Sam proboszcz Hewelke wystosował list do ks. Orione informujący, że chce wystąpić ze zgromadzenia, ponieważ parafia jest biedna i nie może sprostać utrzymaniu domu zgromadzenia księży orionistów. Istotnie, w tym czasie uważano, że plebania nie nadaje się już do remontu, a dach i wieża kościoła były świeżo odbudowane po pożarze, stąd też na parafii ciążyły długi.

Orioniści nie mogli sprostać zadaniu prowadzenia parafii bez odpowiedniej liczby duchownych, stąd bp Zdzitowiecki nalegał w liście do ks. Orione, by ten przysłał do Zduńskiej Woli nowych kapłanów. Przybyli wówczas: ks. Robert Szulczewski i ks. Ludwik Szczygieł, których bp włocławski 31 marca 1924 r. mianował wikariuszami parafii Wniebowzięcia NMP w Zduńskiej Woli¹⁵⁹.

4.2. Kaplica pw. Świętej Trójcy

Dla względnej niezależności i pełniejszego oddania się charyzmatowi zgromadzenia potrzebne było w pełni własne zaplecze. Dlatego też ks. Aleksander Chwiłowicz, 5 maja 1924 r. zakupił od rodziny Szallingów, za 35 830 zł, 5 morgową posesję z piętrowym domem, będącym dawną karczmą. Dawne przeznaczenie nie przeszkadzało duchownym. Powtarzano wówczas sentencję: „Tam gdzie diabeł tańczył, będzie Chrystus królował”. Dokonano wówczas przebudowy budynku, a salę bankietową przekształcono na kaplicę pw. Trójcy Świętej, mogącą pomieścić 600 osób. Jej poświęcenia, z upoważnienia kurii diecezjalnej, dokonał 1 listopada 1924 r. dziekan sieradzki ks. Walery Pogorzelski. Obiekt nazwano wówczas oficjalnie Domem Misyjnym. Członkowie Koła Żywego Różańca ufundowali wówczas ołtarze boczne. W 1926 r. rozbudowano Dom Misyjny i jednocześnie powiększono kaplicę. Aby zdobyć pieniądze niezbędne na zakup stacji Drogi Krzyżowej, w dniach 19 i 20 marca 1930 r., w kaplicy wyświetlano film pt. „Żywot, cuda i męka Chrystusa”.

Podczas II wojny światowej Niemcy aresztowali duchownych z parafii Wniebowzięcia NMP i po krótkim internowaniu zmusili ich do jej opuszczenia, zaś miejscową farę

¹⁵⁹ J. Pawłowski, *Dzieje parafii orionistów pw. św. Antoniego w Zduńskiej Woli*, Lublin 1999 (praca magist. – KUL, mps w Bibl. KUL), s. 1-45; J. Pszczółka, *Założenie i rozwój domu macierzystego księży orionistów w Polsce* (Rys historyczno-prawny), Lublin 1971 (praca magist. – KUL, mps w Bibl. KUL), s. 49-54.

zamknięto. Represje związane z zamykaniem świątyni ominęły częściowo księży orionistów, gdyż w Zduńskiej Woli funkcję przełożonego objął ks. Jan Sigmunt. Choć sam był i uważał się za Polaka, to do zgromadzenia wstąpił z paszportem niemieckim, nosił niemieckie nazwisko i pochodził z ówczesnej niemieckiej części Śląska. Dom Misyjny nazwano „Missionshaus”. Wszystkie pomieszczenia, poza kaplicą Świętej Trójcy, zakrytą, drukarnią i częścią ogrodu, były pod zarządem Niemców¹⁶⁰. Proponowano ks. Sigmuntowi, aby dla duszpasterstwa niemieckiego w Zduńskiej Woli przeznaczyć kościół Wniebowzięcia NMP, lecz ten odmówił i pozostał w domu sióstr orionistek. Dom Misyjny przejęli Niemcy i nawet księżom nie wolno było tam wchodzić. W tej trudnej sytuacji z polecenia ks. Błażeja Marabotto, dyrektorem i rektorem klasztoru został ks. Sigmunt, któremu ofiarna praca zjednała powszechne uznanie. Narażając własne życie służył ludności polskiej, o czym zaświadczało wielu zduńskowolan¹⁶¹. Podejmując pracę w tym mieście udał się do bpa Michała Kozala, który wypytywał go o trudności i zachęcał do pracy duszpasterskiej. Razem z ks. Sigmuntem pracowali ks. Kusz i ks. Szczygiel.

Kaplica początkowo służyła, zarówno Polakom, jak i Niemcom, choć oficjalnie dla Polaków jedyny czynny kościół znajdował się w Charłupi Dużej, a pozostałe były pozamykane i zamienione na magazyny. Księża zostali wywiezieni do niemieckich obozów zagłady. W kaplicy Świętej Trójcy celebrowano dla Polaków sumę z kazaniem. W okresie Wielkiego Postu odprawiano nawet nabożeństwo Gorzkich Żali. Taki stan trwał do czerwca 1941 r. Wówczas podczas czytania Ewangelii Niemcy wypędzili Polaków i zabronili im wstępu do kaplicy. Ks. Sigmunt boleśnie to przeżył i dokończył mszę św. w kaplicy sióstr orionistek. W 1943 r. przy tej kaplicy utworzono jedyną na cały rejon sieradzki parafię dla katolików niemieckich (filia w Błazskach). Proboszczem parafii został ks. Sigmunt, któremu mógł pomagać tylko pochodzący również ze Śląska ks. Kusz. Lecz ten szybko naraził się Niemcom i odebrano mu pozwolenie na prowadzenie duszpasterstwa. Ks. Sigmunt pozostał sam na tym wielkim probostwie. Niekiedy w niedzielę celebrował 5 mszy św., na co miał pozwolenie administratora apostolskiego w Poznaniu ks. Hilariusza Breitingera. Podczas pogrzebów Niemców celebrował mszę św. w domu zmarłego i prowadził kondukt na cmentarz. W pogrzebach Polaków nie wolno mu było uczestniczyć. Pomimo zakazu niesienia jakiegokolwiek pomocy religijnej Polakom, udawał się w całkowitej konspiracji do wielu rodzin. Czasami było to daleko: do Sieradza i odległych wiosek, skąd wracał późnym wieczorem. W związku z tym groziły mu surowe represje ze strony Niemców. Duchowny ten pobłogosławił wiele polskich małżeństw, nierzadko idąc z kimś ulicą, spowiadał go. Organizowano jego ochronę, gdy szedł z sakramentem chorych do umierających, miano go ostrzec w przypadku zagrożenia. Gdy zabroniono mu katechizowania polskich dzieci, zlecił to zadanie osobom świeckim. Szczególną uwagę poświęcał przygotowaniu dzieci do przyjęcia I Komunii świętej. Taki

¹⁶⁰ J. Pawłowski, *Dzieje parafii...*, s. 1-45.

¹⁶¹ B. Majdak, *75-lecie Orionistów w Polsce i 50-lecie parafii św. Antoniego w Zduńskiej Woli*, „Na Sieradzkich Szlakach” 1999, nr 1(53), s. 8.

egzamin powinien przyjmować proboszcz z Charłupi Dużej ks. Antoni Samulski i tylko tam dzieci mogły przystępować do tego sakramentu. W rzeczywistości, po uzgodnieniu pomiędzy wspomnianymi kapłanami, ks. Sigmunt egzaminował dzieci na miejscu i potajemnie udzielał im sakramentu komunii. Sprowadzał nawet okolicznościowe obrazki dla dzieci. Taki stan nie trwał długo, gdyż ktoś doniósł o jego działalności niemieckiej policji i dzieci zmuszone były udawać się do Charłupi Dużej. Na przeszkodzie w swobodnym przemieszczaniu stały jednak częste łapanki na moście w Sieradzu. Wobec tego zagrożenia poproszono o pomoc ks. Edwarda Dąbrowskiego, który z Widawy dojeżdżał do Marzenina. Tam dzieci aż do grudnia 1944 r., w niewielkich grupach, co dwa tygodnie przystępowały do tego sakramentu.

Ks. Sigmunt brał udział w zjazdach duchowieństwa niemieckiego w Poznaniu. Był na audiencji u kardynała Adolfa Bertrama we Wrocławiu, który interesował się możliwościami pracy duszpasterskiej wśród ludności polskiej. W Katowicach kilkakrotnie odwiedził bpa Stanisława Adamskiego. Ustawicznie angażował się w pomoc charytatywną dla ludności cywilnej i duchowieństwa. Czynił to bardzo dyskretnie, iż czasem obdarowani nie wiedzieli od kogo pochodzi wsparcie. Interweniował w obronie uwięzionych współbraci i wysyłał uwięzionym pomoc materialną. Gdy uwięziono ks. Henryka Demrycha i ks. Franciszka Drzewieckiego udał się do Włocławka i za zgodą prokuratora rozmawiał z więźniami. Organizował też pomoc dla księży internowanych w obozie przejściowym (klasztor w Łądzie).

Przez pewien okres czasu prowadzono w Domu Misyjnym tajne komplety w zakresie szkoły średniej. Wykłady prowadziło dwóch nauczycieli. Jednakże w czerwcu 1943 r. Gestapo otrzymało donos o tajnym nauczaniu. Szczęśliwie ks. Sigmunt został w porę ostrzeżony o mającej się odbyć rewizji. Niestety, nauczania musiano zaprzestać. W Zduńskiej Woli pracowała drukarnia księży orionistów, będąca poważnym źródłem dochodów. Jednakże Niemcy zlikwidowali ją w 1943 r., a pracowników wywieźli na przymusowe roboty do Niemiec. 20 stycznia 1945 r. do Zduńskiej Woli wkroczyły wojska Armii Czerwonej. Działania wojenne przyniosły pewne zniszczenia w Domu Misyjnym. Najbardziej ucierpiała kaplica Świętej Trójcy. Wdzięczni zduńskowolanie chcieli, by ks. Sigmunt został w nowych warunkach ich proboszczem. Praca duszpasterska w mieście zaczęła się normalizować¹⁶².

W nastawie ołtarzowej kaplicy pw. Trójcy Świętej umieszczono obraz Matki Bożej Ostrobramskiej, ufundowany przez księży orionistów i zduńskowolan. Obraz zakupiony został 5 kwietnia 1939 r. w Zakładzie św. Wojciecha w Warszawie. Namalowano go na blasze mosiężnej, pozłacanej. Uroczyste powitanie obrazu nastąpiło 16 kwietnia 1939 r. na dworcu kolejowym w Zduńskiej Woli. Następnie procesjonalnie poniesiono go ulicami miasta do kaplicy, gdzie został uroczyście poświęcony i umieszczony w nastawie głównego ołtarza¹⁶³.

¹⁶² J. Pszczółka, Założenie i rozwój domu macierzystego..., s. 90-91.

¹⁶³ J. Pawłowski, Dzieje parafii..., s. 42-43.



Ryc. 7. Dom Misyjny Księży Orionistów i kościół pw. Trójcy Świętej w Zduńskiej Woli (1982)

Źródło: ze zbiorów Grażyny Urbaniak

Do dziś w kaplicy nastawę starego ołtarza wieńczy obraz Trójcy Przenajświętszej – jako tytuł kaplicy. Pod nim znajduje się otaczany wielką czcią wiernych obraz Matki Bożej Ostrobramskiej. O żywym kulcie świadczą również zawieszone po bokach wota dziękczynne za otrzymane łaski. Pod nimi znajdują się obrazy: bł. ks. Franciszka Drzewieckiego, który modlił się w tej świątyni i św. Alojzego Orione. W bocznych niszach umieszczono figurę Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata z krzyżem i św. Jana Pawła II z Jezusem Miłosiernym i napisem: „W miłosierdziu Boga świat znajdzie pokój, a człowiek szczęście” JP II.

4.3. Budowa nowego kościoła pw. św. Antoniego z Padwy

Podczas II wojny światowej diecezja włocławska poniosła ogromne straty personalne pośród duchowieństwa. Zamordowanych zostało 225 księży oraz bp pomocniczy Michał Kozal, a także 7 alumnów. Wpłynęło to również na decyzję biskupa Karola Radońskiego, aby wobec braków personalnych wśród duchowieństwa diecezjalnego powołać do istnienia nową parafię św. Antoniego i powierzyć w niej duszpasterstwo księżom

orionistom. Chociaż samo miasto Zduńska Wola zmniejszyło się liczebnie z ok. 30000 w 1939 r. do 19000 mieszkańców w 1945 r., to było prawie w całości jednolite wyznaniowo i przejawiało tendencję rozwojową. Również wobec nasilających się prześladowań Kościoła i paraliżowania działalności charytatywno-edukacyjnej prowadzenie parafii umożliwiałoby zgromadzeniu przetrwanie i czasowe przekwalifikowanie swojej działalności na typowe duszpasterstwo parafialne. Biskup włocławski uczynił to dekretem podpisanym 12 grudnia 1948 r., a wchodzącym w życie z dniem 15 stycznia 1949 r. Natomiast kard. Stefan Wyszyński 17 stycznia 1959 r., na mocy nadzwyczajnych uprawnień nadanych przez Stolicę Apostolską, wydał dokument powierzający na stałe parafię zgromadzeniu. Prawo własności ostatecznie zatwierdził bp Jan Zaręba 2 maja 1979 r.

Erygowanie parafii nakazywało wzniesienie nowej świątyni adekwatnej do wzrastających potrzeb. Do czasu jej ukończenia kościołem parafialnym miała być dotychczasowa kaplica. Organizator parafii ks. Antoni Szal już w 1949 r. rozpoczął starania o budowę nowego kościoła¹⁶⁴. W ówczesnych warunkach politycznych okazało się to niemożliwe. W Polsce nastały tzw. czasy stalinowskie, ze szczególnie dotkliwymi prześladowaniami Kościoła rzymskokatolickiego w latach 1948-1953. Kolejny proboszcz ks. Stefan Batory w 1958 r. wznowił starania o pozwolenie na budowę nowej świątyni, również bez pozytywnego rezultatu¹⁶⁵. Po wielu zabiegach i 25 latach starań, władze komunistyczne ustąpiły i 17 kwietnia 1974 r. wydały stosowną zgodę. Budowę kościoła, zaprojektowanego przez architekta inż. Szczepana Bauma, rozpoczął ks. proboszcz Henryk Hermanowski 3 września 1976 r. Poświęcenia placu budowy 21 września 1976 r. dokonał ks. Generał Zgromadzenia Księży Orionistów Ignacy Terzi. Kamień węgielny wyjęty został z fundamentów bazyliki św. Antoniego w Padwie i poświęcony 23 marca 1975 r. przez patriarchę Wenecji kard. Albino Lucianiego (od 26 VIII do 28 IX 1978 r. papieża Jana Pawła I). Jego wmurowania dokonał 25 września 1977 r. bp włocławski Jan Zaręba. Obecni na uroczystości byli m.in.: sekretarz episkopatu bp Bronisław Dąbrowski, generał zgromadzenia ks. Ignacy Terzi, prowincjał ks. Józef Józefiak. Pamiątką po tym wydarzeniu jest uroczyste podpisany akt erekcyjny kościoła parafialnego pod wezwaniem świętego Antoniego Padewskiego o treści:

„W imię Trójcy Przenajświętszej. Amen.

Po II wojnie światowej Zduńska Wola – przemysłowe miasto niewielkie jeszcze wówczas, ale o perspektywach rozwojowych i wyznaniowo bardziej, niż przed wojną jednolite, wymagało tworzenia nowych ośrodków duszpasterskich i budowy świątyń. Dlatego też w roku 1948 ówczesny Biskup Włocławski Karol Radoński erygował parafię św. Antoniego przy kaplicy Trójcy Przenajświętszej. Duszpasterstwo powierzone zostało zgromadzeniu Księży Orionistów, którzy działalność wychowawczą w myśl swojego założyciela Sługi Bożego ks. Alojzego Orione prowadzą tam od roku 1923.

¹⁶⁴ J. Pawłowski, *Dzieje parafii św. Antoniego w Zduńskiej Woli*, [w:] *Małe Dzieło Boskiej Opatrzności. Odnowić wszystko w Chrystusie. 75-lecie Orionistów w Polsce*, Warszawa 1999, s. 208.

¹⁶⁵ B. Majdak, *200-lecie parafii p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Zduńskiej Woli*, Zduńska Wola 2001, s. 13.

Zaraz po utworzeniu parafii rozpoczęto starania o budowę odpowiedniej świątyni parafialnej. Po 25 latach starań u władz administracji państwowej ze strony Biskupa Włocławskiego, zwłaszcza obecnego Pasterza Diecezji Jana Zaręby, tutejszych kolejnych duszpasterzy i wiernych, otrzymano zezwolenie na budowę kościoła w kwietniu 1974 roku. Po dwuletnich przygotowaniach, we wrześniu 1976 roku rozpoczęto realizować to wielkie dzieło budowy kościoła, według projektu architekta inżyniera Szczepana Bau-ma z Gdańska i konstruktora dr. doc. Romana Wielocha z Sopotu.

W dniu dzisiejszym, to jest w liturgiczne święto obchodu konsekracji własnej kościołów, 25 września 1977 roku w obecności Ks. Biskupa Bronisława Dąbrowskiego Sekretarza Episkopatu Polski, przedstawicieli Kapituły Włocławskiej i Kaliskiej, przedstawicieli Kurii Diecezjalnej, w obecności Księdza Dyrektora Generalnego Księży Orionistów Ignacego Terzi z Rzymu, Księdza Dyrektora Prowincjalnego tegoż Zgromadzenia w Polsce Józefa Józefiaka, licznie zgromadzonego duchowieństwa, rzesz wiernych ze Zduńskiej Woli, szczególnie parafian, w obecności Księdza Proboszcza Henryka Hermanowskiego, inspektora nadzoru Leszka Marzantowicza, kierownika budowy ks. mgr. Karola Knery, mgr. Edmunda Frątczaka i budowniczych.

Ja, Jan Zaręba Biskup Włocławski wmurowuję kamień węgielny, wyjęty z fundamentów Bazyliki św. Antoniego w Padwie i poświęcony przez Patriarchę Wenecji Kardynała Albino Luciani.

Pozwól nam Boże, abyśmy to święte dzieło na chwałę Boga w Trójcy Świętej Jedy-nego i Cześć św. Antoniego Padewskiego doprowadzili szczęśliwie do końca. Zduńska Wola, dnia 25 września roku Pańskiego 1977”.

Po dziesięciu latach budowy ks. Leszek Wojtyś przygotował świątynię do konse-kracji. Uroczystość poświęcenia nowego kościoła pod wezwaniem św. Antoniego miała miejsce w niedzielę 25 października 1987 r. Celebracji przewodniczył sekretarz Episko-patu Polski (orionista) arcybiskup Bronisław Dąbrowski wraz z administratorem diece-zji włocławskiej biskupem Romanem Andrzejewskim. Wśród znamienitych gości byli również: ks. Robert Simionato wikariusz generalny Zgromadzenia Księży Orionistów z Rzymu oraz ks. Marian Kliś prowincjał księży orionistów. Uroczystość zgromadziła wielu kapłanów, sióstr zakonnych oraz mieszkańców Zduńskiej Woli i okolic. Na uro-czystość przywieziono obraz Matki Bożej Zielenickiej, ukoronowany przez papieża Jana Pawła II na Jasnej Górze 19 czerwca 1983 r.

Dostojni goście zostali powitani przez dzieci, młodzież i rodziców. Przemówił rów-nież proboszcz ks. Wojtyś, który przypomniał historię powstania i budowy kościoła oraz wyraził wdzięczność wszystkim za udział w uroczystości. Po poświęceniu wody nastą-pił obrzęd pokropienia nią ołtarza i murów świątyni oraz zgromadzonego ludu Bożego. Po liturgii słowa homilię wygłosił bp Andrzejewski. Homilista podkreślił, że jest to dzień szczególnie dla całej rodziny oriońskiej, dla całej diecezji i wspólnoty parafialnej. W swo-im przemówieniu przypomniał również proboszczów, którzy ofiarnie i konsekwentnie przyczynili się do powstania kościoła. Dużo miejsca w kazaniu poświęcił również zna-

czeniu ofiarnej pracy księży orionistów w diecezji włocławskiej. Po homilii nastąpił obrzęd namaszczenia krzyżem świętym ołtarza i ścian świątyni. Dokonał tego główny celebrans oraz bp Andrzejewski. Po obrzędzie okadzenia i oświecenia ołtarza i kościoła na nowym ołtarzu celebrowana była Najświętsza Ofiara. Po zakończeniu liturgii nastąpiły przemówienia dostojnych gości ze Zgromadzenia Księży Orionistów. Uroczystość zakończyło przemówienie arcybiskupa Dąbrowskiego, który przekazał pozdrowienia od Ojca Świętego i Prymasa Polski, a następnie upoważniony przez papieża razem z biskupem Andrzejewskim udzielił zgromadzonym apostolskiego błogosławieństwa.

Projektantem wnętrza kościoła był ks. Tadeusz Furdyna SDB oraz inż. Wacław Filipowicz, jako konstruktor. Na ścianie ołtarzowej umieszczono drewniane płaskorzeźby przedstawiające: Wieczerzę Pańską, Chrystusa Zmartwychwstałego i Zesłanie Ducha Świętego. W latach 2003-2009 wyłożono jasnym marmurem ściany prezbiterium, położono tła z marmuru pod rzeźbione w drewnie stacje Drogi Krzyżowej. W centrum prezbiterium zainstalowano krzyż z pasją Jezusa Chrystusa, obraz Matki Bożej Częstochowskiej i drewniane płaskorzeźby św. Antoniego z Padwy i św. Alojzego Orione.

Po prawej stronie prezbiterium obraz Jezusa Miłosiernego „Jezu Ufam Tobie”, namalowany przez Stanisława Klingera. Tego samego autorstwa jest również obraz św. Maksymiliana Kolbego i św. Jana Pawła II, pod którym umieszczono relikwie św. papieża. Znajduje się tu również figura Niepokalanej.

Po lewej stronie prezbiterium umieszczono figurę Najświętszego Serca Jezusa i obraz św. Faustyny, pod którym umieszczono relikwie świętej i bł. ks. Franciszka Drzewieckiego.

W zakrystii znajdują się 2 obrazy św. Antoniego z Padwy. Pierwszy z inicjałami K.S. 1950 i drugi, autorstwa Feliksa Paszkowskiego z 1949 r. W prezbiterium dolnej kaplicy jest krzyż. Pod nim tabernakulum z mottem: „Do końca ich umiłowal”. Obok obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy z zamieszczoną poniżej inskrypcją: „Pod Twoją obronę uciekamy się” oraz „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” J 2,5. Po przeciwnej stronie obraz św. Jana Pawła II z napisem: „Nie masz większej miłości” i „Człowieka nie można zrozumieć bez Chrystusa” – Jan Paweł II. Ks. Krzysztof Miś przeniósł do tej kaplicy 7-głosowe organy z kaplicy pw. Świętej Trójcy. Zostały one sprowadzone do Zduńskiej Woli w 1936 r. Starania o ich ufundowanie podjęli wówczas robotnicy z fabryki Wiślickiego. Aby zebrać pełną kwotę włączyły się również wszystkie stowarzyszenia działające przy Domu Misyjnym.

Dzwony poświęcone 6 listopada 1983 r. noszą imiona: Chrystusa Króla, Najświętszej Maryi Panny i św. Antoniego z Padwy¹⁶⁶. 6 listopada 1983 r. bp Czesław Lewandowski poświęcił nowe dzwony noszące imiona: Chrystusa Króla Wszechświata, Najświętszej Maryi Panny i św. Antoniego z Padwy¹⁶⁷. Wraz z rozwojem miasta również parafii św. Antoniego towarzyszył dynamiczny rozwój: od 6 (1962) do ok. 10 tys. wiernych w końcu 2. dekady XXI w.

¹⁶⁶ J. Dominikowski, *Przestrzenie słowa... O wnętrzach sakralnych ks. Tadeusza Furdyny*, Łódź 2001, s. 26-27; tenże, *Słowo i obraz. Rzecz o sztuce sakralnej księdza Tadeusza Furdyny SDB*, Łódź 2006, s. 83-84, 311; B. Majdak, *75-lecie Orionistów...*, s. 6-8.

¹⁶⁷ J. Dominikowski, *Przestrzenie słowa...*, s. 26-27, 83-84, 311; B. Majdak, *75-lecie Orionistów...*, s. 6-8.

4.4. Kościół filialny w Henrykowie pw. św. Józefa Rzemieślnika

Pozwolenie na budowę kaplicy i punktu katechetycznego mającego służyć mieszkańcom Henrykowa i Białego Ługu uzyskał 12 października 1987 r. ks. Leszek Wojtyś. Plac budowy poświęcił 6 czerwca 1988 r. bp Muszyński, który celebrował tam wówczas mszę św. i wyraził pozwolenie na odprawianie nabożeństw. Salki katechetyczne zaprojektowała architekt Małgorzata Porowska-Leśniak, a realizował na miejscu ks. Józef Kubicki. Rozpoczęcie budowy obiektu miało miejsce 11 sierpnia 1988 r. Od 1989 r. salki służyły za kaplicę. W 1990 r. cały budynek oddano w stanie surowym. W tym też roku bp Roman Andrzejewski dokonał wmurowania kamienia węgielnego pod budowę kaplicy. Stosowny projekt przygotował inż. M. Leoniak z Łodzi. Wraz z powrotem nauki religii do szkół, obiekt zmienił swój profil. Wówczas ks. Wojtyś 12 sierpnia 1994 r. został mianowany kierownikiem nowo otwartego domu „Schronisko im. bł. ks. Franciszka Drzewieckiego FDP” dla bezdomnych¹⁶⁸.



Ryc. 8. Uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod budowę kościoła w Henrykowie (1990). Powitanie bpa Romana Andrzejewskiego przez miejscowych duchownych: ks. Mariana Klisia (pierwszy od prawej), ks. Józefa Nocnego (proboszcz parafii WNMP w Zduńskiej Woli) i ks. Józefa Kubickiego (budowniczy świątyni)

Źródło: ze zbiorów Henryka Gudasia

¹⁶⁸ B. Majdak, 75-lecie Orionistów..., s. 8, tenże, 200-lecie Parafii..., s. 22.

Kościół w Henrykowie został wybudowany w 1995 r. Poświęcony w 2000 r., służy przede wszystkim mieszkańcom Henrykowa i Białego Ługu. W latach 2003-2009 świątynię pomalowano i pokryto dach blachą¹⁶⁹.



Ryc. 9. Kościół filialny pw. św. Józefa Rzemieślnika w Henrykowie (fot. A. Woźnicki, 2020)

Źródło: ze zbiorów autora

4.5. Proboszczowie i administratorzy parafii

Ks. Antoni Szal FDP (1949-1958), ks. Stefan Batory FDP (1958-1967), ks. Henryk Hermanowski FDP (1967-1982), ks. Marian Kliś FDP (1982-1985, 1991-1993), ks. Tadeusz Szeszko FDP (1985-1987), ks. Leszek Wojtyś FDP (1987-1990), ks. Stefan Szczygalski FDP (1993-2009), ks. Krzysztof Miś FDP (2009-2018), ks. Andrzej Anyszka FDP (od 2018).

4.6. Księża, siostry zakonne i zakonnicy pochodzący z parafii

† ks. Józef Gołębowski (w. 1952, diec. opolska, Austria), † ks. Jacek Mażuchowski (w. 1963, USA), ks. Andrzej Ziółkowski (w. 1966, diec. opolska), † ks. Edward Sobieraj FDP (w. 1967), ks. Mirosław Żłobiński FDP (w. 1969), ks. Władysław Kubiak FDP

¹⁶⁹ M. Budkiewicz, *Kościelne dzieje...*, s. 301-313.

(w. 1975), ks. Grzegorz Szmyt FDP (w. 1986), ks. Paweł Szymański FDP (w. 1997), ks. Adam Gołębiak FDP (w. 2007), ks. Marcin Chrzęszczczyk FDP (w. 2012); Antonina (s. Bonawentura) Miśkiewicz SMMM (p.z. 1950), Stanisława (s. Zofia) Krzymianowska SMMM (p.z. 1951), Marianna (s. Mansueta) Bajda SMMM (p.z. 1955), Janina (s. Maksymiliana) Nowak SMMM (p.z. 1955), Łucja (s. Gerarda) Krzymianowska SMMM (p.z. 1958), Genowefa (s. Dominika) Frajer SMMM (p.z. 1958), Honorata (s. Bogdana) Żłobińska SMMM (p.z. 1958), Janina (s. Bertylla) Miśkiewicz SMMM (p.z. 1969), Grażyna (s. Józefina) Klimczak SMMM (p.z. 1990).

5. Parafia św. Maksymiliana Kolbe

5. 1. Powstanie parafii i budowa kościoła

W związku z dynamicznym rozwojem Zduńskiej Woli i budową nowego osiedla mieszkaniowego w południowej części miasta, zwanego Osiedlem Południe, zrodziła się potrzeba roztoczenia opieki duszpasterskiej nad tą częścią miasta. Z polecenia bpa włocławskiego Henryka Muszyńskiego 9 kwietnia 1988 r. przybył do parafii Wniebowzięcia NMP ks. wikariusz Ryszard Kucharski, który zajął się organizacją nowej parafii św. Maksymiliana Kolbego. Ks. Kucharski zakupił od Zenobii Majcherskiej działkę o powierzchni 7448 m². Wkrótce zbudowano tymczasowy barak przeznaczony do celebrowania mszy św. 24 lipca 1988 r. nastąpiło poświęcenie tymczasowej kaplicy oraz placu pod budowę nowego kościoła i zaplecza parafialnego¹⁷⁰.

Tymczasowa kaplica dała podstawę do erygowania nowego ośrodka duszpasterskiego na Osiedlu Południe (ul. L. Staffa 5), który został ustanowiony 14 sierpnia 1988 r. Jego prowadzenie biskup zlecił ks. Kucharskiemu, dotychczasowemu wikariuszowi parafii Wniebowzięcia NMP w Zduńskiej Woli, z zadaniem utworzenia parafii i budowy dla niej kościoła wraz z całym zapleczem.

Bp Muszyński 7 grudnia 1988 r. poświęcił krzyż przed świątynią, kaplicę przedpogrzebową i 2 sale katechetyczne służące do nauczania religii. Następnie 1 czerwca 1989 r. dokonał poświęcenia figury patrona diecezji włocławskiej św. Józefa Oblubieńca NMP na placu przykościelnym. Dekret erekcyjny samodzielnej parafii św. Maksymiliana Kolbego został podpisany przez bpa Muszyńskiego 29 lipca 1989 r., a wchodził w życie z dniem 14 sierpnia 1989 r. Parafia utworzona została z części parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Była to wówczas trzecia parafia w Zduńskiej Woli, a 295 w diecezji włocławskiej.

Rytm pracy przy wznoszeniu świątyni i zabudowań parafialnych wyznaczały rocznice związane z działalnością patrona parafii, św. Maksymiliana Kolbego. Jesienią 1989 r. zalano ławy fundamentowe pod plebanię, a wiosną 1990 r. przystąpiono do budowy murów. Dla uczczenia 50. rocznicy męczeńskiej śmierci św. Maksymiliana 14 sierpnia

¹⁷⁰ APZW, List Dyrektora Wydziału, Hieronima Rudeckiego, Głównego Architekta Wojewódzkiego z dn. 17 VII 1987 r.; Kronika Parafii Zduńska Wola [prowadzona od 1978 r.], s. 59-60.

1991 r. oddano część plebanii do prowadzenia duszpasterstwa. Poświęcenia obiektu dokonał dziekan dekanatu sieradzkiego II, ks. Józef Nocny.

W maju 1991 r. rozpoczęto wykopy pod dolną kaplicę kościoła, a 18 sierpnia 1991 r. budowę murów dolnego kościoła. Jesienne deszcze i wczesna zima nie pozwoliły na położenie stropu, który założono 15 kwietnia 1992 r. Budowę zaplecza górnego kościoła (zakrystii i sali parafialnej) rozpoczęto 22 kwietnia, a zakończono zalaniem stropu i założeniem dachu 27 czerwca 1992 r.

Ostatnią, niedzielną mszę św. w blaszanym baraku celebrowano 4 października 1992 r. Nabożeństwa przeniesione zostały do kaplicy dolnego kościoła, którą 10 października 1992 r. poświęcił bp Dembowski. Prace przy budowie tej części świątyni liczącej 220 m² trwały 18 miesięcy. Uroczystość miała upamiętnić 10-lecie kanonizacji św. Maksymiliana. Jednocześnie biskup poświęcił:

- odnowiony obraz Matki Bożej Licheńskiej (dar ks. kustosa Eugeniusza Makulskiego);
- obraz św. Maksymiliana (dar ks. prał. Józefa Nocnego);
- pancerne tabernakulum (wykonane w pracowni rzemiosł artystycznych Aleksandra Zarana w Poznaniu);
- nowy krzyż z pasją (rzeźbiony przez Jerzego Dzięgielewskiego z Częstochowy. Dar Grażyny Urbaniak);
- stacje Drogi Krzyżowej (wykonane przez Stanisława Klingiera ze Zduńskiej Woli);
- chorągiew z wizerunkiem św. Maksymiliana Kolbego (dar członkiń Żywego Różańca i Rycerstwa Niepokalanej).

W maju 1993 r. rozpoczęto wykopy i zalewanie łąw fundamentowych pod główny kościół, które ukończono w październiku 1993 r. Pracami przy budowie kościoła zachwiał pożar, który z nieustalonych przyczyn wybuchł 25 lipca 1994 r. i strawił baraki zaplecza gospodarczego. Próby ratowania dobytku przez 2 jednostki Straży Pożarnej i licznych parafian niewiele pomogły. Spłonęły zgromadzone tam materiały budowlane oraz 95 proc. narzędzi i urządzeń budowlanych. Z pomocą finansową pośpieszyła kuria diecezjalna i bp Roman Andrzejewski. Wobec dużych strat materialnych nie udało się wykonać wszystkich zaplanowanych prac. Tego roku mury i elementy konstrukcyjne wymurowano na wysokość 4 m. Był to dogodny moment na wmurowanie kamienia węgielnego, mającego podkreślić związek parafii z miejscem męczeństwa jej patrona. Kamień węgielny składał się z ziemi i prochów spod ściany straceń bloku 11 obozu zagłady w Oświęcimiu (Auschwitz) oraz ze stosów spaleniskowych, zawierających prochy pomordowanych w Brzezince (Birkenau), wyjęty z ruin krematorium II w Brzezince. Zostały one pobrane 16 lutego 1995 r. w Państwowym Muzeum Oświęcim-Brzezinka. Kamień węgielny poświęcił w Skoczowie papież św. Jan Paweł II podczas pielgrzymki apostolskiej do Ojczyzny (22 maja 1995 r.). Jego wmurowania 13 sierpnia 1995 r. dokonał bp Bronisław Dembowski. W akcie erekcyjnym odniesiono się do świątyni, jako symbolu i pomnika: „...Urna z prochami oraz kamień wyjęty z krematorium oświęcimskiego, to symbol i znak duchowej jedności z miejscem męczeństwa Patrona tego Kościoła i Parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego. To wy-

darzenie czyni, że obiekt ten będzie najwspanialszym i największym w Zduńskiej Woli pomnikiem ku czci Syna tej ziemi o. Maksymiliana M. Kolbego i pomnikiem wznoszonym na chwałę Bogu, pożytek ludzi i pamiątkę historii¹⁷¹.

W połowie września 1997 r. ukończono prace ciesielskie i zbrojenie konstrukcji dachu. Betonowanie konstrukcji dachu wykonano 11 września 1997 r. (trwało nieprzerwanie przez 25 godzin). Wylano 183 m³ betonu B-20 (460 t).

Krzyż na wieży kościoła 14 sierpnia 1998 r. poświęcił ks. prał. Nocny. Natomiast bp Dembowski 10 października 1998 r. poświęcił surowe mury kościoła i celebrował pierwszą mszę św. w górnej świątyni. Od tego dnia nabożeństwa były celebrowane w głównym kościele.

W dniu 15 października 2000 r., podczas Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, konsekracji kościoła dokonał bp Dembowski¹⁷². Świątynia ta stanowi więc wotum Zduńskiej Woli i naszego pokolenia na Wielki Jubileusz Odkupienia Anno Domini 2000. W tym kontekście szczególne miejsce zajmuje w kościele retabulum z wizerunkiem św. Jana Pawła II – papieża przełomów, który zgodnie z przepowiednią Prymasa Tysiąclecia z dnia konklawe, 16 października 1978 r. wprowadził Kościół w Trzecie Milenium.

Kościół powstał według projektu inż. Ludwika Mackiewicza z Łodzi, wykonawcą budowy – Bogusław Kłysiński, inspektorem nadzoru inż. Grzegorz Janicki, prace geodezyjne wykonali inż. Wawrzyniec Słowiński i inż. Marek Świątek ze Zduńskiej Woli. Kościół jest budowlą dwupoziomową, murowaną, na planie kwadratu. Wieża żelbetowa, dach pokryty blachą szwedzką. 12 października 2002 r. poświęcono kaplicę przedpogrzebową o powierzchni 60 m², jej wystrój zaprojektował Jan Funk.

Ukończoną budowę głównej wieży świątyni poświęcił bp włocławski 14 sierpnia 2004 r. W 2006 r. założono marmurową posadzkę w kościele. W 2007 r. na placu przed świątynią stanęła figura Jezusa Miłosiernego. Rok później zakończono budowę ogrodzenia placu kościelnego. W 2009 r. główne wejście świątyni zostało obłożone kamieniem (piaskowiec), a w roku następnym schody wyłożono granitem¹⁷³.

Elementy wystroju świątyni zaprojektowane i wykonane zostały w pracowni artysty plastyka Jana Funka z Krakowa, absolwenta Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Ołtarz, ściana ołtarzowa, ambona i posadzka prezbiterium zostały wykonane z polskiego marmuru – Bolechowice i Morawica. Na ścianie prezbiterium wmontowany w koło został krzyż z pasją (dar rodziców dzieci, które w 1999 r. przystąpiły do I Komunii św.) i dwie drewniane płaskorzeźby, przedstawiające Maryję Niepokalaną i św. Maksymiliana Kolbego. Tło zrealizowano z niebieskiego stiuku.

Retabulum Matki Bożej zaprojektowane i wykonane zostało z marmuru przez pracownię J. Funka. Obrazy Matki Bożej Częstochowskiej ze św. Janem Pawłem II namalowane zostały na płótnie naklejonym na deskę malarską. Przy obrazie Matki Bożej

¹⁷¹ Kronika parafii św. Maksymiliana, t. 1.

¹⁷² APZW, Protokół z wizytacji pasterskiej parafii św. Maksymiliana w Zduńskiej Woli przeprowadzonej przez bpa pomocniczego Czesława Lewandowskiego w dn. 17-19 V 1997.

¹⁷³ M. Budkiewicz, *Kościelne dzieje...*, s. 318-320.

umieszczono relikwie św. Maksymiliana Kolbego. Poświęcenia retabulum dokonał biskup włocławski 9 października 2008 r.¹⁷⁴ Natomiast retabulum Jezusa Miłosiernego zostało zakupione w 2001 r. Obrazy z wizerunkiem św. Faustyny Kowalskiej i Jezusa Miłosiernego, namalowane zostały przez Lechosława Matczaka z Łasku (dar rodziny Bugałowiczów)¹⁷⁵. Św. Faustyna urodziła się w diecezji włocławskiej. Rosnący nieustannie jej kult zaowocował umieszczeniem w bocznej nastawie ołtarzowej obrazów Jezusa Miłosiernego i św. Faustyny Kowalskiej. Obrazy namalowane zostały na płótnie naklejonym na deskę malarską¹⁷⁶.

W 2001 r. bp Stanisław Gębicki dokonał poświęcenia 28 głosowych organów włoskiej firmy „Viscount”, stacji Drogi Krzyżowej (zaprojektowanej i wykonanej przez J. Funka). Meble do zakrystii wykonał Edward Kucharski z Rychwała.

Świątynię zdobi estetycznie wykonane wyposażenie: tabernakulum (dar Stanisławy i Krzysztofa Jonczyków), ołtarz główny (dar Urszuli i Marka Trzcińskich), ambona (dar Anny i Stefana Wielogórskich). Rodzice dzieci przystępujących w 2000 r. do I Komunii św. ufundowali odlewy z mosiądzu z wyobrażeniem:

- Ostatnia Wieczerza (na ołtarzu);
- Gołębica – symbol Ducha Świętego (na miejscu przewodniczenia);
- Jezus Chrystus nauczający (na ambonie).

Z funduszy parafialnych zakupiono chrzcielnicę i kandelabr pod paschał, mosiężny żyrandol i kinkiety. Dolny kościół przerobiony został na salę parafialną. Na głównej ścianie umieszczono krzyż z pasją oraz obrazy Matki Bożej Licheńskiej i św. Maksymiliana Kolbego. Kościół posiada 3 dzwony:

- Jan Paweł II, ufundowany w 1991 r. przez ks. Jana Dwojackiego (z parafii Piątek Mały, diecezja kaliska), dla uczczenia pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do diecezji włocławskiej, umieszczony na wieży nad prezbiterium;
- św. Maksymilian, ufundowany przez parafian (2003);
- św. Stanisław Kostka, ufundowany przez dzieci pierwszokomunijne, także w 2003 r.

Od roku 1989 obowiązki proboszcza pełni ks. Ryszard Kucharski. Z parafii pochodzą następujący duchowni: O. Piotr Zygmunt CP¹⁷⁷ (w. 1997), ks. Robert Mac (w. 2013), ks. Sylwester Walocha (w. 1998, Niemcy), ks. Michał Dykański (w. 2017, USA).

6. Parafia Matki Bożej Miłosierdzia w Janiszewicach

6.1. Z dziejów Janiszewic

Janiszewice stanowiły dawniej wieś szlachecką, parafia Korczew. W 1753 r. wieś kupił skarbnik Roch Krąkowski, po nim dziedziczył Jan Kąkolewski. W 1783 r. wieś należała

¹⁷⁴ Kronika parafii św. Maksymiliana, t. 2-3.

¹⁷⁵ A. Poniński, *Ten kościół musiał powstać*, „Ład Boży” 1998, nr 2, s. 1-2; A. Kasiorek, *Wotum na Jubileusz Odkupienia*, „Ład Boży” 1998, nr 50, s. 1, 4.

¹⁷⁶ Kronika parafii św. Maksymiliana, t. 2-3; M. Budkiewicz, *Kościelne dzieje...*, s. 314-320.

¹⁷⁷ CP – Zgromadzenie Męki Jezusa Chrystusa (pasjoniści).

do Jana Krąkowskiego, komornika ziemskiego sieradzkiego. Natomiast w 1813 r. dobrami obejmującymi obszar 2550 morg zarządzał B. Sulimierski. W 1820 r. Wincenty Krąkowski sprzedał te dobra Wawrzyńcowi Piaszczyńskiemu za 170 tys. zł. W 1912 r. wieś należała do „częstkowych właścicieli i Sikorskich”. Według spisu z 1925 r. Janiszewice składały się z 13 budynków mieszkalnych, w których zamieszkiwały 123 osoby (58M/65K). Ludność wyznania rzymskokatolickiego liczyła 101 osób, a ewangelickiego 22¹⁷⁸. O znaczeniu Janiszewice decydowała lokalacja w pobliżu prężnie rozwijającej się Zduńskiej Woli.

24 lipca 1934 r. Komisja Wspólnego Planu Zabudowania miasta Zduńskiej Woli i okolic sąsiednich podjęła decyzję o przystąpieniu do sporządzenia ogólnego planu zabudowania terenów przyległych do Zduńskiej Woli. Starosta Stanisław Boryssowicz informował, że we wspomnianych planach ujęto m.in.: Kolonię Maciejów, Osmolin, Opiesin, Janiszewice, folwark Janiszewice i Ochraniew¹⁷⁹. Natomiast wojewoda łódzki 20 kwietnia 1937 r. programem zagospodarowania objął: kolonie Beniaminów i Janiszewice, Karolew i Maciejów oraz folwark Janiszewice.

Przed I wojną światową grono działaczy społecznych zgromadziło kilka tysięcy rubli na budowę szkoły. Niestety, pieniądze przechowywane w kasie urzędu gminnego w Zduńskiej Woli, uległy dewaluacji. W 1933 r. na walnym zebraniu straży pożarnej postanowiono ściągnąć wszystkie fundusze gromadzkie w celu wybudowania szkoły, równocześnie wybrano komitet budowy. Po roku systematycznej pracy powstał budynek szkolny, składający się z 4 izb szkolnych o rozmiarach 40 m² oraz sala gimnastyczna – 120 m² i trzy pokoje dla kierownika szkoły, pokój dla woźnego i wozownia dla miejscowej jednostki straży pożarnej¹⁸⁰.

6.2. Powstanie parafii Janiszewice

Już od początków XX w. parafie przyległe do miasta Zduńska Wola przeżywały swój dynamiczny rozwój. Parafia św. Katarzyny w Korczewie w 1912 r. liczyła 4775, zaś Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Zduńskiej Woli – 18 200 wiernych¹⁸¹.

Stąd koniecznością był jej podział. Duszpasterze parafii farnej upatrywali jako najlepszą lokalizację nowej parafii Janiszewice, położone na obrzeżu parafii tak, aby również z parafii Korczew odłączyć część wiosek. Ks. Stanisław Masłowski zakupił 17 kwietnia 1935 r. pół morgi ziemi w Janiszewicach, a drugie tyle otrzymał od Stefanii Staręgi, która ponadto ofiarowała morgę ziemi na rzecz szkoły w Janiszewicach. Wybuch II wojny światowej uniemożliwił rozpoczęcie budowy. Ponadto już w 1934 r. ks. Masłowski zdeponował w kasie cegielni Krobanówek kwotę o równowartości 140 000 cegieł. W umowie zastrzeżono, że może w każdej chwili odebrać cegłę. Wobec faktu, że nie była aktualnie potrzebna, narastały umowne odsetki. W chwili wybuchu wojny 1 września 1939 r. wartość

¹⁷⁸ <http://sieradzkiowsie.blogspot.com/2013/05/janiszewice.html> (dostęp: 7 V 2020).

¹⁷⁹ „Łódzki Dziennik Urzędowy” 1934, nr 15.

¹⁸⁰ „Echo Sieradzkie i Zduńskowolskie” z 26 VII 1934.

¹⁸¹ *Catalogus Ecclesiarum...* 1912, s. 49-52.

zdeponowanej kwoty szacowano na 150 000 zł. Możemy domyślać się, że cegłę tę przewidywano na budowę nowego kościoła lub zabudowań parafialnych. Po wojnie (1948), ks. Józef Balcerczyk odzyskał 140 000 zł, lecz nie wykorzystano ich na budowę nowego kościoła. W roku 1958 planowano zakupić działkę z budynkiem w Janiszewicach i przebudować go na kaplicę. Poproszony o wydanie opinii dziekan sieradzki napisał: „Dnia 11 X 1958 r. wspólnie z ks. kan. dr. B. Kasprzakiem, proboszczem Zduńskiej Woli, dokonałem oględzin budynku murowanego, dawnej obory, długości 38 m, szerokości 10,5 m i wysokości 4 m. Budynek ten jest własnością Banku Rolnego, postawiony na gruncie prywatnym ob. Rosińskiego, który wyraża życzenie sprzedania ziemi 8600 m kw. parafii Zduńska Wola. Zaznaczam, że na terenie wioski Janiszewice znajdzie się 10000 m kw. ziemi przynależnej do parafii Zduńska Wola i na tej ziemi ks. Stanisław Masłowski projektował budowlę kościoła i utworzenie nowej parafii. Teren ten jest w lepszym punkcie i kosztu wybudowania nowego budynku wyniosłyby mniej, niż nabycie obory, gruntu i przebudowy. Jeśli chodzi o nabycie wysuwanego obiektu przez parafię Zduńska Wola na utworzenie kaplicy w Janiszewicach, uważam, że będzie wiele trudności natury prawnej, będą bardzo poważne koszty, a cel nie będzie osiągnięty. Osobiście jestem przeciwny nabywaniu powyższej budowli”. W latach 60. XX w. próbowano podjąć realizację zamierzeń budowlanych, w tym celu gromadzono materiały. Inicjatywę tę podjął ks. Bogumił Kasprzak, lecz nie uzyskał pozwolenia na wystawienie świątyni. Co gorsza, zgromadzone materiały budowlane skonfiskowały władze komunistyczne¹⁸². Decyzją Gromadzkiej Rady Narodowej materiał ten, za symboliczny grosz, zabrali z placu miejscowi urzędnicy.

16 maja 1975 r. sporządzono wypis z księgi wieczystej, w którym wykazano, że 17 kwietnia 1935 r. ks. Masłowski zakupił w Janiszewicach 1 ha ziemi pod budowlę kościoła. Bp Zaręba napisał do ks. Jana Katarzyńskiego: „Moje długotrwałe starania, zarówno w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi, jak również w Urzędzie d/s Wyznań w Warszawie o uzyskanie zezwolenia na budowę kościoła we wsi Janiszewice, nie dały pozytywnego wyniku. Uprzejmie proszę Księdza Prałata o powiadomienie o powyższym parafian i zachęcenie mieszkańców Janiszewic, aby sami czynili starania w Urzędzie Wojewódzkim w Sieradzu, posyłając tam delegację i składając petycję w tej sprawie, podpisane przez mieszkańców ww. miejscowości. O wyniku tych starań proszę informować Kurię Diecezjalną”¹⁸³.

Kolejna próba została podjęta w 1984 r. Ówczesny bp włocławski Jan Zaręba 24 kwietnia 1984 r. poświęcił krzyż i plac pod budowlę kościoła. Władze administracyjne nie chciały jednak dać pozwolenia, tłumacząc odmowę bliskością Zakładu „Organika-Argon”. Wobec zakazu budowy w tej lokalizacji ks. Paweł Hejne próbował znaleźć inne miejsce pod budowlę. Spotkało się to z licznymi protestami i skutkowało odejściem ze Zduńskiej Woli tegoż duchownego.

¹⁸² APZW, List ks. Jana Katarzyńskiego do Kurii diecezjalnej z dn. 6 III 1969; List ks. J. Balcerczyka do Zarządu Rejonowej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Sieradzu z 11 II 1948; List do Kurii włocławskiej z dn. 22 X 1958; List ks. Jana Katarzyńskiego do Kurii diecezjalnej z dn. 6 III 1969.

¹⁸³ Archiwum Parafii Janiszewice (dalej: APJ), Kronika Parafii Janiszewice.



Ryc. 10. Poświęcenie krzyża i placu pod budowę kościoła w Janiszewicach (24 IV 1984)

Źródło: Archiwum Parafii Janiszewice

Organizowanie parafii nabrało pomyślniejszy obrót, gdy w Polsce chwiać się zaczął ustroj komunistyczny. Bp włocławski 8 maja 1988 r. organizowanie parafii zlecił ks. Mirosławowi Skoczylasowi, jako wikariuszowi parafii Wniebowzięcia NMP w Zduńskiej Woli¹⁸⁴.

Parafia została erygowana przez biskupa włocławskiego Henryka Muszyńskiego 8 lipca 1990 r. Powstała z części terenu parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Zduńskiej Woli oraz jednej wioski z parafii Korczew. Składała się z miejscowości: Janiszewice, Beniaminów, Maciejów, Ochraniew, Opiesin Mały, Karolew i Wymysłów. W tym samym dniu nominację na proboszcza otrzymał ks. Mirosław Skoczylas. Chociaż kościół położony jest na terenie miejscowości Ochraniew, to parafia przyjęła nazwę od Janiszewic.

6.3. Budowa świątyni

Pierwszą czynnością była budowa zastępczej kaplicy i mieszkania dla duchownego. Aby wymusić zgodę na budowę rozpoczęto wznoszenie kaplicy bez wymaganych pozwoleń. Stosowną zgodę otrzymano dopiero 9 grudnia 1989 r., w tym też dniu bp Muszyński dokonał poświęcenia tymczasowej kaplicy¹⁸⁵.

¹⁸⁴ APZW, Kronika Parafii Zduńska Wola, s. 42, 62.

¹⁸⁵ Tamże, s. 62.

1 maja 1991 r. rozpoczęto budowę kościoła parafialnego. Kamień węgielny przywieziony z Ostrej Bramy w Wilnie poświęcił i wmurował 19 września 1992 r. bp Bronisław Dembowski. 26 sierpnia 1991 r. w Castel Gandolfo ks. Mirosław Skoczylas spotkał się z Janem Pawłem II. Kierując prośbę o apostolskie błogosławieństwo na trud budowy nowej świątyni, usłyszał odpowiedź papieża: „Ten kościół stanie, Matka Boża Ostrobramska pokonała nawet Stalina”¹⁸⁶. Otwarcie kościoła w stanie surowym dla celów liturgicznych miało miejsce 16 listopada 1995 r.

Uroczystego poświęcenia świątyni 6 lipca 1997 r. dokonał bp Dembowski. Budowa trwała zaledwie 6 lat. Było to możliwe dzięki ogromnej pomocy finansowej Gedeona Lorenca (urodzonego w 1920 r. w Janiszewicach) i jego małżonki Joanny z Sydney (Australia).



Ryc. 11. Budowa kościoła w Janiszewicach (1992)

Źródło: Archiwum Parafii Janiszewice

Kościół został zbudowany z cegły, pokryty blachą, wg projektu architekta łódzkiego Ludwika Mackiewicza. Wystrój wnętrza wykonała grupa artystów warszawskich pod kierunkiem artysty plastyka Jerzego Machaya. W oknie nad drzwiami głównymi umieszczono witraż ze sceną Zesłania Ducha Świętego, wykonany w pracowni Bednarzskich z Rypina. Obok świątyni zbudowano metalową dzwonnice o napędzie elektrycznym z 3 dzwonami noszącymi imiona: Gedeon, Maryja i Jan Paweł II. Wszystkie powstały w ludwisarni Felczyńskich w Taciszowie. W 2006 r. odnowiono dwa obrazy Matki

¹⁸⁶ APJ, Kronika Parafii Janiszewice; M. Budkiewicz, *Kościelne dzieje...*, s. 320-322.

Bożej i krzyż w prezbiterium. Rok później poddano konserwacji posadzkę w kościele i prezbiterium. W latach 2006-2010 ogrodzono plac kościelny, wymieniono oświetlenie i częściowo instalację elektryczną w kościele oraz pomalowano wnętrze. Wykonano też 19 dębowych ławek¹⁸⁷.

Ks. proboszcz Skoczylas sprowadził do nowego kościoła duży obraz Matki Bożej Ostrobramskiej oraz tryptyk z obrazem Matki Bożej ozdobiony metalową sukienką, zakupione w Warszawie. W świątyni na szczególną uwagę zasługuje obraz Jezusa Miłosiernego zakupiony w Krakowie oraz św. Faustyny, namalowany przez Dorotę Pawlak. Obraz św. Maksymiliana Kolbego namalował Stanisław Klinger.



Ryc. 12. Kościół pw. Matki Bożej Miłosierdzia w Janiszewicach
(fot. A. Woźnicki, 2020)

Źródło: ze zbiorów autora

W parafii Janiszewice ks. Skoczylas pozostawał do roku 2000, jego następcą mianowano ks. Leona Kuźnika, który kierował wspólnotą do roku 2005. Po nim, do dziś ks. Seweryn Maciej Fikus.

¹⁸⁷ „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1984, t. 67, s. 142-143; 1990, t. 73, s. 207-208 (dekret erekcyjny).

7. Parafia św. Pawła Apostoła w Zduńskiej Woli

7.1. Tworzenie parafii i budowa kościoła

Tworząc nową parafię uwzględniano szereg okoliczności: zasięg terytorialny, odległość od świątyni, czy wreszcie dane demograficzne. Często przy podziale wielkich parafii miejskich starano się, aby świątynia znajdowała się na obrzeżu miasta i okolicznych parafii, z których również można by wydzielić najdalsze wioski i ulice i dołączyć do nowej parafii. Przykładowo, gdy w 1986 r. dzielono parafię Turek, powstała parafia NMP Królowej Polski w Kaczkach Średnich; gdy w 1990 r. pojawiła się konieczność podziału parafii Wniebowzięcia NMP w Zduńskiej Woli liczącej ponad 25 000 mieszkańców, na lokalizację nowej świątyni wybrano najdalej położoną miejscowość Ochraniew, a sama parafia otrzymała nazwę Matki Bożej Miłosierdzia w Janiszewicach. Ta ostatnia powstała z terenów parafii Wniebowzięcia NMP w Zduńskiej Woli i jednej wioski z parafii Korczew. W 1991 r. liczyła 1472 parafian. Tym samym nie zmniejszyła zbytnio parafii macierzystej, która w 2008 r. liczyła 18 680 mieszkańców, pomimo wyłonienia z niej nowej parafii św. Maksymiliana Kolbego w 1989 r. Taka lokalizacja tylko czasowo oddaliła konieczność kolejnego podziału tej parafii. W 2009 r. ks. prał. Nocny przechodził na emeryturę z racji osiągnięcia wieku 75 lat. Wsparł wówczas energicznie podział parafii i udzielił znaczącej pomocy w tworzeniu tymczasowej kaplicy. Kosztem parafii macierzystej miała być zbudowana tymczasowa kaplica.

Do tworzenia od podstaw nowej parafii w Zduńskiej Woli wyznaczono ks. Andrzej Jaworski. W tym celu 1 lipca 2008 r. został mianowany wikariuszem parafii Wniebowzięcia NMP. W dniu wspomnienia Matki Bożej Miłosierdzia 9 lipca 2008 r., bp włocławski celebrował pierwszą mszę św., na placu pod budowę nowej świątyni i poświęcił krzyż.

Rozpoczęto wówczas budowę tymczasowej kaplicy, która dawałaby podstawę do ogłoszenia nowej parafii. Pierwszą mszę św. w nowej kaplicy celebrowano 15 listopada 2008 r. Dla uzyskania tożsamości prawnej 30 listopada 2008 r. ordynariusz powołał ośrodek duszpasterski z wytyczonymi granicami. Dzięki ofiarności wielu osób prace przy budowie kaplicy szły w szybkim tempie i już 21 grudnia 2008 r. bp włocławski dokonał uroczystego poświęcenia tymczasowej kaplicy.

Biskup diecezji włocławskiej 13 kwietnia 2009 r. wydał akt erekcyjny nadając parafii za patrona św. Pawła Apostoła¹⁸⁸. Był to drugi dzień Wielkanocy, w ustanowionym przez papieża Benedykta XVI, Roku Jubileuszowym dla uczczenia 2000-lecia urodzin św. Pawła Apostoła. Kanclerz Kurii Diecezjalnej ks. prał. Artur Niemira odczytał dekret biskupa powołujący parafię św. Pawła Apostoła, stanowiącą wówczas 232 parafię w diecezji oraz ustanawiający pierwszym jej proboszczem ks. Andrzeja Jaworskiego. W homilii bp podkreślił: „Kościół jest zawsze Kościołem Chrystusa. Jego głosi, Jemu chce być wierny, dla

¹⁸⁸ Św. Paweł – Apostoł Narodów czczony jest liturgicznie dwa razy: 25 stycznia – Nawrócenie św. Pawła Apostoła i 29 czerwca – Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Nadanie parafii tytułu wyłącznie św. Pawła sprawia, że uroczystość odpustowa przypada 25 stycznia, co powoduje szereg trudności, praktycznie uniemożliwia organizację procesji eucharystycznej.

Niego pracuje; (...) to dla Chrystusa podjęta została ostatecznie ta budowla, to dla Niego budowana będzie ta świątynia, żeby łatwiej docierała do serc ludzkich Jego nauka, żeby bliżej nam było do Bożego Miłosierdzia, do Bożej Łaski, żebyśmy częściej i prościej mogli spotykać się z przebaczącym i pomagającym nam Jezusem w Jego sakramentach”.

W wigilię uroczystości świętych Apostołów Piotra i Pawła 28 czerwca 2011 r., bp diecezjalny dokonał poświęcenia placu pod budowę właściwego kościoła. Od uroczystości poświęcenia krzyża na placu budowy nowej świątyni minęły trzy lata. W tym czasie zmianie uległy granice zakupionego terenu, który w efekcie końcowym został powiększony w stosunku do pierwotnego. Nabyta ziemia stała się bezpośrednim miejscem lokalizacji nowego kościoła, który został wpisany w plany przestrzenne miasta.

W dniu 28 czerwca 2011 r. odprawiona została uroczysta msza św., po której nastąpiła Adoracja Najświętszego Sakramentu i Nabożeństwo Czerwcowe. Była to uroczystość dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo dla kontynuowania tego ogromnego dzieła. W uroczystości uczestniczyli kapłani z całego dekanatu zduńskowolskiego, jak i pracownicy kurii wrocławskiej, inicjator powstania nowej parafii ks. prałat Józef Nocny i reprezentanci Senatu RP, władz samorządowych, projektanci świątyni, wszyscy związani z budową kościoła, a także liczni wierni. Na zakończenie wspólnej modlitwy wyruszone w uroczystej procesji eucharystycznej do ołtarza znajdującego się na miejscu powstania nowej świątyni. Na prośbę ks. Andrzeja Jaworskiego biskup dokonał poświęcenia ziemi na znak wybrania jej na szczególne miejsce obecności Chrystusa Eucharystycznego, po czym odśpiewano dziękczynne „Te Deum”. Na zakończenie liturgii biskup udzielił błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem na „synów i córki, którzy z radością zgromadzili się na rozpoczęcie budowy nowego kościoła, aby wzrastali jako świątynia Bożej chwały, aż udoskonaleni przez działanie łaski, zostaną umieszczeni w murach niebieskiego miasta”. Na przełomie sierpnia i września 2011 r. rozpoczęto prace związane z wylaniem fundamentów.

Prace przy projektowaniu świątyni trwały już od 2010 r. Biuro Projektowe „Promark” Jana Kaczmarka przedstawiło koncepcję świątyni Komisji do Spraw Sztuki, Budownictwa Sakralnego i Kościelnego Kurii Diecezjalnej, która została zatwierdzona i uzyskano potrzebne zezwolenia na budowę. Na jej podstawie w lipcu 2011 r., biuro zakończyło projektowanie kościoła (zespół architektów: Artur Łuszczynski, Mariusz Kaniewski, Łukasz Małecki; konstrukcja: Jan Kaczmarek, Zbigniew Raźniewski, Anna Myśkiewicz; instalacja sanitarna – Paweł Angerman; instalacja elektryczna – Michał Sadowski).

Prace budowlane zostały rozpoczęte na przełomie sierpnia i września 2011 r. W ciągu 16 miesięcy od poświęcenia placu zostały zalane fundamenty, mury wzniesiono na wysokość 3 metrów i rozpoczęto montaż części łuków wejściowych do kościoła. Był to dogodny moment, aby wmurować kamień węgielny i akt erekcyjny. Czytamy w nim: „Roku Pańskiego 2012 dnia 28 miesiąca października, gdy w kościołach konsekrowanych obchodzi się rocznicę poświęcenia kościoła własnego, na zakończenie pierwszych Misji Świętych prowadzonych przez Misjonarzy Świętej Rodziny, Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Wiesław Alojzy Mering poświęcił i wmurował kamień węgielny.

Na większą chwałę Boga w Trójcy Świętej Jedyne go kładziemy ten kamień węgielny wyjęty z miejsca męczeńskiej śmierci św. Pawła Apostoła w Tre Fontane w Rzymie w mury powstającej Świątyni pw. św. Pawła Apostoła w Zduńskiej Woli”.

W uroczystości udział wzięli licznie zebrani kapłani, władze samorządowe, zaproszeni goście oraz wierni parafii św. Pawła. Homilię wygłosił duchowny ze Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny, który prowadził pierwsze misje w dziejach parafii św. Pawła. Następnie proboszcz ks. Jaworski podkreślił, iż „w ciągu 16 miesięcy zostały zalane fundamenty pod budowę nowej świątyni i zbudowany budynek gospodarczy wraz z garażami, a w tym roku zostały wzniesione mury na wysokość trzech metrów”.

Od 2013 r. prace budowlane przy wznoszeniu murów kościoła prowadziła firma Piotra Gabrysiaka. W 2015 r. postawiono mury główne świątyni; wykonano 2 wieńce żelbetowe z rynną deszczową wzdłuż murów kościoła, każdy o wysokości 0,5 m i długości 40 m; podciąg żelbetowy na zapleczu kościoła, na którym miała stać ściana szczytowa kościoła; dach na zapleczu kościoła o powierzchni 320 m². W 2015 r. zakończono prace przy stawianiu zaplecza obiektu, które zostało pokryte dachem. W roku następnym zbudowano szczyt wschodni kościoła oraz zachodni z wieżą do poziomu 11 m. Wykonano szczegółowy projekt konstrukcji dachowej kościoła z drewna klejonego oraz projekt odwodnienia i odprowadzenia wody deszczowej z terenu parafialnego¹⁸⁹.

W 2017 r. zakończono prace przy szczycie zachodnim świątyni, wykonano elementy żelbetowe szczytu zachodniego kościoła i wieży do 13 m. Zainstalowano konstrukcję dachu z drewna klejonego, dach odeskowano, pokryto papą, zabezpieczono żelbetowe koryta deszczowe. Wykonania konstrukcji dachu kościoła z drewna klejonego podjęła się Fabryka Drewna Klejonego FACTORY sp. z o.o. (Rzeszów). Założono też okna aluminiowe (przygotowane pod założenie w przyszłości witraży). W kolejnych latach prace budowlane były kontynuowane. W 2019 r. zbudowana została wieża kościoła, przeprowadzono montaż ogrzewania podłogowego.

13 sierpnia 2018 r. firma budowlana Piotra Gabrysiaka rozpoczęła prace przy dalszym wznoszeniu wieży kościoła na wysokość 16 m. Tego też roku, od 12 grudnia rozpoczęto zbrojenie i szalowanie stropu wieży. Dzwony umieszczono w dzwonnicy. 22 sierpnia 2018 r. rozpoczęto prace przy kładzeniu papy termozgrzewalnej na kościele głównym, a prace te zakończono 11 września 2018 r. Sufit świątyni głównej ocieplono pianką PUR.

28 lutego 2019 r. były już ukończone szalunki i zbrojenie stropu na wieży kościoła. Zalano wówczas strop i zakończono prace przy kładzeniu folii na suficie kościoła. 6 marca 2019 r. odbyło się spotkanie z architektem wnętrz sakralnych Joanną Walendzik-Stefańską odnośnie koncepcji wystroju prezbiterium kościoła. 5 lipca 2019 r. zakończono prace przy zakładaniu instalacji ogrzewania podłogowego. Od 15 do 31 lipca 2019 r. zalano posadzkę w kościele i na zapleczu. W dniach 19-20 sierpnia 2019 r. zainstalowano tymczasowe ławki. 28 sierpnia 2019 r. przygotowano obiekt do celebracji 3 mszy św.

¹⁸⁹ M. Budkiewicz, *Kościelne dzieje...*, s. 322-327.

w każdą niedzielę. Fabryka okien i drzwi „Budvar” wykonała na zlecenie parafii drzwi i okna z aluminium na wieżę kościoła. Koszt inwestycji wyniósł 101 tys. zł. Prace przy ich montażu trwały w dniach 14-22 października 2019 r.

21 stycznia 2020 r. podczas spotkania z Janem i Kazimierzem Kaczmarkami zamknięto etap prac budowlanych w kościele głównym oraz zakrystii. Uzupełniono dokumentację budowlaną, którą złożono do nadzoru budowlanego, celem uzyskania pozwolenia na częściowe użytkowanie budynku kościoła. W dniach 22-24 stycznia 2020 r. założono stałe przyłącze energetyczne do obiektu głównego. 23 stycznia 2020 r. odbył się odbiór hali głównej kościoła i zakrystii przez Powiatową Straż Pożarną w Zduńskiej Woli. Geodeci wykonali inwentaryzację budynku świątyni, kanalizacji deszczowej, przyłącza energetycznego, wodociągu do kościoła, fundamentów budynku gospodarczego „Caritas”. Przedstawiciel Miejskich Sieci Wodnych i Kanalizacyjnych wraz z przedstawicielem firmy „Hydromak” przeprowadzili odbiór sieci wodnej. 10 lutego 2020 r. został złożony wniosek o częściowy odbiór budynku kościoła: nawy głównej oraz zakrystii. 28 lutego 2020 r. udzielono pozwolenia na użytkowanie wnioskowanych części obiektu. W tym też roku zbudowano budynek gospodarczy dla potrzeb parafialnego Caritas. Obecnie parafia liczy 1093 mieszkańców.

Od początku istnienia parafii obowiązki jej proboszcza pełni ks. Andrzej Jaworski. Z tutejszej wspólnoty wywodzą się następujący duchowni: ks. Paweł Wrąbel FDP (w. 2009), ks. Przemysław Dominiak (w. 2015, archidiecezja łódzka), o. Wojciech Sznyk OP¹⁹⁰ (w. 2015), ks. Piotr Wolny (w. 2018), ks. Roman Jaguś (w. 2021, archidiecezja łódzka).

8. Parafia św. Stanisława Biskupa i św. Mikołaja Biskupa w Borszewicach

8.1. Dzieje parafii

Borszewice należały do uposażenia arcybiskupów gnieźnieńskich. Zapewne więc któryś z arcybiskupów erygował parafię w Borszewicach przynajmniej w pierwszej połowie XIV w. Arcybiskupi opiekę duszpasterską zlecieli kapitule, spośród której wybierano często proboszczów w Borszewicach. Prymas Maciej Drzewicki, inkorporował parafię do kapituły w Łasku.

Pierwszym znanym proboszczem był kanonik gnieźnieński ks. Stanisław, z którym w 1413 r. procesował się kanclerz gnieźnieński Świętopelk o należne dziesięciny. Pierwsza świątynia w Borszewicach była drewniana, dedykowana św. Stanisławowi Biskupowi Męczennikowi.

Podczas wizytacji Jana Łaskiego w 1521 r. proboszczem był ks. Hieronim Okuń. Parafia składała się z miejscowości: Borszewice, Gajewniki, Kawęczyn, Osmolin, Kopyść, Wesółka, Wola Bałucka, Bałucz, Wola Stryjewska, Stryje Księżę, Stryje Paskowe, Krzucz, Wrzeszczewice¹⁹¹.

¹⁹⁰ OP – Zakon Kaznodziejski (dominikanie).

¹⁹¹ J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, t. 1, s. 443.

Kolejna drewniana świątynia, dedykowana również św. Stanisławowi BM, została konsekrowana w 1644 r. przez prepozyta infułata kapituły w Łasku ks. Jana Remiszewskiego, z upoważnienia prymasa Macieja Łubińskiego. Również jej powstanie zawdzięczamy najprawdopodobniej arcybiskupom gnieźnieńskim lub kanonikom, którzy rozta-
czali opiekę duszpasterską nad parafią¹⁹².

Podczas wizytacji w 1636 r. drewniany kościół zawierał po stronie południowej drewnianą kaplicę ufundowaną przez rodzinę Kwiatkowskich. Wizytator opisał tę świątynię w 1683 r. Ołtarz główny dedykowany był św. Stanisławowi, a boczny Matce Bożej. W kaplicy był ołtarz Matki Bożej Częstochowskiej oraz ołtarz św. Rocha. Parafię wizytowano w 1712 i 1729, gdy świątynia potrzebowała już gruntownej renowacji. Podobnie do remontu kościoła i wewnętrznego przyozdobienia wzywał lustrator w 1759 r. Natomiast w 1779 r. całość znajdowała się w złej kondycji. Świątynia posiadała cztery ołtarze. Główny zawierał obraz Ukoronowania Najświętszej Marii Panny przez Tróję Świętą. Drugi ołtarz posiadał wizerunek św. Rocha. Trzeci ołtarz miał w nastawie obraz Matki Bożej Częstochowskiej, a trzeci św. Onufrego. Kanonicy, którym oddawano probostwo w Borszewicach często na w Borszewicach nie rezydowali, stąd skarżono się na stan świątyni. W 1788 r. świątynia popadała w ruinę. Stąd trzeba było już nie kolejnej renowacji, lecz budowy nowej świątyni. Budowy nowego drewnianego kościoła na kamiennej podmurówce, podjął się oficjał i kanonik gnieźnieński ks. Michał Kociołkowski w 1795 r.¹⁹³ Wraz z rozbiorami pozbawiono Kościół własności ziemskiej, stąd ziemię i prawo patronatu przejęły następujące po sobie rządy. W 1818 r. parafia Borszewice została włączona do diecezji kujawsko-kaliskiej.

W następstwie uwłaszczenia chłopów po 1864 r. parafia wzrastała liczebnie. W 1892 r., liczyła już 3215 osób i składała się z wiosek: Borszewice, Kopyść, Kłady, Gajewniki, Kęszyce, Bałucz, Wola Bałucka, Wesółka, Krzucz, Wrzeszczewice, Wrzeszczewiczki, Stryje Paskowe, Stryje Księżę, Wola Stryjewska, Budy Stryjowskie i Emerytka¹⁹⁴.

Nową murowaną świątynię zbudowano w latach 1894-1902. Była budowlą ceglana, w stylu neogotyckim, według projektu architekta Kornelego Szrettera. W latach 1924-1925 dobudowano 25-metrową wieżę i 4 niższe wieżyczki, połączone attyką, oraz hełm główny zakończony 2,5-m krzyżem. Konsekracji dokonał w 1913 r. bp Zdzitowiecki. W 1925 r. parafia przeszła do diecezji łódzkiej¹⁹⁵. Obecnie składa się z miejscowości: Bałucz, Bałucz Kolonia, Borszewice, Borszewice Cmentarne, Borszewice Osiny, Budy Stryjowskie, Dionizów, Gajewniki, Gajewniki Kolonia, Grabina, Kłady, Folwark Kopyść (do Okupu), Młynisko, Stryje Księżę, Stryje Paskowe, Ulejów, Wincentów, Wola Bałucka, Wola Stryjewska, Wymysłów.

¹⁹² S. Chodyński, *Borszewice*, „Schematyzm Diecezji Kujawsko-Kaliskiej” 1879, s. 87-88.

¹⁹³ ADWł, AAG. Wiz. 107, s. 13; Wiz. 111, s. 3; Wiz. 115, s. 3-5; Wiz. 135, s. 1-36; W. Kujawski, *Parafie diecezji włocławskiej. Okres kujawsko-kaliski...*, s. 793-795.

¹⁹⁴ „Schematyzm Diecezji Kujawsko-Kaliskiej” 1892, s. 104.

¹⁹⁵ W. Kujawski, *Parafie diecezji włocławskiej. Okres kujawsko-kaliski...*, s. 793-795.



Ryc. 13. Kościół pw. św. Stanisława Biskupa i św. Mikołaja Biskupa w Borszewicach
(fot. J. Stulczewski, 2023)

Źródło: ze zbiorów autora

8.2. Kaplica w Wrzeszczewicach

Kaplicę w Wrzeszczewicach zbudowała około 1755 r. kasztelanowa łączycka Marianna Walewska. Drewniana świątynia nosiła dedykację św. Anny. Utrzymywana przez właścicieli wsi, którzy również często opłacali kapłana. W początkach XIX w. odnotowano, że świątynia posiadała również własne wyposażenie w utensylia liturgiczne.

Przy kaplicy w Wrzeszczewicach bp Zdzitowiecki erygował nową parafę – 1920. Drewniany kościół został powiększony przez dobudowanie dwóch zakrystii i przedłużenie nawy. Obiekt został gruntownie odrestaurowany w latach 1946-1948. Niestety, spłonął 17 grudnia 1973 r. Odbudowany, już jako murowany w latach 1974-1975. Jest to budynek bezstylowy, jednonawowy, według projektu architekta Aleksandra Mielniczaka. Wmurowania kamienia węgielnego dokonał bp łódzki Józef Rozwadowski 20 kwietnia 1975 r. Tenże biskup dokonał poświęcenia kościoła 23 listopada 1975 r. i konsekracji w czerwcu 1981 r.

8.3. Proboszczowie parafii od 1920 r.

Ks. Stanisław Królak (1901-1924), ks. Zygfryd Szpetulski (1948-1952), ks. Mieczysław Lewandowicz (1924-1926), ks. Adolf Jan Frydrykiewicz (1952-1959), ks. Wiktor Bilski (1926-1928), ks. Antoni Bilski (1959-1960), ks. Bolesław Kwiatkowski (1928-1932), ks. Stanisław Grabowski (1932-1939), ks. Kazimierz Nowicki (1939-1942), ks. Antoni Sienkiewicz (1945-1948), ks. Edward Knop (1960-1971), ks. Tadeusz Nadolski (1971-1974), ks. Czesław Krysiński (1974-1981), ks. Marian Kaczmarek (1981-2008), ks. Grzegorz Kruszewski (2008-2015), ks. Robert Kaczmarek (2015-2019), ks. Krzysztof Rybicki (od 2019).

Z parafii pochodzi ks. Krzysztof Wlazło (w. 1986).

9. Parafia św. Wojciecha Biskupa i Męczennika w Sieradzu-Męce

9.1. Dzieje parafii

Początki parafii w Męce ubarwiła legenda związana ze św. Biskupem Wojciechem, który miał płynąć rzeką Wartą w kierunku Gniezna i zatrzymać się na prawym brzegu naprzeciw Sieradza. Dla upamiętnienia pobytu męczennika miała powstać świątynia.

Parafia w Męce mogła powstać w połowie XIII w.. Około 1260 r. duszpasterzowali tu zakonnicy kanonicy regularni laterańscy. Pierwszy kościół w Męce był dedykowany św. Wojciechowi Biskupowi i Męczennikowi. Druga świątynia z drewna modrzewiowego miała być fundacji króla Władysława Jagiełły, który około 1411 r. miał w ten sposób złożyć wotum za wiktoryę grunwaldzką.

Wieś Męka należała do starostwa sieradzkiego, a monarcha był kolatorem tej parafii. Podczas wizytacji prymasa Jana Łaskiego w 1521 r. do parafii należały wioski: Męka, Woźniki, Podłężyce, Polków, Czechy, Trzebiczna, Męcka Wola, Zborowskie i Ruda¹⁹⁶.

W 1570 r. parafia Męka została oddana pod opiekę kapituły sieradzkiej. Jej uposażenie stanowiło dochód kapituły przy kolegiacie Świętej Trójcy na zamku sieradzkim, co przyczyniło się do osłabienia duszpasterskiego i materialnego parafii. Inkorporacji do kapituły dokonano na mocy przywileju Zygmunta II Augusta za akceptacją prymasa Polski Jakuba Uchańskiego. Ten stan zależności od kapituły sieradzkiej potwierdziły wizytacje w 1636 r. i w 1683 r.¹⁹⁷

Wielkim donatorem świątyni okazał się pochodzący ze wsi Trzebiczna w parafii Męka bp krakowski Andrzej Trzebicki, który testamentem z 1676 r. pozostawił duży zapis na restaurację, a raczej odbudowę kościoła w Męce. Niestety, wykonawca woli Trzebickiego, wstrzymywał się od wypełnienia woli donatora i ostatecznie poprzestał na obmurowaniu cegłą drewnianej świątyni. Podczas wizytacji w 1711 r. postulowano konieczność jej konsekracji. Ołtarz główny zawierał obraz Ukoronowania Najświęt-

¹⁹⁶ J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, t. 1, s. 390-393.

¹⁹⁷ ADWł, AAG. Wiz, 5, s. 240-242; Wiz. 8, s. 58-59.

szej Maryi Panny. Ołtarze boczne posiadały w nastawach obrazy: Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Antoniego¹⁹⁸.

Świątynię konsekrował w roku 1722 bp sufragan gnieźnieński Franciszek Kraszkowski. Pojawiły się też nowe obrazy w ołtarzach. Podczas wizytacji przeprowadzonej w 1728 r., ołtarz główny dedykowany był Świętej Trójcy. Pierwszy z ołtarzy bocznych zawierał podobiznę Matki Bożej z Dzieciątkiem, a drugi św. Antoniego z Padwy. W kościele przechowywano relikwie biskupów: św. Wojciecha i św. Stanisława¹⁹⁹.

Podczas wizytacji w 1779 r. zastano świątynię w dobrym stanie. Opisano również ołtarze: główny dedykowany Świętej Trójcy, zawierał srebrną koronę na wyobrażeniu Boga Ojca, nad nim obraz św. Wojciecha. Ołtarz boczny pod wezwaniem Matki Bożej również z srebrnymi diademami. Trzeci ołtarz z obrazem św. Benona, a czwarty św. Antoniego Padewskiego. Parafia składała się z wiosek: Męka, Ruda, Woźniki, Polków, Męcka Wola, Trzebiczna, Zborowskie i Podłężyce²⁰⁰.

W 1818 r. parafia została wyłączona spod jurysdykcji prymasów polski i przeszła do diecezji kujawsko-kaliskiej. Po uwłaszczeniu chłopów w 1864 r. parafia zaczęła wzrastać liczebnie i w 1877 liczyła 2727²⁰¹, a w roku 1889 już 3053 osób²⁰². W wyniku parcelacji powstały nowe wioski: Jamy, Męcka Wola, Czartki, Zborowskie Holendry, Moczelnik, Chałupki Podłężyckie.

9.2. Kaplica w Podłężycach

W roku 1762 wspomniano we wsi Podłężyce, należącej do Piotra Oczosalskiego, prywatną kaplicę. Był to typowy obiekt dworski uzależniona od gestii kolatorów, którzy utrzymywali czasowo kapelana lub zatrudniali parafialnych duszpasterzy²⁰³.

9.3. Proboszczowie i administratorzy parafii

Ks. Aleksander Wiśniewski (1886-1902), ks. Franciszek Rusin (1902-1907), ks. Antoni Orchowski (1907-1913), ks. Wacław Gajzler (1913-1916), ks. Leonard Kowalewski (1916-1919), ks. Władysław Wilczyński (1919-1922), ks. Antoni Miklaszewski (1922-1940), ks. Stanisław Szatko (1945-1958), ks. Czesław Kruszyński (1958-1978), ks. Jan Wolski (1978-1986), ks. Zenon Karduszewski (1986-1998), ks. Grzegorz Drzewiecki (1998-2006), ks. Piotr Czapieński (od 2006).

¹⁹⁸ Tamże, AAG. Wiz. 9, s. 116-120; W. Kujawski, *Parafie diecezji włocławskiej. Okres kujawsko-kaliski...*, s. 334-338; M. Budkiewicz, *Ku czci św. Wojciecha BM i Matki Bożej (1)*, „Ład Boży” (dodatek do tygodnika „Idziemy”) 2022, nr 30, s. 4-5; tenże, *Ku czci św... (2)*, „Ład Boży” 2022, nr 31, s. 4.

¹⁹⁹ ADWł, AAG. Wiz. 13, k. 32-33.

²⁰⁰ Tamże, AAG. Wiz. 73, s. 507-520.

²⁰¹ S. Chodyński, *Męka*, „Schematyzm Diecezji Kujawsko-Kaliskiej” 1877, s. 52-53.

²⁰² „Schematyzm Diecezji Kujawsko-Kaliskiej” 1892, s. 59.

²⁰³ ADWł, AAG. Wiz. 59, s. 198-204.

9.4. Księża, siostry zakonne i zakonnicy pochodzący z parafii

Ks. Tomasz Świniarski (w. 1884), ks. Kazimierz Sowała (w. 1940, diec. częstochowska), ks. Marek Biskupski (w. 1992), Janina (s. Janina) Świniarska USJK (profesja zakonna 1978), Teresa (s. Aleksandra) Klimczak SSCJ (p.z. 1976), Alicja (s. Anuncja) Koczyńska SSCJ (p.z. 1981).

10. Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Zduńskiej Woli-Karsznicach

10.1. Dzieje parafii

Parafię w Karsznicach erygował bp łódzki Michał Klepacz 28 września 1947 r. Budowę obecnej świątyni rozpoczęto 10 maja 1985 r. (projekt architekta Mirosława Rybaka). Kościół murowany na planie sześcioboku z kaskadowymi dachami. Nawa główna oraz dwie przylegające kaplice rozdzielone zakrystią. Konsekracji kościoła dokonał arcybiskup Władysław Ziółek 28 września 1997 r. Wyposażenie kościoła stanowią retabula: Najświętszego Serca Jezusowego, św. Katarzyny Aleksandryjskiej i Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, w kaplicach: Miłosierdzia Bożego i Matki Boskiej Fatimskiej. Droga Krzyżowa rzeźbiona w drewnie lipowym.



Ryc. 14. Kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Zduńskiej Woli – Karsznicach
(fot. J. Stulczewski, 2023)

Źródło: ze zbiorów autora

10.2. Proboszczowie od 1947 r. oraz duchowieństwo pochodzące z parafii

Ks. Stefan Brzozowski (1947-1954), ks. Jerzy Ryszelewski (1954-1959), ks. Stanisław Pierzchała (1959-1967), ks. Bolesław Grabowicz (1967-1971), ks. Julian Fortak (1971-1984), ks. Janusz Krakowiak (1984-1998), ks. Wiesław Jonczyk (1998-2007), ks. Stanisław Dwornik (2007-2022), ks. Andrzej Krocze (od 2022).

Z tutejszej parafii pochodzą: † ks. Jan Zajączkowski (w. 1962), ks. Henryk Janus (w. 1964), ks. Grzegorz Wojda (w. 1992), ks. Piotr Kępniak (w. 2011), ks. Krzysztof Górski (w. 2014), br. Andrzej Wróblewski OSPP (2001)²⁰⁴.

11. Parafia Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Okupie Wielkim

11.1. Dzieje parafii

Parafia została erygowana przez bpa Władysława Ziółka 2 lipca 1988 r. Obecny kościół został zbudowany jako kaplica katechetyczna na terenie parafii Marzenin. Plany kaplicy zatwierdzono do realizacji 24 marca 1983 r. Wewnątrz budynek został przedzielony



Ryc. 15. Kościół pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Okupie Wielkim
(fot. J. Stulczewski, 2023)

Źródło: ze zbiorów autora

²⁰⁴ <https://www.archidiecezja.lodz.pl/parafia/najswietszego-serca-pana-jezusa> (dostęp: 17 XI 2022).

ścianą na miejsce sprawowania kultu i drugiej części na salę katechetyczną dla dzieci szkolnych. Budowę zakończono 1984 r. Poświęcenia świątyni dokonał 20 listopada 1983 r. bp Józef Rozwadowski. Po przeniesieniu katechezy do szkół w 1994 r. obiekt został przystosowany tylko do sprawowania kultu. Na przełomie 1999 i 2000 r. dobudowano: prezbiterium, zakrystię i kaplicę przedpogrzebową, a ściana rozdzielająca została rozebrana. Wewnątrz znajdują się dwa boczne ołtarze: Matki Boskiej i Miłosierdzia Bożego. Do parafii należą miejscowości: Kolonia Bilew, Kopyść wieś, Mikołajówek, Okup Mały wieś, Okup Mały osiedle, Okup Wielki, Ostrówek, Zielencice.

11.2. Proboszczowie parafii

Ks. Jan Pawlak (1988-1999), ks. Zbigniew Guz (1999-2007), ks. Tomasz Promiński (2007-2015), ks. Leszek Kaźmierczak (od 2015).

12. Parafia św. Urszuli Dziewicy i Męczennicy i Jedenastu Tysięcy Dziewic w Strońsku

12.1. Dzieje świątyni

Strońsko to jedna z najbardziej malowniczo położonych wsi regionu sieradzkiego. Turystów przyciągają wspaniałe widoki na dolinę Warty, widoczna z oddali wieża kościoła w Chojnem, bory sosnowe po drugiej stronie rzeki. Przy dobrej przejrzystości powietrza wprawne oko dojrzy nawet oddaloną o kilkadziesiąt kilometrów górę Kamieńsk. Pagórkowaty teren sprawia wrażenie jakbyśmy byli na Podhalu. Nie lada gratką dla miłośników krajoznawstwa jest kościół romański, który wedle legendy postawiony został na miejscu pogańskiej świątyni²⁰⁵ – napisał o Strońsku Piotr Tameczka²⁰⁵.

Istotnie, parafia Strońsko wzmiankowana w XIV w., posiada rodowód znacznie starszy, o czym przekonuje świątynia wzniesiona w latach 1235-1247, prawdopodobnie przez Mściwoja Poboga. Stanowi jeden z najstarszych ceglanych kościołów w Polsce. Ulokowany został niezwykle malowniczo, bezpośrednio nad stromą skarpą doliny Warty, skąd rozciąga się widok na meandrującą rzekę i przyległe łąki. W bliskim sąsiedztwie kościoła, na przyległym cmentarzu, rozpoznano cmentarzysko pradziejowe. Najstarsza część kościoła złożona z krótkiej apsydy prezbiterium i nawy nosi zachowane cechy romańskie²⁰⁶. Otrzymała dedykację Jedenastu Tysięcy Dziewic.

Świątynia ta ze względu na swoją „starożytność” budziła dość duże zainteresowanie m.in. prasy. Przy niej skupiała się społeczność parafii²⁰⁷. W tygodniku „Zorza”

²⁰⁵ *Festung Strońsko*, „Na Sieradzkich Szlakach” 2013, nr 3.

²⁰⁶ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*. t. II, Województwo Łódzkie, red. J.Z. Łoziński, Warszawa 1954, s. 59; <https://zabytek.pl/pl/obiekty/strońsko-kosciol-parafialny-pw-sw-urszuli-i-jedenastu-tysiecy> (dostęp: 17 XI 2022).

²⁰⁷ *Ze Strońska (Sieradzkie)*, „Godzina Polski” 1917, nr 161; *Ze Strońska*, „Ziemia Sieradzka” 3(1919); *Ze Strońska*, „Ziemia Sieradzka” 1920, nr 5; „Gazeta Świąteczna” 1922, nr 2183.

z 1912 r. opisano ten kościół w słowach: „Ileż takie prastare, martwe na pozór, mury budzą w nas wspomnień... Kościółek stroński zbudowany jest w stylu romańskim, w jakim często budowano kościoły w wieku IX do XIII. Powyższy styl, tj. sposób budowania, odznacza się prostotą i pewną ciężkością, stanowi więc przeciwieństwo do stylu gotyckiego, którego budowie cechuje wielka lekkość i gonność. Kościoły romańskie ozdabiano dziwaczными postaciami zwierząt, istniejących tylko w wyobraźni ludzkiej. Taką ozdobę posiada i kościół w Strońsku; jest to kamienna płasko-rzeźba, wyobrażająca bajecznego lwa, pożerającego kota, umieszczona nad głównym wejściem. Tylną część kościółka zdobi na zewnątrz piękny fryz, czyli szlak z cegieł, ułożonych w przeplataną. Główną nawę starego kościoła powiększono dobudówką w wieku XVIII”²⁰⁸.

Podczas wizytacji prymasa Jana Łaskiego ok. 1521 r., proboszczem był ks. Wojciech Godziątkowski. Również ówczesna wielkość parafii świadczyła o jej starożytności, gdyż obejmowała wówczas wioski: Strońsko, Zapolice, Ptaszkowice, Pstrokonie, Pęcławice, Świerzyny, Zamostki, Trojaki, Gawory, Branice, Gorzuchy, Lisy, Rembieszów, Zagórzycze, Beleń, Piaski, Gorzeń, Chojne, Stoczki, Kalinowa, Rzechta, Woźniki i Bobrowniki²⁰⁹.

W 1527 r. arcybiskup Jan Łaski wydzielił z tej parafii wieś Chojne i Stoczki, które oddzielała od kościoła parafialnego rzeka Warta. Ponadto w Chojnem znajdowała się kaplica filialna parafii Strońsko, ufundowana przez Jana Łyczeńskiego i to przy niej utworzono samodzielną parafię²¹⁰. Podczas wizytacji w 1636 r. brakowało duszpasterza. Ustanowiony przez oficjała zarządca opuścił parafię i nikt nie mógł udzielić informacji o jej stanie. Najprawdopodobniej oficjał przejął dobra parafialne, a dla sprawowania nabożeństw zatrudniał ks. Jana Pietrzykowskiego, któremu wypłacał drobną pensję. Świątynia była trwała bo murowana ze sklepionym prezbiterium i nawą z drewnianym sufitem²¹¹.

Wizytator w 1729 r. odnotował, że świątynia w Strońsku nosiła dedykację św. Urszuli. Jej wyposażenie było imponujące, gdyż było tu sześć ołtarzy. Ołtarz wielki zawierał w retabulum obraz patronki św. Urszuli, a boczne posiadały wizerunki: św. Anny, św. Józefa (fundowany przez Zofię z Radolina Walewską, kasztelanową spycimierską), św. Antoniego z Padwy, Świętego Krzyża i w kaplicy ołtarz św. Michała Archanioła. Funkcjonowało w świątyni Bractwo św. Anny. Proboszczem był ks. Paweł Sten. W parafii był przytułek dla bezdomnych, zwany szpitalem, dający w 1729 r. schronienie siedmiorgu podopiecznym, utrzymującym się z jałmużny²¹².

W 1759 r. proboszczem był ks. Kazimierz Rodowicz (w parafii od 1750 r.). Dzięki jego staraniom świątynia otrzymała nowy dach, dostrzeżono potrzebę jej dalszej reno-

²⁰⁸ *Starożytny kościółek w Strońsku, pod Sieradzem*, „Zorza” 1912, nr 47.

²⁰⁹ J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, t. 1, s. 475-478.

²¹⁰ ADWł, AAG. Wiz. 5, s. 257-259.

²¹¹ Tamże, AAG. Wiz. 5, s. 202.

²¹² Tamże, AAG. Wiz. 13, k. 106-108.

wacji. Była to parafia rozległa i oprócz kościoła parafialnego, były w niej dodatkowe trzy świątynie: w Rzechcie, Rembieszowie i Piaskach²¹³.

W 1765 r., informowano, że koszty rozbudowy kościoła w połowie pokrył proboszcz ks. Paweł Sten, a po jego śmierci drugą połowę ufundował w 1726 r. kasztelan spycimierski Kazimierz Walewski. W ołtarzu głównym umieszczono obraz męczenniczek, towarzyszek św. Urszuli, który zasłaniany był obrazem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. W nastawach ołtarzy bocznych umieszczono obrazy: św. Anny, św. Józefa (w kaplicy św. Marcina), św. Antoniego i Przemienienia Pańskiego²¹⁴.

Również w 1779 r. świątynia imponowała przepychem i promieniowała kultem świętych, których obrazy widniały w bogatych nastawach sześciu ołtarzy. W głównym podobizna Matki Bożej z Dzieciątkiem na ręku, a w bocznych: św. Jana Nepomucena, św. Piotra w Okowach, św. Anny, Przemienienia Pańskiego. Bractwo św. Anny posiadało osobne uposażenie, które przypisane było do ołtarza w kaplicy św. Marcina.

Parafia nadal należała do większych, gdyż w 1779 r. w jej skład wchodziły wioski: Strońsko, Zapolice, Beleń, Pstrokonie, Woźniki, Rembieszów, Kalinowa, Branice, Ptaszkowice, Świerzyny, Zagórzycze, Piaski i Rzechta.

Po 1818 r. wspólnota zmieniła przynależność diecezjalną. Wyszła spod jurysdykcji arcybiskupów gnieźnieńskich i weszła w skład diecezji kujawsko-kaliskiej²¹⁵. Sama parafia wzrastała liczebnie, gdyż w 1879 r., za duszpasterzowania ks. Aleksandra Wiśniewskiego, liczyła 3215²¹⁶, zaś w 1892 r., za proboszcza ks. Leopolda Paszkowskiego było ich 4250²¹⁷. W jej skład wchodziły wioski: Strońsko, Rzechta, Piaski, Beleń, Zmysłona, Zagórzycze, Zygmuntów, Marcelów, Świerzyny, Zapolice, Ptaszkowice, Branica, Kalinowa, Rembieszów, Pstrokonie i Jeziorko. W 1925 r. dokonano nowego podziału: Strońsko weszło w skład nowej diecezji łódzkiej wraz z kaplicami w Rembieszowie i Rzechcie.

W XIX w. odnotowano w świątyni łaskami słynący obraz Przemienienia Pańskiego pochodzący z XVIII w.²¹⁸. Szczególną uwagę skupiają zabytki: ołtarze barokowe – główny z końca XVII w. z rzeźbami św. Doroty i św. Apolonii i obrazem Matki Bożej z Dzieciątkiem na tle krajobrazu z XVI w., a sukienkę z XVII w.; dwa ołtarze boczne z XVIII w. z obrazami Przemienienia Pańskiego i św. Anny (XIX w.), kolejne dwa z ok. 1730 r. Ołtarz Miłosierdzia Bożego w kaplicy z 1749 r., krzyż; chrzcielnica drewniana klasycystyczna; trzy feretrony barokowe z obrazami: Matki Bożej Częstochowskiej, św. Anny i św. Antoniego; pieta gotycka z pocz. XVI w.; Chrystus Zmartwychwstały w stylu barokowym oraz monstrancja wieżyczkowa z połowy XVII w.²¹⁹

²¹³ Tamże, AAG. Wiz. 41, s. 19-22.

²¹⁴ Tamże, AAG. Wiz. 59, s. 638-676.

²¹⁵ ADWł, AAG. Wiz. 72, s. 320-339; W. Kujawski, *Parafie diecezji włocławskiej. Okres kujawsko-kaliski...*, s. 835-838.

²¹⁶ S. Chodyński, *Strońsko*, „Schematyzm Diecezji Kujawsko-Kaliskiej” 1879, s. 104-106.

²¹⁷ „Schematyzm Diecezji Kujawsko-Kaliskiej” 1892, s. 108-109.

²¹⁸ SGK, t. 10, Warszawa 1890, s. 408.

²¹⁹ <https://www.archidiecezja.lodz.pl/parafia/swietej-urszuli> (dostęp: 17 XI 2022).

12.2. Kaplica filialna w Rzechcie

Ze względu na rozległość parafii właściciele wsi Rzechta zbudowali kaplicę, bez akceptacji władz duchownych. Nabożeństwa celebrowano za ustnym zezwoleniem oficjała uniejowskiego. Przy świątyni nie było osobnego kapelana, a jedynie okazjonalnie przybywał tu proboszcz ze Strońska. Podczas wizytacji przeprowadzonej w 1712 r., wspomniano kaplicę we wsi Rzechta noszącą wezwanie św. Rocha. Już 1729 r. była ona uważana za kościół filialny. Kolatorzy czynili nawet starania o utworzenie tu samodzielnej parafii, o czym świadczą wzmianki w protokołach wizytacyjnych. została dedykowana św. Walentemu, co odnotowano w 1729 r. (przechowywano w niej relikwie tegoż patrona). Drewniana świątynia nie posiadała własnych paramentów liturgicznych, które trzeba było przywozić z kościoła parafialnego. W 1759 r. wieś należała do podczaszego sieradzkiego Piotra Ocieszańskiego, który utrzymywał przy kapelana – dominikanina z konwentu sieradzkiego o. Mikołaja Rutowicza. Ze względu na odległość od kościoła parafialnego ten drewniany kościół filialny służył oo. Dominikanom, miejscowej szlachcie i okolicznym wiernym. Kolator troszczył się należycie o świątynię i nawet rozbudował ją dodając dwie kaplice. W tym czasie posiadała własne wyposażenie. Obecnie kaplica w Rzechcie jest murowana, dedykowana św. Apostołom Piotrowi i Pawłowi, i nadal należy do parafii Strońsko²²⁰.

12.3. Kaplica w Rembieszowie

Podczas wizytacji w 1712 r., podano, że w wiosce Rembieszów znajdowała się kaplica usytuowana w ogrodzie dworskim. Jednakże nie podano jej wezwania. W 1759 r. Rembieszów należał do Konstantego Walewskiego. Drewniana kaplica, wymagała wówczas naprawy, ale posiadała przywilej odpustowy nadany przez papieża Innocentego XII w 1696 r., a zatwierdzony w 1697 r. przez prymasa Michała Radziejowskiego. Z protekcji kolatorów celebrowano w niej Msze św. Nową kaplicę zbudowano w 1841 r. dedykując ją Najświętszej Maryi Pannie, jako filialną parafii Strońsko. Obecnie kaplica w Rembieszowie nosi dedykację św. Floriana²²¹.

12.4. Kaplica w Piaskach

Wieś Piaski położona w parafii Strońsko, należała do uposażenia dominikanów z konwentu sieradzkiego. Zakonnicy urządzili tu kaplicę: w 1759 r. zanotowano, że służy ona zarządzającym i pracującym w tych dobrach, z zachowaniem wszelkich praw parafii Strońsko. Wraz z kasatą zakonów i zrabowaniu ich własności przestała istnieć. Obecna kaplica w Piaskach nosi dedykację św. Rocha²²².

²²⁰ W. Kujawski, *Parafie diecezji włocławskiej. Okres kujawsko-kaliski...*, s. 838.

²²¹ Tamże, s. 838.

²²² Tamże, s. 838.



Ryc. 16. Kaplica pw. św. Rocha w Piaskach, zniszczona w czasie okupacji niemieckiej i odbudowana w l. 1953–1956 staraniem mieszkańców (fot. J. Stulczewski, 2023)

Źródło: ze zbiorów autora



Ryc. 17. Wnętrze kaplicy pw. św. Rocha w Piaskach, poświęconej w 1956 r. przez proboszcza parafii Strońsko ks. Władysława Puczyńskiego (fot. J. Stulczewski, 2023)

Źródło: ze zbiorów autora

12.5. Proboszczowie i administratorzy parafii oraz duchowni pochodzący z jej terenu

Ks. Stanisław Sieciński (1920-1924), ks. Stefan Ryłski (1924-1928), ks. Gustaw Łaski (1928-1937), ks. Wojciech Kubiś (1937-1940), ks. Władysław Puczyński (1945-1960), ks. Stefan Chmiel (1960-1969), ks. Stanisław Zięba (1969-1973), ks. Waław Chmielewski (1973-1999), ks. Ryszard Płacek (1999-2010), ks. Włodzimierz Konopczyński (2010-2016), ks. Tadeusz Gielec (2016-2023), ks. Szczepan Zacha (od 2023). Z tutejszej parafii pochodzą: ks. Wiesław Kamiński (w. 1996), ks. Krzysztof Rybicki (w. 1997), ks. Władysław Pędzik FDP (w. 1961).

13. Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Jakuba Apostoła w Szadku

13.1. Kościół farny w Szadku

Jako miasto Sadek został odnotowany już w 1295 r. Stanowił jedno ze starszych i ważniejszych miast królewskich. Gościł tu Kazimierz Wielki w drugą niedzielę Wielkiego Postu 1370 r., we wrześniu 1452 r. zatrzymał się w mieście Kazimierz Jagiellończyk, gdy po sejmie sieradzkim wracał na Litwę i jego syn Jan Olbracht, który w 1493 r. zatwierdził tu przywileje miasta²²³.

Podczas niszczycielskiej rejsy [zbrojna, łupieżcza wyprawa] 12 września 1331 r. wojska krzyżackie spaliły miasto wraz z kościołem, o czym na procesie warszawskim, wytoczonym Krzyżakom w 1339 r. zeznawał m.in. ks. Waław proboszcz z Szadku.

Pierwszy kościół w Szadku mógł powstać już w XI w., na co wskazuje dedykacja pw. św. Idziego. Po spaleniu przez Krzyżaków nowy, murowany gmach ufundował najprawdopodobniej sam monarcha. W 1335 r. uroczystej konsekracji dokonał arcybiskup Janisław nadając świątyni tytuł Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Jakuba. wielokrotnie restaurowana w swym zasadniczym kształcie zachowała się do dnia dzisiejszego. Alfons Parczewski napisał: „Starożytna świątynia drżała od szczęku dobywanych przez zgromadzone rycerstwo na znak gotowości szabel, nieraz krew sejmikowego opoenta zbroczyła drzwi kościelne i spłynęła na cmentarz...”²²⁴

Patronat królewski i bogate uposażenie sprawiły, że na tutejsze probostwo prezentowano władzy duchownej znaczące osobistości. Ranga parafii wzrosła, gdy Jarosław Łaski w 1500 r., ufundował w Szadku prepozyturę z wikariuszami, erygowaną następnie przez prymasa Andrzeja Boryszewskiego. Uściślił też obowiązki wikariuszy. Sześciu z nich miało codzienne celebrować mszę św. z suplikacjami, a w każdą środę mszę św. w intencji fundatorów. Swoje obowiązki mieli wypełniać osobiście, stąd nie mogli oddalać się od Szadku dłużej niż osiem dni. Każde uchybienie tego zakazu miało skutkować upomnieniem proboszcza. Gdyby to nie odniosło skutku, miał być upomniany w kościele, a po ośmiu dniach mógł ogłosić wakat na stanowisku wikariusza, który tracił swoje stanowisko²²⁵.

²²³ W. Kujawski, *Parafie diecezji włocławskiej. Okres kujawsko-kaliski...*, s. 345; *Miasta Polskie w Tysiącleciu*, t. 2, red. M. Siuchniński, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 80-81; M. Budkiewicz, *Kościół w królewskim mieście Szadek*, „Ład Boży” 2022, nr 43, s. 4-5.

²²⁴ A.J. Parczewski, *Monografia...*, Warszawa 1870, s. 7-10.

²²⁵ Tamże, s. 72.

W praktyce częściej wikariusze, a raczej mansjonarze, którzy mieli nadane własne uposażenie, sprawowali tu duszpasterstwo pod nieobecność proboszczów. W 1521 r. prepozytem z nominacji monarchy był Jan Otta z Krzepczowa. Do pomocy utrzymywał dwóch wikariuszy. Parafię, oprócz miasta Szadek, tworzyły wówczas wsie: Prusinowice, Kobyla, Rzepiszew, Wola Rzepiszewska, Tarnówka, Wilamów, Przatów, Wólka Przatowska, Dziadkowice, Szadkowice, Suchoczasy, Kromolin, Kotlinki, Sikucin, Grzybów, Karczówek i Wielka Wieś²²⁶.

W 1551 r. świątynię wyremontował proboszcz, a jednocześnie kanonik krakowski, kujawski i kustosz sandomierski, ks. Rafał Wargawski. W 1636 r. świątynia była okazała, gdyż wyposażona w osiem ołtarzy²²⁷, a w 1683 r. aż dwanaście. W ołtarzu wielkim znajdowało się tabernakulum. Parafia była bardzo dobrze uposażona²²⁸.

W 1712 r. nie przeprowadzono wizytacji, gdyż w Szadku wówczas panowała zaraza. Natomiast podczas lustracji w 1729 r. opisano ołtarz wielki z obrazem Matki Bożej i dwanaście ołtarzy bocznych: św. Sebastiana, św. Anny, Aniołów Stróżów, św. Urszuli, św. Barbary, Matki Boskiej Bolesnej, Wniebowzięcia Matki Boskiej z obrazem uważanym za słynący łaskami, św. Antoniego Padewskiego, św. Wawrzyńca, Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, Matki Boskiej Różańcowej i św. Rocha.

Opiekę nad niektórymi ołtarzami roztaczały cechy rzemieślnicze, które miały przy nich swoje nabożeństwa. Bractwa prowadziły własne księgi i przechowywały dokumenty erekcyjne i nadania. Z nich bractwo literackie istniało już w 1535 r., bractwo różańcowe zaprowadzone przez generała zakonu kaznodziejskiego w 1615 r., a zatwierdzone przez prymasa Wojciecha Baranowskiego, bractwo św. Anny powstałe w 1602 r., bractwo Bożego Ciała – przypisane do wielkiego ołtarza, zatwierdzone przez prymasa Łubieńskiego w 1646 r., bractwo Aniołów Stróżów erygowane przez przeora paulinów w Częstochowie w 1642 r. i zaaprobowane przez prymasa Macieja Łubieńskiego i św. Anny istniejące już w XV w. Proboszczem był Stanisław Madaliński, kanonik wrocławski i oficjał wieluński, przy parafii nierezydujący, a na miejscu pracował mansjonarz ks. Jan Podkuliński, faktycznie zarządzający parafią.

Parafię Szadek wizytowano w 1761 r. i 1779 r. podkreślając uposażenie parafii, a nawet poszczególnych ołtarzy, których znajdowało się tu trzynaście. Wizytator opisując świątynię w 1779 r. zwrócił uwagę na konieczność przeprowadzenia pewnych napraw świątyni. A była ona dostojna, skoro znajdowało się w niej trzynaście ołtarzy. Wśród nich wielki zawierał obraz Matki Bożej Wniebowziętej, a w górnej kondygnacji wyobrażenie Świętej Trójcy. Obok znajdowała się figura św. Jakuba Apostoła. Przy nim skupiało się bractwo literackie, złożone głównie z cechu piwowarskiego. Ołtarze boczne natomiast nosiły wezwania: św. Stanisława i Sebastiana, św. Rocha; św. Anny; Aniołów Stróżów; św. Barbary; św. Walentego; Matki Boskiej Bolesnej; Pocieszenia Najświętszej Maryi Panny; św. Wawrzyńca i św. Antoniego. Poszczególne ołtarze posiadały wiele zapisów na sprawowanie przy nich nabożeństw. Stąd potrzeba wielu kapłanów, co było

²²⁶ J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, s. 439-443.

²²⁷ ADWŁ, AAG. Wiz. 5, s. 157-166.

²²⁸ Tamże, AAG. Wiz. 8, s. 75-84.

powodem sporego uposażenia na utrzymanie mansjonarzy. Wszystkie ołtarze posiadały własne uposażeni nadane przez wielu darczyńców, stąd zawierały klauzury o obowiązkowych przy nich nabożeństwach.

Przez pewien czas parafia szadkowska była inkorporowana do uposażenia kapituły sieradzkiej. W 1759 r. proboszczem był kustosz sieradzkiej kapituły, ks. Stanisław Więckowski. Była to parafia bardzo dobrze uposażona, nie tylko dlatego, że obejmowała duży okręg parafialny, ale ponadto były zapisy, zwłaszcza z testamentów²²⁹.

Proboszczem i dziekanem w Szadku w 1802 r. był ks. Michał Żdenicki, który własnym nakładem odrestaurował okazałą świątynię parafialną. Było to związane z pożarem, który dotkliwie uszkodził murowaną świątynię. W początkach XIX w. kościół szczycił się siedmioma ołtarzami. Prawo patronatu w 1811 r. należało do monarchy. Wówczas parafia obejmowała miasto Szadek i wsie: Wilamów, Kobyla Miejska, Karczówek, Prusinowice, Przatów, Ogrodzeń, Dziadkowice, Szadkowice, Suchoczasy, Wólka Przatowska, Kromolin, Perna Wola, Kotliny, Kotlinki, Sikucin, Rzepiszów Wieś, Barnowka, Wielka Wieś, Bobownia, Starostwo. Ogółem naliczono 2784 wiernych. Proboszczem od 1789 r. był ks. Zdzenicki, dziekan szadkowski, a wikariuszem ks. Wincenty Hejnacki²³⁰.

Parafia Szadek po 1818 r. przeszła do diecezji kujawsko-kaliskiej, prawo patronatu należało do rządu. Gdy podczas duszpasterzowania w Szadku ks. proboszcza Jana Leśniewskiego w 1825 r., wizytowano parafię, świątynia nosiła jeszcze ślady uszkodzeń przez pożar z 1802 r. Wymagała wstawienia nowych okien i wybielenia, była to duża parafia: liczyła około 2560 wiernych²³¹.

Po uwłaszczeniu chłopów w 1864 r. i napływie ludności wiejskiej do miast, Szadek zwiększył się liczebnie. W 1876 r. parafia liczyła 6120 wiernych, natomiast pod koniec XIX w., gdy prepozytem był ks. Zygmunt Jabłkowski, a wikariuszem ks. Stefan Bakowski, naliczono 6820 parafian (1892), a okręg parafialny obejmował osadę Szadek i wsie: Bobownia, Tarnówka, Górna Wola, Wilamów, Bordo, Prusinowice, Henryków, Sikucin, Jamno, Kotliny, Kotlinki, Suchoczasy, Mostki, Ulejów, Przybyłów, Rzepiszew, Tarnówka, Cesarska Łaska, Grzybów, Kobyla, Grabowiny, Osiny, Wólka Przatowska, Przatów, Dziadkowice, Rogozin, Szadkowice, Kromolin, Wielka Wieś i Starostwo²³².

O randze miasta i parafii świadczy tak że prepozytura szpitalna ze świątynią pod wezwaniem Świętego Ducha oraz kościół św. Idziego.

13.2. Świątynia pw. św. Idziego

Pierwszy kościół w Szadku dedykowany był św. Idziemu, co wskazuje na starożytność świątyni. Została ona spalona przez wojska krzyżackie 12 września 1331 r. W 1378 r.

²²⁹ W. Kujawski, *Parafie diecezji włocławskiej. Okres kujawsko-kaliski...*, s. 345-348.

²³⁰ Tamże, s. 348; ADWł, AAG. Wiz. 135, s. 651-665.

²³¹ W. Kujawski, *Parafie diecezji włocławskiej. Okres kujawsko-kaliski...*, s. 348; S. Chodyński, *Szadek*, „Schematyzm Diecezji Kujawsko-Kaliskiej” 1877, s. 55-57.

²³² „Schematyzm Diecezji Kujawsko-Kaliskiej” 1892, s. 60.

w jej sąsiedztwie wojewoda sieradzki Mikołaj wykopał staw. Powoływano się później na dokument erekcyjny z 1398 r., w którym opisano jej uposażenie. W późniejszych latach ten dochód pobierał prepozyt szadkowski. W 1630 r. Andrzej Pruszkowski zapisał dworek na rzecz popadającej w ruinę świątyni. pomimo starań wkrótce popadła w całkowitą ruinę.

Franciszek Pstrokoński zbudował w 1740 r. drewniany kościół, pod dawnym tytułem św. Idziego. Odnowienia obiektu sakralnego dokonano w 1788 r. Prawo patronatu należało do proboszcza szadkowskiego i mieszczan. Świątynia wyposażona została w trzy ołtarze: wielki z wizerunkiem patrona, św. Idziego, uważanym przez wiernych za łaskami słynący, boczny po stronie północnej z obrazem Matki Boskiej i po przeciwnej św. Barbary. Nie było tu osobnego prepozyta, a nabożeństwa, jeżeli była potrzeba, celebrował proboszcz. Wkrótce również ta drewniana świątynia zniszczała.

Kolejną świątynię pw. św. Idziego zbudowano w latach 1858-1860. Fundatorami byli parafianie, zachęceni przez wikariusza ks. Tadeusza Majera. Do świątyni przeniesiono słynący łaskami obraz św. Idziego. Już w 1870 r. architektura kościoła spotkała się z krytyką Alfonsa Józefa Parczewskiego, który napisał: „Nowy ten kościół, murowany bez żadnego planu i artystycznego piękna, pozbawiony nawet wieżycy, tej najpiękniejszej ozdoby świątyń, która sięganiem w niebiosa jest tak prześlicznym symbolem religijnej myśli, w niczym nie przyczynia się do ukraszenia piaszczystej, porosłej sosną równiny, wśród której jest położony”²³³. Przy tej świątyni ulokowano cmentarz grzebalny. Wspominany zawsze przy spisywaniu protokołów wizytacji parafii.

13.3. Kościół Świętego Ducha

W 1510 r. poza miastem, przy drodze w kierunku Uniejowa został ufundowany przez Elżbietę Wolską kościół szpitalny, pod wezwaniem Świętej Trójcy, Bożego Ciała, św. Hipolita i św. Leonarda. Prawo prezentowania duszpasterza, czyli patronatu należało do proboszcza. Spłonął on wraz ze szpitalem w 1540 r. i został odbudowany. W przylegającym do niego szpitalu przebywało wówczas siedmiu ubogich. Często jednak brakowało duchowieństwa, aby spełnić wszystkie posługi płynące z licznych fundacji, w trzech kościołach znajdujących się w Szadku. Około 1740 r. świątynia została odbudowana przez ks. Kazimierza Burskiego.

W 1802 r. kościółek szpitalny nosił wezwanie Świętego Ducha, jednakże nie sprawowano w nim liturgii, gdyż był zajęty, prawdopodobnie przez władze cywilne, na magazyn mąki²³⁴. Wspomniany jeszcze jako szpitalny w 1825 r. Następnie został przejęty przez protestantów na dom modlitwy.

²³³ W. Kujawski, *Parafie diecezji włocławskiej. Okres kujawsko-kaliski...*, s. 349; A.J. Parczewski, *Monografia...*, s. 74-75.

²³⁴ Tamże, s. 75-76; Z. Włodarczyk, *Na przełomie wieków – Szadek pod panowaniem pruskim (1793-1806)*, „Biuletyn Szadkowski” 2013, t. 13, s. 81-100.

13.4. Kaplice w Suchoczasach i Prusinowicach

Parafia Szadek była bardzo rozległa. W 1956 r. ks. Jan Wiatr – chcąc wykorzystać okres „odwilży” popaździernikowej zasugerował biskupowi włocławskiemu Antoniemu Pawłowskiemu, aby w dwóch bardzo odległych od kościoła parafialnego wioskach, położonych na skraju parafii, tj. w Suchoczasach i Prusinowicach zorganizować, początkowo prowizoryczne, kaplice i celebrować w nich w miarę możliwości msze św. W Suchoczasach upatrzył dom, który na ten cel ofiarowała przed swoją śmiercią mieszkanka tej wioski, Katarzyna Olejnik. Z formalną prośbą o rozpoczęcie odpowiednich starań celem zorganizowania kaplicy wystąpił ks. Wiatr w marcu 1957 r. Informował wówczas Kurię Diecezjalną, że projekt założenia punktu duszpasterskiego w Suchoczasach dość dobrze się zapowiada. Problemy zaczęły się, gdy podjęto próby notarialnego przejęcia posiadłości Katarzyny Olejnik na własność parafii. Okazało się, że potrzebna jest na to zgoda wojewódzkiego Wydziału ds. Wyznań w Łodzi, tam jednak wynajdowano różne przeszkody. Urząd dezinformował proboszcza i delegację przedstawicieli z Suchoczasów, aż Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi wydało w grudniu 1958 r. decyzję odmowną.

Odnosnie do punktu duszpasterskiego w Prusinowicach, ks. Wiatr w 1957 r. informował Kurię Diecezjalną, że w lipcu tegoż roku celebrował pierwszą mszę św. w remizie OSP w Prusinowicach. Wkrótce otrzymał od władzy diecezjalnej pozwolenie na stałe odprawianie tam mszy w niedziele i święta. Od tego czasu dwa lub trzy razy w miesiącu była celebrowana msza św. w Prusinowicach. Po dwóch latach proboszcz został oskarżony przed Kolegium orzekającym przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Zduńskiej Woli o zorganizowanie zgromadzenia w remizie OSP bez wymaganego zezwolenia.

W obu tych przypadkach władze komunistyczne, chwilowo osłabione wydarzeniami „października 1956”, grały na zwłokę, a po umocnieniu wróciły do przekonania, że wcale nie muszą już liczyć się z Kościołem ani ze społeczeństwem. Zamiar zorganizowania punktów duszpasterskich w Suchoczasach i Prusinowicach świadczył o przewidywanym dostrzeganiu przez ks. Wiatra potrzeb parafian²³⁵.

13.5. Proboszczowie i administratorzy parafii

Ks. Władysław Grabowski (1894-1895), ks. Prosper Bukiewicz (1895-1903), ks. Stanisław Mirecki (1903-1920), ks. Antoni Orchowski (1920-1923), ks. Jan Żak (1923-1934), ks. Edward Lidtko (1934-1948), ks. Jan Dalak (1948-1950), ks. Jan Wiatr (1950-1967), ks. Jan Szczesiak (1967-1978), ks. Adolf Reizer (1978-2000), ks. Stefan Spychalski (2000-2001), ks. Andrzej Ciapciński (2001-2012), ks. Maciej Korczyński (od 2012).

²³⁵ K. Rulka, *Uważał, że w Szadku może zrobić najwięcej – ksiądz Jan Julian Wiatr*, „Biuletyn Szadkowski” 2010, s. 20-21.

13.6. Księża, siostry zakonne i zakonnicy pochodzący z terenu parafii

Ks. Ignacy Woszczalski (w. 1855), ks. Stanisław Woszczalski (w. 1857), ks. Józef Piekieleński (w. 1919, diec. częstoch.), ks. Mieczysław Wesołowski (w. 1943), ks. Władysław Sarnik (w. 1945), ks. Jan Śmiałkowski (w. 1951, diec. łódzka), ks. Jerzy Piasecki (w. 1961), ks. Stanisław Strzeliński (w. 1961), ks. Karol Knera FDP (w. 1964), ks. Marek Wawrzyniak (w. 1981), ks. Stanisław Manios (w. 1983, archid. gnieźnieńska), ks. Wiesław Wesołowski (w. 1989, Austria); Marianna (s. Benigna) Dzikowska (p.z. 1927), s. Cecylia (Tymotea) Pawlak Uczennice Boskiego Mistrza (p.z. 1964), s. Zofia Pietrzak-Sułżebniczki Starowiejskie (p.z. 1984), Krystyna (s. Priscylla) Biesiacka USJK (p.z. 1955), Barbara (s. Karolina) Sobalska USJK (p.z. 1956), Zofia (s. Beniamina) Biesiacka USJK (p.z. 1959), Elżbieta (s. Elżbieta) Biesiacka USJK (p.z. 1994), s. Izabela (s. Maria Pija), klaryska kapucynka (p.z. 2015).

Elżbieta Nejman

RODZINY ZIEMIAŃSKIE I ICH MAJĄTKI

1. Karsznice

W roku 1783 jako właściciel dóbr w parafii Marzenin, na które składały się: Olbrachty, Tymianka, Wrzesiny, Wsto i Karsznice, figuruje Zygmunt Jaxa-Dobek herbu Gryf, miecznik sieradzki, a które to dobra wniosła do rodziny jego pierwsza żona, wdowa po dwóch mężach, Franciszka Karśnicka¹. Dzieci nie mieli, a Franciszka wkrótce zmarła i majątek pozostał w rodzinie Dobków. Drugą żoną miecznika poślubioną w 1784 r., była Angela Karska córka Kajetana i Marianny Rudzkiej, a wdowa po Antonim Wysockim.

Z tego małżeństwa urodziły się cztery córki i dobra karsznickie dostały się jednej z nich – Juli (1787-1829). Poślubiła ona Alojzego z Gaszyna Berszten Wierzchleyskiego (1780-1834), syna Józefa podstolego wieluńskiego i Julianny Chmielewskiej (Marzenin 1812). Alojzy był właścicielem połowy dóbr Wierzchlas i dzierżawcą pozostałej części. Małżonkowie początkowo mieszkali w tym majątku, tam też urodził się ich pierwszy syn. Następnie przenieśli się do Karsznicy należących do Juli. W ten sposób majątek wart 132 tys. zł. pozostał w rodzinie Wierzchleyskich przez cztery pokolenia do czasu jego przejęcia przez Skarb Państwa na podstawie dekretu PKWN z 8 września 1944 r.²

Alojzy i Julia z Dobków Wierzchleyscy mieli trzy córki i trzech synów. Z córek, dwie były bezpotomne: Karolina Salezyna Ludwika (1824) i Dezyderia (1816-1843), natomiast Konstancja Klementyna (1815-1890) poślubiła Józefa Jana Milewskiego prawnika, właściciela Mikorzyna w konińskim.

Synami Alojzego byli: Zygmunt Karol, zmarły w niemowlęctwie; Roman Kajetan Walenty (1825-1887), potem znany prawnik i Teodozjusz Aaron Teobald (1819-1896). W chwili

¹ *Regestr Diecezjów Franciszka Czaykowskiego czyli właściciele ziemscy w Koronie 1783-1784*, oprac. K. Chłapowski, S. Górzyński, Warszawa 2006, passim. Franciszka Karśnicka 1v. Andrzej Ostrowski, 2v. Walenty Pągowski.

² Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział Sieradz (dalej: APŁOS), Akta notariuszy: Dydyński 1812 a. 58, 1816 a. 1127; Kobyłecki 1831 a. 322, Szczawiński 1834, a. 318, 1835, a. 4.

li przedwczesnej śmierci ojca, tylko dwie córki były pełnoletnie i one musiały podjąć się opieki nad młodszym rodzeństwem, a zwłaszcza zapewnić braciom wykształcenie. W tym celu rodzina przeniosła się do Warszawy, majątek oddano w dzierżawę. Niepotrzebne ruchomości zostały sprzedane na licytacji, były to „w wielkiej ilości srebra, bardzo piękna stolowa bielizna, garderoba, futro, szkło rżnięte, porcellana, faians, lustra znaczney wielkości i pomnieysze, paiąki do ozdób pokoiowych, kanapy, krzesła, komody, obrazy, landszafty, i różne meble, sprzęty domowe i gospodarskie, oraz powozy, karety bryczki, i tym podobne efekta”, o czym zawiadamiał organizujący licytację rejent powiatu szadkowskiego³.

Jeden z braci Wierzchlejskich – Roman Kajetan ukończył kursy prawne w Warszawie, dwa lata aplikował w kaliskim Trybunale Cywilnym, po czym skończył Wydział Prawa Uniwersytetu w Petersburgu. Ostatecznie osiedlił się w Suwałkach, gdzie był asesorem w Trybunale Cywilnym Guberni Augustowskiej. Prowadził działalność patriotyczną w wyniku czego został aresztowany i administracyjnie przeniesiony do Petersburga. Brał udział w pracach nad kodeksem karnym i procedurą karną. Swoje prace publikował w „Bibliotece Warszawskiej”, „Ekonomiście”, „Kraju”, „Gazecie Sądowej Warszawskiej” oraz „Kurierze Wileńskim”. Pracował społecznie, organizował dobroczynne koncerty i przedstawienia teatralne. Był jednym z inicjatorów powołania do życia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Kasy Pomocy Nauczycieli Prywatnych, Kasy Pomocy Sług. Działał w stowarzyszeniu „Merkury” oraz Towarzystwie Osad Rolniczych. Ożenił się z Sylwina Kowalską (1841-1923) przyrodnią siostrą malarza Alfreda Wierusz Kowalskiego. Mieli trzech synów, którzy również byli prawnikami i córkę.

Starszym bratem Romana był Teodozjusz Aaron Teobald (1819-1896) i podobnie jak brat rozpoczął kursy prawa, ale w związku z prowadzeniem nielegalnej działalności politycznej, zmuszony był je przerwać. Osiadł w rodzinnych dobrach i tu gospodarował. Nie zaniedbywał pracy społecznej: od 1850 r. był radcą Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu, a w latach 1860-1861 członkiem Towarzystwa Rolniczego. W czasie powstania styczniowego należał do Sieradzkiej Rady Powiatowej. Do roku 1876 pełnił obowiązki radcy Dyrekcji Ubezpieczeń, był też radcą Dyrekcji Głównej w Warszawie do 1888 r., kiedy to z uwagi na podeszły wiek zrezygnował z funkcji społecznych⁴. Równie energicznie i ofiarnie działał na polu gospodarczym, obok wzorowego prowadzenia własnego gospodarstwa, brał udział w takich przedsięwzięciach jak spółka komandytowa dla eksploatacji młyna, olejarni i gorzelni którą założył Wincenty Bem w swoich dobrach w Strońsku.

W roku 1844 wstąpił w związek małżeński z Franciszką Teklą Konstancją Mittelstaedt (1824-1909), córką Jana i Weroniki Golcz, właścicieli dóbr kołudzkich na Kujawach (pruskich). Przeżyli razem 65 lat. Z tego związku urodziły się cztery córki: z których Władysława Alojza i Eufemia Eufrozyna zmarły dziećmi, Teodora Teodozja (ur. 1847) poślubiła Klemensa Rembowskiego, a Antonina Trankwilina (1846-1917) Antoniego Zielińskiego.

³ „Dziennik Urzędowy Województwa Kaliskiego” 1835, nr 6.

⁴ „Gazeta Kaliska” 1894, nr 96; „Tydzień Piotrkowski” 1894, nr 48.

Jedynym synem Teodozjusza Wierzchlejskiego był Józef Wojciech (1850-1902). Poślubił on w roku 1878 Józefę Sariusz Tarnowską, córkę Ignacego i Pelagii z Stawiskich, właścicieli dóbr Kliczków. Zamieszkali w majątku należącym do rodziny żony. Potem Teodozjusz nabył niewielki folwark Stobiecko Szlacheckie koło Radomska. Tam też około 1888 r. urodził się syn – Tadeusz Józef, natomiast gdzie urodziły się córki: Maria i Zofia Maria oraz syn Teodozjusz Ignacy Marian na razie nie wiadomo⁵. Józef Wojciech radca Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie zmarł w roku 1909 w Warszawie i pochowany został na cmentarzu Powązkowskim⁶. Wdowa wkrótce sprzedała folwark i wróciła do rodzinnego Kliczkowa.



Ryc. 1. Wnętrze dworu Teodozjusza Wierzchlejskiego w Karsznicach, lata 20. XX w. Skoligacone ze sobą rodziny ziemiańskie Wierzchlejskich (h. Bernstein II) z Karsznic i Ciesielskich (h. Zadora) z Swędzieniejewic

Źródło: ze zbiorów Elżbiety Nejman

Obaj synowie Józefa Wierzchlejskiego kształcili się w Warszawie, Tadeusz został inżynierem papiernikiem. W roku 1926 w Warszawie poślubił Jadwigę Felicję Mierzyńską (1900-1984), córkę Stanisława i Zofii Jarochowskiej, wdowę po Łukaszu Jarochowskim. Mieli jedną córkę Marię Urszulę? (1932-1948). W roku 1932 Tadeusz Józef kupił od po-

⁵ Córki i synowie wymienieni są w nekrologu Józefy z Tarnowskich, wdowie po Józefie Wierzchlejskim.

⁶ Kwatera 168, rząd 5, miejsce 4.

zostałych współwłaścicieli Kliczków Mały i zamieszkał w tym majątku. Drugi syn Józefa – Teodozjusz Ignacy Marian (1881-1945) po skończeniu nauki wrócił do rodzinnych Karsznic, w których gospodarowała ciotka Antonina, wdowa po Antonim Zielińskim. Teodozjusz okazał się dobrym i zaradnym gospodarzem. Przed planowanym ślubem z bliską kuzynką Zofią Mittelstaedt (1889-1962, córka Henryka i Julii Jarmuła Mlickiej), wybudował na potrzeby swojej rodziny, nowy dwór położony w starym parku nad rzeczką Tymianką. Ślub odbył się w parafii Skulsk 29 kwietnia 1913 r. Młodzi, w obawie przed zbliżającą się wojną schronili się w Warszawie. Tam przyszedł na świat ich pierworodny syn Antoni Józef (9 I 1915), był on od urodzenia niepełnosprawny i zmarł w 1921 r. Pozostałe dzieci również były chore, był to Marian Roch (1916-1941) oraz córki Anna i Maria urodzone w 1924 r., zmarłe w 1944 r. w Jeżowie.

Folwark Karsznice własność Teodozjusza Wierzechleyskiego obejmował 689 mórg, był tu dwór i zabudowania gospodarcze: stodoły, chlewy, obory, stajnie, owczarnia i inne. Na potrzeby budowanej linii kolejowej Herby Nowe – Karsznice – Inowrocław, oraz zaplecza technicznego i osiedla mieszkaniowego, wydzielono z majątku grunty o powierzchni 54,9 ha wycenione na sumę 100 tys. zł⁷. Pozostał obszar dworski z areałem 269,4 ha, osady Nowiny i Borek, Wierchlas Karsznicki i Wieś Karsznice. Tereny kolejowe podzieliły majątek wzdłuż na dwie części, uniemożliwiając normalne gospodarowanie, tak że właściciel postanowił sprzedać Wierchlas Karsznicki na parcele.



Ryc. 2. Dwór w Karsznicach (2020)

Źródło: ze zbiorów autorki

⁷ Archiwum Państwowe w Kaliszu, Notariusz Józef Dzierzbicki 1932, 126/972.

Z początkiem wojny rodzina Wierzchlejskich została wysiedlona do Generalnej Guberni, znaleźli schronienie u Adama Sulikowskiego właściciela majątku Popień w parafii Jeżów w powiecie brzezińskim. Nie wszyscy przeżyli wojnę, najpierw zmarł w 1941 r. Marian Roch, w 1944 r. Maria i Anna, a 5 marca 1945 r. na tyfus Teodozjusz. Pozostała osamotniona Zofia, którą zaopiekował się szwagier, Tadeusz Wierzchlejski pracujący w tym czasie w papierni w Myszkowie. Wyjechała potem do Częstochowy, gdzie mieszkała w trudnych warunkach, żyjąc z pieniędzy za sprzedane sprzęty pozostawione w Karsznicach. W końcu trafiła do Państwowego Zakładu Opieki Społecznej i tam zmarła 11 czerwca 1962 r., pochowana została na cmentarzu św. Rocha w nieoznaczonej mogile⁸. Majątek Karsznice, zgodnie z ustawą o reformie rolnej został rozparcelowany⁹.

2. Krobanów, Krobanówek

Manswet Idzi z Moskorzewa Moskorzewski, syn Pawła cześnika wieluńskiego i Antoniny Skórzewskiej, szambelan JKM, w roku 1782 sprzedał majątek Krobanów Duży i Mały Franciszkowi Zarębie Cieleckiemu starościcowi zgierskiemu za 125 tys. zł. W tym czasie właściciel płacił podatki: z Krobanowa 1622, natomiast z Krobanówka 574 zł¹⁰. W inwentarzu majątku wymieniono: „browar nowy, stodołę, do niej stajnie, pola obsiane żytem, grochem, pszenicą”.

Po Franciszku Zarębie Cieleckim, majątek objął Józef Morawski. Wdowa po nim Joanna z Kętrzyńskich na mocy intercyzy z 1800 r. i testamentu męża z roku 1808 „dożywnia pani w Osmolinie mieszkająca z kuratorami Felicjanem Otockim i Michałem Morawskim z Mikołajewic” dobra przekazała siostrze swego męża, Konstancji z Morawskich wdowie po Teodorze Podczaskim.

Majątek był mocno zadłużony, ciążyła na nim pożyczka z banku berlińskiego – Kasy Wdów Oficerskich w wysokości 144 000 zł (24 tys. talarów), jak też u osób prywatnych: 18 000 zł u ks. Wieczorkiewicza, 41 000 zł u ks. Górnickiego, 6000 zł u ks. Machwickiego. Prawdopodobnie dochodziły do tego duże nieuregulowane legaty z testamentu Franciszka Cieleckiego. Konstancja Podczaska przez pełnomocnika próbowała układać się z bankiem, ale spodziewanych rezultatów to nie przyniosło i rychło, bo w roku 1819, dobra zakupił Walenty Pantaleon Karski dzierżawca wsi Rataje w pyzdrowskim. Zapłacił za nie 330 000 zł.

Karski gospodarować też nie bardzo potrafił, głównym dzierżawcą tych dóbr został Walenty Jankowski, który wieś Osmolin poddzierżawił Józefie, małżonce Pawła Dąbrowskiego, a wieś Krobanówek Wiktorii Dąbrowskiej – generałowej, żonie Jana Michała, syna sławnego Henryka Dąbrowskiego. Wiktoria Dąbrowska (1795-1831)

⁸ R.J. Łęski, A. Sznajder, *Karsznice. Od powozu do elektrowozu*, Zduńska Wola 2016, passim.

⁹ Dekret PKWN wyłączał ze skutkiem natychmiastowym i bez odszkodowania wszystkich właścicieli majątków ziemskich o powierzchni powyżej 50 ha, odbierając im, oprócz ziemi, żywy inwentarz oraz budynki i ich wyposażenie z dworem włącznie.

¹⁰ E.H. Nejman, *Powiat szadkowski w dawnej statystyce*, „Na Sieradzkich Szlakach” 2009, nr 2, s. 35-39.

miała ułokowaną na hipotecę Krobanówka sumę 70 tys. zł i z tego tytułu mieszkała we dworze i tutaj też i zmarła¹¹.

Walenty Karski zaślubił w roku 1819 w Marzeninie, Katarzynę Jankowską i to teść Karskiego – Walenty Jankowski był kolejnym właścicielem dóbr. Kupił je na licytacji publicznej z mocy decyzji Trybunału Cywilnego Województwa Kaliskiego przeciw Walentemu Karskiemu, za 194 800 zł w roku 1828 r.

Po pięciu latach gospodarowania Jankowski postanowił majątek sprzedać, a nową nabywczynią okazała się być Rozalia z Tymowskich, wdowa po Franciszku Salezym Brodzkim, prawniku z Kalisza. Zapłaciła 250 tys. zł i w 1833 r. stała się właścicielką dóbr Krobanowa¹².

Rejestr pomiarowy wsi Krobanowa i Krobanówka wykonany przez „geometrę przysięgłego, inżyniera komunikacji lądowych i wodnych w Królestwie Polskim, w 1845 r. obliczony, Tomasza Sulimierskiego” szczegółowo wymienia wszystkie pola i ich obszar. Ogólna powierzchnia dóbr wynosiła 40 włók, 10 mórg i 287 prętów², czyli w przeliczeniu na miary współczesne około 680 ha. Były tam: „ogrody między dworem a wsią, dziedziniec przy dworze z ogródkiem i sadzawką, ogrody koło dworu i gorzelni, stodoły z placami przy tychże, place z groblą przy stawie, ogrody przy austeryi i kuźni”. Pola orne nosiły nazwy po wykarczowanych lasach, takie jak: „w ściegnach, ciosna pod lasem i ku wsi, pod grabinę, brzożowiec, glinki małe, u lełowy, rudunek, zgorze. Lasy to: dębnik, choina, bór dąbrowa, bór siemowo, bór za łąkami, wielkie glinki, biały ług, wielki bór z leszczyną. Drogi to: ulica od dworu do wsi Krobanowa, droga do Gajewnik, droga do Karsznic, gościniec stary przez wieś aż do chausse, droga do Janiszewic, droga do Sędziejowic i nowy trakt chausse [trakt przemysłowy]”.

Zwraca uwagę duża, bo ponad 30% powierzchnia lasów i terenów poleśnych – poręby. W ciągu następnych stu lat lasy z tych terenów zniknęły zupełnie. Pozostały pojedyncze okazy pięknych dębów, jakich przedtem było dużo. Zachowały się dokumenty sprzedaży dębiny przez kolejnych właścicieli. Dobra rozciągały się od ulicy Osmolińskiej w Zduńskiej Woli aż do granic powiatu w kierunku Łasku, po obu stronach głównej drogi i graniczyły z wsiami Janiszewice, Gajewniki, dobrami Bilew i Karsznice. Przy drodze do Łasku na wysokości cegielni była karczma zwana Józefką.

W 1845 r. Rozalia Brodzka, już wtedy z drugiego małżeństwa, Kazimierzowa Ostrowska, zgodnie z kierunkiem jaki przybrała gospodarka w tamtych czasach, rozpoczęła parcelację majątku. Początkowo założyła dwie kolonie: Różomyśl tu na powierzchni 101 morgów mieszkało 29 osadników i Ostrów – 7 osad 34 mg gruntu (przy przejeździe kolejowym na Szadek).

Z biegiem czasu Rozalia Ostrowska zaczęła wysprzedawać swoje dobra i tak w 1854 r. sprzedawa córce z pierwszego małżeństwa Felicji Eufrozynie z Brodzkich i jej mężowi Wojciechowi Oczechowskiemu wieś Osmolin za 8 tys. zł, (1200 rubli). W 1863 r. wieś i folwark Krobanów kupił za 273 750 zł. Antoni Domaniewski, a przy Ostrowskiej został Krobanówek¹³.

¹¹ „Dziennik Urzędowy Województwa Kaliskiego” 1825, nr 1.

¹² APŁOS Księgi Wieczyste 792/710.

¹³ APŁOS, Akta notariusza Sulkowskiego 1863, k. 266.

W sześć lat, nabyciu przez Antoniego Domaniewskiego, majątek Krobanów wystawiono na licytację z powodu zaległości podatkowych. Zachował się ich dokładny opis: „dobra ziemskie składają się z wsi i folwarku Krobanów w parafii Marzenin, na folwarku Krobanów jest dwór¹⁴ z drzewa na podmurowaniu, kuchnia, chlewy, płot, kłoki, oficyna, studnia, obory, stajnia z wozownią, chałupa ze stodołą, studnia druga, chałupa, spichrz, stodoła, stodoła druga pod którą są piwnice, obydwie murowane, studnia, owczarnia i stajnia, chałupa czworaki, chałupa ośmioraki przy których chlewik mały, karczma, stajnia zajezdna, chałupa w której jest kuźnia, gruz po gorzelnii zniszczonej, płot, ogród owocowy i w części warzywny. Rozległość dóbr do dworu należących wynosi włók 26, morgów 3. Dobra graniczą majątkami Gajewniki, Bilew, Karsznice i Krobanówek. Jest inwentarz: koni fernalskich 12, wołów roboczych 20, krów dojnych 20, owiec 200, wozów 5, pługów 8, radeł 6, bron 16, maszyna młocarnia, młynek do czyszczenia zboża. Wysiewa się rocznie pszenicy wierteli¹⁵ 60, żyta wierteli 200, jęczmienia wierteli 40, grochu 20, tatarski 18, owsa wierteli 100. Podatki do kasy okręgowej sieradzkiej opłacane rocznie wynoszą rbs. 354 kop. 45”¹⁶.

Z dóbr wydzielono folwark Krobanów i kolonie: Ostrówek i Simowa co zaznaczono na mapie z 1899 r. sporządzonej przez geometrę W. Dymitrowicza.

W roku 1869 majątek Krobanówek składał się ze wsi i folwarku Krobanówek i kolonii na Krobanówku, oraz lasów przyległych. Z biegiem czasu zmniejszał się o kolejno parcelowane kolonie: Henryków, Biały Ług, Przydziałki, Numerki, Irenów. Część gruntów została wykupiona pod budowę linii kolejowej, tak że w roku 1927 powierzchnia pozostałego folwarku wynosiła 77 ha. Folwark Krobanówek kupił za 18 225 zł, w 1867 r., Wojciech Oczechowski od swojej teściowej Rozalii Ostrowskiej z Tymowskich z pierwszego męża Brodzkiej.

Rodzina Topór Oczechowskich pochodziła z Wielkopolski, z nich Jakub był subdelegatem grodzkim poznańskim, a jego syn Mateusz i wnuk Jan Kanty dzierżawcami dóbr Kuczków koło Kalisza. Żona Jana Bibianna Balicka była siostrzenicą¹⁷ Stefana Złotnickiego i przez jakiś czas prowadziła mu gospodarstwo.

Jan Oczechowski wójt wsi Sobiesęki, posesor Kuczkowa i Borucina miał dwoje dzieci: Cecylię Katarzynę (1819-1883), która w 1839 r. w Zduńskiej Woli poślubiła Mikołaja Rawicz Olędzkiego, adiunkta miast powiatu sieradzkiego i syna Wojciecha.

Wojciech (1820-1892) uczył się w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego w Marymoncie, który ukończył w wieku 19 lat. Nauka gospodarstwa, buchalterii gospodarskiej, leśnictwa, ogrodnictwa, weterynarii, technologii, miernictwa, budownictwa, praw i innych okazała się przydatna, kiedy zaczął samodzielnie gospodarować. Na początku w dzierżawionej wsi Sycanów koło Łasku.

W 1851 roku, został „posesorem wsi Osmolin i gruntów czynszowych od Zduńskiej Woli odłączonych oraz gruntów Kawęczynka z dochodami, propinacją, zasiewami ozi-

¹⁴ Dwór w Krobanowie zlokalizowany był w miejscu dzisiejszej siedziby OSP w Michałowie.

¹⁵ Wiertel to około 14 litrów.

¹⁶ „Dziennik Warszawski” 1869, nr 6.

¹⁷ Babką Bibianny była Gertruda Złotnicka, siostra Feliksa, ojca Stefana Złotnickiego.

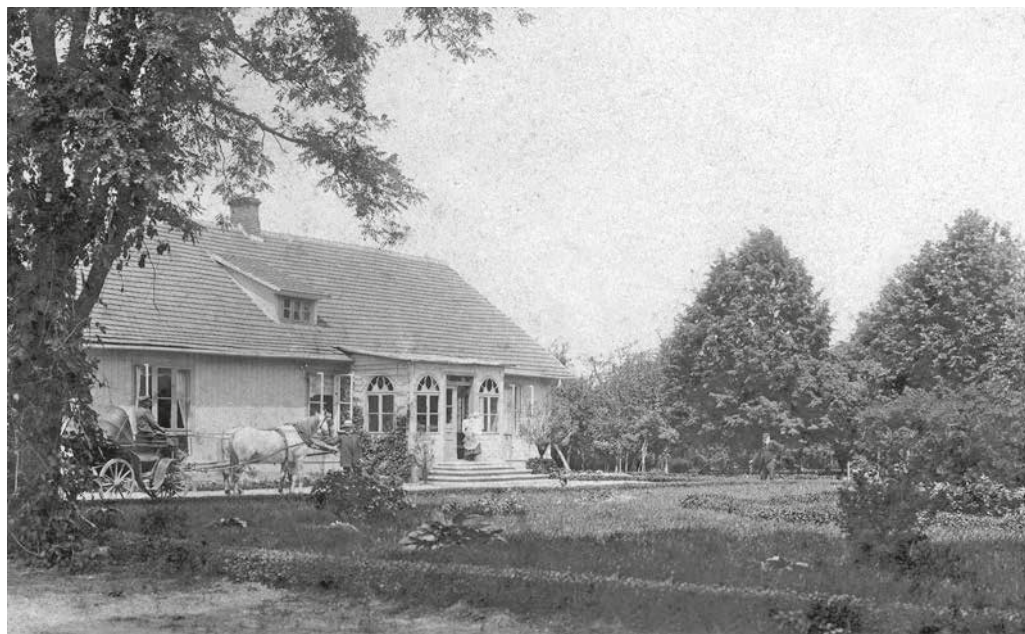
mymi i pańszczyzną przez włościan odrabianą na zwyczajowe 6 lat z czynszem 360 rubli srebrnych rocznie czyli 2376 złotych, wraz z poddany-mi wymienionymi w tym akcie.”

Trzy lata później w 1853 r. poślubił Felicję Eufrozinę Brodzką (1818-1902) córkę Franciszka prawnika w Kaliszu i Rozalii z Tymowskich, drugiego ślubu żony Kazimierza Korab Ostrowskiego.

Małżonkowie zakupili od matki folwark Krobanówek i tam rodzina gospodarowała do 1945 r. Córka Wojciecha – Maria (1858-1928) poślubiła Tomasza Cyrańskiego, radcę Prokuratorii Królestwa Polskiego i urzędnika powiatu sieradzkiego. Synem Wojciecha był Józef Roman Stefan Oczechowski (1854-1915), który odkupił majątek od ojca za 21 000 rubli w roku 1881. Założył tu cegielnię wykorzystując miejscowe złoża gliny, działał też społecznie był między innymi członkiem założycielem Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Zduńskiej Woli.



Ryc. 3. Józef Oczechowski, s. Wojciecha,
mąż Felicji Tymowskiej
Źródło: ze zbiorów autorki



Ryc. 4. Dworek w Krobanówku (ok. 1912)
Źródło: ze zbiorów autorki

W roku 1877 w parafii Mierzyn poślubił Felicję Sas Tymowską, córkę Celestyna i Felicji Dziewanowskiej. Dzieci mieli czworo, zmarłą w dzieciństwie Marię Felicję (1894-1904), Józefę Celestynę (1880-1960) – żonę Karola Bończa Truszkowskiego, kupca w Zduńskiej Woli; synów: Bolesława (1885-1962) – jednego z dyrektorów Banku Polskiego oraz Włodzimierza Seweryna (1892-1954).

To właśnie Włodzimierz po krótkich studiach rolniczych w Dorpacie, przejął od ojca w roku 1911 posiadłość Krobanówek. Dobra wyceniono na 32 440 rubli. Kosztownymi nakładami zmechanizował cegielnię, zaciągając na ten cel kilka pożyczek, z których spłatą miał poważne kłopoty. W 1932 r. od groźby licytacji i utraty majątku, uratowała go pożyczka od brata Bolesława w wysokości 50 000 zł. Pożyczki te zdołał spłacić tuż przed wybuchem wojny. W roku 1913 ożenił się z Ireną Nieczuja Wierzbicką (1892-1872), córką Zygmunta i Wandy Kozłowskiej. Wraz z żoną prowadził wzorowo swoje gospodarstwo. Ziemi nie było dużo około 77 ha, prowadzili więc intensywne uprawy warzyw w tym szparagów, truskawek i kwiatów z przeznaczeniem na zaopatrzenie Łodzi, a nawet Warszawy. Zajmowali się też produkcją mleczarską przeznaczoną na zaopatrzenie pobliskiej Zduńskiej Woli.

Oboje małżonkowie pracowali społecznie, Włodzimierz m.in. w Zarządzie Banku Udziałowego i Macierzy Szkolnej. Wspierał budowę klasztoru oo. Orionistów bezpłatną

Cegielnia Parowa Krobanów
słynna z najlepszych pokładów gliny.

POSIADA NA SKŁADZIE:

- 1) Cegłę zwyczajną ręczną, cegłę maszynową na fundamenty i filary wytrzymującą największe ciśnienie i cegłę na kominy fabryczne
- 2) Dreny w najlepszym gatunku.
- 3) Dachówkę felcową.

Ceny przystępne! == Ceny przystępne!

Ryc. 5. Ogłoszenie Cegielni Parowej w Krobanowie
 Źródło: „Ziemia Sieradzka”, sierpień 1921

dostawą cegły. Był ochotnikiem w wojnie 1920 r. Irena czynna była w zarządzie Koła Ziemianek, w czasie I wojny organizowała bezpłatne dożywianie głodującej ludności.

W czasie II wojny majątek przeszedł pod zarząd niemiecki, a Włodzimierz już wtedy 58-letni, wraz z żoną i siostrzenicą wywiezieni zostali na roboty przymusowe do Niemiec w okolice Hamburga. Po wojnie znaleźli schronienie u siostry Józefy Truszkowskiej. Włodzimierz pracował w banku, Irena udzielała lekcji muzyki, skończyła bowiem konserwatorium muzyczne.



Ryc. 6. Rodzina Oczechowskich, właścicieli Krobanówka (1938). Włodzimierz i Irena wraz z synami (od lewej) Janem, Bolesławem i Leszkiem

Źródło: ze zbiorów Elżbiety Nejman

Mieli trzech synów: Jana (1914-1944) – prawnika, Leszka (1918-1944) – studenta SGGW i Bolesława (1916-1995). Wszyscy oni walczyli w powstaniu warszawskim, w którym Jan i Leszek Oczechowscy polegli. Bolesław pracował do emerytury w Zakładach Mechanicznych „Ursus”, rodziny nie założył i był ostatnim z Oczechowskich. Pochowani zostali na starym cmentarzu w Zduńskiej Woli.

3. Janiszewice i Kłady

Dobra w roku 1753 kupił Roch Krąkowski skarbnik sieradzki, po nim dziedziczył syn, Jan Kanty zmarły przed 1811 r. skarbnik szadkowski, dziedzic dóbr Janiszewice i Kłady, posesor Puczniewa, żonaty ze Scholastyką Romer.

Ich syn Wincenty Józef Krąkowski sprzedał dobra w 1820 r. Wawrzyńcowi Piaszczyńskiemu (1781-1841) za 170 tys. zł, miały wtedy powierzchnię morgów 2550¹⁸. Zachował się opis dóbr janiszewskich z 1813, sporządzony przez sieradzkiego notariusza Antoniego Pstrokońskiego (APŁOS). Czytamy w nim m.in.: „Dwór z drzewa sosnowego, na około gliną wylepiony, ściany popróchniałe, przyciesi pogniłe, z frontu składane drzwi, goździami nabijane, na czterech zawiasach żelaznych, z klamką, rękojeścią i rygłem do zasuwania w środku, żelaznemi, oraz zasuwką u góry, oraz dwie kuny żelazne do drąga, W sieni dwa okna, podłoga i posowa z tarcic. Po lewey stronie drzwi do pokoju, okna dwa na zawiaskach z haczykami. Obicie z płótna na którym malowanie, u góry podbitka z płótna na białym tle. Kominek murowany. Piec z kafli niebieskich stary, dwa pokoje grzejący, podłoga z tarcic. Z tego pokoju drzwi do drugiego pokoju składane, obicie płócienne, niebiesko malowane. Podbitka u góry z płótna, kominek z cegły. Okno na zawiaskach z haczykami z okiennicami na szrubę zamykanemi. Garderoba gliną wylepiona i wybielona, w niej okno jedno. Podłoga i posowa z tarcic. Szafka w murze z drzwiczkami na zamek i klucz zamykana. Z tej garderoby drzwi pokoju zielonego, w nim obicie płócienne z szlakami, mieyscami są dziury w obiciu, u góry podbitka na płótnie malowana biało. Okno jedno na zawiaskach. Kominek i piec z cegły, wapnem tynkowane. Komin nad wierzch z muru wyprowadzony. Podłoga z tarcic. Drzwi składane na czterech zawiasach z zamkiem, do pierwszego pokoju.

Z sieni po prawey stronie sala, Obicie na płótnie malowane. Okien pięć na zawiaskach z haczykami i do zamykania okiennic. Podłoga z tarcic. Suffit podbijany tarcicami, biało malowany. Piec i komin z cegły. Drzwi składane na czterech zawiasach do spiżarni, czyli garderoby, w której okno wewnątrz okiennicą zasuwane. Podłoga z cegły, ponieważ pod tą spiżarnią jest sklep¹⁹. Posowa z tarcic. Drzwi do sieni kuchenney, w tej sieni szafka w murze z drzwiczkami na zawiaskach i dwiema szkobelkami. Z tej sieni drzwi do sklepu, z sklepu są drzwi na dwór na zawiasach, drągiem wewnątrz zasuwane.

Pod kominem wielkim, dwie ściany z cegły murowane gdzie czeluście do pieców, drugie zaś dwie ściany boczne gliną wylepione, stąd idzie się przez sionkę małą do kuchni, Komin wielki do gotowania murowany, z prętem żelaznym, kaptur trzymającym. Piec murowany do chleba i sabatnik. Komin cały aż nad wierzch murowany. W kuchni szafka z półkami. Przy drzwiach kuchennych schody na górę z drzwiami na zawiasach i szkoblem wielkim.

Wszystkie drzwi w pokojach i odrzwi zielono malowane. Przede dworem w dachu facyata z tarcic. Dach pod szkudłami²⁰, na szrodku komin nadmurowany.”

Po 20 latach gospodarowania na dobrach janiszewskich, Wawrzyniec Piaszczyński zmarł, pozostała żona Anna Kosicka i siedmioro dzieci z dwóch małżeństw. Postanowili oni sprzedać majątek. Dobra zostały rozparcelowane, wydzielono kolonie: Benjaminów, Janiszewice, Karolew, Maciejów, osadę Karolew 1 i folwark Janiszewice²¹.

¹⁸ APŁOS, Akta notariusza Dydyńskiego 1811, a. 404.

¹⁹ Sklep – piwnica.

²⁰ Szkudły – gonty.

²¹ „Łódzki Dziennik Urzędowy” 1933, nr 21.

4. Wojsławice

W roku 1775 po śmierci Józefa Zaręby Cieleckiego kasztelana łędzkiego, podkomorzego Stanisława Augusta, i posła sieradzkiego, pozostali synowie, Jan-starosta prusinowski i Ignacy po ojcu również kasztelan łędzki, podzielili się sukcesją. Majętności wojsławskie; Wojsławice, Pratków, Rembieskie, Stradzów, Wólka Wojsławska, Kotliny, młyn Majda i Zamłynie warte 174 tys. zł oraz Kowale 51 tys. zł, Korczew 25 269 zł, czyli łącznie ponad 250 tys. zł otrzymał Ignacy Cielecki. Dziesięć lat później (1785) Ignacy Cielecki kupił od Michała Ordęgi Stęszycę Tymienieckie za 49 700 zł²².

Kolejnym właścicielem dóbr wojsławskich został Antoni Siemiątkowski który od roku 1781, piastował urząd pisarza ziemskiego sieradzkiego. Miał ku temu stosowne wykształcenie, odbył studia prawnicze i praktykował jako palestrant przy Trybunale Koronnym w Piotrkowie. Jako polityk dokonywał niezbyt fortunnych wyborów, podpisał akces do konfederacji targowickiej w 1792 r., a po drugim rozbiórze był w delegacji składającej przysięgę wierności Fryderykowi Wilhelmowi II. Wybierany był posłem na sejm, znany z umiejętności prawniczych.

Już przed rokiem 1783 był właścicielem dóbr Biskupice, a od 1799 zaczął kupować kolejne majątki w sieradzkim. Były to: Zborowskie i Trzebiczna nabyte od Stanisława Kossowskiego za 150 tys. zł, w tym samym roku Grądy cz. A, Miedzno cz. A, i młyn Kalas kupił od Feliksa Łubieńskiego za 89 tys. zł. W roku 1801 został właścicielem Wojsławic, Woli Wojsławskiej, Rembieskich, Pratkowa, Zamłynia, Stradzowa kupionych od Antoniego Zaręby Cieleckiego za 458 tys. zł., Kowali po Ignacym Cieleckim wartych 100 tys. zł, oraz Stęszyc Tymienieckich czyli Grzymalnych od tegoż Cieleckiego za 72 tys. zł. Da lata później (1803) jego własnością stał się Korczew – o wartości 72 tys. zł, Żerosławice i pół Miedzna lit. B, Grądy lit. B, zakupione od Wojciecha Sucharskiego w za 250 tys. zł. Części Miedzna warte 6 tys. złotych i Lipiny cz. B za 12 tys. zł nabył w roku 1805 od Pawła Biernackiego.

Miał też kamienicę w Piotrkowie przy ul. Łaziennej. Był właścicielem dóbr Luboła, wcześniej królewskich, sprzedał je w roku 1805 za 300 tys. zł Kossowskiemu. Podobnie dobra Zagórki z koloniami Józefka i Jadwichna wartości 100 tys. zł. odstąpił Kossowskiemu. Łączna wartość dóbr w chwili śmierci Antoniego wyniosła 1 201 800 zł., co prawda były i duże długi – 359 tys. zł, ale i tak został dla spadkobierców majątek wartości 662 789 zł, nie licząc dóbr Biskupice, które wcześniej przypadły synowi Józefowi²³.

Po śmierci Antoniego Siemiątkowskiego zostały też ruchomości, a wśród nich: wyposażenie gorzelni: w Wojsławicach garnce dwa 3-beczkowe z węzem i pokrywą i statkami gorzelanymi i browarnymi warte 1000 złotych; Woli Męckiej garniec 9-beczkowy 3 tys. zł, garniec 5-beczkowy 1500 zł, różne statki gorzelane 100 zł; w Ty-

²² AGAD, Księgi Sieradzkie Ziemskie, sygn. 101 (mf. 8332, cz. I); sygn. 374, k. 90; sygn. 96, k. 633 (mf. 8326).

²³ APŁOS, Akta notariusza Kobyleckiego 1811, k. 427; 1835, k. 262; Akta notariusza Sikorskiego 1856, k. 85, 252; 1867 k. 188, 237.

mienicach kociołek miedziany 20-garncowy 36 zł, kociołek żelazny 12 zł. W Wojsławicach w potażni dwa kotły żelazne. Krów było 19, wołów 15, konie robocze 6, owce 223, owce w Woli Męckiej 300 szt.²⁴

Antoni Siemiątkowski od czasów rządów pruskich, ściślej od roku 1803 propagował akcję kolonizacji i sprowadzał do swoich dóbr osadników z terenów Prus. Utworzył w ten sposób kolonie: Pratków (48 osad), Zamłynie (21 osad), Annopole (23 osady), Czartki, Izabelów, Zborowskie.

Po jego śmierci (15 XII 1826) cała zgromadzona przez niego majątność składała się z dóbr: Wojsławice z wsiami Wola Wojsławską, Rembieskie, Pratków, Zamłynie i Stradzów; Stęszyc Tymieńskich czyli Grzymalnych zwykle Tymienice zwanych; Woli Męckiej z przyległościami Zborowskie i Trzelizna i innych²⁵.



Ryc. 7. Dwór Siemiątkowskich z I poł. XIX w. w Wojsławicach (fot. J. Marszałkowski, 1987)

Źródło: ze zbiorów autorki

Żoną Antoniego, poślubioną w 1785 r., była Anna Chłapowska (1775-1855), córka Karola Ludwika podkomorzego JKM. Małżeństwo doczekało się trójki dzieci: córki Teofili (1788-1842), żonę Józefa Mikorskiego prezesa sądu ziemskiego poznańskiego oraz dwóch synów: Józefa Wincentego Dionizego (1795-1880) sędziego pokoju, właściciela dóbr Biskupice, który zmarł bezpotomnie oraz Ignacego Józefa Wenantego (1789-1859)

²⁴ APŁOS, Akta notariusza Kobyłeckiego 1827, k. 55.

²⁵ „Gazeta Warszawska” 1827, nr 95.

marszałka powiatu warskiego, dziedzica dóbr Kalinowa i posesora Gostkowa. To właśnie Ignacy został spadkobiercą rodziców i dziedzicem dóbr wojsławskich, kalinowskich jak też dzierżawcą Gostkowa. W roku 1816 poślubił Karolinę Chłapowską (1797-1871) z Czerwonej Wsi. Dzieci mieli sześcioro, trzy córki i trzech synów zmarłych w młodym wieku i bezpotomnych. Rodzinę założył tylko Antoni Alfred Zygfryd (1817-1853), poślubił córkę swojej ciotki Teofili, Leontynę Mikorską. Było to pokrewieństwo w drugim stopniu i zawarcie małżeństwa wymagało zezwolenia Stolicy Apostolskiej.

Według otwartego testamentu sporządzonego przez Ignacego Siemiątkowskiego w roku 1859, majątek przeszedł w ręce jego wnuka – Stanisława, ten jednak zmarł w wieku 10 lat. W równie młodym wieku zmarła jego siostra Celina. Spadkobiercami Stanisława zostali w 1867 roku matka i brat Bolesław, przy czym matka zrzekła się majątku na rzecz syna.

Bolesław Feliks Ignacy Siemiątkowski (1872), syn Antoniego i Leontyny Mikorskiej zmarł równie wcześnie jak i rodzeństwo. Miał 27 lat. Zdążył jednak założyć rodzinę, poślubił Ludmiłę Bronisławę Zaręba Skrzyńską. Kupiła ona w roku 1870 dobra Ner za 39 tys. zł i tam osiadła, jej drugim mężem był Franciszek Oksza Radoszewski.

Spadek po Bolesławie podzielono w roku 1873 między jego nieletnich synów: Zygmunta i Antoniego (pierwszy z nich miał 4, drugi 6 lat). Upłynęło kilka lat zanim przejęli zarząd swoich posiadłości.



Ryc. 8. Eklektyczny pałac w Wojsławicach, pocz. XX w.

Źródło: ze zbiorów autorki

Zygmunt Józef Ewaryst (1869-1955) został właścicielem dóbr Męcka Wola, Antoni Edmund (1867-1952) przejął dobra wojsławickie. Wygląd majątku, a ściślej folwarku Wojsławice przedstawia jego inwentarz: „[...] jest dwór o 3 kominach, 3 sieniach, 10 pokojach, z drzewa i cegły budowany, szkudłami kryty, przy dworze officyna z cegły palonej o 1 kominie zajmowana przez ludzi dworskich, ogród owocowy i warzywny w nim drzew dzikich około 6000 sztuk, owocowych około 2800, krzewów agrestu 300 i dzikich krzewów 600. W ogrodzie inspekta z 6 skrzyniami bez okien, oraz dom z drzewa, chlewiki, oranżerya o 3 kominach z cegły palonej bez kwiatów, w niej mieści się 14 uli z pszczołami. Gorzelnia i browar pod jednym dachem o 3 kominach z cegły palonej, dachówką kryta, pod nimi są sklepy. W gorzelnii i browarze są wszelkie aparata do wyrobu spirytusu i piwa potrzebne, sieczkarnia, owczarnia, naprzeciw sieczkarni i owczarni ciągnie ogród owocowy 480 drzew mający, kuźnia, karczma z zajazdem i inne zabudowania dla ludzi dworskich i gospodarstwa potrzeb-



Ryc. 9. Antoni Siemiątkowski, właściciel dóbr Wojsławice
Źródło: ze zbiorów rodziny Siemiątkowskich



Ryc. 10. Dwór murowany (prawdopodobnie zbudowany w latach 20. XX w.) w Tymienicach
(fot. J. Marszałkowski, 1987)
Źródło: ze zbiorów autorki



Ryc. 11. *Spichlerz (prawdopodobnie zbudowany w latach 20 XX w.) w Tymienicach*
(*fot. J. Marszałkowski, 1987*)
Źródło: ze zbiorów autorki

ne. W dobrach są 3 stawy zarybione²⁶. Obszar lasów w majątku Wojsławice i Tymienice szacowano na 1195,9 ha, czyli połowę arealu majątku. Prowadzone tu były szkółki leśne, produkowano sadzonki świerka i sosny. Drewno przetwarzano w tartaku w osadzie Andrzejów, w skład majątności wchodziła cegielnia na folwarku Tymienice.

Ostatnim pokoleniem Siemiątkowskich z Wojsławic było potomstwo Antoniego Edmunda i Heleny Emilii Walewskiej. Pierworodny syn Bolesław Ignacy (1901-1935), oficer Wojska Polskiego, absolwent Akademii Rolniczej w Bydgoszczy zmarły na skutek nieszczęśliwego wypadku, nie założył rodziny. Drugim synem był Jan (1908-1957), który po zmarłym bracie przejął zarządzanie majątkiem, nie miał jednak do tego predyspozycji, po wojnie był współwłaścicielem sklepu technicznego w Łodzi, potem mieszkał w Warszawie i do końca życia w Józefowie koło Otwocka. Rodziny nie założył²⁷.

Maria Antonina (1903-1979) jedyna córka Antoniego, skończyła elitarnie gimnazjum Cecylii Plater Zyberkówny w Warszawie. W roku 1926 poślubiła w Korczewie Włodzimierza Junosza Klińskiego (1887-1940 Katyń), oficera Wojska Polskiego. Mieli troje dzieci Jana (1927-1986) żonatego z Marią Ogończyk Twardowską, Marię Antoninę urodzoną w 1928 r. oraz Zofię urodzoną w 1932 r., zamężną Wiśniowską.

²⁶ „Dziennik Warszawski” 1875, nr 8.

²⁷ B. Antoszczyk, *O rodzinie Siemiątkowskich. Część I*, „Biuletyn Szadkowski” 2016, t. 16, s. 141-158.



Ryc. 12. Ślub Marii Siemiątkowskiej z Włodzimierzem Klińskim, Wojślawice (24 VI 1926)

Od lewej siedzą w grupie dzieci: Maria Prączyńska (Szweczerowa), Anna Prączyńska (Radoszewska), Anna Wilska (Tucholka), Andrzej Prączyński, Stanisław Wilski

I rząd od lewej: nauczycielka j. francuskiego, Halina Klińska (Bardowska), siostra Włodzimierza Klińskiego, Wanda ze Strehłów Klińska (matka Włodzimierza), Janina Klińska (siostra Włodzimierza), Maria Siemiątkowska (panna młoda), Włodzimierz Kliński (pan młody), ks. Henryk Hilchen, Antoni Siemiątkowski, osoba nie rozpoznana, Helena Siemiątkowska, Jan Łączyński.

II rząd od lewej: Stefan Norbert Wilski (wł. Wróblewa k. Łęczycy), Jan Lesznowski, Maria Lesznowska, Władysława Maria z Prączyńskich Wilska (żona Stefana).

III rząd (górny) od lewej: Jan Siemiątkowski i Bolesław Siemiątkowski (synowie Antoniego), N. Mirosławska (z Kamionacza), Stanisław Prączyński (wł. Kościerzyna), Stanisława Prączyńska (żona Stanisława), Zofia z Walewskich Zieleniewska (z Dzierzbic k. Kłodawy), Stanisław Zieliński (lekarz z Poznania).

Od prawej stoją: Janina Bielska (Haskiewicz), Ada Łączyńska, Józef Siemiątkowski (syn Antoniego)

Źródło: ze zbiorów rodziny Siemiątkowskich

Trzecim synem Antoniego i Heleny był Józef (1904-1939) który, po studiach w Lyonie (handel i finanse) gospodarował na folwarku Tymienice. Jego żoną była Cwetana Walewa (1911-1983), Bułgarka poznana w czasie studiów za granicą. Jako oficer rezerwy powołany został do wojska, uczestniczył w wojnie obronnej, był dowódcą zwiadu konnego swojego pułku i poległ na przedpolach Warszawy dnia 24 września 1939 r.



Ryc. 13. Józef Siemiątkowski z żoną Cwetaną
Źródło: ze zbiorów rodziny Siemiątkowskich

Zostawił dwoje dzieci Helenę Radosławę potem zamężną Sobolewską i Antoniego Bolesława Wincentego (1938-2011)²⁸. Dzieci w czasie wojny z uwagi na brak środków do życia wyjechały z matką do rodziny w Bułgarii. Powróciły po wojnie, same, bez matki. Dzięki własnemu uporowi Antoni ukończył Wydział Mechaniczno-Techniczny Politechniki Warszawskiej. Ożenił się w 1968 r. ze Stefanią Piątkowską, absolwentką SGPiS. Przez wiele lat pracował w Ministerstwie Rolnictwa. Ich jedyny syn Mariusz mieszka obecnie w Warszawie.

²⁸ E.H. Nejman, Szlachta Sieradzka XIX wieku, www.tpzw.pl/?herbarz-szlachty-sieradzkiej-XIX-wieku.21 (dostęp: 12 XII 2022).

Krzysztof Paweł Woźniak

MNIEJSZOŚCI RELIGIJNE I ETNICZNE NA TERENIE GMINY ZDUŃSKA WOLA (1793-2020)

Zagadnienie rekonstrukcji i opisu struktury narodowościowej (etnicznej) i wyznaniowej (religijnej) w tak długim przedziale czasowym należy do najtrudniejszych w praktyce badawczej historyka, badacza problemów społecznych w Polsce środkowej. Obiektywną przeszkodę stanowi niedostatek źródeł statystycznych oraz niejednorodność kryteriów zastosowanych przy opisach dawnych społeczności. Dopiero w latach 30. XIX w. zarzucono podział na „ludność chrześcijańską” i „ludność niechrześcijańską”, dostrzegając wyznaniowe zróżnicowanie pierwszej z nich¹. Jeszcze bardziej zawikłane jest odtworzenie struktury narodowościowej, do czego brakuje przede wszystkim materiałów autobiograficznych pozwalających bezspornie orzekać o świadomości narodowej. Przez sto lat (1815-1915) ogół mieszkańców Królestwa Polskiego stanowili poddani rosyjskich carów i ich świadomość narodowa, zwłaszcza po zniesieniu autonomii polityczno-administracyjnej w 1867 r., ogniskowała się wokół używanego na co dzień języka i praktykowanej religii. Ten ostatni czynnik przesądzał o stosowaniu stereotypowego utożsamiania katolików z Polakami, ewangelików (protestantów) z Niemcami, prawosławnych z Rosjanami, a wyznawców judaizmu z Żydami. O ile w dwóch ostatnich przypadkach odstępstwa od takiego klasyfikowania należały do rzadkości, to przecież wśród Niemców byli też katolicy, a wśród protestantów znaleźć można było Polaków. Nieuniknione z biegiem lat procesy akulturacji i asymilacji, których skutki uwidaczniały się przede wszystkim w małżeństwach mieszanych wyznaniowo i narodowościowo sprawiły, że kwestie świadomości pochodzenia i przynależności wyznaniowej nie należały do najważniejszych, a stereotypowe rozróżnienie Polak-katolik, Niemiec-ewangelik stało się zawodne. W przeprowadzonym w 1897 r. pierwszym w Cesarstwie Rosyjskim spisie powszech-

¹ W. Pruss, *Spółeczeństwo Królestwa Polskiego w XIX i początkach XX wieku*. Cz. I: *Narodowości, wyznania, sekty, organizacje kościelne*, „Przegląd Historyczny” 1977, t. 68, z. 2, s. 259-285; Cz. II: *Narodowości, wyznania, ich rozmieszczenie, struktura demograficzna i zawodowo-społeczna*, „Przegląd Historyczny” 1977, t. 68, z. 3, s. 487-511; *Liczba ludności miast i osiedli w Polsce w latach 1810-1955*, oprac. A. Jelonek, „Dokumentacja Geograficzna” 1956, z. 5, s. 11.

nym nie zastosowano kryterium narodowości, lecz pytano o język, którym posługiwano się w domu. Wyniki spisu, zsumowane w skali powiatów i miast w 10 guberniach Królestwa Polskiego, nie mogą być niestety wykorzystane w odniesieniu do gmin. Przeprowadzony w 1921 r. pierwszy w odrodzonej Polsce spis powszechny uwzględniał zarówno kategorię narodowości, jak i kategorię wyznania, choć nie ustrzeżono się uproszczeń. Wyróżniono bowiem tylko trzy wyznania: rzymskokatolickie, mojżeszowe (judaizm) i ewangelickie, traktowane jako synonim dla luteranów i kalwinistów. Pozostałe denominacje protestanckie (baptyści, adwentyści, zielonoświątkowcy i in.) określono jako „inne wyznania chrześcijańskie”, zacierając różnicowanie liczbowe i terytorialne członków tych społeczności. Było to efektem ogólnikowych deklaracji składanych w trakcie spisu. W województwie łódzkim spośród 171 169 ewangelików, aż 54 464 osoby nie określiły swego wyznania². Mimo tej niedogodności wyniki spisu powszechnego z 1921 r., opublikowane z uzupełnieniami cztery lata później, dostarczają interesujących danych pozwalających ukazać rozmieszczenie i liczebność największych społeczności różniących się od polskiego otoczenia poczuciem odrębności narodowej i religijnej.

W kolejnym spisie powszechnym przeprowadzonym w 1931 r. zrezygnowano z kategorii „narodowość”, zastępując ją pytaniem o „język ojczysty”. Wyniki spisu, podane sumarycznie dla miast i powiatów (z podziałem na ludność miejską i ludność wiejską), nie pozwalają na analizę w odniesieniu do poszczególnych gmin, ale są wystarczające do charakterystyki ludnościowej w skali powiatu. W pow. sieradzkim, liczącym wówczas 168 051 mieszkańców, 121 999 osób (72,5%) mieszkało na wsi. Spośród nich dla 3398 osób (2,8%) językiem ojczystym był język niemiecki, natomiast 396 osób (0,3%) posługiwało się językiem jidysz (382 osoby) lub językiem hebrajskim (14 osób)³. Całkowicie odmiennie prezentowała się struktura narodowościowa i wyznaniowa Zduńskiej Woli, miasta silnie oddziaływującego na swoje wiejskie zaplecze i pozostające z nim w bliskich związkach gospodarczych. W 1931 r. spośród 22 939 mieszkańców Zduńskiej Woli, 12 226 osób (53,3% ogółu) uznawało język polski za swój ojczysty, 2085 osób (9,1%) w ten sam sposób traktowało język niemiecki, natomiast dla 8617 mieszkańców (37,6%) językiem ojczystym był język jidysz lub hebrajski⁴. Te proporcje dobrze odzwierciedlają zróżnicowanie historycznie ukształtowanej struktury społecznej miasta i gminy Zduńska Wola⁵.

Teren objęty historycznie zmiennymi granicami gminy Zduńska Wola nie wyróżnia się w żaden istotny sposób w stosunku do rozległego obszaru Polski środkowej na pograniczu dawnych ziem sieradzkiej i łęczyckiej. Pod względem ludnościowym była to do schył-

² R. Buławski, J. Buzek, *Przedmowa*, [w:] *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dnia września 1921 r. i innych źródeł urzędowych*. T. 2. *Województwo łódzkie*, Warszawa 1925, s. 2.

³ *Drugi Powszechny Spis Ludności z dn. 9 XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe, ludność, stosunki zawodowe*. *Województwo łódzkie*, seria C, z. 77, Warszawa 1938, tab. XII.

⁴ Używanie języka jidysz zadeklarowało 8071 osób, a języka hebrajskiego 546 osób, tamże, tab. XII.

⁵ W. Pruss, dz. cyt., cz. I, s. 493-494; J. Śmiałowski, *Zduńska Wola. Monografia miasta do 1914 roku*, Łódź 1974; E. Kneifel, *Die evangelisch-augsburgischen Gemeinden in Polen 1555-1939 in Einzeldarstellungen*, Vierkirchen 1971, s. 102-105.

ku XVIII w. okolica homogeniczna narodowościowo i religijnie. Polski, katolicki etnos był tylko tu i ówdzie, głównie w miastach, dopełniany przedstawicielami społeczności żydowskiej. Brak szerszej reprezentacji Żydów w środowisku wiejskim był charakterystyczny dla całego obszaru dawnej Rzeczypospolitej i wynikał ze specyfiki ich aktywności zawodowej – kupiectwa, handlu i pośrednictwa, do czego najlepsze warunki zapewniały miasta i miasteczka. Dla gminy zduńskowolskiej takimi ośrodkami były: Zduńska Wola, Szadek i Łask. Szczególną rolę odgrywał Łask, z którym założona w 1828 r. gmina żydowska w Zduńskiej Woli związana była gospodarczo i administracyjnie. Sporadycznie spotykało się Żydów, jako stałych mieszkańców, w folwarkach większych majątków ziemskich, jak np. u Wierzchlejskich w Karsznicach, także w Henrykowie, jako pośredników w obrocie wyrobami mleczarskimi między wsią a miastem. W sumie było to kilka rodzin liczących kilkanaście osób. Kres obecności Żydów na terenie gminy zduńskowolskiej przyniosła II wojna światowa. Należy przypuszczać, że ci, którzy nie zdołali uratować się ucieczką, podzielili los więźniów getta zlikwidowanego w sierpniu 1942 r.⁶

Tak ukształtowana struktura zaczęła ulegać zmianie w latach 80. XVIII w. wraz z pojawieniem się niemieckich osadników, chłopów osiedlanych przez właścicieli ziemskich na nieużytkowanych dotychczas rolniczo gruntach, zazwyczaj kłopotliwych w uprawie, bo podmokłych, piaszczystych lub zalesionych. Często nazywano ich „holendrami” lub „oładrami”, ale określenia te nie odnosiły się do narodowości przybyszów, lecz charakteryzowały ustrój gospodarczo-prawny przeznaczanych dla nich osad. Imigranci przybywali z przeludnionych terenów Rzeszy Niemieckiej z nadzieją na lepszy los. Zdecydowana ich większość pochodziła z pruskiego wówczas Dolnego Śląska. Jako wieczysti dzierżawcy nadanych sobie gruntów i czynszownicy, mający także własny samorząd z sołtysem i ławnikami, stanowili wyłom w trwającym do 1864 r. systemie pańszczyźnianym i szybko zyskiwali ekonomiczną przewagę nad zależnymi od dworu polskimi sąsiadami. Założone wówczas osady niemieckojęzycznych przybyszów charakteryzowały się hermetycznością. Kontakty imigrantów z polskim otoczeniem były sporadyczne, co sprzyjało zachowaniu własnej kultury i języka. Druga fala niemieckich osadników pojawiła się w okolicy Zduńskiej Woli po 1864 r. Jedną z konsekwencji dokonanego w 1864 r. uwłaszczenia chłopów w Królestwie Polskim było gwałtowne zubożenie szlacheckich właścicieli gruntów. Wielu z nich zostało zmuszonych do parcelacji swoich majątków. Grunty te chętnie nabywali przybysze z Niemiec, kuszeni niższymi niż w ich ojczyźnie cenami ziemi. Od lat 80. XIX w. zasiedlali oni m.in. grunty w dobrach sukcesorów Wawrzyńca Piaszczyńskiego w okolicy Janiszewic i Kładów. W tym samym czasie Jan Skolimowski osadzał niemieckich chłopów w Gajewnikach Kolonii⁷.

⁶ A. Michalski, *Stosunki ludnościowe i wyznaniowe*, [w:] *Stulecie miasta Zduńskiej Woli 1825-1925*, red. L. Wicher, Zduńska Wola 1925, s. 33-34; *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 103-105; „Echo Sieradzkie” z 13 VIII 1931; I. Tabacksblatt, *The liquidation of the Jewish Community in Zdunska-Wola*, [w:] *Zdunska Wola*, red. E. Ehrlich, L. Kaye-Klin, Tel Awiw 1968, s. 45.

⁷ K.P. Woźniak, *Niemieckie osadnictwo rolne między Prosną a Wisłą i Pilicą od lat 70. XVIII wieku do 1866 r. Proces i jego interpretacje*, Łódź 2013; *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów*

Zakładane w II połowie XIX w. wsie często nazywano koloniami, a gospodarujących w nich chłopów kolonistami. Określenie to stosowano także do majątniejszych chłopów polskich, którzy nabyli ziemię poparcelacyjną. Wbrew obiegowemu twierdzeniu, określenie „kolonista” nie było synonimem niemieckiego gospodarza, a „kolonia” oznaczała z reguły „większą liczbę gospodarstw, powstałych na gruntach rozparcelowanych, najczęściej rozrzuconych na większym terytorium”⁸. Dane ze spisów powszechnych przeprowadzonych w latach 1921 i 1931 oraz z fragmentarycznych danych proveniencji kościelnej pozwalają szacować liczbę niemieckojęzycznych mieszkańców zamieszkujących przed 1939 r. teren obecnej gminy Zduńska Wola na ok. 1,5 tys. osób. Na znacznie rozleglejszym obszarze zduńskowolskiej parafii ewangelicko-augsburskiej było wówczas ok. 5 tys. wiernych⁹. Wiarygodne dane pochodzą z 1930 r., gdy do parafii należało 1225 rodzin z 61 miejscowości. W Zduńskiej Woli mieszkały wówczas 493 rodziny, to jest 40,2% ich ogólnej liczby. W Zduńskiej Woli mieszkały 493 rodziny (tj. 40,2 % ogółu), a pozostałe w następujących wsiach (uszeregowane malejąco według liczby wiernych; nazwy wsi leżących na terenie gminy podkreślono): Łobudzice – 78, Opiesin – 66; Osmolin – 59, An-nopole – 46, Izabelów – 42, Stęszycze – 42, Paprockie Holendry – 36, Sieradz – 32, Henryków – 28, Zduny – 28, Poręby – 22, Ochraniew – 18, Ogrodzisko – 17, Kraszęcin – 15, Pratków – 14, Florjanki – 13, Szadek – 13, Gajewniki – 12, Przyrownica – 12, Kłady – 11, Rozmyśl – 11, Zborowskie – 10, Częstki – 9, Janiszewice – 6, Maciejów – 6, Stefanów – 6; Czechy – 5, Kęszycze – 5, Mogilno – 5, Beniaminów – 4, Stoczki – 4, Zamłynie – 4, Ka-rolów – 3, Suchoczasy – 3, Włyn – 3, Helenów – 2, Kotliny – 2, Kwiatkowice – 2, Lipiny – 2, Ostrów – 2, Paprotnia – 2, Polków – 2, Reduchów – 2, Strońsko – 2, Widawa – 2, Brzeski – 1, Filipiny – 1, Janów – 1, Kocina – 1, Krokocice – 1, Laskowiec – 1, Lichawa – 1; Nowe Miasto – 1, Rojków – 1, Sikucin – 1, Sobiepany – 1, Wianów – 1, Wielka Wieś – 1, Wola Krokocka – 1, Zapusta – 1¹⁰. Poza kościołami w Zduńskiej Woli, Szadku i przejściowo, jako filiał, w Zelowie, parafia dysponowała dwoma kaplicami: w Annopolu i w Łobudzicach. Nie wiadomo, kiedy zostały wzniesione, obecnie nie istnieją¹¹.

Początki obecności niemieckich chłopów na obszarze obecnej gminy Zduńska Wola przypadają na schyłek XVIII w. Jedną z pierwszych osad zasiedlonych niemieckojęzyczny-

słowiańskich (dalej: SGKP), t. 4, Warszawa 1883, s. 674; G. Lehmann, *Geschichte der evangelisch-augsburgischen Gemeinde zu Zdunska Wola. Aus Anlass der Hundertjahrfeier der Gemeinde*, Zdunska Wola 1930, s. 53; J. Goldberg, *Osadnictwo ołęderskie w dawnym woj. łęczyckim i sieradzkim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” 1957, seria I, z. 5, s. 67-110; K. Handke, *Nazwy miejscowe typu „Holendry”*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” 1965, t. 11, s. 57-68; R. Breyer, *Karte der deutschen Siedlungen in Mittelpolen. Beilage zu: V. Kauder, Das Deutschtum in Polen*, Kattowitz 1938; „Kaliszanin” 1874, nr 14.

⁸ J. Buławski, J. Buzek, dz. cyt., s. 2.

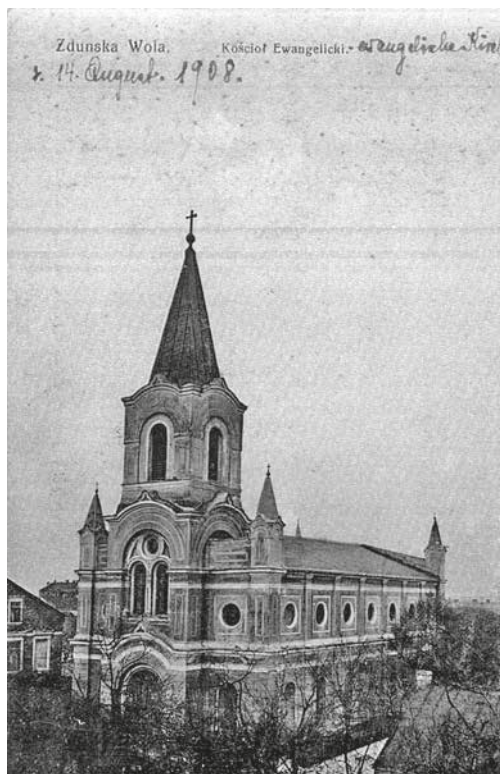
⁹ Liczba ludności miast i osiedli w Polsce w latach 1810-1955, oprac. A. Jelonek, „Dokumentacja Geograficzna”, z. 5, Warszawa 1956, s. 49; E. Kneifel, *Die evangelisch...*, s. 103.

¹⁰ G. Lehmann, dz. cyt., s. 48; E. Kneifel, *Die evangelisch...*, s. 102-105. W wyliczeniach G. Lehmana jest błąd, suma daje 1202 rodziny.

¹¹ J. Stulczewski, *Ewangelicy w okolicy Szadku i Zduńskiej Woli w XIX-XX wieku*, „Biuletyn Szadkowski” 2009, t. 9, s. 91.

mi przybyziami były Holendry Paprockie, założone w 1792 r. w dobrach Jana Sulimierskiego. Dziedzic osadził w niej kilkunastu gospodarzy, zarówno ewangelików, jak i katolików, a z całości gruntów wydzielił zwolnione od opłaty czynszu 3,75 morgi pod budowę szkoły-kantoratu, którą natychmiast uruchomiono oraz 0,5 morgi przeznaczonej na cmentarz. Dzięki temu, osada leżąca obecnie w gminie Zapolice, odgrywała aż do czasu utworzenia w Zduńskiej Woli w 1827 r. parafii ewangelicko-augsburskiej rolę centrum życia społecznego dla coraz liczniejszych w okolicy kolonistów. Niewielka w skali Królestwa Polskiego ilość parafii tego wyznania oraz duże rozproszenie wierznych sprawiło, że w całym Królestwie, podobnie jak w rzadko zaludnionych krajach skandynawskich i w Estonii, rozwinęła się sieć kantoratów. We wsiach i osadach oddległych od kościołów ewangelickich, kantor zastępował pastora w szeregu czynności religijnych a ponadto, posiadając umiejętność czytania i pisania, był nauczycielem. Ta dwoistość funkcji sprawiała, że kantoratem nazywano też szkołę, z reguły dwuklasową, zapewniającą dzieciom elementarne wykształcenie. Funkcjonowanie kantoratów, oparte początkowo na tradycji, zostało usankcjonowane prawnie w 1849 r. i w niezmienionej formie przetrwało do 1945 r.¹²

Dbałość o zaspokajanie potrzeb duchowych oraz troska o edukację dzieci sprawiły, że wokół kantoratów skupiała się uwaga niemieckich, ewangelickich chłopów. Dokumentacja aktowa dotycząca różnych aspektów działalności kantoratów stała się po latach niezastąpionym, bo często jedynym źródłem do rekonstruowania dziejów niemieckich osadników gospodarujących wokół Zduńskiej Woli. Nie ulega wątpliwości, że miejscem skupiającym okoliczną społeczność protestancką była zduńskowolska parafia ewangelicka, kierowana przez całe swoje dzieje przez rzutkich proboszczów, sprawujących pieczę nad kantoratami, cmentarzami. Istotnym problemem było zachowanie ciągłości istnienia szkółek kantoralnych. Nauczyciele, uposażeni tylko niewielką



Ryc. 1. Kościół Ewangelicko-Augsburski w Zduńskiej Woli (ok. 1908)

Źródło: ze zbiorów Jana Nowaka

¹² SGKP, t. VII, Warszawa 1886, s. 851; G. Lehmann, dz. cyt., s. 52; E. Kneifel, *Die Bedeutung des Kantors für Gemeinde und Kirche*, „Volksfreund-Kalender für Stadt und Land” 1938, Jg. 12, s. 114-121.



Ryc. 2. *Mały katechizm Marcina Lutra* (wyd. 1899)
Źródło: kopia w zbiorach autora

działką przyszkolną, utrzymywani byli solidarnie przez rodziców posyłających swoje dzieci do szkoły i zrzeszonych w „towarzystwo szkolne”. Trud nauczyciela wynagradzany był najczęściej zapłatą w naturaliach: zbożu, kaszy, ziemniakach, sianie, drewnie opałowym. W latach gorszych urodzajów lub klęsk elementarnych, gdy o taką zapłatę było trudno, dzieci nie uczęszczały do szkół. Frekwencja spadała też w okresie wzmożonych prac polowych i gospodarskich, w których dzieci mogły pomagać. W większości szkół kantoralnych nauka ograniczona była do kilku miesięcy w roku. Większość rodziców skłonna była posyłać swoje dzieci do szkoły tylko na 2-3 miesiące przed konfirmacją, by przyswoiły sobie treść tzw. *Małego katechizmu* Marcina Lutra. Powszechne było utyskiwanie władz kościelnych na niski poziom nauczania w kantoratach, do czego pośrednio przyczyniały się także niedostateczne umiejętności nauczycieli. Przy znacznym rozproszeniu kolonistów na terenie parafii, kantoraty odgrywały ważną rolę jako instytucje religijno-oświatowe. Pozwalały pielęgnować język i religię, czyli elementy

kultury mające najważniejsze znaczenie dla budowania i podtrzymywania świadomości etnicznej. Utrwalało ją poczucie inności wobec otoczenia, ale język i wyznanie pozwalały tę inność definiować. Zaletą kantoratów było to, że kantor-nauczyciel był osobą dobre we wsi znaną. Spełniając posługę religijną zapewniał jednocześnie wychowanie w duchu ewangelickim i w języku niemieckim. Kantorat był instytucją integrującą wieś, choć efekty edukacyjne pozostawiały wiele do życzenia. Ich znaczenie dla lokalnej społeczności określał w kaznodziejskim, nieco patetycznym tonie, zduńskowolski pastor Georg (Jerzy) Lehmann: są świętością każdej wsi, schronieniem Bożym wśród ludzi, ojczyzną duszy na niespokojnej ziemi¹³.

¹³ K.P. Woźniak, *Niemieckie osadnictwo...*, s. 201, 229-230; G. Lehmann, dz. cyt., s. 57.

Przedmiotem troski pastorów zduńskowolskich było też funkcjonowanie cmentarzy wiejskich zakładanych we wsiach kolonistów. Położone na skrajach wsi, rzadko kiedy trwale ogrodzone, często nie spełniały wymogu zapewnienia należnego szacunku szczątkom zmarłych. Z powodu zbyt płytkich grobów kopanych w piaszczystym gruncie zamknięto w latach 1824-1857 cmentarze w Holendrach Paprockich, Porębach i Rojkowie. Z tego samego powodu, w latach 60. XIX w. zamknięty był cmentarz w Annopolu. Pochówków zmarłych z wymienionych wsi dokonywano wówczas w Zduńskiej Woli, co było jednak kłopotliwe i dlatego dla mieszkańców wsi leżących na południowych rubieżach gminy ponownie otwarto cmentarz w Holendrach Paprockich. Wszystkie cmentarze ewangelickie wokół Zduńskiej Woli zostały zamknięte po II wojnie światowej, ale sporadyczne pochówki miały na nich miejsce jeszcze w latach 50. XX w. Wszystkie też, poza czynnym do dziś cmentarzem w Zduńskiej Woli, zostały okradzione i zdewastowane. Na terenie gminy zachowały się jedynie pozostałości ewangelickich nekropolii w Annopolu Starym i w Zborowskim. Nie ma śladów po istniejącym w XIX w. cmentarzu w Pratkowie¹⁴.

Kiedy ok. 1817 r. Stefan Złotnicki, dziedzic dóbr zduńskowolskich, rozpoczął szeroko zakrojony program ich gospodarczego ożywienia, koncentrował się początkowo na ściąganiu do tworzonej osady fabrycznej „użytecznych rękodzielników” różnych specjalności włókienniczych. Powodzenie tej akcji sprawiło, że zdecydował się także na zasiedlanie swych dóbr chłopami-czynszownikami. W latach 1826-1829 sprowadził 14 rodzin osadzając je w Stężycach, a w latach 1827-1829 kolejne 63 rodziny, nadając im grunty w Opiesinie. Nieco później niemieccy chłopci pojawili się w Zdunach, a w 1837 r. 36 rodzin osiedliło się w Ogrodzisku a 18 w Porębach. Wśród przybyszów byli ewangelicy i katolicy, a łączyła ich wspólnota języka niemieckiego. Świadom tej odrębności, Złotnicki podarował mieszkańcom Opiesina i Stężyc grunt pod budowę szkoły dla dzieci



Ryc. 3. Nagrobek Friedricha Wilhelma Schultza (1844-1911) i jego żony Wilhelminy z Pipków (1847-1906) na cmentarzu w Annopolu Starym,
Źródło: ze zbiorów Jarosława Stulczewskiego

¹⁴ Tamże, s. 57; „Dziennik Powszechny” 1862, nr 166; J. Stulczewski, dz. cyt., s. 100; <http://www.cmentarzeewangelickie-lodzkie.pl/wykaz.htm> (dostęp: 12 XII 2022).

z obu wsi. Rozpoczęła ona działalność na początku lat 30. XIX w., prowadzona przez jednego z gospodarzy, Georga Guthe. Nie udało się jednak zorganizować kantoratu. Istotną przeszkodą był brak cmentarza, a w jeszcze większym stopniu bliskość Zduńskiej Woli, w której staraniem Złotnickiego erygowano parafię ewangelicko-augsburską. W zabiegach o jej zorganizowanie, dziedzic miasta już w 1825 r. używał argumentu, że w mieście i jego najbliższym otoczeniu mieszka 1860 ewangelików oraz 800 dusz katolików „nie posiadających języka polskiego”¹⁵. Ostatecznie akces do powstającej parafii zgłosiło 408 rodzin ewangelickich ze Zduńskiej Woli i okolicznych wsi. W połowie XIX w. liczbę wiernych mieszkających w mieście szacowano na 500 osób. Nie różniła się więc parafia ewangelicko-augsburska w Zduńskiej Woli od innych parafii tego wyznania w miastach łódzkiego okręgu przemysłowego: większość wiernych stanowili mieszkańcy wsi. Zachował się sporządzony w 1845 r. spis ewangelików mieszkających w ówczesnej gminie Wojsławice. Było w niej 615 ewangelików (326 mężczyzn i 289 kobiet), z których w Wojsławicach mieszkały 4 osoby, w Stradzewie – 17, w Męckiej Woli – 7, w Tymienicach – 7, w Izabelowie – 150, w Kolonii Zborowskiej – 126, w Annopolu – 133, w Zamłyniu – 99, w Pratkowie – 68¹⁶.

Złotnicki nie ograniczał swojej aktywności do samego miasta Zduńskiej Woli, ale zasiedlał niemieckojęzycznymi osadnikami także bliskie jej tereny. Tak przekształcony został Kawęczyn, zakupiony już w 1806 r. od Łukasza i Józefa Kobierzyckich. Ok. 1825 r. założone zostały Rozomysł i Nowe Miasto, w których osiedli niemieccy chłopci, zarówno ewangelicy, jak i katolicy¹⁷. Mieszane wyznaniowo były też Czechy, które Złotnicki nabył w 1832 r. od skarbu i włączył do swoich dóbr¹⁸. W 1890 r. wieś liczyła 460 katolików i 23 ewangelików¹⁹. Podobną do Złotnickiego aktywnością wykazywali się też Siemiątkowscy. W 1829 r. Ignacy Józef Wenanty Siemiątkowski z Wojsławic, dzieląc swoje dobra, założył sąsiadującą z Czechami kolonię Izabelów²⁰.

Mimo dużej troski o osiedlających się cudzoziemców tak ze strony ziemian, jak i zduńskowolskich pastorów, nie wszystkim problemom można było skutecznie zaradzić. Niepokój budził m.in. niski poziom nauczania w szkole założonej dla dzieci ze Stęszyc i Opiesina. Władze kościelne rozwiązały ją w 1844 r., a dzieci skierowano do nauki w Zduńskiej Woli, gdzie sześć lat później powołano drugiego nauczyciela A. Kunkela, który miał zajmować się wyłącznie dziećmi z Opiesina i Stęszyc. Mieszkańcy obu wsi zaprotestowali jednak przeciw takiemu rozwiązaniu argumentując, że codzienna

¹⁵ E. Nejman, J. Stulczewski, *Stefan Złotnicki (1779-1847) – założyciel miasta Zduńska Wola, podprefekt powiatu szadkowskiego, szlachcic i wolnomularz*, „Biuletyn Szadkowski” 2017, t. 17, s. 18; Z. Włodarczyk, *Początki parafii ewangelicko-augsburskiej w Zduńskiej Woli – list Stefana Złotnickiego do władz administracyjnych Królestwa Polskiego (1825 r.)*, „Na Sieradzkich Szlakach” 2017, nr 1(125), s. 18-20.

¹⁶ J. Stulczewski, dz. cyt., s. 88-92; G. Lehmann, dz. cyt., s. 50.

¹⁷ G. Lehmann, dz. cyt., s. 50-51.

¹⁸ J. Śmiałowski, dz. cyt., s. 37.

¹⁹ SGKP, t. 1, Warszawa 1880, s. 779.

²⁰ Ignacy Józef Wenanty Siemiątkowski herbu Jastrzębiec (ok. 1789-1859) <http://www.sejm-wielki.pl/b/dw.26423> (dostęp: 21 XII 2022).



Ryc. 4. Dom osadników niemieckich w okolicy Zduńskiej Woli (prawdopodobnie zabudowania we wsi Izabelów lub Opiesin), lata 30. XX w. Zdjęcie wydane w formie pocztówki pochodzi z kalendarza „Niemcy na całym świecie” (1939, wydawca V.D.A. Berlin)

Źródło: ze zbiorów Jana Nowaka

wędrówka do szkoły zniechęca dzieci do nauki. W efekcie, w 1854 r. szkołę ponownie otwarto. Przetrwała zaledwie pięć lat, bo w 1859 r. zakazano jej dalszej działalności i znów powołano dodatkowego nauczyciela w Zduńskiej Woli. W 1875 r. zdecydowana reaktywować szkołę, która tym razem przetrwała do 1917 r., kiedy podzielono ją między Stęszycę i Opiesin. Wieloletnie perypetie zakończyło w 1923 r. otwarcie dwuklasowej szkoły w Stęszycach, w której naukę pobierały dzieci obu wyznań: katolickiego i ewangelickiego. W placówce tej pracowali: I. Waldhauser (1875-1888), G. Hennig (1889-1895), G. Wilde (1895-1899), R. Michael (1899-1903), R. Vogt (1903-1907), K. Stenzel (1907-1910), I. Gwiazdowski (1910-1914), G. Rodewald (od 1915).

Znacznie lepiej funkcjonowały szkoły w Porębach, Zdunach i Ogrodzisku. Już w 1842 r. wszystkie te wsie były na tyle dobrze rozwinięte, że zdecydowano przekształcić kantorat w szkołę elementarną, dla której w 1850 r. wzniesiono solidny budynek. W latach 1857-1860 i 1903-1905 brakowało kantorów, dlatego lekcje religii prowadził katolik, a nawet przez pewien czas nauczycielka, co wywołało protesty rodziców. Po 1918 r. dzieci z rodzin katolickich trafiły do szkoły ludowej w Zdunach, natomiast dla dzieci

ewangelickich otwarto w Holendrach Paprockich trzyklasową szkołę ludową z niemieckim językiem nauczania. Od 1929 r. ewangelickie dzieci ze Zdunów, Poręb i Ogrodziska uczone były religii przez G. Kraetera ze Zduńskiej Woli. Rok wcześniej pastor Lehmann wprowadził w kościele zduńskowolskim nabożeństwa dla dzieci, aby podnieść ich świadomość religijną. W latach I wojny światowej otwarto szkoły w Nowym Mieście i w Osmolinie założonym w 1866 r. przy podziale dóbr Krobanów przez Ostrowskiego. Ponieważ w obu wsiach ewangelicy stanowili mniejszość, nie mieli własnego nauczyciela. Na lekcje religii dzieci uczęszczały do G. Kraetera w Zduńskiej Woli.

W północno-wschodniej części parafii zduńskowolskiej nie było żadnych kantoratów, a tamtejsi ewangelicy już w 1829 r. brali udział w nabożeństwach w Zduńskiej Woli. Towarzystwa szkolne zaczęły się zawiązywać tam dopiero w latach 20. XX w., co wiązało się ze stosunkowo późnym pojawieniem się na tym obszarze chłopów niemieckich. Nieliczni, osiedleni wcześniej, ciążyli ku Łobudzicom. Od 1923 r. działał w Janiszewicach młodzieżowy chór kościelny, prowadzony przez E. Ziebart oraz założona z inicjatywy pastora G. Lehmana szkoła niedzielna prowadzona przez panie I. Ziebart i R. Emmerich. Podobne szkółki powstały wkrótce w Annopolu, Ochraniewie, Holendrach Paprockich i Łobudzicach²¹.

Z kolei północno-zachodnie rubieże gminy Zduńska Wola stosunkowo wcześniej, bo już ok. 1800 r. zaczęły być zasiedlane niemieckimi chłopami przez ówczesnych właścicieli tamtych okolic, Siemiątkowskich z Wojśławic. Powstały wówczas wsie Annopole i Zamłynie, zamieszkane przez katolików i ewangelików. W roku 1810 na gruncie podarowanym przez dziedzica w Annopolu zbudowano szkołę kantoralną, a niedługo później trzy kolejne: w Zborowskim, Zamłynie i Pratkowie. W każdej z tych wsi powstały też cmentarze. Ok. 1840 r. miejscowa społeczność ewangelicka zmniejszyła się, ponieważ część chłopów znalazła lepsze warunki gospodarowania w Kładach i Ochraniewie. Mimo to w 1849 r. przebudowano szkołę i postanowiono podnieść jej rangę i poziom nauczania przekształcając ją w szkołę elementarną. Popierał te wysiłki ówczesny pastor zduńskowolski Jerzy Wendt (1837-1856), wskazując Annopole, jako miejsce najdogodniejsze dla tej placówki. Sprzeciwili się temu okoliczni katolicy, upatrujący na ten cel Pratków. Rozdźwięku nie udało się przezwyciężyć i w efekcie ewangelicy w Zborowskim przekształcili swoją szkołę kantoralną w szkołę elementarną dla dzieci ewangelickich i katolickich. Szkoła kantoralna w Pratkowie stała się szkołą katolicką, kantoralna w Zamłynie została rozwiązana, a szkoła w Annopolu stała się od 1851 r. szkołą elemen-

²¹ G. Lehmann, dz. cyt., s. 51-53. Brak informacji dotyczących działalności na tym terenie Georga Tuve, od 1801 do 1830 pastora w Brużycy Wielkiej k. Aleksandrowa i w samym Aleksandrowie. Ten, zmarły latem 1830 r. duchowny, wiele czasu poświęcał na podróże duszpasterskie w okolicach Łodzi, Konstancynowa, Ozorkowa, Łęczycy, Nowosolnej, Brzezina, Piotrkowa, Pabianic, Łasku, Zduńskiej Woli, Wielunia i Częstochowy, E. Kneifel, *Die Pastoren der Evangelisch-Augsburgische Kirche in Polen*, Eging 1967, s. 175; K.P. Woźniak, *Imigranci z Hesji i Badenu między Łodzią a Szadkiem w I poł. XIX w.*, „Biuletyn Szadkowski” 2015, t. 15, s. 163-178; D. Pawelec, E. Pohl, M. Wójcik, *Protestanci w Zduńskiej Woli i okolicy. Rys historyczny*, Zduńska Wola 2007, s. 16-17.

tarną. Słabo uczęszczana straciła wkrótce ten status stając się na powrót kantoralną, a w 1855 r. została zamknięta. Nie udało się pozyskać dla niej kantora, a nowy przebież budynek szkolny zaczął być wykorzystywany jako stajnia i stodoła. Zdołano szkołę reaktywować, gdy przyłączyły się do niej dzieci z założonej w 1862 r. kolonii Mogilno. Mimo to, w 1891 r. została zamknięta. Nieznane są nazwiska pierwszych kantorów-nauczycieli. W 1842 r. pełnił tę funkcję Franz Klingbeil. Jego następcami byli: A. Jankowski (1851-1853), K. Kessel (1853-1855), E. Sommerfeld (1856), R. Schönheit (1857-1862), D. Langert (1862-1867), Franz Sommerfeld (1868-1873), I. Kurtz (1873-1891)²².



Ryc. 5. Kaplica ewangelicka w Annapolu, lata 20. XX w.

Źródło: G. Lehmann, dz. cyt., s. 55

Niemal równocześnie z Annapolem powstała osada Zborowskie, gdzie w 1815 r. na 15-morgowej działce zbudowano szkołę kantoralną przeznaczoną dla dzieci ewangelickich i katolickich. Wieś miała też własny cmentarz. Zamyśl pastora J. Wendta o zorganizowaniu szkoły wspólnej dla dzieci z Annapola i Zborowskim nie mógł być zrealizowany, ponieważ zborowscy gospodarze postanowili utworzyć szkołę elementarną dla dzieci obu wyznań. Placówka otwarta w 1850 r. funkcjonowała bez przeszkód do 1868 r., kiedy to z nieznanych dziś przyczyn doszło do nieporozumień między ka-

²² G. Lehmann, dz. cyt., s. 54-55.

tolikami i ewangelikami. Doprowadziły one do przekształcenia szkoły w kantoralną dla dzieci ewangelickich. Funkcjonowała ona do 1888 r. O pierwszych nauczycielach nie zachowały się żadne wzmianki. Około 1844 r. kantorem był Kliengbeil, być może tożsamy z F. Klingbeilem z Annopola. Po nim nastąpili: Christian Guse (1850-1853), H. Marski (1854-1864), F. Sommerfeld (1865-1868), W. Remus (1869-1872), P. Grunwald (1872-1873), G. Pfeiffer (1874-1879), P. Grunwald (1879-1882), Franz Urban (1883-1886), J. Sommerfeld (1886-1888).

Przez szereg lat oba kantoraty: w Annopolu i w Zborowskim pozostawały bez kantora, bez nauczyciela. Dopiero w 1896 r. zdecydowano się na ich połączenie i budowę wspólnej szkoły kantoralnej w Annopolu. Budynek szkoły w Zborowskim rozebrano, a w Annopolu stanął nowy, obszerny, z mieszkaniem kantora, izbą lekcyjną i salą modlitwy. Po 1918 r. władze polskie zdecydowały o rozdzieleniu szkoły na katolicką i ewangelicką. Annopole i Zborowskie stały miejscami szczególnej duszpasterskiej troski od początku urzędowania w Zduńskiej Woli pastora G. Lehmana (1924-1945). Często odwiedzał obie miejscowości, prowadził nabożeństwa dla dzieci, a od 1929 r. na cmentarzu w Zborowskim nabożeństwa w języku polskim²³.

Najobszerniejszych danych do analizy struktury narodowościowej i wyznaniowej mieszkańców gminy Zduńska Wola dostarczył spis powszechny przeprowadzony w Polsce w 1921 r. Pomimo wzmiankowanych już wyżej niedoskonałości jest on miarodajnym źródłem dokumentującym świadomość tożsamości spisywanych. Z ogólnej liczby 14 041 mieszkańców gminy 13 534 osoby (96,4%) określiły się jako Polacy, 498 osób (3,5%) jako Niemcy i zaledwie 9 osób (0,06%) jako „inni”. Konfrontacja tych liczb z danymi dotyczącymi wyznania może wydać się zaskakująca. Jako katolicy określiło się 12 129 osób, czyli 86,34% ogółu mieszkańców gminy. Ewangelicy w liczbie 1766 osób stanowili 12,58% ogółu, baptyści – 120 osób (0,85% ogółu), Żydzi – 32 osoby (0,23% ogółu). Trzeba zauważyć, że Żydzi czuli się Żydami w znaczeniu religijnym, ale nie deklarowali przynależności do „narodu żydowskiego”, wybierając jedną z trzech innych wskazanych w spisie możliwości („Polacy”, „Niemcy”, „inni”). Kim byli „inni” nie sposób ustalić, ale takie określenie swojej narodowości wybrało zaledwie 9 osób (0,06% ogółu mieszkańców gminy). Istotniejsze wydaje się szukanie źródeł rozbieżności wykraczającej daleko poza stereotypową klasyfikację: Polak – katolik, Niemiec – ewangelik. Wyniki spisu dowodzą, że niemal 10% deklarujących polskość nie było katolikami, natomiast ewangelików było ponad trzykrotnie więcej niż Niemców. Jak już wspomniano, wśród osiedlających się na terenie gminy niemieckojęzycznych chłopów byli zarówno ewangelicy, jak i katolicy. Z braku odpowiednich źródeł nie można ustalić ilościowych proporcji między nimi. Nie ulega wątpliwości, że polskie, katolickie otoczenie ułatwiało identyfikowanie się z nim mimo istnienia bariery językowej. Warto zwrócić jeszcze uwagę na dwie przesłanki deklaracji narodowościowych. Spis realizowany był w czasie, gdy żywa jeszcze była pamięć o okropieństwach Wielkiej Wojny, w której „Niemiec” ko-

²³ Tamże, s. 56-57.

jarzył się z wrogiem. Opowiedzenie się jako „Polak” nie było nacechowane negatywnymi emocjami. Druga okoliczność skłaniająca do takiego wyboru, to swego rodzaju dylemat, przed którym stanęli w 1918 r. wszyscy Niemcy w Królestwie Polskim. Do wybuchu wojny wszyscy jego mieszkańcy byli poddani rosyjskiego cara, byli sąsiadami różniącymi się od siebie językiem i wyznaniem, ale posiadali takie same prawa. Sytuacja zmieniła się, gdy w listopadzie 1918 r. polscy sąsiedzi stali się gospodarzami we własnym kraju²⁴. W 1921 r. położenie prawne Niemców w Polsce było już jasno określone, to przecież pragmatyka dyktowała opowiedzenie się za polskością, choć wyznanie było ewangelickie, a językiem domowym – niemiecki.

Tabela nr 1

Struktura narodowa i wyznaniowa mieszkańców gminy Zduńska Wola w latach 1921/1925

Miejscowość	Ludność ogółem	Narodowość				Wyznania				
		Polacy	Niemcy	Żydzi	Inni	Katolicy	Ewangelicy			Żydzi
							Luteranie	Baptyści	Inni	
Annopole	282	113	169	-	-	113	169	-	-	-
Beniaminów	100	100	-	-	-	83	17	-	-	-
Biały Ług	116	116	-	-	-	116	-	-	-	-
Czechy	875	868	7	-	-	854	21	-	-	-
Dionizów	80	80	-	-	-	72	8	-	-	-
Florianki	118	118	-	-	-	84	28	6	-	-
Gajewniki	235	235	-	-	-	235	-	-	-	-
Gajewniki A	112	112	-	-	-	85	27	-	-	-
Gajewniki Obrok	127	127	-	-	-	123	4	-	-	-
Grabina	108	108	-	-	-	108	-	-	-	-
Henryków	409	405	4	-	-	309	88	-	-	12
Izabelów	966	959	7	-	-	807	143	16	-	-
Janiszewice	123	123	-	-	-	101	22	-	-	-
Józefka	28	28	-	-	-	28	-	-	-	-
Karolew	111	111	-	-	-	97	14	-	-	-

²⁴ K.P. Woźniak, *Niemcy w Królestwie Polskim wobec odrodzenia państwa polskiego w 1918 r.*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2011, t. 9, s. 331-342.

Karsznice folwark	146	144	-	-	2	133	2	2	-	9
Karsznice wieś	177	177	-	-	-	177	-	-	-	-
Kęszyce	128	128	-	-	-	100	28	-	-	-
Kłady Dworskie	54	54	-	-	-	20	34	-	-	-
Kłady Stare	37	37	-	-	-	37	-	-	-	-
Korczew osada młyn.	10	10	-	-	-	10	-	-	-	-
Korczew wieś	289	289	-	-	-	289	-	-	-	-
Kraszęcin	50	50	-	-	-	11	39	-	-	-
Krobanów cegielnia	23	23	-	-	-	22	-	1	-	-
Krobanów folwark	17	17	-	-	-	17	-	-	-	-
Krobanów wieś	268	268	-	-	-	262	1	5	-	-
Krobanówek folwark	75	75	-	-	-	75	-	-	-	-
Krobanówek wieś	199	199	-	-	-	196	1	2	-	-
Maciejów	88	87			1	71	16	1	-	-
Michałów	133	133	-	-	-	133	-	-	-	-
Mostki	195	195	-	-	-	195	-	-	-	-
Ochraniew	398	396	-	-	2	306	90	2	-	-
Ogrodzisko	474	470	4	-	-	380	84	10	-	-
Opiesin	460	341	117	-	2	189	242	29	-	-
Osmolin	951	852	99	-	-	767	172	12	-	-
Osmolin folwark	303	301	-	-	2	269	21	8	-	5
Ostrów	55	55	-	-	-	44	11	-	-	-
Ostrówek	79	79	-	-	-	79		-	-	-
Polków	269		-	-	-	264	5	-	-	-
Poręby	215	209	-	-	-	118	93	4	-	-
Pratków	395	348	47	-	-	349	46	-	-	-

Rębieskie Nowe	206	206	-	-	-	206	-	-	-	-
Rębieskie Stare	289	289	-	-	-	288	1	-	-	-
Rozmyśl	427	427	-	-	-	366	37	18	-	6
Simowa	108	107	1	-	-	107	-	1	-	-
Stęszycy	467	452	15	-	-	285	170	12	-	-
Stradzew	27	27	-	-	-	27	-	-	-	-
Suchoczasy kolonia	57	57	-	-	-	56	1	-	-	-
Suchoczasy wieś	339	339	-	-	-	339	-	-	-	-
Szokale	30	30	-	-	-	30	-	-	-	-
Tymienice folwark	88	88	-	-	-	88	-	-	-	-
Tymienice wieś	374	374	-	-	-	374	-	-	-	-
Wojsławice folwark	201	201	-	-	-	201	-	-	-	-
Wojsławice wieś	381	381	-	-	-	381	-	-	-	-
Wola Wojsławska leśniczówka	8	8	-	-	-	8	-	-	-	-
Wola Wojsławska wieś	298	298	-	-	-	298	-	-	-	-
Zamłyń	323	311	12	-	-	316	7	-	-	-
Zborowskie	155	63	92	-	-	64	91	-	-	-
Zduny	1284	1262	22	-	-	1168	115	1	-	-
OGÓŁEM	14041	13534	498	-	9	12123	1766	-	-	32

Źródło: Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych. T. 2, Województwo łódzkie, Warszawa 1925, s. 103-105

Nieunikniona akulturacja czy też symbioza polskich i niemieckich mieszkańców gminy, wymuszona czynnikami gospodarczymi (konieczność współpracy, handlu, powiązania z wielokulturową społecznością Zduńskiej Woli), skutecznie zapobiegała ani-

możjom i konfliktom na tle narodowościowym²⁵. Antagonizmy rodziły się w sytuacjach kryzysowych, wywoływanych przez czynniki zewnętrzne. Bogato udokumentowane są wydarzenia z sierpnia – września 1831 r., których areną stała się Zduńska Wola i sąsiednie osady fabryczne (Konstantynów, Aleksandrów, Pabianice, Łódź). Wojna polsko-rosyjska kończąca rok wcześniej wzniecone powstanie listopadowe postawiła niezadomowionych jeszcze w Królestwie Polskim jego niemieckich mieszkańców przed trudnym i niezrozumiałym wyborem. Polacy oczekiwali poparcia dla powstania, tymczasem ich niemieccy sąsiedzi nie widzieli powodu wystąpienia przeciw prawowitemu władcy, w którego kraju mieszkali od niedawna. Swoje zrobiła też propaganda rosyjska, wzmacniana odezwaniami operującego w okolicach Zduńskiej Woli generała Lessowskiego, w których zwracał się do „moich niemieckich przyjaciół” (Meine deutsche Freunde), zachęcając do przeciwstawienia się powstaniu²⁶. Lojalność niemieckich chłopów wobec rosyjskiej administracji była w ówczesnych warunkach jedynym racjonalnym wyborem. Nie dysponujemy, niestety, żadnym przekazem źródłowym, który dokumentowałby postawę kolonistów w czasie powstania styczniowego 1863 r. W Sieradzkim działał oddział powstańczy Józefa Oxińskiego, ale we wspomnieniach dowódcy nie znajdziemy żadnej wzmianki o odnoszeniu się kolonistów do insurgentów²⁷. W skali całego Królestwa Polskiego ich postawa była zróżnicowana: od poparcia, a często materialnej i osobistej pomocy udzielanej powstańcom, po niechęć do nich i sprzyjanie wojskom rosyjskim. Wydarzenia lat Wielkiej Wojny 1914-1918 przyniosły ten sam los wszystkim mieszkańcom Królestwa Polskiego, podzielonego na niemiecką i austrowęgierską strefę okupacyjną. Szybkie przemieszczanie się frontu jesienią i zimą 1914-1915 r. zaoszczędziło niemieckim chłopom z okolic Zduńskiej Woli losu ich ziomków mieszkających we wsiach położonych dalej na wschód. Administracja rosyjska nie zdążyła ich wysiedlić z gospodarstw i deportować w głąb Cesarstwa²⁸. Wydarzenia wojenne pociągnęły jednak za sobą wyludnienie terenów Królestwa. W odniesieniu do miast wykazał to spis powszechny w 1921 r. W Zduńskiej Woli liczącej w 1910 r. nieco ponad 25 tys. mieszkańców, w 1921 r. doliczono się zaledwie 18 923 osób²⁹. Skala wyludnienia wsi, zapewne mniejsza, pozostaje

²⁵ Doskonałym przykładem może być zarejestrowana w 1923 r. „Chrześcijańska Spółka Tkacka w Zduńskiej Woli”. Miała ona 160 udziałowców, wśród których obok Polaków znalazło się, sądząc z brzmienia imion i nazwisk, kilkunastu Niemców ze Zduńskiej Woli i okolicznych wsi (Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu, Not. Rokossowski, rep. nr 327/1923).

²⁶ W. Kula, *Niemieccy koloniści przemysłowi wobec powstania listopadowego*, „Przegląd Historyczny” 1957, t. 58, z. 4, s. 761-762.

²⁷ Józefa Oxińskiego wspomnienia z powstania polskiego 1863/4 roku, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego” 1939, t. 3, s. 157-379.

²⁸ K.P. Woźniak, *Betrayed twice. German community of the Kingdom of Poland in the times of Great War*, [w:] *Great War. Insights and Perspectives*, red. E.K. Dzikowska, A. Handley, P. Zawilski, Frankfurt am Main 2016, s. 201-216; J. Hensel, *Evakuacja kolonistów niemieckiego pochodzenia z Królestwa Polskiego „w głąb Rosji” w latach 1914-1915*, [w:] *Polska między Niemcami a Rosją. Studia ofiarowane Marianowi Wojciechowskiemu w 70 rocznicę urodzin*, red. W. Borodziej, P. Wiczorekiewicz, Warszawa 1997, s. 35-48.

²⁹ *Liczba ludności miast...*, s. 49.

nieznana. Pewne odniesienie może dać liczba wiernych zduńskowolskiej parafii ewangelicko-augsburskiej. W 1909 r. liczyła ona 4479 osób i była to liczba najwyższa w jej dziejach, natomiast w 1921 r. zarejestrowano tylko 1562 ewangelików³⁰.

Lata poprzedzające II wojnę światową, a zwłaszcza ostatnie miesiące przed jej wybuchem doprowadziły do antagonizmu polsko-niemieckiego obserwowanego we wszystkich środowiskach. Nie inaczej było w Zduńskiej Woli i w jej wiejskim zapleczu. Upływ czasu dość skutecznie zatarł ślady ówczesnych dramatów, a propagandowa otoczka nadawana im po 1945 r. zarówno z niemieckiej, jak i z polskiej strony utrudnia nadal ich rekonstrukcję i bezstronną ocenę. Zachowane ślady dowodzą, że we wrześniu 1939 r. na terenie gminy zduńskowolskiej dochodziło do samosądów na tle narodowościowym. Na cmentarzu w Paprockich Holendrach zachował się nagrobek zmarłego w dniu 4 września 1939 r. 25-letniego mężczyzny. Inskrypcja informuje: „Gefallen durch Morderhand”³¹. Z kolei w Korczewie znaleźć można mogiłę sześciu nieznanymi z nazwisk polskich żołnierzy poległych 5-6 września 1939 r. „prawdopodobnie od kul tujejszych Niemców”³². Lata II wojny światowej były dla niemieckich chłopów względnie



Ryc. 6. Parafianie zborów ewangelicko-augsburskich ze Zduńskiej Woli i Wielunia (Zduńska Wola, lipiec 1996). Od prawej ks. bp Michał Warczyński – w latach 1973-1983 proboszcz parafii ewangelickiej w Zduńskiej Woli

Źródło: ze zbiorów Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Zduńskiej Woli

³⁰ J. Stulczewski, dz. cyt., s. 93.

³¹ http://www.cmentarzeewangelickie-lodzkie.pl/holendry_paprockie.htm (dostęp: 12 XII 2022).

³² [https://pl.wikipedia.org/wiki/Korczew_\(powiat_zdu%C5%84skowski\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Korczew_(powiat_zdu%C5%84skowski)) (dostęp: 12 XII 2022).



Ryc. 7. Ks. pastor Cezary Jordan (1958-1921)
 Źródło: ze zbiorów Adama Woźnickiego

spokojne. Na terenie Kraju Warty (Warthegau), w którym znalazł się cały przedwojenny powiat sieradzki, realia życia były nieco znośniejsze niż w Generalnym Gubernatorstwie, a niemieccy chłopci stali się obywatelami III Rzeszy. Na przełomie 1941 i 1942 r. administracja okupacyjna sprowadziła niemieckich osadników z Besarabii osiedlając ich w Tymienicach, w gospodarstwach zabranych polskim chłopom oraz w zabudowaniach folwarku ziemiańskiej rodziny Siemiątkowskich³³. W styczniu 1945 r. większość niemieckich gospodarzy w gminie uciekła w obawie przed Armią Czerwoną. Wielu z nich zginęło. Brak jest jakichkolwiek szacunków liczby Niemców, którzy pozostali po przejściu frontu. Identyfikowanie się z „niemieckością” było źle widziane, dlatego ci, którzy zostali, starali się ukryć swoje pochodzenie³⁴. W znacznie mniejszym stopniu dotknięci ostracyzmem byli

ewangelicy. Chociaż kojarzono ich z „niemieckim kościołem”, z „kirchą”, to jednak pamiętano, że ewangelikami byli także Polacy i przynależność do tego Kościoła nie dawała w trudnych czasach żadnych przywilejów, nie chroniła przed nieszczęściami.

Upływ czasu sprawił, że mimo swoistej mody na odtwarzanie historii rodzinnych, drzew genealogicznych i na poszukiwanie „korzeni”, wieloetniczność i wielokulturowość mieszkańców gminy Zduńska Wola należy do przeszłości. Trudno jest znaleźć obcych wśród społeczności liczącej dziś nieco ponad 12 tys. mieszkańców³⁵. Narodowy Spis Ludności i Mieszkań z 2002 r. wykazał na terenie gminy Zduńska Wola 10 837 osób, z których 99 zadeklarowało narodowość inną niż polska. W grupie tej nieznaczna większość (53 osoby), stanowiły kobiety. Używanie w domu języka innego niż polski zadeklarowało 112 osób. Także w tym przypadku niewielką przewagę miały kobiety (60 osób)³⁶. Znalazła tu potwierdzenie znana w naukach społecznych prawidłowość: język ojczysty jest bardziej wyrazistym, bo mniej uświadamianym wskaźnikiem przynależności etnicznej.

³³ Plan odnowy miejscowości Tymienice w latach 2010-2017, Zduńska Wola 2010, s. 12.

³⁴ K.P. Woźniak, *Piętno niezawinione*, [w:] B. Kroll, A. Fritsche, *Tak było. Wspomnienia łódzkiego Volks-deutscha*, Łódź 2010, s. 5-16.

³⁵ W 2020 r. na terenie gminy mieszkały 12 022 osoby <https://gminazdunskawola.pl/wp-content/uploads/2021/05/Raport-o-stanie-gminy-za-rok-2020.pdf> (dostęp: 10 I 2022).

³⁶ E. Bednarska, *Podstawowe informacje z Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań oraz Powszechnego Spisu Rolnego 2002. Gmina wiejska Zduńska Wola, powiat zduńskowski, województwo łódzkie*, [Warszawa] 2003, s. 38, tabl. 7, 8.

Jarosław Stulczewski

OSOBY ZWIĄZANE Z GMINĄ ZDUŃSKA WOLA (WYBÓR)

BOMBA WŁADYSŁAW (1938-2018) – duchowny katolicki, zakonnik, dr teologii, wykładowca, rektor Biskupiego Seminarium Duchownego w Gdańsku oraz wizytator Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księża Misjonarzy. Ur. 5 lutego 1938 r. w Wojsławicach. W 1956 r. ukończył LO im. Kazimierza Wielkiego w Zduńskiej Woli i wstąpił do Zgromadzenia Księża Misjonarzy św. Wincentego a Paulo. Śluby święte czasowe złożył 8 grudnia 1958 r., natomiast śluby wieczyste 8 grudnia 1961 r. Święcenia kapłańskie otrzymał w Krakowie (katedra na Wawelu) 23 czerwca 1963 r., z rąk bpa Karola Wojtyły. Po święceniach wyjechał do pracy misyjnej wśród Polonii brazylijskiej, gdzie od początku XX w. posługiwali polscy duchowni: był wikariuszem w parafiach w Abranches, Prudentopolis oraz San Mateus do Sul. W październiku 1965 r. skierowano go na studia do Rzymu (Anselmianum). W czerwcu 1967 r. uzyskał licencjat, a w styczniu 1969 r. doktorat z teologii w dziedzinie liturgii. Po powrocie do Polski w lutym 1969 r. podjął obowiązki wicerektora oraz wykładowcy liturgiki i teologii dogmatycznej w Instytucie Teologicznym Księża Misjonarzy (ITKM) w Krakowie. Podjął także wykłady w Instytucie Liturgicznym przy Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie. W 1973 r. został skierowany do pracy w Biskupim Seminarium Duchownym w Gdańsku-Oliwie. W latach 1973-1982 był rektorem i wykładowcą BSD oraz przełożonym Domu Zgromadzenia w Gdańsku-Oliwie. Za jego czasów rozbudowano gmach seminarium. W 1982 r. wybrano go wizytatorem Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księża Misjonarzy. W związku z tym powrócił do Krakowa. Równocześnie podjął wykłady w ITKM, a także na Papieskiej Akademii Teologicznej. Funkcję wizytatora pełnił przez dwie kadencje (do 1988). W 1984 r. mianowany członkiem Komisji Episkopatu Polski ds. Seminariów Duchownych. Po zakończeniu posługi wizytatora, w 1988 r. zamieszkał w Domu Zgromadzenia przy parafii pw. NMP z Lourdes w Krakowie. Nadal prowadził wykłady z liturgiki i teologii dogmatycznej, a także podejmował obowiązki duszpasterskie w parafii. W 1991 r. został proboszczem parafii pw. NMP z Lourdes w Krakowie oraz przełożonym Domu Zgromadzenia. Funkcję tę pełnił przez trzy lata. W 1994 r. skierowany do Domu Zgromadzenia w Krakowie przy ul. Strzelnica, gdzie mieściła się siedziba Instytutu Wydawniczego „Nasza Przeszłość”.

W 1999 r. zamieszkał w Domu Zgromadzenia w Krakowie na Kleparzu, jako przełożony, funkcję tę pełnił do roku 2002. W tym czasie również wykładał w ITKM. Prowadził działalność translatorską, był znanym tłumaczem tekstów wincentyńskich (z duchowości, liturgicznych i prawnych) i autorem publikacji liturgicznych. Pełnił funkcję delegata Polskiej Prowincji na Konwenty Generalne (1968-2010). Zm. 27 maja 2018 r. w Krakowie, spoczywa w grobowcu Księży Misjonarzy na Cmentarzu Rakowickim.

CHODAK TADEUSZ (1938) – gleboznawca, prof. nauk rolniczych, prodziekan Wydziału Rolniczego Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Ur. 30 lipca 1938 r. w Izabelowie w rodzinie tkaczy chałupników Leona i Łucji z Pakulskich. Dzieciństwo i czas okupacji niemieckiej spędził razem z matką w Izabelowie, podczas gdy ojciec przebywał w niewoli niemieckiej. Jesienią 1946 r. wraz z matką i rodzeństwem wyjechał na Ziemię Odzyskane w okolice wsi Karsko, gdzie uczęszczał do szkoły powszechnej. W 1957 r. ukończył liceum w Myśliborzu. W latach 1957-1962 studiował na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego (magister fizyki). W 1962 r. rozpoczął pracę w Katedrze Gleboznawstwa Wyższej Szkoły Rolniczej (następnie Akademii Rolniczej) we Wrocławiu i równocześnie studiował na Wydziale Rolniczym (inżynier rolnik, 1967). Stopień doktora nauk przyrodniczych uzyskał w na podstawie rozprawy pt. *Studia nad substancją koloidalną gleb wytworzonych z lessu*, zaś habilitował się w 1980 r. na podstawie rozprawy *Badania nad właściwościami i składem mineralnym gleb wytworzonych z lessu Dolnego Śląska*. Na podstawie art. 42 dekretu z 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym został internowany na kilka dni. Uczestniczył w międzynarodowej wyprawie na Spitsbergen (1985). Odbył staże naukowe na uniwersytetach: w Pradze, Leningradzie, Nowym Sadzie, Freisingu, Kairze, Aleksandrii, Kopenhadze, Wageningen, Giessen. W latach 1987-1990 był prodziekanem Wydziału Rolniczego Akademii Rolniczej we Wrocławiu, w latach 1991-2006 dyrektorem Instytutu Gleboznawstwa i Ochrony Środowiska Rolniczego. W 1999 r. otrzymał tytuł profesora zwyczajnego. Na emeryturze od roku 2008. Jest autorem lub współautorem ponad 200 prac naukowych oraz współautorem rozdziałów podręcznika *Zagrożenia, ochrona i kształtowanie środowiska przyrodniczo-rolniczego*. Główne kierunki badawcze obejmują procesy glebotwórcze i glebowe w różnych strefach klimatycznych, oznaczanie minerałów ilastych i powierzchni właściwej gleb, wpływ czynnika antropogenicznego na właściwości gleb, właściwości i przydatność surowców ilastych i skał w ochronie środowiska i gospodarce. Pełnił funkcje przewodniczącego Polskiego Towarzystwa Gleboznawczego Oddział Wrocławski (1999-2003) i sekretarza Komisji Nauk o Ziemi Oddziału PAN we Wrocławiu. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Mieszka we Wrocławiu.

DROSZEWSKI PIOTR CELESTYN (1831-1868) – kolekcjoner starych znalezisk i zamięłowany archeolog. Ur. 19 maja 1831 r. w Suchoczasach w rodzinie ziemiańskiej Stanisława i Teofilii z Wolskich, pieczętującej się herbem Wczele. Jego ojciec dziedzic Suchoczas, był oficerem wojsk napoleońskich i kawalerem Legii Honorowej, matka zaś

dziedziczką dóbr Kłady. P. Droszewski ukończył 4 klasy szkoły powiatowej w Sieradzu. Jako 17-latek w 1848 r. był zaangażowany w zryw narodowy tzw. Wiosnę Ludów. W 1850 r. opuścił Suchoczas i zamieszkał w majątku stryja Andrzeja Droszewskiego w Mikorzynie koło Kępna, gdzie zetknął się z mieszkającym w pobliskim Mroczeniu Feliksem Wężykiem oraz jego zbiorami zabytkowych ksiąg, archiwaliów i numizmatów, co rozbudziło jego zainteresowanie kolekcjonerstwem. Nazwisko Droszewskiego stało się głośnie w 1856 r. w związku z odnalezieniem przez niego tzw. kamieni mikorzyńskich, tj. dwóch prehistorycznych, nieckowatych kamiennych żaren opatrzonych pismem runicznym i domniemanymi wyobrażeniami słowiańskich bóstw, jedyne do tej pory tego typu znaleziska na terenie Wielkopolski. Powiadomił on listownie w czerwcu 1856 r. lokalną gazetę o swoim przypadkowym odkryciu z jesieni 1855 r., gdy w ogrodzie dworskim odkopał pierwszy z kamieni. W sierpniu 1856 r. pojawiła się informacja, że pod rosnącym w lasku brzoźowym dębem wykopano kolejny kamień. Jeszcze w tym samym roku znalezisko zaprezentowano w Krakowie. Wokół jego autentyczności (i ewentualnego fałszerstwa dokonanego przez Droszewskiego) rozgorzał spór, nie rozstrzygnięty do dziś. Wiadomość o odnalezieniu kamieni mikorzyńskich szybko stała się sensacją, o ich autentyczności przekonani byli Józef Łepkowski, Aleksander Narcyz Przeddziecki i Wojciech Cybulski. Początkowo znalezisko uznane zostało za autentyczne nawet przez Joachima Lelewela. Napisy runiczne na kamieniach wykorzystywano jako dowód na istnienie pisma słowiańskiego. Autentyczność kamieni mikorzyńskich podważano już w latach 70. XIX w., krytycznie na ich temat wypowiadali się wybitni uczeni, m.in. Karol Estreicher, Zygmunt Gloger, Antoni Małecki oraz Joachim Lelewel. Po 1856 r. Droszewski powrócił do Suchoczas. Z czasem wszedł w posiadanie dóbr Charchów Księży. Przyjaźnił się z Antonim Szymborskim, pamiętnikarzem, powstańcem wielkopolskim 1848 r. Przed śmiercią pisał teksty o przemyśle i handlu, jednak swoich prac nie wydał drukiem. Zm. 27 listopada 1868 r. w wieku 37 lat w Urszulinie koło Zadzimia. Zostawił bogaty zbiór starożytności. Pochowany w grobie rodzinnym na cmentarzu przykościelnym parafii św. Jakuba Apostoła w Szadku (w kościele znajduje się tablica upamiętniająca jego ojca). Współczesna nauka z dużą dozą nieufności odnosi się do kamieni mikorzyńskich, uważając, że choć są niewątpliwie prehistorycznymi kamieniami żarnowymi o nieznanej chronologii, to widniejące na nich rysunki i napisy prawdopodobnie zostały podrobione. Znaleziska te są obecnie prezentowane na wystawie stałej Muzeum Archeologiczne w Krakowie.

FEDEROWICZ IGNACY (1836-1913) – zakonnik, długoletni przeor konwentu paulinów, kustosz generalny domów galicyjskich i społecznik. Ur. 24 czerwca 1836 r. w Czechach, w wielodzietnej rodzinie Aleksandra i Anieli z Wilczyńskich. Nauki pobierał w wieluńskiej szkole powiatowej. W 1854 r. wstąpił do Zakonu św. Pawła Pierwszego Pustelnika (OSPPE) – na Jasnej Górze. 9 września 1854 r. przywdział habit i przyjął imię Ambrożego. Nowicjat odbywał w częstochowskim konwencie św. Barbary, a profesję zakonną złożył 28 sierpnia 1857 r. Na Jasnej Górze rozpoczął studia filozoficzno-teolo-

giczne, które uwieńczył 23 marca 1860 r. przyjęciem święceń kapłańskich we Włocławku. Następnie pracował jako wikariusz i kaznodzieja w Leśniowie (Żarki). Od 1861 r. przebywał na Jasnej Górze, gdzie 8 października 1862 r. otrzymał posługę kaznodziei świątecznego i wicekustosza bazyliki. Czynnie zaangażowany w działalność patriotyczną, z tego powodu 19 lipca 1863 r. aresztowany przez władze carskie i osadzony w więzieniu częstochowskim. Następnie przebywał w Piotrkowie i cytadeli warszawskiej, po czym został zwolniony. Śledczy zarzucali mu wygłaszanie podburzających kazań oraz nakazali władzom kościelnym przeniesienie do klasztoru oo. Reformatów w Jędrzejowie. Trudno orzec na ile ten wyrok został wykonany, skoro już w styczniu 1864 r. o. Ambroży pracował ponownie w Częstochowie. Jego stanowczy opór wobec kasaty 114 klasztorów w Królestwie Polskim sprawił, że w 1869 r. musiał ratować się ucieczką do zaboru austriackiego. Zamieszkał w krakowskim klasztorze paulinów na Skałce. Dostrzegając dziejowe znaczenie konwentu na Skałce dołożył starań, by klasztor stał się narodowym sanktuarium św. Stanisława (patrona Polski). Zasłynął jako wybitny kaznodzieja i duszpasterz. W 1876 r. wybrano go sekretarzem kapituły i ekonomem konwentu. 30 maja 1879 r. rozpoczął pełnić funkcję przewodniczącego kapituły domowej, przeora i proboszcza miejscowej parafii. Podjął się wówczas gruntownej restauracji zabytkowego kompleksu. Utworzył mauzoleum nazwane „groby zasłużonych”. Zorganizował w Krakowie zjazd historyków, podczas którego umieszczono w kryptach kości fundatora klasztoru i narodowego kronikarza ks. Jana Długosza. Dzięki jego działaniom w mauzoleum złożono doczesne szczątki wybitnych osobistości: Wincentego Pola, Lucjana Siemieńskiego, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Teofila Lenartowicza, Adama Asnyka, Henryka Siemiradzkiego i Stanisława Wyspiańskiego. W 1897 r. wstąpił do Towarzystwa Miłośników Krakowa. Dużo wysiłku włożył w rewaloryzację klasztoru oo. Paulinów na Skałce. Na szczególną uwagę zasługuje: nowa polichromia, stylowa balustrada, wejście na chór, nowy obraz św. Rodziny, stalle z fundacji Woźniackich z płaskorzeźbami Teofila Lenartowicza ze scenami obrony Jasnej Góry, na dziedzińcu odnowił otoczenie sadzawki św. Stanisława. Prace te sfinalizował w 1892 r., kiedy to ukończono nową fasadę kościoła i parkan klasztorny. W 1899 r. objął funkcję kustosa generalnego konwentu. We wrześniu 1903 r. udał się na wizytację popaulińskiego klasztoru św. Krzyża w Peliföld na Węgrzech (zrujnowany obiekt przejęty został 1 stycznia 1904 r.). Próbował zaradzić trudnym warunkom bytowym w tym zrujnowanym domu przez przysyłanie pieniędzy i szczegółowych instrukcji (stąd tytułowano go „założycielem paulinów na Węgrzech”). Nie zapobiegło to opuszczeniu klasztoru przez zakonników, którzy powrócili do Krakowa. Ta forma nieposłuszeństwa skłoniła go do przeprowadzenia reformy zgromadzenia. Jednak ze względu na wiek powoli wycofywał się z aktywnej działalności. 2 czerwca 1913 r. zasnął i pomimo pomocy lekarskiej zmarł, pochowany na cmentarzu Rakowickim w Krakowie (mogiła dziś nie istnieje).

GASTPARY ADOLF WOLDEMAR (1908-1984) – duchowny ewangelicki, historyk protestantyzmu, prof. nauk humanistycznych, rektor Chrześcijańskiej Akademii Teo-

logicznej. Ur. 12 lipca 1908 r. w Henrykowie, syn Gustawa Adolfa i Natalii z Wichych. Dzieciństwo i lata szkolne spędził w Zduńskiej Woli, gdzie w 1927 r. ukończył gimnazjum im. Kazimierza Wielkiego. Studiował na Wydziale Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego. Po ukończeniu kształcenia, 16 października 1932 r. ordynowany na duchownego ewangelickiego z rąk ks. bpa Juliusza Burschego. Do 1939 r. pracował jako wikariusz i prefekt parafii ewangelicko-augsburskiej w Tomaszowie Mazowieckim. Tuż przed wybuchem wojny obronił doktorat z teologii na Uniwersytecie Warszawskim. W marcu 1940 r. aresztowany przez Niemców, wielokrotnie przesłuchiwany i więziony w Piotrkowie, przewieziony został do KL Sachsenhausen, gdzie po dwumiesięcznym pobycie, ostatecznie trafił do KL Dachau, w którym więziono go do roku 1945. Stawiano mu zarzut, że jako kapłan ewangelicki miał zbyt polskie oblicze. Po wojnie wrócił do Tomaszowa, gdzie został początkowo administratorem (1945-1951), a następnie proboszczem miejscowej parafii (1951-1953). Jednocześnie udzielał się społecznie, będąc w latach 1946-1948 prezesem Koła Powiatowego Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych. W latach 1953-1965 był proboszczem parafii św. Trójcy w Łodzi. Przez długie lata był seniorem diecezji: łódzkiej (1950-1952) i warszawskiej (1954-1965). 27 stycznia 1957 r. wybrany prezesem Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce. Niezależnie od działalności duszpasterskiej zajmował się pracą naukową i badawczą z zakresu przeszłości polskiego protestantyzmu. W lutym 1949 r. został adiunktem na Wydziale Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego, zaś w roku 1955 zastępcą profesora. Dwa lata później, tj. już po przekształceniu wydziału w samodzielną uczelnię, Chrześcijańską Akademię Teologiczną, uzyskał stanowisko docenta. Kierował najpierw Zakładem Teologii Historycznej, a potem katedrą o tej samej nazwie. W 1965 r. senat ChAT wybrał go na stanowisko rektora uczelni, powołany jeszcze dwukrotnie przez Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. W okresie 16 lat sprawowania funkcji rektora (1965-1981), uczelnia zanotowała poważny rozwój: liczba studentów wzrosła, a jej siedzibę przeniesiono do nowego gmachu w Warszawie. W 1966 r. mianowany profesorem nadzwyczajnym. Decyzją Rady Państwa PRL w 1972 r. nadano mu tytuł profesora zwyczajnego nauk humanistycznych. Autor licznych prac (ponad 150) z zakresu historii Kościoła ewangelickiego w Polsce, m.in. *Sprawa toruńska w roku 1724* (1969), *Biskup Bursche i sprawa polska* (1972), *Historia protestantyzmu w Polsce od połowy XVIII wieku do I wojny światowej* (1977), *Protestantyzm w Polsce w dobie dwóch wojen światowych* (t. 1-2, 1978-1981). Za granicą ogłosił kilkanaście artykułów w czasopismach i pracach zbiorowych. Wybitnym protestantom polskim poświęcił hasła w *Encyclopedia of the Lutheran Church* (t. 3, 1965, wydana w USA). Będąc wybitnym znawcą historii stosunków polsko-niemieckich, brał wielokrotnie udział w międzynarodowych konferencjach kościelnych i państwowych. Wchodził w skład Prezydium Polskiej Rady Ekumenicznej oraz był członkiem licznych gremiów naukowych, krajowych i zagranicznych. Utrzymując więzi z rodzinnymi stronami, przynależał do Sekcji Warszawskiej Towarzystwa Przyjaciół Zduńskiej

Woli oraz był członkiem ZBoWiD. Był działaczem światowego i polskiego ruchu ekumenicznego oraz Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej; zaangażowany w normalizację stosunków społeczno-politycznych Polski z RFN. W 1979 r. otrzymał tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Humboldtów w Berlinie. Odznaczony m.in. Krzyżem Komandorskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zm. 22 grudnia 1984 r. w Warszawie, pochowany został na tamtejszym cmentarzu ewangelicko-augsburskim.

JARZĘBIAK JANINA (1906-1999) – nauczycielka, uczestniczka konspiracji ZWZ-AK i tajnego nauczania, organizatorka i kierownik Szkoły Podstawowej Specjalnej w Zduńskiej Woli. Ur. 29 stycznia 1906 r. w Łodzi, córka Ludwika Józefiaka i Franciszki z Włodawskich. W 1926 r. ukończyła Miejskie Seminarium Nauczycielskie Żeńskie im. Anieli Szycówny w Łodzi, po czym została skierowana do pracy w Izabelowie. Tam wyszła za mąż za nauczyciela Bronisława Jarzębiaka, z którym doczekała się 2 synów. W lutym 1940 r. zaangażowała się w działalność ZWZ-AK pod ps. „Hanna”, wprowadzona do konspiracji przez Jana Gaszyńskiego ps. „Wilga”, który razem z jej mężem Bronisławem ps. „Grom”, tworzył zręby podziemnego państwa w gminie Wojsławice. Na początku kwietnia 1940 r. wraz z innymi nauczycielami została aresztowana przez Niemców. Przetrzytywana w Sieradzu, następnie w jednej z fabryk w Zduńskiej Woli. Pod koniec czerwca tego samego roku zwolniona do domu. Ponownie włączyła się w działalność niepodległościową, będąc łączniczką i pomocnicą „Groma”. Wiosną 1941 r. wysiedlona z Izabelowa, zamieszkała w Zduńskiej Woli przy ul. Sieradzkiej, a jako osobę władającą językiem niemieckim, skierowano ją do pracy w kancelarii notarialnej. W tym czasie zaangażowała się w tajne nauczanie. Po wyjeździe męża do Generalnego Gubernatorstwa, pełniła funkcję kurierki (między Komendą Obwodu Sieradzkiego a Komendą Miasta Zduńska Wola) i komendantki Wojskowej Służby Kobiet na terenie Zduńskiej Woli. W pierwszych dniach lutego 1945 r. organizowała od podstaw Szkołę Powszechną w Izabelowie, zostając jej kierownikiem. W 1948 r. przy pomocy mieszkańców wsi, przeniosła placówkę do nowego budynku. Od 1949 r. pracowała w Szkole Podstawowej nr 3 w Zduńskiej Woli, w której uczyła języka polskiego, historii, wychowania obywatelskiego (wówczas nauki o Konstytucji). W pierwszych latach powojennych wniosła znaczący wkład w likwidację analfabetyzmu w powiecie sieradzkim. Prowadziła wiele kolonii letnich dla dzieci szkół podstawowych. 23 stycznia 1961 r. otworzyła pierwszą na terenie powiatu sieradzkiego Szkołę Podstawową Specjalną w Zduńskiej Woli (kierownik). Otwarte zostały wówczas dwa oddziały: klasa I i klasa II, a edukację w placówce podjęło 38 uczniów. Nauka początkowo odbywała się w jednej izbie w budynku Szkoły Podstawowej nr 3. W roku szkolnym 1964/1965 placówka otrzymała własny budynek przy ul. Piwnej oraz nadano jej numer „8”. J. Jarzębiak ukończyła w tym czasie Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Kierując placówką przez 11 lat, stworzyła dzieciom upośledzonym warunki, w których mając poczucie bezpieczeństwa, akceptacji i życzliwość, uczyły się pracy i samodzielnego życia. Na zasłużoną emeryturę odeszła w roku 1972. Zaangażowana była żywo w działalność społeczną, m.in. ZNP, a w późniejszym okre-

sie ZBoWiD (m.in. pełniła funkcję sekretarza Oddziału Miejskiego w Zduńskiej Woli). Wielokrotnie odznaczana, m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem KEN. Uhonorowana wpisem do Księgi Zasługi dla Oświaty i Wychowania Kuratorium Oświaty i Wychowania w Sieradzu. Zm. 4 czerwca 1999 r., spoczywa na cmentarzu parafialnym w Korczewie.

KOWALEWSKI WŁADYSŁAW HIPOLIT (1902-1942) – oficer WP, uczestnik konspiracji antyniemieckiej, kawaler Orderu Virtuti Militari. Ur. 21 grudnia 1902 r. w Janiszewicach, jako drugie z kolei dziecko w rodzinie Władysława i Wiktorii z Jaskółowskich. Ukończył Szkołę Powszechną w Suchoczasach lub Zduńskiej Woli, pracując dorywczo w zduńskowolskiej aptece Szaniawskiego. Uczęszczał do Preparandy Nauczycielskiej w Zduńskiej Woli, następnie do Seminarium Nauczycielskiego w Łowiczu. Jako ochotnik seminarzysty zgłosił się w 1918 r. do armii polskiej. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Trafił do 1 pp (III batalion, 12 kompania), z którym uczestniczył w bitwach pod Dydulami, Letnikami i Policzną w Białostockiem. Na przedwiośniu 1920 r. walczył pod Dyneburgiem i Baranowiczami, a następnie uczestniczył w walkach o Kijów. W połowie roku trafił na miesiąc do szpitala w Warszawie z powodu wycieńczenia i chorób. Po okresie rekonwalescencji otrzymał przydział do 201 Ochotniczego Pułku Piechoty, jako drużynowy w stopniu kaprała – skierowany w okolice Białegostoku, gdzie w bitwie pod Karczochami został ponownie ranny i znalazł się szpitalu. W sierpniu 1920 r. wrócił do 201 pp. i brał udział w walkach o Grodno i Wilno. Podczas tych bitew ponownie ranny. Po zawieszeniu broni, na prowizorycznej granicy polsko-bolszewickiej, pełnił służbę do marca 1921 r. w ramach 1 Pułku Polowego. Następnie kontynuował przerwana naukę w Seminarium Nauczycielskim w Łowiczu, której nie ukończył. W 1924 r. wstąpił do Szkoły Podchorążych w Warszawie, a po rocznym przeszkoleniu, został skierowany do 28 Pułku Strzelców Kaniowskich (pSK). Dwa lata później powołany został do Oficerskiej Szkoły Piechoty w Komorowie. Jako plutonowy podchorąży odbywał praktykę w 60 pp w Ostrowie Wielkopolskim. 15 sierpnia 1928 r. ukończył szkołę oficerską i został awansowany do stopnia podporucznika piechoty z przydziałem do 31 pSK w Łodzi. Pełnił funkcję młodszego oficera: dowódcy plutonu, a później dowódcy kompanii. Ze starszeństwem od 1 stycznia 1933 r. otrzymał awans na porucznika. Wiosną 1934 r. przeniesiony do 81 pp w Grodnie, gdzie po rocznym pobycie – decyzją wojskowej komisji lekarskiej o utracie 67% ogólnego stanu zdrowia (w tym 40% w wojsku) – został przeniesiony do rezerwy z dniem 31 października 1935 r. Za udział w walkach frontowych odznaczony Krzyżem Walecznych oraz Krzyżem Orderem Virtuti Militari V klasy, a także Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918-1921 i Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości. Otrzymał koncesję na prowadzenie handlu win i wódek. We wrześniu 1939 r. został zmobilizowany do 4 batalionu 31 pSK w Łodzi, z macierzystą jednostką brał udział w walkach w okolicach Sieradza na linii rzeki Warty. W ramach odwrotu dotarł do Warszawy i Modlina, gdzie przebywał do momentu kapitulacji twierdzy, tj. do 29 września 1939 r. Po powrocie do Henrykowa w gminie

Zduńska Wola, został aresztowany przez Niemców i osadzony w sieradzkim więzieniu jako zakładnik. W marcu 1940 r. wraz z rodziną wysiedlony do Generalnego Gubernatorstwa, do wsi Sułoszowa. Ukrywał się i zmieniał miejsce pobytu i wraz z rodziną, zbiegł do Częstochowy. Posiadając kontakty z byłymi kolegami z wojska, podjął działalność konspiracyjną. Aresztowany przez Niemców 10 grudnia 1941 r., po wycieńczającym śledztwie oraz w stanie krytycznym (na jego ciele widniały liczne rany, miał połamane żebra, kości w nadgarstkach i siny kark), trafił do szpitala, gdzie zmarł 1 stycznia 1942 r. Pochowany na cmentarzu na Kulach w Częstochowie. W 1972 r. jego szczątki zostały ekshumowane i przewiezione do Zduńskiej Woli i pochowane bez należnych honorów wojskowych ze strony władz komunistycznych. Uhonorowany pośmiertnie przez rząd londyński Krzyżem Kampanii Wrześniowej (1985).

KUBICKI JÓZEF (1916-2000) – duchowny katolicki, orionista, więzień KL Dachau, budowniczy kościoła w Henrykowie. Ur. 12 marca 1916 r. w Schlötenitz koło Stargardu, syn Franciszka i Franciszki. Wychowywał się do 14 roku życia przy rodzicach we wsi Paprotnia pod Zduńską Wolą. Ukończył 5 klas szkoły powszechnej w Pstrokoninach i Holendrach Paprockich. Na przełomie roku 1930/1931 uczęszczał do Męskiego Państwowego Liceum dla Nauczycieli w Zduńskiej Woli. Po nim, wstąpił do kolegium oriońskiego, w którym ukończył 4 klasy gimnazjalne. Po uzyskaniu „małej matury”, w 1935 r. został przyjęty na nowicjat do Zgromadzenia Małe Dzieło Boskiej Opatrzności. Ukończył nowicjat, studiując przez 2 lata (1936-1938) przedmioty z zakresu szkoły średniej i rozpoczął studia z zakresu filozofii chrześcijańskiej. 26 sierpnia 1940 r. został aresztowany przez Gestapo w Izbicy Kujawskiej i przewieziony do Szczeglina w Wielkopolsce, skąd deportowany został do KL Dachau (nr obozowy 22665), gdzie przebywał w strasznych i nieludzkich warunkach razem z innymi orionistami: ks. Franciszkiem Drzewieckim, ks. Henrykiem Demrychem i ks. Robertem Szulczewskim. Osadzony został w bloku nr 28, w sali nr 4. Udało się Kubickiemu przeżyć do czasu wyzwolenia obozu, które nastąpiło 29 IV 1945 r. Zaraz po tym udał się do Włoch, aby studiować teologię i otrzymać święcenia kapłańskie. W Rzymie, eksternistycznie przed polską komisją egzaminacyjną złożył egzamin maturalny. W Tortonie, natomiast uzupełnił teologię i 29 czerwca 1948 r. przyjął święcenia kapłańskie. W tym samym roku powrócił do Polski. W latach 1948-1950 przebywał w Izbicy Kujawskiej i był zarządcą kolonii rolniczej do czasu jej upaństwowienia. Następnie przybył do Warszawy, mianowany wikariuszem parafii św. Józefa na Kole. Ponieważ kościół był tam w rozbudowie, więc oddelegowano go do jej prowadzenia. Później przeszedł do pracy w parafii św. Jakuba na Ochocie. Po ukończeniu Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, nauczał prawo kanoniczne i teologię moralną w Wyższym Seminarium Duchownym Księży Orionistów w Zduńskiej Woli. Na przełomie roku 1958/1959 mianowany przełożonym wspólnoty zakonnej w Kaliszu i dyrektorem zakładu wychowawczego dla chłopców. Od 1963 r. pracował ponownie jako wikariusz w parafii św. Józefa w Warszawie, a w latach 1966-1972 w kilku parafiach diecezji gdańskiej. Od 1972 r. duszpasterzował w Międzybrodziu Białym koło Żywca,

gdzie rozbudował zastane obiekty (powstał ośrodek rekolekcyjno-wypoczynkowy dla ok. 70 osób). W 1983 r. znalazł się w Warszawie-Aninie, gdzie prowadził prace budowlane w tzw. domu nowicjatu. W 1987 r. powrócił na stałe do Zduńskiej Woli. Zajął się organizowaniem budowy kościoła filialnego w Henrykowie, poświęconego św. Józefowi i ks. Franciszkowi Drzewieckiemu, z którym więziony był w obozie w Dachau. W 1990 r. wmurowano kamień węgielny pod budowę świątyni, a pięć lat później zakończono jej budowę. Świadectwo życia ks. Kubickiego zostało zwieńczone beatyfikacją w czerwcu 1999 r. ks. Drzewieckiego. Zm. 18 marca 2000 r. w Zduńskiej Woli, mając 84 lata życia, 63 lata profesji zakonnej i 51 lat kapłaństwa. Spoczywa w grobowcu rodzinnym na cmentarzu parafialnym św. Józefa w Zduńskiej Woli-Karsznicach. W kościele filialnym pw. św. Józefa Rzemieślnika w Henrykowie znajdująca się tablica upamiętnia ks. Józefa Kubickiego za jego trud włożony w budowę świątyni.

ŁĘCZYCKI BOLESŁAW (1900-1971) – rolnik, ogrodnik, działacz ruchu ludowego, poseł na Sejm PRL III i IV kadencji. Ur. 17 listopada 1900 r. we wsi Łęczycki koło Siedlec, syn Aleksandra i Weroniki z Kryńskich. Wykształcenie średnie, z zawodu rolnik oraz ogrodnik. Po wojnie osiadł na stałe w Opiesinie. Od 1948 r. zasiadał w Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Zduńskiej Woli. Inicjator i założyciel w 1950 r. Spółdzielni Produkcyjnej w Opiesinie oraz jej wieloletni przewodniczący (1950-1954, 1957-1967). Członek SL, następnie ZSL. Na przełomie lat 50. i 60. pełnił funkcję prezesa Powiatowego Komitetu ZSL w Sieradzu. W kwietniu 1961 r. wybrany posłem na sejm w okręgu Sieradz, ponownie w 1965 r., zasiadając w obu kadencjach w Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego (1961-1969). Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia Polski Ludowej i Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego. Zm. 15 października 1971 r. na nowotwór płuc w szpitalu w Tuszynie, spoczywa na starym cmentarzu w Zduńskiej Woli.

MACIEJEWSKI JAN (1954) – socjolog, pedagog (andragog) i ekonomista, dr hab., prof. Uniwersytetu Wrocławskiego, płk (rez.) WP. Ur. 20 maja 1954 r. w Piaskach, syn Kazimierza i Józefy z Kochalaków. Po szkole podstawowej, ukończył liceum im. Kazimierza Jagiellończyka w Sieradzu, następnie studiował w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu, Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu oraz Akademii Obrony Narodowej w Warszawie. Doktoryzował się w Warszawie pod kierunkiem prof. Bogdana Szulca. W 2003 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego nauk społecznych (socjologia). Po odejściu z wojska aktywnie kontynuował działalność naukowo-badawczą w Uniwersytecie Wrocławskim na Wydziale Nauk Społecznych w Instytucie Socjologii, gdzie kierował Zakładem Socjologii Grup Dyspozycyjnych. Prekursor badań naukowych problematyki systemów społecznych w sferze bezpieczeństwa, autor subdyscypliny socjologia grup dyspozycyjnych, uznanej w Polsce i zagranicą. Badacz i konsultant merytoryczny w dyscyplinie socjologii grup dyspozycyjnych, nauk o bezpieczeństwie, socjologii wojska, socjologii organizacji i zarządzania, socjologii edukacji oraz andragogiki. Promotor prawie 30 rozpraw doktorskich, recenzent prac doktorskich,

habilitacyjnych, projektów badawczych oraz książek. Członek wielu towarzystw naukowych, zrzeszeń i stowarzyszeń w kraju i za granicą. Działa aktywnie w komitetach naukowych konferencji, seminariów i zjazdów. Od ponad 30 lat prowadzi intensywną działalność dydaktyczną w kraju jak i za granicą. Kierownik wielu projektów badawczych: naukowych, resortowych oraz wdrożeniowych (także międzynarodowych). Autor ponad 200 prac naukowych, w tym kilkunastu monografii, kilkudziesięciu książek zbiorowych oraz artykułów, publikowanych w kraju, jak i za granicą. Najważniejszą jest monografia *Grupy dyspozycyjne. Analiza socjologiczna* (2012, drugie wydanie książki, rozszerzone ukazało się w 2014), w której dokonuje dookreślenia nowej dyscypliny szczegółowej w socjologii, uznanej w skali międzynarodowej. Książka ukazała się w języku angielskim, niemieckim, włoskim oraz słowackim. Organizator cyklicznych (ponad trzydziestu) konferencji naukowych z dziedziny nauk społecznych obejmujących problematykę *grup dyspozycyjnych w sferze bezpieczeństwa*, które integrują międzynarodowe środowisko akademickie oraz resortowe i biznesowe.

OCZECHOWSKI WŁODZIMIERZ (1882-1954) – ziemianin i społecznik. Ur. 4 października 1882 r. w Krobanówku, syn Józefa i Felicji z Tymowskich, studiował w Dorpacie, przejął w 1911 r. od ojca majątek Krobanówek wraz z cegielnią (ok. 70 ha). Gospodarstwo prowadził wzorowo, produkował warzywa, owoce i kwiaty na zaopatrzenie Łodzi. Kosztem dużych nakładów zmechanizował cegielnię. Ochotnik w wojnie polsko-bolszewickiej, za co został odznaczony. Udziałowiec i inicjator powstania Banku Udziałowego i Towarzystwa Macierzy Szkolnej w Zduńskiej Woli. Wspomagał budowę Domu Misyjnego Księży Orionistów bezpłatną dostawą cegły. W czasie okupacji niemieckiej wspólnie z żoną Ireną z Wierzbickich wywieziony na roboty przymusowe w okolice Hamburgu. W 1945 r. jego majątek został znacjonalizowany, wobec czego zamieszkał u siostry w Zduńskiej Woli, gdzie pracował w banku. Miał trzech synów: Jana, Leszka i Bolesława. Wszyscy walczyli w powstaniu warszawskim, Jan i Leszek polegli (oba odznaczeni Orderem Virtuti Militari). Zm. 1 sierpnia 1954 r. w Zduńskiej Woli, spoczywa na starym cmentarzu w Zduńskiej Woli.

PIEKARCZYK STANISŁAW (1911-1989) – pedagog, inspektor szkolny, działacz społeczny i polityczny. Ur. 5 maja 1911 r. w Krobanowie, syn Michała i Anieli z Woźniaków. Uczęszczał do Państwowej Preparandy Nauczycielskiej, a po jej ukończeniu w 1924 r. do Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Zduńskiej Woli. Dyplom dojrzałości uzyskał w 1932 r. w Państwowym Seminarium Nauczycielskim im. Grzegorza Piramowicza w Łęczycy. Po odbyciu czynnej służby wojskowej, 13 lutego 1934 r. podjął pracę w Publicznej Szkole Powszechnej nr 2 w Zduńskiej Woli. Następnie uczył w Złoczewie (1934-1935), Brodni (1935-1936), ponownie w Złoczewie (do wybuchu wojny). Uczestnik strajku nauczycielskiego (1937). Z dniem 1 stycznia 1937 r. awansowany do stopnia podporucznika rezerwy. Zmobilizowany 24 sierpnia 1939 r. do 31 pSK. Jako dowódca plutonu działek przeciwpancernych brał udział w wojnie obronnej. 18 września 1939 r. w okolicach Kozienic dostał się do niewoli niemieckiej. Wywieziony do jenieckiego

obozu specjalnego Oflag IV-C na zamku w miejscowości Colditz koło Drezna. 22 maja 1940 r. został wysłany do Oflagu II-A w Prenzlau (nr jeniecki 290). W obozie był jednym z organizatorów ogniska ZNP, które prowadziło działalność kulturalno-oświatową, w ramach której istniał chór oficerski. Od 25 lipca 1945 r. pracował jako nauczyciel Publicznej Szkoły Powszechnej III stopnia w polskim obozie cywilnym w Delmenhorst koło Bremy, gdzie uczył polskie dzieci wywiezione z rodzicami na roboty przymusowe. Do kraju wrócił 20 marca 1946 r. i zgłosił się do pracy w Inspektoracie Szkolnym w Sieradzu. Jeszcze w tym samym miesiącu podjął pracę jako nauczyciel w Szkole Powszechnej w Karsznicach. Od 1947 r. członek PPS, następnie PZPR. Zasiadał w Zarządzie Gminy Zduńska Wola (1948) oraz był radnym GRN w Karsznicach (1958-1959) i długoletnim rannym MRN w Zduńskiej Woli. Od 1 maja 1950 r. pracował jako referent ds. akcji socjalnej w Inspektoracie Szkolnym w Sieradzu. W roku kolejnym został podinspektorem szkolnym ds. walki z analfabetyzmem w Wydziale Oświaty Prezydium PRN w Sieradzu. W latach 1952-1953 kierownik Szkoły Podstawowej w Karsznicach. 1 października 1953 r. wrócił do pracy w sieradzkim prezydium powiatowym na stanowisko kierownika Referatu Szkolnictwa Podstawowego. Od 1 września 1956 r. do 31 grudnia 1958 r. był kierownikiem Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium MRN w Zduńskiej Woli. Mianowany od 1 stycznia 1959 r. zastępcą inspektora szkolnego na powiat sieradzki i miasto Zduńską Wolę, a następnie z dniem 1 października tego samego roku urlopowany do pracy w Komitecie Miejskim PZPR w Zduńskiej Woli. Był najpierw sekretarzem organizacyjnym, by od 1961 r. pełnić obowiązki I sekretarza KM PZPR. 5 września 1962 r. powrócił do pracy w Prezydium MRN w Zduńskiej Woli, jako kierownik Wydziału Oświaty i Kultury. 21 maja 1965 r. złożył eksternistycznie egzamin z zakresu Studium Nauczycielskiego na kierunku wychowanie fizyczne i biologia. Z dniem 1 sierpnia 1972 r. przeszedł na emeryturę. W niepełnym wymiarze godzin w latach 1977-1979 był zatrudniony jako inspektor wojewódzki w Wydziale Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Sieradzu, sprawując opiekę pedagogiczną nad szkolnictwem artystycznym. Członek ZBoWiD. Odznaczony m.in. Medalem 10-lecia PRL (1955), Srebrnym Krzyżem Zasługi (1958), Złotym Krzyżem Zasługi (1964), Złotą Odznaką ZNP (1964), Medalem Zwycięstwa i Wolności (1964), Złotą Odznaką „Zasłużony Działacz LOK” (1968), Odznaką honorową „Zasłużony Pracownik Rady Narodowej” (1969), Honorową Odznaką Województwa Łódzkiego (1970), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1970), Krzyżem Walecznych (1972), Medalem 30-lecia PRL (1974), Medalem „Za udział w wojnie obronnej 1939” (1982), Medalem KEN (1980). Uhonorowany wpisem do Księgi Zasłużonych dla miasta Zduńskiej Woli i Księgi Zasłużonych dla Oświaty i Wychowania województwa sieradzkiego oraz tytułem honorowym „Zasłużony Nauczyciel PRL”. Spoczywa na cmentarzu parafialnym pw. św. Józefa w Zduńskiej Woli-Karsznicach.

PILC (PILTZ) ADAM (1889-1964) – wójt gminy Zduńska Wola. Ur. 24 grudnia 1889 r. w Kładach w rodzinie katolickiej Franciszka i Marianny z Plucińskich. Prowadził gospodarstwo rolne w Janiszewicach. Działal w zarządzie miejscowej jednostki straży pożar-

nej, natomiast w latach 1933-1934 wchodził w skład Komitetu Budowy Szkoły w Janiszewicach. Do roku 1939 pełnił urząd wójta gminy Zduńska Wola. Zm. 10 lipca 1964 r. w Janiszewicach, pochowany na starym cmentarzu w Zduńskiej Woli.

PILC (PILTZ) JÓZEF (1886-1953) – burmistrz Pruszkowa, działacz rolniczy i społeczny. Ur. 4 grudnia 1886 r. w Kładach (Dionizowie) w rodzinie katolickiej Franciszka i Marianny z Plucińskich, brat Adama. W czerwcu 1918 r. mianowany burmistrzem Pruszkowa koła Warszawy. 10 września 1918 r. zawarł związek małżeński z ewangeliczką Heleną Bąkowską (siostrą Henryka Bąkowskiego, właściciela fabryki w Zduńskiej Woli). Wybrany przez Radę Miejską Pruszkowa 29 marca 1919 r. powtórnie na urząd burmistrza. W listopadzie 1919 r. ustąpił ze stanowiska i wrócił do pracy na roli w Janiszewicach. Zaangażował się w działalność miejscowego kółka rolniczego. Był inicjatorem i pierwszym prezesem założonej w październiku 1925 r. straży pożarnej w Janiszewicach. Ponadto pełnił funkcję wiceprezesa Chrześcijańskiej Spółki Tkackiej w Zduńskiej Woli, a od 1931 r. zasiadał w Zarządzie Okręgowego Towarzystwa Organizacji Kółek Rolniczych w Sieradzu. W latach 1933-1934 wchodził w skład Komitetu Budowy Szkoły w Janiszewicach. Zm. 3 kwietnia 1953 r. w swoim domu w Dionizowie, spoczywa na cmentarzu w Borszewicach.

RYCHLIK PIOTR (1896-1988) – nauczyciel, poseł na Sejm II RP, działacz ludowy i niepodległościowy. Ur. 1 sierpnia 1896 r. w Czechach, syn Wincentego i Marianny z Łopianiaków. W pobliskiej Zduńskiej Woli ukończył w roku 1913 Szkołę Realną, a rok później kurs pedagogiczny w Kaliszu. Od 1914 r. był nauczycielem w Zdunach koło Zduńskiej Woli, Woźnikach i w Sieradzu. W maju 1915 r. wstąpił do POW i organizował jej tajną pocztę kurierską na trasie Łódź-Kalisz, ponadto dowódca oddziału. W listopadzie 1918 r. brał udział w rozbrajaniu Niemców. Od 1917 r. jeden z głównych organizatorów Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie” (PSL) na terenie powiatu sieradzkiego. W 1918 r. ukończył polski kurs pedagogiczny. Powrócił do zawodu i od roku 1919 pracował w szkole powszechnej w Złoczewie. Następnie w Izabelowie, gdzie został kierownikiem szkoły. W latach 1921-1929 był członkiem Zarządu Głównego PSL „Wyzwolenie” i dalsze dwa lata zastępcą członka Zarządu Głównego. Od roku 1926 do 1930 zasiadał w Radzie Gminy Zduńska Wola, Sejmiku i Wydziale Powiatowym w Sieradzu oraz był radnym województwa łódzkiego. Podczas wyborów parlamentarnych do Sejmu RP 4 marca 1928 r. z okręgu wyborczego nr 14 (powiaty: Łódź, Łask, Sieradz), listy nr 3 (PSL „Wyzwolenie”) wybrany posłem. W latach 1928-1930 należał do Klubu Parlamentarnego „Wyzwolenie” i pracował w komisjach sejmowych administracyjnej i robót publicznych. Za swoją działalność polityczną został karnie przeniesiony w 1930 r. do szkoły w Kosobutach pod Chojnicami. Był prezesem Zarządu Powiatowego PSL „Wyzwolenie”, następnie Stronnictwa Ludowego (SL) w Chojnicach (1931-1934). Do czasu wybuchu wojny pełnił funkcję członka Rady Naczelnej SL. W latach 30. XX w. studiował w Studium Pedagogicznym Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP). W 1940 r. osadzony w niemieckim obozie pracy w Łęgowie pod Bydgoszczą, skąd zbiegł w 1941 r. i ukrywał

się. W obawie przed aresztowaniem wyjechał w kwietniu 1942 r. do Warszawy, gdzie rozpoczął pracę w konspiracji. Działal pod ps. „Wysocki”, „Piotr”. Na przełomie sierpnia i września 1942 r. mianowany delegatem rządu londyńskiego na województwo łódzkie jako przedstawiciel SL. Stale rezydował w Warszawie, skąd przedostawał się do Łodzi. W sierpniu 1944 r. przeniósł się do Piotrkowa. W styczniu 1945 r. postanowił rozwiązać Okręgową Delegaturę, po czym niebawem został zastąpiony przez Stefana Kaczorowskiego ze Stronnictwa Pracy. W czerwcu 1945 r. Rychlik został aresztowany przez NKWD w Łodzi. Po zwolnieniu pracował w łódzkiej spółdzielni nauczycielskiej. Następnie objął stanowisko wizytatora okręgowego szkół we Wrocławiu. Pracował także jako wicedyrektor sanatorium ZNP w Zakopanem. Od 1949 r. uczył w szkole powszechnej we Wrocławiu. W 1956 r. został dyrektorem wrocławskiego Zakładu dla Dzieci Głuchych, a w 1963 r. Specjalnej Szkoły Podstawowej dla Dzieci Umysłowo Upośledzonych, gdzie przeszedł na emeryturę. Członek ZSL. Odznaczony m.in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zm. 26 września 1988 r. w wieku 92 lat, pochowany w grobie rodzinnym na cmentarzu parafialnym w Sieradzu. Na wniosek Towarzystwa Przyjaciół Zduńskiej Woli, Rada Gminy Zduńska Wola 25 czerwca 2020 r. nadała rondu zlokalizowanemu we wsi Czechy na trasie Zduńska Wola-Sieradz, nazwę pośła Piotra Rychlika.

SOBAŃSKI PIOTR FRANCISZEK (1897-1965) – duchowny katolicki, prefekt częstochowskich szkół, propagator Sodalicii Mariańskiej, proboszcz parafii Mykanów i Kamieńsk. Ur. 19 maja 1897 r. w Opiesinie w rodzinie młynarskiej Hipolita i Franciszki z Galewskich. Po ukończeniu szkoły powszechnej naukę kontynuował w szkole realnej (gimnazjum) w Zduńskiej Woli. W 1914 r. wstąpił do Seminarium Duchownego we Włocławku. Świecenia kapłańskie otrzymał 16 listopada 1919 r. na Jasnej Górze z rąk bpa Władysława Krynickiego. Początkowo jako wikariusz prowadził działalność duszpasterską w parafii Kłobuck. Jednocześnie nauczał religii w miejscowej szkole powszechnej. Jeszcze w 1919 r. otrzymał nominację na wikariat do Mstowa, ze wskazaniem nauczania religii w tamtejszej szkole. W 1920 r. mianowany prefektem w Częstochowie, gdzie jako etatowy nauczyciel religii nauczał w placówkach oświatowych: w Szkole Kolejowej (1920-1927), Szkole Żeńskiej Zawodowej (1920-1934), Szkole Handlowej Sióstr Zmartwychwstanek (1922-1934), Seminarium Nauczycielskim Męskim im. T. Kościuszki (1927-1934, 1937-1938), Gimnazjum Męskim im. H. Sienkiewicza (1934-1939), Szkole Powszechnej nr 2 (1937-1939) i Szkole Powszechnej nr 19 (1938-1939). Z czasem powołany na stanowisko diecezjalnego moderatora szkół średnich męskich (1935-1939). Wizytator nauki religii w szkołach powszechnych Częstochowy (1938). Wykazywał aktywność na polu dydaktycznym będąc krzewicielem szkolnych Sodalicii Mariańskich. Włączył się w ruch harcerski, będąc w latach 1923-1933 kapelanem częstochowskiego Hufca ZHP. W 1929 r. znalazł się w składzie Zarządu Diecezjalnego Koła Księżych Prefektów diecezji częstochowskiej (1929-1932 – członek, 1932-1939 – sekretarz). Aresztowany 3 września 1939 r. i po 3 dniach zwolniony. Od 1941 r. administrator, a następnie proboszcz parafii Mykanów koło Częstochowy. W 1943 r. został wicedziekanem dekanatu

mstowskiego. Trzy lata później otrzymał nominację na egzaminatora prosynodalnego. Dzięki jego staraniom, w miejscowości Rybna wybudowano na przełomie 1949/1950 kaplicę mszalną pw. św. Apostołów Piotra i Pawła (erygowaną w 1977 r. na parafię). W 1952 r. objął probostwo parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Kamieńsku. Za osiągnięcia na rzecz diecezji obdarzony godnością kanonika RM (1952). W latach 1956-1962 był wicedziekanem dekanatu gorzkowickiego. Zm. 30 września 1965 r. w Kamieńsku, pochowany na miejscowym cmentarzu parafialnym.

STANIUCHA JAN (1908-1966) – duchowny katolicki, orionista, duszpasterz Polonii we Włoszech. Ur. 4 lutego 1908 r. we wsi Czechy, najstarszy z dzieci Pawła i Petroneli z Kuldów. Rodzice jego zajmowali się rolnictwem i tkactwem. W Czechach ukończył 5-klasową szkołę powszechną. 1 lipca 1924 r. przyjęty do Domu Misyjnego Księży Orionistów w Zduńskiej Woli. Po pięcioletnim pobycie, w 1929 r. otrzymał od ks. Błażeja Marabotto sutannę. Rok później złożył pierwszą profesję zakonną. W latach 1930-1934 zaliczał przedmioty filozoficzne, ale też pracował w administracji placówki i w wychowaniu alumnów młodszych klas kolegium. W 1934 r. razem z kilkoma innymi klerykami wyjechał na studia do Włoch. Do roku 1936 był asystentem alumnów w Fano. Studiował język włoski i początki teologii. W roku seminaryjnym 1936/1937 odbywał nowicjat w Villa Moffa. W latach 1937-1940 studiował teologię na Wyższym Seminarium Duchownym w Tortonie. W roku 1939 złożył śluby wieczyste i bezpośrednio przygotowywał się do święceń kapłańskich, które przyjął 2 czerwca 1940 r. W okresie wojny (1940-1945) zatrudniony w charakterze ekonoma w Novi Ligure, gdzie pracował także jako nauczyciel religii w miejscowych szkołach średnich. Po zakończeniu II wojny światowej nie powrócił do Polski. W latach 1945-1947 jako pomoc duszpasterska przebywał w Reggio Calabria. Następnie pełnił urząd kustosa miejscowego sanktuarium św. Antoniego. W 1960 r. został mianowany ekonomem i zakrystianem na tej placówce. Utrzymywał kontakty z rodzinnym krajem. W 1957 r. przyjechał do Polski. Zm. 7 lutego 1966 r. we Włoszech w miejscowości Reggio Calabria, mając 58 lat życia, 32 profesje zakonnej i 26 kapłaństwa. Przyczyną śmierci był udar mózgu. Spoczął w grobowcu kaplicy notariusza Battaglia, ofiarowanym z innymi dobrami Zgromadzeniu. Podczas uroczystości pogrzebowych stwierdzono: „Ks. Staniucha to jedyny Polak, który po wojnie nie powrócił do swojej ojczyzny, ale pozostał w kraju ks. Orione”. Uważano ten fakt za wielkie wyrzeczenie. W kaplicy filialnej pw. Miłosierdzia Bożego w Czechach znajduje się tablica pamiątkowa poświęcona jego pamięci.

SZABLEWSKI ANDRZEJ (1948) – ekonomista, prof. nauk ekonomicznych, doradca w sektorach energetycznych i rynkowej transformacji sektorów sieciowych, zastępcy dyrektora ds. naukowych i dyrektor Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN. Ur. 27 lipca 1948 r. w Łodzi w rodzinie nauczycielskiej Władysława i Stanisławy z Książniaków. Wraz z bratem Wojciechem wychowywał się i dorastał w Wojsławicach, gdzie jego rodzice pracowali jako nauczyciele w miejscowej szkole podstawowej. Niespodziewanie na początku czerwca 1958 r. zmarł jego ojciec, pełniący funkcję kierownika szkoły. Na krótko

jego obowiązki przejęła matka, Stanisława Szablewska. W 1961 r. A. Szablewski wraz z matką i bratem wyprowadzili się z Wojsławic do Łodzi. Ukończył szkołę podstawową, a następnie III LO im. T. Kościuszki. W 1966 r. rozpoczął studia na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, a bezpośrednio po ich ukończeniu w 1970 r. podjął pracę jako nauczyciel akademicki w Instytucie Ekonomii Politycznej tego Wydziału. W 1979 r. obronił na UŁ pracę doktorską nagrodzoną przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W 2003 r. uzyskał habilitację w Instytucie Nauk Ekonomicznych PAN w Warszawie. Postanowieniem Prezydenta RP w 2013 r. otrzymał tytuł profesora nauk ekonomicznych. Od ponad 30 lat zajmuje się problematyką rynkowej transformacji sektorów sieciowych, ze szczególnym uwzględnieniem sektorów energetycznych. Jest autorem ponad 100 publikacji, w tym także książkowych, poświęconych różnym aspektom teorii i praktyki reform rynkowych w energetyce krajowej i zagranicznej. Kierował i uczestniczył w kilkunastu projektach badawczych, w tym także projektach finansowanymi przez Unię Europejską. Do najważniejszych, w ostatnich latach, publikacji książkowych, zaliczyć należy: *Zarys teorii i praktyki reform regulacyjnych na przykładzie energetyki* (2003), *Liberalizacja a bezpieczeństwo dostaw energii elektrycznej* (2012), *Regulacyjny wymiar liberalizacji. Wnioski dla sektora ciepłownictwa systemowego* (2015), *Transformacja energetyki i jej implikacje gospodarczo-społeczne* (2021). W latach 1990-2006 pracę naukowo-badawczą w obszarze rynkowych przekształceń w sektorach energetycznych, łączył z działalnością ekspercko-doradczą na rzecz różnych instytucji publicznych. Był kolejno doradcą: Prezesa Urzędu Antymonopolowego (w okresie tworzenia pierwszej ustawy prawo energetyczne), Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, Sekretarza Komitetu Integracji Europejskiej i Prezesa Rady Ministrów RP. Od 2005 r. do 2018 r. był kierownikiem Katedry Ekonomii na Wydziale Organizacji i Zarządzania Politechniki Łódzkiej, a potem zastępcą dyrektora oraz dyrektorem Instytutu Nauk Społecznych i Zarządzania Technologiami PŁ. Od 1991 r. jest pracownikiem Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN w Warszawie. Przez wiele lat pełnił w nim funkcję kierownika Zakładu Polityki Gospodarczej. W 2015 r. został powołany na stanowisko zastępcy dyrektora ds. naukowych. W latach 2018-2022 był dyrektorem INE PAN. Obecnie pełni funkcję zastępcy dyrektora ds. naukowych. Jest członkiem: Rady Naukowej Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN (od 2003) oraz Rady Naukowej Instytutu Nauk Prawnych (od 2018). Był członkiem Rady Nadzorczej Elektrowni Opole, wiceprzewodniczącym RN Kopalni Węgla Brunatnego w Bełchatowie oraz przewodniczącym RN Radia Łódź.

SZWAJDLER ALFONS (1901-1965) – kupiec, przedsiębiorca, pedagog, działacz Polskiego Związku Głuchych. Ur. 18 kwietnia 1901 r. w Łodzi w rodzinie tkackiej Józefa Emila i Natalii z Prokopków. Jego ojciec prowadził w Łodzi przy ul. Kaliskiej 4 niewielką fabrykę. Ukończył 4 klasy gimnazjum i 2 semestry szkoły technicznej. W okresie od 22 maja 1919 r. do 31 sierpnia 1920 r. brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. 10 września 1923 r. został mianowany na stopień sierżanta rezerwy. Po ślubie z Aleksandrą Bochyńską sprowadził się do Janiszewic. Mając doświadczenie w fachu tkackim,

podjął się prowadzenia tkalni mechanicznej w Janiszewicach. W latach 1925-1939 pełnił funkcję naczelnika Ochotniczej Straży Pożarnej w Janiszewicach. Ukończył 5 dniowy kurs oficerski dla strażaków w Zduńskiej Woli, wspierał finansowo działalność jednostki. Przyczynił się znacząco do zakupu wyposażenia przeciwpożarowego, umundurowania oraz wybudowania we wsi murowanej strażnicy. Po wybuchu wojny, w obawie przed aresztowaniem, jeszcze w 1939 r. wyjechał do Krakowa, gdzie wraz z kilkoma innymi osobami, założył spółkę „Tkactwo Ludowe” w ramach której prowadził fabrykę tekstylną. Był autorem udzielonego przez władze niemieckiego 10 sierpnia 1942 r. patentu na chwytakowe ręczne krosno tkackie do wytwarzania tkanin o wątkach krótkich. Po wojnie opatentował z kolei krosno tkackie z bidłem czółenkowym (1946). Po zakończeniu okupacji pozostał na stałe w Krakowie. Prowadzony przez niego interes szybko został zamieniony na spółdzielnię, zatrudniającą osoby niepełnosprawne. Na terenie Krakowa zorganizował Zakład Szkolenia Inwalidów – Zasadniczą Szkołę Zawodową Włókienniczą dla Głuchoniemych. Jako jego dyrektor poświęcił się bez reszty rehabilitacji inwalidów i kształceniu głuchoniemych na potrzeby przemysłu włókienniczego. Jego absolwenci odbywali praktyki w zakładach pracy w czasie szkolenia, a personel pedagogiczny pozostawał później w kontakcie z zatrudnionymi i z kierownictwem ich zakładów pracy. Za swoje zasługi na tym polu został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Po wojnie przez wiele lat procesował się ze Spółdzielnią Pracy Chemików „Argon” w Łodzi, która w drodze wyłączenia, przejęła jego fabrykę w Janiszewicach oraz zagarnęła wyposażenie (krosna). Nie doczekał zakończenia procesu. Zm. 28 maja 1965 r. w Krakowie, gdzie został pochowany. W latach 90. jego szczątki rodzina przeniosła na stary cmentarz w Zduńskiej Woli.

SOWIŃSKI JÓZEF (1963) – agronom, nauczyciel akademicki, prof. nauk rolniczych, prorektor Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu (2016-2020). Ur. 12 lutego 1963 r. w Zduńskiej Woli, jako pierwsze z dzieci Jana i Zenobii z Domańskich. Dorastał i wychowywał się w Pratkowie, gdzie rodzice prowadzili niewielkie gospodarstwo rolne. W 1970 r. rozpoczął uczęszczać do Szkoły Podstawowej w Pratkowie, a od czwartej klasy w Rębieskich Starych. W latach 1978-1983 uczył się w Zasadniczej Szkole Mechanizacji Rolnictwa w Wojsławicach. Po maturze (1983), jako laureat poziomu centralnego Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych rozpoczął studia na Akademii Rolniczej we Wrocławiu. W czerwcu 1988 r. obronił pracę *Wpływ gęstości siewu na wysokość i jakość plonu trzech odmian kukurydzy w uprawie na kiszonkę* pod opieką merytoryczną doc. dra hab. Mieczysława Bruździaka, uzyskując stopień zawodowy magistra inżyniera rolnictwa. W październiku tego samego roku został zatrudniony w Akademii Rolniczej na stanowisku asystenta stażysty w Katedrze Szczegółowej Uprawy Roślin. Od początku stycznia 1989 r. odbywał ośmiomiesięczne przeszkolenie wojskowe w Sieradzu. Od 1 października 1989 r. do chwili obecnej jest pracownikiem Akademii Rolniczej, przekształconej w 2006 r. w Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu (UPWr). W latach 1989-1996 pracował jako asystent w Katedrze Szczegółowej Uprawy Roślin. Tytuł doktora nauk

rolniczych uzyskał w 1996 r. na podstawie dysertacji *Wpływ niektórych czynników agrotechnicznych na wysokość i jakość plonu nasion facelii błękitnej (Phacelia tanacetifolia Benth.) na dwóch kompleksach glebowych pod kierunkiem doc. dra hab. Franciszka Gospodarczyka*. Habilitował się w styczniu 2005 r. na podstawie rozprawy *Wpływ sposobu uprawy i nawożenia azotem na plonowanie pszenicy ozimej przeznaczonej na kiszonkę i ziarno*. Odbýwał długoterminowe staże zagraniczne w Dani (1994) i Wielkiej Brytanii (1997). Podczas pobytu w North Wyke współpracował z dr. Bobem Clementsem, kierownikiem zespołu Agronomi i Ekologii. Jako członek tego gremium pracował przy doświadczeniach z uprawą współrzedną pszenicy z koniczyną białą czy agroforestry rozwiązaniem (są one jako tzw. ekoschematy obecnie wprowadzane w Unii Europejskiej w perspektywie finansowej 2021-2027). Prezydent RP w 2013 r. nadał mu tytuł profesora nauk rolniczych w dyscyplinie agronomia. W latach 2008-2016 był prodziekanem dla kierunku ochrona środowiska na Wydziale Przyrodniczym UPWr. W kadencji 2016-2020 był prorektorem ds. studenckich i edukacji UPWr. Jego łączny dorobek naukowy obejmuje 339 pozycji, z czego 155 stanowią prace przygotowane w oparciu o badania naukowe. Jest autorem lub współautorem 10 monografii (lub rozdziałów w monografii) oraz 63 artykułów popularnonaukowych, opublikowanych w czasopiśmie skierowanych dla rolników. Brał czynny udział w konferencjach krajowych i międzynarodowych (w Jugosławii, Rumunii, Wielkiej Brytanii, Francji, Włoszech, Bułgarii, na Łotwie, w Irlandii i Szwajcarii) na których zaprezentował 89 doniesień konferencyjnych i posterów. Był recenzentem w ponad 150 publikacjach naukowych, krajowych i zagranicznych. Uczestniczył wielu projektach, m.in. dotyczącym promocji Karty Bolońskiej i reorganizacji biur programów międzynarodowych w Tadżykistanie, koordynowanym przez Uniwersytet w LAquila. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Nauk Agrotechnicznych. Był członkiem Komitetu Zagospodarowania Ziem Górskich (KZZG) PAN, sekretarzem Sekcji Sudeckiej KZZG, a od 2004 r. do rozwiązania członkiem Zarządu Komitetu. W latach 1997-2004 należał do Brytyjskiego Towarzystwa Łąkarskiego (British Grassland Society - BGS) oraz był członkiem grupy roboczej FAO zajmującej się problematyką górską (FAO Working Group of Mountain Grassland). W latach 2008-2012 był członkiem Rady Naukowej Instytutu Hodowli Aklimatyzacji Roślin w Radzikowie. Spośród ważniejszych osiągnięć naukowych należy wymienić: dopracowanie agrotechniki roślin pastewnych drobnonasiennych (koniczyna, lucerna, facelia) w uprawie na nasiona, ocenę plenności i wartości pokarmowej roślin pastewnych w uprawie polowej (w siewie czystym i współrzednym), gospodarkę rolniczą na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania, adaptacją sorga do warunków klimatycznych południowo-zachodniej Polski. Odznaczony, m.in. medalem „Zasłużony dla Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu” (2021) i wielokrotnie nagradzany przez Rektora UPWr.

ŚMIAŁOWSKI JÓZEF (1926-2003) – historyk, regionalista, prof. nauk humanistycznych, długoletni kierownik Katedry Historii Społeczno-Gospodarczej Uniwersytetu Łódzkiego. Ur. 29 grudnia 1926 r. w Krobanówku, syn Józefa i Weroniki. W styczniu

1955 r. uzyskał tytuł magistra historii na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego na podstawie pracy *Rozwój miasta przemysłowego Zduńskiej Woli*. W październiku 1955 r. zatrudniony jako asystent w Katedrze Historii Społeczno-Gospodarczej UŁ. W 1963 r. uzyskał stopień doktora, habilitował się w 1973 r. Za przedstawioną rozprawę otrzymał nagrodę III stopnia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W 1990 r. uzyskał tytuł profesora zwyczajnego. Czynnie uczestniczył w życiu naukowym i społecznym. W latach 1969-1976 był prodziekanem ds. studenckich Wydziału Filozoficzno-Historycznego, a w latach 1985-1989 wicedyrektorem Instytutu Historii ds. dydaktycznych. Od 1989 r. kierował Zakładem (od 1990 r. Katedrą) Historii Społeczno-Gospodarczej, wypromował 8 doktorów. Z Instytutem Historii UŁ był związany do 30 września 1997 r., kiedy przeszedł na emeryturę. Dodatkowo zatrudniony w Wyższej Szkole Kupieckiej w Łodzi. Od roku 1953 pozostawał członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego (PTH). W latach 1985-1990 był prezesem łódzkiego Oddziału PTH, a w okresie 1990-1993 wiceprezesem. Równocześnie w latach 1985-1992 był wiceprezesem Zarządu Głównego PTH. Przez wiele lat (1966-1994) pozostawał członkiem Komitetu Redakcyjnego „Rocznika Łódzkiego”, a także udzielał się w pracach Komitetu Redakcyjnego „Rocznika Kaliskiego”. W latach 1985-1990 wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Łodzi. Autor wydanej w 1974 r. monografii *Zduńskiej Woli do 1914 r.* Był inicjatorem, redaktorem i współautorem obszernego tomu *Szkice z dziejów Sieradzkiego* (1977). Pod jego redakcją w 1998 r. wydano monografię Łasku. Członek Towarzystwa Przyjaciół Zduńskiej Woli (od 1980) oraz autor kilku publikacji wydanych staraniem organizacji. W jego dorobku naukowym znajduje się ok. 250 publikacji, w tym 8 książek, ok. 120 rozpraw i artykułów oraz ponad 100 recenzji, not biograficznych, komunikatów, sprawozdań i artykułów popularnonaukowych. W uznaniu zasług w pracy naukowej, dydaktycznej i społecznej uhonorowany szeregiem nagród i odznaczeń, m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. W 2000 r. otrzymał godność członka honorowego PTH. Zm. 8 czerwca 2003 r., spoczął w rodzinnym grobie na Cmentarzu Miejskim w Zduńskiej Woli.

ANEKS 1. PRACOWNICY URZĘDU GMINY ZDUŃSKA WOLA

(stan na 31 III 2023)

Kierownictwo

1. Staniucha Henryk	–	wójt
2. Wujda Antoni	–	zastępca wójta
3. Padzik Ewa	–	sekretarz
4. Szewczyk-Bąk Iwona	–	skarbnik
5. Chwiołka-Piekarz Anna	–	kierownik referatu
6. Rzeźnik Sebastian	–	zastępca naczelnika wydziału
7. Hudzik Krzysztof	–	audytor wewnętrzny
8. Wiktorowska-Piech Ewa	–	radca prawny

Pracownicy

1. Banasiak Iwona	–	inspektor
2. Biesiada Maria	–	inspektor
3. Chrześcijanek Paweł	–	robotnik gospodarczy/goniec
4. Cieślak Małgorzata	–	inspektor
5. Cieślak Marcin	–	informatyk
6. Górzawska Magdalena	–	inspektor
7. Janicka Karolina	–	pomoc administracyjna
8. Jaworska Monika	–	inspektor
9. Kaczmarek Katarzyna	–	podinspektor
10. Kaczorkiewicz Dominik	–	pomoc administracyjna
11. Kmiec Tomasz	–	inspektor
12. Knera Wojciech	–	inspektor
13. Landwehr Karolina	–	inspektor
14. Łuczak Kinga	–	sekretarka
15. Makowska Joanna	–	inspektor
16. Mazurek Magdalena	–	podinspektor
17. Mętlewiak-Jaworska Beata	–	inspektor
18. Musielak Katarzyna	–	specjalista
19. Nogala Dominika	–	inspektor
20. Nowak Marta	–	podinspektor
21. Owczarek Elżbieta	–	inspektor
22. Pardel Emilia	–	inspektor
23. Piwowska Magdalena	–	sekretarka
24. Puławska-Włazło Agnieszka	–	inspektor
25. Rapała Kamila	–	inspektor
26. Siekierska Zofia	–	sprzątaczką
27. Skrobiranda Joanna	–	pomoc administracyjna

28. Słowikowska Paulina	–	sekretarka
29. Sowińska Agnieszka	–	pomoc administracyjna
30. Sowała Agnieszka	–	inspektor
31. Starzyńska Elżbieta	–	pomoc administracyjna
32. Swędrak Elżbieta	–	specjalista
33. Szwedzka Anna	–	inspektor
34. Szymczak Anna	–	inspektor
35. Todorowska Monika	–	inspektor
36. Turska Weronika	–	podinspektor
37. Wierzbicka Sylwia	–	podinspektor

ANEKS 2. RADNI GMINY ZDUŃSKA WOLA

(kadencja 2018-2023)

Sakiewa Janusz	–	przewodniczący
Kurzawa Katarzyna	–	wiceprzewodnicząca

Komisje Rady Gminy

1. Komisja Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych:
 przewodniczący – Andrzejewski Jarosław
 członkowie – Kurzawa Katarzyna, Piekarska Małgorzata, Halina Walasik
2. Komisja Budżetowa, Rolnictwa, Rozwoju i Ochrony Środowiska:
 przewodniczący – Turski Sławomir
 członkowie – Jonczyk Krzysztof, Michalski Wojciech, Sadowski Jarosław
3. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji:
 przewodniczący – Kozłowski Jacek
 członkowie – Maniewska Agnieszka, Kosiński Wojciech
4. Komisja Rewizyjna:
 przewodnicząca – Przesmycka Katarzyna
 członkowie – Pokora Andrzej, Witczak Sylwester

ANEKS 3. SOŁTYSI SOŁECTW GMINY ZDUŃSKA WOLA

(stan na 31 III 2023)

1. Annopole Nowe	–	Sujecki Jacek
2. Annopole Stare	–	Niewiadomska Ewa
3. Biały Ług	–	Jonczyk Krzysztof
4. Czechy	–	Kosiński Wojciech
5. Gajewniki	–	Suwald Antoni
6. Gajewniki Kolonia	–	Smażek Krystyna
7. Henryków	–	Białecki Włodzimierz

8. Izabelów	–	Antoszczyk Jerzy
9. Janiszewice	–	Banaś-Winiarska Monika
10. Karsznice	–	Klimaszewska Mariola
11. Kłady	–	Maniewski Wacław
12. Korczew	–	Knera-Zakłós Gabriela
13. Krobanów	–	Gładkiewicz Bernardeta
14. Michałów	–	Michalski Michał
15. Mostki	–	Mikołajczyk Jacek
16. Ochraniew	–	Kurzawa Katarzyna
17. Ogrodzisko	–	Małolepsza Mirosława
18. Opiesin	–	Madziąg Maria
19. Ostrówek	–	Lis Dominik
20. Piaski	–	Rosiak Elżbieta
21. Polków	–	Walasik Halina
22. Poręby	–	Krajcer Bogdan
23. Pratków	–	Kurzawa Magdalena
24. Rębieskie	–	Turska Agnieszka
25. Suchoczasy	–	Tobiasz Jan
26. Tymienice	–	Maniewska Agnieszka
27. Wojsławice	–	Szrejter Sławomir
28. Wólka Wojsławska	–	Kopciuch Grzegorz
29. Wymysłów	–	Zawada Łukasz
30. Zamłynie	–	Rzepka Marian
31. Zborowskie	–	Michalski Wojciech

ANEKS 4. PRACOWNICY GMINNEGO OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ

(stan na 31 III 2023)

1. Pawlicka Aleksandra	–	kierownik
2. Badowska-Poprawka Martyna	–	pomoc administracyjna
3. Bartosik Justyna	–	pracownik socjalny
4. Bednarska Urszula	–	referent
5. Furmańczyk Agnieszka	–	pracownik socjalny
6. Grzanka Katarzyna	–	pracownik socjalny
7. Haraszkiewicz Anna	–	pomoc administracyjna
8. Kuźnik Małgorzata	–	pracownik socjalny
9. Malinowska Anna	–	asystent rodziny
10. Misiak Aneta	–	księgowa
11. Pawłowska Marzena	–	pracownik socjalny
12. Szymczak Alicja	–	inspektor
13. Witczak Katarzyna	–	inspektor

ANEKS 5. KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH W GMINIE ZDUŃSKA WOLA

(stan na 31 III 2023)

1. Annopole Nowe	–	przewodnicząca Kęsiak Lucyna
2. Annopole Stare	–	przewodnicząca Sujecka Wioletta
3. Czechy	–	przewodnicząca Sakiewa Urszula
4. Izabelów	–	przewodnicząca Kowalczyk Monika
5. Opiesin	–	przewodnicząca Kozłowska Ewa
6. Krobanów	–	przewodnicząca Kaczorowska Renata
7. Michałów	–	przewodnicząca Wojtyna Magdalena
8. Pratków	–	przewodnicząca Adamiak-Klimaszewska Mariola
9. Rębieskie	–	przewodnicząca Mataśka Halina
10. Tymienice	–	przewodnicząca Maniewska Agnieszka
11. Wojsławice	–	przewodnicząca Józwiak Elżbieta
12. Wólka Wojsławska	–	przewodnicząca Pluskota Agnieszka
13. Zborowskie	–	przewodnicząca Maniewska Danuta
14. Kłady/Dionizów	–	przewodnicząca Woszczak Agnieszka
15. Korczew	–	przewodnicząca Abramczyk Agnieszka
16. Ogrodzisko	–	przewodnicząca Włodarczyk Teresa
17. Biały Ług	–	przewodnicząca Galus Aleksandra
18. Poręby	–	przewodnicząca Kaczmarek Dorota
19. Suchoczasy	–	przewodniczący Tobiasz Jan
20. Zamłynie	–	przewodnicząca Rabiega Małgorzata

ANEKS 6. JEDNOSTKI OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH W GMINIE ZDUŃSKA WOLA

(stan na 31 III 2023)

1. Annopole Nowe	–	prezes Rafał Świniarski
	–	naczelnik Jacek Sujecki
2. Czechy	–	prezes Włodzimierz Ignaczak
	–	naczelnik Józef Rychlik
3. Gajewniki	–	prezes Antoni Suwald
	–	naczelnik Tomasz Pasternak
4. Izabelów	–	prezes Tadeusz Pietrzak
	–	naczelnik Maciej Lis
5. Janiszewice	–	prezes Sylwester Witczak
	–	naczelnik Roman Szmyt
6. Korczew	–	prezes Józef Badziak
	–	naczelnik Radosław Abramczyk

7. Michałów	–	prezes Piotr Seneczyn
	–	naczelnik Sebastian Gabryś
8. Piaski	–	prezes Jarosław Andrzejewski
	–	naczelnik Wojciech Rosiak
9. Polków	–	prezes Bogdan Walasik
	–	naczelnik Jarosław Staniucha
10. Pratków	–	prezes Mirosław Cyruł
	–	naczelnik Mariusz Janowski
11. Rębieskie	–	prezes Kazimierz Kosiński
	–	naczelnik Sławomir Turski
12. Wojsławice	–	prezes Wiesław Kopytek
	–	naczelnik Marek Śpiewak
13. Zamłynie	–	prezes Jacek Malinowski
	–	naczelnik Krzysztof Szulc
14. Zborowskie	–	prezes Wojciech Michalski
	–	naczelnik Krystian Stupski

ANEKS 7. PRACOWNICY SZKOŁY PODSTAWOWEJ W ANNOPOLU STARYM (stan na 31 III 2023)

Sędkowska Karina – dyrektor

Nauczyciele: Andrzejewska Iwona, Banaś Kinga, Faber Mirosława, Fiks Paulina, Guć Anna, Lewandowska Iwona, Jarczak Magdalena, Kaniewski Przemysław, Kryzińska Małgorzata, Pawelec Dariusz, Pawelec Katarzyna, Pędziwiatr Aneta, Pietrzak Aneta, Raj Weronika, Rychlik-Koniarczyk Weronika, Rzeźnik Anna, Sadowska Kinga, Stanisławska Elżbieta, Szewczyk Dorota, Wilczyńska Magdalena

Pracownicy administracyjni i obsługi: Gurbiel Anna, Matczak Sylwester, Rabiega Małgorzata, Sakiewa Agata

ANEKS 8. PRACOWNICY ZESPOŁU SZKOŁY PODSTAWOWEJ I PRZEDSZKOLA IM. JANA PAWŁA II W CZECHACH (stan na 31 III 2023)

Stoparczyk Anna – dyrektor
Mielczarek Tomasz – wicedyrektor
Wojtasik Ewa – wicedyrektor

Nauczyciele: Besser-Krysiak Agnieszka, Bilant Magdalena, Budzyńska-Górecka Marzena Chwiałkowska Barbara, Damas Bogusława, Dominiak Ewelina, Filipowska Agnieszka, Galewska Ariadna, Gąsiorowska Bożena, Gąsiorowska Ewa, Geblewicz Agnieszka,

Górzawski Artur, Guć Anna, Jasiewicz Donata, Kielbaska Małgorzata, Kikowska Ewa, Kluska Alicja, Kotowska Ewelina, Kowalska Alicja, Kulda Katarzyna, Kurzynoga Jolanta, Kusiak Przemysław, Kwiecień Bogumiła, Leśniewska Grażyna, Malinowska Monika, Marczevska Grażyna, Mewald Małgorzata, Milczarek Monika, Mossur Małgorzata, Niewiadomska Aneta, Pawlikowska Anna, Pędziwiatr Ewa, Rosiak Elżbieta, Rychlik-Koniarczyk Weronika, Sitek Ewa, Skrzypczyńska Beata, Słowikowska Marta, Sowała-Rembielak Anna, Staniucha-Szewczyk Agnieszka, Subczyńska Joanna, Szewczyk Jarosław, Walczak Mirosława, Wróbel Aleksandra

Pracownicy administracyjni i obsługi: Badziak Anna, Chruściel Halina, Cieślik Anna, Cybulska Irena, Domańska Alicja, Jakubowska Monika, Kaczmarek Krystyna, Kosińska Marlena, Kujawska Katarzyna, Marciniak Alina, Marciniak Paweł, Miłek Beata, Nowicka Anna, Nowicki Grzegorz, Pol Wiesława, Rosiak Anna, Sagan Renata, Staniucha Anna, Tompa Weronika, Wartalska Teresa, Witkowska Halina

ANEKS 9. PRACOWNICY SZKOŁY PODSTAWOWEJ IM. JULIANA TUWIMA W IZABELOWIE

(stan na 31 III 2023)

Głuszcak Krzysztof	–	dyrektor
Młynarczyk Katarzyna	–	wicedyrektor

Nauczyciele: Brzenczek-Buda Edyta, Dębowska Izabela, Filipowska Agnieszka, Furmańczyk Witold, Gajda Iwona, Gamracy Katarzyna, Gece Sylwia, Gołdyn Justyna, Grzesiak Beata, Guć Anna, Ignaczak Agnieszka, Jankowska Ilona, Madalińska Elżbieta, Mikołajczyk Mateusz, Owczarek Anna, Sadowska Kinga, Sadza Emilian, Szewczyk Dorota, Szewczyk-Frątczak Erwina, Szkudlarek-Bielecka Barbara, Zorn Dominika, Śmigiera Jakub

Pracownicy administracyjni i obsługi: Byrka Mariusz, Madalińska Magdalena, Malinowska Dorota, Pokorska Beata, Smażek Maria, Sujecka Wioletta

ANEKS 10. PRACOWNICY SZKOŁY PODSTAWOWEJ IM. KS. JANA TWARDOWSKIEGO W JANISZEWICACH

(stan na 31 III 2023)

Nyklewicz Paweł	–	dyrektor
Bryl Renata	–	wicedyrektor

Nauczyciele: Banaś-Winiarska Monika, Baluch Mariola, Budzyńska-Górecka Marzena, Cichowicz Agnieszka, Cieślak Agata, Fulko Elżbieta, Furmańczyk Witold, Gałka Joanna, Grala Katarzyna, Ignatowska Justyna, Józefiak Monika, Kaniewski Przemysław, Kiedrowska Aleksandra, Kołodziejczyk Iwona, Kozłowski Tomasz, Królak Magdalena, Lepla Urszula, Mamos Anita, Mazur-Raźniewska Katarzyna, Majchrzak Monika, Musielak

Adriana, Pietrzak Agata, Pośpiech Agnieszka, Pluta Agnieszka, Pluskota Renata, Rembowska Edyta, Sitek-Rutkowska Aneta, Stobiecka Anna, Suwald Piotr, Walocha Renata, Witkowska Bożena, Wilczyńska Magdalena, Wójcik Anna, Zielińska Katarzyna

Pracownicy administracyjni i obsługi: Adamkiewicz Dorota, Badziak Dorota, Biliński Krzysztof, Gmyrek Małgorzata, Grzanka Wiesława, Ostropolski Marian, Ubycha Anna, Hesse Justyna, Głowinkowska Bogusława, Kluska Monika

**ANEKS 11. PRACOWNICY SZKOŁY PODSTAWOWEJ
IM. JANA HENRYKA DĄBROWSKIEGO W KROBANOWIE**
(stan na 31 III 2023)

Owczarek Violetta	–	dyrektor
Leder Lilla	–	wicedyrektor

Nauczyciele: Biernat-Podsiadłowicz Marta, Gołdyn Justyna, Grała Katarzyna, Grenda Jarosław, Guć-Langner Sylwia, Kaleta Magdalena, Klimczak Monika, Konopiata Ewelina, Krawczyk Bożena, Krzyżańska Nina, Krążyńska-Piontek Anna, Kubis Jacek, Kusiak Justyna, Kusińska Anna, Kwiecień Bogumiła, Marcinkowska Sylwia, Michalak Mariola, Musalewski Andrzej, Pachulska Beata, Parchociuk-Tomczyk Wioleta, Rybak Bartłomiej, Rychlik-Koniarczyk Weronika, Staniucha Anna, Szulc Ewelina, Słobodzian Hanna, Wrąbel Izabela, Ściegińska Agnieszka

Pracownicy administracyjni i obsługi: Adamkiewicz Mariola, Bytner Ewa, Jonczyk Beata, Kaczorowska Renata, Lech Anna, Marcinkowska Sylwia, Matusiak Anna, Pacholak Krzysztof, Pokora Magdalena, Rychlik Małgorzata, Ściegińska Magdalena

**ANEKS 12. PRACOWNICY SZKOŁY PODSTAWOWEJ
IM. ADAMA MICKIEWICZA W WOJSŁAWICACH**
(stan na 31 III 2023)

Guć Marek	–	dyrektor
Ignaczak Agnieszka	–	wicedyrektor

Nauczyciele: Andrzejewska Iwona, Dawid Lilla, Fiks Paulina, Goleczko Tadeusz, Gumosiński Robert, Jabłońska Wiesława, Klimczak Ewelina, Klimczak Joanna, Krysztofiak Karolina, Koper Anna, Kubiak Grażyna, Leśniewska Grażyna, Lewandowska-Górska Sylwia, Młodawska Agata, Opelt Urszula, Pawlikowska Anna, Pędziwiatr Ewa, Rychlik-Koniarczyk Weronika, Sadza Emilian, Skorupa-Jaworska Iwona, Sobczak Aleksandra, Sumińska Małgorzata, Szewczyk Dorota, Tomaszewska-Kijańska Jolanta, Tondel Sylwia, Weber Renata

Pracownicy administracyjni i obsługi: Michalska Anna, Michalski Dariusz, Sobolewska Barbara, Szymczak Katarzyna, Wilkos Anna

ANEKS 13. PRACOWNICY GMINNEGO PRZEDSZKOLA W OCHRANIEWIE
(stan na 31 III 2023)

Buczowska Żaneta – dyrektor

Nauczyciele: Glińska Anna, Pietrzak Emilia, Pluta Agnieszka, Rubach Katarzyna,

Pracownicy administracji i obsługi: Banasiak Regina, Floriańczyk Tomasz, Kozłowska Ewa, Królikowska-Ciupa Renata, Małkowska Renata, Maniewska Agnieszka

ANEKS 14. PRACOWNICY GMINNEGO PRZEDSZKOLA W TYMIENICACH
(stan na 31 III 2023)

Glińska Agnieszka – dyrektor

Nauczyciele: Dydyna-Rybak Patrycja, Glińska Agnieszka, Haładyniak Anna, Madalińska Elżbieta, Olejnik Joanna, Polak Sara, Półgrabia Agnieszka

Pracownicy administracji i obsługi: Filipiak Elżbieta, Kamas Edyta, Królikowska-Ciupa Renata, Matczak Sylwester, Urban Dorota

**ANEKS 15. PRACOWNICY ZESPOŁU SZKÓŁ CENTRUM KSZTAŁCENIA
USTAWICZNEGO W WOJŚLAWICACH**
(stan na 31 III 2023)

Stasiak Ireneusz – dyrektor
Będkowska-Ławniczak Jolanta – wicedyrektor
Góralczyk Elżbieta – kierownik szkolenia praktycznego

Nauczyciele: Andrzejewska Iwona, Antoniak Monika, Bomba Jarosław, Ciepichał Anna, Filipiak Bogumiła, Filipiak Roman, Galewska Ariadna, Gara Lucyna, Gawron Dorota, ks. Gumosiński Robert, Jarczewska Katarzyna, Kamińska Ilona, Kanik Joanna, Kowalczyk Anna, Kowalczyk Anna, Kozłowicz Jolanta, Król Joanna, Kulka Andrzej, Marszałek Michalina, Paczesna Elżbieta, Skorupa-Jaworska Iwona, Sobczak Aleksandra, Stasiak Alina, Stefaniak Tomasz, Stockiewicz Renata, Styczyńska Maria, Tomczyk Aleksandra, Twardowska Katarzyna, Weber Renata, Wolarek Anna, Wrąbel-Perdek Izabela

Pracownicy administracji i obsługi: Drewniak Jacek, Frontczak Jerzy, Grabiński Sebastian, Janeczek Ilona, Janik Maria, Jaśkiewicz Aneta, Kaczmarek Ewa, Łuczak Anna, Mirowska Agnieszka, Nowak Marcin, Palińska Katarzyna, Pietrzak Marian, Przesmycka Justyna, Saleta Mirosława, Tokaj Katarzyna

INDEKS OSÓB

Nie zawiera nazwisk osób wyszczególnionych w *Aneksie* i podpisach pod zdjęciami zamieszczonymi na końcu opracowania

- A**
 Abramczyk Antonina 103
 Abramczyk Bolesław 118, 219, 244
 Abramczyk Marian 516
 Abramowicz S. 291
 Adamczewski Antoni 147
Adamczewski M. 7, 553, 556-558
 Adamczyk A. 222
 Adamczyk M. 138
 Adamiak Andrzej 58
 Adamiak Ignacy 285
 Adamiak Józef 239
 Adamiak Maria 365, 371-372, 510-516, 532, 534, 544, 547, 554
 Adamiak Zbigniew 460
 Adamski Stanisław bp 608
 Adamus Bolesław 300
 Adamus Tadeusz 300
 Adamus Zofia 300
 Akinin Paweł 51
 Aleksander II 63, 602
 Aleksandrowicz Piotr 337, 339
 Ambroziak Jan 165, 224
 Ambrożewicz Tadeusz 338
 Andrychowicz Mirosław 369-370, 459
 Andrysiak Antoni 353-355
Andrysiak E. 42
 Andryszczuk Ignacy 354
 Andrzejak Barbara 436
 Andrzejak Franciszek 69
 Andrzejak Marianna 481
 Andrzejczak Józef 332, 472
 Andrzejewski Franciszek 301
 Andrzejewski Jarosław 518-519
 Andrzejewski Roman bp 544, 611-613, 616
 Andrzejewski Władysław 301
 Angerman Ludwik 341, 353
 Angerman Paweł 625
 Angierman Józef 220
 Angierman Wojciech 163
 Anikin I. por. 321
 Anszewski Józef 244
 Antczak Kazimierz 227, 308, 331
 Antoniak Wanda 370
 Antoniewski Mieczysław 243
 Antosz Zuzanna 297
Antoszczyk B. 391, 660
 Antoszczyk Jerzy 516
 Antoszczyk Ludwik 473
 Antoszczyk Władysław 134
 Anyska Andrzej ks. 614
 Armatys Kazimierz 330
 Asnyk Adam 684
 Augustyniak Piotr 227, 335
 Augustyniak Władysław 422
- B**
 Bachiak Jan 491
 Bach-Zelewski Erich von dem 321
 Badziak Andrzej 173
 Badziak Franciszek 347
 Badziak Jan 347, 360
 Badziak Janina 425
 Badziak Józef 500, 514, 516, 543
 Badziak K. 111
 Badziak Szczepan 477
 Bagieński Czesław 207
 Bajda (s. Mansueta) Marianna 615
 Bajk Juliusz 47
 Bakowski Stefan ks. 641
 Balcerczyk Józef ks. 597, 604, 620
Balcerek A. 418, 420, 426, 442, 449, 463, 479, 487, 489
 Balcerek Bolesława 426
 Balecki Jan 76
Baltowski M. 398-399
 Bamachowski Józef 226
 Banach Adam 335, 337, 471
 Banachowska Lucyna 202
 Banachowski Andrzej 478
 Banachowski Feliks 119, 177
 Banachowski Piotr 313-314
 Banachowski Roman 432
 Banachowski Wojciech 131-132
 Banasiak Antoni 492
 Banasiak Edmund 123, 244, 311, 314, 333
 Banasiak Ignacy 171
 Banasiak Józef 360, 366, 499
 Banasiak Maria Magdalena 171
Banasiak S. 479
 Banasiak Zenon ks. 534, 592
 Banasiak Zofia 360, 366, 388
 Banaszak Jan 118
Banaszak M. 229
Banaś K. 7, 86, 89, 470
 Banaś Weronika 382
 Banaś Wojciech 338, 340, 353-354, 382, 387
Bandurka M. 90, 113, 115, 352, 363, 365
 Barabasz Stanisław 355
 Baran Zdzisław 370, 505
Baranowski B. 39, 162
Baranowski J. 258
 Baranowski Wojciech 640
 Barczyński Antoni 132
 Barczyński Jan 470
 Barden Ewa 459, 478, 484-485
Barszczewska A. 555
 Bartczak Franciszek 199
 Bartczak Ignacy 306
 Bartos Władysław 501
Bartosiewicz B. 413, 509, 520, 522, 527
 Bartosik Franciszek 440
 Bartosik Julia 440
 Bartosik Michał 440
 Bartoszewski Erazm 42
 Bartuzel Ignacy 191

- Bartyś J.* 225
 Barwaśny Jan 354
 Basiński Jan 291-292
 Batory Stefan ks. 610, 614
 Battaglia 694
 Bauer Piotr 168
 Baum Szczepan 610-611
 Bąba Ignacy 76
 Bąba Szymon 32
 Bąbiak Michał 32
 Bączkowski Józef 408
 Bąk Aleksander 558
 Bąk Józef 335, 361, 472
 Bąk Marcin ks. 605
 Bąk Urszula 487
 Bąkowski Henryk 692
Becker M. 283-284
 Bednarczyk K. 143
 Bednarek Antoni 289
 Bednarek Paweł ks. 604
 Bednarscy 622
 Bednarska E. 680
 Bednarska Helena 368, 473
 Bednarska Krystyna 388, 390, 443-444
 Bednarska Zofia 371
 Bednarski Bronisław 247
 Bednarski Eugeniusz 369
 Bednarski Franciszek 122, 125
 Bednarski Jan 118, 247, 365, 390, 491
 Bednarski Leon 226, 334
 Bednarski Roch 91
 Bednarski Stanisław 366
 Bednarski Wojciech 346-347
 Bednarski Zygmunt 337-349
 Begiert Marcin 167
 Begiert Stanisław 334, 464
 Bejmert August 118-120, 122, 124, 163, 170, 174, 211, 239-240, 243, 424
 Bejmert Czesław 401
 Bejmert Jan 163
 Bejmert Stefan 494
 Bejmertowie 282
Bełcikowska A. 232
 Bendkowski Piotr 442
 Benedykt XV 138
 Benedykt XVI 624
 Benke Jan 61
 Berendt Artur 202
 Beresko Z. 213, 438
 Bereśniewicz Aleksander bp 595-596
 Berg Fiodor 49
 Berg Simon 26-27
 Bergman Karol 175
 Bernikowski Moses 28
 Bertram Adolf 608
 Beutel 289
 Biadała Jan 588
Białasiewicz W. 253
 Bialecki Benedykt 354
 Bialecki Michał 81
 Biela Józef ks. 426
 Bielawska Klementyna 416
 Bielska Janina (Haskiewicz) 661
 Biernak Kazimierz 337
 Bieniecki Witold 223
 Biernacki Gabriel 15
 Biernacki Paweł 656
 Biernacki Piotr 163
 Biernacki Władysław 227, 308, 332, 341-342, 361
Biernat A. 208
 Biernat Antoni 336
 Biernat Jan 341, 473
 Biernat Karol 129
 Biernat Marcin 371
 Biesiacka (s. Beniamina) Zofia 644
 Biesiacka (s. Elżbieta) Elżbieta 644
 Biesiacka (s. Priscylla) Krystyna 644
 Bilski Antoni ks. 630
 Bilski Jan 422
 Bilski Ludwik 49
 Biskupski Marek ks. 632
 Bizoń Jan 488
 Bladoch Mieczysław 339
 Bliesblau Abraham 28
 Bliesblau Chaim 30
 Bloch Ferdynand 330-331, 491
 Błasiaka Wincenty 339
 Błaszczak Kazimierz 430, 437-438
 Błaszczak Krystyna 368-370, 385, 478
 Błaszczak Władysław 334
 Błaszczkowska Gertruda 33
 Błoński Adam 472
 Błoński Mieczysław 422
 Bobieński Ernest 52
 Boborykin Łukian 42
 Bobrowska Kunegunda 384, 475
Bobrowski W. 303
 Bobrowski Władysław 373
 Bochyńska Anna 168
 Bochyński Kazimierz 130
 Bochyński Marek 498
 Bochyński Tadeusz 243, 497
 Bogus Franciszek 227
 Boman Janina 487
 Bomba Henryk 369
 Bomba Marian 496
 Bomba Stefan 466
 Bomba Wawrzyniec 247
 Bomba Władysław 247, 359
 Bomba Władysław ks. 592, 681
 Bondarenko płk 321-322
 Bonin von 13
 Borkiewicz Antoni 46
 Borkiewicz Feliks 295
Borkowski J. 225
 Borkowski Jerzy 460
 Borkowski Stefan 391
Borodziej W. 678
 Boroś Franciszek 271, 416
 Borowski M. 246
 Borowski Mateusz 187
 Bortnowski W. 85, 87
 Boryssowicz Stanisław 619
 Boryszewski Andrzej 639
 Borzysławski Jan 33
 Brajnert Ignacy 130, 335
 Brajnert Mieczysław 391
 Braun A.J. 86
 Breitinger Hilarius ks. 607
 Brendler Adolf 124
 Brendler Leopold 124
 Brendler Zofia 124
Breyer R. 666
Bringmann W. 18
 Broczkowski Józef 76
Brodowska H. 117, 258
 Brodowski (Brodzki) Józef 80
 Brodzki Franciszek Salezy 650, 652
 Brozik Kazimierz 76
 Brozina Anna 76

- Brudz Władysław 353
 Bruzik Antoni 287
 Bruzik Jan 366, 368, 459
 Bruzik Józef 391
 Bruździak Mieczysław 696
 Bryl Czesław 304, 307, 310
 Bryl Stanisław 355
 Bryll Jan 165
 Bryła Zygfryd 374
Brzeska K. 522
 Brzeski Józef 119
 Brzeziński Antoni 152
 Brzezińska Leontyna 171
 Brzeziński Stanisław 169, 175, 244
Brzeziński W. 115
 Brzozowski Bolesław ks. 592
 Brzozowski Stefan ks. 633
 Brzozowski Tadeusz 257
 Bubiak Maria 346
 Budka Bolesław 349
 Budka Jan 461
 Budka Joanna 481
 Budka Paweł 130
Budkiewicz M. 7, 141-142, 561, 594, 596, 594, 596, 605, 614, 617-618, 622, 626, 631, 639
 Budkiewicz Wiktor 42
 Budzyński Wacław 199
 Bugałowiczowie 618
 Bujnowicz Roman 332, 353
 Bukar Stiepan 42
 Bukiewicz Prosper ks. 643
 Bulińska Jadwiga 432, 488
Buławski R. 664, 666
 Bułeczka Wincenty 332
 Burcan Antoni 336, 341-342, 358-359, 381, 416, 444-445, 479
 Burcan Leokadia 416, 435
 Burger Władysław 336, 341, 416, 445
 Burger Zofia 336, 416
 Bursche Juliusz bp 685
 Burski Kazimierz ks. 642
Burszta J. 36
Buszyński D. 257
Buska A. 130-131
Buzek J. 664, 666
Bystrzycki T. 115
- Caban Marcin 426
Caban W. 49
 Cebertowicz Marta 271
 Celmicki Maciej ks. 569, 579
 Cent Wawrzyniec ks. 63
 Cesarska Justyna 34
 Chaberkowski Wojciech 178
Chadrysiak B. 216
 Chaładyniak Franciszek 331
 Chaładyniak Stanisław 370
 Chaye 33
 Checheliński Franciszek 129
 Chęciński Jan 129, 246
 Chęciński Roch 403
 Chiłkow Siergiej Aleksandrowicz 51
 Chlebowski Jan 355-356
Chłapowski K. 79, 645
 Chłapowski Karol Ludwik 657
 Chłopecki Kazimierz ks. 601, 604
 Chmiel Stefan ks. 639
 Chmielecki Stanisław 370
 Chmielewski Aleksander 382
 Chmielewski Wacław ks. 639
Chobot E. 483, 486
 Chocheliński Walenty 126
 Chodak Janina 487
 Chodak Leon 682
 Chodak Lucja 682
 Chodak Tadeusz 682
 Chodakowski Czesław 106
 Chodorowski Józef 360, 366
Chodyński S. 582, 628, 631, 636, 641
 Choiński Feliks 307
 Chojecki Henryk 422
 Chojnacki Kazimierz 248, 347, 492
 Chojnacki Marian 346-347
 Chojnowski A. 193
 Cholewczyński Bogdan 355
 Chołys Andrzej ks. 604
 Chorążak Marian 374
 Chrabalski Aleksander 182
 Chrabelska Maria 280
 Chrabelski Roman 358
 Chrabelski Stanisław 291
 Chrebelska Maria 163
 Chrystek Antonina 305
- Chrystek Władysław 303, 305, 312-314
Chrzanowski J. 286
 Chrzanowski Jan 330, 416
 Chrzęszczyk Marcin ks. 615
 Chudowski Czesław 280
 Chudowski Józef 246
 Chudowski Piotr 253
 Chwiałkowska Barbara 224
 Chwiałkowski Tadeusz 349, 351-352, 364, 366, 369, 421-424
 Chwiłowicz Aleksander 605-606
 Ciapa Józef 127, 129
 Ciapciński Andrzej ks. 604, 643
 Cichecki Józef 118
 Cichosz Mirosław 469
 Cichy Antoni 308
 Cielecki 28, 32-34
 Cielecki Bolesław 291
 Cielecki Franciszek 649
 Cielecki Henryk 315
 Cielecki Jan 511
 Cielecki Józef 121, 123, 173, 184, 229, 285
 Cielecki Wawrzyniec 229, 315
 Cielecki Zareba Franciszek 27
Ciepielewski J. 149
 Ciepluch Gustaw 128-129
 Cierpiatka Stefan 353
 Ciesielscy 647
 Ciesielska Janina 339-341
 Ciesielski Michał 80
 Ciesielski Władysław 306, 406
 Ciesiołkiewicz Andrzej 511
 Cieślak Józef 126, 257
 Cieślak Kazimierz 451
 Cieślak Stanisław 118, 220
 Cieślak Walenty 117
 Cieślak Zofia 511, 514-515
 Ciołek Józef 117
 Cisowski R. 407
 Ciupa Jan 212
 Ciupa Maria 488-489
 Ciupa Marianna 369, 429, 516, 518
 Clements Bob 697
 Cłapińska Teresa 417, 432
 Cłapiński Jan 178
 Cłapiński Józef 334
 Cłapka Kazimierz 490

- Curuł Bolesław 300
 Cybertowicz Maria 416
 Cybulski Antoni 102
 Cybulski Wojciech 683
Cygański M. 259, 262, 264, 268-269, 272, 277
 Cyran Stefan 341
 Cyran Szczepan 308
 Cyrańska Maria 652
 Cyrański Tomasz 652
 Cywiński Franciszek ks. 55, 102-103, 165, 592
Czajka M. 189, 193, 199
 Czajka Marcin 359
Czajkowski F. 79
 Czajkowski Zdzisław 342
 Czapiński Piotr ks. 631
 Czarnecka Irena 365
 Czarnecki 70, 284
 Czekalska Marianna 46
 Czekalska Rozalia Teresa 46
 Czekalski Michał 46-47
 Czekalski Stanisław 46
Czerniewski K. 160
 Czerwiński Sławomir 214
 Czop Zbigniew 369, 478
 Czubińska Genowefa 416
 Czupurska 212
 Czyżak Krzysztof ks. 604
 Czyżak Stanisław 291
- Ćwikiel *J.B.* 222
 Ćwikło Anna 337
- D**
 D'Este Ferdynand 15
 Dalak Jan ks. 643
 Dalecka Helena 447
 Daleszyński Bolesław 49
 Damas Władysław 339, 341, 354, 371
Damrosz J. 149
 Danckelmann Albrecht von 11
 Daniel Kazimierz 342, 358, 381
 Daniel Władysław 359-360, 366
Danilewicz J. 571
Danowska E. 555
 Darowski Ludwik 188
Datner S. 256
 Dawidziak Cezary 399
 Dąbkowski Piotr 42
- Dąbrowska Józefa 649
 Dąbrowska Wiktoria 649
 Dąbrowska Zofia 416
 Dąbrowski Adam 553-554
 Dąbrowski Bronisław bp 610-612
 Dąbrowski Edward ks. 608
 Dąbrowski Feliks 494
 Dąbrowski Henryk 80
 Dąbrowski Jan 80
 Dąbrowski Jan Henryk 649
 Dąbrowski Jan Michał 649
 Dąbrowski Jerzy 431
 Dąbrowski Leszek 301
 Dąbrowski M. 187-188
 Dąbrowski Paweł 649
 Delida Walenty 127
 Dembińska Marianna 405
 Dembiński Władysław 405
 Dembowski Antoni bp 577
 Dembowski Bronisław bp 601, 616-617, 622
 Demrych Henryk ks. 608, 688
 Denus Stanisław 257
 Dindorf-Ankowicz Franciszek 254
 Dittmar 17
Djakow W. 63
 Dławichowski Kazimierz 147
 Dłubakowski Antoni 466
 Dłubała 217
 Dłubała Władysław 175
 Długosz Jan ks. 684
 Dmitrowicz Włodzimierz 51
 Dobek Angela 28
 Dobek Jaxa Zygmunt 645
 Dobek Zygmunt 28, 79
 Dobkowie 645
 Dobosiewicz Bronisław ks. 604
 Dobosz Franciszek 130
 Dobroń Jerzy 460
 Dobroń Władysław 498
Dobrowolska E. 515, 535
 Dobrzycki Józef 359
 Dobrzycki Władysław 163, 333
 Dobrzyńska Teresa 346, 426, 439, 441
Dobrzyńska Waleria 379
 Dobrzyński Henryk 347, 360, 426, 439-441
 Dobrzyński Józef 379, 445
 Dobrzyński Stanisław 310, 377, 494
- Dobrzyński Tomasz 126
 Dobrzyński Władysław 349, 351, 377, 494
 Doliński Józef 105
 Domagalska Nepomucena 56
 Domagalski Maciej 56-57
 Domaniewski Antoni 81, 650-651
 Domanow Timofiej 321
 Domańska Barbara 439
 Domański Jan 360, 366, 370, 503
 Dombrow Konrad 169
 Dominiak Józefa 456
 Dominiak Ludwik 307, 309, 335, 339, 361
 Dominiak Marian 308, 483
 Dominiak Przemysław ks. 627
 Dominiak Romana s. 604
 Dominiak Stanisław 357, 366
Dominikowski J. 612
 Dorobek Zygmunt 593
 Dreger Rozamunda 170
 Dregier Gustaw 281
 Dregówna Olga 243
 Droszewska Teofila 682
 Droszewski Andrzej 683
 Droszewski Piotr Celestyn 682
 Droszewski Stanisław 44, 682-683
 Droszewski W. 83
Drygalski J. 344
 Drzewiecki Franciszek ks. 608-609, 688-689
 Drzewiecki Grzegorz ks. 631
 Drzewiecki Maciej prymas 627
 Drzewiecki Nikodem 58, 74
 Drzewiecki Stefan 366-367, 477
 Dub-Dubowski Ignacy bp 605
 Dubiel Tadeusz 460
Dubla W. 509
 Duchnik Kazimierz 369-370
 Dudek Maciej 395
 Dudek Piotr ks. 604
 Dudek Wiesław 398, 475
 Dul Jan 451
 Dul Marcin 46
 Durdyn Stanisław 495
 Durska Pelagia 271, 416
 Durski Władysław 271, 339, 355, 357, 416, 431
 Dusza Zdzisław 431
 Dwojacki Franciszek 332

- Dwojacki Jan ks. 618
Dworczak Helena 377
Dwornik Stanisław ks. 633
Dybka Stefan 289
Dykalski Michał ks. 618
Dylewski A. 43
Dymitrowicz W. 651
Dymitrowicz Włodzimierz 51
Dziadak Jan 32, 34, 48, 58, 70-71
Dziamarska Bronisława 392
Dziamarski Lucjan 171, 285, 392
Dzieciatkowski Franciszek 498
Dzieranowa Walentyna 202
Dziwczakowski Ignacy 94
Dzięgielewski Jerzy 616
Dzikowska (s. Benigna) Mariana 644
Dzikowska E.K. 678
Dżucow Henoch 175
- Ehrlich E.** 665
Ejchblat Jerzy 177
Eliaski Meyer 34
Emmrich R. 672
Endler Krystyna 432
Estreicher Karol 683
- Faber Radosław** 436
Fabiański 207, 438
Fabiański Antoni 46-47, 91, 93-94, 119, 121, 174, 179, 247-248
Fabiański Stanisław 360, 366, 368, 491
Fabjański Jacek 511
Fajkowska Józefa 370, 494
Falski M. 200, 213
Feddecki Władysław 56
Federowicz Aleksander 683
Federowicz Aniela 683
Federowicz Ignacy (o. Ambroży) 64, 683
Feil Herman 103
Felchner A. 264, 280
Felczyńscy 622
Feliksowa 103
Feliniak Henryk 511
Felix dr 17
Fic Michał 94
Fice Bronisław 253
Fice Teresa 485-486
- Ficner Andrzej 178
Fidler 177
Fidler Lucyna 516
Fiedorowicz Władysław 357
Figlus T. 24, 26
Fijałkowska Maria 214
Fijałkowski S. 467
Fijałkowski Wacław 331, 479
Fiks 307
Fikus Seweryn Maciej ks. 623
Filipczak Anna 362, 364, 366
Filipczak Bolesław 359
Filipczak Franciszek 76
Filipczak Mateusz 30
Filipczak Stanisław 247
Filipczak Walenty 58
Filipczak Władysław 247
Filipczyk Stanisław 127
Filipiak Czesław 369-370
Filipiak Feliks 511
Filipiak Michał 336, 359
Filipiak Tomasz 332
Filipowicz Franciszek 349
Filipowicz P. 142
Filipowicz Wacław 612
Filipowska A. 424
Filka Mieczysław 491
Firlej W. 201, 207
Firlit Szymon 441, 473
Fischer von 25
Fiszer Franciszek 355
Fiszer Jan 245-246, 287
Flemming Joachim 569
Florczak Mieczysław 335, 361-362, 364, 432, 472
Florczyk Stanisław 177
Fornal Jan 28
Fortak Julian ks. 633
Forusiński Henryk 503
Forusiński Ignacy 117, 123, 173, 207, 221, 239
Foryś Ryszard 394-395, 398
Foszpańczyk M. 404
Frajer (s. Dominika) Genowefa 615
Franiak Franciszek 325
Franiak Józef 353
Frankenberg Karla L. von 10
Frankowski Julian 246
Frankowski Juliusz 119
- Frant Maria 494
Fras Stanisław 506
Fraszczak Ignacy 332
Frątczak Czesław 350
Frątczak Edmund 611
Frątczak Jan 76
Frątczak Józef 118-119
Frątczak Stanisław 284, 353-355
Frątczak W. 287
Frątczak Wacława 355
Frątczak Władysława 359
Frątczak Zygmunt 337
Fredro Aleksander 20
Fredro Maksymilian 20
Freyek Jan 19
Fridrich Alojzy ks. 587-588
Friederiks Płaton 72
Fritsche A. 680
Froncki Jan 244
Fryderyk Wilhelm II 656
Fryderyk Wilhelm III 37
Frydrych Krystian 34
Frydrykiewicz Adolf ks. 630
Frykiewicz Maria 342, 441
Fryze Jerzy 403
Fulko Stanisława 449
Funk Jan 617-618
Furdyna Tadeusz ks. 612
Furmantowicz Jan 336
Furmańczyk Teresa 370
Furmańska Józefa 456
- Gabriel Danuta** 475
Gabrjończyk Ignacy 165
Gabrysiak Krystyna 369
Gabrysiak Piotr 626
Gabrys Zofia 453
Gadawska Anna 423-424
Gadawski Paweł 462
Gahlen Joseph 259, 269
Gajdowicz Leszek 396
Gajdziński Jan 256
Gajewski Franciszek 33
Gajewski Michał ks. 19-20, 571
Gajkowski Edward 147, 187, 247
Gajzler Wacław ks. 631
Galewska 447
Galewski Teodor 456
Galiński A. 262, 290
Gałaj Edward 309

- Gałczyńska Józefa 405
 Gałczyński Franciszek 405
 Gapon pop 64
Garbowska W. 206
 Garczarek 403
 Garczyński Antoni 15, 18
Garlicki A. 193
 Garski Marcin 36
 Garszyński Walerian 78
 Gastpary Adolf Woldemar 684
 Gastpary Gustaw Adolf 685
 Gastpary Natalia 685
 Gaszyńska Waleria 312
 Gaszyński Jan 285, 303, 305, 312, 686
 Gauza Mieczysław 395
 Gazdalik Janusz ks. 586
Gasińska M. 300
 Gąsiorowicz Andrzej ks. 567
Gdański J.W. 320
Gedliczka A. 597
 Gedliczka Zdzisław 597
 Gerschen Itzig 24
 Gerschen Pinkus 24
 Gerschon Peritz 30
 Gębicki Stanisław bp. 618
 Gielec Tadeusz ks. 639
 Gierek Edward 385
 Gil (Gill) Ignacy 174-175, 280
 Gil Ignacy 336, 359, 392
Gilly D. 16, 24, 32
 Ginter Adam 127
 Ginter Karol 168
 Ginter Otto 169, 174-175
 Giszter Władysław ks. 597
 Glinkowski Władysław 253
 Glińska Agnieszka 450
Gliński W. 141
 Gloger Zygmunt 683
 Gładkiewicz (s. Maksyma) Maria 604
 Głaska Józef 126
 Gławenda Józef 129, 300
 Głębicki A. 53
 Głuszczyński Ryszard 424
 Gocałek Józefa 304
 Godlewski Marian ks. 187, 592
 Godziątkowski Wojciech ks. 635
 Golcz Jan 646
 Golcz Karol 53
 Golcz Weronika 646
 Golczyk Anna 364, 366, 368, 382
 Golczyk Stanisław 353, 382, 472, 477
Goldberg J. 36, 666
Golonka Z. 156
 Gołdyn Kazimierz 119
 Gołębiak Adam 615
Gołbiowski J.W. 278
 Gołębiowski Józef 403
 Gołębowski Józef ks. 614
 Gonerski Józef 342
 Gorzelańczyk Franciszek 337, 339, 341
 Gospodarczyk Franciszek 697
 Gozdalik Janusz ks. 592, 604
 Gozdalik Marianna 362
 Gozdalik Zofia 483
 Gozdecka 208
 Goździński Bartłomiej 34
 Góra Stanisław 353-354
 Górak Edward 357
 Góralczyk Franciszek 354
 Góralczyk Janina 447
 Górczyński Franciszek
 Górecki Stanisław 221
 Górczna Janina 416
 Górka Aleksander 213
 Górka-Grabowski Zygmunt 316
Górna M. 249
 Górnicki ks. 649
 Górska Zofia 440
 Górski Antoni 163, 178
 Górski Krzysztof ks. 633
 Górzyński S. 79, 645
 Górzyński Władysław ks. 604
Grabarczyk T. 13
 Grabiasz Krzysztof 514, 516
 Grabiec Władysław 63
 Grabowicz Bolesław ks. 633
 Grabowska Maria 429
 Grabowski Stanisław ks. 630
 Grabowski Władysław ks. 643
 Grabski Stefan 387
 Graenstern Josel 33
Graeve S. 45, 81, 216
 Graf Józef 353
 Graif Robert 168
 Grajnert Jan Paweł ks. 584-585, 598
Grata P. 176
 Grądkowska 208
 Grądkowska Janina 440
 Grądkowska Stanisława 304, 354, 477, 490
 Grądkowski Andrzej 226, 304-305, 330-331, 336, 475, 497, 499
 Grądkowski Franciszek 226, 248, 334
 Grądkowski Mirosław 304, 336, 370, 490
 Grądzki Jerzy 354
 Gregorowicz Feliks 187, 202, 245
 Greif Daniel 49
 Greipnerowa Józefa 202
 Greiser Artur 257, 268, 285, 320, 322
 Grell (Grel) Antoni 47, 91, 122
 Grenda Lidia 357
 Grębowicz Antoni 295-296, 299
 Grębowicz Kazimierz 249
 Grobelna Anna 425
 Grobelna Jadwiga 296
 Grobelna Julianna 296
 Grobelni 282
 Grobelny Antoni 296
 Grobelny Jerzy 375-377, 494
 Grobelny Ludwik 129, 232, 347
 Grobelny Maksymilian 208, 334
 Grobelny Piotr 119
 Grobelny Stanisław 120-121, 127, 163, 165, 180, 187, 332-334, 336, 359
 Grobelny Władysław 91, 208, 359-360
 Grobelny Zbigniew 296
 Grochowalski Franciszek Ksawery ks. 570
 Grodzki Stanisław 110
 Grolewski ks. 213
Groniowski K. 53
 Gruda Barbara 103
 Gruda Helena 355
 Gruda Janina 431
 Gruda Julia 339, 361
 Gruda Szymon 126-127
 Gruda Walenty 341, 362
 Grudziecki Józef 569
 Grudziński Józef 330
 Grunwald P. 674

- Gruszczyński 57
 Gruszczyński Grzegorz 36
 Gryzie Krzysztof 34
 Grzanka Jadwiga 371
 Grzanka Kazimierz 353
 Grzanka Maria 366, 370-371, 393
 Grzanka Mieczysław 310
 Grzanka Walenty 130
 Grzanka Władysław 310
 Grząsik Ignacy 284
 Grząsik Władysław 371
 Grząski Władysław 366
Grzegorzewski M. 54
 Grzelak Adam 248,
 Grzelak Jan 226, 248
 Grzelak Teresa 440
 Grzesiak Tadeusz 337
 Grzesik Tadeusz 408
Grześ B. 231
 Grzęsik Karol 245
 Grzyb Jadwiga 436, 439-440
 Grzybowski K. 125
 Guć Grzegorz ks. 604
 Guć Henryk 369
 Guć Jadwiga 437
 Guć Jan 347, 360, 436-438
 Guć Józef 511, 514
 Guć Krystyna 445
 Guć Stanisław 118, 123, 208, 226,
 305, 333, 472
 Guć Tomasz 73
 Guć Wojciech 126
 Gudaś Henryk 372, 460, 511-514,
 516, 518-519, 613
 Gudaś Józef 341
 Gudaś Urszula 460
 Guderian Heinz 323
 Gugulski Józef 382
 Gumowski Jan 51
 Günter Edmund 208, 248
 Gurbiel Jan 347, 371
 Gurdziel Jan 405
 Gurnicz A. 225
 Gus Henryk 503
 Guse Christian 674
 Gusse Otto 248
 Gustowski Jan 10
 Guś Stanisław 184
 Guthe Georg 670
 Gutowski Jerzy 431
 Guz Marek 460
 Guz Zbigniew ks. 634
 Guze Elżbieta 59
 Guze Krzysztof 59
 Gwiazdowski Fryderyk 61
 Gwiazdowski I. 671
 Gwiazdzianka Jadwiga 203, 212
Gzella A.L. 253
Hajdarewicz Anna 426
 Hak Antoni 247
 Hak Bronisław 359
 Hak Władysław 358
 Hałaczkiwicz Franciszek 71
 Hałaczkiwicz Julian 72
 Hałaczkiwicz Lucjan 71
Hampel J. 195, 198
 Hanchich Maria 417
Handke K. 666
Handley A. 678
 Hanke Karol 118
 Hardenberg 16
 Harrer Adolf 67
 Hazenflug Hulda 170
 Haźbiewicz Józef ks. 605
 Hebel Józef 440
 Hebel Marianna 366
 Hebel Stanisław 248, 505
 Hebel Wacław 491
 Heblewski Wacław 346-347
 Heblewski Władysław 335, 422,
 471
Hein-Kircher H. 188
 Hejnacki Wincenty ks. 641
 Hejne Paweł ks. 620
 Heller 17
 Heltze Leibl 27
 Henke Karol 126
 Hennig G. 671
 Henryk Hilchen ks. 661
Hensel J. 678
Herbst S. 13
 Hermanowski Henryk 610-611,
 614
 Hesse (s. Celidonia) Regina Sel-
 wina 604
 Hesse (s. Zdzisława) Regina 604
 Hewelke Jan ks. 604-606
Hibner A. 519
 Hibner Hieronim ks. 604
 Hilczer 187
 Hilczer Emilia 272, 416
 Hilczer Jerzy 353-354, 416
 Hilczer Kazimierz 310, 330
 Hille Elżbieta 287, 597
 Hillebrand Urszula 431
 Hirsch Ruben 34
 Hoffmann gen. 88
 Hohenzollernowie 10, 18, 36-37
Holzer J. 163
Holzer J.Z. 136
 Hoppe Edmund 168
 Hoppe Jan 291
 Hoppe Walentyna 291
 Hoym Karl von 23
 Hüller Albert 246
 Hüller Emanuel 245
Hummel B. 223
 Hyla Adolf 598
Ibran Jan 285
 Ibran Józef 239, 315
 Ibran Tadeusz 359
 Ibran Tomasz 334
 Idziaszczyk Grzegorz 461
 Idzikowski Marcin ks. 604
 Ignaczak Czesław 511
 Ignaczak Janusz 461-462
 Ignatowicz Włodzimiera s. 604
 Ignatowski Czesław 391
 Ignatowski Leszek 355
Ihnatowicz I. 18, 61, 206, 208
Inglot S. 150
 Innocenty XI 589
 Izydorczyk Feliks 305
Jabłonowski Stanisław 590
 Jabłońska Stanisława 271
 Jabłońska Stanisława 426
 Jabłoński Edward 362, 366, 368
 Jabłoński Roch 221
 Jabłoński Stanisław 371, 391
 Jachimski Stanisław 315
 Jachowicz 322
 Jachowicz Zdzisław 351-352
Jacques L.V 45, 216
 Jagielski Ignacy 503
 Jagielski Paweł 73
 Jagiełło Jadwiga 296
 Jagiełło Marian 296

- Jagiello Marianna 296
 Jagiello Stanisław 170, 247, 475
 Jagiello Szymon 296-297, 299
 Jagodziński Aleksander 122-123
 Jaguś Roman ks. 627
Jakóbczyk W. 55
 Jakóbowiak Ignacy 334
 Jakub z Szadku 566
 Jakubiak (Jakóbiak) Józef 119, 247
 Jakubowiak Edmund ks. 604
 Jakubowiak Józef 169
 Jakubowicz Krzysztof 29
 Jakubowitz Michael 30
 Jakubowski 431
 Jakus Zofia 355
Jałmużna T. 271-272, 291
 Jamroziak Jadwiga 481
 Jamroziak Kazimiera 481
 Jan III Sobieski 589-590
 Jan Olbracht 639
 Jan Paweł I 610
 Jan Paweł II 616, 618, 622, 681
 Janasz Józef 51
 Janaszek Wacław 317
 Janczak Antoni 331
Janczak J. 150
 Janczak Stefan 341
 Janczyk Wojciech 226
 Jandl Waldemar 398
 Janecki Antoni 408
 Janecki Protazy 370, 511, 514, 518
 Janeczek Józef 245
 Janiak Ignacy 177
 Janiak Marina 369
 Janiak Piotr 245, 280
 Janiak Roman 370
 Janiak Seweryn 346-347, 360, 366
 Janiak Sławomir 370
 Janiak Urszula 478
 Janiak vel Kubiak Józef 169
 Janicka Cecylia 426
 Janicka Henryka 475
 Janicka Teresa 351
 Janicki Bogdan 370
 Janicki Grzegorz 617
 Janicki Józef 177
 Janicki Stanisław 369
 Janicki Stefan 253, 358
Janicki T. 260, 276, 284, 323
 Janicki Wincenty 182
 Jankowiak Zdzisław 370, 431, 511, 513-514, 518
 Jankowska Danuta 356
 Jankowski A. 673
 Jankowski Adolf 60
 Jankowski Bronisław 369, 384
 Jankowski ks. 431
 Jankowski Tomasz 287
 Jankowski Walenty 80, 649-650
 Janowska H. 179
 Janowski Tomasz 117, 245
 Janus Henryk ks. 633
 Jarczewski Sylwester 511, 514-515
 Jarczewski Zygmunt 511
 Jarmicki Michał ks. 602
 Jarochowska Zofia 647
 Jarochowski Łukasz 647
 Jarochowski Stanisław 647
 Jarosławska Krystyna 370, 423-424, 478
 Jarosławski Edmund 353-354, 423-424, 494
 Jarosławski Zenon 355-356
Jarosz D. 394
 Jaruga Tomasz 73
 Jaryszek Stanisław 361-362
 Jarzębiak Apolonia 391
 Jarzębiak Bolesław 220
 Jarzębiak Bronisław 163, 209-210, 213, 240, 243, 271, 303, 305, 314, 374, 686
 Jarzębiak Janina 272, 305, 416, 424, 426, 686
 Jarzębiak Józef 353
 Jarzębiak Wojciech 90, 175, 229
 Jarzębiak Zenon 291-292, 305
 Jarzębiak Zygmunt 475
 Jarzynowski Stanisław 483
 Jarzyński Władysław 326
Jasiak K. 373-374
 Jasiczek Stanisław 408
 Jasiński 56
 Jasiński Józef 374
 Jasiński Tomasz 78
 Jaskółowski Leon 130
Jaskulski W. 303
 Jastrzemska Józefa 103
 Jastrzębska Jadwiga 290
 Jaśniewicz Teresa 436
 Jatzak Franciszek 235
 Jatzak Jan 245, 332
 Jatzak Józef 244, 501
 Jaworowicz Czesława 61
 Jaworowicz Kamila 416, 421
 Jaworska Aniela 56
 Jaworska Tekla 56
 Jaworski 332
 Jaworski Aleksander 355, 357
 Jaworski Andrzej 56
 Jaworski Andrzej ks. 624-627
 Jaworski Antoni 56-57
 Jaworski Michał 227
 Jeger Jan 243
 Jegier Bogdan 448
 Jegier Helena 448
 Jegier Tadeusz 585
 Jegrówna Leokadia 243
Jelonek A. 663, 666
 Jencz Alfred 224
 Jewtuchowicz A. 166
 Jeziorski Franciszek 408
 Jeziorski Stefan 408
 Jeżak Józef 355, 364, 366-367, 370
 Jędrasiak Stanisław 117
 Jędrkiewicza Stefan 598
Jędruszczak T. 201
 Jędrzejczak Bogumił 30
 Jonczyk Antoni 332, 335, 339, 497
 Jonczyk Bolesław 431
 Jonczyk Józef 253, 361
 Jonczyk Krzysztof 518-519, 618
 Jonczyk Stanisław 504, 511
 Jonczyk Stanisława 618
 Jonczyk Wiesław ks. 633
 Jonczyk Wincenty 362, 403
 Jończyk Henryk 134
 Jończyk Stanisław 491
 Jończykówna Monika 243
 Jordan Cezary pastor 679-680
 Jordanówna Maria 212
 Jowczyk Michał 227
 Józefiak Franciszka 686
 Józefiak Józef ks. 610-611
 Józefiak Ludwik 686
 Józefiak Weronika 432
 Józefiakówna Janina 202
 Józwiak Stanisław 361, 377
 Józwiak Wojciech 475
 Józwik Czesław 170, 308
 Józwik Stanisław 362, 412, 500

- Jurek J. 20, 30
 Jurek Janina 440
 Jurek Stefan 336, 416, 425-426, 438, 440
 Jurga Józef 361-362
Jurjewicz F. 162
 Juszcak Andrzej 169
 Juszcak Antoni 391
 Juszcak Zenon 405
 Juszcakowie 282
- Kaban Józef** inż. 141, 583
 Kabzińska Helena 243
 Kabzińska Łucja 353-354
 Kabziński Klemens 499
 Kabziński Roman 341
 Kabziński Ryszard 242, 367, 370, 447
 Kacała Elżbieta 488
 Kaczmarek Adam 366, 370
 Kaczmarek Antoni 118-119, 122, 124, 184, 186, 226
 Kaczmarek Antoni 341, 349-351, 422
 Kaczmarek Benedykt 422
 Kaczmarek Bolesław 337
 Kaczmarek Cecylia 481
 Kaczmarek Danuta 430, 436, 511-512, 514-515
 Kaczmarek Dominik ks. 604
 Kaczmarek Eugeniusz 474
 Kaczmarek Ewa 370
 Kaczmarek Franciszek (s. Antoniego) 224
 Kaczmarek Franciszek (s. Macieja) 253
 Kaczmarek Franciszek 224, 244, 249, 309, 358, 422
 Kaczmarek Grzegorz 461
 Kaczmarek Helena 449
 Kaczmarek Jan 339, 348, 422, 481, 625
 Kaczmarek Jan 69, 163, 299-300
 Kaczmarek Janina 518, 601
 Kaczmarek Joanna 481
 Kaczmarek Józef (s. Wawrzyńca) 253, 255
 Kaczmarek Józef 360, 366, 391, 393, 483
 Kaczmarek K. 457
- Kaczmarek Karol 224
 Kaczmarek Kazimiera 120, 333
 Kaczmarek Krystyna 447
 Kaczmarek Krzysztof ks. 604
 Kaczmarek Lucyna 445
 Kaczmarek Maciej 421
 Kaczmarek Maria 462
 Kaczmarek Marian 371, 473-474
 Kaczmarek Marian ks. 630
 Kaczmarek Marianna 481
 Kaczmarek Pelagia 445
 Kaczmarek Piotr 281, 421
 Kaczmarek Robert ks. 630
 Kaczmarek Stefania 355-356
Kaczmarek T. 364
 Kaczmarek Teresa 481
 Kaczmarek Władysław 291
 Kaczmarek Wojciech 131
 Kaczmarkiewicz Jan 303
 Kaczmarkiewicz Józef 120, 122, 184, 221, 244, 311, 333
 Kaczmarkiewicz Kazimiera 187, 212
 Kaczmarkiewicz Piotr 253
 Kaczmarkowie 282
 Kaczmarzyńska Elżbieta 429
 Kaczmarzyńska Maria 355, 364, 366, 427
 Kaczor Marian 291-292
 Kaczorowska Jadwiga 271, 416
 Kaczorowski Bogdan 369
 Kaczorowski Stefan 693
Kaczyński M. 222
 Kałużek Wincenty 576
 Kahlen August Aleksander von 42
Kajzer L. 34, 77, 142
 Kalinowski Wojciech
 Kaliński Dariusz ks. 604
 Kaliński Ryszard 540
 Kałczak Bogdan 460
 Kałuziak Tomasz 285
 Kamas Hadrian 592
 Kamińska Jadwiga s. 604
 Kamińska Kazimiera 333
 Kamiński Florian 498
 Kamiński Jan 248
 Kamiński Wiesław ks. 639
 Kamiński Władysław 335
 Kamiński Wojciech ks. 564
- Kamionkowski Aleksander 42
 Kamola Ireneusz 370
 Kancelarczyk Leonard 317
 Kanecki Ignacy 32
 Kaniewska Anatolia 355, 416, 428-429
 Kaniewski Florian 331
 Kaniewski Mariusz 625
 Kaniewski Władysław 339
 Kansy Edward 421
 Kapałczyński Franciszek ks. 594, 596, 604
 Karasiak Wawrzyniec 332
 Karasiewicz Tomasz 594
 Karbowiak Rozalia 370
 Karbowski Ambroży 502
 Karczewski Marceli 63
 Karczmarkiewicz Kazimiera 202
 Kardacka Anna 348-349
 Kardacka Barbara 445
 Kardacki Piotr 422
 Kardacki Wawrzyniec 257
 Kardacki Wojciech 253
 Kardęga Kazimierz 245
 Karduszewski Zenon ks. 631
 Karkola Zenon 301
 Karska Angela 645
 Karska Katarzyna 80, 650
 Karski Walenty Pantaleon 80, 649-650
 Karsznia Ignacy 353-354, 382, 384
 Karszniewicz Ignacy 416
 Karśnicka Franciszka 79, 645
 Karwecka Janina 355, 416
Kasiorek A. 618
 Kasprzak Bogumił ks. 598, 604, 620
 Katarzyński Jan ks. 598, 604, 620
Kauder V. 666
 Kawczak Jan 226
 Kawczyński Bolesław ks. 604
 Kawczyński Ignacy 331, 335
 Kawecka Irena 416
 Kawecki Józef 271, 416, 426, 497-498
 Kawecki Zygmunt 202
Kawski T. 143
 Kawulski Zygmunt 336
Kaye-Klin L. 665

- Kazek Antoni 422, 481
 Kazek Jan 393
 Kazek Władysław 331
 Kazimierscy 282
 Kazimierski Mieczysław 504
 Kazimierz Jagiellończyk 639
 Kazimierz Wielki 639
 Kaźmierczak Leszek ks. 634
 Kąkolewski Jan 618
 Kebernik Juliusz 248
 Keler Eugenia 341
 Kendrzeński Mirosław 368, 473
 Kendziora Walenty 289
 Kessel Karol 60, 673
 Kędzierski Stefan 353
 Kępniak Piotr ks. 633
 Kępniak Zofia 362, 364, 366
 Kęsiak Stefan 336, 341, 473
 Kęsiak Zenon 370
 Kęsik Władysław 235
 Kęszycki Kazimierz 56, 78-79
 Kiebnik (Kebernik) Juliusz 168, 248, 274
 Kiebnik Jan 248
 Kiebnik Józef 248
 Kieler Władysław 341-342
 Kielichowski Tomasz ks. 569
 Kielkiewicz Mieczysław ks. 102
 Kiersztajn Zofia 416
 Kijeńska Marianna 27
 Kijeński Alojzy 27
 Kikowska Marianna 432
 Kikowski Piotr 244
 Kindelak Aleksy 73
Kirkiczenko J. 134
 Kiryło Bronisław 357
 Kisielewicz 94
 Kisielewicz Władysław 387
Kita J. 7, 90, 223
 Kitowicz Jędrzej ks. 11
 Klamrzyńska Józefa 511, 516
Klarembach A. 115
 Klaryska Zygmunt 598
 Klass Franciszek Ksawery ks. 582, 592
 Klemczak Kazimierz 330, 465
 Klemens XIV 594
 Klepa 206, 212
 Klepacz Michał bp 632
 Kleszczyńska Franciszka 437
 Kleszczyński Walerian 42
 Klimaszewscy 282
 Klimaszewska Teodozja 306
 Klimaszewski 19, 472
 Klimaszewski Bogumił 370
 Klimaszewski Edmund 308
 Klimaszewski Jan 110, 118-119, 121, 124, 173, 187, 285, 491
 Klimaszewski Mieczysław 308
 Klimaszewski Roman 357
 Klimaszewski Stanisław 119, 127, 191
 Klimaszewski Stanisław ks. 604
 Klimaszewski Stefan 302-304, 306-307
 Klimaszewski Tadeusz 330-332, 355-357
 Klimczak (s. Aleksandra) Teresa 632
 Klimczak (s. Józefina) Grażyna 615
 Klimczak Bogusław 511, 528
 Klimczak Franciszek 324, 377
 Klimczak Grzegorz 168
 Klimczak Henryk 253, 460
 Klimczak Ignacy 226
 Klimczak Jan 245, 272, 307, 324, 331-332, 353, 472
 Klimczak Józef 127
 Klimczak Marcin 91
Klimczak T. 451, 455, 457
 Klimkiewicz Marian ks. 592
Klimowiecki R. 125
 Klingbeil Franz 673-674
 Klinger Helena 375
 Klinger Marek 375
 Klinger Maria 421
 Klinger Stanisław 455, 601, 616, 623
 Klińska Halina (Bardowska) 661
 Klińska Janina 661
 Klińska Maria Antonina 660-661
 Klińska Wanda 661
 Kliński Jan 660
 Kliński Włodzimierz Junosza 660-661
 Kliss (s. Bernadetta) Czesława 604
 Kliš Marian ks. 611, 613-614
 Kłoczek Stanisław 341
 Klonowska Mirosława 431
 Klos Emund 332
 Klucha Marianna 103
 Kluczkowski Władysław 405
Kluge M. 410
 Kluska Antoni 129
 Kluska Czesława 367
 Kluska Ignacy 126
 Kluska Irena 486
 Kluska Jakub 128
 Kluska Roman 463
 Kluska Władysław 360
 Kluska Wojciech 128
Kłoczowski J. 229
 Kłysiński Michał 304
 Kmieciewski Józef 73
 Kmieć Jan 371
 Kmieć Józef 347
 Kmieć Kazimierz ks. 592
 Kmieć Stanisław 293, 354
 Kmieć Wojciech ks. 102-103, 604
 Kmin Daniela 362
 Kmin Janina 362
 Kmin Mikołaj 227
 Kmin Wojciech 227
Kneifel E. 143, 664, 666-667, 672
 Knera Gabriela 436
 Knera Karol ks. 611, 644
 Knera Zygmunt 466
 Knoblewski Zygmunt 387
 Knop Edward ks. 630
 Kobiela Leszek 460
 Kobierzycki Józef 670
 Kobierzycki Łukasz 670
 Kochanowski Władysław ks. 592
 Kochcińska Maria 187
 Kochelak Antoni 502
 Kochelak Stanisław 244, 501
 Kociołkowski Michał ks. 628
 Koczyńska (s. Anuncja) Alicja 632
 Koczyński Zdzisław 395
 Kokot Antoni 355, 357
 Kolad Krzysztof 385
 Kolad Szczepan 353-355, 369-370
 Kolasa Leon 199
 Kolasa Marianna 481
 Kolasa Stefan 352, 371, 481
 Kolbe (Nisig) Teresa 562
 Kolbe Ignacy ks. 595, 602

- Kolbe Juliusz 600
 Kolbe Maksymilian św. 562, 600, 604, 617
 Kolbe Marianna 600
 Kolbe Paweł 562
 Kolenda Zofia 171
Kołaczkowski B. 216
 Kołczakowie 282
 Kołodziej E. 179
Kołodziejczyk A. 191, 232-233
 Kołodziejczyk Antoni 134
 Kołodziejówna Feliksa 202
 Kołodziejska Zofia 416
Kołuda R. 396-398
 Komarowski Grigorij 42
 Komorowski Jan 356
 Kona Maria 425, 437
 Konachówna A. 213, 438
 Konachówna Olga 203
 Konat Helena 297
 Konat Jerzy 297
 Konat Władysław 297, 299
 Kondracki S. 396
 Konlacz August 168
 Konopczyński Włodzimierz ks. 639
 Konstantynowicz Roman ks. 585
 Kopcińska Katarzyna 35
Kopciński S. 201
 Kopciuch Jakub 220
 Kopciuch Jan 119-120, 247
 Kopciuch Józef 119, 127, 334
 Kopciuch Lechosław 360
 Kopciuch Piotr 129, 163
 Kopciuch Stanisław 247
 Kopciuch Wojciech 58
 Kopernicki Franciszek 64
Kopka A. 522
 Kopytek Kazimierz 360
 Kopytek Wiesław 519, 542
 Kopytek Zdzisław 360, 366
 Korczewski Mikołaj 566
 Korczewski Piotr 566
 Korczewski Stefana 566
 Korczyński Maciej ks. 643
 Kordecki Franciszek 35
 Korecki Władysław 177
 Korfanty Wojciech 196
Korolkow G.K. 86
 Korotyński Antoni 64
Korytkowski J. 567, 581
 Korzeniowski Stanisław 147, 221, 324
 Kosecka Irena 490
 Kosecki 235
 Kosecki Antoni 304, 307-309, 356, 491
 Kosecki Bolesław 341, 356-357
 Kosecki Franciszek 171
 Kosecki Jan 243
 Kosecki Marian 254
 Kosecki Mirosław 459
 Kosecki Ryszard 366-368
 Kosecki Stanisław 354, 475, 491
 Kosecki Tadeusz 332, 355
 Kosecki Władysław 357
Kosecki Z. 396-398
 Kosińska Jadwiga 445
 Kosiński Bronisław 464, 503-504
 Kosiński Idzi 220
 Kosiński Wojciech 462, 519
 Kossak Jerzy 88
 Kossowski 24
 Kossowski Stanisław 656
Kostrzewa P. 300
 Kostrzewski Wawrzyniec 42
 Kosztowna Barbara 426, 512
 Kosztowny Józef 466
 Kosztowny Leon 168
 Kosztowny Mirosław 370
Kościń T. 216, 223, 256
 Kotecka Irena 58
Kotowski R. 90
Kowal J. 163
Kowalczewski J. 115
 Kowalczyk Barbara 417
 Kowalczyk Ignacy 126
 Kowalczyk Józef 220, 227
Kowalczyk K. 564, 580, 582, 589
 Kowalczyk Katarzyna 518-519
 Kowalczyk Kazimierz 588
 Kowalczyk Marek 370
 Kowalczyk Michał 272, 339
 Kowalczyk Mikołaj 257
 Kowalczyk Piotr 245
 Kowalczyk Roman 462
 Kowalczyk Stanisław 245, 351, 491
 Kowalczykowie 282
 Kowalewska Leokadia 243
 Kowalewska Sabina 243
 Kowalewska Wiktoria 687
 Kowalewski Aleksander 42
 Kowalewski Leonard ks. 631
 Kowalewski Władysław 687
 Kowalewski Władysław Hipolit 687
 Kowalkiewicz 447
 Kowalkiewicz Wincenty 170, 354, 497-499
 Kowska Jadwiga 430
 Kowski Alfred Wierusz 646
 Kowski Andrzej 50
 Kowski Bolesław 132, 254, 335
 Kowski Franciszek 28
 Kowski Henryk 356
 Kowski Ignacy 130
 Kowski Jan 360
 Kowski Leszek 460
 Kowski Stanisław ks. 102, 165, 592
 Kowski Tadeusz 467
 Kowski Władysław 460
 Kowski Zenon 342, 346-347, 484
Kowara S. 413
 Kowarziec 11
 Koza Antoni 73
 Kozaczuk Piotr 473
 Kozakowski Kazimierz 407
 Kozal Michał bp 607, 609
 Kozera Antoni 491
Kozera M. 571
Koziarski S.M. 223
 Kozierowski Ignacy bp 577
 Koziół Franciszek 482
 Kozłowska Danuta 496
 Kozłowska Klementyna 212
Kozłowska-Dębicka H. 140, 151, 155, 164, 172, 174-178, 181, 186, 189, 272, 277, 279
Kozłowski J. 49, 223, 279, 322
 Kozłowski Jacek 518-519, 538-539
 Kozłowski Jerzy 457, 459
 Kozłowski Józef 56
Kozłowski K. 154
 Kozłowski Stanisław ks. 141, 187, 208, 588, 592
 Kozłowski Tomasz 353

- Kozłowski W.* 254-255, 325
Kraciński Marcin 57
Kraczkiewicz M. 134
Kraetera G. 672
Krahnas Ludwik 42
Krajcer Franciszek 352
Krajewska Apolonia 360, 366
Krajewski Jakób 76
Krajewski Kazimierz 232
Krajewski Mikołaj 58, 76
Krajewski Piotr 35
Krajewski Stanisław 437
Krajewski Tomasz 76
Krajewski Walenty 76
Krakowiak Janusz ks. 633
Krakowiak Józef 254, 308
Krakowski Józef 311
Kral Helena 402
Kral-Majewska Agnieszka 400-402
Krasiński Bolesław 325
Kraszewska S. 57
Kraszewski Józef Ignacy 684
Kraszewski por. 64,
Kraszewski Tadeusz ks. 604
Kraszkowski Franciszek bp 631
Krata Jan 335, 348-351, 451
Krata Stanisław 483
Krauze Bolesław 119, 174
Krawczyk Bożena (Bujnowicz) 442, 534
Krawczyk Helena 370
Krąkowska Scholastyka 654
Krąkowski 30
Krąkowski Jan 28, 34, 619, 654
Krąkowski Piotr 569
Krąkowski Roch 28, 618, 654
Krąkowski Wincenty 30, 619, 655
Krepczyński Józef 332
Kręt Marek 516
Kręt Władysław 504
Krobanowska Zofia 569
Kroczek Andrzej ks. 633
Kroll B. 680
Król Edward 309
Król Konstanty 130, 174
Król M. 55
Król Romuald 462
Królak Stanisław ks. 630
Królewiak Józef 359-360
Królewiak Wawrzyniec 163
Królewiak Zofia 459
Królewicz Bogdan 387
Królikowski S. 154
Królikowski Zdzisław 491
Krupski Wincenty ks. 13
Kruszewski Grzegorz ks. 630
Kruszyński Czesław ks. 631
Krygiel Ludwik 187, 202, 212, 220
Krynicky Władysław bp 239, 693
Krysiak Janina 364, 432
Krysiński Czesław ks. 630
Krystkowie 282
Krystyniak Władysław 469
Krystyniakowie 282
Krysztofiak W. 154, 160
Krzemieński (Krześniński) Piotr 34
Krzemiński Jerzy ks. 604
Krzemiński Stanisław 178
Krześniak-Firlej D. 201, 207
Krzymianowska (s. Gerarda) Łucja 615
Krzymianowska (s. Zofia) Stanisława 615
Krzysztoforski Stanisław 243
Krzywicki L. 190
Krzyżanowska A. 522
Książek J. 56
Księżak Zenon 475
Kubacka-Gorwecka M. 61, 66
Kubacki Tadeusz 332
Kubas Józef 284
Kuberski H. 321
Kubiak Anna 286
Kubiak Franciszek 331, 457, 481
Kubiak Halina 429
Kubiak Jan 311, 332, 352, 364, 366, 370-371, 491
Kubiak Józef 247, 479
Kubiak Józef 330
Kubiak Kazimierz 481
Kubiak Łukasz 518
Kubiak Magdalena s. 604
Kubiak Mariusz 516
Kubiak Mirosław 354, 528
Kubiak Stanisław 371
Kubiak W. 605
Kubiak Władysław 371
Kubiak Władysław ks. 614
Kubiak Zdzisław 511
Kubicka Franciszka 688
Kubicki Franciszek 688
Kubicki Józef ks. 511, 544, 611-612, 688-689
Kubicki Tomasz 49
Kubicki Zygmunt 456
Kubik Andrzej 370, 475, 527
Kubińscy 282
Kubińska Marianna 171
Kubiński Antoni 46, 58
Kubiński Eliasz 336
Kubiński Józef 168
Kubiński Wacław 182
Kubiś Janina Władysława 171
Kubiś Wojciech ks. 639
Kubś Józef 172, 243
Kuc Jan 423, 494
Kuc Krystyna 445
Kucha R. 199
Kucharska 212
Kucharski Antoni 367, 370, 456
Kucharski Edward 618
Kucharski Ryszard ks. 615
Kuchnicki Franciszek 412
Kuchnicki Marek 495
Kuczewski M. 458
Kuczyński S.K. 553, 555
Kudowski Tomasz 41
Kujawiak Adam 334
Kujawska Antonina 286
Kujawski Franciszek 311
Kujawski W. 140, 565, 569, 580, 628, 631, 636-637, 641-642
Kukieła Iwona 488
Kukieła Józef 391
Kukiełczyńska Władysława 243
Kukuła Józef 341
Kula W 39, 678
Kulawiak Wojciech 47
Kulba Józef 484
Kulczycki Antoni 376
Kulda Antoni 332, 348-349, 352, 422, 445, 482
Kulda Bronisława 370, 490
Kulda Franciszka 423-424
Kulda Jan 495
Kulda Józef 460
Kulda Kazimiera 481
Kulda Krystyna 514
Kulda Piotr 421, 481, 494
Kulda Zenobia 447, 477

- Kulda Zofia 481
 Kulesza 210
 Kulesza Antoni
 Kulikowski Andrzej 553
Kulwicki E. 163
 Kumaniecki W.K. 115
Kumor B. 140, 565
 Kuna Jan 289
 Kuncewicz Timofiej 49
 Kunkel A. 670
 Kupsz Franciszek 168
 Kupszówna Maria 243
 Kupszówna Sabina 243
 Kurc Gustaw 163
 Kurek Wincenty 254
 Kurnatowski Zygmunt 20
 Kurop Stanisław 353-355
Kurowicz P. 141-142, 256, 291, 325, 569
 Kurowski Eugeniusz 271
 Kurowski Jerzy 307-309, 311
 Kurowski Kazimierz 385
 Kurowski Konstanty 302, 304, 307-311
 Kurowski Władysław 224
 Kurtz I. 673
 Kurzawa Katarzyna 518-519
 Kurzawski Stanisław 122, 341-342, 346-347, 360, 366-367, 410
 Kusiak Helena 354
 Kusiak Waław 353
 Kusiak Władysław 354, 367-368
 Kusianowicz Anna 425
 Kusyn Aniela 346
 Kusz ks. 607
 Kuśmierczyk Władysław 374
 Kuśmierz Czesław 499
 Kuzyn Jan 491
 Kuźnicka Krystyna 425
 Kuźnicki Jan 360
 Kuźnicki Konstanty 177
 Kuźnik Leon ks. 623
 Kwapis Marian 491
 Kwapiszewski Józef 177
Kwasieberski M. 154
Kwaśniewski J. 344
 Kwiatkowscy 628
 Kwiatkowski Bolesław ks. 630
 Kwiatkowski Michał 169
- L**
 Lach Jan 376
 Lachowska Leokadia 433
 Laliczyński Bronisław 256
Landau L. 148, 180
Landau Z. 123, 149, 175, 179
 Lange 282
 Lange Helena 170
 Langert D. 673
 Langner Bolesław 293
 Laske Robert 289
 Laskowski Andrzej 387, 399, 474
Lato S. 163
 Latorff von 17
 Laufer Jan 118
Lechowicz Z. 142
 Leder W. 96
Lehmann G. 666-670, 672-674
 Lelewel Joachim 683
 Lenarczykówna Irena 187, 212, 214
 Lenartowicz Teofil 684
 Lenkiewicz, ps. „Orsza” 106
 Leoniak M. 613
 Leopold Stanisław 199
 Lepka Antoni 177, 247-248, 337
 Lesiak Genowefa 481
 Lesiak Józef 348
 Lesiak Maria 423-424
Leskiewiczowa J. 39, 74
 Lesner Aleksander 119, 248, 506
 Lesner Jan 440
 Lesner Jerzy 440
 Lessowsky gen. 678
 Leszczyński Grzegorz 483
 Leszkowski Krystian 32
 Lesznowska Maria 661
 Lesznowski Jan 661
 Leśniewski Apolinary ks. 597
 Leśniewski Jan ks. 601, 641
 Leśniewski Józef 356
 Lewandowicz Mieczysław ks. 630
 Lewandowski Czesław bp 612, 617
 Lewandowski Feliks 254
 Lewandowski Józef 247
 Lewandowski Józef 511, 514
 Lewandowski Kazimierz 247, 359-360, 491-492
 Lewandowski Stanisław 494
- Lewik-Tsirigotis E.* 59
Lewinówna Z. 11
 Lewtakowska Eugenia 212
 Lichy Mieczysław 331
 Lichy T. 457
 Lidke Edward ks. 584, 643
 Ligenza Franciszek ks. 596, 604-605
 Linczewski 71
 Linderowa Amalia 172
 Linowiecki Stefan 335, 341
 Lipnicki Jan 566
 Lipnicki Mikołaj 566
 Lipnicki Stanisław 566
 Lipowska Teodora 405
 Lipowski Józef 130-131, 178, 405
 Lipowski Kazimierz 335, 405
 Lipski Józef 14
 Lis Anna 103, 416
 Lis Bolesław 334
 Lis Edward 374
 Lis Jan 58, 76
 Lis Stanisław 511
 Lis Zbigniew 453
 Lisiecki Franciszek 30
 Lisner 596
 Lisowie 556
 Lisowska Helena 361
 Lisowski Franciszek 94, 235
Liszewski S. 166
Litak S. 564
 Lorenc Danuta 487
 Lorenc Gedeon 622
 Lorenc Joanna 622
 Lorenc Władysław 332
 Lorenczak Marek 473
 Lorenz Zygmunt 309
 Lubczak Henryk 360
 Luciani Albino ks. 610-611
 Ludwiczak Tadeusz 398
 Ludwisiak Maria 403
 Luter Marcin 668
- Ł**
 Łabentowicz Jadwiga 59, 100
 Łabentowicz Józef 59
 Łabęcki Marian Teofil 123
 Łabędzki Antoni 369
 Łacińska A. 409-410
 Łajdecki Franciszek 341, 353-354
 Łajdecki Kazimierz 332, 382

- Laniewski Konrad 360
 Laniewski Roch 110
 Łapiński Franciszek 94, 126-127
 Łapiński Józef 247-248, 336, 492-493, 505
 Łaski Gustaw ks. 639
 Łaski J. 565-568, 581-582, 586-587, 594, 601-602, 627, 630, 635, 640
 Łaski Jarosław 639
 Łaskiewicz Władysław 442
 Łażniak Sylwester 340
Łączyńska Ada 661
Łączyński Jan 661
 Łebiński T. 164
 Łepkowski Józef 683
 Łepkowski T. 39
 Łęczycka Weronika 689
 Łęczycki Aleksander 689
 Łęczycki Bolesław 337, 339, 382-384, 476, 689
 Łęski R.J. 223, 417, 431, 453, 456, 489, 649
 Łochowska Maria 342
 Łochowski Henryk 354-355
 Łopatka A. 478
 Łossowski P. 107
 Łoziński J.Z. 634
 Łubieński Aleksander 593
 Łubieński Feliks 656
 Łubieński Maciej 628, 640
 Łubisz Zofia 435-436
 Łuczak Cz. 268, 280-281, 325
 Łuczak Ignacy 495
 Łukasiewicz Franciszek 163
 Łukasiewicz Helena 375-376
 Łukasiewicz J. 153
 Łukasiewicz Wawrzyniec 33
 Łukaszczyk Antoni 91, 126
 Łukaszczyk Ignacy 220
 Łukaszewski Julian 57
 Łukomski S. 141
 Łukowski J. 567
 Łuszczek Jarosław 459
 Łuszczzyński Artur 625
 Łyczęński Jan 635
 Łyczkowski 301
Mac Robert ks. 618
 Machała Stanisław 372
 Machay Jerzy 622
 Macherzyński Eugeniusz 408
 Machowicz Anna 481
 Machowicz Piotr 422
 Machowicz Władysław 282, 423-424
 Machwicki ks. 649
 Maciaszczyk Władysław 334, 473, 505
 Maciaszek Jan 362, 474-475
 Maciejewska 445
 Maciejewska Józefa 689
 Maciejewska Łucja 417
 Maciejewski Henryk 393
 Maciejewski Jan 689
 Maciejewski Józef 352, 464, 501
 Maciejewski Kazimierz 689
 Maciejewski Wincenty 244
 Maciejowski Ryszard ks. 425
 Maciszewska Stanisława 212
 Mackiewicz Józef 321
 Mackiewicz Ludwik 617, 622
Madajczyk Cz. 163-164, 284
 Madalińscy 56
 Madalińska Feliksa 277
 Madalińska Rozalia 403
 Madaliński Jan 262, 277, 357, 468
 Madaliński Józef 403
 Madaliński Juliusz 260
 Madaliński Stanisław 640
 Madziąg Maria 371
Magiera E. 231
 Majchrowski Adam 462
Majchrowski J.M. 195
 Majchrzak Bronisława 483
 Majda Andrzej 73
 Majda Antoni 91, 117
 Majda Franciszek 73
 Majda Ignacy 347, 408
 Majda Marianna 103
Majdak B. 605-606, 610, 612-613
Majdańska K. 268
 Majer Karol 170, 172
 Majer Tadeusz 642
 Majewska Halina 366
 Majewska Irena 335, 341
 Majewska Janina 435
 Majewski Bronisław 311
 Majewski Edward 293
 Majewski Hieronim 466
Majewski J. 150
 Majewski Jan 358-360, 366
Majewski S. 201, 207
 Majewski Władysław 337, 341, 356-357
 Majkowska Kazimiera 391
 Majkowska Władysława 170
 Majkowski Bolesław 355, 364, 367, 498-499
 Majkowski Bronisław 243
 Majkowski Kazimierz 332
 Majkowski Klemens 117, 123, 220
 Majkowski Marian 287, 293, 314
 Majkowski Sergiusz 466
 Majkowski Stanisław 335
 Majkowski Zdzisław 398
 Makarczyk Władysław 72
 Makowska Maria 358, 360
 Makowski Bolesław 366
 Makowski Ignacy 73
 Makowski Józef 483
 Makowski Kazimierz 337, 342, 358-360, 496
 Makowski Michał 50
 Makowski Stefan 119, 333
 Makowski Władysław 438
 Makówka Alojzy ks. 604
 Makówka Józef 243
 Makówka Mieczysław 243
 Makówka Stanisław 186
 Makówka Wincenty 243
 Makulski Eugeniusz ks. 616
 Makus Józef 35
 Malak Tadeusz 147
 Malczewska Maria 295
 Malinowscy 282
 Malinowska Barbara 425-426
 Malinowska Marianna 449-450
 Malinowski 324
 Malinowski Adam 128, 247
 Malinowski Bolesław 163
 Malinowski Franciszek 34
 Malinowski Ignacy 325
 Malinowski Jacek 519
 Malinowski Lech 375-377
 Malinowski Stanisław 163
 Malinowski Stanisław 483
 Malinowski Wincenty 182
 Malinowski Władysław 117-118, 128-129, 208

- Małecka Kazimiera 348, 351, 364
 Małecki Antoni 683
 Małecki Bolesław 173, 285
 Małecki Łukasz 625
 Małoszczyk Stefan 385
 Małowski Wincenty 117
 Mamos Anita 488
 Mamos Janisław 365, 368-369, 371, 412, 473, 475
 Maniak Józefa 358-359
 Maniecki Józef 332
 Maniewska Agnieszka 519
 Maniewska Joanna 362
 Maniewski Dariusz 516
 Maniewski Stanisław 325
 Maniewski Waław 117, 173, 370
 Manios Stanisław ks. 644
 Manitus Gustaw pastor 102
 Mańkiewicz Józef ks. 592
 Marabotto Błażej ks. 607, 694
 Marchewka Stanisław 384
 Marciniak Aleksander 121
 Marciniak Franciszek 285
 Marciniak Ignacy 348-349
 Marciniak Józef 127
 Marciniak Wiesław 460
Marciniak Z. 200
 Marciniak Zofia 424
 Marcinkowski Edward 377
 Marcinkowski Kajetan 244
 Marczak Józef 332
 Marczak Władysław 341, 361-362, 364, 366-368
 Markiewicz Czesława 417
Markiewicz H. 555
 Markiewicz Maria 416
 Markiewicz Tadeusz 336
 Marski H. 674
 Marszałek Leon 227
 Marszałek Ludwik 335, 503
Marszałek W. 79
Marszałkowski J. 657, 659-660
 Maruszczak Jakub 34
 Maruszczyńska (s. Kazimiera) Maria 604
 Marzantowicz Leszek 611
 Masłowska Anna 361-362
 Masłowski Andrzej 28, 34
 Masłowski Hipolit 594
 Masłowski Sebastian 19
 Masłowski Stanisław 50, 300
 Masłowski Stanisław ks. 596-597, 604, 619-620
 Masłowski Tadeusz 503
 Masłowski Władysław 245, 285
 Mataśka Antoni 226, 354
 Mataśka Paweł 519, 540
 Mataśka Stanisław 118, 182, 336-337
 Mataśka Waław 331
 Mataśka Władysława 354-355, 371
 Mataśka Zenon 358-360, 491
 Matczak Lechosław 618
Matczak-Aleksandrowicz J. 222
 Matusiak 436
 Matusiak Barbara 481
 Matusiak Czesław 349, 351
 Matusiak Henryk 313, 353-355, 364, 366, 451, 475, 491
 Matusiak Ignacy 165, 421
Matusiak J. 254
 Matusiak Jan 224, 331
 Matusiak Janina 490
 Matusiak Karol 224
 Matusiak M. 69
 Matusiak Mieczysław 346-347, 370
 Matusiak Stanisław 310, 337, 339; 348-349, 370, 471, 477, 511
 Matusiak Weronika 168
 Matusiak Władysław 355, 384
Matuszczyńska P. 11
 Matuszczyński Jan 335
Mauersberg S. 201, 206
Maurin-Białostocka J. 598
Mazurkiewicz D. 114, 166, 172, 182
Mazurkiewicz E. 382
 Mazurkiewicz Stanisław 469
 Mazurkiewicz Tadeusz 271
 Mazurkiewicz Walenty 245-246
 Mazurowska Irena 271
 Mazurowski 224
 Mazurowski Mikołaj 42
 Mażuchowski Jacek ks. 614
Mączak A. 206
 Mądra Jadwiga 431
 Medyńska (s. Zenona) Zenobia 604
 Mering Wincenty bp 625
 Meyer Moses 33
 Meyer Rose 33
 Miarka Bronisława 416
 Michael R. 671
 Michalak Ignacy 354
 Michalak Klemens 130
 Michalczyk Helena 339
 Michalewicz J. 137
 Michalscy 428
 Michalska Halina 362, 364
 Michalska Jadwiga (Duszkiewicz) 317
 Michalska Kazimiera 494
 Michalska Stanisława 317
Michalska-Bracha L. 90
 Michalski A. 594, 665
 Michalski Antoni 76, 317
 Michalski Czesław 477
 Michalski Ignacy 171, 309, 491
 Michalski Jan 369, 416, 425
 Michalski Józef 91
Michalski M. 7, 107, 135-136, 179-180, 223
 Michalski Mieczysław (Jerzy) 317
Michalski S. 231
 Michalski Stanisław 511, 514
 Michalski Tadeusz 285
 Michalski Waław 360
 Michalski Wojciech 518-519
 Michałek Jerzy 451
 Mickiewicz Adam 43
Mieciela T. 396-397
Mielczarek A.J. 111
 Mielczarek Stanisław 533
 Mielczarek Tomasz 91
 Mielczarek Władysław 491
 Mieleszkiewicz Maria 463
 Mielniczak Aleksander 629
Mieszczankowski M. 151, 164
 Mieśkiewicz Kazimierz 425
 Migaczewska Maria 416, 453
 Migaczewski Tadeusz 271, 360-361, 416
 Migas Wojciech 134
 Mikiszko Włodzimierz 416
 Miklaszewski Antoni ks. 245, 248, 631
 Mikołaj I Romanow 63
 Mikołaj II Romanow 85
 Mikołaj wojewoda 642
 Mikołajczyk Bolesława 425
 Mikołajczyk Damian 538-539

- Mikołajczyk Stanisław 471-472
 Mikołajczyk Urszula 460
 Mikołajczyk Wojciech 244
 Mikorska Teofila 657
 Mikorski Józef 657
 Mikorzewski 26
 Milak M. 254, 325
 Milczarek J. 257, 262, 265, 274, 277, 285, 301, 325, 417, 444-445
 Milczarski E. 410
 Milewska Konstancja Klementyna 645
 Milewska Władysława 171
 Milewska-Osiecka K. 413
 Milewski Józef 645
 Miller Heinrich 347
 Miller Jan 19
 Miller Rudolf 300
 Milutin M. 49
 Miłek Kazimierz 440
 Miłek Tadeusz 360-361, 366-368, 371, 440
 Miłosiński Czesław 362
 Miłosiński Stefan 437
 Mirecki Stanisław ks. 643
 Mirosławska (z Kamionacza) 661
 Misiak Kazimierz 469
 Miszalska Barbara 271
 Miształ Antoni 177
 Miś Krzysztof 612, 614
 Miśkiewicz (s. Bertylla) Janina 615
 Miśkiewicz (s. Bonawentura) Antonina 615
 Miśkiewicz Cecylia 361
 Miśkiewicz Eugeniusz 451
 Miśkiewicz Marian 440
 Miśkiewicz Ryszard 511
 Miśkiewicz Stanisław 167, 247
 Miśkiewicz Wincenty 171
 Mitera Krystian 32
 Mittelstaedt Henryk 648
 Mittelstaedt Julia 648
 Mizgalski J. 215
 Młoszewski Arnolf 78
 Młyńska A. 89
 Mocny Józef 257
 Modrzejewski Józef 129
 Moellendorf W. Joachim von 11
 Mogilnicki E. 395
 Mongirdowa M. 86
 Montet Jędrzej 32
 Moraczewski Leon 356
 Morawska Joanna 27, 649
 Morawski 93
 Morawski Jan Bolesław 221
 Morawski Jerzy 186
 Morawski Józef 27, 649
 Morawski M. 596
 Morawski Walerian 71
 Moskorzewska Antonina 649
 Moskorzewski Idzi 27
 Moskorzewski Manswet Idzi 649
 Moskorzewski Paweł 649
 Mossakowski S. 134
 Motyl Ryszard 511
 Mrozowski Antoni 118, 128-129, 247-248
 Mrozowski Franciszek 334, 360-361, 366, 371
 Mrozowski Franciszek 91
 Mrozowski Jan 440
 Mrozowski Wincenty 163, 347, 473
 Mrozowski Władysław 129
 Mróz Ignacy 117
 Mróz Józef 118, 163, 208, 202, 243
 Mściwój Pobóg 634
 Mucha K. W. 200
 Muklanowicz Bronisław 595
 Mularczyk Marcin 29
 Müller Aleksandra 287
 Murawa Wojsław 362
 Musiański Marian 519
 Musiał Stefan 357
 Musielak Zygmunt ks. 604
 Muszyński Henryk bp 601, 615, 621
 Myszowska Maria 425-426
 Myszowski Adam 356-357
 Myszowski Zenon 80
 Myśkiewicz Anna 625
 Nadolski B. 571, 575-576
 Nadolski Tadeusz ks. 630
 Nagajew A. 63
 Najda Stanisław 356-357
 Nalewajko J. 413
 Napoleon Bonaparte 14
 Nartnowicz-Kot M. 111, 117, 223
 Naruszewicz Adam 13
 Naskręt Elżbieta 424
 Naumow Paweł 42
 Naumowicz Józef 375-376
 Nawrocki S. 260
 Nazarczykowie 282
 Nejman 332, 670
 Nejman E. 7, 19, 26-27, 31, 52, 64, 69, 79, 81, 165, 195, 228, 232, 234, 253, 278, 288, 300, 309-310, 315-316, 447, 468, 539, 593-594, 647-649, 652, 654, 657-660, 662
 Nejman Jan 178, 222, 308-309, 313, 404
 Nejman Stanisław 313, 404, 468
 Nencki Adam Edward 49
 Nencki Adam Franciszek 49
 Nencki Antoni 48
 Neugebauer Hipolit 244
 Neumann R. 143
 Niciejewski 473
 Niedzielski Stanisław 398
 Niedźwiedzki Józef 393
 Niemczyński Jan 105
 Niemiec Rajmund 361-362, 364, 366-367, 483
 Niemira Artur ks. 622
 Niewiadomska Irena 478
 Niewiadomski Mariusz 514
 Niewiadomski Tadeusz 527
 Niezgódzki Józef 353
 Nijak Władysława 317
 Nocny Józef ks. 533, 544, 547, 604, 613, 616, 624-625
 Nowak (s. Maksymiliana) Janina 615
 Nowak Bolesław 472
 Nowak E. 455
 Nowak Jan 372, 564, 667, 671
 Nowak Michał 332
 Nowak Piotr 308
 Nowak Stanisław 339
 Nowakowska Joanna 490
 Nowakowski Franciszek 126-129
 Nowakowski Wacław ks. 582
 Nowiccy 282
 Nowicka Jadwiga 429
 Nowicki Antoni 227, 350-351, 431, 491
 Nowicki Bolesław 371
 Nowicki Franciszek 173, 244
 Nowicki Jan 227, 247

- Nowicki Józef 130
 Nowicki Józef ks. 334, 584, 592
 Nowicki Kazimierz ks. 630
 Nowicki Stanisław 335, 357-358
 Nowicki Sylwester 271, 416, 421
 Nowicki Wawrzyniec 245-246, 502-503
 Nowicki Wojciech 118-119
 Nowicki Zygmunt 271, 416, 422
 Nowierska Wanda 66
 Nowierski (Nowirski) Antoni 66
Noworyta J. 482
 Noworyta Józef 357
 Nowysz Piotr 434
 Nyks Antoni 178, 391
 Nyks Eugeniusz 360
 Nyks Zofia 494
- O**bst Olga 169
 Oczechowscy 181, 651
 Oczechowska Bibiana (Balicka) 651
 Oczechowska Felicja Eufrozyna 81, 650, 653
 Oczechowska Irena 81, 316, 653-654, 690
 Oczechowska Maria Felicja 653, 690
 Oczechowski Bolesław 81, 316-317, 653-654, 690
 Oczechowski Jakub 651
 Oczechowski Jan 81, 316-317, 654, 690
 Oczechowski Józef 81, 690
 Oczechowski Józef Roman 652
 Oczechowski Leszek 81, 316-317, 654, 690
 Oczechowski Mateusz 651
 Oczechowski Włodzimierz 81, 153, 155, 178, 227, 316, 403, 690
 Oczechowski Włodzimierz Seweryn 653-654
 Oczechowski Wojciech 80-81, 650-651
 Oczosalski Piotr 631
 Oczoszalski Piotr 637
 Ofman Władysław 338
 Ogiński Antoni 377
 Ogrodnik Aleksander 302
 Ogrodowczyk A. 413
- Ohryzko-Włodarska Cz.* 51
 Okoński Czesław 286
 Okrasa Andrzej 408
 Okrasa Bronisław 354
 Okuń Hieronim ks. 627
 Olaczek Romuald 410
Olczak S. 571
 Olczyk Ignacy 360, 460
 Olczyk Jan 460
 Olczyk Kazimierz 334, 358-360, 473
 Olczyk Stanisława 212-213, 247-248, 271, 416, 438
 Oldenburg von 23
 Olejniczak Henryk 481
 Olejniczak Kacper 74
 Olejniczak Piotr 494
 Olejnik Genowefa 481
 Olejnik Grzegorz 73
 Olejnik Jan 50
 Olejnik Janusz 384
 Olejnik Katarzyna 643
Olejnik L. 471-472; 475-476
Olejnik S.T. 13, 56, 115, 494
 Olejnik Tadeusz 358-361, 366-367, 471, 473, 491
 Olejnik Waław 129
 Olejnik Wiktoria 481
 Olejnik Wojciech 73
 Olejnikowie 282
 Oleszczuk Jan 473, 477
 Oleszczyk 440
 Oleszczyk Teresa 398
 Olędzka Cecylia Katarzyna 651
 Olędzki Mikołaj Rawicz 651
 Olszewska Stanisława 342
 Olszewska Zofia 204
Olszewski D. 571
Olszewski H. 395
 Opelt 290
 Opeltówna Leontyna 243
Opiola M. 143
 Opora Kazimierz 284
 Orchowski Antoni ks. 631, 643
Orczyk J. 148
 Ordęga Michał 656
 Orione Alojzy św. 605-606, 609-610
Orlicz T. [W. Koźmiński] 85
 Orzechowski 54
 Orzechowski Władysław 130
- Orzełowski Józef ks. 592
 Osiński Józef 122
Osiński Z. 206
 Ostraszewki Marcelli 580
 Ostromęcka Maria 202, 204, 243
 Ostropolska Barbara 436, 534
 Ostrowska (Brodzka) Rozalia 650-651
 Ostrowska Rozalia Eufemia 78, 80-81
 Ostrowski 672
 Ostrowski Andrzej 645
 Ostrowski Henryk 78
 Ostrowski Kazimierz 78, 650
Oswald Karl F. 17-18, 24-26
 Ośródek Bogumiła 435
 Oświęcimski Mieczysław 353
 Otock Felicjan 649
 Otock Michał 649
 Otta Jan ks. 640
 Owczarek Józef 123
 Owczarek Władysław 341, 358, 466, 471
 Owczarek Wojciech Stanisław bp. 188
 Oxiński Józef 64, 678
- P**abian Władysław 467
 Pabisiak Józef 361
 Pacelt Karol 254
 Pacelt Piotr 361
 Pacewicz Feliks 356
 Pachniewski Ignacy 32
 Pacholak Andrzej 334, 473
 Pacholak Czesława 426, 487
 Pacholczyk Konstanty 362
 Paderewski Ignacy Jan 223
 Padzik Ewa 541
Pajewski J. 107
 Pakulscy 282
 Pakulski Jan 127, 210
 Palka Antoni ks. 585, 592
 Palma Antoni 177
 Palma Franciszek 332, 341
 Palma Jan 126-129, 239-240, 334, 492
 Palma Józef 239
 Palma Karol 91, 220
 Palma Konstanty 187, 239-240, 243, 333, 492

- Palma Stanisław 271
 Palma Szczepan 335
 Palmowie 282
 Palusz Konstanty 240, 243
 Paluszkiewicz Franciszek 169
 Pałucki Henryk 600
 Pamin Karol 239-240, 243
 Pannwitz Ernst Wilhelm von 17, 20, 25, 32
Pański J. 148
 Paprocki Bartłomiej 569
 Papryc Franciszek 332
 Papryc Piotr 339
 Paradzińska (s. Misterium Crucis) Zofia 604
 Paradziński Władysław 168
Parczewski A. 568-569, 639, 642
 Pardel Krzysztof 461
 Pardel Stanisław 310
 Pardel Tadeusz 445
 Paroński Edward 372
 Paroński Józef 354-355, 364, 366
 Paroński Mieczysław 370
 Paroński Roman 372
 Paroński Stanisław 498
 Paruzel Józef 433, 503
 Parzybut (s. Prakseda) Stanisława 604
 Paskiewicz Iwan 63
 Pasternak Anna 353
 Pasternak Jan 340
 Pasterny Wojciech 50
Pastuszka S. 138
Pastuszka S.J. 233
 Paszkiewicz Michał 297
 Paszkiewicz Wawrzyniec 126
 Paszkowski Feliks 612
Paszkowski J. 56
 Paszkowski Leopold ks. 636
 Paszkowski Paweł 35
Pawełec D. 140, 143, 672
 Pawelski Wasilij 49
 Pawełczyk Antoni 498
 Pawełczyński Antoni 56
 Pawełek Henryk 359, 361, 424-426
 Pawełek Marek 460
 Pawełek Ryszard 460,
 Pawełek Wanda 360, 425-426, 445
 Pawlak (s. Tymotea) Cecylia 644
 Pawlak Dorota 623
Pawlak H. 396
 Pawlak Jan 73
 Pawlak Jan ks. 634
 Pawlak Władysław 336
Pawlicki A. 261
 Pawlicki Dariusz 462
 Pawlik 93
 Pawlik Adam 364, 366-367, 441-442
 Pawlik Franciszek 199
 Pawlik Józefa 440
 Pawlik Maria 442
 Pawlik Michał 440
 Pawlik Paweł 408
 Pawlikowska Teresa 342, 358
 Pawlikowski Franciszek 126-127
 Pawlikowski Franciszek ks. 13, 56
 Pawlikowski Ignacy 58
 Pawlikowski Józef 118-119, 127, 473
 Pawliński Aleksander 285
Pawliszak F. 188
 Pawłow Siergiej Wasyliewicz 320
Pawłowska J. 514
 Pawłowski Antoni bp 585, 598, 643
Pawłowski J. 607-608, 610
 Pawłowski Stefan 134
 Pągowski Walenty 645
 Pekker 49
 Pełczyński Tadeusz 451
 Pełka abp 142
 Perdek Józef 244,
 Perdek Walenty 244
 Perek Czesław 405
 Perek Zdzisław 393
 Perka Stefan 289
 Person Eduard 273
 Pertakowska 212
Peska R. 302
 Petryczko Janina 187
 Petryczkówna 213, 438
 Petrykowska Teofila 70
 Petrykowski Teofil 70
 Pędzik Władysław ks. 639
 Pędziwiatr Tadeusz 526
 Pfeiffer G. 674
 Piasecka Aleksandra 356
 Piasecki Franciszek 310, 332
 Piasecki Jerzy ks. 644
 Piasecki Józef 117, 123
 Piasecki Władysław 248, 314, 325
 Piaskowski 72
 Piaszczyńska Anna 655
 Piaszczyński Stanisław 56
 Piaszczyński Wawrzyniec 619, 655
 Piątek Zbigniew 375
 Piątkowska Pelagia 436
 Piątkowska Stefania 662
 Piątkowski Bolesław 330
 Piątkowski Janusz 351
 Piech Roman 405
 Piechocki Krzysztof 528
 Piechulski Władysław 357
 Piecuch Jerzy 387
 Piekarczyk Andrzej 118-119, 220
 Piekarczyk Aniela 690
 Piekarczyk Józef 129
 Piekarczyk Michał 690
 Piekarczyk Stanisław 271, 338-339, 357, 416, 431, 690-691
Piekarska M. 282
 Piekarska Małgorzata 519
 Piekieleński Józef ks. 644
 Piekielna Jadwiga 103
 Piekielny Jan 347, 361, 366
 Pielucha Beata 459
 Pięnkowska Jadwiga 202
Pierrard P. 229
 Pierzchała Stanisław ks. 633
 Piestrzyński Andrzej 70
 Piestrzyński Daniel 119, 220
 Pieszyński Jan 391
 Pietras 207, 438
 Pietras Franciszek 127, 129, 248, 333, 336, 347, 360
 Pietras Irena 333
 Pietras Kazimierz 385
 Pietras Stefan 391
 Pietras Waław 334
 Pietrasik Henryk 361, 366-368
 Pietrow Stiepan 41
Pietruszewska-Kobiela G. 59
 Pietrzak Franciszek 331, 353-354, 475
 Pietrzak Gedeon 466, 496
 Pietrzak Ignacy 110, 244, 491
Pietrzak J. 297-298, 315
 Pietrzak Jadwiga 371
 Pietrzak Jan 128, 473, 491

- Pietrzak Józef 91, 117, 121, 126, 163, 170, 173, 184, 219-220, 334
 Pietrzak Kazimierz 365, 387, 474
 Pietrzak Leokadia 429
 Pietrzak Mirosława 442
 Pietrzak Stanisław 429
 Pietrzak Szymon 91, 173
 Pietrzak Tadeusz 534
 Pietrzak Walenty 173
Pietrzak Z. 467
 Pietrzak Zofia s. 644
 Pietrzakowie 282
 Pietrzykowska Jadwiga 425
 Pietrzykowski Edmund 336
 Pietrzykowski Jan ks. 635
Piętka B. 291
 Pija (s. Izabela) Maria 644
 Pijewski Jan 189
 Pik Moses 26-27
 Pilarczyk Jan 347
 Pilarczyk Józef 128
 Pilarek Władysław 119, 128, 334
 Pilarska 80
 Pilc (Piltz) Adam 130-131, 153, 165, 224, 243, 226, 691-692
 Pilc (Piltz) Józef 226, 165, 169, 226, 240, 243, 692
 Pilc Antoni 170
 Pilc Franciszek 70, 691-692
 Pilc Helena 692
 Pilc Henryk 498
 Pilc Marianna 691-692
 Pilc Roman 335
 Piller Bolesław 426, 487
 Piltz (Pilc) Johann 289
 Piłsudski Józef 106, 188, 193
 Piorun 207, 438
 Piorun Antoni 247, 293, 314
 Piorun Genowefa 435
 Piorun Józef 248
 Piotrowicz 241
 Piotrowicz Franciszek 173
 Piotrowska Julia 243
 Piotrowska Maria 437
 Piotrowski 30
 Piotrowski Feliks 165
 Piotrowski Jerzy 461
Piotrowski P. 231
 Piotrowski por. 62
 Piotrowski Wilhelm 126
Pisarkiewicz M. 142
 Piskorski Janusz 257
 Pius VI 578
 Pius VII 140, 565
 Pius XI 138, 140
 Pius XII 138
Piwnicki G. 49
 Placek A. 173
 Placek Elżbieta 370
 Placek Józef 359
 Placek Kazimierz 254
Plewako A. 553
 Plewińska Bożena 367-368
 Plewińska Marianna 477
 Plewiński Jan 347, 360-361, 381-382, 471-472, 475-476, 479
 Pluskota Agnieszka 518
 Pluskota Andrzej 334, 358
 Pluskota Ignacy 169
 Pluskwa Władysław 359
 Pluta Jan 456
 Placek Ryszard ks. 639
 Plaska Józef 91, 110, 127, 182, 285, 336, 358-361, 366
 Płaski Józef 342
 Płaski Zygmunt 333
 Pławska Alicja 424
Plaza S. 134
 Płociński Edmund 304
 Płociński Józef 169, 304
 Płociński Mieczysław 304
 Płociński Tadeusz 304
Płomiński A. 457, 459
 Płontka Ignacy 132
 Płoszyńska Janina 333
 Płócienniczak Bartłomiej 76
 Płócienniczak Wojciech 384, 511
 Płuciennik Stanisław 408
 Płucinek Roman 516
 Pobogowie 556
 Poczopko Witold 396
 Podczaska Konstancja 27, 649
 Podczaski Teodor 28, 649
 Podgórski Franciszek ks. 604
Podgórski Z. 206
 Podkuliński Jan ks. 640
 Pogodziński Andrzej 459
Pogońska-Pol M. 13
 Pogorzelski Walery ks. 86, 98, 106, 606
Pohl E. 140, 143, 672
 Pokora 431
 Pokora Andrzej 519
 Pokora Aniela 490
 Pokora Jan 332
 Pokora Kazimierz 393
 Pokora Władysław 483
 Pokorski Marcin 35
Pokropek M. 456
 Pokrzywnicki Stanisław 404
 Pol Jan 422
 Pol Wincenty 684
 Polak 70
 Polak Julia 350
 Polak Stanisław 163
 Polak Teresa 359, 440
 Polak Walenty 93-94
 Polak Władysław 349-350
Polanowski E. 52
 Poliński Franciszek 494
 Poliński Jan 341, 348-349, 351
 Polkowska Maria 348, 416, 427
 Polkowska Marianna 447
 Pollitz Karl Philip von 10
 Poluszczyk (s. Eulalia) Maria 604
 Pomianowie 556
 Poniatowski Juliusz 148
Poniński A. 618
Poradowski R. 142
 Poradziński Leon 178, 187, 245-246, 293, 314
 Poradziński Walenty 119, 121, 186, 191, 245
 Porajowie 556
 Porowska-Leśniak Małgorzata 612
Porzycki W. 259, 312
 Posieł Ignacy 227
 Poter Marek 409
 Potyrała Kazimierz 357
 Potyrała Stanisław 339
 Powichrowski Roman 226
 Powidzki por. 64
 Powojewski Władysław 299
 Poznański Stefan 332
 Półgrabia Alicja 335, 369-370
 Półgrabia Michał 47
 Półgrabia Monika 481
 Półgrabia Piotr 339
 Półtorak 431
 Półtorak Stefan 361-362

- Prądyńska Anna (Radoszewska) 661
 Prądyńska Maria (Szwycerowa) 661
 Prądyńska Stanisława 661
 Prądyński Andrzej 661
 Prądyński Antoni 62-63
 Prądyński Ignacy 62-63
 Prądyński Stanisław 661
Prętkowski L.S. 409
 Promiński Tomasz ks. 634
 Proszewski Aleksander 592
Próchnik L. 380-382
Próchnik M. 193
Prümers R. 11
 Pruski Andrzej ks. 567
Pruss W. 663-664, 666
 Pruszkowski Andrzej 642
 Prykówna Janina 421
 Prymus Józef 440
Przeniosło M. 90, 96
 Przerębski Stanisław 579
 Przerwa Jan 348
 Przesmycka Katarzyna 518-519
 Przedziecki Aleksander Narcyz 683
 Przybylski Józef 374
 Przybyszewska Eugenia 356-357
 Przybyszewski Zygmunt 339-340
 Pstrokoński Antoni 28-29, 655
 Pstrokoński Franciszek 642
 Pstrokoński Józef 594
Pszczółka J. 606-608
 Ptasiowa Jadwiga 416, 425
 Ptaskowski Leib 32
 Ptaszkowski Grzegorz 569
 Puczyński Władysław ks. 638
 Pustelnik Janina 511, 514
 Pustelnik Mirosław 370
 Pustelnik Władysław 491
 Pyde (Pyda) Bertold 118-119, 128
 Pypke August 163
 Pypke Johann 281
 Pytlasz Lucyna 351

Rabiega R. 331
 Rabinowicz Hersz 67
 Raczek Stefan 356
Raczyński J. 222
 Raczyński Stanisław 444-445

 Radach Gotfried 32
 Radoliński Wojciech 42
 Radomska Julia 416
 Radomski Stefan 416
 Radomski Włodzimierz 203, 247
 Radoński Karol bp 609-610
 Radoszewski Franciszek 658
 Radziejowski Michał 637
 Radzik Aleksy 56
 Radzik Tadeusz 500
 Radziwiłł Karol 151
 Raj Zbigniew ks. 604
 Rajchert Józef 342
 Rakowska Krystyna 347, 424
 Rakowski Henryk 347, 410, 436
 Rakowski Józef 169, 175, 433
 Raszka Ignacy ks. 102
 Ratajczyk Kazimiera 367
 Ratajczyk Stanisław 351, 364
 Ratajek Henryk 361
 Rawscy 291
 Rażniewska Cecylia 447
 Rażniewski Władysław 361
 Rażniewski Zbigniew 625
 Rąkowska Krystyna 353
 Rechcińska Maria 202, 212
 Rechciński Stanisław ks. 567
 Reinersdorf von 11
 Reizer Adolf ks. 643
 Reizer Jan 370
 Rejniak Maria 440
 Reks Michał 61
 Rembieliński Jan 81, 178
 Rembowska Teodora Teodozja 646
 Rembowski Klemens 646
 Remiszewski Jan ks. 628
 Remus W. 674
 Reymont Władysław S. 69
 Reynier Jean 15
 Rezler Wilhelm 163
 Rębacz Kazimiera 431
 Richter Erdman 46
 Robaczyński Józef 337
 Robaczyński Wincenty 94
 Robczyński Józef 339
 Rodewald G. 671
 Rodowicz Kazimierz ks. 635
 Rogowski Ignacy 94, 220, 245, 285
 Rogowski Stanisław 126-129
 Rogut Julian 173

 Rokossowski Kazimierz 177
 Romanowie 91
 Ropelewski Władysław 257
 Roseman Rudolf 466
 Rosenau Adolf 468
 Rosiak Anna 103
 Rosiak Franciszek 119
 Rosiak Jan 374
 Rosiak Marian 370
 Rosiak Stanisław 127
 Rosiak Stanisława 424
 Rosiak Stefan 506
 Rosiak Zygmunt 177
 Rosiek Jan 119
 Rosiński 620
 Rosiński Adam 243
 Rosiński Andrzej 130
 Rosołówna Eugenia 416
 Rosół Zygmunt 271, 416, 421, 433
 Rossa Jan 403
Rosset E. 137
Rostocki W. 42
Roszkowski W. 151, 153-154
 Röwer 274
 Roza Grażyna 365
 Rozdrażewski Jan Franciszek 569
 Rozłuski Czesław 303
 Różner Adolf 281
 Rozpędzki Stanisław 299, 305
 Rozwadowski Józef bp 629, 634
 Rómmel Juliusz 254
 Różańscy 282
 Różańska Marianna 103
 Różański 503
 Różański Franciszek 285
 Różański Józef 346-347, 491
 Różański Michał 126-127
 Różański Mieczysław 360
 Różański Stanisław 311
 Różański Stefan 127
 Różański Tadeusz 336-337, 341, 361, 366-368, 473
 Różański Władysław 129, 208, 220
 Różycka Amelia (Janiak vel Ku-biak) 312
 Różycki Samuel 62
 Rudecki Hieronim 615
Rudzisz K. 134
 Rudzka Marianna 645
 Rudzki Kajetan 645

- Rühmkorf W. 274
 Rulka Ignacy 117
Rulka K. 643
Runge A. 108
 Runge Helena 171
Runge J. 108
 Runge Karol 170
 Runge Tadeusz 317
 Rusin Franciszek ks. 631
 Ruszar Józef 434
 Ruszkiewicz Jakub 175
 Ruszkiewicz Paweł ks. 604
Ruszkowski A. 49, 64, 115, 254
 Ruta Jan 375-377
 Ruta Piotr 76
 Ruta Tadeusz 355, 364, 366, 499
 Rutkowski Bolesław 597-598
 Rutkowski Henryk 212
 Rutkowski Leon 370-371
 Rutowicz Mikołaj o. 637
 Rybak Andrzej ks. 604
 Rybak Mirosław 632
 Rybak Wawrzyniec 119
 Rybarkiewicz Kazimierz 309, 479, 497
 Rybarkiewicz Stanisława 353, 416, 426-428
 Rybarkiewiczówna Irena 243
 Rybarkiewiczówna Jadwiga 243
 Rybicki Krzysztof ks. 630, 639
 Rybiński 64
 Rybka Elżbieta 436
 Rybka Józef 493, 498-499
 Rybka Władysław 325
 Rychel Stanisław 469
 Rychlik Andrzej 445
 Rychlik Antoni 481
Rychlik B. 257, 274
 Rychlik Franciszek 293, 511
 Rychlik Helena 481
 Rychlik Jan 254, 331, 445
 Rychlik Józef 129, 165, 254, 349, 351, 364, 366-367, 421-422, 477, 491, 495
 Rychlik Leszek 445
 Rychlik Lucyna 445
 Rychlik Marianna 481
 Rychlik Marianna 692
 Rychlik Piotr 118, 184, 193, 195-197, 202, 214, 224, 251, 315, 481, 692-693
 Rychlik Piotr 195
 Rychlik Stanisław 422, 445
 Rychlik Stefan 422
 Rychlik Stefania 202
 Rychlik W. 69
 Rychlik Wincenty 692
 Rychlik Władysław 349, 422
 Rychlik Wojciech 224, 370, 372-373, 516, 518
 Rychlik Zofia 447
 Rychlik Zygmunt 348-349, 421, 453, 494
 Rychlikowie 282
 Rychlińscy 282
 Rychliński Jan 349
 Rychliński Józef 314, 335, 351, 422, 471-472, 483
 Rychliński Kazimierz 364, 366, 431-432
 Rychliński Michał 408
Rychliński W. 324
 Rychter (Richter) Karl 46-47
 Rychter 210
 Rychter Robert 177, 281
 Ryłski Stefan ks. 639
 Ryman Anna 459
 Rymer Henryk 128-129
 Ryszelewski Jerzy ks. 633
Ryszka F. 125
Rzepeccy T i W. 192, 195, 251
 Rzepka Adam 130
 Rzeszewski Antoni 298
 Rzeźniczak Sławomir 459
 Rzępowski Ignacy 361
S
 Sadokierski Jan 347
 Sadowska Krystyna 370, 389, 475
 Sadowski 93
 Sadowski Edmund 272, 302, 306-307
 Sadowski Franciszek 129, 469
 Sadowski Ignacy 361, 366
Sadowski J. 120
 Sadowski Jan 110
 Sadowski Jarosław 519
 Sadowski Kazimierz 370-371
 Sadowski Mateusz 76
 Sadowski Michał 592, 625
 Sadowski Paweł 516, 518-519
 Sadowski Walerian 94
 Sagan Bolesław 356-357
 Sakiewa Janusz 514, 516, 518-519, 531, 533-534, 548
 Sakiewa Urszula 547-548
 Sala 17
 Salamon Jan ks. 604
 Salamon Jerzy ks. 604
 Salamon Józef 361, 403
 Salij Aleksander 202, 244, 493, 501-502
 Salij Aniela 202, 271, 416
 Salomowitz Michel 34
 Saładajczyk Wanda 361
 Samulski Antoni ks. 608
Samuś P. 555
 Sarnik Henryk 172
 Sarnik Roman 335
 Sarnik Władysław 644
 Sas Irena 436
 Sawicka Józefa 440
 Sawicka Teresa 440
 Sawicki Franciszek 118, 248
 Sawicki Józef 118, 173, 187, 208, 220
 Scheinkönig J. 115
 Schilling 17
 Schmidstefen Willy 280
 Schmidt 259
 Schöne kpt. 97
 Schönheit R. 673
Schramm W. 187
 Schultz (Schulz) Reinhold 261
 Schultz 24
 Schultz Friedrich Wilhelm 669
 Schultz Wilhelmina 669
 Sekutowicz Zdzisław 434
 Serafińscy 282
 Serafiński Wincenty 358-359
Seroka H. 550-551
 Seroka Henryk 554-555
Serwański E. 323
 Serwiak Roch 247
 Serwiak Władysław 360
 Seydlitz Johann von 17
 Sękowski 290
 Sękowski Stanisław 506
Siciński A. 149
 Sieciński Stanisław ks. 639
 Siekierski Józef 410
 Sielski Józef 358

- Siemiątkowscy 66, 70, 74, 77, 84, 450, 553-556, 659, 679
 Siemiątkowska Anna 33, 556, 657
 Siemiątkowska Celina 658
 Siemiątkowska Cwetana 661-662
 Siemiątkowska Helena Emilia 660-661
 Siemiątkowska Karolina 73, 587, 658
 Siemiątkowska Leontyna 657-658
 Siemiątkowska Ludmiła 658
 Siemiątkowski Antoni 33-34, 61, 70, 74, 82, 94, 102-104, 141, 169, 174, 177-178, 185, 208, 235, 243, 272, 556, 580, 582-583, 656-657
 Siemiątkowski Antoni Alfred 658
 Siemiątkowski Antoni Bolesław Wincenty 662
 Siemiątkowski Antoni Edmund 658-661
 Siemiątkowski Bolesław 67-68, 82-84, 177, 222, 239-240, 619
 Siemiątkowski Bolesław Feliks 658
 Siemiątkowski Bolesław Ignacy 660-661
 Siemiątkowski Ignacy 44, 73, 77, 587, 670
 Siemiątkowski Ignacy Józef 657-658
 Siemiątkowski Jan 221-222, 660-661
 Siemiątkowski Józef (syn Antoniego) 661-662
 Siemiątkowski Józef 177, 240, 243
 Siemiątkowski Józef Wincenty 657
 Siemiątkowski Mariusz 662
 Siemiątkowski Stanisław 658
 Siemiątkowski Tomasz 70
 Siemiątkowski Zygmunt 83, 93-94, 99, 101, 175, 178, 220, 222, 245, 256, 264, 266, 286, 291
 Siemiątkowski Zygmunt Józef 658-659
 Siemiński Lucjan 684
 Siemiradzki Henryk 684
 Sienkiewicz Antoni ks. 630
 Sienkiewicz Henryk 234
 Sierański Stanisław 362
 Sierański Zdzisław 362
 Sierszyński Józef 308
 Siostrzyc Kazimierz 383
 Sigmunt Jan ks. 607-608
 Sikała Marian 366-368, 371
 Sikorscy 619
 Sikorski Zbigniew 407
 Simionato Robert ks. 611
Siuchniński M. 639
 Skalski Kazimierz 377
 Skiba Józef 452
 Składkowski Sławoj Felicjan 193
 Skoczylas Mirosław ks. 621-623
 Skolimowska Joanna 79
 Skolimowski Jan 79, 665
 Skolimowski Ludwik 79
 Skolimowski Stanisław 79
 Skomski Wacław 128
 Skonieczny Józef 171
 Skorek Maksymilian ks. 604
 Skorupa Bogdan 480
 Skorupa Szymon 48, 76
 Skorupka Jan 34
 Skotarski Stanisław 403
 Skrabeliński Waczesław 47
 Skriabin Dymitr 51
 Skrobiranda Zygmunt 337
Skwarczyński S. 155
 Skwarski Wiktor 387
 Sławińska M. 213, 438
 Słodziński Adam 127
 Słoń Kazimierz 426, 485
 Słowińska Maria 202
 Słowiński Wawrzyniec 617
 Smarzek Jan 30
 Smarzych (Smażyk) Kacper 224, 226
 Smażyk Maria 349
Smyk G. 40, 55
 Sobalska (s. Karolina) Barbara 644
 Sobańska Franciszka 693
 Sobański Hipolit 693
 Sobański Piotr Franciszek ks. 604, 693
 Sobczak Bronisław 338-339, 403
 Sobczak Czesława 439
 Sobczak Franciszek 311
 Sobczak Jan 330, 366-367
 Sobczak Lucjan 370
Sobczak Z. 452-453
 Sobczak Zdzisław 506
Sobczak-Waliś M. 61, 64, 66
 Sobiejeskiego Jędrzej 32
 Sobieraj Edward ks. 614
 Sobieraj Zygmunt 334, 336
 Sobierajczyk Stefan 406
 Sobierański Walenty 93-94
 Sobieska Maria Kazimiera 590
 Sobieska Maria Klementyna 590
 Sobieski Jakub Ludwik 590
 Sobiś Janina 449
 Sobocińska Bożena 369, 456
 Sobociński Wiesław 370, 435, 477-478
 Sobolewska (s. Mariana) Henryka 592
 Sobolewska Helena 662
 Sobolewska Henryka (s. Mariana) 592
 Sobolewski Jan 177, 247
 Sobolewski Zenon 367-368
 Sobolewski Zenon 371
 Soboń Eugeniusz 440
 Soboń Józef 375-377, 440
Socha J. 117
 Soćko Jan 494
 Sohmie Ruben 34
 Sojczyński Stanisław 373
Sokalska E. 345
 Sokolski Władysław 165
 Sokołowa Olga 59
 Sokołowski Antoni 298-299
 Sommerfeld E. 673
 Sommerfeld Franz 673-674
 Sommerfeld J. 674
 Sopór Adam 356
Sowa P. 302
 Sowa-Cieślak Anna 436
 Sowała Andrzej 132, 244
 Sowała Antoni 274, 349-350, 352
 Sowała Franciszka 391
 Sowała Kazimierz ks. 632
 Sowała Przemysław 518
 Sowała Stanisław 372, 461, 481
 Sowała Zenon 351, 367-368, 391, 422
 Sowińscy 282, 441
 Sowińska Kazimiera 369
 Sowińska Zenobia 696
 Sowiński Jan 696
 Sowiński Józef 370
 Sowiński Józef 696

- Sowiński M.* 154
Sowiński Stanisław 293
Spikowski Józef 171
Spychalski Jan 106
Spychalski Leon 335, 340
Spychalski Stefan ks. 643
Sroczyńska Stanisława 202, 271, 362, 416, 431-432
Sroczyński Feliks 202, 271, 416, 431-432
Sroka Bernard ks. 596-597
Stachecki Marcin 302, 306
Stachurscy 282
Stachurski Marian 367, 370, 469, 491, 494
Stachurski Piotr 293-294
Stachurski Stanisław 313
Stadnicka Maria 78
Staliński Leo 286
Stanczewski Bronisław 130, 132, 227
Staniaszczyk Tomasz 34
Stanisław August Poniatowski 10, 13, 653
Stanisław ks. 627
Stanisławska Maria 416, 425
Stanisławski Feliks 240, 293-294, 424
Staniszewski Lucjan 337
Staniucha A. 69
Staniucha Antoni 341, 351, 364, 366, 422
Staniucha Bożena 514
Staniucha Eugeniusz 367-378
Staniucha Feliks 313
Staniucha Franciszek 422
Staniucha Henryk 5, 7, 512, 514, 515-519, 525, 534, 536-537, 540, 542
Staniucha Jan ks. 694
Staniucha Janina 423
Staniucha Joanna 424
Staniucha Józef 272, 366
Staniucha Marian 284
Staniucha Marianna 301, 481,
Staniucha Michał 226, 331-332
Staniucha Paweł 309, 349, 351, 422, 481
Staniucha Paweł 694
Staniucha Petronela 694
Staniucha Stefan 422, 481
Staniucha Wojciech 332, 361
Stankiewicz W. 163
Stańczyk P. 541
Starczewska Zofia 361
Starczewski Antoni 308
Starczewski Bronisław 331
Starczewski Jan 372
Starczewski Tadeusz 371
Staręgowie 335
Starzeński Mieczysław 106
Stasiak A. 217
Stasiak Bolesław 341
Stasiak Józef 73
Stasiak Leszek 484
Stasiak Lucjan 464
Stasiak Wawrzyniec 73
Stasiak Władysław 342, 473
Staszewska Julia 416, 426-427
Staszewski Szczepan 474
Staszewski Władysław 355
Staszyński E. 199
Stawicki Nepomucen Jan ks. 58, 580-581, 588
Stawiszyńska A. 200
Stawowczyk Michał 58
Stawowski Tadeusz ks. 604
Stawski Józef 337, 339
Stefańska D. 10
Stefański Jan 627
Stefański Kazimierz 627
Stein 16
Stelmach A. 484
Sten Paweł ks. 635-636
Stenzel K. 671
Stenzel Max-Karl 61
Stęborowski S.P. 196
Stępień Franciszek 311
Stępień Witold 517
Stępień Władysław 341, 349, 472
Stępiński Stanisław 337
Stępiński Tomasz 130
Stępiński Wincenty 403
Stępkowski Michał 28
Stobiecka Helena 429
Stobiecka Katarzyna 578
Stobiecki Andrzej 578
Stobiecki Paweł 499
Stobnicki Stanisław 289
Stoch J. 268
Stodulski Zenon 366
Stojanowski J. 90
Stokowski J. 19
Stokowski Jędrzej 33
Stokowski Marcin S. 592
Stokowski Prokop Piotr 34
Stos Łukasz 32
Strasburger Aleksander 56
Straubel R. 17
Streithorst von 12
Strobachówna Leokadia 202
Strobel Bartłomiej 598
Strużek B. 395
Strykowski K. 269
Strzelczyk Jan 91, 334
Strzelecki E. 148
Strzelecki Jan 302, 311, 330, 373
Strzeliński Marian 224, 492
Strzeliński Stanisław ks. 644
Strzeszewska Danuta 445
Strzeszewska Janina 445
Strzeszewski Antoni 254, 391
Strzeszewski Jerzy 372
Strzeszewski Wincenty 391
Strzeszewski Władysław 422
Stulczewski J. 4-5, 7-8, 19, 26, 31, 52-53, 63-64, 69, 86, 135, 143, 195, 232, 234, 253, 264, 272-274, 276, 300, 302, 306, 310-311, 314-315, 318, 319, 324, 326, 343, 374-375, 404, 447, 452, 466, 538-539, 561, 594, 629, 632-633, 638, 666, 669-670
Stus Stefan ks. 604
Styczyński Michał ks. 592
Subczyński Antoni 165
Subczyński Ignacy 248
Subczyński Jakub 91
Subczyński Józef 248, 334
Subczyński Wincenty 126-127
Sucharski Wojciech 656
Suchecki Jacek 511, 514
Suchecki Józef 311
Suchecki Witold 353
Suchodolski 17
Sujecki Leszek 370, 511-512
Sujecki Stanisław 117-119, 124, 173, 247
Suliborski A. 166
Sulikowski Adam 649
Sulimierski Antoni 62

- Sulimierski Faustyn 22
 Sulimierski Jan 667
 Sulimierski Tomasz 68, 80, 650
Sulimierski W. 45
 Sulimierski Walenty 62
Sumorok J. 521
 Surmiechew Aleksander 42
 Susmaga Józef 72
 Suszek Franciszek 356-357
 Suwald Antoni 514
 Suwald Eugeniusz 364, 366-367, 418, 420, 429-430, 473-474, 488
 Suwald Mariola 449
 Suwald Roman 354
 Swarzyński Czesław 337, 354
 Swarzyński Franciszek 163
 Syguła Regina 479
 Syguła Władysław 331, 335
 Sypniewski Bogdan 123
 Sypniewski Jan 34
 Szablewska Stanisława 416, 437-438, 694-695
 Szablewski Andrzej 694-695
 Szablewski Szczepan 229
 Szablewski Wacław 333
 Szablewski Władysław 271, 337, 416, 436-438, 694
 Szablewski Wojciech 47
 Szadkowitz Abraham 30
 Szadkowski Antoni 383
 Szadkowski Józef 127-128
Szaflik J.R. 237
 Szafraniec Stanisław 331
 Szafranski Emil 336
 Szafranski Fabian 491, 501
 Szafranski Tobiasz 491
 Szal Antoni ks. 610, 614
 Szallingowie 606
Szaniawski T. 165
 Szataniak Barbara 354
 Szataniak Zbigniew 474
 Szatko Stanisław ks. 482, 631
 Szatkowski Adam 578
 Szczepaniak Jadwiga 429
 Szczepaniak Jan 314
Szczepaniak M. 36
 Szczepaniak Michał 311
 Szczepaniak Mieczysław 438
 Szczepaniak Roman 312
 Szczepaniak Stanisław 245
 Szczepaniak Wincenty 117
 Szczepaniak Władysław 314
 Szczepańska Helena 423-424
Szczepański B. 55
 Szczepański Piotr 170
 Szczesiak Jan ks. 643
 Szczęsny Władysław 331-332, 335
 Szczygieski Stefan ks. 614
Szczygielski W. 10
 Szczygieł Ludwik ks. 606
 Szecynger 289
 Szeler Józef 130
 Szeller Zenon 254
 Szenfeld Emanuel 91
 Szeszko Tadeusz ks. 614
 Szewczyk (s. Konstantyna) Kry-
 styna 604
 Szewczyk (Szefczyk) Marianna 103
 Szewczyk Anna 346, 440
 Szewczyk Antoni 127
 Szewczyk Barbara 426
 Szewczyk Bolesław 284
 Szewczyk Franciszek 163, 331, 335, 472, 503
 Szewczyk Henryk 371
 Szewczyk Ignacy 126-129, 184
 Szewczyk Irena 371
Szewczyk J. 141-142, 256, 291, 325, 569
 Szewczyk Jan 110
 Szewczyk Jan 375-377, 503-504
 Szewczyk Józef 119, 187, 244, 293, 499, 504
 Szewczyk Józefa 282
 Szewczyk Kazimierz 336, 346-347, 358, 440, 491, 505, 513
 Szewczyk Leopold 375
 Szewczyk Ludwik 178, 366-368, 391, 503
 Szewczyk Michał 163
 Szewczyk Mieczysław 346-347, 360, 473
 Szewczyk P. 457
 Szewczyk Paweł 280
 Szewczyk Piotr 284
 Szewczyk Roch 58
 Szewczyk Stanisław 334, 360, 365-366, 483, 505
 Szewczyk Stanisław 73, 163
 Szewczyk Tadeusz 282
 Szewczyk Teresa 360
 Szewczyk Wacław 359
 Szewczyk Wincenty 126, 300
 Szewczyk Władysław 119, 128, 342
 Szewczyk Zdzisław 460
 Szewczyk Zygmunt 177
 Szewczyk-Kaczmarek Elżbieta 518-519
 Szewczykowie 282
 Szkilnik Maria 416
 Szkilnik Stefan 202, 232
 Szkilnikowa Halina 202, 421
 Szkudlarek Jadwiga 436
 Szkudlarek Lucjan 436
Szkudliński J. 53
 Szloslandówna Irena 187
 Szmidt Aleksander 337, 403
Szmulik B. 134
 Szmyt Grzegorz ks. 615
Sznajder A. 223, 417, 431, 453, 456, 649
 Sznyk Wojciech o. 627
 Szokalska Michalina 61
 Szpetulski Zygfryd ks. 630
 Szrejter Emil 129, 248
 Szrejter Józef 361, 366-367, 370, 494, 500
 Szrejter Mieczysław 503
 Szretter Korneli 628
Sztandera G. 13, 141-142, 256, 291, 325, 569-570, 584, 588
 Sztandera Stanisław 119
Sztolc K. 314
 Szturma Jadwiga 437
 Szturma Józef 174
 Sztwiertnia Barbara 481-482
 Szubert Antoni 473
 Szubert Dorota 518
 Szubert Jakub 19
 Szubert Jan 370
 Szubert Józef 285, 317, 337
 Szubert Magdalena 103
 Szubert Stanisław 287
 Szubert Wacław 246, 342, 346-347
 Szubert Władysław 346
Szubzda J. 26, 256-257, 262, 270, 272
 Szulc 281
 Szulc August 169
 Szulc Bogdan 689

- Szulc Bronisław 498
 Sulc Jan 91
 Sulc Jerzy 491, 505
 Sulczewski Robert ks. 605-606, 688
 Szurgot Jan 416
 Szurgot Krystyna 416
 Szwardler Aleksandra 166, 288-289, 400-401, 695
 Szwardler Alfons 241-243, 288, 400-402, 695-696
 Szwardler Ewa 288
 Szwardler Helena 288
 Szwardler *Józef Emil* 695
 Szwardler Natalia 695
 Swedkowska Magdalena 437
 Szyja Grażyna 435
 Szymaniak Andrzej ks. 436
 Szymańska Maria 440
 Szymański Józef 440
 Szymański Kazimierz 431, 440
 Szymański Paweł ks. 615
 Szymański, ps. „Szczęsny” 106
 Szymborski Antoni 683
 Szymczak Czesław 362
 Szymczak Józef 241
 Szymczak Józef 376
 Szymczak Stanisław 247
 Szymczak Szczepan 32, 70
 Szymczak Walenty 58
 Szymczyński Antoni 356
- Ślżak Józef 356
 Śledziński Stanisław 353-354
 Śliwiński J. 597
 Ślusarz Jan 171
 Śmiałkowski Jan ks. 644
 Śmiałowscy 263
 Śmiałowska Weronika 697
 Śmiałowski J. 50, 55, 64-66, 81, 103, 140, 165-166, 172, 178, 223, 330-331, 553, 555, 664, 666, 670, 697-698
 Śmiałowski Józef 697
 Śmieja Barbara 357
 Śniadek Józef 178, 358, 391
 Śpiewak Barbara 436, 439
Śpiewak Jadwiga 431
 Śpiewak Stanisław 439, 441
 Światowy Jan 341
 Świątek Marek 617
- Świetliński Adolf 72
 Świniarska (s. Janina) Janina 632
 Świniarska Krystyna 369
 Świniarski Jan 203, 208
 Świniarski Józef 362, 365
 Świniarski Rafał 519
 Świniarski Tomasz ks. 632
 Świrczyński Sebastian 30
- Tabacksblatt I.* 665
 Taborek Henryk 370, 511, 514
 Taczanowski Edmund 64
 Tameczka Piotr 634
 Taraszewski Jan 501
 Taraszewski Stanisław 249, 296
 Tarnowska Pelagia 647
 Tarnowski Ignacy 647
 Taylor E. 187
 Terzi Ignacy ks. 610-611
 Tęsiorowska Jadwiga 440
 Tęsiorowska Teresa 440
 Tęsiorowski Franciszek 226, 248, 336
 Tęsiorowski Józef 163, 248
 Thiele von 17, 23
 Thölsted 273
 Tłokińska Karolina 537
 Tobiasz Jan 511-512, 514, 515
Tobjański Z. 455, 457, 473, 486-487, 489
 Tocki Józef ks. 594-595
 Tomalewicz Bolesław 47
 Tomaszewska Józefa 341
Tomaszewski H.R. 143
Tomaszewski J. 123, 145, 148-149, 175
 Tomaszewski Walenty bp 594
 Tomaszewski Włodzimierz 484
 Tomczyk Henryk 369, 475
 Tomczyk J. 457
 Tomczyk Jerzy 361-362, 491
 Tomczyk Kazimierz 361
 Tomczyk Konstancja 353
 Tomczyk Marek 511
 Tomczyk Stanisław 361, 431
 Tomczyk Stefan 227, 332, 472
 Tomczyk Tadeusz 332
 Tomczyk Wincenty 227
 Tomczyk Władysław 340, 342, 361-363
- Tomczyk Włodzimierz 362-363, 371
 Tomczyk Zdzisław 361-363, 491
 Tregier August 208
Trepka A. 222
 Truszkowska Helena 299
 Truszkowska Józefa 654
 Truszkowska Józefa Celestyna 653
 Truszkowski Karol Bończa 653
 Trykowska Paulina 347
 Trylski Zbigniew 226
 Trzaskowski Antoni 383, 477
Trzcńska J. 275
 Trzcńska Urszula 618
 Trzcńska Wacława 368, 370, 429-430, 488
 Trzcński Antoni 227, 284
 Trzcński Czesław 275-277, 284, 398
Trzcński I. 276-277, 284, 398
 Trzcński Marek 618
 Trzcński Piotr 227
Trzcński R. 276-277, 284, 398
 Trzcński Stanisław 227
 Trzebicki Andrzej bp 630
 Trzemeski Tomasz 579
Trzeszczak D. 369
 Tulek Franciszek 248
 Turala Kazimierz 403, 480
Turczyn M. 413
 Turczynowicz 24
 Turkiewicz Ryszard 393
 Turkowska Józefa 103
 Turkowski Ludwik 129, 227
 Turkowski Michał 19
 Turski Sławomir 518-519
 Tutek Franciszek 440
 Tutek Janina 440
 Tutka 93, 313
 Tutkowie 282
 Tuve Georg pastor 672
 Twardowska Maria 660
 Twardowska Teresa 436
 Twardowski Ignacy 174
 Twardowski Leon 118, 168, 175, 240, 243, 280
 Twardowski Ludwik 175, 392
 Twardowski Władysław 169
 Tyc E. 598
 Tykocimer Izrael 82
 Tymendorf Henryk 409

- Tymieniecki Paweł 570
 Tymieniecki Władysław 103
Tymosz S. 566
 Tymowska Felicja 653
 Tymowski Celestyn 653
 Tyrakowski Eugeniusz 300
 Tyrakowski Piotr 334, 503
- U**
 Ubycha Władysław 371
 Uchański Jakub 630
 Ujejski Władysław 49
Ulańska J. 413
 Ulatowski Marcin ks. 570
 Urban Franciszek 336
 Urban Franz 674
 Urban Ignacy 117
 Urban Jan ks. 287, 294, 592
 Urban Kazimierz 496
 Urban VIII 568
 Urbaniak Bolesław 359
 Urbaniak Franciszek 353-355
 Urbaniak Grażyna 609, 616
 Urbaniak Janina 358
 Urbaniak Joachim 48, 58
 Urbaniak Kazimierz 117
 Urbaniak Piotr 118, 126, 473
 Urbaniak Szczepan 118, 334, 336, 342, 358-361, 366, 371, 473
 Urbaniak-Kacała Elżbieta 430
 Urbanowie 282
 Urbański Antoni 41, 240, 243
 Urbański Ignacy 128-129
 Urbański Jan 226, 240, 243
 Urbański Konstanty 226, 243
 Uryszek Stanisław 416, 434, 436
- V**
 Versen Alois 259
 Vig Zoltán 536
 Vogt R. 671
- W**
Wachowska B. 107, 166
Wacław z Sulgostowa [Nowakowski] 582, 589
 Wacław z Szadku ks. 639
 Wagner Józef 57
 Wajch Wilhelm 119, 239
 Walasik Halina 519
 Walasik Józef 294-295, 342
 Walasik Zygmunt 370, 511
Walczak T. 271
 Walczak Urszula 398
 Waldhauser I. 671
 Walendzik-Stefańska Joanna 626
 Walewska Helena 77
 Walewska Konstancja 78
 Walewska Marianna 629
 Walewska Zofia 635
 Walewski Antoni 77
 Walewski Bogumił 78
 Walewski Kazimierz 636
 Walewski Konstanty 51, 637
 Walewski Stanisław 78
 Walewski W. 45
Walicki J. 237
Waliś G. 64, 295-296, 299
Walkiewicz T. 296-299
 Walknowski Władysław bp 577
Walocha R. 426-427, 430, 488
 Walocha Sylwester ks. 618
 Waluk Kazimierz 584
Wanag J. 553
 Warczyński Michał bp 679
 Wardęga Grzegorz 72
 Wardęga Paweł 244
 Wardęga Piotr 244
 Wardęga Tomasz 301
Wardzyńska M. 281
 Wargawski Jan ks. 640
 Wartalski Jan 295
 Wasiak Genowefa 271, 438
Wasiak J. 117
 Wasiak Roman 357
 Wasiak Władysław 246, 270, 337, 347, 360, 416, 441
 Waszczyński Henryk 408
 Wawrzecka Grażyna 429, 487-490
 Wawrzecki Ignacy 47
 Wawrzyniak Andrzej 248
 Wawrzyniak Antoni 351, 364, 366-367, 370, 385, 422, 491
 Wawrzyniak Franciszek 377
 Wawrzyniak Franciszka 351
 Wawrzyniak Genowefa 445
 Wawrzyniak Janina 435-436
 Wawrzyniak Józef 361, 366, 435-436, 503
 Wawrzyniak Leokadia 481
 Wawrzyniak Lucjan 440
 Wawrzyniak Marek ks. 644
 Wawrzyniak Marian 445
 Wawrzyniak Piotr 445
 Wawrzyniak Stanisław 248, 364, 366, 503
 Wawrzyniak Zofia 481
Wawrzyński T. 232
 Wdowiak Jan 403
 Wendler Edward 199
 Wendt Jerzy, pastor 59, 61, 673
 Wergiliusz 589
 Wesołowski Mieczysław ks. 644
 Wesołowski Wiesław ks. 644
 Westwałowa Jadwiga 212
 Węgiński 25
 Węziak Józef 118, 126-128, 208
 Wężyk Andrzej 578-579
 Wężyk Feliks 683
 Wężykowie 556
 Wiatr Jan ks. 643
Wicher L. 103, 165, 665
Widacka H. 590
 Wieczorek Wacław 308
 Wieczorkiewicz ks. 649
Wieczorkiewicz P. 678
 Wieloch Roman 611
 Wielogórska Anna 618
 Wielogórski Stefan 618
 Wielopolski Aleksander 44, 55
 Wierzbicka Wanda 653
 Wierzbicki Zygmunt 653
 Wierzchlejscy 647, 649, 665
 Wierzchlejska Anna 648-649
 Wierzchlejska Dezyderia 645
 Wierzchlejska Eufemia Eufrozyna 646
 Wierzchlejska Franciszka Tekla 646
 Wierzchlejska Jadwiga
 Wierzchlejska Józefa Sariusz 647
 Wierzchlejska Julia 79, 645
 Wierzchlejska Karolina 645
 Wierzchlejska Maria 647
 Wierzchlejska Maria c. Teodozjusza Ignacego 648-649
 Wierzchlejska Maria Urszula 647
 Wierzchlejska Marianna 645
 Wierzchlejska Sylwina 646
 Wierzchlejska Władysława Alojza 646
 Wierzchlejska Zofia Maria 647-649
 Wierzchlejski Alojzy 79, 645

- Wierzchlejski Antoni Józef 648
Wierzchlejski Józef 645
Wierzchlejski Józef Wojciech 647
Wierzchlejski Marian Roch 648-699
Wierzchlejski Roman Kajetan 645-646
Wierzchlejski Tadeusz Józef 647-649
Wierzchlejski Teodozjusz 152, 185, 645-647
Wierzchlejski Teodozjusz Ignacy 647-649
Wierzchlejski Zygmunt Karol 645
Wierzchowski G. 25-26
Więckiewiczówna Zofia 216
Wilczyńska Joanna 202, 416
Wilczyński Kazimierz 502
Wilczyński Władysław ks. 631
Wilde G. 671
Wilgocki Ignacy 247
Wilgocki Jan 503
Wilgocki Józef 503
Wilk Zofia 440
Wilkostowski Łukasz ks. 567
Wilska Anna (Tuchółka) 661
Wilska Władysława Maria 661
Wilski Stanisław 661
Wilski Stefan Norbert 661
Winiarski Józef 391
Winiarski Józef ks. 102, 104, 592
Wiśnińska-Kłuba M. 13
Wiszwicz Józef 336
Wiśniewska 307
Wiśniewska E. 232
Wiśniewska Helena 59
Wiśniewski Aleksander ks. 631, 636
Wiśniewski S. 156
Wiśniowska Maria Antonina 660
Wiśniowski E. 566, 571
Witczak Antoni 457
Witczak Edward 391
Witczak Sylwester 519, 542
Witczak Tadeusz 491
Witkowski Piotr 118-119, 246, 347, 360, 412, 474-475, 505
Witkowski Stefan 331, 335, 348-352, 421, 472, 494
Witkowski Tomasz 503
Witkowski Wacław 347, 371, 471
Witkowski Władysław 245, 334, 342, 492, 502-503
Witos Wincenty 196
Witowski Paweł 461
Wlazła Maria 439
Wlazło Krzysztof ks. 630
Wlazło Stanisław 361
Wlazlak Józefa 416
Władyka Janina 299
Władyka Józef 299
Władysław II Jagiełło 630
Włodarczyk Franciszek 76
Włodarczyk Jan 511-512
Włodarczyk Józef 436
Włodarczyk Kazimierz 503
Włodarczyk Z. 4-5, 7-8, 13, 30, 56, 59, 63, 89, 642, 670
Włodarski Stanisław 246
Wnęk Tomasz ks. 604
Wnuk Krystyna 431
Wnuk Włodzimierz 431
Wochnik Leon 483
Wodzińska Jolanta 370
Wodziński Antoni 170
Wodziński Józef 91
Wodziński Zenon 362, 371
Wojakowski A. 216, 272, 457
Wojciech św. 630
Wojciechowscy 282
Wojciechowska Krystyna 437
Wojciechowski (Zduńska Wola) 224
Wojciechowski Adam ks. 601
Wojciechowski Ignacy 213
Wojciechowski Jan 91
Wojciechowski Konstanty 582
Wojciechowski Stanisław 187, 332
Wojciechowski Stefan 475
Wojda Grzegorz ks. 633
Wojdziak Józef 286
Wojdziak Władysław 286
Wojno K. 154-156
Wojślawiccy 553
Wojtasiak Antoni 119
Wojtasiak I. 69
Wojtasik Andrzej 298
Wojtasik Antoni 91
Wojtasik Karol 245
Wojtkowiak S. 142
Wojtowicz J. 222
Wojtyś Leszek 611, 613-614
Wolamn Karol 334
Wolman Ireneusz 295
Wolny Piotr ks. 627
Wolska Alina 429
Wolska Celina 452
Wolska Elżbieta 642
Wolska Grażyna 488-489
Wolski Jan ks. 631
Wolski Tadeusz 353
Wolski Zenon 422
Wolski Zygmunt 355
Wołkanin Ignacy 299
Wołkanin Maria 299
Wołkanin Stanisław 299
Wołkanin Wacław 299
Wołkanin Zdzisław 299
Wołoszówna (Rakowska) Krystyna 416, 434
Woszczalski Ignacy ks. 644
Woszczalski Stanisław ks. 580-582, 588, 644
Woziwoda A. 522
Woziwoda B. 522
Woźniacy 684
Woźniacki Mateusz 10
Woźniak Bogumiła 463
Woźniak Genowefa 281, 361
Woźniak K.P. 7, 237, 665, 668, 672, 675, 678, 680
Woźniak M. 255
Woźniak Stanisław 110
Woźniakowska Maria 416
Woźniakowski Roman 374
Woźnicki A. 318-319, 600, 614, 623, 679
Woźnicki Jan 353-355, 364, 366-368, 370, 491, 495,
Woźnicki Józef 227
Woźnicki Rudolf 177
Woźnicki Stanisław 130-131
Woźnicki Władysław 369-370
Wójcik Antoni 364, 366
Wójcik M. 140, 143, 672
Wójcik W. 565
Wójcizek Stefan 332
Wrąbel Alina 436
Wrąbel Franciszek 118
Wrąbel Ignacy 129
Wrąbel Michał 334

- Wrąbel Paweł ks. 627
 Wrąbel Sabina 365
 Wrąbel Tomasz 297
Wrąbel-Perdek I. 456
Wroczyński R. 55, 201
 Wronka Władysław 147
 Wroński Franciszek 29
 Wroński Wincenty 29
Wróbel P. 191
 Wróblewski Andrzej br. 633
 Wróblewski Stefan 330, 335, 340-342, 452, 479
 Wstowski Jan Nepomucen 71
 Wszółek Józef 385
Wyczawski H. 566
 Wydrzyński Wacław 341, 353-355, 364, 366
 Wyglądacz Józef 334
 Wyrwas Jan 165
 Wyrwas Józef 362
 Wyrwas Kazimierz 382
 Wyrwas Stefania 353
 Wyrzykowski Henryk 199
 Wysocki Antoni 645
 Wyspiański Stanisław 684
 Wyszynski Stefan 610

Zabłocki Józef 27
Zabraniak S. 580
 Zacha Szczepan ks. 639
 Zacharzewski Antoni 356-357
 Zadziński Wacław 354,
 Zagórówski Z. 216
 Zagórski Wacław 317
 Zając Celina 429
 Zając Jan 305, 312
 Zajączkowski Jan ks. 633
 Zajączkowski Stefan 122, 125
 Zajbt (s. Apolonia) Marianna 604
 Zajbt (s. Marta) Klara 604
 Zakłós Franciszek 121, 126-129, 247
 Zakłós Jakub 58
 Zakłós Leon 118
 Zakolska Janina 429
 Zakrzewska Michalina 61
Zakrzewski A. 193
 Zakrzewski Antoni 119, 128
 Zakrzewski Jan 47
Zalewski S.L. 187

Zalewski W. 569
 Zaliwski Józef 62
Zaporowski L. 126
 Zapytowska Helena 360, 425
 Zaran Aleksander 616
 Zaręba Cielecki Antoni 656
 Zaręba Cielecki Ignacy 656
 Zaręba Cielecki Jan 656
 Zaręba Cielecki Józef 656
 Zaręba Ignacy 34
 Zaręba Jan bp 610-611, 620
 Zarębowie 556
Zarozyc D. 153
 Zarzycki Wojciech Szczęsny 513
 Zawadzka Janina 202, 208, 212
 Zawadzka Zofia 248
 Zawadzki Leonard 134
 Zawierucha Franciszek 310
 Zawierucha Jadwiga 431
 Zawierucha Stanisław 341, 353
Zawilski A. 255
Zawilski P. 296-299, 678
Zawistowicz-Adamska K. 180
 Zaworski Józef 342, 346-347
 Zdzitowiecki bp 141, 582, 605-606, 629
 Zewald Wiesława 540
 Zgagacz Jan 177, 227, 391
 Zgagacz Tomasz 126
 Ziebart E. 672
 Ziebart I. 672
 Zieleniewska Zofia 661
Zieleniewski L. 199
 Zielińska Antonina Trankwilina 646, 648
 Zieliński Antoni 94, 646, 648
 Zieliński Maksymilian ks. 569-570
 Zieliński Stanisław 421, 661
 Zielnicki 24, 26
Zientara B. 206
 Zientera Maria 416
 Zięba Stanisław ks. 639
 Zimoch Edward 502
Zinberg I. 45
Ziółek J. 62
 Ziółek Władysław abp 632-633
 Ziółkowski Andrzej ks. 614
 Złociński Zdzisław 316

 Złotniccy 9
 Złotnicka Gertruda 651
 Złotnicka Honorata 31
 Złotnicka Marianna 594
 Złotnicki Antoni 31
 Złotnicki Feliks 592-594, 651
 Złotnicki Kazimierz 102
 Złotnicki Stefan 18, 28, 31, 34, 66, 651, 669-670
Zubowski P. 142
 Zwiebel Hirsch 34
 Zwolińska Franciszka 174
 Zwolińska Pola 243
 Zwoliński Bolesław 331, 335, 353-355, 383-384
 Zwoliński Czesław 353
 Zwoliński Jan 332, 391
 Zwoliński Józef 174, 337
 Zwoliński Wacław 332
 Zwoliński Wincenty 243
 Zwoliński Władysław 332
 Zyberkówna Plater Cecylia 660
 Zygmunt II August 630
 Zygmunt Piotr ks. 618

Źródłak W. 222

Żak Jan ks. 643
 Żarnecka Alfreda 342, 416, 425-426
 Żarnowski J. 145, 206
 Żarnowski Mikołaj 577
 Żaurow Iwan 54
 Źdenicki Michał ks. 641
 Żebrowski Ryszard 384
 Żelazko J. 331
 Żeleńscy I. i A. 597
 Żeleński S.G. 597
 Żłobińska (s. Bogdana) Honorata 615
 Żłobiński Mirosław 614
 Żminda S. 398-399
 Żochowski T. 382
 Żółkiewski Stanisław 589
 Żuber Teresa 365
 Żuraw (s. Efrema) Bolesława 604
 Żurawliow płk 321
 Żyrzyński Walenty 41
 Żywocka Helena 353

PRZEDMOWA.....	5

WSTĘP.....	7

Rozdział I

Zdzisław Włodarczyk

PIERWSZE LATA PO UTRACIE NIEPODLEGŁOŚCI. PANOWANIE PRUSKIE I OKRES KSIĘSTWA WARSZAWSKIEGO (1793-1815)	9

1. Tło dziejowe	9
2. Zmiany administracyjne	15
3. Mieszkańcy i ich zajęcia	20
4. Zakończenie	35

Rozdział II

Zdzisław Włodarczyk

GMINA ZDUŃSKA WOLA W LATACH 1815-1914	39

1. Wstęp	39
2. Gmina wiejska w wieku XIX	43
2.1. Mieszkańcy, obszar i władze gminne	45
3. Wymiar sprawiedliwości, policja	48
4. Pobór do wojska	49
5. Komisarz do Spraw Włościańskich Powiatu Sieradzkiego	50
6. Sieć komunikacyjna, łączność	51
7. Kasa pożyczek i oszczędności dla włościan	54
8. Oświata na terenie gminy	55
9. Aktywność polityczna. Udział w powstaniach narodowych	61
10. Poszczególne miejscowości	65

Rozdział III

Jarosław Kita

GMINA ZDUŃSKA WOLA W LATACH WIELKIEJ WOJNY (1914-1918)	85

Rozdział IV

Michał Michalski

W POLSCE ODRODZONEJ (1918-1939)	107
1. Wstęp.....	107
2. Podziały administracyjne	108
3. Samorząd terytorialny.....	115
4. Bezpieczeństwo i porządek publiczny.....	132
5. Społeczeństwo	134
5.1. Liczba i rozmieszczenie ludności	134
5.2. Struktura wyznaniowa i podziały administracyjne Kościołów.....	138
5.3. Struktura narodowościowa i językowa	143
5.4. Struktura zatrudnienia i utrzymania	145
6. Gospodarka	148
6.1. Rolnictwo.....	149
6.2. Pozarolnicza działalność gospodarcza	164
6.3. Instytucje kredytowo-oszczędnościowe.....	181
7. Poczta, telefon, telegraf	185
8. Życie polityczne.....	185
9. Szkolnictwo.....	199
10. Drogownictwo	216
11. Stowarzyszenia i organizacje.....	224
11.1. Organizacje rolnicze.....	225
11.2. Organizacje katolickie.....	229
11.3. Organizacje szkolne	231
11.4. Organizacje paramilitarne.....	231
11.5. Organizacje społeczne.....	232

11.6. Organizacje młodzieżowe.....	232
11.7. Organizacje kulturalne	233
12. Pożarnictwo	234
12.1. Pożary i ich przyczyny	234
12.2. Straże pożarne.....	237
12.3. Przegląd jednostek ochotniczych straży pożarnych	239
12.3.1. Izabelów	239
12.3.2. Janiszewice.....	240
12.3.3. Korczew.....	243
12.3.4. Piaski.....	244
12.3.5. Polków.....	245
12.3.6. Pratków	245
12.3.7. Wojsławice	247
12.3.8. Zamłynie.....	247
12.3.9. Zborowskie.....	248
13. Zakończenie	249

Rozdział V

Jarosław Stulczewski

CZAS OKUPACJI NIEMIECKIEJ (1939-1945)	253
1. Działania wojenne	253
2. Niemiecka administracja okupacyjna.....	257
3. Ludność gminy.....	264
4. Okupacyjna codzienność.....	270
4.1. Wysiedlenia, przesiedlenia i wywózki na roboty	280
4.2. Polityka terroru i eksterminacji.....	283
4.3. Obozy karne w Janiszewicach i Zdunach.....	288
4.4. Deportacje do obozów koncentracyjnych i innych miejsc kaźni	290
4.5. Zbrodnie niemieckiego aparatu represji.....	300
5. Podziemie antyniemieckie.....	301

6. Schyłek okupacji niemieckiej	317
6.1. Budowa linia umocnień (<i>Stellung B-1</i>)	317
6.2. Kozacy dońscy w okolicach Zduńskiej Woli	320
6.3. Akcja „L” i styczeń 1945 r.	322
7. Bilans zniszczeń wojennych	325

Rozdział VI

Jarosław Stulczewski

GMINA ZDUŃSKA WOLA W LATACH 1945-1989	329
1. Podziały administracyjne	329
1.1. Władza lokalna (1945-1954)	329
1.2. Struktury gromadzkie (1954-1972)	344
1.2.1. Gromada Annopole (1954-1961)	346
1.2.2. Gromada Czechy (1954-1968)	348
1.2.3. Gromada Janiszewice (1954-1968)	352
1.2.4. Gromada Karsznice (1954-1959)	355
1.2.5. Gromada Korczew (1954-1972)	357
1.2.6. Gromada Krobanówek (1954-1968)	361
1.2.7. Gromada Zduńska Wola (1968-1972)	363
1.3. Gmina Zduńska Wola (1973-1990)	364
2. Podziemie antykomunistyczne i opór społeczny	373
3. Sytuacja gospodarczo-społeczna	378
3.1. Rolnictwo	378
3.2. Rzemiosło, handel, usługi	391
3.3. Przemysł	400
3.4. Lasy i rezerваты przyrody	408
3.5. Infrastruktura i komunikacja wsi	410
4. Szkolnictwo, kultura i sport	415
4.1. Oświata	415
4.1.1. Szkoły stopnia podstawowego	421

4.1.2. Szkolnictwo rolnicze i zawodowe.....	442
4.1.3. Wychowanie przedszkolne	446
4.2. Kultura.....	450
4.3. Sport.....	456
5. Ochrona zdrowia, bezpieczeństwo i porządek publiczny.....	463
6. Organizacje społeczno-polityczne.....	470
6.1. Aparat partyjny.....	470
6.1.1. Partie polityczne	470
6.1.2. Instytucje partyjne.....	477
6.2. Organizacje społeczne.....	479
6.2.1. Organizacje katolickie	480
6.2.2. Organizacje młodzieżowe	482
6.2.3. Organizacje rolnicze.....	489
6.2.4. Straże pożarne	492

Rozdział VII

Konrad Banaś

GMINA ZDUŃSKA WOLA W LATACH 1989-2023	507
1. Administracja i ludność.....	507
2. Samorząd.....	510
3. Rolnictwo i leśnictwo	519
4. Infrastruktura	522
5. Gospodarka	526
6. Oświata.....	530
7. Kultura.....	536
8. Sport	538
9. Stowarzyszenia	540
10. Ochotnicze straże pożarne.....	541
11. Koła Gospodyń Wiejskich	543

Rozdział VIII

Marek Adamczewski

HERB GMINY (WIEJSKIEJ) ZDUŃSKA WOLA	549
1. Uwagi wstępne	549
2. Herb gminy (wiejskiej) Zduńska Wola z 2001 roku i uwarunkowania umożliwiające jego korektę	552
3. Herb gminy (wiejskiej) Zduńska Wola z roku 2021	558

Rozdział IX

Ks. Mariusz Budkiewicz

PARAFIE W GMINIE ZDUŃSKA WOLA	561
1. Wstęp	561
2. Parafia św. Katarzyny Aleksandryjskiej Dziewicy i Męczennicy w Korczewie	564
2.1. Powstanie parafii i świątyni	564
2.2. Kaplice filialne	586
2.3. Korczew jako Sanktuarium Matki Bożej Lipskiej	587
2.4. Stan liczebny parafii	590
2.5. Proboszczowie i administratorzy parafii od XX w.	592
2.6. Księża, siostry zakonne i zakonnicy pochodzący z parafii	592
3. Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Zduńskiej Woli	592
3.1. Świątynie	592
3.2. Kaplica pw. Miłosierdzia Bożego w Czechach	600
3.3. Kaplica pw. Krzyża Świętego na cmentarzu grzebalnym	601
3.4. Kaplica św. Aleksandra papieża męczennika	602
3.5. Stan liczebny parafii	603
3.6. Proboszczowie i administratorzy parafii Wniebowzięcia NMP od XX w.	604
3.7. Księża, siostry zakonne i zakonnicy pochodzący z parafii	604
4. Parafia św. Antoniego z Padwy	605
4.1. Początki Zgromadzenia Księżów Orionistów w Polsce	605
4.2. Kaplica pw. Świętej Trójcy	606
4.3. Budowa nowego kościoła pw. św. Antoniego z Padwy	609

4.4. Kościół filialny w Henrykowie pw. św. Józefa Rzemieślnika.....	613
4.5. Proboszczowie i administratorzy parafii.....	614
4.6. Księża, siostry zakonne i zakonnicy pochodzący z parafii	614
5. Parafia św. Maksymiliana Kolbe	615
5. 1. Powstanie parafii i budowa kościoła.....	615
6. Parafia Matki Bożej Miłosierdzia w Janiszewicach.....	618
6.1. Z dziejów Janiszewic	618
6.2. Powstanie parafii Janiszewice.....	619
6.3. Budowa świątyni.....	621
7. Parafia św. Pawła Apostoła w Zduńskiej Woli.....	624
7.1. Tworzenie parafii i budowa kościoła.....	624
8. Parafia św. Stanisława Biskupa i św. Mikołaja Biskupa w Borszewicach	627
8.1. Dzieje parafii.....	627
8.2. Kaplica w Wrzeszczewicach.....	629
8.3. Proboszczowie parafii od 1920 r.	630
9. Parafia św. Wojciecha Biskupa i Męczennika w Sieradzu-Męce.....	630
9.1. Dzieje parafii.....	630
9.2. Kaplica w Podlężycach.....	631
9.3. Proboszczowie i administratorzy parafii.....	631
9.4. Księża, siostry zakonne i zakonnicy pochodzący z parafii	632
10. Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Zduńskiej Woli-Karsznicach.....	632
10.1. Dzieje parafii	632
10.2. Proboszczowie od 1920 r. oraz duchowieństwo pochodzące z parafii	633
11. Parafia Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Okupie Wielkim	633
11.1. Dzieje parafii	633
11.2. Proboszczowie parafii	634
12. Parafia św. Urszuli Dziewicy i Męczennicy i Jedenastu Tysięcy Dziewic w Strońsku.....	634
12.1. Dzieje świątyni.....	634
12.2. Kaplica filialna w Rzechcie.....	637
12.3. Kaplica w Rembieszowie.....	637
12.4. Kaplica w Piaskach	637

12.5. Proboszczowie i administratorzy parafii oraz duchowni pochodzący z jej terenu.....	639
13. Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Jakuba Apostoła w Szadku.....	639
13.1. Kościół farny w Szadku.....	639
13.2. Świątynia pw. św. Idziego.....	641
13.3. Kościół Świętego Ducha.....	642
13.4. Kaplice w Suchoczasach i Prusinowicach	643
13.5. Proboszczowie i administratorzy parafii.....	643
13.6. Księża, siostry zakonne i zakonnicy pochodzący z terenu parafii.....	644

Rozdział X

Elżbieta Nejman

RODZINY ZIEMIAŃSKIE I ICH MAJĄTKI	645
1. Karsznice.....	645
2. Krobanów, Krobanówek.....	649
3. Janiszewice i Kłady	654
4. Wojsławice	656

Rozdział XI

Krzysztof Paweł Woźniak

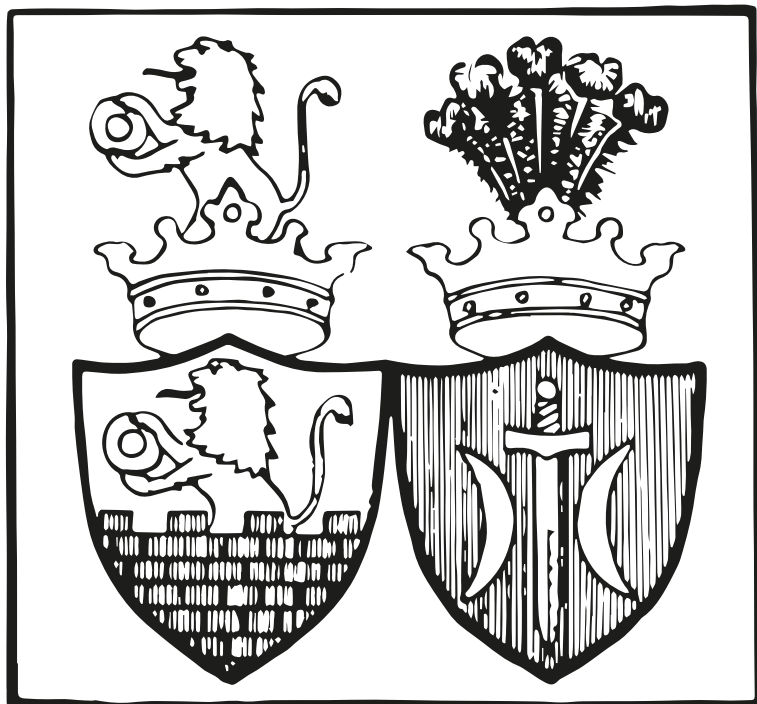
MNIEJSZOŚCI RELIGIJNE I ETNICZNE NA TERENIE GMINY ZDUŃSKA WOLA (1793-2020)	663

Rozdział XII

Jarosław Stulczewski

OSOBY ZWIĄZANE Z GMINĄ ZDUŃSKA WOLA (WYBÓR)	681
ANEKSY	699
INDEKS OSÓB	707

EX LIBRIS



TOWARZYSTWA
PRZYJACIÓŁ
ZDUŃSKIEJ WOLI

